



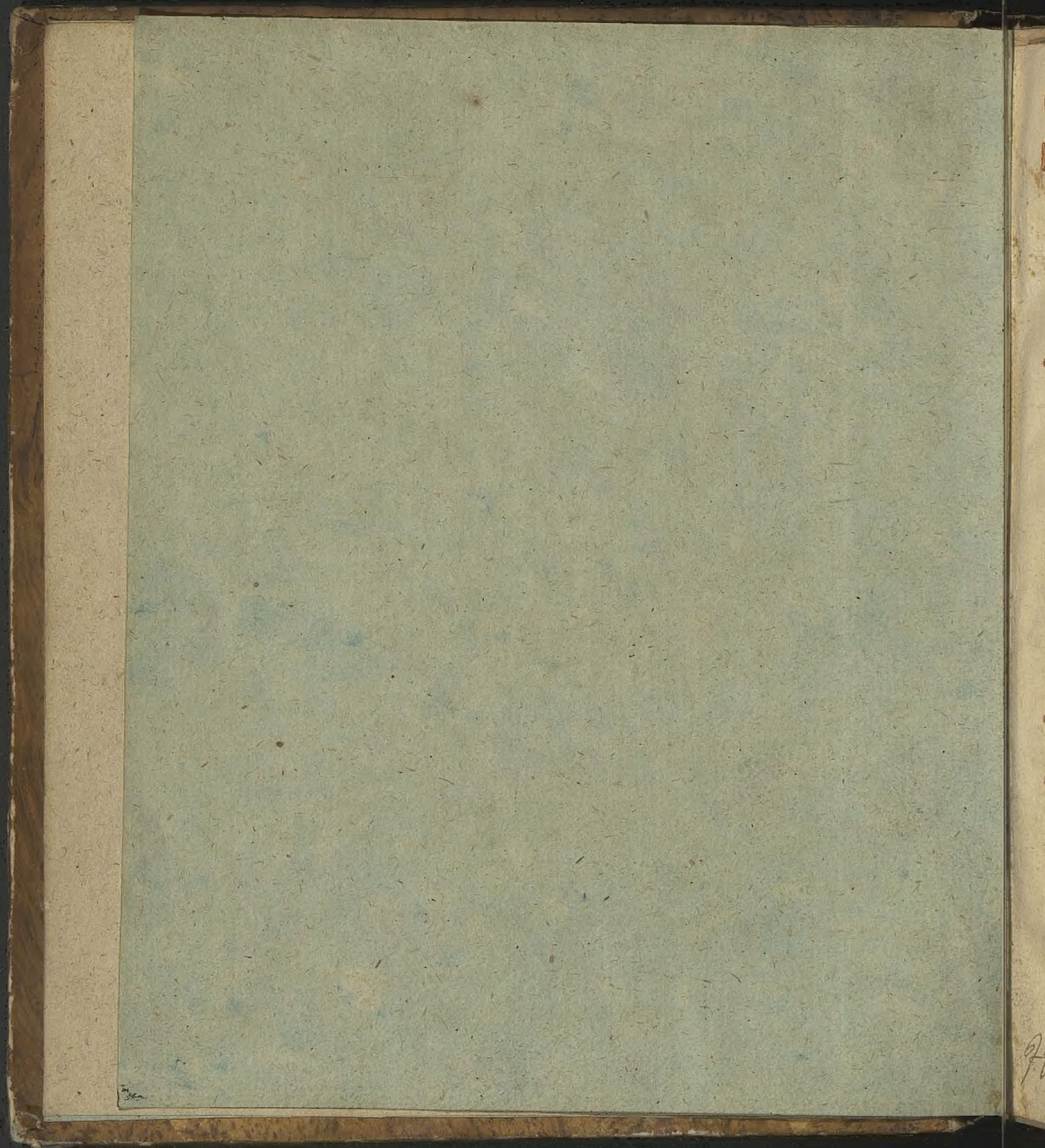
11039

Mag. St. Dr. P



11039

1394
Sukces Świata czyli Historia uniwersalna o pierw-
szych Rodzicach Adamie i Ewie, porzątku Monar-
chii Królestwo y Miast sławniejszych rozprawę o
stworzenia Świata aż do teraźniejszych czasów krótko
napisaną przez W. X. Gaudeniyusza Piłkowskiego
Zakonn. S. O. Franciszka mistey Obf. Przewidy
Ruskiej Teologu do druku podana R. 1763
w Łwowie w drukarni Jana Szlichtyngera J. K.
M. uprzywilejowanego Typografa 4^{to}



SUKCESS SWIATA CZYLI

HISTORIA UNIwersalna

• pierwszych Rodzicach Adamie y Ewie, początku Monarchij
Krolestw, y Miał sławnieyszych, zaczawszy od Stworzenia
Świata aż do terażnieyszych czasów,

K R O T K O

N A P I S A N A

Przez

W. Xiędza GAUDENCYUSZA PIKULSKIEGO Zakonu
S. O. FRANCISZKA Scisley Obserwancyi, Prowincyi
Ruskiej Teologa do Druku Podana Roku 1763.

W Ł W O W I E

w Drukarni JANA SZLICHTYNA J. K. Miei Uprzy-
wileciowanego Typografa.

*Hebster est Petri Matuchowski Osołcimensis, Lwowski
riensis & Kordakowiensis Capitanei*

2 U K C E S S

A T A I W S

C E Y L I

H I S T O R Y A

U N I W E R S A L N A

Wydawnictwo Uniwersyteckiego Zakładu
Książek i Rękopisów, Warszawa, ul. Krakowska 10

K R O T K O

N A P I S A N A

10039I

Wydawnictwo Uniwersyteckiego Zakładu
Książek i Rękopisów, Warszawa, ul. Krakowska 10

W E W O W I E

Wydawnictwo Uniwersyteckiego Zakładu
Książek i Rękopisów, Warszawa, ul. Krakowska 10

PRZEDMOWA

A U T H O R A

Do CZYTELNIKA

J Akom tylko zaczął uczyć Teologij w Zakonie moim, zaraz wziętem sobie za osobliwszy środek rozrywki dla szkolnych myśli moich, ażebym zbywający mi czas od Teologicznych zabaw trawił na czytaniu Historykow różnych, których gdym przez dzieście lat, moiej; Teologiczney pracy codziennie czytał, znalazłem w nich wielką niezgodę w opisanju przypadków y Sukcessow Swiata tego, tak co należy do czasu, iako też y do istoty Historyi. Nawet w domowey o Oyczyźnie naszej Historyi w wielu miejscach nie zgadzaia się Historycy, częścią dla tego; że w opisanju rzeczy nie następował ieden po drugim, ale w kilkadziesiąt lat po śmierci pierwszego Historyka wakowała Częścią dla tego; że pierwszych Historykow iako to Wincentego Kadłubka, Długosza y Miechowity długo walały się manuskrypta po ich śmierci, ledwie w kilkadziesiąt lat y to aż za granicą wyszły z Druku. Oyczyzna sobie w tym interesie Sama krzywdę do tych czas czyniła, że nie wyznaczyła iedney Osoby ktoraby wszystkie Dzieie coroczne bez rozrywki opisywała. Więcej ielsze wyrażę gdy opuszczonych wiele rzeczy w Historyi Polskiej z gruntu przyczyny opiszę. Dawniejszych czasow aniśmy, miewali poczty, ani wiadomości rzeczy ktore się przytrafić mogły w cudzych krajach. W tym późniejszym wieku lubo ma na za Oyczyzna dosyć ludzi rozumnych iednak że niewiele się kochają w Księgach, więcej się znayduie Zoilow iak Czytelnikow cudzey pracy każdy sobie łatwieyszą obiera zabawę, niemasz zaś nic łatwieyszego iak cudzą ganić pracę przez co uczonym ludziom wstret czyniemy ktorzy sobie w spomniawszy na nie wdzięczność Czytelnika, pióro im razem z ochotą upada. Wrzucam tę małą pracę do skarbu dobra polspolitego razem z ubogiej Wdowki grożem do karbony Kościelney. Jeżeliś łaska Czytelniku czytaj bez nagany, jeżeli zaś, bądźciez ganil napiłz co lep-

tego, a ja cię z ochotą pochwałę. Jeżeli na ostatek zechcesz co po-
 prawić, nieubiegam od tego tylko cię proszę o tę jednę łaskę a żebyś
 nie nie załadzał na iedney Księgi Auktorze bo iakom się z gory oświad-
 czył że się w Historyach nie z gadzają Historycy, toć jeżeli iednego
 przeczytasz, będziesz miał tylko iedno zdanie. lecz kiedy drugiego
 wezmiesz znaydziesz podobną moiey Historyi prawdę. Nad to; y
 w tym cię przestrzegam, że wdawnieyszych Księgach inaczey się
 nazywają Miasta y Prowincye iedne dać naprzykład wszakże ten kraj
 w którym była Troia nazywał się Paflagonią w kilkaset lat przy-
 izedł z Woytkiem Dardanus, y podbiwszy, sobie tę Prowincyę na-
 zwał ją Dardanią. Znowu po różnych rewolucyach naciachal ją Trois
 y nazywał ją Troią. Toż iamo iadzić mamy y o nazwiskach Monar-
 chow którzy albo nie iednego nazwiska byli albo według różnych ię-
 zykow różnie się nazywali.

FR. VENANTIUS TYSZKOWSKI, Ordinis S. P. FRANCISCI Re-
 gularis Observantia, totius ordinis Ex Definitor Generalis, per Pro-
 vinciam Russiæ Minister Provincialis.

LIBRUM cui titulus *Sukcess albo Historya Uniwersalna*, à Patre GAU-
 DENTIO PIKULSKI Ord: S. P. FRANCISCI Reg: Obser: Prov: Rus:
 The: compillatum; quatenus in Lucem publicam prodeat, Autho-
 ritate officij Nostri concedimus, & iis ad quos pertinet ita videbitur.
 in cuius fidem has Literas Mann propria firmatas dedimus Leopoli.
 Die 28. Julij 1762. Anno.

Fr. VENANTIUS TYSZKOWSKI
 Minister Provincialis Provincie
 Russiæ O. S. F. Obs:

IMPRIMATUR

IN quorum fidem Die Datt Leopoli. 23. 8bris Anno Domini
 1762 do. STEPHANUS MIKULSKI Archidiaconus Cathedralis,
 Vicarius in Spiritualibus Officialis Generalis Leopoliensis,
 Custos Stanislao polienfis. mpp.



KSIĘGA I.

O stworzeniu Świata, Pierwszych Rodzicach Adama y Ewy aż do pomieszczenia języków przy budowaniu Wieży Babilońskiej.

Ponieważ cały Narod Ludzki pierwszy po BOGU wziął początek od Adama y Ewy; dla tego niżeli w inszych Księgach zaczęte opisywać Sukces y założenie Miast, Monarchiy, y Krolestw, w przód umyśliłem w tey Księdze pierwszej opisać niektóre okoliczności pierwszych Rodziców naszych Adama y Ewy względem ich stworzenia, grzechu y wypędzenia z Raju.

ROZDZIAŁ I.

Dla szego Pan BOG nie stworzył Człowieka z niczego Słowem Wszechmocności swojej?



Zecz pewna z Pisma S. Gen: 1. że Stworca Nieba y Ziemię BOG Wszechmogący wszystkie te rzeczy które widzimy y widzieć możemy stworzył iednym słowem *Fiat lux, fiat Firmamentum; & factum est ita.* Niech się stanie światło, niech się stanie Firmament, y tak stało się. Jakże przyszło do Człowieka;
B iak

jak by właśnie niedość było mówić Panu **BOGU** *Fiat Homo* niech się stanie Człowiek, trzeba było Wszechmocności Pana **BOGA** objeść dwiema chwycić się Rękami tej lepianki, *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terre & factus est homo in animam viventem.* Co by tego za przyczyna była co za sekret?

Wiem że nieograniczonych Wyroków Boskich żaden stworzony rozum doskonale pojąć nie może, których y biegły w Tajemnicach Boskich dożyć nie mógł Paweł S. chociaż się aż do trzeciego zatrudnił Nieba: Stał zadumiały, te tylko z podziwieniem zawołał słowa: *O altitudo Divitiarum Sapientie & Scientie DEI, quam in comprehensibilia sunt Iudicia Ejus & investigabiles viæ Ejus.* Rom: II. O Głębokości bogactw Mądrości y Umiejętności Bożej iako są nieogarnione Sądy Jego, y niedoszłe drogi Jego! Anielskich skrzydeł dosyć subtelne piora, wysokich jednak Boskich myśli dolecieć nie mogą zasłonić tylko nieodkryć potrafią sekret Boskiego Serca! *Sex ale uni & sex ale alteri duabus velabunt Faciem Ejus.* Jsa: 6. A iak że dopiero nikczemny rozum ludzki tak skrytych Pana **BOGA** Sądów dociec może? Ociężała przegniley ziemi bryła, czyli się może tak wysoko wybić w górę? gdzie y Anielskich Mocarstw ze strachem stoia Potencye? *tremunt Potestates!*

Wiem iak wszystkich świata tego Mędrków przestrzega Duch Przenajświętszy; *Prov: 26. Qui scrutator est Majestatis opprimetur à gloria.* Jeżeli nam trudno Ludzi rozumnych skryte pojąć zamysły, a iakże do Boskiego Rozumu Przedwiecznych myśli dobrać się potrafi nikczemny y czołgający się po ziemi rozum Duszy naszej? Uczy nas wszystkich Doktor Narodów Paweł S. *ad Rom: II.* mówiąc *Quis enim cognovit sensum Domini, aut quis Consiliarius Ejus fuit?* Ktoż bowiem może poznać zmysł Pański? albo kto był radziecielem Jego? kto się może Stworcy świa-

ey świata spytać? dla czego tym sposobem a nie inżym terze-
czy uczynił? kto mógł przyść do tey konfidencyi z Panem
y Bogiem swoim a żeby mu swoje otworzył zamyśły? Dosyć
ma do zabawy rozumna w Uczonych Dufza, że iej pozwoliła
Dobroć Boska, a żeby o świata machinie y inżych stworzonych
rzeczach myśląc y mówiąc mogła mieć polor dowcipu swego.
Disputationi Mundum DEUS tradidit: O BOGU zaś wierzyć nie
mówić dosyć ieść człowiekowi pobożnemu, ieżeli nie wiemy
co się w nas samych zawiera y co potym nastąpi. *Nesciamens*
hominum fati sortisq; future, a iakże skrytych y samemu tylko
wiadomych Tajemnic BOGU dociec możemy? niezgadamy
się w zdaniu naszym o tych rzeczach które mamy między so-
bą, y na którą się patrzymy, iakimże sposobem niewidomych
Wyroków Boskich odważamy się dochodzić, których ani Pi-
śmo święte wyraźnie opisuie, ani z objaśnienia Boskiego ma-
my; na samych tylko mniemaniach rozumu naszego ufundowa-
niśmy, tak podufale o Stworcy mówić, iak nigdy śmieley o
stworzeniu niemowiemy. Ze Cudowne są dzieła Boskie, dzi-
wić się nam potrzeba nie o nich dysputować y wżyczynać wą-
pliwości, że Stworca tym porządkiem a nie inżym stworzył
y odkupił człowieka, zaniedbawszy natury Anielskiej, do w-
dzięczności znać my się powinni, a nie do pytania dla czego
tak uczynił? dosyć nam z Dawidem zawołać. *Mirabilia Ope-*
ra Tua. Cudowne są sprawy Twoie! y natym się zastanowiwłszy
dosyć ma do myślenia rozumny y pobożny umysł człowieka!
Dawac zaś przyczyny dla czego tym kształtem albo w tym
czasie to Wżzechmocność Boska uczyniła, zdaie się rzecz bardzo
nie bezpieczna, bo takim sposobem zdaie się iakbyśmy Stworcy
naszego postępek exkuzowali przed światem.

Dla tych y inżych pobożnych przyczyn nigdybym się nie
odwahał wdawać w tak trudne ciekawości, ile podobnym

przymawia Doktor Narodow Paweł S. *ad Rom: 12. Non plus Sapere quam oportet Sapere:* tylko te trudności już mi tyle Uczonych Ludzi po większey części ułatwili na których dowodach polegać zechcę. Zdrugiey strony rzecz się zbawienna zdaie a żebyśmy myśl naszą daleką od pamięci o BOGU przynajmniej dla ciekawości obracali do Pana; a jeżeli zaśladzeni na naszym rozumie kiedy w ukrytych y niepojętych Pana BOGA naszego dziłach poblądziemy y wtym BOGU chwałę y nam pożytek przynieść możemy: BOGU z rąk chwała że jest nieograniczony rozumem Ludzkim, nam zaś pożytek ze swoie nikczemność y podłość tym bardziey poznać możemy. Pozwolił nam Pan BOG mieć na sobie swoy Obraz, a czemuż niemiał pozwolić y myśli, y mowy o sobie. Dał nam dla tego rozumną Duszę a żebyśmy rozumnie uważali tego Dobrodzieystwa które sobie tym bardziey człowiek każdy szacować powinien, im lepiey poznaie. Zkąd że to pochodzi, że się nieznamy ani na sobie ani na naszym obowiązku któryśmy Stworcy y BOGU naszemu powinni? jeżeli nie dla tego, że niechcemy otym myśleć, co Pan dla nas uczynił y iak cały Narod Ludzki w Pierwizym Oycu Adamie szacował sobie? chciał nas przez nieśmiertelną y rozumną Duszę podwyższyć nad wszystkie żywioły, przez sposob stworzenia nad Aniołow uczyć tych iednym słowem stworzywszy bez żadney pracy; Człowieka zaś rękami własnemi ulepił. *Formavit igitur Dominus hominem de Limbo Terræ.* Myśl sama wrodzona każdego bierze a żeby się sam siebie rozumu spytał co w tym za sekret?

Pierwsza y naygruntownieysza tego przyczyna jest wola Stworcy naszego, bo według Augustyna S. *Tota ratio facti, est potentia Facientis*. Pan rozkazał a żeby się tym a nie innym sposobem te wszystkie stały rzeczy. *Ipsę dixit & facta sunt, ipse mandavit & creata sunt* inaczej trudno mam nieomylnego wynaleść dowodu.

Jednakówoż że są niektóre dosyć przystoynne mniemania według pojęcia rozumu naszego; dla czego przyzwoitsza rzecz była, a żeby nie słowem iednym człowieka stworzyła wszechmocność Boską; ale pracowicie Rękami własnemi *Formavit igitur Dominus DEUS hominem de Limo Terræ* dla tego według pojęcia mego naznaczyć zechcę. Pierwsza tedy racya ta mi się zdaie, dla ktorey nie słowem BOG wszystko mogący stworzył pierwszego Człowieka; bo dobrze przewidział, że będzie miało dosyć w czasie przyszłym do czynienia Słowo w odkupieniu Natury Ludzkiej; więc niby się na większe zatrzymało prace. Było przed wieki Słowo Boskie; rowne w Istocie Bogu Oycu, y przy stworzeniu świata nic się bez niego nie stało, iako się oświadcza *Prov: 8. Quando preparabat Celos aderam, quando certa Legge & gyro vallabat abyssos: cum eo eram cuncta componens:* Było przytomne przy początku stworzenia Człowieka: *In principio erat Verbum & Verbum erat. apud DEUM: & DEUS erat Verbum;* ale dotąd w milczeniu, poki natura Ludzka przez grzech pierworodny, niezaśluzyla sobie na złe słowo, y Dekret wiecznego potępienia: wtenczas naybardziej potrzeba było dobrego słowa; a Słowa Wielonego!

Czyli też dla tego BOG Człowieka nie stworzył iednym słowem że tak przy samym początku był z natury krnąbrny y nieposłuszny BOGU, żeby na iedno słowo Stworey swego nie stanął na świat; więc dobrego słowa był niegodzien. Tylko że mowi Pismo *S. Gen: 1.* że wszystkie rzeczy BOG stworzył bardzo dobrze *Et vidit quod essent valde bona.* Dla tego racya iest bardziej reflexyą nie przyczyną. Dwie rzeczy są w każdym Człowieku Człowiek y grzesznik, Człowieka BOG sam stworzył. Grzesznika sam Człowiek.

Bardziej przyzwoita rzecz była a żeby ta Globa ktorey odkupienie być miało krwawe, y pierwszy sposob stworzenia nie-

był bez pracy: Z tą bowiem żal Boskiemu był Sereu opuścić bez odkupienia naturę Ludzką ze mu z największą pracą przysła jako się niżej powie na swoim miejscu.

Albo też dla tego; że Człowiek był Obrazem Boskim; więc trzeba było Stworcy przyłożyć prace a żeby ten Portret żywo wyraził Istotę Boską: nie masz bowiem nic trudniejszego Wszemchmocności Pana BOGA, jako w Istocie na podobieństwo swoje stworzyć. Stworzył Pan BOG Niebo y Ziemię, nieczytamy w Piśmie S. żeby sobie w tych pracach spoczywał, po stworzeniu Człowieka, właśnie gdyby spracowany zabierać się począł do spoczynku: *Et requievit ab omni opere quod Patrarat Gene: 2.* Tak się to bowiem w Ręku Boskich gliniane nie kliło naczynie, właśnie żeby było iak mówią po polsku *arena sine calce*; Sam mu Stworca przymawiał: *Pulvis es & in pulverem reverteris. Proch jesteś y w Proch się obrocisz.* Przewidziała bowiem wszystko wiedząca Mądrość Boska, że tak pracowita Ręk Stworcy sztuka, w krótkim czasie na drobne sztuki y owszem śmiertelne rosyje się prochy: *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Jeszcze prawie Adam był w Rękach Boskich a już się z nog wali, tak twardo zasypia, że sobie odleżał Zebro: *Cumq; obdormisset tulit unam de costis ejus Gene: 2.* Jest jeszcze y ta przyczyna dla ktorej BOG Człowieka nie stworzył zniczego iak insze rzeczy bo te w niwec się obracają po śmierci Człowiek zaś mając nieśmiertelną Duszę żyje na wieki.

Gdy by tak był Pan BOG stworzył Człowieka zniczego iako insze zwierzęta, mieliby większy, fundament owi Heretycy ktorzy z Ateistami rozumieją; że Człowiek ma jeden z bydlętami początek y koniec, tak śmiertelną Duszę iako y tamte żywioły; tym się tylko różni od nich mówią oni że jest zwierze doskonalsze dowcipnieysze y rozumnieysze od inszych ato z tej okazji że może mówić; przez co jeden drugiemu kommo-
nikują

niknię subtelniejszy dowcipu swego y tak się ieden od drugiego ucząc, co raz w lata y rozum lepszy rośnie. Inſze zaś bydłeta że mówić nie mogą niemając ſposobu do nabycia większey umiejętności nad którą im dawca natury y sama ich istota udzieliła. Przytym Człowiek ma lepszą dyspozycyą ciała, niżeli inſze zwierze, która mu iako do obrotow ruszenia się pomaga, tak y do lepszego doſwiadczenia w rzeczach ſłuży. Y iako widzimy, że pies od wołu małpa od psa ſłoń od małpy ieſt nierownie dowcipniejszy, tak dalece, że tylko przemówić niemoże; a przecie z tą ſobie niewnoſimy że ſłoń ma rozumną y nieśmiertelną duszę tak y o Człowieku ſądzić nam potrzeba, który chociaż ieſt rozumniejszy od małpy y ſłonia iednak przeto nie więcey ma oprócz dowcipu większego nad wſyſtkie zwierzęta. Takim bowiem porządkiem Pan BOG żyjące chciał mieć rzeczy. Naprzod Pan BOG że w iſtocie ſwoiey nie ieſt pochodzący y uczyniony od kogo inſzego, ma naturę nieśmiertelną nieſkączoną y nie ograniczoną: bo niemaſz takiego któryby mu według woli ſwoiey chciał ſkrocić życie gdyż ſam od ſiebie ieſt. Po BOGU ieſt Anioł, który w iſtocie ſwoiey ieſt nierownie y nieſkączenie podleſzy od Stworcy BOGA ale doſkonalszy od Człowieka; Człowiek zaś podleſzy od Anioła ale doſkonalszy od wſyſtkich zwierząt: Słoń ieſt podleſzy od Człowieka ale doſkonalszy od małpy małpa od psa, y tak ten porządek, może się uważać aż do naylichszego robaka, który ani nog ani ſkrzydeł niema; y ten ieſt od wſyſtkich doſkonalszy nieżyjących rzeczy, ale podleſzy od wſyſtkich zwierząt; Tak mówią owi Heretycy, ktorzy z Ateiſtami nieśmieją przyczyć, że ieſt na Niebie BOG y Stworca, (bo tę wiadomoſć ſama natura Ludzka ma ſobie wrodzoną) iednak żeby złe żyjącemu ſumieniu ſwemu iakowąs uczynili folgę tym Duſzy ſwoiey perſwadują a żeby się za złe y niepotściwe ſprawy

wy niczego nieobawiała po śmierci ani się bojaźnią piekła trapiła; ponieważ razem z bydlęcą Duszą w niwecz się obroci przy śmierci. Narzeka na takiego Człowieka Pismo S. *noluit intelligere, ut bene ageret: niechciał zrozumieć a żeby dobrze czynił.* Przeciesz sumnienie samo jest świadkiem tej prawdy, że Dusza nasza nieśmiertelna *Conscientia mille testes.* Gdybyśmy otym nie mieli wiadomości z Pisma y z tyle przykładów, sama zgryzota sumnienia naszego po grzechu popełnionym, zniewala rozum nasz ażebyśmy poznali że nas kara czeka po śmierci. Z polityczniał świat w starości swoiey, nowey nietylko na ciełe y na duszy szuka mody, iuż do tego nierozeznania przychodzą y terazniejszych Filozofow dowcipy a żeby naukę Filozoficzną w nową uстроili sukienkę na to zakrawając uczą: że dusza bestyi, jest tak Duchowna iako y człowieka; coż za tym idzie? ieżeli nieosłabnienie nieśmiertelności Duszy Ludzkiej? tak bowiem nauczając albo potrzeba pozwolić że jest tak nieśmiertelna iak y Ludzka, albo przyznać muszą że ją śmiertelne obiedwie: gdyż Duchowieństwo dalekie od Materialności jest początkiem niekazytelności w Duszy naszej.

Znak jest oczywisty, że takim nowotnym Filozofom u przykrzyła się koligacya przez rozumną Duszę z Aniolami, razem z wolową duszą chcą się zaprząć do iarzma ale nie Chrystusowego, w którym by przez Szkolne sprzyczki pracowali na nie sławę Duszy swoiey; ale lepiej niechay się w tej trudności poradzą Pisma S. które mowi. *Et in spiravit in faciem Ejus spiraculum vite, Et factus est homo in animam viventem.* Y *thugł* w twarz iego thnieniem życia ystał się Człowiek w Duszę żyjącą. Zkąd się iasnie wydaie, że Dusza Ludzka, iako jest na wyobrażenie samego Pana BOGA stworzona, który jest daleki od skazytelności, tak jest szczerym duchem czyli, thnieniem samego Stworcy *Et in spiravit* Inlzych zaś zwierząt duszę że ją stworzone

rzene szczegulnie dla ożywienia ich ciała, są materyalne y cielesne.

Chciał Pan BOG Wszechmogący y w pierwszym początku stworzenia utścić Adama, który że był Ziemskim nie iako Bogiem y Panem całego świata, więc słuszną rzecz była; a żeby iako się dystyngwował w godności od inszego stworzenia, tak też y początek iego był inszy, y urodzenie Szlachetnieysze; nie zniczego. Wielki to Przywilej Człowieka każdego, że swoney Genealogii czyli Rodzaju ma pierwszy początek od Wszechmocney Pana BOGA Ręki, która go ulepiła.

Chciał BÓG łaskawy w ulepianiu pierwszego Człowieka mieć nas wżyskich naczynie wybrane *Vas Electionis ad Gloriam*. Niestety! ieżeli się przez swywolne życie nasze przeformujemy w rozbitą o Drzewo Rayskie skorupę ktorey y związek *Unionis Hypostaticæ* Wcielenie Iedynaka Boskiego nieporadzi do ucalenia Zbawienia. Przed stworzeniem Człowieka już było uczynione Piekło, według zdania Oycow Świętych: toć go Pan BOG nie stworzył dla Człowieka, ale dla samego czarta, czemuż się do niego razem z diabłem ciśniemy? coż by potym być Stworcy, tak pracowicie lepić naczynie ciała nasze; gdyby go nie do chwały ale na kopeć piekielny był przeznaczyl? biada nam na wieki! ieżeli przez złe życie nasze y Boski Obraz y Stworcy intencję zgubiemy w utraceniu zbawienia!

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego Pan BOG naywięcey zważał w stworzeniu Człowieka?

Nigdzie nie czytamy w Pismie S. a żeby przy stworzeniu Nieba albo inszych rzeczy; BOG Oyciec radził się wżyskich Osob Troycy Przenayświętszey; iak przyшло do uformowania



Pan BOG tylko w Osobach Trzech Osob mówił, gdzie wyraźna tego potrzeba wyciągała. Przy stworzeniu Człowieka mówił tym sposobem, dla wyrażonych dwóch racyi. Przy pomieszaniu zaś języków Babilończykom, dla tego mówił w Osobie Syna y Ducha Świętego, bo iako SŁOWO Przedwieczne miało konexyą do języka ludzkiego, tak y Duch Święty który się w przyszłym czasie pokazał Apostołom w językach ognistych.

Juści Talmudyści powiadaia Żydowscy; że Pan BOG mówił do Aniołów. *Uczynimy Człowieka:* ale y ci dalecy od prawdy Pisma Świętego. Czyliż przyzwolta rzecz była BOGU y Stworcy radzić się stworzenia? álboż Pan BOG potrzebował pomocy od Aniołów do uformowania Człowieka? mogli że mu kto z Aniołów do tego przeszkodzić? koby z naysprzedniejszych Duchow związał Wszechmocności Boskiej Ręce áżebv. tylko za iego dozwoleńiem mógł stworzyć Adama? Nad to idzie zatym zdaniem Talmudystów, żeby Człowiek niebył stworzony ná wyobrażenie samego Pana BOGA ále Aniołów.

CIEKAWOSC DRUGA.

Ktore rzeczy Pan BOG stworzył Dnia Pierwszego Drugiego y Trzeciego. &c.

Pierwszego Dnia, Pan BOG stworzył Niebo, Aniołów, Ziemię, Wody, y Światło, iako się oczywiście pokazuię w Pismie S. Gen: 1. *In principio DEUS creavit Calum & Terram &c.* y wtym niemasz żadney trudności między Doktorami y Tłumaczami Pisma Świętego; o tym tylko jest sprzeczka: kiedy Aniołowie są stworzeni gdyż o ich stworzeniu żadney wzmianki nieuczynił Moyżesz. Augustyn S. Lib: 11. *de Civit: DEI Cap: 9.* naucza: że byli stworzeni dnia pierwszego;

Ca
przez

Wody nad Niebem pokazują się z Piśma S. Dan 7. *Fluvius igneus rapidusq; egrediebatur à facie Ejus.* Tegoż Dnia wtorego Stworzony jest Firmament, który nie jest tak twardy, żeby Gwiazdy były na nim przwbite iak ufnale na kole, ale jest uformowany z Elementu czystego powietrza, áto dla sposobniejszego obrotu tak Gwiazd iako też y inšzych Planet po tym Firmamencie, gdy by bowiem był Firmament stały iako kryształ iednaby była trudność, obracać się Gwiazdom po nim iak rybom pływać po lodzie.

Trzeciego Dnia, Dwotakie było Dzieło Wszchemocności Boskiej; morze y rodzaj wszystkich ziół, korzeni trawy kwiecia &c. Morze nie było w ten dzień stworzone co do istoty, y wod; bo te były stworzone dnia pierwszego ale tylko co do mieysca; ieszcze bowiem tego Dnia Trzeciego Wody Moriskie okrywały Ziemi calej okrag; ktore dnia trzeciego BOG sprowadzil na iedno mieysce. Tu moze bydz watpliwosc iakim sposobem Pan BOG mogl sprowadzic wody na iedno mieysce poniewaz widzimy iz moriskie wody sa po roznych oceanach rozlane bardzo dalekich od siebie; a naywieksza trudnosc bydz moze o kaspiyskim ktore z zadnym morzem niema zlaczzenia? daleko ziemia oddzielone będac od czarnego morza, iako kazdy na Mapach widziec moze; Na to S. Bazyli, Pliniusz y Dyonizy odpowiada: ze morza wszystkie maja w zaiemne zlaczzenie w niektorych mieyscach widome, iako ocean Atchlański z morzem Medytterrańskim pod Barbaryą y Hiszpanią w niektórych potaïmnie się łączą podziemnymi meatami iako morze Kaspijskie z Oceanem Arktyckim; lubo się inżym (według Kraiow roznych) zowią imieniem iako bowiem Affryka, Azya, Europa, Hiszpania, Francya, Niemce Włochy, Węgry, Polska, Szwecya, Moskwa, Grecya &c. różnemi się zowią przezwiskami, a przecię są iedną Ziemią tak y o Morzu rozumieć potrzeba.

Tegoż Dnia, zaczęły nurt swoy pryncypalniejsze Rzeki powierzechowny, podziemne zaczęły źródła wytryskać, z ktorych zabierają swoy początek chmury y deszcze; te zaś takim się sposobem rodzą: nayprzod dla siarczyстых y saletrzanych materiałow są w ziemi ustawiczne ognie, które rozgrzewając ziemię, iak z Alembika rozpalonego różne wapory z niey wychodzą, y podnosząc się w gure ná drugą kontygnacyę powietrza wilgoci większey dla zimna nabywają, gdzie zgęsnawszy, y zbiwszy się wiatrami pomiernemi, deszcze przynoszą.

Tegoż Dnia trzeciego, ziemia wydała wszystkie rodzaje. Drzewa, kwiatow y zioł; o tym jednak sprzeczaia się Tłumacze: czyli za pierwszym Pana Boga rozkazem ziemia wydała y Drzewo y zaraz frukta, zioła y kwiaty, czyli też w przod ziarna, y nasienie, Bog Stworca stworzył y wrzucił w ziemię? gdyż tym sposobem naturalniey ziemia mogła zrodzić, te wszystkie rzeczy: ále przy początkach natura y moc rodzenia przyzwoita ziemi, mogła bez nasienia w tak krótkim czasie wydać owoce; gdyż ná ten czas Wszechmocności Pana Boga więcey mogła niżeli nasienie, nato by bowiem długiego potrzeba było czasu.

Czwartego Dnia, są stworzone Gwiazdy y inne Planety, iako się z Piłma S. pokazuje jasnie. O Gwiazdach y Słońcu była wątpliwość u starych Filozofów, czyli są żyjące, ponieważ się ustawicznie ruszają, y obrot codzienny odprawiają. *Plato* y *Orygenes* nauczali; że żyją; ale tej opinii, ani też przeciwnicy, żadnego niemalż fundamentu. Dla tego S. Augustyn *in Enbyrydion* Cap: 58. tę wątpliwość bez decyzvi zostawił mówiąc: *Utrum sidera sensum & Mentem habeant, & ad Societatem Beatorum Angelorum pertineant? non est Exploratum.* Jednakże według *Szkota in 2. dis: 4. quæst: 1.* ten dowód, żeby nie były

Bog stworzył dwa światła wielkie, Słońce y Miesiąc, ponieważ wszystkie Gwiazdy, oprócz Merkuruśza są daleko większe niżeli Miesiąc, według nauki y zważenia Matematyków: naucza Ambroży S. *Lib: 4. Cap: 7.* że w Piśmie Świętym Słońce nazywa się wielkim światłem, nie dla wielkości swego ciała ale dla większego oświeśnienia y skutków większych niżeli mają inne Luminarze. Toż samo y o Miesiącu rozumieć.

Jakaby zaś wielkość y szybkość Luminarzew Niebieskich, ztąd się dać poznać, że według nauki Matematyków Słońce jest większe od ziemi sto sześćdziesiąt y sześć razy, Miesiąc zaś mniejszy trzydzieści razy dziewięć, wszystkie zaś Gwiazdy na Firmamencie są większe od ziemi, oprócz trzech Merkuryusza, Miesiąca y Wenery. Odległość Słońca od ziemi na mil cztery milionow Obłok bowiem Słoneczney Sfery ma w sobie zamykać dwadzieścia y siedm milionow trzysta sześćdziesiąt mil z kąd wynika że Słońce na godzinę ubieży milion sto czterdzieści mil. Łatwo tego doydziesz, jeżeli na dwadzieścia cztery godziny podzielisz wypadnie y z przydatkiem liczba obłężności całej Sfery.

Mieściąc zaś, że niżej má swoy bieg y Sferę od Słońca, mniej na godzinę ubiega, który dla tego się zdaie większy od infzych Gwiazd że iest bliższy oczu naszych. Zebyś zaś wiedział, co znaczy ná wypogodzonym Niebie? droga biała którą nazywają *Via Lactea* nie są Exhalacye albo wapory, iak niektorzy rozumieją, boby te za impetem wiatrow mogli się pokazywać co noc na infzym mieyscu, ale są Gwiazdy gęsto uładzone, których światło w szeregach i w szeregu każdej dla naywiększey odległości niedaie się widzieć, bieliznę tylko nieciaką pokazuie.

Słońce stworzone jest od Pana Boga na Ekwatorze, albo na Cyrkule równo odległym od ostatnich Granic swoich, to jest

jest w połNieba, gdy porównanie jest dnia z nocą; o tym czasie kiedy względem Raiu mogła się rachować godzina trzecia po południu ktorego zdania było y *Concilium Palestyńskie* pod Wikto-rem Papieżem Roku 198. co się z Piśma S. pokazuję. Po stworzeniu bowiem Słońca y inszych Gwiazd, zaraz przydaie Historia Moyżeszowa y *stał się wieczor. Et.* z kąd się wnośi, że czas stworzenia świata był na wiosnę; ani się temu sprzeciwia dojrzałość owocow ktore w tym dniu czwartym wydały się na drzewach, ponieważ te Wszecmocność Pana BOGA zaraz przy stworzeniu drzew sporządziła dla posiłku pierwszych Rodziców. A dotego potrzeba wiedzieć, że iako dzień nie jest o iednym czasie, we wszystkich Częściach świata tak y wiosna. Tak na przykład gdy u nas w Polsce jest godzina dziesiąta zrana, w Wschodnich Państwach w Azyi, jest iedynasta albo dwunasta, w Zachodnich na przykład Portugalii dziewiąta, w Ameryce szosta, w podziemnych Kraiach pełnoc. Wiosna u nas zaczyna się podczas Equinoctium w Marcu, w Egypcie zaś y południowych Kraiach już na ten czas jest lato; za Południowemi Kraiami ieszcze nie zaiomemi, jest zima, ponieważ na ten czas Słońce od nich odchodzi iak u nas około S. Jana

Przytym koło Mezopotaniy, ktorey blisko stworzony był Ray według Historykow, iakosie niżej powie, już są niektóre dojrzałe owoce gdy Słońce wstępuię w Barana Dnia 20. Marca, nietrzeba się tedy w tym zastanawiać, że zaraz wydały się owoce na drzewach po stworzeniu swoim.

W tym tylko może byđ iaka trudność, czyli Frukta były na drzewach w Raiu albo niedaleko koło niego, czyli też po wszystkim świecie? ale y ta wątpliwość przez to samo uspokoić się łatwo może, że na ten czas nie było ani Ludzi ani zwierząt rozporządzonych po świecie, dla kogożby ich Pan BOG stworzył oprócz Raiu po inszych miejscach?

CIEKAWOŚĆ TRZECIA.

Dla czego też to Pan BOG nie stworzył Człowieka nasamprzód pierwszego dnia albo drugiego ale aż na ostatku, Dnia Szóstego a co większa ze razem z bydłami?

GDy by był Pan BOG stworzył Człowieka nasamprzód, a potym świat y inne doczesne rzeczy, rozumiałby podobno był człowiek że jest dla świata nie świat dla niego stworzony. Wprzód tedy Pan BOG stworzył ziemię, skarby, bestyę &c. a żeby te rzeczy Człowiekowi służyły, nie im Człowiek; co się w ludziach opacznie dzieje.

Stworzony Człowiek w wieczor przed siódmym dniem świat, czyli Pańskim, a żeby się zaraz znał do powinności BOGU y Stworcy swemu.

Na ostatku; ten jest stworzony, który miał być pierwszym w Łasce Boskiej, według owego zdania Chrystusowego *Eruat primi novissimi, & novissimi primi* żadna kreatura nie przyłączyła tak blisko do Serca Boskiego jak ten kawał gliny natury Ludzkiej, która się z samym Bogiem y Stworem swym zkoligaciła w czasie, bo w Istocie swojej nie inszego nie jest tylko bydle rozumne naydoskonalsze; według opisanja y Definicji Filozofów *Homo, est animal rationale*. Czyli bardziej dla tego: a żeby człowiek wiedział, że nie dla spoczynku y własney wygody jest od Boga stworzony ale żeby jak bydle pracował w słodkim łaznie Chrystusowym na chwale Stworcy swemu y zbawieniu duszy. Albo też dla tego jest stworzony razem z bestyami; bo jeżeli nie żyje jak mu zdrowy rozum y sumnienie każe, podobny jest w życiu nierozumnym bydłom *Homo comparatus est lumentis insipientibus Psal:* y owszem cokolwiek się złości znaydować może w bestyach, te wszystkie zły człowiek wypełnia. Doznał tego na Synu swo-

S. Apoc: 12. Niewiaſty w Niebie: *Signum magnum apparuit in Caelo Mulier amicta Sole &c.* Znak wielki pokazał ſię na Niebie, Niewiaſta odziana Słońcem &c. Prawda; ale też to oſobliwſza była raritas, rzecz bardzo wielka: *Signum magnum!* Y to nie ona Niebo, ale ją raczey uſtroiły Nieba *amicta Sole* rzetelniey jednak mówiąc była y Ewa na ten czas ozdoba Nieba, chociaż bowiem ieſzcze nie była w oſobie własney, była jednak ta koſtka w Adamie. To jednak mocno uważać potrzeba, iż poki Niewiaſta ieſt ieſtno z Mężem, poty też y ozdoba Domu y Familyi &c. iak że to żebro odłączy ſię od Adama a ieſzcze zaſypiającego: *Immifit ſoporem in Adam*, a zaczął ſię wiſzać po lada gałązkach y płotach; przylepi ſię do lada proſtego chruſtu; o zapewne mało tam będzie ozdoby &c.

CIEKAWOSC PIATA.

Dla czego też to Pan BOG niebłogoſławił żadnemu Dniowi tylko ſiodmemu. Et benedixit diei ſeptimo?

Bo inſze Dni ſtworzenia miały ſię kontentować: Pierwſzy Słońcem y Gwiazdami, Drugi Firmamentem &c. Siodmy Dzień przy ſamym tylko zoſtał ſię uboſtwie. Błogoſławił tedy Pan BOG w nim uboſtvo, który w czasie miał powiedzieć *Beati Pauperes Spiritu* Mah: 3. *Błogoſławieni Ubodzy w Duchu &c.* Czyli też dla tego błogoſławił Dzień ſiodmy Dzień Święteczny; że w nim miał człowiek naywięcey błogoſławieństwa Boſkiego odbierać.

Albo dla tego; że przewidywał iż ten Dzień miał wielkie krzywdy cierpieć od złych Katolikow nieſzanujących Dni ſwięte, więc nieiako za nich rekompensując ſam go Pan BOG błogoſławił.

Sześć Dni całego Tygodnia dla uſtawicznych prac y poſzechnych intereſſow Ludzkich ſą arcy nieſzczęśliwe czło-

z Złota albo słowem jednym niechciał stworzyć Człowieka? a żeby go z gliny formując dłużey się y przy stworzeniu znim nie iako zabawiał, którego największy pleyzer konwersować z Ludzmi iako się sam oświadczył. *Proverb: 8. Delicia meae esse cum Filijs hominum.* Miłość to sprawiła, że BOG zapomniaw. lzy powagi swojej z glinianemi bawi się Dziećmi. *Formavit igitur DEUS hominem de Limo Terrae.* Umie dobroć Boska ludzkiey akkomodować się kondycyi, a żeby dopiero urodzone dzieci Adama nieprzestraszył Majestatem swoim staie się iak dzieci. Pięknie to przywiązanie BOGA y Stworcy do Człowieka opisyuje wierszem. *Prudentius.*

Tantus amor Terræ, tanta est dilectiō nostri.

Dignatur præpingui humi comprehendere molem.

Divinis glebam digitis; nec sordida censer.

Herentis Masse Contagia.

Fundamentalniejsza jednak reflexyi ta może być racya, dla której Człowiek stworzony jest z gliny nie z Złota? Jeżeli teraz ten śmiertelny Proszek pylną rozdyma się ambicyą; coż dopiero gdy by był cały złoty y jaśniejący? Jeżeli teraz Stworca nie może się u Człowieka glinianego doprosić serca? *Fili praebe mihi cor tuum.* Złotego ani by się dokupić można; żgliny tedy BOG Wszechmogący Człowieka Stworzył, ażeby to gliniane naczynie, przynajmniej w ten czas upokorzyło się Stworcy swemu, gdy się o grobowy rozbie kamień.

Gdyby byli ludzie stworzeni z drogich iakich metallow, na przykład z Srebra; dopierożby jeden drugiego przenosił okiem; mówiąc że ja nie jestem ostatniey próby, ale szczerzy fanliber. Gdyby był stworzony z Dyamentu, arcy ciężkoby się mógł zmiekczyć Człowiek y łkrużyć za grzechy swoje; dopierożby by był prawdziwie *Lapis offensienis* dla Stworcy swego!

E Z ziemi

Z ziemi dla tego jest stworzony, a żeby wiedział: że w istocie ciała swego nic innego nie jest, tylko kawałek gruntu, na którym co sobie posieie w życiu, tym na wieki żyć będzie. Chciał BOG Wszechmogący z tej Ziemi mieć obfite pożytki; iako się przy stworzeniu Człowieka oświadczył: *Crescite & Multiplicamini &c.*

Przewidział że z tej roli wyrośnie w czasie kwiat Naza-reński Chrystus JEZUS! Wiedział dobrze o tym, że na tym Gruncie Lillie; insze zaś na ogień wieczny ościste rość będą głogi!

Niestworzył Człowieka z Złota: bo *Aurum file*. Złoto żadnego niewydaie dźwięku: Człowiek zaś jest szczegulnie na Chwałę Pana BOGA stworzony z gliny; *Vas Electionis ad Gloriam* Naczynie Wybrane do Chwały. Na ostatek dla tego jest Człowiek z pośpolitey stworzony Ziemi, aby był u siebie tańszy.

Nikt o tym niewątpi, żeby mógł był BOG Wszechmogący, uformować Człowieka z Niebieskiego Materiału, ile dla tego końca był stworzony Człowiek, a żeby na wieki krolował w Niebie, nawet y Dusza nieśmiertelna wyciągała tego, żeby dla niey sporządzone, Ciało było z odmiennym początkiem od innych bestyi tego iednak nieuczynił: Chciał do czasu skarb o-brazu swego zakopać w ziemi. Przeto iednak Człowiek podobieństwa nieutracił do Nieba. *Simile est Regnum Caelorum The-sauro abscondito in agro.* Podobne jest Krolestwo Niebieskie Skarbowi zakopanemu w roli. Dofyć jest na tym nieśmiertelney Duszy, że iey niby zakopaney w Ziemi ciała ludzkiego, pozwolił Swtor-ca przez perspektywy oczu materialnych zapatrywać się w Niebo nie tak iak inszym bestyom.

Proponaq; cum spectant Animalia Cœla Terram;

Os homini sublime dedit Cælumq; tueri

Iussit & erectos ad sidera tollere Vultus.

Panem

Panem był Ziemskim Człowiek, trzeba było ażeby w
ziemi uformowanego Ciała miał pierwszą posłeszą.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego Natura y Dawca iey przydał Człowiekowi

Dwie Oczy?

Mogłby Człowiek wyśmienicie iednym okiem tak dobrze widzieć iak obiema, dosyć by patrzącey w ciełe dufzy na iedney perspektywie było; y nie tak by się iey podobno dwoiło w oczach, iak gdy ma dwa okienka, ktorými się patrzy na rzeczy przez zmyśł widzenia?

Jeſt naturalna przyczyna; bo iako inſzych Pięciu Zmy-
ſłow ma Człowiek po dwa muſzkuły, tak y w oczach mieć
przynależało; ato dla więkſzey wygody Duszy rozumney: a
zeby gdy z nich ieden dla iakiego defektu uſtanie; inſzego za-
żyć mogła. Przy tym Człowiek więcey widzący y rozumie-
jący od inſzych Zwierząt niepowinien być w tym upoſle-
dzony.

Moralna zaś tey ciekawosci może być przyczyna dla kto-
rey Człowiekowi dwie oczy dała natura; a żeby się iednym na
ludzi, drugim zaś na siebie patrzył. Każdy bowiem rozumny
Człowiek, wiele razy co w kim złego upatrzy, powinien się
dobrze y fám sobie przypatrzeć, a bez podchlebstwa uważyc,
czyli y w nim podobny albo ieszcze gorszy nie znajduie się
defekt.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wczym Człowiek jest na Wyobrażenie Pana BOGA stworzony.

Dwie rzeczy w sobie zamyka Człowiek, ciało y Duszę; Cia-
ła ludzkiego BOG nie stworzył na wyobrażenie swoje, bo
E2 Stworca

E2

Stworca

Stworca nasz ile Duch najczystszy ani rąk ani głowy nie-
ma, y dla tego Piśmo S. niemówi że Pan B O G uformował
Człowieka na Obraz swoy ale stworzył; ponieważ złożenie z
gliny Adama należało do ciała, stworzenie zaś nieśmiertelney
Duszy służy.

W tym jednak rozumna być może wątpliwość, co o sobli-
wzego Człowiek ma w sobie według Duszy; dla czego by
mógł być Obrazem Pana BOGA.

Wiele jest w tym zdania Doktorow Kościoła S. Klemens Alexandryski Obraz Pana BOGA uznaie na Duszy Ludzkiej w rozumie wyrażony *Tertulian Lib: 2. Contra Marcionem Cap: 5.* na woli wybity. Tegoż zdania y Hieronim S. *in Epist: 146.* Bernard S. y inși. Niektorzy zas w tym naznaczają Obraz Pana BOGA w Duszy naszej, że iako BOG nasz jest nieśmiertelny, tak y Dusza ludzka. Tak náucza *Faustus Regiensis Lib: 1. de Liber: Arbitr: Cap: 1.* Maxym Męczen: *Cent: 3. de Char: C. 25.* Grzegorz Miffenski *Lib: de hominis Opif: y Hhryzostom Homil: 10. in Gene: są tego zdania* że dla tego Człowiek jest na wyobrażenie Pana BOGA stworzony, bo iako BOG y Stworca jest Panem absolutnym całego Świata Nieba, Ziemi, y Pie-
kła; tak Człowiek po BOGU ma władzę nad wszystkimi Zwierzętami Ptakami y Rybami niby Namieśnik czyli Pomo-
cnik Boski, co się pokazuje z słow Pana BOGA samego *Geen. 1.* Uczyńmy Człowieka na wyobrażenie y podobieństwo nasze, który by Panował nad Rybami Moriskiem y Ptactwem &c. kto-
rą Pana BOGA intencją temi trzema opisuie wierzami Mar-
cus Victor *Lib: 1.*

Nunc hominem faciamus agit: qui regnet in Orbe.
Et sit Imago. DEI similem decet esse Creati:
Liber ad arbitrium fruitur qui mente Creati.

Właśnie

Właśnie gdyby Wszchemocność Pana BOGA więcej nad potrzebę własną stworzyła rzeczy ziemskich których pilność y sprawowanie trzeba było porzucić Gubernatorowi Ziemskiemu. *Omnia subieciisti sub pedibus Ejus.* Tak wielkie Państwo na ziemi y Niebie BOG nasz stworzył że mu się z Panowaniem podzielić trzeba było: Obraz swoy na ziemi zostawił; sam zaś w Niebie Krolować zaczął: *Cælum Celi Domino terram autem dedit Filijs hominum.*

Święty Ambroży *Libr. de Dignitate conditione humane Cap: II.* Wyobrażenie Pana BOGA naznacza w Człowieku przez to; że iako BOG jest eden w naturze, a troisty w Osobach; tak y Dusza ludzka jest iedna w istocie swoiey trzy iednak w sobie zamysła potęneyę czyli mocy; Rozum; Wola; y Pamięć. *Nam licet unius illa natura, tres tamen in se Dignitates habet, id est: Intellectum, Voluntatem, & Memoriam.* Toż iamo twierdzi y Augustyn *S. Lib: 9: de Trinit: Cap: 4:*

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli bestye y insze Zwierzęta stworzył Pan BOG z Ziemi?

Chociaż Piśmo o stworzeniu Zwirząt y o sposobie ich stworzenia wyrażenie niewspomina, iednakże rzecz jest pewna z Textu Piśma S. iż te były stworzone z Ziemi; tak bowiem mowi Piśmo S. *Formatis igitur Cunctis de humo animantibus &c.* Y wyżej trochę mowił Pan BOG *Niechay zrodzi ziemia wszystkie Dusze żyjące w Rodzaju swoim; bydłęta y stało się tak.* Z kąd się wnośi że dusza bydłęca ma swoy początek z Ziemi; dla tego musi być materyalna; Człowieka zaś ma swoy początek od samego BOGA y Thnienia lego: *Et in spiravit in faciem Ejus spiraculum Vitæ, & factus est homo in Animam Viventem.* Tak bowiem Wszchemocność Pana BOGA stwarzała rzeczy sposobem ich wyciągała natura; Materyalne z Materyi; Duchowne z ni-

E₃ czego.

czego. Co jeżeli się zdaje przeciwko pierwzey Reflexyi, w
ktorey my mówili że inſze rzeczy ſą ſtworzone z niczego, nie-
ieſt jednak żadną przeciwnością; bo my na tamtym mieyſciu
niemówili o ſposobie ſtworzenia Człowieka który był wcale
oſobliwszy od inſzych rzeczy te bowiem ſą za rozkazem Bo-
ſkim wydane na ſwiat. *Fiat & factum eſt ita.* Chociaż z
pochodzeniem od rzeczy Materialnych, Człowiek zaſ pracow-
cie ulepiony iak iaka Statua wyrażająca Oſobę y Iſtotę Boſką.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Co się rozumie przez owe słowa: Spiritus Domini ferebatur
super aquas. Duch Pański unosił się nad wodami.

Troiakie jest tego Tłumaczenie Oyców SS. Jedni rozumie-
ią przez Ducha Pańskiego wiatr czyli powietrze, iako się
Exod: 15. bierze Flavit Spiritus Ejus & operuit eos mare. Insi
rozumieją: Moc nieiaką żyjącą którą była nadana wodom do
rodzenia różnych ryb y Monstrów Morskich. Pospolitsze ie-
dnak jest zdanie Oyców SS. y Kościoła Katolickiego, że przez
Ducha Pańskiego ma się rozumieć Duch S. który dla wielkich
Tajemnic w Chrście S. przez wodę wyświadczonych Naro-
dowi Ludzkiemu, unosił się nad niemi; ażeby ich przy począt-
ku poświęciwszy, nadał im moc zgładzenia pierworodnego
grzechu.

Chciał w tym Moyżesz wyrazić wszystkie Trzy Ofoby
Troycy Przenajświętszey iak świadczy Augustyn S. *Lib. 1.
de Gene: ad Liter: Capita 6.* Lubo ostrożnie a żeby świeżo wy-
chodzący Izraelitowie z Egiptu Bałwochwalckiego, niezmę-
ślili sobie więcey Bogow.

R O-

ROZDZIAŁ III.

Dlaczego też to Pan BOG nie stworzył tak Adama w Raiu, iak Ewę?



My mamy oczywisty dowód z Pisma S. że Pan BOG stworzywszy Adama przyprowadził go do Raiu Gen: 2. *Tulit ergo Dominus DEUS hominem, & posuit eum in Paradiso Voluptatis, ut operaretur & custodiret illum.* Zkąd oczywście poznaemy, że musiał, Adam być stworzony nie w Raiu, bo by go inaczej Pan BOG nie przyprowadził do niego. Dopiero gdy mu pokazał pieśzczoły Rayskie dał Zycia Regulę iak się miał sprawować, oznaymił mu wolą swoją że mu dać chce dożywniego przyjaciela: *Dixit quoq; Dominus DEUS: non est bonum hominem esse solum, faciamus ei adiutorium simile sibi Gen: 2 v. 18.* Y rzekł Pan BOG: nie jest dobra rzecz być Człowiekowi samemu, uczynimy mu pomoc podobną iemu. Y daley Pismo S. przydaie: że uspiwszy Adama, wyciął mu jedno żebro z boku iego, y przydał mu Ewę co się stało w Raiu.

Co należy do pierwszego Punktu Reflexyi, mnie się zda: iż dla tego Adam nie jest stworzony w Raiu bo by był podobno rozumiał, że Ray jest iego Dziedzicznym gruntem, trudno by go było y po grzechu popelnionym wysadzić z niego. Jakoż y tak się podobno z Panem Bogiem umawiał; że Pismo dwa razy o iego wygnaniu mówi raz Gen: 3 v. 23. *Et emisit eum Dominus DEUS de Paradiso Voluptatis.* Y wypuścił go Pan BOG z Raiu. Y znowu przydaie v. 24. *Ejecitq; Adam, & collocavit ante Paradisum Voluptatis Cherubim & Flammineum gladium.* Y wyrzucił (Pan BOG) Adama, y postawił przed Raiem Cherubina z ognistym mieczem. Właśnie żeby się gwałtem Adam do Raiu wdzie-

(32)

wiedział, niechając dobrowolnie ustąpić że go aż potrzeba było wyrzucić czyli wypchnąć samemu BOGU y postawić straż ognistą a żeby go nienależał Człowiek. Umyślnie tedy Pan BOG Wszechmogący nie stworzył Adama w Raiu a żeby wiedział że niema żadnego do niego naturalnego Prawa; do którego iak uważam po stworzeniu swoim niemógłby trafić, trzeba go było samemu prowadzić BOGU. *Tulit ergo Dominus DEUS hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis. Gen: 2. v. 15.*

Druga Racya jest ta: dla ktorey Pan BOG nie w Raiu stworzył Adama, ale na świecie; a żeby się dobrze przypatrzył światu y zważył jego niesłateczność y ustawiczne odmiany a tak przyprowadzony z świata tego nędzy, do pieśzczot Ray-
skich, lepiej się wystrzegał grzechu, przez któryby tak piękny sposób do życia mógł utracić.

Czyli też dla tego nie w Raiu ale na świecie stworzony Człowiek, a żeby pierwszy raz otworzywszy oczy obaczył świat y BOGA, a zważył komu się całym życiem miał akkomodować, każdy bowiem Człowiek tym dwoma Panom służyć niemoże, według słow Chrystusowych *non potestis DEO servire & mamone.*

Widział Pan BOG że życie ludzkie miało być ustawiczną wojną. *Militia est vita hominis super terram Job.* Więc pierwszego Człowieka w Polu przed Raiem iak na Marlowym stworzył placu. Albo też dla tego stworzył Adama na świecie; a żeby się zawczasu zaprawiał do pracy bo według Psalmisty: *Bonum est homini cum a Iuventute portaverit Iugum.* Dobrze jest Człowiekowi gdy zaraz z młodości zaprawi się do pracy y iarzyna ciężaru.

Dla czego by zaś Ewa była stworzona w Raiu? ta być może racya: że Ewa y każda podobno żonka jest tylko w ten czas potrzebna Mężowi, gdy mu się tak szczęśliwie powodzi
wszystko

wszystko iak w Raiu. Poki Adam był w Raiu, zupełnie kontentował się Ewą ztą się dał BOGU słyszeć propozycyą. *Hoc nunc os de ossibus meis & caro de carne mea; Relinquet homo Patrem suum & Matrem, & adhaerebit Uxori suae, & erunt duo in carne una* Gen: 2. v. 23. Opuści Człowiek Oycę y Matkę swoją, y przyłączy się do Zony swojej, y będą dwie Osoby w jednym ciele. Jakże Adamowi Pan BOG opowiedział dalszy sukces życia po utraconey pierworodney Łasce *In sudore vultus tui vesceris Pane. Wpocie czoła Twego będziesz pożywał kawałek chleba.* Podobno by się był nateczas y odrzekł Ewy, widząc że z pracy rąk swoich nie tylko siebie ale też y Zonkę potrzeba będzie żywić.

Gdy by była Ewa Stworzona na świecie nie w Rayskich pieszczotach, podobno by iey był Adam podziękował za przyjaźń. Albo też dla tego stworzona w Raiu a żeby przynajmniej pierwszey pary, było wesele bez smutku.

W Raiu Adama iakby przyrośło gdy opływał w pieszczotach; więc niedziw że mu BOG wyiał kostkę niby zbyteczną w zbytkach Rayskich nadrośnioną.

ROZDZIAŁ IV.

Czemu też to Ewa jest stworzona czyli bardziey zrodzona z Adama nie, Adam z Ewy?



Ważaiąc naturalniey porządek żyjących rzeczy, bardziey by przynależało ażeby się Mąż urodził z Niewiasty, a niżeli Niewiasta z Męża; przecież inaczey Pana BOGA uczyniła Wszemocność przy stworzeniu pierwszych Rodziców naszych Adama y Ewy. Niestworzył Pan BOG nasamprzod Ewy, ażeby potym z iey kostki uczynił Adama, ale

E. raczey

raczej wprzód stworzył Mężczyznę y potem z niego uczynił Ewę, co by to był wrym punkcie za sekret, iaka racya?

Mnie się zdaie, iż to dla tego się stało; ażeby pierwsza Białogłowa Ewa, narodzona z Męża, wszystkich przez to swoich nauczała Corek, że tak mają szanować, y w takiej mieć oblerwie swoich Mężów, iakoby Oyców swoich.

Albo też dla tego pierwszy Mężczyzna był stworzony, a potem z niego Niewiasta, ażeby wiedziały wszystkie Zony że respektom Mężów swoich są właśnie jak Dzieci, w ich zostając opiece jak Dzieci, ich słuchać y być im posłusznymi powinny jak Dzieci, co się częstokroć inaczej dzieje.

Przewidział Pan BOG skłonność do ambicji w naturze Niewieścicy, dla tego ją uniził zawczasu y młodszą uczynił od Meża.

Dobrze się stało że Niewiaśta jest urodzona z Męża: bo jeżeli teraz Zonki będąc z natury młodsze częstokroć przecie nieuważając ná to, ledwo nie zanosi papinkowatych wódz Mężów; coż by się dopiero działo, gdyby były starsze? podobno by już Mężom przyszło iak za chłopcow służyć.

Ná ostatek gdy by był tak Mężczyzna stworzony z kości Niewieściey iak Ewa z Adamowego żebra; iużby przez to famo miały prawo tak konkurować odożywotnią przyaźń Mężczyzn iak teraz Kawalerowie starają się o Damy, z kąd by wiele nieprzystoynych nastąpiło rzeczy. Niewiały bowiem niestateczne z natury, ledwo nie co rok by odmieniały szluby; álbo też więcey nad iednego chciły by mieć Mężow, pod pretextem że wśwycy Mężowie są ich kosztami.

Mam jeszcze y innych racyi wiele, dla czego młodzka
jest Niewiaſta od Męſzczyzny ktorych mi wyrazić ſtan Za-
konny niepozwala.

Tey jednak niemogę opuścić ciekawości dla czego Nie-
wiasły

udał się do Woyskow Xiążęcia Akciulza Tullusa wielkiego na ten czas Nieprzyjaciela Rzymian, któremu opowiedział, iż krzywdę swoją namawiał go do Woyny z Rzymianami nad ktorymi żeby się mógł prędzey zemścić, odebrał nad Woyskiem Woyskow Komendę generalną. Wkrótce potym gdy około Rzymu nowo osadzone poodbierał Rzymianom Miasteczka y Włości, obległ Rzym; co widząc Rzymianie, udali się do rady y sposobow przeproszenia zagniewanego *Koryolana*. Wyślali nayprzod do niego Posłow z Senatu, ale ich ani puścić kazał do Obozu; Potym Kapłanow. w ubiorze Kapłańskim wyprawili w Procefsyi za Miasto, lecz y ci niezmiekczyli Kawalerskich zamysłow rozgniewanego Wodza; już tedy z desperowany w nadziei Senat, razem z Pospolstwem ostatniey wyglądali Miasta zguby, samym tylko Niewiaśtom Rzymikim ten przyszedł do zmiekczenia *Koryolana* sposob, ktorogo za zwyczaj zażywaią. Namawiają Wolumnją ukochaną y młodą *Koryolana* Zonę, razem z *Weturyą* Matką jego, á żeby z Damami Rzymskiego Senatu poszła w Oboz do Męża swego, gdy się zbliżyły *Koryolana*, Matka z Zoną, tá ná poprzyśczoną przyiaźń, tamta na Macierzyńską miłość zaczęły z płaczem obligować Wodza á żeby od Miasta odstąpił, ktorych łzami zmiekczony *Koryolan* darował krzywdę wygnania swego, za ktorą przyssługę pierwszy raz Rzymski Senat nadał przywileie Damom á żeby od tąd większy dla siebie miały respekt od Mężczyzn, ustępując im pierwszego miejsca.

Drugi raz Senat Rzymski nadał Damom trzy przywileie z tey okoliczności: Gdy Rzymianie za *Kamilla* Dyktatora Wielkiego, Woyny z obcemi Narodami mieli, uczynili szlub, á żeby ná podziękowanie *Apollinowi* Bożkowi za odebrane zwycięstwa oddali Koronę szczero złotą wielkiey wagi y szacunku;

ounku; lecz gdy przyszło do robienia tak kosztownego wotum, niebyło tyle złota w skarbie wyexpenfowanym na Woy-ny ile potrzeba było. Rzymskie Panie uczyniwszy między sobą Radę, z ochoty własney przyniosły wszystkie kleynoty y Złote stroiu swego sztuki na Koronę Apollinowi za co Senat będąc wdzięczny ich pobożności, dał im te Przywileie 1. á żeby ná głowach mogły Złote Korony y insze kleynoty no-
 śić. 2. Ná publicznych komedych żeby głowę nakrywszy mogły bywać 3. żeby ná świętach razem z Mężami w Koście-
 le bywać mogły.

Trzeci raz za tegoż Kamilla Dykratora: iako pisze Plu-
 tarchus *in vita Camilli* odebrały pięć Przywileiów za tę przy-
 sługę: że w niedostatku skarbu publicznego przyniosły ná
 Kapitolium swoje Kleynoty pierścienie y kulczyki; á żeby Se-
 nat według szluby swego mógł srebrną Statuę wystawic Bo-
 ginie Berecynthę.

Takie zaś te były od Senatu Przywileie 1. á żeby się go-
 dziło ná Pogrzebie zroney Pani wychwalać iey cnoty; przed-
 tym bowiem niegodziło się chwalić ná pogrzebie zadney Da-
 my, á co większa ani Mężom godziło się ná Exportacyi Zony
 swey poyść za Trunną 2. Pozwolono, á żeby uczciwe Damy
 mogły siedzieć w Kościele: Przedtym bowiem Przywileiem
 stać musziały choćby też naygodniejsze były 3. Pozwolono im
 dwie suknie ność; czego nigdy nie czyniły: Ponieważ Senat
 Rzymski widząc zbytki Białychgłow w stroiach zakazał im
 prawem dwóch razem zażywać sukni, pod karą zabrania do
 skarbu; Mężowi zaś ná to pozwalaiącemu pod wygnaniem.
 Teraz się Mąż iak Lis ciągnąć musi ostatni grosz z kieszeni
 wyciągając; á żeby w tych zbytkach dogodził umysłom Zony,
 iakby niemiał w Ręku Serca ukochaney Zony poki go w bo-
 gaty fak niewolowi! 4. Pozwolono Damom; á żeby w gwałto-
 F3 wnych

wnych potrzebach mogły pić wino. 5. Rozkazał Senat; á żeby Niewieście bliskiey porodzenia żaden nie nieprzyczyl gdyby o co prośła.

Te wszystkie przywileie zá czase m y do naszej Polski są wniesione: częścią od Forytjerow Cudzoziemskich, częścią od Sąsiadow bliskich wygnanych ná Wołoszczynę z Rzymu.

Ná ostatek zá Maxymiana, gdy przeciwko woli Senatu Rzymskiego dobywał Maxyminus Akwileij Miasta, tak się mocno bronili Obywatele Akwileyscy: że gdy się im cięciwy u łukow porwały, ná prędcie woien ni ludzie włosy y długie war-kocze Zonom y Corkom powyrywali, niektorzy zaś dyskret-nieyši pourzynali ná cięciwy. Po skończoney Woynie wielką wdzięczność, za tę przyługę oświadczywszy Damom Akwileyskim Senat, kazał wystawić Kościół pod Tytułem *Veneris Calvæ* ná wieczną pamiątkę iako p'iszę *Julius Capitolinus*.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dla czego to Ewa nie jest stworzona z ciała Adamowego ale z kości?

Podobno dla tego, że ta kostka miała przegrać całą substan-cyą natury Ludzkiej; to jest pierwotrodno łaskę.

Przeczuwała to niby natura w Mężu Adamie, że się mu Ewa Zona, w gardle kłocią stawi, więc żeby ten niesmaczny mógł łatwiej połknąć kasek w przod ią nakarmił kością.

Czyli się też to stało dla przestrogi Mężom; á żeby się nie turbowali gdy się im niespokoy na y krnobra dostanie Zona, kostera to od kości, niedziwuy się bo jest taka z natury. Rozumny Męszczyzna niepowinien się biedzić o to, bo inaczej prędzey sam siebie zgryzie, niżeli tę kostkę! Kostka Męszczyzny jest Zona ieżeli pobożna? ciesz się Mężu: bo to są Re-likwie

Clekawa jest kwestya dla czego też to Pan BOG nie stworzył
pierwszey NiewiaŃty Matki naszej Ewy z głowy Adamo-
wey albo inŃzey kości ale z żebra?

Wszakże jest Melchizyznie przydana pomocy: „*Faci-
amus Ei Adjutorium*.” Gdzież większa pomoc, jeżeli nie w gło-
wie? Czyliż może kto bardziej pomoc w przypadkowych
trudnościach jak główną radą? &c.

Znać że BOG Wszemogący miał respekt na Męszczy-
znę, że mu niechciał z jego głowy wyimować kości, a żeby
mu znać kto z boku nieprzymowił kiedy, że mu krokiewki w
głowie niestaie.

Czyli też dla tego Ewa nie jest stworzona z głowy, ażeby wiedziała, że nie jest przydana Męszczyźnie dla głównej dyspozycyi, ale bardziej dla wygody y serca ukontentowania, y z tąd ci to podobno Ewa nie była stworzona razem z Adamem przed Raiem ná świecie, ale w Rayskich pieśszczorach, bo by podobno w świeckich mizeryach zostając pierwszy nasz Ociec niebardzo się przyznał do swoiey kostki. *Hoc nunc os ex ossibus meis & caro de carne.*

Albo też dla tego jest stworzona z żebra, ponieważ jako żebro jest bliskim sąsiadem ludzkiego serca y jego obroną, tak y każda Zona z naturalney prawie funkcyi swejey powinna bydź blisko Mężowego serca, y nieiako zaślona jego.

Gdyby była Ewa stworzona z Adamowej głowy bardzo by się podobno brały śmiało Niewiaſty do głowy Mężowey tak iak teraz do serca.

Nà

Ná óstatek może bydź y tá niepoślednia przyczyna, dla ktorey Ewa była stworzona z żebra z natury krzywey kości; że Niewiaśta niemiała bydź prostego umysłu ale z natury wymyślna; chociażby się iey też Mąż najlepiej akkomodował, przecież się tá kostka zawsze krzywi. &c.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Z którego Zebra jest stworzona Ewa?

JA bym rozumiał że z lewego ile serdecznego, tylko że Dajom biorąc. Więc bydź musi że z prawego żebra y Ewa stworzona była. Rzetelniey jednak mówią w tcy trudności, trzeba nayprzód wiedzieć, że ukażdego Męszczyny jest 24. żeber, co położywszy za fundament, dwie tu mogą bydź trudności.

Pierwsza: czyli Adam przy stworzeniu swoim miał przydane sobie dwudzieste piąte zebro z którego mu Pan BOG miał uformować Ewę? czyli mu jedno naturalne wiał, y zostawił go przy dwudziestu trzech? Jeżeli Adam miał dwadzieścia y pięć żeber; to był przy swoim stworzeniu monstrus, tak właśnie gdy by miał dwie głowy, albo sześć palców u ręki, jeżeli zaś miał tyle, ile inşi dwadzieścia cztery, to po stworzeniu Ewy, nie całym był Człowiekiem, á zatym y nie doskonałym? Co się niemoże mówić o pierwszym Człowieku; jeżeli Pan BOG stworzenia inśze w doskonałości naturalney stworzył, coż dopiero Adama!

Druga trudność być może: Jeżeli Ewa jest uczyniona z żebra Adamowego do liczby naturalney należącego; do kogo ná Sądzie ostatecznym po Zmartwychwstaniu należeć będzie? Czyli do Adamowego Ciała iako iego własność; czyli do Ewy iako początek iey Ciała?

Co należy.

Co należy do Pierwszey wątpliwości, tego jest zdania *Pereryusz Lib. 4. in Gen. 6.* Ze tá kostka czyli zebro było zbyteczne Adamowi, z ktorego była uformowana Ewa; ani przez to był Adam *Monstrosus* ponieważ przystoynie utaiłone było.

3. *Catarinus* zaś uczy: że było iedno żebro z lewego boku z liczby dwunastu, które wyjąwszy Pan BOG, albo go tak zostawił, ciałem napelniwszy to miejsce: Jako mowi Pismo S. *Et replevit carnem pro ea*, albo insze ná to miejsce stworzył; nie to niebyło trudno Stworcy. Racya zaś tego iest dwoiaka. Nayprzód gdy by to żebro niebyło potrzebne Adamowi, nie mowil by obudziwszy się. *Hoc nunc os ex ossibus meis. Ta iest kość, z kości moich.* Tak się przynależało á żeby własna podpora, *Adjutorium simile sibi*: była z własney nie zobcey kości. Tak bowiem gdy by z zbytniego żebra była uformowana pierwylza Dama, niedziw ięzeli by Corki iey dō zbytkow skłonność iakową miały. Potym bardziey to powinno było znie-wolić serce Ewy do z obopolney miłości y statecznego ko-chania Męża, iż iey y własnego dla życia nie żałował żebra; inaczey bez żadnego obowiązku byłaby Zona dla Męża zkad się Niewiasta nazywa częścią czyli Porcją Męszczyzny: *Mulier est portio Viri.* Ze mu przy własney koście odebrał y część ciała. Gdyż nie tylko żebro gołe Stworca wyiotł ná uformowanie Ewy ale z ciałem Adama; iako się sam oświádczył: *Ta iest kość z kości moich y ciało z ciała mego.* Ale żeby z ciałem kość Adamowi wyięta była, toć iuż w nim pierwey żyć musiała, á zátym idzie że Ewa dwie duszy miała? Ada-ma w żyjącym żebrze y własną? Tegoż iednak zdania ża-den bydź niemoże; bo by to był bład Manicheyzkowy uczą-cych że w iednym Człowieku są dwie duszy, zła y dobra. W ten bowiem moment, gdy było zebro z Adama wyięte, obumarło;

obumarło; y przez własną Długę ożyło, każda bowiem część ciała oddzielona od całego Człowieka y na jeden moment żyć niemoże. To jednak nie jest bez Tajemnicy że Stworca chciał, a żeby Ewa pierwey żyła w Męłeczyznie: niżeli sama w sobie.

Co należy do drugiego punktu wątpliwości; rzecz pewna, że wyjęte żebro z boku Adama nie do niego przy Zmartwychwstaniu należeć będzie, ale do Ewy; przez to bowiem sławo; że od Dawcy natury było mu odebrane y Ewie dane, już nie jest jego. Przytym y my nie powstańemy ze wżyskimi częściami ciała, któreśmy przez życie mieli, bo byśmy byli bardzo brzydkiem; mieliśmy bowiem tyle zębów w dzieciństwie, z którymi gdybyśmy powstałi, rzecz by była bardzo zbyteczna niżeli potrzebna.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Zkąd się to Małżeńskie złączenie Maryaszem zowie?

O mar pogrzebowych; bo tak ściśle zobowiązanie obowiązuje zaślubione Osoby, że chyba mary aż poprzysiężoną z serca wyniosła miłość do grobu, iako sobie przy ślubie obieciała: *aż do śmierci*. Inaczej jednak codziennie dzieje się: byle się co nie według myśli iey stało, nie czeka mar wynieście się ona y sama z domu.

Teraz już stan Małżeński ledwie się nie inaczej powinien nazwać: *Małżeństwem* bo arcy małżeństwa takiego, w którym lada mucha co brząknie do ucha, albo na nos wszedzie nie rozerwie poprzyśiężonev przyjaźni. Wiele się Jozefow namnożyło; *Cum esset justus, voluit occultè dimittere eam.* Grzech jest á grzesznika niema; potrzeba by fanemu Panu BOGU, jak w Raju do pierwszych Rodziców zstąpić na uspokojenie y zrozumienie pretentyi &c.

Zkad

całym świecie, tak y Ceremonie czyli sposob zaślubienia się w stan Małżeński, był różny; tak dalece; że prawie co Krolestwo, to inšzy obrządek Małżeńskiego szlubu.

Cymbrowie. Według Plutarcha Hystoryi, poki ich Maryusz Konsul Rzymski niezwyciężył; gorzey bestyi obierali sobie stan Małżeński, ktorych sposobu ani wipomnieć mogę. Po zwycięstwie Maryusza, ten sposob zaślubin mieli; Kawaler oberznawszy sobie urąk paznokcie połytał do Damy, ktore ieżeli przyięła, y swoje oberznawszy poślala mu, mieli sobie za szlub Małżeński.

Teutonowie. W ten sposob zaślubiny czyniły za dozwole niem zobopolnym Kawaler Damie a Dama Kawalerowi głowę ogoliła. Cymbrowie pazury, Teutnowie włoły, na znak przyięgi do żywotniego życia chowali.

Ormianie. To prawo mieli zaślubin; a żeby Kawaler prawę ucho przebił Damie, Dama zas lewe Kawalerowi.

Elamitow. Zwyczaj solenny zaślubin na tym zawisł, a żeby Kawaler przebił palec serdeczny Damie, y Dama wzajemnie Kawalerowi, y gdy iedna Osoba krew z palca wysłała drugiey, zaczęli życie Małżeńskie.

Numidowie. Ten zwyczaj mieli. gdy Akt szlubny odprowowali, Kawaler razem z Damą plunawszy na iedno mieysce ziemi zrobili wilgotne błoto ktorym iedno drugiemu na czele znak uczyniwszy żyć w Małżeństwie zaczęli.

Dakowie. Gdy się ženili; Dama Kawalerowi y on Damie nowe imię naznaczał.

Pannonowie. Czyli Węgry posyłali sobie na znak zaślubin frebrnych Bożkow domowych figury, ktore ieżeli wzajemnie od siebie przyieli, szlub Małżeński przez to uczynili;

Tarentowie. Gdy Akt weselny naznaczali, w przytomności zaproszonych gości u stołu powinna była Dama karcić Kawalera,

walera, a Kawaler Damę. Jeżeli zaś z nich która Osoba przez omyłkę własną ręką na ten czas iadła, już przez to samo Maryasz nie doszedł.

Trakowie. Gdy zaślubiny mieli, Kawaler Damie y ta wzajemnie Kawalerowi rozpalonym instrumentem naczele sobie znaki wypalali.

Tatarowie. Jako zwyczaj teraz jest unas że sobie Państwo Młode ręce podają, tak oni nogami rękami y głową dotykając się, gdy się razem obłapitwszy pocałowali zaślubiny sobie czynili.

Sakarowie. Ten zwyczaj mieli; że gdy się kto z nich starał odożywności przyjaźni Damy, na publicznym zjeździe gości musiał się Kawaler paśować z Damą, którą jeżeli zwyciężył, na całe życie już nietylko jako Mąż ale jako Zwycięzca oney rozkazywał. Jeżeli zaś Dama zwyciężyła, też same zwierzchność miała nad Mężem.

Inne ceremonie opuszczam jako mniej potrzebne y całę grubiańskie; to tylko uważam że y w Pogańskich Narodach, zawsze ślub Matrzeński odprawiał się przez powierzchowne znaki wewnętrznego zezwolenia obudwoch Osob. Nad tym się iednak zastanawiam, że lubom tyle czytał sposobow zaślubin w stan Matrzeński; o rozwodach tak częstych albo seperacyach między Pogańskim ludem niemogłem się doczytać, iak teraz w prawdziwey Wierze Katolickiey widzieć często; chociaż Matrzeństwo już nie przez powierzchowne znaki, ale przez wyraźną przysięgę obietnicą sobie miłość aż do śmierci; znać w Poganinach niedowiarstwo prostota wspierała, w Chrześcianinach Wiarę pnie nie szczerość y machiawelskie wykręty. Rozumieią wielu że są bezpieczni na sumieniu y na Duszy iż od Stolicy Apostolskiey odebrali z Rzymu dyspensę do rozwodu, ale się barzo mylą, jeżeli tę rację które w podaniu supliki nie były prawdzi-

ty prawdziwe, lecz zwodzace zwierzchnosc Duchowna a ra-
zem y sumienie starajacych sie orozwod; Kościol bowiem S.
według powierzchownych rzeczy sądzi, ale wszystko widzący
BOG na skrytości serca patrzy; idzie zatym, że y rozwodką
idąc po niesłusznym rozwodzie za mąż z cudzym Mężem żyje,
y Maż w zaiemnie podobnie czyniący, w tymże samym zostaje
obowiazku sumienia.

ROZDZIAŁ V.

Czemu też to Ewa nie niaawie ale we śnie stworzo-
na z Adama?



Zecz pewna z Pisma S. że gdy miał BOG Wsze-
chmogący stworzyć pierwszą Matkę naszą Ewę,
uspił Adama, y wyiąwszy mu zebro napelnit go
ciałem, y tak stworzona jest pierwsza Niewia-
sta: *Immisit Ergo Dominus DEUS soporem in Adam, cumq;
obdormisset tulit unam de costis ejus & edificavit eam in Mulierem.*
Gen: 2. v. 21. Wiem że to było arcy łatwo Wszechmocności
Boskiej wyiąć Adamowi kość z ciała y na iawie bez żadnego
bolu, na coż go przecie uspił?

Znać podobno dla tego Ewa, z uspięnego rodzi się Adama,
że miała uspić przez grzech pierworodny wżyskłych Ludzi.

Czyli też dla tego? a żeby Pan BOG pokazał: że Niewia-
sta ile ze snu Adama y niedbalstwa zrodzona, nie do pracy, ale
tylko do próżnowania służyć może.

Albo też dla tego? żeby podobno na iawie Adam żałował
był dać kości swojej dla Ewy, która mu potym całe wydarła
ufszczęśliwienie.

Przeczuwała natura Ludzka w Adamie, o niepomysłnym
dla

dla siebie sukcesie z przysz'ey Zony; więc niby od żalu obumarła czyli prawie śmiertelnie zasnęła. Według bowiem Plutarcha: *Somnus Frater mortis*. Sen jest to niby Brat śmierci. Poki Adam był wolny, bez Zony, miał zawsze spokojną głowę był swobodnych myśli; tak dobrze twarzo zasnął, że aż sobie odleżał kości. *Tulit unam de costis ejus*. Jakże tylko po ślubie Małżeńskie z Ewą zaczął życie, już ci go prawie y ten y wesole odbiegają myśli dla ustawicznych dla Zony wygod: Chodzą po Raju, dosyć mają wygodne mieszkanie y Frukt przepyszne, przecież zaich Ewa niekontenta wymawiając Mężowi że ją tylko samemi Płonkami karmi, strasząc sfurbowanego Męża że się niemi otruje. Trzeba tu koniecznie y zakazanego chwycić się jabłka, bo Zonce do niego apetyt przypadł: *Vidit igitur quod esset bonum ad vescendum & pulchrum oculis, à speculq; delectabile tulit de fructu illius Gen: 3. v. 6*. Y niebył że to ciężki dla Adama kłopot? Wyspał się tedy dobrze przed ślubem, pierwszy Małżonek; bo znać przewidział, że po ślubie niebędzie miał tak smacznego spoczynku.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Co się też na ten czas Adamowi śniło gdy z niego Pan

BOG stwarzał Ewę.

Podobno mu się śniło, iak by grał w kości bo obudziwszy się z temi zaraz dał się słyszeć słowy: *Hoc nunc os ex ossibus meis*. Ta jest kość z kości moich. Domyślił się na jawie, że we śnie jedną kostkę przegrał, *Tulit unam de costis ejus*. Bardziej jednak wierzyć potrzeba, że mu się to śnić musiało, co na ten czas Pan BOG z nim czynił. Racya tego jest naturalna: bo Adama nikt w tym nie informował że Ewa jest od BOGA stworzona z kości jego; a przecie Adam iak się prędko obudził zaraz mówił: *Hoc nunc os ex ossibus meis*: Zkąd że by to wiedział; jeżeli nie ze snu.

Mnie

Mnie się zdać że na ten czas Adamowi musiało się śnić w cielenie przyszłego SŁOWA Boskiego, bo niebyło nigdy śpofobniejszego czasu do objawienia Adamowi (jak w ten czas) tey Tajemnicy. Tać to rewelacya ta nadzieia szczegulnie cieszyła pierwszego Oycę naszego Adama w ciężkiej sumnieniu gryzocie gdy popełnił grzech pierworodny. Ziedney bowiem strony widział oczywistą zgubę pierwszego dla siebie szczęścia, z drugiey poznał że y jego Potomków toż samo nieszczęście z potka. Rzedził się mocno sam w sobie y podobno by z rozpaczy, albo sam siebie, albo też Ewę zgubił, która mu do tego upadku okazyą była, gdyby go osobliwiza łaska Boika niewspierała w takim razie, gdyby nie miał w pamięci snu owego pierwszego, że z tey kofski stanie się Ciałem Słowo Boskie.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jest że też Niewiasta Człowiekiem.

JA bym sądził że nie jest: bo Człowiek jest stworzony na Obraz Boski, iakośmy wyżej mówili; Niewiasta zaś jest stworzona na wyobrażenie Człowieka *Faciamus adiutorium simile sibi*. A iako Adam przez to, że był stworzony na wyobrażenie Boskie, nie był Bogiem, tak y Niewiasta Ewa przez to że była stworzona na wyobrażenie Człowieka nie jest Człowiekiem.

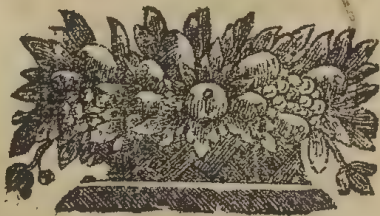
Rzetelniey iednak mowiąc, nie tylko Niewiaſta ieſt Czło-
wiekiem, bo ma też ſamę iſtość, co y Męſzczyzna; to ieſt ciało
y Dufzę, ale też co w ększa ieſt niby doſkonalszym ſtworzeniem
niżeli Męſzczyzna, bo Adam był ſtworzony z proſtey gilny,
Ewa zaś ieſt uczyniona z koſci ſerdeczney Adama. On był
ſtworzony na ſwiecie; Ewa zaś właſnie gdyby co droższego
w Raiu.

Coż mają ośobliwszego w sobie Mężczyźni od Płci Białogłowskiej żeby ten stan aż nazbyt pospionować mieli? Jeżeli świat

świat doświadczył w Mężach Panowania rządów: a zaliż De-
bora u Izraelitow; Semiramis u Assyryczykow; Helena w
Kijowskim Xięstwie nierządzili Państwami rozumnie? Amazon-
ki Damy, sto dwadzieścia blisko lat w Europie Panowały w
zwycięstwie. Jeżeli z rozumu Płeć Męską chwalić się może?
alboż nierachował świat Dam, tyle uczonych? *Kleobula* naj-
pierwey w Grecyi wymyśliła Gadki czyli rozumne kwestye.
Jzys Corka Jnacha pierwszego Krola Grecyi, nauczyła Euro-
pę całą zaśiewać Role. *Karmentys* Corka Ewandra wynalazła
Litery Łacińskie A. B. C. D. &c.

Y gdyby nawet tych czasow był ten zwyczaj a żeby się
uczyły Damy, subtelnością Płci swoiey przechodziłyby rozum
y naukę wielu Męszczyn.

Prawda; że ma niektore defekta Płeć Białychgłów ktore
iey szacunku umnieyszaia; ale y tę gdy weźmiemy na uwagę.
Sami osądzić musimy, że ta niedoskonałość iest dla większego
dobra pospolitego Męszczynom. Mowiemy na nich: że są
szczebietliwe y nie sekretne: To prawda iest; ale co należy do
pierwszego Punktu: Od kogożbyśmy się Męszczyni nauczyli
mówić, gdyby znami zamłodu przez wielomowstwo często nie-
mowiły Matki nasze? Jeżeli Damy z natury są nie sekretne;
rych prędkość w mowie, iest dla nas przestogą, że zniemi kon-
wersuiąc, wprawiamy się w ostrożność mowy. Niemasz na
świecie tak złey rzeczy, żeby na dobre nie wyszła; bylebyśmy
tylko sami chcieli!



H

R O-

ROZDZIAŁ VI.

Czemu też to Pan BOG nie stworzył Ewy razem z Światem?



Wiedomo każdemu z Piśma S. że Pan BOG przez sześć dni stworzył Niebo, Ziemię, y wszystkie rzeczy, które się znajdują na Ziemi y na Niebie, samę tylko Ewę właśnie iak iakiego odludka ołobno stworzył á co większa ieszcze w tenczas, gdy sobie Wszechmocność Pana BOGA spoczęła po stworzeniu całego świata: *Et requievit Diei septimo*: właśnie żeby po spoczynku nowych sił potrzeba było Stworcy do stworzenia Niewiaśty; uważam ieszcze y to, że Pan BOG uczyniwszy wprzód wszystkie dyspozycyę na świecie y w Raju, napisałwszy Adamowi Regulę życia, dopiero ułatwiwszy się niby; *Et requievit* Na przydatek całemu światu stworzył Ewę; insze Zwierzęta razem dnia szóstego po parze stworzył: *Masculum & Feminam creavit eos. Gen: 2.* Jak przyszło do stworzenia Człowieka, samego, tylko formie Adama z gliny; o Ewie właśnie gdyby zapomniał, Rozumiałbym że BOG Wszechmogący nie miał znać woli tak rozrodzić Narod Ludzki iak inszych Zwierząt, tylko że po stworzeniu Adama, zaraz mu powiedział. *Crescite & multiplicamini & replete Terram. Gen: 1. v. 28.* Roźniycie y mnożcie się á napętniaycie Ziemię. Toć musiał mieć y wolą przydać Adamowi Żonę. Czemuż iey nie stworzył razem? Podobno dla tego, a żeby ieden Człowiek był stworzony na wyobrażenie iednego BOGA. Inśze Zwierzęta nie są Obrazem Pana BOGA; więc ich Wszechmocność Boska stworzyła iak porządek natury wyciągał po parze dla rozmnożenia. Człowiek zaś reprezentował (iako żywy Portret) samego BOGA który że jest w istocie ieden, iednego też potrzeba było y Portretu dla

dla niego. Gdyby był Pan BOG na wyobrażenie swoje był razem stworzył dwoje Ludzi Adama y Ewę wieluby się znaydowało takich Heretykow którymby się BOG dwoił w oczach; miałiby tego malowany fundament zedwoch Obrazow Boskich Adama y Ewy jako byli Manicheyzykowie którzy naznaczali dwoch Bogow; iednego dobrego á drugiego złego; Pierwszy powiadali stworzył wszystkie rzeczy, ktore są z natury skazytelne nie stałe y niestateczne. Ci sami Heretycy naznaczali dwie Duszę w każdym Człowieku; iedną dobrą od dobrego Pana BOGA stworzoną, a drugą złą od złego Boga nadaną.

Te dwie Dusze w Człowieku ustawicznie z sobą walczą; y jeżeli dobra Dusza złą Duszę przewyciężyła, będzie taki Człowiek całe światobliwy, święty y do wszystkich cnot skłonny. Jeżeli zaś złą dusza zwyciężyła dobrą, taki Człowiek rad nie rad musi być do wszystkiego złego sposobny. Tak bluźniersko; nauczali Manicheyzykowie a to bez żadnego fundamentu; bo Pan BOG wszystkie rzeczy arcy dobrze uczynił. *Viditq; DEUS, cuncta quæ fecerat. Erant valde bona. Gen. I. v. 31.* Dwie rzeczy są w Człowieku; Ludzkość czyli natura ludzka y grzesznika; Pan BOG uczynił Człowieka, Człowiek zaś sam z siebie grzesznika. Pierwsza rzecz jest arcy dobra, bo od Pana BOGA, Druga zaś arcy zła, bo od Człowieka. Opuszczam ja tę reflexyę z dygressyą do moiey materiy służące, to tylko namieniam; że jeżeli Manicheyzykowie y insi Heretycy, bez żadnego fundamentu przyszli do tego szaleństwa że dwoch Bogow uznawali tymby podobno więcej takich było Heretykow, gdyby Pan BOG był razem dwoje ludzi y dwie Osoby stworzył na wyobrażenie swoje, dopierożby mieli nieiaki fundament; że musi być dwoch Bogow z których iednego reprezentowałaby Ewa a drugiego Adam. Stworzył tedy Pan BOG

H2

famego.

samego tylko Adama z światem; a żeby każdy poznał że iako ieden Pan BOG świat stworzył y iednego Człowieka, tak sam w sobie iest tylko ieden.

Mogą bydz ieszcze y insze tego rację dłaczego Pan BOG samego tylko Adama stworzył nie z Ewą razem; a żeby podobno w przod Adam na Ewę nie obrocil oczy nizeli na Stworcę swego, chciał nauczyć Adamowych Synow że pierwey powinni się dobrze poznać z Panem Bogiem przez życie niewinne y z światem przez polor, nizeli się do Ewy zabierać będą.

Czyli też dla tego Pan BOG nie stworzył Ewy dnia szóstego razem z Adamem; bo dobrze przewiedział wielką skłonność Niewiaſty do grzechu; gdy by był Ewę dnia szóstego z Adamem stworzył, niemiał by być podobno Człowieka z sobą na pierwszych świętach w Raju: *Benedixit diei septimo & sanctificavit illum.* Bo by go iuż Ewa przywiedla była do grzechu.

Albo też dla tego że Pan BOG przewiedział; iż Niewiaſta ani światu potrzebna iest, ani Mężowi Adamowi pożyteczna, dopiero Adam gdy się przypatrując inszym zwierzętom (ktore po imieniu nazywał) postrzegł że są wszystkie parzyste; sam tylko ieden niemiał rowney partyi, musiał się znać przymowić Stworcy że ciężko na niego samego było, tak obszernego pilnować y sprawiać Raju więc na iego prozbę przydał ku pomocy Ewę *Adjutorium simile sibi.* Jakoż mu w krótkim czasie pomogła zakazanego zrywać y zjadać Fruktu; o zobopolney zaś pracy ani wspomina Piſmo Boże.

Nie z światem razem stworzona Ewa bo wiedział Pan BOG iż ledwie nie każda Niewiaſta iest światowa, więc chciał ią po pierwszym stworzeniu odłączyć od świata.

wdawszy się dyskursa, przyszła na ostatek do tego, że y to wy-
raziła wężowi, iż niewszystkiemu tak dalece y wierzy co im
Pan BOG powiedział: *Cui respondit Mulier, de Fructu Ligni quod
est in medio Paradisi praecepit nobis DEUS ne comederemus & ne tan-
geremus illud, ne forte moriamur Gen: 3. v. 3.* Odpowiedziała
wężowi Niewiaśta: *Zwyskiego Drzewa ktore się tylko w Raiu
znaydować może, wolno nam zrywać Frukt; z Drzewa zaś ktore
jest we środku Raiu, przykazał nam Pan BOG! a żebyśmy ani iedli
ani też się go dotykalis; a żebyśmy podobno niepomarli: Ne forte mo-
riamur.* Niemowi Ewa, a żebyśmy zapewne niepomarli, iako
nam BOG pogroził, ale z powątpiewaniem; a żebyśmy podobno
niepomarli. Y tak diabeł za słowko uchwyciwszy, już łatwo
mógł Ewie wyperśwadować bołazn *pequaquam morte moriemini.*
Takci się zazwyczaj czart przeklęty bnie do Ludzkiego w-
kradać serca pod pretextem zawsze iakiey dobrej rzeczy! a
dopiero wyrozumiawszy ludzkiej woli skłonność, łatwiey ją
do grzechu przyprowadzić może!

Y z tey ieszcze okoliczności bardziey Ewa zgrzeszyła ni-
żeli Adam; bo ona sama zakazane, nie tylko zerwała jabłko;
ona sama zaczęła go kosztować, ale też y Męża do tego swoją
przywiodła namową, że y on iey musiał teyże niegodziwey
dopomoc kompanii. *Et tulit de fructu illius & comedit deditq;
Viro suo, qui comedit.* Dobrze się widze sprawdziło pospolite
przyślowie, *Gdzie diabeł niemoże tam babę poszłę:* Nieczuł się
na siłach czart przeklęty: a żeby pracowitego Adama mógł
wte cale niepotrzebne wprowadzić dyskursa a zatym y do grze-
chu. Posyła do niego Niewiaśtę Ewę, y iuzci tak łatwo spra-
wił, iakby sam tego niepotrafił. Ah nieszczęśliwa Matko! co żeś
nam uczyniła! zjadłś nas w zakazanym jabłku mizerne Dzie-
ciśwoie! takeś nas wszystkich otrula wężowym fruktem, że
inaczej tey trucizny żaden z siebie wycisnąć niemoże chyba
prasą grobowego kamienia razem z Duszą.

Ale

Ale trudno na samę tylko narzekać Ewę; więcej nierównie grzeszył Adam. Racya tego jest pierwsza ta; że iemu tylko samemu Pan BOG ułtanie przykazał, a żeby się zakazanego nie tykał Drzewa, Ewa zaś tego przykazania nie słyszała z ust Boskich, bo jeszcze na ten czas nie była stworzona; iako się oczywiście pokazuje z Piśma S. Gen. 2. v. 17. Pierwey bowiem Pan BOG mówił do Adama. *In quocumq; enim die comederis ex eo, morte morieris.* Ktoregokolwiek dnia będziesz jadł zakazane jabłko, śmiercią umrzesz. Co przykazawszy Adamowi, dopiero mu kazał wszystkie po imieniu bestye nazwać, po ktorey pracy iak tylko zasnął, Pan BOG mu wyiał żebro y stworzył Ewę, z kąd się pokazuje oczywisty dowód, że Ewa z Ułt Boskich nie słyszała przykazania o jabłku a zatym mniej zgrzeszyła niżeli Adam; bo od Męża informowana będąc mogła sobie tłumaczyć, że to Adama koncept, który ią dla tego straszył Przykazaniem Boskim a żeby się na dalszą konserwę mogły za trzymać tak piękne jabłka.

Więcey z tey przyczyny zgrzeszył Adam niżeli Ewa; bo iego Pan BOG nie tylko obligował a żeby zakazanego nie urywał jabłka, ale go też strożem uczynił całego Raju. *Tulit ergo Dominus DEUS Hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis, ut operaretur & custodiret illum.* Ktorey Funkcyi nie miała Ewa, bo jeszcze na ten czas nie była stworzona. Jako tedy stroż bardziey grzeszy niżeli kto obcy, iezeli w tey rzeczy Panu szkodę czyni ktorey przestrzegać powinien, tak y Adam bardziey nierównie zgrzeszył, gdy nie tylko Ewie nie zganił że szkodę uczyniła w Raju, ale też y sam iey tey dopomógł kompanii.

A do tego Adam jadł jabłko *cum conscientia certa* że to będzie zobrazą Boską y zgubą samego siebie y całego Narodu ludzkiego, Ewa zaś to uczyniła *cum conscientia dubia* z powątpiewaniem nie iako *ne forte moriamur*, mieyszy zaś jest grzech nierównie z błędu albo zwątpliwości popełniony, a niżeli z doskonałszyey wiadomości sumienia.

Przytym,

Przytym, Adam był Głową y przełożonym Ewy Żony fwoiey, powinien iey był zganić tę śmiałość, że się ważyła zakazanego zrywać iabłka, a przecię tego nieuczynił y owszem przez to famo, że od Ewy odebrał iabłko, nie iako pochwalił iey tę niegodziwą akcyą.

Na ostatek: z tey okoliczności większy był grzech Ada-
ma niżeli Ewy, bo Ewa zgrzeszyła nie posłuszeństwem y la-
komstwem Adam zaś oprócz tych grzechow, przydał oczywi-
stą Pana BOGA wzgardę nad którego Honor więcej sobie po-
wazał ukontentowanie młodey Zonki Ewy, ktorey a żeby nie
zaśmucił, odebrał od niey zerwane y napoczęte jabłko y iadł
go, chociaż mu mocne przykazanie Boskie traciło apetyt! Co
się tam na tenczas działo w Adamowym sercu gdy mu ukochana
Małżonka już nadpfowane pokazywała jabłko, y na poprzysię-
żoną zaczęła go obligować miłość, a żeby odebrał od niey, za-
chwalając smak iego? z iedney strony reprezentowała się mu
miłość ukochaney Zony y boiaźń razem; a żeby przy począt-
kach Małżeńskiego życia nierozgniewał Niewiasty, boiać się
a żeby sobie przez to domowego nie narobił kłopotu, wołał
bardziej narazić się BOGU y Stworcy swemu niżeli Zonce,
znac bardziej dufał Dobroci Boskiej niżeli Niewieścicy.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jakie też to Iabłko było, które zerwała Ewa?

MUŚIAŁO być winne; bo go skosztowawszy Matka nasza Ewa zaraz się skrzywiła gdy iey powiedziała sprawiedliwość Boska: *In dolore paries, & sub Viri potestate eris, & ipse dominabitur tui. Gen: 3.* W boleściach rodzić będziesz, y pod władzą czyli zwierzchnością Męża zostawać będziesz a on będzie panował nad tobą. Winne musiało być y z tey przyczyny, bo cały Narod ludzki obwiniło wiecznie.

C I E.

CIEKAWOSC DRUGA,

Czyli by też była Ewa y każda Niewiaśta pod władzą Męszczy-
żny gdyby Pierworodnego nie popełniła grzechu?

Rozumiał by kto. żeby niebyła w dyspozycyi Męża, bo to
jest osobliwsza dla Ewy kara za grzech pierworodny; że
teraz musi być w manutencyi Męszczyzny; niedziw, bo iey
dopiero po grzechu Pan BOG powiedział: *Et sub Viri potestate
eris & ipse dominabitur tui.* Pod władzą Męża będziesz &c.

Jednakże uważając fundamentalniey rzeczy trzeba rozu-
mieć, żeby w stanie niewinności była poddana Mężowi, y on
by się nią opiekował, ponieważ Mąż Adam y przed grzechem
pierworodnym był głową Zony swojej Ewy, a ona była człon-
kiem iego znatury; że zaś Pan BOG po grzechu popełnionym
dał się z tym słyszeć Ewie: *Et sub Viri potestate eris.* Y pod
władzą Męża będziesz: to mówił dla przestrogi Adama y Mężow
włzystkich, a żeby w lepszej pilności trzymali Zony swoje,
niż Adam; a żeby tak samopas niewłoczyły się po świecie iak
Ewa po Raju. Gdyby był Adam miał Ewę w lepszej eduka-
cyi y pilnym staraniu, nie zabawiała by się była próżnowaniem,
a zatym y długimi dyskursami z węzem.

R O Z D Z I A Ł VIII.

*Dla czego też to diabeł nie w inszey postaci tylko w wę-
żowey kusił Ewę w Raju?*



Więty Damascen Lib: 2. de Fide Orthodoxa Cap: 10.

Tę naznacza przyczynę dla ktorey nie w inszey
osobie czart przeklęty zwiodł Matkę naszą Ewę;
ale w wężowey: że przed grzechem popełnio-
nym, wąż bardziey niżeli teraz Bonoński piesek
miał konfidencyą do Ewy, dla tego znanomego faworyta ku-

ściel wziął na siebie postać; a żeby tym łatwiejszy miał przy-
stęp do Ewy; po grzechu zaś popełnionym; że Pan BOG przez
sprawiedliwy swoy Dekret uczynił między wężem y Niewia-
stą nienawiść czyli antypatyę: *Inimicitias ponam inter te & Mu-
liere.* Dla tego teraz bardziey Niewiaśty niżeli Mężczyzny
cierpieć niemożę węża.

Mnie się zdaie dla tego: a żeby Ewa nie miała przed Bogiem
żadney exkuzy grzechu swego; gdy by się był diabeł prezen-
tował Ewie naprzykład w postaci Anioła, podobno by była
millionowe Panu BOGU dawała wymowki: A kroź się Panie
spodziewał tego po Aniele: a żeby mię miał do złego prowadzić?
y inne tym podobne. W postaci tedy węża kuśił diabeł pierwszą.
Niewiaścę a żeby od niego iako od zaiadliwego uciekała węża.

Albo też dla tego; że znać niebyło już chytrzeyszego za-
dnego zwierzęcia od Niewiaśty, tylko wąż ieden, bo zaraz Pi-
simo S. przydaie po stworzeniu Ewy: *Sed & serpens erat calli-
dior cunctis animantibus. Gen. 3. v. 1.* Ale też y wąż był chytrzey-
szy od wszystkich żywiołów. Jako chciało Pismo S. mowić, do-
fyć, była chytra Niewiaśta, ale wąż nieśownie chytrzey-
szy *sed & serpens erat callidior.* Jakoz w samey rzeczy oszu-
kał ją znacznie w słowach swoich, gdy do niey mowil. *Eri-
tis sicut Di, nequaquam moriemini.* Będziecie iako Bogowie, nigdy
pomrzecie. Ewa sobie sens inży zrobiła. *Eritis sicut Di:
nequaquam moriemini.* Będziecie iako Bogowie; nigdy niepomrze-
cie. Tak oszukana od czarta dała się namowić na grzech:
Ach! Virgo in felix, quæ te dementia cepit.

Niepozwoiliła Dobroć Boska mowi nasz Liranus; a żeby się
diabeł pokazał był Ewie w miłej y niewinney postaci; ale w
iadowitey gadzinie, a żeby tym łatwiey mogła docieć była, że
z iadowitych ust węża, nie oprócz trucizny dla niey y dla ca-
łego narodu ludzkiego spodziewać się mogła.

Niemogł.

Balaama Proroka: Wąż przez diabła; Oślica przez Anioła, którzy na drodze pokazał. Nie masz jednak w tym nic niepodobnego, a żeby bestyę mówić mogły; gdyż y teraz widzimy że papugi y firoki wyuczyć się mogą słow kilka; a czemuż nie mogły y wżyskich mówić! wżak że im natura niektóre początki do tego dała, ponieważ każda bestya ma na podobieństwo ludzkiego głosu skład iakowys, lubo niedoskonały, w tym tylko jest trudność o węzu z naturalney nauki; że płucow nie ma; według zaś doświadczenia Arystotelesowego: Denatura animalium *Animal carens pulmone caret voce.* Zwierze ktore płuc nie ma, żadnego nie ma głosu; chyba szeptanie iedne albo odethnienie. Y tak, że ryby nie mają płucow, niewydaia żadnego głosu, ponieważ płuca według Anatomistów mają tę troiaką osobliwszą funkcyą; wiać na gorącość serca, czynić odethnienie, y zabrawszy duch powietrza w siebie wydawać głosy, y dla tego: gdy się kto zatchnie mówić, niemoże, wąż zaś podobny jest do węgorza nie ma żadnych płucow, toć ani mógł mieć mowy. Jeżeliby zaś kto w węzu wynalaz płuca iakowe, y z Bazylem S. tego zdania był; że bestye mówiły w Raju, niedziw, że się Ewa tego nie przelękała mowy. W tym iednak zdaniu Doktora S. potrzeba bydz ostrożnym; iakoby miały mówić bestye rozumnie; iako się tłomaczyć mogą Bazylego S. słowa *Et loquuntur sensatè* bo byśmy przyznać musieli że mają rozumną duszę. Gdyż każde zwierze, iako według pojęcia Duszy swoiey rzeczy poymuie, tak y onich mówić może; a że tylko poymuie przez zmyśły materyalne y fantazyi objaśnienie; tak też y w tym zdaniu Bazylego S. o rozmowie bestyi, rozumieć potrzeba: Jeżeliby mówiły, to właśnie iak piany Człowiek albo we śnie. Utwierdzając zaś to zdanie Oyca S. może się z tą dowodzić, że iako teraz pies infze wydaie głosy, gdy mu się iść chce, infze gdy się raduje, infze gdy się gniewa, albo

albo zamknięty tęskni. takby y w stanie niewinnym mowić był, coraz według potrzeby inaczej. Czemu by zaś teraz niemowić bestyę? łatwa tego przyczyna według tey Sentencyi: że iako Pan BOG dla dwóch Osob grzechu pierworodnego, całą naturę Ludzkę z karą; tak dla jednego węza niegodziwey y zdradzieckiey mowy, wszytkim odiał mowę.

Jednakże w tak wielkiey wątpliwości y całę niepewney rzeczy, lepsze mi się widzi pospolite zdanie inższych Oycow SS. że ani bestyę ani wąż mowić sam z siebie do Ewy, ale go tylko iako iaki instrument z dopuszczenia Boskiego zażył diabeł. Racya tego jest oczywista: Cożby miał za przyczynę wąż ile naturalna gadzina, żeby blaznił BOGA mówiąc do Ewy: *Iako żywo niepomrzecie; wie bowiem Pan BOG, że iak z tego szczepu z kształciecie iabłka otworzą się oczy wasze y będziecie iako Bogowie.* W których słowach czart przeklęty zazdrość przypisował Stworcy, iakoby im dla tego zakazał ieść drzewa tamtego; a żeby niebyli tey doskonałości, iakiey jest y sam. Były przytych dyskursach y inższe mowy; o których dla krotkiego opisania Hystoryi niewspomina Moyzelsz: a żeby bowiem czart przeklęty tym bardziey zniewolił rozum y mniemanie Niewiaśty tak iej tę rzecz objaśniał: albo to zakazane jest Drzewo znatury dobre albo złe? jeżeli złe, coż tu ma robić na śmym czele w Raju *in medio Paradisi*? jeżeli zaś jest dobre; toć musi być iakaś osobliwa y skryta w nim cnota, która by was między Bogi wyniosła.

Dlaczego by zaś Hystorya Pisma S. wyraźnie niemowić, że diabeł w postaci węza zwiodł Ewę, ale tylko wąż, naznacza tego przyczynę. *Anastasius Synaita. Lib: 10. Hexametron:* a żeby znać Izraelitowie niemieli za BOGA Diabła; iak *Ophite* Heretycy węza, rozumiejąc: że jest mocniejszy od samego Stworcy BOGA który swoim rozumem y dowcipem nietylko przełamał Boskie prawa, ale też od Stworcy za swoim zdaniem odwiódł Człowieka.

Ze zaś diabeł mówił przez węża do Ewy o tym nikt wątpić niepowinien, bo wszystkie Piśma przypisują czartowi tę sprawkę: Wczym żadney trudności niemasz, bo iako słyszymy diabła mówiącego cudzemi językami w opętanym którym Człowiek nieumie, tak y przez węża mógł mówić dowcipnie, iako przez materyalny instrument. Ze się zaś tak niezwyczajney mowy nieprzelekła Ewa, to ztąd pochodziło; że albo ieszcze niewiedziała o tym, że sam tylko Człowiek może rozumnie mówić, a nie bestyę. Albo też dla wielkiego przywiązania y apetytu do zakazanego fruktu niemogła mieć tey przytomności, mając roztargnienie na umyśle dla pilnego uważania tak rokosznego jabłka y niespokoyney myśli. Tak iako Balaam nieśląkł się Oślicy która przemówiła do niego, ale iey iak Człowiekowi mówiącemu odpowiedział, aro dla zturbowanych myśli swoich, że chciał iak nayprzedzey zaiachnąć na gurę.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Dlaczego też to Pan BOG tak małe umartwienie naznaczył

Pierwszym Rodzicom naszym?

Uważając wielkość zapłaty zgotowaney dla Adama y Ewy, y owtzem dla ich Dzieci wszystkich; ieżeliby byli zwyciężyli pierwszą tentacyą, każdy przyzna, że arcy mały obowiązek mieli naznaczony od Pana BOGA; y Dziecinne prawie umartwienie; á żeby się od iednego wstrzymali jabłka, á ieszcze takiego, które prawie z natury szkodliwe było? Mogłby był Pan BOG naznaczyć Pierwszym Rodzicom całą do poszczenia kwadragezime albo im zakazać przez iaki czas zakazanego w Raju niepożywać pokarmu, albo iakie insze poważniejszye naznaczyć umartwienie, dla większey ich zasługi, przecież tego dobroć Pana BOGA nieuczyniła. Znać
nie

nie chciał dobry y Łaskawy Ociec obciążać Młodych y niedawno zrodzonych Dzieci, ale ákkomoduując się ich stanowi, iako Dziećciom od izblużka umartwić się kazał. Gdyby był naznaczył iaką trudną rzecz do wypełnienia Pierwizym Rodzicom naszym, mogłby rozumieć Człowiek, że zумыślu chciał Pan BOG zguby natury ludzkiej. Czyli też dla tego: áżeby wiedział każdy grzesznik, iż jeżeli pierwsi Rodzice nasi niemogli tak małego przykazania wypełnić, chociaż jeszcze byli niezapłowaná ná Duszy, jeszcze niemieli w sobie podniety do grzechu *Homitem peccati*. Tak nauczają Theolowie, dopieroż w terażniejszy stan, niepowinien żaden choćby też najświętszy dukać w ślonym ślám, który się w grzechu począł y z nim zaraz do obrazu Pana BOGA urodziła się skłonność! zwiédką tedy boiaźną, mamy wszyscy pracować ná zbawienie Duszy naszey bo według Apostoła: *Non est valentis, neq; currentis sed misērentis DEI*

Ma zawsze diabol chęć Człowiekowi zaszkodzić mocy
jednak wielowładney nad tę, którą mu BOG pozwoli, jako
naucza Magister Senten: Dist: 2r. *Diabolus enim habet cupidita-*
tem iocendi, facultatem tamen non nisi que datur.

CIEKAWOSC DRUGA.

Czyli też samo zerwanie jabłka było zarazane Adamowi,
— czyli też y dotknięcie się jego?

W Atpliwości tej jest okazyą odpowiedź wężowi Ewy, która na pytanie: *Cur praecepit vobis DEUS?* Dla czego wam zakazał Pan BÓG? odpowiedziała: z Drzewa które jest w środku Raju, przykazał nam Pan BÓG, áżebyśmy nie jedli y dotykali się go.

Siedmioletni Tłumaczow Piłma S powiadał; że tę sowa: *A żebyśmy się go niedotykał*, były przydane do Ewy. Już bowiem

bowiem przez tę wewnętrzną pokutę miała Ewa nie jaką tęskli-
wość w tym przykazaniu Pana BOGA, które á żeby tym bar-
dziej oświadczyła węzowi; że jest nazbyt surowe, przydała
więcey nad to co Pan BOG rozkazał. Tak właśnie iak za
zwyczaj mają Damy którym gdy Mąż rozumny dla sprawie-
dliwych racyi, niekaże się mniey potrzebnemi wizytami ba-
wić, iuż ci ony za zwyczaj się żaląc przydają y mówią: żem
iak niewolnica y zaprog mi się niegodzi wynieść! chociaż się
o tym ani śniło Mężowi, y owszem częstokroć bywa to, że Mąż
Zonę słusznemi namowami obliguje á żeby wiedziała nietyl-
ko co się znajduje ná stole, ale też y w spiżarni do ktorey
przechodząc się często, miałaby dobra gospodyni dosyć agi-
tacyi. Jasniey się y ztąd pokazuje koncept y przydatek Ewy,
w tym dyskursie gdy do czarta mówiła: *Z Drzewa ktore jest
w środku Raju przykazał nam Pan BOG á żebyśmy nie jedli y niedo-
rykali się go.* Ponieważ w środku Raju nie samo tylko było
Drzewo zakazane, ale też przynim stało y Drzewo żywota,
na którym dosyć także były wyborne y dystyngwowane od
innych frukta, ktorých się pierwszym Rodzicom godziło po-
żywać, przecież niecierpliwa Białogłowa iuż sobie przez złość
nieiaką y to obrzydziła, y sama sobie zakazała. Prawdziwa
Matka śmierci niebrała się do Drzewa żywota, ale do owocu
śmierci! Błędna owieczka w samym środku Rajskim: *In
medio Paradisi* zbłądziła.

Niektorzy z Oyców SS. według Ambrożego S. *Lib: de
Paradiso Cap: 12.* nauczają: że to był przydatek tych słow od
Adama, ten bowiem mając sobie uśtnie od Pana BOGA dane
przykazanie, gdy mu Stworca przydał Ewę za dożywotniego
przyjaciela, zważywszy rozumny Mąż wielką z natury w Nie-
wieście niestateczność do grzechu prędkość, chciał ją bardziej
obostrzyć w tym przykazaniu Pańskim, od ktorey á żeby
przez

przez to oddalił ciekawość przypatrowania się zakazanemu Owocowi, iak okazyi blizkiey do grzechu, przydał: że się nam niegodzi y dotykać tego Drzewa, boiąc się przeczuwajacy Adam; a żeby Ewa mając wolność dotykania się jabłka, nieuwiedla się kiedy passyą apetytu Niewieściego do zerwania tak powabnego y wonieiącego fruktu.

Są jednak niektorzy Doktorowie Kościoła S. iako Grzegorz Nazyanzeński *Orat.* 38. ktorzy uczą: że się nawet y dotykać niegodziło Pierwszym Rodzicom zakazanego Drzewa; mowi bowiem wyraźnie tenże Grzegorz Nazyanzeński *Lex præceptum erat tum quibus arboribus utendum, tum quam minime tangere oporteret.* Ktory przyganiając prożnującey Ewie, że się tak ciekawie zakazanemu przypatrywała Drzewu. *Vidit Mulier quod esset pulchrum gustu, aspectuq; delectabile:* Tak nas wszystkich przestrzega mówiąc: *Non licet intueri, quod non licet concupisci.* Niegodzi się y patrzeć na to, czego nam zakazuje pragnąc przykazanie BOGA; ponieważ przez okienka oczu naszych, nayłatwiey się do serca przebrać mogą chuci y pragnienia niegodziwe!

Dwie osobliwsze przyczyny miał Stworca, dla ktorych niechciał mieć Adama w Raju bez żadnego przykazania y Prawa. Nayprzód: a żeby się znał był do posłuszeństwa Panu y BOGU swoiemu, y wiedział że nie jest na świecie wielowładnym Panem, ale pod dyspozycyą Stworcy swego, y dla tego uymuiąc wolności Człowiekowi, wydzielił mu dla pokarmu iako iakiemu Gubernatorowi Rayskiemu pewną ordynaryą excypował sobie jednak jedno drzewo ktoregoby mu się zrywać niegodziło do czasu albo też na zawsze: bo w tey Pana BOGA dyspozycyi niemamy żadnego z Pisma dowodu; czyli Pierwszym Rodzicom zabronił Stworca do iakiego tylko czasu niepożywać z Drzewa wiadomości; pokiby byli niezwy-

ciężyli pierwszej pokusy (czyli też na zawsze) tą rzecz bowiem jest samemu wiadoma Panu BOGU. Druga przyczyna była zakazanego Drzewa: dla doświadczenia Człowieka, czyli też kocha Pana BOGA y Stworcę swego, dla którego tak małe umartwienie powinien był łatwo uczynić, ile niegłodny przy Rayskich wygodach.

Wszakże Ewa zerwawszy zakazane jabłko zgrzeszyła, miała bowiem oprócz zakazania Boskiego w tej sprawie swojej osobliwszą złość dla wielorakiej intencji w zerwaniu jabłka; naprzód: á żeby była sobie wolną bez dependencji od Boskiego Prawa zerwała zakazane frukta wzgardą rozkazania Pańskiego; spodziewając się, że będzie iak drugi Bog wielowładną *Eritis sicut Dij*. Y tu się w niej pokazała oczywiście Białogłowska chciwość pierwszorzyną w panowaniu; że dla tego mniemanego szczęścia uprzędziła własnego Męża, którego gdyby była prawdziwym kochała sercem y dobrze mu życzyła, powinna mu była iako Oycu własnemu y głowie oddać bez naruszenia zakazane jabłko, á żeby on sam w przedzi zakosztowawszy był Panem iak sobie ruszyła. Y tego iestem u siebie zdania, że gdyby Ewa po zakąszonym jabłku uznała iaki był skutek Boski *Eritis sicut Dij*. Ani by była podobno dała go Adamowi powąchać, bojąc się á żeby iey w szczególności nie był równym; ále że się inaczej rzecz stała, postrzegisz że w zakazanym jabłku śmiertelnego połknęła robaka, niedokończając pobiegła do Męża zachwalać mu tak wielką truciznę. Patrz iaka była przyjaźń Małżeńnika w pierwszej parze! *Mel in ore verba lactis, fel in corde fraus in factis.*

ROZDZIAŁ IX.

*Dla czego też to Pan BOG nieprzeklął Adama y Ewy
tak iako węża?*



Rzecz jest podziwienią godna, Ewa zerwała zakazane jabłko y z Mężem go swoim zjadła nad wolą Boską, przecież ich nieprzeklina sprawiedliwość Boska *Maledicti eritis Przekleci będziecie.* Ale im tylko naznacza zbawienną pokutę (iako się niżej powie) waż prawda chociaż był pobudką y okazą do tey niecnoty, ale przez to nieodebrał rozumu ani woli Ewie, wolno go iey było słuchać albo nie; Nadto, niebył do tego przykazania obowiązany tak, iak naši Rodzice, a przecież go naybardziey potępił Dekret Boski *quia fecisti hoc maledictus es. Gen. 3. n. 14. Ponieważ to uczyniłeś, przeklęty jesteś.*

Mnie się zdaie iż dla tego Pan BOG niechciał przeklinać natury Ludzkiej, bo przewidział że się miał narodzić jedynak Boski w Pierwszych Rodzicach naszych.

Gdyby był BOG sprawiedliwy przeklął naturę Ludzką: albo by musiał zniey być zdiąć Obraz y wyrażenie Istoty swojej, albo by też razem y swoy Portret z Człowiekiem potępił.

Niechciał tych Pan BOG przeklinać, ktorym raz dał Ojcowskie Błogosławieństwo *Benedixitq; illis DEUS.*

Zginelibyśmy wiecznie bez żadney zbawienia nadziei gdyby był BOG sprawiedliwy przeklął naturę ludzką w pierwszych Rodzicach naszych, tyle by bowiem było ważyło przekleństwo Boskie przy wygnaniu Adama y Ewy z Raju ile mieć będzie skutku na ostatnim sądzie potępionych ludzi. *Ite maledicti in ignem eternum! Idźcie przekleci w ogień wieczny!* Ktorych raz przeklęli już więcey na wieki niezmilnie się nad

Przeklął Pan BOG Ziemię, serca y ciała naszego *Maledicta Terra Gen. 3. v. 17.* y uznaliśmy wszyscy codziennie to przekleństwo na ciele naszym, które z rozumną Duszą ustawicznie walczyć zawsze ią ciągnie do złego: *Caro concupiscit adversus spiritum, spiritus autem adversus carnem.* Y oplakana ta wojna inaczej się unas zakończyć niemoże, chyba razem z życiem. Cożby się znami działo gdyby BOG sprawiedliwy y Duszę naszą był przeklął, a zatym y całą naturę? o zapewne dopierożby nasze były przeklęte akcye!

Dla czegoż to po grzechu Rodziców naszych zawsze ciało walcząc z rozumną Duszą prowadzi ją do złego? Jeżeli nie dla tego: że samo tylko ludzkie ciało jest przeklęte od BOGA *Maledicta Terra*. A nie rozumna Dusza. Jeżeli więc samo ciało ile przekleństwa pełne; nietylko ociążałe na dół do Pie-
kła doży; ale też przywiązaną do siebie Duszę za sobą ciągnie.

Ciało ludzkie jest według Aścętów właśnie iak leniwy osiel ną którym czyli w którym rozumna dusza siedząc ustawicznie zostaje w podróży według Grzegorza S. *In presenti etenim vita quasi in via sumus, quā ad Patriam pergimus.* Homil. II. in Evang. Jeżeli temu osłowi lubieżny wypuści cugle naturalnie poydzie według chuci swoiey do siana *Omnis caro facit sibi.* Gdy go zaś niedyskretne głodem y pracą nad siłę zacznie trapić, ustanie w drodze. Jeżeli się potchnowfszy upadnie? y ięździeć ną rym osle szwankować musi; Słowem, iako w zaczętey podróży cały sukces nietylko zawisł ną dobrym podjeźtku, albo ną samym ięźdzcą dobrze dyrygującym bydle,

CIEKAWOSC,

Złedney okoliczności zdać się iż diabeł przeklęty naywię-
cey Pana BOGA obraził; bo iego grzech był pychą przez
ktory chciał być podobnym BOGU, Człowieka zaś grzech
był nieposłuszeństwo, łakomstwo, y pragnienie bydz podob-
nym w Mądrości BOGU, a iako pycha iest naypierwszym y
nayglównieyszym grzechem nad insze; tak y grzech czar-
towski iest większym od ludzkiego.

A do tego Człowiek zgrzeszył za poduszczeniem czar-
towskim, diabeł zaś grzech popełnił bez żadnej tentacyi. Y
zrad że także dać się poznać większa złość grzech uczartow-
skiego, że będąc szlachetniejszyą naturą od ludzkiej, prze-
ciw go niezbawiła Dobroć Boska tak iak mizernego Człowie-
ka, znak to jest że on musiał więcej obrazić Majeſtat Boski
aniżeli Człowiek.

Zdrugiey strony uważając złość grzechu ludzkiego w po-
spolitości popełnionego, daleko iest większy narodn ludzkie-
go á niżeli czarta przeklętego, bo diabeł grzesząc sam sobie
zaszkodził, Człowiek zaś będąc stworzony ná wyobrażenie
Boskie nietylko sam siebie szpeci, ale też y BOGA w Obrazie

Iego; przeż to samo bowiem że jest zeizpeconym Obrazem Boskim oprócz pospolitey w grzechu złości, nowy Stworcy swojemu w portrecie wyrządza afront. Y dla tegoć to nieścyać w Piśmie S. á żeby się Pan BOG kiedy skarzył ná złość diabelką, Człowiek zaś do takiego szczerą Dobroć Boską przyprowadził żalu, że będąc nieśmiertelnym w naturze swoiey niasako serdecznie bolał że kiedy Człowieka tak niewdzięcznego stworzył. *Penituit eum quod hominem fecisset in Terra, Et tacuit dolore Cordis intrinsecus. Gen: 6. v. 6.*

Ná ostatek y ztey okoliczności wiekiza jest złość Człowieka niżeli diabła, bo ten raz tylko zgrzeszył przeciwko Stworcy swemu, Człowiek zaś codziennie obraza BOGA.

ROZDZIAŁ X.

Wiele razy zgrzeszyli w Raju pierwsi Rodzice nasi?



DWá razy, raz gdy zerwali y ziedli zakazane iabłko, drugi raz gdy niechcieli pokutować zaraz po grzechu popełnionym. Y cięższy nie-rownie był ten grzech Adama y Ewy, że niechcieli się uznać winnemi BOGU, á niżeli gdy ná karę zaśluzyli przez zerwanie iabłka. Tak bowiem trzeba sądzić o Dobroci Boskiey, że gdyby się zaraz byli upokorzyli Stworcy swemu serdecznie żałując zá swoy występек, w punkcie by byli rozgrzeszenia dostapili. Ale to był grzech popełniony w Raju, á grzesznika niebyło. Nie Adam straconey szuka Pana BOGA łaski, ále Niebieski Ociec o zgubionym pyta się grzesznika. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam Et dixit: ubi es? Gen: 3. v. 9.* Adamie gdzieśmi się to podział? y tak zgubionego żałował Człowieka, iak by już Wszchemocność

Boska

Boska niemogła drugiego stworzyć w takiej doskonałości y urodzić! Wylłuchał te żale Boskiego Serca Chryzostom S. *Homilia in Adam* y tak w Osobie jego prorokuie: *Ubi es Imago mea primum formosa? ubi Paradisi præcelsissimus ornatus? Ubi manuum mearum artificium? ubi Imago Regni mei nuper depicta?* A gdzie żeś mi się podział urodziwy przedtym iak malowanie Adamie? *Ubi es Imago mea primum formosa?* Coż ci się stało, że tak wysokie na tobie zpełzwały kolory? Ach żalże mi cię ferdecznie pracowite Rąk moich Dziło *ubi Manuum mearum artificium?* O przepaści Dobroci Boskiej, którysz Cię z stworzonych poymaie rozum? Spadł z Nieba przez pychę Anioł, zginął tak pielczony Królestwa Niebieskiego kleynot? przeciesz go nie szukał? nie słychać ażebys się kiedy o jego spytał zgubie *Lucifer ubi es?* Nikczemny ciała ludzkiego proszek w takim jest szacunku u Ciebie Panie, rozbite o Drzewo Rayskie skorupiane naczynie tak sobie poważasz, że prawie zapomniawszy powagi Majestatu Twego; Sam w Osobie swoiey błędzacego w kniei Rayskiej naprowadzał y szukał grzesznika.

Ach złości ludzka wstydź się teraz z Dobroci Stworcy swego, która za laża bagatele ostatniemi mścić się zwykłaś sposobami nad równym bratem y bliźnim swoim! y gdybyś miała w swoiey dyspozycji samo piekło, wtrąciłabyś winowayce swego! przynajmniey przy tej reflexyi niechay cię lepszą uczyni nieporównana Dobroć Pana BOGA twego, który będąc urażonym od nikczemnego robaczka, lubo go mógł w jednym momencie zniszczyć, przeciesz nietylko niepotępia grzesznika, ale y owszem iako Ociec Łaskawy sam idzie do nierozumnym Dzieci y nietak ich do siebie po Imieniu woła iak prawie prosi *Vocavitq; Dominus DEUS Adam & dixit: ubi es?*

Długo tak rozumiem czekał Pan łaskawy pierwszych Rodziców naszych, pilnie się przypatrując, ieżeli się też to zatur-

buie

buie Adam oto, że nieskańczoną Dobroć obraził BOGA, to
pewnie uderzył się w pierś, á żeby wybił z pamięci Stworcy
śwego popełniony występki! Ach niestetyż do grzechu wię-
cey ieszczę Człowiek przydaie złości do BOGA znać się nie-
chce, y iak iaki zwierz dziki po Rayskiey ucieka y kryie się
puszczy. *Timui eò quòd nudus essem, & abscondi me.* Trzeba się
było samemu Majestatowi Boskiemu fatygować y łaskawie na-
mawiać Adama á żeby się pokazał zgubiony á co większa le-
dynam Przedwiecznemu Oycu. *Vocavitq; Dominus DEUS Adam*
& dixit ei ubi es?

Ná tak miłe y pełne dobroci Słowa ledwie się odezwał,
Adam: *Vocem Tuam audiui in Paradiso & timui, eò quòd nudus es-*
sem, & abscondi me? Gen: 3. v. 10. Głos Twój Panie usłyszałem
w Raiu y zląkłem się dla tego żem był nagi eò quòd nudus essem, y
schowałem się przed Tobą.

Miły Boże! co to zá nierozumny komplement! nie mowi:
że mnie wstydy ogarnął zá popełniony występki zá który mnie
surowy sąd Twój czeka Boże y Stworco mój! ale się tylko
exkuzuję nagością. *Timui eò, quòd nudus essem & abscondi me.*
Albo żeś to dopiero Adamie nagi? wszakżeś był przedtym
gdy cię Wszechmocna Pana BOGA Ręka uczyniła zgliny, w
ten czas się było Stworcy śwemu o sukienkę przymówić, ale
to ty widzę iak mazowieckie dziecię (pośpolicie mówią) do-
pieroś ósmego dnia przeyrzał: *Et aperti sunt oculi amborum, cumq;*
cognovissent se esse nudos consueverunt folia ficus & fecerunt sibi Peri-
zomata. Mowi Piśmo S. że się dopiero w ten czas obaczyli, gdy
iuz z nich niewinności spadła sukienka. Więc się o inszą
przymawiaią Panu BOGU, *timui eò quòd nudus essem, & abscondi*
me ná większą burkę zaśluzywizv *fecit illis Tunicas pelliceas.*

Zá taka odpowiedź niepołatał Adama Dobry y Łaskawy
Ociec BOG Wszechmogący, ale widząc że się nieprzyznaią do
grzechu

grzechu, pozwoli wśaskawie czyni mu Reflexyą, *quis indicavit tibi quod nudus esses?* Gen: 3. v. 1. Ktoż ci to Adamie powiedział że jesteś nagim? jeżeli nie twoy excess że z zakazanego iadłeś Drzewa? *nisi quod ex ligno de quo praceperam tibi ne comederes comedisti?* Coż na to Adam; iabym rozumiał że z Dawidem żalować będzie *peccavi Domino* Zgrzeszyłem przeciwko Panu BOGU memu? nie tak uczynił, ale właśnie żeby to nie iego sprawka była na Ewę składa, wymawiając swoy występki. *Mulier quam dedisti mihi sociam, dedit mihi de ligno & comedi.* Niewiaśta któraś mi dała za dożywotniego Towarzystwa, ta zerwała zakazane jabłko y ziadłszy go po większey części mnie tylko ostatek dała; iam temu niewinien.

Pyta się Pan BOG Ewy: *Quare hoc fecisti?* Czemus to uczyniła? Ta jeszcze wykretniey odpowiada BOGU *Serpens decipit me & comedi.* Wąż mię skusił y ziadłam, y tak wszystka winna oparła się o diabła *Serpens decipit.* Nieodpowiedziała po prostu na pytanie Boskie, ale to właśnie gdyby to cudzy był w tym interes, wszystko na węża zwała *Serpens decipit me.* Y to piękny Białogłowski obrot, sama jabłko zerwała, razem z Mężem ziadła diabeł tego ani kosztował fruktu, á przecie na niego nawiększa winy y przekleństwo zlało się: *Quia fecisti hoc maledictus es.*

Niektorzy z Theologow nauczają: iż Adam z Ewą trzy razy zgrzeszyli. Nayprzod Ewa zgrzeszyła że się wdawa w rozmowę z diablem a zatym y w okazy do grzechu. Drugi raz, gdy zerwała jabłko y ziadła. Trzeci raz gdy nie żalowała zaraz za grzech popelniony, ale się wymawiała

Adam także nałamprzod zgrzeszył, że niepołniał Zony, ani iey zganił tey śmiałości że się ważyła w Raju szkodę czynić. Potym, gdy od niey odebrał jabłko. Trzeci raz, że szczerze niewyznał winy swojej przed Bogiem.

C I E K A W O S C.

Ziłąkę intencją podać Ewa Adamowi jabłko zakazane?

Gdyby była Ewa prawdziwie kochała Męża swego, nie dała by mu być tak wielkemy truciźny zakazanego fruktu, musi to być w tym jakiś sekret.

Mnie się zdało iż widząc, że utraciła łaskę Boską a za-
tym y stan niewinności szczęśliwy, bała się a żeby sama nie-
była wygnana z Raju, dla tego chcąc w nieszczęściu mieć To-
warzysza, życzyła sobie a żeby y Adam razem z nią opł. ka-
nego pomógł iey życia, y dla tego nietylko ofiarowała mu rabi-
ko ale go też y mocno podobno dotego namawiać musiała.

R O Z D Z I A Ł XI.

Czemu to pierwsi Rodzice nasi dopiero się wtenczas po-
strzegli nagimi gdy zgrzeszyli?



Odna jest rzecz uwagi nad Adamem y Ewą, którzy mieszkając przez niejakı czas z łobą w Raju nie mieli tey animadwerfuy ze byli nagiemi.

Tak rozumiem. że Adam obadziwszy się ze
fnu dobrze się, y ciekawie musiał przypatrywać
Fwie y samemu sobie, uważając czyli mu iest podobna w uro-
dzie, y w inżyich doskonałościach *adjutorium simile sibi*: A day-
my to że natenczas załpał oczy, przynajmniey potym musiał
mieć ciekawość a żeby obaczył dożywotniego przyjaciela swo-
go, w ktorey się tak bardzo zakochał, że zaraz z tą się BOGU
odezwał propozycyą. *Relinquer Homo Patrem suum & Matrem,*
& adherere Uxori. Opuści Człowiek Ojca y Matkę swoją y przyłą-
czy się do Zony. Y prędko wypełnił co przyobiecał: gdy dla
przyjaźni młodey Zony opuścił Ojca y Stworcę swego; znać
że w tym

że w tym punkcie Adam oślepił rzeczy czynił y bez rozumney reflexyi.

Ale dajmy to, żeby iak Adam tak y Ewa niemieli na ten czas uwagi Duchowney y respektu na Stworce swego, oczyma jednak materyalnemi musieli się oboie widzieć, czemuż przecie niepostrzegli nagości swoiey: *Erat autem uterq; nudus Adam scilicet & Uxor & non erubescabant. Gen: 2. v. 25.* (byli oboie nadzy) mowi Pismo S. Adam y Zona iego y niewstydzali się. Jest to w tym osobliwszy iakiś sekret, że będąc przed grzechem świętymi ludźmi a przecie niemieli wstydu w oczach & *non erubescabant.* Dopiero popelnivszy niecnotę ieden drugiego zaczęli się wstydać, patrząc na nagość swoię. Coż to ma za konexyą grzech pierworodny do nagości ciała y wstydu?

To podobno dla tego się niewstydzili zrazu *non erubescant* że byli ieszcze młode dzieci *non habentes usum rationis* dopiero skończowawszy fruktów z drzewa *scientiæ boni*. *Et mali* przyśli do rekognicyi. *Et aperti sunt oculi eorum cumq; cognovissent se esse nudos* &c. Ale o gdyby tak było! niemiałby takię złości grzech pierworodny, koncept to iest lekki niefundamentalna racya.

Bardziej potrzeba wierzyć, iż dla tego przed popełnionym grzechem niewstydyli się nagości swej, bo na ten czas jeszcze niebyli cielesnymi ludźmi, dopiero gdy się Adam uwiodł re-
fpektem Zony swej a żeby iej był nie zasmucił, odebrał od niej zakazane iabłko gdy cielesne na nie obrocił oko poznał iak swoię tak y Ewy nagość.

Czyli też dla tego, że przed grzechem mieli na łbie niewinności sukienkę, która gdy z nich zpadła, poznali nagość swoją. *Et aperti sunt oculi amborum.*

Albo też dla tego, że w stanie niewinności iak Adam tak y Ewa, byli urodziwi Ludzie, niebyło się czego wstydać. Jak

La

ze tylko

że tylko zgrzeszyli, zaraz się pokazała nieczemność ludzkiego ciała, wyfoki rumienca zpełznął kolor, oboje Koscielnicy pokazali się cery, ktorey wstydząc się, uczynili sobie zasłony z liścia. *Consuerunt folia Ficus & fecerunt sibi Perizomata.*

Tak bowiem sądzić potrzeba, iż iak prędko zgrzeszyli Rodzice nasi, tak zaraz pokazali się na ich ciele śmiertelności znaki; sama natura ludzka przeczuwając przyszłe utrapienia swoje. Skrzywiwszy się, przedtym urodziwey Damie y Kawalerowi uczyniła zmarłzki, y dla tego widząc oszpecone ciało swoje wstydzali się nagości swojej.

CIEKAWOSC,

Czemuż też to Pierwsi Rodzice nasi niepoznali nagości swojej gdy Ewa zerwane zaczęła jeść iabłko, ale dopiero iak Adam dokończył?

Bo według pospolitego zdania Theologow, niebył grzech pierworodny tej złości y skutku, aż gdy Adam zezwolił na zepfowanie zakazanego iabłka. Czyli dla tego że niebył iak główny grzech poki go głowa Ewy Adam niepopelniał. Czyli dla tego, że samemu Adamowi tylko uśnie Pan BÓG przykazał pod utratą łaski swojej nietykać się Drzewa, iako się wyżej namieniło.

ROZDZIAŁ XII.

W jakim by też stanie zostawali Ludzie gdyby byli nie zgrzeszyli Pierwsi Rodzice nasi?



O należy do Duszy: nayprzod byliby uszczęśliwieni, na rozumie; umiejąc wszystko co by im wiedzieć przynależało a to beż żadney aplikacyi y trudności; wiedzieliby naturę wszystkich ziół, drzew, y zwierząt.

Przytym,

Przytym, mieliby zawżę we wnętrzny pokoy; wżyskie bowiem cielesne zmyły y naturalny apetyt byłyby doskonałe poruszne rozumowi, nie tak jak teraz doznaiemy w nas ustawiczne niezgody. Ciało bowiem walczy przeciwko Duchowi a Duch zaś przeciwko ciału: Według Apostoła *ad Galat. 5. Caro concupiscit adversus spiritum, spiritus autem adversus carnem.*

Wola także ludzka będąc poświęconą y objaśnioną łaską Pana BOGA, niezyczyla by sobie nic takiego coby się miało sprzeciwiać rozumowi. Te rzeczy kochająca ktoreby były godne kochania, a to wszystko z pomiarkowaniem bez żadnego excessu.

Co należy do ciała wszyscy ludzie byliby weseli, zdrowi, y nieśmiertelni. Byliby weseli boby się wszystko pomyślnie działo, a zatym niemieliby żadney okazji do alteracyi. Byliby zdrowi; chociaż jest wrodzona ludzkiey natury kondycya styżać w sobie boleść dla pomieszania złych humorow y niedobrego temperamentu czterech Elementow, toby jednak była sprawiła po ludziach pierworodna Pana BOGA łaska, żeby żyli bez żadney boleści. Byliby na ostatek nieśmiertelnymi, nie znatury, która jest materyalna, ale z osobliwszey łaski Pana BOGA jako naucza Augustyn S. *Libr. 7. de Gen. Cap. 25. Mortalis erat Adam conditoris corporis Animalis, immortalis vero beneficio conditionis. Śmiertelnym był Adam (y przed grzechem) w istocie ciała swego. Nieśmiertelnym z Dobrodzieystwa Stworcy swego.* Ta zaś nieśmiertelność pochodziłaby była ztąd; że wolno było ludziom zrywać frukta z Drzewa żywota: *De Ligno Vitae.* Ktore miało te cnotę nadaną sobie od Pana BOGA iż ktoby z niego jadł frukta nowe y cale odmłodniałe w sobie czułby siły.

Naywiększe jednak Dobrodzieystwo Boskie doznawałaby natura ludzka w stanie niewinności, zeby wszyscy a wszyscy byli zbawieni. Niemiałby tak wielkiey kompanii w ogniu

Piekielnym Czart przeklęty iak teraz, iedno Drzewo Rayskiego Ogrodu na całą Wieczność bez końca zapaliło ogień w piekle. Ogdyby potępionym ten skutek sprawiło który w Raiu pierwszym Rodzicom! W Raiu było okazyą śmierci, tu oplakane przedłuża życie. Ach z iakimby weselem przyieli potępiency straszliwą Pana BOGA Sentencyą, którą cały nastraszył naród ludzki. *Pulvis es & in Pulverem reverteris: Proh iestas y w proch się obrócisz!* za naywiększą mieliby sobie łaskę, gdyby się na stusie wiecznego ognia kiedyż tedyż w śmiertelny mogli przemienić Popioł *Pulvis es* ale trudno szukać będą śmierci a nie znaydą na wieki, nieszczęśliwa Matko nasza Ewo iakim sercem y okiem będziesz się przez całą Wieczność patrzyła na zgubę twoich Dzieci? Ktorzy y ciebie y moment popełnionego grzechu w ogniu Piekielnym przeklinać będą wymawiając żeś ty była ich potępienia okazyą a zniemi nie cierpił.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Czyli by byli ludzie żyli na wieki na tym świecie, gdyby nie była naznaczona śmierć za grzech Pierworodny?

Wątpliwość ta pochodzi zwyczaj namienionego dyskursu w którym się mowiło żeby ludzie w stanie niewinności nie-śmiertelnymi byli, a zatym idzie, żeby byli y niepomarli. Ciekawość tedy na tym zawisła; iak by się obracali na ten czas czyliby byli na świecie żyli przez całą Wieczność, czyli też by byli z Duszą y ciałem przeniesieni do Nieba?

Na tę trudność tak odpowiadam z subtelnym Szkotem y uniwersalnym Kościołem żeby Pan BOG każdemu czas nazaczył przedłużonego zycia, po którym każdy Człowiek bez żadnego bolu y śmierci przeniosł by się był z Ziemi do Nieba dla widzenia BOGA y Stworcy swego.

C I E-

CIEKAWOSC DRUGA,

*Czemu trz to bestye głód cierpią y zdybaią. chociaż te
żadnego grzechu niepopelniły?*

TO się dla tego dzieie, że są stworzone od Pana Boga *in pu-
ris naturalibus*. Jak nauczają Teologowie, ani włafce Ho-
fkiey ani wgniewie, y dla tego tę mają kondycyą życia swego
ktorą wyciąga ich śmiertelna natura. Człowiek zaś był stwo-
rzony w pierworodney łafce, która go bronila od tych niedo-
skonatości, tę jak prędko utracił Adam, zaraz się natura ludzka
została przy swoiey włafności. Y dla tegoć to głód boleść, zi-
mno, gorąco, y inize niedostatki, nie tak są skutki pierworo-
dnego grzechu, iak kondycya włafna natury śmiertelney, bo
gdyby był Człowiek stworzony bez łafki pierworodney to jest
in paris naturalibus. Pospolite jest zdanie Oycow SS. żeby te
wizyskie cierpiał boleści lubo nie ztakim natężeniem iak teraz
w zepsowaney natury stanie.

CIEKAWOSC TRZECIA,

*Jakoby miał był zwierzchność Człowiek nad bestyami gdyby
byli nie zgrzeszyli Pierwsi Rodzice nasi?*

Miałby był zupełną zwierzchność nad wizyskimi żywio-
łami, iako Pan Ziemski y Gospodarz całego świata, co się
pokazuje z słow samego Pana Boga który stworzywszy Pier-
wize Rodzice nasze tak do nich mowił *Gen: 1. v. 28. Domi-
namini Piscibus Maris & Volatilibus Celi & universis Animantibus
que moventur super Terram* Panujcie Rybom Morskim y Ptakom
powietrznym y wizyskim Zwierzętom które się ruchaą na Ziemi.
Doświadczyli tego na sobie Oycowie SS. Ktorem Lwy, Wil-
ki y inize drapieżne bestye posłuszne były chociaż y ci uro-
dzili się w pierworodnym grzechu. Coż dopiero gdyby byli
w stanie

w stanie niewinności? Fundament tej subiekty był ten, że wszystkie zwierzęta stworzone były dla wygody samego Człowieka, Człowiek zaś dla Chwały BOGA y Stworcy swego.

Poki tedy Człowiek był posłuszny BOGU, poty też y bestyę służyły Człowiekowi iakże tylko Adam sprzeciwił się rozkazowi Pańskiemu, tak zaraz y bestyę od niego zaczęły stronić, y niby przed jakim nieprzyjacielem unikać, y na niego się szarpać; Y gdyby ofobliwsza Pana BOGA Dobroc niewylączyła była niektóre bydła do pomocy ludzkiej, przyszłoby Człowiekowi z większą ieszcze pracą niżeli teraz wyżywić się na świecie.

CIEKAWOSC CZWARTA.

Byłzeby w stanie niewinności poddany Człowiek ieden drugiemu iak teraz?

BYliby Poddani ale politycznie, ponieważ dobra dyspozycya Rzeczy pospolitey wyciąga tego a żeby była zwierzchność y Przełożenstwo, dla rozrządzenia spraw przypadających. Dla tego y w stanie niewinności, byłby Sędziowie, przełożeni, y inisi zwierzchność mający. Ktorem iednak nie z taką subiektyą byłoby poddane Pospolstwo iak teraz, boby sobie byli wszyscy w urodzeniu równi, same tylko bestyę ptastwa y ryby Pan BOG poddał Człowiekowi *Gen: i. v. 28. Dominanti in Piscibus Maris & Volatilibus Celi & universis animalibus, que moventur super Terram.* A żeby z nimi iako absolutny Pan y pierwszy po BOGU co chciał to uczynił. Człowiek zaś Człowiekowi w istocie iest bliźnim y bratem, dla tego znatury swojej ieden nad drugiego życiem niema władzy, lecz tę za czasem przywłaszczyła sobie ambicya y przekleństwo Rodziców, ktorzy bardziey iednego niżeli drugiego kochając Syna, Rozność Imienia y fortuny między nimi zaczęli czynić, y zradę się wzięło poddaństwo.

CIEKA.

CIEKAWOSC PIATA.

Czymby się też zabawiali Ludzie w stanie niewinności?

Pospolite jest zdanie Oycow SS. żeby byli sprawiali Rayfski Ogród bez żadney iednak pracy y fatygi ciała swego, ponieważ Pan BOG nie dla próżnowania stworzył Adama y zaprowadził go do Raju, ale żeby go pilnował od szkodzących bestyi y sprawował według potrzeby każdego Drzewa y fruitu co się pokazuje oczywiście z Pisma S. Gen: 2. v. 15. *Tu- lit ergo Dominus DEUS Hominem & posuit eum in Paradiso Voluptatis ut operaretur & custodiret illum.*

CIEKAWOSC SZOSTA.

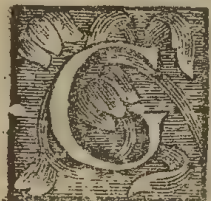
Zkąd Panowie swoy mają początek, a zkąd Chłopkowie?

Z Początku świata wszyscy sobie Ludzie byli równi, chociaż
bowiem Kaim był niby naysławniejszym Szlachcicem, któ-
remu Pan BOG za Herb iakowys znak darował. *Posuitq; Do-*
minus Cain signum. Gen. 4. v. 15. Niemiał jednak żadnego Pod-
daństwa ani possessyi ile *vagus & profugus in Terra.* Dopiero
po Potopie świata, gdy Noe niezwyčajny do wina napił się
pewnego czasu y bez pamięci leżał odkryty, Syn jego frzedni
Cham naśmiewał się z Staruszka Oyca swego iuż na ten czas
mającego Lat sześć set okładem. Oczym gdy się dowiedział
Noe obudziwszy się ze snu przeklą Syna swego Chama mo-
wiąc: *Przeklęty Chanan sługa slug Braci swoich będzie: Maledi-*
ctus Chanan servus servorum erit Fratribus suis y tak go poddanym
uczynił drugim Synem swoim Sem y Jafetowi; zkąd począ-
tek ma owa staropolska przymowka dla chłopstwa ktorych od
pierwszego wiesniaka Chama, nazywają półpolicie chamem.

Był z początku świata i po Potopie ten zwyczaj, iż gdy Ociec miał trzech Synów, najstarszego błogosławiąc Testamentem uczynił go Panem Braci swoich, chociaż już wszyscy byli dorośli.

ROZDZIAŁ XIII.

*W iakimby też stanie zostawała cała natura Ludzka gdy-
by sama tylko była z grzeszyła Ewa a nie Adam?*



Dyby była z grzeszyła Ewa podobnoby się same tylko Niewiaśty rodziły w pierworodnym grzechu, y temu byłyby podpadały niešťczęściu którego teraz doznaliśmy wszyscy. Racya tego iest: Jeżeli bowiem w teraźnieyszey Pana BOGA Prowidencyi, dla grzechu Męszczyny y Niewiaśty oboiey Płci ludzie rodziemy się w pierworodnym grzechu, y podlegamy wszelkiemu utrapieniu, które się z liwa na nas dla pierworodnego przestępstwa, toć dla grzechu samey Ewy, same iey Cor-ki tylko powinnyby mieć na sobie te Pana BOGA karę.

Pospolicie jednak odpowiadają Oycowie SS. że gdyby sama tylko była z grzeszyła Ewa niekaralby był Pan BOG łaskawy całego Narodu Ludzkiego, ale samey tylko Ewie nazna-czyłby był iakową partykularną pokutę. Racya tego iest ta: bo iako w samey Ewie niebyła zamknięta cała natura Ludzka (ponieważ częśćka tylko y zioberkiem Człowieka była) takby też y iey excess nieszkodził całemu Narodowi Ludzkiemu byłby bowiem grzech partykularney Osoby.

Niepodrwiłaby była tak głownie Ewa pod Drzewem Ray-skim gdyby iey grzechu niedopomogła głowa całej natury ludzkiej Adam, więc iako lekkiey Osoby występpek, lekko by była ukarała sprawiedliwość Boska. Y dla tegoć to Ewa zaką-śiwszy zerwane jabłko miała tey reflexyi że iest naga, y ob-dartą z sukienki niewinności, aż dopiero gdy y Adam na ten się odważył excess. Znak to iest oczywisty, że gdy Ewa z grze-szyła ieszcze niebyło *Capitale peccatum* grzech główny, aż do-piero gdy y głowa Adam zezwolił na grzech.

A do tego Adamowi tylko samemu Pan BOG rozkazał nie-tykać się zakazanego Drzewa, y iemu samemu pogroził śmiercią, Ewa na ten czas ięszcze ani stworzona była iako się wy-żey namieniło, y dla tego niestrofował Pan BOG Ewę ale Ada-ma, właśnie gdyby on sam tylko zgrzeszył. Zkąd oczywi-sty jest dowód że gdyby sama tylko zgrzeszyła Matka nasza Ewa, nie karałby ją tak surowo Pan BOG, iako gdy y Adam ten że sam grzech popełnił, lecz by iey naznaczył iaką do cza-su pokutę po ktorey wypełnioney, utwierdził by ją był w łas-ce swoiey, a żeby więcey niebyła tak skłonna do grzechu.

To jednak potrzeba wiedzieć, że gdyby był Adam zwy-cięzył pokusę Ewy, namawiającey do skosztowania zakazane-go jabłka. w przodby był utwierdzony w Łasce Pana BOGA niżeli Ewa, boby sobie iuż zaślubił na tę łaskę zupełnie przez nie zezwolenie na grzech. Y gdyby Ewa była na ten czas po-czela w żywocie Syna albo Córki po grzechu popełnionym przez samę siebie, rzecz pewna, żeby to Dziecie nie miało na sobie makuly pierworodnego grzechu, bo iężeli by się dla grze-chu samey Ewy niezliwało przekleństwo Pana BOGA na cały naród ludzki, toć y tamto dziecie ktoreby się poczęło albo u-rodziło z Ewy w grzechu będącey.

C I E K A W O S C.

*Gdyby też był Adam nie odebrał jabłka od Ewy, ani też strofo-
wał za tę śmiałość czyliby też był zgrzeszył?*

NA tę trudność dwoiako odpowiadam: Nayprzod tak śadzę, żeby był nie zgrzeszył, bo doniego na ten czas ięszcze nie należało tak dalece strofować Zony, ponieważ nie miał Zwierzchności nad nią. dopiero po grzechu popełnionym od-dana jest pod Dyrekcyę Męża swego, a żeby na potym ani się rządziła swoim rozumem, ani też chodziła gdzieby się iey po-dobało

Illum Vite. Gen: 3. v 7. Pragnąc tego ponim, a żeby iednym
 thnął z BOGIEM Duchem, niewdzięczny Łaski Boskiej grze-
 sznik swoim rządząc się rozumem, pobiłdził wiecznie. *Omnens
 erravimus tanquam ovis. unusquisq; suam viam sectatus. Izaie 33.*
 Dystryngwowane Dzieło Rąk Boskich Człowiek, żywy samego
 Pana BOGA Portret, *Creavit DEUS Hominem ad Imaginem suam.*
Gen: 1. Tak go pięknie Wszechmocna Pana BOGA odmalowa-
 ła Ręka, iż kto się tylko naniego spoyrzał iakby samego wi-
 dział BOGA. *Ad Imaginem DEI creavit illum. Gen: 1. v. 27.*
 długoż tych pieszczot? Ach niestety! tak piękna Rąk Bo-
 skich sztuka, o Drzewo Rayskie w punkcie na drobne słułka
 się sztuki. *Pulvis es & in pulverem reverteris.* Tak wysokie
 malowania kolory z pelznely w krotce! Smiertelnym przypa-
 dliży prochem *pulvis es* gdyby niebyły z Dobroci izczegulnie
 Boskiej związane *Unione hypostatice* rozleciałyby się były na
 wieki aż do Piekła!

Gen: 3. Piekielny szuler czart przeklęty, poszedł w cha-
 pankę z naturą ludzką komuż szczęście służy? posłuchać pro-
 sze. Święci się Wino winne iabłuzko, wychodzi doniego
 pierwsza Matedora Matka nasza Ewa, za pierwszym braniem
 paszule przegrawszy niewinności sukienkę y całą Narodu Ludz-
 kiego substancją. Coż za tym idzie? oto Sprawiedliwy Pana
 BOGA wyrok nietylko ją karze *ad quartam Generationem* do
 czwartego Pokolenia, ale na wszystkich Dzieciach y Sukcesso-
 rach aż do skończenia świata, odbiera pierworodną, łaskę, gro-
 zi wszystkim śmiercią y ogniem wiecznym!

Jeszcze się natym nieskończyło, naznacza Sprawiedliwość
 Boska boleści, choroby, ubóstwo, niedoskonałość na rozumie,
 nie pokoy we wnętrzy, zgrzyzoty sumnienia, podniete czyli
 chnąć do grzechu, y inize niezliczone prawie kary.

Z tych wszystkich iednak, utracenie pierworodney łaski,
 iest

jest naywiększa kara Narodu Ludzkiego, od tey bawiem wszyscy-
kie umartwienia ludzkie swoy mają początek.

Dla zguby poświęcałacy łaski stałismy się synami czartow-
skimi, godni wiecznego ognia. Dla samego diabła BOG
Wszemogący stworzył Piekło; Człowiek idąc za jego zda-
niem wpadł z nim na wieki. Gdyby nas Sprawiedliwość Bo-
ska niekarała śmiercią y inszemi plagami, doszłobyśmy nieszczę-
śliwemi byli przez to samo, że się rodziliśmy w gniewie Boskim.

Co to jest bydź w niełasce Boskiej? leżeli nie wszystkie
stworzenia mieć zagniewane, y mściwe nieprzyjacioty? jak mo-
wi Litera Pańska: *Et pugnabit pro eo omnis Orbis Terrarum con-
tra in sensatos?* Mieć tego nieprzyjacielem w ktorego rękę ży-
cie naszą doczesne y wieczne, y owszem całe uszczęśliwienie
każdego Człowieka? Gdybyśmy z cierpliwym Jobem leżeli
w gnoiu, zewnątrz y z wierzchu obfitypani wrzodami, co godzi-
na albo co moment umierając w świeżych boleściach, albo też
nawet y sam ogień piekielny cierpieli; zanie by nam się to zda-
wało; gdyby nas BOG łaskawy upewnił w łasce swojej! O-
gień Miłości Boskiej zwyciężyłby upały Piekielne, iako tego
doznali Oycowie SS. w doczesnych Mękach.

Miarkuycie się po sobie słudzy, którzy się o Pański staracie
respekt, co się wam dzieje, gdy ich widzicie nie łaskawych na
siebie. Chociaż wam całą Wiecznością zaszkodzić niemogą?
Uwazaycie Męzarki nieszczęśliwość stanu swego, gdy dożywo-
tni Przyjaciel jest dla was z Adwersyą! wszystko zdać się wam
jedyną goryczą y umartwieniem! acoż dop ero gdy Sprawie-
dliwość Boska dla utracenia łaski swojej na wieki bez końca
nietylko się gniewać będzie, ale co większa y mścić w piekiel-
nych mękach! Czemuż sobie przecie tak lekko szacujemy Pa-
na BOGA Łaskę! Nic nas to nieobchodzi, chociaż od nas na
wieki odchodzi dobroć Boska.

O moy

O moy Boże! Czegoż w życiu swoim nie czynili Oycowie SS. a żeby Pana BOGA y Sworcy swego pierworodney nie utracili łaski? Jedni obdzierali się dobrowolnie ze wszystkiego, a żeby ich świat z czartem niemieli za co przytrzymać przy sobie y odwieść od służby Boskiej, drudzy iak Boże Drzywka *homines tanquam arbores* Suszyli się ustawicznie Postami, a żeby się w wysuszonych przedzey zaiął ogień Miłości Boskiej. Coż Perckiego Krolewicza Onufrego detronizowało z Krolewskiego Majestatu y wyгнаło między dzikie bestyę? ieżeli nie łzukanie y chciwość łaski Boskiej? Patrzcie na cierpliwego Joba co dla BOGA cierpi? już zropiałe ciało opadło z niego, same tylko za relikwie zostały się kości. *Pelli meae consumptis Carnibus adhæst os meum.* A przecie Mąż święty niedowierzając zasługom swoim y tak wielkiej cierpliwości turbuię się o łaskę Boską pokornie upraszając miłosierdzia na Sądzie ostatecznym. *Parce mihi Domine, nihil enim sunt dies mei!* Opuść mi Panie, boć nie są, dni życia mego! My nieszczęśliwi ludzie nic dobrego prawie nieuczyniwszy w życiu, bynajmniey nieturbuiemy się o utraconą Pana BOGA łaskę. Płyną dni życia naszego, ziemi zaraz y szczęśliwa upływa Wieczność &c.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

Jaka jest śmierć naznaczona pierwszym Rodzicqm naszym za grzech pierworodny?

OKazyja tey Ciekawości pochodzi z tad, że Pan BOG zakazując Adamowi iść owocu z Drzewa *Scientia boni & Mali* pogroził mu śmiercią mówiąc. *In quacunq; enim die comederis, morte morieris. Gen: 2. v. 17.* Ktoregokolwiek dnia będziesz iadł, śmiercią umrzesz. A przecie ani Adam ani też Ewa niepomarli tego dnia, w ktory zgrzeszyli: Dla czego niektorzy tę pogroźkę rozumieli o śmierć Duchowney, iak tylko bowiem pier-
wsí

wsi Rodzice zgrzeszyli, zaraz tegoż dnia umarli na Duszy w łasce Boskiej.

W rzeczy jednak samey nietylko Pan BOG pokarał Adama śmiercią Duszy, ale też y na ciele, przez to bowiem samo że się na pierwszych Rodzicach pokazały znaki śmiertelności, już byli nieiako umarli y na ciele, spodziewaiąc się blizkiej śmierci ktorey by byli niedoznali będąc bez grzechu. Umarli nie iako tegoż samego dnia, przez to samo, że byli od Sprawiedliwości Pana BOGA osądzeni na śmierć, lubo iey exekucya przez nieiaki czas zatrzymana była. Ztąd się iawnie pokazuje że nietylko śmierć Duszy, ale też y ciała jest naznaczona na ukaranie pierwszych Rodziców naszych.

CIEKAWOSC DRUGA.

Wieloraka jest kara naznaczona od BOGA Ewie?

Troiaka jest wszczegulności kara naznaczona od Sędziego BOGA Ewie y iey Corkom za grzech pierworodny w którym troiaka złość popełniona znaydowała się. Nayprzód że węzowi bardziey wierzyła anizeli ROGU *Eritis sicut Dij.* Zeby doznała że w iabluku zakazanym niepołknęła Bosstwa które wszystkie rzeczy ożywia; Samych umarłych na Duszy stała się Matką przez ten Dekret Boski *Multiplieabo Conceptus tuos.* Rozmnażę poczęcia twoie takie że w grzechu pierworodnym umarłych samych na Duszy y ciele rodzić będziesz!

Druga kara jestznaczona Ewie za drugi grzech, że się w zapatrzeniu na jabłko zakazane delektowała, y łakomie go iadła, za smaczny ten kasek boleści iey przyrodzeniu nazna-
czył Stworca mówiąc *in dolore paries*. Ze zaś się iey niedosyć zdało samey przestąpić Przykazanie Boskie, ale też zwiodła y Męża własnego, poddał ją BOG Sprawiedliwy y wszystkie iey Córki pod władzę Męża, a żeby od tego czasu one Mężow nie

N

Meżowie

Mężowie ich słuchali y byli im posłusze iako własnym Panom; który grzech trzeci iako był większy nad pierwsze, tak też większą y ostrzejszą karę od Stworcy odebrał, ponieważ ztąd się obostrzone Prawo Boskie pokazuje, że niedosyć było mówić *Sub Viri potestate eris*. Pod władzą Męża będziesz. Ale wyraźnie Sędzia w tym Dekrecie przydał *Et ipse Dominabitur tui*. *Y on Panować będzie nad tobą*. Które prawo uważając Ambroży S. *In exhortatione ad Viri*; Tak mówi: o zaślubionych Cerkach Ewy. *Melioris conditione mancipia quam Coniugia, in illis emitur meritum servitutis, in istis pretium ad servitutem additur*. W lepszym stanie są niewolnicy od zaręczonych y Mężatek, ponieważ tamtych niewolnicze prace za pieniądze kupią, Damy zaś każdej dożywotnie usługi jeszcze płacić ich Mężowi w Posogu potrzeba! Właśnie żeby tak lichy y niedoskonały każdej Damy były prace y usługi dla Męża własnego, że im szacunku dodawać potrzeba. Y ztąd ci to podobno Posag każdej Damy ma swoy początek; że pierwsi Synowie Adama Kaim y Abel zapatrzawszy się na sprawkę swej Matki Ewy, obawiali się znać braci za żony Cerek iey, że im przez Posag płacić potrzeba było, a żeby przynajmniej dla Posagowey ceny mogli estymować swoje Zony.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Wieloraka w szczególności była kara dla Adama i jego Synów? Takią także jak u Ewy była kara naznaczona od BOGA Adamowi za grzech popełniony w Raju. Pierwsza, przekleństwo ziemi w pracy gospodarskiej *Maledicta terra in opere tuo*. Które przekleście od BOGA ziemi na tym zawiśło, że Synom Adamowym bez pracy nie przychodzi kawałek chleba, któryby łatwiejszym sposobem mogli mieć w stanie niewinności. Czego w krótkim czasie doznał na sobie Adam który będąc wygnany z Raju przez niebawmy czas, błąkał się po bliższym kraju.

kraiu, żyjąc tylko łamem ziemi (z kąd się wnośi że musiał
tylko w Raiu a nie w inszych świata częściach bydź stwo-
rzone Drzewa razem z fruktami) lecz gdy mu głód do żywe-
go doiał, musiał szukać dla siebie sposobu, jakim mógł żołądek
nakarmić; chwytając się kopania roli: w tym jednak Dekrecie
Pana BOGA wielka była prawie nad sprawiedliwość łaska y
miłosierdzie. *Misericordia DEI super exaltat iudicium* że mu ku
pomocy w posłuszeństwo bydła pozwoili; tak bowiem Spra-
wiedliwość wyciągała, a żeby iak Człowiek przez występ-
ek y nieposłuszeństwo Boskiemu przykazaniu zgrzeszył, którego
był poddanym, tak y te bestye wszystkie a wszystkie nie były
posłuszne Człowiekowi. Przecież Oyciec łaskawy widząc u-
łomność y słabość ludzką niektórych zwierząt z posłuszeń-
stwa niechciał mu odebrać, ale ich z wielką wiernością przy
Adamie y Synach jego zostawił. Słonia y pła na ziemi, Delfina
na morzu. Ktoremu taką miłość Stworca do Człowieka przy-
wiązał, że według Pliniusza za naywiększe ukontentowanie
ma sobie patrzeć na Osobę ludzką.

Druga była kara dla Adama y Synów jego: że mu Ziemia
miała łame tylko ostry y głogi rodzić, *spinas & tribulos germina-
bit tibi* a jeżeli się chce dorobić przenicznego ziarna, trzeba mu
nie raz zapocić czoła. *In sudore vultus tui vesceris pane.* Y z tąd
ci to pochodzi, że głogi y ostry tak buyne, bez żadnego sprawa-
nia ziemi y ludzkiej pracy wyrastaia, iakiego wzrostu y z wiel-
ką fatygą mieć niemoga Gospodarskie kreścencye, iż Ziemia z
wyroku Pana BOGA jest matką ostów y głogów, macochą zaś
wybornego ziarna.

Trzecia kara od BOGA jestznaczona Adamowi, y jego
wszystkim Potomkom, a żeby iako z Ziemi w proch się śmier-
telny oborcił. *Quia pulvis es, & in pulverem reverteris.* Ta ka-
ra dla tego ściaga się nie tylko dla Synów, ale też y Corek

kara dla czarta przeklętego nie była, no wa, ale tylko potwierdzenie dawney. Ale wziął osobę pokusy węża widomego dla tego był przeklęty pod słowami służącemi wężowi, wszystko jednak przeklęstwo węża brać się powinno w Duchownym rozumieniu. Nayprzód go Pan BOG przeklętym czyni y z nim razem wszystkich złych duchów, czart bowiem chociaż już był przedtym przez to samo przeklętym, że niebył błogosławionym, teraz jednak przez Dekret sprawiedliwości Boskiej jest tym bardziey przeklętym, przez sentencyą Sędziego BOGA. Ziemie zaś ieść będzie y czołgać się po niej musi, że czart przeklęty nie może mieć myśli świętych, y godnych o Stworcy swoim, ale iak iaki wieprz w błocie piekielnym na wieki nurzać się musi ostatnie zaś przeklęstwo. *Ipsa conterret caput tuum* Ona (Niewiasta) zetrze głowę twoją do samego czarta należą chociażby bowiem sam przez siebie nie w osobie wężowej był kuśił Ewę był by nieprzyjacielem zawsze duszy naszej y swe go czasu stała by go na głowę była Corka Ewy, Przenajświętsza MARYA Panna, która nietylko temu grzechowi pierworodnemu nie była podległa, ale też co większa Odkupiciela świata zrodziła.

Co należy do uspokojenia drugiey trudności, tak ją ułatwiam że dla tego Pan BOG do węża na diabła uczynił przekleństwa Dekret, iż był widomym instrumentem do grzechu pierworodnego? Tak właśnie iak u Jeremiasza w Rozdziale 6. mówiąc do ludzi Izraelskich Pan BOG przez Proroka obraca, mowę swoją do Ziemi: *Terra, terra, terra, audi sermonem Domini!* Chociaż ziemia ani uszu niema do słuchania, ani też w czym kiedy zgrzeszyła przeciwko BOGU, zwyczajowi bowiem kraju iak Pan BOG przez siebie, tak y przez Proroków akomoduie się w mowieniu. Ze zaś w Oryentalnych Państwach za zwyczaj ludzie pod podobieństwem zwykli mówić,

albo pod allegoryą, ztąd się pokazuje, że y Chrystus Pan na-
więcey. pod podobieństwami opowiadał Ewangelią Świętą; y
Moyżesz pod tąż figurą opisał Historiá pierwszych Rodziców
naszych, upadek, y inne ich okoliczności.

Niektórzy jednak tego są zdania, że Pan BÓG węża jako instrument pokusy przeklął, tak właśnie jak Ociec żałosny zwykł przeklinać miecz ow, którym był Syn jego zabity. Nie trzeba jednak tego rozumieć iakoby wąż przed pierwotnym grzechem chodził iak iaka łaska a nie czołgał się po ziemi bo by mu chyba Pan BÓG infzą musiał uczynić figurę ciała, gdyż żadnego wąż nie ma podobieństwa a żeby mógł prosto chodzić ile nog niemający ani całej fytuacyi do chodzenia łpofobney.

R O Z D Z I A Ł XV.

Jak też długo zabawiali w Rain pierwsi Rodzice nasi?

Nic pewnego niemożna się dowiedzieć o tym iak z Piśma S. tak y z Doktorow SS. Bo lubo niektórzy iako to S. Augustyn y Hieronim tę trudność ułatwić chcieli, nie zgadzaia się jednak w naznaczeniu czasu, iak długo Adam y Ewa bawili się w Raiu. Niektorzy rozumieią że tylko przez sześć godzin żywiali swobody Rayskiey, według inszych zaś przez ośm dni: tego był zdania Pereryusz y z niem inși.

To jest jednak rzecz pewna, że musieli więcęcy nad dzień jeden zabawić w Raju, ośobliwie Adam ponieważ miał wiele rzeczy do czynienia, których niemógł w krotkim czasie naturalnie wypełnić. Według bowiem rozkazu Boskiego nazna-
czył wszystkim żywiołom imiona, którym się musiał wprzód dobrze przypatrzyć, y każdego z ośobna pilnie uważać istotę y natural-

y naturalną inklinaacyą, a żeby się z naturą każdej bestyi y robaka zgadzało imię.

Daymy to żeby Adam dla doskonałego rozumu swego nie potrzebował długiego uważania, każdego żyjącego stworzenia, sama jednak liczba, tak wiele y prawie niezliczonego rodzaju, zwierząt, ptactwa, robaków y ryb, potrzebowała długiego czasu. A żeby się ten dowód bez fundamentu nie zdawał komu, przynajmniej tym z konwińkowany bydz musi, że Adam więcey nad sześć godzin zabawił w Raiu; wszakże dnia trzeciego dopiero był stworzony, y zaraz Adam zaprowadzony był do Raiu iako się już wyżej namieniso, siódmego zaś dnia nie Pan BOG ani Adam nie czynił iako mówi Pismo Święte: *Et requievit die septima ab omni opere quod patrarat. Gen: 2. v. 2.* Toć już Adam przez cały dzień siódmy świętował w Raiu.

Mam jeszcze inszą racyą dla ktorey rozumiem, iż nasi pierwsi Rodzice musieli dłużej zabawić, nad tydzień albo też Rok jeden w Raiu; Gdy bowiem zgrzeszyli, powiada Pismo S. że się schowali przed Panem w środek drzewa. *Abcondisse in Adam & Uxor ejus in medio ligni Paradisi Gen: 3. v. 8.* zkąd każdy łatwo poznać może, że jeśli Drzewo Rayskie ktore przed Adamem kilku dniami przedzey stworzone było, na ten czas gdy zgrzeszyli już dla starości swoiey tak bardzo wyprochniało, że się w nim dwoie ludzi ukryć mogło, toć oczywisty dowód że y Rodzice nasi musieli długo zabawić, w Raiu, ani też bez naruszenia literalney prawdy mogą się tłumaczyć te słowa. *Abcondit se in medio ligni Paradisi.* Schował się Adam y Zona jego pod drzewo Rayskie, boby tak nie mógł się zgodzić dobrze sens polski z łacińskim. Czemuż w inszych miejscach Pismo święte gdy opisać iaką akcyą uczynioną pod drzewem, nie mówi litera Pańska *in medio ligni*, ale *sub arbore* iako czytamy *Gen: 18. v. 8.* o Patriarze Abrahamie *Ipsę vero stabat juxta eos*
sub

sub arbore. Chyba że zakazane drzewo po zerwanym jabłku spruchniało w punkcie, oto się nie sprzeczam.

Ale jeszcze mam inšzy fundament, tey prawdy ztey o-koliczności: Gdy Adam z Ewą byli wypędzeni z Raju, po-wiada Piśmo S. że Ewa wkrótkim czasie poczęła y porodziła Kaima, potym zaraz w rok Abła czyli troche późnief a potym trzeciego Syna Seth. ktorego gdy powiła, już na ten czas Adam miał sto t zydzieści lat. *Vixit quoq; Adam centum triginta annis, & genuit Seth. Gen: 5. v. 3.* Gdzieżby tak długi czas życia łwego przepędził Adam, ieżeli nie w Raju? Dla czego przez tak długi czas Ewa niebyła płodna? Ze Ewa w Raju została nie naruszoną Panną, oczywiła tego ta przyczyna iest: bo w stanie niewinności nie była ieſzcze tak wielkiej cielesney chu-ci, same w Raju rokoszy doskonałe mogły kontentować Rodzi-cow naszych, że ani mogli przypuścić do ferca iakiey nie po-rządney y nieprzyłtoyney myśli.

Y to uważać potrzeba, że iak Pan BOG przez niełaki czas muſiał opowiedzieć w Raju Adamowi regułę życia, wyznaczyć mu niektóre dla pożywienia drzewa, niektóre zakazać, iak też wzajemnie y Adam po ſtworzeniu Ewy muſiał przedłużoną po Raju czynić deambulacyą, pokazuiąc iey zakazane, y pozwo-lone frukta, co się przez iżeść godzin albo inšzy czas mały na-turalnie y po ludzku ſtać niemuiąło.

Rozumiem że tegoż ſamego dnia ktorego była ſtworzona Ewa nie miała ieſzcze appetytu do zakazanego jabłka, bo przy początkach mieszkania w Raju y nayostatnieyſze frukta Ray-skie zdawały się oſobliwe ſpecyały Ewie, dopiero gdy się zwy-czayne przeiadły jabłka, do zakazanego przypadł iey appetyt fruktu.

Muſiała nie raz Ewa pretenſye ſobie rościć do Adama, że ią ſamemi w Raju karcił fruktami, narzekaiąc że już od tych
plonek

plonek na żołądek choruje, trzeba iey było y zakazanego nie
bronić iablka, żeby Niewieścicy mogli się pozbyć importunii.

Przy tym, same słowa Ewy do węza znać daią: że pierwsi Rodzice długi czas zabawili w Raju, ponieważ do węza mówiła: *Zowocu drzewa ktore się znayduie w Raju pożywamy. Kto-
re słowo pożywamy* oczywiście wydaie, że musieli ze wszyst-
kich drzew już nie tylko kosztować fruktow, ale też się im podobno a osobliwie Ewie y przeiadły. Nie podobna albowiem, ażeby w fześciu godzinach albo ośmiu dniach mieli do u-
przykrzenia naieść się owocu, z niezliczonych prawie szczepow Rayskich; że do tych czas pierwsi Rodzice nie skosztowali fruk-
tow z drzewa żywota, to mniey probuie, iakby przez krotki czas bawili w Raju, ponieważ to drzewo niemiało fruktu dla pospolitego iedzenia, ale dla lekarstwa, y prezerwatywy dla osłabioney starością natury ludzkiey, ieżeliby tego kiedy po-
trzebować mogła: iako się niżej powie.

Sam nawet czart przeklęty lubo od pierwszego czasu stworzenia Adama y Ewy pilnie czuwał o zdradzie y upadku ich, jednak że na to śpołobney musiał czekać pogody, w ten czas Ewę kuszając, gdy się iej ordynaryjne naprzykrzyły pokarmy, znać że Ewa długo w próżnowaniu bawiąc się y przypatrując ciekawie zakazanemu jabłku myśliła sama w sobie, co to jest, że nam Pan BOG zakaz iść tak piękne owoce, nie podobna musi to być ośobliwszy smak w tych fruktach, sama iego piękność y kolor pokazuje: *Aspectusq; delectabile* podobno się y blisko przyfunęła do niego, z odoru doświadczaiać wewnętrzne go smaku! Postrzegł to czart przeklęty y zdaleka spytał się Ewy: *Cur praecepit vobis Dominus?* Dla czego wam Pan BOG zakazał? chcąc lepiey się dowiedzieć o wewnętrznych myslach Niewiasty co na to powie? Y tak w próżnych dyskursach to na niey wąż przeklęty wykręcił czegoby na pracowitym Adamie dokazać nie potrafił.

Tu mi dwoiaka przychodzi reflexya: nayprzod że grzech pierwszy od próżnowania Ewy ma swoy początek. Y niedarmo po polocie mówią: *Ottum est pulvinar diaboli*. Prożniowanie, jest poduszką diabła, na tym wezgłowku y sama siebie y głowę całego Narodu ludzkiego Adama uspiła Ewa. Dobrze ziozumił z doświadczenia samego Niewieścich myśli skutek uczony Filozof Arystoteles, który tak o Białogłowie napisał. *Mulier dum intra se cogitat, pessimè cogitat*. Niewiaśta gdy sama w sobie duma y melancholicznie myśli, arcy zle myśli, bo na ten czas, że iey myśli nie są złączone y pochodzące od głowy. Mężowey, rzadko żeby były z dobrą konsequencyą y rozumne. Każda Białogłowa powinna się referować w swoich myślach do głowy swoiey, Męża własnego; ale Mąż w ten czas chyba nie h polega na tym zioberku, gdy chce uspić fortunę y dobrą dyppozycyą w domu!

Nie uymnie honoru y doskonałey rekognicyi wielu Dammom ktore biegłością rozumu przechodzą Mężow swoich. Była rozumna w prawie Debora. *Judh: 4* w odwadze Męskiey Judyth, y w zabezpieczeniu zguby całego narodu Izraelskiego Ester, w mądrości ledwie nie równa Salomonowi Sabba, ale to rzadka cnota y Mędrcomu Pańskiemu aż do podziwienia. *Mulierem fortem quis inveniet? procul & de ultimis finibus pretium ejus Prov: 31* tyle miał przy sobie zon Salomon przeciez za granicami rozumney szoka. *Procul & de ultimis finibus pretium ejus* nie porównany izacunek tey Damy, u ktorey rozum bez wyniosłości, y chytrey rady, pobożność bez skrupułu y zamyśły bez odmiany! Y gdyby Niewiaśta tyle stateczności miała ile sposobow do naklonienia Męskiego serca, tak by trudno każdemu żyć w pokoju iak Adamowi przy Ewie w Raju. Jeżeli zaś konu Bóg dał przyjaciela dobrego, kostka to szczęśliwego losu, nie ziobrą krzywdę dla takiego. Gdy się raz pytali przyjaciele Grec-
kiego

żdemu wolno iak chceć trzymać, byleby miał przecie swego zdania iaki fundament, więc mnie się zdaie że Adam musiał być przez tyle lat w stanie niewinności, a-zatym y w Raiu, przez siła lat drugi Adam Zbawiciel pierworodnego grzechu był na świecie bez męki krzyżawey: że zaś Chrystus żył lat trzydzieści y trzy, toć y Adam musiał przez tyle czasu zabawić w Raiu.

Jeżeli bowiem Chrystus Pan dla tego zaczął w Ogrodzie Giecemańskim odkupienie narodu ludzkiego, że pierwsi Rodzice w Ogrodzie zgrzeszyli; Jeżeli dla tego na drzewie krzyżowym odkupił naród ludzki, że się z drzewa zakazanego dług śmierci zaciągnął? jeżeli dla tego po wieczerzy, wieczorem famym zaczął z siebie wyciskać przez pot, trucizne pierworodnego grzechu, że Adam z Ewą wieczorem zakazanego skosztowali iablka (iako się niżej powie) toć rozumnie każdy sobie wniesć może, że nie dla inšzey przyczyny w trzydziestym trzecim Roku życia swego ucierpiał dla Zbawienia naszego JEZUS, tylko dla tego że w tym roku życia swego pierwsi Rodzice zgrzeszyli. Nie widzę ia bowiem inšzego w tym sekretu dla którego by ledynak Boski nie prędzey albo późniey cierpiał dla nas.

Ani się też to przypadkowym sposobem stać mogło, że Chrystus w tym roku życia swego umarł, na drzewie krzyżowym, bo Zbawiciel wszystkie rzeczy czynił, według naznaczonego od wieku czasu iako się oświadczył Matkę swoiey *Joan: 2. Nondum venit hora mea. Jeszcze nie przyszła godzina moja.*

Coż to znaczyły trzy krzyże przy śmierci Zbawiciela, jeżeli nie trzy krzyżyki lat Adamowych?

ROZDZIAŁ XVI.

Októrym czasie Adam y Ewa zgrzeszyli, y kiedy byli wypędzeni z Raju, rano czyli też w wieczor?



Podobnieysza jest koniektura że zgrzeszyli po południu; fundament tego pokazuje się z Piśma S. które mowi: iż gdy Adam y Ewa zgrzeszyli słysząc głos Pana BOGA przechodzącego się w Raju po południu schowali się przed niem. *Et cum audissent vocem Domini DEI perambulantis in Paradiso, ad auram post meridiem, abscondit se Adam & Uxor ejus à facie Domini DEI in medio ligni Paradisi. Gen: 3 v. 8.* W których słowach *ad auram post meridiem* iasnie się pokazuje: że pierwsi Rodzice zgrzeszyli, albo po południu, albo około południa, ponieważ o tym czasie sprawiedliwość Pana BOGA stała do Raju na uczynienie inquizycyi. Idzie za tym że musieli być wygnani z Raju w sam wieczor, niżeli się bowiem przedtuzone zakęczyły inquizycie. *Quare hoc fecistis?* musiał się sam wieczor przybliżyć albo przynajmniej godzina po południu trzecia. Ręczy tego może być dosyć przystoyna; bo w ten czas musiała sprawiedliwość Boska wygnąć Adama z Raju, w który czas miłosierdzie Iedyńaka Boskiego na krzyżu dało się słyszeć Dyzmasowi *Hodie mecum eris in Paradiso* dziś zemną będziesz w Raju. O tej godzinie musiał Adam wynieść z Raju, o której Dusza Zbawiciela wyszła z Ciała do Raju to jest o godzinie, trzeciej po południu, ponieważ tak wielkie tajemnice męki y śmierci Jezusowej nie mogły się stać bez osobliwszego sekretu.

Albo też na ostatek w ten czas Adam wyszedł z Raju, na świat, gdy iedynek Boski z Łona przedwiecznego Oycy przy-

O którym czasie wygnani byli z Raju Adam y Ewa na wiosnę czyli wiesien?

Podobno byli wygnani w ieśnien, ponieważ na ten czas już były doskonałe frukta, które sama tylko ieśnien przynosi. A dotego musiało się na ten czas już do zimy przybliżyć, bo pierwszym Rodzicom naszym właśnie gdyby na zime koczować ki sprawi miłościerny Ociec *fecit illis tunicas pelliceas.*

Pospolite jednak Oycow Świętych jest zdanie, że byli wygnani na wiosnę, ponieważ byli stworzeni w Kwiernia lunacy, a według Oycow dawnych więcey bawic nie mieli w Rahu nad tydzień; żydowie jednak w swoich talmudach mają zdanie, że byli stworzeni w ieśieniu, y dla tego od Tysfry miesiąca (który częścią zabiera Wrzesnia częścią Października) zaczynają rok.

Dla czego Pismo Święte nie wspomina nic o wygnaniu
Ewy z Raju ale tylko samego Adama?

Rzecz dziwna, Ewa była najpierw i pierwszym początkiem pierworodnego grzechu, y okazwą Mężowi do zguby, y utracenia niewinności dużej, przecież ją BOG nie wygania z Raju, ale tylko samego Adama. *Ejecitq; Adam.*

To podobno dla tego, że Niewiasta jest z natury sw iato-
wa sama się ciśnieła na świat? albo też dla tego, że tak mocno
kochala

kochała Męża swego, iż wolała na świecie z ukochanym Adamem żyć, w utrapieniu aniżeli bez niego zostawać w Raju. Czyli dla tego, że każda żona z poprzysiężoney obligacyi swoiey y w nieszczęściu niepowinna odstępować Męża swego, według Prawney Maxymy *Uxor sequitur conditionem Mariti* Czyli też Adam pomiarkowawszy się że dla Niewiasty tak Pańskiego w Raju pozbawił się życia, upraszał Pana BOGA á żeby przynajmniey na świat zaniem nie wypuszczał pokusy, á żeby go na potym podobnego nie nabawił nieszczęścia? mogli bym tak rozumieć, tylko że widze w Adamie y po wygnaniu stateczną przyiaźń ku Ewie Zonie swoiey, do ktorey się iako Mąż własny znał, y w ostatnim prawie nieszczęściu. *Adam vero cognovit Uxorem suam. Gen: 4. v. 1.* Więc podobno bardziey dla tego, o wygnaniu Ewy nie wspomina Pismo S. bo się ta sama domyśliła; że jeżeli Adama wypycha sprawiedliwość Boska, który tylko dla kompanii zgrzeszył, czegoż dopiero miała się spodziewać Ewa która była początkiem y nie iaką okazją grzechu? dla tego sama niby z konwinkowana będąc u siebie, wyszła dobrowolnie z Raju, y podobno pierwey niżli Adam, rozumiejąc znać że się przynajmniey nad iey Mężem zniżało dobroć Boska, á zachowa go w Raju.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czyli też y bestye były razem wygnane z Raju z Adamem y Ewą?
Rzecz pewna, nietylko Człowiek ale też y insze zwierzęta które znajdowały się w Raju. Racja tego z Pisma Świętego, bo Stworzyciel świata oddając Adamowi gośpodarstwo, Rzykie w dyspozycyą przykazał mu pilnować y przestrzegać szkody *Ut operaretur, & custodiret illum.* Toć musiały znajdować się różne bestye ktoreby mogły uczynić szkodę. Przytym, powiada Historia Pisma Świętego, że wszystkie zwierzęta

rzęta przyprowadził Pan BOG przed Adama do Raju, á żeby
każdemu dał własne imię. A dotego gdyby w Raju nie było
żadnego zwierzęcia oprócz Adama y Ewy, zapewne Ewa zo-
baczywszy węża zlekła by się była widząc niezwyczajną ga-
dzinę, znak to jest oczywisty, że musiało być pospolite mie-
szkanie różnych zwierząt z ludźmi, á jeszcze tak poufałe, że
się y jadowitych węzów nie obawiał Człowiek. Dla czego
by nie sam tylko w Raju był Człowiek? tá byź musi przy-
czyna, że Pan BOG niechciał w Raju pierwszych Rodziców
naszych samemi fruktami, ale też y różną zwierzyną,
bo by mu podobno tak byli dziękowali, iak potym Izraelito-
wie na pułczy. Num: 21. Cap: *Anima nostra nauseat super isto
cibo levissimo.* Co położywszy za fundament tak na ciekawość
odpowiadam.

Podobnieyż jest prawda, że razem z Adamem y Ewą wypędzone były z Raju wszystkie zwierzęta. Racya tego jest ta: bo te były stworzenia szczegulnie dla wygody, y potrzeby Człowieka, który że już więcej nie miał mieszkać w Raju, na cożby się były przydały bestye? komu by były usługiwały? y ktoby ich był pilnował, a żeby jakiey w Ogrodzie Rajskim nie uczyniły szkody, tak właśnie Pan BOG wypędził z Człowiekiem wszystkie zwierzęta z Raju, iako potym Gen: 6. v. 1. wygubił przez potop wszystkie żywy, razem z ludźmi, chociaż te żadnego przeciwko Stworcy swemu nie popełniły grzechu, tylko że były dla Człowieka stworzone, razem z nim musiały ginąć.

CIEKAWOSC CZWARTA.

W której części świata wygnany Adam y Ewa mieszkali?

W Edług tradycyi dawney y Księg Zydowskich uczy S. Ba-
zyli *in Cap: 5. Ezech: y Hieronym, Rupertus, Lib: 3 Cap:*
P 31. że

CIEKAWOSC PIATA.

Czyli Adam y Ewa przyjęci byli do łaski Pana BOGA?

W Edług pospolitego zdania wszystkich Doktorów Kościoła S. byli przyjeści, do łaski Pana BOGA, ale im iednak owa sukienka niewinności czyli sprawiedliwości pierworodna nie była przywrocona ze wszystkimi skutkami, ponieważ od tego czasu zawsze podnieę grzechu z sobą mieli, y rozum ich był w pięciu rzeczy tępszy, y wola do grzechu skłonniejsza. Co się z nami dzieie, możesz przez pokutę Katoliku zgładzić grzech popełniony, ale tego żaden gdyby też nayostrzeyszą pokutę czynił dokazać nie może, żeby nie był winnym y grzesznym. Y ztąd ci pospolicie mówią uczeni: że ani Pan BOG może utraconego powrócić Panienstwa, ze co się raz stało, przez nieskączoną wieczność tą nieomylna prawda będzie, że taki zgrzeszył przeciwko czystości. Tak właśnie iak tu nąświecie między ludźmi, gdy kto wykroczy przeciwko Prawom Oyczytym, może mu Rzeczpospolita darować ten występек, ale mu tego nikt nie daruje, żeby mu nie przypisano że był zdraycą Oyczyzny. Y lubo pospolicie mówią Politycy. Co było a nie iest nie pisać tego w regestr. Sprawiedliwość iednak Boska, y przeszłe grzechy które iuż odpuszczone były, będzie pokazywała iak w zwierciadle istoty swojej żeś kiedy BOGA nieskączoną Dobroć obraził, obaczysz z Piotrem zaparcie się BOGA, y wstydz cię nie iaki ogarnie postrzeżesz żeś za to pokutował, y błagał Majestat Boski y ucieszywszy się z tego, żeś wygrał lepszą niżeli potępieni ną wieki: zawsze iednak lepiej nie grzeszyć nigdy, a żebyś się ną same tylko zapatrywał cnoty. Czynisz potaiemnie iaką niegodziwą sprawkę, widzisz to BOG wszystko widzący, y zapisała to iuż sprawiedliwość Boska ną wieki który grzech choć łzami z Magdaleną zmyjesz, przeciesz nie bez znaku kiedy plama była.

Jáką

Jaką by zaś pokutę czynili pierwsi Rodzice za grzech pierworodny, o tym niektorzy piszą, ale że te ich dowody są bez żadnego fundamentu y próby, ma ich Kościół S. *pro apocriphis* czyli za nie pewne, ponieważ im Pan BOG żadney nie naznaczył pokuty, w szczególności, oprócz wzwyż pomienionej kary, którą że cierpliwie znosili, dosyć im było na tym. Sam głód Adamowi po wygnaniu za najściślejszą kwadragesymę stanął, gdy po zwyczajnych pieszczotach Rayskich, musiał z początku samemi żyć korzonkami, w którym ubóstwie zostając, przez kilka lat, czy podobną, a żeby tyle razy serdecznie nie westchnął do BOGA, ile razy sobie przeszłe przypominał wygody.

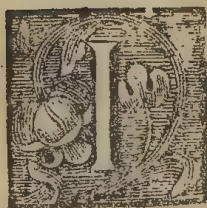
Powiadają niektorzy z dawnych Historyi Żydowskich, że się Adam w Jordanie dobrowolnie nurzał, stojąc w nim przez kilka dni, czego tak probują że y w czasie Pan BOG ten obrządek przez Moyżesza Żydom opisał, a żeby grzechy swoje obmywali w wodzie, ale to bardzo lekki fundament, bo była ceremonia naznaczona Żydom przeciwko pierworodnemu grzechowi, a przecież y Żydowscy Talmudystowie naznaczają inny do zgładzenia tego sposob, według Pisma S. Obrzezanie dla Męszczyzn, a dla Białychgłów oświadczenie wiary w przyszłego Mesyasza.

Bardziej tedy wierzyć potrzeba, że Adam iako Mąż rozumny, musiał w pokucie swojej przeciwnych środków zażywać, tym, któremi obraził Stwórcę y BOGA swego, a że BOGA uraził przez nie affekt ku Stwórcy, nad którego więcej sobie považał stworzenie Żonę swoją Ewę, toć musiał przysć do łaski Pana BOGA przez częste affekta miłości Pana y Dobrodziecia swego. Nad którą cnotę niemasz nic miłszego Sercu Boskiemu. Coż bowiem ztąd przyjdzie, Panu BOGU że kto czyni dyscypliny aż do krwi, albo ustawicznie pości, wszakże y diabeł

że y diabol nic nie iada, a przecież potępiony ná wieki? Każde umartwienie Człowieka, ieżeli nie iest pochodzące z miłości Pana BOGA, żadney niechay się nie spodziewa zapłaty. Tak wyraźnie naucza Augustyn Święty, *Lib: 15. de Trinitate Cap: 18.* mówiąc: *Sola charitas dividit inter filios Regni & filios damnationis eterne.* Sama miłość dzieli Synow Królestwa Niebieskiego, od synow potępienia wiecznego.

ROZDZIAŁ XVII.

Jest że ieszcze Ray ná świecie w którym mieszkali Rodzice nasi?



Est wielu znacznych Oycow, y Tłumaczow Pisma S. ktorzy nauczaia, że Raju iuż więcey ná świecie nie ma. Racyą daia tego: że uniwersalnym zalany potopem.

Pospolitsze jednakowo iest zdanie, że do tych czas iest ieszcze nie naruszony ow Ogród Rayski, w którym mieszkali Adam y Ewa, przed popełnionym grzechem. Fundament mamy tego, z Pisma S. ktore *Eccles: 44.* naucza Enoch iest przeniesiony do Raju. *Enoch placuit DEO & translatus est in Paradisum.* Po którym *Elias 4. Regum Cap: 2.* triumfalnie ná wozie ogniistym publiczny miał wiazd do Raju. Ktorzy do tego czasu żyia w ciele y żyć będą aż do dnia sądnego. Y iako uczy rewelacya Janá Apostoła, *Apocalip: 11. v: 3.* Przyida na ten swiat przed ostatecznym sądem, strófuiąc złość Antychrysta, nawracać będą do Wiary Świętey zwiedzionych ludzi, przez niego, ktore kazania czynić maia przez dni 1260. *Et dabo duobus testibus meis, & prophetabunt diebus mille ducentis sexaginta amicti saccis.* Póki ich ow okrutny tyran Antychryst

nie zamorduje, w Jeruzalem, y będą ich ciała leżeli na ulicach Jerozolimskich; na tym miejscu gdzie nasz Zbawiciel ukrzyżowany został. *Et cum finierint testimonium suum, bestia (id est Antichristus) occidet eos, & corpora eorum iacebunt in plateis, ubi & Dominus eorum crucifixus est. Apocalip: ii. v. 8.*

Czemu by zaś żaden z żyjących ludzi nie przebrał się do Raju, a żeby go przynajmniej widział z daleka jeżeliby mu nie było wolno dla straży Herubina wnieść do niego? To się dzieje z osobliwizy Pana BOGA dyspozycyi, bo choć za czasem ciekawość Morskich Kupców powynaydowała skryte odpoczątki świata wyspy, y inne sekretne miejsca, do Raju jednak naturalnym sposobem żaden Człowiek trafić nie może. Jako bowiem raz wypędzony z Nieba dla pychy więcej nigdy nie przyjdzie czart, tak y Człowiek raz będąc wyrzucony z Raju więcej się z nim obaczyć nie może.

Wątpili niektorzy Oycowie dawni o Raju rozumiejąc: że był zalany uniwersalnym Potopem, ale to nie słusznie sądzili, bo Raj jest lokowany na wysokim miejscu którego wody nie mogły dosiężć według bowiem Damascena S. *Lib 2. de fide Cap: 11.* Raj jest stworzony na wysokim miejscu, niżey jest cała ziemia z wysokimi górami co się ztąd pokazuje, iż z niego wypływają cztery rzeki znaczne które dosyć po wielkich gorach dukt swoy prowadzą, toć muszą mieć swoy początek na wyższej nie równie gorze; z ktorey by proporcjonalny spadek miał. Według Ruperta Raj jest położony bardzo blisko Nieba, ale się to zdanie nie wszystkim podoba bo by w niem były wielkie upały, dla bliskości Słońca. S. Bazyli naucza: że Raj jest na powietrzu. *In secunda Regione*, to jest między Niebem y Ziemią w takiej wysokości iak chmury deszczowe, lecz yta sentencja jest niby przeciwna prawdzie, ponieważ w tej elewacyi powietrze jest nie zdrowe, zimne, y pomieszane, chyba

po tych rzekach dopłynąć do niego, które według Piśma S. wypływają z niego, a przecież w tym interesie oszukana jest niektorych ciekawość, bo *Tygrys y Eufrates* wypływają z góry nazwaney *Taurus* która Ormiańską ziemię dzieli od Mezopotanii, na tej górze nie tylko żaden nie znalazł Raiu, ale też ani śladów y podobieństwa jego. Toć Ray ani się znajduje na świecie, ani był kiedy, tak sobie wnoszą Ateistowie.

Tę trudność y zarazut ułatwiaią Oycowie ŚŚ. pospolicie, powiadaiąc: że te cztery Rzeki które się pokazują w Wschodnich Państwach, nie mają swojego początku od tych okien z których wypływają ná gorze *Taurus* y ná inższych mieyscach; lecz utaiłone mając nurty w ziemi, długim duktem płyną, pod ziemią od Raiu, y dopiero się pokazują ná gorach, dla tego nie można niemi płynąć do Raiu.

Natura zaś y przymiot tych Rzek czterech są tę, pierwsza *Phison* albo według inszych *Gangies* okraża całą Indyą, płynąc ku wschodowi, nabiera co raz więcej wod od dziewiętnastu inszych rzek, które w nie wpadają, będąc same w sobie tak obszerne y głębokie, że na nich wygodnie Azyatyccy ludzie, mają defluitacye, z których napełniony *Gangies* jest dość głęboki y obszerny. Przez którego gdy się Cyrus Krol Perski przeprowadził, zbyt dufając jednemu dzielnemu koniowi y jeźdźcowi, kazał w pław przepłynąć *Gangies*, lecz w oczach Krola zalany koń bystrymi y mocnymi falami, tak Cyrusowi w iechał w głowę y aprehensją, że się zaklął, tak *Gangies* wyniszczyć iż na tym miejscu do kolan nie miało być wody na którym tak piękny y dzielny koń utonął, iakoż nie przemiatająca była Cyrusa pasya, ponieważ zaraz wszystkie śły woyska swojego obrócił, y natym przez cały rok niezliczona moc ludzi pracowata, poki *Gangies* nie rozkopali na 460. kanałow.

Druga Rzeka *Nilus* płynie w Azye ku Murzyńskiemu zie-

mi; gdzie ściśnięty gorami y skałami: taki szum wydaie, że obywatelów poblizszych głuży, ośobliwie w Murzynskiej ziemi, na miejscu nazwanym *Kolladuppa* z których skał wybiwszy się spokojnie płynie z wygodą żeglujących po nim. Daley płynąc w Egipcie dzieli się, pierwszy raz na trzy części, potym na siedm części, czyli obszerne kanały ktoremi w pada w morze Medyterrańskie nazwane Egypskim dla przyległości brzegów Egypskich. Woda *Nila* má z natury cnotę do płodu Białychgłów y urodzaiów ziemi; według dawnych Historyków w *Nilu* się rodzić mają Krokodyle y inſze wodne Afrykańskie monstra.

Trzecia Rzeka *Tygrys* dla swojej szybkości tak nazwana, płynie przez Ormiańską ziemię, Arytyfła nazwaną y wpada w podziemne kanały góry nazwanej *Taurus*, potym wypływa w jeziorze nazwanym *Loranda* znówu rzekę czyniąc szybką y bystrą w krotce się pod ziemię chowa, y tak wypłynąwszy skrycie, w ziemi dwadzieścia y pięć tysięcy kroków wypływa na wierzch w Prowincyi *Sappon* nazwanej. Ten *Tygrys* ile razy z pod ziemi wypływa, tyle razy się według połpółstwa opinii zaczyna. Dzieli się na dwie części, w jednej się zostaje przy własnym imieniu. Druga część zowie się *Eufrates*. *Tygrys* płynie przez Mezopotanią, Seleucyą y inne wschodnie Państwa y wpada w Morze Perskie, lecz nie jednym kanałem. Według niektórych wpada jednym kanałem w morze czerwone drugim w Perskie.

Czwarta Rzeka *Eufrates* który się z Hebrejskiego tłama-
czy żrzyzny, czyli urodzajny, dla tego; że w Mezopotanii
wielkie czyni urodzaie. Bierze swoy początek według nie-
których od Tygrysa Rzeki, y płynie głęboko y obfzernie przez
sam szrodek Babiloniy, potym ná różne podzielony kanały
w pada w różne jeziora y ginie.

CIEKAWOSC PIERWSZA.

W której części świata jest lokowany Ray?

Pospolite jest zdanie że w Azyi na wschodzie Słońca nie daleko Mezopotanii y Chaldeckiey ziemi. Racva tego jest, bo Hebrayscy Tłumacze explicując ow text Pisma *S. Gen: 2 v. 8. Plantaverat DEUS Paradisum voluptatis* przydają: *Plantaverat DEUS Paradisum Eden; Eden* zaś jest miejsce bliżkie Libii y Mezopotanii według opisanía całego świata.

Jeśli dają tego przyczynę: że podczas potopu uniwersalnego Arka Noego osiadła na gorach Ormiańskich, żąd sobie wnoszą: że y Ray musiał być nie daleko Ormiańskiej ziemi y Mezopotanii bo ludzie spoczątku świata będąc w małej lidzbie, mieszkali nie daleko Raju, ten jednak fundament, nie jest gruntowny: ponieważ Arka pływając na tak obszernych y głębokich wodach, mogła się dla nawalności wiatrow unieść daleko iak teraz okręty.

CIEKAWOSC DRUGA,

Jaki jest Ray w swojej pozycyi?

Niektorzy nauczają, że przez Ray rozumieć się powinna ta część świata wschodniego którą oblewają w zwęż namienione cztery Rzeki, ale to beż żadnego prawie fundamentu mówią, bo z Raju wygnany Człowiek, więcej w nim mieszkać nie może dla straży ogniściego Herubina; że zaś Królestwa które oblewają cztery Rzeki są miejscami dosyć ludno, przeto oczywiście takie zdanie jest przeciwne Historii Pisma Świętego, które naucza iż z Raju wypływa źródło jedno, oblewające całą cirkumferencyą Raju, y potem dzieli się na cztery Rzeki, już nie w Raju, ale za miejscem Rayskim, toć nie mogą się nazwać te Państwa Rajem, przez które płyną te cztery Rzeki, chyba tylko pod podobieństwem, że w nich iak w Raju, dosyć Obywatele mają wszystkiego.

Gdyby też byli nie wygnani dla grzechu pierwsi Rodzice nasi czyli by też ich potomkowie w samym tylko Raiu mieścić się musieli? Nie tylko by ludzie mieszkali w Raiu, ktorenbym przyłyczu-
pły był dla całego narodu ludzkiego, ale by też byli y po innych świata częściach z tym Pana BOGA Błogosławie-
stwem, y stanu swego zupełnym uszczęśliwieniem, w którym pierwsi Rodzice nasi mieszkali w Raiu. Racya tego jest z Pi-
sma świętego. Gen: 1. v. 28. bo Pan BOG nietylko Adamowi y Ewie oddał w dyspozycyą Ogród Rayski, ale też y całą zie-
mię mówiąc do nich: *Crescite & multiplicamini & replete ter-
ram & subicite eam. Roście y mnożcie się. a napełniajcie ziemię,
y opanujcie ją.*

y opanujcie ię.
Każdemu zaś Człowiekowi w stanie niewinności wolno
by było wnieść do Raju, y nabrać sobie fruktow według po-
trzeby, z drzewa, które się nazywało *Lignum vitæ* Drzewo ży-
wota, á to dla prezerwatywy y umocnienia sił swoich. Gdy-
by bowiem byli Rodzice nasi nie zerwali jabłka, z zakazane-
go Drzewa, *Scientie boni & mali* oddał by im był Pan BOG y
wszystkim ich sukcesorom do wolney dyspozycyi inſze drze-
wa, *lignum vitæ* które miało tę skutki. 1. Ktoby z niego po-
żywał owocu, żył by był bardzo długo, y prawie ná wieki;
co się pokazuię z rych słow Pana BOGA Gen: 3 v. 22. *Ecce*
Adam quasi unus ex nobis factus est, sciens bonum & malum nunc
ergo ne fortè mittat manum suam & sumat & iam de ligno vitæ &
comedat, & vivat in æternum (inowi tak Troyca
Przenay-

zumu, tak dalece; że kto z niego zażywał fruktu. był mocno rozumny, wiedzący co jest dobrego a co złego. y zrad ci (po wiadała). Adam y Ewa będąc stworzeni od Pana BOGA iak iakie dzieci nie rozumne, nabyli rozum iedząc frukt z zakazanego drzewa. Co jest iedyną bayką: bo by tym sposobem pierwsi Rodzice przez grzech pierworodny wiele profitowali. nabywszy doskonałego rozumu którego przed iedzeniem w stanie niewinności nie mieli. A do tego gdy by Adam nie miał być doskonałego rozumu przed iedzeniem zakazanego jabłka ani by zerwanie fruktu było grzechem ani by mu Pan BOG mógł go rozumnie zażywać pod taką karą. ponieważ ani mogą bez rozumne dzieci grzeszyć, ani też Oycowiskie miłosierdzie mogło by ich tak surowie karać, znak to jest że musieli w popelnieniu pierworodnego grzechu nie tylko mieć doskonały rozum, ale też y przynależytą do grzechu deliberacyą że ich tak ciężko Pana BOGA sprawiedliwość nie tylko na Osobach własnych, ale też y na całym potomstwie ukarała.

Ze się zaś zakazane drzewo nazywało *Scientie boni & mali* to się dla tego działo według S. Augustyna *Lib: 8. de Gen: Cap: 8.* bo Pan BOG powiedział, że Adam iedząc z niego nie godziwie, z Ewą miał na sobie przez praktykę doznać y złego umartwienia które go spodkało, y dobrego stanu niewinności które utracił.

Orygenes miał rozumieć przez zakazane drzewo Ewę, przez frukt zaś tego drzewa Panięństwo iey y rodzone, którego Adamowi do czalu dotykać zabronił Pan BOG. Fundament tego zdania był ten text Piśma S. który mowi: że iak prędko zgrzeszyli pierwsi Rodzice, tak zaraz się poczel iedno drugiego wstydzic dla nagości ciała; czegoż by się mieli wstydzic nagości gdy by byli materyalne zerwali jabłko? y coż ma za konnexyą nagość ciała y wstyd iego do zerwanego jabłka? znak to jest: że musieli

musieli grzech cielesny popełnić, dla którego się nagości ciała nie duszy wstydzi, musieli znać Panięstwo utracić.

Drugi fundament mógł mieć Orygenes ten: że Pan BOG za grzech pierworodny pogroził Ewie rodzeniem w boleściach *in dolore paries filios* toć musiał y grzech iey naieżeć do rodzenia.

Trzeci fundament jest ten: że po grzechu popełnionym zaraz Adam nazwał Zonę swoją Ewą czyli Matką która się przed tym nazywała *Virago* albo Mężatką. *Et vocavit Adam nomen Uxoris sue Eva, ed quod esset Mater cunctorum viventium.* Ze zaś Historya Pisma S. pod figurą jabłka zakazanego opisuie grzech pierworodny Rodziców naszych, to się dzieie dla tego: że Moyses który pisał o stworzeniu świata był Żydowin, Żydzi zaś na ten czas zazwyczaj mieli pod podobieństwem opisywać rzeczy, iak uczynił potym y Chrystus, który naywięcey Tajemnic Wiary Katolickiey pod podobieństwem nauczał: *loquebatur in parabolis.* Ale to jest szczerza bayka Orygenesowa, czyli też kogo inszego pod jego imieniem, bo by tak całe Pismo S. trzeba tłamaczyć *In sensu allegorico.* y tak bardzo by ciężko było explikować ów sens. *Vidit igitur mulier quod bonum esset Lignum ad vescendum tulit de fructu illius & comedit. Gen: 3 v. 6.* Widząc tedy Niewiasta że dobre było drzewo, do zjedzenia, zerwała z owocu jego y jadła, y tym insze podobne okoliczności pierworodnego grzechu nie mogły by się żadnym sposobem rozumieć według Orygenesowego zdania. Przy tym wszyscy Oycowie SS zgadzają się na to, że pierwsi Rodzice nasi z Raju w nienaruszonym Panięństwie wyłzli: Wszakże dopiero po wygnaniu Adama mówi wyraznie Pismo S. *Gen: 4. Adam vero cognovit Uxorem suam Evam, que concepit & peperit Cain &c.*

Bez żadnego tedy fundamentu drzewem zakazanym ma się rozumieć Ewa ponieważ wszystkie okoliczności pierworodnego grzechu, iako to jest widzenie fruktu zerwanego, y oddanie go potym Mężowi swemu, nie mogą się dobrze y rzetelnie stosować

śłofować tylko do materyalnego drzewa. iako siedmdzieśiąt
Tłomaczow rozumieją, y cały Święty Katolicki Kościół wtym
tylko trudność iest ieszcze nie zakonkludowana, czyli zakaza-
ne drzewo było iabłoń, czyli iakie inſze fruktyfikujące drze-
wo, ponieważ wyraźnie nie wspomina Hiſtorya Rodzaju, ale
tylko pod imieniem poſpolitym drzewa namienia zakazany owoc.
Zkąd niektorzy Doktorowie rozumieją przez drzewo, zakaza-
ną winną macicę, inſi figowe drzewo, inſi gruszkę, tę jednak
drzewa y frukta, że nie ſą oſobliwey pięknoſci, tak iak było
zakazane drzewo; dla tego poſpolite tych Doktorow zdanie, iak
nie pewne większa część Kościoła y rozumnych ludzi odrzuca.

Bardziej trzeba wierzyć że drzewo *Scientia boni & mali*
zakazane, pierwszym Rodzicom naszym, była iabłoń czyli ſzczep
nawybornieyſzego rodzaju iablka co ſię pokazuje z tych ſłow
Piſma S. Cant: 8. *Sub arbore malo ſuſcitavi te ibi eſt Mater tua*
corrupta. Pod drzewem iabłoniowym obudziłem cie, tam nadruſzona
ieſt Matka twoja. Mowę zaś tych pieśni Salomonowych poſpo-
licie tłumaczą Doktorowie Święci o upadku pierwszej Ma-
tki naſzey Ewy.

ROZDZIAŁ XIX.

*Dla czego też to Pan BOG nie ſprawiał Pierwſzym Rodzicom
naſzym delikatnych iakich ſukien, ale proſte kożuſzki?*



Est oſobliwſzy iakiś wtym Pana BOGA ſekret
że pierwszym Rodzicom naſzym ile iedynakom
ieſzcze na ten czas, nie ſprawiał bławatnych ſu-
kienek ale proſte iak wieśniakom iakim kożuſ-
ki, *Fecit quoq; Dominus DEUS Adæ & ejus Uxo-
ri tunicas pèlliceas & induit eos. Gen: 3. v. 21.* Prawda że ſobie
za niepoſłuſzeńſtwo na lepszą nie zarobili ſuknią, tylko na ta-
ką barękę

Apocalip: 13. v. 8. *Agnus occisus ab origine mundi! Baranek zabity jest od początku świata!* Jeżeli nie o Tobie Baranku Młoty-
czny Chryste JEZU? pokryłeś nagość tej natury, *fecit illis tunicas pelliceas* która Postwo Twoje miała w czasie pokryć śmiertelnym ciałem!

Może być jeszcze y ta racya: dla ktorey BOG Wszech-
mogący nie w bogate suknie ustroił, pierwszych Rodziców na-
znych, gdy ich z Raju wypędził, na świat, ale w te kożuszki
fecit tunicas pelliceas bo ich nie stroił dla parady ale dla pracy
mówiąc. *In sudore vultus tui vesceris pane* Gen: 3. v. 19. w po-
cie czoła twego będziesz pożywał chleba.

W baranki ich ustroił, a żeby się od tąd nauczyli pokory
owczey, a więczey nie pokazywali Stworcy swemu kozła, tak
jak uczynili w Raju gdy ich sprawiedliwość Boska strofowała
o grzech, jedno na drugiego składając winę. *Mulier dedit, ser-
pens decepit me & comedi.*

Czyli dla tego Ociec łaskawy ustroił ich w baranki, że od
tego czasu po wygnaniu z Raju już nie jak kozły po zakaza-
nym mieli się spinać drzewie, *Vidit quod esse bonum lignum ad
vescendum*, ale jak ciche y upokorzone baranki ziółkami karmić
się powinni według Dekretu Boskiego. *Maledicta Terra spinas &
tribulos germinabit tibi, & comedes herbam terrae.* Gen 3. v. 18.

Znać że oziębła mocno natura ludzka, gdy iej po ferowa-
nym Dekrecie śmierć w oczy zayrzała. *Mors morieris* dla te-
go iej nie letnich jakich sukien ale dobrego jakiego potrzeba
b, to futra, *tunicas pelliceas*.

Przytym wiemy wżyscy że się pierwsi Rodzice nasi otruli
węzowym jabłkiem, inaczey trucizny zbyć nie mogli, tylko
przez poty, *in sudore vultus tui*. Więc dla potow potrzebowa-
li futra nie lekkich sukien.

Stroił BOG Wszechmogący inszy stan pierwszym Rodzi-
com naszym po grzechu popełnionym, y chciał tego, a żeby y
pierwsze

pierwsze obłuczyny ludzkie były w baranki. *Fecit illis tunicas pelliceas.* A żeby się podobno nauczyły Zakonne Osoby, że przy obłuczynach swoich Zakonnych, powinni się koniecznie odmienić w pokorne baranki, zniŹczywszy światową ambi-
cyą y dla tegoć [to przy obłuczynach kaŹdey Osobie mówią: *Exue veterem hominem cum actibus suis.* Zewlecż dawnego Człowie-
ka z siebie z uczynkami jego, iako by chcieli mówić, ieŹeliś przed-
tym był swywolnym kozłem, zapatruiącym się na zakazane drze-
wo *Homines tanquam arbores* teraz ci się potrzeba w cichego od-
mienić baranka, bo inaczej y świat utracisz, y BOGA nie znaj-
dziesz, y sukienka na większeć potępienie wyidzie, ieŹeli ią
złym życiem poszczepisz! zkąd że to pochodzi że w Zakonach
świętych jest wiele wezwanych, a poŹał się BoŹe, iż mało wy-
branych. *Multi vocati pauci vero, electi.* JeŹeli nie ztąd że przy
obłuczynach swoich nie biorą *tunicas pelliceas* Barankowey po-
kory? niechay sobie kaŹdy uczyni reflexyą, do ktorego ten
stan przynależy.

Ja na ostatek tak na reflexyą moią odpowiadam iż dla te-
go Pan BOG pierwszym Rodzicom naszym sprawił futra, *fe-
cit tunicas pelliceas* bo poki byli w Raju nie cierpieli Słoneczne-
go upału, ani zimna, iak zaś wyszli z Raju na zimne czasy tra-
fili; ponieważ (iak się wyŹej powiedziało) w iesieni wygna-
ni byli, dla tego im bardziey futra potrzeba było niŹeli iakiey
lekkiey sukni.

CIEKAWOSC,

Dla czego teŹ to sam Pan BOG obłuczyl pierwszych Ra-
dzicow naszych?

Dofyć by było łaski y Opatrzności Pana BOGA, gdyby im
był dał futra, na coŹ się przecie sam fatygował obłuczając ich.
*Fecit quoq; Dominus DEUS Adam & Uxori ejus tunicas pelliceas, &
induit eos.* To podobno dla tego, że NiewiaŹta Ewa nie chcia-

aby była tak prostego wziąć na siebie kożucha? Albo dla tego, że ile dzieci nie przyzwyczajone jeszcze do strojów nie umieli się znać sami stroić w pierwsze sukienki?

Mnie się здаје: iż to dla tego Pan BOG miłośnierny uczynił, a żeby sturbowanym y prawie już desperującym o łasce iego Oycowskiey pokazał miłosierdzie, oświadczać się przez to, że ich y po grzechu nie opuszcza na wieki, ale iak ukochane dzieci sam Ręką swoją okrywa y żywi, *fecit tunicas pelliceas & induit eos.*

ROZDZIAŁ XX.

Czemu to Adam po grzechu popełnionym nazwał Zonę swoją Ewą, dając tego racją iż miała być Matką wszystkich żyjących?



A reflexya zamyka w sobie dwie trudności, pierwsza. Dla czego też to Adam odmienił Zonę swojej imię po grzechu popełnionym? Przed tym bowiem iak się ze Inu obnazil dał iey inſze przezwiſko Gen: 2. v. 23. *Hec vocabitur Virago, quoniam de viro sumpta est.* Po upadku zaś śm ertelnym nazywa ją Ewą. *Et vocavit Adam nomen Uxoris Eva, eo quod Mater esset cunctorum viventium* Gen: 3. v. 20. *Eva interpretatur vita* według Tłumaczow Piſma S. Ewa znaczy życie zimienia ſwego. Dla czego ją w ten czas nazywa Ewą, czyli życiem gdy y sama siebie, y wſzystkich ſukceſſorow ſwoich nabawiła śmiercią?

Druga trudność ieſt ieſzcze więkſza, pochodząca z dyſkursu Adama ktory nazywając Matkę naſzą Ewę, daie racją tego nazwiſka że miała być Matką wſzystkich żyjących. *Eo quod mater esset cunctorum viventium.* Wszak że z Ewy ſami tylko zrodzeni ſą ludzie nie wſzyſcy żyjący? za coż ją Adam nazywa Matką wſzystkich żyjących?

Co należy

umrzeć, która Synom y Córkom dasz życie. *Vocavit Adam nomen Uxoris suae Eva, eo quod Mater esset cunctorum viventium.*

Dla czego zaś Adam prorokował niby Ewie że miała bydź Matką wszystkich żyjących która samych tylko zrodziła ludzi?

Bo Człowiek według S. Grzegorza Homil: 29. in Evang: ma komunikacyą ze wszystkimi żywiołami w istocie swoiey *Habet enim Homo commune esse cum lapidibus, vivere cum arboribus, sentire cum animalibus, intelligere cum Angelis.* Y dla tegoć to Zbawiciel nasz wysyłając Apostołów na opowiadanie S. Ewangeli *Marci: Cap: 16.* mówił donich. *Euntes in mundum universum predicate Evangelium omni creature.* Idąc na cały świat opowiadaycie Ewangelią wszystkim stworzeniom. Chociaż tylko samym ludziom Apostołowie opowiadali Wiare świętą, a nie inżym zwierzętom. W tym rozumieniu y Adam mówił do Ewy *eo quod esset Mater cunctorum viventium* bo w jednym Człowieku wszystkich prawie zwierząt znajduje się złość y natura, iako się powiedziało wyżej.

Gen: 49. Dwunastu miał Synow Patriarcha Jakób, a przecie już prawie ostatnym duchem thnący przymawiał im że byli okrutne bestye. Judaśza Lwem nazywa drapiącym cudzą substancyą. *Catullus Leonis Juda ad praedam ascendisti.* Issachara leńwym dodobrego uznaie osłem *Issachar asinus*, Dan złośliwa zmiia zastępująca na dobrowolney drodze przechodzącym. *Dan coluber in via Cerastes in semita mordens.* Nephtali Jeleń wypuszczony *Cervus emissus* a bardziey rospuszczony na wszelką swawolą; błądzący od źródła wszelkiey prawdy BOGA. Beniamin Syn najmłodszy ieszcze małeńkie dziecię a już mu wilcze wyrosły zęby, ktoremi bliźniego, a podono y samego BOGA szarpał Honor. *Beniamin Lupus rapax.* Ledwie z tak wielu osób ieden tylko Józef coś podobnego do ludzi. *Filius accrescens Joseph & decorus aspectu.* Wszystkich był Oycem staruszek Jakób, ale nie wszystkie dzieci byli jego Synami, z tak wielu

ieden tylko Józef. *Filius accrescens* Jeden wraſtający na imie-
niu honorze y ſubſtancyi *Filius accrescens*, inſzych iedynaſtu
iak dz kie beſtye wſzyſtkich prawie zwierząt złoſliwą mieli
w ſobie poſturę.

Słuſznie tedy Adam opowiedział Zonie ſwoiey koſſolacyą.
Ed quod Mater eſt cunctorum viventium że miała bydź wſzyſtkich
żywiolów Matką. Pierworodny Syn Ewy Kaim y drugi Abel
czyli nie dobrze wyrazili na ſobie złoſć y dobroć. *Cunctorum vi-*
ventium wſzyſtkich zwierząt! Abel w pokore owieczka, w
czyſtoſci Anioł, Kaim zaś w nienawiſci Braterskiey piekielna ie-
dza, wilk drapieżny w bratoboyſtwie gorſzy od okrutney be-
ſtyi, otoż w oſobie dwoch Synów wſzyſtkich prawie żywiolów
przymioty powiła Ewa. *Ed quod Mater eſſet cunctorum viventium.*

ROZDZIAŁ XXI.

*Dla czego to Ewa z początku życia ſwego ſamych tylko
rodziła Synów?*



Zecz podziwienią godna, że Matka naſza Ewa
przez ſto trzydzieſci lat ſamych tylko rodziła Sy-
now Kaima, Abła, Setcha, tak bowiem opifuie
Hiſtorya Rodzaju ludzkiego Gen: 5. v. 3 *Vixit*
autem Adam centum triginta annis & genuit ad ima-
ginem & ſimilitudinem ſuam, vocavitq; nomen ejus Seth. Żył Adam
ſto trzydzieſci lat y zrodził na wyobrażenie y podobieństwo ſwoie na-
zwał go Seth. Seth zaś według Piſma S. był trzecim dopiero
dziecięciem Adama, ponieważ potym mowi Hiſtorya życia ie-
go że zrodził Syny y Corki aż do roku oſimsetnego. *Et facti*
sunt dies Adam poſtquam genuit Seth octingenti anni, genuitq; Fi-
lios & Filias.

Gdyby ſię to ſtało w ſtanie niewinnoſci, złożył bym całą
tego

tego przyczynę na wolę Adama y Ewy bo w tym stanie tak byli szczęśliwi Rodzice, iż na woli to ich było szczególne urodzić Syna czyli Corkę, ale że się to przytrafiło po utraconey Pana BOGA łasce, gdzie ten interes nie do Matki ani do Ojca należy, ale bardziey do BOGA albo natury ludzkiey, ażeby się Syn anie Corka urodziła. dla tego z tey okoliczności tę uczynilem reflexyą, na którą tak odpowiadam.

Jż się to dla tego stało, bo natura ludzka widząc się bydź ukrzywdzoną od pierwszej Niewiaſty Ewy, bała się przez sto trzydzieści lat rodzić Corek poki iej nie wypadła z pamięci uczyniona krzywda.

Albo tez dla tego przudy Ewa samych rodziła Synow bo rzecz słuszną była, a żeby ta pleć wprzód się rodziła, którą pierwey stworzyła Wszemmocność Bólka. Wszakże Adam pierwey był stworzony dwoma dniami niżeli Niewiaſta Ewa. Bo Adam był stworzony dnia szóstego od stworzenia świata iako się pokazuje z Piſma S. *Et creavit DEUS Hominem ad imaginem & similitudinem suam & factum est vespere & mane dies sextus* Ewa zaś ósmego dnia dopiero stworzona była, ponieważ dnia siódmego Pan BOG nie nic czynił. *Et requievit die septimo ab omni opere quod patrarat, & sanctificavit illum.* Gen: 2. y. 2. ale go poświęcił na odpoczynek ludzki y chwałę swoję.

Może się to dla tego stało że Ewa z początku samych rodziła Synow, a żeby pracowity Adam, miał od dzieci swoich iakąkolwiek pomoc, w pracach rozlicznych, ktoreyby nie miał od Corek, te bowiem bardziey do pieczot y wygod rodzić się zwykły; aniżeli do pracy gospodarskiey. Co się pokazuje nie tylko z codzienney prakryki, ale też y z Piſma Świętego, pierwsza bowiem Corka natury ludzkiey Ewa nie podczas pracy Adama zrodzona była, ale w ten czas gdy śmacznie zasnął właśnie gdyby ospałości Adamowego Corką była.

To jest jednak rzecz dziwna, że przy początku świata kiedy naywię-

dy naywięcey potrzeba było ludzi tak bardzo mało powiła Synow Matka nasza Ewa, przez sto trzydzieści lat trzech tylko, Kaima. Abła y Setha, chociaż iey zaraz przy stworzeniu Adama rozkazał Stworzyciel świata mnożyć się y rodzić mówiąc. *Crescite & multiplicamini, & replete terram & subicite eam.* Musi to bydź że Historya Rodzaju ludzkiego nie wspomina o innych Synach y Corkach Adamowych, dla tego że te nie miały żadney awantury do uwagi y opisania osobliwzey: Ci zaś dway Synowie Kaim y Abel dla Bratoboystwa są opisani. Seth zaś osobliwie się z tą rekomenduje przy Narodzeniu swoim, że był podobnym w urodzie y obyczajach Adamowi, dla tego go opisuje Moyżesz osobliwszym sposobem *Vixit autem Adam centum triginta Annis & genuit ad Imaginem & similitudinem suam vocavitq; nomen ejus Seth* Żył Adam sto trzydzieści lat y zrodził na wyobrażenie y podobienstwo swoje y nazwał go Sethem, czego nie przydaie przy narodzeniu pierwszego Syna Kaima chociaż by bardziey rzecz była przyzwoita najpierwszą tak opisać konsolacją znak bo iest że Kaim nie był podobny do Oycy swego Adama, iako hultay wierutny y Bratoboyca *Vagus & profugus in terra.*

Corek zaś nie wspomina Historya Pisma S. przez sto trzydzieści lat, bo dawnych czasow nawet y w starym Testamencie nie było zwyczaju opisywać Genealogii poci Białogłowskiey, tak y narodzenie zbawiciela Naszego Math: 1. nie opisał Ewangelista od Sary żony Abrahama Patriarchy, ale od Mężczyzny mówiąc *Abraham genuit Izaak, Izaak autem genuit Jacob, &c.* tylko wspominając dwie niewiaśły, przez czterdzieści y ośm pokolenia.

Ze zaś Ewa przez te sto trzydzieści lat miała nie tylko trzech Synow ale też y inne corki, pokazuje się oczywiście z Pisma S. Ktore w przod niżeli opisuje urodzenie Trzeciego Syna Setha wspomina że Kaim ożeniony zrodził Enocha, z kądże
S
by

by miał Kaim Zonę jeżeli nie z Corek Ewy, musiał się ożenić z Rodzoną siostrą swoją ponieważ nie pochodzili na ten czas ludzie tylko od Adama y Ewy.

Według bowiem statecznego zdania Tłumaczow Piśma S. wspomnionych u Jakuba Tyrynego. Adam przedkończonym Rokiem po wygnaniu swoim z Raju, zrodził Kaima potym w Krotkim czasie około drugiego roku Kalmane Imieniem Corkę. Roku Trzydziestego powiła Ewá Abła potym Corkę Imieniem Delborę według nie których byli bliźnięta. Roku dziewiędziesiątego dziewiątego Kaim Abła zabił, z kąd się daie poznać że Kaim był starszy do Abła 29. lat. Zabity był od brata w Roku życia swego 69. Kaim zaś miał na ten czas, gdy zabił brata 98. lat.

CIEKAWOSC PIERWSZA

Czyli wszyscy z familii Kaimowej byli potępieni iako ich Ociec Kaim?

Wiele jest takich Doktorow którzy rozumieją: że (pochodzący od Kaima wszyscy są potępieni z Oycem swoim. Fundament ich jest przekleństwo Pana BOGA na Kaima Gen.: 4 ferowane *Maledictus eris super terram* przeklęty będziesz na ziemi. Ale się bardzo mylą ponieważ Kaim nie był pierwszą głową swojej familii, iako był Adam względem całego Narodu ludzkiego, dla tego nie powinno się zlewać na jego Potomkow, to przekleństwo Pana BOGA. Chociaż bowiem Pan BOG zwykł karać złości Rodziców aż do trzeciego y czwartego pokolenia iako się oświadczał *Exodi 20. Ego sum Dominus DEUS tuus Zelotes visitans iniquitatem Patrum in filios, in tertiam & quartam generationem.* Iednak że się to powinno rozumieć w doczesnych rzeczach nie w Duchownych, iako się daie poznać z Dekretu Sędziego, Boga *Maledictus*

ledictus super terram bo każdemu Pan BOG dał wolą, y przy-
niey dostateczną łaskę z którą gdyby chciał mógł by się do-
robić zbawienia, iako sam BOG mówił do Kaima przestrze-
gając go o przyszłym Bratoboystwie. *Non ne si bene egeris re-
cipies.*

Ze Pan BOG przeklął Kaima, nie powinno się ztąd wnosić że w niem wszystkie dzieci jego potępił. Wszakże y Noe, a z nim Pan BOG potępił Chama *maledictus Chanaan Gen. 9.* Jednakże z jego Familii wiele SS. Patryarchow było; Sam Chrystus Pan pochodzi od Chama, z Samary Palestyńskiej z Raaby Jerychońskiej y Jzabelli Sydońskiej iako y Przenajświętsza Panna y cała Dawida Familia, a któż śmie mówić żeby które z tych osób było potępione? Przeciwnym sposobem całe pokolenie Żydowskie pochodzi od Abrahama Błogosławionego. a przecie tak wiele z nich było potępionych na wieki; iako tedy Błogosławieństwa Abrahama nie ściągały się na wszystkich sukcesorow, żeby mieli być przeznaczeni do Nieba, tak y przekleństwo Kaima nie powinno się było ściągać na całą jego Familiją.

CIEKAWOSC DRUGA,

laki był wikr czyli pokarm ludzi żyjących przed potopem?

WSzyscy Oycowie SS. y Tłumacze Pisma S. w tym się zgadzają, że ludzie przez lat 1656. do potopu, najwięcey żyli leguminami, ziolkami, y korzunkami czyli iarczynami, y dla tego w krotkim czasie przychodzili do znaczney liczby owiec y innych bydła. W tym się tylko nie zgadzają; czyli im Pan Bog zakazał mięsa iadać, czyli też bardziey przyzwyczajeni wstrzymywali się od niego, powziawszy ten zwyczaj Kain od Adama, od Kaima Lamech, y tak Syn od Oycá iak był edukowany, tak też y w dal-

przyczyny, y dla olczędności zwierząt a żeby się mogli
byli zdobyć przy początku na większą trzodę.

Dla czego by zaś Pan BOG zakazał z krwią iadać mięsa na ten czas żyjącym ludziom, *Carnem cum sanguine non comedatis, sanguinem enim eorum de manibus vestris requiram.* A żeby im tym bardziej obrzydził krew świeżą: żeby na potom niebyli tak dzikimi jak Kaim, ani śmieli rozlewać krwi bliźniego swego, gdyż się już na ten czas przed potopem y mocno zagęściły rozboje, już Lamech zabił dwóch ludzi, jednego Kaima Pradziada swego, według tłumaczenia Żydowskich Rabinow, S. Hieronima, Anzelma y Lirana. Drugiego Młodzieńca którego Imię jest niewiadome y tak się na Kaimie sprawdziło pospolite łacinników przysłowie *qualis vita finis ita.* Jakie życie taki y koniec człowieka. Nie przepuścił Kaim rodzonemu bratu swemu Ablowi, rozlał krew braterską, Pan BOG też przepuścił ze na starość od Prawnika swego był zabity. Druga przyczyna dla której Pan BOG zakazał na ten czas ludziom iadać mięsa ze krwią, a żeby się różnieli nie tylko w obyczajach ale też y w postępkach od bestyi. Piszą bowiem nie którzy u Straba Historycy że Olbrzymi w Piśmie S. nazwani *Gigantes* ludzie nie zwyczajney wielkości iadali mięso surowe jak wilcy a co większa y ludzkie o czym niżej w Rozdziale.

ROZDZIAŁ XXII.

Czemu też to Pan BÓG dopuścił Bratobójstwa w pierwszych
Dzieciach Adama y Ewy?

Nie być to wprawdzie rzecz osobliwszą że złośliwy Kaim zabił rodzzonego Brata swego Abła, z dopuszczenia Boskiego, bo Bog Wszechmogący i Stworzyciel wolności ludzkiej nie był obligowany ażeby przeskadzał złym

cur concidit facies tuā? Abel niewinne dziecko w prostocie serca swego co najlepsze y náytluszciesze wybrałszy pierwiastki z trzody swoiey spalił na ofiarę Bogu, y stworcy swemu. *Abel quoq; obtulit de primogenitis gregis sui & de adipibus eorum.* Przecież mu Pan Bog nie wyświadczył tey łaski, y favoru, nie przestrzegł go o przyszley iego śmierci; tak iak Kaima. Czyliż by nie więcej miał chwały Magestrat Boski z Abła y Iego potomstwa? niżeli z bezbożnego Kaima? Chybażemu w tym osobliwszy wyświadczył honor że nayıerwszym dla Boga został Męczennikiem! nayıerwszy po śmierci swoiey pokazał drogę do Orzechłani: wszystkim Oycom SS? *Raptus est ne malitia mutaret intellectum eius aut ne fictio deciperet animam illius* Sapientix 4. znać przewidywało wszystko widzące Pana Boga oko że się miał za czasem zgorzysć od starszego Brata swego Kaima, a tak szalwierko ofiarować Bogu y stworcy swemu, co było kulawego y ślepego *ne fictio deciperet animam illius* Lecz y w tym mógł by inaczej poradzić y przewidować Pan Bog albo według sprawiedliwości swoiey umorzyć gorszego Kaima, albo też oddać od Abła.

Tak ci to tak y w terazniejszyach czasach Bog sobie po-
 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27 28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43 44 45 46 47 48 49 50 51 52 53 54 55 56 57 58 59 60 61 62 63 64 65 66 67 68 69 70 71 72 73 74 75 76 77 78 79 80 81 82 83 84 85 86 87 88 89 90 91 92 93 94 95 96 97 98 99 100 101 102 103 104 105 106 107 108 109 110 111 112 113 114 115 116 117 118 119 120 121 122 123 124 125 126 127 128 129 130 131 132 133 134 135 136 137 138 139 140 141 142 143 144 145 146 147 148 149 150 151 152 153 154 155 156 157 158 159 160 161 162 163 164 165 166 167 168 169 170 171 172 173 174 175 176 177 178 179 180 181 182 183 184 185 186 187 188 189 190 191 192 193 194 195 196 197 198 199 200 201 202 203 204 205 206 207 208 209 210 211 212 213 214 215 216 217 218 219 220 221 222 223 224 225 226 227 228 229 230 231 232 233 234 235 236 237 238 239 240 241 242 243 244 245 246 247 248 249 250 251 252 253 254 255 256 257 258 259 260 261 262 263 264 265 266 267 268 269 270 271 272 273 274 275 276 277 278 279 280 281 282 283 284 285 286 287 288 289 290 291 292 293 294 295 296 297 298 299 300 301 302 303 304 305 306 307 308 309 310 311 312 313 314 315 316 317 318 319 320 321 322 323 324 325 326 327 328 329 330 331 332 333 334 335 336 337 338 339 340 341 342 343 344 345 346 347 348 349 350 351 352 353 354 355 356 357 358 359 360 361 362 363 364 365 366 367 368 369 370 371 372 373 374 375 376 377 378 379 380 381 382 383 384 385 386 387 388 389 390 391 392 393 394 395 396 397 398 399 400 401 402 403 404 405 406 407 408 409 410 411 412 413 414 415 416 417 418 419 420 421 422 423 424 425 426 427 428 429 430 431 432 433 434 435 436 437 438 439 440 441 442 443 444 445 446 447 448 449 450 451 452 453 454 455 456 457 458 459 460 461 462 463 464 465 466 467 468 469 470 471 472 473 474 475 476 477 478 479 480 481 482 483 484 485 486 487 488 489 490 491 492 493 494 495 496 497 498 499 500 501 502 503 504 505 506 507 508 509 510 511 512 513 514 515 516 517 518 519 520 521 522 523 524 525 526 527 528 529 530 531 532 533 534 535 536 537 538 539 540 541 542 543 544 545 546 547 548 549 550 551 552 553 554 555 556 557 558 559 560 561 562 563 564 565 566 567 568 569 570 571 572 573 574 575 576 577 578 579 580 581 582 583 584 585 586 587 588 589 590 591 592 593 594 595 596 597 598 599 600 601 602 603 604 605 606 607 608 609 610 611 612 613 614 615 616 617 618 619 620 621 622 623 624 625 626 627 628 629 630 631 632 633 634 635 636 637 638 639 640 641 642 643 644 645 646 647 648 649 650 651 652 653 654 655 656 657 658 659 660 661 662 663 664 665 666 667 668 669 670 671 672 673 674 675 676 677 678 679 680 681 682 683 684 685 686 687 688 689 690 691 692 693 694 695 696 697 698 699 700 701 702 703 704 705 706 707 708 709 710 711 712 713 714 715 716 717 718 719 720 721 722 723 724 725 726 727 728 729 730 731 732 733 734 735 736 737 738 739 740 741 742 743 744 745 746 747 748 749 750 751 752 753 754 755 756 757 758 759 760 761 762 763 764 765 766 767 768 769 770 771 772 773 774 775 776 777 778 779 780 781 782 783 784 785 786 787 788 789 790 791 792 793 794 795 796 797 798 799 800 801 802 803 804 805 806 807 808 809 810 811 812 813 814 815 816 817 818 819 820 821 822 823 824 825 826 827 828 829 830 831 832 833 834 835 836 837 838 839 840 841 842 843 844 845 846 847 848 849 850 851 852 853 854 855 856 857 858 859 860 861 862 863 864 865 866 867 868 869 870 871 872 873 874 875 876 877 878 879 880 881 882 883 884 885 886 887 888 889 890 891 892 893 894 895 896 897 898 899 900 901 902 903 904 905 906 907 908 909 910 911 912 913 914 915 916 917 918 919 920 921 922 923 924 925 926 927 928 929 930 931 932 933 934 935 936 937 938 939 940 941 942 943 944 945 946 947 948 949 950 951 952 953 954 955 956 957 958 959 960 961 962 963 964 965 966 967 968 969 970 971 972 973 974 975 976 977 978 979 980 981 982 983 984 985 986 987 988 989 990 991 992 993 994 995 996 997 998 999 1000 1001 1002 1003 1004 1005 1006 1007 1008 1009 1010 1011 1012 1013 1014 1015 1016 1017 1018 1019 1020 1021 1022 1023 1024 1025 1026 1027 1028 1029 1030 1031 1032 1033 1034 1035 1036 1037 1038 1039 104

dziesiątym żenił roku, terazniejszych czasów. Ociec dzieciom w tych latach na słabość się ułkarza. Pytam się co by tego za przyczyna była? wszak że teraz więcej mamy medyków, lekarstw, y sposobów doratowania y przedłużenia życia naszego? przecie tak krótko żyjemy? respektem staroświeckich ludzi? Czas staro malują dla czegoż nam przecie choć staruszek tak prętko ucieka z tego do stu lat rzadko kto może dopędzić? wszystko za czasem idzie, przed czasem nikt nie umiera. Musi to być jaka pewna tego racja dlaczego terazniejszych wieków tak prętko ludzie razem z czasem do wieczności się zabierają.

Pospolicie Oycowie SS. tę naznaczają racją dla której
terazniejszego czasu krociey ludzie żyją niżeli z początku
świata; bo teraz jest daleko odmienniejsza edukacya dzieci po-
trawy życia

Pierwszego wieku ludzie żyli bardzo skromnie nie je-
dli tak wiele y tak grubych potraw, samemi nayeściej
żywili się iarzynami ktore sprawiają *fluiditatem sanguinis* ile
wodniste.

Tak y Paweł S. Doktor Narodow radzi słabym iarzy-
ny iadać ad Rom. 14. *Alius credit se manducare omnia, qui
autem infirmus est, olus manducet.* Z początku świata rzadko
kiedy iedli wołowe mięso, samemi żyjąc leguminami. Już
to ołobliwszy był obiad u Patryarchy Abrahama gdy miał
u siebie w ołobie trzech Aniołow czyli meżow samego BOGA
Gen: 18. kiedy zabił cielatko. *Ipsę vero ad armentum cucur-
rit & tulit inde vitulum tenerrimum & coxit illum.* Teraz zaś
wzieli sobie za zwyczaj ludzie, samym tylko wołowym
karmić się mięsem, które że jest gorące y grube gęsto krew
rodzi a zatym dobrej nie ma cyrkulacyi. Przedtym nie sły-
chac było tak gorących napoiow iak teraz są we zwyczaju,
Jeden tylko staruśzek Noe już sześć set lat mający pozwo-

liś sobie Gen: 9. Teraz iada dziecko do kieliszka bierze się, przedtym tak wiele lekarstwa y często nie zażywali; ale się samą tylko dygetą leczyli, jeżeli z nich który zachorował. Teraz przez częste zażywania lekarstw gwałt czyniemy naturze, częstokroć dla nie doskonałości medyków w większe się przez lekarstwa wprawuujemy słabości y defekta doskonały bowiem Medyk w ten czas tylko dobrze poradzić może zdrowiu naszemu, gdy bez zawodu pozna okazyą y początek w korzenionej choroby, o ktorego przy trudniej. *Medicus in tantum bene curat in quantum bene cognoscit.* Same nawet lekarstwa, chociaż by według defektu aplikowane były, iakąkolwiek naturze muszą uczynić wiolencyą. Jeżeli są laxujące: *Extrahunt humidum radicale* Wyfuszą wilgoć wrodzoną z Pacyenta, bo to bydz nie może naturalnym (położeniem a żeby. z temi humorami nie wyprowadziły y dobrego, ponieważ częstokroć z tąd słabości pochodzą że się mieszaia z alimētem dobrym szkodliwe humory. Jeżeli się zaś biorą chłodzące lekarstwa, niszczą y oziebiaia na turalne ciepło. A do tego w każdym człowieku nie iednakowey natury są wnętrzności. Jedne z natury są gorące iak wątroba, y serce, a drugie z przyrodzenia zimne iak śledziona y mózg, jeżeli tedy oziebiamy iedne, drugie naruszamy przez to, które z natury ciepła potrzebuia. Y ztąd ci to pospolicie bywaią zdrowi ktorzy albo nigdy albo zbyt mało y to ieszcze w kolebce zażywali lekarstw.

Jest ieszcze y infza racya dla ktorey z początku świata dłużej ludzie żyli y podobno naygruntownieysza: bo z początku natura ludzka ile młoda w niczym nie naruszona dłuższego ludziom pozwalała życia. Pierwizabowiem przyczyna długiego y zdrowego życia każdego człowieka iest ta; że y iego Rodzice długo y zdrowo żyli, ponieważ zdrowie y długie życie ze krwi: Teraz zaś za czasem starsza, w

Rodzi-

Rodzącach zepfowana, w edukacyi na zbyt wolney nadwieruszona, do grobu się zawczasu nachyla. Dla tego oczywiście wi-
dziemy że co raz to starsi y drobnieysi rodzą się ludzie, y przy-
dzie podobno do tego że ludzie po nas w dalszych czasach nie-
mał wszyscy bracia mnieysi będą! Znak to jest nieiaki te-
go że teraz już dzieci prawie z rozumem się rodzą, natura
bowiem przeczuwając krótkość ich życia nadgradza przed
czasem rozumem. Tak właśnie jest człowiek iak drzewo fru-
ktyfikujące *Homo arbor inversa* na drzewie gdy przed czasem
jest który frukt dojrzały, y słodki, opadnie w krotce.

CIEKAWOSC DRUGA

Dla czego po uniwersalnym Potopie kroczy ludzie żyć zaczęli?

Ostatni Noe dziewięć set lat przeżył po niem żaden Syn
iego y połowy nie dociągnął iako czytamy w Historji
rodzaju ludzkiego.

Racya tego pokazuje się, z Pisma Świętego Gen: 6. gdzie
wyrażnie w tym wola Pana BOGA opisać. *Dixitq; DEUS: non
permanebit spiritus meus in homine in eternum quia caro est: eruntq;
dies illius centum viginti annorum.* To zaś Pan BOG dla tego
uczynił, aby człowiek króciej żyjąc nie tak wielu grzechami
obrażał Stwórcę swego.

Druga przyczyna ukróconego życia ludzkiego po potopie
ta być może: że pod czas potopu dla wyllania wód mor-
skich słonych, gorzkich y nie zdrowych zamulona y zara-
żona była wszystka ziemia, nawet y samo powietrze dla złych
waporow, z kąd y ludzie ją two zarażić się mogli: którzy
powietrzem wodą y ziemią żyją

CIEKAWOSC TRZECIA.

Czemu też to Pan BOG nie inną plagą ale potopem świat cały karał?

Prawda że to w wielowładney Pana BOGA mocy było, ina-

W tym tylko jest trudność: dla czego się tak bardzo rozgniewał Magestrat Boski, dla żeniących się ludzi? gdyby nie godziwie iak sodomite przeciwko porzątkowi natury, mógł by się słusznie urazić Stwórca, ale że sobie wzięli za szlubne żony, *acceperunt sibi uxores ex omnibus* niebyło to tu nic złego wżak że sam Pan BOG postanowił pierwsze Małżeństwo *Masculum & Feminam creavit. Gen: i. v. 27.* dla czegoż się tak bardzo rozgniewał na takie Małżeństwo?

Filo, Żydówin y inși w baykach się kochający, przez Synow Boskich rozumieją Aniołow. y dla tego mówią: że się z nich narodzili ludzie zbyt wielkiey statury y mocni. *Gigantes autem erant super terram in diebus illis, postquam enim ingressi sunt Filii DEI ad Filias hominum, illaq; genuerunt isti sunt potentes à Sæculo Viri famosi* Gen: 6. v. 4. Tego zdania byli nie ktorzy Żydzi o Chrystusie Panu, w którym widzieli nad przyrodzenie ludzkie wielką y przedziwną moc w czynieniu cudow, rozumieli: że był zrodzony z Maryi y Anioła Gabryela. Tak sądzili o Samsonie którego narodzenie zwiastował Anioł Matce w niebytności iey Męża. *Judic: 13. Et apparuit rursum Angelus DEI uxóri ejus sedenti in agro; Manue autem Maritus ejus non erat cum ea.*

Ale to jest bez żadnego fundamentu baika. bo Aniołowie są czystymi duchami bez ciała. łączyć się nie mogą cielesnie z ludźmi. ani się uwodzić żadną cielesnością.

Polpolite jest Oycow SS. zdanie że przez Synow Bożych
videntes Filii DEI rozumieją się synowie sprawiedliwego Se-
tha trzeciego Syna Adamowego. Przez Corki zaś Ludzkie ro-
zumieją Corki Kaima Bratoboyce Abła, Kaim bowiem będąc
prze.

przeklęty od Boga *nunc igitur maledictus eris super terram* z całym pokoleniem swoim odłączony był od synów Setha gdyż jako człowiek nie był według Pana Boga, ale według świata y ludzkiej chuci niełączył się z Synami Setha y Potomkowie jego nazwani byli Synowie y Corki ludzkie. Seth zaś żyjąc sprawiedliwie według Boga dostał tego honoru z sukcesorami, swemi, że ich nazywali Synami Boskimi.

Niegodziło się tedy według przykazania Boskiego łączyć Synem Boskim, czyli Synem Sethowym z Corkami Kaima z Corkami ludzkimi które że były za czasów Noego urodziwe, postrzegłszy ich urodę *Fili DEI* żenili się z niemi nad wolą Pana Boga, y tać była okazyja Uniwersalnego potopu y gniewu Boskiego. Noe zaś idąc z pokolenia Setha że nie brał żony z Corek Kaimowych ani też Synom swoim pozwolił tego przez co znalazł łaskę u Boga *Noe vero invenit gratiam coram Domino*. Tak Pan Bog surowo karał nieposłuszeństwo pierwszych wieków, na które teraz bez szpary patrzy, czeka znać nie posłusznych synów większa bo bez końca w ogniu piekielnym karał Według Chaldeckiej Historji u Berozyusza Babylonskiego, Historya Lib: imo. Ci Gigantowie czyli Olbrzymowie o których w spomina Historya Pisma S. Gen. 5 mieszkali około Libanu, mieli miasto słoteczne nazwane *Oenon* którzy dla nie zwyczajnej wielkości swojej tak straszniemi byli wszystkim innym narodom że się im na ten czas świat cały poddał, wszystko ich zabawa była nad naturę, w sprośnych cielesnościach życie swoje prowadzić tak dalece; że nie było rey niecnoty, ktorej by zadotyc nie czynili. Miel. obcowanie z Matkami, siostrami: sodomski tak że grzech aż nazbyt zagęścił się między niemi, pokarm ich w bankietach był z ludzkich ciał, które iadali razem ze krwią. Y dla tego Pan BOG po skończonym potopie gdy Noemu opisał regułę życia co miał ieść, zakazał

mu

mu na'wet bydlęcego mięsa nie iadać z krwi razem. *Non e-
pro quod carnem cum sanguine non comederis.* Gen: 9. Ażeby się
znać ludzie przy zwyczajwszy do mięsa z krwi nie wyci-
snionego, na po tym znowu do ludzkiego Ciała nie porwa-
li się jak przed potopem.

Zagęscili się były te bestyalskie cielosności, nie tylko
między Olbrzymami ale też y między Pospolstwem dla kto-
rego grzechu BOG sprawiedliwy świat cały karał potopem

Piszą Chaldeyskie Historve, że y Noe był zrodzony z tych
Olbrzymow co należy do wielkości ciała y osoby *Berofius Lib. 1.*
ale nie co należy do obyczajow, ponieważ on z całym do-
mem swoim żył według prawa natury, y owszem inszych jak
iaki Kaznodzieia napominał, do odleglejszych kraio w swo-
ich, domowych siedmdziesiąt y dwoch rozesłał, a żeby im
opowiadali przyszłą karę Pana Boga, jeżeli by się nie popra-
wili w złym życiu swoim, iako się niżej opowie.

Tak zaś wzięła gore na ten czas złość ludzka, że y ci
posłani Kaznodzieie (widząc że się po lat piędziesiąt y daley
nie zanosilo na żadną karę) razem z pospolstwem zaczęli ży-
cie cielesne, y dla tego że nie wytrwali aż do końca, nieby-
li godni wnieść do Arki z Noem y synami jego. Ośm tylko
osob były zachowane od uniwersalnego potopu, czterech mę-
szczyzn y cztery niewiasty w tych ośmiu osobach przeznac-
zona była licba ośm błogosławieństwa zlewającego się na
cały naród ludzki *Math 5.*

Chociaż zaś Historya Pisma Świętego według zwyczaj-
u nie wyraża własnych imion niewiast zamkniętych w Arce
czyli w Korabiu, ale samych tylko Mężow Noego, Sema,
Jafeta, y Chama; Chaldeyska iednak y Tatarska Hist rya (kto-
re są nayıpierwsze po potopie) opisują y Niewiasty. Zona
Noego była *Rydea* Zona Sema *Pandora* Zona Japheta *Noegla*
Zona Chama *Nokla*. Te były drugimi Ewami z ktorych się
swiat

świat cały rozrodził, w ludziach, bardzo w krótkim czasie, ponieważ według tych ze Historji Chaldejskich u Berozyusza Babilońskiego Historyka Li: 3. corok bliźnięta rodziły ich Cor-ki, y wnuczki przez długi czas aż prawie do zroynowania wieży Babilońskiej, y pomieszczenia ięzykow. Co się zaś przez ten czas przytrafiło aż do pomieszczenia Językow opi-szę w Rozdziale XXIV.

CIEKAWOSC PIERWSZA

Jakiey był formy y wielkości Korab Noego?

WEdług Pisma S. wzdłuż był na łokci trzyśta, wzwyż zaś na łokci trzydzieści, w szerz na łokci pięćdziesiąt, w niem były cztery kondygnacye, jedna náyniższa na podłodze y w niej była woda ślodka dla Noego y zwierząt, która była przedzielona na dwie części, w jedney była woda y inſze rzeczy wilgoć z natury lubiące, w drugiey zaś gnoie przez dziurę co dziennie z miatano, ze ſtayı od Bydła a potem ſznrami wyciągano do gory, y oknem wierzchowym wyrzucano z Arki na wodę.

Druga Kondygnacya była nad tą gdzie były ſtąynie dla zwierząt oſobliwie pobudowane, żeby wilk konia albo ow-
cy doſiadz nie mogli. Trzecia była Kondygnacya nad tą drugą, która już była po części nad wodami albo cała, w ktorey się konſerwowały leguminy y paſze dla bydła, w tey były y wody na kilka dni przynaymniej zniżey Kon-
dygnacyi dla utawiczhney potrzeby wyciągnięte. Czwartą Kondygnacya była náywyższa, pod ſamym dachem, która by-
ła na dwie części rozdzielona; w jedney mieſzkali Noc z Zo-
ną y dziećmi, mając wſzystkie wygody na cały Rok przy-
ſpob. one, iako to kuchnia, drwa młyn wietrzny albo żarna.

U

W dru-

W drugiey części były gniazda osobliwe dla ptactwa wszelkiego rodzaju, z ich przyzwoitym zwróceniem.

We wszystkich zaś Kondygnacyach były we środku ganki dla wygodniejszego przejścia do tej y owej strony. Z jednej Kondygnacyi na drugą były schody dla komunikacyi mieysca, w każdej zaś były drzwi, y rynwy, tak dla reparacyi ciągnące się aż do dachu, iako y spuszczenia obrotów y siana dla zwierząt, w drugiey Kondygnacyi zostających.

CIEKAWOSC DRUGA,

Wiele rodzajów było bydła, y Ptactwa w Korabiu?

WEdług opisanja Giesnera Lib: de Arca samych ptaków y zwierząt ziemskich było rodzajów 150. oprócz tych które się *ex putri materia* rodzą, iako są nie które gadziny y tych które się z dwójakiego rodzaju płodzą, iako muły, osły, &c. takich zaś które się czolgaia po ziemi rachuje Pererysz rodzajów 25. wszystkich tedy generalnie rodzajów było 175. z których sześć było większych nad konia, iako jest koń, wielbłąd, &c. bardzo mało trówny wielkości koniowi, największy mniejszych od Barana, z kąd się łatwo daie poznać, że nie masz żadnego nie podobieństwa, żeby się wygodnie nie miały pomieścić w Korabiu, iak zadaia nam Ateistowie, chcąc potępić wiarę o stworzeniu świata y inszych potopu przypadkach.

Jakim by zaś sposobem sprowadził Noe do Arki Dużkie bestye y ptactwa? nie opisuie Historya Pisma S. tylko w tych słowach: *Bina de omnibus ingredientur tecum podwoie ze wszystkich wnida z tobą*, Hebrayski iednak text czyta, *Venient ad te Przyida do ciebie*. A to albo z instynktu Pana Boga iak przyszli do Adama w Raju, albo Anieliką sprawą, albo naturalnym sposobem widząc zewsząd około siebie w zbierające wody

wody, mogły się same do Arki zbliżyć w takim niebezpieczeństwie, z których według Boskiego rozkazu, Noe wybrał po parze, a z czystych zaś po siedm par. *Ex omnibus animalibus tolle septena & septena* z którego tekstu pokazuję się że Moyżesz *Levit. II.* niehowego nie przydał Prawie pisanemu, gdy nie które wyznaczył bydłom y ptactwu ku iedzeniu, nie które za nieczyste osadził, ponieważ y wprawie natury przed Moyżeszem już była taroznica czystych bydłom które mieli Synowie Adamá przed potopem, przez tradycyą od niego wnukom y prawnukom podana.

Większa może być trudność, dla czego więcey nad ośm osób nie weszły do Arki Noego z ludzi? O ktorey bardzo dobrze wiedzieli, ponieważ Noe według wszystkich Doktorow zdatnia budował Arkę przez lat 120. ażeby się kary Boskiey przyszlę postrach ogłosił po wszytskiej części swiata, co osobliwym sposobem nie skwapliwy do zemsty Ociec łaskawy uczynił, czekając ieszcze poprawy w ludziach rozpustnych! Gdy tedy już czas gniewu Boskiego następował, y gdy się otworzyły wody Niebieskie przez dni czterdzieści we dnie y w nocy z wolną zalewając ziemię, mogli by byli przynajmniey poblížey sąsiedzi Noego przez gwałt wcisnąć się do Korabiu, przecieź czyli się to stało dla tego, że Noe miał gotową Arkę od ludzi oddaloną na miejscu gorzystym w lesie Cedrowym, y przy niej pomieszkanię swoje, dla tego nie było czasu ludziom zdaleka do niego zbieżeć, ile dnia pierwszego, drugiego y piątego lekce sobie wazyli obfite z Nieba deszcze, rozumiejąc że są naturalne skoty y od dnia do dnia odkładając ten sposób uchronienia się tak wielkiego niebezpieczeństwa. tak dalece; że daley czasu nie było ani sposobu. Co się z Now Chrystusowych pokazuje *Lucæ 17. Edebant & bibebant, uxores ducebant ad nuptias usq; in diem qua intravit Noe in Arcam & venit diluvium & perdidit omnes.* Czyli się też stało

prawiedliwą Pana Boga dyspozycya, ażeby po naznaczonym czasie już upłynęło zbawienie! Czyli dla tego że przez nasmiwilkę które czynili z pobożnego łajpada Noego, nie godnemi się stali tej łaski, gdyż mając pod bokiem przykład życia uniknąć surowego gniewu Boskiego, a przecie zaniedbali! Czyli na ostatek dla przestrogi innych wieków, ażeby pokuty nie odkładali na czas ostateczny, ani się spuszczała na cudze prace y zasługi.

Okolo Roku 1536. rozesłał 72. swoich domowych Noe od Boga naznaczonych po całym świecie, gdzie się tylko mogli znajdować ludzie, dla opowiadania przyszłego potopu, ażeby się poprawili w złym życiu swoim, a mogli się uchronić od tak wielkiej kary Pana Boga; y ci byli nayspierwsi na świecie *Evangelizantes* czyli Kaznodzieie którym się nie powiedła ta Apostolska praca; ponieważ ludzie na ten czas swawolni mieli sobie za jedne bajkę słowa ich, natrząsaiać się iako z iakich kuglarzow. To jednak w niektórych sprawili; że gdy Roku 1656. postrzegli nie zwyczajne wody wzbieraające, y już ich domowstwa z niemi zalewając, przypomniał sobie że to niebajka co od stu lat Kaznodzieie przepowiedzieli, y tak topiąc się wezrach pokutnych razem y w potopie znaleźli odpuszczenie grzechow swoich; y kary wieczney ale nie doczesney, bo wszyscy jednak potoneli. Ci kaznodzieie byli posłani od Noego za rozkazem Pana Boga na sto dwadzieścia lat przed potopem według Chronologow.

CIEKAWOSC TRZECIA.

Iak długo Noe zabawił w Korabiu?

Według rachunku z Pisma S. wyjątego Noe wszedł do Korabiu Roku od Sworzenia Swiata 1656. Miesiaca drugiego, dnia 27. zkad wynika cały Rok rezydencyi w Arce Noego.

Noego y dni 10. Chociaz bowiem potop trwał tylko przez dziewięć miesięcy, jednakże musiał blisko dwu miesięcy zacząć przez 56 dni poki nie wyschły wody y błota na ziemi.

R O Z D Z I A Ł XXIV.

O niektórych przypadkach od wyjścia Noego z Arki aż do pomieszczenia języków przy wieży Babilońskiej.

GDy się uspokoiły uniwersalnego potopu wody, osiadła Arka na gorze Ormiańskiej nazwanej Gordicus (zktorey gory do tych czas biorą ludzie ziemie y poypuają sobie głowy na znak pokuty za grzechy swoje co y pogańscy y Noego Synowie czyli) wyłzedł z Arki Noe na równinę która jest pod górą Gordicus y obaczył stofami trupow ludzi y bestyi zallanyen potopem, na którym miejscu według Berozyusza Lib. 3. wyrzysował na kamieniu nadgrebek dla wieczney pamiętki, które miejsce Ormianie y insze Narody zwali *Egressorium Noe*. Wyście Noego z Arki Wyszła jednak liczba trupow splywała do morza na pozarcie rybom, koby inaczey dla śmrodu już na ten czas (woda moriska) zarażone powietrze bardzicy by się było zepsowało.

Tak zaś po potopie Niewiaśty jako przedtym Ewa na początku świata przez długi czas co rok po dwore bliźniat rodziły, zkađ się w krotkim czasie znówu rozmnożył cały Narod ludzki, tak dalece; ze ief. cze za życia Noego nie mogli się iego Synowie y wnuki mieścić na jednym miejscu, ale dla ciasnoty przymuszeni, umyślili sobie nowych posiedlin szukać.

Roku od Stworzenia świata 1862. po potopie zaś 2 6. Saturnus wnuczek Chama Syna Noego, zaczął krolestwo Assyryjskie. Syn zaś iego Nemrod którego inaczey nazywano Jupiter, Belus, czyli Bel rozszerzył to państwo. Ten Nemrod był człowiek okrutny y najpierwszy po potopie tyran z tego Nemroda czyli Belá y za iego powodem zaczęła się struktura sławna

Babilońskiey wieży, którą murowali według *Cedryna* opisania lat 43. y już ją byli w gore podniesli więcey iak na mile. po-ki im Pan Bog nie pomieszał szykow iako się dowodzi z pi-
sma S. Gen: 11. potym pomieszaniu ięzykow narodził się Abra-
ham Patriarcha w lat 14. iako pisze Tyryni in suo Chronicon:
Cap: 12. według Saliana y Iozefa lib: 1. antiq: poznicy.

Wieża Babilońska była wysoka na krokow, sto siedm
dziesiąt tysięcy, już były na niey skńczone trzy kondygnac-
ye y ganki obszerne, na których mogły się lokować ma-
teryaly z ziemi na pierwszą, kondygnacyą, z pierwszey na dru-
gą, z drugiej na trzecią pracowicie wyciągnięne. Gdy mieli
czwartey dokończyć kondygnacyi, moc Boska zepsowała ich
zamysły: Pierwszy Autor y pryncypał tey wieży lubo był
Nemrod jednak że przytoczyli się do tey *Fektan y Supheną* Xią-
żeta z swoimi ludźmi synowie Chama,

Dla iakiego by zaś końca tak wielką zaczęli murować
wieżę y czemu ich Pan Bog w tym zamysły popślował? da-
je Augustyn Święty racyą, częścią z Pisma S. wyietą, częścią
z dawnych Historykow: że ten Monarcha Assyryjski *Nemrod*
czyli *Jupiter* nadęty pychą ze mu na ten czas równego na
świecie Monarchy nie było, chciał po sobie wieczną uczy-
nić pamiątkę y dla lepszego utwierdzenia Państwa swego, skry-
te miał w tym myśli; przeciwko Bogu y Stworcy swemu, iak-
ko pierwszy po potopie Tyran, że gdy by drugi raz chciał
Pan Bog karać świat cały potopem, miał się z swoimi ludźmi
gdzie schronić y zachować, y dla tego Bog sprawiedliwy ska-
rał go rozdzielaiąc mu ludzi przez pomieszanie ięzykow; zkąd
potym każdy według ięzyka własnego dzelił się od Assyryi-
czykow, y tak się za czałem porobiły Państwa.

Zyl ieszcze na ten czas Noe, y według nie ktorych Oy-
cow Ss. przykładal się do budowania tey wieży z inżemi po-
bożnemi ludźmi, ale z dobrą intencyą; azeby ta nazbyt wyso-
ka

ka wieża była ozdobą miasta y znaczyła mieysce publicznych Jarmarkow. Są jednak nie ktorzy (iako Natalis Alexander Ordin's Prædicat:) ktorzy początek tej wieży naznaczają po śmierci Noego.

Pisze Euzebiusz lib: 9. *de Preparat*: Cap: 14. że ta wieża nie tylko była przeszkodzona do skończenia zamierzoney wysokości, ale też mocą Pana Boga po części była z wierzchu zrzucona. Jednakże bardzo mało, ponieważ dawni Historycy ktorzy ją po tym oczyma widzieli własnemi; opisują dosyć wysoką ktorej do tych czas świat cały nie miał równej.

Rozdzielił zaś Pan Bóg tę narody w Babilonii przy budowaniu wieży na języków 72. według Augustyna S. ponieważ tyle na ten czas narodow było, ktorzy po tym rozfrędzili się, na różne części świata, wszyscy bałwochwalcami zostali, mając za Boga Jowisza czyli Nemroda; albo Baala! tak się bowiem nazywał kilka przezwilkami iak by tak wielkiemu y pysznemu człowiekowi nie dosyć było na jednym Imieniu co potrzeba dobrze uważać! ponieważ jedni go mieli za Boga pod Imieniem Jowisza, drudzy pod Imieniem Baala iako się wspomina u Daniela Proroka, sami tylko Synowie Sem y Jafety to nie wszyscy ktorzy się zostali na mieyscu nazwanym *Haber* mieli za Boga Stworcę swego, który ich Antecessorow wybawił od potopu; y od tego imienia *Haber* nazwani *Hebrei* ale się w tym niezgadzaia Historycy; jedni piszą: że się nazywaią *Habrei* od *Habrea* Syna Sale, który Jeruzalem założył, insi od Abrahamá Patriarchy, który powracając z Mezopotanley przeprawił się przez wodę, y dla tego był nazwany *Hebreus* co się tłumaczy z łacińskiego: *trans fluvialis* czyli po Polsku za rzeczną.

Jaki by zaś był język czyli mowa przed potopem? jmoeno się nie zgadzają Historycy. Theodoretus pisze: że Assyryjska. Goropius powiada: że najpierwszy język Belgow. którym językiem miał mówić Adam Noe y insi; ale im wierzyć nie potrzeba,

ba. ponieważ są interesowani, wychwalając bez żadnego do-
wodu oyczytły język. pierwszy bowiem był Assyryjczyk. Goro-
pius zaś był Belgiem. Bardziej trzeba wierzyć Pereryuszowi
Testatowi y innym, którzy bez własnego przywiązania pra-
wdy tylko famey trzymając się uczą: że język najpierwszy
był Hebrayski. Racya tego pierwsza z imion sławnych pierwszych
Adama y Ewy Noe, Sem, &c. które przezwiska stosują się na-
bardziej do języka Hebrayckiego. Drugi dowód ten jest; że
ci ludzie którym Pan Bog odmienił mowę wstydząc się y gnie-
wając że inaczej nad zwyczaj mówili, porozchodzili się na
lok po różnych częściach świata. Ci zaś którzy mieli nie
odmienną mowę, zostali się na miejscu Haber bliskim Babylo-
nii; że zaś Familia Ninusa od Państwa swego nie ruszyła się
ale mieszkali w Babylonii y Niniwie z językiem Assyri-
jskim, to jest nie dziw, bo kto by dla odmiany języka chciał po-
rzucić tak bogate Dziedzictwo? Trzeci fundament jest ten; że
tym językiem Adam y Ewa mówili; którym do nich Pan
Bog w Raju mówił zaś do nich językiem Hebrayjskim, co się
z tą pokazuje: że tym językiem przyzwoita rzecz była mówić
Panu Bogu, do Adama y Ewy. w którym się odezwało w cza-
sie przyszłym Narodowi ludzkiemu Słowo Wcielone. Kto
by zaś wątpił o tym że iedynak Boski mówił językiem He-
brayjskim, ile narodzony w Betlejem wychowany w Nazareth
w Palestynie nie daleko Jerozolimy stolicy Żydowskiej.

Bez żadnego fundamentu nie którzy mówią: że Chry-
stus Pan nauczał rzesze Syryjskim językiem, ponieważ ich śla-
two można w tym zdaniu uporządkować tą reflexyą: Jak by
mógł Zbawiciel naturalnym sposobem mówić y nauczać po-
społstwo Żydowskie cudzoziemskim językiem? czyż by go
prostackowie rozumieli? chyba osłabliszym y c. d. innym spo-
sobem. Ktorego nie wyciągała żadna potrzeba, Bog zaś bez
potrzeby cudów nie czyni.

Jeżeli

Jeżeli tedy mają dowód że Chrystus Pan Syryjskim Językiem opowiadał S. Ewangelią, że naywięcej w przypowieściach mówił, co jest własność mowy y języka Syryjskiego, na to im odpowiadam; że mówić w podobieństwach y przypowieściach nie tylko jest własność Syryjczykom, ale poſpolicie wſzyſkim wſchodnim narodom. Azaliż Krolowa Sabba była rodem z Syrii, a przecież doſwiadczaiąc rozumu Salomona wſzyſkie trudności ſwoie w przypowieſci zamkneła? 3. Reg: Cap, 10. znać że ſię akkomodowała zwyczajom Paleſtyńskim.

Ten bardziey bydz może dowód, że iak Chaldecki tak Syryjski język miały podobieństwo z Żydowskim, iak Włoski z Łacińskim y Ruſki z Połskim, dla tego łatwo poſpoliſtwo mogło, ten język zrozumieć; ale y z tey przyczyny nie było zadney potrzeby ażeby Chrystus Pan w Ierozolimie nauczał cudzym a nie rodowitym Hebreyskim językiem, bo by go przecie wieſniacy nie tak dobrze mogli zrozumieć.

C I E K A W O S C .

W czym zawieſto przekleſtiwo Chama uczynione od Oyca ſwego?
TRzeba wiedzieć, że Cham według tłumaczow Hebrayſkich y Teodora; nie tylko poſtrzegłszy Oyca ſwego odkrytego, naſmiewał ſię z niego ſwawolny młodzik, ale go też co więkſza ſam odkrył. O czym dowiedziawſzy ſię Noe przeklął go: *Maledictus Chanaan ſervus ſervorum erit fratribus ſuis.* Gen: Cap. 9. do ktorego przekleſtwa przywiązało ſie y Boſkie.

To przekleſtvo nie tylko zlewało ſię na dobro doczesne, ale też y duchowne, ponieważ to ſię za czałow Jozuego ſpełniło Joſua 9. gdy lud Izraelski wycioł wſzyſkich Chananeyczkow z ktorych Gabaonitowie chociaż ſzruką wykrecili ſię od śmierci, iednakże zawſze byli poddanemi u Żydow Przekleci także byli y w duchownych dobrach, ponieważ nie

W znali

znali wiary prawdziwey, ale ich większa część w bałwochwal-
stwie pomarła.

Jako też przeciwnym sposobem Japheta syna najmłod-
szego z tych którzy byli w Korabiu z Oycem swoim Noem
było y doczesne bo całą Europę odziedziczyli, sukcesorowie
jego, y Państwo Rzymickie tak sobie rozszerzyli, że potym y
nad Żydami panowali: za Augusta Cesarza, co się sprawdziło
w owych słowach Noego Gen: 8. *Jafet habitet in tabernaculis*
Sion mieli y błogosławieństwo duchowne przez przyięcie pra-
wdziwey wiary Katolickiey.

Tu się mają zastanowiąć Panowie młodzi y pilno uważać
jak mają szanować Rodziców swoich y starać się o to,
ażeby swoją krynbrnością nie zasługowali sobie na
przekleństwo ustarzonych; lecz y Rodzice niechay
nie będą na zbyt skłonnemi do złorzecze-
nia dzieciom swoim y
Wnukom.



K S I E G A. II.

O POCZĄTKU MONARCHII KROLEWSTW PROWIN-
CYI MIAST PRZEDNIEYSZYCH

R O Z D Z I A Ł I.

Ktore y kiedy się zaczęły iakie Państwa?



Naydawnieysze po potopie Krolestwa y Monarchie nie od kogo inzego swoy wzięły początek, tylko od Synow Noego, ponieważ oprócz tych żadnych nie było ludzi. Jako tedy trzech miał synow Noe, *Sema Chama y Jafeta* tak od tych y ich sukcesorow zaczęły się dzielić y osiadać puste kraie.

Chociaż zaś trzech tylko synow Noego wspomina Historia Pisma S miał ich jednak więcej, których po skończonym potopie zrodził, między ktoremi był *Tonichus* we trzy lata po potopie zrodzony, który był mętrzy, y Astronom biegły ten według dawnych Historykow radził Nemrodowi budować Babilońską wieżę.

SEM najpierwszy syn Noego miał żonę Imieniem *Perfle*. miał tych pięć Synow od których pięć osobliwszych Narodow miały swoje początki: Według zaś *Berozyusa* zwała się *Pandora*.

I. *ESAM* od ktorego Elamitowie Perfskie Xiążęta

II. *ASSUR* od ktorego Assyrycykowie mają początek. Ten założył miasto wielkie *Niniwe* stołeczne w Assyryi ktore dla reparacyi y rozprzestrzenienia od *Ninuta* nazwisko wzięło, dla ktorey mu reparacyi nie ktorzy Historycy pierwsze przypisują fundamenta

III *ARFAXAT* od którego Chaldecyzykowie mają początek y Chaldeyska ziemia, która leży w Azji graniczy z Arabią. Ten Arfaxat był początkiem w sukcesorach 27. Narodow.

IV. *LUD*. Czwarty Syn Sema od którego Ludowie powstałi.

V. *ARAM*. od tego Syrya miała początek w której Damaszek stołeczne Miasto.

CHAM. Drugi Syn Noego miał żonę Imieniem Kataflua, miał tych czterech Synow. Według zaś Berozyusa zwała się Nokla.

I. *CHANAAN*. od którego Chananeyska ziemia. Miał iedynastu synow, od których iedenascie Narodow powstało. Pierwszego miał Syda od którego *Sydonij*, Drugiego *Ethea* od którego *Ethei* Trzeciego *Iebuzeusza* od którego *Iebuzei*. Czwartego *Amoreusza* od którego *Amorei* Piątego *Gierseusza* od którego *Giersei* Szóstego *Ewensza*, od którego *Evei* czyli *Gabaonita* Siódmego *Archeusza*, od którego *Archei* Osinego *Cineusza* od którego *Sinei* Dziewiątego *Aradyusza* od którego *Arady* Dziesiątego *Samarytesa* od którego *Samarytani* Iedenastego *Amatheusza* od którego *Amathei* Tych wszystkich Kraje obrocili się w Palestynę czyli ziemię obiecaną dla przekleństwa ich Oycy Chama nie mieli od Pana Boga błogosławieństwa.

II. *PHUTH* Drugi syn Chama od którego w Afryce Libia powstała

III. *MESSARAIM* Trzeci syn Chama od tego Egipt ma swoy początek. Przedtym się bowiem zwali Mersei.

IV. *CICUS* Czwarty syn Chama od tego według Iozefa antiq; Murzyni mieli początek. Miał synow kilka między którymi był ow *Nemrod* Tyran, człowiek mocny, fundator Babilońskię wieży od którego *Assyryjska* Monarhya.

JAFET Trzeci syn Noego miał żonę Imieniem według Berezi-

narchye. Chociaż zaś jest języków 72. więcej jednak powstało Królestw, y Prowincyi, ponieważ widzimy: że w jednym języku zgadzają się kilka Królestw y Prowincyi z nie iaką różnością: y tak język Łaciński od Weneckiego, od tych Francuski nie wielką ma różnicę oprócz pronuncyacyi y akcentow, Słowiański z Polskim, Polski z Ruskim ma iakowąś bliskość y konnexyą.

Naypierwsze ze wszystkich Krolewstwo Asyryjskie. O którym niżej mowić się będzie. Ponieważ Tatarskie którego dla dzikości ludzi między pierwsze Krolewstwa nie rachują Historycy. Od początku jednak jest sławne wojną y ludzmi; z niego powstałi Gotowie, Węgry, Turcy, Dunczykowie &c. nikomu Scytowie nie ustąpili; z placu z przegraną aż do szczytu: y owszem Daryusza wygnali; Cyrusa zabili iako się niżej powie. Syphyryona Wodza Alexandrowego nagłowe zbili: Krola Egipskiego za świat zagnali Imieniem Wezafsa. Azją trzy razy pod swoją władzę podbili. Fundator ich naypierwszy iako się wyżej powiedziało jest Mogog wnuczek noego. Lud nie do roli ale do bitwy w polach wychowanych: w oblężeniu trwały, byle by mieli kłaczę y dla nich pastwiska mlekiem ich żyć może bez boiazni głodu.

Po Tatarach na stąpiło Sycyomoroia Krolewstwo w którym pierwszy Krol był (według Euzebiusza) *Egilazus* od którego z początku nazwane było *Egilaa* po tym *Donaa* na ostatek *Achaia*. Trwało to krolewstwo aż do czasów *Halego* Arcykapłana Żydów. Miało Krolów. 25.

Egipskie Królestwo zaczęło się za życia Ragau, wyżej wspomnianego. W niem zaczął najspierwiod mietzkać Mofron pierwizy Krol Soros.

Amazanek Krolewstwo za czaŃow Ragau miało początek z
tey okazji: gdy ich mężow zabito na wojnie przez zdradę z
żalu porwawszy się do oręża mężow swoich, nie spodzianie na-
padli

kie będziez miał zwycięstwo, z słabej płci naszej białogłowskiej. Jeśli zaś nam dopomoga Bógowie y damy ci odpor, nie skńczoną sobię uczynisz konfuzyą! który respons przeczytawszy Alexander te wymówił słowa: Rzecz przyzwolta, ażeby niewiaśly nie mie-
czem zwyciężać, ale miłością y affektem. Dla czego ich darował wolnością, y przez dobry spólb przywiódł ich do uznania siebie za Pana.

Greckie Królestwo zaczęło się w Roku życia Izaaka Parryarchy 60. trwało przez lat 544. z Grecyi rozne po tym powstały Narody, iako się rżey powie.

Athen Król wstwo miało swoy początek od Cekropa Egip-
cia na rodem, Greka mieszkaniec, który porzuciwszy Gre-
kow pierwszym Królem był Atenczykow, panował lat 50. za-
częło się od setnego roku niewoli żydowskiej w Egipcie,
trwało przez lat 487. aż do czasow Samuela Proroka. Os-
tatni Król był Cedrus, o którym się wyzey wspomniało.

Lacedemonskie Królestwo zaczęło się roku życia Abra-
hama 98. Pierwszy Król Lacedemonow był Eurystens rodem
z Grecyi. Prawo Lacedemoniczkom napisał Likurgus Xią-
że od Plutarcha y Arystotelesa mocno zachwalony.

Spartanow Królestwo zaczęło się po śmierci ostatniego
Króla Lacedemonow, Alkumana imieniem za czasow Ozyrlza
Króla Żydowskiego. Dla tego dawni Historycy Spartanckie
królestwo za Lacedemonckie częstokroć biorą. U tych Spar-
taniczek niewiaśly były wojenne o których Justinus lib: 3.
Epith: Hom: pisze: że więcej ludzi zabily a niżeli zrodzić
mogły.

Perfskie królestwo imię z początkiem wzięło od Persy-
usza wnuczka Abryzynusa Króla Greckiego. Przez długi
czas Prowincyi miało twm; aż do czasu Cirusa pierwszego w
Persyi Króla, który w Roku 30 niewoli Babilońskiej Izraela,
Perską uczynił Monarchya, królował lat 30. Ten zmocniony

Macedonskie. królestwo, zaczęło się w Roku 12. Oczęszā Krola Żydow od Karnausa Macedona rodem, ten będąc mocny w siłach y edważny zbiw sży sąsiadow swoich, sam w Macedonii wielowładnym został Panem, królował lat 28. w początku Macedoniskie królestwo było przyciasne ale za Krola Alexandra tak się rozszerzyło, że według Solinā 150 Narodow do Macedonii nakazało na ten czas Monarchii oktozey na swoim miejscu czytay. Gdy po śmierci Alexandra Wielkiego młodek się syn został, powstałi przeciw Macedonom Liryky y insze narody z któremi już raz bitwe przegrali Wodz Macedoniski woyska Krolewicza małego polozył przed woyskiem Macedoniskim a żeby na sukcesora siroćtwo y Pana swego pamiętał; adobrze się opierali nieprzyjaciolom, którym poślupili do edwagi zachęcenizwycięstwo otrzymali.

Lidow królestwo zaczęło się w Roku 48. Oczęszā Krola, od Lidusa, które trwało przez lat 230. miało wszystkich Krolow 9. Ostatni Krezus który był od Cyrusa Monarchi Perskiego zwyciężony iako się wyzey wspomniało.

Ormiany, Arabys, insze Państwa zaczęły się od Wnukow Noego iako się wyzey namienilo. O Hiszpanii, Francyi y inszych Europeyskich królestwach niżej opiszę. Czechy mają swoy początek od Sklawow, którzy opuścivszy miejsce y Pole Sennaur z Azji do Europy się przenieśli gdzie Ezechiasz Croatinus Narod Czeski postarowil. Tak Polska cyli Lechya od Lecha, Ruś od Rufa, brata Lechowego. Litwa od Littala drugiego Krola cyli bardziey Xiążęcia ma swoje nazwisko.

Te wszystkie królestwa o których my do tych czas wspominali według czasu dla odmiany szczęścia y woyny, nie tylko odmiennali imiona, ale też częstokroć y stan swoy, iedne z Prowincyi odmiennaliac się w Królestwa, drugie z Królestwa w Prowincye, dla tego ich dawnich historycy nie pod tym nazwiskiem wspominają iak teraznieysy, oprócz nie kre-

rych; y tak na przykład mówiąc o Rzymie, to z początku zwano się Albanią, ab *albis montibus* w czasie Italii od Italii, potym Rzymem od Romulusa, iako się niżej na swoim miejscu powie.

Tu trzeba wiedzieć; że po potopie dwi osobliwsze były czasy w które postanowione były Państwa udzielne y krolewstwa.

Pierwszy czas był przy pomieszaniu Języków wedle wieży Babylońskiej; w ten czas powiem iako się synowie Noego y Wnuki porozchodziła na cały świat; tak nowe sobie poczynili Prowincye y krolewstwa, które za czasem *jure gentium* granicami okryślił; to zaś prawo Narodowe zaraz było po stworzeniu Adama y Ewy ani też po wysiedu Noego z Arki, ale wszystkie świat tego kraie były w polspolitości dla wszystkich ludzi; aż dopiero gdy się (osobliwie w Azji) dostatkem na mnożyło ludzi, tak dalece; że musieli nowych dla siebie w Europie y Azji szukać krajów, natąpiło wydzielenie Prowincy; Małt, y krolewstw o które granice do tych czas krwawe odprawiają się wojny. Zelowal zate podziaty za życia swego Plato, w Grecy; który zachwalał aże nazbyt polspolite życie nauczał że *Amicorum omnia sunt communia* nawet y zoni w polspolitości pozwalał używać. O co był podyrzany u wszystkich w Nauce. Do którego zdania: *Amicorum omnia sunt communia* przydali Mędrce Grecy Excepoyą: *præter Uxorem & pecuniam*.

Drugie czasy były osobliwsze w który się nowe zaczęły fundować Państwa po spaleniu Troi, po której zbawieniu Trojanczykowie po różnych Europy rozsiadli się krajach, nowych Państw y krolewstw byli Fundatorami.

Piszą nie którzy: że oprócz tych dwóch czasów zaczęły się nie które Krolewstwa, gdy z pod opanowanych Monarchów Rzymskich zaczęli się wyłomować poddani; ale te czasy niepo-
winny

winny się nazywać ośobliwzemi; z tej przyczyny, bo Rzy-
mianie gdy taki kraj zawojuwali: zawsze go przy swojem po-
rządku y nazwisku zostawili. Jako pilze *Liuius Patavinus* w
swojej Rzymkiej Historji, opropz tego! że niektóre Krolew-
stwa dla upokorzenia w Prowincye obracali, iako uczynili z
Pompeiusza z Sytyą, Palestyną &c. Idzie zatem; że podobabney
Monarchyi Rzymkiej; bardziey przyzły do swojej wolno-
ści y korony niektóre Państwa; aniżeli do porządku. Tak się
nazywała Hiszpania Hiszpanią; Francya Francją. Niemcy Niem-
cami Egipt Egiptem &c. gdy były w mocy y poddaństwie Rzy-
mian iako y teraz gdy są udzielne Krolewstwa.

Jeżeli zaś inne krolewstwa zaczęły się w późniejszym czasie
po Troi spaloney; to tylko miały swoy początek co do imie-
nia; nie co do osiadłości pastego kraju. Choćby bowiem Czech
nazywa się Fundatorem Czechow, Ruffus Rusit, Lech Polakow,
czyli Polachow; a jednak imię tylko tym krajom dał nie pier-
wizą osiadłość. Ponieważ y Lech zastał w tym kraju ludzi; ia-
ko się niżej na swoim miejscu powie; choć nie tak gęstymiełz-
kających iak teraz. Y Rusi na Rusi więcocy podobno miełz-
kających zastał ludzi a niżeli znaydł ją nie tam czasy na ukra-
inie dla spustoszenia przez wojny miał y wst. dawnych. Ca-
ła tych Monarchow była powaga ztąd; że przyzli między dzi-
kie y niepolityczne narody, między ktorymi dla swolego Ro-
zumu y politycznych obyczajow prym wzięli; y Fundatorami
są nazwani.

ROZDZIAŁ II.

Jaka jest świata tego Machina?

Cła ziemi Machina według Matematykow zdania, jest
okrągława, podługowata naksztalt figury iaja kurze-
go, która że jest zawieszona na morskich wolicach, jest
jedną wypiętą różnem kanalami morskimi podzieloną.
Morza

Wszystko zaś które *in equilibrio* trzyma, ziemię same są wsparte powietrzem, powietrze zaś jest wsparte od ogniw Niebieskich, które są nad kondygnacją Powietrza, niżej sfery wyżej zaś od powietrza, ognie są obtoczone sferą miesiąca, po tym sfera Merkury, za wyżej sfera Wenus, nad tą sferą Słońca, według nauki Tychońa, y innych Matematyków aż do firmamentu.

Według Tychońa cała ziemi machina nie wzruszona stoi, około się ktorey co dziennie w godzin 24. Słońce obraca.

Według zaś Kopernika Słońce stoi a ziemia iako mnieysza obraca się z ludzmi, gorami y strukturami tak lekko; że ani słyszemy Naśladowcy kopernika między inżemi racyami mają y te zdania swego z kuchni przyczynę mówiąc że Słońce jest życzliwym ogniem, a iako widzimy, że nie ogień obraca się około pieczenia, ale pieczenia około ognia tak na podobieństwo nie Słońce ogniste około ziemi, ale ziemia około Słońca obraca się powinna iak na rożnie iakim na osi, ale to kopernikow zdanie jest przeciwko doświadczeniu. A nawet y Pismo S. które mówi: Jozue, 10. v. 12. *Sol contra Gabaon ne movearis* y daley v. 13. *Stetit ibatq; sol, in medio Celi & non festinavit, occumbere spatio unius diei* Stało Słońce (na rozkaz Jozuego) w posrzedku Nieba y nie poszło się do zachodu; przez czas iednego dnia. Imożeż bydz iasniejszy dowód że się Słońce nie ziemia obraca? Na ten, fundament Pisma S. odpowiadają Kopernicy: że Jozue nie był Matematyk, dla tego mówił do Słońca według pośpolitey mowy v. Jeżeli Jozue nie był Matematykiem (o czym nie wiemy) w Egipcie był wychowany, gdzie były nauki o Matematyce, to przynajmniej Mędrzec Pański musiał umieć Matematykę, a przecie Ecclesi. Cap. 1. mówi *Oritur sol, & occidit, & ad locum suum revertitur. Wychodzi słońce y zachodzi, y na swoje miejsce znówu się wraca.*

Co zaś należy do codziennego doświadczenia tak te o doświadcze: Gdy by się ziemia z nami obracała, albo by się obracała na wschod:

wschod, albo na zachod? jeżeli na zachod? to byśmy słońce mieli podczas zachodu na wschodzie; co jest przeciwko doświadczeniu. Jeżeli na wschod? to byśmy się z ziemią obracali, iakom więc powinni Kopernicy? y tak byśmy zawsze wiatr mieli zachodni, bo by się powietrze razem z ziemią obracało od zachodu na wschod.

Nad to, gdy by się ziemia obracała, czyli to na wschod, czyli na zachod, iako cała pływa na morzu, tak by się oczywiście pokazały boki wilgotne wychodzące z morza, czego żaden nie widział. Jeżeli mi Kopernicy od powiedzą, że z nią razem y morza się obracają, na to im odpowiadam, że z morzami y powietrzem iako ziemia jest wiparta morzem, tak y morze powietrzami y tak byśmy zawsze mieli wiatr jednakowy razem z ziemią, od wschodu do zachodu albo też od zachodu do wschodu, według obrotów ziemi.

Przytym gdy y słońce stało, szło by za tym, żeby się y miesiąc nie obracał a i. kżę byśmy pełnią y now mieli? zawsze by się nam iak słońce tak y miesiąc w jednakley odległości pokazywały; co jest przeciwko doświadczeniu.

Co należy do fundamentu kopernika, który m. w. że dla tego ziemia się obracać powinna a nie słońce, bo ziemia jest mniejsza, słońce zaś jest od niej większe około razy 166 mniejsze albo więcej (według zaś S. Augustyna w ten czas poznamy najlepiej, kiedy w Królestwie Niebieskim zostając: te luminarze pod nogami mieć będziemy) na ten fundament kopernika tak odpowiadam:

Pozwalam, że słońce jest większe od ziemi; ale mi Kopernik przyznać musi, że jest ile ognistej materyi nie równie większe od ziemi, któremu iako ogniewi wrodzona jest rzecz wiejszać się iako widziemy w płomieniu.

Czyli zaś słońce obraca się razem z sferą, czyli nie? nie pewnego nie można wiedzieć. To jest rzecz pewniejsza, że się musi

musi tak koło obracać; a żeby według wszystkich części swoich czyniło skutki na świecie, gdyż podobniejszy jest rzecz, że iako nie jednakowe ma części w sobie, tak y w nich różną zamyka moc.

Jakim by się zaś sposobem, tak szybko obracało? dawni Matematycy Pogańscy rozumieli: że jest żywe. Inni iako Arystoteles nauczali: że przez Duchow ma swoy obrot, które Duchy nazywał *Intelligentias* w czym się y terazniejszy zgadzają Matematycy, ucząc: że Anioł obraca słońce y inne gwiazdy. Ale ta rzecz łatwa była Wszechmocności Boskiej a żeby się Nieba obracały bez asystencyi Aniołow, albo, Dufzy to przez *equilibrium* czyli wagę to przez naturę sobie od Boga daną.

Słońce swoy bieg odprawia przez dni 365. y godzin 5. minut 49. które minuty przez lat cztery dzień jeden czynią przybyszowy, iako się niżej powie.

Tu trzeba wiedzieć że słońce w biegu swoim ma naznaczone
od Stworcy brzegi y granice nad które nie wybiega nigdy.

Jedne granice nazywaia Matematycy *Tropicus Canceri* do ktorey przyzedłszy około S. Jana Chrzciciela iak piłka iaka obila się y co dzień według graduów daley od nas oddala się ku południowi. To odbicie słońca nazywa się *Solstitium*. Druga granica słońca nazywa się *Tropicus Capricorni* do ktorey (oddalone słońce od północnych kraów) przyszedłszy w Grudniu około S. Tomasza znowu się odbila y ku naszym kraom zbliża się codziennie co raz nam przyczyniając dnia aż pokienie przyidzie do północney granicy w Czerwcu. Rzędek tych granic nazywaia *Equator* pod którym leżące kraie mają rowny dzień znocą y słońce nad głowami ich chodzi lez żadnego cienia ani na te ani na owe strony.

Pierwsza granica Róńca czyli: *Tropicus Canceri* ciągnie się od wschodu, około granic Chin przez Państwo Mogola, Arabią pusa, Egipt Barbaryą, przez Ocean Athlański, aż do Ameryki przez Nową Hiszpanią &c. Druga

Druga

Druga granica słońca czyli *Tropicus Capricorni* ciągnie się od wschodu, przez różne wschodnie insuły nową Holandya, ziemie południową do Ameryki, przez Ocean Maurytański około granic Brazylii.

Srzodek biegu czyli *aquator* ciągnie się od wschodu przez nową Brytanią, różne Afrykańskie wyspy, Murzyńską ziemię przez Amerykę &c.

Jako zaś słońce nie zjednakową bliskością wszystkie światła tego okrąży kraje: tak y nie zjednakowę czyni we wszystkich Państwach skutki; niejednakowey długości dnie, y nocy, nie o jednym czasie wchodzi y zachodzi, w jednym Państwie na przykład w Indyi wschodniej gdy jest wschód słońca, w Ameryce północ, gdy w Stambule jest południe w Hiszpanii dopiero godzina jedenasta, ponieważ garb ziemi okrągławey cień robi w zachodnich Państwach dla którego słońca niewidoczki się do góry nie wznosi, y zbliży donich.

Im daley jest słońce od których światła tego krąlow tym większe w nich są zimna, wilgoci, y Chmury, azatym y grzmory. W tych Państwach Północnych w których są chmury wilgotne, pioruny bią z grzmiotem. W Południowych znowu y bezchmurnych, bią bez grzmotow z jasnego Nieba a to dla tego: że piorun tym się sposobem robi: Napowietrzu słońce przez swoje ciepło ciągnie z ziemi tłustość, saletkę, y proch (które przez szpary Słońca dają się widzieć) gdy te materiały saletzane y siarczyste wyniosą się aż na trzecią kandygnacyą powietrza dla wielkiego ognia który jest pod Firmamentem Niebieskim, bywałą spieczony skłone w jeden kamyk, który iak się zaymie, dla siarki y saletry rospaloney biega po powietrzu różnym wykręceniem y szybkim lotem; jeżeli padnie na chmurę wodnistą, grzmi w niej właśnie iak kamień rospalony wrzucony w wodę; y pęty po powietrzu lata a czasem y na dół pada, poki się w niem nie spali materia siarczysta

Dla czego by zaś Miesiąc Słoneczny był większy od Miesiącznego? fundament tego jest taki: Bo sfera którą słońce bez cały Rok obiega jest większa nie równie od sfery którą miesiąc krąży; dla tego miesiąc prędzej swoy bieg odprawia a niżeli słońce.

¶ Potyśmy mowili o okolicznościach ziemi która iako ma Konnexyą z Niebem y czajem, tak mi się rzecz słuszną zdawała, żebyśmy pisząc o ziemi tchnął razem y Nieba piorem. Teraz powróćmy się do uwagi y rozmierzenia Świata tego krajów. Od początku świata cały plac ziemi, niedzielł się tylko na Prowincye wschodnie, y zachodnie, po tym zaś gdy się ludzie co raz więcej rozmnażali po pomierzaniu języków uwięzły Babilońskiey, zaczęli sobie wyznaczać granice iako się już wyżej namienilo. Za czasów zaś Ninusa y Nemroda w Asyryi. gdy się woyny zaczęły; Monarchowie dobrze zaśluzonym Kawalerom powydzielali nie które miasteczka y włości; z kąd ma swoy początek stan szlachecki, który się nazywa *Ordo equestris* od konia, na którym za całość oyczyzny pracowali.

W dalszych czasach cała ziemia dzielila się na trzy części: Azyą, Europę, y Afrykę potym gdy Roku Pańskiego 1429 Krzysztof Kolumbus rodem Genuencyk wynalazł za Oceanem Atlantyckim nie które wyspy, a potym Roku 1497. Wespucyusz Florenczyk po większey części odkrył nazwana jest czwartą częścią świata,

Azya najpierwsza część dla Raju y ludzi pierwszych mieszkania, wzięła denominacyą od Azyl Cesarzowej wchodnicy.

Europa ma nazwisko od Europy Córki Króla Lybii, którą Iupiter z Afryki wykradłszy y do Krety Insiły zaprowadził, od niey część świata nazwał Europą.

Afryka według nie których Historyków ma swoje przezwisko od jednego Syna Abrahamowego z Ceturą spadzonego,

który się zwal *Affer*. Według innych od gorąca, ponieważ ta część leży pod samym słońcem.

Ameryka nazwana od *Ameryka*, który ją najlepiej odkrył Europejczykom.

Azja jest długa na mil niemieckich 1500, szeroka na mil 1135. Graniczy od północy morzem lodowatym, od południa Morzem Indyjskim, od wschodu Oceanem wschodnim, od zachodu y Europy Morzem Medyterrańskim y czarnym Rzeki ma. Tanais, Wołgę, Tobol, Oby. Wielkością swoją równa się dwóm częściom świata, Europie y Afryce.

W Azji między uzdielnemi Państwami znajdują się cztery Cesarstwa. Perickie, Mogolskie, Chiny, y Japponia, oprócz Turckiego, y Moskiewskiego, których znaczne części są położone w Azji. Królestw zaś Azjatyckich rachuje się 31, oprócz innych krajów od Europejczyków osiadłych.

Afryka jest długa na mil niemieckich 1150, szeroka na mil 1140. Wszystkie jej położenie jest pod słońcem, nie co wykraczając za cyrkuly politycyonalne. Graniczy od wschodu morzem Indyjskim y czerwonym, od zachodu Atlantykiem, Oceanem, od Południa morzem Murzynskim, od Północy morzem Medyterrańskim, ze wszystkimi wodami okrążona, oprócz Egiptu, który się łączy rogiem z Azją. Ma Rzeki obojętne, które na krótko płyną od południa przez Egipt y wpaść w Morze Medycerrańskie. Druga się zowie *Niger*, który płynie od wschodu ku zachodowi przez Nigryę y wpada w Ocean Atlantycki.

W Afryce Cesarstw znajdują się 5. Marockie; Abisyńskie, Tombulskie, Monopolitane, y Monemigii, oprócz sześciu tego Turckiego, które po części wielkiej należy do Afryki. Królestw wszystkich 14, jedna Rzeczpospolita y kilka Prowincyi do Europejczyków należących.

Ameryka. Wokoło Oceanem ograniczona. Przed tym na dwie części dzieliła się, Państwa Amerykańskie, Meksykańskie, Perujańskie.

Perużańskie, Teraz cała Ameryka według nie których dzieli się na trzy strony, na Królestwa, na wolne Narody, y na władze cudzoziemskie, które do tych Europeyskich Monarchow należą: do Hiszpania, Portugalczyka, Angielczyka y Holandyi. Ma już niejakie części y Francuz: o których granice do tych czas z Anglią y Francją jest wojna.

Ameryka Południowa dzieli się na te obizerne Państwa: Teram, Firmam Peruwią Magellańskie, Hileńskie, (które należą do Króla Hiszpańskiego) Parakwarią Brazylą która należy do Luzytańskiego Króla y ziemie Amazonów.

Parakwaria częścią należy do Hiszpanów, częścią do innych udzielnych Panow. Przed tym w niej ludzie byli dzicy polasach y iamach mieszkające, mięsem mało co wywędzonym pasli się.

Brazylia Luzytani, osiedli w Roku 1549. To królestwo dosyć ludne, bogate y w Cukier obitujące.

W tych wszystkich Ameryki Południowej Państwach chociaż ludzie mieszkają *sub zona torrida*, czyli pod samym słońcem tak iak w Afryce Murzyni, jednak że nie są tak czar: nemi iak tamci, a to dla tego, że z Oceanu mają wiatr wilgotny y chłodny.

Ameryka Północna zamyka w sobie te obizerne Państwa Kanadę Wirginią, Floridę, Nowagranadę, Kalifornią y Nową Hiszpanią.

Kanada za czasow Króla Francuskiego Franciszka odkrytą, do Francuzow należy. Ta mniej obituie nad inne Amerykańskie kraie.

Wirginia podle Kanady leżca od Elżbiety Królowey Angielskiej jest odkryta. Ta pod władzą Anglii zostaje. Do niej kraj przyłączony nazywa się Nową Anglią. Między tą Nową Anglią y Wirginią mają się część Holendrowie.

Floryda która leży przy Wirginii jest nazwana od kwietney Niedzieli dla tego, że ją Europeycykwie w ten dzień znaleźli

leżli: W niej Obywatele do tych czas są nie ludcy, okrutni, y po większey części Poganie, należą do Króla Hiszpańskiego.

Nowa granada albo inaczej *Mexica* do Króla Hiszpańskiego należy. Po części ku zachodowi leżniema, ieszcze nie jest Europeyzykom wiadoma,

Kalifornia łączy się z nową Granadą y ciągnie się ku zachodowi y Północy od tęy są morzem oddzielone dwa królestwa *Quirina* y *Anian*. Które się ciągną aż ku Tartaryi Azyatyckiej pułnocney, te ieszcze nie są dostatecznie znaiome.

Nowa Hiszpania od Mexico czyli Granady ciągnie się aż ku Ameryce Południowej, z którą się łączy. W niej kraie są najludniejszye, w złoto, srebro, y Perły obfitujące. Obywatelów ma Katolików, Arcybiskupa Meksykańskiego iendego, Biskupów 10, do Króla Hiszpańskiego należy.

Oprocz tych krajów należą do Ameryki y insze Wyspy, z których sławniejsze są: Hiszpaniola Kuba Jamnika, między południową y Północną Ameryką położone.

Z kąd by się zaś ludzie wzięli w Ameryce? jest nie iaka trudność, ponieważ przez Ocean Atlantycki niemożna się przeprawić bez Igły Magnesowej która sztuka nie dawna jest wynaleziona? znać Synowie Noego po pomieszaniu języków przywiczży Babilońskię gdy się na cały świat porozchodzili nie którzy z nich zabrawszy dookrętu bydłeta y rzeczy swoie zapędzeni byli od wiatrów przez morze sroziemne aż na Ocean, y tak podług tęgę zegludze musieli się dostać do krórey północy wyspy ku Ameryce, gdzie y osiedli: po długim zaś czasie rozmnożywszy się co raz inszych dla siebie szukali krajów. Ten początek Amerykańskich Obywatelów przynisną różni ludzie, ponieważ te osiedliny w Ameryce przed potopem po politym za Noego być niemogły gdyż wody potopu świat cały zalały iako mamy z Historii Pisma S.

Europe nie tak obżernością kraju jako dowcipnemi Ludzmi

nauką

natką y wojnami sławna, długa iest na mil niemieckich 900, szeroka na mil 550 graniczy od wschodu morzem Czarnym y Archipelagiem, od zachodu morzem Atlaskim, od południa Morzem śródziemnym od północy Morzem Łodowatym, ma figurę w sobie nakształt dany na rogówce. U ktorey głowa iest Hiszpania, korona Portugalia, korale czyli natzyi Perły Gory Pireneyjskie, &c. zamieszka w sobie Krolewstw y Prowincyi znacznych 16, Portugalia, Hiszpania, Francya, Włochy Anglia, Belgum, Helwecya, Niemcy, Dania, Norwergia, Szwecya, Moskwa, Polka, Prussy, Węgry, y Tureckie Państwo w Europie leżące. w Europie Cesarstw znajduje się trzy, Chrześciankie, Tureckie, y Moskiewskie Rzeczypospolitych 6 Polska, Holenderska Wenecka, Genuenska, Szwajcarska, y Łukiewska.

W Europie oprócz w zwyz pomienionych w szczególności Krolewstw; iest pospolicie od dawnych czasow nazwany Kray Sarmacya. Ktory się zaczyna od Dun rzeki: y ciągnie się przez Wołoszczyznę, Krym, Ruską ziemię Polską Litwę &c.

Ta bo wien Prowincya, od Rzymian nazwana Sarmacya, ktore dla zimney aury nie urodza u wina, grubych obyczajow y potraw sądzone są za grubiańskie narody, żyjące bestyami y konskim mięsem, iak żyli przed tym y teraz jeszcze żyją Tatarowie. Dla tego gdy nasz Osoliński, był posłem do Papieża w Rzymie, przymowił mu Rzymianin puł wierszem łacińskim mówiąc: *Sarmata pastor equo* ale mu prętki w odpowiedź Senaror Polski z podobną przymówką dokączył wiersza *Romulidesq; lupo.*

O tej w pospolitości Sarmacyi dawni Historycy Rzymscy bardzo nie dobrze pisali nazywając w nicy Narody grubiańskie, w pisanstwie zaropione &c. wojenne iednak. Gdy w Roku od założenia Rzymu 319 w stał Senat Rzymski przeciwko Sarmatom zwoykiem Konsula L. Piusa; mocno się z Rzymianami bili z taką siłą: że kilka razy Konsul Pius batalia.

lią przegrał, lubo y iemu na przemiany szczęście Rużyło. Obawiając się jednak ostatniey straty Woyska swego, udał się do szrodkow Pokoju tym sposobem: zaprosił Panow y Krolow Prowincyi Sarmackiey na walny Bankiet, na którym gdy im dostatkiem kazał dawać wina, upoiionych zaczął namawiać do poddania Rzymianom; co y sprawił, ponieważ na tym obiedzie przy sięgli być od tych czas poddaniem Rzymskiemu Senatowi z podpisaniem się ręką własną, co sprawiwszy gdy Pius Konsul z woyskiem powracał do Rzymu, prosił Senatu, a żeby według zwyczaju miał wiaźd Tryumfalny iako zwycięzca; ale Senat nie tylko mu tego Honoru nie pozwolił, ale go też wareszt wziąć kazał, y głowę uciąć.

Tak się urazili Rzymianie oto, na Plufa Konfuła że nie przez krwie rozlanie, ale przcz kiel chy wina zniewolił Sarmatów, do przyścięgi y poddaństwa Rzymowi. Po którego śmierci wysłał Senat do Sarmacyi Panow; Poła z dekretem uwolnienia ich od poddaństwa y przyścięgi.

ROZDZIAŁ III.

Ktore kiedy, y od kogo są wystawione sławniejsze miasta

W. A. Z. Y. I.

B *Abylon* po potopie świata, najpierwsze na świecie Miasto, od którego y wieża owa sławna Babilońska ma swoje imię dla tego; że blisko przy tym mieście założona była. Nie którzy piszą: że się dla tego tak zowie, że od Bala tako te Miasto tak y wieża swoy początek wzięła. Nie było z początku to miasto obrane aż dopiero Iza panowania Semiramidy oktorey wspomnieliśmy na swoim mieyscu. Ta go opasala murami wysokimi na dwieście stop, grubemi (według Pliniusza lib: H. stor: Natur:) na 50. stop. Cała ci-
kumę

kumferentiá Miasta (według Pliniusza) miała placu 380 staj. Zkąd Historykowie Grecy fundacyą Babylonii przypisują Semiramidzie dla tego; że to miasto y umocniła, y rozprzestrzeniła. Mury na ten czas zamiast wapna miały żywice, gdyż jeszcze wapna nie było. Od tego Miasta całe Państwo Chaldeyskie y Mezopotamia Babylonią się nazywały; Do tego stołecznego miasta nie tylko Azya należała, ale też Egipt y Murrzynska ziemia. Tak zaś była Babylonii mocna forteca, że się ludzom na ten czas żyjącym zdawała nie śmiertelna y nigdy ludzką siłą nie dobyła. Jednak że od Daryusza y Cyra Cesarzów Perskich zroynowana jest, y z ziemią zrownana.

Damaszek w Asyryi Miasto od wieku sławne, wybudowane jest od sług Abrahama Patryarchy, zburzone od Machomety który dobył y w Europie Stambułu teraznicy (zgo).

Jeruzalem Miasto Żydów w Palestynie stołeczne przed tym sławne od Kościoła Salomonowego, teraz sławniejsze od Grobu Zbawiciela Świata, Naypierwey się zwało *Salem* potym *Jebuzalem* od Jebuzeuszów mieszkania, na ostatek *Jeruzalem*. Założone było według Jozefa Aniquit: od Sale, który był Melchisedech kapłan Pana Boga y razem Krol. Y z tąd się mowi *Regale Sacerdotium* Miał y inłze nazwisko, *Cainan* o którym jest wzmianka *Lucę 3. v. 36.* po zburzeniu zaś od Tytusa nazwane jest *Helia*. Krol Dawid gdy z Jebuzalem wygnał Jebuzeyczków. zreparował mury y wały Miasta od mieniwszy mu Imię za miast *Jebuzalem*, *Jeruzalem* co się tłumaczy po żydowskiu obronne miasto. Pozycja pierwsza *Jeruzolimy* była na dwóch górach ktore dzieliła dolina; nawyższey gorze leżało *Castellum David* na niższey *Kamienice* y *Palace*. Cała cyrkumferencya miasta miała w sobie placu 33 staj, mury miasta w około były trzy, z których trzeci naywyższy, przynim od zachodu była tak wysoka wieża, że iak słońce wcho-

Z

Troianie od ktorego był za syna przy sposobiony. Potem re-
paracyi Ieruzalem dosyć się naciśnęło Chrześcian na mieszka-
nie ale więcey Pogan, ktorzy na miejscu Grobu Chryśtu-
ła, Pana, wystawili statue Iowisza ażeby Katolików od nabo-
żeństwa y uszanowania tego miejsca odwiedli, Stała ta sta-
tua według świadectwa S. Hieronima ad Paulinum, od Adria-
na Heliusza aż do czasów Konstantyna y Heleny przez lat
180. Na miejscu zaś zakopanego Krzyża była statua Wenery.

Po wybudowaniu Kościoła na gorze Kalwaryi dobyte było
Miało Jeruzalem od Arabów y pierwszy raz Grob Xtuśa Pa-
na był zelżony od Pogan y Kościół zepsowany, który za Hen-
ryka III. Cesarza znowu był zreparowany; ale nie długo trwał
w pokoiu, ponieważ od Kal'fy Wodza Egipskiego po tym przy-
dobyciu Jeruzalem, z fundametu rozrzucony był w Roku
1018. Lecz w krótkie od syna tego Cesarza imieniem Deher-
micyusza była dana wolność Chrześcianom (dowbudowa-
nia Nowego Kościoła, ale że ubożuchni byli w Ieruzalem Chrze-
ścianie udali się do łaski wschodniego Cesarza który ze skar-
bu swojego wybudował, w Roku 1048. ten do tych czas stoi.
przy którym we dnie y w nocy według naznaczonych godzin
odprawiała Nabożeństwo na przemiany z Chizmatykami Bra-
cia mnieysi, Oyca S. Franciszka dając co Rok Haracz Caro-
wi Tureckiemu 16. Tysięcy w iesieni około Wszystkich SS.

Niniwe od Ninusa Syna Belowego było założone, albo we-
dług innych rozprzestrzenione tak obszerne, że trzy dni ko-
ło niego obchodzić trzeba było.

Troja miała swej początek od syna Erychtoniusza Krola,
Imieniem Trois nazwanego, ten w Sędziwych latach przy-
szedłszy na miejsce Dardanii Roku 40. Sędziego Aoda od swe-
go Imienia założył Troję, od ktorego gdy sobie y pobliz'ze
przywłaszczył y podbił kraje, to Państwo ktore przed tym

Dardania zwano; Troję zwać kazal. Przed tym zaś Dardania nazwana ta Prowineya była od Dardana. Na początku Frygię zwalo się udawnych wieków. Dardanius był zrodzony z Bawilza y Elzbiety Córki Atlanta; Dziad Troisa Ociec Eryktonyusza Oycę Trojanowego. Trois miał dwóch synów Iliona y Asara; Ilion zrodził Laomedona ten zaś Pryama który mocną w Troi uczynił Fortecę. Pryamus Krol Troi miał 6 synów z Hekuby żony Hektora najpierwszego Alexandra który się inaczej zwał Parys; y innych między ktorými był Kalsander Polixenes; inisi zaś nie wspominają się ponieważ żyli prywatnie bez żadney uświeta sławy. To za fundament y objaśnienie Historyi położywizy. Początek wojny y zburzenia Troi był taki.

Parys czyli Alexander brat Hektora syn Pryama Krola Troi gdy był we 20. Okrętach Posłan do Grecyi przyięty od Menelua Krola Greckiego, rozgościwizy się y p. zeżenie iak czas zabawiwizy u niego w domu, mocno się zakochał w Helenie żonie Menelaa cudyney urody; którą w niebytności męża ze wszystkimi karbami zaprawizy zawiozł do Troi. O czym dowiedziawizy się Kastor y Poluks puścili się w pogoń na jednym Okręcie y gdy przyплыли do portu Lazo napadła ich gwałtowna namorzna fala w ktorej y utoneli. Szukali ich morzem aż pod samą Troję Młynarze Lazo ktorých gdy nie mogli znaleźć, rozumieli że nieśmiertelni Bogowie ich wzięli do Nieba.

Rozgłosiła się ta sprawa Parysa pocaley Grecyi y zaczęli zaraz myśleć o zemście ściągając popłiszczych sąsiadow na pomoc, y gdy już wszelką gotowość mieli, przyiechali pod Troję w Okrętach 1202; nie skwapliwie sobie postępując Naprzód posłali Diomedesa y Uliksesa, do Pryama Krola Troi prosząc o satysfakcyę nad Parysem synem y oddanie Heleny Krolowej Grecy.

Greckiey żony Menelaa, które ze polexitwo żadnego skutku nie odebrało, przyszło do wojny krwawey która trwała przez lat 10. Mienięcy 8 y dni 12. z strony Greków było w Wodzu 47. Hetman najwyższy był Agamemnon brat Menelaa Krola Grecyi. z strony Trojanów było Wodzów ku pomocy 33. bataliy wszystkich odprawilo się 24.

Na pierwszey batalii zabił Hektor Pryama i syn Prolesylea Wodza Greckiego.

Na drugiey batalii znowu się Hektor mężniey popisal, po ktorey stanelo Armistitium na dwa roki.

Na trzeciey batalii Hektor zabił trzech Wodzów z Greckiey strony.

Na czwartey batalii Paris przestrzelil biodro Menealowski Krolowi Grecyi.

Na piątey batalii z obudwu stron wiele znacznych poginelo kawalerów, Hektor jednak zabiwszy w niej siedmiu Wodzów Greckich bez szwanku zostal. Eneasz zabił dwoch z strony Greckiey. Wodz Achilles zabił Trojanickich kawalerów czterech.

Na szostey batalii ustawicznie się bitł przez dni 30 po ktorey bitwie na trzy lata stanelo Armistitium.

Na siódmej batalii która przez dni 30 trwała Hektor zabił czterech Wodzów dowodnych. Achilles zaś Grek zabił dwoch Trojanickich kawalerów, pospolity żołnierz razem się porachuje, Pryamus Krol Troi prosi na pól Roku czasu.

Na osmey batalii nie się znacznego nieštalo po ktorey Agamemnon Grecki Hetman prosi u Trojanów odni 30.

Na dziewiętey Batalii Andronika żona Hektora miała sen o śmierci lego, y dla tego mocno go prosila, a żeby nie był na tej batalii, ale gdy uprosić nie mogła wychodzącemu z domu porzuciła przed nogami syna, jednak żego y tym nie zmięczyła, wpadłszy tedy Hektor między Greckie wojsko.

Jako Wodźców trzech zabił, dwóch ranił, trzeciego Achilleś do-
tyć dobrze nałnączył który się poprawiwszy, zabił na śmieć
Hektora, potem Grecy próbili oczas na dwa miesiące

Na dziesiątej batalii nie się osobiłwizęgo nieśtało tylko
że Grecy próbili Trojanów o rok czasu.

Na jedynastej potyczce Palemonides zginął.

Na dwunastej batalii Troilus Brat Hektora wielu Gre-
ków zabił.

Na trzynastej batalii bili się przez 7 dni potem Agamem-
non Hetman Grecki próbił o dni 30. czasu.

Na wojnie czternastej piętnastej, szesnastej, y siedm-
nastej zaden z znaczniejszych nie zginął lecz zarówno obie-
ma stronom szczęście Bużyło.

Na osiemnastej wojnie Troilus Achilleśa ranił trwała bi-
twa przez dni 7.

Na dziewiętnastej wojnie Troilus brat Hektora młodszy
zkoniał w obrotach spadłszy. zabity jest iako przed tym Hek-
tor od Achilleśa.

Na dwudziestej batalii Memnon Wodź Perski zginął. Pry-
amus próbił o dni 30.

Na dwudziestej pierwszej batalii Parys czyli Alexander
Brat Hektora y Troila chcąc się nad Achillesem zemścić bra-
tooboystwa, gdy go nie mógł mocą pokonać zdradą żałzył, kto-
rego zaprosiwszy do kościoła niby na konferencyą w interesie
pokoiu zdradziecko zabił. O którego śmierci dowiedziawszy
się Grecy prószą o niektóry czas wytrwania y zmocnienia się
lepiej.

Na dwudziestej drugiej wojnie Parys Ajaxa ranił Grec-
kiego Wodza, ale bardzo mało Ajax porwawszy się do Paryśa
śmiercią pleyzerował, od którego zacięcia dopiero ten umarł
który był najpierwszą okazyą wojny przez zabranie Heleny
która była trzeciej y dwudziestej czwartej która
była

była ostatnia Fantaxylea Amazonka z strony Trojanów raniła
syna Achilleśowego Pyrrusa imieniem albo według innych
Neostolema: od którego była zabita

Po tej ostatniej bitwie już się teży Trojaniskim Wodzom
y zaciągnięnym ku pomocy ludzom uprzykrzyła ustawiczna
wojna, dla tego Eneas z Antenor y Polidamnem perswado-
wali Pryamowi ażeby z Grekami uczynił pokoy, na co gdy
nie chciał pozwolić, wydali Troję Grekom.

Eneas się wyniósł z Troi w liczbie ludzi 3400. za którym
Etelas y inni porozchodzili się na trzy partye.

Gdy tedy Grecy zburzyli Troję, Hetman Agamemnon tak
swoim, tak zaciągłym, ludziom zarownie porozdawał łupy.

Zginęło na tej wojnie z Greków Osimkroć siedmdziesiąt
tyśięcy, z Trojanów zaś sześć kroć siedmdziesiąt y sześć Ty-
śięcy, potym w Troi samey już dobytej dwakroć siedmdzie-
siąt y sześć Tyśięcy. Y tak się owe sławne Miasto Troia ca-
łey Azyi ozdoba y niezwykła Forteca z ziemią zównała
że te raz na tym miejscu według Owidiusza: za siane tylko
przenicą rżey widzieć można. *Jam sages est ubi Troia fuit.*

Tak są nie stateczne swiata tego maszyny, y struktury że
ich ródny Heleny niewiaśty mętałna uroda zniszczyć może!

Przeostrzegam jednak czytelnika że w wielu Historyach
znaydzie inną ośnowe opisaną zburzenia Troi, którzy dla da-
wnosci czasu, y wielu Greckich przydatkow dalecy są od pra-
wdy ia zaś tę Historyą wypisałem z Pryginusa Dareza który
sam osobą swoją był na tej wojnie wielem ukrocił opisanie
ale nie nie przydał.

W A F R Y C E

Alexandrya Portowe w Afryce Miasto przy morzu
Trojaniskim założone od Alexandra Wielkiego roku przed
Narodzeniem Chrystusa Pana 320. Gdy bowiem Alexander pły-
wał

do Iowitza dla radzenia się o przyszłym Państwie swego sukcesie, iako też y o urodzeniu swoim powracając założył Alexandrya Miasto. Trzy bowiem Miasta założył Alexander w Afryce Azji y scythii czyli w Tartaryi w tey Alexandryi pochowany jest Alexander Wielki; miał w niej Pałac Cesarzki, teraz na tym miejscu jest kolos spiczasty z jednego kamienia tak wysoki iak wieża iaka. Gdy Julius Cesarz po śmierci Pompeusza przyjechał do Alexandryi stało się wielkie szemranie na niego między Pospolstwem, dla czego musiał sobie zmyslić na bożeństwo do Grobu Alexandrowego. Alexandrya od północy jest oblana Morzem, od południa ma dość piękne ogrody. Była przed tym arcy piękna y mocna Forteca, teraz chociaż po wierzchu ma piękne mury, we wnątrz jednak są mizerne mieszkania. Jest w niej Kościół S. Marka, w którym Jacobita Heretycy mieszkają, w niej Marek S. Ewangelista najpierwey począł opowiadać wiarę Chrystusową, znajdują się y teraz Chrześcianscy kupcy, y inize narody Turcy, Tatarowie, Ormianie, Arabowie, Wenerowie mają wolne miejsce do składu towarow. pilnują portu Saracenowie mocno, dla tey ostrożności wysypali w mieście dwie góry dla obaczenia na morzu Okrętow miewano przedtym y gołębie przyuczone do przenoszenia listow.

Kair Miasto stołeczne u Egipcyan przed tym się zwało *Memphis*, które według Diodora y Sykula Historykow założył *Ogierous* Krol Egiptu y nazwał go od córki imienia *Memphis*: po tym za czasem y odmianie, przy różnych Rewolucyach swata jest nazwane *Kair*. To miasto według opisanja Historykow jest największe na całym świecie położone nad samym Nilem Rzeką, arcy głęboką y obizerną przez rozkopane rowy jest oblana w około wodą; dzieli się na dwie Miasta. Jedną jest nazwane *Babylonią nową* drugie *Kairem*. W tym *Kairze* przed tym *Faraon* Krol *Egipki* rezydował w nim żydowie pod czas

Nie.

Niewoli Egipskiej wiele rzeczy godnych pamięci wyprawiali. Do tego Kairu uszła przed Herodem Najsświętsza Panna z maluckim JEZUSEM y Jozefem S. według dawney tradycyi. Leży Kair nie bardzo daleko nad Medyterranykim morzem dla tego w niem kupców bez liczby.

Kartagina od Karty miasteczka według Serwiusza imię wzięła przed tym nazwana *Byrja* Phenickim Językiem od skory wołowej; założona jest w Roku przed założeniem Rzymu 73 według Justyna lib: 18. od Dydony Krolowej, kupiwszy plac u Hiarby Krola ile wołowa skóra zasiągnie pokraianą skórę na ciękie rzemyki wielki plac na Miasto sztuką odebrała. To Miasto tak sławne y mocne według Pliniusza lib: 15. (Natnr: Historię że przez lat 120 z Rzymem Kartagenczykowie wojowali; na ostatek od Scypiona wnuczki wielkiego Scypiona (o których wiele piszą Rewolucye Rzymskie) *in tertio bello punico* Konsula obranego przez 6 dni y w nocy usławicznie Attakowana Kartagina dobyta została Roku od założenia swego 608. przy ktorej Artaku w Kartaginie samych niewiaśc dwadzieścia y pięć Tyśięcy mężow zaś trzydzieści Tyśięcy Rzymianie wycieli zapaliwszy Miasto które przez dni 16. wielkim pożarem gorzało. Itazdrubał Krol Kartagenski niemogąc z Miasta uciec sam z żonami y dziećmi w ogień skoczył.

Po tym spaleniu w lat 22. za Leliusza Konsula reparować się zaczęła Kartagina do ktorej z Rzymu Obywatele sprowadzono, ale w krótce od ognia, wybuchającego z gory spalona; znowu reparowana. Na ostatek dostała się wręce Maurom ktorych ięzykiem nazwana jest *Tumicium*.

Trzy mieli wojny osobliwsze Rzymianie z Kartagenczykami ktore polpolicie nazywają się *bella Punica* dla tego że kraj Afryki w ktorej była Kartagina nazywała się na ten czas *Regio Punica*.

Pierwzey wojny Punickiey ta była okazyą: że iak Rzymianie

miane tak y Kartagenczykowie interesoowali się do Sycylii z kąd przyszło do wojny przez 23. lat trwającej poki Kartagenczykowie nie prosili u Rzymian o pokoy pod temi kondycyami i. azaby z Sycylii ułtapili z. azaby znaczną summe pieniędzy Rzymianom oddali: y tak się zakoczyła pierwsza wojna Punicka.

Drugiey wojny Punickiey ta była okazała: że *Annibal* Wodz Kartagenski przeprawiwszy się przez morze śródziemne do Hiszpanii obległ miasto na ten czas nazwane *Sagunt* w którym oblężeniu Hiszpanowie poddani Rzymianom prosili ich o posilek y zradę się zaczęła ta druga wojna podczas ktorey przez długi czas *Annibal* Włoskie pustoszył kraie, często nad nimi mając zwycięstwo. Ostatnia batalia była niedaleko już Rzymu pod *Kannami* gdzie więcej iak czterdzieści Tysięcy Rzymianow trupem położył, z których pozdeymowawszy pierścienie na znak swego zwycięstwa kilka pułniarkow do Kartaginy odesłał. I już by był y samego Rzymu dobył, gdyby się był dla odpoczynku w *Kapuinie* zatrzymał. Niektorzy piszą, że gdy ma po ten czas nie ktorzy Officyerowie radzili azaby na Rzym uderzył, miał odpowiedzieć. *Coż byśmy robili we Włoszech gdybyśmy y Rzymu dobyli?* Historye zaś Rzymskie piszą, że po tym ostatnim zwycięstwie *Eubiusz Maximus* z niem miałczył poki się Rzymianie nie zmocnili y woyska nowego nie zebrali.

Co gdy się tak stało Senat Rzymski urządził a żeby *Scypion* na posłać z woyskiem do Kartaginy, żeby y on tak endzym woysko rzymskie karmił chlebem, iak *Annibal* afrykańskie we Włoszech. Powiedło się *Scypionowi* nie źle; bo gdy niespodzianie napadł z woyskiem na Afrykanow w osmdziesiąt tysięcy zbił *Azdrubala* Brata *Annibalowego*, tak prętko że na ten czas ietzcze ani ku pomocy nie powrocil *Annibal* do Kartaginy potym y samego *Annibala* pod Kartaginą zwyciężył, dla czego Kartagenczykowie o pokoy prosić musieli; który otrzymali, pod temi kondycyami i. azaby odciął Kartagenczykowie
żadney

żadney wojny nie przyjmowali bez pozwolenia Rzymskiego Senatu. 2. żeby Scypionowi wszystkie wojenne Okręty oddali zostawiwszy sobie tylko 30.

Trzeciej wojny Punickiej ta była okazyja: po drugim zwycięstwie Scypiona w lat 50. Kartagenczykowie bez pozwolenia Rzymskiego Senatu zaczęli wojnę z Masynissem Krolu Numidow z kąd urażeni Rzymianie dla przestępstwa Faktow pokoju uczynionych, umyślili przeciwko nim wojnę pod nieśczę. Nie zgadzali się jednak Senatorowie Rzymscy, Katona zdanie było a żeby Kartagine (która była wielką okazyją niepokoiu) zniszczyć y w perzynę obrocić, Scypio ją chciał tylko osłabić, dając tę przyczynę, swego zdania a żeby woyska Rzymskie miały zawsze okazyją ćwiczyć się w wojnie. Wyprawiono tedy Scypiona znowu do Kartaginy, od którego gdy uporczywi Kartagenczykowie nie chcieli przyjąć kondycyi pokoju przez 4. lata oblężeni byli ostatniemi broniąc się siłami bo gdy im do strzał żelaza nie stało cokolwiek mieć mogli złota y srebra, wszystko na oręż obrocili, zbudynkow zaś Miasta wojenne porobili Okręty, z włosow nawet niewiaś w niedostatku liny kręcili. I jednakże nie wykęcili się z klęski ostatniej ponieważ na końcu czwartego Roku dostali Rzymianie Kartaginy, która przez dni 16. w wielkim zgorzała ogniu iako się wyżyży namieniło; Odtąd Kartagina w Prowincy obrocona uniezona została. Roku 3908. co się zaś z Annibalem stało niżej się na swoim miejscu opiszę.

Teby Miasto w Afryce założone było w Egipcie od Buzyryda Krola iako pisze Dyodorus Siculus lib: 1. bibli: Plinius lib: 36 Histor: natur: cap: 14. zacząłow Jozuego Wodza Ludu Izraelskiego, to miasto z początku założenia swego było obłizerne na sto czterdzieści staj; murami wyższemi niżeli Babilonia otoczone iako pisze Kurciusz lib: 5. Bram miało sto, mocnych y obłizernych ukażdey zaś po 200. lazdy na warcie było, przez szro-

dek miasta rzeka wielka płynęła, na której dla wygody Obywatelów wielkie młyny wybudowane były. Dawnych czasów w Tebach było Dwakroć sto tysięcy domów. Gdy zburzone to miasto było od Rzymian, znaleziono w nim 77. grobow pochowanych Królów Egipskich.

Co należy do dawności y sławy Tebow Miasta pierwey było wystawione niżeli Numancya w Europie, Kartagina w Afryce Rzym we Włoszech Kapua w Kampanii Argiencya w Niemczech &c. Dla której dawności Miasta Tebanowie wszystkich prawie narodów byli wsławieni, tak dla bogactw y wspaniałych Pałaców, iako też dla osobliwych praw swoich y obyczajów.

Według Homera Iliad Tebanowie pięć mieli osobliwych zwyczajów.

I. Iak dziecko Tebańskie dorosło piątego Roku wybiłali mu naczelną rozpalonym żelazem literę T: a żeby się na całe życie od innych narodów różnił y dał się poznać że był Tebańczykiem.

II. Po drugim Roku dzieciom wyimowali z nogi krę a żeby lekczedochodzenia mieli; nogi dla tego że powięklszey części Egipcyanie piechoto chodzili, na koniu zaś inn przez Prawo zakazano iezdzić, ponieważ za Boga mieli bydło, iako się niżey powieźkąd im się z datą rzecz niegodziwa na swoim Bogu iezdzić, iako pilze *Filo de Vita* contemplat.

III. Tebanowie wystrzygali się zenic zobcemi; ale wnaybliższem Pokrewieństwie rozumieli być nayściślejsze małżeństwo zobopolney przyiaźni.

IV. Zadnemu z Tebanów nie godziło się wystawić domu poki sobie wprzód niewykławił grobu. O gdybyśmy katolicy w tym zwyczaju naśladowali Tebańczyków a przynajmniey co dzień przez ładne godziny pomysłili o naszym pogrzebie, być nie może a żebyśmy w który dzień złego życia naszego nie poprawili

prawili. Umieramy jako śmiertelni żyjemy bez pamięci na śmierć jak nie śmiertelni. *Morimur ut mortales, vivimus ut immortales* mówi S. Augustyn.

V. Gdy się ktoremu z Tebańczyków Syn cudney urodził, duszono go; gdy zaś przeciwnym sposobem która Corka była szpetną zabiłali ją y Boginiom ofiarowali mówiąc: że niewiaśta brzydka w niczym się nie różni od leśney bestyi.

W E U R O P I E

Rzym pierwsze dla Stolicy Namieśników Chrystusowych Miasto założone od Romulusa w Roku II. Ezechiasza Krola Judzkiego o którym mowić będziemy na swoim miejscu Padwa Miasto z dawnych czasów sławne; założone jest od Antenora Wodza Trojańskiego według Wirgiliusza pozburzeniu Troi. Po tym Padawicy Obywatele przeniesli się na te miejsce gdzie teraz Wenecya.

Lisbona Miasto w Portugalii założone od Ulisseja jako pisze Solinus, Ten powracając z wojny Trojańskiej wodą błędną na morzu przez lat 10 gdy przypłynął do iedney wyspy (pominowizy Sycylią) na ktorej była Krolowa *Circes* urodziwa Pani którą nazywałą Corką słońca, ta była wielką Czarownicą; gdy przyjecha Ulisseja z ludźmi; dała im do picia kielich tak z czarowany; że w kilka godzin czyli prędzej wszyscy się od mienieli w bestye każdy według zaprawionego kielicha który wypił, ieden głowę osła, drugi małpią owkozią &c. Ulissejs zaś chociaż się napił czarownicy owej na poiu nie mu iednak nie szkodziło, ponieważ miał od Merkuryusza kwiat pewny który go bronił od wszelkich czarow. Postrzegł się tedy Ulissejs, na czarownicę uwiedziony pascia (Nie uważając że wrękach y Państwie zostawał Cyrcely Pani owej wyspy) przykoczyl do niej z dobytym mieczem; dając

dać iey na wolą, albo żeby mu znowu w ludzką posturę obruciła ludzi, albo w iey fereu zaraz niecz utopi; którym im petem przestraszona Białogłowa musiała zadość uczynić pretenzyi gościa w krotce się od niey wyprosił, y do Hiszpanii zapłynowšy miasto Ulisbone czyli Lisbon (jako się teraz nazywa) założył. To miasto w Roku 1753. dla trzęsienia ziemi zapadło się razem z wielką liczbą ludzi.

FLORENCYA miasto z przyległemi majątnościami położone początek miało w roku od założenia Rzymu 667 przed narodziem Paniskim 83 za życia Sylli dyktatora sławnego u Rzymian, który woysku swemu do mieszkania naznaczył plac Florencyi że zaś leżał przy rzece z początku od łacińskiego terminu *a fluente* Fluencya nazywała się; za czasem dla wybornych struktur y godnych Obywatelów Florencya się zwać zaczęła.

Neapol w Kampanii z dawnych czasów *Polepolis* nazwane Miasto które Grecy mieli w poŹeŹsyi; nie którzy piŹą że od Diomeda Króla pierwszy Neapol miał fundament. Insi z Tytułem Liwiusem, Kumanem pierwszą Neaplu przypisują fundacyą, ale iakczkolwiek iest to rzecz pewna że gdy Publius Paullus Consul RzymŹski odebrał Grekom Neapolim zwać się zaczęło Miasto.

Aquileja we Włoszech Miasto iest fundowane od nie iakiego Troianczyka imieniem *Aquila* wypędzonego z Troi który od swego imienia Aquileją założył. Na pochwałę AquileńŹów piŹe *Julius Capitolinus* że gdy obŹaiąc za senatem bili się z Maxyminami, gdy się im Źznury ulukow pozrywały włosy żonom wyrywali y z nich Źznury kręcili do strzelenia z Łukow, za co im Senat wystawił Kościół *in honorem Veneris calvae*.

Bononia Miasto dawne od Etrusków wystawiona na przod się zwała *Felsyna* po tym gdy ją Francuzy Pelonowie oŹieclli od nich nazwana Bononia, na oŹatek iak się Rzymianom dostała Bononią do tych czas się zowie,

Medyo.

Medyolan Według *Levinia* od *Francusów* jest fundowany za *Akwera* *Króla* *Perlskiego*; nie którzy za życia *Noego* opilią, pierwsze *Fundamenta* *Medyolanu*. To jest rzecz pewna że od *Insubrow* z początku to *Miasto* zwalo się *Insubrya* czyli *Subrya* po tym *Medyolan* dla walecznych *Obywatelów* zwać się zaczęło.

Genewa Miasto stołeczne Rzeczypospolitey *Genueński* fundował *Genus* Saturna Króla Italow tyn, má w sobie wielkie skarby y dawnych rzeczy pamiątki, oobłowie z Ciała S: Jana Chrzciciela, konferwuię popioł. Y tace czyli misę szmaragdową na ktorey miał Chrystus Pan na ostatnię wieczery Baranka Wielkonocnego z Apostołami pożywać.

Moguncya w Niemczech Moguncyusz Trojanczyk wystawił po spaleniu Troi; po której zburzeniu iako się wiele od Trojanow Państw zaczęło; tak y Miast.

Paryż Stoleczne Miasto we Francyi; po spaleniu Troi wkrótce miał swoje początki od Troianow a osobliwie od Parydesa. Gdy bowiem Parydes y Frankon Hektora syn pusiłli się do Tartaryi y z Eneaszem; gdzie Sykambre Miasto najspierzod założyli. Dla większey co raz ciżby ludzi ktorych z początku od Parydesa Paryżami zwano po tym od Frankona Frankami, ruszyli się z tamtąd do Niemiec y Francuzkich krajow. gdzie Parydes od swego Imienia założył Paryż. Tak zaś przy początkach swoich zmocnili się w krótkim czasie Frankowie, ze zaczęwszy od gor Phireneyjskich aż do Granicy Węgierskiej całą prawie Niemcy opanowali. dzieliła się na ten czas Francya na zachodnią; przy ktorej się do tych czas Francuskie Krolestwa utrzymują y na wschodnią gdzie teraz Niemcy.

Londyn w Anglii stołeczne Miasto, założone było od Lo-
kryna pierwszego syna Brutusa Sylwiusa syna Postuma Kro-
la Italow, iako się powiedziało na swoim miejscu mówiąc o
Anglii początkach, Pra-

Praga - Stołeczne Miasto w Czechach, ma nazwisko od *Praga* iakom wyżej namienił o Czechach.

Auszpurg Według dawnych Historyków ma swoy początek od Narodu Swerow pochodzącego od Jafeta syna Noego, którzy po rozproszeniu przy więży Babilońskiej to gorzysze miejsce osiedli, że y na micyscu opasany dwoma rzykami wystawili Miasto za czasow wyścia zydow z niewoli Egipskiej, które z początku zwalo się *Windelika* od Windy y Liku rzek między ktoremi leży. Po tym dla różnych rewolucyi gdy zepsowane było, od Oktawiana Augusta murem opasane y zreparowane zostało, dla ktorey pamiatki dobrodziejstwa zaczęło się zwać po łacinie *Augusta Vindelicorum* za Marsypia Pana tego Miasta ieszcze przed spalaniem Troi Amazonki w kroczyły w Europe. y zburzyły Auzpurg wyciawszy Obywatelow nie ktorych zaś wypędziły na góry *Alpes*.

Widen w Austrii, przedtym w Pannoi położony stołeczne Cesarza Chrześcijańskiego Miasto w tych czasach; założony jest od Flawiana Starosty tego miejsca, od ktorego Imienia z początku zwal się *Flavianum* potym *Vienna* od rzeki którą płynie pod samym Miastem. Nie ktorzy piszą że ma początek od Flawiana Cesarza, który granicząc Rzymskie Państwo za Dunajem *Widen* założył.

Wroclaw od Czechow był wystawiony który długo w ich był posesysyi, kilka razy odpadał, y znowu przez różne rewolucye przywrocony, po tym Macielowi Krolowi, Węgierskiemu dostał się w Dom Austrycki, na ostatku temi czaszy do Prus należy.

Krakow od Krakusa, Cnieszno od gniazd Orlich na zwane, tamto od Krakusa to od Lecha fundowane było ointnych zaś miastach pamietykach nie pewnego nie mamy dla tego że Polacy dawnych czasow nie kochali się w Historyach y Xie

y Xiegach przez ktore by mogli opisywac domowe przypadki. Warszawa jednak od *Warszwa* y *Ewy* *Kmiecicw* ktorzy Xiazecia Polskiego polniacego na obiad przyieli ma bydz zalozona.

Buda Stołeczne Miasto w Węgrzech założone jest od brata Athlii (złotego Tyranna) który się zwał *Błoda* albo Buda o którym się wyżej namieniło mówiąc o Węgierskim Państwie.

Korynth Miałto sławne w Piśmie S. dla częstych listów S. Pawła Apostoła. Naprzód był założony od Syrypha zbojcy na morzu w Roku 80. życia Mojżeszowego; na przód się zwał *Certhyra* potym reparowany od jednego, od którego Imienia nazwany jest *Ephyra* iako wspomina *Virgilius* potym zepsowane miasto, y znowu reparowane od *Koryntha* syna *Orestis* do tych czas od iego imienia ma Korynth swoje przezwisko. Było przed tym udzielne krolewstwo przez lat 323. zaczęwszy od pierwszego Krola który był *Athletes* rodem Greczyn az do ostatniego, było Krolow 12. potym się obrocilo w Rzecz pospolitą, mając co Rok inszy Magistrat. Teraz razem z Moreą y Grecyą w Tureckich ręku.

Atheny Sławne Akademią u Całego świata miasto nie można mi się było dowiedzieć z Historyków od kogo było założone dla ich niezgody w opisanu. Cicero: lib: 3. de Natur Deor: od Alabanda Plato pisze że Amazym Krol Egipski zaczął Atheny fundować. Insi przypisują Cekropowi Krolowi Athen ale ten bardziey rozprzestrzenił miasto, które przy pierwszych początkach liche y szczerze było. S. Augustyn lib: 18. de Civit. DEI z Wanona Historyka pisze że gdy pomieniony Cekrops, miał z muru zakładać miasto, pokazały się dwa znaki, zrodło wody, y Oliwy Drzewo, radził się Apollina Bógka, a bardziey diabła w onym balwaniu odpowiadającego; który odpowiedział: że przez zrodło wody znaczy się Neptun, przez Oliwę Minerawą, tamten Bug, ta Bogini, Minerwa bo-

dla lepszey straży Państwa swego od Tartow, ktorzy często w kraczali za granice naprzod założył Miasto dla swoiey rezydencyi, na tym mieyscu gdzie Hetmān Grecki Agamennon miał swoy oboz, gdy ciągnął pod Troie, lecz we śnie od Chrystusa napomniony, naznaczone sobie mieysce od Niego; obrat Carogrod; który że był naten czas szczupleyszy od Rzymu tak go Konstantyn rozprzeskrzenił, umocnił y ozdobił, że przyjeżdżający do niego mawiali. Dla Bogow to jest mieszkanie, nie dla ludzi, Nazwał go Cesarz Nowym Rzymem, uparty iednak lud, pośmierci tak wielkiego Pana zwali go od Fundatora Konstantynopolem. Miasto jest wyżej opisane y iego pozycya. To miasto iak było piękne, tak obcym Narodom iakom-e, naprzod w Roku 1093. było dobyte od Turkow. Po tym Francuzom y Wenetom dostało się w posseksyą przez lat 55. od tych do Paleologow domu dostawszy się, było w ich posseksyi aż do Roku 1453. Naostatek iako się wyżej opisało od Machometa Otomana dobyte z dawną pieknością y imię w Stambul omdienilo. Przed tym Katedrą wszystkich Nauk, ceraz Machometanśkiey sekty gniazdo.

R O Z D Z I A Ł IV.

Jakiey są Figury ludzkie w Azyi y Afryce?

ZEby się komu nie zdała bayka w opisanu niżej Monstrow natury ludzkiej w Indyiach y Afrykańskich krajach nasam przod umysliłem położyć Auktorow ktorzy o tych monstwach ludzkich piszą na przod pisał Plinius lib: 7 Cap. 2. S. Augustyn lib: 16. de Civit DEI Cap. 8. S. Izydor Elhimol: lib. 11. Cap. 10. y inni Auktorowie, ktorzy o Indyiach pisali.

1. W Indyi nazywają się ludzie Centoccephali ktorzy całe ciało mają ludzkie głowa zaś iak upsa. ci włafach mieszka-

Bba-

ia,

tami y iaycami które z gniazd zurawiom wybierają tym sposobem; biorą na siebie drewniane korytka czyli niecki, gdy widzą że żoraw podnosi się z gniazda z kamieniem, oni na ten czas nakrywają się drewnianą tarczą ażeby byli wolnemi od impetu kamienia szpuczonego z gory. Czasem się y na ziemi z żorawiami bią, równą z niemi mając siłę, samym tylko dowścipem ptaki z wyciężają. Tych pigmetyczkow iako jest wzrost mały, tak y życie bardzo krotkie. Niewiaſty w osmym roku po narodzeniu swoim już są stare, y Markami swoich dzieci.

Wszystka przyczyna tych monstrow w naturze ludzkiej ze trzech okoliczności pochodzi 1. że w niektórych przy pierwszym poczęciu albo jest mało materii, y tacy są nie dostateczni naprzykład oiedney nodze, oku &c albo jest nazbyt materii y tacy mają zbyteczne części ciała, iako to sześć rąk oczu &c 2. Ze się matka brzemenna zapatrzy z wielką uwagą myśłą y immaginacyą na jakie monstrum wtenczas gdy się wżywo cie płód Formuie. 3. że w niektórych Państwach jest taka influencya słońca y innych gwiazd iak zaś natura pobłdzi w Oycu y Matce już iey łatwiey będzie y w Potomku ponie- waż kazdego rodzaju płód powinien być z natury podobney Rodzićom.

W tych krajach gdzie się znajdują w poſpolitości iakie lu- dzi monstra nie maż żadnego między niemi podziwienia ale y owizem cud by był gdy by się z tą figurą urodził człowiek iak są ludzie w Europie. Przyczyna tego jest ta. że się już wezwyczaili do tey postury, tak iak Murzyni do Czarnego koloru. Hisznanie do śniadey twarzy nād lodowatym mor- zem do białey cery. W Indyach naywiecey się znajdowało monstrow ludzkich. W Aficy zaś są monstra między bestya- mi a to z tey przyczyny że w tych krajach grocych dla u- palu słońca arcy rzadko gdzie się znajduje źródło środkiem wody

wody napuszczach do którego zchodząc się bestye różnego ro-
dzaju mają razem z sobą społeczność.

Więcej, kto chce wiedzieć o tych monstrach niechay czyta Pliniusza.

ROZDZIAŁ V

Ktoży byli sławni Ludzie z Nauki u dawnych wieków?

U Grekow było rozumem y enotą sławnych siedmiu mędr-
ców których te są imięnia Tales, Solon, Chilon, Pi-
tacus Bias, Cleobulus y Periander.

Tales nazwany Miletus dla tego że był Mieszcza-
ninem Miasta Miletu. Ten według świadectwa S. Augustyna
pierwszy zaczął obferwować bieg słońca y różnych lumina-
rów Niebieskich napisał Xieęgę Astrologiczną o zaciemnieniach
y inszych przypatrach, czas także wyrachował, y cały Rok
na dni 365. rozdzielił. Umiał oprócz Astrologii y Geometrię kro-
rey się od Egipcyan nauczył, był to Człowiek bezzenny ubóstwo
kochający, wszyttek w myslach; y gdy w nocy pewnego czasu
uważał gwiazdy chodząc z wolna po równinie: wpadł w doł
wleczy, którego gdy jedna Niewiasta wołającego w dole na-
padła wy mawiała mu tego nie doskonałość mowiac. Jak Ta-
les sie masz widzieć co się na niebie dzieie kiedyś nie widział pod
nogami zdraдлиwego dołu? umarł Roku życia swego 78.

Solon Drugi Mędrzec rodem *Atenczyk*; ten był wielki statysta, głęboko przenikający rzeczy y na dół zważający konsekwencye. Napisał dla *Atenczyków* prawa które potym y *Rzymianie* przyjęli, gdy się bowiem nie mogli zgodzić na obranie *Prawodawcy*, wysłali *Posłów* do *Aten*, z obowiązkiem ażeby od *Solona* napisać *Prawo* przywiezli y pośn-
fzych *Grecoy* *Miastach* wołając przypatrywali się obyczajom porządkom y luzkości z nich w zorki biorąc y do *Rzymu* przywiezli. Którym *Rzymianie* nie które wszczegulności dla

dla Rzymian służące przydali Prawa, wyrażone na dwóch Tablicach y tak sławne było Prawo u Rzymian i2, Tabularum. Zkąd się pokazuje dawność Akademii w Atenach y prawie gniazdo wszystkich nauk, już była niezliczona liczba u Greków Doktorów, kiedy donich z Tablicami Rzymianie na naukę chodzili. Ten Solon spytany od Cyrusa Króla kogo by też za szczęśliwego sądził? Odpowiedział: tego sądzić być szczęśliwym prawdziwie, którego sława jest utracona przed ludźmi. Spytany co by było według zdania jego Prawo? odpowiedział. Paieczyna; na którą jeżeli co lekkiego upadnie utrzyma się przy całości, jeżeli zaś ciężar w punkcie się zepsuje. Między Prawami Solona, były y te dwa punkta I. Gdyby kto Rodziców swoich potrzebujących nie karmił w innych potrzebach nie opatrywał; takowy powinien być Infamis. Punkt II. Dzieci tych, którzy zaciągłość Ojczyzny zabici są powinni być edukowani expensą z skarbu publicznego Umarł w Cyprze za Sędęcyusza Króla żydów Roku życia swego 80.

Chilon Trzeci Mędrzec rodem Lacedemończyk w Atenach był sławny, dla krotkich w nauce y w mowie sensów nazwany był *Breveloquus*. Krotko mowiący. Ten, naywiecey godnych wieczney pamiętki sentymentów napisał: o skromności ludzkiey mowy, iak się przv stołach sprawować mieli Grecy: z iaką ostrożnością mowić o honorze cudzym, potrzeba. Złł razem z Solonem, za Krola Sedecyuszá umarł w Atenach Roku 56. życia swego.

Pitacus Azyanus czwarty z siedmiu Mądrów rodem z A-
zi; ten nie tylko rozumem, ale też y wojenną siłą był wsta-
wiony u Atencyków, gdy bowiem Mitylenowie, mieli woj-
nę z Atencykami on był Wodzem od Mitylenów, ten o-
chroniając ludzi sam na sam spędkał się z Firmonem Wodzem
Atenów, dobrze przysposobiwszy się na pojedynek utajony
Pitacus mając na gołym ciele żadney rany nie ponioś, od nie-
przy-

przyaciela, trupem położywszy Firmana na placu, y tak uspokoiwszy wojnę bez szkody pośpolstwa y krwie rozlania obrany był Xiążęciem u Mitylenow; na którym urządzie będąc lat 10. ferował prawo ażeby pijanych dwakroć więcej nad pośpolite prawo karano. Potym dobrowolnie złożywszy urząd żył lat 10. prywatnie przy skromnym uhoście. Zył za czasow Ioachima Krola Judzkiego umarł w tymże mieście Roku życia 70.

Bias Asianus Primenfis od Prymensu miasta nazwany czło-
wiek dowcipny. Ten podczas oblężenia Miasta Prymensu od
Aliana gdy przyiał Posłow Alianufowych traktujących o Po-
koy, kazał wielki stos piasku nasypać y z wierzchu pokryć
pszenicą; y tak do pokoju przyprowadził nieprzyaciela. po-
kazując sztucznie, że się w oblężeniu długiego głodu nie boją.
Gdy iego Miasto Nieprzyjaciel niechał. razem z innymi u-
chodząc nie z sobą z drogich rzeczy nie zabrał; z Domu ia-
ko inni, o co gdy się iego sąsiedzi pytali. odpowiedział: *Omnia*
mecum porto wszystko z sobą wynoszę. Spytany raz co by w
tym życiu było najlepszego odpowiedział: *Mens sibi bonæ recti-*
tudinis conscia: Zył za czasow Sedechiasza Krola, pośmierci ie-
go Prymenfowie zbudowali mu Kościół.

Cleobulus szósty Mędrzec Grecki ten wiele sentymentow
napisał o obyczajach ludzkich między innymi y to napisał, a
żeby każdy rowney kondycyi brał sobie żonę ponieważ; ie-
żeli się ożeni z bogatszą, albo wyższej kondycyi Damą, kolli-
garow iey znajdzie dla siebie Panow nieprzyjaciół. Miał Corkę
Cleobule która naypierwey wymyśliła przypowiaśki y gadki.
Zył za Sedechiasza Krola ludzkiego umarł Roku życia swego 70.

Pryander siódmy Mędrzec rodem z Koryntu ten swoje sen-
tencyę wyraził we dwutysięcy wierszach żył za Sedechiasza
Krola ludzkiego umarł Roku życia 80.

Ciepłych Mędrcom siedmiu sławnych u całego świata
Ciebie miła

Zeno Był Profesor publiczny; ten raz uważając młodzika wiele mówiącego napomniął go mówiąc: synu dla tego nam natura dała dwie uszy a jedno usta, ażebyś my więcej słuchał, a niżeli mówił. Umarł Roku 90. bez żadney choroby.

Sokrates był uczeń Anaxagory ten był niekączenie ciękawy, uczył się aż do famey starości rozumu, ledwie nie cały świat zwiedził uważając porożnych Panstwach, był y O-rator wymowny y Filozof tęgi jednakże się nigdy za rozumne-go nie łądził mówiąc: *Hoc unum scio quod nescio* Gdy się z A-tęczykow naśmiewał że psy, koty, y Dęba za Boga mieli w kupku odnich otruty zmarł.

Plato Uczeń Sokratesa po śmierci jego uczeń Hermoge-
nesa przez lat 29. miał y innych bardzo wielu Profesorow
na których małomu się zdało, puścił się do Egiptu, gdzie na
ten czas byli żydzi od Chaldeczyków rozpróśzeni z Je-
ruzalem, od których a osobliwie Prorokow żyjących wiele
nabrał wiadomości o Bogu: Czytali y Proroctwa Izaiasza z kąd
nazywa się *Drovinus* Plato że wiecey y iasniey od innych Po-
ganickich Filozofow mówił y nauczał o Bogu Prawdziwym.
Powrociwszy z Egiptu w Atenach nie iaki czas uczył szko-
ły Po tym trzy razy do Sycylli morzem zapłynął gdzie gdy z
niebezpieczeństwa śmierci wypłynął przedany w niewolę Na
ostatek nagle umarł przy stole u obiadu w Roku życia swego 81.

Dyogenes Aż nazbyt kochający ubóstwo Rodem z Synopei Iceryusza stolarza Syn, wielki Filozof, ten opuściwszy Ojczyznę do Aten przyszedł, pierwszy zaczął plażczka używać czyli oponczy, nie więcej nie miał z sobą tylko torbę dla chleba y kufzyk dla wody, y to nie długo, bo gdy raz widział

Anaxagoras z Azyi. rodem dla nauki wżyskie majątności opuściwszy poszedł w cudze kraie, tęgdy miał posłańca o śmierci syna, odpowiedział: nicem się nowego od ciebie nie dowiedział bom ja dawno wiedział że moy syn był śmiertelny. Otraty od Ateczykow za to że słońce kamieniem rozpalonym nazywał które oni za Boga mieli.

Democritus De risu czyli od śmiechu tak nazwany rodzicow bogatych, całe substancją swoją Rzeczypospolitey darował, ażeby się Ekonomią nie zatrudniał; zostaw.wszy sobie ogrod pod mieyskiemi murami, w którym zamknięty uważał naturę wżyskich rzeczy, y świeckiey Awantury. Ażemu y drzewa ogrodowe czyniły nie iaką dystrakcyą dobro wolnie sobie wylupił oczy, ażeby myślą lepiej mógł rzeczy uważać; żył lat 109. Ieszcze prawie dzieckiem będąc na uczył się doskonale Astrologii.

Ezop Adeptus człowiek z natury pocieszny był rodem z Grecyi, Miasta nazwanego Attyka. Ten wiele napisał po Grecku Fabuł, które Romulus na łacińskie przetłumaczył, te fabuły lubo były śmieszne y żartobliwę do prawdy jednak przy mawiające nie doskonałościom ludzkim, za co też y zabity jest od Cyrusa Krola Perskiego Roku pierwszego Panowania iego.

Homerus Grecki Poeta żył w Grecyi za czasow Saula Krola Izraelkiego. Ten gdy raś po brzegu morikim idąc zdybał Rybakow (ktorzy się z plech innych robakow czyścili) spytał ich co by mieli, odpowiedzieli: czegosmy nie złapali mamy, a cośmy złapali nie mamy; *Homerus* na Ryby spoyrzawszy wżyskie myśl w zadumieniu y roztząsaniu gadki obrocil o polowie Ryb y żadnym sposobem zgadnienia o robakach nie mógł sobie wytłumaczyć; z czego gdy się naśmiewali Rybacy w takową w padł aprecheniłą że z tey okazji umarł żyjąc lat 108.

Likurgus Krol Laedemonow według Euzebiusza na pisał prawo

prawo chociaż Poganin dosyć katolickie: które sam wprzód zachował, niżeli infzych nim obowiązwał. W iego Prawie y tę są punkta, które mogą Rodzicom służyć dla informacyi w edukowaniu dzieci, 1. Ażeby dzieci do Roku iedną sukienką były okryte 2. Zeby Rodzice iednego Syna lepiej nad drugiego nie stroieli, z kąd bowiem między Bracią nienawiść rośnie 3. Dziadki w młodych latach powinny być edukowane pomieranie, bardziey w ostrości niżeli w pieśzczołach; ażeby w dalszym życiu gdy wpadną w niewolą byli cierpliwszymi do znożenia nie wygod, bardziey w polu a niżeli w pokoju. Tu wiedzieć potrzeba że dawnych czasów dzieci Lacedemonczyków y infzych Narodow chowały się w polu pod namiotami aż do lat 14. albo 15. według woli Rodziców, z kąd wychodzili wojenni ludzie mając z dzieciństwa gust przyzwyczajony do Marlowego Pola y obozu. 4. kazał ten Lykurgus w prawach swoich ażeby Rodzice żadnego posagu Curkom nie dawali dając tey konstytucyi dwie przyczyny. Pierwsza że się każdy będzie żenił dla serca nie dla łakomstwa, z kąd pożycie będzie lepsze między Małżeństwem. Druga że każdy Mąż: zupełną mieć będzie władzą nad żoną nie tak iako tenni czasy gdy fantazyja y zły humor przystąpi Niewiescie, albo słowko od Męża niesmaczne urazi zaraz następuje separacya; a to czemu? bo żonka w swoim dufu posagu którym na czas żyć może bez respektu Męża. poki icy nie przeprosi Te Prawa y inne napisałszy Lykurgus prosił Lacedemonczyków o przysięgę, którą tak długo zachować mieli, poki by się nie powrócił do nich. Sam zaś wyiechawłszy od nich do Krety, umyślnie się nie wrócił aż do śmierci, umierając zaś kazał Fidelisowi swemu ciało w trumnie ołowianą włożyć y w morzu utopić ażeby znać gdyby się dostał do Ojczyzny z powrotem wolnemi by się od przysięgi rozumieli Lacedemonczycy.

Tertulianus pierwszy Doktor w Kościele Chrystusowym Ro-
dem

dem Kartaginenſzyk. Ten ukrzywdzonym będąc od Rzym-
ſkich Kleryków wpadł w Herezyą, *Montana Hereryka* żył do
ſtarości, tego Piſma w takim powaſeniu miał S: Cypryan, że
według ſwiadeſtwa S. Hieronima z dnego dnia niebyło żeby
ich nie czytał.

Orygenes z Alexandryi rodem, ſyn Leonida Męczennika wiel-
ki w kościele Bożym Doktor. Ten gdy widział Oyca ſwe-
go za Wiare Chryſtusa Pana idącego na śmierć, chciał y on cho-
ciaż ieſzcze dzicie umierać z Oycem dla wiary y był by to
uczynił gdyby mu Matka nie zchowała ſukienek. Po śmierci Oy-
ca zkonfiſkowane Dobra naſkarb Cęsarſki były, przy ſamem ubo-
ſtwie zoſtał ſię *Orygenes* z Matką y ſzeſcią Braci którym przez
naukę Grammatyki opatrywał potrzeby. Tak zaś wielką miał
miłość ku zbawicielowi ſwemu, że gdy kogo widział w Mę-
kach boiaźliwego mocną mu czynił nadzieję przyſzłej zapłaty.
ſam zaś z woli Boſkiej nie mogąc dla Chryſtusa krwi przelać
innemi dobrymi uczynkami pragnienie ſwoie nadgradzał. U-
boſtvo tak naśladowiać ubogiego Jezusa kochał, że boſo przez
wiele lat chodził, na piernatach nigdy nie tytał, y mięsa nie
jadał. Tak zaś czyſtość Panieńſką kochał, że czytając ſłowa
Świę: Ewangelii *Sunt cincti qui ſe caſtraverunt propter Regnum*
Celorum. zniewiadoſci w tych ſłowach intencyi y nauki
Chryſtusoſwey odciął ſobie Męſkiej płci częſci. W dobrym
czasie arcy w ieſe w naukach poſtąpił że nie było tego ięzy-
ka tey nauki ktorey by nie umiał. Był u wielkich Panow y
Monarchow w Akceptacyi, Matka Alexandra Cęsarza dla wiel-
kiej iego nauki w wielkim go poſzanowaniu miała u ſiebie
y ſyn Alexander Cęsarz Miał wiele doćwiczania młodzi obo-
iey płci, Kſąg według ſwiadeſtwa Hieronima S. napisał ſzeſć
Tysięcy kilku mając Piſarzow którzy jednemu nie wystarczy-
li *Orygenesowi*. Błądził jednak in libro *Periarchon de prin-*
cipatu w ktorey nazbyt duſaiąc miłoſierdziu Pana Łoga uczył,

prożne mowiących; gdy by zaś kto z nich w potocznych dyf-
kursach kłamstwo popełnił, iak siętokradzce karano. Mieli Pra-
wo ażeby Filozofa prożnującego na wygnanie posłać, wysię-
pnego zaś zabić. Według Platona, za młodu się uczyli, w mę-
skim zaś wieku po świecie woiażowali, na starość dopiero w
spokojność inszych nauczali.

CIEKAWOSC I.

W Czym który z Filozofow szczęście y błogosławieństwo swo-
je na ziemi zakładał.

Każdy według humoru y wrodzoney skłonności zakładał
sobie swoje szczęście, pyśzny w prożney chwale, lubieżny
w nieczystościach, łakomy w Bogactwach, Polityk w przy-
jazni, Melancholik w myślach y uwadze rzeczy, krwisty
w Komedjach, flegmatyk w pokoju, choleryk w wojnie.
Y tak *Krates*. Całe ukontentowanie miał w szczęśliwey zegl-
dze na morzu.

Stylpe w mocy Wojsk dla zwyciężania nieprzyjaciół Oy-
czyzny.

Symonides W przyjazni u Sąsiadów swoich.

Archita W zwycięstwach nad nieprzyjaciółami.

Gorgias W żartach pociesznych

Chryzyppus W budynkach wspaniałych

Antistines W sławie po śmierci zostawionej

Eurypides W żonie urodziwey.

Sophokles W dzieciach którzy by po śmierci jego suk-
cesorami byli

Palemon W wymowie.

Temistokles W szlachetnym urodzeniu

Arystydes W Honorach doczesnych,

Heraklitus Wskarbach.

Epikurus W lubieżności &c.

CIEKA-

(210)

CIEKAWOŚĆ II.

[Kiedy od kogo zaczęły się Akademie w Europie?]

Pierwszy Fundator Szkół y Akademii w Grecyi był Sokrates y nieiako Ociec wszystkich Filozofów w Europie. Od niego pochodzą Akademicy, Perypatetycy, Cinicy, stoikowie y inſze Akadémie mniey ſławnieysze- które dla krotkości opuszczam. Teraz zaś temi czasy te ſą ſławne Szkoły: Temiſtow od S. Tomaſza z Aquinu, Skotyków, od Szkoła, Recentiorum Nominalium Cartefianorum Experimentalium. &c.

I. Akademikow Szkoła miała ſwoy początek od Sokratesa którego przyſłowiem było *Hoc unum ſcio. quod neſcio* Ci o wszystkich rzeczach powątpiwali dysputując y racye przywiedzając na te y na owe ſtrone dla czego Proplemmatycy byli nazwani.

II. Perypatetykow szkoła miała ſwoy początek od Aryſtoteleſa, która tak ſię nazywa od chodzenia, [ponieważ Aryſtoteles chodząc uczył. Dla czego mieyſce na którym uczył czyli miał szkołę nazywało ſię Peripſatus.

III. Cyrukow Szkoła miała ſwoy początek od Antyſte-neſa Filozofa Ucznia Sokratesa. Poktorym naſtąpił za Profeſſora w tej ſzkole Dyogenes potym? Krates &c. Cinici nazwani byli inaczey Canicy a Cane czyli od psa dla tego zaś nazwani, że iak psy wszystkie niewiſtydy w ſpołeczności czynili.

IV. Stoikow Szkoła miała początek od Zenona Ucznia Kratoſowego. Dla tego zaś nazwani ſą Stoikami ze pier-wſzy Profeſſor Zeno ſtojąc uczył. Tych nauka była w tych punktach zamknięta; ażeby człowiek umiał w ſobie przetrwać, utemperować nie wzrzuſzonym będąc do żalu ani do

Dd ucie.

uciechy, boiazni &c. z kąd u Greków ludzie nie skwapliwi
a czasem y niedbali Stoykami nazwani byli.

Oprocz tych sławnych czterech Akademii były y insze w Gre-
cyi, iako Akademia Eleatica, Atomisticka, (w ktorey był brzyd-
ki Epikurus) Septicka y Electrica. Te wszystkie Akademie
były przed Narodzeniem Chrystusa Pana.

Po potopie pospolitym za Noego najpierwsze nauki za-
częły się u Chaldecyzyków, z tamtąd dostały się do Egiptu
z Egiptu do Grecyi z Grecyi do Rzymian z Rzymu insze
Narody y Królestwa nabywały ich.

Między Grekami iednak y żydami zawsze była sprzycz-
ka o pierwszeństwo nauk. Żydzi się z tad chwalili że mieli
pismo Moyżeszowe od Stworzenia światá, Grecy zaś pozniej-
sze y pełne baiek Poetycznych. Pilsze Plato *in Timaei* że gdy
pewnego czasu zeszli się Żydzi uczeni z Filozofami Grecki-
mi. tak do nich ieden Żyd naśmiewając się zawołał *O solom
solon wy Grekowie zawsze dziećmi, żadnego starego Greka niemasz.
y nauki zadney oświatały niemacie* I tem ow Żyd wzbudził chę-
ci Greków do czytania Xiąg Pisma S. co było Grekom łat-
wo: ponieważ dla blizkiego sąsiedztwa iak Grecy umieli ięzyk
Hebráyski, tak y Żydzi Grecki, chociaż bowiem 72. Tłuma-
czow posłanych do Egiptu od Eleazará byli rodowitemi Ży-
dami iednakże Grecki ięzyk wszyscy dobrze umieli ná który
z Hebráyskiego Biblią przetłumaczyli, mieli tedy od tego czasu
Filozofowie Grecy Biblią Hebreyską między ktoremi naj-
więcy ię czytał Plato, nauczyciel Arystotelesa, do ktorego
stancyi gdy przyłzedł młody ieszcze Arystoteles, z ciekawo-
ści wziął Xięgę Biblii, y otworzywszy iak zaczął czytać
pierwsze Xięgi Moyżeszowe *Beresita* czyli po naszymu *Gene-
sis* *Na początku Bog stworzył Niebo y ziemię ziemia zaś była pusta &c.*
Porzucił Pismo S: mówiąc o Moyżesz: *Ten człowiek pisze
wiele ante nie probuje.* Chciał Filozof żeby za każdą propozy-
cyą według sposobu szkolnego probowano mu prawdy. Tę

Toletańska dawna	od Roku 500. zreperowana Roku	1518.
W LUZYTANII.		
Konimbryceńska	od Jana III. w Roku	1540.
Ulibońska		1290.
W POLSzcZE		
Krakowska	od Kazimierza Krola Fundowana	1333.
Zamoyńska		1589.
Wileńska.		1544.
Regio Maltańska	w Prusiech	1544.
W ANGLII		
Kantabrzycęńska		1280.
Oxonieńska		895
W HIBERNII.		
Dubleńska		1380.
W DANII		
Haunicyńska		1539.
W SZWECYI		
Aboeńska		1640.
Upłaleńska		1540.
Londyńska		1668.

CIEKAWOSC III.

Na czym dawni pisali przed wynalezieniem Papieru

A Damowi Wnukowie a Setha Synowie na dwóch Tablicach notowali rzeczy pamiątki godne; jedna była z marmuru, druga z cegły; a to dlatego że Adam z objawienia Boskiego miał wiadomość iż świat cały sprawiedliwość Boską karać będzie dwa razy, raz przez wodę drugi raz przez ogień żeby tedy w tych dwóch karach nie poginęły Pisma rysowali opisanie swoje na tablicy marmurowey ktorey woda nie szkodzi y na ceglany ktora ogniem nie psuje się: z tych jedne marmurową miał widzieć w Syryi Iozephus Historyk Żydowski.

Dawnych czasów piśmiano całe pismo czyli Historią na jednej karcie. Chociaż już był wynaleziony papier. Aż dopiero pierwszy Julius Cezarz zaczął po kilkadziesiąt kart w jedną Księgę składać,

C I E K A W O S C I V .

Który język przed założeniem Rzymu był najsławniejszy?

Najpierwszy język od stworzenia świata iako się powie w drugim Tomie był Hebrajski, ale nie tak sławny żeby go inne Narody zaraz przyjąć miały; ponieważ Żydzi od początku Abrahama żadney zwierzchności y władzy nie mieli nad innemi Narodami aż dopiero za Jozuego Wodza.

Aśsyryjski język po potopie nawięcej był używany w Azji od różnych Narodów, którzy będąc poddani Monarchom Aśsyryjskim, musieli się go uczyć ażeby mieli przystęp do Dworu.

Grecki język po zburzoney Monarchii Aśsyryjskiej był dosyć sławny, którym mówili nie tylko Grecowie, ale też y Macedonowie, Tesalencykowie Sycyliczykowie.

Po części Azyatycy ludzie, a nawet y Włosi przednieyszy y Panięta umieli po Grecku, tak iak teraz po Francusku w Polsce, ponieważ Italowie czyli Włosi jeszcze nie mieli na ten czas uczonych ludziwszyscy posyłając Synów swoich na naukę do Grecyi. Aż dopiero gdy Rzymianie zawoіowali Grecyą y ztamtąd zprzrowadzili Filozofów, zaczęli aż nazbyt swoy łaciński język wychwalać a Greckim gardzić. Prawem nawet postanowiono było w woysku żeby żołnierz łacińskim językiem odpowiadał gdy się go kto po grecku spytał, jednakże sobie mocno łacinnicy Greckiem i makaronizma mi popślowali Oyczysty język, tak właśnie iak my Polacy łacińskimi słowami; do których przyzwyczajone Panięta Rzymskie w izkolach Greckich odzwyczaić się nie mogli.

Łaciń-

skiego przymuszali, tym oni bardziey iwoy Niemiecki chwaili, Iak zaś prętko wybili się z mocy Rzymian, tak zaraz y do inszych Narodow z swoim pobiegli ięzykiem, do Brytanii która przed tym mowiła łacinskim, zanieśli Niemiecki, Sasi y Anglikowie, potym Nordmáni z Francyi nie co słow przy czynili dla czego temi czaśy Brytanowie mają mowę częścią z Niemieckiego ięzyka, częścią z Francuskiego złączoną.

Za czasow Krola Wielkiego według Lipsiusza Centur. 3. ad Belgas Epistola 44. w Francyi samo tylko pospolstwo mowilo Francuskim ięzykiem który na zywali *lingua Rustica* inni *Romana*, że od Rzymian miał swoy początek, Niemieckiego zaś zazywali szlachetnego stanu ludzie.

Tego wieku tę są w używaniu ięzyki w Wschodnich Państwach Syryacki, Arabski, ktorych y Turcy zażywiają Grecki y Hebraycki, ale tego temi czaśy ani sami wżyscy żydzi u-
mieją. W Europie *łacinski* który jest pospolity dla wszystkich Europeyskich Narodow. z tego iakom wyżey napisał powstał ięzyk Włoski, Hiszpanski. Francuski, y częścią Brytański.
2. *Nemiecki* z ktorego pochodzi ięzyk Belgow, Duński, Szwedzki, Angielski &c. 3. *Słowienski*, z ktorego powstał ięzyk Polski, Czeski, Ruski, częścią y Moskiewski.

ROZDZIAŁ VI.

Ktorzy iaką sztuką wymyślili pierwszy raz z dawniejszych ludzi, popotopie?

A Btneros albo inaczey Alderas krol Krety Insuły pierwszy wynalazł sposob zbierania miodu.
Bacchus pierwszy w Grecyi wynaleśca wina, za Bogami. Ten wendrujac po świecie Niemcom z ięczmienia zostawił sposob robienia pwa, od ktorych do Polskiej za czasem ten przebrał się sposob.

Cytry

Cytry instrument do grania wynalazł Apollo rodem z Grecyi, za Poga w Polskŏstwie y Poetow miany.

Gadki y przypowiaŏtki wymysliła Kleobola Corka Kleobola siodmego mędrca Grecyi.

Izys Corka Inacha pierwszego Krola Grecyi, zrodzona w Grecyi gdy do Egiptu zapłynęła nauczyła Egipcyanow zasiewać rolę y Chleb robić, za co ją jako Boginię z Nieba zesłaną Polskŏstwo mieli y szanowali.

W Grecyi Omagirus pierwszy raz woły do pługa zaprzągił za Argusa Czwartego Krola Grecyi od ktorego Grecya zaczęła się inaczej zwać Argiwa.

Komedyą wynalazł Eschylus.

Karmentys Corka Ewandra wynalazła litery łacińskie A. B. C. D. &c. ponieważ do tych czas Hebreyskie y Greckie tylko były charakter y najwięcej w używaniu. Z tey zaś okoliczności łaciński język ma w sobie wiele Greckich terminow że przy początkach nauk swoich Latynowie uczyli się w Grecyi, gdzie nabrawszy wiele słow z Greckiego języka zaczęli ich używać, poważni ludzie w mowach swoich, jako się wyżej namieniło.

Lamech pierwszy był na świecie *bigamus* czyli dwie żony mający Adę y Sellę przeciwko wrodzonemu Prawu nie pamiętając na słowa Ojca swego Adama mówiącego *Et erunt duo in carne una* y będzie dwójce w ciele jednym. Ten dwóch ludzi zabił jednego Kaima, Bratoboyce Abła drugiego za które grzechy sam się osądził mówiąc że siedmdziesiąt y siedm zemst skarany być powinienem, jako się y tak stało ponieważ według expositorow Piśma S. 77. ludzi z niego narodzonych zginęło w potopie.

Loikę naukę wynalazł pierwszy Parmenides.

Miszą S. najpierwey miał w Jeruzalem Iakob S. Apostoł brat według Ciała Chrystusa Pana.

Ee

Medy.

Medycynę y poznanie natury ziół wynalazł najpierwszy Apollo za czasu Jakoba Patriarchy, iednak że dla niedbalstwa ludzi mniej się ćwiczących w tej nauce znowu zaniedbana była. Po długim czasie doświadczenie b. to okazało wynalezienia nauki Doktoriskiej tym sposobem: Gdy ludzie z choroby iakiey powstałi zwyczaj był ażeby na podziękowanie Bożkowi swojemu szli do ich Kościołów; y przy batwie ich zostawili na piśmie sposób którym się z choroby iakiey uleczyli Hippokrates zaś ciekawy człowiek pozbierawszy te pisma y więcey z doświadczenia swego przydawszy napisał Aphorismos czyli generalne reguły Medycyny. U Babyłończyków Prawo było, że iak kto zachorował wynosił go na publiczne mieysce; ażeby go nawiedzając różni ludzie powiadali mu czym się który z nich na podobną chorobę uleczył. I tak nauka Medyków bardziey z przypadków y doświadczenia swoy wzięła początek, a niżeli z przeniknienia wewnętrzney natury ziół, korzeni &c.: dla tego nauka Medyków jest bardziey *Conjecturalis* a niżeli pewna y nie zawodna. Racya tego jest bo gdy by też medyk y nie zawodną miał pewność o zioł naturze, albo inszego lekarstwa, wiedział iednak nie może do pierwszego razu w jakim stopniu jest konstytucya Pacjenta albo iaka choroba, aż poki dla próby y doświadczenia w przod nie będzie aplikował *ad juvantia* & *ledentia*. wipomagające y sprzeciwiające się naturze chorego lekarstwa.

Przy tym iako nie jednakowey sily y dyspozycyi jest w każdym chorym natura; tak nie jednakow y skutek sprawi w każdym jednakowe lekarstwo, ktore jest tylko pomocą natury; im zaś bardziey będzie osłabiona natura, tym więkzhey y mocniejszy trzeba iey pomocy. Gdy zaś lekarstwa będą przeciwnie chorobie, iuż na ten czas natura więkz y gwałt cierpi nie tylko walcząc z chorobą, ale też z lekarstwem czyli bardziey z trucizną.

Dla

w żołądku konkocya. iak załębika iakiego tak zotwartego żołądka zapalone wypadają duchy na całe ciało, które przez to samo że są wieceny nad swoją naturę zapalone czynią gorączkę. Trzeba zaś wiedzieć że w ten czas gdy podczas febry zimno chorego frąpi naywiększe jest gorąco w zamkniętym żołądku.

Malariką sztukę wynalazł Giges Lidius, albo według innych Historyków nie iaki Paftuch, który przypadkiem obaczywszy na paieczynie cień zrobiony owieczki zaczął się w podobnych ćwiczyć lineamentach. Apelles wynalazł sposób kolorami malować także sposób wyrażenia iedney twarzy ludzkiej.

Muzykę wynalazł przypadkowym sposobem Pithagoras Filozof, gdy pewnego czasu usłyszał dwóch kowalów razem w iedno żelazo białych, uważał wdzięczną iakowos harmonią, przez dłuższą ciekawość słyszał że młód większy dłuży brzmiał a niżeli mniejszy zkad przez Arthimetykę proporcją czasu wynalazł w graniu przez oktavę kwintę, tercję, &c.

Grzegorz S. Papież wynalazł muzykańskie klawirze krotre temi nazwał literami. G, a, b, c, d, e, s.

Gwido zaś Arsinus do choralney muzyki somizowania wynalazł te fylaby, ut, re, mi, fa, sol, la. Przed lat 1000. nie było not do grania ale zamiast nich używano liter.

Nemrod od ktorego zaczęło się Afsyryjskie Państwo pierwszy po potopie wynalazł sposób wojowania.

Nici welniane wynalazła Minerwa która żyła za czasów Izaaka Patryarchy w Roku tegoż życia 38. wstawiała się; że zaś iey urodzenie Familia nie były wszystkim wiadome Pospolstwo tey byli opinii że się z mozgu Jowisza narodzić miała, y szanowali ją za Boginią. Taż sama y zbieranie Oliwy wynalazła, niewiaśta dosyć dowcipna. y całe gośpodyni dobra, zkad Grekowie za Boginią nauk uznali.

Prometeusz w Arkadyi sławny Polityk; ten grabiański narod

naród polityki nauczył 2. Ten pierwszy dowcipem swoim ludzkie statki robił, tak szcucznie że się same ruchaly. 3. Miezkając na Kaukazie Ormiańskę gorze, y sam się Astrologii nauczył. y pierwszy raz Afsyryjczyków tej nauki uczył. 4. Ten według Pliniusza przez swoje inżynirya wynalazł pierwszy raz sposób z krzemienia ogień czynić 5. Pierwszy raz ten Polityk y sam y innym kazał na czwartym palcu nosić pierścionek ale żelazny dla większej powagi ferdeczney żyły, która się w tym palcu znajduje. Który sposób jest do tych czas w obrotwie chociaż nie żelazny nosić Pierścienia. Za czasem Rzymianie postanowili Prawo ażeby Senatorowie y inni Panowie złoty pomniejszey kondycyi wolni ludzie srebrny; słudzy zaś żelazny nosili pierścien.

Sardanapalus ostatni Afsyryjski Monarcha Niewieściuch wymyślił do wężaśu podałski ten człowiek lubieżny przebrałszy się po Białogłowsku między nałożnicami ustawicznie siedział. Na którego gdy Arbaces Medów Wódz nastąpił z wojskiem y Państwo y życie mu odebrał y tak naysprzedzając od potopu Monarchya prawie trwająca przez lat 1305. naniem się skończyła. Po zwycięstwie Afsyryi nie zwyczajne od stworzenia świata zaczęły się wojny,

Semiramis pierwsza przestroila się w męskie suknie dla utajenia płci Białogłowskiej, Ta będąc pierwszego Monarchi Afsyryjskiego żoną, który całą Azyą zawoiował gdy iey Ninus mąż umarł, zostawiwszy młodą żonę y jednego Syna Nina nazwanego bojąc się tak wielkiego Państwa nie dawno zawoiowanego od męża młodemu oddać synowi, namowiła się z nim ażeby się przestroił po białogłowsku a ona na jego miejscu po męsku któremu była dziwnie podobna, y tak oszukawszy Afsyryjczyków przez nieaki czas mocno woiowała, Babylon Miasto według nie których Historyków z fundametu założyła, według zaś innych tylko go obmurowała, y rozprzeździła. Na ostat-

rek po tyle walecznych zwycięstwach y dobrych w Państwie Dyspozycyach, przyznała się kto była według pleś swoiey, co iej bynajmniey nie zaszkodziło, ale y owszem Poddanństwu do podziwienią było: że białogłowa tak rozumnie. rządziła Państwem. Krolowała przez lat 42 sama oprócz tych lat ktore iej upłynęły gdy Ninus mąż iej żył. Na ostatek gdy syna swego Nina przyniewalała do niegodziwego złączenia zabita została od niego. Po ktorey śmierci został Nina Monarchii sukcesorem ktory inaczey się zwał *Zameis*.

Siania y orania sposob chociaż dawnych czasow ieszcze za Noego mieli ludzie z wielką jednak pracą y to nie wszędzie ponieważ sami musieli pracować około ziemi, dopiero gdy *Ceres* wydana była za mąż Sykulow Krolowi pierwszy raz kazala do pluga zalozyć woły, y kupiwszy z cudzych krajow nasienia zasiała rolę y zmlić kazala Krescencyą na mękę; Sykulow nakarmiła chlebem, ktorzy do tych czas samemi fruktami y mięsem żyli, za ktore dobrodzieystwo iako nie śmiertelną Boginie szanowali.

Saturnus Krol drugi Italow, czyli Wlochow nasamprzod wynalazł sposob gnoienia ziemi dla lepszego urodzaju.

Suknią dwoiaką czyli Płaszcz naypierwszy wymyslił Diogenes Filozof. nosic.

Młyny wynalezione od Rzymian. Pisanie zaczęło się za życia Jozuego. Artmetyka w Fenicyi. Geometrya w Egipcie. Pocztę w Persii. Komedyę w Grecyi. Szkoły w Liyyi. Mydło Francyi. Sol znaleziona w Fenicyi przez Milsora. Cukier w Arabii. Jedwabie z Robaczkami wyniesione są z Indyi R. 557.

Polowanie od Kastora ktory naypierwszy jelenia ubił. Polux naypierwey psy do pola układał; obadwa Grekowie żyli przed Troiańską wojną. Iastrzębiem naypierwey ugonił Konstantyn Wielki. zegarki zaczęły się w Roku 850. kompas magnęłowy w Roku 1260.

Proch

Proch do strzelania wynalazł Schwart Franciszek w Roku 1300. Armaty w Roku 1388. Pistolety w Roku 1545. miny do wywracania murów w Roku 1500.

Obciążenia warstwowe w Roku 1900.

Rok 1800 zaczęli Katolicy brać Komunię do gęby, przed tym zaś bierali do Ręki w Towalną.

Okularow na samprzod. zażywać poczał Gordon. Doktor
w Roku 1280.

Perspektywy przybliżające oku ludzkiemu rzeczy dalekie
zaczęły się w Roku 1600.

Porozumienie (który żył za Abrahama Patryarchy) wymy-
ślił czarnoksiężstwo, czyli *Magiam Nigram* jako pisze Arystote-
les którą potem późniejszych czasów Demokrytus wydosko-
нали. Tak się w tedy dawnych czasów ćwiczyli ludzie, że
rzadko który pan albo król tedy nie umiał. Naywięcej jednak
za. Mojżesza y przednim miała Akademikow w Egipcie y
Grecyi: zkaż cudowne rzeczy robiąc Czarnoksiężnicy u po-
polstwa prosiłgo za bogow tą uznani: ta przekłeta nauka była
początkiem wielu baiek dawnych wiekow.

Zasłużenie aż do czasów Łabana y Izaaka Patryarchy nie należało do Corki ale do Rodziców iey, aż dopiero pierwszy raz swat Izaaka soga Abrahama Patryarchy Imieniem Aliozór pytał się Rebeki o wolą czyli Konsens na zasłużenie z Izaakem.

R O Z D Z I A Ł VII.

Ktorzy byli nauką y wojenną sztuką sławni w Grecyi y u Rzymian?

Demostenes był w Grecyi sławny nauką Oratorską y wo
ienną sztuką. Tego dowcipem y radą Atenczykowie
od Krola Filipa Oycy Alexandra Wielkiego wolnemi
byli. Który gdy oblegił Ateny pretendował od miasta
ażeby mu darowali Oratorów to. Demostenes wszedłszy w Ra-

dc

dę te Senatowi proponował gadkę mówiąc: Wilcy raz perswadowali Pasterzom a żeby z niemi w zgodzie byli który projekt gdy się podobał Pasterzom prosili wilcy a żeby dla dalzey zgody wygnali z trzod swoich psy którzy między niemi najbardziej pokoy pśowali, co gdy uczynili, śmieli wilcy napadli y ikradali się do owiec. To wymówiwszy zawołał do Atenczykow, tego y nad wami chce dokazać Krol Macedonii. W czym przestrzeżeni Grecy nie dali Filipowi Oratorow precz go odpędziwszy od Miasta.

Temistokles Atenczyk z młodych lat myślił o punkcie własnego Honoru starając się o pierwsze mieysce w Atenach był człowiekiem niemniej Woienney jako rozumny z iego porady Atenczykowie wygrali zwycięztwo nad Xerxesem Krolew Perskim.

Anchizes Capisa Troianczyka syn. gdy od Sybilli Prygii był przestrzeżony o zburzeniu Troi uszedł na puszcza z publicznego człowieka prywatne życie prowadząc w pilnowaniu trzody gdy pewnego czasu urzeka z trzodą bawił zabrał konfidencyą z Białogłową Wenery Imieniem z którą spłodził Eneaszę syna, który potym Krolował we Włoszech, żeby jednak głupiego Polpolstwa uszedł censury, zmyślił ją Boginią; tak przed tym wiele namnożyło się Bogow których za zasłone mieli swych excessow ludzie chytrzy y wybiegli, z kąd się potym wiele Fabuł u Grekow namnożyło.

Eneas Anchiześ z Wenery syn po zburzeniu Troi wybrał się z Oycem we 20. Okrętach do Włoch, z ktoremi wielkie miał wojny y zwycięstwa. Ten miał żonę Corkę owego sławnego Pryama, od Polpolstwa za Pana szanowany.

Tych czasow był Kodrus Melanta Krola Atenczykow syn ostatni Krol Atenow. Ten żył za czasow Samuela Proroka Krolował lat 12. Umarł dobrowolnie na wojnie z miłości ku oddanym tym sposobem; gdy Polopencykowie wypowiedzieli wojnę Atenczykom, radzili się Bozkow która wygra-

na srona odpowiedział balwan: ta z ktorey Krol własny w tey wojnie zginie; o czym dowiedziawszy się Krol Ateński Kodrus przestroiwszy się w proste suknie nayspierwszy Nieprzyaciółom nawinął się do zabicia, y tak śmiercią swoją życie darował Poddanym. Był żywym przy śmierci wizerunkiem Chrystusa Pana. Poiego śmierci Ateny już więcey nie miały Krola aż do Solona Mędrca ktorego sobie za Wodza y Prawodawcę obrali, Krolewstwo zaś zaczęło się Atęczykow od Roku 100, niewoli Zydowskiej w Egipcie aż do Samuela Proroka, trwało przez lat 487.

Askanius był Eneasza syn z krewtzy Pryama Krolacorki zrodzoney. Ten Albe miasto we Włoszech założył z kąd nazwany był Krol Albanow.

Annibal Amiklara Kartagencykow Wodza syn mając lat 25. Monarchą czyli Cesarzem woyska Kartageńskiego został. Ten swoich Antenatów rozumem y odwagą celował. Po odebraney godności Imperatorskiej we 3. lata Hiszpanów zawoiował. Zostawiwszy u nich Brata swojego Azdrábala sam się przez Gory Alpes przeprowadził z woyskiem przynieskończoney pracy przez ktore oprócz Herkulesa żaden się ieszcze z Hermanow nie przebrał z woyskiem, takie bowiem ostre na tych gorach krzemienie były, że y pieszemu trudno było poyść po nich żołnierzowi. *Annibal* zaś ogniem y octem tak ich wygladził y zrownął y drogę uczynił, że słoń obciążony, mogł się wygodnie po nich przebrac. Nie przyszło to jednak *Annibalowi* bez wielkiej expensy y straty ludzi. Tym tedy sposobem *Annibal* wkroczył w Rzymskie Państwo, mając z sobą piechoty 86. tysięcy konnych 20. tysięcy. Słoniów wielkich do wojny sposobnych 37. wszędzie kraie Włoskie pustosząc po trzykroćrazy Rzymianów zwyciężał, Na ostatek Senat Rzymski wyprawił przeciwko niemu *Fabiusza* człowieka wielkiego w obrotach wojennych który przez sztuki swoje y pomoc

Aretynow zwycięstwo nad niem otrzymał. Ztamtąd się Annibal do Apulii ruszywszy tak wielkie z Rzymianow zwycięstwo otrzymał, że trzy korce samych złotych Pierścionkow do Kartagenczykow posłał, wiele Senatorow Rzymskich zabiwszy. Iuz by potym zwycięstwem całe Państwo Rzymianom był zawoiował, gdyby zaraz do Rzymu przytąpił. Tylko że mu w tym czasie dali z Kartaginy znać; że w niebytności jego Publiusz Scypio Wodz Rzymski wkroczył w jego Państwo dla tego porzuciwszy Włochy, do swoich się Kartagenczykow musiał spieszyć, gdy iuz zastał traktaty między swoiemi y Rzymianami; obawiając się iakiey od swoich zdrady, uciekł do Antyocha Krola, przy ktorey widząc w niebezpieczeństwie życie swoje, udał się do Krola Bitynii, ale go y tam Rzymianie szpiegowali, na ostatek obawiając się wpaść w Ręce Rzymianow otruli się y umarł w Roku życia swojego 70.

Był człowiek bez żadney urody y owszem na ciele ułomny bo nie miał prawego oka, na lewą nogę kulawy, wzrostu nizkiego, twarzy ospowatey, gdy we Włoszech grałsował miał z sobą woyska piechoty 120. Tyśięcy, iazdy zaś 17. Tyśięcy.

Scypio od zawoiowaney Afryki nazwany Afrykanus Wodz Rzymski, Wnuczek Scypiona, ktory za Annibala Kartagine dobywszy upokorzył, ktorey gdy nie ustaanie przez 6. dni y nocy dobywał, Kartagenczykowie zdesperowawszy o siłach swoich poddali się mu, wyszedłszy z Miasta 20005. rełta 30000. Mężow poddali się w niewolę. Ten zaś Scypio po różnych zwycięstwach umarł na wygnaniu.

Scypio od zawoiowania Azyi nazwany Azyatykus Brat pierwszego Scypiona Afrykańskiego, ten był nie równie w większey u Rzymian powadze, niżeli brat jego ponieważ nie tylko

tylko był Conzorem, y Konsulem, ale też y Dyktatorem. Ten
 pozwycięstwie nad Antyochem powrocil z Azyi do Rzymu,
 trafilo się że dzieścicu Trybunow ktorzy z nim byli na
 wojnie w nadzieie zwycięstwa swego, y respektu Dyktatora
 Scypiona, przebrał się za mury do Westfalskich Panien, o co
 do sądu Scypiona pozwani Dekretowani są od niego na śmierć.
 Cały Senat zaniemi instancyował do Scypiona, na ostatek y
 sam brat iego Scypio Afrykański, na braterską przyiaźń moc-
 no go obligował o Relaxacyą Dekretu, lecz ani iego ani Se-
 natu prozba nic nie sprawila u sprawiedliwego Dyktatora, iuz
 tedy winowaycow do ścięcia prowadzono w tym corka mam-
 ki Scypionowey przypadlszy do nog Sędziego, to na niem
 wymogła, czego brat rodzony dokazać nie mógł. Po relaxa-
 cyi Dekretu na instancyą podley Panny, urażony Brat Scypio-
 na Afrykański Scypio, zaczął się mocno na brata żalić że dla
 niego nie chciał tey łaski uczynić; na co mu rozumnie odpo-
 wiedział Dyktator temi słowy; wiedz o tym bracie że ia bar-
 dziey za Matkę uznaję tę którą mię zrodzonego karmiła pier-
 siami, anizeli tę która mię spłodziwszy porzuciła; ty lezdeś brat
 moy rodzony od tey drugiey, ta zaś Panna jest siostra moja
 od pierwszey, dla tego iakom więcy winien iey Matce, za
 karmienie, niz twoiey za porodzenie, tak musiałem więcey
 uczynić niżeli dla ciebie.

Pompeiusz sławny w Rzymie Wodz po zwycięzonych Roz-
 bovnikach i Morskich, wysłany od Senatu Rzymskiego na 22.
 Krolow Wschodnich. Przyiechawszy ku Armenii, Mitryda-
 ta Krola jedney nocy zwycięzył. Po tym Albanow y Hibernyi
 Krolow w krotkim czasie zwoicwał. Po tym Itureyskie y Arab-
 skie Krolstwo podbił Rzymianom. ztąd ruszywszy Jerooso-
 limę obległ, którą ledwie trzeciego miesiąca dobył. Zabił ty-
 siąc Żydow znaczneyfzych inżych w niewolą pobral miasto
 zburzone zostawiwszy.

Herkules Rodem z Grecyi, ten z Jaznem Troie spust-
fzył, którą potym zaraz Pryamus reperował. Mało się Her-
kulesowi nadto z nieprzyjacielem zwawie potykać, chciał
się na publicznych gonitwach popisać w Grecyi; których był
Auktorem, na nich 12. takich pokazał experyencyi które by-
ły nad siłę ludzką.

Hektor sławny u Trojanow Wodz y kawaler, o którym
wiele dawne wspominają historye ten przy zburzeniu Troi z
Grekami dosyć się mocno potykał; o czym wyżej.

CIEKAWOSC. I.

Jakie było woysko u Rzymian Dawnych?

CZtery były partye w Woysku Rzymskim 1. *Velites* nazwa-
ni ci z poddaństwa ledkie Chorągwie czyli z. *Hastati*, w
tym Woysku sama młodzież kawalerow, Rzymskich 3. *Prin-*
cipes ci zdruzgami skrzydła trzymali. 4. *Triarii* w których
dawni y doświadczeni żołnierze byli, ci *Corpus* woyska czynili.

Cały Rzymianow Oboz miał w sobie Pułkow dwadzieś-
cia y kilka, naywyższa Komenda była przy Konsulu, albo w
późniejszych czasach, przy Cesarzu. Każdy Pułk miał w
sobie ludzi pieszych 6200. konnych 300. Pułk był podzielo-
ny na Chorągwi 10. nad każdym pułkiem miał Komendę Try-
bun znak każdego Pułku był wilk, koń, woł, &c. Pułk zaś
Rzymski miał za znak czyli Herb Orła; według postanowie-
nia Maryusza Konsula.

Chorągiew każda zamykała w sobie ludzi 621. na trzy
związki (które się Rzymskim ięzykiem zwali *Manipuli*) po-
dzielona każdy związek miał ludzi 207 dzielł się na Centurye.

Centurya miała ludzi 100. dla tego nazwana od Centum
nad tą miał Komendę Centuryon. Ta się dzieliła na Tur-
my w Turmie było ludzi 30.

Te wszystkie partye miały na Chorągwiach znaki czyli
Herby.

ROZDZIAŁ. VIII.

O Niektórych Ludzi osobliwych przypadkach.

E *Pimerydes* Filozof rodem z Krety wyspy, gdy był mały według rozkazu Oycy poszedł owce, jednego dnia sengo zmorzył, dla ktorego uspokojenia położywszy się na puszczy w skrytey jamie spał lat 75. Gdy się obudził szukał owiec, których, nie znalazłszy szedł do Domu, dziwiąc się że wszystko odmienne widział rzeczy; ledwie młodszego w Domu zastał brata staruszka.

Za *Decyusza Cesarza* prześladowania, gdy w *Effezie* wszystkich *Chrzescian* przymuszano do ofiar bałwochwalczych; siedmiu młodzianow szlachetnie urodzonych rozdawszy wszystkie substancją swoją ubogim, poszli napuszcza schraniając się prześladowania, jednego tylko mieli do posługi człowieka, który im sekretnie z miasta. pożywienie nosił, gdy się z tym przed innemi wyniósł y *Decyusz* się dowiedział, kazał dziurę opoki w ktorej zostawali kamieniami zatarasować a żeby od głodu umarli, S. młodzianowie modląc się zasnęli, y nie obudzili się aż za *Teodozjusza Cesarza*, gdy powstała *Heretyka* między niektórymi w wątpiacemi o przyszłych ciał naszych zmartwychwstaniu: Ci od Pana *BOGA* wskrzeszeni doświadczeniem probowali, przyszłe ciała naszego powstanie. Imiona ich są te *Maxyminus, Marcus, Martianus, Dyonisius, Separphion, Joannes & Constantinus.*

Mikołaj Pustelnik u *Switeniów* na gorzystey puszczy mieszkając, lat 20. bez żadnego pokarmu y napoju cudownie żył

Tak za dawnych czasow ludzie świątobliwie żyli, że *Agathon* Opat przez lat 3. kamień w gębie ustawicznie nosił, a żeby co próżnego nie wymówił. Toż y S. *Piotr* z *Alkantary Zakonu O. S. Franciszka* czynił. Insze teraz obyczaje u zepszanego świata.

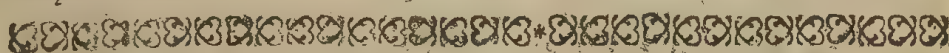
Zoroastes. Filozof y Krol razem Brakcyanow według Izy. dora lib: Ethimol: 8. cap: 8. gdy się rodził, nad zwyczaj po- polity inszym ludziom śmiał się co się nikomu nie przytra- fło, ponieważ taka jest kondycja każdego Człowieka, pier- wey się płaczem przywitać z światem niżeli go obaczyć; każ- de dziecko do dni 26. rzadko po narodzeniu żeby się rośm- miać miało Ten jednak smiech Zoroasta długim się zakonklu- dował płaczem, był bowiem człowiek nie szczęśliwy w dal- szym zyciu, którego Państwo zawoiołowizy Ninias Krol Affy- ryiski po tym samego zabił. Zyl ieszcze za czasow *Thare*, Oycy Abrachama Patryarchy.

Amelius y Amicus dwóch młodzianów chociaż nie w jednym miejscu zaczęliw Pipina Krola Francuskiego urodzeni, tak sobie byli podobnemi że ich żaden nie mógł rozéznąć, ci do- rośli lat gdy się we Włoszech w mieście *Luka* nazwanem poznali, taką z sobą przyiaźń zabrali że jeden bez drugiego ani ieść ani nawet w inszym budynku spać mógł. Gdy się prezentowali Papieżowi w Rzymie od niego ochrzczeni są, dziwne rzeczy o tych dwóch młodzianach piszą Historycy, ktore by mi wyliczać szczerpłość karty nie pozwoliła. Po śmier- ci pogrzebieni nie w jednym Kościele na zaiutrz ciało Ame- liusa znalezione jest z trunno przy Ciele Amikusa, cudownie przez Aniołów przeniesione. Takiey jest dzielności miłość blizniego y po śmierci. Miłość nie zwyczajna tych dwu ka- walerow pochodziła częscio z łaski osobliwszey Paná BOGA. częscio znaturalney Sympatyi o ktorey że niektorzy wątpią dziwno mi jest bardzo.

Sympatya bowiem iedney rzeczy do drugiej pochodzi ztąd; że iak w tey tak y w owej zaydują się podobne przy- mioty tak na przykład magnes ma Sympatya do żelaza taką że iak żywy obraca się za niem zkad że to jest; w nieżywy na- turze takie przywiozanie; ieżeli nie ztąd ze wżelezie też

fame

czami y uszami ustawiczna jest reſpiracya która ſię po powie-
trzu roz chodzi. y ta exhalacya ten humor który ziednego na
powietrze wypadał znowu go. z powietrzem drugi ciągnie o-
sobliwie w ciaſnym mieyſcu y zamkniętym, jako na przykład
w karecie, ieżeli będą wapory iednego zarazliwe y korrupcyi
pełne, kto otym wątpi że temu który ich w ſiebie z powie-
trzem ciągnie ſzkodzić będą, według mocnieyſzey albo ſłab-
ſzey konſtyruci y kaźdego. Krotko na reſcie konkluduję że
Sympatya y Antypatya nie innego nieſą tylko podobieńſtwo
albo rożność przymiotow w rzeczach, tak woda z ogniem
zgody nie mają dla przeciwnych przymiotow ciepła y zimna,
wilgoci y ſuchości. Widziemy z doſwiadczenia że Pan ſługę
tak mocno reſpektuję że poſpolicie mówią iak by go ſzczaro-
wał że przy naturalnym podobieńſtwie w przymiotach naſtąpi
y akomodacya, która mnoży w ſercu Pańskim więkſze przy-
wiązanie.



KSIEGA III.

O Czterech Monarchiach ſławnych na ſwiecie.

ROZDZIAŁ I.

O Monarchii Affyryyſkiey.



Monarchia Affyryczykow ieſt naydawnieyſza po
uniwerſalnym potopie ponieważ ſię zaczęła od
Nemroda, który ſię nazywał Beluſ czyli Jowiſz
ieſzcze za życia Noego według wielu Chrono-
logow Roku od ſtworzenia ſwiata 1932. po po-
topie Roku 276. przed narodziem Abrahama Patriarchy
23. Monarchią iednak Affyryyſkie Pańſtwo zoſtało za Ninuſa

Gg ſyna

syna Nemroda który według Historyi Piśma S. nazywa się Nemrod, po Chaldeysku zwał się *Affur* od którego y Jmie wzięła Monarchya Afsyryjska. Dworcy zaś iego y poddani przez podchlebstwo nazywali go *Bel*, albo *Baal* co się znaczy *Pan* albo *Bogi* iakoż go po śmierci Ninus syn iego kazał wśzystkim swoim poddanym czcić za Boga y był ten bałwan *Bela* przez długi czas w Państwach Azyatyckich za Boga miany któremu lud Bałwochwalcki ofiary co dziennie czynił. O czym y u Daniela Proroka znaydziesz. Panował ten Nemrod przez lat 66.

Po nim nastąpił Ninus syn Nemroda, ten Oycu swemu kazał wystawić wspaniały Kościół, y w niem grob dla niego Roskazał po wśzystkim Państwie swoim, ażeby go czcili za Boga, iako pisze Strabo, Diodorus, Siculus, y inni. Iten był pierwszy na świecie początek bałwochwalstwa, ponieważ przed potopem wszyscy ludzie prawdziwego uznawali Boga który stworzył Niebo y ziemię.

Ten Ninus założył Miasto od Imienia swego Niniwe czyli według innych dokączył. Miał żonę nazwaną *Semiramis* która w lat 10. y Miasto rozszerzyła, y wieżę Babilońską zwierzchu przyozdobiła nic iey jednak wyżej nie podnożąc, iako pisze Orygenes y S. Augustyn lib: 8. de Civit: Dei Cap: 39. Ten Ninus naysprzedzszym był po potopie Cesarzem, zawoio-
wawszy różne Państwa Wschodnie w Azji.

Po Ninusie nastąpiła *Semiramis* żona Ninusa tym sposobem, przy początku Małżeńskiego życia prosiła męża swego Ninula ażeby iey pozwolił choć na trzy dni rządzić Państwem, na co gdy iey pozwolił, od tego czasu zaczęła się mocno interesować do rządów Państwa całego. Przy tym obrotu niewiaśta u dworu promowowała swoich przyjaciół na wyższe urzędy, przyśzło do tego że ją bardziey a niżeli Ninusa męża wszyscy słuchali. Patrzył na to Ninus y dla miłości ko-
chaney

chaney żony wszystkie krzywdy cierpliwie znosił, co było okazją po dalszej śmiałości białogłowie, bo w krótkim czasie namowiwszy się z przyjaciółmi swemi, kazała go potajemnie zabić. Y tak całego Państwa obieła rządy. Według niektorzych Chaldeckich Historyków wiele o Semiramidzie jest plotek iako by się miała w gołębie obrucić &c. Które iako nie prawdziwe opuszczam. Panowała lat 42. Zabita jest od syna swego który po niej nastąpił. Więcej o tej Semiramidzie wyżej znajdziesz w Xiędze II. w Rozdziale VI. O innych zaś Asyryjskich Monarchach niema nic osobliwszego. Aż do Sardanapala wspominać, dla tego ich tu rejestru kładę. Rejestr Monarchow Asyryjskich od Semiramidy aż do Sardanapala.

4. Ninia albo inaczej	14. Spherus.	26. Mithraus.
Zameis lyn Semiramidy.	15. Mamelus.	27. Tantanes.
5. Aryus.	16. Sparetus.	28. Tanteus.
6. Aralius.	17. Alcatades.	29. Tineus.
7. Balcus.	18. Amynas.	30. Doreillus.
8. Annatrites.	19. Belochus.	31. Euphales.
9. Belochus.	20. Belepar.	32. Liosihenes.
10. Balcus.	21. Lamprydes.	33. Pirythiades.
11. Alladas.	22. Solares.	34. Ophrateus.
12. Mamitus.	23. Lampares.	35. Heraxapes.
13. Manateus.	24. Pannias.	36. Sardanapalus.
	25. Sarmus.	

Ten Sardanapalus według Pogańskich Historyków inaczej się zwał *Tanos Conceleros* Syn Amanindaryxa, był człowiek płci męskiej niewieściuch nie do rządów tak obłężnego Państwa ale tylko do lubieżnych chuci; z młodu przyzwyczajony całe życie na wygodach swoich strawił, Państwo zaś przez swoich starostów rządził, którzy zrozumiewszy Pana bez rozumu, sami się rządzili bez porady Sardanapala, a obłiwie starosta Babilonii *Phul Belochus* nazwany, który znowiwszy się z Arbacesem Królem Medow rokoźz na Niewieściucha

podniósł, y w Niniwie stołecznym Mieście obległ. Obleżony będąc Sardanapalus przez dwa Roki gdy nie było żadney nadziei do ucieczki już też y głód mu do żywego dokuczył, i załonemu desperacka ta myśl przyszła: kazał w Pałacu swoim zrobić machine na 400. stop wysoką wtę kazawszy wnieść stołów sźczeroztotych 50. y tyleż łózek zamknął się z żoną y dziećmi; zabrawszy z sobą co tylko mogło być naydroższego przez 1302. lata od swoich Antecessorow zebranych sprzętow które y z nim ażeby się niedostały nieprzyjacielowi w oczach ich kazał spalić, który ogień przez dni 15. całych gorzał, według Ateniusza lib 12. cap 12. y tak ten który się w całym życiu amorami palił na koniec w ogniu zgorzał.

Po śmierci Sardanapala rozdzielona była Monarchia Afsyryjska na trzy części w Roku od stworzenia świata 3234 za Ozeasza Krola Zydlowskię, Olympiady Greckiey 2. Krolewstwo Afsyryjskie dostało się staroście Babylońskiemu Phul Bel Ochus nazwanemu, Arbacełsowi zaś Krolowi Medow dostały się poblizsze Kraie Medom y Perskie Krolewstwo. Babyllonia w poznieyszym czasie Nabuchodonozorowi, aż poki Cyrus Krol Perki nie zabił Baltazara syna ięgo, y nową sobie Monarchię perską nie postanowił w Roku od stworzenia świata 3422. Przed Narodzeniem Pańskim na lat 538-

Po śmierci *Phal Bel Ocho* (który Krolował lat 48.) nastąpił na Państwo jego syn *Phal Assur* który w Roku 15. Panowania swego zaproszony od Achaba Krola Judzkiego przeciwko Razynowi Krolowi Syryi y Phace Krolowi Izraelu, przyszedł zwoykiem do Damaszku oktorym 4. Reg: Cap 16. wspomina Piśmo S. zabrał z Izraela do Afsyryi w niewolę Gallandyrow Gallileyczykow y z Neftali Pokolenia wiele ludzi, y ta była pierwsza niewola ludu Izraelskiego. pod Krolami od Saula następującemi. Nawet tenże po tym y samemu Achabowi zburzył ziemię Judzką. stało się to około Roku 44. od założenia Krzymu.

Po tym Phul Afsur nastąpił na Państwo Afsyryjskie Sal-
manazar syn jego. Ten Roku pierwszego Panowania swego
uczynił sobie Hołdownikiem Ozeasza Krola Izraelskiego 4 Reg.
Cap. 17. Roku zaś 8. dowiedziawszy się że Ozeasz ma przyiaźń
z Krolem Egipskim który się zwał *Sua* obległ Samaryą przez
2. Roki po tym zabrał Inśze do Afsyryi pokolenia Izrael.

Miedzy ktoremi byl y Tobiasz stary mairacy lat 37. z żo-
nā y syneui Tobiaszem lat 7. na ten czas mairacym stało się to
Roku 62. od założenia Rzymu.

Po Salmanazarze nastąpił na Państwo Afsyryńskie Synnacherib w Roku od stworzenia świata 3321. od założenia Rzymu 69. Ten Roku 7. Panowania swego obległ Jerozolimę, ale przez Anioła od straszony w rucił się do Niniwe miasta Afsyryi stołecznego, gdzie w Kościele Bożka swego od własnych synów zabity jest.

Po niem na Państwo nastąpił Afsar Haddon syn jego ten panował tam lat 13. potym z Nabuchodonozorem synem przywłazczonym, albo według innych krewnych panował lat 5.

Po niem Nabuchodonozor Krolował lat 13. aż do zabicia iego Hermana Holofernesa od Judyty pod Beluą. Po tym Nabuchodonozor różnych dobywając Miał y Krolęstw pannał lat 23. które złączywszy z tamtymi 13. uczynił lat panowania 36. Tego Roku 36. zawoіował Egipt y Monarchyą sobie uczynił y tak Rok 36. panowania Nabuchodonozora nazywa Daniel Rok 2. Monarchii iego Daniel Cap 2. który się zaczął już 37. gdy widział statue przez sen ze czterech materyi y drzewo gąłęziste aż do korzeni wycięte o czym wyraźnie Historya Pisma S. pisze Doktorey czytelnika odsyłam Po którym śnie wpadł w Mania przez imaginacyą nie wiamey rzeczy wołem stawłszy się. ponieważ co do Figury ciała był człowiekiem ale co do obyczajowiak wol przez lat 7. biegał; według innych w detencyi ryczał nie chcąc ieść tylko siano iak szalony

mocą Pana Boga za pyśzne myśli skarany. Pod czas tych 7. lat rządził Państwem Syn Nabuchodonozorow imieniem *Ewil Merodach*. Po skączonych 7. latach gdy przyszedł do rozumu y poznania lepszego Pana Boga nie dożył pełna Roku y umarł.

Po niem nastąpił syn iego *Ewil Merodach* ten kazał z więzienia wyprowadzić loachyma Krola Iudzkiego y dał mu od tego czasu wikt y paradę Krolewską. Z kąd by mu zaś ta łaska przyszła piśze Liranus że gdy Nabuchodonozor przyszedł do rozumu po siódmym Roku wiele mu się rzeczy nie podobalo w Rzędach synowskich przy tym udali go Dworscy że się z Oycy naśmiewał szalonego, byli tacy ktorzy przed niem pletli żego chciał zabić. Dla tego kazał go wziąć do więzienia gdzie loachim siedział Krol Iudzki z kąd zabrali z sobą przyiaźń wraz będąc w więzieniu. Ten *Ewil Merodach* u żydow w Piśmie S. nazywa się *Baltazar* albo *Nabo* *Isaia* 46. albo *Merodach*, *Ieremie* 50. w krotkim czasie po owym bankiecie na którym widział rękę piśzącą zabity w nocy *Daniel*: 5.

Po niem nastąpił *Daryusz* albo inaczey *Astyages* *Medow* Pan mając lat życia swego 62. Krolował nad *Babylonią* lat 2. Po tem *Cyrus* Krol *Periski* wnuk *Daryusza*, ten Roku w *Perfii* Krolewstwa swego 27. zawoiował *Babylonią*. I tak ustała *Monarchya* *Afsyryjska* ktora była nie zwyciężona blisko lat 1302 Albo według inżych 1234. aż do *Sardanapala* od *Memroda* zaś aż do *Balthasara* trwała prze lat 1637. po ktorey nastąpiła *Monarchia* *Periska*.

ROZDZIAŁ II.

O początku y sukcesie *Monarchyi* *Periskiej*.

Pierwszy stan *Perfii* za *Monarchow* *Afsyryjskich* był ten: była tylko *Prowincya* do *Monarchyi* należąca *Afsyryjskiej*, aż dopiero pozabiciu czyli spaleniu *Sardanapala* dostała się w poddaństwo *Arbacefowi* Krolowi *Medow* do ktorych

rych należała. Aż za czasów Cyrusa który nie tylko Persyą z poddaństwa Medów wydzwignął, ale też y Monarchią uczynił, pierwszym będąc Monarchą Perskim takim sposobem y wielkim przypadkiem.

Astyages albo inaczej Daryusz Krol Medów (o którym na końcu przeszłym Rozdziale wspomniałem) wydał Córkę swoję za Kambyzesa Xiążęcia Persii politycznie, poddanego z ktorey narodził się Cyrus wnuczek Astyagesa, ktoremu gdy wieśczone wrożyli, że miał być Panem całej Azji, Astyages Dziad jego dowiedziawszy się o tym, dla boiaźni utracenia Państwa swego, Kazał wnuczka jeszcze na ten czas Dziecie zabić. Iednakże Harpagus Starosta Persii potajemnie wydał go pastuchowi swemu do wychowania, insze Dziecie na miejscu Cyrusa w kolibcę do zabicia położywszy.

Tym sposobem Cyrus przy życiu zatrzymany gdy lat męskich dorodził nie w niem prostoty Pasterskiey nie było, cała jego zabawa z Pastierzami mowy o woynach, wyprawiać Batalie, gdzie przez swywołą obrany był od nich Krolem przez co tak się wławił u Persów że się już y sekretu Panowie dowiedzieli: iż to był ow Cyrus z Kambyzesa y Córki Astyaga Krola Medów splodzony. Dowiedział się o tym y Astyages Dziad y już go od tego czasu Oycu, a zięciowi swemu, po Pańsku edukować pozwoił. Staroste zaś Harpaga który Cyrusa nad wole jego od śmierci bronił, przywoławszy do siebie kazał mu z syna własnego nagotować potrawy y iść u stołu przed sobą, y więcej jeszcze o samym Starości myślił, tylko że umknął do Persyi. Gdzie Cyrusa namawiał ażeby na Astyagesa już nie iak na Dziada ale iako na swego zaboycę nastąpił. Do ktorey rady przyłączyli się inni Panowie Perscy, którzy sobie Tyrannią Astyagesa obrzydźili. I tak Cyrus zbrawszy woysko Perskie napadł niespodzianie na Astyagesa ktorego począł zawoiować krolewstwem.

Po tem zwycięstwie przeprawiwszy się przez Rzekę Eufrates, dobył Babilonii pierwszego na świecie po potopie Miasta które tak na ten czas było obszerne, że gdy już Cyrus wszedł do Miasta za mury y bramy, ledwie trzeciego dnia na drugiej stronie Babilończykowie dowiedzieli się o tem Iako pisze Arystoteles lib. 3. politic. Cap. 2. Gdy się zaś przeprawił przez głęboki Eufrates, iędziec mu utonął na do świadczonem koniu o co się rozgniewawszy Monarcha, poprzyściągł na Boga, że tę rzekę tak zniszczy, iż na tym miejscu gdzie mu koń utonął Białogłowy ledwie po kostki mieć będą wody. Co się y stało bo wkrótce Eufrates na 360. kanałów kazał wojsku roskopać.

Po zwyciężonych Babilończykach wyprawił się na Krzusa Lydyńczykow Króla (który mu za zdraszczać szczęścia zaczął po cichu gotować wojsko na Cyrusa) y temu odebrał Królestwo życie iednak darował chociaż go miał w ręku. I tak Cyrus będąc Panem, Persyi Medow Babilonii Asyryi, Lydy &c. Monarchią Persyą postanowił. Chciało mu się jeszcze y Tartaryi czyli Scytow dostać przeciwko którym już się ruszył do wojny, ale na głowę zbity od Królowey Tatarskiej Tomiry, padł trupem; niedługo się ciesząc Państwem bo według nie których, przez lat 6. według inszych Historykow przez lat tylko 3.

Za tego Cyrusa gdy Babilonii dobył wypuszczeni byli żydzi z niewoli Babilończyk z tej okazji: gdy Cyrus z wojskiem wszedł do miasta Babilonii Daniel Prorok już na ten czas starszek mający lat 90. przyszedłszy do niego; pokazał mu Proroctwo Izaiasza Proroka, który o Cyrusie prorokował, że miał bydz od Boga Prawdziwego cudownie uczyniony Monarcha y zwycięscą Narodow y on miał bydz przyjacielem żydowskiego narodu &c. Co usłyszawszy Cyrus zaraz kazał wolno puścić żydow y Kościół Salomonow przez Natcho-
donozora zepsowany reparować.

. Dru:

Drugi Monarcha perski Kambyzes Syn Cyrusa ten; był okrutny Tyran y razem piliak, gdy go raz pijanego podufale napominał Prexaspis Przyjaciel, porwawszy łuk w syna Prexaspisowego przy Oycu stojącego w łame serce trafił, dając znać y pijany roznemu nie stracił y przytomności. O procz tey pierwszej Tyrannii, wiele innych pozabijał godnych Olch nawet y siostrze swojej nie przepuścił.

Sędziego w Perfyi o niesprawiedliwość oskarżonego kazał zżory obłupić y niaśtołek obić ażeby syn zabitego w sądach swoich zawsze pamiętał co się z jego Oycem stało. Egipcyanom których przez wojny swojey Monarchyi przyłączył. Na ostattek gdy usłyszał że w Perfyi zaczęły się bunt y wsiadłszy z cholera nakonia, z którego zsiadał iakoś nie ostrożnie (iako się przytrafia pianemu) przebił się mieczem swoim który miał przy boku dołoty. Panował blisko lat 33.

Po niem na Państwo nastąpił *Smordes Magus* ale tylko 7. Miesięcy panował, który się nie rachuje między Monarchami Perskimi.

Trzeci Monarcha Percki był *Daryusz Hystaspys* który Krolował lat 37. wiele z Historykow nazywają się *Aswerusem* Mężem Estery, iako to Rabbi, Salomon, Liránus i Corneli a Lapide &c: Co jest pewniejszy bo ten dał wolność Żydom na prawienia Ierozolimskiego Kościoła przez respekt Estery żony swojej Żydówki. Ten nie był z rodziny Cyrusa która się na Kambyzję skączyła, ale tym sposobem za Monarchę obrany. Dla większey liczby pretendentow Monarchyi; zgodzili się Panowie Perscy ażeby w dzień naznaczony zięchawszy się uważali czyli koń wchodzące Róńce (które Perrowie mieli za Boga) rzeniem przywita ten Monarcha byź miał; koń Daryusza naysprzedzszy zarzął y tak przez konia na Tron wiechał. Miał woyny trzy ośbliwize z Babilonczykami Grekami, y Tatarami; na których gdy wyprowadził woyska siedmkróć

sto tysięcy Tatarowie załadzki między gorami zrobiwszy wysłali mu prezent rybę y mysz strzałą, donosząc mu że Persowie chybą w ten czas będą niebezpieczni od strzał Tatarskich, gdy się albo w mysze iamę schowają, albo jak ryby w morzu się utają. Zażycia swego naznaczywszy sukcesorem na Państwo Xerxesa syna umarł w podszłym wieku.

Czwarty Monarcha Perki Xerxes. Ten gdy się przez czarne morze na Greków wyprawił most mu wystawiony dla przeyscia wówika wody zepsowały. O co głupiec rozniewany kazał bić morze y na niego kaydany wrzucić. Na złość zaś niby wodom morskim Kazał 700. okrętów czyli promów razem złożyć y tak woysko do Grecyi przeprowił. Nic jednak nie wskurał, bo był od Greków z konfuzyą za granice wypędzony. Wodz zaś iego Mardonius, ktorego w Grecyi z resztą woyska zostawił zabity od Greków mało co się kto do perfyi powrocił. Od tego czasu Xerxes dał pokoy wojnie, ale w domu przy zbytkach y wszystkich rozpustach czas trawił. Za co był w nienawiści u Perłow. Na ostatek od Artabana żołnierza swego w swoim Gabinecie zabity około Roku świata 3589.

Po śmierci Xerksa nastąpił Artaxerxes czyli Longimanus nazywany dla dłuższej prawej ręki syn Xerksa z którym razem panował w Persyi lat 16 po śmierci Ojca swego lat 40. Pod tego protekcyą wygnany od swoich Greków udał się Temistokles na którego choć był urażony Artaxerxes dla zwycięstwa nad Ojcem Xerksiem w Gr. cyi) przecież go chętnie przyjął. Gdy mu Komandę oddał na wojnę przeciwko Atenczykom do Greków należących Temistokles przez miłość ku Ojczyźnie swojej nie chcąc być mściwym nieprzyjacielem, otrul się y umarł.

Po śmierci Artaxerksa Longimana nastąpił syn jego Daryusz *Nathus*. przeciw temu rebellią podnieśli Egipcjanie.

Po

❀ Po niem nastąpił *Artaxerxes Mnemon* syn iego panował lat 43.

Po śmierci iego obiał Państwo *Daryusz Artaxerxes Ochus* ten panował nad Persją lat 6. siódmego Roku był zwyciężony od *Alexandra Wielkiego*. Y tak koniec wzięła Monarchia Perska.

R O Z D Z I A Ł III.

Iaki był początek Monarchii Macedonskiej y Greckiej?

I Mię y potęga wojenna iak Greków tak y Macedonów od początku była sławna y narodom inszym straszliwa y niewycięzona. Chociaż bowiem byli mocni Persowie którzy za *Daryusza Kodomana* prawie całemu rozkazywali światu, nigdy jednak Greków zwyciężyć y podbić sobie nie mogli, Macedonii tylko sobie *Daryusz* potrosze podbił, za *Filippa Króla Macedonskiego*, ale się to dla tego stało że *Filip* wielkimi zatrudniony Woynami miał na kilka party rozdzielił woyska.

Jednakże ten *Filip* największą sławę uczynił Macedonii ponieważ do niej Grecyą y insze narody powoli przyłączył nie które przez wojne, insze się zaś dobrowolnie poddały pod iego rządy.

Gdy zaś był *Filip* od *Pauzona* zabity, nastąpił po niem syn z *Olimpiady* zrodzony *Alexánder Wielki*, który przez lat 6. mając ustawicznie z Persami wojne, na ostatek poszuftem Roku zwyciężywszy *Daryusza Kodomana Cesarza Perskiego* Monarchyą iego do Macedonów przeniósł, Roku od założenia Rzymu 124. Ze zaś Monarchia Perska na ten czas cały prawie świat Oryentalny pod swoją mocą miała, mało na 200 Prowincyi y Królestwa razem rachując, te wszystkie dostały się po zwycięstwie *Daryusza Alexandrowi Wielkiemu* y tak

Monarchia Macedońska y Grecka (wzay jeden początek miały
od Alexandra w ten czas gdy Perska ustała

Nie więcej Alexandrowi nie dostawało, tylko sobie in-
fz podbić narody które ieszcze do Persów y Macedonów nie
należały mając do tych czas udzielnych Panów swoich.

Zmócniony tedy Alexander Daryusza zwyciężstwem całego świata jednem był postrachem, iako mówi Piśmo S. I. Machab: *Et filius terra in conspectu eius.* Czytaj Kurcyusza o jego woynach y zwycięstwach, znaydziesz pięknym stylem Tatarskich Posłów mowę do Alexandra mianą, y inſze jego tyraństwa nad udanemi kawalerami iako by go mieli zabić. Ktore okru cieńſtwo było mu podobno y śmierci przyczyną.

*Alexander Wielki syn bardziey przyśposobiony niżeli naturalny Filipa Macedońskiego Króla, gdy się bowiem Filip wstawił przez zwycięstwa po odebraney Armenii, Bitynii, Troi y Tessalonii, Nektanabo Król Egipski będąc przyciśniony od Persów uciekł Filipa prosząc o pomoc y nie zostawszy w Macedonii Króla bawiącego się na wojnie mieszkał przez nie-
iaki ozaz w Domu iego gdzie przez Konwersacyą z Olympiadą żoną Filipa dla cudney iey urody zakochawszy się w niey że zaś iego chuci inaczey mieć nie mogły skutku tylko przez czary, w których był wyćwiczony; tak ią oludził snem że się nie mogła obaczyć co się z nią dzieie przez sen tylko się iey zdało iakoby z wężem niezwyčajney wielkości swy-
wolila, y tey nocy poczowwszy, gdy powrócił Filip z wojny powila mu Alexandra z którego narodzenia dosyć się ucie-
szyl chociaż y sam wiedział y Olympias mu się przyznała że nie był synem iego iednak że go Filip iako syna własnego edu-
kował, y wczasie nauki potrzebnem pisał do Arystotelesa na ten czas sławnego w ten sposob: *wiedz otym że mi się syn naro-
dził, za którego Bogom dziękuje, nie tak za to że mi się narodził, ale bardziey za to że się podczas życia twego urodził. Którego ucząc**

drowych, lekce sobiego do tych czas ważył, odgrażając mu-
 gami, nigdy się nie spodziewał żeby miał z niem kiedy
 przegrać batalią. Gdy w Macedonii Matkę w lepszym zdro-
 wiu zastał, puścił się do Azji odbierając okolo Eufratesu wśzy-
 stkie kraie; przez Eufrates most dla woyska wybudowawszy
 przeprawił się. y wkroczył w Persją wkrótce zbliżył się pod
 Miasto stołeczne, *Persepolim* w którym rezydował Daryusz, u
 Daryusza było w woysku ludzi na pogotowiu sześć kroć sto
 tysięcy Alexander zaś miał piechoty 32. tysięcy konnych czte-
 ry tysiące każdy zaś żołnierz Alexandra miał okolo 60. lat lu-
 dzie wybrani y doświadczeni u Ojca Alexandrowego z kto-
 rych każdy mógł by być Officierem. Gdy przyszło do po-
 tyczki y sztuka y siłą Macedończykowie z placu Persów
 zpedzili. Po którym zwycięstwie większa część Azji pod-
 dała się Alexandrowi. Wkrótce po tem dano mu znać że
 Daryusz z niezliczonem woyskiem ku niemu ciągnie, co u-
 słyszawszy Alexander, że był w złym miejscu oblokowa-
 ny czym prędzey przeprawił się przez górę *Taurus* nazwaną
 y do Miasta *Tarsu* zaiechawszy zastał. Daryusz gdy się zbli-
 żył mając trzykroć sto tysięcy piechoty sto tysięcy konnych.
 Alexander z choroby wstawszy ruszył z woyskiem przeciw-
 ko niemu, obiedwie strony zapalczywie się potykać chcieli.
 Daryuszowi w lidzbę, Alexandrowi w doświadczoną siłę du-
 fając. Gdy przyszło do batalii, długo trwała bitwa na kto-
 rey iako Alexander tak y Daryusz plevzerowany został, row-
 no z obudwoch stron szczęście poki Daryusz z placu nie u-
 ciekł, po którego ucieczkę Persów przegrana była padło z
 Perskiego woyska piechoty 62 tysiące konnych 10 tysięcy, za-
 branych zaś ludzi żywcem 40. tysięcy między ktoremi była
 Matka Daryuszowa. żona, siostra, y dwie Córki z ktorych w
 jedney *Bersanie* ma cudney urody Alexander zakochawszy się
 miał z niej syna, ktorego *Herkulesem* nazwał. Bogaństw zaś
 w Daryu-

I tak się nie długo Alexander cieszył z Państwem y zyciem bo tylko 6. lat Krolował nad macedonią y infzemi prowincjami

I tak się nie długo Alexander cieszył z Państwem y zyciem bo tylko 6. lat Krolował nad macedonią y infzemi prowincjami

wincjami, lat 6. drugie nad całą Azyą Afryką y Europą znaczną częścią gdy zwyciężył Daryusza, umarł Roku życia swego 33. Pan jeszcze młody, który gdy by był dożył lat swoich Antecessorow, mały by mu się zdał był świat do zawojuwania, taki miał gust w wojnie żeby podobno y pod ziemią był wyszukał Amerykę. Gdy się rodził Alexander Wielki w ten dzień Rzymianie byli poalterowani znakami na Niebie. pokazało się bowiem słońce iakby z Miesiącem walczyć 2. Kamienie krwawy pot z siebie w Rzymie wycisnęły 3. kilka razem Miesiące pokazało się na Niebie 4. Noc nad zwyczaj kilka prawi godzin dnia zabrała 5. kamienie dosyć duże z chmury na Rzymskie Państwo spadając wiele ludzi zabiły 6. przez 7. dni ustawicznie grady były w których kamienie y szkorpury po większey części znajdowały się Tym widokiem przestraszeni Rzymianie niczego się dla Państwa nie spodziewali pomyslnego. To jest rzecz dziwna że gdy się mały Alexander rodził, na Niebie y ziemi tak był znacznym; ze postrachem był światu całemu; gdy po tylu zwyciężstwach umierał żadnego po sobie nie pokazał znaku! znać że większym był Alexander w kolebcę niżeli w trumnie.

Poki słuchał Profesora swego Arystotelesa, dobrze się rządził bez naruszenia domowych Faworytow w których ręku Pańskie życie było, także Arystoteles stracił uniego kredyt (nie żeli wierzyć trzeba Dyakonowi Historykowi) przez żonę Alexandra, mało co go od tego czasu słuchał. Był wzrostu małego Alexander w sobie krępy ale serca y odwagi wielkiej, co jest wrodzona według naturalistów każdemu mężowi małego wzrostu. Był człowiek kompleksyi krwistej y długiego życia według Chronomastykow.

Po śmierci Alexandra Wielkiego do wielu rąk dostało się Państwo; y chociaż za życia swego widząc się już bliskim śmierci podzielił całą Monarchią swoję między szlacheckich synów

synów wraz z sobą edukowanych, zostawiwszy dla syna swego Alexandra imieniem ktorego miał z Roxany znaczną Państwa swego, jednak że tego po śmierci Alexandrowey nie słuchano, ale kto był mocniejszy ten więcej sierocie małemu ielszeze na ten czas synowi Alexandra wydarł.

Przyszło do tego że Alexandrowi malenkemu zaledwie się dostała Macedonia, Dziedziczne Oycy y Dziada Filippa Krolewstwo, z malenką częścią przyległych mieysc Macedonii. Insze zaś Państwa y Prowincye mieczem Alexandra Wielkiego Oycy zawołowane między siebie rozerwali mocniejszy na Dworze Alexandra malenkemu synowi naznaczywszy opiekuna imieniem Arydenusa Filippa brata Alexandra Wielkiego; sryia małego syna Alexandrowego.

Ale y ten nie długo się opiekował synowcem swoim bo w lat 6 po śmierci Alexandra Wielkiego zabity był razem y z żoną Enrydycją przez fakcye Olympiady Matki Alexandra Wielkiego a Babki małego syna iego.

Lecz y ta krotki czas opiekowała się wnuczkiem którą we dwa Roki Kassander syn Antypatra zabił, y po Olympiady śmierci był opiekunem Alexandra już dorastającego. Ze zaś ten Kassander miał synów kilka ktorych nie miał czym podzielić bo był substancyi nie wielkiej a synowie już dorastali, zabił sekretnie Alexandra ktorym się opiekował y Matką iego Rozaną. Co uczyniwszy odziedziczył Macedonią Krolując po tey sprawie lat 19. po ktorego śmierci dwóch synów Kassandra *Antygenus* y *Alexander* przez cztery lata razem Panovali w Macedonii.

Po tym Macedonia dostała się Demetryuszowi ktorego z niey wypędził *Pyrrhus* Epirotow Krol, ale y ten siedm Miesięcy tylko Macedonią trzymał, która się potym dostała Lisymachowi Tracyi Krolowi którą się cieszył lat 5. Nastąpił *Ptolomeus* *Coracinus*, ten był w Rok od Francuzow zabity. Po iego śmierci

ci dostała się Macedonia *Meleagrowi* w ktorey zabawił miesiący 2. Po nim *Antypater* Krolował dni 45. Potym nastąpił *Sosthenes* ten się mocno Francuzom oparł y utrzymał się na Tronie Macedońskim lat 2. *Sosthenesowi* odebrał Państwo *Antigonus Gonata* *Demetryusza* wygnanego syn, ten był wojenny Krol ktory gdy się wojną z innymi narodami bawił w niebytnosci jego naiechał mu Macedonia *Alexander* syn *Pyrri* ktorego w kilkanastcie lat *Demetryus* *Antygona* *Gonaty* syn wypędził z Macedonii y jego Państwo *Epirreyskie* zaiechał Krolował lat 10.

Po śmierci swojej zostawił syna imieniem *Filippa*; ktory że był jeszcze mały opiekował się nim przez lat 13. *Antygonus* *Dejon.* po których skończonych osiadł Tron Macedonii *Filip*, Panując przez lat 42.

Po niem nastąpił ostatni Krol Macedonii *Perseus* do *Filippa* należący ktory w Roku II. Panowania swego zwyciężony był od *L. Emiliusza*, y w Tryumfie do Rzymu przywieziony w detencyi życie skńczył.

I tak od tego czasu Macedonia sławna od wieku Koroną Krolowską y Monarchią zaszczycona, po tym zwycięstwie *Emiliona* Prowincją się tylko nazywać zaczęła pod detencyą Rzymianow nie Krola, ale Staroste odebrała.

Uplynęło lat 161, od pierwszego Roku Monarchii Macedońskiej za *Alexandra* Wielkiego aż do tego zwycięstwa *Perseusza* ostatniego Krola Macedonii. Od skńczenia zaś Korony Macedońskiej aż do pierwszego Roku Monarchyi *Augusta* Rzymskiego Cesarza upłynęło lat 130:

MONARCHIA GRECKA.

Grecka Monarchya razem się zaczęła z Macedońską od *Alexandra* Wielkiego y jedną było Monarchią właściwie mówiąc ponieważ przy początku jednego miały Monarchę *Alexandra*, po ktorego śmierci chociaż podzielone były na różne udzieli-

udzielne Państwa (jako się już wyżej namieniło) iednakże iak Macedonia tak y Grecya miała tytuł Monarchii, ponieważ ten Monarcha nazywać się powinien, który Państwem rządzi iednowładnie, bez porady Senatu, chyba żeby były konstitute nato, iak były u Rzymian, te zaś Państwa Macedońskie y Greckie y po śmierci Alexandra miały Monarchow iednowładnych przez długą sukcesyą poki ich Rzymianie nie zawołowali y do swego Poddanstwa nie przymusili.

Trwała Monarchia Grecka od Alexandra wielkiego przez lat 30. aż do Kleopatry ostatney Krolowey Greckiey y Egipskiej. Ktora od zmii ukąszona umarła. Roku 1. Augusta Cesarza.

Po śmierci Alexandra Wielkiego nastąpił na Państwo Egipskie y Greckie *Ptolomeusz* syn iednego żołnierza Alexandrowego, ktorego, nazywają Historycy inaczej *Seler* od niego y sukcesorowie Krolewstwa Egipskiego nazwali się Ptolomeuszami, iak niegdys od Faraona pierwszego aż do ostatniego Krola zwyciężonego zwali się Faraonami, chociaż z inszey byli linii y rodzaju. Ten wielu do Egiptu zabrał żydow w niewolę, Krolował lat 40.

Po śmierci nastąpił na Państwo syn iego *Ptolomeus Philadelphus* który już z Oycem nad 2. Państwami Panował 2. Rok. po śmierci Oyca panował lat 38. Ten żydow od Oyca w niewolę zabranych wypuścił, sto dwadzieścia Tysięcy. Tenże sam wyprawił Posłow do Elzearego syna Onialza pierwszego Kapłana (bo już na ten czas nie mieli Krola) prosić u niego y otrzymał 72. owych sławnych Tłumaczow ktorzy by mu Biblią z Hebreyskiego ięzyka, na Grecki przetłumaczyli iakopisze *Josephus* lib. Aniq:

Po nim na Państwo nastąpił *Ptolomeus Evergetes* Brat iego. Ten Felencem y Brata iego Krolow Syrii zawoiował Grekom Bożkow oddał ktore Kambyzes Persyi był zabrał Panował lat 26.

Po tym nastąpił *Ptolomeus Philopater*. Ten był wierutny hultaj, który Oycę y Matkę, brata y siostrę zabiwszy, żonę także okrutnie zamordowawszy, nie pocziwie żył z Agatoklą nierządnicą. O nim mówi Justynus lib: 29. że dnie trawił na piłatykach, nocy na nie rządach. O tym Daniel Prorok Cap. 10. v. 11. pod imieniem Krola Austrii czyli Południowego prorokując (ponieważ w Egipcie mieszkał) który względem Palestyny jest położony na południe Krolował lat 17.

Po jego śmierci nastąpił syn *Ptolomeus Epibanes* który wziął sobie za żonę Kleopatré Corkę Antyocha Wielkiego Syrii y Azyi Krola, którą Daniel Cap. 11. v. 17. nazywa *Filiam Feminarum* dla cudney piękności y Urody. Od tey iak od pierwszego Ptolomeusa nazywały się Krolowe Egipskie Kleopatrami aż do ostatney o ktorey niżej. Krolował lat 23.

Po śmierci jego Syn najstarszy z Kleopatry zrodzony nastąpił na Państwo imieniem *Ptolomeus Filomelos* ten przy znacznych Rewolucyach y nie stateczney Fortunie Krolował lat 35. według Euzebiusza, Tertuliana, y infzych. Zaraz bowiem po Oycowskiej śmierci, rozdzielili się Panowie Egipscy, z ktorych więcey było nie ukontentowanych z *Filomele* na ktorego miejsce po sadzili brata młodszego nazwanego *Ewergetes* albo inaczej *Phisceon*. Za tą okazyą ow Antyoch Ephiphanes Syrii-Krol sławny Tyranna Żydów in lib: Machab: Brat rodzony Kleopatry pierwszej pośpieszył z wojskiem do Egiptu wrzekomo niży na pomoc siostrzeczowi swemu, a w samey rzeczy iako się po tym wydało żeby Egipt mógł odebrać na siebie w zamieszaniu Braci, iakoż wygnał go z Egiptu, aż musiał do Alexandryi do Brata swego *Phiskona* młodszego uciec, y tam się zmowiwszy wysłali do Rzymian Posły prosząc o protekcyą. Za rozkazem tedy Senatu wysłany był *Lelius Popilius* Konsul kroremu że się w ugodzie sprzeciwił Antyoch iasko go w około okryślił *Popilius*, rozkazując mu ażeby się za cyr-

kuł ani nogą ruszył, poki by znać o jego uporze nie dał Senatowi Rzymskiemu. Czym przestraszony poddął się, y musiał uczynić co mu rozkazał Senat. Zostawiwszy Braci w pokoju ruszył się tedy z Egiptu Antyoch pełny złości, że się mu nie powiodło, y powróciwszy w swoje Państwo wszystkie Furię wywarł na Żydów czyli Machabeyczyków doczytaż się in lib. Machab.

Po kilku latach znówu Philameter był z Państwa wygnany od Brata swego młodszego ale ich Senat Rzymski pogodził wyznaczwszy Philometrowi Egipt, a Ptolemaeusowi Cyrenskie Państwo.

Krolował tedy *Philometer* spokojnie w Egipcie mając zawsze urażoną serce na wujka swego Antyocha y gdy byli żydzi od niego męczeni y uciekali do Egiptu przed Antyochem dawał im prolekcję. Iowšem gdy Oniaż syn Oniaza 3. Należytego Kapłana przyjechał do Egiptu, gdzie już wiele było znaczniejszych Panów Żydowskich, Philometer Krol Egiptu dotyc go mieli przyjąć, y jako kapłańskiemu synowi kazał Kościół w Prowincyi Heliopolitańskiej tak wspaniały wystawił że mógł z Ieruzolimskim emulować, który stał blisko lat 233. aż do czasu Wespazjana za którego był z gruntu spustoszony Kościół Ieruzalimski; a potem w krotce y ten Heliopolitański jako pisze Iosephus lib 12. antiq: Cap 6.

Tu trzeba wiedzieć że żydzi mieli trzy na cały świat Kościoły bardzo sławne. Jeden, najpierwszy w Ieruzalem, każdemu wiadomo że był expęłą y staraniem Salomona Krola wystawiony. Drugi w Garyzym który za Manasesa Należytego kapłana stał w Samaryi wybudowany od Sanaballata albo Saraballa Starosty Samaryi ktorego Manases Corkę wzięwszy za żonę: ztąd się żydzi zbúrzyli na niego y złożyli go z kapłańskiego urzędu. Okazyja tego była ta: że się żydom nie godziło brać za żony Samarytanek, nie tak dla przykazania

zania Bożkiego, bo go y oni nie obcierwowali, iak dla nienawi-
ści żydowskiey że się Samarytanowie czynili synami Abrahama y dla tego w sąsiedztwie bliskiem mieszkaiąc: tak się nie-
mi brzydzili żydzi; że od nich y wody pic nie chcieli, iako
się pokazuje z słow owych Samarytanki która przy studni imo-
wiała z Jezusem. Była przy tym okazyja nie nawiści że się w
niektórych Ceremoniach różnili, y dla tego ze złością żydzi
wymawiali Panu Iezusowi *Samaritanus es* Ze Faryzeyskiey nie
miał hipokryzyi, czyli też dla tego że Samarytana Imię zna-
czyło u żydow człowieka nie dobrze wiernego czyli Heretyka

Złożony tedy Manasses z kapłaństwa, iuż zaczął myśleć
o rozwodzie z Córka Starosty Samarytańskiego, ażeby się mógł
przy godności utrzymać; co postrzegłszy Ociec żony iego Sta-
rosta zabiegł temu że się y przy kapłaństwie y przy żonie utrzy-
mał tym iposobem: wybudował mu wspaniały Kościół w Sa-
maryi na Gorze nazwaney *Garyzym* y podobno wspanialszy
niżeli był na ten czas Ierozolimski po swoim spaleniu do kto-
rego się Manasses przeniósł z charakterem Naywyższego Kap-
łana, w Kościele *Garyzymskim* co potym niezliczonych kłot-
ni narobiło między żydowskimi kapłanami y Samarytanami,
dla wielkiey emulacyi, udali się w tym interессie żydzi Ie-
rozolimskiego Kościoła do Plotomeusza *Pilometera*. testę Iosepho
lib. 13. antiq: Cap. 6. Krola Egiptu y inższych prowincyi (o
którym jest do tych czas mowa) ten żydom przyśadził Koś-
ciół *Goryzym* z wielką krzywdą Samarytanow, nie bez krwi
jednak rozlania przyzłi żydzi do iego poseszyi.

Gdy się ten Krol *Pilometer* wyprawił na wojnę na Ale-
xandra krewnego swego chcąc mu wydizyc Krolewstwo Azyi
nagle umarł nie wiedziec z iakiey przyczyny znać otraty Ro-
ku Monarchii Greckiey 167.

Po nim na całe państwo nastąpił *Ewergetes* czyli *Phiscon*
według Iozęfa y Strabona brat iego młodsz y z którym się wza-
jemnie

iemnie kłócili. Panował po śmierci Brata lat 29. Ten to był który się nazywał Synem bratem y mężem Kleopatry, co między sobą zrobili od syłam do Historyi Iustyna Cap: 38. y Liwiusza lib: 59. Bo by wiele o tem trzeba pisać, a to by było przeciwko moiej intencyi którym się obowiązał te tylko Awan- tury opisać Ktore się tykały Historyi Pisma S. aż do Narodze- nia Chrystusa Pana o którym w drugiej części mówić zechce.

Po Phiskonie czyli Ewergesie (tak się dwa razy zwał raz z Hebraykiego według Iozefa drugi raz z Greckiego, co y winnych trzeba Krolach uważać, y Historyach jakim ięzykiem pisali Historycy, zeby nie było omyłki) nastąpił syn jego Ptolomeusz *Lathury* wygnany był od Matki z Państwa.

Po nim nastąpił Brat jego Alexander który wraz z Matką lat 16. Krolował, jednakże był potym od poddanych Lathury wrocony do Korony który iak potym Czechowie Drahomyry nie mogąc znieść tyranstwa niewiaſty Matki, woleli mieć wygnanego Syna za Krola. Panował po tym przywroceniu lat 10.

Do Lathuryz nastąpił na Państwo Ptolemeus *Auletes* Ojciec Kleopatry ostatniej kochanki Antoniuszowej. Ten z Państwa wypędzony uciekł do Rzymu zostawiwszy Córkę swoje na Państwie.

Po śmierci iego zostało się synów dwóch Dyoniziusz y iego brat młodszy ktorých siostra Kleopatra utopiwszy sama Państwo obiała, po tym żyjąc lat 17. w amorach z Antoniaszem Tryumwirem Rzymikim (o ktorym czytay Historye Rzymkie Liwiusza) aż poki nie był zwyciężony od Augusta Cesarza w drugiey batalii pod Parem pierwszego dnia Augusta, po ktorey bitwie przegranej Kleopatra bojąc się ażeby nie wpadła w ręce Augusta, umyślnie zmyie rozgniewała, a żeby ją ukąsiła, y tak zmyia od zmyi iest zgubiona.

Po śmierci tej cały Egipt y Alexandrya dostała się Augustowi Cesarzowi, który dnia pierwszego Augusta zaczął Monarchya

narchią Rzymską. Roku od założenia Rzymu 724. Olympia
dy Greckiey 187. Roku 3.

P R Z E S T R O G A

CHce mieć przestrzeżonego Czytelnika że jeżeli by czytaiąc
innych Auktorow o tych trzech Monarchiach znalazł Mo-
narchow jeszcze imiona y lata niechay a ni im nie przyznać
omyłki Przyczyna tego jest. bo co należy do imion Monar-
chow Asyryjskich, Perskich, y Greckich, trzeba wiedzieć że
się nie jednym zwali imieniem. Pierwszy Monarcha Asyryji-
ski nazywa się czasem Nemrod iako w biblii, czasem Belus iako
u Babilończykow. Ninia tak że syn Semiramidy według
Łacińskich Historykow zowie się *Ninia* według Asyryjskich
Zameis &c. y tak o innych Monarchiach rozumieć potrzeba.
zkaż się przez nie wiadomość niektorzy myślą, że przez dwa
nazwiska dwoch różnych rozumieją Monarchow.

Co zaś należy do liczby lat Panowania Krolow, y Monar-
chow, że Rok nie jednakowo się brał u wszystkich trzeba wie-
dzieć Narodow: Egypcyanie, Chaldecyzykowie Persowie As-
syryjczykowie, żydzi y Grecy Rok cały przez lunacyą Mie-
siącą miarkowali. Że zaś Miesiąc prędzey jedenaście dniami od
prawie swoy bieg niżeli słońce tych Narodow, każdy Rok
był mnieyszy od teraznieyszego naszego jedenaście dniami. Itakie
lata dawnych Oycow w Pismie iako to Matuzala y innych ro-
zumieć potrzeba Gen:

Rzymianie dawnych czasow aż do Nummy Pampiliusa
w Roku tylko 10. Miesięcy rachowali, do których dwa przy-
dał tenże Numma.

Rok nie wszystkie także narody jednakowo zaczęli,
w Azji, zaczęli od *equinoctium* czyli porównania nocy w
lęsnie. Rzymianie y z niemi Europejczykowie od porówna-
nia nocy na wiosnę, aż dopiero Numma od Strycznia Rok ka-
zał zaczynać, do czego Rzymianie y inne Narody zawoiowa-
wszy

wszy przymuszali, do tego zachowania. Grecy od solstitium letniego, Żydzi dwa razy Rok zaczynają raz od *equinoctium* na wiosnę czyli od Marca y ten Rok jest u nich cceremonialny; który zachowują do obrządkow Kościelnych. Drugi zaś od Miesiąca Tytury, czyli Pazdziernika, który Rok jest u nich Ekonomiczny. Pierwszy zaczynają od Marca czyli po Hebreysku *Nisan* (ten w Historji Pisma S. zowie się in *Exod: primus*) dla tego że w nim wyprowadzeni są Żydzi z niewoli Egypckiej. Drugi zaczynają od Tytury czyli Pazdziernika bo rozumieją że w lesieni tego Miesiąca Pan Bog stworzył Adama y Ewę. Przyczynę dają tę że na tenczas były jabłka w Raju, przy tym kozuszeki sprawione są od BOGA wygnanym Rodzicom Pierwszym, toć musiało się w ten czas zabierać ku lesieni y zimie.

Przy tym aż do Juliusza Cesarza nie był poprawiony Kalendarz, zkąd łatwo można poznać iaka mogła bydz u Historykow nie zgoda, w pomiarkowaniu czasow każdy z nich według Oyczyzny y krajow rachując lata.

R O Z D Z I A Ł IV.

O Czwartej Monarchii Rzymskiej.

Monarchia Rzymska między czterema jest nayostatnieysza, co należy dopoczątku, ale co należy do Potencyi y długości czasu Panowania jest naypierwsza, ponieważ od Asyryjskiej Monarchyi która trwała lat 1637. do Roku teraznieyszego 1760, już daley trwa około lat 123. Ta była od Daniela Proroka przewidziana w osobie naystrasznieyszej Bestyi mającey dziesięć rogow, które znaczyły Dziesięciu Królów przed skąceniem świata, dzielących tę Monarchyą. O czym y Paweł S. w swoim liście 2. do Tessał: Cap: 2. obojetnie przepowiedział. Na ostatek według objawienia Jana S. od Antychrysta zawoiowana zostanie, od kto-

Kk

rego

rego y ci dzieńcieu krolow zwycięzeni y zabici będą, iako się powie na twoim micyseu w Tomie II. w Księdze o statniey, w Rozdziale II. O tey Monarchyi Rzymskiej iako do tych czas trwającej dłużej trocha pisać będę, rozdzieliwszy ten Rozdział na Paragrafy.

G. I.

O początkach Włoskich krajów aż do założenia Rzymu.

WŁOCHY. Za dawnych czasow miały miejsce z 18. Prowincyi złożone, Latynow miejsce to przed tym było, które teraz Kampanią nazywamy. Od początku Tyber Rzeka pod Rzymem płynąca nazywała się Albula, odgory tak nazwanej, przyktołym Italus Krol osiadłszy wystawił Miasto, które nazwał Albanią; za czasem Albula zaczęła się zwać Tybrem z tej okazyi, że w nim Tyberyusz Krol Italow piętnasty utonął, którego potem Romulus za Boga Tybru szanować kazał, y od jego Imienia, Albula Tybrem nazywać się zaczęła.

Dla częstych rewolucyi y nazwiska Włoskich krajów odmięniały się naprzód Włoka ziemia nazywała się *Hesperya* od Hespera brata Atlásowego, po tym *Henourya* od wina dobrego (które się rodziło na tamtem miejscu :) gdy zaś przwziedł w tamte kraie Italus Krol Syklow, nazywać się zaczęła *Italia*. Platon y Tymeo Włochów nazywał od wołów *Tauros*, ze y państwa y stad dosyć bywało.

Naprzód tedy po Stalu zaczął Krolować Ianus u Rzymian, po
tym za Boga wielkiego miany, odkotorego Imienia Styczeń ma
po łacinie swoje nazwisko, ktorego malują ze dwoma twarzami,
że był początkiem niby nowego Roku, a końcem starego.
Za życia Ianusa przyплыł do Włuskich krajow Saturnus Krol
Krety wyspy, uciekając przed Iowiszem synem swoim, który
na życie Oyca dla Korony następował. Przwiął go złudzkos-
cią wielką *Janus*, y widząc spokojnego staruszka podzielił się
z nim

z nim Krolewstwem swoim. Ten Saturnus żadney z nim we Włoszech wojny nie miał, ale szczególnie Rolipilnował, ten dla lepszego urodzaju ziemi wymyślił bydlecym gno-
 iem sprawić Rolę. Za Boga u Włochow mianę. Saturnus na samprzod, po górach y lasach rozpruszonym ludziom dał
 sposób życia rozumniejszy, na pisał im Prawa które *Latium*
 nazwał. Zrodził w starości swojej *Pikusa*, który pónim był
 Sukcesorem na Państwo.

Włoskie Państwo zaczęwszy od Jánusa az do czasow Ro-
 mulusa, trwalo pod własnemi Krolami blisko lát 581, aż do o-
 statniego *Numitora* Krola którego zabił Romulus.

Według inszych Historykow Państwo Rzymskie idzie z
 lenii Trojanczykow, tym sposobem jako pisze Homerus.

Po spaloney Troj wyiechał Trojański Wodz Anchiseses
 imieniem, z synem swoim Eneaszem, y Wnuczkim Askaniu-
 szem, ci trzech mając z sobą Okrętow 22. przyплыneli na
 przod do Sycylii (na ten czas jeszcze zwaney Grecya Wiel-
 ka) gdzie umarł Ociec Anchiseses. Po iego śmierci Eneas z sy-
 nem swoim Askaniuszem ruszyli się ku Italom czyli Wło-
 chom, ale od wiatrow na morzu w srzod ziemnym zapędze-
 ni byli az do Afryki. Gdzie od Dydony Krolowey Karta-
 giny mile przyięty Eneas, która go dla rozkochania się w
 nim zabawiła przez nieiaki czas. Potym ruszywszy się ku
 Włochom gdy przyплыł do portu gdzie Tyber wpada w
 morze, miał rozkaz przez sen ażeby iechał do Ewandra Kro-
 la, który na ten czas panował na siedmiu gorach, gdzie Rzym
 teraz jest. Gdy się tedy Eneas zbliżył ku Ewandra Krola, wy-
 szedł z wojskiem przeciwko niemu Ewander, rozumiejąc że
 był iego nieprzyjacielem, ale Eneas wziąwszy latorośl oliwną
 pokázal mu znak, że przyszedł w pokoiu, z kąd znanomość
 y przyjaźń z sobą zabrawszy, y woyska swoje złączywszy
 wyprawili się przeciwko Latynowi Krolowi. Nieprzyjaciela-

zafata Krola.

- 15. Tyberius Sylvius od ktore-
- go Tyber uazwany -
- 16. Agrippa Sylvius za Achaba
- Krola
- 17. Aremulus Sylvius.
- 18. Aventinus Sylvius

- 13. 19. Procus Sylvius syn Awen-
- tyna;
- 20. Numitor wypędzony od Brat-
- ra Amuliusa.
- 40. 21. Amulius nastąpił na Pan-
- stwo Numitora.

Po tym Amuliusie znowu na Państwo przywrócony Numitor Dziad Romulusa, którego Romulus zabiwszy; z Bratem Remusem zaczął Rządy.

Romulus y Remus mieli początek. Gdy ostatni Krol Italow Numitor był wygnany z Państwa od Amuliusa Brata swego, Corka iego imieniem Rhea albo inaczej *Illia* gwałtem od Amuliusa przymuszona musiała zostać Westfalską Panną, gdy za czaſem przyszła do lat nie mogąc się wstrzymać od upałów ciała, niewiedząc z kim dopuściła się grzechu y razem spłodziła bliźnięta Romulusa y Rema, dwóch synow, o czym dowiedziawszy się Amulius Brat stryieczny (Krol y następcą na Państwo Numitora Ojca którego wypędził z Krolewstwa :) kazał się żywo zakopać w ziemię, a dzieci niegodziwe spłodzone rozkazał w Tybrze utopić, które gdy przyniesli do wody słudzy Krolewscy dla złego y przykrego do wody przystępu, w krzakach położyli ich na brzegu do utopienia, gdyż naten czas woda wzbierała, wkrótce nadeszła wilczyca szukając własnych dzieci, y zapomniawszy swojej dzikosci nakarmiła dzieci. Dnia tego przygnał Trzodę swoją blisko Faustulus Pasterz Amuliusa, y poszedłszy w gestwinę znalazł na samym brzegu płaczące dzieci, które wziąwszy z sobą wychował w Pasterzkiej szopie. Gdy potym dorosli zostali Pasterzom do bitwy y wszelkiej odwagi śmieli, tak dalece że u niektórych byli w opinii, iż samego Marsa byli Tytami. I iak prętko dorosli doskonałych lat y sił, nazbi-rali wielką

wielką liczbę Pasterzów y Rozbojników, y napadłszy na Amuleusa Krola zabił go, przywrociwszy na Państwo Dziada swego Numitora Oycy własney Matki, potym go zabił Romulus. Odziedziczyli tedy prawiecałe Państwo Italow, po śmierci Numitora, po tym gdy była między nimi sprzeczka, nie masz nic pewnego, czyli sam Romulus zabił brata Remusa, czyli też z rozkazu iego Fabiusz Wodz Romulusa nożem go Pasterskim przebił. Po śmierci Brata zaczął Romulus według Euzebiusza nasamprzód Panować w Rzymie wybrawszy sobie sposobniejszych do wojny innych ludzi ze wszystkich krajow prawie przychodzących, na pospolstwo obrocil. Z całego zaś ludu wybrał sto Senatorow, ktorych Oycami Państwa swego nazwał, synow zaś ich y innych sukcesorow Patrycyuszami: Gdy mu do Małżeństwa ludzi po zaciągłych nie stało niewiaśc; kazał publiczne sprawić gonitwy, na ktorych widzenie gdy się sąsiedzkie zebrały Damy gwałtem ich Rzymianie zabrali. Zkąd była okazyja pierwszej wojny z sąsiadami swemi. Na ostatek Romulus gdy przed Miastem miał do gminu mowę odtąd nie wiedzieć gdzie się podział, nie ktorzy piszą ze go ludzie iego zakłuli ktorym ostro w mowie swoiey przymawiał.

Według Owidiusza lib. 4. Fator: Pliniusza Tuliusza y innych dawnych Historyków, Rzym był od Romulusa założony dnia 21. Kwietnia w sam dzień uroczystości Bogini *Palis*. Ta była Boginią Pasterzów, którzy iey Fest obchodzili ofiary czyniąc za zdrowie y płodzenie swoich Tuzod, które oddawali w opiekę tej Bogini, ażeby ich broniła od wilków. Którego zaś Roku był założony nie zgadzają się o jeden Rok Historycy, sprzeczka jest między Waronem, y Katonem Terentius Varro pisze że był założony Roku 13. Iphity Olimpiady 6. Roku, 3 Kato Rokiem późniejszy, z teni Historycy zdanie swoje mają na dwoje rozdzielone. Więcej iednak y poważnie-

ważniejszych z Terencyanem Warronem trzymając, z którym
y ja rachować lata Rzymu będę:

Romulus miał lat życia swego 18. gdy pierwsze Rzymu Fundamenta założył. Roku zaś tego było znaczne zaćmienie Słońca zostającego w znaku byka, iako pisze dawny Matematyk *Taurilius*, które się przytrafiło przed Narodzeniem Chrystusowym, *ante vulgare aram* Roku 753. Cyklo Lunæ 9. solis 13. Epacta 2. za Ozyasza czyli Azaryasza Króla Judzkiego; w roku panowania jego 28. Rokiem przed śmiercią Jeroboama drugiego Króla Izraelskiego:

Za życia swego postanowił Romulus sto starców, których a Senio Senatorami nazywał, y tak od Romulusa aż do Tarquinusza ostatniego Króla Rzymskiego, wszystkie rządy były przy Królu y stu Senatorach. Iasi zaś Urzędnicy iako to Konfulowie, Trybunowie, Edylowie, Quaestores Dyktatorowie, y Cenforowie aż do Imperatorów, czyli Cesarzów w późniejszym czasie postanowieni byli.

Obrat także Romulus do wojny tygając Mężów, których łacińskim językiem *a mille* nazywał Milites.

ii.

O początku Rzymskiego Państwa od śmierci Romulusa aż do
Monarchyi Augusta.

Po śmierci Romulusa aż do Augusta Oktawiana pierwszego Cezarza, różne były według potrzeby czasu Rządy Państwa Rzymskiego. Na przód Rzym miał Królów 7. aż do Tarquiniusza pyśznego który Rządził Państwem razem z Senatem od Romulusa postanowionym przez lat 244.

Romulus Krolowa lat 37.

Po śmierci jego Interregnum Rok t

Numa Pompilius lat. - 43. Według innych lat. 41.

Tullius Hostilius

Annius Martius	24	25
----------------	----	----

L. Tar

L. Tarquinius Priscus	-	38.	-	-	-	37.
Servius Tullius	-	44.	-	-	-	34.
Tarquinius Superbus.	-	35.	-	-	-	

3) Za Tarquiniusza gdy na Kościół brali fundamenta, na tę Gorze gdzie teraz jest Capitolum y Kościół Aracelitański, znaleziona jest głowa cała iakiegoś człowieka, y tak z łacińskiego języka nazwało się tanto miejsce a *Capite Capitolium*. Tego Tarquiniusza Rzymianie wygnali dla gwałtu Lukrecyi, ktorey syn Tarkwiniusza uczynił. Zabity jest od Porceny. Od tego czasu dla okrucieństwa Tarquiniusza tak sobie obrzydźli Rzymianie imię Króla, że kto królewski by się był odezwał z tą ambicją króla oto surowie. Jako się z doświadczenia pokazało na Juliusie Cezarzu, wolał, od tam mieć różnych Konsulów, a Czasem Dyktatorów, iako się niżej powie; z których gdy co za swego konsula tu przeciwko prawu y sprawiedliwości uczynił, prętko go skarać mogli. Na ostatek gdy się kto z nich zmocnił iako Juliusz Cezarz, woleli go inszym charakterem uszanować, byle nie Królewskim, u których Król a Tyran w jednym był szacunku y opinii.

Drugi stan był y sposób rządzenia Państwa Rzymskiego od Tarquiniusza aż do Juliusza Cezarza (który sobie przywłaszczył wieczną Dyktaturę) pod różnemi konsulami y trwał ten sposób Rządów Rzymskiego Państwa przez lat 461. aż do Olimpiady 181. Roku iey czwartego. Albo iak niektorzy Chronologowie rachują ten Rzeczy pospolitey Rzymskiey aż do roku Antoniusza y Kleopatry, gdy August Cezarz całą sam jeden trzymał Monarchyą Rzymską, wyszło lat od Tarquiniusza 486.

Naypierwizy był Konsul po wygnaniu Tarquiniusza o-
brany Brutus y Tarquinius Collatinus Lukrecyi zgwalconey
maż, w Roku od zalożenia Rzymu 244 ich władza tylko do
Roku trwała, poktorym musieli oddać rachunek z Konsulatu
swego.

swego w Senacie, y jeżeli czego przeciwko Prawom y Spra-
 wiedliwości uczynili, zarządow swoich, karani byli według
 zasługi swoiey aczestokroć y śmiercią albo wygnaniem. Ci
 zaś ktorzy chwalebnie rządziłi, po skączoney funkcyi swoiey
 brali Gubernią Hiszpanii, Gallii Cisalpińskiej, &c. Przed Kon-
 sulem gdy szedł nosili Liktores dwunastu fascies czyli laski
 przy ktorych była siekiera czyli topór. Wczasie zaś pozniej-
 szym Valerius Poplicola zakazał Toporu w Mieście przed so-
 bą nosić ażeby tym znakiem niestraszył Rzymianow. Te zaś
 znaki nie razem Liktorowie nosili przed obiema Konsulami,
 ale jednego mieściąc przed jednym, drugiego przed drugim.
 Konsulowie mieli otobliwszą suknię obszerną y długą którą
 nazywali *Toga* gdy zaś sądzili trzymali laskę czyli berło z
 kości sioniowej na ktorego wierzchu był wyrobiony Orzeł.

Po tym w Roku 260. gdy pośpolstwo Rzymskie spraco-
wane na wojnie krzywdę mieli od Konsulow rośkasz uczy-
nili y Senat do tego przymusili że z nich postanowili Trybu-
now ro. ktorzy do rady Senatu należeli y plebeiuszow czyli
gmin pośpolity w Senacie bronili, ktorych powaga była w
casie nie narękę Senatowi Rzymskiemu, ponieważ iak się im
iaka od Senatu nie podobala konstytucya, przelzkodzili iey
przez tę słowo *veto* czyli nie pozwalam iak mówią Poślowie
unás na Seymie

Dyktator pierwszy obrany jest w Roku 255. jeszcze przed Trybunami z tej przyczyny; że częstokroć niezgody bywały między Senatem y gminem, dla częstej odmiany Konsulów. Bojąc się tedy Senat domowey wojny oddali rząd jednemu Dyktatorowi ale na krótki czas bo tylko na puł Roku, czasem dla wojny przeciągała się Dyktatura y do roku całego. Sylla zaś y Cesarz Iuliusz dla potęgi w woysku wymogli sobie dożywotnią Dyktaturę; jednakże dla pokoju domowego Sylla dobrowolnie za życia rezygnował, Iuliusz zaś Cesarz zabity w krótkce razem z życiem skńczył. Li Dykt.

Dyktatorowi podczas funkcyi nie godziło się wsięć na konia chyba przeciw Nieprzyjacielowi na wojnę.

Quæstores postanowieni byli w Roku 269. których Funkcya była publicznego skarbu pilnować.

Censores postanowieni byli w Roku 311. od założenia Rzymu, z tey przyczyny: gdy Rzymianie do odległych Państw zawojuowanych posłali którego Starostę częstokroć ten aż na zbyte ubogich poddanych podatkami obciążał, a czasem niemi jako tyran rządził. Zkąd przychodziły do Senatu supliki, czasem y osobiście ukrzywdzeni z płaczem w Kapitolium opowiadali tyrannią Starostów. Dla czego Senat obawiając się buntów nie dawno przez wojnę przymuszonych do Poddanstwa ludzi postanowił Cenforów, których do różnych wysłał Prowincyi ażeby uważali y Censurę dawali iak się Gubernator albo Starosta sprawuje po ktorey Inkwizycyi donosili całą rzecz Senatowi: Gdy pewnego czasu po skąconey tyranii Sylvi y Maryusza we dwa Roki wysłał Senat Censora do Noli. Miał w Kampanii, ten przyechawszy około południa pod czas największych upałów z siadłszy z konia wstąpił do jednego gośpodarza domu któremu opowiedziawizy że był Cenforem od Senatu Rzymskiego poślanym kazał mu według zwyczaju na ten czas mówienia zawołać do siebie Magistratu temi słowy: *zawołay do mnie dobrych Mężów*. Gośpodarz, z głupiafrant poszedł na Cmentarz y do umarłych zawołał. *Dobrzy Mężowie podcie za mną woławas do siebie Cenfor Rzymski*, gdy z niszczym powrócił kazał mu Cenfor y drugi y trzeci raz iść po nich z napomnieniem y rozkazem surowym. Ale prostak po trzy kroć chodząc na Cmentarz y umarłych wołając; nic nie sprawił. Rozumiejąc tedy Cenfor że iakowe w Mieście bunt były kazał się mu do Magistratu prowadzić czyli iak on mówił do ludzi dobrych. Noliczyk zaprowadził go na Cmentarz.

tarz y przy niem do umarłych zawołał *O to Mężowie dobrzy jest przytomny Cenfor Rzymski wstaniecie ma z wami co domowienia o co urażony Cenfor gdy się na niego zaczął gniewać krotko się mu wyexkuzował mówiąc wszak żeś mi kazał wołać dobrych Mężow Cenforze? ci są dobrzy Mężowie ktorzy w tych grobach leżą inższych dobrych w całym Mieście nie znaydziesz.*

Miał ten wzgląd y łaskawość, Senat Rzymski że gdy zasiedli na Kapitolium do Sądow nappierwey przypuszczali Cudzoziemcow poddanych, po tym Patrycuszow ubogich, a naypożniey Pańskie sprawy sádzili, ogdyby ich teraz choć Pogonow w sádzach naśladowali Katolicy Sędziowie, ale teraz inaczey się dziecie po Trybunałach, *lex in codice, favor in Judice.*

Edylowie byli dwa postanowieni Roku 271. nazwani *ediles plebis* do ktorych należało staranie o pospolitym gminie, po tym z Patrycuszow w Roku 388. obrani od senatu drudzy dwóch nazwani *ediles Currules* Cesarz Julius za swoiey Dyktatury przydał ieszcze dwóch, do ktorych należało staranie przygotować na wojne zboża, ci nazwani byli *ediles Cereales*. Oprócz tych urzędnikow byli kilka razy *Triumwiri* czyli trzech Mężow rządzących całym Państwem Rzymskim y od nich się zaczęła Monarchya Rzymska przez Augusta.

Trzeci stan y sposób rządzenia Państwa Rzymskiego był od dnia 1. Augusta Roku od założenia Rzymu 724. aż do Augusta Cesarza gdy Państwo Rzymskie zachodnie dostało się w ręce Adoakra Krola Erulow roku od założenia Miasta 1228. od Narodzenia Chrystusa Pana roku według Kalendarza Dionizyusza 476.

Monarchia Rzymska od Augusta była pod Cesarzami przez lat 504. Od tego czasu przez lat prawie 324. czasem była pod władzą Krolow, czasem pod Wice-Reiami, czyli inższym tytułem mianowanemi Greckich Cesarzow, aż do Karola Wielkiego, ktory w Roku od Narodzenia Chrystusa Pana 800. w sam Dzień

Narodzenia Pańskiego obrany był nowym Cesarzem Rzymskim. krone Państwo w swoich Sukcesorach z Domu Francuskiego trzymał aż do Roku Pańskiego 920. przez lat 120. Od roku 920: dostała się Monarchia Rzymska Sałom, potym Niemcom, aż dopiero w roku od Narodzenia Chrystusowego 1270. przez Rudolfa Hamburgensa weszła w Dom Austriacki aż do tego czasu, który Honor teraz piastuje Franciszek Lotaryńczyk.

Wichodnie zaś Państwo Monarchyi Greckiej, było po śmierci Konstantyna Wielkiego oddzielone od Zachodniego, w roku Pańskim 341. Od Saracenow czyli Turkow zawoionane jest w roku 1452.

§. III.

O Monarchach Rzymskich aż do teraźniejszego czasu.

Monarchia Rzymska nie znacznie się zaczęła, ponieważ Senat Rzymski kochający wolność swoją, zawsze był Prowadzenia z siebie lednego przeciwny, iako się wyżej namieniło. Naybardziej się był zmocnił Julius Cesarz, między wszytkiemi Konsulami Senatu Rzymskiego; mając wielką miłość u gminu całego y woyska, dla swojej hojności. Ten zwyciężywszy Pompeiusza, y osiadłszy Dyktaturę dożywotnią, gdy zamyślał o Monarchii, zabity jest od Senatu, między którymi był y Brutus niewdzieczny wychowaniec jego. Tey nocy przed zabiciem miała żona jego sen o śmierci Juliusza, który się na jawie spełnił, y radziła mu rozumna Niewiasta, ażeby sobie tego dnia chorobę zmyślił, a nie iechał na Kapitolium do Senatu, iakoż y przystał na to, tylko że się nigdy nie spodziewał o zdradzie Brutusa, którego czelkiem uczynił. ażeby go pod płaszczykiem szczerości gwałtem prawie przymusił do wyjazdu na Kapitolium, remonstrując mu że go z utęsknieniem cały Senat czeka, straszając że jeżeli uchybi tak pogodnego czasu, wielką sobie uczyni krzywdę w swoich zamiarach

nad Wuiem od Senatu uczynioney; powoli tedy trudność u-
spokoiwszy, lat 12. blisko trzymał *Triumviratum* razem z An-
toniuszem. Potym go zabiwszy, piaśtował Monarchią przez
lat 44. bez dni tylko 13. umarł dnia 19. Sierpnia, mając lat ży-
cia 76.

Za tego się Cesarza według Ciała narodził SYN Przedwiecznego OYCA, w Stayni Betlejemskiej, gdy umarł August Cesarz *CHRYSTUS* Pan już miał około lat 15.

Po nim nastąpił Tyberyusz, którego był rokiem przed śmiercią wziął za Kolegę August, jako Zięcia swego. Za tego Tyberyusza **CHRYSTUS** Pan Krzyżową śmierć podjął dla zbawienia naszego, pod Pońtkim Piłatem, Starostą Jerozolimskim, roku 18. panowania Tyberyusza:

Tyberyusz wziął za żonę córkę Augusta Oktawiana Cezarza Rzymikiego, imieniem Julią. Która potym nierządnie żyjąc, Dom y Familią Cezarską zeszpeciła. Przyszło do tego, że z żalem Ociec za publiczne cudzołóstwo dekretował ją na wygnanie. Miała syna iednego, niby to poczcziwie z początku życia małżeńskiego spółzonego *Kaia*; który w młodym wieku z rozkazu Dziada swego wybrałszy się do Wschodniego Państwa, dla uspokojenia niektórych rebellizantów, wszystkie interessa szczęśliwie zakończył, ale razem z życiem, pchnięty od iednego żołnierza, który się nazywał *Addus*. Ten był od Augusta Cezarza; naznaczonym po śmierci jego na Państwo Sukcesorem. ale po zabiciu jego wziął sobie za kolegę Tyberyusza Zięcia.

Za czasow tego Tyberyusza Cezarza, **CHR YSTUS** Pan Krzyżową śmierć podiał. Od tego Cezarza y Piłat władzony iest do więzienia z tey okoliczność: Gdy bowiem zachorował Tyberyusz śmiertelnie, a nie było nadziei spodziewac się zdrowia y życia od nadwornych Medyków. Jeden z Panow Rzymnikich mając od roku pocztę z Oryentalnego Państwa od

Lentu.

Lentulus (który mu opisał dziwne sprawy CHrystusa Pana; komunikował iey Cesarzowi z przydatkiem, że Wielkiten CHRYSTUS mógł wskrzesić zmarłego, tym bardziey może u-
zdrowić chorego.) Posłał tedy Tyberyusz po CHrystusa Pa-
na do Ieruzalem, rokazując Pilatowi Staroście, ażeby mu Go
iako nayprędzey przysłał; Gdy posłaniec oddał List Pilatowi
Staroście, zaturbował się mocno (bo już było po śmierci JE-
ZUSowey) długo go uwodził spodziewając się że ieszcze CHry-
stus będzie mógł dostać, ponieważ słyszał od wielu, że Zmar-
twychwstał; ale niecierpliwy w tak pilnym interesie Dwor-
zanin Tyberyuszow gdy się rezolucyi dopominał, napadł z
sporządzenia Boskiego na Świętą Weronikę; która iako mu o-
powiedziała całą Historią Męki Pańskiej, zdesperowany rzekł
do niey: ja nieszczęśliwy tak się daleko zatrudziwszy, nie mo-
gę Panu memu ani sposobu mieć, czymbym się zdrowiu iego
przysłużył. Przydała S. Niewiasta, że jest umnie wyrażenie
Twarzy CHrystusowey na rąbku; do ktorey jeżeli Tybery-
usz mieć będzie nabożeństwo ozdrowienie. I tak wsiadłszy z
owym na Okręt przyjechała do Cesarza, który spoyrzawszy na
Obraz Twarzy CHrystusowey zaraz ozdrowiał. Gdy się te-
dy dowiedział o śmierci CHrystusowey, y mocy iego od We-
roniki Tyberyusz Cesarz, która mu to namieniła, że był Sy-
nem Boskim; rozgniewany na Pilata posłał po niego ażeby się
sprawił. Intencya tey zemsty była w Tyberyusie, boiażn o
Państwo; rozumiał bowiem iako Poganin, że CHRYSTUS P.
był Synem iakiego Bózka Oryentalnego Państwa, zabity od
Rzymskiego Starosty; boiać się tedy ażeby o to Bogowie nie ro-
zgniewali się (do czego mu y choroba mocną dała pobudkę)
a nie odebrali mu Państwa, chciał sprawiedliwość uczynić nad
Pilatem. Gdy tedy przyjechał Pilat do Rzymu, y stanął przed
Cesarzem, nad zwyczaj go łaskawie przyjął, y po długim cza-
sie wolno puścił; ale gdy odjechał, mocno się sam sobie dzi-
wując

wując Tyberyusz, że się tak z nim łaskawie obfzedł, przy tym się y inși dziwowali Senatorowie, ktorzy ieszczé przed przyjazdem Piłatowym iuż wiedzieli o surowym na niego Dekrecie. Był taki ktory w tym doszedł osobliwšzego sekretu, y poradził Tyberyuszowi ażeby się mu kazał wrocić, ktory gdy stanął w Mieście, rozkazał zdjąć z niego suknią CHrystusa Pana, którą potajemnie nosił iak miał poyść do Cesarza; ta była Sukienka na którą oprawcy przy UKrzyżowaniu Zbawiciela losy rzucali, niechcąc iey psować, ponieważ była tkana ręką MARYI Panny bez żadnego szycia, którą Piłat u nich kupił, ponieważ choć Poganin miał iednak do CHrystusa Pana nabożeńštwo, co się z iego sądu pokazuje w Ewangelii S. a osobliwie gdy widział przy śmierci niezwyčajne zaćmienie słońca. Po zdjęciu tedy tej sukienki z Piłata, doświadczył na sobie Cesarz nieodmiennosc pierwszey surowości dekretu, y zaraz rozkazał Piłata wziąć do więzienia, w którym on obawiając się mąk sam siebie zabił. O czym gdy dano znać Cesarzowi, te miał mowić słowa: *Vere turpissima morte mortuus est, cui nec propria pepercit manus.* Zapewne brzydką śmiercią umarł, ktoremu y własná nie przepuściła ręka. Znać przy swoim sądzie y dekrecie na śmierć JEZUSową, nie dobrze wodą umył rękę, trzeba się iey było we krwi własney lepiej choć po desperacku obmyć. To wyjąłem *ex Apocryphis Historiis.* Inni zaś Historycy piszą, że za Klaudyusza we Francyi umarł na wygnaniu Piłat, po śmierci Tyberyusza, ktory umarł 16. dnia Marca, roku siódmego po Męce Pańskiej, mając lat życia 78.

Po śmierci Tyberyusza nastąpił na Państwo Rzymkie *Caligula* 16. Marca, według Taeita, roku po śmierci CHrystusowej 7. Ten Heroda Agryppę do więzienia wsadzonego od Tyberyusza, dla tego, że mu śmierci życzył, a Kaliguli panowania; kazał go nie tylko uwolnić, ale wiekim honorem uczcił, Krolem go *Judeae* uczyniwszy. Temuż Agryppie kazał tey

zał tey wagi szczerozłoty zrobić łańcuch, iakiey wagi był że
lazny, w którym za Tyberyusza siedział, iako pisze *Josephus*
Baronius & alii, umarł dnia 1. Lutego; po niem nastąpił *Klau-*
dyusz. umarł dnia 13. Oetobra. Panując lat około 14.

24. Po Klaudyusie nastąpił *Nero* roku po śmierci Chrystusowej. Panował lat blisko 14. poki się sam nie zabił. Dwunaste go bowiem Miesiąca po zabiciu *Piotra* y *Pawła S. Apostołów*, dla tyranstwa nad żoną, matką, y innemi godnemi ludźmi, od Senatu był dekreutowany, biegnąc y kryjąc się, sam się chciał zabić, ale po zadanej ranie że nie mógł nmrzeć, od *E. paphrodyta* sługi swojego jest dobity. Dnia 10. Czerwca, który przed 7. lat *Oktawia* żonę swoją zabił. Umarł roku życia swego 32. W którym ustała *Familia* z *Domu Augusta Cesarza* na *Tronie Monarchyi Rzymskiej*. Ale od tego czasu *Wojsko* obierało sobie *Cesarzów*, z kąd wielu mieli nieprzyjaciół, y *Emulusów* na *Państwo*, dla tego się też y często odmieniali, iako się niżej pokaże. Co zaś za życie było y iakie okrucieństwo *Nerona*, opiszę w drugiej części, iak przyjdziem do *Dzieł* *Apostolskich*. Ma o tym wiele y *Baroniusz*, do którego odsyłam.

Po śmierci Nerena obrał Oboz za Cesarza *Galbę* 13. dnia Kwietnia, ten się nazywał inaczej *Servius Sulpitius*: krotko bardzo panował, tylko 6. Miesięcy y dni 7. według Tacyta Suetona y innych. Zabity iest od żołnierzy 10. Octobra. Pod ten czas dano znać Wespazyanowi o śmierci Nerona; który był z woyskiem obległ Jeruzalem, y iuż był złapał Jozefa owego Historyka Antiq: naywyższego Kapłana y Wodza Żydowkiego, który ze Wespazyanowi przepowiedział o przyszłym Państwie y godności Cesarzkiej, darował go życiem, y wolno puścił. Iako pisze Euzebiusz.

Po zabiciu Gaby natłapił na Państwo *Sylvius Otto* 20.0-
 Etobrá, ale ten jeszcze kroczy na Tronie zabawiał, bo tylko 3.

Mm

Miesia.

Mieście y dni 5. ponieważ go *Vitellius* atakował, rebellią uczyniwszy z swoją partyą, którą mocą ściéniony Otho, zabił się dnia 25. Stycznia.

Osiadł tedy Tron na iego mieyscu *Vitellius*, ciesząc się z życiem y Purpurą tylko 8. Mieściecy y dni 5. zabity jest 30. Września.

Po iego śmierci wszystkie głosy byli na Wespazjana, o czym się dowiedziawszy Wespazjan, zostawił przy oblężeniu Jerozolimy Tytusa syna swego, a sam się wybrał do Rzymu, gdzie osiadłszy Tron, panował na nim 10. lat. Umarł wieku swego roku 69. swoją śmiercią.

Za iego panowania dobyte było przez Tytusa roku 2. Jeruzalem, tym sposobem. Tytus w Święta Wielkonocne po śmierci CHRYStusa Pana 40. roku, gdy się zewsząd do Jeruzalem nadzieźdzało Żydów, obległ Miasto dnia 14. Kwietnia, który Jeruzalem dwoma murami opasał, ażeby nie mogła być żadna z Miasta wycieczka, dnia 4. Sierpnia dobywano Kościoła w dzień Sobotni, nazajutrz go zaś zapalili. Piśze *Josephus* oczywisty świadek, że tym sposobem stało się spalenie przez Tytusa, iako przed tym przez Nabuzardan Wodza Nabuchodonozorowego, iako bowiem przed tym Żydzi w Kościele śpiewali, przy konkluzyi Liturgii ow wiersz Psalmu 93. *Reddet illis iniquitatē ipsorum. Et in malitia ipsorum disperdet eos, disperdet illos Dominus DEUS noster;* tak y przy zapaleniu Tytusowi Kościoła toż samo śpiewali z dyłpoycyi Pana Boga, sami siebie nieiako dekretując.

Dnia 8. Września, w dzień także Sobotni, w pięciu Tygodniach po dobytciu Kościoła, szturmowane było Miasto y dobyte.

Zabito Żydów milion sto tysięcy, zabrano w niewolą 97. tysięcy, iako piśze *Josephus lib. 7 belli Cap: 17.*

Po którym spustoszeniu Jeruzalem, rosproszyło się Żydostwo

dóbstwo ledwie nie po całym świecie, naywięcéy się iednak ich wyniosło do Egiptu, ile że tam mieli inszy Kościół od O-
niaśza zbudowany, za Krola Ptolomeusa Philometora, iako się
wyżey namieniło, który już od lat 233. stał w Egiptcie. A-
le y ten w przyszłym roku za rozkazaniem Wespazyana z fun-
damentu zruynowany jest.

Tytus po tej wojnie wiechał do Rzymu z tryumfem
wielkim, y applauzem całego Senatu. Wstąpił po Ojcu swo-
im Wespazyanie na Państwo, ale nie długo ná nim bawił tyl-
ko lat 3. umarł otruty od brata swego Domicyana, w roku ży-
cia swego 41.

Ponim nastąpił *Domitianus*, za tego Jan Sw. Apostoł był
smażony w Oleju, dnia 6. Maia w Niedzielę, według Adry-
choniusza, z kąd nienaruszony wyszedłszy, był posłany na Pa-
thmos Wyspę, gdzie napisał Apocalypsim. Za tego Tyran-
na który y bratu nie przepuścił, było drugie prześladowanie
na Chrześcian, iako pierwsze za Nerona, których iak okru-
tnie mordował, możesz się z tąd miarkować, że po roznym
Państwie Rzymskim na ieden dzień Męczenników rachowa-
no około 10. tysięcy. Zabity był ten Tyran od Stefana Sw:
Domitylli Prokuratora, roku panowania swego 15. żyjąc lat 45.

Po jego zabiciu nastąpił Nerwa. Ten będąc starego wie-
ku, tylko około dwóch lat panował, za życia ieszcze swego
pominowşzy krewnych swoich mianował na Państwo Sukces-
forem Traiana, rodem Hilszpana, ktorego sobie za syna przy-
spodobił przed śmiercią, dla wielkich cnot iego y sumnienia
dobrego, chociaż Poganin był. Ten Traian sprawował się
bardzo dobrze na Państwie, nie mu więcey nie dostawało tyl-
ko wiary iedney Katolickiey, szanował nieskończenie swoich
Bogów; coby był za cześć wyrządzał iednemu Panu BOGU
gdy by go był poznał, z iego życia można pomiarkować. Pe-
wnego czasu Senat Rzymski czyniąc na Kapitolium ofiary,
Mmz gdy

WIEK II.		R.P.	Panowania.
Traianus	117.	19.	Tacitus Historyk tego wieku żył.
Adryan	138.	21.	Prześladowanie III. trwało lat 18.
Antonio Pius	161.	23.	Prześladowanie IV. trwało lat 13.
M. Aurelius	180.	19.	Prześladowanie V. trwało lat 11.
Commodus	193.	12.	Gallenus tego czasu żył.
Perlinax	-	3.	Orygenes narodził się R. 184. Tych cza-
Julianus	3	2.	sów o Wielkonoc zaczęła się pierwsza sprzeczka Greków. Artaxerxes zwy- ciężył Artabana.
WIEK III.			
Severus	211.	17.	Prześladowanie VI. trwało lat 2.
Caracalla	218.	6.	
Macrinus	219.	1.	
Heliogabalus	223.	3.	
Alexander	236.	13.	
Maximinus	238.	2.	
Gardianus	245.	6.	Powracając z Persów od Filipa przez
Filipow 2ch	249.	5.	zdradę zabity. Filip z synem panu- jąc Chryścianinem został, obadwa z synem zabici od woyska.
Decius	251.	3.	Prześladowanie VII. trwało lat 2.
Gallus y Wo-	253.	2.	
luzyan,			
Emilian	-	3.	
Waleryan y	269	15.	
Gallienus.			
Flav: Claudio	271.	1.	prześladowanie VIII. trwało lat 3.
Aurelian	276.	5	Przesladowanie IX. trwało lat 7.
Probus -	282.	6.	
Carus Carino			
i Numeryan	284.	2.	

R.P. Panwaria.

Dyoklecyan i Maximinian	304.	2.	Prześladowanie X. trwało przez lat 19. Dyoklecyan w Państwach wschodnich, Maxymian zaś w zachodnich prześladowując Chrześcian, księgi palili, Kościoły rozwalali, y wiele krwie Męczennickiey rozlali.
Constan: Flor i Galerius,	306.	2.	
WIEK IV.			
Konstant: W.	337.	31.	Za Konstantyna Wielkiego śd poczał Kościół Katolicki.
Konstancy: II.	340.	3.	Ci trzech synowie Konstantyná Wielk:
Konstans	350.	10,	z początku wraz rządili państwem,
Konstancyus	361.	24.	potym między niemi kłotnie. Konstanty zabity. Konstancyusz panował y Aryaninem został. Dla kłotni braci osłabiło tych czasow Państwo Rzymskie.
Juli: Apostat:	363		Prześladowie Chrześcian, Żydom wolność dając budować Kościół w Ieruzalem, na koniec zemstą Boską skarany, umierając wołał: <i>Vicisti Gallilea vicisti.</i>
Iowian albo Iowinian		7.	
Walencyan I.			
<i>Rozdzielone Imperium.</i>			
Walentynian i. zachodni	371.	12,	Do zachodniego <i>Imperium</i> należały te kraie: Brytania, Niemcy, Iliryk, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiszpania, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził się roku 340.

Constan: Flo-
rg. i Galerius.

WLEK IV.

Konstant: W.

Konstancy: II.

Konstans

Konstancjus

Juli: Apostel

Iłowian albo Iłowinian

Walencyan I.

Rozdzielone

Imperium.

Walentynian

1. zachodni

**Za Konstantyna Wielkiego odпочał Ko-
ściół Katolicki.**

Ci trzech synowie Konstantyná Wielki: z początku wraz rządzili państwem, potem między nimi kłotnie. Konstanty zabity. Konstancyusz panował y Aryaninem został. Dla kłotni braci osłabiało tych czasów Państwo Rzymskie.

Prześlądacie Chrześcian, Żydom wolność
dnie budować Kościół w Jerozolimie, na
poniec zemstą Bożą skarany, umierając
wołał: *Vicisti Galilee vicisti.*

Do zachodniego *Imperium* należały te kraje: Brytania, Niemcy, Iliryk, Pannonia, Dalmacya, Włochy, Hiszpani, Francuzi, y Afryka. Sw. Ambroży narodził się roku 340.

Walens

WIEK VI. R P. Panowania.

Justyn I.	528.	9.
Justynian II.	366.	38.
Iustyn II.	576.	10.
Tyberyusz		
Konstant: III.	583.	6.
Matrycy	602.	19.

WIEK VII.

Phocas	610.	8.
Herakliusz	641.	30.
Konstant: IV.	642.	4.
Konstans II.	668.	26.
Konstans V.		
Poganin	685.	17.
Iustynian II.		
Rhin:	996.	10.
Leonciusz	699.	3.
Tyberyusz		
Abfimar	703.	6.

WIEK VIII.

Iustynian II.		
znowu	711.	7.
Filippik,	712.	4.
Anastasius II.	715.	3.
Teodozy: III.	716.	1.
Leo 3. Izaur:	741.	24.
Konstant: VI.		
Kopro:	773.	34.
Konstantyn		
VII, y Irene	797.	18.
Irene sama,	802.	5.

Roku 541, Konsulowie w Monarchyi Rzymskiey ustali. W roku 550. przybył Lech do Polski: W roku 641. Machometaniska zaezela się przeklęta Sekta, Tych czasow z Indyi iedwab do Europy przeniesiony, Ustaie w Rzymie ięzyk Łaciński, Tego czasu Beda wstawil się, Bellizaryusz ow sławny w Historyach z Monarchy zebrak, umarl tego wieku. Maurowie do Hiszpanii wkroczyli roku 713.

Ten Iustyn II. przywrocony, bo był przed tym od Leona wygnany. Konstantyn VI. z poczatku wraz z matką Irene rządzil państwem, potym sam rządzil przez lat 5, Matka Irene rozgniewana kazała mu oczy wybrać, y sama rządzila przez lat 3. Za panowania tego Konstantyna w Stambule teraznieyszym, znaleziona iest w grobie iakiegoś Człowieka tabliczka złota, na ktorey te słowa napisane były: Na-

Nn

WIEK IX.

P R: Panowania.			
Ferdynand I	1564	6,	kow, dana w possefiją roku 1530.
Maxymili: II,	1576	12.	Anglikow odpadnienie wiary y Ko-
Rudolf II,	1612	35	ścioła za Henryka VIII. Roku 1533.
			Trypolskie Krolewstwo wydarte Kawa-
			lerom Maltańsk m roku 1551.
WIEK XVII			Trydentskie Concilium zakończone 1563
Maciej -	1619	7,	Cyprus Wyśpa od Turkow zawoiowa-
Ferdynand II	1637	17,	na R. 1571. Kalendarz od Grekow po-
Ferdynand III	1657	20,	prawiony R. 1582.
Leopold: Wiel	1705	47,	Marya Stuart Krolowa Szkocyi zabita
			roku 1587.
WIEK XVIII.			Woyna w Europie przez lat 30, za Fer-
Jozef -	1711,	6,	dynanda II. Pokoy Westpalski 1648.
Karol VI,	1713		Karol I. Krol Angielski Sw: R. 1649.
Karol VII,	1742		Kreta Wenetom odebrana R. 1669.
Frauciszek I.			Konstytucya <i>Unigenitus</i> 1713. tegoż ro-
Lotaryn:	1745	1	ku <i>Sanctio Pragmatica</i> .
			Piotr Alexiewicz Cesarzem się ogłosił
			Moskwy 1731. Woyna w Poliszczu
			o Koronę między Nayaśn: Augustem y
			Krolem Stanisławem 1734. Belgrad o-
			debrany 1737. Woyna o Dziedzictwo
			Domu Austryackiego.

CIEKAWOSC. I.

Zkąd maia początek Elektorowie Rzymskiego Państwa.

Niektorzy Historycy Niemieccy piszą że postanowieni by-
li za staraniem Karola IV. który *Auream Bullam* postanowił
w Norymberku Roku 1356. Ale to nie prawda, bo w Roku
1322: za Ludwika V. gdy z Familii Anchaldynow Elektorow
Brandeburskich nie stało, dał synowi swojemu Ludwikowi Ba-

war-

warczykowi ten Elektorat, który Bawarczykowie trzymali aż do R. 1373. z kąd się pokazuje, że przed Karolem IV. y Bullą złotą na 34. lat inż Elektorow y Familii nie stawało.

Bardziej wierzyć potrzeba nie interesowanym Historykom, którzy iednostaynie piszą, że Elektorowie postanowieni są za Ottona III. Cesarza (który dziecięciem ieszcze prawie będąc objął Państwo w R. 984. po Ottonie II. Oycu swoim) nie było ieszcze wyznaczonych w iezegulności Elektorow *Romani Imperii*. Aż dopiero gdy umarł Otto II. sprzeczka między Panami Europeyskimi urosła w obraniu nowego Cesarza, gdy Otto III. ieszcze był dziecięciem po śmierci Oycy swego. Iedni się zgadzali na Henryka Xiążęcia Bawarskiego, insi Ottona młodego obierali z Domu y krwi Niemieckiej. Włosi w Rzymie na Ottona nie pozwolali, mając po sobie Krescencyusza Konsula, trwała niezgoda przez lat kilka. Papież Jan XVII. na instancyą Niemcow ktorych dosyć było w Rzymie, bojąc się iakowego zamieszania y wojny, chociaż sam był rodem Rzymianin, approbował Ottona III. młodego za Cesarza, o co Krescenty Konsul Rzymski będąc w pretenyi Cesarstwa, mocno urażony, z swoiemi Konfederatami zaczął prześladować Jana XVII. Papieża, przyszło do tego, że się mu musiał z Rzymu ustąpić do Etruryi. Z kąd pisał do Ottona Cesarza w Niemczech przez lat II. do tych czas zostającego, y ieszcze nie koronowanego, ażeby mu przyiechał na pomoc. O czym się dowiedziawszy Konsul Krescenty, bojąc się mocy Cesarza y Niemcow, wysłał do Etruryi do Papieża wszystkich iego należących, ażeby go przeprosili, y sprowadzili do Rzymu, co y uczynił łatwo pokoju szukający Pasterz, gdy się zbliżył do Rzymu wyśzedł przeciwko niemu Konsul z całym Miastem, y upadłszy do nog Papieżowi przeprosił go łatwo. W krotce przy domowej zgodzie skończył życie Jan XVII. w roku Papieństwa swego 10. Miesiącu 6, dniu 10, za ktorego Otto III. Cesarz, że ieszcze

szcze nie był w Rzymie koronowany. dla tego Krescenty Kon-
sul swoje, nie odstąpił pretensyi do Cesarstwa. Po śmierci la-
na Papieża w dni 6. obrany był Grzegorz V. rodem Sas, czyli
Niemiec, należący według Ciała do Ottona III. Cesarza, co
mocno Konsula przeniknęło. W krotce y Otto do Rzymu przy-
jechał, gdzie od Grzegorza V. z wielką uroczystością był ko-
ronowany na Cesarstwo, gdy się znowu do Niemiec oddalił,
Rzymianie za tę koronacyą poczęli się gniewać, y mocno łajać
Grzegorza Papieża, przyszło do tego że mu y śmiercią grozili;
dla tego Papież uszedł do Cesarza Ottona prosząc o protekcyą,
o czym się dowiedziawszy Rzymianie, bojąc się przyszłej zem-
sty, znowu Krescentego obrali Konsula, który wraz znowi-
wszy się z łanem Biskupem Placencyi, Grekiem, obrał go Pa-
pieżem, dla tego że był y chytry Człowiek, y do tego pienie-
żny. W krotce zbliżył się do Rzymu Otto III Cesarz z woy-
skiem wielkim, Miasto obległ, lecz Rzymianie widząc dla sie-
bie siły mnieysze, sami otworzywszy bramy puścili Niemców
z Cesarzem, Konsul zaś Krescenty z łanem Pseudo Papieżem zam-
knęli się w Zamku *S. Angeli*, ale widząc się bydz od wszyst-
kich opuszczonemi, niżeli przyszło do ataku, z Zamku sami
dobrowolnie wyszli chcąc przeprosić Cesarza, lecz w drodze
złapani od woyłk Niemieckiego, Konsula sztyletami zabili, la-
nowi zaś Pseudo Papieżowi oczy wylupiwszy potym zabili, y
tak się zakończył niepokoy w Rzymie. Grzegorz V. po 11.
Miesiący przywrocony jest na swoją Stolicę, a widząc niepe-
wnosć sukcesyi na Cesarstwo Rzymskie z Domu y Familii Nie-
mieckiey, uczynił Konstytucyą o Elekcyi Cesarzow, która się
nazywa *Sanctio* na Cesarstwo Rzymskie; jest tedy Elektorow *Ro-*
mani Imperii wszystkich 9. do których według Złotey Bulli
Karola IV. należy obieranie Cesarza Zachodniego, Wszyst-
kich zaś tych 9. Elektorow masz wyrachowanych w Kalen-
darzu Politycznym. Oprócz tych 9, Elektorow jest Arcy-
biskup

biskup Szalburki 1. Biskupow 22. Opatow 10. Xięni 13, Gra-
fow 26. Miast wolnych 62. w Niemczech, którzy *Suffragium*
swoię dają na publicznym Seymie Imperii.

Dawnych czasów siedmiu tylko było Elektorow, którzy
się *in Imperio* nazywali *Septem Viri*, ale gdy Fryderyk Palati-
nus Rheni był z Elektoratu złożony R. 1623. a na tego miejscu
Maxymilian Bawarczyk postanowiony, po długich kłotniach,
na Zgodzie Westpaliskiej, przyznany był Elektorat Wnukom
Fryderyka, Bawarczyk zaś przy swoim z Sukcesorami został
się urzędzie. Już naten czas osmy Elektor. W roku zaś 1692
od Leopolda Cesarza mianowany był Elektorem S.R. Imperii Er-
nestus Augustus Hannoverczyk, od Iozefa zaś do Collegium
wprowadzony y przyjęty R. 1708.

CIEKAWOSC II.

Co w sobie zawiera Aurea Bulla Karola IV.

PO śmierci Ludwika V. Cesarza w R. 1346. Elektorowie nie
zgadzali się na obranie Cesarza, iedni obrali Karola IV. Kro-
la Czeskiego, inși Ewandra Krola Anglii, niektorzy Frydery-
ka Marchiona Misnii, wszystkich tych ugodziwszy przez pie-
niądze Karol, sam się utrzymał przy Cesarstwie, ale dla wiel-
kiej expensy, wiele też y Prowincyi musiał przedać: Burgun-
dyą Francuzowi, Włoskie Prowincye &c. wielu Miastom za
złoto darował wolność, y przymusił *ad Statum Imperii*. Na o-
statek od Elektorow przymuszony, musiał się im opisać w No-
rymbergu R. 1356. ukracając władzy swoiey Cesarzkiej; kro-
ra przed tym była absolutna, te wyraził *in Bulla Aurea*. Na-
zywa się zaś dla tego *Bulla Aurea*, że na złotey materyi jest przy-
niey wybita Pieczęć Cesarzka, na tey zachowanie kazdy Ce-
sarz po swoiey Elekcyi musi przysięgać, y na wszystkich Ka-
pitulacyach Imperyi, Elektorowie dopominają się u Cesarza o
iey zachowanie.

CIE-

CIEKAWOSC III,

Jakie mają Przywileje Elektorowie Imperii.

Według opisanja się Karola IV, *in Bulla Aurea* te następujące: I. Oni sami tak Cesarza iako y Krola Rzymskiego obierają. II. Kapitulacyą czynią, lubo y inżel Stany do tego należą. III. Cesarzowi Seym radzą czynić albo Kapitulacyą, y swoje zdania na Seymie dają. IV. Na Dworze Cesarzkim Baldachim używają. V. *In Imperio* ani Krolom, ani Kardynałom miejsca nie uступią. VI. Ich Posłowie na Dworze Cesarzkim Posłom Krolow obcych biorą miejsce. VII. Mają Tytuł *Serenissimi*. VIII. Trzech Duchownych Elektorow Cesarz nazywa *Nepotes*. to jest Wnukami. Swieckich *Cognates* to jest Powinnemi. IX. Od Elektora sentencyi Cesarz nie przyimuje appellacyi, chyba żeby niechciał uczynić sprawiedliwości. X. Mogą Nobilitować zasłużonych sobie.

CIEKAWOSC IV.

Jakim sposobem odprawia się Elekcyja Cesarza Chrześcijańskiego.

I. Arcybiskup Moguncki Elektor pierwszy konwokuje Elektorow wszystkich do Frankfurtu. 2. Pod czas Elekcyi Cesarza żadnemu z postronnych Posłow niegodzi się bydź w Mieście, dla czego bramy na ten czas są zamknięte. 3. Po odprawioney Mszy S: Elektorowie przyśięgają, iako naygodniejszego na ten wysoki urząd obierać będą. 4. Ten zaś obrany jest prawie naktorego się pięciu naymniej zgodzą Elektorow.

Po Elekcyi Cesarz aż do Karola V, bywał od samego Papieża koronowany, temi zaś czasami Arcybiskup Moguncki koronuje Cesarza; ale taż korona w Kościele Katolickim za Krolówką tylko uznana, poki od samego Papieża nie będzie koronowany, nazywa się od Stolicy Apostolskiej Imperator, z przydatkiem *Electus*, Cesarz Obrany. Jako świadczy *Aurea Bulla*,

Bulla Maxymilianowi I. od Papieża dana R. 1508. Gdy przyi-
dzie do koronacyi, przywiezione bywa z Norymbergu Berło,
Miecz, Jabłko, y Korona Karola Wielkiego, których przy ko-
ronacyi swoiey zażywa Cesarz. Inszy zaś stroj iego na ten
czas jest eale iak Xiędza do Ołtarza, Alba, Stula, Dalmatyka,
y Kapa. Przed koronacją na dwie kondycye przysięgać mu-
si, ktore mu Arcybiskup Moguntski proponuje mówiąc do nie-
go; *Chcesz Wiarę Świętą Katolicką y Apostolską trzymać, y u-
czynkami ią wypełnić?* 2. *Chcesz Oycu S. Papieżowi y Kościołowi*
Rzymskiemu przynależyte posłuszeństwo y wiarę zachować? Po tey
wypełnioney przysiędze pierwszy Elektor namaszcza Cesarza
na czole, pierśiach, biodrach, y ramieniu prawym. Po zakoń-
czonych Ceremoniach Kanonicy Akwizgrańskiego Kościoła,
przypuszczają koronowanego Cesarza do swoiey Kapituły iak-
ko Kanonika. którym przysięgę czyni.

Przed tym sam Cesarz używał korony zwierzchu zam-
kniętey, ale Franciszek I. Krol Francyi przez emulacyą z Ka-
rolem V. infzą sobie taką sprawił.

C I E K A W O S C V.

Jakim porządkiem odprawia się Rada czyli Seym Imperii.

PPrzed tym sam Cesarz według woli swoiey czas y miejsce
naznaczał publiczney rady, teraz zaś według opisanja *in Bul-
la Aurea* Karola IV. musi się wprzod Elektorow poradzić, a co
większa nie listownie ale przez Posłow. Do Seymu należą 3.
stany czyli Collegia: I. Elektorowie. II. Po nich mają miey-
sce Duchowni, potym Xiążęta *S.R. Imperii* y Komesowie. III.
Miasta wolne ostatnie mają miejsce. A wszyscy nie są obo-
wiązani bydź na walney radzie osobiście, ale przez Posłow, ie-
żeli im się podoba; jeżeli zaś który z tych trzech Stanow
nie był powinien uradzone Dekreta zachować y Konstytucye.

Według Złotey Bulli powinna się wolna rada *Imperii* od-
prawiać.

prawować w Norymbergu, ale że teraz Dyssydentów jest więcej, nie ma teraz tego honoru.

Elektorowie na Sejmach dają swoje zdania czyli wota, każdy z osobna, iako y Xiążęta *Imperii*. Opaci zaś na dwie ławy podzieleni, dwa wota tylko mają; Komesowie 4. Miasta wszystkie dają dwa wota.

Czas odprawiania Seymu *Imperii* był prawie dnia tylko jednego. Teraz zaś dla niezgody Stanów *Imperii*, między ktorými są Dyssydenci, już się Sejm zaczął od lat 96. w R. 1662. a do tego czasu nie może się skonczyć.

CIEKAWOŚĆ VI.

Co są Kapitulatory Cesarzowe, Pax Vestphalica &c.

TE wszystkie Cesarzow Chrześcijańskich Tranzakcye, są z okazji Lutera, y jego naśladowców, które niżej opiszę, wprzód o życiu Lutera y początku niepokoju w Kościele y Państwie Rzymskim namienię.

Luter narodził się R. 1483, w Saxonii miasteczku nazwanym *Islebrum*; dorósłszy lat gdy w polu jego kapana piorun zabił, przestraszony Luter wstąpił z bólem nie zmołoci Boskiej do Zakonu O. O. Augustynianów w R. 1505. w dalszym życiu postępując w naukach, został Doktorem Sw. Teologii; pełny Człowiek chluby y próżney uludzi chwały, o to się izcegulnie starał ażeby się w Kazaniach y nauce swojej przypodobał słuchaczom.

Wyśłał był Leo X. Papież do Niemiec Ojca Jana Tezeliusza Dominikana, dla publicznego opowiadania Odpustów Ziemi świętej. Luter chciał tę funkcję na siebie przyjąć, ale od Arcybiskupa Moguntńskiego wygnany, zaczął przeciw Odpustom y Papieżowi tak na dysputach publicznych, iako też y na kazaniach bluźnić w roku 1517. w Listopadzie. Kazał mu się Papież stawić do Rzymu na sprawę, ale dla protekcji Frydery-

deryka X. Saxonii, niechciał, ledwie do Poſta Papieſkiego Kardynała w Aulzpurgu ſtaął, w przytomnoſci Wikarego ſwego Generalſkiego OO. Auguſtyńſzanow, y czterech Mięſta Senatorem, gdzie po długich wykrętach, apellował Luter do Paryſkiej Akademii, gdy go ſąd Kardynałſki do uſprawiedliwienia ſię przymuſzał uciekł z ſwoim Wikaryuszem, udając ſię w protekcyę Fryderyka Saſa, gdzie dwa roku cicho ſiedział.

Potym znowiwiży się z Kontradyuszem, zaczęli obadwa bluznierstwa swoje rozfięwać, najampzod na Papieża, potym na Panow y Monarchow pospolstwo buntować. Zkąd gdy się bunt y poddanych zaczęli, Herszt niepokoiu udał się do Panow namawiając, ażeby poddanych uszkromili. Ale gdy się już y Swewowie, y Kempenowie na Panow swoich zbuntowali, dobra Kościelne najeżdżali; wśie y miasta palili, samym nawet swoim Panom nie przepuszczając, kilku Komesow żywem spalili. Trwały te bunt y w całym Imperium z zgubą wielu godnych Osob, za powodem niejakiego Munzera. Na usmierzenie tych buntow pospolstwa, gdy się z Saxonii wyprawili Xiążęta, zginęło ludzi zbuntowanych sto pięćdziesiąt tysięcy.

Karol Cezarz razem z Chrześcijańskimi Panami uczyniwszy walną radę R. 1529. chciał iak Lutra, tak y z nim idących Panów banitować, ale nie przyszło do skutku, bo Jan Xiążę y Elektor Saxonii z Filippem Olsfacyi, y innemi Luterską Sektą zarażonemi, protestowali się na Seymie nie pozwalając na zdanie Cezarza z kąd iak prędko wyiechali, nazwani są *Protestantami* pierwszy raz od Panów Chrześcijańskich. z kąd się potym wszyscy Lutrzy y Kalwini zwać pospolicie zaczęli *Protestantami*.

Confessio Augustana z tąd ma swoy początek y nazwiſko: gdy żadnym ſpolobem nie mógł Karol uſpokoić tumulty Lu-
terskich Panoſw *in Imperio*, pozwolił Jerzemu Saxonii Xiąż-
ciu,

Roku 1697. gdy Krol Francuski w pokoju zaczął żyć z Cesarzem, złożyli ważną radę, na której postanowili między innymi punktami ten Artykuł czwarty: ażeby po oddaniu w tych krajach, w których Francuz nie dawno zawładował katwinom, była odtąd Katolicka wiara. Na co heretycy mocno nie pozwalali, y aż do R. 1702. do żadney dla tego punktu niechcieli przystąpić tranzakcyi, Dwor też Cesarzski przez sumienie nie mógł tego artykułu składować, aż w czasie potrzeby przymuszony. R. 1702 dnia 12 Pazdziernika, gdy mu Katwinow y Lutrow potrzeba było na wojnę z Francuzem. Y to składowanie tego czwartego Artykułu nazywa się *Pax Ryswicensis*, czyli Pokoy Ryswiceński, tak od miejsca nazwany.

Kapitulacya Cesarzka nie innego nie jest, tylko się opisanie w niektórych punktach, wszystkim Stanom Imperii, która się nazywa *Lex Fundamentalis*. Pierwsza była przy Elekcyi Karola V. R. 1519. którego potencyi bojąc się Dysydenci, ażeby im nie odebrał dobr Duchownych, które nie dawno Katolickim Kościołom wydarli, nie chcieli przystąpić do koronacyi, poki się im przez Kapitulacyą nie opisał na podane od nich punkta, y nie przyśiągł, że ich we wszystkim zachowa. Przed tym Kapitulacyą Cesarz czynił samym Elektorom. Na Elekcyi Rudolfa II. y Xiążęta się Imperii do niej zaczęli interesować. Na ostatek pod czas tumultow w Państwie Niemieckim, na ugodzie Westpalskiej, wszystkie Stany są przypuszczone do kapitulacyi roku 1648.

CIEKAWOŚĆ VII.

Co jest Krol Rzymski y jaka jego władza?

Krol Rzymski jest ten Monarcha ktorego 9. Elektorow dobierają, albo za życia Cesarza, ażeby mu był ku pomocy, albo po śmierci Cesarza Chrześcijańskiego, ma wielką konnexus Krol Rzymski do Cesarza, ale nie maż na to żadney Konstytucyi,

Maxymilian I. z Karola Cerką wziął w poślugu 17. Pro-
wincyi, oprócz Xięstwa Burgundy, które syn jego Filip za
Joanną Ferdynanda Króla Hiszpańskiego Cerką wziął w po-
ślugu. Y tak zmocniony przez poślugi Dom Austryakow, za-
czawszy od Woyciecha II. już około lat 321. Cesarstką piastu-
je godność.

CIE KAWOSC IX.

Jakie ma Przywileie Arcy Xiążę Austryi.

Między inżemi te osobliwze: *I.* Ze Austriacy sami mają Tytuł Arcy-Xiążęcia. *II.* Wcałym Imperium Arcy-Xiążę Austrii ma Przywilej od Henryka V. R. 1058. ażeby przed nim Chorągiew y Miecz goły noszono. *III.* Pozwolił mu Fryderyk II. R. 1245. nosić Arcy-Xiążęcą Czapkę, na ktorej jest korona z krzyżem. *IV.* Wolnym jest od wzy-
stańch podatkow Imperii. Od Fryderyka I. R. 1156. V. Ma
móc kreować Szlachtę y Komelsow, ktorzy wcałym Impe-
rium za takich są uznani. *VI.* Na Seyr-
kim Xiążętom pierwsze miejsce bierz-

СЛЕКА

Jakie ma temi czas

om Austrýacki?

1. **M**A Prawo do całej Hiszpanii, y do niey należących Prowincyi przez sukcesyą Karola V.

II. Do Burgundyi y całego Belgium po Maryi Xiężnie Burgundzkiej, żonie Maxymiliana I.

III. Do Wenetow, którzy od Austrii y Karynthyi oderwali kraie, y *ad Forum Julium* przyłączyli. Przytym dla Węgrów ma do nich pretensyą o Dalmacyą y Kroacyą. Do Turkow zaś o Bośnią y część Kroacyi y Dalmacyi.

IV. Dla Królestwa Czeskiego Prawo ma do Luzacyi, gdyby Dom Dworu Saxońskiego ustał, którą dla wojny Szwedzkiej Saom utąpić musiał.

V. Do

V. Do Alfacyi, którą Aultryakom przez wojnę wy-
darli Francuzi.

VI. Róści sobie także pretensye do Polakow y Ruśi,
które iakoby przedtym do Krolow Morawy należały, ale bez
żadnego fundamentu.



KSIEGA IV.

O KROLESTWACH Y ROZNYCH PROWINCYACH ZNAY-
dujących się w Azyi, w Afryce, y w Europie

ROZDZIAŁ I.

O Początkach y Sukcesie Państw Azyatycznych.

JUżem wyżej namienił o szerokości y granicach całej A-
zyi, teraz w tej Księdze mówić będę w szczególności o
Krolestwach y Prowincyach leżących w Azyi.

Azya cała według terazniejszych Geografow, dzieli się
na 6. części: Państwo Turckie, Persyą, Indyą wschodnią,
Chiny, Tartaryą większą, y na Insuły znaczniejsze.

TURCKY A.

Tureckie Państwo dzieli się na trzy części świata dla tego,
że Turek ma wielkie Prowincye y Krolestwa w Azyi,
w Afryce, y w Europie. W Azyi Turek ma te Prowincye:
Natolią, Syryą, Aragonią, Gorgią, Turkomanią, Armenią, y
Dyarbecyrę. W Afryce ma Egipt y inize Prowincye donie-
go przyległe. W Europie Moldawią, Wołoszczynę, Bulga-
ryą, Romaniją, Grecyą, y Tartaryą mnieyszą, które się znowu
na pomniejszye dzielą Prowincye y Powiaty.

Nato:

Natolia jest położona między czarnym morzem y med-
terraneanym, od wschodu zaś graniczy rzeką Eufrates, zwala
się przedtym Azją mnieyszą. Zamyka w sobie wiele sław-
nych przedtym Prowincyi; Bvrtanią w której przedtym sław-
ne były miasta, Nikomedya, Heraklea, N-cea, &c. Syno-
dami y krwią Męczeniłą zaś czczone, teraz same pustynie y
rozwaliny.

II. W Natolii Prowincya Frygia, w ktorej przed tym była Troja słowne miasto, y Pergamus. III. Mizya. IV. Libia. V. Karya. VI. Ionia w ktorej były miasta Smyrna, Efesz. VII. Lucya. VIII. Pamfilia w ktorej było miasto Antyechia, y Gora nazwana Taurus. IX. Cylicya w ktorej było miasto Taurus oyczyzna Sw. Pawła. X. Kapadecya. XI. Galecya która się dzieli na Paflagonia y Izaurya.

Syrya, teraz nazwana Sorya między medyterrańskim morzem, Armenią, Arabią, y Eufrates rzeką położona. Zamyka w sobie te Prowincye: Palestynę, Antyocheny, Fenicyą, y Celezyryą.

I. Palestyna jest ziemia obiecana, którą po Egypcie niewoli 12, Pokolenia Izraelskiego ludu były osiadły, jest Ziemia S. życiem y śmiercią CHRYSTUSA poświęcona. Na cztery części na ten czas się dzieliła: Galileę, Samaryę, Judeę, y Jdumę. Pryncypalne Miasta w Palestynie były: Jerozolima, Askalon, Azot, Joppe, Emaus, Bethleem, Arymatya, Betunia, Engaddy, Samarya, Kafarnaum, Betsayda, Nazaret, Kana, Gaza, &c. Rzeka sławna Jordan, Jeziora3, które dwa pierwsze, zwane morzami Galilei y Tyberyady, aloo Genozaretańskim. Trzecie Jezioro wzdłuż na 70 mil, wszerz na 19. nazwane morze martwe, dla wod smrodliwych y śluzowych. Żadnej ryby ani wodnego ptactwa nie ma. Nawigacyi żadnej nie znośi, gdyż każde drzewo w niem tonie; na miejscu tego jeziora były przedtym Sodoma, Gomora, y

inne Miasta Pentapoli, ślarczyłym z Nieba ogniem pochłonięne. *Gen: 18.* Cała Palestyna rozciągała się wzdłuż na mił 18. Miast znacznych z miasteczkami liczono 170. między ktorými stołeczne Miasto było Jeruzalem, Krwią Wcielonogo BOGA poświęcone; w nim na gorze Kalwaryi Kościół Grobu Chrystusa Pana, przy ktorym po wyciętych od Turkow Krzyżakach, Oycowie Bernardyni (tak w Polszcze nazwani) chwalebę Boską odprawiają, dając co rok Cesarzowi Tureckiemu haracz 16, tysięcy około Wszyskich SS. w Jesieni, oczym czytają Peregrynacją Xcia Radziwiłła y Wolskiego. Grobu Chrystusowego w tym Kościele jest ten skutek, że gdy kto doniego wnidzie, uczuie w sobie niezwyeczayne wzruszenie Duszy, iako na sobie doswiadczył Padyśza Turecki, który powracając z Mekki od grobu Machometa, gdy wstąpił do Grobu CHRYSTUSA Pana w Jeruzalem, sam uznał, że insza jest moc Grobu Chrystusowego od grobu Machometa.

II. Fenicya Syryi prowincya. III. Antyochona. IV. Celezyrya w ktorey stołeczne miasto było Damaszek.

Arabia kray jest obszerny położony między morzami, czerwonym y Perskim, rzeką Eufrates y Syryą. Dzieli się na trzy części: Arabią opoczystą, Arabią pustą, Arabią szczesliwą. W Arabii opoczystey gory Horeb y Synaj, sławne w Piśmie S. *in Lib: Exodi.*

Georgia jest położona między morzem czarnym y Kaspijskim, Armenią y górą Caucasus. Zamyka w sobie trzy Prowincye: Albanią, Iberią y Kolchis. Obywatele w niej Grecy schizmatycy, holdują Turkom.

Armenia przyległa Natolii y Georgii, z niej wypadają rzeki Eufrates y Tygrys. W niej gora Gordykus, na ktorey osiadła Arka Noego.

O Turkomanii y Diarbeyrze nie masz co pisać.

Tureckie państwo w Europie te ma prowincye, Moldawią, Wołoską ziemię &c, iako się wyżej namieniło. Mol-

Moldawia ciągnie się od Wołoszczyzny aż do Dniepru, ma ośobliwsze miasto *Jassy* y *Cboćim* nad Dniebrem rzeką. Wołoską ziemię tuż przy Moldawii, która się temi czasami rozciąga y po całej Moldawii tak dalece, że nie ma różnicy między temi dwoma częściami. W Wołoszczyźnie mówią językiem niby Włoskim, ale bardzo odmiennym, pomieszanym z Tatarskimi y Tureckimi makaronizmami. Za czasów Państwa Rzymskiego był w Wołoszczyźnie język Włoski, która ma imię od Włoch dla tego, iż z Włoch w te kraje ziemne odsyłano różnych na wygnanie; że zaś między językiem Włoskim jest podobna różność, iak między Polskim y Mazowieckim, dla tego pozbierani z różnych krajów wygnańcy, za czasem pomieszali język, sąsiedzkiego po trosze zachwyciwszy.

Wołosza przed tym należała do Polski aż do roku 1612. z tej zaś przyczyny wydarła Polscze, że po śmierci Jeremiaśza Mochiły Woiewody Wołoskiego, Turcy wypędziwszy syna jego Konstantyna, oddali Wołoszczyznę Stefanowi Tomzy Woiewodzie Moldawskiemu, wyprawiony był na pomoc w sześciu tysięcy Konstantemu Stefan Potocki, ale od 30. tysięcy Tatarów obsaczony, wzięty był do Stambułu. Potym w R. 1617. Żukiewski wyprawił się z wojskiem Polskim na Kinderbaszę chcąc Wołoszczyznę odebrać, ale przyciśniony większą potęgą musiał prosić o pokoy. Po trzech latach zebrawszy 10. tysięcy tenże Żukiewski, znowu poszedł przeciwko Kinderbaszy do Moldowy aż pod Cekerę, którego chociaż podjazdami urwiał, jednakże dla niezgody Polaków z nim będących, którzy poszli się od niego rozjeżdżać, osłabiony musiał obronną ręką uciekać aż do Dniepru, przez który niżej się przeprawił reszta wojska od niego uciekła, sam zaś Hetman Żukiewski mający lat 73. broniąc się zabity jest, Głowę jego do Stambułu posłano, y z niem wielu Panów ży-

wcem w niewolę zabrali, między ktorými był Koniecpolski Hetman Polny, Żukiewski syn Hetmana Wielkiego. Ostatni raz wyprawił się Chodkiewicz Hetman Litwy 30, tysięcy Kozaków Zaporozkich, y 16. tysięcy Władysława Króla, inszey Kawaleryi z wielką liczbą, ktorzy wkroczyli do Chocimia szczęśliwie z początku mając utarczki z Tatarami, ale gdy Osman Cesarz Turecki przyśzedł na sukurs z trzykreć sto tysięcy Turkow, wośmndziesiąt tysięcy Tatarow, y 12 tysięcy Janczarow, musieli do Traktatu przystąpić, y dawne Żukiewskiego Traktaty z utraceniem Wołoszczyzny y Moldawy potwierdzić, od ktorego czasu już się Wołoszczyzna więcej do Polski nie wrocila. Przytym za Króla Augusta II. R. 1698. gdy Turcy ustąpić niechcieli z Kamieńca, *ex Senatus Consilio* wysłany był Marachowski Woiewoda Poznański do Traktatow Tureckich w Karłowiczu, (z kąd się nazywają Karłowieckie Pakta) ktore chociaż szczęśliwie zakończył, y Turkow z Kamieńca ruszył, Wołoszczyzny iednak y Moldawy wiecznemi czasami Turkom ustąpić musiał.

Bulgarya leży między Dunajem, morzem czarnym, Romaniją y Serwią, ma sławne miasta przy Dunaju Nikopol, od ktorego wino Nikopolickie ma swoje nazwisko. Pod tem miastem w R. 1346. wiele Chrześcian poginęło od Turkow na wojnie. Ma Bulgaryą nad morzem czarnym, y drugie miasto *Warne*, pod ktorym w R. 1444. tysięcy 30. Katolinow zginęło.

Romania leży po nad morzem czarnym, ma te nayosobliwsze miasta, Adrianopol, Stribul, y Gallipol w samym Cyplu morskim, przedtym Romanja Traja się zwala, z tąd zaś się Romaniją nazwała, że w niej *Bizantium* miało, a potym od Konstantyna Konstantynopol, rezydencya Cesarzow wschodnich, nowym Rzymem nazwane było.

Początek Tureckiego Państwa.

Turecy według niektórych dawnych Historyków, mają swo-
je nazwiśko od Turka wnuczka Pryama Krola Troi, a sy-
nā Troilowego, który był synem piątym Pryama. Insi zas
początek Turkow opisują z Tartaryi. Według Ethika Filo-
zofa, naprzód Turcy mieszkali niedaleko Babydonii, między
gorami y wyspami Tarachonickimi, z początku żyli po be-
styalisku, żywe mięso iadając, za Oktawiana Augusta Cesarza
dawali dań Rzymianom, którego za Bogā mieli, y dla tego u-
roczystość w Augustie jednę tylko odprawiał. Potym z Sa-
racenami od słowa Arabickiego *Saraz*, nazwanemi, zmowi-
wizy się, naiechali Persyą w R. 1030. z tamtąd ruszywizy
się Palestynę y Jeruzalem Cesarzom wschodnim odebrał, z cā-
łą prawie Azją mnieyszą około roku 1075. Tak zaś Tur-
cy iako y Saraceni wiarę Mahometanickā przyieli, około R.
660. Po śmierci Mahometa mieli bliko 58. Sukcesorow w
Babydonii y w Egypcie, których Kalifami zwali, aż do Oto-
mana pierwizego, który w R. 1300. Monarchiā Turckā zā-
czął za Jana XXII. Papieża (od którego imienia, dwor Tur-
cki Otomanickā nazywa się Portā) Ten po obraniu swoim
z początku ukrādkiem wypadając naieżdżał poblizsze miasta.
Po śmierci jego nastąpił *Orkanēs* syn Otomana, który ieszcze
więcey Państwo Oyca swego rozprzestrzenił.

Po Ofensywie nastąpił Amurates syn jego, ten wkroczył za czarne morze w Grecyą z tę okazyi: gdy się dwóch braci sukcesorów po Królu Greckim z sobą wadzili o sukcesyą, z nich słabszy prosił o pomoc Amuratesa, który umyślnie zwolna uspokajał domowe w Grecyi kłótnie; gdy się tedy kłócać, y bić sami z sobą Grecy, na dwie partye rozdzieleni osłabiali, w ten czas Amurates obrocizwizy wszystkie siły na nich, odebrał im miasto Galiopolskie w cyplu samego morza czarnego fundowane, gdzie się oładziwizy łatwiej pomniey-
sze

sze odbierał miasteczka y wśie Tureckie, iednakże całej Grecyi jeszcze nieodebrał.

Po śmierci Amuratesa zostało się dwóch synów *Salmanus* czyli *Soliman*, który w krotce umarł, y *Baiezetes* który na państwo nastąpił, ten mocno rozprzestrzenił granice państwa swego, odebrawszy Macedonią, Bohecyą, y całą prawie Grecyą, oprócz iednak Konstantynopolitańskiego miasta, teraz nazwanego Stambułem, które woblężeniu tak długo trzymał, że Panowie Miasta już desperowali o wygraney przyćśnieni głodem, w tych iednak dniach że się zbliżył z woyskiem ow *Tamerlanes Pan y Wódz Tatarski*, we dwunastu kroćsto tysięcy woyska, y wydał batalią *Baiazetowi*, odstąpił miasta, w krotce poymany od niego żywcem, w Azyi nieuczciwie był traktowany w niewoli, bo gdy *Tamerlanes* iadł przy stole obiad, *Baiazet* związany z rostkazu jego, iak pies pod stołem przy nogach jego iść musiał; gdy na konie wsiadał wprzód na kark nastąpił *Baiezetowi*, y z ningo na konia wskoczył.

Po śmierci *Baiazeta* zostało się kilku synów w mocy Greków, którzy do Tracyi pouciekali, z nich najstarszy *Muzulman* albo *Kalepin* na państwo *Oyca* swego nastąpił, z którym *Zygmunt Krol Węgierski* miał wojnę, ale bez sukcesu, na niey złapany jest *Xiążę Burgundy*, lecz potym przywrócony na wolność za pieniądze, ktoremi się wykupił z niewoli, wiele iednak Chrześcijańskiego woyska zginęło.

Po śmierci *Kalepina* został się *Orkan* syn jego młodszy, ktoremu brat stryjeczny *Moyżesz* y życie y państwo odebrał, ten w krotce umierając bezpotomnie, *Machometa* brata na państwo sukcesora zostawił. Ten *Machomet* był z *Otománów Familii*, syn *Amuratha* (oktorem namieniliśmy wyżej) nie mógł tego znieść, że małac w twoiej władzy Grecyą, iednego mu Konstantynopola nie dostawało. Dla czego wziął sobie

fobie za punkt honoru, ażeby czego tego przodkowie dokazać nie mogli, on to sam uczynił. Wszytko tedy woysko obrocil na teraźniejszy Stambul. Profili z placzem o pomoc inszych Chrześciańskich Panow Grecy, ale dla prywatnych niezgod uprosić nie mogli. Obfaczył cale Miasto Machomet wodą y ziemią, na morzu wybudował mosty, na ziemi zaś około miasta drewniane wystawił wieże wyższe nad mury mieyskie, z których zaczął atakować miasto. Dnia 27. Kwietnia rozkazał Machomet post odprawić do nocy woysku, obiecając im za trzy dni Miasto y zdobyć. W nocy Turcy po skończonym poście, sprawili bankiet w obozie, ieden drugiego calując: tak się żegnali, iakby się więcej obaczyć nie mieli. W mieście także post y wzdychanie do BOGA o pomoc słyszane było, publiczne processye z Obrazami Kapłani odprawiali. Po skończoney processyi każdy według wyznaczonego mieysca poszedł z ludzmi pilnować Miasta. Konstantynopol zaś było Miasto trzygraniaste: dwa boki oblewalo morze, a ieden na ziemi, mury były dosyć mocne y wysokie, ale nie opatrzone. Antemuralia bardziey były mocniejszy, na których Grecy umysłili dawać odpor Turkowi. Teyże samey nocy przed wschodem słońca gwałtowny szturm uczynił Machomet, Grecy wszyscy wyszli za mury miasta, bramy zaś zamknięte były dla tego, ażeby lud nie miał się ku ucieczce ale do bitwy, tym czasem Justynian Genuenczyk był raniiony, który do tych czas Miasta bronił, gdy posirzegł krew na sobie schował się, ażeby inszym ferocia nie tracił; Cesarz Paleolog nie widziawszy w woysku Jana Justyniana mocno się alterował, y zfolgować kazał odśieczy. Turcy zatym z większą siłą szturmy czynili; gdy zaś otworzyli bramę dla weyscia do kuracyi pleyzerowanego Genuenczyka, w tym punkcie Turcy do fosy się przybliżyli. Cale tedy Konstantynopolitańskie woysko z wielką ciżbą w bramie u-

mie uciekając do Miasta uduśli Cesarza, dwóch tylko do-
stawali Turkom Theophilus Palaeologus, y Jan nieiaki Scla-
vus. W bramie zaś około trzech set ludzi zginęło dla ciżny,
w krotce Turcy wpadłszy na mury dobyli Miasta R. 1452.

Trudno opisać okrucieństwo Poganow iak się masł nad
Chrześcianami, iakie gwałty czynili niewinney płci, iak o-
krutnie zabili, bez respektu tak na młodziuchae, iak na
zgrzybiałe lata. Kościół ow dawny S. ZOFIY od Justyniana
Cesarza wystawiony, obdarzły z bogatych sprzętow, wszel-
kie nierządy w nim czynili, Kości SS. płom y wieprzom wy-
rzucali. Obraz ukrzyżowanego CHRYSTUSA Pana przy-
nieśli do obozu z trąbami, skalali y uplwali. W krotce po-
tym nadęty Machomet tą wiktoryą, ruszył z wojskiem na
Węgry, chcąc tak zachodnie iako y wschodnie Państwo zbu-
rzyć, y już sobie nieomyślnie zwycięstwo obiecując, na pań-
stwa Zachodnie swoje dzielił wojsko. Wysłał był Callistos
III. Papież Jana Kardynała S. Angeli Posła do Niemiec, aże-
by dla wiary Chrystusowey odpor dawali bisurmańskie po-
tencyi. Był na téj wojnie y S. Kapistran O. S. Franciszka, o
którym czytay Historye Czeskie, co BOG uczynił dla Sługi
swego w téj wojnie; z początku raz Turkom, drugi raz
Chrześcianom służyło szczęście, naostatek Machomet wzią-
wszy ranę pod oko, całą noc z placu uciekając z konfuzją,
wszystkie obozu bogactwa pozostawiał, dla ubogich wieśnia-
czkow Chrześcianskich, ktorzy w wojsku przy Janie S. Ka-
pistranie byli; od tego czasu nigdy Machomet nie wspomniat
tey wojny bez żalu y zgryzoty, płucząc głową o ścianę, gdy
przyzedł dyskurs o przegranej. Miał wielkie szczęście na
wojnach, w samey Azyi odebrał 12. Krolestw, po śmierci zo-
stał wiele synow z nałożnic zplodzonych, dwóch tylko le-
gitymował do sukcesyi państwa, *Baiazeta* pierworodnego y
Mustafa; jednakowoż nie bez domowego zamieszania, obrany
jest Ce-

ieſt Cefarzem Bajazet R. 1481. *Zahib* zaś młodszy brat w Azyi Buſyą odebrałszy Kroleſm ſię uczynił, z tamtąd wygnany od brata, udał ſię pod Chrzeſciańſkich Panow protekcyą, był w Francyi, potym w Rzymie pod ſtrażą.

POTENCYA TURKOW.

MOc y rozſzerzenie Pańſtwa Tureckiego, naywięcey ſię zmocniła od Otomana I. Cefarza, ktorego ſukceſſorowie te odebrali kraie R. 1453. za Konſtantyna XI. Paleologa razem z Konſtantynopolem całe wſchodnie Imperium zawoiowali.

R. 1517. Soliman I. zawoiował Egipt y Syryą. Soliman II, Inſulę Rhodus nazwaną, pod ſwoią moc podbił. R. 1522. Węgry naiechał R. 1526. Wiedeń obległ R. 1529.

R. 1571. Selim II. Cypryſkie pańſtwo Wenetom odebrał.

R. 1669. Machomet IV. Kretę Wenetom odebrał. Potym w R. 1664, Węgrow atakował. W krotce R. 1683, Wiedeń w Auſtryi ſciſcie obległ y w nim Leopolda Cefarza, ktoremu na inſtancyą Innocentego XI. Jan III. Krol Polſki poſzedłszy na pomoc w trzydzieſtu tyſięcy Kawaleryi Polſkiey, uwolnił z o-
bleżenia Niemcow.

Potym zwycięſtwie Jana III. częſte były wojny Turczyna z Cefarzem y Polakami za Solimana III, y Achmeta II. aż dopiero za Muſztafy II. gdy Karłowieckie naſtąpiły Tra-
ktaty, pokoy między Cefarzem y Portą Otomańſką na lat 25. ſtała, w którym y Polſki zachodził interes, iako ſię wyżej namieniło.

R. 1715. Achmet III. nie wytrzymawſzy czaſu pokoiu, naiechał Wenetow, y Kadyą im odebrał, do ktorey wojny intereſſował ſię Karol VI, który zdawſzy kommendę Eugeniuſzowi Xiążęciu Sabaudyi, dwa razy był zwyciężony, proſząc o pokoy na lat 25. muſiał Karłowi uſtąpić Białey Grecyi, Serwii &c. Ktore kraie w R. 1739. znou doſtały ſię do Achmeta V. razem z Belgradem.

Tych czasow przeniosł się do Turczyna Benewal, przed Eugeniuszem Felt-Marzalek Cesarza Chrześciańskiego, który z bilsurmaniwszy się wiele Turkow wyćwiczył do wojny, y szybkiego w batalii strzelania. Wydzielił mu był Achmet do ćwiczenia ludzi, ale on zamysłając iakoweś skryte stragemmata, samych Greczynow wziął do ćwiczenia w komendę, ktorych gdy prętkiey nauczył musztry, przyprowadził ich przed Szaray Padyşy, ażeby zobaczył czego ich nauczył. Kontent mocno był Turczyn z takiego ćwiczenia, ale gdy mu Mosty y Wezyr z inszem Panami uczynili reflexyą; że ta rzecz Bonewala podlegać powinna suspicyi, kazał wyćwiczonych Greczynow rozpuścić, Bonewala zaś mieć na oku. Ten Benewal dla uspokojenia sumienia swego wydał książkę, w ktorey oświadczenie czyni: że dosyć jest każdemu Człowiekowi do zbawienia, wierzyć w prawdziwego BOGA, chociaż inszych artykułow wiary czynić y wierzyć opuścić; jednakże tym nieuspokoił duszy swojej. bo iak sam o sobie pisze, że gdy mu Misyonarz w Stambule list posłał, w ktorym między inszemi słowami tę uczynił reflexyą: *Jeżeliś odstąpił Cesarza, uszedł od Francuza, może to być że ci iakową uczynili krzywdę, ale CHRYSIUS ktoregoś odstąpił co ci złego wtedy uczynił?* na te słowa zastanowiwszy się Bonewal, we wszystkich iunkturach uczuł wzruszenie.

RELIGIA TURECKA.

Religia w całym Tureckim państwie i sť Machometa przekłętego, który był rodem z Arabii, albo iak inşi piszą z Persyi, z rodziców bogatych y szlachetnych, oycą miał poganina, słońce y ogień adorującego, matkę zaś z familii Izraelitow religii Hebrayskiej. Machomet co należy do wiary, ani za oycem, ani za matką nie poszedł; ale się roznyim wiarom przypatrując, y z tcy, y z owej chwycił. Naprzod żeby konie pisał nie jest pewna, chociaż o nim tak niektorzy piszą, lubo nie to mo-

(iako niektorzy piszą) sekretnie w suchą studnię wpuścił z księgą napisaną; drugą zaś w jednakowey oprawie nie pisaną przy zgromadzonym pospolstwie trzymając, kazał się ludziom modlić, ażeby tę księgę przez Anioła BOG chciał napisać prawem y napisać, którą on w oczach im na sznurze wpuściwszy, w krotkim czasie wyciągnął dawno napisaną, którą otworzywszy ludziom pokazał, y do wierzenia rekomendował. Zeby się zaś iego zdrada nie odkryła, kazał wszystkim ludziom na pamiątkę odebrania tego prawa, tę studnię kamieniami zarzucać, y mogiłę wysypać, gdzie ow Nestoryan zabity został.

Tym zdrazieckim cudem wstawiony Machomet, zebrawszy woysko puścił się na państwo Herakliusza Cesarza, w Roku Pańskim 623. do ktorey wojny już religią iego zarazone pociągnąć Afrykańskie kraie, z takim zaś sukcesem zbił Wodźów Herakliuszowych, że ledwie całego państwa Rzymskiego nie odebrał, dobywszy Alexandryi w Egypcie, y innych miast wiele w Syryi, y w Cylicyi. Y tak nieiszczęśliwy Herakliusz po tylu zwycięstwach od iednego prywatnego człowieka z nieśławą swoją zwyciężony został.

Takim zwycięstwem zmocniony Machomet, księgę prawa swiego Alkoranem nazywając, w wielkim ją mieć kazał poszanowaniu; w ktorey wiele bałamuństwa napisał, zaczawszy od stworzenia pierwszych Rodziców, aż do obyczajów ludzkich. Zeby zaś w tym prawie y młodemu ciału swemu dogodził, napisał że każdy Człowiek mieć może tyle żon y nałożnic, ile iego wystarczy fortuna, kupionych zaś y niewolnic, ile sam chce. Wszystkich prawie cielesności pozwoił, oprócz picia wina, co dla utwierdzenia państwa swego zakazał używać, ażeby znać lud choleryczny, dla gorących krajów, y do hulajstwa sposobny, upiwił się nie podnosił rokofzu. Obiecuie na koncu w Alkoranie wszystkim ktorzyby go zachowali, że zawżę będą uwolnieni od innych

Panow poddaństwa, y owłzem śnieżkie kraje opanują, potym zas w Raju zostając, będą mieli według apetytu pokarmy, y suknie modne, panny do chuci cielesney, Aniołow do usługi; nie zachowującym zaś Alkoranu, piekłem grozi. Zakazał także Człowiek chytry dysputować o wierze w Alkoranie napisaney, y owłzem każe takich zabijać, ażeby się przy kontrowersyi nie obiaśniła zdrada jego. Za którą w roku życia swego 34 po zwycięztwie nad Herakliuszem w R. 6. poszedł po zapłatę z tego świata za swoje sprawy na sąd Pana BOGA, pochowany od swoich w mieście Arabskim *Mekka* nazwanym, nie daleko czerwonego morza, w wielkim poszanowaniu prochy jego adrują, wszyscy ludzie w Azji, Afryce, y Europy po wielkiej części, ustawicznie czyniąc pielgrzymowanie do jego grobu; do którego na traktach z taką wygodą od Cesarzow Tureckich są wystawione Austerye, y izpitale, iakich do Grobu CHRYS Tufowego idącym nigdy Panowie Chrześcianańcy nie fundowali: co rok Padyiza Turecki, z Stambułu na aniwersarz śmierci Machomety połyła kilkadziesiąt postawow czarnego sukna, y obicie na wielbłądach, które gdy przyjdą nie daleko Meczetu w Arabii, gdzie ciało Machomety leży, dwóch Santonow czyli Xięży tamecznego Klasztoru z gębkami wyidą, y otarłszy spienione wielbłądy, dają prawie przez cały tydzień całować ludziom te gębki. Przy tym połyła Cesarz y pieniądze znaczne, ażeby wszystkim nabożnym z różnych krajow na aniwersarz przychodzącym, sufficyencya z skarbu Cesarzkiego była. Oprócz tego zachęcenia mają jeszcze Turcy prawa y przywileje, które ich przymuszają do nawiedzenia grobu Machometanickiego.

1. Jest prawo u Turkow, czyli bardziey zmyślane obia-
wienie, że któryby przez całe życie swoje nie nawiedził gro-
bu Machometa, albo przynajmniey nie posłał za siebie kogo
inszego z podarunkiem, jest nie pewny zbawienia.

II. Kto

II. Kto by odprawił podróż do Mekki, już przez to samo wolnym zостаie u sądu od wszelkiej kary; choćby też y na śmierć był osądzony.

III. Te dzieci, które się narodzą w podróży do grobu Machometa, mają ten przywilej: że w życiu swoim nosić będą zielone zawoje, właśnie iakoby narodzeni byli z krwi y famii samego Machometa, dla którego przywileju puszczają się w tę podróż ciężarne matki, częstokroć z utratą życia swe-
go. Jakie zaś plotki w Alkoranie swoim Machomet napisał? dla krotkości opuszczam.

Rządy w Tureckim Państwie.

Sposob rządów Tureckich iest od dawnych czasów Monar-
chiczny, za Farmanem Padyszczy, bez żadnego zastranowienia się, wszyscy co każe czynić muszą; atoli jednak w trudniej-
szych sprawach, powinien się radzić Mustego, który ma ty-
tuł *Intimus Consiliarius Caesaris*. Ten Musty iest naystarszy
Kapłan w sekcie Machometańskiej, który dla porady zawsze
przy Cesarzu w Stambule mieszka; gdy mu wiakim inte-
resie źle poradzi, albo w czym inszym przewini, zrzucony
bывa z Mustostwa na niższy urząd, na którym zapewne bę-
dzie zabity, nie ile już Musty y naywyższy Kapłan, ale ile po-
spolity Człowiek. Dawniejszych czasów gdy w czym wy-
kroczył Musty, mieli szkrupuł Turcy krew jego przeliwać,
iako naywyższego Kapłana; dla tego był na to sporządzony
mozdierz y tłuczek na sprężynie, w który wsadzony, zbity
był na drobne kawałki; który się ieszcze konserwuje w Stam-
bule, teraz jednak tego nie czynią. Gdy bowiem Karol XII.
Krol Szwedzki raniony w nogę, zostawał w Benderze pod
protekcyą Achmeta Padyszczy, y według hardości swojej po-
stanie po siebie konie od Cesarza, poprzebiiał z cholery, y ie-
chać niechciał, Achmet urażony o to pytał się Mustego w
passyi, co z tym czynić? poradził mu ażeby go zabić, iako

Crimi-

Criminatorem lese Maieſtatis, y już był poſtany do Benderu Forman, ochłodnionemu zaś z paſſyi Wezyr remonſtrował, że ſię źle ſtało, y proſił czym prędzey o odmianę Formanur, nie gardłem za złą radę karano Muſiego, ale złożeniem funkcyi.

Cały zaś ſtan Monarchiiy Tureckiey, czyli Porty Oomańskiey, na tych polega oſobach. Padysza, po naszymu Car Pan abſolutny, po nim Muſty, ten ieſt bez jurysdykcyi w prawach ſwieckich, Wezyr Wielki ma wszystkie intereſſa na ſiebie zwalone, *Kicbaia* czyli Marſzałek, *Seraſkier* czyli Strażnik. Czauz Baſza nad Czauzami, Janczaragowie nad Janczarami, ktorzy ſą Szlachta Turecka, na ſtraży Padysz zy zſtająca, po nich Baſzowie, y inſi pomnieyſi. Między Baſzami ma pierwsze miejsce Baſza Babilonii, y Egiptu.

Turcy ſą ludzie nie biegli w naukach, ale naturalny rozum dobry mają, w mowieniu oſtrożni, ponieważ iak Padyszcz, tak Wezyr częſtoć ſię przebraſz przyſtuchują, co o ich rządach mowi poſpoliwo? Wezyr w prywatnym ſtroju przy patruię ſię cłom y iniarom, czyli iak iprawiedliwe; ſchadzki między Turkami rzadkie, bo zaraz podevrzenie y kara prędka, czasem y niewinnemu ſie doſſanie dla iedney ſuſpicyi. Zkąd państwo w całości, że kara bez względu, y oſtrożność wielka.

Car Turecki ma przy ſobie ſynow godniyſzych Panow do poſługi, ktory gdy ſię rano ſtroi wſzyſcy mu ſię preſentują, y wſzyſcy podają ſuknie, paſ, noż &c. oprócz meſztow, do ktorych podleſi należą. Tym zaś ſpoſobem ſtroją Padyszcz, ſtanowiący porządkiem, z nich naymłodſzy wezmie za woy, albo naprzykład paſ podaie ſtarszemu, ten ieſzcze od ſiebie ſtarszemu, aż do ſyna Wezerowego, albo inſzego naygodnieyſzego, ktory tam Padyszcz do rąk poda, miejsce zaś młodzi z ma pierwsze, według godności rodzicow ſwoich, nie według dawności czasu przy dworze.

Pady-

Padyszczu przy swolej zbyteczney powadze jest nieszczęśliwy, ponieważ partykularnie nie może wyiechać, chyba w prywatnym stroju, co się bardzo rzadko trafia, gdy zaś gdzie na przykład do Meczetu iedzie, nayprzód się Janczarowie uszykuia, od Szaraiu aż do Meczetu, po nich starsi urzędnicy, po tych na końcu Mufty przed samym Padyszczem iedzie z Wezyrem, ten trzyma miecz Machometa, Mufty zaś Alkoran, które im za Testament Machomet zostawił. O inszych zaś cielesnych pieszczotach Padyszzy nie wspominam, bo by się mogli kto zgorszyć z bestyalskiego ich życia.

Gdy Turcy mają odprawiać wojnę jaką, zapalają wieże, y ogłaszają publicznie. Młodzież zaś według dawnych niby u Grekow gonitw y zwyczajow, wrożki sobie jakieś czynią: iedni zawiesiwszy kilka na sznurze baranow ścinają mówiąc: tak będę nieprzyjaciół ścinał karki, drudzy do świca ścinają, gdy światło nie zgaśnie, obiecują sobie życie bez szwanku na wojnie. Z kim zaś wojnę mają, nad prawo narodow, y Poła do iedykoł częstokroć biorą. Jedykuły zaś są wieże przy Zamku nie daleko Stambułu.

REGISTR CESARZOW TURECKICH.

R. P.		Panowanie.
1300.	1. Ottoman	26.
1327.	2. Orcham	32.
1357.	3. Amurates I.	31. Ten Amurat odebrał Grekom Gallipol miasto nad morzem.
1388	4. Bajazetes	14. Bajazeth odebrał Macedonią, Bohecyą &c. ten był w niewoli u Tamerlanesa, gdzie y umarł.
1402	5. Jozue	2.
1404	6. Soliman I.	7.
1411.	7. Moyzelz	3.
1413.	8. Machomet I.	8. Do tych czas Stolica była w Adryampolu.

R. P.

Panowanie.

1421.	9. Amurates II.	30.	
1451.	10 Machomet II.		Ten zawiolał wschodnie państwo dobył Miasta Konstantynopolu, do którego Stolicę przeniósł.
1481.	11 Bajazeth II.	30.	
1512.	12 Selim I.	8.	
1520.	13 Soliman II.	46.	Ten wiele miast attakował w Węgrzech.
1566	14 Selim II.	8.	Ten Selim wygnął z Rodu Insuły Kawalerów Maltańskich.
1574	15 Amurates III	20.	Amurat III. zawiolał Cypryjskie Królestwo R. 1574.
1595.	16 Machomet 3.	9.	
1604	17 Achmet I.	19.	
1617.	18 Osman,	4.	
1621.	19 Mustafa I.	1.	
1621	20 Amurates 4.	17.	
1640	21 Ibrahim	8.	
1648	22 Machomet 4	39.	Machomet IV. obległ Wiedeń za Króla Jana III. R 1683.
1687	23 Soliman III.	3.	
1691	24 Achmet II.	5.	
1695	25 Mustafa II.	7.	
1703	26 Achmet III.		

Ponieważ Państwo Tureckie jest w bliskim sąsiedztwie z Królestwem Polskim, trochę obszerniey zdawało mi się opisać jego Rządy, z niektórymi okolicznościami wszechgłośności.

WEZYR Wielki, po Turecku zowie się Wezyr Azem. (według opisanja Rykota Sekretarza Pośta Angielskiego, u Porty Otomańskiej rezydującego.) Dawnych czasów sami Cesarze Tureccy osobiście w woysku bywali na woynach, y sami

Rr

przez

przez siebie rządzili samowładzowni; aż dopiero Amurat wszedłszy w Europę z Lalaizabanem, najstarszym slugą swoim, deklarował go pierwszym Senatoorem y Hetmanem wojska swego, który odebrawszy komendę, dostał Adryanopola, nazwanego przed tym Orestya. Od tego czasu włożył Cesarze Tureccy, ażeby mieli wolniejszy czas do żądania cielesności, zachowują urząd Wezyra Wielkiego, z którym gdy Padysha po przyjacielsku mówi, nazywa go *Lata*, co się znaczy Inspektor albo Dobrodziey.

Przy obieraniu Wielkiego Wezyra, nie odprawia się inna ceremonia oprócz tej, że mu oddaje Cesarz wielką pieczęć, na której jest wyryte imię Padyshy, tę nosi na pierśniach swoich; gdy zaś zrzucony bywa z Wezyrstwa, odbierają mu tę pieczęć. Chociaż zaś ta pieczęć naywięcej dystrynguie Wezyra wielkiego, ma jednak oprócz niej y inne dystryngucye, jako to zawoy odwoch kitach, (Cesarz sam otrzech kitach) noszą także przed nim buńczuk otrzech ogonach z włosia konińskiego, ale ten znak buńczuka pozwolony jest y innym trzem naywyższym Baszom, Babylonu, Kairu, y Budy. Wszyscy zaś Baszowie y Oficyalitowie wojskowi mają buńczuk tylko o jednym ogonie.

Władza naywyższego Wezyra jest prawie tak wielka, jak samego Padyshy, wyjąwszy tylko to, że nie może dekretować na śmierć żadnego Baszy (których on się bratem starszym nazywa) bez ordynansu Cesarzkiego, ręką własną jego napisanego. Nie może także karać Spachow, Janczarow, ani żadnego żołnierza, bez dokładu Officerowich, innych zaś wszystkich życie jest pod władzą jego. Sądzi na Dywanie (jest to pokoy ieden w Szaraju Cesarzkim) w Sobotę, w Niedziele, w Poniedziałek, y we Wtorek; w Piątek zaś jako w dzień uroczysty wakuje sądy. We Środę y Czwartek w domu swoim sądzi; oprócz tego naywyższego Wezyra zasiadają

dają w Dwanie inni sześc Wezyrowie mnieyszi, ci jednak nie dają sentencyi w sądach, chyba że im Wezyr wielki pozwoli. W trudniejszy jednak Państwa Otomańskiego sprawach, przypuszczani bywają do rady tajemney, z Wezyrem, Mustem, y Szazaskierem albo naywyższym sędzią.

Od sądow Wezyra wielkiego appellacya idzie do samego Cesarza, ale tã prawie niepodobna, bo iã nie może nikt oddać Panu tylko sam Wezyr, chyba kiedy kto znacznie ubrzywdzony, z ostatnim ażardem puści się z appellacyą osobistą tym sposobem: kładzie sobie ogień na wierzch głowy, tak wszedłszy do Szarainu, bieży iak oparzony do tego pokoju, w którym się znajduje Cesarz, y już go natenczas żaden nie śmie zatrzymać, według dawnego u Turkow zwyczaju. U Persow zaś sprawnia sobie suknię z białego papieru idąc do Monarchy, któremu dają znać, że ma tak wielkie krzywdy, iż by ich na tym całym papirze spisać trudno było.

Intrata doroczna Wezyra, jest lokowana na pewnych wioskach Romelii, która nie przechodzi 20. tysięcy talerow, ale krom tego ma nieskończenie wielkie dochody przypadkowe, z całego Państwa Tureckiego od Balzow, Sandziakow, Spachow, y innych interessowanych osob, którym Wezyra respekt jest potrzebny. Wielu jest takich, którzy nie z ochoty, ale z powinności coroczną muszą mu dawać offerencyą; iako to Multańska Prowincya pięć tysięcy talerow. y sobole futro pod suknią. Hospodar Wołoski 10. tysięcy talerow, y suknią sobolami podszycą; coż dopiero brać może z Prowincyi y Krolestw tak licznych? zwyczaj jest u Porty Otomańskiej, że nawzajem podczas porównania dnia z nocą, wszyscy Baszowie odsyłają upominki Cesarzowi, żaden z nich nie zapomina y o Wezyrze wielkim. Oprocz tego, gdy który má iaki interes do Dworu, musi same sprawiedliwość dobrze opłacić Wezyrowi; wiedzą o tych dochodach Wezyrowich

Cesarze, y mają wielkie sposoby utrzymać się powódź spływająca do szkatuły Wezyrowskiej; naprzód musi dać do skarbu Cesarzkiego znaczną sumę pieniędzy. W dalszym czasie oddają mu częste wizyty, którym w nadgrodzie fatygi należyta Pańskie powadze czynią offerencyą, a czasem y sami wezmą. Nadto pożyczają u nich nie tylko pieniędzy ale też y innych bogactw, pod pretekstem widzenia; kro y h na wieki już więcej nie zobaczy. Soltan Machomet IV. miał we zwyczaju posyłać do Wezyra po obiad dla siebie, a często y tam bywał na obiedzie uniego, umyślnie dla wysłamowania kalety iego. Jako zaś sam Wezyr rządzi całym Państwem, tak millionowym podlega zazdrościom; ile że bywa częstokroć z podłego urodzenia, z samey tylko Cesarzówki na tak wysoki wyładzony stopień; byle mu się tylko w czym powinęła noga; głębiej spadnie a niżeli wyłoko siedział, y tak ten zbior płaczu ludzkiego mało co w tey studni zabawiwszy, do samego Oceanu wpada. Rzadko który z Wezyrow do samey starości zabawi na tym urzędzie, a przecię przez różne sposoby wielu dobił się tak niebezpiecznego stopnia. Za Achmeta III. Cesarza Tureckiego, gdy Karol XII. Król Szwedzki ranniony pod Puławą, uciekł do Benderu pod protekcyą Otomańską, w jednym prawie roku trzech Wezyrow jeden po drugim z życiem urząd stracili. Czwarty staruszek rozumniejszy od pierwszych, z początku swojej funkcyi, gdy się prywatnie przebrał, y chodził po mieście przyłuchując się co o nim pośpolstwo sądzi, szczęściem napadł na chłopą białego z przekleństwem osła na moście dziurawym, do którego rzecze ow dobry Wezyr: moy bracie, czemu tak po turańsku zabijasz swoje bydło? y przeklinaasz go iakby miało rozum, y zrozumiało twoie słowa, &c. Na co mu ow chłop zgniewem odpowie: rozumniejszy jest ten moy osiel od te-

o! teraznieyszego Wezyra, bo ten dnia wczorayszego gdy się na tym dylu ztomanym poknął, dziś przeysć go nie chce, chociaż się na nim od bicia już łkora pada; nasz zaś Wezyr wiedząc że iego Antecessorowie zgineli, iednakże on się ná to niebezpieczeństwo dobrowolnie naraził. Wziął sobie ów Wezyr proste go chłopka reflexyą za punkt medytacyi; y namyśliwszy się rezygnował tak sliki y pełny niebezpieczeństwa urząd.

Nad tym się iednak ślusznie zastanowić potrzeba, że wielcy Wezyrowie lubo nie są nigdy bezpiecznymi w tym stanie, przecież są tak zuchwali y hardzi, iż postronny h Monarchow lekce sobie wazą. Pilże Rykót, że gdy Posel Krola Francuzkiego *Monseigneur de La Haye*, posłał w Konstantynopolu do Wezyra wielkiego Kioperlego z doniesieniem, iż iego Pan wziął Hiszpanom Miałto *Arras* w Niderlandzie, i podziwiając się że mu miał powinszować, ale się zawiodł, ponieważ dumny Kioperli, tak z furią posłańcowi odpowiedział: *Bardzo ia stoję o to, ieżeli pies swinę zje, czyli też swinia psa; byle się sprawy Pana mego dobrze wiodły.* Z tych słow każdy łatwo zrozumieć może gupią nadętych Wezyrow ambcyą.

Po Wezyrze wielkim naypierwsze są osoby w stanie świeckim y Rycerskim *Beglerbeiowie*, którzy są niby iak Arcy Xiążęta w Porcie Otomańskiej, ci mają pod sobą Sandziaków, iakoby Hiabiów, albo inaczey Panów Powiatowych. Sandziakowie zaś mają pod sobą Zaymów y Tymarów, drobniejszą niby Szlachtę; y tak wszystkie prowincye y Krolestwa w Azyi, Afryce, y Europie, zawoiowane od Carów Tureckich, są podzielone na te osoby. *Beglerbeiowie* są wyżsi nad Basz-, y różnią się tym od prostego Baszy, że im Cesarz daie na znak dostojenstwa trzy buńczuki, Baszy zaś daie dwa. Sandziak Buom ieden tylko buńczuk; każdy *Beglerbey* nazywać się może Baszą, ale nie każdy prosty Basza może mieć

u Tur-

u Turkow honor Beglerbeia. Między Beglerbeiami pięciu jest naywyższych Baszow, którzy mają godność Wezyra na sobie, albo po naszymu Senatorskie Krzesło: Basza *Anatolii*, *Babylonii*, *Kairu*, *Romanii*, y *Budy*. Insi Baszowie mają miejsce według dawności czasu, kiedy która Prowincya dostała się w poddaństwo Cesarzom Tureckim. Nawiększą ma intratę Basza Kairu albo Egiptu, ponieważ co rok bierze sześć kroć sto tysięcy cekinow, czyli po naszymu czerwonych złotych, oprócz intraty przypadkowej; dłużey nie bywá na urzędzie iak trzy lata, áżeby się zmocniwszy nie podniósł rokoizy. Te jednak iego zbiory częstokroć go przyprawiają o niebezpieczeństwo życia, ponieważ za lada pokazaną pretensyą przy dokonczeniu trzeciego roku, z bogactwami y życie traci, do Stambułu sprowadzony.

Gdy ma bydz iaka formalna y wielká expedycya u Turkow, Cesarz wydaie uniwersały Beglerbeiom, albo wielkim Baszom, ci zaś swoim Sandziakom albo Panom powiatowym, którzy po swoich powiatach zgromadzaia Zaimow y Tymarow; każdy zaś z nich tyle zbroynnych na wojnę prowadzi osob, z namiotami y wszelką bronią, ile dobr trzyma od Cesarza sobie pozwolonych, y takie wojsko nie nie kosztuje skarbu Cesarzkiego na wojnie, ponieważ każdy Basza, Sandziak, Zaim y Tymar, idą w pole o swoim koszcie dla tego, że pod czas pokoju zazwyczają dobr Cesarzkich bez żadnego haraczu: Co zaś należy do dzielności tego woyska, opisuie go *Ryko*, że dla koni y namiotow przydaie wielką wspaniałość w Obozie Tureckim, ale w potrzebie nie wiele z nich pożytku: bo więcej bałasem a niżeli ręką bią się, dla złego porządku.

Drugie wojsko ma Turczyn gratyskowe z Tatarow, którzy według dawnych traktatow, idą Turkom na pomoc bez żadney zapłaty z tym porządkiem, że gdy będzie w wojsku sam Cesarz Turecki, powinien osobiście Han prowadzić Ta-

tarow

tarów sto tysięcy. Jeżeli zaś Wezyr wielki będzie miał komendę, dosyć jest na ten czas Hanowi wydać syna, albo brata swego z 50 tysięcy. A gdyby który Basza miał komendę, Han wyprowadzi 40. tysięcy z jakim swoim Panem, albo Officyerem. Lubo Tatarowie czasem nad te traktaty w wielkiej wyieżdżają liczbie dla swego iaslyru, który im jest w zysku podczas wojny, y gdy nieprzyjacielskich nie dostają więźniów, powracając przez Tureckie granice, samych Cesarza poddanych zabierają z własnych domów; których potem na targu w Adrianopolu, najczęściej w Stambule, Turkom sprzedają. Pierwszey ceny są panienki młode, potem urodziwi młodzianie, na ostatek do pracy mężowie.

Oprocz tych woysk ma Cesarz Turecki *Spahow* y *Janczarow*, którym idzie codzienna zapłata z skarbu Cesarzkiego. *Spahowie*, jest woysko konne, dzidami y strzałami najczęściej dokazuje. *Janczarowie* zaś, jest woysko piechotne. Te dwa woyska tak sobie są przeciwne, że około roku 1649. ich kłutnie udużyły *Walidę* (tak się zowie Matka Cesarza Tureckiego) nazwaną *Kiozem*, żonę Sołtan Achmeta, a matkę Sołtan Amurata IV. ktorey dla młodości las Machometa IV. wauuczka iey złcone były rzady Państwa Otomańskiego. O czym obfzernie pisze *Rykor* w Rozd: 44. ktoby chciał w Państwie Otomańskim domową rebelią zacząć przeciwko Cesarzowi Tureckiemu, najpierwsza jest droga, udać między woyskiem że Cesarz chce znieść *Spahow* albo *Janczarow*; z tey okazji zaduszony był od *Janczarow* Osman, który za Zygmunta III. przegrał pod Chocimem. Sołtan Ibrahim roku 1648. y dawniejszych czasow wielu innych.

Spachowie są dwoiacy, jedni się zowią u Turkow *Sylibtar*, y ci mają Chorągiew żółtą. Drugi *Spachowie* *Oglani*, którzy mają Chorągiew czerwoną. Gdy *Spachowie* biją się z nieprzyjacielem, wołają (jak tylko który może) te słowa: *Allach!*
Allach!

Allach, y starała się rozerwać szyki nieprzyjacielskie, co iezeli się im do trzeciego razu nieuda, zaraz na odwod ustępują.

Janczarowie, wovsko piechotne ma swoy początek od *Otomaná I.* jednak że ich dawna *Historja Turecka* nie wspomina, aż dopiero od czasow *Amurata III.* który im nadał znaczne przywileie, na swoje y swoich sukcesorow załobne przypadki, ponieważ *Janczarowie* w nadzieię swoich przywileiow, więcej nad słusznoscę pozwalają sobie, częste czynili rozruchy y rebellie na samych nawet Panow swoich, aż do czasu Wielkiego *Wezyra Kioparlego* (za czasow *Machometa IV. Cesarza*). ten w roku 1664. zaczawszy wojnę z *Węgrami*, wszystkich nayprzednieyszych *Officyerow Janczarskich* do buntu sposobnieyszych, kommanderował na takie miejsce, gdzie ich wielu bardzo poginęło; y gdy ten wielki *Wezyr Kioparli* umierał, synowi swemu (który zaraz po Oycu na *Wezyrstwo* nastąpił) między innemi sekretami rządzenia spokojnie *Otomańskim Państwem*, y tę dał przestrożę, ażeby się starał uniznić y w podłość w prawić *Janczarow*; przez co temi czasami już więcej nie słychać, żeby mieli rokosz podnosić na Panow swoich, iak by wało dawnieyszych czasow.

Noszą *Janczarowie* suknie trochę krótsze od inszych *Turkow*. Brody nie zapuszczają tylko wąsy, broń ich zwyczajna: szabla y muszkiet. Na głowie nakrycie mają nakszalt rakawa wiszącego; początek ich czapek jest od niejakiego *Bektasa*, który był kazańdziałą nádwornym u *Amurata Cesarza*, ten Monarcha gdy wszedł z woyskiem w *Serbię*, zabił *Lazarza Despota* tamtego kraju *Pana*; przestrzegał *Bektasa* *Amurata*, ażeby *Serbowi* nie dowierzał, którym łatwo dawał audiencyę; stało się że jeden *Szlachcic Serbski* nazwiskiem *Wilwa*, gdy *Amurata Cesarza* całował rękę, pugnałem uchnął go w serce. Co widząc *Bektas*, spodziewał się nieomylnie y sam śmierci za to, że *Pana* nie dobrze pilnował, iednakże swoją śmiercią

śmiercią umarł. Miał wiele ludzi wojskowych, którzy mu jako duchowney osobie poddali swoje do rządzenia sumienie, gdy umierał, urządził od sukni swojey rękaw, y włożył go na głowę iednemu z uczniów swoich; że ieden koniec na głowie leżał, a drugi na plecach wisiał, mówiąc do niego te słowa: *Będziecie odtąd Janczarami, to jest nowym wojskiem.* Janczarowie wszyscy ten zakon Bektasa przyieli, y taki stroj na głowie noszą, iaki im bezbożny zakonodawca testamentem zostawił, o czym pisze Rykor w księdze 2. Rozdziale 19. y są razem żołnierzami y zakonnikami Tureckimi, co się łatwo u Turkow pogodzi, ponieważ Machometowski Alkoran ledwie nie więcej ma artykułow o wojnie y sposobie wojowania, a niżeli o duszy y sumieniu.

Zrazu Janczarem zostawszy, niemiewają tylko po iedney Asprze żołdu na dzień, dawnieyszy dwie albo 3. lub 4. aż do 12. daley już proszą Janczar więcej brać nie może, chyba by był Officyerem.

Oprocz iednak tey zapłaty pieniężney, dają na każdego ryżu, mięsa dwie sztuki, o 4. uncjach, y 4. kawałki chleba o ośmiu uncjach; wszyscy zaś iadają po refektarzach w politości po zakonnemu, pod czas pokoju, na co mają w Stambule przy Szaraju Cesar skim swoje izby. Nad to daje Cesarz dla każdego Janczara co rok suknię, z sukna *saloniki* grubego ale wygodnego, w miesiącu *Ramazanie*.

Herman albo naywyższy Generał Janczar ski, zowie się *Janczar Agasy*, za zwyczaj obiera Cesarz tego, który jest przychylny Dworowi, ażeby ich poskromił swywołą.

Drugi Officyer Janczarow zowie się *Kiabya Bey*, czyli Herman Polny, albo Namieśnik Janczar Agasiego.

Trzeci Officyer Janczar ski zowie *Seikban Baszy*, który jest niby Obożnym, ten zawiaduje wozami Janczarow. Innych mają wielu Officyerow, którzy należą częścią do izb, częścią

do posługi Cesarza, mając sobie powierzone żorawie, brvta-
ny, y myślistwo Cesarzkie. O których dla krotkości nie pi-
szę, ile mniej do wiadomości potrzebnych.

Religia Turecka, inżem wyżej namienił, że ma swoy po-
czątek od Machometa Pseudoproroka, który że iey prawa
zbierał za radą y pomocą Sergiusza Mnicha Chrześcijańskiego,
wiele ma nakształt podobieństwa do wiary Chrześcijańskiej w
liczbie artykułow do zbawienia służących; ponieważ lubo w
Alkoranie jest wiele przykazania około obrzeżania wina nie
picia, świniego mięsa y krwi nieiedzenia &c. jednakże na to
się wszyscy Doktorowie Tureccy zgadzają, że ten uchodzi
za człowieka prawowierneho, który zachowuje pięć artyku-
łow niżej położonych, bez których być zbawionym nie mo-
że, te zaś są:

Pierwszy. Ochędostwo na ciele y w ubiorze zachować.

Drugi. Modlic się pięć razy na dzien.

Trzeci. Odprawować *Ramazana*, to jest post iednego miesiąca.

Czwarty. Wypłacić *Zekiat* albo miłosierdzie, blizniemu
dając jałmużnę według możności.

Piąty. Iść kto może do Mechy na świętą drogę.

Te są pięć Artykuły wiary Tureckiey, które należą do
wypełnienia; co zaś należy do wi-rzenia, są dwa artykuły u
Turków: *Pierwszy*, wierząc, że BOG jest ieden. *Drugi*, że
Machomet jest iego Prorokiem, y kto te dwa punkta wy-
zna, inż się przez to samo z bismurman, ani więcej Turcy wy-
ciągają.

Doktorow jest czterech u Turków, którzy im Alkoran
wytłumaczyli, y wiele nauk dali iakoby to z nathnienią Bo-
skiego, tacy są: *Ebbubecher*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*, uczniowie
Machometa Pseudoproroka. Turcy wżyskich tych imiona
izanują y za świętych mają. Persowie zaś iednego tylko *Ha-
lega*, więcej nad iamego Machometa przekładają, mówiąc: że

on czę-

on częstsz e y wyraźniej sze nadthnienia miewał od Boga, ani-
zeli Machomet. O co niekończona jest emulacya między Tur-
kami y Perłami, ktorzy tak się między sobą brzydzą, że Mufty
u Turkow naywyższy Xiądz, nazwiskiem *Vaz Efendy*, wsi-
stkich Perłow wykłął przez *Deste* albo dekret, ktore przekle-
ństwo kładę tu z Rykora wyjęte, księgi 2 Rozd: 10.

Choćbyście nie mieli (*mowi do Persow*) inšzey herezyi,
tylko że lekce wazycie tych zacnych przyjaciół Machometo-
wych: Omara, Osmana, y Ebbubeckiera, przecie by wasz wy-
stęppek był tak wielki, żebyście go nie zgładzili modlitwami
przez tysiąc lat, ani pielgrzymowaniem ustawicznym, y byli-
byście skazani wrzuczeni bydź na sam spód piekła, y na za-
wsze bydź oddaleni od błogosławieństwa Nieb eskiego. Ten
dekret co na was wydawam, jest potwierdzony od czterech *Ima-*
mow, to jest: *Imam Azem*, *Imam Szafiy*, *Imam Malik*, y *Imam Ham-*
beli. Y dla tego was napominam po przyjacielſku, żebyście
się poprawili, y żebyście też poprawili Krola *Abbas*, ucznia
waszego. Ale nie dosyć że macie ten prosty błąd, ktory wam
sprawił imię *Kazil Baszy*, to jest Heretyków Perłkich, staliście
się tak obmierzieni iako Dziurdziowie, (jest to pewny narod
mieszkający około gory Libanu) nabyliście bezecney repu-
tacyi, y caleście się poprowali we wszystkich punktach nauki,
iako też niemney y w obyczaiach, tak dalece, że się nie mo-
gę rozgrzeszyć, abym nie miał przeciwko wam dać wyroku
wzruszony wielką żarliwością, że was wolno zabijać, y wy-
gładzić na chwałę Bożą, gdyż wasze błędliwe opinie, są do-
skonale odrzucone od *Dziafer Efendy*, ktory naznaczył Per-
sow iako Pogan, znakiem ognistym, y ktory pokazał z siedm-
dzieſiąt mieysc Alkoranu, y zwiastnych słow Machometo-
wych, że fałszywa wciża nauka jest. Jeżeli Chrześcianie są
potępieni tracić żywot y dobra, za to, iż mówią, że jest Troy-
ca w BOGU, przez co się Persowie mają spodziewać czego le-

pszego? wy co jesteście ośądzeni za heretyków w siedmdzie-
 siąt dwóch punktach Alkoranu. Jedną z waszych przemier-
 szych opinii, y która trzyma pierwizy rząd między drugie-
 mi, jest ta, że się kładziecie bydz obowiązani iść do Meczetu,
 ale nie modlić się tam, bo coż po waszych zgromadzeniach,
 kiedy się nie modlicie? Machomet tam mówi, że kto idzie do
 zgromadzenia bez umiślnu modlenia się, jest hypokryta, kto-
 ry jest przeklęty od Boga, że go BOG nie będzie błogosławił,
 ani jego, ani rodziny jego, że go dobrzy Aniołowie odstąpią,
 że będzie oddany diabłu, i że nie będzie miał nigdy szczęścia
 ani na tym, ani na tamtym świecie. Odpowiadacie na to, że
 dawny rodzaj Xieży wyginął, y nie macie Człowieka, któryby
 był godzien przez pobożny y przykładny żywot swoy kazanie
 powiadać, nauczać was, y prowadzić do pospolitey modli-
 twy. Czy podobna, żeby nie było między wami, ludzi świę-
 tych, y dobrego żywota, z rodu Machometowego? iezli ią?
 czemu ich nie naśladowacie? ale wy niedbacie, bo jesteście nie-
 przyjaciółmi, y iawną wojnę prowadzicie przeciwko rodzinie
 Machometowej, y bierzecie pozor do nie zażywania Xieży,
 albo Imamow, dla tego że nie ią w takiej niewinności iako
 dzieci. Prawda jest, że w tym punkcie trzeba wam po iekąd
 siłizność przyznać, ponieważ waś Imamowie nie tylko ią nie
 wierzą w swoiey nauce, ale też zepsowani w obyczajach y
 życiu. Wasz Krol, który jest waz najwyższy kapłan, cho-
 dzi do zamuzow, y na mieysca fromotnego niewstydu, wy-
 dziera poczeiwe białogłowy, y gładkie mężom ich własnym,
 a co jest straszniejszy, że to czyni iawnie, y mięzszu z nemi,
 nie raiąc się w oczach wszystkich ludzi. Kędy przykład Pań-
 ski dodaie tym rzeczom powagi, nie dziwować się że y pod-
 dani tak ci co się woyskiem bawią iako y ci co prawem, na-
 śladują bez skrupułu jego postępkow. Powiadacie, że wier-
 szyk nazwany *kuwerkl* w Alkoranie, nie jest prawdziwy. O-
 drzu-

dzierżacie ośmnaście wierszyków, które nam są obławione dla święty Aisze (żona Machometowa tak się zwała). Przy Abdesście albo umywaniu nie wierzycie, aby było wolno włożyć nogi gale umywać, ale tylko trochę wodą z wierzchu polać. Nie goście nigdy wąsów, ale tylko spodnią brodę, co jest najprz. stoyniejszą ozdobą Czł. w. ekowi, y która go najbardziej y zdobi, a wy je strzyżecie iako się wam zda. zażywacie do butów, do ubrania, na wzgardę Proroka, koloru świętego zielonego, poświęconego na Chorągwi Machometowej, gwałcąc takim bezbożnym używaniem rzecz taką, która nie powinna przychodzić tylko do struio w przednieyszych członków c. łowieczych. Pićcie bezpiecznie y bez ikropuła wino, które jest w obrzydzeniu u wszystkich, co prawdziwie zakon zachowują. Z strony potraw nie czynicie żadney różnicy między temi co są czyste, y między temi co nie są, ale iecie wszystkie bez braku. Kiedy bym tu miał przywieść wszystkie siedm iestliat punktów w których błądzicie, y które są całe zepsowane y z fałszowane, uczyniłbym z piśma moiego kilka wielkich ksiąg, y uchybiłbym konca sobie zamierzonego, który jest krotkość. Macie ielzcze u siebie zły ieden obyczaj to jest: nie dopuszczacie niku męszczyznom z jedną białą płową mierzkać, któremuż albowiem może się przyznać owoce, który z tąd pochodzi? co za księgę, co za prawo, albo co za przyśiad możecie mieć, ktor by pochwalił tak sromotny zwyczaj, y tak przeciwny prawu przyrodzonemu? iako muszą mieć rozum nikczemny y podły dzieci z takich rodziców pochodzące. Nie trzeba się tedy dziwować, ieżli się między wami nie znajdzie osoba, ktoraby była godna charakteru x. e. żego, albo iędziego. Ale nie możecie wy b. dż tak nie rozumnie, al y sie nie mieli przyznawać za rzecz potrzebną do służby Bożej, iestliż się w meczetach na modlitwy. Machomet nie modlił z ludem, pozwalał czarem Ebbubekietowi odprawiać

prawiać służbę Bożą, a sam szedł za nim iako y drudzy, czemu nie pytacie waszych pielgrzymów z Mechy przychodzących, co znaczą cztery ołtarze które są w meczecie, kiedy się odprawia modlitwa za cztery różne sekty prawowierne? czemu nie idziecie za ich przykładem? ale wy jesteście zli y uporni, nieprzyjaciele Boscy y Proroka iego. Co odpowiecie Machometowi, y iego starym przyjaciom w sądny dzień? na to, iż od tego czasu, iako pomarli, wkrzeszacie ich popioł z fromotą, stawiając ich obrazy z cukru albo z ciasta urobione, kiedy się żenie, aby ie potym na obelgę potłuc, y ucieszyć nowe stadło, y ich przyaciół? a zaś Ebbubekier nie był najpierwszy z nawroconych na wiarę? a zaś Omar nie był najwaleczniejszy obrońca religii Machometaniskiej przeciwko Chrześcianom? a za wstydlivy Osman nie sporządził y nie podzielił na Rozdziały Alkoranu? a za to nie był mężny y przemądry Hali, co nosił Zylifkaró, to jest miecz o dwu końcach? a za Imam Hasan, y Imam Hu nie zostali męczennikami za wiarę. Czyli nie powiedział Machomet z swoich własnych ust; o Hali! są dwa rodzaje ludzi przeznaczeni iść do piekła dla ciebie, jedni że się wtobie kochają, a drudzy co się w tobie niekochają. Czy nie noście wy zawoju czerwonego, y niegodniście potępieni bydź za wasze nieczotliwe życie, y za to, że nie jesteście przyjaciomami Proroka, ani rodziny wiernych, iako jest napisano w księdze, co się zowie Rudyk. Chrześcianie chowają z pilnością kopyto osła, na którym JEZUS Chrystus iechał, oprawiają go w złoto y srebro, y mają za wielką cześć kiedy się ich twarz, ręce, albo głowa może dotknąć tej świętej relikwii. Ale wy co czynicie wyznanie bydź uczniami Proroka Bożego, y iść z rodziny iego przyaciół, fromocicie tak chwalebny tytuł, y rozkazanie aby wymawiano ławnie po skończeniu waszych modlitw, to jest po Ezanie, bluznierstwa y przekleństwa przeciwko przyaciom y świętym

tym towarzyszom Proroka. Nad to powiadacie y bronicie w waszych księgach, że wolno plądrować y wojować kraie Musulmanow, zabierać ich białogłowy, y ich czeladź do więzienia z podużczenia złości, y żeby im zniewagę uczynić, wywodzcie je cale nago na rynek, wystawiając na sprzedaż komu się podoba? czego y poganie sami nie mają za rzecz przystoyną! ztąd znać oczywiście, że wy jesteście nayswawolniejszy, y nieprzejdni między wszystkimi naszymi nieprzyjaciółmi, co ich mamy na świecie, gdyż zaprawdę wy jesteście okrutniejszy na nas, a niżeli Jezydzy, Kafirowie, Zyndychari y Druzyanowie. A że wszystko rzekę krotkimi słowy: wy jesteście ryzotkiem wszystkiego plugaństwa y grzechow. Chrzescianin, albo Żyd moze mieć nadzieję zostać prawowiernym, ale wy nigdy nie możecie. Dla tego mocą tej powagi, ktorą wziął od samego Machomeśa, iż przyczyny waszych niecnót, y waszych niewierności, opowiadam głośno, że wolno kazdemu z wieńnych, iakieykolwiek nacyi jest, zabijać was, psować was, y gubić was. Jezli ten co zabija Chrzescianina, rebellizanta, czyni rzecz przyemną Bogu, ten co zabija Persa, czyni taką, która jest godna nadgrody siedmdzieści razy więkzey. Mam też nadzieję w maiestacie Boskim, że na sądnym dniu, każe wam bydź ośmi u Zydw, y ten mizerny naród, który jest na obeldze u wszystkiego świata, będzie na wasiezdził, y klusem was do piekła pożenie. Mam też ieszcze nadzieję, że w krotkim czasie będziecie cale zatraceni od nas, od Tatarow, od Indyanow, y od Arabow, naszych braci, y towarzyszw w iedney wierze.

Plty *Dışla* czyli Dekret Mustego. Z tych słow dekretu naywyższego kapłana religii Tureckiey, każdy poznać może, iaka jest równość w sprawie wiary między Persami y Turkami, dla ktorey te dwa narody są w wielkiej niezgodzie tak dalece, że Turcy za wielką prozbą y naywyższą dyspensą le-
dwie

dwie kiedy Persa przyjmą do swojej wiary. Gdy Turcy mają z Persami wojnę, rzadko żeby którego puścili żywcem, y jako na nieprzyjaciół wiary, pod zasługą męczeństwa, idą do boju.

Oprocz tych dwóch Sekt wolnych *Halego* u Persów, y *Machometa* u Turków, jest inszych arcwiele między Turkami, z których iedne różnią się w istotnych artykułach wiary; drugie tylko w powierzchownych ceremoniach, y ustawach zakonnych. Doktorowie Tureccy (jako to *Abdunekier*, *Omar*, *Osman*, y *Hali*,) uczą: że u Żydów znajduje się sekt 70. u Chrzescian 71. a u Turków 72.

Dawne sekty u Turków które się zgadzają w istotnych artykułach wiary, są cztery.

Pierwsza się zowie *Haniff*, którą zachowują Turcy y Tatarowie.

Druga *Skafi*, za którą idą Arabowie.

Trzecia *Mahiki*, za którą idą Barbarczykowie w Afryce, iako to Algierczykowie &c.

Czwarta *Hambeli*, którą niektorzy zachowują w Arabii.

Dawniejsze sekty u Turków które się nie zgadzają z sobą w nauce o własności y iedności Pana BOGA, o tego wyrokach y sądach, obietnicach y pogrozkach, są te sobie przeciwnie.

<i>Moatuzalów.</i>	<i>Sefatyów.</i>
<i>Kadarów,</i>	<i>Dziabarów.</i>
<i>Mordzieiów,</i>	<i>Waidów.</i>
<i>Schyów,</i>	<i>Safarygów.</i>
<i>Zeilów:</i>	<i>Makonigów.</i>
<i>Mezzachulienów,</i>	<i>Zabazaczy.</i>
<i>Kadezadali.</i>	<i>Eszref &c.</i>

Oprocz tych jest dosyć między Turkami Ateistów. którzy się zowią: *Muzeryn*, albo mający między sobą sekret, którzy po-

rzy potajemnie żadnego Boga nie znają. Idą za tą opinią ludzie w piśmie Arabskim uczeni, a osobliwie *Kadyowie*, iednakże potajemnie, ponieważ za to niedowiarstwo o BOGU, y w Turczach surowo karzą.

Nad te Sekty znaydują się w Turczach Pytagoreyczycowie, którzy wierzą *Metempsychose* czyli przechodzenie duszy ludzkiej z iedney osoby do drugiej, a nawet y w bestye, powiedaiąc: że duszą obżartego wstępuje w swinię, wszetecznego w kozła &c.

Jest także sekta u Turkow nazwana *Hairery*, naśladowcy iey o wszystkich rzeczach watpią, pozwalaiąc na wszystko, tak w sprawie wiary, iako też y w potocznych rzeczach.

Okolo Roku 1660. zaczęła się sekta potajemna w Stambule, którą nazywaią Turcy *Chep Messaichlar*, co się znaczy: Dobrzy Uczniowie Mesyaszowi; idą za nią w Szaraju Cesar skim godne osoby. Ci wierzą: że Chrystus JEZUS jest Bogiem, y prawdziwym Odkupicielem. Rzadki jest w Szaraju, który białą zawoy nosi, żeby nie miał potajemnie tey opinii u siebie trzymać, y gdyby ją było wolno iawnie wyznawać, nie malyby pożytek miała S. Ewangelia.

Có zaś należy do mniemanych Zakonow Tureckich, tych ledwie nie więcej znayduie się w religii Machometa, a niżeli u Chrześcian.

Dwoch iednak najpierwszych Patryarchow kładą Historie Tureckie, według *Rykota* w księdze 2. Rozd: 13. *Halwery* y *Naksbendy*, od których reguły, iako od iakich zrodzi inne Zakony swoy wzięły początek; lubo każdy z nich ma swoje nazwisko od właiwego Fundatora, kładę tu Regestr znaczniejszych Zakonow, w Tureckim iak by Pogańskim ob rządku.

Z Reguły Halwetego ci pochodzą:

Nemetulach	od Nemetuli.
Kadry	od Kadrego.
Kalendrowie	od Kalendera.
Edemi	od Edema.
Hyzrewi	od Hyzra.
Bektafowie	od Bektafa.

Z Reguły Náksbendego ci pochodzą:

Ebrbucharowie	od Ebrbuchara.
Meulawi	od Mewelawy.

Niektorzy z tych Fundatorów nazywają się u Turkow y Arabow *Santanowie*, albo święci ludzie, u których przy grobie modlą się Machometanie.

Nawiększą mają u Turkow swoiey świątobliwości opinią *Meulawi*, polpolicie u wszystkich nazwani *Derwisze*, co się znaczy: ubodzy Zakonnicy, odłączeni od świata, Mają ci Derwiszowie nayprzedniejszy Kłaiźtor w *Kognii*, gdzie ich więcej niżeli czterysta mieśzka. Są w wielkim poszanowaniu u samego Cesarza, y całego Dworu Stambulskiego. Pokazują się ci Derwiszowie pokornemi, oczy w ziemię wlepwszy, y głowę schyliwszy, chodzą po mieście. W kłaiźtorach bawią się czytaniem ksiąg Arabskich, przez co udają się z nich wyśmienici kaznodzieie, iako się pokazuje z tego Kazania, które tu dla ciekawosci Czytelnika kładę.

KAZANIE pewnego *Santona*, to jest Derwisza, czyli Zakonnika Tureckiego, na Pogrzebie *Mużtafy Achmeta Pady-szy Tureckiego*, miane R. 1754 Przetłumaczone z ięzyka Arabskiego przez *Maryniego*.

Swiatłem z Nieba podaney wiary objaśnieni prawowierni słuchacze, niedaycie przezorności rozumu ómiec niewiedomością doczesnych rzeczy, znikomością omamione oczy przetarłszy nieco zamruście, lub też w rozpięte na marach żalobne ca-

bne całuny wlepiaycie, niech tym czasem lśniącego się splendoru błyskawicą przerażony wzrok, cień poznania nikczemności waszey oświeci. Przebog postrzeżcie się! oderwiyście wzgląd na uważenie kondycyi waszey, że iakoście wedle duszy nie skazytelni, tak wedle ciała śmiertelni, y nieuchronney zgubie podlegli. Obmywaycie łzami pokuty zaślepione oczy wasze, żeście łudzającym was światu tego powabom, y czartowski podniatom, właśnie iak nierostropne ptaszyny, zdradliwie pod-
rzuconym żyrem, tak snadno uwikłać się dawali w doczesnych rzeczach, tak umysł y nadzieie wasze zanurzwszy iakobyście niemi wiekować chcieli; pokutnym popiołem sprośności przeszłego życia sromotne ślady przyśypuycie, á grubym włosiennicy worem bezwstydné czoło przetrąsły, co was w krotce czeka pilno pomyslcie. Naylepsze zaś y bez rozerwania po różnych obiektach blaknącey się myśli, spofobnieysze rozmyślanie, z gornych y przezroczytych gmachow używam na krotki czas do skrytego, bo podziemnego mieszkania, y na oścież pokoie otwieram grobowe. Wy-
chodźcie tedy z podwoiów waszych. wstawaycie z háftowanych rozlicznym kolorem dywanow, z jedwabnych delikatnie bawełną wydętych winduyćcie się wezglówkow, na miękkim bo w puł zgniłym nikczemności waszey prochu, iak się komu trafi (bo tu oprym y wyższe mieysce nikt kontrować nie chce) spokojnie siedzieć proszę. Ale nim tam wnidziecie przestrzegam, całą garścią nos zatykaycie, á zalotne owe nie porządną miłością palające oczy otworzcie, przypatrzcie się powabom niegdy do grzechu, á teraz iedyney obrzydliwości ulobionych waszych urodow po dawney konfidencyi, iakoście przed tym ukradkiem z twarzy ich odkrywali przezroczyście bawelnice, uchwyćcie nieco z licá ich zapleśniałych paieczyny rańtuchow, gładkiey twarzy okraszy dodawaiaca glans swoy straciła Cerusta, kwitnących na licu jagod zbledniała purpu-

ra; wdzięcznie pomrukiwający wabiących brwi szmek, śnie-
dzą spelił, częstym muskaniem gładko wyblechowane czo-
ło, spleśniała ropa zmarłoczyła; z oczu miłości wzrokiem ser-
ca walze raniących, ponuro wyglądających iaszczurek, za-
zdrości iadem otrute iskrzą się płomienie. Nozdrza owe o-
dęte perfumami przepryskiwalące, teraz płyną wspaniałą od-
robaństwa zółzą. Ułzy na wszeteczne prośki a podniety do
grzechu wyciągane y nadstawiane, na słuchanie drogi spra-
wiedliwości ociężałe y kłapouchy, smującego się robaństwa (nad-
stawcie ieno ucha) szaszorem okropnie brzmią. Po zmordo-
wanych walznych skoczkach tańczą żaby, w kołko wywłaią
węże, miasto brzmiący symphonii basem huczą puhacze, smu-
tno nucą łowy, kszyskaniem ulzy przerażają zmię; w okro-
pym milczeniu domn uciszyć się proszę, żebyscie wysłuchać
mogli, co wam te przemierze małżkary do ulzu szepocą! *Co
mnie dziś to tobie mro!* czyli jeszcze ieno nie dzisiay! Ale
w tym polpolitego ludu grobie ciężki zaduch, y nieznośny
feter dłużey się bawić niedopuszcza. Więc zapraszam do
Achmet Musztafy, nie tak dawno zmarłego Cesarza, na krot-
ki dywertymen grobowego appartymentu, któremu holdu-
iąca Arabia niebieską rosą wypcone mirrhy, słońca dzielno-
ścią wyprażone kadzidla, słonecznym upałem długo szmel-
cowane albely, na zmordowanych zyhetach przez wdzięk
wymuszone muszki, Murzyńskiego Krolestwa drogo wonnie-
jące ambry, powolne wyrokon jego Archan y Algon, urzę-
dy w kunstcie Alchimy dowcip swoy w dystryllowawszy, per-
łowemi kroplami przez misterne alembiki, wypłakane extra-
kty y kordyały, w ośtatniey daninie przy pogrzebowey u-
sludze, na ciała namaszczenie rz. sisto ofiarowały; lecz y tam
drogo wonniejące apteki, zarazliwych exhallacyi kloaki do-
statecznie arefztować niezdolały. Ten, któremu lepsze trzy
części świata ciasne się bydz zdaly, który obszernie dosyć od

morzã do morza Ottomanickiego państwa grãnice, chwãleбно
za morze rozciągãć uſiłował, oſtatnie przy zgonie życia ſwe-
go przez ſmiertelne konwulſye ſforciãć ſiły, ot za ledwie
wiedzicie trzy łokcie ziemi pożyſkał! Więc w tey mieſcã-
ciaſności przynajmniej poſedyczą przypatrzmy ſię, ale prze-
ſtrzegam, zdaleka; bo z przegniłych bokow, za ſpruchnia-
łym żebrow parkanem, ezuli korporatowie w okrzepley krwi
zainuſzone gadziny ſłepie wytrzeſzczając, a iadowite ognie zy-
zem rzucając bliſkiego przyſtępu broniã. Przypatrzmy ſię
mowię z deſeka ſplendycy y zbiorom, które z Kroleſtw O-
tomanickiego państwa holdujących, na takã wieczności drogę
zebrał? Ot przegnite w muſzkach y balsamach przeſciera-
dła, które palmem ſnujące ſię robactwo w paęczyne rozprzę-
dza, a w głąbek zgnilizny zwiãa. Lecz nie tak, lub gorz-
ka ſmierci pamiątka ſerce moe twędzi, y ſłuche te koſci ze
ſzpiku wysmażã, iako po ſmierci naſtępująca, a rozumem po-
jęcia ludzkiego nieograniczona wieczność! Bo iako zniko-
moſci doczeſnych rzeczy przy oſtatnim życia zgonie, z krzy-
piących pod niecznoſnym ciężarem pierſi oſtatni duch wypie-
rając, w ciężkich boleſciach ſmierć nieſiãko rodzi, tak wza-
iemnie oſtatni kres y termin rzeczom znikomym założywſzy,
punkt cyrkulu nieſkończoney ryſować zaczyna wieczności.
(*Tu Santon żãłosny o wieczności wierſzyk wdzięcznie zacząwſzy
ſpiewa, tak kończy*) Pamiatajcież tedy na nieſkończoney wie-
czności ſzybkim Niebieſkich Planet biegiem, niedoſcięgle tuż
tuż was ſciągające obroty! które doczeſnych rzeczy paęczy-
nã przy złe uwikłanym ſumieniu, ſiły wasze wywnętrzające
ſtargawſzy, w kłębek was wieczności wplatają! *Puty Der-
wiſza żãłobne Kazanie.*

Z tego Kazania každy oſãdzić może, że ci choć to bezbo-
żni Zakonnicy Tureccy nie ſã dalecy od prawdziwey nauki,
o zdradzie ſwiata, nieczemności dobr doczeſnych, y o zapla-
cie w

cie w przyszłej wieczności. Ani Turcy są Poganami, ściśle biorąc Poganina; gdyż oni wierzą w jednego y prawdziwego BOGA, który stworzył Niebo y ziemię, Machometą zaś mają tylko za Proroka, tak właśnie iak Żydzi Moyżesza. Ale wróćmy się do opisanja Derwiszow: Chodzą Derwiszowie w grubych kożulach, sami zaś są nakryci białem płaszczem z grubego sukna, na głowie nakrycie mają nakształt kapelusza wysokiego y odętego bez kraioy, z grubey sierci wielbladzey, niby z białą szarey. Golenie zawsze mają gołe, y pierśi odkryte, z których nabożnieyści (Santonami takich zowią) żelazem rozpalonym na znak świątobliwości palą pierśi; albo iaszemi instrumentami ranią w oczach ludzkich, są to iak mowi *Busbek* hippokryci w sekcie Machometą, tylko dla oka ludzkiego y próżney chwały pracujący, ażeby ich za Santonow albo świętych miano.

Czynią śluby ubóstwa, postulzeństwa, y czystości, jednakże tym, którzy nie mają daru wstrzemięźliwości, dają pozwolenie wynieść z Zakonu y ożenić się, lubo mają za doświadczenie, że się takim nigdy nie wiodło na świecie, którzy opuścili niby służbę Boską.

Gdy się publicznie modlą, albo kaza, ku końcowi duchowney zabawy grywają na piszczalce, y niby w zachwycenie wpadają. Co im było za Soltana Machomety IV. zakazano, iakor rzecz przeciwna Alkoranowi, który zakazuje chwalić BOGA dźwiękiem iakiego instrumentu, oprócz samego głosu ludzkiego; dla tego Turcy nie zażywają dzwonow w Meczetach swoich, ale głosem *Imamowie* lud sprowadzają na modlitwę. Jednakże na instancyą poważnych osób, którzy się kochali w tym Zakonie Derwiszow, w krotce relaxowany był dekret, pozwalając im grać na piszczalkach.

P E R S Y A.

OD zachodu graniczy z Turkiem, od południa morzem Per-

Periskim, od wschodu morzem Indyjskim, od północy Tatarską ziemią większą, y morzem Kaspijskim. Ta dzieli się na wiele części, o których ze mała wzmianka jest u nas, opuszczam ich liczbę.

W Perii jest rząd Monarchiczny, wiara Machometanńska, ale z nieiąką różnicą od Turkow, tak właśnie iak Polacy od Moskwy, dla czego wielkie są nienawiści między temi narodami, nie tylko dla granicy państwa, ale też y wiary. Persija jest obfita we wszystko ośobliwie w iedwabie, y iedwabne materye, których wiele co rok do Europy na okrętach przychodzi.

W Persyi trzy się znaydują wiary: Machometanńska, Poganńska, y Chrześcijańska.

Machometanńska sekta naywięcey się rozszerzyła po całej Persyi, z nieiąką różnością od Turkow, iakom wyżej namienił. Xę y Machometowych Persowie zowią *Mollas*, naywyższego Kapłana nazywają *Seder*, który zawsze przy Krolu Periskim rezydował, dla poradenia się w zachodzących interessach y trudnościach, tak właśnie iak u Turkow Mufty. Kościołow czyli Meczetow maą Persowie bardzo wiele bogatych, między ktorými naybogatszy jest w Mardawilu, ktore opisuie *Dapperus pag: 38. in descriptione Persie.*

Poganie w Persyi nazwani *Gaury*, są dwoiący: iedni zachowują białochwalstwo dawnych Persow, słońce y ogień za Boga uznając; drudzy *Bela* białwana szanują.

Chrześcianie w Persyi znaydują się, ale Shizmatyków y Nestoryanow naywięcey, ktorzy więcey nad sto maą Klasztorow. Między ktorými pod protekcją Krola Francuskiego znaydują się Katolicy z Misyonarzami y Biskupami, nazwani od Persow *Franco-Armeni*, w całym bowiem wschodnim Państwie Europeyczykow, oprócz Grekow, nazywają Francuzami. *Desinus part: 2. testim. 4.*

Po śmierci:

Po śmierci Alexandra Wielkiego aż do R. Pońskiego 229. ustawiczna była w Krolach Perskich odmiana, od R. zaś 229. zaczął Artaxerxes panować, po którym do R. 630. było Monarchow 32. od tego czasu aż do R. 1514. różni Persyą Cudzoziemcy rządili, Turcy, Tatarowie, przez nieiaki czas y Mogul wielki. W R. 1514. nowa Familia Krolow Perskich nastąpiła Schakhow nazwanych. Po śmierci Schakh Solimanie wdarł się na Tron Perski nieiaki *Miryweisz*, po nim Soltan *Eschbref*, potym w R. 1740. Szachnadyr Kulian, z prostego Pastierza Krolew został, który wpadłszy z wojskiem w Państwo Moguła Wielkiego, zwyciężył go, y samego zabrał w niewolę.

Persya ma swoje nazwisko od Persyusza, wnuczka Akryzyusza Krola Arkiwow, który od swego imienia założył Persypolim stołeczne Miasto. Z początku Persya była tylko Prowincyą poddaną Asyryjczykom; od Cyrusa wiedzynm prawie roku w Krolestwo razem y Monarchią Perską obrocona. R. 30. niewoli Babylońskiej o iey dalszym sukcesie czytay na karcie niżej.

INDYA WSCHODNIA.

Trzecia część Azyi graniczy z Persyą, Tatarską ziemią, z Chinami, y morzem Indyjskim, w niey są dwie rzeki ośbliwey wielkości: *Indus*, y *Gangies*, które w morze wpadają Indyjskie. Dzieli się Indya na trzy części, z których państwo Moguła jest nayznacznieysze, Miasto iego stołeczne *Agra* nazwane. Wielki Mogul jest prawie naymocniejszy od wszystkich Panow wschodnich, w sionach do wojny przyzwyczajonych, y w wielkiej liczbie woyska, straszny pomniejszy łasiadom, wiarę ma Machometa. Obfituje w dyamenty, y inne kamienie, samych Krolestw Mogul ma 42.

Druga część Indyi y trzecia są położone na wyspach, jedna za Gangiesem, druga przed nim, obiedwie mają własnych dziedzicznych Panow.

W roku

W roku 1490. *Vascus Gamma* Luzytańczyk do Indyi z przypadku czyli umyślnie zaiechawszy, odkrył ją Europejczykom, gdzie teraz osobliwie Luzytanowie wiele części trzymają, nawet *Goe* stolicę Indyi w swojej mają possessioni. Tak jest zaś Indya kraj we wszystko obfity, że gdy kto przed rokiem 1490. do niej z Europy zapłynął, dla zdrowey aury y kraju bogatego więcej nie powrócił.

TARTARYA

Tartarya dzieli się na dwie części na mnieyszą y większą. Tartarya większa jest państwo obszerne, po większey części bezludne, w równinach naywięcej położone, które od Persyi y Indyi wschodniej, aż do morza lodowatego ciągnie się. Ma sławne miasto *Samarkandra* nazwane, które przed tym stolicą *Tamerlanesa* było.

Tartarya mnieysza leży między *Donem* y *Nieprem* rzekami, czarnym morzem y *Kiowiszczyzną* Moskiewską. Dzieli się na dwie części osobliwsze: na *Byssarabię* y *Krym*. *Bessarabia* jest między *Dunajem*, *Dniestrem* y *Bohiem*, który przez *Bractawskie* *Województwo* płynie. Tameczni Tatarowie różnie się nazywają od różnych miast; *Budziaccy*, *Oczakowscy* &c. życie ich prawdziwie na tym świecie pielgrzymkie, gdyż wieśniacy nie mają domow iednostaynych, ale iedney ćwierci roku, a czasem y prędzey na tym miejscu z trzodami się lokują, w krotce na insze się przenoszą. Żyją trochę tylko polityczniey od dawnych przodków swoich, którzy około *Likambryi* y pły iadali, teraz iak wilcy konie y kobyły iedzą, naywięcej mlekiem namagają, chleba zaś chyba na pograniczu około *Benderu* z *Ruśi* przywiezionego kosztują. Kraj ich jest po większey części równy a niżeli gorzysty, pola obszerne bez lasow, gnoiem tylko naybardziej w zimie kurzą a niżeli palą. Narod *Tatarski* ile z młodu do niewygod przyzwyczaja ony, jest trwały, szybki, wojenny, dziki y okrutny.

Uu

Tata

Tatarowie byli od dawnych czasów jeszcze przed spalaniem Troi, ale u nich ani porządku, ani Przełożonego nie było, dopiero około R. 1209. Dawid imieniem z Perlii rodem, stanu podlego, pierwszy za Króla u Tatarów obrany, ten zgor z całym ludem nawet y niewiaściami wypadłszy, poblizsze miejsca y miasta zrabował, y łupy między ludzie podzielił, przez co zachęciwszy do boiu nowe poddaństwo, w krotce z niemi Party, Medy, Asyryją, Perfią spłądrował. Potym nazbierawszy dotyc bogactw, osiadł nad Jeziorem blisko czarnego morza.

Tak się Tatarowie byli zmocnili po obraniu Krola, że im Książ Moskiewski iak niewolnik iaki holdować musiał. Gdy Posel Tatarski iechał do Moskwy, Książ z Panami swemi na milę ku niemu piechotą y bez czapki wyszedł. Gdy się zaś do Pośa zbliżył po uczynioney adoracyi, dał mu dla ochłody garnek mleka, które Tatar piąc umyślnie na brodę y grzywę konia resztkę mleka spuszcł, ażeby Moskal zlizal, albo się z tey ceremonii wykupił. Takie były przed tym grubiańskie rzady, taka subiekcyja, teraz insza za czatem nastąpiła. W tey tedy Bassarabii są trzy osobliwizne Forteca, Bender, w którym Karol XII. Krol Szwedzki, pod Puławą w nogę ranny, pięć lat y kilka miesięcy pod protekcyą Achmeta IV. Padylczy Tureckiego zostawał, potym gdy do Adryanopolu dobrowolnie przyjechał niechciał, gwałtownie wzięty, y z konfuzyą w podłym wozku zawieszony był; na ktorego inż był Ferman wprzód wypadł, ażeby go Balza Benderski y Serafskier czyli Straznik, zabili; tylko za poradą Weyzera relacyja nastąpiła Dekretu. O tych okolicznosciach czytać potrzeba Poselstwo Chomentowskiego, Woiewody Mazowieckiego. Druga Forteca jest Belgrad, trzecia Orszakow.

Druga część Tartaryi mniejszey jest Krym, przedtym
Peninsula, teraz oddzielona przez tuczyniony Przekop wyspa,
od kro-

od którego rowu przekopanego jest Forteca, y Tatarowie nazywają się Prekopscy. Jest w Krymie sławne y stołeczne miasto Chama rezydencya, nazwane *Balezary*.

Chiny *H. I. N. Y.*

Chiny są położone między Indyą wschodnią, Tatarską ziemią, morzem Indyskim, y Oceanem wschodnim.

Państwo Chińskie według Historii Chińskiej, zaczęło się w lat 200. po potopie, jeszcze za życia Noego.

Chiny tak wielkiey są osiadłości, że się prawie jedno miasto z drugim łączy. Wszystkich miast znaczniejszych ma się znajdować 2376. stołeczne miasto *Pekin*, blisko jest granicy Tatarskiej. China od Tatarskiej ziemi jest murem opasana, od wschodu aż do zachodu mil prawie 500. przez góry y doliny. Muru wysokość jest na 60. stop, szerokość na 15. Przy których na warcie przeciwko Tatarom na sto tysięcy Chinczyków stawało. Lecz gdy się domowa zaczęła wojna, wezwany R. 1640. Han Tatarski, sam się na Państwo wypromowował, y do tego czasu z krwi Tatarskiej Cesarze panują w Chinach, w niczym jednak nienaruszając praw dawnych Obywatelow.

Dwa razy Tatarowie naleźdźali Chiny, raz w R. 1280. gdzie przez lat 19. panowali. Drugi raz w R. 1642. gdy pod czas domowych kłótni dla uspokojenia Hana Tatarskiego wprowadzili; teraźniejszy Cesarz z Tatarow jest 4. od pierwszego zaś zaczawszy już 243. Gdy Cesarze Chińscy miewali częste nalezdy od Tatarow w śledztwie mieszkających, kazał *Xichoa* murem opasać granice Chińskiego państwa w Roku przed Narodzeniem Pańskim 200. Ale im to mało pomogło, bo w R. 1280. y przez mury Tatarowie przekradali się do Chin.

Chinczykowie zaszczytują się od dawnych czasów nauką y wynalezieniem różnych sztuk, wprzód niżeli Europejczycy. Drukarnią wymyślił R. 50. po Narodzeniu Pań-

skim, ktorey na ten czas w Europie ieszcze nie było. Proch także do strzelania od lat 1700. Malowania, Pokosty, Porcellany, &c. od nich wzięły w Europie początek.

Ziemia w Chinach jest dosyć urodzayna, bo dwa razy na rok ryż y insze zboża rodzi, ale dla wielkiey liczby obywatelów, nigdy niewystarczy na wszystkich do statku żywności. Dla czego od głodu wiele ludzi umiera; matki swoje dzieci dużą, inne nauticach porzucają. Brzydko się aż patrzyć, że częstokroć y psy porzucone dzieci iedzą. Tyle w tamtym mieyscu Missyonarze Rzymscy mają zysku, że gdy napadną żywe dziecię ochrzczą go. W Pekinie samym w iednym roku takich dzieci naymniey bywa ochrzczonych tysięcy pięć albo sześć, dla ktorych zbawienia sprowadzony jest z Francyi Missyonarz od iedney Pani Angielskiey, ktora w tamtym kraju osiadła, iako piłze P. Stoklin Well-Bott. par. 26.

Religia w Chinach prawie ze wszystkich lekt jest zebrana tak między Cudzoziemcami, iako też y Chinczykami. Wiara Katolicka ieszcze w Roku 636. po Narodzeniu Pańskim jest wniesiona do Chin, iako się pokazało z marmurowey tablicy w R. 1626. wykopaney z ziemi, na ktorey Chinickimi y Syryackimi literami wyrażony był rok wniesienia do Chin wiary S. z całą Historyą, ktora opisuje Stoklin pag. 40. Do rozmnożenia Wiary Katolickiey iklonny był Cesarz Chiński *Cham Hi* nazwany, za ktorego życia w R. 1732. w Państwie Chińskim rachowano Chrzęścian nadwakroć sto tysięcy. Po śmierci tego dla pewney kłotni zakazali Cesarze Wiary Sw. opowiadać.

Oprocz tych wyrażonych państw y Monarchii, znajduie się wiele Insuł w Azyi między ktoremi te znaczneyse 1. *Malakka* ktora przedtym należała do Luzytanów, teraz do Batawów. 2. *Insuly Filipińskie*, do Krola Hiszpańskiego należą. 3. *Wyspy Moluckie y Ceylon* do Batawów należące. 4. *Suma-*

tra ma swoich udzielnich Panow 5. Nie dawno znalazio-
ne Wyspy od Europeyckow, Nowa Brytania, Nowa Ho-
landya.

ROZDZIAŁ II.

O Krolestwach w Assyryi położonych.

E G Y P T.

Egypt od początku zwał się przed tym *Mistrayma*, od Mes-
laryama trzeci-go syna Chama, a wnuczka Noego, potym
nazwany jest Egypcem od *Egyptu*, który wypędził Danaa
brata swego, od swego imienia nazwał kraj Egypcem.

Egypt ma te granice: od wschodu morze czerwone, od
zachodu Barbaryą, od południa Nubią, od północy śródzie-
mne morze. Krolestwo Egypckie dawnieysze od innych w
Afryce. W niem Krolowie dla honoru pospolicie nazywali
się Paraonami, iak Cesarze Rzymscy Augustami. Był Egypt
przez długi czas pod własnemi Krolami, potym od Kambyzesa
Krola Persyi zawoiowany, należał przez niejakie czas do Persow,
tym wydał ty od Alexandra wielkiego. Po śmierci Alexandra
dostał się w podziale Ptolomeuszowi, y jego sukcesorom. Przed
Narodzeniem Paniskim zawoiowany był od Rzymian, za He-
rakliusza Cesarza naiechali go Arabowie z Machometem. Po
nich nastąpili Saracenowie, teraz do Turków należy, którym
rządzi Basza, odprawując na Dywanie sądy. Teraz już nie
jest Krolestwem ale Prowincyą.

Dawnych czasow w Egypcie była Wiara Chrystusowa,
y gniazdo Pustelnikow, y OO SS. Był w nim Patriarcha
Alexandryiski, Arcybiskupow XIII. coż dopiero Biskupow? te-
raz pełno Machometow, Aryanow, y innych herezyi.

Egypt po większey części jest równy, aura gorąca, de-
szczu nie masz, dla tego budynki bez dachow. Ziemię Nil
rzeka przez wylanie ikrapia około solnityum letniego. Uro-

dzay

dzay Egypcyanie przyszy miarknią z większego wylania Nilu; ponieważ więcey ziemi y pagorkow zaleie. O wodę w Egypcie kryniczną arcy trudno, Nilową tylko po większey części ludzie pią, dla ktorey mają głęboko wykopane studnie suche, do których, gdy Nil wyleie przez kopane kanały, sprowadzają wodę, y tą cały rok zyc muszą.

Kray dla gorąca słońca obfituje w ośobliwsze frukta, Cytryny, Pomarańcze, Migdały, Kaffę, Palmy, Figi &c. Wółow, owiec, y leśnych bestyi arcy wielka liczba znayduie się w Egypcie. W gorach y pagorkach znaygnia się te kamienie Szmaragd, Sardonyx, Ametyst, Jaspis, Chalcedonius, Alabastr, Marmor przedni; oprócz innych farb ktore do Europy wychodzą.

Wszystkie domowe ptaki iakie są: kury, gęsi, indyki &c. nie tym się sposobem mnożą iak w Europie, ale mają gospodarze wystawione piece, w ktore nakładzły różnego rodzaju ialec, y piaskiem nakrywzły przy letnim cieple, wywodzą się kurczęta według rodzaju swego, prędzey albo późniey.

Obywatele Egypcy ci są: 1. Egypcyanie. 2. Arabowie, ktorzy iak w Polsce Cygani włócząc się częstokroć rabują y kradną. 3. Maurowie z Hiszpanii wygnani. 4. Turcy. 5. Ormianie. 6. Grecy kupiectwem się bawią. 7. Żydzi ktorzy iest większa liczba á niżeli przed tym gdy byli w niewoli.

N U B I A.

DRuga część Afryki Nubia, zamyka w sobie dwa Krolestwa *Sennar* y *Balkanę*, graniczy z Egiptem, Nigrytami, Abyssyńskim Krolestwem, y czarnym morzem. Nubia ma większą gorącość, aniżeli Egipt, dla tego w niey ludzie są wzrostu małego, na twarzy czarni. Mowa iest pomieszana z ięzyka Egypckiego y Abessyńskiego. Ma dwie rzeki *Nil* y *Taklezet*, w którą Nil wpada.

Rządy

Rządy w Nubii są Monarchiczne, obydwa Królestwa Sannar y Dalkana należą do jednego Pana, który ma alianse z Abessynami przeciwko Turkom.

A B E S S Y N I A.

Abessynia graniczy z Nubią, Murzynami, y morzem czerwonym. Zamyka w sobie Królestw XI. oprócz inszych Prowincyi do nich należących. Państwo dosyć obszernie, ale bez żadnych wspaniałych budynków, w namiotach naywięcey mieszkaią Abessynicykowie.

Kraj jest aż nazbyt obfity w urodzaje, ponieważ dwarazy do roku w niem mają gospodarze żniwo y frukta; w niektórych Prowincyach y trzy razy, zimy żadney nie mają. W gorach ma kruszcze złote y srebrne, kamienie drogie, osobliwie hiacynt, szafir, topaz, chryzolit, iaspis &c. w ktore się y ubodzy stroją. Z bydła ma konie, lwy, ielenie, małpy &c. Język Abessynski ma wielkie podobieństwo z Chaldeyskim. Wiara jest Chrześcijańska, wiele się jednak znajduje Żydów, Machometów, y Pogan, którzy konie za Boga mają.

Rządy w Abessynickim Państwie są Monarchiczne, jeden Cesarz panuje, który się nazywa *Mag us Neguz*, w R. 1714. królował Dawid. Pieniądze są złote y srebrne, na których jest z iedney strony Krzyż, z drugiej strony imię Cesarza, temi literami wyrażone *M Neguz*. Akademie dwie sławne, iedna w mieście nazwanym *Axum*, druga w *Embie*, ludzie uczeni są w szacunku.

B A R B A R Y A.

Warta część Afryki jest Barbaryą, która obok z Hiszpanią, y morzem medyterranjskim graniczy, od wschodu z Egiptem, od południa z Nigrycyą, od zachodu Oceanem Atlantyckim okalana, który się tak nazywa od góry *Atlas*, która leży w Barbaryi nad morzem, y ciągnie się aż do Trypolitańskiego Państwa.

Zamy.

Zamyka w sobie Barbaryą sześć osobliwszych Krolestw:

I. Krolestwo Fessanckie, którego Miasto stołeczne Fessa, nie które mają w tym Krolestwie Fortecę Hiszpanowie.

II. Krolestwo *Marochó*, od stołecznego Miasta nazwane, w niem Portugalczykowie mają Miasta, Fortecę nazwaną *Mazagon*.

III. Algierskie Krolestwo od Algieni Miasta stołecznego zwane, które leży nad morzem Medyterrzańskim, ma swój port. Tego obywatele po większej części są morscy rozbojnicy, z którymi Kawalerowie Maltańscy mają co doczynienia. Mają w tym Krolestwie y Hiszpanowie port swój z fortcą, *Oron* nazwany.

IV. Krolestwo *Tunis*, nazwane od stołecznego Miasta, y ci także rozbojem na morzu się bawią.

V. Trypoliskie Krolestwo od Trypolu miasta, w niem wewnątrz rozbojnicy.

VI. *Saara*, dla wielkiego upału jest kraj po większej części pusty, y piaskiem samym okryty. Wszystkie te Krolestwa Machometa sektą zarażone.

Rządy w całej Barbaryi nie są jednakowe. Fessanckie y Marockie Państwo jest Monarchiczne. Algierskie, Tunetanckie, y Trypoliskie, są Rzeczypospolite; te bowiem trzy Krolestwa z wolnych żołnierzów powstały, po różnych rewolucyach Afryki z Rzymianami. U Algierczyków Xiażę nazywa się *Aga*, u Tuneńczyków y Trypolitów *Day*.

Intracę Algierczykowie, Tuneńczykowie, y Trypolitanie mają z bydła, naywięcej jednak z rozboju morskiego. Jest wiele takich Panów, którzy inszy pańszczyzny z poddanych nie mają, tylko że z niemi na okręty wsiadać muszą, y należące portowe miasta w Europie, osobliwie Hiszpanii Gieniu, a czasem aż do Wenecyi zapływają, kupieckie okręty rozbiłają, y ztąd tylko szczegulnie żyją. Przed nimi ciężko by było przejść.

przejechać przez morze śródziemne kupcom, gdyby im Maltańscy Kawalerowie niebyli na przeszkodzie. Z nich jednak zchwytanych jest w Malcie wielu, a naywięcej w Hiszpanii, którzy w Kartaginie portowym mieście ustawicznie muszą robić około okrętów. Naszych jednak Katolików w R. 1714. rachowano zabranych niewolników od Maurow y Algierczyków do Barbaryi, około sześćdziesiąt tysięcy, których jednak łatwo można za pieniądze wykupić.

Krol zaś Hiszpański prawdziwie Katolik, nig y nie pozwala Maurów zabranych wypuszczać za pieniądze, gdyby też y Xiążęcia zchwytano, tak musi do samey śmierci na okęcie robić jak prosty *Maur*.

Wenetowie mają z niemi takie traktaty, że gdy ktorego na morzu z Wenetow zabiorą, powinni żywcem za pieniądze wydać; Wenetowie zaś gdy Algierczykow zabiorą, powinni ich w godzin 24. wszystkich wyciąć, a ieżliby się który tak dobrze w kącie schował, żeby go aż po 24 godzinach znaleziono, powinni go bez pieniędzy do Barbary odesłać, ale się tak skryty Algierczyk rzadko trafia.

MURZYŃSKA ZIEMIA.

Plata część Afryki Murzyńska ziemia, która się dzieli na niższą y wyższą, na wchodnią y zachodnią, te wszystkie części znowu się dzielą na różne Krolestwa, o których w szczególności nie zdało mi się ażebym miał pisać, iako nam są mniej wiadome. Wszyscy Murzyni są na ciemne y na dusze czarni, Machometa sektę po większej części zachowują. Oprócz tych Krolestw y Monarchii, wiele Insuł znacznych należą do Afryki. I. Kanaryjskie leżące na Oceanie Atlantyckim, należą do Hiszpana. II. Hesparyjskie na tymże Oceanie nie daleko Nigrycyi, należą do Króla Luzytańskiego. III. Madagaskarya czyli S. Wawrzyńca. IV. Melita na morzu wschodniem nie daleko Sycylii, którą oddał Karol

(347)

V. Kawalerom Maltańskim w R. 1530. gdy ich z Rhodu Turcy wypędzili.

R O Z D Z I A Ł III.

O Krolestwach w Europie położonych.

Jużem wyżej opisał długość y szerokość w pośpolitości Jalecy Europy, y liczbę Krolestw y Rzeczypospolitych na karcie. Teraz w szczególności o Krolestwach y Prowincyach pisać zechcę.

P O R T U G A L I A.

Według niektórych Historyków od portu Francuskiego nazwana. Od północy graniczy z Galicyą, od zachodu y południa morzem Atlantykiem, od wschodu przyległa Hiszpanii. Miasto stołeczne Lisbona nad morzem Atlantykiem, tu w R. 1755. od trzęsienia ziemi z niewymowną szkodą zapadło się. Portugalia czyli Luzytania dzieli się na dwa Krolestwa: Portugalią y Algarbią. Zamyka w sobie 6. Prowincy: Algarbią, Traſtaganę, Elremadurę, Beirę, Interamensę, y Transmontanę. Przedtym należała do Hiszpanów, teraz ma udzielnego Krola. Krol Portugalski ma w Ameryce Brazylią, w której 14. Gubernii. W Afryce ma Islandię Maderę, y Insulę Hesperyjskie. W Azji ma *Goe Diu*, y insulę Insulę. Krolestwo bogate dla kupiectwa, kruszczow złotych y kamieni drogich.

Rządy w Portugalii należą do Krola, którego jednak władza jest obojętna prawami Krolestwa, y pozwoleniem Stanów. Teraz Krolowie Portugalscy są z Domu Bryganyńców. Dziedzic y Sukcesor państwa, ma tytuł Xiążęcia Brazylii.

Moc y Potęga Portugalczyków nie jest mała, dla pieniędzy w skarbie Koronnym. Wszystkiego na lądzie podczas pokoju ma 30. tysięcy wojska. Okrętów mniejszych y większych 30. które zawsze są na Oceanie Atlantykiem na straży Krole-

Królestwa. Z tych pięć ustawnie po morzu nbiegają się za Maurami rozbojnikami morskimi.

Jezyk czyli mowa w Portugaliy iest ta ktorey Hiszpani używają.

Religia jest Katolicka w całym Królestwie, w którym Arcybiskupów znajduje się trzech. 1. Olisyponeński, który ma tytuł Patriarchy. 2. Brakatoński. 3. Eboreński. Biskupów ośmiu, którzy tak, jak w Polsce do Senatu należą.

Ordery są dwa w Portugalii. 1. Awizyński, na którym Krzyż zielony, w liście uстроiony, postanowiony od Alfonsa II. R. 1146. 2. Order jest Ukrzyżowanego Pana JEZUSA, na czerwonym polu Krzyż. Postanowiony od Dyonizjusza Krola R. 1319.

Początek Portugalii był tenże sam który y Hiszpani, od Tubala lyna Jafetowego, naypierwsze miała osiedliny, iako się niżej powie o Hiszpanii. Sukces Portugalii był taki. Naprzód aż do R. 1090. była Prowincją, pod różnemi Panami, którzy ją sobie wydzielali. 1. Przed Narodzeniem Pańskim należała do Rzymian. 2. Około R. P. 500. zawoiowali ją Wandalowie y Góttowie. 3. Po tych w R. 713. Maurowie iak Hiszpanią, tak Luzytanią po większey części odebrali. 4. Była pod Krolami z Domu Burgundyi. 5. Pod Hiszpanami przez 60. lat. 6. Pod własnemi Krolami z Domu Braganckiego, wybiwszy się z mocy Hiszpanow R. 1640. o co wojna była przez lat 20. między Hiszpanami y Portugalczykami, naostatek Roku 1660. ustąpili Hiszpanowie swojej pre: tensyi.

Pierwszy Król Lużytański był Henryk, Burgundyi Komies, takim sposobem: wziął sobie za żonę Teresę Alfonsa VI Kastyli Króla, za którą w posagu wziął Lużytanią napelnioną jeszcze na ten czas Maurami, którym Henryk odebrał kilką miast w Lużytanii, ale ich do szczętu nie wype-

dział, aż dopiero Alfons I. syn jego, gdy pięciu Królów Maurytańskich zwyciężył, sam się z Luzytanii wynosić y uciekać musieli. Dla którego zupełnego nad Maurami zwycięstwa, pierwszym był ogłoszony Królem Luzytanii Alfons I. lubo Ojciec jego Henryk już sobie ten tytuł był przywłaszczył.

Jakim zaś sposobem w R. 1580. Portugalia dostała się Hiszpanom? na tę ciekawość tak odpowiadam: Gdy Sobesty-
an Krol Portugalski z Domu Burgundyi ostatni w roku 1578.
miał wojnę z Maurami, zginął na placu, albo według innych
umarł w niewoli u Maurow. Brat jego stryjeczny Henryk
Kardynał, tym czasem rządził Portugalią. Po jego śmierci
Filip II. Krol Hiszpański przez moc y przyjaźń sąsiadką to
wymógł na Lizyćanach, że go Krolom ogłośli swoim roku
1580. Po lat 40. w Dzień Bożego Narodzenia, bez żadnego
tumultu y krwi rozlania, obrali sobie Lizyćanowie za Kro-
la Jana II. Brabancyi Wodza, z ktorey Famili do tych czas
Brabanczykowie Tron Portugaliy dziedziczą. Rachuje Por-
tugalia Krolow 26. od Jana z Domu Burgundyi. Teraz kro-
luje Henryk z Domu Brugancckiego.

H I S Z P A N I A.

MA swój początek od Tubala syna piątego Jafeta, wnu-
czka Noego, który według Izydora *lib: 9. Ethym:* wy-
szedłszy z Armenii, osiadł na tym miejscu gdzie teraz Hi-
szpania, przed tym zwała się Hibernia, teraz się zowie Hisz-
pania od Hispana Herkulesowego syna, albo według innych
od Hispalu miasta. Graniczy od zachodu Portugalią, y mor-
zem Atlantyckim, od południa morzem mediterrańskim, od
wschodu Francją, od północy morzem Kantabryjskim. Dzie-
li się na 14. Prowincyi: Kastoellę, Austrią, Baskiā, Na-
warre, Aragoniā, Katalauriā, Walenciā, Murciā, Granadę,
Andaluziā, Extremadurę, Legion, Kastoellę nową y dawną,
które

na gorach Pyreneyskich przy granicy blisko Walencyi, w mieście ostatnim Francuskim *Baiona* nazwanym, na bramięku Hiszpanii obroconey, te Francuzi napisali słowa: *Hispania habet Valles miseriae, colles superbiae, aestus infernales, beati qui non viderunt & crediderunt.* W Hiszpanii bowiem co należy do porządku drogi y mostow, jest właśnie ta niewygodą dla podróżnych, iak u nas w Polsce, w tym tylko jeszcze gorzej, że są trakty bardziey gorzysze y kamieniste.

Rządy w Hiszpanii Krolewskie, są Monarchiczne, prawami jednak obostrzone. Krolldziedziczny, teraz z Domu Andegawenńskiego, od ktorego dziedzictwo przeniosło się do Austryakow. Trzy stany oprócz Maiestatu wchodzą w radę publiczną, 1. Stan Duchowny: Arcybiskupowie, Biskupowie, y Opaci &c. 2. Stan Swiecki: Grandesowie, Xiążęta, Komesowie, Marchionowie &c. 3. Stan Mieyski z Magistratow wolnych miast.

Język w Hiszpanii jest pomieszany z Łacińskim y Gockim.

Wiara Katolicka w Hiszpanii, jest z takim zachowaniem, że w całej Europie nie masz ludzi pobożnieyszych y miłosiernieyszych; ktorzy by tak dalecy byli od herezyi iak Hiszpanowie. Zadne Krolestwo tyle nie czyni expensy na Duchowne dobro y chwałę Boską, iak Hiszpania. Ta w Jerolimie do tychczas naywięcey żywi u Grobu Chrystusowego Zakonnikow. W Barcellonie w Piątek wielki y Sobotę, kompanie czyli Konfraternie, czynią po zachodzie słońca procesyą, wszyscy ustroieni w adamaszkowe suknie czarne długie, mając w ręku każdy z nich świecę iarzącą. Gdy się zaś ta procesya odprawuie, takie jest uciszenie w całym mieście, iakby wszyscy medytacyą o Męce Pańskiej odprawiali; żądowch pieśni nie śpiewają, ale się w duchu modlą, idą z wolną w tę procesyę; waltornie tylko kiedyś niekiedyś bemu-

larnym

larnym y cichym odzywają się głosem. Pod czas tey procesyi żaden w kamienicach nie robi, co większa, ani jeden do drugiego mowi, ale w oknach y na salach stojąc, medytacyą odprawują; tak właśnie na ten czas iak w Kościele, same tylko wzdychania słychać. Nie masz bowiem iak w Hiszpanii tak y we Włoszech, tego babkiego zwyczaju, iak u nas w Polsce: im kto bardziey w Kościele krzyczy, tym się mu zdaie, że się więcej od innych modli; Oko *P. BOGA* nie na usta, ale na serce patrzy. Jedno wewnętrzne podniesienie ducha do *BOGA*, większy ma szacunek nad codzienne młynkowanie językiem bez attencyi y uwagi! kto się tylko usty a nie sercem modli, taki jest prawdziwie *babaliter devotus*, tyle krzyżykiem swoim zasłuży sobie, ile dzwon głosem, albo organy hukiem.

W całej Hiszpanii Arcybiskupów 8. Biskupów 63. Konfiliarzów *S. Inquisitionis Officii* 14. coż dopiero Zakonników?

1. Hiszpania należała nayprzod od dawnych czasów do Celtów, Francuskiego rodzaju ludzi; którzy gdy przy rzece nazwanej *Iber* osiedli, nazwani byli *Celtyberi*. 2. Potym dostała się Francuzom, daley Kartagenczykom Afrykańskim ludzkom za Annibala. 3. Gdy *Scipio Africanus* zwyciężył Kartaginę, cała Hiszpania dostała się Rzymianom w R. 146. przed Narodzeniem Pańskim. 4. Za *Honorjusza* Cesarza około R. 398. naiechali Hiszpanią Wandalowie, Swewowie, y Alanowie, dawnych Niemców narody. 5. Tych znówu w R. 583. Gotowie z Hiszpanii wypędziwszy, sami w niej osiedli. 6. Po *Gottach* naiechali Hiszpanią Maurowie w R. 710. którą blisko przez lat 80. w swojej mocy trzymali. Potym Hiszpania w posagu dostała się w Dom Austriacki za Joanną Ferdynand. Króla Hiszpańskiego Corkę, Filipowi Arcy Xążcowi Austrii, *Maxymilianowi I.* Cesarza synowi. 8. Hiszpania dostała się znówu przez posag w Dom Borbończyków z *Familią Franc.*

11y Francuzow, z tey okoliczności: Karol II. Krol Hiszpański bez potomny miał dwie siostry, starsza poszła za Ludwika XIV. Krola Francuskiego, młodsza zaś za Leopolda Cesarza; obydwa te Dwory mieli pretensyą do Hiszpanii, po śmierci Karola II. o co między Francuzem y Austryakami była wojna przez lat 14. po ktorey przez solemną w Wiedniu ugode R. 1725. Hiszpania dostała się Filipowi V. Bawarczykowi, Austryakowi zaś Neápolim y Sycylią, Medyolan y Belgią Hiszpańskie. Y tak teraz Krol Hiszpański jest domu y Familii Francuskiej.

Maurowie z tej przyczyny przyszli z Afryki, y opanowali Hiszpanią. Roderyk Krol Hiszpański z Gottow pochodzący, aż nązbyt wśzetecznego życia, gdy niejakiego Juliana Comesa corkę zgwałcił, Ociec rozgniewany nie mając innego sposobu [do zemśzczenia się nād Krolem krzywdy swoiey, Saracenow czyli Maurow sprowadził do Hiszpanii, ktorzy nayprzod dobywszy Miasta Hispalim, potym w batalii pod Metymną tak wielkie otrzymał zwycięztwo, że reszta Hiszpanow musieli się przed niemi chować po gorach Asturyi y Gallacyi, w ktorym uciśnieniu obrali za Krola roku 717. Pelagiusza niejakiego, odważnego kawalera. Ten wypadając z pomnieyszych gor, powoli Maurom niektore odbierał miasta; [z kąd w Hiszpanii wiele namnożyło się Krolestw, gdy bowiem Hiszpani odebrali Maurom Asturyą, nazwali obranego Pelagiusza Krolem Asturyi. Potym się zwał Krolem Kastylii od kilku kastellow czyli miast, ktore dla wyścieczki przeciwko Maurom zbudowali Hiszpani. Naostatek ze wszystkich Prowincyi wypędzili Maurow; oprócz Granaty, z ktorey w R. 1492. wypędził ich Ferdynand Krol Hiszpański. Y tak uwolniona od Maurow została Hiszpania, sekta jednak Machometa parażona była, dla ktorey w korzenienia ten pobożny Krol Ferdynand fundował *S. Inquisitionis Officium*,

Officium, za ktore staranie o Wiare S. odebrał tytuł od Stolicy Apostolskiej *Catholicissimus*. BOG go też iako wiernego sługę pobłogosławił, ponieważ za jego panowania wynaleziona była Ameryka, z ktorey Hiszpania wielkie do tych czas ma intraty, osobliwie w złocie. W późniejszym czasie Filip III. R. 1598. wygnał Żydów z całej Hiszpanii na dziewięć kroć sto tysięcy.

F R A N C Y A.

GRaniczy od zachodu z Niemcami, Helwecyą y Włochami, od wschodu morzem Atlańskim, od południa Hiszpanią y morzem medyterrańskim, od północy morzem Brytańskim y Belgią. Ma swoy początek (Według Wincencyusza Burgunda) od Franka syna Hektora, sławnego u Trojanów, wnuczka Pryama Krola Troi, który pozburzeniu Troi wyniósł się w te kraie. Francya cała dzieli się na 12. Prowincyi: Insulę Francyi, Prefekturę Aurelianską y Lugduńską, Brytanią y Normandyą, Pikkardyą, Kampanią, Burgundyą, Delfinat, Prowencę, Langwedacyą, y Aquitanią. Ktore na inższe znowu pomnieysze powiaty są podzielone. Oprócz tych ma dwa Xięstwa znaczne, iedno Burgundyjskie, ktore Hiszpanom przez wojnę odebrał Ludwik XIV. Drugie Lotaryjskie, ktore przez wojnę odebrał Ludwik od Ludwika VI. Cesarza, odebrali pod kondycyą, ażeby go do śmierci Krol Stanisław trzymał, a po śmierci jego wiecznemi czasami należy Francuzkiemu Krolowi. W Insule Francyi jest położony Paryż, sławne miasto naukami, y woiażujących z całej Europy kawalerów, leży nad rzeką Sekwaną. Paryż ma swoy początek po zgubionej Troi od Parydesa, który z Ethelaulem y innemi uciekłszy z Troi, przyłączył się do Frankona syna Hektorowego, ktorzy naprzód przez czarne morze do Tatarów zabiegli, gdzie miasto imieniem Sykumbryą założyli, od Sykambry flettry Pryama Krola Troi, y potym za czasem tak się rozimnożyli,

że naród z nich od Franka Francuzki powstał. Byli z początku poddani Rzymianom, aż do Walentyniana Cesarza, za którego gdy Alanowie zaczęli państwo Rzymskie niezdźać u-
wolnić ich na 10. lat od daniny pod tą kondycją, ażeby Alanom na przeszkodzie byli, którą Cesarza łaską zachęcenie gdy
zniesli Alanów, darowani są wolnością, y dopiero zaczęli się
zwać Frankami, tak z imienia Franka syna Hektora, iako też
y dla nazwiska językiem Attyckim, u których Francuz. iedno
jest, co y po Łacinie *ferox*, po Poliku okrutny. Po skonczo-
nych 10. latach, znówu kazali im Rzymianie dawać, kto-
rzy już dobrze zmocnieni, y wstawieni wojną, potyczkę od-
nowili, co raz sobie rozprzestrzeniając granice od gór Pyreneń-
skich, aż do Węgrow, tak dalece, że Niemieckie państwo po
większey części do nich należeć musiało, o co ledwie nie do
tych czas między temi dwoma Państwami kłotnie. Paryż był
stolicą Królów Francuskich aż do czasów Ludwika XIV. kto-
ry nie bardzo daleko od Paryża, na wesolym miejscu wysta-
wił Werśal, rezydencyą Krolewską.

Synowie pierwotni Króla Francuskiego nazywają się
Delfinowie od Xięstwa Delfinu, które Rumbertus Xiąę pod tą
kondycją przyłączył do Królestwa Francuskiego. Francuzo-
wie wiele mają possessyi w Afryce, w Azji, y w Ameryce
nowey Francyi. Król nazywa się *Christianissimus*, y *Prim-ge-
nitus Ecclesie*.

Sukces Francvi był taki: dawnych czasów nayprzód
przed Monarchią Rzymską, osiedlił się po większey części Tro-
janczykowie. (iakoż wżęz namienil) y inne narody, na
które była podzielona, aż do czasów Juliusza Cesarza, Dykta-
tora Rzymskiego, który ją zawoioławszy, uczynił z niej ie-
dnę Prowincyą Rzymianom poddaną. Potym się (iakoż wy-
żęz namienil) wybili z poddaństwa Rzymianom, za Pharamun-
da Króla R. P. 420. pierwszy Król był Pharamundus, drugi
Klodi-

Klodius, trzeci Moroweus. Rachnie wszystkich Krolow do terażnieyszego Ludwika XV. 66. wszyscy ci Krolowie byli z pięciorakiey Familii.

Naypierwsza familia byla Merowingiow, z ktorey pierwszy Krol byl Moroweus, ta trwała nieustannie przez lat 332. było z tego domu Krolow Francuskich 22. w dalszych czalach ztey familii Krolowie niedbali byli, wszystkie rzady krolestwa zdawali Staroscie, ktory się zwal *Major Domus*, ostatni Krol byl *Childaricus*, ten dla nieposobnosci rządzenia Państwa, od Francuzow byl z Tronu złożony, y do Klasztoru wepchnięty, na ktorego miejsce obrany byl Starosta Pipinus, ktory za Childaryka iak *Major Domus*, chwalebnie rządził Francya.

Druga Familia byla Karolinow, ktora zaczawszy się od Pipina Oycy Karola Wielkiego, nieustannie dziedziczyła Tron Francuski przez lat 235. wszystkich Krolow z tego domu Francya rachnie 35. Skonczyła się ta familia na Ludwiku V. ktory że ani sobą, ani państwem nie umiał rządzić, miał od Cesarzow do imienia swego przydatek: *nihil fecit*, gdy umarł bezpotomnie; obrany byl za Krola Hugo *Capetus* Paryzki *Comes*.

Trzecia Familia Krolow Francuskich Kapetynow, zacząwszy od Hugona Kapetyna, trwała przez lat 340. w Krolach 14. Za tych Kapetynow iedna byla woyna długa między Francuzami y Anglikami, ktorzy się iakimś prawem wpierali do dziedzictwa części Francyi; druga byla wyprawa do Ziemi świętey, przez lat prawie 200. lubo niez wielkim sukcessem. Trzecia między Filipem IV. Krolom Francuskim, y Bonifacym VIII. Papieżem wielkie niezgody urosły, ktoremu Krol niezbożny w ziąwszy honor, chciał wziąć y życie, za co S. Ociec Duchem Prorockim przepowiedział mu P Boga nie błogosławieństwo, ktore się na Filippa trzech synach speł-

*Tres Erebi furias ne postbas dicite vates,
Addita nam priscis est Catharina tribus.*

*Quodsi tres illas à se dimitteret, orcus,
Hec illi sufficiet pro tribus una satis.*

Nikt od tąd nie mow: w piekle że tylko trzy iędze,
Przydana Katarzyna dawnym w iedney sprzędze.

I owšem gdyby tamte wypuszczono z piekła,
Stanęła by za wszystkie Katarzyna wciekła.

Piąta Familia Krolow Francuskich zaczęła panować z Domu Borbończykow w R. 1589. która aż do tego czasu Tron dziedziczy, już przez lat 169. Pierwszy Krol Borbończyk był, (po śmierci ostatniego Walezyusza Henryka III.) Krol Nawarry Henryk IV. Drugi Ludwik XIII. Trzeci Ludwik Pradziad terazniejszyego Krola Ludwika XV. Którego Ociec nie był krolew, ponieważ go Ludwik XIV. na państwie przeżył krolując lat 72. Dla tego Francuzi napisali Oycu terazniejszyego Krola ten Nadgrobek: *Pater Regum, Filius Regis, Ipsa non Rex.*

Za Ludwika XIII. mieli Francuzi wojnę przez lat 30. z Hugonotami y z Austryakami, umarł Roku 1643 panował lat 33.

Za Ludwika XIV. mieli Francuzi wojny długie, y krwawe z Austryakami, Hiszpanią, Anglią, Batawją, &c. przez które ten Monarcha wiele krajów przyłączył do Francyi: Kalwinow z Krolestwa wypędził, R. 1685 Jansenistów do samej śmierci prześladował. Z początku panowania swego był trudny do wojny, bardziey wygodom swoim dogadzaiąc w gabinecie, aniżeli publicznemu dobru, za co był lekce poważony od Xiążąt y Panów Francuzkich, którego to napomnieniem podufalsi namawiali, to szemraniem, y pałzkwilami zachęcali do punktu honoru.

Nareszcie odważył się któryś z nich, że na pocztę w gazecie

zecie napisał między innymi rzeczami o Dworze Francuzkim y te słowa: *Krol nasz w Gabinecie na kominku iatecznicę siały.* O czym gdy się Krol młody jeszcze na ten czas dowiedział, mocno go to przeniknęło, y tak zachęciło do wojennych y publicznych zabaw, że go potym cała Europa iak niegdyś Karola, Wielkim nazwała. Umarł R. 1715. krował lat 72. po nim Wnuk iego na państwo nastąpił Ludwik XV. który szczęśliwie panuje już lat 45. rachując do terażniejszego roku 1760.

Rządy w Francyi Monarchiczne, są jednak do sądzenia spraw Krolestwa postanowione Collegia 8. Parlamentów po różnych Prowincyach Francyi 13. od których wolna appellacya do Krola, który według woli swoiey dekret Parlamentu ikaować może. Starostów 12. do których należy *Fiscus Caméra.* Stany 3. wchodzą w publiczną radę. 1. Duchowny, w którym Arcybiskupi, Biskupi, y Opaci. 2. Świeccy, w którym Xiążęta krwi Krolewskiej, y inisi Xiążęta, Komessowie, Marchionowie, Baronowie &c. 3. Magistrat wolnych miast Kupcy &c.

Wiara jest Katolicka, a bardziey Chrześcijańska, ponieważ jest dosyć Jansenistów, dla których do tych czas w Francyi są nieiaki dywizye y kłotnie, których taki był początek:

Około roku 1609. *Cornelius Jansenius* rodzaiem Belg, Doktor Akademii Lowanieńskiej, potym Biskup Ipreński w Flandryi, napisał księgę, ktorey tytuł dał: *Augustinus*; tak zaś w tey iako y w innych skryptach swoich, niektóre napisał propozycye subtelne *de Gratia*, niezgadające się z Artykułami wiary; gdy umierał w R. 1638. przed wżysłkami oświadczenie uczynił, że cokolwiek by w swoich piśmach napisał, poddawał to do poprawy Kościołowi S. Po śmierci iego nowych nauk y sentencyi szukający ludzie, zaczęli Janseniusza codzień bardziey chwytac się propozycyi, z których pięć były Wierze przeci.

przeciwnie, o łasce Boskiej. I. Propozycja ta była: Niektóre Przykazania Boskie ludziom sprawiedliwym, choć chcącymi zbawienia według teraźniejszych sił, są niepodobne do zachowania, dla niedostatku łaski. II. W stanie natury zepsowanej, żaden nie może dać odporu łasce wewnętrznej. III. W stanie natury zepsowanej (nie potrzeba) do zaśluzi Nieba, albo piekła, tej wolności, przez którą by Człowiek mógł źle, albo dobrze, albo ani źle, ani dobrze czynić według upodobania swego, ale dosyć na tym, że wola ludzka nie będzie powierchownie przymuszona do zaśluzi Nieba, albo piekła. IV. Semipelagianowie wewnętrznej łaski potrzebowali do wszystkich dobrych uczynków, nawet y do początku Wiary, y przez to byli heretykami, że nauczali, iż każda łaska P. BOGA jest bez naruszenia woli ludzkiej, która według swego upodobania może zezwolić, albo się też łasce sprzeciwić. V. Semipelagianowie jest heretycy, mówią, że CHRYSOSTUS za wszystkich ludzi umarł y Krew przelał. Te propozycje Janenistów są izkolne y subtelne, tylko że w sobie wiele przeciwności mają Artykułom Wiary S. Katolickiej. Ula tego ich Innocenty X. w R. 1651 za podeyrzane oładził. Nic na to Francuzi nie uważali, różnie sobie Papieża tłumaczac censurę tych 5 propozycji. Aż ich dopiero w R. 1713 dnia 8 Wześnieja Klemens XI. przez owę sławną Konstytucyą *Unigenitus* potępił. W tej Konstytucyi *Unigenitus*, potępione były od Stolicy Apostolskiej propozycje Quesnelliusza Francuza numero 101. między które w mieszane były y tamte 5. Janeniusza. Powstał był wielki tumult w Francyi Janenistów o tę Konstytucyą, ale go Ludwik XIV. starał się uspokoić, w którym interessie y teraźniejszy ieszcze Ludwik XV, ma co do czynienia.

Wiara S. w Francyi przyjęta była w R. 496. od Kłodowusza Krola V. pierwizey rodziny Merowangiów; za namową Klotyldy Krolowy, y S. Remigiusza Biskupa Remskiego, który Kłodowuszowi deklarował Duchem Prorockim zwycięztwo nad

nad Niemcami, jeżeli ślub CHRYS TUSOWI uczyni przyięcia Chrztu y Wiary. Chwycił się tego Krol, y dla oświadczenia prawdziwey obietnicy, wziął z sobą Sw. Remigiusza na wojnę. Gdy przyszło do potyczki z Niemcami, ustąpić musiał Klodoweusz z placu straciwszy dosyć swoich, ale gdy według S. Remigiusza rozkazu pozbierał resztę woyska, cudownie zwyciężył nieprzyjaciół. Powróciwszy tedy do Francyi, kazał publiczne testrum uczynić pod miastem Rem, ażeby się w oczach całego woyska ochrzciwszy, mogli ich przez to zachęcić do wiary. Gdy przyszło do ceremonii Chrztu Krolewskiego, zapomnieli Xteża wziąć Chrizma z Katedry, ale BOG za westchnieniem Sw. Biskupa Remigiego, cudownie z Nieba spuszczył Chryzma w ampulce, które do tych czas w Rem mieście zapieczętowane chowają. dla namaszczenia Krolow Francuskich przy koronaeyi. Powiadała Francuzi. że to Chryzma cudowne, które do Chrztu Klodoweusza z Nieba spuszczone było, z oczywistym cudem do tych czas bez umniejszenia dla wszystkich Krolow Francuskich, chociaż nie tylko uncją biorą. na ręku y barkach iak inisi Krolowie, ale też y na głowie.

Trzeba zaś wiedzieć, że Francya aż do Chrztu Klodoweusza, miała za herb trzy żaby czyli bufony, ale po przyiętym Chzcie S. od Klodoweusza, pokazały się trzy Lilie na powietrzu, które sobie y całemu Państwu wziął za Herb, nowo ochrzczony Krol. Doswiadczyli niektorzy z Francuzow tego sekretu, że gdy kto zdeymie kogutowi czaskę bez naruszenia mozgu, łatwo może obaczyć na wierzchu mozgu wyrażone trzy żaby, pod spodem zaś trzy Lilie.

Francuzi byli wierni swoim Krolom aż do czasow Henryka III. ostatniego z domu Walezyuszow, który był nożem śmiertelnie raniony R. 1574.

Drugi Krol Francuski Henryk IV. pierwszy z domu Borbończykow, zabity był w karcie od iakiegoś szpiega, gdy
przez

przez bramę w Paryżu przebiegał R. 1610. Ten Henryk IV. z początku panowania swego, miał zadatek dobry przyszłej śmierci swojej od Jana Chrysteryusza studenta, syna kupieckiego, który słysząc w Szkołach kwestyą, jeżeli się godzi być Królowi heretykowi poddanym (Henryk bowiem Król razem z mlekiem od mamki kalwinki wysłał był herezyą) zżwawością tedy zdięty ow student, wziawszy noż od Rzeźnika, umyślnie czatował na Króla polowaniem się bawiącego, którego chcąc w gardło uderzyć, za uniesieniem się ręki, dwa mu tylko zęby wybił, za co był surowie karany.

Trzeci Król Ludwik XV. teraz szczęśliwie panujący, był w R. 1756. pchnięty nożem (na to umyślnie zrobionym) od Damiana nieśmiętego zuchwałego łotra, którego przez długi czas na łożku przywiązanego wolno żywem pieczono, ażeby inszych wystraszył, gdy nie był statecznym: raz na syna Prezydenta Parlamentu składał, drugi raz na stan duchowny, co znówu odwoływał, stracony był na publicznym teatrum w Paryżu. Po śmierci jego wypadł z Parlamentu Dekret, ażeby się od tego czasu nikt więcej Damianem nie zwał, a kto by miał to imię, ażeby go odmienić. Dom nawet kazano ten spalić, w którym się Damian rodził y wychował.

Ordery Francuskie znaczniejsze. I. Order S. DUCHA w R. 1579. od Henryka III. ustanowiony z okoliczności, iż w dzień Świąteczny iak Królem Polskim był obrany, tak w krótko potem w ten sam dzień S. Duchowi poświęcony, wezwany był na Tron dziedziczny Francuski. Kawalerowie tego Orderu noszą na niebieskiej morowej wstędze Krzyż nakształt Maltański, mający po brzegach ogniste promienie, w środku zaś Gołębia figurę Ducha S. wyrażającą, z napisem: *Duce & Auspice*; w środku także gwiazdy srebrne z liliami w ketach, iest Gołąb głowa nadół. Order ten w Francyi jest náyznakomitszy.

II. Order *S. Michała* od Ludwika XI. w R. 1469. ustawiony, a od Ludwika XIV. w R. 1664. odnowiony. Kawalerowie tego Orderu, noszą prócz gwiazdy na sukni na wstędze czerwonej Medal złoty, z wyobrażeniem *S. Michała* depreczającego smoka, z tym napisem: *Immensi tremor Oceani*; mając tego *Sw. Archaniola* w wojennych na morzu ekspedycyach za Patrona.

III. Order *S. Łazarza Jerozolimskiego*, *N. P. MARYI Gory Karmelu*, jeden z dawnych y najślawniejszych w Chrześcijaństwie, odnowiony naprzód od *F. Lipa de Neristan* w R. 1608. a potem od Ludwika XIV. w R. 1672. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze karmazynowej Krzyż ośmiogromny, częścią zieloną, częścią karmazynową lakierowaną, z wyrażeniem we środku *N. PANNY Gory Karmelu*. Takież sam Krzyż na sukni złotem przerabiany noszą.

IV. Order *S. Ludwika* w R. 1693. od Ludwika XIV. fundowany, dla dystynkcyi zasłużonych w wojsku Oficerów. Kawalerowie tego Orderu są dwójacy: pierwsi noszą na szerokiej wstędze pomalowanej Krzyż złoty, nakształt *Maksimiliana*, z trzema w kątach liliami, na którego jednej stronie jest *S. Ludwik* w stroju Rycerskim, z napisem dookoła w cyrkule błękitnym: *Ludovicus Magnus instituit 1693.* na drugiej zaś stronie jest szpada ognista z koroną na wierzchu, y z tym w cyrkule napisem: *Bellicae virtutis premium.* Drugi noszą także Krzyż tylko mniejszy, y do sukni tylko wstążeczką pomalowaną przywiązany.

Pretensye Francuzów te są. I. Mają zawsze pretensyę do godności Cesarzowskiej, po *Karolu Wielkim* *Krolu* *Francuskim*, który za *Leona III.* był Cesarzem Chrześcijańskim. II. *Katalanią* sobie przywłaszczają, którą im *Alfons Krol* *Aragoński* odebrał w R. 1131. III. *Kastylią* także do *Francji* należącą być sądzą, dla posagu *Ludwika IX.* z *Blanką*, córką *Alfonia VIII.* *Kastylii* *Krola*. IV. Wpierają się do *Neapolitańskiego* *Sycy-*

Sycylijskiego, Sardyńskiego Królestwa, iakoby Karolowi Andegawenskiemu, w zastaw były pułczone od Stolicy Apostolskiej. V. Xięstwo Florenskie dla Maryaszu Katarzyny Medei z Henrykiem III. Królem Francuskim w R. 1533. VI. Genueńczykow także namawiają do siebie, remonstrując im, że gdyby się z mocy Cesarzow wybić chcieli, pomoc im dali Francuzi. Oprócz tych Królestw y Prowincyi iakieś sobie roszczą prawa do Medyolanu, Sabaudyi, Belgium całego.

Polityka czyli *Status* Królestwa Francuskiego jest ta: I. Starać się ażeby była Wiara Katolicka, przy wolności iednak, z kąd ustawicznie słychać w Francyi te słowa: *Libertas Ecclesie Gallicane*. II. Dwor Francuzki do R. 1756. starał się o to, ażeby w Niemieckim Państwie między Xiążętami nie było przyjaźni y zgody; temi zaś czasy Ludwik XV. przeciwko Fryderykowi III. Regnantowi Pruskiemu uczynił alianse z Dworem Wiedeńskim, z podziwieniem całej Europy. Na ktorego razem z Austryą, Moskwą, y Szwedem, wszystkie obrocili siły w R. 1757. Wszyscy się na tę wojnę patrząmy w tych dniach, która y niewinnym sąsiadom jest naprzykrzona. III. Stara się o to usilnie Francya, ażeby Anglikowie nie mieli przyjaźni y ligi z Hiszpanami. IV. Wszyscy wiziemy, że niemają w całej Europie żadnego między Monarchami walnego interessu, żeby się do niego nie przyłożył Dwor Francuski. V. Dwor Francuski w tym się pilnuie, ażeby żaden z Xiążąt nie wybił pieniędzy, albo fortecy nie trzymał &c.

A N G L I A.

PRzedtym nazwana była od Włochow *Albion*, od białych gor, na których *Gigantes* mieszkali, których gdy zwyciężył Brutus Sylvius syn Posthuma Króla Italow, od swego imienia Brytanią nazwał, teraz od Angla wojennego Wodza, dołtych czas nazywa się Anglią. Cała Anglia jest położona
Yy2 namo-

na morzu ku wschodowi zimowemu, tyka się nie daleko morzem z Flandryą. Można zobaczyć na mappie. Przedtym była wataka Świętych nazwana, teraz tyranką dla Kościołów y Katolików, odpadła od Włochy S. za Henryka VIII. Zaczęło się królestwem zwać w R. 449. Leży do tych czas Królów 52. Do Anglii należą Szkocya, y Hibernia, przedtym królestwa udzielne, Brutus bowiem (o którym się wyżej wspomniało) miał 3. synów: Lokryna który założył miasto Londyn, rezydencyą Królów Angielskich; drugiego Albaneta, któremu się dostała Szkocya; trzeciego Kamtry, któremu się dostała Kamtrya, gdzie około S. Jana Chrzciciela żadney nie masz nocy, przed Bożym zaś Narodzeniem żadnego dnia nie widzą. Anglikowie mają znaczne swoje części w Azji, w Afryce y Ameryce. Obfituje Anglia w owce, wełnę delikatną, stał wyśmienitą. Ma kupców po całym prawie świecie żeglujących. Rzemieślników oświadczył, że stali y innych kruszców, iako też y wełny, towary się naprzędniejsze znajdują. Rządy w Anglii nie są wielowładne u Króla, ale za konsensem Parlamentu, Wiara Luterska w całym teraz Angielskim Państwie.

Sukces Anglii był taki: z początku (jakom wyżej namienił) należała do Italów za Brutusa, potym się z ich mocy wybiła za Juliusza Cezarza, znówu tę Wyspę zawoiewał Rzymianie, w ktorey osadzili prezydium, ale gdy się y to wojsko za ordynansem Cezarzów Rzymskich pod czas wojny ruszyło z Anglii, zaczęli ich najeżdżać Szkotowie, y inni sąsiedzi, w ktorey napaści Brytanowie musieli napomoc zaciągnąć Anglię z domu Salkiego, który wypędzwszy nieprzyjaciół z Brytanii, nazwał ją od swego imienia Anglią; nie była jeszcze jednak w jednych rękach Anglii y za czasów Anglii, ale w niej siedm Panów podzielone trzymali Prowincye, aż dopiero w R. 800. Ekbertus pierwszy Król całą Anglię

glia na siebie odebrał. Z którego rodziny aż do ostatniego S. Edwarda, było Królów w Anglii 20. przez lat prawie 176. Gdy S. Edward dla posłubioney czystości, bezpotomnie schodził z tego świata, naznaczył za sukcesora Tronu Angielskiego Gwilelma, Normandyi Książęcia, który wypędziwszy Herolda Intruza, sam w R. 1066. Królem pierwszym z Domu Normandyi został, która familia w Anglii trwała na Tronie przez lat 69. aż do Stefana V. Króla z domu Normandyi, który bezpotomnie umarł. Po którym Anglia dostała się w dom Andagawński, po matce Henryka II. która familia trwała przez lat 230. aż do R. 1483. ostatni z tego Domu był Rychard III. Po śmierci jego przeniosła się korona Angielska do Komełow Rychomedyi, trwała ta familia przez 118. aż do Elżbiety owey złośnicy. która w R. 1587. Maryą, z Stuartów rodziny zabić kazała. Ztey rodziny był y ow Henryk VIII. który był początkiem herezyi, o którym niżej. Po śmierci Elżbiety nastąpił na królestwo Anglii Jakob I. z domu Stuartów, syn zabitey Maryi, za którego się Szkocya złączyła z Anglią w R. 1603. Hibernia zaś dawniey przez Henryka II. z domu Andagawenów przyłączona była do Anglii R. 1162. Po śmierci Jakoba I. nastąpił na państwo Anglii, Szkocyi, y Hibernii Karol I. syn Jakoba I. całę nieszczęśliwy, ponieważ Anglikowie sekta Kalwina y Lutra zarażeni, bunt przeciwko niemu podnieśli. dla tego, że Wiarę Rzymską Katolicką zaczął promowować; Hibernii Wicerev, y Arcybiskup Kantuarijski był zabity, że za Królem trzymali. Już y o śmierci samey Królowy sióstrze Ludwika XII. Króla Francyi myślił, tylko że się na ostrożności miała, Karol zaś Król od Szkotów za pieniądze wydany rebellizującym Anglikom, od których w Londynie publicznie był ścięty, R. 1648. za powodem Kronwella Anglii protektora, kalwina, który przez lat 11. rządził całą Anglią, po nim zaś syn jego Rychard rok 1. Uprzykrzyli sobie

Gdzie jednak ~~Anglii~~ ten rząd nowey Rzeczypospolitey, po 12. roku, po śmierci zabitego Krola, sprowadzili na tron syna jego Karola II. który panował lat 25. y Katolikiem umarł R. 1685. Tegoż samego dnia Jakob II. brat Karola II. syn zabitego Jakoba I. obrany jest od Anglikow za Krola. iako najbliższy dziedzic królestwa, chociaż się z tym oświadczył, że razem z Kościołem Katolickim Wiarę S. wyznaie. Co było kalwinom początkiem do nowey rebellii, którzy zmyśliłi przed pospolstwem, że syn królewski w tych czasach narodzony, nie był własnym synem, ale porażemnie podrzyconym; Krolowa zaś córkę powila; a to z tym końcem Królestwo czynią, ażeby Chrześciańskiej Religii nie ustala sukcesya w Anglii, z wypiszczeniem Angielskiej wolności. Zbuntowane tą perswazyą pospolstwo razem z Parlamentem, ferował dekret, ażeby Krol był wygnany, iako się y stało w R. 1688. Żył w Francyi na wygnaniu dla Wiary Chrystusowej aż do R. 1701. Na miejsce Jakoba II, wygnanego Krola, obrany był królem Anglii Gwilelm *Arausicanus* dla tego, że miał Annę za sobą córkę wygnanego Jakoba II. Ten w Roku 1702. na polowaniu spadłszy z konia umarł bezpotomnie.

Należało by było Tron Angielski osieść Jakobowi III. synowi Jakoba II. wygnanego do Francyi, a bratu Anny, żony zmarłego Gwilelma; ale go Parlament dla wiary Katolickiej odsadził od sukcesyi, wolał że Anna rządziła państwem przez lat 11. Po śmierci iey żadnego nie było sukcesora nad Jakoba III. brata rodzonego zmarłej żony Pretendenta Anglii, ale go żadnym sposobem niechcieli dysydenści dopuścić, który w R. 1721. udał się pod protekcyą Stolicy Apostolskiej. Anglikowie zaś po śmierci Anny ostatniey z Domu Stuartow, obrali za Krola Jerzego I. Elektora Hanowerskiego, Lutra, przez sukcesyą, po matce Zofii, wnuczce J.

ce Jakoba I. panował lat 12. Teraz po nim nastąpił syn jego Jerzy II. w R. 1727.

Rządy w Anglii są częścią Monarchiczną, częścią Aristokratyczną dla wzmocnienia się Parlamentu. Dostała się Anglia w dom Hannowerski R. 1714. Sukcesya spada nie tylko na synów królewskich, ale y na córki z tym porządkiem, ażeby starszy syn, albo gdy synów niema, starsza córka dziedziczyła Anglią.

Wiara w Anglii jest Luterska y kalwińska, wolno iak chce każdemu rozumieć pismo, byle by tylko nie był poddany Kościołowi Rzymskiemu; u Anglików wiara bardziey do polityki, a niżeli do zbawienia należy. Dysydenci Angielscy dzielą się na dwie partye czyli sekty, iedni nazywają się *Presbiteriani*, którzy ceremonii używają podobnych iak y Kościół Katolicki; ale iakby co do wiary służyło, zawsze się sprzeciwiają, y iednowładnym rządowi w państwie, nie dawnych czarów ci Presbiteriani między sobą się wadzili. Drugi nazywają się *Independentes*, którzy wszystkie ceremonie porębiają. Monarchiczny zaś rząd w państwie chwala.

Była Anglia aż do R. 1535. Matką Świętą, nietylko w Zakonnikach, ale y w Królach, których naśladował Henryk VIII. gdy Luther zaczął swoje rozsiewać herezyę, mocno mu się oparł, sam przeciwko Lutrowi napisał księgę, za co od Leona X. Papieżem odebrał tytuł: *Defensor Fidei*; ale nie długo był obrońcą wiary, iak drugiego Salomona odmieniła lubieżność ferce ztey okazyi. Była wydana Katarzyna Ferdynanda Hiszpańskiego Króla córka za Arthura Henryka 8. brata, z którym w panienstwie żyła, po śmierci męża wziął ją Henryk 8. zażonę, chociaż brataiego była; przecież mając wzgląd Juliusz II. Papież na obronę Wiary S. przeciwko Lutrowi, dał mu pozwolenie do tych zaślubin, w R. 1509. wkrótce zakochał się Król w Annie Bolenicy, (która miała być jego córka

żnicą (plodzona). Katarzynę żonę wpędziwszy, ożenił się z tą Bolenią R. 1533. Pogroził mu kłopot Klemens VII Papież, do czego się przylóżył Cesarz Karol V. y Krol Hiszpański, w którym razie Henryk prawy Parlament, już podobno Luterską sektą zarażony, zał się ogłosić naywyższą głową Angielskiego kościoła. Yn był początek oderwania się Anglii od Wiary S. Po tym sekrecie ferowanym zabity jest Biskup Rossński, y Tomasz Morus Kanclerz Koronny, dla tego że się niechcieli Krolowi podpisać. Wszystkie kościelne dobra zabrane były na skarb Krolowski; Zakonnice do ślubu małżeńskiego pod gardłem przymuszano. Jednakże Henryk dla zgryzoty sumnienia w niczym nieodmienił kościelnych obrządków. Bolenią jakoby o cudzołóstwo podeyrzaną ścigać kazał. Gdy się zbliżył do śmierci, chciał się z kościołem przednać, tylko że mu Luterscy Ministrowie nie pozwolili. Ostatni wiatyk wziął kłęcząc po Chrześcijańku, y gdy już miał konać, tę do dworzan stojących ostatnie wymowę z westchnieniem słowa: *Amici omnia perdidimus*, przyiaciele wszystkośmy utracili, y do czesne królestwo y wieczne.

Naznaczył sukcesorem Edwarda syna lat 9. na ten czas mającego, którego do edukacyi oddał sześciastu Katolickim Panom. A jeżeli by bezporonnie umarł, po niem Marya córka z Katarzyny Hiszpanki miała Tron osieść Angielski y o dziedziczyć, po tey zaś Elżbieta córka z Anny Boleny nie godziwie (plodzona).

REGESTR Sukcesorow Henryka VIII. aż do teraźniejszego Jerzego III. Hannowerczyka.

I. Henryk VIII. panował lat 38. umarł R. 1547

II. Edward VI. syn Henryka 8. panował lat 6. y bezporonnie umarł. Ten był wielki prześladowca Katolików, kazał Xięży y Biskupów po całym państwie swoim zabijać.

III. Ma-

III. Marya Corka Henryka VIII. na państwo nastąpiła po Edwardzie w R. 1553. panowała lat 6. Ta za powodem Juliusza II. Papieża, znowu do Anglii Wiare Katolicką przywróciła.

IV. Elżbieta z Boloniy Anny splotzona, gdy Tron w Anglii osiadła, dano znać o tym Pawłowi IV. Papieżowi, który ją jako niegodziwie splotzoną odsądził od korony, niewiasta wpadłszy w furję, kalwińską herezyą do całej Anglii sprowadziła, sama się za najwyższą głowę kościoła Angielskiego ogłosić kazała. Za co ją S. Pius Papież potępił, y poddanych od iej posłuszeństwa uwolnił, R. 1570. Co potym Grzegorz XIII. potwierdził. Panowała iędza lat 44. Między inżemi niecnotami y tey nieopuściła, ażeby Maryi Krolowej Szkocyi Katolicki, od poddanych swoich wygneney, nie zabła. Ta Marya po wygnaniu swoim uciekła się do protekcyi tey Elżbiety, iako do siebie należącey, którą wziąwszy tyranka do więzienia, katu kazała zabić.

V. Jakob syn Maryi zabitey, panował lat 21. Ten do Anglii przyłączył Szkocyą. Wielkie miał niebezpieczeństwo od Parlamentu kalwińskiego, raz mu w gabinecie miny założyli, która zasadzka iak się odkryła, włożyli tę kalumnię na W.W.OO. Jezuitow, o czym czytay w Piaśnickim, iakie przesładowanie niewinna ucierpiała Societas.

VI. Karol I. syn Jakoba, panował lat 23. zabity publicznie w Londynie od Anglikow R. 1649. dnia 9. Lutego.

Kromwellus pierwszy na Krola zabitego buntownik, nie miał tytułu Krola, ale tylko Protektora Anglii, przez lat 11.

Rychard syn Kromwella złego oycy gorższy syn, był protektorem tylko rok 1. iako niepodobny złożony od Parlamentu.

VII. Karol II. syn Jakoba zabitego, za promocyą Monksa Wodza Szkocyi, na Tron Oycowski przywrocony, panował lat 25.

VIII. Jakob 2. brat Karola 2. wypędzony od poddanych kalwinow, umarł w Francyi R. 1701. deia 16. Września, zostawił syna iedynaka Jakoba 3. pretendenta Anglii. Po wygnaniu Jakoba (ktory panował lat tylko 4.) postanowił Parlament Angielski, ażeby odtąd żaden nie mógł być krolem Angielskim, ieżeli by nie był Protestantem.

IX. Gwilelm Arauzycanus zięć Jakoba Krola wygnanego, panował lat 12.

X. Anna żona Gwilelma panowała lat 11.

XI. Jerzy I. Elektor Hannowerski z domu Brunświckiego, panował lat 12.

XII. Jerzy II. syn pierwszego, panował lat 33

XIII. Jerzy III, Wilhelm wstąpił na Tron po Dziadu swoim R 1760. teraz panuje rok 2.

Jakob zaś 3, z Domu Stuartow Pretendent Angielski w Rzymie rezyduje, ma lat 71. narodzony dnia 21, Czerwca R. 1683. ma dwoch synow, starszy Karol Edward narodzony dnia 31, Grudnia 1720. młodszy Henryk jest Kardynałem, narodził się dnia 6, Marca 1723.

Order Angielski ieden z najkomitszych w Europie, jest Podwiązki, od Edwarda 3. w R. 1350, fundowany z okoliczności Hrabiny de Salisbury, ktorey tańcujaćey gdy podwiązka (z wstążki niebieskiej) upadła, y Krol ją podjął, poniżenie to krolewskie zadziwilo przytomnych gości, lecz natychmiast Krol do dziwuiających się y szemrzących Panow rzekł: biada temu kto źle o tym myśli. Y zaraz Order ten solemnie ustanowił, przybrawszy Sw. Ierzego za Patrona onegoż. Kawalerowie (ktorych nie może być iak 26,) noszą na wstędze niebieskiej Mental złoty z obrazem S. Ierzego. Na gwiazdzie zaś złotej jest krzyż czerwony w srebrnym polu, ktory otacza podwiązka niebieska.

II. Order Łaźni, *Ordo Balnei*, od Henryka IV, w R. 1399. powstał

postanowiony, a w R. 1725, od Ierzego i, odnowiony, ma zachęcenie ochędostwa powierzchownego, a bardziey szczerosci y niewinnosci umysłu. Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze czerwoney Mental złoty, na którym są 3. korony z tym napisem: *In uno tria juncta.*

Pretensye Anglikow są te: 1. Krolestwo Francuskie dla iakieys sukcesyi przywłaszczają sobie, ale temi czasy zmocnieni Francuzi żarty sobie z Angielskiey pretensyi czynią. 2. Anglia pretenduje, ażeby ją Europa Panią morza uznała, ale co Anglikom po morzu, ieżeli im Francuzi brzegi odbierają.

Polityka czyli *Status Anglii*, jest ten: 1. Anglikowie do tych czas nie mogą zrozumieć, czyli u nich są rządy Monarchiczne do samego Krola należące, czyli Arystokratyczne? Cała Anglia na te dwie sekty rozdzielona, których sprzeczka jest okazyą wielkich nieporządkow w Anglii, y opóźnieniem się w woiennych expedytych; od tego czasu tak Anglia utraciła wiarę świętą, oczywiscie się pokazuje, że razem utraciła y błogosławieństwo P. BOGA, ustawicznie między Parlamentami wyższym y niższym (ktory się składa z Szlachty y Magistratow) są kłutnie.

2. Tego przestrzegają Anglikowie, ażeby się Dom Hiszpański nie złączył z Francuskim.

3. Duńskiemu Krolowi w niczym narazić się niechcą, ażeby im na morzu nie był na przeszkodzie, gdy płyną zrowarami do Gdańska, Szwecyi y Moskwy.

4. Pieniędzy tak mocno ochraniają, że prawem zakazano w Anglii, ażeby żaden za granicę więcey nad 50. talarow nie wydawał.

5. Ta jest naywiększa maxyma terażnieyszych Angielskich Krolow, ażeby Jakobowi III. Pretendentowi Anglii, przeszkodzić do odziedziczenia Tronu, w którym staraniu y

boiaźni iest zawsze Dom Bronswicki, dopiero od R. 1714. w Anglii kroluący, ile ze ma iuż tyle na swoich przodkach doświadczenia, rebellizujących Panom swoim Anglikow, a w terażnieyszych rewolucyach y niezgodach z Francya, nie ma w kim pokładać nadziei, tylko w Fryderyku III. Regnancie Pruskim dyssydencie, lubo y ten ma co o sobie sam do myślenia, zewsząd od nieprzyjaciół otoczony.

W Ł O C H Y.

JUżem o początku y dawnych rewolucyach Włoskich namienil, prząc o Rzymskiej Monarchyi, teraz tylko wiadomość bardziey potrzebną wyrażę o podziale Włoskiego Państwa.

Całe Włochy dzielą się na trzy części osobliwsze y znaczneyse, na wyższą, średnią, y niższą Włoską ziemię.

Wyższa Część Włoskiego Państwa.

Nazywa się Lombardya, która się składa z inszych Xięstw y Rzeczypospolitey, do niey należy Sabaudya, Pedemont góra Ferrarska, Medyolan, Placencya, Mantua, Mutyna, Wenecya, Genua, y Luka.

Sabaudya przedtym Allogobrow oyczyna, teraz udzielne Xięstwo, które należy do Krola Sardynskiego, po większey części iest gorzysta y lkalista.

Pedemont albo Xięstwo Fraucyneńskie od Fanrow Obywatelów nazwane, także do Krola Sardynskiego należy.

Góra Ferrarska do tegoż Krola należy, iest Xięstwo udzielne.

Medyolan, Placencya, Parmena, y Mantua są Xięstwa udzielne, należą do Domu Austryackiego, teraz Medyolańskiego Xięstwa stołeczne miasto iest Medyolan, sławne od wieku miasto, według niektórych Historyków, za życia Jozuego wystawione było, za Samsona życia iuż Juliusz Insubrus Krol

y Pan

y Pan Medyolanu, miał batalią z Sykambrami, potym Francuzami nazwanemi; z ktorymi pokoy uczyniwszy, traktat między sobą mieli obywateli y żołnierze, ażeby w takiey zgodzie mieszkali, iakby iednego Państwa ludzie byli; Miałto Medyolan naprzod się nazywało Subrya, potym Melopia, aż do Xiążęcia Brennusa, który miałto rozprzestrzenił, y zreparował, y dla wielości mężów w nim wojennych, Medyolanem nazwał. Wieleby zaś pisać o rożnych aktach Medyolanu, które dla krótkości opuszczam.

Placencya y Parma, mają stołeczne miasta tegoż imienia, z Parmeny fyr do Gdańka przywieziony, nazywa się Parmazyn.

Mantua, także ma tegoż imienia stołeczne miasto, a w pośrodku jezioro na polach, fundowane w R. 1702. atakowane y nie dobyte, razem z Parmą należy do Domu Austriackiego.

Modena albo *Mutyna* od stołecznego miasta nazwana, ma swoje udzielne Xiąże.

Do teyże wyższej Części Państwa Włoskiego. należą trzy Rzeczypospolite: *Wenecka*, *Genueńska*, y *Lukańska*.

Xiąstwo Weneckie ma swoy początek od czasu spalenia Troi. Wiedzieć bowiem o tym potrzeba, że po zburzeniu Troi od Greków, na trzy partye uciekający rozdzielili się Trojańczykowie, którzy byli początkiem wielu w Europie Państw y Krolestw. *Eneas* puścił się do Włoch, mając z sobą Trojańskich trzy tysiące czterysta ludzi, y od tych Albania, potym od Itala Italia, większą osiadłość wzięła. Drugi Wodz Trojański *Antenor* wzięwszy z sobą ludzi dwa tysiące pięć set, do Iliryku przypłyneli; wprzod się iednak (według Tytusa Liwiusza opisania Historii) z Troi do Paflagonii udali, gdzie zrobiliwszy niekie bunt, gdy z tamąd wygnani byli, puścili się morzem szukając miejsca dla mieszkania, naprzod

naprzód osiedli nad morzem Adryatyckim, w krolestwie Li-
burnow, gdzie Padwę miasto nasamprzód założyli, w którym
Antenor pogrzebiony jest. Trzeci Wodz Troi *Ethelaus* z Fran-
kami y wielu inshemi Kawalerami, mając przytym ludzi ty-
siąc siedmset, puścił się czarnym morzem w Tatarskie kraie,
gdzie Sykumbrya pierwsze miasto założyli od Sykambry i-
mienia siostry Pryama; ci z początku mieszkając około Sy-
kambryi, przenieśli się w kraie Francyi, na ten czns obszer-
ney, y po większey części pustey, y od Franka nazwali Fran-
cya, według niektorych; Paryż zaś miasto założyli od Pary-
desa, jako się wyżej namieniło. Potym na 72. wyspach no-
wosiedliny założyli sobie, już na ten czas od Padwy pier-
wszego miasta Padwanami nazwani; znowu potym R. 456, po
Narodzeniu Pańskim Wenecyą założyli na wodach, gdy At-
tyla Italią pustoszył; to Miasto za ulice ma kadyły wodne,
przez które gundułami jeżdżą, ma y ogrody bardzo piękne,
do których także na gundułach przewozić się potrzeba. Ar-
tena 44, są obszernych zamyka, w których ustawicznie rze-
mieslników robi dwa tysiące. Na wzwyż pomienionych 72,
wyspach przed Attyli spustoszeniem, było fundowanych 72,
Plebaniy, z których każdą rządził Trybunus pojedynkowy.
Potym w R. 709, z tych Trybunow gdy się 12, zmowili y
zgodzili, obrali sobie iednego Xiążęcia, albo Dogę, Pawła Łu-
kaśza Anafesta, albo Paulicyusza. Szlachta Wenecka na 4.
Classis się dzieli: *1ma Classis* są Familie pochodzące od tych
12. Trybunow Elektorow pierwszego Xiążęcia, które się od
ich imion nazywają: Contarini, Morosini, Badowari, Teo-
poli, Micheli, Sanodi, Grandenighi, Memni, Falien, Dando-
li, Paiani, Barozzi. *2da Classis*, są Szlachta Wenecka, zapisa-
na w Księdze złotej. *3ta Classis*, są w pilane te familie któ-
re Wenecyą supplementowali, pod czas wojny z Turkiem.
4ta Classis, są Prześwietne Domy dla ich zasług w tey Rzę-
czypo.

czypospolitey. Xiążę Wenecki ma tytuł Krolewski *Serenissimus*.

G E N U A.

Genueńska Rzeczpospolita zaczęła się w R. 1372. od Dominika Fulgosi. Ma Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, który co dwa lata bywa obrany. Genua stołeczne miasto Genuenczykow jest dawne, o ktorey Historycy wspominają, już od lat 1800. Genua nad insze wszystkie Europeyskie miasta ma więcej pałacow, y innych wybornych struktur; niegdys do Rzymian, potym do Lombardow, na koniec do Krolow Francuskich (z ktorych absolutnych kilka razy wybila się rządow) należała, w R. 1372. Rząd Arystokratyczny, przykładem Rzeczypospolitey Weneckiey wprowadziła, obrawszy sobie pierwszym *Dozem* czyli Xiążęciem Dominika Fulgosi. Atoli z ustawicznych niezgod Panow profitując Francuzi, znówu ich zawolowali, aż za Franciszka I. Krola Francuskiego, przy pomocy Karola V. Cesarza, y przyśladze *Andrzeja Doria* Genuenczyka, R. 1527. zupełną otrzymawizy wolność, za udzieleną Rzeczpospolitą od wszystkich jest uznana. Składa się z Xiążęcia pod imieniem *Dozy*, co dwa lata obieranego, z ośmiu Senatorow, ze czterech Prokuratorow, y z wielkiej Rady, to jest: z czterech set osob nayprzednieyszey Szlachty. Zdawney z znacznych wysp zdobyczy, znawdują się dorad przy wyspie *Korsyre*, ktora od kilkunastu lat usłuuie wybić się z rządow rey Rzeczypospolitey.

W R. 1755, Malkontenci Korsykańscy mizczą się śmierci Hrabi z *Kassaryą* Pryncypala swego, od Genuenczykow straconego, żadną miarą Rządow onychże cierpieć nie mogą; przeto też Rzeczpospolita znówu prosi o sukurs Francuzki. Zwłaszcza że znówu *Teodora Newhof* fakcyę wiczynąć się zdaia. Wolne handlowanie w wszystkich Prowincyach *Tureckich* pozwolone.

Lukan.

Lukania Rzeczpospolita między *Hetruryą* y *Mutyńskim* Xięstwem, ma stołeczne miasto *Lucca* nazwane. Ta Rzeczpospolita obiera sobie Xiążęcia co trzy miesiące.

Srzednia Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Xięstwo Hetruryi. Dzierżawę Kościoła Rzymskiego.

Hetrurya albo *Toskania*, zamyka w sobie Xięstwo *Florenckie*, Powiat *Pisański* y *Seneński*, stołeczne miasto *Hetruryi* jest *Florecya*, pięknoscia swoja inne celujaca. W Powiecie *Piskańskim* jest glawny port *Liburny*. Powiat *Seneński* *Hiszpanowie* przedali Wielkiemu Xiążęciu *Hetruryi*, ażeby z *Neapolim* do *Medyolanu* wolnieyszy trakt być mogli, zostawwszy sobie niektore nad morzem mieysca.

Dzierżawa *Namiestnikow Chrystusowych* te ma w sobie części. 1. Część *Hetruryi* od *Mechryldy* darowana *Kościółowi Rzymskiemu*. 2. *Margrabstwo Spoletańskie*. 3. *Margrabstwo Urbina*. 4. *Margrabstwo Marchia*. 5. *Romanioła*. 6. Powiat *Bononiki*. 7. *Margrabstwo Ferraryeńskie*. 8. *Lacyum Rzymianow*, ktorego stołeczne miasto *Rzym*, oprócz tych części *ad Statum Papalem*, w *Królestwie Neapolitańskim* należy *Benewen*, w *Francyi* *Margrabstwo Awenionckie*.

Z początku gdy *Kościół S.* w prześladowaniu od *Pogańskich Cesarzow* zostawał, ledwie *Papieże* mieć mogli uwiernych potajemne domy w *Rzymie*, gdzie *S. Tatennice* y *Nabożeństwa* odprawiali. Potym około R. 306. gdy *Konstantyn Wielki* ochrzczony został od *Sylwestra Papieża*, darował *Stolicy Apostolskiej Rzym*, y *Lacyum* przyległe *Rzymowi*, którą donacyą wpoźniejszy czasie potwierdzili: *Pipinus Ociec Karola W.* *Otto Cesarz*, *Henryk S.* y inși *Cesarze*. Około roku 756. *Nistolf Longobardow Krol* naiechał *Włoskie Państwo*, prosił *Kościół S.* o pomoc wschodnich *Cesarzow*, gdyż zachodnie *Państwo* na ten czas osłabione było. Niechcieli dać pomocy Ce-

mocy Cesarze Grecy, aż dopiero Pipinus Ociec Karola W. Francuskiego Państwa (za Hidelryka Króla) Rządca, dał pomoc Kościołowi, y Włochy od Longobardow uwolniwszy, oddał Stolicy Apostolskiej Benewen, Umbryą. Syn zaś tego Károł W. zwyciężywszy Dezyderyusza ostatniego Króla Longobardow, darował Stolicy Apostolskiej Korsykę, Sardynią, Sycylią, Spolet, Hetruryą, &c.

Niższa Część Włoskiego Państwa.

Zamyka w sobie Królestwo Neapolitańskie, które prawie połowę Włoskiej ziemi zabiera. Dzieli się na 12. części czyli powiatów. Należy do Króla Sycylijskiego, z którym o kilka mil Polskich graniczy morzem. Od ostatniego miasta Neapolitańskiego *Regium* bliska jest morzem żegluga do Sycylii, ale bardzo niebezpieczna, ponieważ jest w morzu utrata skała, nazwana *Scylla*, o którą się często rozbijała okręty; jest przytym otchłań czyli zakręt wody nazwany *Charybdis*, na który wiatrami zapędzony okręt tonie.

Do Włoskiego Państwa należą y te Insuly: Sycylia, Sardynia, Malta, Korsyka, y inne pomniejszy.

S Y C Y L I A.

OD dawnych czasow ieszcze przed założeniem Rzymu, miała w sobie Obywatelow, przedtym Trynakrya nazwana, za czasow Jozuego Wodza ludu Izraelskiego, gdy ią zawoiował *Syculus*, od swego imienia nazwał Sycylią. Przed Narodzeniem Pańskim samych żywiła Tyrannow, należała do Grekow, potym do Rzymian, późniey iuż do Cesarzow wschodnich.

W roku 800. wyszli Nordmanowie z Danii, ktorzy spłodowali Francyą, Brytanią, Niemcy, y z Włoskim Państwem rownież postąpili sobie, aż dopiero w R. 912. gdy im Károł III. *Simplex* nazwany, Król Francuski ustąpił tego kraju, ktorzy się teraz nazywa Normandya, uspokoił się.

W roku 1002. Bellizaryuszowi Greckiemu Cesarzowi, o-

odebrali Saraceni Neapolitańskie Krolestwo y Sycylią; powracając Nordmanowie z Jerozolimy, wypędzili z Kalabryi y Apuley Saracenow, y sami osiedli. Ktorzy w R. 1060. od Mikołaja II. Papieża odebrali Xiążęcy Tytuł. Gwiskardus z Domu Nordmanow, Xiążę Kalabryi, odebrał Sycylią Saracenom, y do Neapolim przyłączył.

R. 1130. Rogieryus brat Gwiskarda odebrał Koronę od Anakletęgo Antypapy, którą potym Celestyn II Papież approbował. Dla czego po dziś dzień na znak hołdu Krolowie Sycyliyscy; konia białego z kiesą 7. tysięcy czerwonych złotych, w wigilią SS. Piotra y Pawła, Oycu Świętemu w prezencie ofiarują. Za tego Rogieryusza sukcesorka Katarzyna wydana była za Henryka V. Cesarza R. 1194. za którą w poślugu dostało się Neapolis y Sycylia w Dom Swewow.

Po Henryku nastąpił Konrad, ten otruty był od Manfreda brata.

R. 1254. Ten Manfred że był tyran, bratoboyca, a do tego bękart, od Urbana IV. Papieża był z Sycylii wypędzony, którą tenże papież darował razem z Neapolim Karolowi Andegawenickiemu, Hrabianowi Sw. Ludwika Krola Francuzkiego. Nie wiedział Urban IV. że Konrada otrutego został się przy życiu syn, Dziedzic Sycylii y Neapolim, imieniem *Konradynus*; ten dorosłszy chciał Ojczyłte odebrać Krolestwo, ale od Karola Francuza złapany, w Neaplem ścięty jest R. 1269. Gdy już miał być na plac wyprowadzony, naznaczył za Dziedzica swego dziedzicznego Pantwa Piotra Arragońskiego Krola. Y tak po śmierci Konradyna Piotr Arragoński, odebrał Francuzom Neapolitańskie Krolestwo, ktorych żeby y z Sycylii wypędził, kazał sekretnie wszystkim Starostom, ażeby dnia 30. Marca, gdy na Nieszpory dzwonić będą, wszystkich razem wycieli Francuzow, co się y stało w R. 1282. dnia 30. Marca. Która sprawka od Nieszpornego czasu nazywa się *Vespera Sicula*.

Po tych różnych zaszłych rewolucyach Krolestwo Sycylii (należawszy to do Xiążąt Szwabskich, - to do Francuzow, to do Arragończukow już złączone z Krolestwem Neapolitańskim, już rozłączone) dostało się wspólnie w R. 1442. Alfonsowi I. Krolowi Arragońskiemu, a po nim Krolom Hiszpańskim, aż do Filipa V. ten przez traktat Utreheski R. 1713, ustąpił Sycylii Karolowi VI. Cesarzowi. Lecz znowu przywrócona jest przez traktat Wiedeński R. 1735. do rodziny Krolow Hiszpańskich, w osobie panującego dzisiaj obojga Sycylii Krola.

Sycylijskie Krolestwo szpiklerzem całych Włoch jest nazywane dla tego, że jego chlebem żyją. Dzieli się na trzy osobliwsze Prowincye: Demone, Nerynę, y Mazarę. W Demonie jest sławna góra Etna ustawicznie gorejąca, ta w R. 1669. wylała z siebie ognistą rzekę na pułmle Polskiej szeroka, a na sześć łokci głęboka. Stołeczne miasto przedtym Krolow Sycylijskich było Syrakuzkie, ale teraz dla trzęsienia ziemi, prawie wniwecz się obrocilo. Całe Krolestwo Sycylijskie jest podległe ustawicznemu trzęsieniu ziemi, dla ogniw podziemnych, y wiatrow morskich. Przed tym była Sycylia z Neapolitańskim Krolestwem, w czasie zaś gdy się podziemne pokazały ognie, dla trzęsienia ziemi oddzielona została.

Order Dworu Neapolitańskiego nayznaczniejszy temiczaszy jest S. Januariusza, od terażniejszego Krola w R. 1738. postanowiony, z okoliczności zamęścia z Krolewną naszą Polską, oraz na podziękowanie S. Januaryuszowi, osobliwшему Krolestwa Neapolitańskiego Patronowi, za szczeliwe na Tron tegoż Państwa wstąpienie. Kawalerowie tego Orderu, noszą na wstędze błado czerwoney morowej, (procz gwiazdy z krzyżem srebrnym na sukni) Krzyż złoty z Obrazem S. Januariusza w stroju Biskupim, trzymającego w ręku księgę

Order Dworu Turynskiego Zwiastowania N. P. MARYI, fundowany jest od Amaleusza VI. w R. 1862. na pamiątkę dzielności Dziada swego, wdobyciu wyspy Rhodu. Kawalerowie tego Orderu noszą na łańcuchu złotym wroze lakierowanym, lub na wstędze różowej, Medal z wyobrażeniem Zwiastowania N. P. MARYI, na sukni zaś gwiazdę złotą, Krzyż srebrny w czerwonym polu mającą, dokoła zaś (iako y na łańcuchu) są litery F. E. R. T. które znaczą *Fertitudo Eius Rhodum Tenuit*. Procz tego Orderu S. Maurycego postanowiony z pensjami od Amadeusza VIII. w R. 1440. Jest rekompensą zasłużonym w wojsku. Kawalerowie tego Orderu noszą białe lakierowane, z brzegami zielonemi, nakształt Maltańskich, Krzyże.

M A L T A

Jest położona nie daleko Sycylii na morzu ku południowi, bardzo szczupła, bo tylko na mil 60, Włoskich całej cyrkumferencyi; ma oprócz stołecznego miasta Malty, w samym środku położonego, trzy inne miasteczka: 1. Waleta y Zamek S. Erazma, 2. Wiktorva, y Zamek S. Anioła, 3. Senglea, y Zamek S. Michała. Tę Insulę darował Kawalerom S. Jana Karol IV. iak byli od Turków wygnani z Insulą Rhodus nazwaną. *Magister Ordinis* jest dożywotni, mieszka w Walecie. Kawalerowie Maltańscy dwa śluby czynią, Postulzeństwa y Czystości, są na obronie Chrześciańskim Kupcom od Afrykańskich rozbojników, osobliwie Algierczyków.

Zakon Kawalerów Maltańskich był postanowiony w R. 1050. od Kupców Włoskich, ażeby pielgrzymującym do Ziemi S. byli ku obronie y wygodzie, z kąd się nazywają *Hospitalani*, że do nich należało przyjmować Pielgrzymów, idących do Grobu Chrystusowego. Z początku mieszkali w Jerozolimie, potym się przenieśli do Ptolomaydy, lecz gdy

Saracenowie Jerozolimę y Ptolomaydę odebrali, Kawalerowie Maltańscy przenieśli się do Cypru w R. 1290, z Cypru wypadli w R. 1309. odebrali Turkom wyspę *Rhodus* nazwaną, na ktorey mieszkali aż do R. 1522. z kąd ich Soliman II. wypędził. Następnie w R. 1560. dał im Karol V. Malte wyspę, na ktorey do tych czas wolnią przeciwko Maurom. Chciał ich Musztafa Cesarz Turecki wypędzić y ztey wyspy w R. 1565. ale iey nie mógł dobyć.

K O R S Y K A.

Jest położona na morzu nie daleko Sardynii, gorami y lasami zagęszczona, nasamprzód miała ludzi y obywatelów tych, którzy z Cyrynem bratem Sarda, synem Herkulesowym przy płynąwszy z Libii (według Rabana) osiedli na niej, od którego imienia z początku zwala się *Cyrينيا*, zaczęsem nazywać się zaczęła *Korsyka*, od imienia jedney pastuszki, która szukając wołu, zapłynęła na tę wyspę, y upodobawszy sobie miejsce, bez wiadomości rodziców, zaczęła mieszkać z dawnemi Cyryanami. Ta Korsyka według okoliczności czasu, y różnych rewolucyi, do wielu należała Panów.

Naprzód należała do Rzymian, którzy w niej kilka miast wybudowali. Po różnych rewolucyach Maurowie ją zaiechali, od których uwolniona była przez niejakiego *Ademara*, *Genuencykow* Wodzą. Za *Karola Wielkiego* do *Genuencykow* należała, którym ją *Rzeczpospolita Pizańska* wydarła; a tę znowu po różnych rewolucyach *Genuencykowie* odebrali, y do tych czas trzymają. Rodzi frukra y wino *Korsyka* wyborne, wołów, y innego rodzaju zwierząt ma dostatek.

Nie daleko *Sycylii* ku północy leżą *Wulkaniskie* *Insuly* pomniejszych, albo inaczej *Lypareńskie*, których jest 10. największa z nich *Lipara*, na półtorej mili *Włoskiej* maza cyrkumferencyą, z tych się ognie często pokazują, a osobliwie z wyspy

z wyspy *Wulkania* nazwaney, ią w possessyi Krola Sycylijskiego. Ku wschodowi są te dwie Insuły nayzacznieysze: *Kreta* albo *Kandya* y *Cyprus*.

K R E T A

Według niektórych z Euzebiuszem, ma przezwisko od pierwszego Krola *Kres* nazwanego. Insi piszą, że się nazywa od Krety *Hesperida* corki. Są niektorzy tego zdania, że od *kredy* która się naywysmienitsza na tej wyspie znajduje. Ta *Kreta* od zachodu jest przyległa *Morei*, miała przedtym sto miast sławnych, według *Izydora*. Z początku była krolestwem; potym obrocona w Prowincyą od Rzymian, należała przedtym do *Wenctów*, teraz ią *Turek* ma w swojej mocy. W tej *Krecie* naypierwey zaczęli używać strzał y okrętow, w niej naypierwsze szkoły do muzyk się zaczęły. Nie żywi żadnego węża, ani gacha. Miała wiele do siebie należących pamiety z ch' wysp, z których nayślawniejsza jest *Pathmos*; na ktorey wygnany od *Domicyana* Cesarza *Jan S.* *Ewangelista* napisał *Księgę* o przyszłych rzeczach, *Apocalypsim* nazwaną.

C Y P R U S

Jest z dawnych wiekow sławna Insuła, leży na morzu medytterrańskim, nie daleko *Syryi* od wschodu, od południa zaś ma *Ziemie świętą* czyli *Palestynę*, ta bardziey należy do *Azvi* niżeli do *Europy*, fundowana jest od *Cethina* wnuczka *Jafetowego*, syna *Noego*; naprzód miała swoich Krolow, potym ią zawoiowali *Rzymianie*, od *Rzymian* odebrali *Grekowie*; gdy zaś *Rychardus* Angielski Krol przyplynał z wojskiem pod *Jerozolimę*, wszystkie siły obrócił na *Cyprycką* Prowincyą, którą odebrawszy w krotce, oddał *Gwidonowi* *Luzygnanowi* *Francuzowi*, który pretendował *Jerozolimskiego* krolestwa. Była tedy w mocy *Gwidona* y jego sukcesora przez długi czas, potym się dostała dwom braci, z których imieniem

mieniem Piotr zabity był od brata swego, ale się nie długo bratoboyca cieszył Państwem Cypryjskim, ponieważ po różnych rewolucyach y niażdżach, dostała się Insula Cypryjska Wenetom, od których przez wojnę odpadła, y do tych czas w Tureckich rządach została. Znajduje się w Cyprze wszystkiego, obfitość, wino wysmienite, y trwające. Dosyć jest y Katolików kupców, y mieszkających, są y Misyjonarze Zakonu O. S. Franciszka, którzy się nie tak drogo opłacają iako w Jerozolimie: tu bowiem haraczem około wszystkich Świętych muszą za miastem Jerozolimskim dawać co rok Bafzy 16. tysięcy, oprócz innych prezentów, od pogrzebow tak Forystverow, iako y samych siebie, po złotych 4. W Cyprze zaś tylko po groszy 4. Jak w Jeruzalem, tak y w Cyprze Katolicy świeccy y Zakonni chowają się nie w Kościołach, ale na mieyscach za miastem, iak u nas Żydzi, według tamiecznego zwyczaju, dla uchronienia się powietrza, o które nie trudno w wschodnich Państwach dla przykrego gorąca.

G R E C Y A.

PRzedtym Tefsalia, potym od Argusa Krola czwartego Argiwia nazwana; pierwszego miała Krola Inacha, który zaczął w Tefsaliy krolować za życia Izaaka Patryarchy, już mającego lat 60. krolował lat 50. Po nim sukcesorow było Krolow 14. aż do czasów Baracha y Debory sędziow Izraelskich, o których Pismo S. *in Lib: Judic:* po Inachu nastąpił *Phoroneus* syn na państwo, ten pierwszy w Grecyi sądy postanowił y prawa; mieyscá zaś nazwał sądu *Forum*, które imie do tego czasu sądy mają. Siostra jego Izys gdy od Jowisza zgwałcona była, dla boiaźni oycy y wstydu u ludzi, zapłynęła do Egiptu, wktorym nauczyła siał roli. Pośmierci *Phoromeusza* nastąpił syn jego *Seraphis*, który gdy do Egiptu zapłynął, grubego na ten czas narodu, y tam umarł, za pierwsze;

pierwszego Boga miany u Egypcyanow; gdy święto obchodzili Egypcyanie tego Seraphisa, mocą diabelską woł wychodził z Nilu, y na powietrzu się pokazywał, y znowu po skończonym nabożeństwie chował się, za Boga także miany. Z ktorey okoliczności za czasem Egypcyanie y Jozefa Patriarchę pod figurą tego cielca, szanowali za Boga, zowiąc go *Seraphis*, albo inaczey *Ozyrydes*. Potym nastąpił *Argus*, y inși sukcesyonalnie aż do *Alexandra W.*

Cała Grecya nie była tylko jednym w szczególności Krolestwem; ale dawniejszych czasow wiele w sobie zamyskała Krolestw y Rzeczypospolitych. Od Grekow powstało Krolestwo Myceńskie za *Perseusza* o którym u dawnych Grekow było dęsyć *Fabli*. W późniejszym czasie powstały Krolestwa: *Korynteczykow*, *Tebanow*, *Kretenow*, *Ateńczykow*, *Spartanow*, *Macedonow* &c.

I. *Ateńczykow* krolestwo inaczey *Atticum*, u Rzymian nazwane, miało swoy początek od *Cekropa*, który za życia *Moyżesza Areopag* dla ładow wybudował. Było to miejsce na którym stacy y najrozumnięsi sądy krolestwa odprawiali. Jeżeli była sprawa iaka walna w nocy ją ładzili, ażeby pacjentow nie poznali, przestrzegając tego, żeby się znać który z Sędziow przyjaznią nad sprawiedliwość nie uwiodł. Y z tą się to u *Latynow* czyli *Włochow*, takie nocy nazywają: *noctes Atticae*. Ostatni Krol *Ateńczykow* był *Kodrus* na lat 1114. przed Narodzeniem *Chrystusowym*. Ten mając wojnę z *Peloponeńczykami*, tę od *wielczekow* odebrał wiadomość, że jeżeli by był zabity od nieprzyjaciół, *Ateńczykowie* będą mieli zwycięstwo. Narażał się *Kodrus* umyślnie ażeby był zabity, ale też samę wiadomość mając nieprzyjaciół, mocno się wysiżęgał zabić Krola. Nareszcie *Kodrus* przebrawszy się niby za szpiega gdy nieznaomy przyszedł do nieprzyjacielskiego obozu zabity był. Sam umyślnie dla zwycięstwa *Ateńczy-*

kow nadśręczając się na śmierć, iakoż po śmierci iego Ateń-
czykowie otrzymali zwycięstwo.

Po śmierci Kodrusa, iuż nie mieli Ateńczykowie Króla,
ale Xiążęcia wdzięścić lat sobie obierali. Potym za Hippia-
sa, Perłow na siebie rozgniewali, z kąd y do wojny przyzło.
Gdy pokoy z Persami zawarli, przez sto lat mieli ustawiczną
woynę z Lacedemonczykami, naostatek razem z Grecyą dosta-
li się Macedonom.

II. Lacedemonow królestwo zaczęło się trochę późn-
iej po Ateńczykach, od Lacedemona pierwszego Króla tak na-
zwane. Nie było sławne aż pod czas Trojańskiej wojny.
Gdy bowiem Alexander czyli Parys syn Pryama Króla Troi,
wykradł Helenę Menelausa Króla Lacedemonczyków żonę;
cała Grecya o tę krzywdę wojnę z Trojańczykami miała, aż
do spalenia Troi, o czym iuż wyżej namieniłem.

Likurgus Filozof napisał Lacedemonczykom Prawa, na
które mu przysięgę uczynił, iako ich poty zachowywać bę-
dą, poki by do nich nie powrócił. Pięzą niektorzy, że ten
Likurgus umyślnie w okno Etny skoczył; inși mówią: że
nie znalomy umierając, kazał ciała swoje spalić y prochy u-
topić, ażeby Lacedemonczykowie nie mieli exkuzy od przy-
sięgi swojej, gdyby iego prochy przynajmniej powróciły do
Ojczyzny. Potym Lacedemonczykowie różne mając z sąsia-
dami wojny, razem z niemi Macedonom poddać się musieli.

III. Macedonow królestwo w tych czasach swoy począ-
tek miało, gdy Asyryjska Monarchia po spaleniu Sardanapa-
la podzielona była. Pierwszy Król Macedoński *Caranus*, H r-
kuleśa potomek. Inși zaś Królowie bez sławy wojennej pry-
watnie żyli, aż do czasów Filippa II. Ojca Alexandra, kto-
ry y Macedonią rozszerzył, y inże królestwa Grecyi zawo-
jował. Po śmierci Filippa Alexander zwyciężywszy Daryu-
sza, całą Azyą podbił, y Monarchią Grecką postanowił, iako-
m wyżej napisał.

Po

Po śmierci Alexandra został się syn jego Herkules z nałożnicy. Gdy umierał zostawił przy nędzy *Roxanę* żonę, która po śmierci jego powiła syna, imieniem Alexandra Posthuma. Został się także brat Alexandra *Arydeus* już dorosły, ale tak nierozumny, że ani sobą, ani bardziej Państwem rządzić nie mógł; Wodzowie i dnak pominawszy Herkulesa, y Alexandra, oddali Monarchiy Greckiej rządy Arydeuszowi bezrozumnemu, z tą intencją, ażeby się sami zarządzili. Jakóż w krotce podzielili się Alexandra Państwem: tak dalece, że ziedney Monarchiy Greckiej cztery powstały Krolestwa. I. Macedońskie. II. Egiptkie. III. Azyatyckie. IV. Syryjskie. Familia Alexandra została się tylko przy Macedoniy. Olympias matka Alexandra W. zabiła Arydeusza wnuczka swego, sama zaś była z całym Alexandra potomstwem zabita od Kassandra antypatrowego syna.

Po wygubioney Alexandra familii, Macedonia y Grecya to od Francuzow, to od innych łasiadow najeżdżana była, naostatek w Prowincyą obroconą Rzymianom się poddała, na lat 168. przed Narodzeniem Pańskim. Tak zaś Grecya, iako y do niej przyległe Prowincye należały do wschodnich Cesarzow Greckich, aż do R. 1453. w który czas za Paleologa Konstantyna XII. Machomet II. całą opanował Grecyą.

CIEKAWOSC I.

Jakie były Olimpiady u Grekow?

Olympias u Grekow, było *spatium* czyli czas czterolatni, ponieważ Grecy co cztery lata Jowiszowi Olympią z wielką uroczystością ofiary czynili, nie daleko mieysca Pisamy Eleusis. Odprawowała się zaś ta uroczystość z początku lata podczas solstytium, według Liwiusza, zaczawszy a Luna II. aż do 16. uczyniło to 5. dni przed II. Lunacyą, od same-

go nowiu przez dni 11. Kawalerowie Grecy mieli publiczne experyencye swoich sił y ferca. Po których skończonych zasiedli Radni Panowie, y dawni Wodzowie do ferowania sentencyi, przyznając niektórym zwycięstwo. Tych zaś którym Sędziowie przyznali zwycięstwo, na publicznych tablicach na to przygotowanych, pisane imiona były przez Xięży do tej funkcyi destynowanych, które dla wieczey pamięci co 4 lata składali w Kościele Jowisza Olimpiackiego u Elidentów, na miejscu bezpiecznym y nigdy niedobytym. Naczytać się możesz o tym dosyc obszernie w Laktancyusz, Placydzie, y innych Historykach Greckich. To Archiwum było w całości więcej iak przez 1000, lat zachowane, aż do Theodozyusza Cezarza II.

Były te Olimpiady potrzebne ośobliwie dla dwóch przyczyn. Naprzód dla cwiczenia się młodych Kawalerów w wojennej sztuce, z kąd powstałi owi zawołani Grecy Wodzowie. Druga dla wyrozumienia lepszego czarów Państwa Greckiego, y w nim rewolucyi. Przed temi bowiem olimpiadami nic pewnego nie można się dowiedzieć w Historyach Greckich, co się którego czasu przytrafiło. Dla czego *Censorinus* trzy wieki naznacza, pierwszy od stworzenia świata aż do potopu, który nazywa *Adelon*, czyli niepewny y nie znaiomy; drugi od potopu aż do pierwszej Olimpiady, który nazywa *Mithion*, czyli z Łacińskiego *fabulosum seculum*, wiek pełny fabuł. Jakoż przed Olimpiadami najwięcej było baiek u Poetów, którzy nie mając pewnego fundamentu do prowadzenia Historyi, co się im zdało według każdego imaginacyi pisali. Trzeci wiek od Olimpiad Greckich aż do tego czasu, gdy pisał Historyą, y ten nazywa *Restorycon*, wiek pewny; ponieważ po Olimpiadach zaczętych, wszyscy rzeczy godne pamięci, z wielką pilnością opisywali Grecy, od jednej Olimpiady aż do drugiej, od drugiej do trzeciej, y setnej. Olym.

(39)

Olympiady czas tak się nazy: Olympiadis 1. anno 3. co rozumieć potrzeba, że ta albo owa rzecz przytrafiła się po Olympiadzie pierwszey roku trzeciego; bywa że się czasem adnotuje y tak naprzykład: Olympiadis 23. anno 4. to rozumieć potrzeba że ta awantura stała się po Olympiadzie Greckiey dwudziestey trzeciey roku czwartego; przed Olympiadą 24. w tym roku następującym.

Pierwsza Olympiada Grecka zaczęła się za Jobita Greckiego Pana około R. 3250, od stworzenia świata, za Ozeasza Krola Judy, w R. panowania iego 5. Jeroboama Krola Izraelskiego w R. 2. Przed Narodzeniem CHRYSTUSA Pana według Kalendarza Dyonizyusza R. 776, przed założeniem miasta przedzey lat 23, mieści, cy to: ponieważ Rzym był założony w Kwietniu, 21. Aprilis, 28. R. Ozeasza Krola Żydowskiego. Olympiady zaś zaczęły się in Julio Luna II. Ozeasza R. 5. iak pilze Diodorus, y Syculus, nie zgadza się iednak Warro y Kato, ale o małą rzecz chodzi.

Były inize Olympiady dawnieyze u Grekow nazwane Agonas, ale nie tak sławne y słateczne, iak te, o ktorych teraz iest wzmianka. Były y rozne gonitwy czyli pojedynki Kawalerow sławnych, ktore odprawiał ow sławny Herkules, we wszystkich woyskowych broniach zwycięzca, ale te dla częstych w Greckim państwie rewolucyi y wojen ustały były. Dopiero ich ten Iphitus Elidensis znowu otworzył, R. 408: po spaleniu Troi.

CIEKAWOSC II,

Jaki był początek Schizmy Greckiey?

Początek potajemney Schizmy Greckiey, razem się prawie zaczął z początkiem Wiary S. Katolickiey. Jeszcze za życia Apostolow Nychać było w Pismie *Actorum* 6. szemranie Grekow: *Factum est murmur Grecorum*; zawsze ten naród miał ambi-

ambicyą z uporem zmieszana. Przy tym był niestateczny w dotrzymaniu wiary tak dalece, że Greków rzetelność, poszła w przyślowie: *Greca fides*; między inżemi okolicznościami okazują było Grekom: że Konstantyn Wielki przeniósł stolicę do Byzancyum, które miasto zreparowawszy nazwał nowym Rzymem. Gdy się potym rozdzieliła Monarchia Rzymska, na zachodnie y wchodnie Państwo, już Grecy oczywiście zaczęli Kościół dzielić na Rzymski y Grecki, iakoby ieden do drugiego nie należał, przecież tego niedokazali, aż za Focyusza, który w R. 857. za promocyą Wodza, Michała III, Cesarza wchodniego, został Patriarchą Konstantynopolitańskim, przez zazdrość S. Ignacego, który znowu w R. 867. od Bazylego Macedona był na Stolicę nawrocony. Focyusz zaś wygnany. Po śmierci S. Ignacego znowu Cesarz Bazyli na stolicę przywrócił Focyusza w R. 877. na co dla pokoju Jan VIII. Papież pozwolić musiał. Tu dopiero pyśzny Focyusz nietylko Biskupów wchodnich, od posłuszeństwa Kościołowi Rzymskiemu odmawiać począł, ale też y samemu Papieżowi kłatwą groził, żkąd zaczęły bydyć niepokoie w Kościele Sw. co postrzegłszy Leo Cesarz syn Bazylego, złożył Focyusza w R. 886. y na wygnanie posłał, gdzie y umarł R. 891.

Po śmierci Focyusza, Lizyniusz y jego następca Sergius Patriarchowie Konstantynopolitańscy, zawsze Focyusza schizmę promowowali, ale im się Leo Cesarz nie dał tak bardzo rządzić; aż dopiero w R. 1053. Michał Cerullaryusz Patriarcha Konstantynopolitański, publicznie Biskupów, Kleryków, y Świeckich upominał, ażeby z Łacińskim Kościołem iedności nie mieli. Zadawał Rzymskiemu Kościołowi przed pospółstwem te niby to wielkie kalumnie. 1. Ze Xięża Łacińscy brody golą. 2. Ze nieczystych zwierząt mięso jedzą. 3. Ze w Mszy S. *osculum pacis* dają asystującim. 4. Ze Alleluia pod czas Quadragezyny nie śpiewają. 5. Ze Biskupi pierścieni

ścienni zażywaią &c. temi y podobnemi obiekowami brzydził
pospolstwu Kościoł Rzymski ten Patriarcha Północny Leo IX.
Papież Północny do Konstantyna Cesarza, ażeby pokoy Kościel-
ny starał się zachować, ale nie nie wikurati.

Dla tego w R. 1098. Urban II. Papież nakazał Zbor w
Apulij na który gdy się Grecy zbieżeli, przekonani byli, że
DUCH S. nie tylko od OYCA, ale też y od SYNA pocho-
dzi. Przecwnie uczący Grekowie potępiani byli. Pozwo-
lili na wszystko Grekowie, ale się nie pierwey do domu z A-
pulij wrocili, iak do uporu dawnego.

Przylączyła się do rozżerzenia schizmy y Cesarzow wscho-
dnich nienawiść na Leona III. że Karolowi IV. Monarchiy
Rzymskiej pozwolił.

Chciał był w R. 1429. Jan Paleolog na usilną prozbę E-
ugeniusza IV Papieża, razem z Iozefem Patriarchą Konstan-
tynopolitańskim przyprowadzić Grekow do iedności z Kościo-
łem Rzymskim y zupełnie znieść schizmę na Zborze Floren-
cim, na którym y sam Cesarz Paleolog był osobliwie pry-
tomny, y Iozef Patriarcha stolicy Apostolskiej oddał posłu-
żenie, który umiał w Florencyi, inisi zaś Biskupi Greecy,
a osobliwie Marek Biskup Efezki, po wielu uczyni nych
sprzeczkach na zbórze Florenckim, nie czekając końca wy-
nosił się sekretnie, y przyechawizy do Grecyi wprzód całą
zbułtował a niżej Paleolog Cesarz powrócił do Domu. W
krotce potym całą Grecyą zawołowali Turcy niewiemy dla
iakiich grzechow, czyli to nie dla przeklętego uporu, iako im
przepowiedział na Zborze Florenckim Papież Eugeniusz. Nie-
chcieli bydy posłusznymi Matce Kościołowi S. niech teraz na-
uczają się posłuszeństwa Turkowi. Gdy Turcy mieli uderzyć
na Konstantynopol, upominał ich Eugeniusz IV. ażeby się z
Kościółem S. pojednali, groził im bliską zemstą Bo-
skiej sprawiedliwości: Naostatek ofiarował Kapelusze Patry-

arsze Konstantynopolitańskiemu, jeżeliby chciał jedność z Kościołem Rzymskim trzymać; ale bezbożny Patriarcha na to Oycu S. oświadczenie dumno odpowiedział: *Wolę z rwoy Turrecki na głowie, niżeli Kapelusze z Rzymu Kardynałki.* Tego prawie roku y Kapelusze, y głowę razem z życiem utracił; bo gdy Machomet Konstantynopola dobył, ten hardy Patriarcha dufając w pieniądze, ofiarował Tyranowi znaczną sumę na okupienie życia swego, ale się nieokupił, bo mu Machomet odpowiedział: lepiej te pieniądze było dać Cesarzowi Panu swemu, ażeby miał był więcej wojska, samego zaś ścąć kazał.

Nie pamiętał S. Ociec Mikołaj V. na zuchwalstwo Greków. Gdy byli od Turków ściśnieni, mile ich przyjmował do Rzymu, y iakimżnami opatrywał, pisma ich y księgi po całym świecie zbierać, y od Turków skupować kazał, przecież ich to bynajmniej złości y uporu nie wstrzymało.

NIEMCY DAWNE.

O Początkach Niemieckiego Państwa, nie pewnego nie mamy; ponieważ Niemcy z dawnych czasów nie starali się o pismo y historyę, ale bardziej o rozszerzenie Państwa swego. Niektórzy piszą, że po pomieszanu języków u Wieży Babilońskiej, przyszli w te kraje syn Noego z Tuyskonem y Gigantem, co jest bardzo nie pewna. Insi piszą, że Niemcy przyszli w te kraje z Scythyi, Dacyi, y Pannonii, co jest pewniejsza; bo synowie Noego nie zaraz ruszyli się na cały świat, (ile że ich nie wiele było, respektując terazniejszą liczbę), ale się przenieśli do pobliskich krajów: iako to do Tessalii, Armenii, Egiptu, Tatarskiej ziemi, na których miejscach w późniejszym czasie, gdy im ciśnie było dla rozmnożenia się ludzi szukali dla siebie innych krajów, y tacy byli Góttowie, Wandalowie, Słowianie, Nermanowie.

Niemcy

Niemcy od dawnych czasów z wielu Prowincyi y Krolestw mieli swoje złożone Państwo, którzy od Rzymian dla tego nazwani byli *Germani*, co się po Polsku znaczy *Rodzeni*, że iak rodzeni bracia wraz się trzymali, y opierali Rzymianom. Dawne granice Niemców te były: Dunav, Ren, Ocean pólnocny, y Wista. Dzielili się na cztery Kolonie, czyli części. I. *Ingenowowie* mieszkali w tych krajach gdzie teraz Dania, Nowergia, y Szwecya, gdzie byli y Cymbrowie. II. *Wandalowie* Pomeranią, Prusią, niższą Saxonią, y część Polskiego kraju osiedli. III. *Hermannowie* resztę kraju Niemieckiego trzymali, zacząwszy od Dunaju Bawaryą, Francya, Czechy &c.

Te wszystkie cztery partye wraz się z sobą trzymali, lubo miewali osobliwszych Krolow, czyli Xiążąt, ci iednak nad nimi jednowładney mocy nie mieli, ale tylko co pospółstwa ustanawiali; do tych Xiążąt należało było przyprowadzić do skutku. Gdy wojnę mieli Niemcy, luzowali się, iednego dnia iedni, drugiego drugi szli na wojnę, zawsze połowę zostawiali w domu. Ci zaś którzy szli na wojnę, brali z sobą razem żonę y dzieci, ażeby się tym zwawiey potykali z nieprzyjacielem, gdyż im chodziło nietylko o siebie, ale y o żony, y o dzieci gdyby przegrali. Bili się zis z krzykiem y wrzaskiem wielkim. Oręż ich byty krotkie włócznie, które się za czasem odmieniły w szpady, mioty konczyte, prątllice żelazne &c. gdy się bili, wraz ieden przy drugim itaneli w szyku; tak zaś byli uparci w ustąpieniu z placu nieprzyjacielowi, że u Rzymian co urosło przysłowie: *Kto chce nieszczęśliwie zginąć, niech idzie przeciwko Niemcom na wojnę.* Jednąż ich w czasie późniejszym zwyciężyli Rzymianie, iako się niżej powie.

Ci wszyscy Niemcy siedzieli w pokoju przez czas długi, aż do czasów Maryusza Krola Rzymskiego, za którego

gdy Cymbrom załaziło morze Wyspę, nie daleko Daniy, nazwaną Gutlandyą, ruszyli się w pięćkroć sto tysięcy Włochow, y złączywszy się z poblizkimi Niemcami, napadli na woyska Rzymkie, które po kilkakroć zwyciężyli, aż dopiero gdy ow sławny Konsul Kaius Maryusz napadł ich z woyskiem Rzymkim, tak ich chwalebnie zwyciężył, że nie daleko wod Lyxyuszowych trupem Niemcow położył dwa kroć sto tysięcy, a 80. tysięcy żywcem wziął w niewolę. Z kości zabitych (jak pisze Brictius) tawernicy Obywatele okolo winnic płoty robili.

W tych samych czasach gdy Maryusz w Francyi Niemcow zabijał, Katullus Konsul z Cymbami miał co do czynienia, którzy się przez Alpes gory po śniegach do Włoch wdzierali, nie mógł im dać Katullus rady, ale gdy Niemcow uspokoił, przyszedłszy z woyskiem Maryusz, tak szczęśliwie zbił Cymbrow, że ich potym słychać nie było.

Roku 505. przed Narodzeniem CHRystusa za Juliusza Cezara Dyktatury, Aryowistus Krol Hiermionow Niemcow najeżdżał, Heduow, y Burgundow, już na ten czas należących do Rzymian, którego Juliusz Cezar nie bez trudności zwyciężywszy, na Renie rzecze most wystawił, y Rzymianom Swewią, y Sykambrow poddanych przyłączył.

Gdy jednak Niemcy niechcieli być Rzymianom posłuszni, wysłał na nich August Cezarz Druzusa z woyskiem, który y Ren przeszedł, y Moguneyi z Auszpurgiem dobył, y na wielu miejscach prezydium Rzymkie osadził. Miał ten Druzus wielkie szczęście na wojnie w Niemczech, wkroczył już był aż do Hetruikow, którzy mieszkali w Saxonii niższej, y daley jeszcze miał wolę pójść ku północy, tylko że go zaskoczyła śmierć jeszcze młodego, dopiero mającego lat życia 30. Gdy nad Renem miał Druzus batalię z Niemcami, doświadczył w niewiastach Niemieckich nie
słycha;

Sychaney od wieku zwawości z tyranstwem złączony: te będąc między wozami w bazarach nie daleko batalii, gdy ich mężowie trupem padli na placu, okrutne y z'osiwienie miały na idących do siebie Rzymian, gdy już wszystkie wypuściły strzały, dzieci własne żywcem rozszarpawszy, sztukami na nich rzucali. Po śmierci Druzusa wyprawiony był na Niemców brat jego Tyberyusz, (który potem został Cesarzem) ale ten nie osobiwszego nie sprawiwszy, powrócił do Rzymu.

Potem wysłał August Cesarz już po Narodzeniu Pańskim roku 2. albo trochę później Kwintyliusza Warra, Człowieka pysznego y łakomego, ażeby w Niemczech pokoiu przestrzegał, y buntów bronił, ale że ten Warro mocno podatkami Niemców obciążał, Arminius niełaki Niemiec zebrawszy wybornych ludzi kilkanaście tysięcy, wydał Rzymianom batalię, na ktorej pod miastem Westpalią 50. tysięcy Rzymian trupem położył. Warro dla wstydu sam siebie zabił, a Cesarz August dowiedziawszy się o tej stracie wojska, bił głową o ścianę, te słowa częstokroć powtarzał: *Quintilii Varro redde mihi meas legiones.* Temu zaś Arminianowi na pokazanie wdzięczności, wystawili Niemcy statwę, którą Karol IV. obalić kazał.

Od tego czasu Niemcy różne mieli rewolucye, aż się wybili z mocy Rzymian. Drugi raz po części należeli do nich, nigdy jednak Rzymianie całych nie zawojowali Niemców, niektóre tylko Prowincye około Dunaju y Renu trzymali. Około R. 30. zebrali się razem z Saxonii, Westpali y Frankonii Niemcy, chcąc się wybić z mocy Rzymian za Honoryusza Cesarza, ale aż piątego wieku przyszło do tego za Krola Faramunda, iakom onż wyżej nawienił. Więcej o dawnych Niemcach znajdziemy u Tacyta *Lib. de moribus Teutonum.*

NIEMCY TERAZNIEYSZE.

Teraźnieyszych czałow Państwo Niemieckie ma te grani-
ce: od wchodu Węgry, y Polikę, od zachodu Burgun-
oya, Lotaryngią, y Belgium, od południa Włochy, od pół-
nocy morze Bałtyckie y Danią. Całe Państwo Niemieckie
Karol Wielki podzielił na Niemcy niższe czyli Belgium, y
na Niemcy wyższe, do różnych Panow należące. Belgium
całe składa się z Prowincyi 17. które sobie Karol śmiały Bur-
gundyi Xiążę podbił, te wszystkie 17. Prowincyi po śmierci
Karola dostały się w Dom Austryacki Maxymilianowi Cesa-
rzowi I. w posagu za Maryą Cerką Karola Burgundyi Xiążę-
cia w R. 1477. do którego domu przez posag dostała się Hi-
szpania, potym Węgry, y Czechy, iakom iuż wyżej na-
mienit.

Jak prętko odebrał te 17. Prowincyi Dom Austryacki,
zawsze Francuz czuwał, ażeby się mógł y on iaką częścią
podzielić, iakoż w krotkim czasie odebrał Pikardya, Arte-
zyą, &c.

Siedm Prowincyi w R. 1566. z pod władzy Austryakow
wybiły się z tey okazji: gdy Wnuk Maxymiliana, Karol V.
Cesarz podział czynił Państw swoich dziedzicznych, między
Ferdynandem bratem, a Filippem synem swoim, na Filippa
wraz z Hiszpanią padło całe Belgium z 17. Prowincyi zło-
żone. Lecz zprzykrzywszy sobie też Prowincye rząd Hi-
szpański, a zwłaszcza tyrannią zesłanego do tegoż Belgium
Xiążęcia *de Albe*, za powodem Gwilhelma *de Nassau* Xiążęcia A-
ranzykańskiego, sławny bunt y związek Utrechcki R. 1566.
przeciw Hiszpanom uczyniły. Po krwawey z niemi przez
kilkadziesiąt lat trwającej wojnie, 10. Prowincyi rządowi Do-
mu Austryackiego poddały się, 7. zaś północnych Prowincyi
potrafiły wybić się z poddaństwa, y deklarowane są R. 1648.
przez Traktat Wespalski wolną Rzeczpospolitą, którą to
wolno-

wolnością do dziś dnia zachowuje się, y ma tytuł Rzeczypospolitey Olenderskiej od Holandyi, znaczniejszey Prowincyi.

Holandya dawniey była częścią Barawii, potym Galii Belgickiey do Rzymian należącey. Dla czego dotąd zowie się Belgium, z przydatkiem *Aatholicum*, dla różności od innych 10. Prowincyi, *Belgium Catholicum* nazwanych. Leży Holandya ku wschodowi nad morzem Niemieckim, na sławnych bagnach: które dwie rzeki wielkie z swemi odnogami czynią Ren y Morza. Atoli industryą Holendrow tak cały kraj kanałami y rowami osuszony, że y lądem y wodą może od miasta do miasta, od wsi do wsi się przebrać. W cyrkumferencyi nie liczy nad mil Polskich 15. a zamyka w sobie Wsi czterysta, miast 29, z których najwspanialsze, najbogatsze y najobronniejsze jest Amsterdamb, które każdego dnia intraty liczy sobie na 50. tysięcy złotych Ryńskich.

Do tej Rzeczypospolitey Holenderskiej, oprócz zkonfederowanych Prowincyi, należą w Afryce, w Azyi, y w Ameryce znaczne części y Wyspy.

W roku 1755. na pustey wyspie blisko Persyi *Kareeya* nazwaney osiedli Holendrzy, którą tak pożyteczną uczynić zamysłili, iako niegdyś pożyteczna była Portugalczykom wyspa *Ormus*.

Insze zaś 10. Prowincye należą częścią do Austryaków, częścią do Francuzów, Bawarczyka, Holendrow &c. lubo ich znaczniejszy kraj jest poddany Domowi Austryackiemu, iako się tu opisuje.

I. Artezya cała do Francuzów należy, leży blisko Pikardyi, liczy miast 10. wsi 754.

II. Holandya częścią większą należy do Austryaków, do Francuza zaś y Bawarczyka niektóre należą wyspy. Miast liczy 30. wsi 1154.

III. Hannonia częścią należy do Austryaków, częścią do Francuzów, graniczy z Pikardya, rachuje miast 24. wsi 950.

IV. Brabancya z większą częścią należy do Cesarza, lubo Bawarczyk także się nią podzielił. Ograniczona jest temi rzekami: *Moza, Scaldy, Sabi, y Tenera*; rachuje miast 26. wsi 709.

V. Antwerpski Marchionat przed tym był oddzielony Prowincya, teraz jest przyłączony do Brabancyi, ma jedno sławne miasto Antwerpią.

VI. Do teyże Brabancyi przyłączony jest Powiat Mechlini, do którego należy wsi 9.

VII. Mamurceńskie Graffostwo należy do Cesarza, y częścią do Francuza, ma 4 miast, wsi 282.

VIII. Xięstwo Luxemburskie jest podzielone: jedna część należy do Cesarza, druga do Francuzów; zamyka w sobie Marchionaty 2. Graffostw 7, Baronatów kilkanaście, miast 23. wsi 1168.

IX. Limburgieńskie Graffostwo należy po części do Cesarza, Francuza, y Holendrow, liczy miast 5. wsi 123.

X. Xięstwo Goldryi, które leży w samym środku Belgium między Brabancyą, Kliwią, y Julią, należy do trzech Panów. Cesarz ma Ruremonde &c. Prusak Gieldryą, Oledry trzymają część niższą, y Graffostwo Zutfania nazwane, liczy miast to Xięstwo 22. wsi 300.

NIEMCY WYŻSZE.

Zamykają w sobie Prowincyi wiele, do dziedzicznych Panów należących, które razem z Belgium Maxymilian I. Cesarz w roku 1512. podzielił na 10. części albo cyrkulów, według których, że do tych czas na Mappach Geografowie rysują Państwa Niemieckie, dla tego y ia tym samym porządkiem, który jest na mappach, opiszę Niemieckie Państwo.

I. *Cyrkuł Austrii*. Ten należy do Arcy-Xiążęcia Austrii. Dzieli się Arcy-Xięstwo Austrii na wyższą y niższą, przez szrodek płynie Dunaj, naywiększa rzeka w Niemieckim. Do tego cyrkułu należą te Prowincye 1. *Syrya* którą kupił Leopold VI. Arcy Xiąże Austrii (w R. 1193.). 2. *Korynthia* która się dostała w dom Austriacki R. 1333. tym sposobem: Po śmierci Henryka V. Dziedzica Korynthii, została się jedna Coraka Małgorzata, która by była powinna dziedziczyć Korynthią, Ludwik jednak Cesarz Bawarczyk dla pokoju ten podział uczynił, Austryakom dał Korynthią, Małgorzacie zaś Tyrolskie Grafitwo, które się także Austryakom dostało, tym sposobem: R. 1363. Ta Małgorzata poszła za Ludwika z Xiążąt Bawarskich Marchiona Brandeburskiego z którym miała iednego syna imieniem Maycharda, ten w R. 1360. ożenił się z Małgorzatą Austriaczką z którą y roku spełna nie dożył. Po śmierci iego Austriacy odebrali Tyrol ale nie bez zamieszania y wojny, ponieważ Bawarczyk *iure successionis* należał do Tyrolu, wchodził do ugody tych dwu Domow Karol Wielki Cesarz,, na ręce po 6. lat Bawarczyk ustąpił swojej pretenzji. 3. *Karniola* to Xięstwo należy do Cesarza, obfituje, w zboże, Wino, Merkuryusz w nim kopią &c. Należy do Karnioli Marchonat Windyński, Grafitwa dwa; Akwilegia Miasto sławne, Trygest z portem &c. 4. *Tyrol* między gorami y opokami położony, ma w sobie ludzi pracowitvch, ale ziemia nie urodzayna. Są w nim dwa Biskupi, Trydenński y Bryzyeneński, obadwa mają tytuł Xiążąt S. R. I. należą do Svmu Imperyi, według Traktatu R. 1500. Jakim się sposobem dostał Tyrol w Dom Austriacki namieniem pod Korynthią. 5. *Swewia*. ta się nazywała wyższa Austrya, która w sobie zamyka Swewią, y okoliczne Prowincye, y Miasta. Dotey przed tym należała Alfacya, ale przez Traktaty Westpalskie musiał tey ustąpić Austryak Francuzowi, dzieścić tylko sobie w niey
miast

miast wydzieliwszy, ale y te R. 1683. na siebie odebrał Francuz, o co były kłotnie aż do R. 1697.

II. *Cyrkuł Burgundy* Do tego Cyrkułu należy Burgundya z całym Belgiem, z tą kondycją ażeby od początku te były wolne Prowincye, ieżeli by zaś Cesarz miał wojnę z Turkami, powinni go posilkować, ale tego teraz nie uczynią; chyba z do brey woli nie prawem przymuszeni.

III. *Cyrkuł Rhenu niższego* Do tego Cyrkułu należy Elektor Moguntcki, Trjewirski, y Koloński Elektor Palatynatu Reni, Xiążę Aremberski, Graffowie, Nassowski, Alsemburski, ktorych Karol VII Cesarz w R. 1744. Xiążętami uczynił.

IV. *Cyrkuł Rhenu wyższego* Do tego Cyrkułu należą Biskupstw 7. Wormacyeńskie, Spireńskie, Argenterateni (to do Francuzow teraz należy) Basileńskie, y trzy Biskupstwa ktore za Karola V. Francuzi Niemcom odebrali R. 1552 Metenńskie, Tuleńskie, y Werduńskie. Do tegoż Cyrkułu należą Opactwa 7. Xiążąt 5. Sabaudya, także y Dobra Kawalerow Maltańskich, ktore chociaż są po całym prawie Imperyum rozproszone, do tego jednak Cyrkułu są wpisane. Graffitw znaczniejszych 5. y nie ktore Miasta Imperyi wolne.

V. *Cyrkuł Westpalski*. Do tego cyrkułu należą 7. Biskupstw 1. Biedbornenńskie, 2. Loadycenńskie, 3. Monasteryenńskie 4. Osnabrugeńskie 5. Werdenńskie, do Hannowerczyka należy od R. 1719. 6. Midenńskie. Do Brandeburczyka należy od R. 1648. 7. Kameracenńskie, to Francuzi odebrali. Do tego Cyrkułu należą Opactwa 6. Xiążąt 3. Iuliacen, Kliwieniki, y Fryzyi Wschodniey. Familia Xiążąt Fryzyi ustała w R. 1743. zalechali byli Bawarczykowie Stoleczne Xięstwa Miasto *Embole*, ale ich Brandeburczyk wypędził y na siebie odebrał. Do tegoż Cyrkułu należeli Graffow 5. znaczniejszych Miast. 6.

VI. *Cyrkuł Saxonii Niższej*. Do niego należy z Brunświckiego Domu Hannonwercki Elektor ktory razem jest Krol
lem

tem Angielskim: Dziedziczne dobra Hannowerczyka są te
1. Xięstwo Luneburskie, y Lawenbugskie 2. Część Xięstwa
Brunświckskiego, czyli Hannowerskiego, Xięstwo Bra-
meńskie y Werdeńskie, które w R. 1648. Szwedom się do-
sta y przez Traktaty, Westpalskie. Nie dawno ich Duńczyk
Szwedom odebrał przez wojnę y Hannowerczykowi prze-
dał w R. 1719. które przedanie potwierdziła Królowa Szwedz-
ka w R. 1719. Xięstwo także Gruebchańskie y dwa Graffstwa na-
leżą do Hannowerczyków, Do tego cyrkulu należą Biskup-
stwa y Opactwa które teraz Lutrowie trzymają, należy y Xię-
stwo Brunświckskie, Holfacya &c. y Miast 6.

VII. *Cyrkuł Saxonii wyższej* Do tego Cyrkulu należą dwa
Elektoraty, Saski y Brandeburski, Biskupstw kilkanaście y
Opactw, które teraz do świeckich Panów Luterskich należą,
Saski od Karola IV. przez lat 30. byli atrakowani, które-
mu *Witekindus* około R. 785. poddawszy razem z wiarą kato-
licką, wziął od tegoż Cesarza Xięstwo Saxonii, Angaryi, y
Westpaliy, których był taki sukces.

R. 960. Otto wielki pozwolił Xięstwa Saxonii Hermán-
nowi Billing, za to że był Guwernerem syna jego R. 1106. gdy
nie stało Familii Billingow, dostała się Saxonii Lotharyuszowi
za pozwoleniem Henryka V. Cesarza. R. 1136, Henryk Bawar-
czyk wziął Saxonii w posagu za Gertrudą Lotharyusza Cor-
ką w lat, 45. po złozeniu Henryka, dostała się Saxonii z El-
ktońską godnością Bernardowi Graffowi Askaniy; Synowi Al-
berta Urfa Brandeburczyka, za pozwoleniem Fryderyka Bar-
barossy. Po zeszłej Familii Bernarda, Zygmunt Cesarz dał
Saxonii Fryderykowi, Marchianowi Miśniy R. 1423.

Tego Fryderyka dwa się Wnuki zostali, *Albert y Ernest*
którzy rozdzielili Familii R. 1464, tym porządkiem, ażeby do
Ernesta Familii należało Elektorstwo, do Alberta zaś Xięstwo.

W R. zaś 1548. za Karola V. Cesarza godność Elektora

Ddd

prze-

przenieść się do Familii Albertowej, z ktorej Familii dotychczas Elektorowie Saxonii pochodzą.

Wiara w Saxonii jest Luterska po większej części, sam zaś Elektor Fryderyk August Król Polski z całym Domem swoim jest Katolik, jest Arcy Marszałkiem Imperyi, w liczbie zaś Elektorów jest szósty, Elektor Brandeburski jest w liczbie siódmy, ma godność ArcyPodkomorzego Imperyi, z całym swoim Państwem trzyma Sektę Luterską, w niektórych mieyscach Kalwinską. Teraz jest Fryderyk III. z Domu Brandeburczyk, ma tytuł Regnanta (który odebrał Fryderyk I. w R. 1740.) jest Pan wojenny y rozumny bez żadnych Ministrów sam rządzący Państwem y wojskiem. Naiechał nie spodzianie Saxonią z wojskiem w R. 1756. w iestni y do tych czas w niej siedzi o czym na swoim mieyscu pisać będę.

VIII *Cyrkuł Bawaryi* Do tego Cyrkułu należy Elektor, Xiążąt 2. Neoburski, y Salisburski, Graffow 6. Biskupow 7. Miałto Ratyzbona y Werda, Elektor Bawarski jest piąty, w liczbie Elektorów. Ma urząd Arcy Stolnika Imperyi, jest z całym Państwem swoim katolickiey Religii.

IX *Cyrkuł Szwecyi* Tym Cyrkulem rządzi Biskup Konstancyeński, razem z Xiążęciem Witemberskim. Do tego Cyrkułu należy Biskup Auszpurski y Kuryeński, y inrze Opaństwa, Miałt 31.

X. *Cyrkuł Frankonii*. Do niego należą Biskupstwa dwa. Bamberckie y Wirtzburckie, których Biskupi razem są y Xiążętami Imperyi. Biskup Bambercki jest Dyrektorem tego Cyrkułu razem z Barathanem Marhionem, Xiążąt świeckich należy 6. Margrabstwo Ansbach, Graffitwo Erpach &c. Miałt 5.

Inrze ołoby y okoliczności Imperyi jużem wyżej namienił.

L O T A R Y N G I A.

L Otaryngia dawnych czasów te miała obfzerności y granice zaczawszy od Morza wschodniego, ciągnęła się przez Prowincyą

wincya Delfinalu, Sabaudyą, Helwecyą, Alsacyą, Burgundyą, Lotaryngią, Julią, Kliwią, Belgii Prowincye &c. aż do Niemieckiego Morza.

Początek Lotaryngii y Sukces był taki: Ludwik I. Cesarz po Karolu Oycu swoim dziedzic, miał trzech Synow z pierwszego Małżeństwa, Lataryusza, Ludwika y Pipina. Ci gdy byli dorośli, y między nich chciał Oyciec podzielić Państwo; narodził się mu Syn Karol z drugiey Zony, ktorego starsi Bracia żadnym sposobem niechcieli przypuścić do podziału, y zmowiwszy się starego Oycza pod strażą polityczną trzymali; ktorego Ludwik Syn trzeci uwolnił. Gdy przyшло do podziału Synowie starsi Malkontenci, Oycza z woyskiem naiechali potym wkrótce. R. 840. dla domowych kłopotow, Ludwik; bez uczynienia podziału umarł.

Po iego śmierci jeszcze większe między Bracią urosły rewolucye dla podziału, y kłotnie, po długich sprzeczkach, zgodzili się: a żeby Lotaryusz przy godności Cesarzkiey wziął Longobardya, Helwecyą, Burgundyą, Delfinat, Prowincyą Francuzką, Sabaudyą, Austrazyą, Allacyą, Lotaryngią y Belgium,

Pipinus w tych czasach drugi brat umarł.

Ludwik wziął Niemcy całe, Moguncyą &c;

Karol Brat młodszy Francyą.

Lataryusz Cesarz zostawszy zakonnikiem umarł w R. 855. zostawił trzech Synow; Ludwika, Karola, y Lotaryusza, Ludwik II. Cesarzem został, wziąwszy Włochy czyli Longobardya Karol Burgundyą. &c.

Lotaryusz Austrazyą w ktorej Lotaryngia była osobliwiza Prowincya, od iego imienia dopiero tak nazwana, że w niej mieizkał. Ci wszyscy bez potomnie poumierali y na nich się zakączyla Familia Karolina we Włoszech.

Karol II. nazwany *Calvus* Syn Ludwika I. uprzedziwszy starszego Brata Ludwika Króla Niemieckiego, otrzymał Cesarzką

fariską Koronę, od Papieża R. 855. otruty umarł R. 877. dwa
roki tylko ciesząc się Monarchią. Po śmierci jego Karoloma-
nus Ludwika Niemieckiego Krola Syn, odebrał na siebie Lo-
taryngią. Cesariską zaś Koronę od Jana VIII. Papieża w R. 878.
odebrał *Balbus Crassa* Syn. Po tym Arnolf Syn Karolomana,
gdy po różnych rewolucyach został Cesarzem, miał w swo-
iej mocy Lotaryngią, o którą już Francuzi ieszcze za Ojca ie-
go, nie bez wojny dopominali się; na ostatek Karol nazwany
Symplex Krol Francuzki odebrał ją Arnulfowi. Potym ją w
R. 924. Henryk Francuzom wydarł, y do Państwa Niemiec-
kiego przyłączył.

Około R. 1200. Lotaryngią niższą czyli Belgium nabyli
przez wojnę Graffowie Brabancyi około R. 1500. znowu się
dostała Xiążętom Burgundyi, a potym Austryakom.

Lotaryngia zaś wyższa o ktorej teraz mowa, y która tych-
czasow nazywa się Lotaryngią w R. 1048. dostała się Graffo-
wi Alfacyi, ktorego Familia trwała w Lotaryngii aż do te-
raznieyszego Cesarza Franciszka I. ostatniego dziedzica Lota-
ryngii.

R. 1670: Ludwik XIV. Krol Francuzki całą Lotaryngią
odebrał, którą w R. 1697. przez Traktaty Ryświceńskie mu-
siał oddać. W R. zaś 1735. gdy Cesarz Karol VI. przeskadzał do
Polskiey Korony odziedziczenia Krolowi Stanisławowi Le-
szczyńskiemu, Ludwik XV. Krol Francuzki zięć Krola Sta-
nisława, broniąc Ojca swego krzywdy, to wymógł na Cesa-
rzu, ażeby Lotaryngia do śmierci Krola Stanisława należała,
po śmierci zaś dostała się wiecznemi czasami do Francyi

BOHEMIA

Pierwsi Obywatele w Czechach byli Boiowie, którzy R. 590.
przed Narodzeniem Pańskim z Krolewstwem Ligowe-
stym z Francyi przyszedłszy, te kraje osiedli y od swego imie-
nia tę Prowincyę nazwali *Bohemią*. Która się w czasie po-
Polsku

po Polsku czyli Słowianiku, zaczęła nazywać Czechami, od Czechy Brata młodszego Lecha, przed przyściem jednak tych Boiow nie były te kraie puste iakom wyżej o Pradze namienić. Wszakże y Polska przed przyściem Lecha miała Obywatelów, iako się niżej powie, jednakże od Lecha zaczynać się powinna Historia, który Poliszczę czyli Lechij y imienia y obywatelów był początkiem.

R. 5. po Narodzeniu Chrystusowym wygnali Boiow z Czechy Markomani, był to Narod Niemiecki, około Dunaju mieszkający. Po wygnaniu swoim Boiowie około Rhenu osiedli, potym R. 500. po Narodzeniu Pańskim wygnali Rzymianow z Windelićy, y na tym miejscu osiadłszy, nazwali Windelicyą, Boiaryą czyli Bawaryą.

Okolo R. 550. albo według innych R. 640. Czech z Narodu Słowiańskiego Brat Lecha osiadł Czeskie kraje R. 780. Karol Wielki przez wojnę odebrał Czechy. Pierwszy Zwentiboldus Krol Morawiy od Arnolfa Cesarza nazwany Xiążęciem Czeskim, R. 890. Potym R. 936. Otto Wielki Morawią oddał S. Wacławowi, y przy niej Koronę Krolewiką, którego gdy zabił brat młodszy za namową Drahomiry Matki; odebrana była Korona Czechom R. 937. y nie powróciła się aż w R. 1140. Władysławowi II. od Fryderyka Barbarossy Cesarza.

Rudolf I. Cesarz Wacława IV. Elektora uczynił Czeskim Imperyum R. 1286. Który Elektor do tych czas ma pierwsze miejsce między Elektorami świeckimi, po Arcybiskupie Kolońskim.

R. 1526. dostały się Czechy Ferdynandowi I. Cesarzowi częścią dla obrania go od Czechow, częścią że wziął za żonę Annę Cerkę Ładysława ostatniego Krola Węgierskiego y Czeskiego, tym sposobem w Dom Austriacki dostały się Czechy przez Ferdynanda Austriaka.

Do tych czas jednak była wolność obierania Krola Czeskiego w Czechach, iako teraz mają Polacy. Ale

Ale iak się Austriacy wkęcili do korony Czeskiej, tyl ko ceremonialne obieranie było Krolow, ponieważ Syn po Oycu dziedziczył bez żadnych kłotni y wojny domowey aż do R. 1617. ktorego Roku gdy Matyasz Cesarz y razem Krol Czeski zakazał Luteranom Czechom nowych budować zborow, obrazil ich sobie mocno. Chociaż zaś za życia swego, Ferdynanda II. Austriaka należącego swego Successorem Krolewstwa Czeskiego naznaczył, ktoremu Stany Czeskie przysięgę posłuszeństwa uczynili R. 1618. jednakże Heretycy po śmierci Macieja Cesarza wzgardziwszy Ferdynandem II. Katolikiem, nowy Seym uczyniwszy obrali sobie za Krola Fryderyka V. Elektora Palatynu, Kalwina, Posłow zaś Ferdynanda trzech przyśtanych, oknami powyrzucali z wysokości na łokci 27. ktorzy że na gnoy upadli, bez śmiertelnego szwanku żywo uszli. Przyszło do wojny Czechowie mieli za sobą Morawczykow, Łusawczykow, Słozakow y Węgrow, po większey części Lutrow y Kalwinow. Ferdynand zaś II. Cesarz miał saskow, Bawarczykow y Belgium Hiszpankie. Była z obu stron krwawa wojna na gorze białey, na ktorey dnia 20. Listopada R. 1620. przegrali Czechowie, Fryderyk V. Krol od Lutrow obrany, na samprzod uciekł do Słonska. potym do Brandeburczyka y na wygnaniu umarł. R. 1632. tego zaś Elektorstwo z wielką częścią Dobr dziedzicznych dał Fryderyk Cesarz Maksymilianowi Bawarczykowi, który woysko swoje złączył z Cesarzem przeciwko Czechom. I tak od tego czasu Krolewstwo Czeskie dostało się Austriakom Dziedzictwem.

Czechy terazniejszych czasow graniczą od zachodu z Saxonią Wyzszą. Od wschodu Morawią, Austrią. Od połnocy Słonskiem. Od południa z Bawaryą y Frankonią.

Dzieli się Krolewstwo Czeskie na Cyрку-ow czyli Prowincyi 22. Religia jest Katolicka, ktorą Ferdynand II. wygnawszy Husytow, Lutrow y Kalwinow umocnił, jest Arcybiskup ieden Prazki, y trzech Biskupow.

do Pannonii czyli Węgier, gdzie w rok nagle napiwſzy ſię wina zerwał w pierſiach żyłę przez krwi nie zatamowanie plynienie umarł R. 454.

R. 791. wyprawili ſię Hunnowie na Karola Bawarczyka, ale ich ſzczeſliwie zwyciężył y przez kilka lat, nawet w Hungaryi przeſładował ich, poki mu z Pannonii czyli Hungaryi w R. 799. nie uſtąpili.

R. 893. znownu nowi Hunnowie z za czarnego Morza przyſzli do Węgier. Z ktorych częſto iak y pierwſi wypadając do Niemiec, wielkie czynili ſzkody, zaczowſzy od R. 900. aż do R. 934. palili, miaſta, wſie, y Kłaſztory razem z ludzmi.

Gdy był obrany za Ceſarza Ludwik IV. ſiedm lat dopiero mający oſtatni z familii Karola Wielkiego Syn Arnolfa Ceſarza, po ſmierci Oyca, ktory Hunnow na pomoc zaciągnął przeciwko Czechom nie poſlušnym, zamiast przyiaciół y pomocników ſtali ſię młodemu Ludwikowi IV. nieprzyjacielami, y rozgościwſzy ſię w Niemczech w niwecz kray cały obrocili. Gdy przyſzło z niemi do wojny z taką klęską porazili Niemcow pod Arnſburgiem Bawarskim Miaſtem, że na trupach zabitych iak na ſtołach bańkietowali ſię Hunnowie. Y poty z Niemieckiego Państwa nie uſtąpili, poki ſię im Ludwik IV. Ceſarz nie okupił, y roczney nie obiecał penſyi. W tych nieſzczeſliwych czasach y kłopotach zoſtając Ludwik, umarł młody R. 912. lat tylko 12. panując.

Po ſmierci Ludwika Wielkiego oſtatniego z Domu Karola W. obrali Niemcy Ottona Saſkiego Xiążęcia ktory dla po-
deſzłych lat ſwoich nie chciał przyjąć Ceſarſkiey godności, ale
proſił, ażeby obrali Konrada Xiążęcia Frankonii, pominawſzy
Syna ſwoiego już naten czas doroſłego Henryka. Ten Kon-
rad był Ceſarzem przez lat 7. wojny z Hunnami żadney nie
miał ale im dla pokoju ſwego według Traktatu za Ludwika
IV. uczynionego, dań dawał umarł R. 919. za życia ſwego na-
znaczony.

znaczywłszy Sukcesorem Henryka Syna Ottona Xiążęcia Saxonii.

Henryk Cesarz nazwany *Ancept* wybawił od Hunnow Państwo Niemieckie, do którego gdy przyśłali według zwyczajui po roczną dań kazał Pośtom oddać zamiast pieniędzy psza parłszywego, o co Hunnowie rozgniewani, z wielkim woyskiem wkroczyli w Niemieckie Państwo, ale Henryk Cesarz dufając Boskiey pomocy zbił Hunnow 50. tysięcy pod Merseburgiem; swoich mało co straciwłszy. Gdy się bił z Hunnami, kazał woysku swemu nie ustanie wołać te słowa: *Kyrie eleyson* z wzdychaniem do BOGA. Niektorzy widzieli że mu Aniołowie do zwycięztwa pomagali. Stało się cudowne zwycięztwo R. 934 umarł wę dwa roki potym zwycięztwem.

Po Henryku nastąpił na Państwo Otto wielki Cesarz Syn Henryka, z początku nazwany *Mundi terror* dla surowości nad nieposłusznymi. Potym zaś tak się łaskawym pokazał że był od wszystkich ogłolzony *Amor Mundi* za niego Hunnowie cicho siedzieli przez nieaki czas, aż dopiero gdy ich Ludolf Syn Ottona (rozgniewany na Oycę że się drugi raz ożenił) sprowadził do Niemiec, zaczęli znowu grałować y pustoszyć kraje Imperyi, na których wyprawiwłszy się Otto Cesarz tak ich zbił, pod Aufzpurgiem że ześta tysięcy ledwie kilku do Pannonii czyli Wengrow uciekli. R. 955. Dopomogli Ottonowi do tego zwycięztwa częścią Udalryk Biskup Aufzpurki, który wziawłszy cudownie Krzyż z Nieba dał woysku Cesarowskiemu tym Krzyżem błogosławieństwo przed Batalią, częścią nabożeństwo Cesarzkich Żołnierzy, którzy przed batalią iak na śmierć po uczynioney wśzyfey spowiedzi S. przyieli Komunią.

Od tego czasu Hunnowie upokorzeni wiarę S. przyieli R. 988. Ich Xiążę Gieyza dawał co rok dań Cesarzowi.

Stefan Syn Gieyzy wziął Koronę od Sylwestra II. Papie-

Ecc

za

za Po nim następowały Sukcesorowie dziedzicznym prawem na Państwo Węgierskie aż do Ładyśława III. Który ostatni z Hunnow Family, umarł R. 1204 Niektorzy z Sukcesorów Stefana I. Króla przyłączyli znaczne Prowincye do Węgier. Ładyśław I. R. 1080. dziedzictwem nabył Kroacyi y Dalmacyi. Król Robertus do Węgier przyłączył Bononią, Serwią y Bulgaryą, Leopold Transylwanią &c.

Po śmierci Ładyśława III. który był ostatni z Domu Hunnow różnych mieli Wengrowie Królów Czechów, Bawarczyków, Neapolitańczyków, Polaków, na ostatek Austryaków którzy dziedzictwem przywłaszczyli sobie Węgierskie Królestwo. Tym zaś sposobem przeniosła się Korona Węgierska do różnych Domów.

Po śmierci Ładyśława III. dostały się Wengry w posagu Jędrzeiowi II. z Domu Andegawenńskiego R. 1205. y trwała ta familia przez lat 182. aż do ostatniej z tego Domu Maryi Córki Ludwika Króla Węgierskiego z którą ożeniwszy się Zygmunt Cesarz wziął w posagu Węgierskie Królestwo Roku 1387.

Po śmierci Zygmunta Cesarza y Króla Węgierskiego została się Elżbieta Córka, którą wziął w posag za żonę Albert I. z Domu Austryackiego R. 1438. wziął z nią Królestwo Węgierskie. Po nim nastąpił Ładyśław V. Syn Alberta R. 1440. ten tylko lat 4. Królował. Po Ładyśławie wstąpił na Państwo Węgierskie Maciej Korwin; ze był Młodym rządził za niego Ojciec Jan Korwin przez lat 8.

Gdy zaś Maciej Korwin umarł, bez potomnie R. 1489. Wengrzy opuściwszy Austryaków R. 1490. obrali sobie za Króla Ładyśława VII. Syna Kazimierza Króla Polskiego który w Wengrach Królował przez lat 26.

Po śmierci Ładyśława nastąpił na węgierskie państwo Ludwik II. Syn Ładyśława R. 1516. Ten Ludwik był prze-

ciwko porządkowi natury zrodzony bez skory naciele w lat 15. po narodzeniu swoim miał dostateczną brodę, Po 20. roku już siwizna pokazała się na głowie iego Krolował lat 11. zginał na wojnie R. 1525.. od Turkow żadnego nie zostawił wzy na państwie Syna ani Corki, ale tylko siostrę Anne Corkę Ładyśława VII. z Domu Jagellonów, którą gdy wziął za żonę Ferdynand I. Austryak brat Karola V. Cesarza razem z nią w posagu przenieśli się, Wengry do Domu Austryackiego, które Państwo od R. 1526. już przez lat 234. nie ustannie trzymają Austryacy, dzieśiaty jest Kor teraznieyszy Karol VI. R. 1687. przymuszeni od Austryakow Wengrzy przyznać im musieli za dziedzictwo Węgierskie Państwo. Rachują Wengrzy Krolow wszystkich od Stefana I. aż do teraznieyszego 24.

Zkąd się pokazuje że ponieważ Anna Corka Władysława, Syna Kazimierza Krola z Domu Jagiellonczykow była dziedziczną Panią Wengierskiego Krolewstwa że za nią w posagu Wengry dostali się Ferdynandowi I. Austryakowi toć yll Polska ma do Wengier pretensyą y prawo sukcesyjne, gdy by Dom Austryacki kiedy ustał.

Ponieważ zaś Hungarowie pochodzą od Cudzoziemcow Hungarow ktorzy wiele narobili Historyi, dla lepszey wiadomości wspomne tu krotko o niektórych Narodach służących do wiadomości pospolitey Historyi.

I. HERULOWIE mieszkali w Sarmacyi pod własnemi Krolami ieszcze przed włstawieniem, się Ostrogottow z ktorych ostatni Krol Odoacer ten przyszedłszy do Rzymu zawoiował Włochy tym sposobem gdy w R. 476. Cesarzem został Momyllus Augustus po Oycu swoim Orescie, dla domowych kłotni wezwany był od Rzymian Odoacer Krol Herulow, krory wyszedłszy z Pannonii y przybrawszy Hunnow z Wengier przyszedł z woyskiem do Włoch, y Augusta zlapawszy darował mu życie ile na ten czas ieszcze chłopięciu

Eecz

Sam

Sam zaś całe Włochy objął, od którego czasu aż do Karola W. żaden się Rzymskiego Państwa nie zwał Cesarzem ani Augustem, ale ten honor który się zaczął od Oktawiana Augusta skączył się na Augustulu. I Rzym więcej Cesarzów nie miał, tylko Krola Herulów.

Myślał o tym Zeno Wschodni Cesarz iak by tego gościa pozbyć się mógł, z zachodniego Państwa, y gdy inaczej nie mógł, zaciągnął, ku pomocy Teodoryka Ostrogottów Wodza z tą kondycją, żeby wypędziwszy Odoakra sam zachodnie Państwo trzymał, poki by inaczej Zeno Cesarz nie pomyślał o dalszey dyspozycyi. Teodoryk zabrawszy Ostrogottów swoich, za namową Zenona Cesarza przyszedł do Włoch, ale wiedząc o sile y odwadze Odoakra Herula, nie śmiał się z nim potykać, ale go bardziey zdradą myślał zabić, iakoż mu się y udało. Zabrał z Odoakrem wielką przyiaźń którego zaprosiwszy na bankiet u stołu go zdradziecko zabił R. 493. I tak w Rzymskim Państwie ustało panowanie Herulów, a Ostrogottów nastało. O których żebyśmy mieli trzeba wiedzieć że: **OSTROGOTTOWIE** pochodzili z Gottów. Ci zaś nie wiedząc o którym czasie wyszedłszy z Szwecyi, od północy, o siedli Scythią, czyli około czarnego Morza, Nazywają ich Historycy osobliwie Grecy, Gottami, Getami y Scythami którzy się po tym na różne miejsca od Morza po rozchodzili

Ci Gottowie którzy ku wschodowi mieszkali nazywali się *Ostrogottowie* ci zaś którzy się ku północy udali *Wizygottowie* byli; tych było dosyć y w Polskich krajach ieszcze przed przyściem Lecha, iak zaś ci tak y tamci w samey rzeczy Gottowie byli y bez tej różności nie którzy ich w spominają Historycy.

II. **OSTROGOTTOWIE** ten sukces mieli, Około R. 375. kłócili się z Wizogottami, w których domowych kłótniach pogodzili

dzili ich Stunnowie. Potym z Attyllo wyprowadzili się do Francyi y Włoch. Po śmierci Attylli gdy się Synowie jego O Krolestwo wadzili odstąpili ich Ostrogottowie w Wen-grach iednak przez kilkanaście lat po śmierci Attyli miesz-kali za pozwoleniem Rzymian.

Wkrotce zebrawszy się, Tefsalią y Macedonią zrabowa-li, dla których uspokojenia musiał im Zeno Wschodni Ce-sarz kray znaczny w Francyi wydzielić. W tey expedycyi Ostrogottow był Wodzem Theodomir Oyciec Teodoryka który zabił u stołu Odoakra, iako się wyżej namieniło. Ze-by zaś według traktatu spokojnie siedzieli w Francyi wziął Zeno na zastaw Syna Theodomirowego do Konstantynopola Imieniem Teodoryka, który tak się był Zenowi Cesarzowi w kradł w respekt, że go w R. 483. Konsulem uczynił, y razem Patrycyuszem. Wkrotce dał mu nad woyskiem swoim kome-ndę. Ten to sam był Teodoryk który był do Włoch od Zeno-na Cesarza zaciogniony na Odoakra R. 493.

Ten Teodoryk po zabiciu Odoakra całe Włochy z Pro-wincyami razem z Krolewską Koroną uprosił sobie czyli ba-dziey wymógł z Atanazego Cesarza, nie był iednak Cesa-rzem ale tylko Krolew. I. Rzymskim, od ktorego według nie ktorych Historykow mają początek Krolowie Rzymscy. Ce-sarza zaś Rzymskiego od Augusta aż do Karola Wielkiego niebłą w zachodnim Państwie.

Zmocnił się Teodoryk w krotkim czasie, tak przez Ożę-nienie, z Audefledą Siostrą Kłodoweusza Krola Francuzkiego, iako też przez wydanie dwóch Curek swoich za Alaryka Wizogottow Wodza, y Zygmunta Burgundy Krola. Miał rezydencyą w Weronie mieście, y chociaż był Aryaninem, iednakże krzywdy Kościołom Katolickim nie czynił. Prawa postanowił zbawienne y pożyteczne; sprawiedliwości przestregal mocno, gdy pewnego czasu uboga Wdowa żaliła się przed
niem

niem że już trzy lata przeciąga się ta sprawa w Trybunale
kazał Sędziom pod gardłem żeby ją nie zwłoczyli, na taką
obligacyą po dwóch dniach oddali Dekret Teodorykowi kto-
ry ich kazał pościnać mówiąc: *Zażądacie wy tę sprawę trzy la-
ta sądzili, któreście mogli za dwa dni uspokoić.* O gdyby takich
więcej dozorców było, albo by tego wieku Sędziowie z Try-
bunałów bez głów na tamten świat poszli, albo by też bez
respektu sądzili!

Na Koncu jednak życia swego popsuwał się w dobrych
obyczajach Teodoryk, Baecyusza Konsula y Symmachusa iego
zięcia udanego fałszywie bez żadnego sądu ściąć kazał, po-
których śmierci gdy mu nakolacyą dali z wielkiej ryby na ta-
lerz głowę, zdawało się mu iako by to głowa była zabitego
Symmachusa, zżąd w manię wpadłszy po kilku dniach umarł
Roku 526.

Potym na Krolewstwo nastąpił Rzymskie Wnuk iego
Z Amalasuntę Córki imieniem *Athalakryus* który po osiemu lat
umarł Roku 534.

Potym za pomocą Amalasuntę nastąpił na Państwo *Te-
odatus*. który niewdzięcznym się pokazał swojej Dobrodziej-
ce, a co większa swojej Wujance, gdy się wybierał do Ju-
styniana Cesarza Wschodniego, w kąpielu ją utopić kazał. O
co rozgniewany Justynian wysłał Bellizaryusza Wodza, z
Afryki na Ostrogottów R. 536. Trwała z nimi wojna, przez
lat 18, raz tej stronie drugi raz drugiej służyło szczęście na-
ostatku od Bellizaryusza zwyciężony został; R. 540. y ich Król
Wetygies żywcem złapany, y gdyby nie Kozroasz I. Król
Perski Cesarza Wschodniego nie był naiechał, dla którego Bel-
lizaryusz musiał się z Włoch do Grecyi pośpieszyć już by się
byli Ostrogottowie nie zostali we Włoskim Państwie, iakoż
się po tych wojnach, przy jedney Weronie utrzymali, y kil-
ku wsiach.

Po Wetygiesie nastąpił *Ibreutobaldus* R. 540. który nie osobiwłżego nie uczynił, rok tylko jeden panując w Weronie.

Po nim R. 541. nastąpił *Tatyllas* ten znowu z Ostrogottami zaczął rozszerzać Państwo swoje, we Włoszech. Rzymu dobył R. 546. ale go wkrótce *Ballizaryusz* uspokoił który gdy znowu przeciwko Perlom wrocic się musiał, do wschodniego Państwa, *Tatyllas* całe Włochy odziedziczył y *Sycylią*, na którego gdy *Justynian* Cesarz wysłał *Narfessa* od tego był zabity. R. 554.

Po śmierci *Tatylli* obrali sobie Ostrogottowie za Wodza *Toiasa* ale y ten od *Narfessa* tegoż samego Roku zwyciężony y zabity został. Y tak Rzymskie Państwo uwolnione zostało.

III. **LONGOBARDOWIE.** tak od Włochow nazwani że mieli *longam barbam* długą brodę. ci tak że iako y Gottowie Niemcow najeżdżali. Przeciwno Gepidom dawali pomoc Rzymianom R. 548. y *Narfessowi* byli ku pomocy R. 552. przeciwko Ostrogottom. Siedzieli w części *Pannonii*, za pieniądze każdemu służyli w okazyi potrzebney.

Gdy *Narfess* po zwyciężonych Ostrogottach przez lat 16. był Starostą Rzymskiego Państwa, dla niektórych Panow Włoskich *Supplik* był złożony od *Justyna* Cesarza.

Exkuzował się *Narfess* Cesarzowi, z żądanych sobie kolumni dosyć z wielką pokorą, ale gdy odebrał list od *Augusty* Cesarzowej z krzywdą honoru swego, którego iako przed tym Eunucha przyjąć chciała, Nie mogąc się inaczej krzywdy swojej pomścić, zaciągnął z *Pannonii* Longobardow, R. 568. którzy po większey części opanowawszy Włochy oprócz iednak Rzymu; Wodza mając *Alboina*, osiedli koło *Tycyny* czyli *Hebruryi*. Który kraj do tego czasu nazywa się od nich Longobardya. Rządzili się we Włoszech od R. 568 aż do R. 755. aż do ich Wodza *Aistulfa* który nie kontentuiąc się częścią swoich przod-

przodków, Rawenny dobył y Exarchią pod swoją moc podbił, Niżey się opowie co to była *Exarchia* we Włoszech. Gdy ten Aistulfus po odebraney Rawennie z woyskiem pod Rzym przystąpił, prosił Papież o pomoc Wschodniego Cesarza, ale mu iey nie wyświadczył. Udał się do Pipina Oycy Karola Wielkiego na ten czas Krola Francyi nie dawno obranego; albo według inszych ieszcze Starosty Francyi Generalnego, który Longobardom odebrawszy Exarchat, darował go Kościolowi S. Aistulf zaś R. 755. na polowaniu będąc zginął. Po nim Langobardowie obrali sobie za Wodza Dezyderyusza. R. 756. ten znówu na iechał Rzym y posępszą Stolicę Apostolską, ale od Karola Wielkiego złapany y do Francyi zaprowadzony R. 774. zginął. I tak te Prowincye które Longobardowie we Włoszech trzymali, dostali się Francuzom, Exarchat zaś z Xięstwem Spoletańskim oddany był Kościolowi Rzymskiemu. R. 787. Przyłączona była Kościolowi Longobardzka wyższa terazniejsza Hetruśka z częścią Kampany.

IV. *EXARCHOWIE*. Nie był to taki naród ale bardziey Urzędnicy odwschodnich Cesarzow do Włoch przyślany z tej przyczyny: Gdy Narfess, Ostrogottow wypędził z Włoskiego Państwa, nad którym był Starostą przez lat 16. urażony potym od Augusty Cesarzowey (jako się wyżej namieniło) wprowadził Longobardow do Włoch, którzy osiadłszy tę kraję mało co Prowincyi zostało się wolnych którzy żeby nie byli bez zwierchności przysłali Cesarze wschodni urzędnikow nazwanych z Greckiego ięzyka Exarchami. Ci w Rawennie mieli swoją rezydencją y Sądy, aż do R. 752. z kądich Aistulfus Wodź Longobardow wypędził, o czym wyżej pisałem. Gdy zaś od Pipina, a potym od Karola Wielkiego Syna iego wypędzeni byli Longobardowie, już więcey wschodni Cesarze Rawenny nie trzymali we Włoszech, y ich Exarchat ustał, który darował Pipinus. Ostatni Exarchat wypędzony z Rawenny

wenny od Aistulfa Eutylius. Pierwizy zaś po Narsessie Longinus. R. 567.

V. **WIZYGOTTOWIE.** iako się wyżej namieniło ziednego Narodu ludzie byli z Ostrogottami, z ktoremi gdy mieli kłótnie uspokoił ich Hunnowie przez wojnę R. 376. Potym zwycięstwem od Hunnow profili Walenta Cesarza o Melsyą Prowincyą, z którą razem y Chryst S. przyieli, ale że ten Cesarz był Aryanin y oni też samą sektą zarazili się która z wlučzegami po całym świecie rozniešona była.

Roku 401. Wizygottowie mając Alaryka Wodza wypadli do Włoch, po lat 8. Rzym odebrali. Dla pokoiu Honoryusz Cesarz dał im Sarboneńską Francyą leżącą nad Morzem wśródziemnym nie daleko Hiszpanii, na którym miejscu postanowili Krolewstwo Telosańskie R. 412. w czasie późniejszym raz z Rzymianami wojny miewali, drugi raz im poddani byli, y razem z nimi na Wandalow wołowali.

Roku. 428. Gdy Wandalowie z Hiszpanami do Afryki się wyprawili, ci Wizygottowie naiechali im Hiszpanią oczym się wyżej namieniła, opisując rewolucyę Krolewstwa Hiszpańskiego

VI. **WANDALOWIE** z początku siedzieli około wišły w Krakowskim Woiewodztwie, w Prusiech &c. Ci R. 406. Złączywszy się z Alanami naiechali Francyą, wszędzie taki strach y szkodę poczynili, że co tylko w Hiszpanii, Francyi, Sardyui, &c. Gottow, Hunnow, y Saracenow bydz kiedy mogło tych wszystkich dawni Historycy Wandalami zwali.

Roku 409. przeprawiwšy się przez gory Pyreneyskie, Hiszpanią naiechali.

Roku 427. Sprowadził ich do Afryki Bonifacy Starosta dla pomocy przeciwko domowym Nieprzyaciółom przez co od nich uwolnił Hiszpanią, Gdy płyneli z Hiszpanii do Afryki mieli Wodza Genseryka który odebrałszy Afrykę Rzymianom przez lat cztery w niej panował. Poniż zaś jego sukcesorowie.

Fff

Roku

Roku 532. Justynian Wschodni Cesarz wysłał przeciwko nim Bellizaryusza, który Gielimera Wandalow Krola zwyciężywszy rozproszył ich po całej Afryce tak że z nich żaden do Europy niepowrócił. Byli jednak około, wiśły y w Prusach niektórzy Wandalowie, którzy się do Francyi R. 406 nie ruszyli z inżemi, ale na miejscu siedząc wielu w późniejszym czasie z szlachty Polskiej dali imiona iako się niżej opiszę na swoim miejscu.

VII. **ALANOWIE** byli sąsiedzi Wandalow z ktoremi do Hiszpaniy y Francyi wkroczywszy przez nie iaki czas mieszkali w tych Państwach, poki ich Gottowie, y Francuzi za czasem niewygnali. O nich nie masz nic osobliwszego pisać, ponieważ całe Alanow dzieła y inkursye byli pod Wodzami Wandalow od Których zaciągnięni razem się z Niemiec ruszyli, iakom wyżej wspominał o Wandalach.

VIII. **SWEWOWIE**. byli także sąsiedzi Wandalow w Niemieckim Państwie którzy iako y Alanowie wyprawili się do Francyi y Hiszpaniy R. 406. Gdy się przeprawili przez gory Pyreneyskie osiedli Gallicyą, w Hiszpaniy R. 409. gdzie mieszkając przez lat 174. przyroźnych rewolucyach y napażdach poddali się Wifogottom R. 583.

Te wszystkie Narody o ktorychem do tych czas pisał były sobie nie iako zkoligowane, y tylko od miejsca miały różność za czasem w nazwiskach wszyscy mieli jeden początek od Scytow czyli Tatarow ktorych Krolewstwo po Afsyryjskiej Monarchiy, albo według inżych razem się zaczęło po rozdzieleniu się Narodow w Wieży Babylońskiej, ta bowiem Kompania ludzi którzy osiedli za czarnym Morzem nie daleko Babylońiy, oddawnych wiekow nazwana była Scythią od Scyta znaczniejszego Pana ktory był Wodzem y Pryncypatem Kompaniy, iako pisze Babyloński dawny Historyk *Berosus* od tych Scytow wiele powstało Krolewstw y narodow wzięli za czasem swoje

swoie początki a to z tęj przyczyny że Scytowie ruszywszy się od Wieży Babilońskiej całą mieli Fortunę swoją w koniach, wołach, krowach y owcach, dla których pałzy ustawicznie się po polach włuczili, żadnego sobie nie fundując miasta, ale tylko iak pastuchy w łąkach w polu zimną yiatem mieszkali. Byli ludzie ustawicznie włóczęgi bo do żadnego miejsca nie mieli przywiązania ani do gruntu y roli, bo im tylko pałzy y wody dla bydła potrzeba było sami zaś mlekiem y syrem żyli. Gdy wypaśli trawę na jednym miejscu zabrawszy łąkę na budę czyli wózek na dwóch kółkach pędzieli daley trzody, od tego tatarskiego wózka Słowianie nazywali w czasie telegę o dwóch kółkach biedę; ponieważ iak się rozmnożyli ci Scytowie w Tartaryi na pustych polach zbliżyli się ku Nieprowi a potym się przez niego część ich przeprawiwszy Ukrainę osiedli daley potym y w tych krajach byli gdzie tem czaiły się Polskie granice.

Nie jednego jednak czasu wszyscy przyszli w Europejskie kraje, jedni przedzy drudzy później; o innych zaś nie ma pewności kiedy się przebrali przez morze czarne a to dla tego że przed ipaniem Troi y Narodzeniem Chrystusowym w tych północnych krajach, nie było szkół ani uczonych ludzi którzy by wieku tamtego opisywali dzieje. Więcej o Scytach y Niemcach pisali cudzoziemscy Historycy iako Tacytus a nizeli domowi Pisarze. O dawnych zaś Polakach przed przyściem Lecha jeżeli kto nie znajdzie pewności z Tacyta, Strabona, Plutarcha, &c: Nasi dawni Historycy nie pewnego pisać nie mogli; a to dla tego że nie zastali domowego Pisma Książ też Cudzoziemskich nie mieli tak wiele iak my teraz mamy. Zkąd Długosz przyznać się w swoich Księgach, że nie które rzeczy o dawności napisał z pospolitey relacyi, y powieści starych ludzi. Co jeżeli tak pisał dziwno mi że niektórzy nasi Polacy nie chcą wierzyć daw-

nym Historykom Cudzoziemskim o tych krajach pólnocnych. Pytam ia się z kąd ze nasi Historycy mieli wiadomość o dawnych dziejach ieżeli nie od dawnych Pisarzow? Prorockiego ducha nie mieli, ani im też Pan BOG tak cudownie nie obia-
wiał, iak niegdyś Mójżeszowi Historyą o stworzeniu świata? Jeżeli onas nie tak piszą iak się temi czasy dzieje, nazywając nas Narodem grubiańskim dzikich y prostych obyczajow &c. nie trzeba się dziwować bonasi dawni przodkowie nie iadali na frzebrnych pulmiskach, nie umieli po Francuzku tańcować, nie mieli tey polityki y obrotow &c: iak mamy teraz. Jak że u nas dawno w Polsce zaczęli wojować Kawalerowie, po cudzych krajach? iak dawno zaczęli po Francuzku mówić? sami teraz naśmiewamy się z dawnych słow Słowiańskich, a zaczęło się mamy o to gniewać że nas Historycy Cudzoziemscy nazywają Grubianami. względem obyczajow swoich ktore oni mieli na ten czas. Lepiej moim zdaniem odpowiedzieć słowy Apостоła *S. Fuimus aliquando tenebrae nunc autem lux in Domino* Byliśmy niegdyś ciemnościami, teras zaś światłem w Panu ieźdeśmy.

A ieżeli w Historyach czyli to Sarmackich czyli infzych Krolewstw chce kto bez zawodu doysć iakieykolwiek prawdy, niechay moim zdaniem odawnościach dawnych Auktorow czyta ktorzy bliższemi byli ramtych czasow y z ktorych pozniejszy; wypisali o terazniejszych zaś rewolucyach, teraz świeżo wydane Historye niech wartuie. Przy tym niechay zważa ieżeli ten albo ow Historyk nie iest interresowany częstokroć bowiem interres prawdę traci. Nikt bardziey w potocznych dyskursach, a coź dopiero w Historycznych opisaniach skłamać nie może iak przyziaciół, y nie przyziaciół Przyziaciół pezez podchlebstwo, Nieprzyziaciół przez złość przyczyniac zwyki za zwyczaj.

DANIA. NORWERGIA. ISLANDYA.

Dania ma nazwisko od Dana dawnego tego Kraiu Krola przed tym zwała się Cynbryą, z ktorey Cymbrowie wyszedłszy pustu-

puścili około Tracyi Prowincye iko się wyżej namieni-
ło: Duńczykowie dawnych czasów przed Narodzeniem Pań-
skim należeli do Niemiec; teraz Dania graniczy od wschodu,
Morzem Bałtyckim, od zachodu Morzem Niemieckim od puł-
nocy Norwergią y Szwecyą, od południa Holsacyą.

Za Wyfimira pierwszego po Lechu Xiążęcia około R.
690. Syward Krol Duński, począł się naprzykrzać granicom Pol-
skim, lecz on z wojskiem wsiadłszy na Okręty na przód wy-
sipy Duńskie Rugią y Teonią podbił, wysiadłszy w granice
Duńskie, Sywarda zbił, y Holdownikiem go Polskim uczynił,
Syna jego wziąwszy na zastaw poimał, y znacznego niewolni-
ka złupami z tamtąd zabrawszy miasto Wysmiar od imienia
swego nazwane wystawił, y niewolnikami Duńskimi obsadził.

Pierwszy Krol Duński Heraldus przyjął Wiare Chryst-
usową R. 930. Insi zaś pogańscy Krolowie w Danii dla nie
porządku y defektu pisarzow nie byli Sukcesyonalnie opi-
sani. Chrystyan III. w R. 1534. Luterską wiare przyjął.

Do R. 1523. wolno Duńczykom było obierać sobie Krola
ale gdy obrali Fryderyka I. Xiążęcia Holsacyi pozwolity mu
Duńskie stany wiecznemi czasy Prawa sukcesyi, ktorego suk-
cesor terażniejszy Fryderyk V. jest razem Krolew Norwer-
gii y Danii. Norwergia y Szwecya była do Danii przyłą-
czona od Kanuta II. Krola Danii około R. 1024. po różnych
rewolucyach lubo Małgorzata Krolowa R. 1380. prawem po-
stanowiła ażeby te trzy Krolewstwa nigdy się nie rozłącza-
ły nie chcieli jednak tey konstytucyi słuchać Szwedzi.

Położenie Danii jest na trzech Wyspach, osobliwszy ma
port in Freto po Niemiecku na Mappach *Sund* nazwany, mię-
dzy Skanią wyspą do Szwedow należącą, gdzie tak jest ści-
śły Kanał do Morza Bałtyckiego że zobydwoch brzegow mo-
że do Okrętu bić z Armat, dla tego Anglikowie zawsze z
Duń.

Duńczykiem pokóy zachowują ażeby ich kupcom nie był na przeszkodzie do Gdańska

Język u Duńczyków mało co odmienny od Saskiego. Religia Luterska y Kalwińska Krol sam jest Kalwin.

Norwegia od Nord nazwisko wzięła. Od wschodu jest przyległa Szwecyi od zachodu ma północne morze, od południa ma morze Duńskie, od północy Japonią y morze Lodowatę.

Położenie Norwegii jest długie a wąskie, kray nieurodzayny y zimny osobliwie ku morzu lodowatemu Drzewa naywiecey z Norwegii wychodzą wodą na Okręty grube y długie do Anglii Francyi &c. Religia Luterska y Kalwińska. Należy do Krola Duńskiego rządzi ją *Pro Rex*.

Islandya jest wyspa na morzu północnym położona cała morzem oblana nazwana od dawnych Niemców Islandya, od słowa *Island* co znaczy lod, ponieważ ta wyspa tak jest położona ku północy, y lodowatemu morzu pod cyrkul Polarą że od Norwegii (która tak że jest dółć zimna y ku lodowatemu morzu ciągnąca się) jeszcze na mil 150. jest ku północy oddalona. Wyspa obszerniejsza, od Sycylijskiego Krolewstwa należy do Duńskiego Krola. Religia jest w niej Luterska y Kalwińska jako w Danii y Norwegii

W Islandyi jest nieznosne zimno przez pół Roku nietylko jest tęga zima ale mało co Dnia a osobliwie w Grudniu około *Solstitium* zimowego; to zaś dla tego się dzieie, że Islandya jest w północy położona słońce zaś na małym dniu jest obniżone ku południowi, dla tego okrągława ziemi machina zaśnięcia promienie słońca od Islandyi przez cały dzień, tak właśnie jak od Polski na dniu małym nie możemy widzieć słońca z rana o godzinie 6. Litwa zaś że jest daley ku północy, ma dzień mniejszy toć Islandya że jest jeszcze daley ku północy położona już y w południe podniesione słońce niedale się iey widzieć. Y rząd ci się podobno nazywają północne kraie, że dla

dla dalekości od słońca przez rok pełność małą, ztąd wiążę
pełnocny jest najzimniejszy że od morza lodowatego powie-
wa &c.

Pełnocne Kraje iak mało co małą dnia w zimie, tak na
wielkim dniu zawsze ią prawie od słońca oświecone, a to dla
tego, że słońce na wielkim dniu gdy zachodzi zbliża się ku
pełnocy iako oczywiście widzimy, gdy zaś wschodzi tak że
pełnocnego rogu tyka się, y tak zawsze na ten czas małą tamę-
czne kraje jasność.

Islandya ma ryb y zwierzow dopyć; futra z niey wycho-
dzą, niedzwiedzie białe, krzyżaki &c. Lud jest na niey białey
cery, dla zimna y oziębienia krwi, obyczajow grubych, w na-
ucę żadnego ćwiczenia niema &c.

S Z W E D Y A

Szwecya dawnych czasow zwala się skandya czyli skaudyna-
wia w pozniejszy zaś czasie od Krola Swenana zaczęła się
nazywać Szwecyą Graniczy od wschodu z Moskwą, od zach-
odu z Nowergią, od południa Morzem Bałtyckim, od pełnocy
z Finmarchią, y Wartuzaną. prefekturami do Norwegii nale-
żącemi. Szwecya dawnych czasow była gniazdem Gottow,
Hestonow &c. przed Narodzeniem Pańskim należała do Niemiec,
iako się wyżej namieniło.

Szwecya miała przed Narodzeniem Pańskim, na lat 2200. swoich
Krolow ale o tym nie masz pewności. To jest pewna że R. 812.
Biornus Krol Szwedzki prosił Karola Wielkiego ażeby mu Xię-
ży przyśłał do opowiadania, S. Ewangeliy ktorzy by zaś po-
rządkiem w Szwecyi po tym Krolu Biornie przez sukcesyą Tron
dziedziczyli, nie mamy nic pewnego. Cała sukcesya Krolow
Szwedzkich rachować się do piero zaczęła z pilnością, R. 1150.
od S. Eryka Krola od R. 1150 aż do R. 1523 przez lat
370. Wolna w Szwecyi była Krolow Elekcyą aż do piero Gus-
taw .I wyrobił sobie prawo Dziedzictwa y swoim suk-
celso

cesarom R. 1544 Ten Gustaw I Luterską Herezję do Szwecyi w prowadził R. 1523. Dla tej przekłetej sekty w więzieniu narodził się Zygmunt II. Król Polski który choć był dziedzicem Szwecyi, dla Lutrow nigdy nie mógł przyiść do posessyi Tronu. Gdy umierał R. 1632. przypadł mu do nog Władysław Syn jego pierworodny w Warszawie któremu już już konający Ojciec włożył na głowę Szwedzką Koronę; iako prawdziwemu dziedzicowi ale ani ten doszedł Szwecyi, iak Elekcyą od Moskwy, tak prawo dziedziczne od Szwecyi rezygnować musiał. O czym niżej na swoim miejscu.

Roku 1620. Gdy Ferdynand I. Cesarz uspokoiwszy rebellizujących Heretyków w Czechach Kazał ażeby pozabierane Duchownym Dobra oddali; z przysięgli się Lutrzy z Kalwinami ażeby na krok Kościołowi Katolickiemu nie uстъpili gruntu. Do ktorej ekspedycyi za Wodza obrali sobie Duńskiego Króla; ale od Tylliona Wodza Cesarzkiego zwyciężeni zostali. R. 1626. Gdy iak Czechy tak y Duńczykowie Heretycy, postrzegli się że nie wystarczą Ferdynandowi z prośbą do siebie Szweda Gustawa, Adolfa Króla Szwedzkiego wojennego y żwawego. Ten ruszywszy się R. 1630. przyszedł z wojskiem dnia 24 Czerwca na przed do Rugii, potem, do Pomeranii którą odebrał, z tamtąd do Brandeburgii, przebrał się R. 1631. Elektor Saski do tych czas był neutralistą, ale dla sekty Luterskiej w tym R. ztąd się Szwedami na Cesarza y Kościół, trwała ta wojna przez lat. 20.

Dnia 7. Września R. 1631. była z Szwedami pierwsza batalia Cesarza pod Lipskiem, na ktorej Wódz Cesarzski Tyllian y wielka część wojska z nim razem na placu poległa. Potorym zwycięztwie Gustaw odebrał Frankonią Palatyn Rhani &c. Daley ruszywszy się na samego Cesarza odebrał całą Bawaryą y część Swewii. już mu tylko Austryą zwojować było (iako myślił,) y Cesarzką Koronę odziedziczyć. ale

Waleś.

Walesteinus y z Miśni y z Bawaryi wypędziwszy go po
różnych utarczках, na ostatek postrzelony czyli od swoich,
czyli też od Cesarzkich zginął.

Po śmierci Gustawa Króla nie ustali Szwedzi grafo-
wać w Niemieckim Państwie, ale obrawszy sobie nowego
Wodza tak się mocno Cesarzowi stawili, że go Ferdynand
Król Węgierski, y Czeski posilkując nie mogli zwycię-
żyć nieprzyjaciół. Mieli bowiem Szwedowie oczywistych
y skrytych przyjaciół swoich, Anglikowie y Francuzi dpo-
magali im pieniędzmi, Transylwanowie na sukurs dali im
25. tysięcy woyska, y tak zfatygowany długą naprzykrzo-
ną Cesarz, musiał do traktatu przystąpić, R. 1648. ten Here-
tycy nazywają *Sanctio Pargmalica* przez który wiele wolności
wymogli Kalwini przeciwko sprawiedliwości. Ale tę obie-
tnicę czyli traktat iako nie słuszny y przymuszony, skaśso-
wał Innocenty X. Papież.

Roku 1697. zostawiwszy Królem Szwedzkim Karol XII. po
różnych rewolucyach w Polsce za obrania Króla Stanisława
Leszczyńskiego którego, interes utrzymywał, wkroczył w
Saxonią, y gdy z Polskiej wypędził Moskwę, mocno aż na-
zbyt dufając swojemu szczęściu nie czekając pod Poltawą
sukkursu woyska swego, postrzelony został w nogę, z kąd
uciekł do Benderu, za Konwojem Mazepy Ukrainskiego Het-
mana, którego przekupił. Gdy go zaraz do Benderu *Serafskier*
czyli po Polsku Strażnik nie chciał puścić, bojąc się iakowey
zdrady, za tę ostrożność kazał mu Car Turecki Achmet IV.
leć uciąć y to było przywitanie w Tureckiej ziemi Karola
XII. Wysłał Cesarz Turecki Dworzaniń swego do Benderu
z przywitanie od Porty Otomańskiej tak godnego gościa.

Gdy się w Polsce rozgłosiło, że Król Szwedzki znaw-
duie się w Benderze, Partyzanci Króla Stanisława przebrali się
do niego. Nawet pogłoska była że y Król Stanisław sam do

niego iechał, y iako by politycznie w jaksach był przytrzymany &c. W tym czasie była różdwoiona prawie Polka w swoich Stanach, jedni z Krolew Augustem II. radzili w Warszawie, drudzy w Benderze z Karolem, stanęła decyzya, ażeby do Stambułu wysłano wielkiego Posła z Warszawy Stanisława Chomętowskiego Woiewodę Mazowieckiego, któremu różnemi sztukami Karol był na przeszkodzie. Kto ciekawy niechay czyta poselstwo Chomętowskiego.

Jak Posel opowiedział Ministrom Tureckim wszystkie okoliczności y zdrady Krola Szwedzkiego, informowany od nich Padysha wysłał gońca do Benderu ażeby Karol wyjechał z iego Państwa, ofiarując mu dla Konwoju 20. tysięcy Ordy a 8. Janczarow; ale hardy Krol Szwedzki ostro odpowiedział Posłowi, y co mu się podobalo według swoiey wrodzoney pafsyi mowił na Cesarza Tureckiego. Gdy Goniec powrocil z Benderu, opowiedział Cesarzowi wszystkie Karola dyskursy y pyszne mowy, przytym przyiaźń z Hanem y Seraskierem, Hana wygnano na Rhodus wyspę, Seraskierowi w pozniejszy czasie łeb ucięto.

Wysłał drugi raz Cesarz do Karola XII. znowu posłańca, z końmi wysmienitemi, z rozkazem, ażeby się wyniosł z iego Państwa, ale Krol zwyczajną sobie uwiedziony pafsyą w oczach Kapidziego Posła pozabiał konie.

Powrociwszy Kapidzi przyniosł Cesarzowi trzy głowy, Seraskiera y dwoch iego Rodnych, o Karola zas upornej opowiedział akcyi. O co rozgniewany Achmet IV. radził się Mustego co by z tym czynić, ten dogadzając gniewowi Cesarfkiemu, dał zdanie swoje ażeby mu iako Seraskierowi głowę uciąć: y już był na to posłany do Benderu Ferman. Gdy zgniewu ochłodnął Cesarz, zaczął mu pertradować Wezyr z inszemi Panami ażeby sobie tak surowo nie postępował z Monarchą. Przydał mu: y to że się nazywał *Custos Legum gentium*

Stroż prawa Narodow, coż na to postronne mowić będą Krolewstwa, upewiam że ani Posła, ani Rezydenta od nich nie będziemy mieli &c. Pomiarował się Padysza tą reflexyą, y zaraz kazał wyprowadzić Gońca zinnym Fermanem, ażeby żywcem do Adryanopola przywieziono, choć by też y gwałtem Karola XII.

Nie chciał Fermanu zuchwały Krol usłuchać, przyszło do tego, że do niego Szaraiu dali z armat ognia. Wypadł Karol z dobytą szpadą, y swoim ludzioru bronić się kazał, ale od niego uciekli przyciśnieni od Janczarow, sam Krol Szwedzki uciekł między dwie ściany w tym tumultu, z kąd niżej go żywcem według Fermanu Turcy wzięli, zabił ich kilka, ale y sam raniiony został. Potym władzony na prosty wozek w pościeli siedząc, iechać musiał do Adryanopola, Krol zaś Stanisław do tych czas zatrzymany w lasach, z nich się ruszył w tym Roku. I od tych czas lepszy poszła sprawa Chomętowskiego Posła naszego. Wielkie jednak miał dwie trudności, z Wczerećm jedną o Ukrainę ktorej się do pominali Turcy, drugą o powrocie Krola Szwedzkiego, Posel nasz żadnym sposobem nie chciał pozwolić na to, ażeby go Turcy przez Polskę wyprowadzali, ponieważ by mogli znowu iakowę (z swoimi Partyzanami złączywszy się) uczynić Rewolucyę. Radził Chomętowski Turkom ażeby go morzem do Francuza wysłali, remonstrując że ich nie będzie tak wiele kosztować na Okręcie Konwoy, iak lądem. Ale jeszcze lepiej poradził Karol VI. Cesarz Chrześciański, który przez Rezydenta swego oświadczył żeby bliżej przez tego Państwo przeprowił się Karol do Pomeranii, iakoż się y tak stało. Powrociwszy do Szwecyi gdy w Norwegii dobywał Miasta Halli, kulą z Armaty postrzelony, umarł R. 1718. przegrał pod Pultawa R. 1709. bawił u Turka y z powrotem do Szwecyi lat 5. powrocił do swego Państwa R. 1714. Czwartego roku kulą postrzelony u-

Gggz marł,

marł. był by podobno dawniey y u Turka zginął ile Mo-
narcha pasyjonat, gdyby go przez rozumne zabiegi swoje nie
był salwował L. O. Stanisław Poniatowski Kasztelan terazniey
szy Krakowski.

Po śmierci Karola nastąpiła na Państwo Szwedzkie Ulry-
ka Eleonora, Siostra Karola XII. Xiężna de Bawier Kleobourg,
za ktorey ośtąpiła się potencya Szwedzka; ponieważ R. 1743.
ze wszystkiemi Sąsiadami musiała Krolowa Eleonora czynić po-
koy z umniejszeniem Państwa swego, Prusakowi dostała się
znacznieysza część Pomeranii, Moskwa odebrała Inflanty,
Ingrya y część Kardiy, Dunczyk wziął dwa Xięstwa Brem-
skie y Werdeńskie ieszcze w R. 1712 gdy Karol XII. uciekł
do Turków z pod Poltawy, y niżeli do Szwecyi powrócił już te
dwa Xięstwa Duńczyk sprzedał Hannoverczykowi, co Ulry-
ka Eleonora po śmierci Brata Karola musiała potwierdzić Ro-
ku 1718.

Od Gustawa pierwszego aż do Fryderyka I. Męża Ul-
ryki Eleonory była dziedziczna sukcesya Tronu Szwedz-
kiego bez żadney Elekcji: gdy zaś Ulryka Eleonora ogłoszo-
na była w R. 1718. Krolową Szwecyi, starała się o to, ażeby iey
Mąż Fryderyk I. był uznany za Krola, czego dokazała R.
1720. ale z wielką krzywdą swoją, ponieważ Szwedzi tę wy-
mogli na Krolowej Kondycyą y Konstytucyą, ażeby od tych
czas wolna była Elekcya, Krolow w Szwecyi, y Krolewstwo
ażeby miała wolność Rzeczypospolitey, na co Krolowa po-
zwoliła, y dała taką wolność, Szwedom, że iey ani Rzecz-
pospolita Polska, iako zbyt kłująca mieć nie może, gdyż od tey
konstytucyi cała rada y Rzeczpospolita Szwedzka z tych się
składa Stanow. 1. Krolewski, 2. Senatorski 3. Duchowny, 4.
Szlachecki, 5. Kupański, 6. Chłopski Ci wszyscy w Szwecyi
od R. 1720 należą do Seymowania y publicznych obrad. Te-
raz w Szwecyi krolnie Fryderyk I. narodzony 1676. Obra-
ny

ny za staraniem Ulryki Eleonory R. 1720. Sukcesor po nim na Tron obrany R. 1745. Narodzony R. 1710.

M O S K W A

Moskwa od Rufa Xiążęcia dawnych czasów Rufy wielką nazwana, po tym zczasem od Moskwy Miasta Stołecznego nazwana Moskwą. a według Niemieckich Historyków iak miasto, tak kray wziął imię od Moskwy rzeki, która pod miastem Moskwą płynie. Albo też według naydawniejszych Historyków ma nazwisko od Moscha Syna VI. Jafeta iako się wyżej namieniło.

Moskwa dawnych czasów nie tak obszernie miała granicę iako tego wieku. Przedtym aż do R. 1533, była poddana Tatarom przez lat 296. z wielkim poniżeniem swoim iako się wyżej opisało o Tatarach, aż do Iwana Bazylewicza o czym niżej. Teraz Moskwa te ma obszerną granicę: Od wschodu Tartaryą Asyą, od zachodu Laponią, do Norwegii należącą, Polskę y Szwecyą od północy morze lodowate, od południa Tartaryą mnieyszą, Cyrkalsyą, morze czarne, y Kaspińskie.

Długość Moskwy według wymiarowania Geometrów jest na mil 800. szerokości ma mil 450. rościaga się aż ku Chinom y Persyi.

Rzeki w Moskwie znaczniejsze te są *Oby*, *Don*, *Dzwinna*, *Wolga* na ktorey Okręty do Morza Kaspińskiego mają swoją defluencyą. Oprocz tych są częste jeziora, przez które Piotr Alexiewicz z wielką expensą y pracą zaczął robić kanały aby była komunikacya z morza Bałtyckiego do Kaspińskiego y czarnego.

Jeziora w Moskwie są dwa, osobliwsze, jedno się nazywa *Onega* długie na mil 50. szerokie zaś na mil 18. Drugie nazywa *Ladoga*, blisko mil 10. szerokie na 5. mil Niemieckich, gdy Piotr Wielki Alexiewicz odebrał Szwedom za Karola XII. Ingryą, Inflanty, y część znaczną Karelii, kazał od morza Bał

Bałtyckiego przekopać kanał na mil 40. do wielkiego jeziora nazwanego *Ladoga*, nad którym kanałem wystawił od swego imienia Stołeczne Miasto *Petersburg*, z tego zaś jeziora kazał kanał kopać Piotr Alexiewicz do Wolgi wielkiej rzeki, ażeby uczynił komunikacją do morza Kaspijskiego od Morza Bałtyckiego, chociaż jedno od drugiego mało na 300. mil odległe.

Sukces Moskiewskiego Państwa, był taki: najprzód ten Kray który się teraz nazywa Rosyą zdawna od różnych Udzielných Panów był rządzony, poki po większej części nie spadł na Włodzimierza, ten wzięwszy za żonę Annę siostrę Bazylego Porphirogeniti Cesarza Wschodniego, Wiare Chrześciańską z poddanemi R. 989. przyjął na Chrzcie nazwany Bazylim, y uznany pierwszym Xiążęciem Rosyi.

Batus Krol Tatarski R. 1237. zabiwszy na wojnie Ierzego II. Xiążęcia Rosyi, całą Rosyą wziął w niewolę z ktorej Iwan Bazylewicz (który się pierwszy Carem czyli Cesarzem nazwał) y siebie y Oyczyznę R. 1533. oswobodził, y znacznie granice iey przez zawoiowane poblizsze Narody rozszerzył. Familia iego przez lat 100. nie przerwanie panowała aż do Interregnum przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych Carow trwającego. Nakoniec Michał Fedorowicz uznany był za Cara R. 1613. między sukcesorami Tronu, potomkami iego najwięcej się wślawił zostawszy Imperatorem R. 1688. Piotr Alexiewicz Wielki, ktorego druga Corka po różnych zasłanych rewolucyach dziś tron Rosyjski osiadła.

Co należy do wspomnionego Interregnum w Moskwie przez lat 15. za Demetryuszow zmyślonych. trzeba wiedzieć że po śmierci Iwana Bazylewicza który się Carem nazwał &c. y ktorego nasz Krol Batory mocno uniżył, y za świat prawie zapędził (oczym niżej na swoim miejscu) został się syn iego na Państwie Moskiewskim Fedor Iwanowicz, który po śmier-

śmierci Krola Stefana Batorego był Kandydatem do Korony Polskiej razem z Maxymilianem y Zygmuntem III. o czym piszę obszernie Piaśnicki na R. 1604. folio 263.

Ten Fedor Iwanowicz był człowiek Flegmatyk, całą Moskwą bardziej rządził Brat Zony jego Koniusz Wielki Moskiewski nazwiskiem *Borys Odonow*, aniżeli sam Fedor, w lat 3. panowania (wego umarł Fedor bezpotomnie. Spadła sukcesya na Mikitę, tylko że ten był wielki prostak, y prawie śpólna rozumu nie mający, dla tego był u wszystkich na ten czas Moskalow zarzucony, Borys zaś Brat żony Fedora zmarłego, Koniusz Wielki Moskiewski, że się już był przez rządy swoje jeszcze za życia Fedora zmocnił, radzi nie rądzi Moskałe musieł go uznać za Carazia, czyli Caraile, że nie mieli kogo inszego bliskiego oprocz Mikity nie sposobnego do Rządow, Państwa.

W tych czasach podczas niezgody Domowey w Moskwie; ziawił się w Polfcze jakiś zmyślony nasłidnik Państwa Moskiewskiego imieniem *Demetry* czyli *Dymitr* przezwiskiem Otrepiew, ten przyiechawszy do Mniszcha Woiewody Sądomińskiego zwierzył się mu, iako by miał bydz synem owego Iwana Bazylewicza w starości zrodzony, y dla rewolucyi na ten czas w Moskwie partykularnie wychowany, na ktorego ży cie jeszcze w kolebce gdy następowała przeciwna strona, Matka jego położywszy inше dziecko, jego schować miała, y dla tego rozumieli do tych czas Moskałe że nie żyje Demetryusz. Uwierzył tym dowodom Jerzy Mniszech Woiewoda Sądomiński, bo jeszcze na ten czas w Klasztorze Iwana Bazylewicza żyła Zona, a niby Matka Demetryusza, y on też się żyjącą Matką świadczył, jedney tylko zmyślonemu Demetremu pomocy, na odziedziczenie Moskiewskiego Państwa potrzeba było, o którą uprasza Woiewody Sądomińskiego z
linfzemi

inżemi przyjaciółami y Panami Polskiemu. Przydał Dymitr y to (co naybardziej Mniszcha. Woiewodę Sandomirskiego zachęciło do wyświadczenia mu protekcyi) że iak prętko przyjdzie do swego Państwa Dziedzicznego, tak zaraz wezmie za żonę Corkę Woiewody Imieniem Maryannę.

Takredy zdementowany Woiewoda Sandomirski y inśi Panowie, osobliwie Xiążę Wiśniowiecki ruszyli się z woyskiem do Moskwy, razem z sobą mając Dymitra; bez żadney wojny samą tylko boiaźnią to wymogli na Moskalach że Dymitra musieli przyjąć za Pana. Chociaż go zaś pierwszy raz Panowie Moskiewscy widzieli, iednak że go iedni przez podchlebstwo oddawnych lat znali, inśi dla boiaźni musieli milczeć, wszyscy iednak wiedząc dobrze, że nie należał do sukcesyi, szepotali sobie. Poszedł z niemi do Kłáštoru y pytał się Marki twoiey, iezeli to zmyślona rzecz iest, co on powiada? Ta dla swego pokoiu potwierdziła Dymitra, wszystkie wyprawadzenie, Historyi, tym czasem Borys Xiążę Moskiewski umarł nagle co było na rękę Dymitrowi.

Gdy się tak iuż Dymitr wywiodł y osiadł Państwo, roziechali się niektorzy Polacy, oprocz Woiewody Sandomirskiego y innych nie wielu, Dymitr, pamiętając na swoje oświadczenie posłał do Polskiej po Maryannę Mniszchównę, Woiewodzanekę Sandomirską z którą wziął ślub przez prokuratorow w przytomności Zygmunta III. Krola Polskiego którą wyprawując do Moskwy, zalecił iey miłość Oyczyzny y Polakow.

Tym czasem wszyscy sekretnie zbierali woysko, y widząc że się iuż mało przy Dymitrze intruzie zostało Polskiego woyska, byliby na niego uderzyli, tylko że Maryannie żonę swoiey przyszley znaczne Kleynoty, do Polskiej posłał, wyjąwszy ich z skarbu Kniazziow Moskiewskich, dla tego sie zatrzymali, aż by ich razem z sobą do Moskwy przewiozła.

Gdy się Akt weselny po przywitaniu Maryanny kończył.

w Mo-

w Moskwie, wszyscy dali sobie hałas, ażeby w nocy razem na zamek Dymitra uderzyli, gdy w Cerkwiach zadzwonią. Co się gdy stało, Dymitr obskoczony oknem wyskoczywszy y krwią plując uciekł, do wyższego Zamku, ale go y tam złapawszy y na wielu miejscach raniwszy publicznie trupa *per verenda* na sznurze zawiesili. Zonie iego y inszym Polakom przecie dla boiazni dalszych kłótni żadney nieczynieli wiolency, oprócz tego że Woiewoda z Corką a żoną Dymitra, y ludźmi swoimi, reiterować się musiał nie bez strachu wielkiego y żalu.

Tym czasem gdy się to stało dać się słyszeć Dymitr że żyje y że to kogo inszego przez omyłkę w tumultie wszyscy zabiwszy powiesili. Gdy to usłyszał Woiewoda Sędomirski Mniszech, dopiero duch w niego wstąpił spodziewając się że się jeszcze przy swoim interesie utrzyma, ale gdy do iego obozu nadgłoszony przyszedł, Dymitr obaczą że całe jest Czułowiek inszy y nie podobny do zabitego Dymitra, pierwszego. Pyta się Oyciec Corki, ieżeli go przyimie za Męża? Maryanna dla utrzymania się przy punkcie honoru przyielago za Dymitra. potym dalsze nastąpiły w Moskwie rewolucye. O czym czytaj Piaśeckiego.

Demetryusz ten drugi uciekł do Kalugi, za którym Maryanna przy Konwoiu tylko kilku ludzi pojechała, na ostatku Moskale wygrali, Dymitra zabito, Maryannę zaś Zonę iego razem z malenkim Synem utopili Kozacy. oczym nizcy w Xiedze V.

Należał potym Moskwę Hetman Zolkiewski y wyrobił to u Moskalow, że Władysław Syna Naystarszego Zygmunt III musieli obrać za Xiążęcia. Był y sam z Władysławem Krol Zygmunt, pod Smoleńskiem z Woyskiem razem y Półcockimi, krórczy w tey expedycyi naywięcey radą y męstwem wspierali Krola, przyszło do tego że podczas tey rewolucyi

Hhh

Mo-

Moskiewskiey odbrali polacy Moskwię. kraiu wzdłuż na 100 mil w szerz na 40.

Tak wyniszczona Moskwa, w tych rewolucyach, że wszyscy nie mając na woysko pieniędzy, kazali stopić 12 Apostołow szczerozłotych, z ktorych jedna osoba miała w sobie funtow 350. jednę tylko dla pamiątki zostawili statugę szczerozłotą, Pana IEZUSA wyrażającą.

Po zakończonych rewolucyach przez lat 15. obrany był Michał Fedorowicz Syn Metropolity Roskowskiego Filarda Mykytowicza, Władysław zaś rezygnował swoją Elekcyą. Po Michale Fedorowiczu nastąpił syn jego Alexy Michalowicz. Po nim syn jego Fedor Alexiewicz Roku 1676. Ten zostawił dwóch braci, Jana z Sałtykowney y Piotra Alexiewicza z Naryżkinowney, ktorzy wraz panowali przez lat 14. Po śmierci Jana czyli Jwana sam Piotr Alexiewicz obiał Państwo R. 1696. Który całą Moskwe przedtym grubiańską dolepszych obyczajow przy prowadził. Woiazował Piotr Alexiewicz ledwie nie po całej Europie, y w ktorym Państwie widział co najlepszego, starał się ażeby toż samo y Moskwa miała. Nasprawdzał Rzemieślnikow różnych y Officyerow cudzoziemskich dla ćwiczenia swoich ludzi do woyny &c. Krolował sam lat 29. Po nim na Państwo nastąpiła Katarzyna Zona jego, panowała rok 1. z nadatkiem aż do śmierci. Po niej nastąpił Piotr II. Wnuczek W. Piotra Alexiewicza syn Alexa, syna Piotra Alexiewicza, ktorego miał z pierwszą Zoną Endoxyą Fedorowną; panował Rok y kilka miesięcy. Po Piotrze drugim nastąpiła na Państwo Xiężna Kurlandzka Córka Iwana Brata Piotra W. Alexiewicza, stryeczna siostra Elzbiery, która panowała lat 10. zostawiła po sobie sukcesorem Iwana III. syna swojej Siostrzenicy Anny urodzoney z Katarzyny, Xiężny Mikiłburskiej. Dla dzieciństwa zaś Iwana III. naznaczyła Regentem Państwa Moskiewskiego Iwana Ernesta Birona Xiążę-

cia Kurlandzkiego y Semigalskiego, który w dni 19. swego Urzędu z Zoną Dziećmi, y całą Familią swoją posłany był na Silkę, czyli na wygnanie. Po którym Regencyą całej Moskwy wzięła Anna Matka Iwana III. Która męża swego Antoniego Ulryka Xiążęcia Wolsenbutełskiego uczyniwszy Generalisimum całego Imperium Moskwy, różnie myśliła o Elżbiecie teraznieyszey Imperatorowcy, już to ją wydać za Ferdynanda brata rodzonego swego męża, która że nie pozwalała nato, myśliła ją wydać za Generała Minicha, na ostatek do Manasteru wtrącić. Gdy się te myśli wiły na umyśle Anny Regentki, Elżbieta także o sobie niezapomniła, mając częste konferencye z Francuzkim Posłem który był na ten czas w R. 1741. w Petersburgu, czego gdy iey zabroniła Anna Regentka, zmyśliwszy sobie Elżbieta chorobę, przez Doktora Francuzkiego miewała sekretną Korrespondencyą z Posłem Francuzkim. W tym czasie stało się że gdy dano Regentce znać, iż Szwedzi na iechali Moskwie granice, Anna naradziwszy się z Generalami, gdzie do rady y Elżbieta przypuszezona była, z Elżbiety instyktu wysłała Cesarzki Garnizon przeciwko Szwedom w ziemie dosyć tegiey, woyska z tego ordynansu nieukontentowane, zaczęły przeciwko Regencyi Anny szemrać, o których ferach że by się lepiej dowiedziała Elżbieta, wysłała do nich palacza swego, dosyć wiernego, potem blazna (który u iey Oycy Piotra Alexiewiczza służył) wchodził w ten interes y Rossumowski starszy, Koniusz teraznieyszy W. Ktorzy upewniwszy o statecznym sercu woyska, naznaczyli dzień y godzinę Elżbiecie, kiedy ma na dziedziczny Tron Oycy swego zasięść. Gdy się te umowy sekretnie stały, Elżbieta ustroiwszy się po Cesarzku poszła piechorą o pułnocy, w śniegi z swoiey rezydencyi do Pałacu Regentki, gdzie ją woyska czekały y otworzywszy twarz pierwszej straży kazała milczeć, przylędłszy do odwachu śpiącą w łóżko zastała wartę (przy imieninach Corki Regentki) r

gentki) zaraz poobalala w śnieg ręczną strzelbę, bębny po przebiawizy, Officyerow zamknęła w izbie, niekażąc się żadnemu z ludzi na straży będących ruszać. Co gdy się stało weszła z swoją partią do zamku y kazala do siebie Regentki wołać, ktorey gdy przyszła, Kazala z Państwa wyiechać, y tym sposobem Tron Oyczysty odziedziczyła Elżbieta, narodziła dnia 29 Grudnia R 1709. Panuje od R, 1741.

Chociaz surowego Oycy Corka przesieź bardziey iak Matka a niżeli Pani y Monarchini rządzi poddanymi swemi. Niekaże żadnemu winowaycy za panowania swego Zycia odbierać, tak bowiem częstokroć mowi; do zycia ludzkiego procz BOGA; ktorego żaden człowiek nie daie, prawa niema. Na duchownych łaskawa y ubogie Kościoły, do sądow się Duchownych nie w trąca, słowem Pani pobożna.

Roku. 1753. zleciła taż Imperatorowa Hrabi Piotrowi de Schumalow wżyskie znakomitze do taż państwa tego prawa zebrać y do Druku pod tytułem *Codicis Elisabethini* w Brandeburgii, *Codicis Adolphiani* w Szwecyi, *Codicis Bavaritii* &c. podać kazala.

Taż Imperatorowa dwa nowe Kollegia w Moskwie stolicy z znacznymi dla nauczycielow pensjami y dla uczniow wygodami wyfundowała, iedne na szlachetną, drugie na Mieyiką Młodz.

Rządy w Moskwie są w prawdziwie Monarchiczne ponieważ w Ręku Cara iest życie y Fortuna wżyskich poddanych, tak wieśniakow, iako tez y szlachte. iest Państwo dziedziczne, wolno iednak Carowi kogo chceć za sukcesora naznaczyć. Teraz iest sukcesorem czyli naslednikiem naznaczony w R. 1742. Karol Piotr Ulrykus Xiążę Holacyi zrodzony dnia 21. Lutego R. 1728. z Anny Petrowny Siottry teraznieyszey Imperatorowey Elżbiety. Całe Państwo Moskiewskie iest w administracyi 32. Kollegiow czyli Trybunalow

łow porużnych od ległych Prowincyach postanowionych, ażeby sprawy bez odwołki były przez nich sądzone. Sądy zaś te od prawują się w osobie samego Cesarza, dla tego y w każdym Trybunale gdy do Sądu zasięda, zostawia miejsce dla Cesarza, które jest tak uprzywilejowane; że gdyby winowawca na śmierć osądzony uciekł na to miejsce gdzie Cesarz w Kolegium sędzić powinien, nie może go nikt gwałtem brać ztamtąd.

Moskiewski Car nie tylko ma Całe Xięstwo Moskiewskie, ale też w Azji znaczne trzyma Krolewstwa, 1. Astrakańskie, które z morzem Kaspijskim czyli Periskim graniczy. 2. Syberyę ku północy położoną w których sobole najwięcej się znajdują 3. Samojdzkie, przy morzu lodowatym leżące.

Te wszystkie trzy Krolewstwa odebrali Tatarom Moskale, oprócz tych krajów ma jeszcze Moskwa w Azji Krolewstwo Kazan Czirkasją &c. w Europie zaś ma Inflanty, Ingryę, y Karelię znaczną część, które Piotr W. Alexiewicz wydarł Szwedom z deklaracją oddania tych krajów Polsce, ale do tych czas nie przyшло do tego.

Wiara jest Grecka Schismatycka, Arcybiskupów Metropolitów jest IV. 1. w Nowogardyi 2. w Restowie 3. w Kazańskim Krolewstwie. 4. Mieszka przy Dworze Cesarzkim. Inszych zaś Arcybiskupów Szufraganów jest VIII. 1. Permski 2. Rezański, 3. Sułdalski, 4. Topolski, 5. Astrakański, 6. Pleśkowski, 7. Kiiowski, 8. Czerniechowski. Biskupów dwóch, Smoleński y Koloński. Był przedtym Patryarcha 1. w Moskwie, ale że się aż nazbyt rządził, zakazał, ażeby się żaden Moskal bez jego wiadomości nie ważył wychodzić za granicę &c. dla tego od Piotra W. Cara był zniesiony R. 1712.

Ordery państwa Rosyjskiego są dwa I. Order *S. Andrzeja Apostoła*. w R. 1698. od Piotra W. fundowany, Kawalerowie tego Orderu noszą na wstędze *Niebieskiej* morowej Orła dwoi-
tego

tego złotego czarno lakierowanego, lub dyamentami wysła-
dzonego, w którego środku jest krzyż złoty Niebiesko la-
kierowany, y S. Jędrzey na nim przybity, na czterech koń-
cach krzyża, są litery S. A. P. R. które znaczą, *Sancus, Andreas*
Patronus Russie na wierzchu Orderu tego jest Korona wielka
Cesarzka. Gwiazda zaś srebrna mająca w środku krzyż mały,
S. Andrzeja do koła, którego są te słowa Moskiewskie *Sa We-*
ru y Wernost które znaczą za wiarę y wierność.

II. Order S. Katarzyn, od tegoż Piotra W. w R. 1714 na pa-
miątkę Katarzyny Imperatorowej żony swoiey y pokoju z
Turkami w R. 1711. nad Pruthem zawartego ustanowiony.
Osoby Order ten mając, noszą na wstędze *ponsowej* z brzeg-
mi srebrnymi, metal złoty okrągły czerwono lakierowany,
na którym jest Krzyż biały z kołem S. Katarzyny. na drugiey
zaś stronie jest wyobrażona S. Katarzyna dyamentami otocz-
na. Na wierzchu Orderu tego są te słowa Moskiewskie *sa*
Lubow Oczestwo to jest za miłość Oyczyzny.

III. Order S. *Alexandra Newskiego* w R. 1725. od Katarzyny
Imperatorowej fundowany, z pobożności kute mu S. Car-
wey w R. 1263. zmarłemu. Kawalerowie tego Orderu noszą
na wstędze *ponsowej* Morowey Krzyż złoty ośmiorogaty czer-
wono lakierowany z wyrażeniem wspomnionego S. Rycerza y
z tym napisem *sa trady Oczestwo* to jest za pracę w Oyczyźnie.
Na czterech pryncypalnych rogach Krzyża, wydaia się Orły
dwoiste złote z Koroną Imperatorską Order ten Imperatorowa
Anna odnowiwszy przysłała do gwiazdy srebrney Cyfrę Imię-
nia swego w złotych literach.

U K R A I N A
Ukraina tak nazwana od Polaków, że w końcu kraju leży gra-
nicę Polaków. Graniczy od wschodu Donem rzeką y Ta-
tarzką ziemią Azyatycką, od Zaczodu z Woiewodztwem Ki-
iowskiem.

iońskim y Bracławskim, od pułnocy z Moskwą, od południa z Tatarami Europeyskimi

Od dawnych czasów Ukraina miała Obywatelów którzy razem z Tatarami przyišli do Dniepru, y ten kray osiedli, ktorzy w czasie późniejszy według Piaſeckiego toio 53. nazwani ſą Kozakami od Koziey ſkory, którą noſzą zamiast ſukien. Albo według Paſtoryuſza lib: 1. pag: 14. od *chodzenia* nazwani ſą *chodziący*, a potym iak Słowiański iezyk odmienił ſię wſłowach wzięli nazwiſko *Kozacy*. Zawsze bowiem od początku byli ludzie letcy y do chodzenia w podróż ſpoſobni.

Ukraina Kozacka ma dwie oſobliwſze rzeki Don y Dniepr.

Dzieli ſię Kozacy na trzy części od mieyſca nazwani. Ci ktorzy koło Donu ku wschodowi mieſzkają nazywają ſię *Donſcy Kozacy* mieyſce ich ieſt w rowninie położone, należy ieſzcze za Iwana Bazylewicz, do Moskwy.

Białogrodſcy Kozacy w poſrodku Ukrainy mieſzkają tak nazwani od miasta Białogrodu.

Zaporowſcy Kozacy od Ruſi nazwani Porochi od Polaków, Zaporowicy dla tego że za portem mieſzkali, czyli za rzeką Dnieprem. Ci Kozacy z początku nie byli wſławieni, aż dopiero gdy Tatarow z rabunku powracających zbili, y ſupy im z Podola zabrane kilka razy poodbierali, wſławili ſię u Ruſkich Panow, ktorym za tę przyiſługę nie ktorzy płacili, inſi im do pomocy ludzi ſwoich dawali, y tak przez nie iaki czas, z początku iak wolno ludzie żyli w ſaſiedzkiej przyiaźni z Polakami, potym za czasow Zygmunta I. Krola obrali ſobie Wodza, czyli Koſzowego. Euſtachiego Daſzkowski go o czym Koſzałowicz part 2. Lib: 7. ale ich natenczas ieſzcze nad 6. tysięcy nie było więcey, ktorzy ſię y z Wodzem ſwoim poddali Polſkim Krolom.

Roku 1576. Krol Stefan Batory widząc że Kozacy Zaporowſcy

rowscy są na wygodzie kołskich granic przeciwko Tatarom, darował im miasto Trechtymitrow ze wszystkimi włościami do niego należącemi na mil 20. kraiu, w Woiewodztwie Kiliowskiem, które leżało nad samym Dnieprzem dosyć obronne. W nim od tego czasu Kołzowy czyli Wodź mieszkał, y prawa y przywileje, które tym Kozakom nadali Królowie Polscy chowali w tym mieście, iako y Chorągwie od Króla przysłane, gdy mieli za całość Ojczyzny poyść na wojnę.

Za czasem do uprzywilejowanych od Królow Polskich Kozaków, gdy zaczęli z całej Rusi y poblizszych Kraiów uciekać hultaje (a iako pisze Hartknoch lib: 2 Cap: 8. nawet z Niemiec y Włoszczyzny osadzeni na śmierć) ośmielili się po Rusi, Litwie, Woiewodztwie Kijowskiem y Bracławskim naieżdzać Dwory Kościoły &c. Napomnieni byli od Rzeczypospolitey, ale się nie chcieli w haydamackim życiu uspokoić, dla tego Stanisław Zołkiewski Hetman wyprawiwszy się z woyskiem, rozproszył ich, y Nalewayka Wodza, z infzemi Herztami przy prowadziwszy do Warszawy podczas Seymu na śmierć skazał.

Za Zygmunta III. Króla zaczęły się bunt y Kozaków, którzy po zabitym Wodzu swoim Nalewayku rebellizować zaczęli, jednakże nie tak bardzo po granicach Polskich grafowali, przestraszeni od Zołkiewskiego Hetmana, ale się do Turek przez morze czarne przeprawiając częstokroć aż do Azji, według Piaśckiego, dla rabunku zapłyneli, Adryanopola, nawet y przedmieścia Stambułu, naiechawszy zrabowali, tak dalece (że iako pisze Fredro in historia Henrici pag: 17.) Amirat Sołtan Turecki miał nieraz mowić: *Ja podczas Konspiracyi na mnie Xiążąt y Królow Polskich spie na obydwie uszy; iedne wywołki y hultaje Polscy Kozacy sen mi częstokroć przerywają.* O co były częste do Polaków od Porty Otomańskiej skargi y pretensye. Mieli ci Kozacy dla przeprawy na morzu bardzo małe

małe bacy, około których przywiązywali snopy z trzciny dla obciążenia się fali morskiej, na każdym bacie po dziewięciu tylko Kozaków mieścić się mogli.

Na uskarżenie Kozackich najeźdźców Tureckiego Państwa, y dla zachowania z Turczyńnem pokoju, nastąpiła Konstytucya R. 1590. przez którą surowie Rzeczpospolita zakazała im, ażeby się odtąd więcej nie wazyli na morze dla rabunkow wyjeżdżać w Państwo Tureckie. Ale tego nie słuchali Kozacy, Nastąpił w R. 1596. Dekret a żeby ich zniesiono jako hułtaiw y psujących pokoy z Turczyńnem, y Dobra które im Stefan Batory pozwolił, żeby te na stoł Krolewski obroczone były, ale y to nie przyszło do skutku, ponieważ w krótkim czasie potrzebni byli ci Kozacy Rzeczpospolitey na wojnę przeciwko Szwedom, przez którą przysługę znowu byli przwieci do łaski w konstytucyi R. 1601. Tit: o Kozakach. Nastąpiła konstytucya w R. 1609. umniejszająca wolność Kozakom. Potym w R. 1611. przez konstytucyę zakazał Krol Zygmunt III. ażeby do prywatney wojny nie zazywali Hetmanowie Kozakow, chyba w ostatniey potrzebie.

Kozacy jednak prywatnego zawsze w Polskich i Tur-
reckich granicach obrotu szukali. Dla których nie pocha-
mowaney swywoli R. 1613. w konst: kazano woysku Pol-
skiemu iak na nieprzviaciół publicznego pokoju uderzyć y
zniszczyć. Uspokoili się troche po tym Dekrecie Kozacy,
żadney w granicach Polskich nie czyniąc inkursyi, ani rąbunku,
ale do Turków ukratką przecie wybiegali. I tak zawsze
dla tych hultajów były od Turczyzny do Polaków pretensye;
przyszło do tego, że Porta dla swywoli Kozackiey, wojnę
groziła Polsce, tylko że temu zabiegł Xiążę Zbarazki W.
Pół, wymawiając się częstemi konstytucyami na nich ferowa-
nemi. Nastąpiła Komisya Kozacka w R. 1624. na Ukrainę wy-
prawiona, po ktorej w R. 1635. na Sejmie pod gardłem za-
kazano

kazano Kozakom do Turck wyjeżdżać, ale y tego nie bardzo słuchali. Przyšlo do tego, że w R. 1637. wzięty był na patrol *Paulucus* Wodz niepoślusznvch Kozaków od Michała Potockiego Hetmana Polnego, ktorego w Warszawie ścieto, y dobra Trechtymirowskie przez konstitucye w tym roku odebrane były. Od ktorego czasu już oczywiście Kozacy rebelizować zaczęli, przeciwko Rzeczypospolitey. Których ani Koniecpolski, ani Potocki Wielcy Wodzowie uspokoić nie mogli.

W kilka lat zaczęły się prywatne kłotnie między Czaplińskim y Bogdanem Chmielnickim o kawałek gruntu pustego, ktore potym według y arcy szkodliwą obrociły się wojnę; bo w R. 1648. zaraz po śmierci Krola Władysława, Chmielnicki wypadłszy we 20. tysięcy Kozaków, y 30. tysięcy Tatarow, naypierwey podjazd Polski zniósł, Czarneckiego wziął w niewolę y Syn Hetmański Potocki zginął; a potym Potockiego y Kalinowskiego Hetmanow idących przeciwko niemu we 40. tysięcy jazdy, y 1000. piechoty zniósł, y w niewolę obydwóch, y wielu inaych zacnych Rycerzow wziął, na których sukkurs przybiegł Xiążę Wiśniowiecki w 6000. ale już nie rychło. Gdy zaś dnia 16. Lipca zaczął się Seym Elekcyi nowego Krola, Chmielnicki się upokorzył y exkuzował się Rzeczy-Pospolitey z zaczętey Rebelliy. Nauznanie zaś Stany wyznaczyły Kisielskiego Woiewodę Bracławskiego z innemi trzema, ale Woiewoda napisał list do Cara obligując, ażeby nie dawał sukkursu Kozakom, a list ten przejął Chmielnicki, więc zagniewany miasto pokoju wysłał Krzywonośa z Kozakami na spłądrowanie Rusi, ktorego Jeremiasz Xiążę Wiśniowiecki po dwakroć zniósł, ale nie zupełnie, naciągnęły potym Woyska Polskie, w 86000. ale dla emulacyi Wodzow, nie nie zrobiwszy, w nocy wrocily się 23. Września. Tegoż Roku Chmielnicki z woyskiem Kozackim aż pod

pod Lwow poszedł, któremu się Miałto 100. tysięcy talercw okupiło, z tamtąd poszedł prosto do Zamościa, ale posłyszawszy o Elekcyi, doszedłszy Króla Jana Kazimierza wrocil, z tryumfem wiazd odprawiwszy do Kiowa. Woyska zaś Polskie w dziewięciu tysiecy pod Zbarażem okopały się przeciw 100. tysiecy Kozakow y 100. tysiecy Tatarow y mocno wytrzymali attaki nieprzyjacielskie. Tym czasem nadzedł Król z woyskiem, y wstępnym boiem Chmielnickiego mocno poraził po dwa razy, jednakże ieszcze mocnego; Han Tatarski nakłonił się do zgody, Chmielnicki do nog Krolewskich przypuszczony, pokoy obwołany, niewolnicy z obydwóch stron oddani, w Litwie także Radziwił na 10. tysiecy Kozakow położył trupem niszczących kray. Przy uczynionym pokoiu Tatarom pensyą, a Chmielnickiemu Starostwo Czecherynskie dane, który się assekurował na każdą potrzebę Rzeczypospolitey 40. tysiecy dać woyska, y posłuszeństwo poprzyślągi. Tegoż roku Seymten pokoy potwierdził, na którym Metropolita Kiowski pretendował miejsca w Senacie, ale przez Biskupow nie przypuszczony.

Roku 1650. Chmielnicki znowu rebellizował y przekupiwszy Tatarow przy protekcyi Tureckiej, absolutem się Ukrainy uczynił, y Podola y Kamienca pretendował; przeciwko niemu Seym ogłosił wojnę R. 1651. Kalinowski z Lanckoronskim znacznie podiazdami razili Kozakow, z ktorymi złączywszy się Król, y z uwolnionemi z trzech letniej wojny Tatarskiej Hetmanami Potockim y Kalinowskim, pod Bereścziekiem się lokował przeciw dwakroć sto tysiecy Kozakom y 100. tysiecy Tatarow, ktorych wstępnym boiem przez trzy dni znacznie nadbił, nakoniec Tatarowie nocą z pola umknęli, y za niemi Kozacy, ktorych uchodzących na 20. tysiecy Polacy wycieli, nierachuiąc potopionych, y co w bataliach przez trzy dni wyginęło, y wszystko im polacy zabrali, po wygna-

ney Krol Pospolite ruszenie u w Inil, y sam do Warszawy po-
spieszyl, a Hetmanowie za nieprzyjacielem w Ukrainę posli.

Roku 1653. Czarnecki Obożny Koronny przeciw Kozakom
wyprawiony, ale postrzelony pod Manasterzyskami wrocil się,
Krol pod Lwowem lustrował woysko ale nie płatne, Moskwa
przez Poslow deklarowała się być przy Kozakach. Soczawa
się woysku Polskiemu poddala. Syn Chmielnickiego zbity od
Wołochow, pretenduiący się uczynić Woiewodą Moldawskim.
Krol pod Zwańcem okopał się z woyskiem y z Hanem się Ta-
tariskim pojednał z nieukontentowaniem Chmielnickiego, ze go
odstąpił. Biedański Chorąży Lwowski posłany do Stambu-
lu dla odnowienia Paktow, ktore potwierdziwszy, wrocil do
Polski, zostawiwszy Jana Sobieskiego przytzymanego.

Roku 1635. Hetmani woysko zebrawszy, na 20. tysięcy kon-
nego, y 8. tysięcy piechoty, wpadli w Ukrainę y miał wiele
odebrali, w Fortecy Bafsyi 17. tysięcy Kozakow wycieli. Mo-
skwie pole wydali, ktorey było, 80. tysięcy Kalmukow, y Ko-
zakow 40. tysięcy, ale nasi ich znieśli, y wygrali pole, 9. ty-
sięcy Moskwy trupem položywszy, y więcey by im byli
izrodzili, tylko że Chmielnicki przekupił Tatarow, ktorzy
podczas samey okazyi wyizli z pola, przyslawszy iednak w Mar-
cu Polakom 40. tysięcy Tatarow, ktorzy się zostali z częścią
woyska Polskiego, bo Lanckoroński Hetman Polny z Czarnec-
kim wokowani do Krola, przeciw Szwedom łamiącym Pakta
znaczną częścią woyska oderwali się.

Okolo R. 1657 Chmielnicki Wodz y buntownik Kozacki
umarł, po ktorego śmierci obrali Kozacy Wodzem Wychowskie-
go, ktory że Polszcze był przychylny, Car Moskiewski nie
przyjazny Rzeczypospolitey postanowił niejakiego *Puszkarenika*
za Wodzą Kozakom Zaporowskim. W R. 1658. na seymie War-
szawskim Wychowski Wodz Kozacki został Woiewodą Ki-
iowski

iońskim, który w krótkim czasie dla jakiegoś odgrazania przysłał a rebellią za sekretnym Dekretem Senatu, w Domu swym od Hetmana zabity został. Co było większą okazyą do niechęci Kozakom ku Polščze.

Po śmierci Wychowskiego Szeremet Wodz Moskiewski zbuntował Kozakow, y Chmielnickiego Syna, dał im za Wodza nad 40. tysięcy. Cieciora miał 6. tysięcy Kozakow, Szeremet zaś 27. tysięcy Moskwy, którzy razem złączywszy siły, na Polakow ruszyli, ale Potocki z Lubomirskim przeciwko nim wyszli, y szczęśliwie ich zwyciężyli, tak dalece że się poddać musieli, Chmielnicki pierwey, potym Cieciora, a Szeremet od Tatarow w niewolę wzięty, Moskwa zaś broń złożyła naszym Wodzom, ale odżarzartych Tatarow, w pień wyciętych na 36. tysięcy padło trupem, y jeden się nie został do opowiedzenia klęski twoiey. Chmielnicki tylko z Kozakami poprzyśiągłszy posłuszeństwo uwolniony. R. 1663 Chmielnicki Mnichem został, Syn pierwszego Chmielnickiego, więc Kozacy Wodzem obrali Zaporowskim *Tetere*. Potym podróżnych Rewolucyach wzięwszy Chmielnickiego z Kłafztoru, udali się pod protekcyą Turkow, potym Moskalow.

P R U S S Y.

O Początku Prusow y nazwisku ich pierwszym, wiele pisali Pruscy Historycy, których zdanie wylicza Hartknoch lib: 1. Cap. 7. Naypewniey iednak nazywali się Prusami albo od Borussow narodu Sarmackiego, albo od Rusow którzy blisko mieszkali Prus. Albo od Pruta rzeki Włoskiej, od ktorey w te kraie przyszli Prutenowie.

Z początku byli Prussy wolne od wszelkiego poddaństwa aż do czasow pierwszego w Polščze Krola Bolesława Chrobrego. który, po zabiciu S. Woyciecha Arcybiskupa Gnieźnieńskiego dla zemsty Pogaństwa, wkroczywszy w Prussy przymusił ich do poddaństwa, y hołdowania Krolestwu Polkiemu około R. 1015. gdzie też kolumny żelazne na znak gra-

granie Polskich w środku Rzeki Oby wystawił. Oczym Długosł Tit. 1. lib; 2. Kromer lib 3.

Po śmierci Bolesława wylamali się Prusacy z mocy Miecislawa II. Krola Polskiego około R. 1025. Których znowu do posłuszeństwa przymusił Kazimierz I. Koronowany w R. 1041. Ktorego Syn Bolesław II. śmiały, gdy Prusacy naiechali Pomeranią y Kaszuby, wypędził ich, y do oddania czynszu przymusił o czym Długosł lib. 3.

Okolo R. 1082. gdy Prusacy razem z Pomeranami rebellizować zaczęli, Władysław Herman brat Bolesława przymusił ich do posłuszeństwa, Pryncypalom rebelli y kazawszy głowy poucinać; tenże Władysław mając dwóch Synów Bolesławowi Krzywoustemu dysponował testamentem małą Polskę, a Zbigniewowi wielką Polskę Mazury y Prusy.

Roku 1110. Za panowania Bolesława Krzywoustego Prusowie wraz z Pomorzanami naiechali Xięstwo Mazowieckie, których Bolesław zbił 40. tysięcy a reszte 20. tysięcy w niewolę zabrał.

Roku 1164. Bolesław Kędziorzawy gdy uczynił expedycję przeciwko Prusom, oni uprzedziwszy go deklarowali się Polscze trybut dawać przez Posłow, y Chrzest S. przyjąć, ale iak prętko odstąpił z woyskiem Bolesław tak zaraz y Prusacy Wiary S. odstąpili, y znowu granice Polskie naieżdżali, których w późniejszym czasie Kazimierz II. do poddaństwa przymusił.

Za czasow Konrada Xiążęcia Mazowieckiego, gdy mu Prusowie często Państwo jego naieżdżali wezwał przeciwko nim Krzyżaków, y dał im ziemię Dobrzyńską y Chełmińską, ktorzy potym więcej złego narobili w Polsce niż Prusacy.

K R Z Y Z A C Y

JUżem wyżej namienil o początku Kawalerow Maltańskich kto-

ktorzy się od Krzyża nazywają Krzyżacy, od Niemców czyli Teutonów po łacinie *Ordo Teutonicus*. Początek był taki, Gdy w R. 1189. Fryderyk I. uczynił Expedycyą do ziemi S. na sukurs Baldwinowi Jerozolimskiemu Królowi przeciwko Saracenom, około 500. młodzi Niemieckiey przyłączyło się do Cesarzkiego woyska. Udało się Baldwinowi Królowi, że z tym sukursem szczęśliwie odebrał Saracenom Ptolomaidę, gdy zaś przy odmianie powietrza poczęły panować choroby w woysku Chrzescijańskim, z tych pobożnych Niemców wybrało się ośmiu ktorzyokoło Chorych chodzić poezeli wygody czynić y uzdrawiać

Potych pobożnych uczynkach erygowali szpital w Ptolomaidzie, pod Imieniem Najświętszey Matki, y nakształt Reguły żyli, obrawszy sobie starszego Mistrza Henryka *de Wapolt* R. 1190. Baldwin w Ierozolimie wystawił szpital, dla tychże Chrzescian postrzelonych od Saracenow y chorych pod Imieniem Najświętszey Panny, y tymże Niemcom szpitalnym oddał go w moc R. 1191. Klemens III. Papież, ten pobożny Zakon ich stwierdził, dawszy im intyculacyą *Fratribus Teutonicis Xenodochii Hierosolimitani B. V. M* y Regułę Świętego Augustyna naznaczył, a na znak pozwolił im nosić Krzyż czarny, a Patriarcha Ierozolimski przydał im pod ten Krzyż białe suknie y taki ich był stroy, wolno im było ordynować się, y Mszą S. przy pataczach y w zbroi miewać, zbrodami chodzić, a na worze tylko słomą wypchanym sypiali.

Po śmierci Henryka pierwszego Mistrza obrali z między siebie *de Carpen* Niemea, po nim Hermana brata, potym R. 1210. obrali Hermana *de Salzen*, za tego Mistrza ciż bracia od Saracenow wygnani z ziemi S. przybieżeli do Cesarza prosząc o protekcyą, y zaraz pod dyrekcyą tegoż Hermana przyzwani byli od Konrada przeciwko Prusom, ktorych na

20. tysięcy do Prus przyszło, y zaraz Prusow z Chełmiń-
skicy ziemi wygnali.

Porożnych rewolucyach y niażdżach krajow Polskich, gdy natechali y zrabowali Prusow, ci udali się pod protekcją Krolowi Kazimierzowi IV. w R. 1454 o co dluga y krwawa między Krzyżakami y Polakami była wojna, poki się przez traktat Toruński R. 1466. w ten sposob nie skńczyła, iz znaczna część Prusow chadowniczym Prawem Krzyżakom jest zostawiona, a reszta do Polskiej przyłączona.

A kiedy potym Fryderyk Xiążę Saski y Albert Margrabia Brandeburski obadwa Mistrzowie Krzyżaccy, od hołdu się zbraniali, wypowiedziana im iest woyna mianowicie Albertowi (gdyż Fryderyk Xiążę Saski wkrótce umarł) kto-
ra to woyna w R. 1525. taki koniec miała, iż Albert Margrabia Brandeburski odebrałszy Inwestyturę od Zygmunta I. Króla Polskiego, z Mistrza W. Krzyżackiego Dzieziecznym Prus Kzyżackich został Xiążęciem iże to prawo nie rylko iemu y potomkom iego Męskim, ale też y trzem Braci iego Margrabiom Brandeburskim Frankonii z potomstwem ich służyć miała. Albertowi Fryderykowi Synowi wspomnionego Alberta przydany był od Kroa Stefana opiekun, dla nie doleństwa iego, nayprzód Ierzy Fryderyk Margrabia Anspalki, a po śmierci iego od Zygmunta III, Ioachim Fryderyk Elektor Brandeburski, a gdy y ten wkrótce umarł, Syn iego Jan Zygmunt Elektor Brandeburski naprzód opiekę wraz z Administracyą Prus, a potym za życia ieszcze Alberta Fryderyka y Inwestyturę na Xięstwo Pruskie od wspomnionego Zygmunta III. otrzymał, ale dla siebie, y potomków swoich męskiej pći, tudzież prawo sukcesyi dla Braci swoich męskiej pći, z potomstwem onychże.

Wspomnionego Jana Zygmunta Wnuk Fryderyk Wilhelm Elektor Brandeburski przez traktat Welański R. 1657.

od choldu uwolniony jest, tak iednak, że powyższym jego potomstwie Prusy do Polskiej wrocić się powinny ztym dokładem. Preferencyą mieć będą nad innych do otrzymania Prus prawem choldowniczym. Dla tego przy każdej Inawguracyi nowego Xiążęcia Pruskiego mają się znajdować zesiłani od Krola, Rzeczypospolitey Polskiej posłowie, y od Prusakow przysięge odebrać nato; iż powyższym potomstwie Męskim Fryderyka Wilhelma niekomu innemu, tylko Krolowi y Rzeczypospolitey Polskiej posłuszni będą. Ale te ceremonie już cale temi czasy ustały. Fryderyk Wilhelm Elektor Brandeburski W R. 1701 od Leopolda Cesarza odebrałszy pozwolenie kazał się koronować bez żadnego konsensu Rzeczypospolitey Polskiej. Terazniejszy zaś Fryderyk IV, Regnant Pruski, tym bardziey jest daleki od dependencyi Polskiej, który się tak zmocnił że w około obkoczony od czterech znacznych potencyi, od Cesarza, Francuza, Szweda, y Moskwy, do tychczas nie tylko się wszystkim broni ale znacznie swoich Nieprzyjaciół iztuka wojenną osłabca.

CIEKAWOSC

Takim Sposobem y kiedy do Brandeburczyka dostało się Starostwo Drabimskie. Powiat Bytowski y Lemburyjski Elbląg &c:

Starostwo Drabimskie na granicy Pomeranii leżące zdawna do Wojewodztwa Poznańskiego należące, trzyma zastawą Dom Brandeburski. Przez pakta bowiem Bydgoskie R. 1657. Fryderykowi Wilhelm: Elektorowi Brandebur: przyobiecane były sto dwadzieścia tysięcy talerow za to ażeby Polszcze różnemi naten czas wojnami roztargnionej woyska dawał, y oney że dopomagał. Summa ta asekuirowana mu była na Starostwie Drabimskim, do ktorego wolny wiazd Elektorowi jest pozwolony, jeżeli by pomieniona summa nie była mu oddana w trzech leciech. Co gdy do skutku nie przyszło Starostwo

Drahmińskie od Domu Brandeburskiego w tej pretenzji R. 1668. jest zaiechane. Krolowi więc Michałowi y innym jego następcom, *in pactis Conventis* jest zalecono, ażeby się o wykupno tego Starostwa starali.

Powiaty Bytowski y Lęburski czyli Butowski y Lawenburski część wschodniej Pomeranii, oddane były od Polaków podczas wojny onychże z Krzyżakami, do wiernych rąk Enrykowi II Xiążęciu zachodniej Pomeranii, Krol zaś Zygmunt I. w R. 1526. oddał je w hold Jerzemu y Barminowi Xiążętom Pomorskim Siostrzeńcom swoim, y dla onych że męskiej płci potomków. Ale gdy w R. 1637. Bogusław IV. ostatni z Xiążąt Pomorskich potomek umarł, obadwa te powiaty do Woiewództwa Pomorskiego są przyłączone. Atoli znowu w 20. lat przed traktatem Bydgoskim Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandeburskiemu y Potomkom jego męskim w hold dane są, z obligacją na Elektorów Brandeburskich włożoną odnowienia prawa holdowniczego, Każdemu nowo na tron wstępującemu Krolowi Polskiemu.

Włości Elbląskie y Miasto Elbląg przyobiecane były przez pakta Bydgoskie Fryderykowi Wilhelmowi Elektorowi Brandebur: iak prętko od Szweda ktorzy je na ten czas trzymali windykować będą. Lecz tegoż Roku zaraz inża stanęła Konwencya, obiecali Polacy zamiast Włości Elbląskich y Elbląga za wszelkie pretenzje wyliczyć Elektorowi, cztery kroć sto tysięcy talerow, kiedy iednak interesten poszedł w zwłokę, Dom Brandeburski żeby tym prętko otrzymał satysfakcyą ustąpił z tej summy sto tysięcy talerow y wziął w zastaw Brunbergę y Bawenburg dwa w Warmii Miasta pokt by mu rełztalummy niebyła wyliczona albo Elbląg z włościami w zastaw nie był dany. Fryderyk Syn Fryderyka Wilhelma nie kępiąc się Brunbergą Bawenburgiem, oddał je a bronią y mocą R. 1698. Elbląg z Włościami odebrał. W rok atoli po tym nowa nastąpiła

wiem Xięcia Opolkiego (który w R. 1289. pierwszy tym sposobem odłizepił się od Polskiej) y drudzy poszli Xiążęta; Wrodawski, Ligniecki, Opowski, Teschiński, Głogowski y inni mianowicie rozgniewani, iż Rzeczpospolita preferowała do Tronu raczey Przemysława Xiążęcia Poznańskiego, a niżeli z nich kłorego, o cō częste y długie między Polakami y Czechami były wojny, poki Krol Kazimierz W. w R. 1339. nie ustąpił Śląska Janowi Krolowi Czeskiemu wyzuwając się swoim y Sukcesorow imieniem (: bez rady iednak y pozwolenia Rzeczypospolitey Polskiej) z wszelkich do Śląska pretenzyi, co samo potwierdził Krol Ludwik w R. 1371.

Po śmierci Ludwika Marya Córka iego w niósła dziedzictwo w Dom Ferdynanda I Cesarza y odrad uciechła pretenzya a Śląsk przyłączony do Czeskiego Krolewstwa y z nim do Domu Austriackiego.

Dzieli się Śląsk na dwie części ieneralne, Wyższy Śląsk zamyka w sobie 9. Xięstw zwanych od Miast ich Stolecznych, iako Teszyn, Raciborz, Opawa, Jegendorf, Opole, Grodek, Albonisa, Monsterbek, Brzek, y Switawca częścią należą do Czech, częścią do Domu Austriackiego częścią do Prusaka.

Nizszy Śląsk zamyka w sobie 8. Xięstw, biorących imię od Miast Stolecznych: iako Wrocław, Olesnica, Olawa Lignica, Jawer, Głogow, Sagán, y Krosna. Przy tym zamyka w sobie Baronią, Prahemberg, Milicz y Wartemberg, albo Sycow. Xięstwo Krośnieńskie do Brandeburczyka należy. W tej Prowincyi Śląskiej jest wiele izlachty, tą y Miasta regularnie ufortyfikowane należy do Krola Pruskiego od Roku. 1742.

W O Ł O C H Y

W Ołockie y Moldawskie, czyli Murtanskie Woiewodstwa lub Xięstwa, do Polskiego Krolewstwa niegdys należały.

Na-

Naprzód bowiem w R. 1386. Piotr Woiewoda Wołoski poddał się dobrowolnie Królowi Władysławowi Jagiellonowi; co samo powtórnie uczynił w R. 1396. Synowie; potym tegoż Piotra Alexander y Roman, wspomnioną Oycowską dyspozycją solennie stwierdzili w Roku 1403. Król Władysław III. Syn Władysława Jagiellona podzielił Wołoschy w R. 1436. na dwóch Synów Alexandra, Eliaszowi dał Moldawią. Wołosze zaś Stefanowi gdyż do owego czasu te dwa Woiewodztwa iedne do Polski należące składały Prowincją. Obadwa ci Woiewodowie za czasem ciężey byli Polakom dla niewierności y nie statku ich a ztąd dla wypływających ustawieźnych prawie wojen to z niemi to z Turkami o nich, poki się sami zupełnie pod iarzmo Tureckie nie poddali. Za Króla Zygmunta III. w R. 1617. Stanisław Zolkiewski Herman Wielki swoją powagą bez dolożenia się Stanow Rzeczypospolitey ustąpił Turkom oby dwóch tych Woiewodztw, co potym traktatem Chocimskim R. 1621. musiało się stwierdzić, ztąd iednak Kadycyą, iż Xiążęta Moldawski y Wołoski będą zawsze, Chrześciance y Przyiaciółami Polakom, tudzież iż Wiara S. Katolicka będzie miała wolne exercycium w tych Xięstwach, iż Królowie Polscy będą w nich protektorami Katolikow Królowie iednak Jan Kazimierz, Michał Jan III. y nie śmiertelney pamięci August II. usiłowali od zyskać te Woiewodztwa. Inszego odłożył czas.

INFLANTY

NIEC

Ied

SKIE WOIEWODZTWA.

are od Królestwa Polskiego odpadły.

ys Krzyżakom od Polskiej nadane, od Króla

ata, Augusta w R. 1561. znowu przyłączone są do

y na Woiewodztwa podzielone oddawszy część onych

ze, Kieś Króla ni polski nigallią w hołd Gothardowi

tel

id

dandzki dopiero umarł w R. 1738. Pod czas wojny szwedzkiej za Króla Zygmunta III. naprzód Karol IX. a potem Syn jego Gustaw, Adolf Królówie Szwedcy nie równie większą część Inflant to jest wyłowizy tylko Powiat Dunaburski, który do rąk do Polski należy, osiągneli, którego Królu pewną polsęfją przyznali po tym Szwedom Polacy traktem Oliwskim R. 1660. wyzuwając się do tego z wszelkiego prawa do *Estonii* y wyspy *Oesel*. Na początku terażniejszego wieku wielką Polacy mieli nadzieję odzyskania Inflant, będąc złączeni z Piotrem Wielkim, Imperatorem Rosyjskim przeciwko Szwedom y Afsekurowani o oddanie tej Prowincyi traktem R. 1704. ale dotąd ten traktat do skutku nie przyszedł y Inflanty przy Moskwie zostają.

Województwo Smoleńskie, Siewierskie y Czernichowskie dawniej do Polskiej należące z rąk Moskiewskich Król Zygmunta III w R. 1618. odebrał y do Polskiej przyłączył: których Prowincyi wieczną polsęfją za Króla Władysława IV. Państwo Moskiewskie przyznało na zawsze Polakom traktem R. 1634. lecz potem za Króla Jana, Kazimierza, odzyskała Moskwa tę Prowincję y traktem Andruszowskim R. 1667. oneż sobie afsekurowała. Przez który traktat musieli Polacy ustąpić na zawsze Moskwie Ukrainę z Kozaczyzną po tamtej stronie Barystemu leżącą to jest większą część Województwa Kiiowskiego oraz miasto Kiiow do dwóch lat tylko. Ale traktem R. 1686. ustąpili Polacy y Miasta Kiiowa Moskwie, mając sobie odnieść o nią pomoc przeciwko Turkom do przyłączenia jej do Polski.

początek wzięła od Italow czyli Włochow którzy zapły-
 nowszy na morze Bałtyckie osiedli te kraie, na których jest
 Litwa, z początku zwali się Litwacy Italowie, potym Lita-
 lowie, iak ich zaś zawoiowali Xiążęta Ruskie na zwali ich
 Litwanami. Hartknoch lib. cap. 9. nazwiska Litewskiego
 naznacza początek od Littawa czyli Litwa drugiego Xiążęcia

Do R. 1200. Litwa nie była prawie wiadoma światu aż dopiero gdy Romanus Halicki y Włodzimirski Xiążę zwyczajowy nie których Panow udzielných Ruskich y za granicę wypędziwszy chciał sam całą Ruś ośieść y Litwę, ta była okazyja wyscia Litwy za granicę swoie, oczym Koiałowicz part. 1. Hist. Lith. lib. 3.

Roku. 1211. gdy Tatarowie nalechali Ruskie kraie podał się łatwy spósob Litwie podczas wojenney niepogody wylecieć za granicę swoję, mając Xiążęcia Erdywiła który w R. 1217. Ruskim Xiążętom odebrał Grodno. Nowogrodek, Jadzwingią czyli Podlaskie Woiewodztwo. &c.

Roku 1219, po śmierci Edrywila zawoіował Płockie Wo-
iewództwo Mingayto Xiążę Litewski, po nim nastąpił Syn ie-
go Zygmunt na Xięstwo Litewskie który zwyciężywszy Ta-
tary y Rusnaków odebrał im Mozyr, Staroduby, Czerniechów
y całą Seweryą.

Roku. 1235. Ryngieldus idący z krwi Palemona Syn Gimbura Wnuczka Palemonowego będąc Panem Litwy, Samogicyi, Podlasia, Nowogrody Mozyru, Pińska, Czarniechowa &c: pierwszy nazwał się Wielkim Xiążęciem y Panem Wielkiego Xięstwa Litewskiego, Kojałowicz lib. 4.

Po nim nastąpił Mendogus Xiążę Litewski, który na mocną Instancją Krzyżaków Inflanckich został Chrześcianinem y darował im Jadzwingią, Samogicyą, za którą łaskę Krzyżacy starali się mu u Innocentego IV. Papieża o Koronę, nie przysłało jednak do skutku, bo Mandogus W. X. Lit. wrocil się

znowu do Pogańskiego Bałwochwalsstwa, y darowane Krzyżakom Prowincye przez wojnę odebrał, tu trzeba wiedzieć że ten kraj gdzie teraz Woiewodztwo się Podlaskie rozciąga, nazwany był Indzwingią od Jadzwingow ludzi Pogańskich y dzikich poddanych Xięstwom Litewskim, ktorych Bolesław wstydlivy z niosiszy, przyłączył Jadzwingią do Polski.

Roku 1319. Giedymin W. X. Lit: *Wilno Miasto* (według Miechowity lib: 4. Cap. 39. od Litwanow czyli Itallow założone od imienia Wodza Wilia nazwane) do lepszey struktury przyprowadził, Rus zwyciężył y Włodzimierza dobywszy, cały Wołhyn do Litwy przyłączył R. 1320. Ourecz, Kiiow, Zytomierz, Kancow, Czerkasy &c: Xięstwu Litewskiemu przyczynił, tak dalece; że gdy testamentem podział czynił między Synami, każdemu z siedmiu znaczny kraj wydzielił.

Mondwid wziął Słonim. *Narymund* Pińsko. *Olgierd* cały kraj okolo Berezyna. *Kieystut* Samogicya, *Trocko* Witepsko &c. *Koryatz* Nowogrodek. *Lubart* Włodzimierz y Wołhyn, *Janut* czyli *Janusz* Wilno, ktorego Oyciec Giedymin Xiążęciem Litwy naznaczył, chociaż nie był naystarszym Synem, ile po śmierci Oycia złożywszy Bracia Januta Olgierda iako wojennego Xiążęciem W. L. postanowili.

Roku 1331, Tatarowie trzymając cale zawoioowane Podole, gdy raz naiechali Wołhynskie y Kiiowskie granice, Olgierd Xiążę W. L. razem z bracią swoiemi dał im batalią y zwyciężywszy ich z całego wygnał, Podola nad którym krajem Synowcow swoich Koryata, Alexandra, Konstantyna Teodora, y Jerzego postanowił, ktorzy w tych czasach Kamieniec Podolski zaczęli fundować. Kojałowicz part 1. lib 8.

Roku 1332. Dimitr Xiążę Moskwy' wybiwszy się z mocy Tatarskiey, po większey części pretendował tych wszystkich

kraów, które Litwa przed tym odebrała Ruskim Panom, gdy zaś w tym interesie posłał do Litwy Posła, a żeby dali dań z Ruskiej Prowincyi, którego przytrzymałszy u siebie w Wilnie, na niespodziewanego Dymitra w Moskwie Mieście napadli, y to wymogli na nim, że im musiał pozwolić te granice, których sami chcieli. Książ lib: 7.

Kazimierz W. Krol Polski odebrał Lubartowi y Kieystowi braci rodzonym Olgierda, Wołhyn, Podole, Woiewodztwo Bełskie y Braclawskie ale gdy się mu wszyscy razem bracia mocno opierali, dla zgody dał im Woiewodztwo Bełskie y Braclawskie, lecz z tą kładycą, ażeby za Pana tych Prowincyi uznawali Krola Polskiego R. zaś 1377. Ludwik Krol Polski y Węgierski Bełską y Chelmską Prowincyą przyłączył do Polski.

R. 1381. Olgierd W. X. Litewski umarł, zostawił wielu Synow z Vlaniey Xiężniczki Witepskiej I. Zedziwiła, Polskiego Xiążęcia, II. Landwena, Micisławskiego Xcia III. Węgunda IV. Konstantego Czerniechowskiego Xcia Od którego Czartoryjscy pochodzą według Hartknoch, lib. I. Cap. 9. V. Teodora Lubarta Sanguszkow Oyca, VI. Skirgellona. VII. Korybta. od którego Xiążęta Zbarańcy y Wiśniowieccy, VIII. Demetrego od którego Xiążęta Koreccy, IX. Swidrygala, X. Wilgunt który przyjąwszy Ruską Religią nazwany był Bazylim, potym do łacinskiego przeniosłszy się Kościoła Alexandrem zwał się. Oprócz tych Synow miał Olgierd dwóch, z których Jagiello zrodzony z Maryi Twereńskiej Xiężniczki. Został Xiążęciem W. X. Lit.

Roku 1386. Dnia 12. Lutego przyjechał do Krakowa z bracią swoimi Jagiello y nauczylizy się Artykułow Wiary 14. dnia Ochrzczeni byli. Tegoż dnia wziął Jagiello ślub z Jadwigą Corką Ludwika Krola, y Krolem obrany przyłączył wiecznemi czasy całą Litwę y inne Prowincye do Litwy

należące, na co przyśięgli wszyscy Panowie Litewscy y Ru-
sey. Co potym w R. 1400. znówu odnowili.

Gdy Jagiello przyłączył Litwę do Polski, według Ko-
iałowicza part. 1. lib. 9. miał tę Prowincye. Litwę. Samogi-
cyą, Polisie, Podlasie, Witepsk, Polock, Smoleńsk, Mściśław,
Seweryą całą, Kiiow, Wołhyn, y część Podola, te wszystkie
kraie do Polski przyłączył. Jednakże ieszcze Szlachta Li-
tewska y Ruska nie mieli tej wolności y przywileiow, iak w
Polszcze od Ludwika y innych Krolow miał Stan Szahecki,
ale aż dopiero w R. 1414. gdy po trzeci raz przyśięgę Pano-
wie y Xiążęta Litewscy uczynili, wiecznemi czasy nie roz-
dzielnie trzymać się Polski, do iedney z Polską Szlachtą przy-
puszczeni byli wolności y przywileiow. Ktorzy z Polskich
Familii nie tylko zaczęli brać żony, ale nawet y Herby
ażeby tym sposobem te dwa Narody bardziey abardziey się
ziednoczyły. Gdy zaś Polacy zaczęli sobie przywłaszczać
Wołhyn, Podole y inne Ruskie Prowincye, zaczęły się o to
nienawiści, y kłotnie z Litwą, tak dalece, że sobie Litewscy
Panowie bez dokładania się Rzeczypospolitey obrali W X.
Litewskiego. Trwały te niechęci między Litwą y Polską
aż do R. 1566. w który czas stanęła konstytucya wiecznego
pokoiu y iedności z Litwą pod temi Kondycyami I. Ażeby Li-
twa razem obierała Krola Polskiego, który by po obraniu swo-
im był razem Krolom Polskim y Xiążęciem Litewskim II.
ażeby Seym raz w Polszcze, drugi w Litwie odprawiał się.
Lecz y ta Konstytucya nie zniosła, wszystkich trudności mie-
dzy Litwą, y Polską aż do piero w R. 1569. na Sevmie Lubel-
skim stanęła iedność z dozwoleciem obydwoch Narodow, Sar-
necki lib: 8 ad Annum 1352. w tym R. do piero Litwa usta-
piła prawa Polakom na Wołhyn, Podlaskie y Kiiowskie Wo-
iewodztwa.

O inszych rewolucyach y sukcesie Litwy razem się ni-
żey

żev opisze 'w Xiędzę o Krolewstwie Połkim, teraz tylko namieniam, że Litwa zacząwszy od Erdywiła I. Xiążęcia Litewskiego który w R. 1217. Rusinow zwyciężył zawsze sobie przyczyniała krainow aż do Kazimierza W. Krola z domu Jagiellończykow za ktorego.

Roku 1478 Iwan Bazylewicz Kniaz Moskiewski odebrał Litwie Nowogrodą wielką.

Roku 1419. Xiążęta Sewerskie do Litwy należące rozniewawszy się o to, że ich odzwierny niechciał do Krola puścić, przyłączyli się do Moskwy, cale zaś Xięstwo Sewerskie oderwało się od Polski R. 1499.

Roku 1509. Po śmierci Krola Alexandra gdy obrany był Zygmunt I. w tenczas Michał Xiążę Glińskie w substancye dufając, chciał potajemnie, ażeby (ponieważ Krolew nie mógł zostać, przynajmniey W. X. Litewskim był obrany) ale gdy się mu nie udało, do Moskwy swoje Xięstwo przyłączył. Tegoż Roku Moskwa odebrała Pleskow, R. 1514. Smoleńsk.

CIEKAWOSC I.

Jakiey była Litwa Wiary do czasow Władysława Jagiellona?

WEdług Miechowity lib. 4. Cap. 39. byli poganie, mieli za Boga ogień, lasy, zmiie, węże. Ogień przez Xasy ustawicznie palili, lasy zaś y gaie święte bydź śadzili, w ktorych, Bogowie mieszkać mieli. Wężę y zmiie w Domach swoich chowali, iako prywatnych Bogow y opiekunow Domu swego y Familiy, ktorzy zwyczaj wzięli od Pogańskich Rzymian oczym pisałęm w Xiędzę. ktorey Tytuł. *Ziostę Żydowska.*

Gdy zaś Jagiello y bracia iego przyieli Wiarę S. Katolicką w Krakowie R. 1386. Dnia 14. Lutego, po koronacyi swojej Krol Władysław razem z Krolową Jadwigą przytechawszy do Wilna, kazał publicznie ogień święcony zgaśić,

fić, ołtarz na którym poganie ofiarowali wywrocić, Lasy y gaie powycinać, węże zaś y żmije pod surowym karaniem zabijać, Płacz wielki słyhać było na tenczas w Wilnie Pogan, ktorzy żalowali zniewagi y zguby Bogow swoich. Zaden się jednak w tym Krolom nie śmiał przeciw. Wszyscy zaś Litwacy dziwowali temu, że iak Krola tak y inszych exekutorow wyroku iego nie karali Bogowie.

Po znieśionych Bożyszcach, kazał Krol pospolstwo Wileńskie y inszych uczyć artykułow Wiary, a potem przystępować do Chrztu S. przyięcia, tym zaś ktorzy byli ochrzczeni dawno ze skarbu Krolewskiego białe suknie.

Dla większego zaś rozmnożenia Wiary Świętey wystawił Krol pobożny w Wilnie Katedralny Kościół pod Tytułem S. Stanisława Biskupa Krakowskiego, w którym na tym miejscu kazał wielki postawić ołtarz, gdzie przedtym ustawicznie Pogańscy Kapłanie palili ogień. Pierwszym Biskupem Wileńskim został Andrzej Wazylo Zakonu O. S. Franciszka rodem Polak, niegdyś Krolowey Elżbiety spowiednik, ktoremu dla przystoynego zycia znaczną w grontach &c. wyznaczył Polśesya, Miechowita, lib: 4. cap: 39.

CIEKAWOSC II.

Jakię była Wiary Polska do czasow Mieczysława?

Długo by opisywać potrzeba wszystkie Polskich Bałwochwalcow obrzadki, ktore dosyć obszernie wyraził Muryniusz w Kronice Polskiej, mnie zaś dosyć będzie mowić o nie ktorzych znaczniejszych Cerymoniach, bo insze bardzieyszą godne śmiechu, aniżeli wiadomości.

I jeszcze przed Przyściem Lecha do Polskiej około R. 500. tuteysi Obywatele mieli roznych Bożyszcow częścią od Grekow, częścią od Rzymian pożyczonych, ktorych według ięzyka

języka swego nazywali, Iowisza zwali *Jesqa*, Plutona *Ladonem*, Dyannę *Nia*, Marsa *Cerene*, którą zwali *Zezyllą*, Wenerę zwali y *Zienaną*. Tym palili woły, barany, y kozły na ofiarę. Pospolstwo zaś niewiadome własnych imion tych Bożków mie- li za Bogów nie tylko Słońce, Miesiąc, jutrzenkę, ale też na- wet gwiazdy, ziemię także za Matkę Świętą mając y zo- wiąc ją *Klimenestą* tak ją szanowali, że woleli nie ktorzy zrozboiu mieć pozywienie, aniżeli teyg. *Klimenety* czyli ziemi grzbiet kopać y orać.

Okolo Krakowa Wandalowie dawni, a potym Polacy mie- li za Boga wiatry, ktorych baltwany czyli posągi dwa posta- wili. Jeden posąg stał na *Łasatniey* gorze, nazwany *Swift*, a drugi *Poswift*, stał na gorze za zwierzyncem, gdzie teraz Kapli- ca S. Bronisławy, znaydują się; tych Bożków posągi spizo- we nie wielkie, w Bibliotece Akademii Krakowskiej, ieze- li tylko tę są zapewne.

Oprocz tych dwoch mieli dwa Bożyszcza, iednego zwali *Lelum* który łak y pastwiska miał pilnować, temu wieczorem na pieszczalkach grywali. Drugiego *Polelum* który polami y rolą się, opiekiwał. Temu poskączonych żniwach wieniec z zboża uwite przynosili na głowach.

Cerymonii Chłopskiej, którą każdemu z tych wyliczo- nych Bożków cześć oddawali nie opisuie, bo bym temi ba- śniami wiele zabrał karty potrzebniejszey wiadomości. To tylko namieniam, że we wszystkich Baltwanach a nawet y w Popach czart dziwne pokazywał rzeczy. Co się niżej pokaże.

Nad wszystkiemi Popami czyli Kapłanami Pogańskimi Naystarszy był *Brutenus* Patryarch, który rezydował w Pru- tach, na całym zaś pułnocnym świecie wszyscy Popi należe- li do niego, od ktorego na Kapłaństwo postanowieni byli. Gdy zaś ten *Brutenus* na starość został naywyższym Pogańskim Kapła-

Kapłanem, nazwany był *Kiryō Kiryeito* z greckiego niby słow. W czasie późniejszym jego Sukcesorów nazywano po prostu *Krywe Kryweyto*, co się znaczy nasz Pan bliski, których nie tylko rozkazom pospolitwo słuchało, ale nawet znakom gdy komu zamiast rozkazu łaskę, posłał najwyższy Kapłan, musiał być posłuszny jego zwierzchności.

Tego zaś u siebie rozumienia wszyscy Poganie tych krajów byli, że każda Dusza po śmierci człowieka musiała pójść około domu tego najwyższego Popa, y znak jakiś zostawić. Do którego z dalekich krajów przy chodzili ludzie z podarunkami pytając się o Dusze Rodziców, Zony, dzieci &c. Co on przez Diabelską sztukę y objawienie opowiedział, jakiego był nieboszczyk w zroście, lat, urody &c. chociaż go nigdy nie znał.

Mieszkał ci najwyższy Popi czyli *Krywe Kryweytowie* w Prusach w Mieście Romanowie od Rzymu nazwanym (że już słyszeli poniekąd o Najwyższym Kapłanie czyli Papieżu w Rzymie) przy którym mieście był wspaniałe wystawiony Kościół Brutonowi pierwszemu Patriarsze pod Dębem dziwnie ozdobionym. Ten Dąb był u wszystkich święty, ponieważ przez czary tych Popów *Kryweytów* zawsze był zielony y nie naruszony. Nie daleko Dęba tego były trzy Bożyśceza.

Po prawej stronie Bałwan *Parkunos* nazwany czyli *Piorun* któremu Popi ogień z Dębiny ustawicznie palili. Drugi Bałwan *Patrympus* czyli Bog Oczyszty, jakich Rzymianie 180. tysięcy mieli, których nazywali *Deos Penates*, ten Bałwan miał figurę nakształt węży z miedzi odlanego, na którego honor każdy w swoim domu chował węży, trzeci Bałwan *Pattello* na którego pamiątkę y cześć każdy w domu swoim chował umarłego człowieka.

Gdy w Prusach Xiążęcia obierano, zjeżdżali do Romano

wa szachta, gdy w małej Poliszczce, do Krakowa, gdy, w Wielkiej Poliszczce do Gniezna, gdzie także Kościot był Iowisza czyli Iessana, gdy w Litwie do Wilna, gdzie najwyższy Pop Krywe Krywcyto albo od niego posłany Weydeles, zabiwszy koźla paloną ofiarę za grzechy wszystkiego ludu oddawał Bogom. Potym najstarszy Xiążę albo Hetman do nowo obranego mowii: *Słubuez miłościwym Bogom naszym przystoyną częst chwałę z pewnym Nabożeństwem, także naszemu Krywe Krywcyto. wi winne posłuszeństwo &c.* Na to obrany odpowiadał. *Słubue pod karaniem Boga moiego Perkuna, który mie ogniem swoim, nie chay zabić, jeżeli tego wszystkiego nie wypełnie.*

Były y jnłze pomnieysze y wagi Cerymonie, ktore dla krotkości opuszczam.

CIEKAWOSC III.

Zkąd był początek "pieniedzy w Poliszczce?

Dawnych czasow nie używano pieniedzy przed potopem y po potopie, ale wszystkie kupiectwa y iarmarki na tym zawisły, żeby w zamian rzecz jedna za drugą taxowana była, naprzykład chciał kto sukna, wełnę dawał w zamian, żelazo za zboże, frukta za chleb &c. W poznieyszych czasach gdy ludzi było więcej rozumnieyszych, y Panow, za polpouty szacunek postanowiono w Azyi miedz, żelazo &c. ale że ani ten sposob był z wygodą Narodow, na miedzi ktora nie iest jedney ceny we wszystkich Państwach, zaczęli wybić Xiążęta y Krolowie znaki swoje zwyrażeniem ceny. Gdy się tych kruszcow namnożyło dotyc czyli też podobno już zpowzedniały, albo ieh w nie ktorych mieyscach mało co było, zaczęli monetę nabydlęcych skorach znaczyć, ktora się u Łaciannikow zwala pecunia a Corio pecudum, Rzymianie potym wymyślili miedziany grosz, który nazwali as. od miedzi nazwaney u nich æs. w całym groszu był funt miedzi,

ten

ten zaś był podzielony na czwartą część funta, y zwał się *Quadrans*, na szóstą część *Sextans*, y na trzecią *Triens*.

Grecy używali Mnów y Talentów, Mna miała w sobie funt jeden, Talent Attyki czyli Atencyków miał Mnów 60.

Co do monety należy Polskiej, według Gwagwina. Wacław Król Czeski pierwszy do Polski przyjechał srebrne grosze, które nazywali Czeskimi. Kazimierz zaś W. Król Polski, pierwszy raz w Polsce kazał bić monetę Srebrną y miedzianą, o tym się jednak niezgadzała Historycy, Kromer lib 7. pag. 533. Ieszcze w R. 1232 wspomina, że Władysław sputator pozwolił Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu y Biskupowi Poznańskiemu bić monetę, co y Długosz starszy od Kromera pisze Tomo 1mo. lib: 6. Jakożkolwiek bądź, to rzecz pewna że Zygmunt I. kazał pierwszy raz bić czerwone złote, które się przez długi czas Zygmuntami zwali, lubo Starowski pisze in Historia Polon: pag: 270. że widziany był czerwony złoty Alexandra Króla. Nic o tym jednak nie mamy pewnego, ponieważ się mógł zabłąkać w te kraje Pieniądz Alexandra Króla Macedońskiego.

R. 1659. Za Iana Kazimierza Króla Polskiego z dozwoleniem wszystkich trzech Stanów Rzeczypospolitej odmieniono Monetę naszelagi, które bić pozwolono Baratyńskiemu Włochowi, Srebrną zaś monetę Tynfowi Służakowi, od którego imienia Tynfy są nazwane.

K S I E G A V.

O POCZĄTKU y SUKCESSIE KROLEWSTWA POLSKIEGO R O Z D Z I A Ł I.

*Jakie były Narody na tym miejscu gdzie teraz jest
KROLEWSTWO POLSKIE?*

Rzecz pewna iakom iuż wyżej namienil, że niżeli Lech przyszedł w tę kraję, iuż tu od dawnych czasow mieszkałi ludzie różnych narodow y nazwiskow, ktorzy pochodzili z Familly Jafeta trzeciego Syna Noego, iako pisze Długosż Tom: 1. lib. 1: Gdy się bowiem zaczęli Synowie y Wnuki Noego rozchodzić z pola Senar czyli Afsyryi, przy pomieszaniu ięzykow u Wieży Babilońskiej, siedmiu Synow Jafeta Gomer, Magog, Madai, Jawan, Tubal Mosoch, y Tyraś, osiedli tę kraję gdzie teraz jest Tatarska ziemia, Grecya, Ruś, Moskwa, Polska &c. lubo się za czasem tę Narody ktore od nich pochodziły, różnie zwały. Na Węgierskiej granicy w gorach mieszkali Bieyszadowie od ktorych do tych czas nazywaią się gory Biełczadami.

W Infantach, Samogicyi y po części nad morzem Bałtyckim mieszkali Wenedowie, od ktorych część morza Bałtyckiego zwała się *Sinus Venedicus* iako pisze *Hartknoch* lib. 1. Cap. 1. świadkiem tego są Miasta w Infantach według *Klaweryusza* lib. 13 Cap 4 pag 19. Ci Wenedowie nie zażywai ani wozow ani koni do iazdu, ale piechotą włafach polowaniem się bawili, iako pisze *Tacitus*. Dzielili się na trzy partye czyli rodzaje, *Pierwsi* Troglodytowie ktorzy mieszkali w Litwie ku morzu pólnocnemu, miznie żyjący, nie mieli domow ale tylko iamy w ziemi wykopane. *Drudzy* zwali się *Gelonowie* poblisku mieszkali z Idzwingami. *Trzeci* Jadzwingowie nazwan, ci mieszkali

li w części Mazowisza w Podlasiu, zabierając nieco zachodniej Litwy, ludzie grubiańscy y prawie dzikich bestyi w życiu nasladowali. Gdy ktorego Nieprzyjaciela złapali, zabiwszy go z skory odzierali, y temi ludzkiemi skorami odziewali się, gdy wsiadali na konia. Byli poddani Litwie. Xiążę Bolesław Wstydliwy kazal ich w pień wyciąć w R. 1260. z rey przyczyny, że od Wolsztywiusza W. Xiążęcia Litewskiego z Tatarami zaciągnięni razem y Rusinami, wielkie szkody w Poliszczu poczynili.

W. Prusiech mieszkali *Heslawie* także y w Inflantach y na Zmudzi. Potym, ktorzy w Boryssii mieszkali, dla różnicy zwali się *Scirrami*, ktorzy na Zmudzi y Inflantach nazywali się *Hirrami* chociaż byli iedney z początku rodziny.

Nie daleko Smoleńska mieszkali w Litwie *Newrowie* wielcy czarownicy, ktorzy przez czary zamieniali się w Wilkow, gdy tego potrzeba ich wyciągała, o czym pisze *Solin* y *Plinius*.

Hercynowie, mieszkali blisko Krakowa w gorach y w polu, od ktorych Niepołomska puszcza nazywa się od *Prolemeusza Sylva Hercynia*. według inszych Historykow na Tatrach mieszkali *Karpatowie*, od ktorych połacie Tatry nazwane są *Montes Carpatici*, albo iak się Zozymowi podobą, od garbatych się gor Karpatowie nazwali. Ci iednak że z Tatarow przyszli, dla tego te gory nazwane są Tatrami. Wczym iednak zgody u Historykow nie masz.

Sydonowie mieszkali na czarney Rusi, y w Małej Poliszczce koło Wisły.

Atmowie na Wołhyniu według Strabona.

Bazczynowie na Podolu y w Bafsarabii przy Tatarach.

Tyrangitowie mieszkali około Dniestru.

Axykowie nad Bohem y Nieprem nie daleko Oczakowa na dzikich polach.

Mama

Bory.

Borystenowie nad Dnieprem około Kijowa.

Oprocz tych Narodow p zed przyściem w te kraie Le-
cia naywięcey osiedli w Sarmacyi mieysca Gottowie, albo
Gietowie, przed nimi zaś Wandalowie. Te dwa Narody
naywięcey w naszey Polscze zostawili Familii według Stra-
ba lib. 7. który pisze że w Podgorzu y około Krakowa nie
iednakowo nazwisko mają, iedni się kończą na /kiak Tęczeń-
ski Zebrzydowski &c. y ci według Straba pochodzą z Wan-
daliuszow Familii. Drudzy różnie się nazywają y ci według
niego idą z linii Gottow których Regestr kładę,

REGESTR z GOTTOW pochodzących Imion w Polscze.

Bal	Herboth
Barzy	Hłuda
Ciolek	Jordan
Czuryło	Kłofas
Dembrodes	Kula
Derzniak	Niemsta
Firley	Plaza
Fredro	Rożen
Frykacz	Szary
Fanirey	Szafraniec
Gamrath	Swidwa
Guthowie od Gottow nazwani	Smolik
Garnisz	Strzała
Harynek	Tarlo
Hinek	Telephus
	Zareba

Gottowie według niektórych, iako Jornandesa przy-
szli z Kandyi do Prus: gdzie wypędziwszy Wandalow
osiedli. Insi iak Strabo Plutarchus &c. piszą, że przyszli z A-
zyi y osiedli nad Dunajem, daley przeszli aż w Pol-
skę wkroczyli, Traczą, Pannonią wzięli, zpany na-
chali

chali, gdy z Włoch od Bellizaryusza wypędzeni byli za Justyniana Cesarza, porozchodzili się na różne miejsca z różnemi nazwiskami. Ci którzy mieszkali *ad Istrum* Ostrogottowie się zwali, inși piszą że z nich niektorzy przenieśli się na Włohyn, od których imienia Ostrog Miasto założone było. Drudzy się zwali *Wiso Gottowie* którzy przy Wisle wypędziwszy Wandalow osiedli. Trzeci *Tysygietowie* czyli Tyragnistowie, ci około Krakowa mieszkali. Czwarcı *Arsy Gietowie* około Bochni. Piąci *Tanagitowie* około Tanais Jeziora.

Wandalow Familia zkad ma początek? Lubo się niezgadzaia Historykowie, iednakże bardziey wierzyć potrzeba Wirgiliuszowi, Karonowi, Strabowi, y Pliniuszowi. Ktorzy ich początek opisuia od Trojanczykow po spaleniu Troi.

ROZDZIAŁ II.

Zkad się zowia Polacy, y iak się przedtym zwali?

PRed przyściem Lecha w te kraie nie iednakowo nazywali się obywatele tuteyszego miejsca, według opitania w przeszłym Rozdziale, ale iako na różne partye y Familie podzieleni, tak różne mieli nazwiska.

Po przyściu Lecha za czatem różnie się zwać zaczęli. Lachi, Polachi, Polacy, Sarmatowie &c Co należy do nazwiska Sarmatow, te nie było właściście tuteyszym obywatelom, ale pospolicie tym pólnocnym Kraiom; iakom na inszym miejscu wyzey namienil, tak się y przed Lechem nazywali te wszystkie Narody, ktorych wyliczyłem w przeszłym Rozdziale.

Grecy, Tatarowie y Rusni według Miechowity lib. 1. Cap. 2. od Lecha zwali Polakow Lachami. że iednak nie wszyscy na iednym miejscu mieszkali, nie iedno przodkowie nasi mieli nazwisko; ci ktorzy po lasach osiedli zwali się Polachi, pod Bukowcem ktorzy mieszkali, zwali się od Drzew Drzewianie. Inși Trawianie od trawy y paszy. Miechowita. Cap.

2. inſi Pomorżanie, którzy blisko morza oſiedli. Kaſzubianie od ſukień, Polachi także około Gniezna według nie których zwać ſię zaczęli po ſmierci Lecha iakoby po *Lechu*, Sukceſſorowie czyli tylko ci, którzy z nim w tę kraie przyſzli.

Na oſiatek zaczęli ſię zwać Polacy według Miechowity od Pola. Albo według Kadłubka, a *Polo aretico* pod którym leży Połſka. Według Hartknocha lib. 1. Cap: 2. to imie Polakom nadane ieſt od Karola Wielkiego, gdy ten Monarcha powrocil z Hiſzpanii po zwycieſtwie nad Saracenami, y z Włoch nad Longobardami do Niemiec, wielu miał z rożnych Pańſtw Poſłów z powinſzowaniem, między temi byli y Polacy, którzy gdy do ſtołu zaproſil, między rożnemi dyſkursami o nazwiſkach Narodow, namienil: że Hiſzpania zowie ſię *ab Heſpero*, Tauryka a *Tauro* czyli Byka znaku Niebieſkiego, wniosł daley Karol że y Lechia a *Polo fulgente Stellis* zwać ſię powinna Połſka, Tak piſze Warſzewicciusz. *de origine Polonie folio. 54.*

Inſi od Pola Zamku tak nazwanego nie daleko Pomeranii chcą wyprowadzić nazwiſko Polakow, ale to bez żadnego fundamentu. Sarnicki lib. 1. Annal. Pol. pag: 22. rozumie że Polacy zaczęli ſię zwać od Pola Miasta Kolchićkiego z kąd Lech przyſzedł w tę kraie.

Hartknoch lib: 1 cap: 2 z Niemieckich Hiſtoryków, oſobliwie z Wippona dowodzi, że Polacy zwali ſię ieſzcze przed przyſciem Lecha (: za czaſow Ptolomeuſza :) Bolani w czaſie zaś poźniejszy nazwani ſą *Poloni*, iako zwyczaj ieſt wſzyſkich prawie Narodow według czaſu y imiona edmieniac, albo całe albo literę iedną.

Wtak rożnych zdaniach trudno ſię dowiedzieć prawdy zupełney, z kąd ſię Polakami zowiemy. W takich okolicznościach bardziey poſtronnym Hiſtorykom wierzyć potrzeba, niżeli domowym, ponieważ domowi ſami z ſiebie nie mają, tylko

ko według rozumienia swego chyba przydatek. Przyczyna tego jest ta: że w tych Kraiach ani liter ieszcze nie znali, gdy o Sarmackich Narodach wzwyż namienionych już Cudzoziemscy pisali Historycy. To rzecz pewna zdaie się że Polska nie od Pola nazywać się powinna, bo pierwsze Miasto Gniezno w lasach było, drugie Krakow pod gorami Tatrami, chyba że część tylko kraju polnego y równego dała okazją do nazwiska całej Polscze. Tym bardziey nie zowie się Polska a *Polo Arctico* gdyż pod nim nieieść położona według wszystkich Matematyków.

ROZDZIAŁ III.

O Xiążętach Polskich zaczawszy od Lecha aż do Piaśta.

O Tych Monarchach pierwszych mało co wiadomości mamy pewney z Historykow naszych Polskich. iako sam Długosz w prefacyi swojej przyznaie mówiąc. *Paucissimi Principes & Reges ceteriq; Polonorum Heroes suorum facinorum meruerunt scriptores: non nullorum vero fama, cum ipsis sepulta & extincta est.* Przyczyna tego jest ta; że dawni, Obywatele tych krajow nie mieli we zwyczaju opisywać rzeczy, y ćwiczyć się w naukach. Cała tedy wiadomość o pierwszych Xiążętach Polskich z cudzoziemskich Historyi wyszła, lubo z przydatkiem; y niejakim faworem dzieł y czasów pierwszych Polaków, nie które rzeczy o początkach Polski pisali.

Domowi Historycy ale tylko z powieści iako się przyznaie Długosi. Idzie zatym, że się nasza Historya o początkach Polski według Kadłubka nie zgadza z Historyą Grecką y Rzymiską.

Pilze Kadłubko imo. że Lech ieszcze przed Alexandrem Wielkim przyszedł w te kraie, co sie żadnym sposobem zgodzić nie może z Chronologami, Greckiej Monarchii, która się równie dawniey zaczęła. Iakosmy wyżej opisał. zdo ze Krakus

kus z Karynthiy powrocił ieszcze przed Alexandrem Wielkim. gto. Jakoby po śmierci Wandy mieli Polacy zwycięstwo otrzymać nad Alexandrem, Leszek zaś III. iako by miał Gottow, Partow, y Juliusza Cesarza trzy razy zwyciężyć. Jakoby Konsula w Prusach miał na głowę zbić y iemu samemu złoto roztopione lać w gębę mówiąc: *Aurum siviisti aurum bibe* 4to. Jakoby tenże Leszek III. miał wziąć za żonę Siostrę Juliusza Cesarza. Czytay Kadłubka lib. 1. Epi: 4. pag. 32. pag. 48. pag. 77. &c. Co wszystko nie zgadza się z czałem y Historyą Rzymką. Gdyby to prawda była, azaliżby tego Owidiusz nie wspomniał, który, był wygnany na Wołoszczyznie w krotce po śmierci Juliusza Cesarza? te wszystkie rzeczy czytałem w Historyach, ale o Gottach y Tatarach, nie o Lechu. Lepiej zdać mi się co mało mówić o tych pierwszych Xiążętach Polskich, aniżeli wiele, a bez fundamentu.

L E C H I.

Początek pierwszy y okazya przyścia do Polski Lecha ta była: gdy Słowianie po różnych wojnach z Wandalami, Hiszpanami, y Włochami, od Bellizaryusza. Wodza Iustyniana Cesarza, wypędzeni byli z Włoskiego Państwa, na różne się części świata udali ktorych znaczna część przeprawiwszy się przez Rzekę Krupa nazwaną, osiedli Dalmacyą, Bulgaryą, Bośnią, Kroacyą, Pannonią y inne zachodnie Państwa. Pierwsze ich mieszkanie było w Zamku *Pjary* nazwanym nad rzeką Krupa. Za czasem rozmnożywszy się, gdy im w tych krajach ciasno było, zaczęły się między Wodzami domowe kłótnie (Krolow bowiem żadnych nie mieli według Prokopiusza) co widząc Lech y Czech Wodzowie tych Slawanow, naprzykrzyli sobie teustawiczne między swoimi wojny co raz się bardziey szerszące y do zaboystwa zanoszące, izmowiwszy się razem umyslili z swoimi ludzmi, dobytkiem y Familią obizernieyszych szukać krajow nazachodzie y pulaocy.

Na

Nasamprzod przyszli do Moraw y Czech, gdzie młodszemu bratu Czechowi podobala się tamta Prowincya, o ktorey ustąpienie prosił brata starszego Lecha, co mu łatwo pokoy kochający pozwoliwszy, sam ku pułnocy udał się, y przyszedł w tę Kraie Polskie około Gniezna, gdzie znaleźliży wiele gniazd Orlich, pierwsze od gniazd założywszy, nazwał Miasto Gnieznem. Za Herb sobie zaś wziął Orła białego. Długosz lib: 1. Cap:

Ieszcze na ten czas tych Kraiow Obywatele nie żnali orania, ani siania, ani też Chleba, ale niektorzy, iako Góttowicze żyli samym mlekiem y syrem, inși zaś zwierzyną. Dopiero ich Lech śiać y orać nauczył według *Miechowity Lib:*

1. Cap: 4.

Rus zaś brat najmłodszy (czyli według inszych Synowiec) poszedł z swoia partyą do ziemi Ruskiej ku wschodowi, którą sobie podbiwszy od swojego imienia Rusią nazwał. Długosz lib: Cap: 2.

Naprzód Lech podbił sobie Wandalow nad Wisłą) od ktorych y Wisła Vandalus zowie się do tych czas) potym Szląsk, Brandenburgią, y wszystkie Kraie nad Adryą y Morzem Bałtyckim zawoiował; Pomeranią Prusv, y Saxonią sam osiadł, z Niemcami miał wojnę ktorych Krolika na Pomorszczyźnie w pojedynku zabił.

Uspokoiwszy się z wojnami, swoich ludzi ktorych zawoiował y ktorzy mu się dobrowolnie poddali, do politycznych obyczaiow przyzwyczaił, ile człowiek z dawnych Wodzow Słowiańskich narodzony, ktorzy w Hiszpanii y we Włoszech będąc mieli obyczaje polityczne. Co Lechowi nie pomalu pomogło do zniewolenia sobie ludzi w tym kraju grubiańskich, ktorzy widząc w Lechu niezwyčajne postęпки y Dworu wspaniałość, przytym łuknie bogatsze, łatwo go sobie mogli szacować y za Pana przyznać.

Nnn

Tym

Tym sposobem Lech zmocniwszy Państwo swoje postanowił, ażeby Jure successionis po jego śmierci Państwem Polskim zarządzili należący do niego, zaczawszy od starszego Syna, iak u Rzymian, Hiszpanow zwyczaj był. Czyli zaś miał Synow iakich czyli nie? albo iak wiele lat panował, y kto po nim nastąpił? żadney o tym z Historykow wiadomości nie mamy.

WISYMIER.

Długosz y Miechowita o tym Wisymirze nie wspominają ale Wapowski, Kromer y Gwagwin kładą go za sukcesora po Lechu który miał być należący do Lecha I. ale czyli był pierwszym Sukcesorem po nim, czyli kto inszy przed nim rządził Poliką po śmierci Lecha; rzecz w niepamięci zagrzebiona u Historykow, iako y o Ruskich Monarchach, których od Rufa aż do owych trzech braci Xiążąt Ruskich nazwanych 1. *Kig* od ktorego założony Kioiw nad Dnieprem miasto, 2. *Szczek* 3. *Kower* żadnego pisania nie mamy

Ten Wisymir miał panować około R. 690. albo 700. według Kromera, na Duńczykow się wyprawił, ktorzy mu należeli granice, y w ich kray na okrętach wkroczywszy, Zygwarda Krola Duńskiego zbit, y swoim Hordownikiem uczynił, Syna zaś iego na zastaw wziął do Polki. Dla pamiątki miasto od swego imienia Wyśmiar nazwane założył. Ktore nie wolnikami Duńskimi osadził. W Pomeranii także Gdańsk nad morzem Bałtyckim wymurował. Igdy Zyward na niego z Danii y Szwecyi zebrał woysko, zbity od Wisymira polowe Daniey musiał mu ułapić.

Jak długo panował? nie masz wiadomości, to pewna że żadnego sposobie nie zostawił sukcesora.

XII. WOIEWODOW.

Gdy po śmierci Wisymira żadnego nie było z Familii Lecha, ziechali się woyskowi do Giezna, y nie mogąc się

na iednego zgodzić, obrali dwunaſtu Woiewodow ktorzy byli z Wiſymirem na woynach znaczneyſi, każdemu dawſzy nazwisko od Prowincyi, azeby w czasie potrzeby każdy z nich był Wodzem do woyny ſwoim ludziom, ale że z tych (iak poſpoliecie mowią) każdy na ſwoie koło wodę ciągnął, zaczęło ſłabić Xięſtwo Polskie, y nie ktore odpadać Prowincye, a oſobliwie Duńczykow ſwiężo za Wiſymira do Polſki przez woynę przyłączonych, co widzac woyskowi zięchawſzy ſię nad Wiſtę obrali ſobie za Xiążęcia z tych dwunaſtu Woiewodow Krakuſa, ktory był Woiewodą nad tą Podgorſką Prowincyą okolo Wiſygdzie teraz Krakow.

Tu trzeba wiedzieć, że Woiewodowie nazwani ſą od wiedzenia (ludzi) na woynę. Po łacinie zaś nazwani ſą *Palatio* od Pałacow, a to z tey przyczyny, że na ten czas ięſzcze pomnieyſzey kondycyi ludzie nie mieli Pałacow, ale miżerne domki, niektorzy, iak teraz Tatarowie z wełny koſzary. Ci zaś 12. Woiewodowie mieli w ſpaniałſze od wiſykich mieſzkania czyli Pałac. O tym zaś lubo wiadomości nie mamy czyli po obraniu Krakuſa, nie nazywali ſię Woiewodami, podobnieyſza iednak rzecz, że ſię przy tym tytule zſtali, ale każdy odtąd z nich muſiał być poſlušny Krakuſowi, iako naywyższemu Wodzowi y Xiążęciu.

Obieranie zaś iak Wiſymira tak y Krakuſa nie należało od poſpolitego gminu, ktorzy goſpodarſtwa w domu pilnowali, ale od tych ktorzy woyskowo ſłużyli, ktorych ſtan *ab Equo* od Konia na zywa ſię *Ordo Equeſtris*.

K R A K.

WEdług dawnych Hiſtorykow Krak I. był obrany okolo Roku 698. Ten miał być wnuk Czecha, Brat Lecha I. po obraniu ſwoim domowe kłotnie uſpokoiwſzy, z poſtronnemi Narodami y Saſiadami, to przez woynę to przez traktaty pokoy uczynił. Francuzow ktorzy przez Węgry do granic Pol-

skich wkroczyć chcieli przez odpędził. Iak zaś Polakom tak y Czechom dla szczęśliwego Panowania miły był. Od swego imienia założył Krakow y Zamek na gorze Wawel; gdzie był smok ludzi chwytający, któremu Krakus naprzód kazał po troje bydłał nadzień dawać, potym na niego wymyślił taki sposob: kazał bydła napelnić siarką y smolą, y wołkiem ktore gdy Smok polknął, zdechł.

Oprocz tey przysługi Krakowianom, wiele dobrego ten Monarcha całej Polszcze uczynił, żył do Sędziwych lat Został dwuch Synow Krakusa y Lecha, y jednę corkę Wandę. Pochowany jest na gorze Łańcuch według testamentu zostawionego Synom. gdzie mu Mogilę wielką wyśypiano nie daleko Krakowa.

KRAK y LECH II,

PO śmierci Krakusa obrali Panowie za Xiążęcia y Wodza starszego Syna Krakusa I. o co urazony brat młodszy Lech, wyprowadziwszy nałowy Krakusa zabił go potajemnie zmyślonym załuiąc go płaczem, iakoby z konia szwańkował, po którym na Państwo nastąpił, ale to bratobójstwo gdy się wczasie odkryło, nie ktorzyw piśzą: zego Polacy z Franu złożyli y zagranice wygnali, Herbut lib. 1. Cap. 5. Kromer Dług. &c. Insi zaś iako Miechowita Tom: 2, Cap. 6. piśzą: że nie był wygnany, ale tylko od wszystkich w nienawiści zostając; sam się w sobie gryzł y prętko umarł.

WANDA

PO wygnaniu albo śmierci Lecha II. gdy nie stało synow Krakusa I. obrali Polacy Corkę jego Wandę albo dla cudney piękności Wendę. nazwaną około R. 730. Według Gwagwina. W tey gdy się zakochał Rvtygier Xiążę Niemiecki, Staral się o iey przyiaźń, ale wzgardzony od Wandy zaczął ją strazić woyną, gdy przyszło do Batalii zbita Rvtygiera Woysko. Za ktore zwycięstwo dziękując Bogom wędług

dług Pogańskiego zwyczaju, po uczynionych ofiarach fama siebie y Panieńską czystość na ofiarę Bogom skoczywszy z mostu w Wisłę, utopiła. około R. 732. według Hart 750.

XII. WOIEWODOW.

PO śmierci Wandy znómu nie stało Polakom Sukcesora; Panowie też czyli Woiewodowie nie chcieli się na icdne go zgodzić, każdy siebie samiego promowując przy- szło do tego, że iak po Wizymirze obrali iz. Woiewodow, kto- rzy podobnym sposobem, iak przedtym rządząc się, znowu nieprzyjaciółom przez Domowe kłótnie do Polski odtwo- rzili wrota

PRZEMYSŁAW albo LESZEK I.

TEN był Złotnickiego Konšztu Krakowczyk, który z tej o- kazyi postąpił na Tron. Gdy podczas niezgody iz. Wo- iewodow Węgrowie Polskę naiechali, y iuż w Sandomirskie Woiewodztwo wkroczyli, Przemysław natenczas złotnik, na- zbierawszy na ochotnika ludzi, czyli według inšzych będąc zaciągniiony do wojny, dobrze się popisowywał, y Węgrow zwyciężył, dla czego obrany iest Wodzem y Leszkiem I. Nazwany. Przed obraniem swoim nazwany od Woyska Prze- myśławem, z tej przyczyny, że dobry przemysłit sposob, do oszukania Węgrow. Spodziewaiąc się bowiem że woysko Węgierkie miało się zbliżyć ku tyſey gorze, gdzie teraz Święty Krzyż w Sandomirskim, poiechał z poiazzdem, a nabraw- szy wiele polewanego naczynia glinianego gleytą, kazał napniach przygotowanych w nocy, porozwielzać przeciwko wscho- dowi Słońca. Nieprzyjaciół postrzegłszy niby czatuiących na siebie ludzi wiele zbroynych iakoby w tżyſzakach y z tarczami, tył podali umykając, ten wypadłszy z niewielką dywi- zją pogromił ich, za co Wodzem obrany spokojnie pano- wał, lecz w niedługim czasie bezpotomnie umarł R. 780. Her- bert lib: 1. Cap. 57. Kromer lib. 2. fol 29. Bielſki lib: 1 fol. 134. LE.

PO śmierci Leszka I. Stany zgromadzone do Krakowa zgodziły się na Wodza jednego nie mogli, więc urządzili między sobą, że który by na koniu pierwszy dobiegł do Kolumny na to wystawionej pod Promnikiem, ten miał być Xiążęciem Polskim. Rycerz niektóry zuchwały na miejscu mery gozdzic ostre nakształt kolących orzechów utulił pod piaskiem, i ciężką dla siebie zostawiwszy którą miał innych do Kolumny ubiedz. *Hartknoch* lib. 1. Cap. 2. pisze że koniowi swemu dał żelazne podkowy, o których jeszcze na ten czas w Polsce nie wiadomo. Dopiero kiedy się zdrada pokazała, poczęli Polacy u koni podków zażywać.

Niżeli się zaś pozieżdżali Panowie, tymczasem dwóch młodzianów (podobno pasterzów na ten czas blisko trzody pilnujących) z ciekawości wyszedłszy na tamto miejsce przez świątynię ubiegali się do tejże Kolumny ozakał, którzy sobie nogi pokaliczywszy usiedli czekając widowiska Rycerzów nadjeżdżających.

Gdy tedy Rycerze Polscy ubiegali się do tejże Kolumny na koniach, jeszcze na ten czas podków nie mających, Leszek zdradliwy ścieżką sobie zostawioną dobiegł najpierwszy do kolumny, y ogłoszony Xiążęciem, a inni koniom nogi pokaliczyli. Młodzian ze dwóch owych mniej obrażony torem Leszka zdradliwego próbując drogi przez ciekawość, doszedł namieysce bez obrazy, y wydał zdradę Leszkową, który w tym punkcie końmi rozszarpany, a Młodzian za docieczenie sekretu Xiążęciem Polskim okrzyknięty y mianowany Leszkiem II. Ten będąc z kondycyi prostej pokornie rządził, lecz mądrze y odważnym sercem stał przeciwko Nieprzyjacielom. Na znak ubóstwa swojego kazał sobie wieszać przed oczyma podług suknią, podczas publiki, w której był Xiążęciem obrany. Umarł około R. według *Hart*: 804. Jednego zostawiwszy Syna który po nim nastąpił. Leszek

Ten na Państwo po Oycu wstąpiwszy nie tylko w Polszcze straszny był Sąsiedzki Narod, ale też y postronnym. Według Miechowity Węgrom dał posiłek przeciwko Grekom y Cesarzowi Rzymkiemu, których znacznie zwyciężył.

Miał syna jednego z zaślubionej żony imieniem Popieła inszych zaś 20 synów spłodził z nałożnicą. Przed śmiercią uczynił dyspozycją Państwa całego w podział 20. synom, z tym obowiązkiem, ażeby Popielowi y jego sukcesorom we wszystkich posłusznymi byli.

Pierwszemu Bolesławowi z nałożnicy dał ponadmorszem kraj. z Kazimierzowi Pomeranią, 3. Władysławowi Kałzu by. 4. Jaxowi y 5. Semionowi Serbią, 6. Wratisławowi Romaniją &c. którzy wiele miast y zamków osobliwie w Prusiech nad morzem od swego Imienia założyli

P O P I E L I.

Po Oycu Leszku III, Tron osiadłszy przeniósł Stolicę z Krakowa do Kruszwisy. Ten nie dobrego w Polszcze nie uczynił y godnego pamięci, oprócz tego że rozgniewany albo gdy się przysięgał miał w zwyczaju mówić: *Boday mnie mysz y zjadły*: co się spełniło na jego synie, zostawił jedynaka syna imieniem Popieła jeszcze dziecięcym małym. Umarł około Roku. 823.

P O P I E L II.

Popiel drugi choć się jeszcze młody po śmierci Ojca został, obrali go jednak Państwo za Wodza y przysięgli mu na posłuszeństwo, razem z Dwudziestą Stryjami. Póki zaś lat nie dorósł wszystkie Państwa Polskiego sprawy uspokoił Stryjowie. Gdy Popiel swoich lat dorósł, dali mu za żonę Xiężniczkę Niemiecką imieniem Ryxę którą on aż nazbyt kochając pozwał się Państwem rządzić, sam będąc do wojny tchorzowego serca, a zatym y u Polaków wzgardzony: Bo-
i ac

iąc się chytra Niewiasta, ażeby go który z Stryiów nie pod
siadł na Tronie, namowiwszy się z Mężem swoim kazałamu
zmyślić śmiertelną chorobę y niby do testamentu zaprosić wszy-
stkich Stryiów, którzy gdy razem z Panami przyiechali zmy-
ślonym płaczem przyjął ich Popiel, y niby w krotce mając u-
mierać, żegnał się z niemi, oddając im w opiekę dwóch sy-
now swoich. Tym czasem po skąńczoney, kolacyi podała im
Xieźna Ryxa kielich złoty trucizną zaprawiony, ażeby za sła-
bę zdrowie Synowca wypili, co gdy uczynili, Popiel bojąc się,
ażeby który z nich w oczach jego nie umarł sen sobie zmy-
ślił y Stryiów od siebie wyprawił, którzy tej nocy pomarli:
kontent Popiel z Żoną swoją Ryxą z tej sprawy, śmierć na-
glą Stryiów przed pośpolstwem nazemstę Bogów składając, że
mu nie byli przyjaźni, ciała ich iako sprawiedliwie od Bogów
zabite wyrzucić kazał. Ale BÓG sprawiedliwy cudownie
Zaboycę pokarał, bo z ciał otrutych Stryiów, niezwyčajney
wielkości pokazało się myszow mnostwo, które prosto rzu-
ciły się na Popiela y Żonę jego, bez żadnego ratunku, ponie-
waż ani go żołnierze obronić nie mogli, ani ogień który
około siebie y dzieci kazał palić, przez który myszy przeszły,
kazał na ostatek Popiel wieść się na wodę ale y tam go dosią-
gnęła zemsta Boska, gdyż myszy prom dziurawić poczęły, co
widząc słudzy Popiela, przyplłynawszy do brzegu uciekli, Po-
piel zaś z synami y żoną uciekł na wieżę w Kruszwicy, gdzie
był tak łakomie ziedzony od myszy, że nawet z ztego Xiążę-
cia kości zarelikwie nie zostawiły. Umarł R. 830.

ROZDZIAŁ IV.

O Xiążętach y Krolach Polskich zaczawszy od Piaśta, aż do
Bolesława Chrobrego.

P L A S T

PO śmierci Popiela, y Synow iego, trwało Interregnum
czyli

czyli Anarchia bez Xiążąt lat 19. Chociaż bowiem z Familii Leszka II. byli synowie Stryiow otrutych Popiela II. iednak że zadnego z nich Panowie Polscy nie chcieli obrać dla różnych przyczyn sprawiedliwych ktore Długosz Tom 1. lib. opisuje. Na pierwszym zgromadzeniu w Kruszwicy niebyło zgody Elekcyi Xiążęcia z kąd wielkie zaczęły się w Polszcze kłótnie y emulacye między Panami: Polskimi. Widząc Panowie przedniyszy że łatwo przez tę domowe niezgody może całe zniszczyć Państwo, znowu drugie umyślili złożyć na ktorych był obrany Xiążęciem Piaśt.

Ten Piaśt był mieszczaninem Kruszwickim około roli y pastieki pracujący; nazwany był od sąsiadow swoich piaśtem, od Kłodki ukoła grubey a niskiey, dla tego że był małego wzrostu y krępy, miał Żonę imieniem Rzepnicę y iednego syna. Był człowiek w przyjęciu tak ludzki, że więcey było u niego podróżnych y domowych gości, aniżeli u Popiela II. Xiążęcia. Gdy iednego czasu według obrządku Pogańskiego miał sprawić synowi swojemu postrzyżyny w lat 7. po narodzeniu iego, zaprosił na ucztę Xiążęcia Popiela z Panami y Sąsiadami swemi, trafiło się że w ten sam czas przyszły dwie osoby nie znaiome na Zamek do Popiela prosząc o audyencyą, że zaś nie przypuszczone odwrociwszy się od Popiela poszły w dom Piaśta ktory ie mile przyjął y zaprosił na traktament, postrzyżenia syna swego, na ktory y Popiel z dworem swoim przybył. Popiel odprawiwszy Cerymonią pogańską nad Synem Piaśta, dał mu imię Semowit, po ktorey Piaśt częstował Popiela y cały Dwor iego tak iż mięsa y trunku dostatnie wystarczało dla wszystkich. A to z tey przyczyny że te dwie Osoby nadgradzając szczodrość Piaśtowi, kazali ażeby iako naywięcey naczynia przygotował ktore cudownie y nieustannie napelnione różnemi leguminami y trunkami były, taż sama y mięsem Opatrznosc Boska była w domu Piaśta nie tylko na ow dzień

Ooo często.

czestowania, ale y na potym. Niektórzy z dawnych Historykow, u Długosza lib: 1. Sądził tych dwóch gości za Aniołów, inſi za Iana y Pawła Meczenników, których Święto przypada dnia 26. Czerwca.

Po tym cudownym y nazbyt doſtatecznym dla całego Dworu Popiela Xiążęcia y Panow traktamencie, wſtawił ſię był Piaſt w kołłczyce. Gdy zaś na drugi Seym. ziechali ſię Panowie, po śmierci Popiela na obranie Xiążęcia podczas wielkiego głodu; ledwie nie przyſzło już było wſzystkim roziechać ſię z niſczym, tak iak z pierwſzego Seymu, już nie tak dla niezgody iak dla głodu y niedoſtatkuy żywnoſci w kruſzwicy. Nadeſzły znowu drugi raz y tamte dwie Oſoby do kruſzwicy. y wſzedłszy w dom Piaſta opowiedzieli mu przyſzłe obranie iego od Stanow za Pana Połſkiego. Co ſię y ſtało. bo Panowie zapatrzywſzy ſię na choynoſć Piaſta y doſtatek w iego domu Chleba miodu y mięta w głodnym czasie, obrali go za Xiążęcia R. 842. według Długosza lib: 1. pozniey około R. 904.

Oſiadłszy Tron Połſki Piaſt przeniósł ſwoie mieſzkanie do gniezna, rządził ſpokóynie y ſprawiedliwie ſyna Semowita uczynił Hetmanem nad woſykami. Gunie ſwoie rolnicze y o buwie konſerwował, ſukceſorom dla pamiątki pierwſzego ſtanu. Wzgardzili niem Popielowie w Pomeranii y Kaſzubach mieſzkający, y niechcieli go za Pana przyjąć, y owiſzem mając ſobie za krzywdę. Polakom, że ich do ſukceſy Tronu naybliſzych pominąwſzy, proſtego rolnika za Pana obrali, naiezdzałi Połſkie kraie; mógł był ich łatwo Xięże Piaſt do poſtulzenſtwa przymusić. ale ſtaruſzek bardzeey pokoy a nizeli woynę, y punkc honoru kochający nie mścił ſię. Co mu przygania Kromer lib. 2.

Panował lat 19. Umarł w ſędziwey ſtaroſci mając lat wieku 110. według Długosza lib: 1. pag. 81.

Z I E M O W I T

Po śmierci Oyca swego Piaśta zgodnie od stanów wżyszkich za Pana uznany wżyskie swoje starania obrocil, ażeby poodbierane za Popielę kraie odzyskał Polakom, y nowe zawoiował.

Postanowił Urzędnikow woyskowych, tym właśnie porządkiem iak u Rzymian, byli Centuriones, Quinquagenarii, Tribuni &c. którym przed każdą wojną przy Ofiarach Bżyszczom uczynionych, kazał odprawować gonitwy, ażeby sposobnieyszymi byli y ostrożnieyszymi przeciwko Nieprzyjaciolom. Wypowiedział Popielom weynę, w Pomerani y Kaszubach, iako nieposłusznym, do ktorey mu nie przyszło dla nagley śmierci. Umarł w Gnieźnie. Panował lat 32. według Długosza lib: 1mo. pag: 82. zostawił iedynaka Syna Leszka imieniem, ieszcze młodego.

L E S Z E K IV.

Syn Semowita obrany był za Xiążęcia po Oyca R. 952. według Długosza lib: 1. pag: 83. dla młodych lat iego przydanom mu Opiekunow, ktorzy wypowiedzianey wojny Popielom nie zaczynali, ani potym Leszek dorosłszy lat swoich, nie upominal się u nich posłuszeństwa. We wżyskich cnotach naśladował Oyca oprócz tego, że niebył wojenny taki iako Semowit. Panował lat 21. żadney nie mając wojny. Jednakże za iego rządow nie ubyło nie granic Polskich. Zostawił syna imieniem Ziemomyślaktory po nim na Państwo nastąpił.

Z I E M O M Y S Ł,

Syn Leszka IV. dorosły zostawszy się po śmierci Oyca nastąpił po nim na Tron. Ten także iako Leszek spokoyny, życie prowadził, bez żadney wojny. Długi czas turbował się że z Zoną swoją żadnego nie miał Syna, ktory by po niem na Państwo nastąpił. Iednak że po długim pragnieniu już w

Pogańin siedm nałożnic, które zwał Zonami, z temi w poko-
iu bez żadney wojny pieszczoty płodząc, niechciał się zatrū-
dnić Oyczyznę poddaństwa swego interesami. Przyśzedłszy
do lat Męzkich mocno się iako przedtym y iego Ociec fra-
sował; że żadnego nie miał syna, którego by państwa swego
zostawił sukcesorem.

Trzeba zaś wiedzieć, że za Semowita Xiążęcia Pradziada
Mieszkowego około Roku 900. Rozysław Swietopełk y Koc-
ziel Xiążęta Słowienkie, zmówiwszy się posłali do Michała
Cesarza Wschodniego, prosząc ażeby im przysłał Xięży do opo-
wiadania S. Ewangeliy iakoż y przysłał Cyrylla, y Metodego
braci rodzonych rodem z Konstantynopola, którzy za Mikoła-
ia I. Papieża Przyśzedłszy w te kraie, naprzod Swietopeł-
ka, albo Sieropługa Xiążęcia Morawskiego potym Borzywoia
Xiążęcia Czeskiego ochrzcili. Od którego czasu już Polacy
mając tak bliskich sąsiadów swoich Katolików, często z nimi
rozmawiali o wierze y porzuceniu Słowiańskich Bożków.

U Dworu Mieszka Xiążęcia było dotyc godnych ludzi
Morawczyków y Czechów Katolików, którzy powziawszy
okazyą (gdy się Xiąże Mieszko przed niemi żalił, że z sied-
mą żonami żadnego nie miał syna ani Corki) radzili mu ażeby
porzuciwszy Pogańskie życie y nałożnice, tak przyjął Wiarę S.
Katolicką iako infze Xiążęta Słowiańskie, przytym zachwala-
li mu Dombrowkę Corkę Bolesława Króla Czeskiego.

Po długiej uwadze R. 965. wypędziwszy od siebie na-
łożnicę, wysłał Posłów do Bolesława Bratoboycę S. Wacława,
prosząc w Małżeństwo o Dombrowkę Corkę iego Na co łatwo
iako Ociec tak y Corka pozwolili z kondycyą przyjęcia
Chrztu S. co gdy Mieszko obiecał, odesłana jest do Gniezna Dom-
browka z Paninami Czelkiem y dotychczas mało w Poliszczę wi-
dzianemi sprzętami.

Nizli pozwolił Mieszko na kondycyą Chrztu S. w przod
zwo-

zawołał Panow swoich radnych, ażeby się y niemi w tey sprawie rozmowili. Pierwszego dnia Seymu nie było zgody, dla tego odłożono na dzień iutrzeyszy zdanie zupełne, nocy zaś przyszedł według Długosza lib: 2. pag: 89. miał obławienie Mieszko y inni radni Panowie od Pana BOGA z rozkazaniem przyięcia Chrztu S. y Wiary Chrystusowey.

Mieszko nauczony Wiary S. Katolickiey Chrztu S. przyjął, według niektórych R. 960. według Długosza R. 965. któremu odmieniono Imię y nadano Mieczysław. Inniz zaś Panowie y Pospolstwo ponim przyieli Chrztu S. ochrzczona była y siostra Mieczysława, ktorey Imię nadane było Adleida.

Zaczął zaraz Xiążę wykorzeniać y palić Bałwany. Rozkazał też samo czynić y po całej Polšczce, ale się ten Dekret opoznił w exekucyi, ponieważ byli niektórzy Panowie przeciwni, iedni dla nabożeństwa ku Bogom Oyczytym, drudzy dla boiaźni ostrzeyszego życia w Wierze Katolickiey naybardziej z tą, że w tey wierze już dwóch żon mieć nie mogli. Więc Xiążę surowo Starostom Miałt przykazał, ażeby dnia 7. Marca (ktory przypadał *Dominica letera*, czyli w czwartą Niedziele postu) w każdym mieście Bałwany wszystkie palili y topili. Co się y stało; widzieć było płaczące pospolstwo bar-dziej wężach, aniżeli w wodzie topiąc z serdecznym żalem domowego Bożka, od Dziadow y Pradziadow zachwalonego. Długo potym po wsiach proste pospolstwo w Niedziele czwartą postu Aniwersarz tey zniewagi Bożkow odprawiali, długie drzewa topiąc w wodzie, ktory zwyczaj trwał ieszcze zaży-cia Długosza iako pisze. lib: 2. pag: 91.

R. 968. Wydał Mieczysław Xiążę siostrę, swoją rodzoną Adleidę za Geyżę Xiążęcia Węgierskiego z tą kondycją ażeby Chrztu S. y Wiarę Katolicką przyjął, co uczynił, y iako Polska przez Dombrowkę, tak Węgry przez Adleidę, potym Ruś przez Annę, a na ostatek Litwa przez Jadwigę do Wiary

ry S. na wroczone zostały. Gdy Geyza myślał o nawróceniu
całych Węgrów do Wiary Katolickiej, według Długosza lib.
2. pag: 95. miał widzenie we śnie, zobawieniem: że te jego
zamysły Syn do skutku przyprowadzi. Toż samo widzenie
miała y Adleida, ktorey pokazawszy się Szczepan S. objawił
iej przysłałą konsolację, y rozkazał aby go od imienia Jego na-
zwała, co się wszystko spełniło na S. Szczepanie pierwszym
Krolu Węgierskim. R. 967. widząc Mieczysław rozmnożo-
ną wiarę Karolicką w Państwie, fundował dwie Metropo-
lii, w Gnieźnie y w Krakowie, y siedm Katedr, w Kruszwic-
y, Kutawską. przeniesioną do Wrocławka, Drugą w Smo-
gorzawie, przeniesioną do Byczyny potym na Śląk do Wro-
cławia, trzecią w Poznaniu, czwartą w Połock, piątą w
Chełmszy, szóstą w Łucku, siódmą w Kamieńcu, którym na-
dał dochody. Dombrowka zaś Xiężna sprawiła, do każde-
go z tych Kościołów bogate Apparaty. Za czasem te Ko-
ścioły przez pobożnych Fundatorów rozwalone były, a insze
daleko wspanialsze wystawione. Naydłużey w swoich sta-
rych fundamentach był Kościół w Kruszwicy, według Dłu-
gosza lib: 2. pag: 95.

Roku 974. gdy X ężna Dombrowká widziała, że w Polsce tak w krotkim czasie były fundowane 7. Katedralnych Kościołów, a w Czechach nie było żadnego do tych czas, piłała pobożna Pani do Ojca swego Bolesława Xiążęcia Czeskiego, namawiającego ażeby tym staraniem był dla wiary S. rozmnożenia iak w Polsce Mieczysław, co za łaską Bożą sprawiła, ponieważ Bolesław na prozbę iey w Zamku Pragkim fundował Katedrę; zapatrzywszy się na pobożność Córki swojej Dombrowki, z całym Domem od tych czas większe powziął nabożeństwo, Brat iey Bolesław II. syn Bolesława I. Bratoboycy nazwany był dla nabożeństwa *Pius Drugi* Brat *Straciquas* na którego narodzinach zabity był S. Wacław od Brata swego a Ojca Dombrowki ten do Zakonu O. O. Benedyktynów

dyktynow w Ratysbowie w śląpił Młodsza siostra Dombrowki imieniem Młada, w Zamku Pragkim wystawiwizy Kłafztor zakonnicą została, w którym Xienią przez długi czas pobożnie żyjąc w Panu zaśnęła Dombrowka zaś Xiężna Polska umarła R. 977 pochowana w Gnieźnie, zostawiła syna Bolesława, ktorego, nazwała od Oycy swojego imienia Mieczysław, po iey śmierci obieżdzając Miasieczka, y wśie kazał wżyszkich Chrzeić, zachęcając ich przez darowanie nowych sukien y infzych podaronków.

Posłał był Mieczysław po Koronę do Benedykta VII. Papieża, ale mu iey do czasu nie pozwolił poki bysię ten cały kray, Polski od Pogańskich nie odzwyczaił nałogow. Wiele bowiem ieszcze choć potajemnie, w domach Batwanom ofiary czynili, tym czasem Mieczysław umarł. Roku 999. panował lat 35. pochowany w Poznaniu, według Miechowity lib. 2. Cap: 1.

Za życia Władysława był Woyciech S. po śmierci Biskupa Pragkiego Dytmara, obrany na Biskupstwo do Pragi w R. 981. potym przy różnych rewolucyach został iuż czwartym Arcybiskupem Gnieźnieńskim, po śmierci trzech innych, między ktoremi był pierwszy Lambertus ten ochrzcił Mieczysława Xiążecia, z Gniezna zaś poszedłszy Woyciech S. do Prus dla opowiadania Wiary zabity został.

Tegoż wieku, za życia Mieczysława y Ruś przyiela Wiarę S. od Grekow, o ktorych żebyśmy iako bliskich sąsiadach lepszą mieli wiadomość kładę tu Rozdział.

R O Z D Z I A Ł V.

Jaki był początek y sukces Rusi?

RUś iako się wyzey namieniło wzięła początek y nazwisko od Russa Brata Lechowego. Według Długosza Tom' 1. Lib: 1.

Lib: 1. pag: 22. *Mitchowity* Libro imo. capite 2do. y innych od *Russa* pochodzi ow *Odoacer*, albo *Odonacer* który w Roku 509. w kroczywszy w *Włoskie* Państwo, zabił, *Oresta* y *Włochy* opanował, którego potym *Teodoryk* Krol *Gottow* w *Rawennie* dobywszy y zabiwszy, iak *Włoskie* tak y *Ruskie* Państwo *Gottom* przyłączył.

Więcey zaś wiadomości o sukcesie *Rusi* niemamy aż do czasów *Krakusa*, za którego czyli trochę później było trzech braci rodzonych, pierwszy *Kik* który nad *Dnieprem* wystawił od swego imienia *Kiów*. Drugi *Szczyk* od którego *Szczykowica*, Trzeci *Korew* od którego *Korewica*, oprócz tych trzech braci, y inni należący byli *Xiążęta* *Ruscy* 1. *Radzin* nad *Sanem* miał swoje *Xięstwo*. 2. *Wiatko* nad rzeką *Olka*, czyli *Bugiem* 3. *Duleb* od którego *Dulebianie* a teraz *Łuczanie* czyli *Powiat Łucki*.

Po śmierci *Kik*, *Szczyk*, y *Korew* przez długi czas ich *Sukcesorowie* spokojnie żyli, cała ich *Familia* przyszła tylko do dwóch braciokoło *Kiowa* mieszkających, jeden *Oszkalda* drugi *Dyr*. Zatyh gdy się rozmnożyli poddani y *Panowie* *Ruscy*, nowych osiedlin szukali, nie mogąc się zaś między sobą zgodzić na jednego *Xiążęcia*, obrali sobie trzech *Panow* z *Włoszczyzny* 1. od nich obrany *Xiąże* *Burek* który w *Nowogrodku* z swoją partyą mieszkał 2. *Scyniew* w *Białym* jeziorze 3. *Truber* ten w *Sboroku* mieszkał.

Scyniew y *Truber* bezpotomnie umarli, których kraie odziedziczył *Rusyk* *Xiąże*, ten zostawił jednego *Syna* *Ihor* nazwanego, który *Oszkalda* y *Dyr* *Xiążęta* *Kiowski* (od pierwszych trzech *Kik*, *Szczyk*, y *Korew* idących) niespodzianie natchawszy pozabiał, y ich dobra odziedziczył. Gdy przez tę zdradę y *Xięstwo* *Kiowski* zmocniony Kazał innym *Ruskim* *Panom* (którzy się nazywali *Drzewlanie* od dzrewa y *łalow*, gdzie mieszkali) oddawać dań, dali mu jednego Roku, ale drugiego napadłszy na niespodziewanego (iak on przed-

tym na Kiiowskie Xiążęta) zabili go fromotnie. y zdradziecko. Miał ten Ihor Zonę naz. wiskiem *Olha* do ktorey po zabiciu Jhora Męża posłali Drzewlanie ażeby przyięła za Męża ich Xiążęcia *Miskintę* y wraz złączyła Xięstwa wszystkie. Na co zdradziecka Niewiasta chętnie pozwoiliła, naznaczywszy czas kiedy z swoim Xiążęciem przyjeżdżać mieli; wszystkie zaś myśli swoje obrocila do zemsty nad niemi, za zdradzieckie zabicie Męża swego. ktore żeby do skutku przyprowadzić mogła kazała swojemu Woysku w ciasnym przeysciu (ktorędy ciągnąć mieli do niej Drzewlanie) utać się y na niespodzianych na paść, co się y stało, ponieważ wszystko ich woysko nie spodziewając się nic złego, rozciągnęło się na pięć mil; ktorych *olhy* żołnierze wypadli z zasadzek, w pien wycieli z Panami y Xiążęciem *Miskiną*. Długosz Tom I. pag: 48.

Miała ta *Olha* Xiężna Ruska z Ihorem jednego Syna, ktorę się zwał *Swantostaw* ten przyszedłszy do lat był Panem woennym, naprzod zawoiował Drzewlanow, potym insze miał woyny, na ostatek zginął iako się niżej powie. Matka jego *Olha* oddawszy mu rzady Państwa, pojechała morzem czarnym do Konstantynopola, gdzie nauczona Wiary S. od Patryarchy tamecznego ochrzczona była, za *Olhę* wzięła imię *Heleny*.

Powrociwszy zaś na Ruś, wszelkiemi sposobami namawiała Syna *Swantostawa*, ażeby się ochrzcił, ale się uparty człowiek żadnym sposobem nie dał namowić. miał ten *Swantostaw* trzech Synow, *Jaropelka*, *Olchę*, y *Włodzimierza*, ktorym za życia, swego, żeby się między sobą nie kłócili, podzielił Państwem *Jaropelkowi* naystarszemu dał Xięstwo Kiiowskie, *Olchę* uczynił Dziedzicem y Panem nad Drzewlanami, *Włodzimierza* nad Nowogrodkiem. Chcąc im ieszcze więcej przyczynić kłatow, wyprawił się na Bulgarow około Dunaju mieszkających, ktorych 80. tysięcy zbiw ży, gdy powrał z wielkim łupem do domu. uczynili w złym miejscu na niego zasadz.

zafadzkę nieprzyjaciela jego z Narodu Pieczenigow, czyli Tatarow, albo Gottow, ktorzy go w drodze nie spodzianie napadli. Izy woysko jego zbili, y tamego Swantoslawa żywcem zlapawszy, ściąg go Xiążę ich nazwany Bura y czałzkę głowy jego oprawiwizy w złoto, zawżse z niey piłal, przypominając sobie codziennie zwycięstwo.

Po śmierci Swantoslawa, nie długo trwała zgoda między jego synami, z natury Oycowskiey takome dzieci zazdroszcząc sobie szczęścia y gruntow. Naprzod z nich naystarszy Iaropelk zbiwszy Olchę brata swego, odziedziczył kray jego Xięstwo Drzewlanow. Oczym gdy się dowiedział brat naymłodszy Włodzimierz, bojąc się podobney od Iaropelka tyrannii, naiechał go y obległ w Kiiowie, do ktorego gdy z zamku wyśzedł Iaropelk, w przyiaźni Braterskiey pytał się iakoby do niego miał pretensyę, za rozkazem Włodzimierza, zabity został od Woiewody nazwiskiem Blut, y tak Włodzimierz zostawszy się sam jeden, całą braci swoich odziedziczył substancyą.

Miał Iaropelk żonę Greczynkę, ktora była na tenczas więcej gdy go z rozkazu Włodzimierza Blut zabił, tę sobie Włodzimierz wziął za żonę.

Oprocz tey miał Włodzimierz 5. innych żon; y nałożnic, z ktorych oprocz Corek spłodził Synow 10. z pierwizą miał 4. Izaslawa, Mscislawa, Iaroslawa, y Wszewoloda. Z Greczynki bratowey, miał Swatopelka. z Czeszki miał Wicesława. z Czwartey żony miał dwoch, Swatosława y Mscislawa. z Bulgarki miał dwoch, Rorysa y Chleba. Z tych niektórzy po śmierci Oycy od swego imienia założyli Miasta.

Roku 985. gdy się Włodzimierz uspokoil z fabrykami Kościelnemi w Kiiowie, dla Boga Pioruna, ktorego bardziey izanował, aniżeli wodę pospolitwo; wyprawił się z całym Ruskim woyskiem przeciwko Polakom, dobył Przemyśl, Czer-

wieni y tym bliskie kraie, ktore do Rusi przyłączył. Daley się ruszył ku Radymnicom, ktore także zawoował.

Roku 987. gdy pocałey Poliszczę y Rusi głód wielki panował, tenże sam nieurodzay był prawie na całym świecie Włodzimierz patrząc się napoddanych od głodu umierających, widząc że iego Bałwany żadney w tey zgubie ludzioru dać nie mogą pomocy, poradził się swoich Panow ktorą by miał wiarę przyiąć, Machometaniką czyli Zydowską, Grecką czyli Łacińską. Uradzono ażeby wysłał rozumnych Posłow do różnych krajow, ażeby się przypatrzyli obrządkom wiary. Niżeli się ieszcze radził swoich Panow, wysłali do niego Turcy, potym Katolicy Rzymscy, Zydzi, y Grecy, swoich Posłow, z zachwaleniem swoiey Sekty y Religii, ale on do żadney nie skłoniwszy się, wysłał Posłow do tych wszystkich narodow, zaradą swoich Panow y Konfylliarzow, ażeby się przypatrzyli obrządkom w każdym Państwie, ktorzy gdy przyszli do Konstantynopola, przyięci byli uczciwie od Bazylego y Konstantyna Braci Cesarzow Greckich, y zrozumiałwszy wiakim intereście posłowali, kazali, ażeby Patriarcha z iak naywiększą uroczystością y asystencyą celebrował w oczach tych Posłow w Apparatach naybogatszych.

Spodobala się ta uroczystosc ze wszystkich okolicznosci Rusi, przytym darowizny od Cesarza y honor ktory im u siebie czynil. Powrociwszy do Włodzimierza opowiedzieli gdzie, y iak byli przyięci, iakie widzieli obyczaje, y Kościoły. Machometaniską Sektę iako sprośną zganili, Kościoły Łacińskie ubogie, y nieporządne osądzili, Greckie zaś mocno zachwalili. Przyśląpila zatym y rada Panow, że iego Babka Olcha, matka Swatosława Heleną na Chrzcicie nazwana w starości tak rozumna Pani, tę wiarę za przystoyną osądziwszy przyięła w Konstantynopolu, temi Xiążę Włodzimierz zniewolony per-
swazyami

swazyami, naklonił się do przyjęcia Wiary Ruskiej, który jednak ieszcze był nie przyjął aż we trzy lata.

Roku 990. Włodzimierz zebrał w Ruskie Woysko wyprawił się na Grekow, odebrał im Zamek y Miasto Korszyn, z okolicznym Kraiem. Po którym zwycięztwie posłał do Cesarzow Konstantyna y Bazylego, prosząc ażeby mu dali za żonę siostrę swoją Annę; w zbrańiała się tego Anna mocno, ale gdy iey bracia przełożyli dobro pospolitę swych Kraiow przez tę z mocnym Włodzimierzem Koligacyą, pozwoliła, ale, pod tą kondycyą iezeli Wiarę S. Chrześciańską przyimie, na którą Xiążę łatwo pozwolił ile że iuż był z dawnieyszych okoliczności nakloniony dotey Wiary. Po uczynionym zobudwu stron, zezwoleniu, naznaczono przyjęcie Chrztu S. y. zaślubin mieysce, w Korszyniu zawoiowanym, tego Roku od Włodzimierza, do ktorego przyiechali Cesarze razem z Siostrą Anną, gdzie ich Xiążę Ruskie czekał.

Gdy się iuż czas przyjęcia Chrztu zbliżał, Włodzimierz na obydwie oczy oslepił, która rzecz mocny mu wstręt uczyniła do Chrztu S. ale mu Anna Cesarzow Siostra mocnemidowodami nadzieię czyniła, że iak prętko Chrześ S. przyimie, tak zaraz na cieley na Dufzy przeyrzy. Dał się namowić, y gdy był w Korszyniu od Biskupa Korszynskiego ochrzczoney, zaraz przeyzrał, y ślub z Anną wziąwszy oddał Cesarzom Korszyn zawoiowan y zewszystkim kraiem. Sam zaś z Żoną Anną wziąwszy z sobą Biskupa z Korszyna ruszył się do Kiiowa. Z którą miał dwu Synow iednego zwał *Perwisł*, drugiego *Sudysław*. Od tego czasu zaczął się Włodzimierz za namową Żony starać o rożannożenie Wiary S. Sprowadził do Kiiowa z Grecyi wielu Mnichow zakonu S. Bazylego. Byli zaś Grecy ieszcze na ten czas w iedności z Kościołem Rzymskim, chociaż się bowiem Schizma zaczęła, około R. 836, za Focyusza, ktorego w tym samym prawie wieku na wygnanie posłał Cesarz Grecki Bazyl

zyli. Byli i jeszcze potym w R. 1098 Grecy na Zborze powszechnym w Barze, w Apuleii za Urbana II. Potym w R. 1439. byli na Florenckim za Eugeniego IV. Papieża, po którym już się całe oderwali od Kościoła Rzymskiego. Z kąd się daie poznać, że sprowadzeni od Włodzimierza zakonnicy do Kiiowa, niebyli i jeszcze Schizmatykami, przyczyna tego jest oczywista ze Bazyli. Cesarz wygnał Focyusza dla Schizmy zaczętey mało co przed przyięciem wiary Włodzimierza, iak żeby miał Schizmaryków posyłać w tę Ruskę krainę, przy początku Wiary. ktorey on mocno bronił. A do tego gdym był w Kiiowie pytałem się Czercow iak dawno ci Zakonnicy pomarli, których ciała całe y nienaruszone leżą w Pieczarach? odpowiedzieli: że już lat blisko 800. Porachowawszy czas zrozumiałem, że za czasów Włodzimierza Xiążęcia, czyli przed popolitą Schizmą, na lat blisko 452. Schizma bowiem Grecka, iakom wyżej namieniał, nie stała się jednego Roku, albo wieku, ale powoli; wprzód Patriarchowie Konstantynopolscy zaczęli bydz nie posłuszni Kościołowi Rzymskiemu, potym za nimi poszli niektorzy Biskupi, zakony jednak y całe Duchowieństwo, aż dopiero za Eugeniusza Papieża oderwali się.

W R. 1439. powróciwszy z Zboru Florenckiego na którym był y Jan Paleolog Cesarz Grecki, y Patriarcha Konstantynopolitański Józef, który jedność trzymał z Kościołem Rzymskim. Co położywszy za fundament, rzecz jest pewna że w Kiiowie leżące ciała są Zakonników Katolickich, a nie Schizmatyków, których ciała iakom sam próbowałem, są prawdziwe bez żadnego fałszu, gdym o jednym cieie wątpił, dla czarney ręki: prosiłem dobrego, y Katolikom przychylnego Ekleziarchy, ażeby mi odkrył, aż do ramienia rękę kitayką obfityą, co mi wyświadczył, y obaczyłem prawdziwie ciało ludzkie białe wyświeble.

Czyli zaś ci Zakonnicy są w Niebie? czyli też z natury ziemi

ziemi suchey w Pieczarach konterwiałą się ich ciała bez osobli-
wizego cudu? Iamemu ta rzecz jest wiadoma Panu BOGU. Zy-
cie jednak ich świadkiem jest świętobliwości, którym nie do-
syć się zdawało ażeby mieżkali w Kłafztorze, za Kłauzurą, ależ
nich jeden Antoniusz (od ktorego niższe pieczary małą swo-
ie nazwisko) spuściwszy się na dół pod górę ku Dnieprowi
rzece, wykopał sobie jamę w ziemi, w ktorey odprawiawszy re-
kollekcyę żył w ziemi aż do śmierci. Tego inni naśladowując co-
raz większe kopiąc doly. Kłafztorek ziemny wyrobili. Wie-
lu takich było ktorzy sobie wyrobili doly w ziemi według
wzrostu swego zamurować się kazali. Dziurę tylko ćwiercio-
wą, zostawiający dla podania napoju, y pokarmu, w którym za-
murowaniu ciała ich leżą

Jest tam zamurowany: w puł w ziemi Jan wiele cierpią-
cy, ten mając wielką pokusę ciała zakopał się po sam pas w
ziemię y tak lat trzy na ostrości y pokucie trawiać, żył w
ziemi, y umarł. Ciało jego do tych czas przy framudzę jest sto-
iące, na wierzchu głowa y pierś, reszta w ziemi. Ale wroćmy
się do Włodzimierza Xiążęcia Kiiowskiego.

Roku. 992. Xiążę Włodzimerż we dwa Roki po odebra-
nym Chrzcie S. kazał wszystkie balwany palić, łamać y oba-
lać, Balwana zaś pioruna który był nayznaczniejszy przy-
wiązawszy do ogona konskiego, po ziemi włócząc utopił w
Dnieprze woczach wszystkicho Pospolstwa, Roskazał wszyst-
kim poddanym swoim, ażeby się do Kiiowa schodzili dla przy-
jęcia Chrztu, S. ktorych Biskup Korzeński, z pomocą Kapłanow
Greckich. Chrzcił w Dnieprze. pótym wystawił Kościół ie-
den pod tytułem S. Bazylego. Drugi N. Panny. Ochrzcił y 10.
Synow swoich z Całym Domem y Familią.

Roku 999, wypowiedział mu wojnę Xiążę Bolesław Chro-
bry (za to że w Roku. 986. nalechał był Włodzimerż Podgu-
rze, y odebrał Przemyśl Czerwień, y inny Kray około Sanu le-
żący,

żący, gdzie do tych czas w Cerkwiach Ruskich jest jeszcze pa-
miątka)gdy przyszło do wojny zbił Polaków nad Rzeką Ru-
bieżą, nie czynił jednak tego Roku żadney szkody Policzce,
dla tego że miał wojnę z Pieczyngami,

Roku 998. nalechali Ruś Pieczyngowie, którym gdy Xiążę Włodzimierz wydał batalią, przegrał z wielką stratą swoich ludzi, sam przed niemi uciekając schował się pod most, y tak się przy życiu został. Za którą łaskę y dobrodziejstwo Boskie wystawił tegoż Roku w Kijowie Kościół, pod tytułem przemienienia Pańskiego. Roku. 1005 Xiążę Włodzimierz widząc się być podzielnym między 12. Synów swoich (miał bowiem dwóch innych z Anny siostry Cezarzow Greckich) podzielił całe swoje Państwo 10. Starszym oddał zaraz w posessyą Xięstwo; dwóm zaś młodszym Ktorych z Anny Greckiey spłodził, naznaczył Xięstwo Kijowskie, y Berestaw, które sobie aż do śmierci zatrzymał.

Jarosław Syn Włodzimierza, rozgniewawszy się o to że mu Xięstwa Kiiowskiego nie dał, o które Ojca prosił, ale tylko Rostów, zebrawszy ludzi swoich y innych zaciągłych, przyszedł pod Kiiów, Ktorego dobywszy, zabrał Oycowskie skarby. Zebrał był Włodzimierz na Jarosława Syna swego wojsko, ale nie przyszło do wojny bo gdy Jarosław zaciągnął Pieczyngow y Wołochow, na Ojca, Włodzimierz z zgrzyoty umarł R. 1006. w Beroftowie, pochowany był w Kiiowie w Kościele N. Panny.

Postanowił był przed śmiercią Włodzimierz Hetmanem Wojska swego przeciwko Jarosławowi Borysa, który złączywszy się z Swatopelkiem bratem już pośmierci Oycowskiej (o której ieszcze na ten czas nie wiedzieli) odebrali Kijow y Jarosława z Pieczyngami z wyciężyli. Potym zaś Swatopelk zysząc sobie Kijowskię Xięstwa, zabił Brata swego Hetmana Borysa, modlącę się w domu swoim, wkrótce y brata
iego

iego z iedney Marki Chleba, Szpiegowie od Swatopelka posłani zabili. Ktorvch ciała w Kiiowie pochowane wraz leżą w Kościele S. Bazylego, mają ich Kiiowianie za Męczennikow. Imiona Pryncypałow ktorzy z namowy Swatopelka zabili Borys y Chleba sąte: Puchszá, Halicz, Łowicz, y Łasko, od ktorvch potym miasta nie ktore wzięły swoy początek.

R. 1008. Zabiwszy Swatopelk dwóch braci, zaczął myśleć o innych, ażeby całego Państwa Ruskiego, iednowładnym został Xiążęciem, ale mu tego roku Jarosław wydał wojne o zaboystwo braci. Gdy przyszło do potyczki, zbity został od Jarosława Swatopelk, który żywo uciekłszy, udał się w protekcyą Krola Bolesława Chrobrego.

Ruszył się tego Roku Krol Bolesław z wielkim woyskiem ku Rusi, mając z sobą Xiążęcia Swatopelka, y zacząwszy od podgurza, łatwo wszystkich miast dobył, Ruskich. W krótkim czasie stanął na Wolhyniu, gdy o tym dano znać Jarosławowi w Kiiowie ryby wędą łowiącemu w Dnieprze, przestraszony nowiną iak naysprzedzey zebrał woysko z Pieczyngow, Wołoszy y Rusi; y wyszedł przeciwko Krolowi aż nad Bug rzekę. Gdy się już mocno zbliżył do Polskiego woyska, z początku lekkie były Polskie podiazdy, ale iak Wodz y Konfiliarz, Jarosława nazwiskiem *Budy*, zaczął się nasmiewać z Krola Bolesława, tchorzem go nazywając, y odgrażając się w głos przed całym Polskim woyskiem, że iego brzuch tłusty tą spisą, którą miał w ręku przebiie, urażony Bolesław przeprawił się przez Bug z woyskiem, przyszło do żwawey wojny, na ktorey wszystka Ruś trupem padła, sam tylko ze czterema Jarosław uciekł do Kiiowa, gdzie bojąc się Bolesława potęgi, nie długo bawiąc, uciekł na bezpiecznieysze miejsce między ieziora.

Bolesław zaś za nim pędząc obległ Kiiow, w którym ludzie głodem przymuszeni poddali się Krolowi, otwierając mu

dobrowolnie Miasto. Gdy Bolesław wieǳdzał do Kiiowa, przez złotą bramę, utkwil w niej miecz na znak zwycięztwa swego.

Po tym zwycięstwie oddał Swatopelkowi Xięstwo Ruskie, sam zaś bawiąc w Kiiowie rozpuścił na zimę wojsko ktorym Ruś żywność y inne potrzeby opatrywać musiała. Należał był pod czas zimy Krola Bolesława bez ludnego Jarosław, ale mu się nie udało, bo ledwie uciekł do Nowogrodka, y tak cicho siedział, że świat onim niewieǳiał. Tym uspokojeniem niby bezpieczny Swatopelk, naprzykrzył sobie długą rezydencyą Krola Bolesława w Kiiowie, niewdzięczny łaski Pańskiej Swatopelk, kazał sekretnie zabijać żołnierzyw Polskich na zimowisku po kwaterach rostawionych. Oco słusznie urażony Monárcha, kazawszy się wszystkiemu woysku do Kiiowa zebrać oddał im całe miasto w rabunek. Co przeczuwając Swatopelk przed czaśem uciekł. Zabrał Krol Bolesław do Polski na zaśław Zony Jarosława, y Swatopelka, Przeciawę y Mściśławę z inżemi Ruskiemi Panami. Miasto zas Kiiow zostawił pod mocną Komendą Polską.

Roku. 1009. Ruszył się z Kiiowa do Polski ktoremu w drodze zasadzki uczynił Jarosław, w ten czas chcąc na Krola napaść, gdy się przez Bug przeprawiwszy jako w bezpiecznym Kraiu rozpuścił do domu wojsko, mało co przy sobie zostawiwszy; o ktorego zasadzkach dowieǳiawizy się Krol, żadnym sposobem nie dał się namowić, ażeby miał uchodzić, ale pozbierawszy ludzi y z Kościołow nabrawszy chorągwi, uderzył na nieprzyjaciela z taką odwagą, y siłą, że krwią Jarosława ludzi w Bugu zafarbował wodę, Sam iednak Jarosław uciekł. Bolesław zaś z wielkim tryumfem do Gniezna przyiechawszy, Kleynoty z Kiiowa zabrane na Chwałę Boską do Kościołow porozdawał.

Roku, 1010. Jarosław uciekłszy przed Bolesławem Krol
lem

iem Polskim iako się wyżej namieniło, znowu Swatopetka w Kiiowie naiechał, któremu gdy nie mógł wystarczyć, nie śmiał się drugi raz udać w protekeyą Krola Bolesława ile u niego był już podeyrzany, ale zaciągnął Pieczyngow z ktorymi od Jarosława będąc zbity w ostatniey potrzebie udał się znowu do Krola Bolesława, gdy przyiechał do Brześcia y daley się ku Gnieznu ruszył, w drodze umarł.

R. 1018. Jarosław uspokoiwszy się z bracią y osiadłszy Xięstwo Kiiowskie zbierał woysko, chcąc Bolesławowi Krolowi za swoje oddać Donieśli te rzecz Starostowie Ruskich Kraiow Krolowi (ktorych on był przedtym po osadzał gdy pierwszy raz Kiiow odebrał Roku 1008.) który pozbierawszy woysko, ruszył się w Ruskie Państwo, y stanął nad Bugiem, Jarosław też z drugiey strony Bugu, już był na pogotowiu, nie kazał jednak Krol Bolesław brać się do wojny dnia tego w ktory się pokazał nieprzyjaciel że była niedziela; ale gdy nasi w Bugu pławili konie, zaczypkę znaczną mieli od Rusi, więc nad wolą Krolewską w pław puściwszy się na cały oboz nieprzyjaciela, z takim impetem uderzyli, że ledwie żywo Jarosław uciekł od ktorego Czasu już się więcej na Polskę nie śmiał porwać.

R. 1052. Jarosław mając już lata, zawołał pięci Synow ktorym zalecając zgodę, y miłość Braterską, podzielił im cale Państwo swoje. Zaslławowi naystarszemu dał Kiiow, 2. Swantosławowi Czerniechow 3. Wsiewoldowi Peryasław. 4. Grzegorzowi Włodzimierz y Wolhyń 5. Wencesławowi Smoleńsk. Wszytkim zaś rozkazał: ażeby Zaslawa iako starszego słuchali. Potym testamencie umarł Jarosław dnia 7. Listopada, miał lat 76. O inszych rewolucyach Ruskich znaydziesz razem z Polskimi niżej:

ROZDZIAŁ VI.

O Bolesławie Chrobrym, pierwszym Krolu Polskim aż do Bolesława II.

PO śmierci Ojca swego Mieczysław obrany za Xiążęcia wżyskie swoje myśli obrocił, iako by od Prusakow mógł odebrać Ciało S. Woyciecha. Ktorego temi czasy zabili. Już myślał przeciwko nim wojnę wypowiedzieć, ieżeli by w dobry sposób niechcieli oddać. Stanęła ugoda, ażeby tyle srebra posłał, ile ciało S. zawazy, gdy przyszło do wagi, więcey, nie zaważyło iak ieden funt srebra według Długosza Tom 1. pag 120. Było w Prusiech złożone ciało S. Woyciecha w Rawennie stołecznym mieście. Zkąd od Posłow Bolesława z wielkim nabożeństwem przeniesione do Polski: w Gnieźnie złożone było.

R. 1001. gdy się rozstawiły okolicznie cuda S. Woyciecha, Otto III. Cesarz wchorobie swoiey uczynił słub nawiedzić grob iego, ktoremu zadofyć czyniąc, wybrał się tego roku do Gniezna Xiążę Bolesław na przywitanie tak wielkiego w Państwie swoim gościa, uczynił wspaniałe przygotowanie, kazał się Panom z iak naywęższą paradą ziechać do Gniezna. Przez siedm mil różnemi suknamy Cesarzowi drogę usławszy, na przeciwko niemu zparadą wyjechał, z niem piechotą przez mil siedm szedł do grobu S. Woyciecha od Poznania aż do Gniezna według Długosza Tom 1. lib. 2.

Po odprawionym nabożeństwie ugrobu S. Woyciecha, przez nieiaki czas z Pańską wygodą był codziennie traktowany Cesarz. Dziwował się Otto wspaniałości, Bolesława, dworowi, y Afsystencyi iego, sam się w sobie confundując że trudny był do wierzenia w swoim Państwie co mogli słyszeć o wielkich działach tego Xiążęcia, choć mu y połowy niedoniesła ludzka zazdrość, ktoremu nadgrodzając w przyjęciu ludzkosć

kość, w zabawie roztropność, y miłą konwersacyą, darował Bolesławowi Gozdz Chrystufa Pana, który jest w Krakowie y Włocznę S. Maurycego. Przytym kazał B. Gaudentemu Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, rodzonemu bratu S. Woyciecha ażeby Bolesława na Krolęstwo namaścił. Sam zaś Otto zdiąwszy z głowy koronę, włożył na Bolesława skronie, czyniąc go Krolewem zgłoszeniem solennym, że odtąd Bolesław y jego Sukcesorowie mieli bydz towarzyszami y przyjaciółmi Cesarzow Rzymskich, Polskę zaś całą od pretendowanego posłuszeństwa uwolnić. Bolesław I. Krol oprócz innych skarbow ofiarował Ottonowi ramię S. Woyciecha które jest złożone w Rzymie w Kościele S. Bartłomieja na wyspie.

Miał Krol Bolesław Żonę Judytę Cerkę Geyzy Xiążęcia Węgierskiego która mu zrodziła w R. 990. Syna Mieczysława jeszcze za życia Dziada jego Xiążęcia Mieczysława a Oycy Bolesława Krola. Pragnąc tego Otto Cesarz ażeby miał ztak mocnym Krolewem większą przyjaźń, ofiarował za żonę Synowi Mieczysławowi Ryxę wnuczkę swoie a Cerkę siostry swoiey Marchtyldy, która była za Palatynem Rheni Godfrydem Ezonem.

Tegż samego Roku, Otto Cesarz ruszywszy się do Magdeburgu, gdzie nayeściej rezydował, którego; Krol Bolesław aż do Granic Polskich wyprowadził. Po odieździe Ottona naiechał Bolesław III. Xiąże Czeski granicę Polskie, spalił Klec-ko Miasto y okoliczne miasteczka bez żadney pretenzyi.

Roku 1003. wyprowadził się Krol Bolesław na niego do Czech (uspokoiwszy się z Rusią) nie był tak grzeczny Bolesław III. dla Krola Polkiego w przyięciu, iak dla Ottona Chrobry, zamknął się przed niem w Zamku Pragskim, ale Monarcha Polski dobywszy Pragi obległ zamek, gdzie był Wissehrad Xiąże Czeski y Jaromir syn jego, który zruynowawszy, zlapał żywcem Xiążęcia Bolesława z synem Jaromirem, Pragę osadził swoie.

swoiemi ludźmi, Bolesławowi zaś Xiążęciu ażeby więcej nie trafiał do Polski oczy kazał wylupić, syna iego Jaromira dał pod straż Urzowiczowi nayznaczniejszyemu w Czechach Baronowi, był drugi syn Bolesława Xiążęcia Czelkiego Udalryk u dworu Cesarza Henryka, o którego wydanie gdy Krol Bolesław prosił, czyli dla boiazni, czyli też przez affekt który miał Henryk ku Bolesławowi Chrobremu, wydał mu go y sam go do Polski odesłał. Był ten Udalryk długo w politycznym areście u Krola Bolesława.

Cale zaś Czechy bez żadney rebelli y poddane były Krolowi Polskiemu; z tey przyczyny, że Ursowiczow Familia na ten czas w Czechach arcy mocna była, ktorzy znaystarszym domu swego Baronem *Kechan* nazwanym przychylni byli Krolowi Polskiemu. Zwali się zaś Ursowiczami dla tego, że mieli za Herb Pannę na Niedzwiedziu, ktorych Familia przeniosła się do Polski y trwa do tych czas. Miechowita lib: 2. Cap. 5.

Roku 1004. Bolesław Morawę przyległą Czechom zawoiował, potym z Rusi powrociwszy, Saxonią naiechał y zawoiował aż do rzeki Elby, gdzie także kolumny zelazne wystawił, nad rzeką Salą, na znak granic, Potym Kaszuby Pomeranią, y nad morskie Prowincye, przymusił do posłuszeństwa y hołdu, gdzie także za granice wystawił kolumny zelazne w środku rzeki olsy, gdzie teraz wieś Słup od Kolumny zowie się.

Roku 1007. użaliwszy się Krol Bolesław nad Udalrykiem do tego czasu w więzieniu będącym, który codziennie prawie z płaczem zebrał miłosierdzia u Krola, ile jeszcze należącego po Dąbrowce Matce Bolesława, uprosił sobie w tym roku wolność, przysięgłszy Krolowi Polskiemu, wierność, y we wszystkim posłuszeństwo. Ale niewdzięczny Udalryk, powrociwszy do Czech, Ursowiczow przychylnych Krolowi Polskiemu iednych pozabijał, drudzy do Polski uciekli. Bratu nawet Jaro

Jaromirowi Oczy kazał wylupić, ażeby go nie uprzedził do Państwa Czeskiego.

Roku 1016. uspokoiwszy się Krol Bolesław z wojną zaczął myśleć jakby mógł zadość czynić sprawiedliwości S. w domowych sprawach, czasem sam przez siebie, czasem przez deputowanych

Roku 1017. Gdy mu umarła Krolowa Judytha w Gnieźnie pochowana była Krol Bolesław (po zakończoney wojnie z Jarosławem Xiążęciem Ruskim, oktorym masz w przeizłym Rozdziale) udał się do spokojnego życia, y przygotowania do śmierci lat blisko 60 mając.

Roku 1044. zdał rządy Państwa Mieczysławowi II. Synowi już ożenionemu z Ryxą, y dorosłemu, z pozwoleniem stanów Rzeczypospolitey. Sam zaś Krol w Sandomirskim osiadłszy na nabożeństwie wiek swoy trawił. Na Łysej gorze OO. Benedyktynow wybudował Kościół y Klasztor. Umarł dnia 3. Kwietnia. R. 1025. Małac lat 58. Krolował lat 25 leży w Poznaniu.

M I E C Z Y S Ł A W II.

Po śmierci Oyca swego Bolesława Chrobrego osiadłszy Tron Polski, Koronowany był R. 1025. Ten w żadney cnocie y postępku nie naśladował Oyca swego, ale jak drugi Popiel dając się rządzić Ryxie Krolowej, bardziey łozka aniżeli granic pilnował.

R. 1026. Zaraz mu zrebellizowali Ruskie kraie na ktorych gdy się wyprawil. Udalrik Xiąże, Czeski z Morawczykami, niechciał mu bydz posłuszny, Kaszuby, y Prowincye nad morskie, od Polski odpadły, przyiedney Rusi przecie zachował się Mieczysław. Z kąd powrociwszy za radą Ryxy, starszych y zasłużonych u Oyca swiego radnych Panow pooddalał, Młodych jak drugi Roboam naprzyimowawszy, za ktorych podchlebstwem idąc wiele w Policzce nieporządku uczynił, y więcey by był ielzcze podobno złego narobił, gdyby był w krotkim

krotkim czasie złych rządów razem z życiem nie zakończył. Umarł R. 1034. wieku swego 44, Krolował lat 9. zostawił syna Kazimierza, ktorego zła Krolowa Ryxa razem z skarbnami wziowfszy, z Polski umknęła do Niemieckich Kraiow. Zwiellkim zamierzaniem Krolewstwa Polskiego, bo nawet y korony zabrala (nie wdzięczna Chleba y sera Polskiego Pani) ktore darowała Henrykowi Cefarzowi.

K A Z I M I E R Z I

Syn Mieczysława y Ryxy, ten według Miechowity 1b. 2. cap: 13. pierwszy z Monarchow był w naukach wycwiczony, od Matki swoiey, gdy z nim uciekla z Polski, dany był na naukę do Paryża, iuż był dorosły po śmierci Oyca swego, nie obrali go iednak Panowie za Krola z dwóch przyczyn. Naprzód że się obawiali ażeby nie był tak ospalym do woyny iako iego Ociec Mieczysław, potym żeby nim tak nie rządziła złośliwa Ryxa iak przedtym Mieczysławem do ktorey iuż byli od kilku lat Panowie Polscy utracili serce, dla tego że Niemcow z wzgardą szlacheckich osob Polskich promowowała. Zaczym Ryxa widząc że iey Syna Kazimierza nie obierano Krolém, wyiechała z nim do Niemiec, iakom wyżej namienił.

Dwa Roki Kazimierz zabawił na naukach w Paryżu, potym myśląc gdzie by się miał udać, za pozwoleniem Matki Ryxy wstąpił do Kluniackiego Klasztoru y tam został Mnichem zakonu S. Benedykta gdzie po uczynionej profesyi został Dyakonem.

W tych czasach podczas 7. lat Interregnum iuż prawie Polska do ostatniey nachylona zguby była, nie tylko dla domowych niezgod, ale też osobliwie od Bretysława Xiążęcia Czeskiego, ktory naiechawszy Wrocław, Poznań, a potym Gniezno, zabrał wfszystkie z Kościołow skarby, ktore był Bolesław Chrobry z Kiiowa wyniosł, dzwony nawet z Gnieznienskigo Kościo-

Kosiola pozabierał do Pragi, z wielu niewolnikami, Xiężę na wet nie przypuszczał.

Roku 1040, Zebrawszy się Panowie Polscy umyślili wygnanego Kazimierza powrócić na Tron, oktorym ieszcze do tygczas nie wiedzieli, że został Mnichem, po którego wysławszy Posłow, za prozbą Henryka Cesarza był Dyspensowany od Benedykta IX. Papieża, według Miechowity lib: 3. pag: 193. odsłubow Zakonnych, y czystości poprzyśiężoney, zpozwołeniem mu stanu Małżeńskiego. Polakom zaś dla pamiątki tak wielkiey dyspenfy w czasie Krolewstwa potrzeby, naznaczył Papież tę do wypełnienia Kondycye I. ażeby od kaźdey głowy dawali co rok po groszu Polskim Stolicy Apostolskiej, Ten czyniż nazwany był *grosz S. Piotra*, który sobie potym uprosiła Polska na lat 10 od Stolicy Apostolskiej dla reperacyi Kamieńca y iuż więcey niedaie II. Ażeby Polacy golili włosy na głowie, aż do uszu postrzygali. Ten jednak zwyczaj nie zaraz był od wszystkich przyięty, według Sarniekiego. lib. 2. Pag. 67. aż dopiero gdy pod czas wojny kilku Panow w Bukowinie za włosy na galeziach obwisli III. żeby podczas uroczystości chustki białe kładli na szyie nakształt Stuley dla pamięci że Krolamieli swego iuż Dyakona.

Roku 1041. odebrawszy dyspensę od Stolicy Apostolskiej. Posłowie, przyiechali do Francyi, y wzięwszy Kazimierza z Kluniaceńskiego Klasztoru, zawiezli do Almanu do Matki iego Ryxy, która dawno na Polakow uraze mając w sercu odradzała Synowi ażeby nie iechał do Polski, kiedy iuż raz niem wzgardziła, lecz Kazimierz rozumnie się wymawiając Ryxie, po odebranych błogosławieństwie, y skarbach, które przedtym zabrała, z Polski, ruszył się do Henryka Cesarza, prosząc go o oddanie Koron dwoch, które mu Ryxa darowała. Tegoż Roku Koronowany w Gnieźnie, od Stefana Arcybiskupa Gnieźnieńskiego mając na ten czas lat 26.

Roku 1042. w wszystkie Stany przyięę posłuszeństwa uczyniły Kazimierzowi Krolowi, sam tylko Masław (przed tym u Ojca Kazimierzowego Koniuszy) mając po sobie Prusakow, y Jadzwingow, rebelizował Krolowi przywłaszczając sobie godność udzielnego Xiążęcia. Był ten Masław dziedzicem Płocka y innych Kraiow, około Wisły od ktorego imienia wedlug Miechowity lib. 2. Cap. 14. Mazurami czyli Mazowią byli nazwani. Wyprawił się na niego Krol Kazimierz y po dwakroć zbił: zginęło ludzi Masława 15. tysięcy, w niewolę zabranych było z tysiące, sam zaś uparty Masław, uciekł do Prus urażonych na siebie, o stratę ludzi, zawieszony był na szubienicy z tym napisem, *alta petisti alta, tene*. Reszta czasu miał pokoiu Krol Kazimierz. Ożenił się z Maryą, siostrą Jarosława Xiążęcia Ruskiego, sponowaną z Anny siostry Konstantyna y Bazylego Cesarzow Greckich, która przyiechawszy do Krakowa, Religiją Łacińskiego Kościoła przyjęła, y potem w Gnieźnie Koronowana. Dał iey Xiążę Jarosław dośyć w posagu Kleynotow, ale mu za nich Krol Kazimierz aż nazbyt drogo zapłacił, bo mu dla przyiaźni y nowey Koligacyi, oddał wszystkie Ruskie Kraie od Bolesława Chrobrego zawoiowane. Miał z nią trzech Synow. Bolesława śmiałego, Władysława, Mieczysława; iedną Córkę Swantochę która była R. 1063. Wydana za Władysława Czeskiego Krola.

Roku 1044. wystawił nad Wisłą nie daleko Krakowa Klasztor Tyniecki, do ktorego zprowadził z Kluniackiego Klasztoru (gdzie był uczynił Profesysą) 12. Zakonnikow S. Benedykta, dał im do tego Konwentu 100. wsi. Pierwszym Opatem był Aaron rodem Francus ktorego dla dawney znajomości w Kluniaku ieszcze, promowował na Biskupstwo Krakowskie.

Roku 1058. Umarł Krol Kazimierz w Poznaniu. dnia 28. Listo.

Listopada, pochowany przy Oycu swoim Panował lat 18. według Długosza lib. 3 całego wieku miał lat 44.

B O L E S Ł A W II.

Roku 1058. wkrótce po śmierci Kazimierza, obrany był Bolesław na Krolewstwo, Syn najstarszy Kazimierza, mający już lat 23. Koronowany od dwóch Arcybiskupów, Gnieźnieńskiego Stefana, y Krawowskiego Aarona.

Trzeba zaś wiedzieć, że Xiążę Mieczysław według Długosza lib. 2, Roku 966. iako się wyżej namieniło: Fundował 9. Katedr; Między ktoremi były Metropolie czyli Arcybiskupstwa dwa. Gnieźnieńskie y Krakowskie, Dombrowka chciała ażeby było pierwsze Krakowskie, dla tego że Kościół Katedralny założony był pod tytułem S. Wacława Mieczennika Stryia iey rodzonego, Xiążę zaś dla stołecznego Miasta Gniezna, dał prym Gnieźnieńskiemu Arcybiskupowi Była Katedra Krakowska Metropolią, aż do R. 1060. Gdy Arcybiskup Krakowski umarł Aaron przed tym Opat Tyniecki, y po niem obrany był Lambertus nazwany Zula, zaniechał używać Palliusza, y innych znaków Arcybiskupskich, (tam nie wie Długosz dla jakiej racyi) y odrąd już iego Sukcesorowie, za czasów Bolesława śmiałego, mieli tylko tytuł Biskupów.

Roku 1059. na Rusi synowie Jarosława zmarłego Xiążęcia Ruskiego, mieli napaść od Polowców, Tatarów Zastaw Xiążę Kiowski y całego prawie wołchynia. od ktorego Miasto Zastaw fundowane, uciekł do Krola Bolesława prosząc opomoc.

Roku 1062. Władysław Krol Czeski, rozgniewawszy się na Bolesława Krola, że bratu iego Jaromirowi ktory uciekł z Czech, dał protekcją, naiechał Śląsk. na ktorego Bolesław wyprawiwszy się, gdygo w lesie napadł, uciekł przed Kolem Polskim do Czech, porzuciwszy wszystkie rzeczy w obozie.

Roku 1063. zebrałszy woysko Krol Bolesław, umyslił się wyprawić na Władysława do Czech, ale przeproszony od nie-

go za naiechanie Śląska, na znak przyjazni wziął sobie za żonę Swantochę siostrę rodzoną Bolesława Króla, przez które ożenienie stał się pokój z Czechami

Roku 1064 Pruszy zrebelligowane często najeżdżali Polską granicę, chcąc Pomeranią Poliszczę odebrać, wystawili blisko granic Polskich fortecę Grodek, ażeby z niej wypadać mogli do Polski, których nad rzeką Odrą, w tym roku uspokoił Król Bolesław.

Roku 1065. gdy Bela pretendent Korony Węgierskiej, już sześć lat był w Poliszczę z Żoną y z dziećmi, prosząc Bolesława o pomoc. Tego roku wyprawił się z nim do Węgier, mając z sobą trzy partye woyska, przeciwko Andrzejowi Królowi Węgierskiemu, który miał za sobą Henryka Cesarza y Władysława Króla Czeskiego. Gdy przyzło do woyny, Czeskie y Węgierskie woyska osłabione zostały; Andrzej Król Węgierski uciekłszy od swoich zabity w lesie nazwanym Bokon, Xiążęciu Morawskiemu złapanemu oczy Węgrzy przyjaciele Bela wylupili. Y tak Bela przywrocony był na Państwo Węgierskie. Król Bolesław w tej woynie z podziwieniem zwycięzca, osobliwsze miłosierdzie pokazał nad Alanami, darując im życie. chociaż Węgrzy mocno nalegali, ażeby ich wpień wyciąć, Mieczhowita lib. 2. Cap. 17. od tych czas w całej Europie zaczął słynąć Bolesław Król Polski.

Roku 1067. gdy Polscy Panowie widzieli Bolesława Króla do tych czas nie myślącego o ożenieniu (tak Bowiem był przywiozany do Woyny, że się bał ażeby dla miłości Żony nie stał się Niewieściuchem siedzącym w Domu; według Długosza lib. 1. namawiali go, ażeby się ożenił, znaczne mu proponując partye Bolesław zaś czyli to z namowy Matki swojej Ruski, czyli też dla wiadomey urody, wziął sobie za Żonę Wicestawę Córkę Izastawa Xiążęcia Ruskiego. która mu w R. 1069. urodziła w Krakowie Mieczysława Syna.

Roku

Roku 1072. gdy umarł Bela Król węgierski, przyjechał Synowie jego Geyza, Władysław, y Lambert. do Bolesława prosząc go o pomoc. Więc znowu drugi raz, musiał się Król do Węgier wyprawić, porzuciwszy Ruskie kraje około Przemyśla, których w przeszłym roku dobył.

Roku 1073. Bolesław wziął sobie za punkt honoru (ażby podczas niezgody braci Xiążąt Ruskich: którzy po dwa kroć Zastawa Xiążęcia Kiiowskiego wyganiali) kraje Ruskie tak zawołował, y do Polski przyłączył iak niegdyś jego Pradziad Bolesław Chrobry: Po odebranych Podgurzu, ruszył się z woyskiem ku Kiiowu mając z sobą Xiążęcia Zastawę, obległ Łuck przez puł roku, który dobywizy daleciagnął do Kiiowa, wyszedł przeciwko niemu Xiążę Kiiowski Wizebold. Gdy przyszło do batalii przegrał, sam uciekł, ale woysko wiele Ruskiego zginęło, naszych tysiąc okładem zabito.

R. 1074. gdy Kiiowa dobyli wieżdżając do Miasta przez bramę żelazną tak w niey miecz swoy utkwil, iak przedtym Bolesław Chrobry, Pradziad jego, w złotey Bramie. Gdy przy dostatkach Kiiowskich kilka lat bawił w próżnowaniu y piciu, a potym y na wszelkie niecnoty odważył się, według Miechowity lib: 2. cap: 18. Toż samo y Woyskowi czynili, blisko już siedmiu lat wyiechawszy od żon swoich z Polski. Tym czasem Bog karząc ich niepowściągliwość, y łamanie Małżeńskiey wiary w Kiiowie, dopuścił że y żony ich w Polsce w niebytności mężow swoich wolności używały. Przychodziły do Kiiowa gazety, że ten y ow iuż ma nie jednego sukcesora w domu przez potęgę. Zaczeli się niektorzy za taką wiadomością, sekretnie wynosić z Kiiowa do Polski, insi wrząc Królowi opowiedziawszy krzywdy swoje w domu, nad wolą jego wyiechali, tak dalece że Król widząc się opuszczonym od woyska, rad nie rad z Kiiowa wyiechać musiał cały w cholerze.

Przy:

Przyiechawszy do Polski, nasamprzód Pryncypałow wy-
iażd z Kiiowa złapawszy, pozabiał, inszych do więzienia
powładzał, niektórych zdober złupiwszy z Poliki wygnał.
Zony zaś ktore przez niepowściągliwość swoję, były Mę-
żom okazyą do ucieczki z Kiiowa, z wielką tyrannią męczyć,
niektorym pierśi obnażać, dzieci w nie bytności mężow (pło-
dzone topić, do pierśi ich szczenięta przyśadzać kazał, sam
zaś w nieczystości żyjąc, gdy Chrystynę niejakiego Mściława
żonę wziął sobie do wypełniania chuci, tak zaś dla tego
grzechu iako też y tyranniy wszystkich Panow na siebie
uraził.

Napomniął go S. Stanisław Biskup Krakowski, ażeby
sprośnym grzechem z Chrystyną nie gorszył poddanych
swoich, a iego owieczek, pogroził mu nareszcie y exkom-
munią. O co rozgniewany Bolesław szukał tyle sposobow,
ażeby S. Biskupa umartwił. Podala mu się taka okazyja: Ku-
pił był już od trzech lat wieś nad Wisłą w Lubelskim Pio-
trowin nazwaną, u Piotra według Długosza lib. 3. że zaś
na ten czas nie było ieszcze zwyczaju w Grodzie zapisywać
donacyi, zapłacił ją przy wielu świadkach, a nawet y wnu-
kach Piotra Dziedzica, po którym przedaniu wkrótce u-
marł, y pochowany był wteyże samey wsi w Kościele Pa-
rochialnym S. Tomasz Apostoła. Namowił Krol Wnukow
zmarłego Piotra czyli Piotrowina, ażeby S. Stanisławowi
gwałtownie nałachali wieś iako własną odebrali, gdy przy-
szło do sądu sam Krol ziechał na tę sprawę, y założywszy
sądy pod namiotami na polu między Solcem y Piotrowinem
wsia, gdy żywi świadkowie dla boiaźni Krola stawieni od
S. Stanisława nie śmieli świadczyć, udał się do umarłych,
naznaczył przez dni trzy post, sobie y swoim Xiężom, kto-
rych miał przy sobie. Dnia czwartego ubrany po Biskupsku
wyszł do grobu Piotra, pastorałem uderzył w trunnę
mowiac

mowiąc te słowa: *In nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, surge Petre ad perhibendum veritati testimonium.* Rzecz dziwna na te słowa wstał umarły Piotrowin, któremu S. Biskup podawłszy rękę zaprowadził go do Krola, ażeby był świadkiem iako wieś sprzedał S. Stanisławowi, z przestraszeniem Bolesława y zadziwieniem wszystkich. Po za kończonych sądach, odprowadził go znowu S. Stanisław do grobu z wielką liczbą ludzi, którego gdy się pytał S. Biskup iżeby chciał ażeby mu dłuższe życie uprosił u Boga, odpowiedział Piotrowin nie trzeba S. Biskupie, ale prosz bardziej Pana Boga ażeby mię od mąk czyścowych uwolnił, y zaraz dusza jego rozdzieliła się z ciałem, ciało zaś w tey zostało sytuacji wiakiey było przed wskrzeszeniem. Zaczął zaraz S. Stanisław za umarłego Piotrowina modlitwy ze wszystkimi Klerykami y ludźmi przez ktoreby mógł być wybawiony z Czyśćca.

Nie poprawił się Krol Bolesław w wszetecznym y tyrańskim życiu którego gdy już drugi raz surowo napominał S. Biskup, kazał na ostatku exkommunikować w Krakowie y po całej Dyecezyi gdy tego Bolesław nie słuchając wszedł do Katedralnego Kościoła, na gorze Wawel przy Pałacu Krolewskim, przyszedłszy do niego S. Biskup, kazał mu wynieść precz. Oco Bolesław urażony wyszedł z odgrążaniem się wielkim, że go każe na kawałki posiekać. Cały rok chował się S. Stanisław, przed zagniewanym Kolem, gdy mu szpiegowie dali znać że na Skalce ma Mszę S. dnia 8. Maia R. 1079. porwawszy się Krol z ludźmi stanął we drzwiach Kościelnych, ludziom zaś swoim kazał go od Ołtarza wyprowadzić za Kościół, ale ci dziwną Pana Boga mocą dotknąć się go nie śmieli, y iakby odepchnięci wznak upadli. Gdy to potrzykroć bezbożny Krol kazał czynić co raz inszym bez skutku, sam na ostatek nie cierpliwy Bolesław

leśław z dobytym mieczem przykoczywszy do Ołtarza (gdzie S. Stanisław już konsekrowaną do uśt brał Hostyą) uderzywszy go śmiertelnie mieczem w głowę, obalił na ziemię, toż dopiero y Dworzanie jego pozwolili sobie że go mogli wszyscy na drobne kawałki rąbać; każdy się nibylepiej za honor Krolewki uymuiąc. Według Długosza były trzy familie należące do zaboystwa, S. Stanisława ktorych imię dotychczas się znayduie w Herbarzach.

Po rozsiekanin na drobne kawałki Ciała S. Biskupa kazał Krol poroznosić sztuki po polu (ten bowiem Kościół S. Michała na Skalce, był na ten czas za Miałem między zbożami w polu) ażeby od krukow y innych bestyi były pożarte, ale BOG inaczey sporządził. O czym czytay w życiu S. Stanisława Męczennika.

Po zabiciu S. Stanisława, Krol Bolesław od Grzegorza VII. Papieża wyklęty, z Krolestwa złożony y cała Polska od posłuszeństwa jemu uwolniona. Trwał jednak przez cały rok Bolesław w uporze bluźniąc na S. Stanisława y Pápięza, że mu nie słusznie krzywdę czyni; ale gdy się Ruś buntować zaczęła y Senat Polski (ktorym już od kilku lat dla okrucieństwa y sprosneho życia był obrzydzony) wszystkie nawet stany o Interdykt y utracenie Korony gniewaiąc się, mściwy do zabicia Bolesława nakłoniły umysł. Uciekł do Węgierskiego Krola Władysława IV. z synem swoim Mieczysławem lat 12. mającym y z temi ktorzy S. Stanisława rozsiekali. Potym według Długosza Tom: 1. pag: 272. zostawiwszy syna y ludzi, z jednym tylko sługą wyprawił się do Karynthii, gdzie w Ofie w Klasztorze nieznaiomy do śmierci na pokucie służąc w kuchni, umarł R. 1089. krował lat 23. Po śmierci jego dopiero między papierami znaleźli dowod iakiego był stanu. Niż wstąpił do Klasztoru był w Rzymie potajemnie po rozgrzeszenie, lecz po śmierci uwolnił go Papież, y całe Krolestwo. Insi

Insi u Długosza piśzą: iakoby miał w Węgrzech Władysław w paść w manią, y w lesie od psow własnych rozszarpany był.

ROZDZIAŁ VII

O Xiążętach Władysławie Śc. aż do Przemyśława, za którego Korona przywrocóna do Polski.

W Ł A D Y Ś Ł A W I.

PO zabicu S. Stanisława odebrana była Polakom Koroną przez lat 215. aż do Przemyśława. Jak się wyniosł z Polski Bolesław aż nazbyt śmiały, zaboyca S. Stanisława, obrały wszystkie stany za Pana, Władysława Hermanna Brata Bolesława Krola, którego lubo wszyscy ogłosili Krolewem, żaden się go jednak Biskup dla Interdyktu Papiezskego namaszczać y koronować nie ważył. Sam też pobożny Władysław niechciał Krolewskiego tytułu, ale się tylko nazywał Xiążęciem y Dziedzicem Państwa Polskiego. Wysłał zaraz po obraniu swoim do Grzegorza VII. Posłow o zniesienie klątwy y postanowienie Biskupa Krakowskiego po zabicu S. Stanisława, na ktore był obrany Lambert Kanonik Krakowski, od Kapituły Herbu Habdank dobrze znaiomy Papieżowi, na wszystko Grzegorz VII. pozwolił.

R. 1082. zaczął Władysław rządy państwa, niektóre surowe dekrety brata swego poznosił, źle do skarbu Krolewskiego nabyte rzeczy pooddawał, y wszystkie domowe kłotnie uspokoił.

R. 1083. za naleganiem Panow Polskich, wziął sobie za żonę Judytę, Władysława Krola Czeskiego Córkę, z Adleidy pierwszey żony splotzoną, która mu za intercesyą S. Idziego powiła syna Bolesława dnia 20. Sierpnia R. 1086. wkrótce potym umarła.

Po śmierci Judyty wziął sobie Władysław Zofią Cerkę Henryka III. Cesarza, z którą miał trzy córki. Sprowadził w tym czasie z Węgier y swego synowca Miecysława, syna Bolesława śmiałego, którego ożenił z Eudoxyą siostrą Swantopelka Xiążęcia Kijowskiego, chcąc przez ten Maryasz bardziey do Polski y Polaków zachęcić Ruś, ale w krotkim czasie gdy Miecysław umarł, y Ruś zaraz po jego śmierci od Polski odpadła, ktorey Władysław nie mógł do posłuszeństwa przymusić.

R. 1091. gdy po śmierci Miecysława który miał żonę Eudoxyą siostrę Swantopelka odpadła Ruś od Polski. Zaczeli w tym Roku rebellizować Prusacy y Pomorzanie, ktorych Władysław po trzykroć do posłuszeństwa przez wojnę przymusił, Pryncypalom Rebelliy kazał pociąć głowy.

W tych czasach Xiążęta Ruscy mieli wielkie wojny z Tatarami, z ktoremi kilka razy przegrawszy, wiele Xiążąt braci pogineło, sam się tylko Włodzimierz Xiążę Peraławski przy życiu został, który u Tatarów ledwie pokoy uprosił, y życie, pod tą kondycyą: że im co rocznie trybut oddawać będzie.

W tych czasach Zbigniew syn Władysława starszy od Bolesława z nałożnice spłodzony, będąc w Saxonii na Edukacyi, zrebellizował przeciwko Oycu, mając po sobie Brześciława Xiążęcia Czeskiego, który mu dodawszy ludzi kazał Wrocław naiechać. Przeciwko ktoremu gdy sam Władysław nie mógł dla choroby iechać, wyprawił Seczecha Woiewodę Krakowskiego razem z Bolesławem Krzywoustym, który dopiero lat 9. mając, mocno się napierał poyść na wojnę za Oycę z Woiewodą. W tej expedycyi Zbigniew wypędzony z Wrocławia uciekł do Prus y Pomorzanie, ktorych gdy ozdrowiał Władysław zbiwszy, Zbigniewa złapał, y jako nie wdzięcznego syna dał do więzienia, ale go

ale go potem na instancją Prymasa darował wolnością, y do
żaski Oycowskiej przypuścił.

R. 1097. wyprawił obydwóch synów Bolesława y Zbigniewa z wojskiem na Pomorzany, gdzie nic dobrego nie uczyniwszy powracając do domu, zaczęli się między sobą kłócić, o sukcesyją po śmierci Oycowskiej. Zbigniew był starszy ale z namiętnicy spłodzony, Bolesław zaś Krzywousty był młodszym synem, ale z Matrzeńskiego łóża zrodzony, o której emulacyi dowiedziawszy się Władysław, bojąc się ażeby między niemi jakiej kłótni po śmierci jego nie było, podzielił im Państwo Polskie. Bolesławowi naznaczyl Woiewodztwo Krakowskie, Sierackie, Sędomirskie y Śląsk. Zbigniewowi zaś Wielką Polskę, Mazury, y Prusy. Umarł R. 1102. panował lat 20. żył lat 59. pochowany był w Płocku. Miechowita lib: 3. cap: 3.

Po śmierci jego Zbigniew żadnego żalu nie pokazał, y owszem się według Miechowsity cieszył. Gdy przyszło do podziału skarbu Władysława, zmarłego. Oycá, Zbigniew chciał wszystkie zagarnąć, aż ich ledwie uspokoił Marcin Arcybiskup Gnieźnieński z inżemi Panami, uczyniwszy między nimi podział zarówny.

Tych czelów na Rusi kłócili się między sobą Xiążęta, Swiatopelk Xiążę Kłowski kazał Wasylkowi Xiążęciu Ruskiemu wylupić oczy, na którego zmowiwszy się trzech braci, Włodzimierz, Olech, y Dawid, wypowiedzieli mu wojnę, ale gdy go przekonać nie mogli, profili Władysław już przed śmiercią, ażeby ich pogodził. Przyjechał był do Bugu Władysław, ale z Rusią nic nie mógł sprawić, Swatopelk mocny obległ X. Dawida który do Polski uciekł. Na koniec zebrawszy się wszyscy Xiążęta Swatopelk, Dawid, Olech, y Włodzimierz, uczynili między sobą pokoy, ale z krzywdą Dawida którego odśadzili

od Włodzimierskiego Xięstwa za to, że Ruskie Xięstwo często najeżdżał. Zeby jednak miał o czym żyć według stanu swego, złożyli się wszyscy na niego, Włodzimierz y Olech deklarował mu się dawać co rocznie po sto grzywien. Swatopełk Xiążę Kiiowski ustąpił mu z Xięstwa swego Ostrog Miasto Dubno, Czartoryjsko, cum attinentiis z tym krajem gdzie teraz Zaslaw, Sudyłkow, Polonne. &c.

B O L E S Ł A W III.

Bolesław nazwany Krzywousty dla skrzywionej twarzy, gdy osiadł swoją część od Ojca naznaczoną R. 1103. ożenił się z Białą, Swatopełka Xiążęcia Kiiowskiego Córka, z którą mając pokrewieństwo w gradu się czwartym, odebrał dyspensę od Paschalisa II. Papieża. Na akt weselny zaprosił był do Krakowa brata swego Zbigniewa, ale nie chciał przyjechać zainteresowany myślami będąc, iakby całą Polskę mógł odziedziczyć.

R. 1104. namowił Zbigniew Borzywoja Czeskiego Krola y wnuka jego Xiążęcia Morawy, ażeby z nim razem zaiechali Bolesławowi Śląsk, ale się mu nie powiodło, bo woysku Czeskiemu nie zdając się bydz sprawiedliwa woyna przeciw Bolesławowi, gdy się stał tumult, ledwie Zbigniew do Prus y Pomorzanow uciekł. O co urażony Bolesław Krzywousty, wyprawił się na Morawczykow, ktorzy już byli zaczęli robić szkodę w Śląsku, zbił ich y popaliwszy wsie y Miasta, powrócił z łupem do Polski. Potym się wyprawił na Pomorzanow, ktorych tak przycisnął, że mu Swatobora Pomeraniy Xiążęcia żywcem wydać musieli.

R. 1106. mając zawsze niepokoy od Zbigniewa wyprawił wielkie woysko na niego pod komendą Skarbimiera na ten czas Hetmana do Pomorzanow, ktorych tak iako y pierwey po różnych bataliach zbił, Zbigniewa złapał, ktorego chociaż wszyscy osądzili na śmierć, Bolesław go jednak nie zabijając z Państwa wygnał.

wygnął. Był w tey wojnie y Marcin Arcybiskup Gniez-
 znieński, którego Pomorzanie gdy obiskocyli, nie spodziewa-
 nie w Spieymirzu, z boiaźni uciekł na strych Kościelny,
 przez omyłkę za niego wzięli Pomorzanie Archidiakona
 Gnieźnieńskiego. Ale od Boga skarani w manią wpadli,
 ktorzy zaś z nich Kościelne rzeczy zabrali, różną chorobą
 na żonach y dzieciach nawiedzeni, oddali Archidiakona z
 Kościelnemi rzeczami, y z tego cudu iako pisze Kadłubek
 y Długosz Pomorzanie Wiarę S. przyieli.

Roku 1109. Zbigniew wygnany udał się w protekcya
 Henryka Cesarza, namawiając go, że łatwo całą Pol-
 skę może sobie przez wojnę przywłaszczyć, udając że Pano-
 wie nie sprzyiają Bolesławowi.

Ruszył się Cesarz nawiośnie do Śląska, gdzie Głogow obległ;
 wyszedł przeciwko niemu Bolesław, y napadłszy woysko Ce-
 sarzkie nie ustannie ich napastował, tak dalece, że Niemcy ani
 w nocy mieć mogli w czasy, ani koni napoić, dla ustawicznych
 Bolesława najezdów. Tak się był przez to wstawił w Cesarzkim
 woysku, że na pochwałę Bolesława Niemcy już zaczęli cien-
 ko spiewać pieśni, czego im Henryk pod gardłem zakazał.

Gdy już zima nadchodziła, posłał do Henryka Posłów, dla
 umowienia się o pokoy, ktorym Cesarz dwie naznaczył kon-
 dycye, i. Ażeby Zbigniew do swego był przywrócony Xię-
 stwa. ii. ażeby cała Polska Cesarzom Rzymskim dawała co
 rocznie trybut ktorzy nato żadnym sposobem pozwolili nie
 chcieli. Kazał im Cesarz skarbswoy prezentować mówiąc: *Ten*
Polakow zwycięży Na co ieden z Posłów Skarbicus Gemes z tey
familiy która za Herb miała literę W zdiąłwży z pal-
ca złoty pierścień wrzucił do skarbu Cesarzkiego mówiąc:
Aurum adiciamus auro Henryk pokrywając polityką urazę,
 odpowiedział mu po Niemiecku *Hab danek co się znaczy dzie-*
 kuie

kuie, y od tego czasu ten Herb nazwany jest w Polsce *Habdanck* iako piśze *Herburt* lib. 4. Cap: 5.

Bolesław urażony od Henryka Cesarza nie słusznie (proponowaną expreśsya, zaczął żwawiey nacierać na Niemców; dla których niazdów musieli od stąpić od Głogowa. Po kilku niedzielach, na równinie pod Wrocławiem zaczęła się formalna batalia, długo w niej na obiedwie strony ważyło się zwycięstwo, bo iak Niemców tak Polaków z Ślązakami dosyć trupem poległo, na ostatek Bolesław plac otrzymał. Ciała swoich ludzi których pełno było na placu pochować kazał, Niemców zaś bez pogrzebów leżały, do których wnąciwszy się psy, zaczęli się porywać na podróżnych ludzi, za co ten plac nazwany jest *psie pole* na którym teraz jest wieś tego imienia, mila od Wrocławia.

Po tym zwycięstwie już lepiej zaczęli Niemcy rozumieć o Polakach, sam Henryk życząc sobie serdecznie pokoju, dla punktu honoru nie chciał o niego prosić, którego pod Głogowem nie dawno sam znaleźć nie chciał. Namowił iednak swoich przyjaciół, ażeby perswadowali Bolesławowi, żeby prosił o pokoy, sam zaś do Frankonii Cesarz odjechał.

Bolesław także miał sobie za punkt honoru drugi raz w czasie zwycięstwa o to prosić co już miał w ręku, iednakże na intencyą Panów swoich, y dla zabrania z Henrykiem przyjaźni, polecał do niego bardziey z wizytą, niżeli o prośzenie pokoju, od którego z wielkim uszanowaniem przyjęty w Brabenbergu na znak wieczney przyjaźni dał Bolesławowi za żonę Aldeidę siostrę (bo mu Zbysława pierwsza żona umarła R. 1108. Synowi zaś iego Władysławowi z Zbysławy ieszcze młodzieuchnemu zaręczył Chrystynę Corkę swoją małą, y tak razem z żoną Bolesław w pokoy y z pościągą powrócił do Polski. *Herbut* lib. 4. Cap. 5.

Tegoż Roku gdy w niebytności Bolesława, Prusacy y
Pomo:

Pomorzanie naiechali Xięstwo Mażowieckie, których choć za staraniem y Święte: Modlitwami Szymona Biskupa, zbił Woiwoda Mazowiecki, nie dołyć się na tym zdawało jednak Krzywoustowi Xiążęciu, kazawszy stanąć wszystkiemu wojsku pod Kruszwicą ruszył się do Prus wszędzie miasta y miasteczka odbierając. Gdy się miał ruszyć Bolesław z Polski na tę wojnę, pokazał się na Kościele Kruszwickim dziwny urody młodzian w biele, który na powietrzu wojsku Pomeranii prowadził z podziwieniem wszystkich, stanawszy Bolesław pod stołecznym na ten czas Pomeranii Miastem mocnym y obronnym, Nakle nazwanym; Młodzian owczyli Wodź zesłany z Nieba, iabiko złote ktore do tych czas trzymał w ręku, rzucił na miasto y zniknął. *Kromer* aynie go *Herburt* lib. 4. Cap. 6, Po S. Wawrżynie uczyniony był atak do Naklu miasta, y szczęśliwie dobył Bolesław. Zginęło na tey wojnie według *Miechowity* lib. 3. Cap. II. Pomoranow y Prusow 40 tysięcy, w niewolo wziętych 2. tysiące.

R. 1114. nie mogąc żyć bez wojny Xiążę Bolesław, znówu wyprowadził się na Czechy, których zbawiwszy, z łupem powracając, Prusy plądrował, zabrawszy z nich wiele ludzi w niewolę do Polski, Wsie y Miasteczka po osadzał, ktore do tychczas nazywają się, jedne Czechy od Czech, drugie Prusy od pruskich niewolników, *Herburt* lib. 4. cap. 7.

Po tym zupełnym zwycięztwie iak Prusow, tak y Czech, w których miał największą nadzieie Brat Bolesława Zbigniew wygnany, wysłał do Brata Posłów, zupokorzeniem się wielkim y z oświadczeniem upadnienia do nog Xiążęcia Bolesława, prosząc o miłosierdzie, Nie zdawało się to wielu Panom Polskim ażeby Xiążę miał przypuścić do łaski, y do podziału Państwa Polskiego, tak nie spokojnego Człowieka, jednak zeich w tym nie słuchając Pań łaskawy kazał mu do siebie przyjeżdżać. Gdy czas powitania przyszedł, zamiast upoko-

upokorzenia się Zbigniew hardzie wieźdzał do Bolesława, z Kapelą y Trębami, miecz przed sobą goły, iako przed udziel-
nym Xiążęciem nieść kazał. Oco urażony Bolesław, z podu-
żczenia Panów Radnych zabić go kazał, czego potym mocno
żałował y ostro pokutował, iako się niżej pokaże w R. 1129.

Tegoż R. Skarbimier Woiewoda Krakowski, do tychczas
iako pierwszy Senator, y Hetman woyska, zaczął pospionować
Bolesławem Krzywoustym, iakaś zamyślając uczynić konfede-
racyą, y związek przeciwko Panu swemu. Ale go Bolesław
prętko złapał do więzienia wśladziwszy oślepić kazał
ażebym tak wyśoko nie patrzył, z Woiewodztwa go złożył,
y wśzystkich jego sukcesorów uniżył, Woiewodów
Krakowskich naznaczywszy pierwsze mieysce Kaźelanowi
Krakowskiemu w Senacie, która Konstytucya do tego czasu
zachowuje się w Polsce, Miechowita lib: 3. Cap. 11

Herburt lib. 4. Cap. 7.

R. 1119. Bolesław dowiedziawszy się że Swatopełk Her-
bu Gryf. ktoremu w Administracyą był oddał dobyte
w Pomeranii miasto Nakiel, y z inżemi sześciami miasteczkami
zrebelizował, wyprawiwszy się na niego, obległ go w Naklu,
dnia 8. Pazdziernika, aż do Narodzenia Pańskiego, y gdy dłu-
żej dla zimna niemogło stać woysko pod murami, a Swa-
topelk często wysyłał do Krola z oświadczeniem poddaństwa;
y pieniądze y Syna dał w zastaw, od śtapiło od miasta woysko,
ale gdy wprzyszłym roku nie dotrzymał wiary Xiążęciu, roz-
gniewany Bolesław y Nakiel miasto dobył, y Swiatopełka do-
stałwszy do więzienia w sadził.

R. 1121. Krol Bolesław akt weselny Władysławowi Syno-
wi sprawił z Chrystyną Cerką Henryka Cesarza, na którym
był Szczepan Krol Węgierki, Xiążęta Czeskie y Ruskie. W
rok potym weselu Adleida przez lat 10. nie płodna powila Bo-
lesławowi Kazimierza.

Roku.

Roku 1122. Wołodor Xiążę Przemyśki, dotych czas z Rusi naieżdżając granice Polskie po Haydamacku, zbity był pod Wyłokim od woyska Bolesława, y sam do Krakowa zawieziony; od Wasyla Brata swego, za 2. tysięcy grzywien srebra był wykupiony.

R. 1122. Bolesław mając u siebie już lat 4. Jarosława Xiążęcia Włodzimierskiego (ktorego Włodzimierz Xiąże z dziedzicznego Xięstwa wygnał,) wyprawił się z niem na Ruś. Jadąc około Przemyśla wziął z sobą Wołodora y Wasyla Xiążęta Przemyckie, także Kadomana Brata Króla Węgierskiego, w siedmiu tysięcy, którzy odebrali Włodzimierz y inne Miasta dziedziczne Jarosława (Bolesław zaś dalej z niemi nie iechał) przyszli pod Kijów gdzie Jarosław od Piechoty Kijowskiej zginął, y tak śmiercią jego skończyła się wojna.

R. 1124. nową przez morze do Danii uczynił ekspedycyą Bolesław Krzywousty, z tey okazji: gdy się wojną wstawił u postronnych Narodów Xiążę Bolesław, iak do iakiey szkoly kawalerskiey cisneli się do niego Xiążęta, y Panowie młodzi; w tych czasach był nieiaki Piotr u Dworu Bolesława rodem z Danii syn Xiążęcia Gwilhelma, mocno szacowany u Henryka Króla Duńskiego; ten Piotr nauczył się polskiego ięzyka, tak przez swoje akkomodacye, y rozumne postępkij, wpadł w respekt Bolesława Xiążęcia: że mu nie tylko dał Graffostwo Skrzyńskie, ale go też ożenił z Damą należącą do Xiążąt Ruskich, a zatym y do pierwszej żony swojej Zbislawy: Stało się że w tych dniach, Abellus Brat Henryka Króla Duńskiego, zazdroszcząc państwa Bratu swemu zabił go, przez co były zmieszane wszystkie stany Królestwa Duńskiego. Dał znać Gwilhelm Oyciec Piotrowi synowi swemu; że w tym zamieszaniu do tych czas ma w ręku skarb Królewski, rokazując mu ażeby z

woyskiem przyiechał, y wziął go do Poliki. Opowiedział całą rzecz Piotr *Danin* (tak go nazywano że był rodem z Danii) Xiążęciu. *Bolesławowi*, który iako żadney okazyi nie opuścił do woyny, tak y tę chętnie przyiawszy, wyprawił się z woyskiem y Piotrem do Gdańska, potym na Okrętach do Danii, gdzie przy brzegu nie mając żadney przeszkody, dla rozgłoszenia *Gwihelma* y *Piotra* że z tą intencją przyiechał, ażeby się zemścił nad *Abellem* Bratoboycą, y z iego tyrannii uwolnił Danią. Z tym ogłoszeniem wszystkie stany Duńskie z wielkim sercem przyieły. Xiążęcia *Bolesława*, *Abellus* uciekł, *Bolesław* zaś uczyniwszy dobry porządek w Danii, zabrał wszystkie skarby y całą Familią *Piotra*, których w czasie odmiany polskiego języka *Duninami* nazywali, mają Herb Łabędzia w czerwonym polu, insi ich zwali od Herbu (iako zwyczaj był na ten czas w Polsce) Łabędzkiemi. *Herburt* lib. 4. cap. 9. O tym *Piotrze* pisze *Herburt*, że miał 70. Kościołów z ciosowego kamienia wyfundować.

Gdy *Bolesław* był w Danii, *Wołodór* Xiążę *Przemyski* już raz złapany (iako się wyżej opisało) w niebytności Xiążęcia y woyska, plondrował przez *Włodzimierza* syna swego *Woiewodztwo* *Krakowskie*, który *Kraków* spalił, y wiele z okolicznych Miast łupów nabrawszy, do *Przemysła* zawiozł. Powrociwszy *Bolesław* z Danii wyprawił się z woyskiem przeciwko *Wołodorowi* Xiążęciu *Przemyskiemu*, ktorego zwyciężył. *Wołodór* zaś uciekł do *Halicza* gdzie y umarł z zgryzoty. Po nim *Włodzimierz* syn iego, *Przemyskie* Xięstwo odziedziczył.

Uspokoiwszy się z woynami *Bolesław*, zaczął myśleć o zbawieniu Duszy swojej, Kościół *Katedralny* *Krakowski* zreperował, mury około niego dał wysokie, y *Kanoników* oprócz dawnych, 20. fundował. Żalując zaś za grzech zabicia Brata swego *Zbigniewa*, wielką czynił pokutę, cyli-

cyum.

cyum zamiast kosztu nosi), całą Kwadragezymę na chlebie y wodzie przepościł. Nadto, udał się piechotą aż do Francyi do Grobu S. Jdziego Patrona swego. Potym do S. Szczepana do Węgier, a na ostatek do S. Woyciecha.

R. 1130. umarł mu syn Kazimierz, młodziuchny, ale go Bog łaskawy w R. 1131. pocieszył, bo mu Chrystyna powiła Mieczysława, potym w R. 1132. Henryka.

R. 1132. albo według Miechowity prędzey wyprawił się Bolesław do Węgier, ażeby synow zmarłego Stefana Krola Węgierskiego od napaści wybawił, Beli ślepego; który miał po sobie Woyciecha Marchiona Austriaká szwagra swego, tych do ucieczki przymusił. Tym czasem Panowie Polscy y Szlązacy uprosili go, ażeby wyiechął z Węgier a Szląska bronił, ktore Sobiesław Krol Czeski naiechał, y 300. Kościołow y wsi spalił. Ruszył się przez Morawę z Węgier Bolesław, gdzie wiele szkody narobiwszy powrócił z Tryumfem y łupami do Polki. Ze się zaś ielzcze Sobiesław nie uspokoił, wyprawił się na niego z większym woyskiem, ale Czechy bokiem tylko stroniąc nigdy nie chcieli do formalney przystąpić bataliy. Tym czasem Lotaryusz Cesarz przysłał Posłow do Bolesława zapraszając go do Bambergu, gdzie się znaydował Sobiesław Krol Czeski, ażeby między nimi uczynił pokoy. Poiechał Bolesław y przwiął pokoy na trzy tylko lata, dla przyiaźni Cesarza, ktoremu pomoc była potrzebna od Sobiesława. Ale niżej się skończyły trzy lata przez traktat w Klecku uczyniony, stanął pokoy wieczny między Czechami y Polakami.

W tym roku miał co do czynienia Bolesław z Węgrami, Czechami, y Rusią, ktorzy widząc w tych obrorach Monarchę, zaczęli rebellizować. Dał taki sposob Bolesławowi Piotr Włoszcziowicz Senator, ażeby iako zdradzieczkich zdradą zażyć. Wybrawszy się na Ruś z woyskiem Włoszczo-

wicz przyjechał do Jaropelka Xiążęcia Włodzimierskiego, udając iakby od Bolesława Krzywoustego ukrzywdzony szukał protekcyi. Uradował się Jaropelk y mile go przyjął w dom swoy; gdy raz Jaropelk mało przy sobie miał wojska y ludzi, Piotr Włoszczowicz z ludzmi swoimi nie spodzianie uderzywszy na niego, złapał Jaropelka y przywiozł do Polski, ktorego syn Wasylko za wielką sumę wykupił.

Zdradą za zdradę oddał Bolesławowi Jaropelk, namowił niejakiego Węgrzyna, ktory przyszedłszy do Bolesława udawał się iak by był wygnany od Beli Krola Węgierskiego, za to, że iego wnukow interes y pretensyą do korony utrzymywał, uwierzył mu Xiążę, y dał mu Wiślicę Miasto ze wsiami. Węgrzyn zdrayca upatrzywszy czas pogodny, gdy Xiążę Bolesław wyjechał do Lataryusza Cesarza, dał znać Jaropelkowi ażeby iak naysprędzey przyjeżdżał. W nocy otworzył mu Bramy, y tak Jaropelk wpadłszy do Miasta, wszystkich wpień wyciął, Miasto spalił, y wiele zabrawszy niewolnika, powrócił na Ruś zowym Węgrzynem R. 1135. Miechowita lib: 3. cap: 14.

R. 1136. powróciwszy do Polski Bolesław z Bambergu wyprawił się na Ruś, ale się przed nim wszyscy pochowali Xiążęta, tylko za swoje oddał, że im kray spustoszył, wśie y Miasta popalił, niewolnikow pozabierał, y złupem do Polski powrócił.

R. 1137. uczynili między sobą radę Xiążęta Ruskie iakoby się mogli wybić z poddaństwa Bolesławowi; całą winę złożyli nie pomyślnych do tychczas zamysłów swoich, na Iaroslawa Xiążęcia Halickiego, należącego do Bolesława Krzywoustego, iakby miał donosić wszystkie ich rady Bolesławowi, ktorego iako podeyzrzanego wygnali z Halicza, ten przyjechałszy do Xiążęcia Bolesława, miał dla siebie wydzielone dobra w Polszcze z łaski Monarchy. Na

Nakońcu tego roku, namówili Xiążęta Ruskie Haliczanow y Węgrow, ażeby upraszali Bolesława żeby im powrócił własnego Xiążęcia do Halicza, y sam z Jarosławem w pokoju przyjechał, toż samo y Węgrzy uczynili, obiecując dać pomoc Jarosławowi do powrotu. Wybrał się Xiążę Bolesław niewiele mając ludzi z sobą, ile szedł nie na wojnę, ale zaproszony od Haliczanow y Węgrow. Miał jednak z sobą *Wszębora* Woiewodę Krakowskiego (który po zabitym Skarbimirze na tę godność postąpił) Hetmana. Gdy się pod Halicz zbliżył, wyszli Węgrowie z wielką liczbą przeciwko niemu, niby go witając y wprowadzając, ktorzy mu tył wzięli. Potym mu w oczy zaśli Haliczanie, a na boku pokazał się Jaropek z wojskiem Ruskim. Widząc Bolesław oczywistą zdradę, y zewsząd obkoczonych ludzi swoich, kazał się *Wszęborowi* w tył mężnie przebić, niżeli się wszyscy zgromadzą nieprzyjaciele. Uderzywszy na Węgrow, gdy na niego zewsząd ciasno było. *Wszębor* Woiewoda Krakowski uciekł z naczyną częścią ludzi, Bolesław obrońną ręką uchodził, już blisko było do zguby Xiążęcia, bo konia pod niem zabito. Tym czasem Grzegorz prosty żołnierz dodał Bolesławowi swego konia, y tak przecie żywo powrócił do Polski. Ale ta ucieczka przed zdradzieckimi Haliczanami, śmierci mu się równała, gdy sobie przypominał, że ta słomota ucieczka, znielawa zapieczetowała mu 47. zwycięstw.

Posłał *Wszęborowi* Woiewodzie Krakowskiemu, który uciekł z placu zającą skórę, wrzecziono, y kądziel, dając mu znać, żebył niewiesciuchem, nie Hetmanem. Po desperacku *Wszębor* przyjął tę dla siebie od Monarchy konfuzyą, bo kilka dni obwiesił się na powrozie od dzwonka w kaplicy swojej. Długosz. Tom. 1, pag. 401 Herbut 1b. 4. cap. 12. Miechowi-ta lib. 3. cap. 14 Grzegorza zaś Żołnierza, który mu konia dodał, na wyższą szarżę promowował,

Piszę

Piszą niektórzy, że z okazji Wszeboru ucieczki Woiewo-
da Krakowski niszcząc miał wziąć Krzesło od Kasztelana Kra-
kowskiego; y tego jest zdania.

Duńczewski w Kalendarzu swoim na Rok 11756. biorąc
na świadectwo takiego zdania Długosza, Miechowitę, y Kro-
mera; ale się mocno minął z prawdą, y znak jest oczywisty że
podobno in fonte nie przyszło mu czytać tych Historyków, bo
Długosz Tomo 1. pag. 369. ku końcowi tej karty. Miecho-
wita lib. 3. cap. 11. y Herbut lib. 4. cap 7. (ktory całą Pol-
ską Historyą z Kromera przepisał) zgadzają się, że Woiewo-
dy Skarbimiera Krakowskiego jeszcze w roku 1117. to uniże-
nie stało się Krzesła Krakowskiego z przyczyny rebellizowania
Skarbimiera przeciwko Monarsze swojemu iakom wyżej o-
pisał. Ta zaś Wszeboru ucieczka z placu, dopiero przytrafi-
ła się w R. 1137. Już tedy od lat 20. Kasztelan Krakowski
wyżej siedział od Wszeboru Woiewody Krakowskiego, ktory
się obwieścił.

Nadto, y fundament tego zdania jest daleki od prawdy, y
całe niewiadomy dyłpozycyi w Polsce za Bolesława Krzy-
woustego, Piszą tego zdania Auktorowie: że dla tego wyższe
krzesło wziął Kasztelan Krakowski, iż nie uciekł tak od Bo-
lesława iak Woiewoda Wszebor, ale się mężnie opierał zdra-
dzieckiej Rusi. To jest oczywisty fałsz y plotki, bo na
tej wojnie ani noga powstała Kasztelana Krakowskiego. Ten
bowiem był zwyczaj w Polsce, za Bolesława, ażeby w nie-
bytności Woiewody, był osobiście w Kasztellu czyli mieście
Kasztellan jego, y nigdy nie było tej praktyki ażeby razem
Woiewoda Krakowski y Kasztelan mieli wyjeżdżać. Jeżeli
tedy był z Bolesławem pod Haliczem Wszebor, Woiewoda
Krakowski, już Kasztelana nie było. Dla tego bowiem byli Ka-
sztelanowie postanowieni, ażeby w niebytności Woiewody
pilnowali Kasztellu. Dla tej racyi y do tychczas (przy nad-
pływa-

pfowanych prawach Polskich) porrzeba, żeby Kasztelan miał blisko tego miasta dobra swoje, od którego nazywa się Kasztellanem, bo by go z daleka nie mógł pilnować. Ze zaś w niektórych Woiewodztwach jest więcej Kasztellanow, to jest postanowiono dla tego, że musi być więcej Kasztellow, jak w Woiewodztwie Ruśkim jest Lwow, Halicz, Przemyśl, &c. które dawnymczasem były fortece, y udzielne Xięstwa.

R. 1138. będąc Bolesław-casy w żalach, że nad zwyczaj swoy przed zdradą Haliczanow musiał uchodzić z placu, zachorował, y cały Rok ten łóżkiem się bawił. Dał mu Pan Bog pociechę z syna Kazimierza, którego mu Adleida powiła, ale go y koniulacya od melancholicznych myśli nie odwiodła.

R. 1139. Słyszac się bydź słabym, zaprosił do siebie Panow, przy których Państwa Polskiego taki podział uczynił dla synow. Władysław z Ruśki pierwszy Zony najstarszego sukcesorem na Tron postanowił, dając mu w podziale Woiewodztwo Krakowskie, Sierackie, &c. Śląsk zaś y Pomorzany z Adleidy Niemki z rodzonym synem. Bolesławowi kędzierawemu dał ziemię Mazowiecką, dobrzyńską, Kujawy, y Hełmieńską. Mieczysławowi Gnieźnieńską, Poznań, y Kalisz, Henrykowi Woiewodztwo Sandomirskie y Lubelskie. O Kazimierz zaś w przeszłym Roku zrodzonym jak by zapomniał. Gdy mu Senatorowie przypomnieli o piątym Synie maleńkim, odpowiedział: Już on ma swoją część między Bracią, Gdy się na tę odpowiedź zadziwili, Xiążę już prawie umierający wytłumaczył im tę odpowiedź. Alboż nie lepszą ma część na czterech kolach wasąg, tak, y mój Kazimierz między czterema synami? Umarł tego Roku mając lat życia 54. Panowania 36. według Długosza lib. 4. pag. 406.

W Ł A D Y Ś Ł A W II.

Roku 1140. ziechawszy się pod Krakow Panowie Polscy y Xiążęta synowie Bolesława według jego testamentu obra-
li

li Władysława za Xiążęcia; inszym zaś trzema synom oddali wyznaczone części, Kazimierz zaś młodszy był na opiece u Władysława. Nie długo iednak ta zgoda między niemi trwała, bo Chrystyna Zona Władysława namowiła go, ażeby sam Państwo całe objął. Za iey namową, naprzód na trzech braci Bolesława, Mieczysława, y Henryka, włożył podatki, ktorychgdy mu niechcieli oddać, odebrał im kilka wsi y miasteczek.

R. 1143. Namawiali się Bracia, co mieli czynić w tym od Władysława uciśnieniu, y uradzili między sobą, ażeby nizeli przyidzie dowoyny, poszli wraz y upadli do nog Bratowey Chrystyny, prosząc iey żeby swoią namową nie czyniła im krzywdy, co gdy uczynili, łakomą Niemkę ani łzami nie zmiekczyli. Już byli zdesperowali; otwoich Dobrach, ponieważ wszyscy Panowie za stronę Władysława trzymali, oprócz dwoch tylko, Wszebora Woiewoda Sandomirski y Piotr Dunin z Dąbowa Komes na skrzynnie, ktorzy w dobry sposób perswadowali Władysławowi, ażeby się kontentował częścią swoią. O co rozgniewali na sie bie Chrystynę, a osobliwie Piotr Dunin z tey przyczyny.

R. 1144. gdy wyjechał na polowanie Władysław z Piotrem Duninem, trafiło się że musieli na gołey murawie nocleg wleść odprawić. Między dyskursami zażartował Xiążę Władysław z Dunina, mówiąc. Pietrze na miększym piernacie spiteynocy u zony twoiey Opat Skrzyniecki: na co mu Piotr żartem także odpowiedział, kto wie Nayaśnieyszy Panie, ieżeli y Xiężna Jmość nie miękczy spi z Dobeyšem? (miała bowiem wielką przyiaźń Chrystyna z tym żołnierzem, o czym wszyscy szemrali) Władysław wziąwszy sobie ten żart na uwagę, gdy powrócił do domu, a Chrystyna jakiś żart o noclegu jego rzuciła, on zgniewem wymówił iey podeyżraną przyiaźń z Dobeyšem, y w pałacy opowiedział że to od Piotra Dunina słyszał. Zawzienta Pani, puty fochy stroiła, na reście

ście y wyiechaniem go z polski strażyla, poki Władysław nie
kazał Dobeyzowi, ażeby język urznął, y oczy wylupił Pio-
trowi Duninowi.

Miał na ten czas w Wrocławiu Piotr Dunin wesele cor-
ki swojej, gdy do niego Dobeyz: niby po przyjacielsku przy-
jechał z ludźmi y Dworzaninami Władysława Xiążęcia na
akt weselny. Ktorego zdradziecko złapawszy przywioził do
Krakowa, gdzie za usilnym staraniem Chrystyny język mu u-
rnięto y oczy wylupiono. Piszą Historycy że przez pięć lat
poki żył cudownie Piotr Dunin mówił y widział. Długosz li-
bro 5. pag. 417. Miechowita lib. 3. cap. 16. Herbut lib. 5. cap.
2. Pochowany jest w Wrocławiu w churze w Kościele S.
Wincentego który wyfundował. Siła zaś y gdzie Kościołów
wystawił, na miejscach pomienionych, opisać, Długosz y
Miechowita. Miał ten Piotr Dunin za Bolesława Krzywou-
stego w Administracyi dwie Prowincye Kaliską y Kruświcką
do których często przejeżdżając się w Koronie na Cmentarzu
przy Kościele Farnym wystawił Kamienną Kolumnę z tym
napisem, żeta połowa drogi z Kalisza do Kruświcy, który
stup ma się do tychczas znaydować.

R. 1145. Władysław nie przestając Braci swoich przesła-
dować, dla pomocy wezwał Xiążąt Ruskich, Kiiowski-
go Wsiewolda który mu z woyskiem syna swego, Swato-
sława posłał Wsiewoldymira Halickiego Dawida y Za-
sława. Już był wypędził Henryka z Sandomirskiego y Boles-
ława z Płockiego, który do Mieczysława niekiedy miesz-
kali wraz w Poznaniu. Ale y tam ich obległ y Miasta do-
bował. Tymczasem Ruś wielkie szkody y spustoszenia Kraiu
polskiego czynili. przyjechał do Władysława pod Namiot, Ja-
kob Arcybiskup Gnieźnieński, Pontyfikalnie ubrany iuż sta-
rużek, y mocno go strofował, o tę niegodziwą akcyą y prze-
śladowanie Braci, ktorego gdy Xiąże słuchać napomnienia nie
chciał, w stawczy z Krzesła pobożny Pasterz, te do niego iuż

na pożegnaniu mówił słowa: *Mocą Pana BOGA Ktorego urząd niegodny sluga trzymam, ciebie napomnionego y upartego wyklinam y iak zarwardzalego Faraona Boskiey Ziemiście zostawie, w tym wsiadłszy w pojazd gdy wyjeżdżał, oś zachwyciwszy koł u Namiotu wywrocila z pomieszaniem Władysława.*

Tego R. gdy pod Poznaniem Ruś z Władysławem będąc pilani y iako w bezpieczeństwie tu y owdzie rozproszeni. Wypadłszy Xiążęta Bracia Władysławowi z miasta, zkrzykiem y ogniem zapalili na przedmieściu słomiane dachy y oboz; wiele Ruś y do broni trafic nie mogąc pouciekali, sam Władysław odbiegłszy w tłumie wszystkiego uciekł do Krakowa, z tamtąd do Konrada III. Cesarza. Bracia wspomożeni łupem wiecey sobie przybrawszy ludzi zanim do Krakowa pobiegli, y dobywszy miasta nic Chryśtynie przykrego nie uczyniwszy wyprawili ją za Mężem do Niemiec.

Ta to była Chyśtyna ktora się brzydziła Polakami, samych Niemcow trzymając u Dworu. Ta po śmierci Bolesława gdy iey Mąż Władysław obiał Państwo naprzód dobrimi sposobami kazała ubogim Chłopkom dawać na tłoł Xiążęcy, cokto miał. Gdy te przysługę iednego y drugiego Roku uczynili, potym iak za powinność kazała im oddawac.

BOLESŁAW IV. Kędzierawy

R. 1146. Po wygnaniu Władysławay Zony iego tak Państwo iako y Bracia obrali za Xiążęcia Bolesława Kędzierawego, tak od włoſow nazwanego (Wotewodztwa iednak mu Krakowskiego nie oddano, ponieważ był malenki Kazimierz bez żadney posesfy) ten Bolesław wielką miłość y zgodę zachował między Bracią ktorzy mu w Braterskiey przyjaźni we wszystkim byli posłuszni.

R. 1147. Konrad III. Cesarz wyprawił się przez Polskę do ziemi Świętey, mając z sobą Władysława, przeciw ktoremu wszyscy trzech Bracia wyiechawszy, odprowadzili go aż pod

pod Stambuł czyli Konstantynopol. Obligował Cesarz mocno Bolesława, ażeby Brata swego przywrócił do Państwa, któremu deklarował Bolesław byle się to stało bez zamieszania w Polszczyznę.

W Puł Roku urtaciwszy Konrad wiele ludzi przez zdradę Greków, których mu w chleb wapna nasypawszy truli, powrócił innym traktem do Niemiec. Dopominał się u Bolesława obywateli w interesie przywrócenia Władysława, któremu tak iako y przedtym odpowiedział. Rozgniewany Cesarz wkroczył z wojskiem w granice Polskę, wyzwał przeciwko niemu Bolesław z Bracia y całym wojskiem Polskim, y zataiwszy się między gorami w nocy naieżdżali Niemcow; potym przyjechał Bolesław pod namiot do Cesarza prosząc go ażeby nową rewolucyą y wojny nie zaczynał; ponieważ w dobry sposób może być Władysław przywrócony, do części Państwa swego. Dał się namówić Konrad y odjechał do Niemiec, Władysławowi zostawiwszy w Śląsku kilka set ludzi, którzy sobie Roku 1152. umocniwszy dwa zamki Niemce y Grordysz często naieżdżali pobliskie wsie y Miasteczka Polskie. Naiechał go Bolesław y wypędził z granic Polskich, który znowu do Konrada uciekł się prosząc o pomoc, ale bez skutku, bo tego Roku wymawiał mu się Cesarz chorobą.

R. 1151. uspokoiwszy się na czas Bolesław z wojną wziął sobie za Żonę Anastazyą, Mieczysław zaś Eudoxyą rodzone siostry, a Corki Wsewolda Xiążęcia Halickiego. Henryk tego R. wyjechał do ziemi Świętej Xięstwo swoje zostawiwszy Bolesławowi w Administracyą. Wkrótce Mieczysławowi umarła Eudoxya, po której wziął sobie za żonę Giertrudę Corkę Beli ślepego, a siostrę Geyzego króla Węgierskiego.

R. 1153. Umarł Konrad Cesarz na którego miejsce obrany był od Elektorów Fryderyk Barbarossa, który mając w opiece Władysława wygnanego. Posłał do Poliki

ażeby mu oddali wiatne Xięstwo. Cesarzowi zaś trybutu 500. Grzywien srebra, inaczej wojną groził; Na żadną z tych propozycji nie pozwolił Bolesław z Bracią swoimi y Senatem.

R. 1158. wyprawił się Fryderyk z wielkim woyskiem do Polski, mając z sobą Władysława Krola Czeskiego; już się był przeprawił przez Odrę rzekę y stanął między Poznaniem y Wrocławiem. Bolesław z Bracią mieli na pogotowiu woysko, ale daleko mnieysze od Fryderyka dla tego nie chcieli przystąpić do batalii. Tym czątem w Cesarzkim woysku zaczęli umierac na dysfenterią z kąd szmerania Xiążąt y Panow iak Czeskich, tak y imperyi powstały na Fryderyka, że dla cudzego interesu tę nędzę cierpią. Przytym z Włoch donosiła Poczta, ażeby z woyskiem Cesarz przyjeżdżał. Takimi okolicznościami przymuszony Cesarz do powrotu; namowił Krola Czeskiego ażeby obligował Bolesława y jego Braci do uczynienia pokoju. Przyiechawszy Bolesław do Fryderyka obozu, po różnych traktatach uczynili w ten sposób wieczny pokoy. 1. Zeby Władysławowi Bratu oddali Szląsk. 2. Zeby na przyszłe lato dali Fryderykowi przeciwko Longobardom, czyli Medyolanom trzysta Pancernych ludzi, na sukurs. Na znak zaś wieczney przyjaźni, dał Fryderyk za Zonę Mieczysławowi Adleide wnuczkę swoją (ktoremu już drugą była umarła Gertruda) y tak się wojna zakończyła przyjaźnią.

Tego Roku było znaczne zaćmienie słońca z kąd wiele chorob się namnożyło y ludzi pomarło Długosz lib: 5. Tego Roku y Jeruzalem dobył Soltan, Babyloniy, ktory wiele Chrześcian w pień wyciął. Tych czasow iako y przedtym między Xiążętami Ruskiemi wielkie były kłotnie.

R. 1159. Gdy się Władysław wybrał do odziedziczenia Szląska

Szląska wdrodze umarł, y pochowany jest w Holfacyi. Żył lat 55. Panował w Polsce lat 5. y kilka Miesięcy, był na wygnaniu lat blisko 14. zostawił trzech synów, z tych Bolesławowi w Szląsku dostało się Xięstwo Wrocławskie, Mieczysławowi Raciborskie y Opawskie, Konradowi Głogowskie y Krośnińskie, y tym sposobem Szląsk odpadł od Polski, dla rozmnożenia się synów y Familii dosyć się potym namnożyło Xięstw, nazwanych od Miast przednieyszych. Mieczysław według Miechowity lib: 3. cap. 18. wkrótce zachwawszy się w Niemkini uczynił icy donacyą na Xięstwo Opawskie.

R. 1160. Bolesław Kryspus uspokoiwszy się z woynami, za namową Braci swoich y Panów Polskich. wziął sobie za żonę Helenę Corkę Rościława Xiążęcia Halickiego.

R. 1162. Jaka z Miechowa wielkich dobr dziedzić, tego Roku z ludźmi wyprawił się na obronę ziemi S. gdzie zabawiwszy nieiaki czas gdy powracał do Polski, za pozwoleniem Patriarchy S. Sepulchri wziął z sobą jednego Krzyżaka Reguły S. Augustyna dla rozmnożenia tego Zakonu w Polsce, któremu darował wiecznemi czasą trzy wsie Miechow, Zagorzyce, y Komorow Długolż lib, 5.

R. 1164. Xiążę Bolesław za radą Braci y Panów Polskich wyprawił się z woyskiem na Prussy rebellizujące, rozdzieliwszy całe woysko na trzy partye, nad jedną sam miał komendę, nad drugą Henryk, nad trzecią Mieczysław Bracia. Niżeli przyszło do woyny poddali się Prussacy y pokoiu odebrali deklaracyą pod temi kondycyami. 1. Ażeby co Rok Monarsze Polskiemu oddawali daninę. 2. Zeby Chrześ. S. przyieli, co gdy zmyśloną chęcią obiecali, zostawiwszy im Xięży do Polski odiechał.

R. 1165. Prussacy żadnym sposobem Wiary S. przyiąć nie chcieli, Xięży powyganiłi, y Kościoły które się dopie-
ro za-

ro zaczęły w przyszłym roku budować, wywrocili; bojąc się za to iakiey zemsty od Bolesława posłali do niego z daniną, y nad to z darami przepraszając go, że Wiary dla buntow Poddanstwa nie mogą przyjąć. Odprawił Bolesław Posłow nic się o to nie gniewając, że Kościoły powywracali, ale iakby im przez milczenie tę rzecz potwierdził. Za co go Pan Bog skarał że więcej dbał o dobro swoje y o daninę, a niżeli o chwałę Boską.

R. 1166. Prusacy widząc, że im iedna kondycya pokoiu płazem poszła, myśleli y o drugiey, ażeby się wybili z holdu y daniny. Napadli tego Roku na ziemię Chetmińską y Mazowiecką, na których gdy się wybrał Bolesław narobiwszy szkody uciekli.

R. 1167. wybrał się Bolesław z Bracią iak dawniey do Prus, przed którym Prusacy uciekali na mieysca błotniste y przepaści, między lasy y chaszczce, z tey zaś y owey strony mieli piechotę na za sadzkach. Gdy nasi razem z końmi powieźli, od Prusakow ledwie nie wszyscy wybici byli, zginął y Xiążę Henryk Brat rodzony Bolesława, y innych wielu godnych Panow Herburt lib: 5. cap. 7. Po śmierci Henryka bezżennego dostało się Woiewodztwo czyli na ten czas Xięstwo Sądomińskie y Lubelskie Kazimirzowi piątemu synowi Bolesława Krzywoustego, który do tychczas żadnego ieszcze dziedzictwa nie miał. Ten Kazimirz za radą Braci ożenił się R. 1168. z Heleną Cerką Wszewola Xiążęcia Ruskiego.

R. 1169. Upatrzywszy sobie czas pogodny synowie Władysława II. Szląska Dziedzice, gdy po przegranej z Prusakami, żadnego nie było na pogotowiu woyska; chcieli bez wojny odebrać Woiewodztwo Krakowskie. Ale przez godę Bolesław ustąpił im kilku Miast, które do tychczas w Szląsku trzymał y tym się uspokoił.

R. 1170.

R. 1170. Maiąc sprawę w Grodzie Bolesła Kasztellan Wi-
slicki z Wernerem Biskupem Płockim o wieś, którą mu
gwałtownie zalechał, gdy sąd Grodzki przysądził Biskupo-
wi, za wiolencyą zaś Kasztellana skarał, zły Pan iak drugi
Bolesław Smiały wystawszy Bieniazyusza Brata swego z
ludźmi, okrutnie w nocy śpiącego zabił Biskupa w Biskupi-
nach będącego, y przy niem Kapellana Zakonu S. Benedy-
kta. Bieniazyusz od Boga skarany, którego iak Drahomirę
w Czechach ziemia żywo pożarła. Bolesła zaś Kasztellana
kazał złapać Bolesław Crispus, którego przy Biskupach y
świeckich Panach osądziwszy, kazał żywcem spalić; tym
spůsobem według *Długosza* Tom: I. lib. 5. pag: 465. obwi-
nać go kazał w płutno w wosku maczane, które gdy na za-
boyce kat zapalił w oczach wszystkich powoli zgorzał.
Biskup Wener pochowany w Płocku zaczął cudami sływać.

R. 1173. bliskim będąc śmierci Xiążę Bolesław zwołá-
wszy do siebie Panow y Kazimierza najmłodszego Brata od-
dał mu w opiekę Maryą Xiężnę, y Leszka syna swego ra-
zem z Xięstwem Mazowieckim y Kujawskim. Umarł te-
go Roku Bolesław. Panował lat 27. żył lat 46. pochowany
w Krakowie.

M I E C Z Y S Ł A W III Stary.

PO śmierci Bolesława Kryspa, zbiechali się do Krakowa
Mieczyław Xiążę Wielkopolski, Kazimierz Sandomirski, y
trzech Bracia Szlącicy, razem z Panami, obrali za Xiążęcia
Mieczyława, lubo Woiewodztwo Krakowskie za Kazimie-
rzem z Woiewodą ciagneli.

Ten Mieczyław był za młodu nazwany starym dla
statecznych y poważnych obyczajow w dzieciństwie, ale
na starość płochością swoją odmienił Imię y życie. Obrany
na Xięstwo idąc za radą Henryka Kętickiego Konfiliarza,
nowe podatki y cła powymysłał. Za lada okazją małą
konflikto-

konfiskował dobra szlacheckie. Wszystkie lasy y knieie iego były, dla polowania, &c. Słowem mówiąc zaraz przy początku panowania swego, bardziey się pokazał bydz tyrannem nizeli Xiążęciem.

R. 1176. Napomniął go sam na sam Gedeon Biskup Krakowski pokazując mu co zatympość miało, przypominał mu na jaki koniec wyszła tyrannia. Władysławowi II Bratuięgo naystarszemu, ale nie u łakomego y złego nie wskurał Xiążęcia, oprocz tego że się mu narazał, mówił mu drugi raz przy Senacie gdy złe sprawę osądził, ale tu do zemsty pobudził Pana, który dufając w zięciow swoich, żadnych się pogrozek nie bał.

Miał ten Mieczysław Corek pięć wydanych iednę za Krola Czelkiego, Drugą y Trzecią za Xiążęta Saskie y Lotaryngiy, Czwartą y Piątą za Xiążęta Pomorskie Trzech także Synow ozenił ztrzema Xieźniczkami Ruskimi w których dufał ale się zawiodł. bo u Panow z Bratem na Lwy a z Szwagrem na zaiące można się osmielić.

R. 1177. Już się przez swoje łakomstwo y upor Xiążę Mieczysław wszystkim był prawie Senatorom naraził, którzy z Gedeonem Biskupem, y Woiewodo Krakowskim często otyranłwie iego sekternie mieli konferencye. Trafiło się że gdy tego Roku (według Herburt) wyiechał był do Wielkiej Polski Mieczysław, naradziwszy się Panowie złożyli go iako tyranna z Tronu, a na iego miejsce obrali Kazimierza Xiążęcia Śądomirskiego, y Lubelskiego. Panował Mieczysław lat cztery złożony z Tronu R. 1177. umarł R. 1202. mając lat 72. leży w Kaliszu.

K A Z I M I E R Z II.

PO Elekcyi swojej, mocno się wymawiał Xiążę Kazimierz z obrania na Tron Polski przekładając, krzywdę starszego Bra-

Brata Mieczysława, ale przymuszony prozbami Senatu osiadł Tron w Krakowie, Roku 1177.

R. 1178, Mieczysław z Tronu złożony uczyniwszy radę z Wielkopolanami chciał przez wojnę odziedziczyć Tron Polski, zaprosił trzech zięciów swoich na pomoc Xiążęcia Saskiego, Lotaryngiy, y Krola Czeskiego; ale ci wszyscy przez Posłów od Senatu przestrzeżeni wymowili mu się politycznie.

R. 1179 Udał się Mieczysław do inszych Zięciów Xiążąt Pomorskich, y gdy z nimi zamyslił ciągnąć do Krakowa, syn jego najstarszy, z pierwszej Zony Otto, Rokosż na niego podniósł, y odebrałszy mu niektóre w Wielkiej Polsce Miasta, oddał posłuszeństwo Kazimierzowi Xiążęciu. Mieczysław zaś y z Tronu od Senatu złożony, y z dziedzictwa własnego od Syna wygnany, wytechał z Zoną y trzema Synami do Raciborza.

Tego Roku poddali się Pomorzanie Kazimierzowi Xiążęciu, y inne miasta. Temi czasy Xiążę Kazimierz odebrał Ruskie Prowincye y przyłączył do Polski, Brzeską, Włodzimierską, y przemyską.

R. 1180. Xiążę Kazimierz uspokoiwszy się z Bratem Mieczysławem zniósł wszystkie jego Konstytucye nowo wymyślne podatki, przez co sobie wielką miłość w Ojczyźnie uczynił; nadto naznaczywszy czas Seymu wykorzenił przez Konstytucyą nie sprawiedliwe w Polsce zwyczaje, które były przez łakomstwo swoich Braci antecessorów gore wzięli. Osobliwie na tym Seymie postanowił, ażeby po zmarłym Biskupie żadney konfiskacyi dobra jego Kościelne nie podpadły, naco potwierdzenie od Alexandra III. Papieża zbłogosławieństwem Otrzymał.

R. 1181. Mieczysław wygnany, tak przez posły iako też y przez listy prosił Xiążęcia Kazimierza o miłosierdzie y przywrócenie do własnego Państwa, którego tak zmiękozył, że się

już był Kazimierz przed Senatem oświadczył, że miał chęć przywrócić do Państwa swego Brata starszego, którego iako Ojca szanował. Ale mu Senat odradził grożąc że ostatniemi sposobami poradzić sobie mieli w tym interesie, na czym Xiążę przestał. Pisał jednak Kazimierz do Mieczysława dając mu wolność odebrania Wielkiej Polski. Co się mu powiodło, bo udawszy się opomoc do Xięcia swego Mieściuga Xiążęcia Pomeranii, odebrał Gniezno potym insze miasta, y tak we dwa Roki po wygnaniu swoim całe swoje Xięstwo Wielkopolskie osiadł. Którym się nie kętując namowił Leszka syna Bolesława Kędzierawego (który był do tychczas w opiece Xięcia Kazimierza) azeby się iemu oddał w opiekę; ato dla tego uczynił Mieczysław że widział słabego y chorowitego Leszka, rozumiał że się iemu dostanie Xięstwo Mazowieckie y Kujawskie, ale się oszukał ponieważ Leszko poznawszy się na nie szczerę opiekę Mieczysława Stryia, uszedł do Xięcia Kazimierza, którego przeprosiwszy bliskim będąc śmierci, darował mu te Xięstwa iako swoje dziedziczne.

R. 1182. Gdy doniesiono Kazimierzowi że Brześć Litewski z całą Prowincją nad Bugiem leżącą rebellizować zaczął, wyprawił się Xiążę, y po oblężeniu Miasta Brześcia przez dni dwanaście dobył go; Pryncypałom rebelliij kazał głowy poncinać; Tegoż R. wyprawił się pod Halicz na Ruskie Xiążęta którzy Mieczysława Siostrzeńca kazimierzowego iako by był bękartem wygnali z Państwa. Gdy się Wizewold Xiążę Bełski y Włodzimierz Xiążę Halicki zznacznym woyskiem od inszych Ruskich Xiążąt pokazali; zaczęli Polscy Żołnierze głośno szemrać na Xiążęcia kazimierza y Mikołaja Woiewodę Krakowskiego na tenczas Hetmana, że dla jednego Bękarta ginąć muszą, ale gdy przyszło do batalii zwyciężona Ruś uciekać musiała, Wsewold do Bełza, a Włodzimierz do Bełi Kro. la Węgierskiego. Xiążę Kazimierz niżeli Mściławowi oddał Halicz

Halicz w przod mu przysiądz musiał, że nigdy od Polski odrywać się nie będzie. Po trzech latach Mściława Haliczanie otruli.

R. 1185. Po śmierci otrutego Mściława posłali Haliczanie do Węgier po Włodzimierza, który gdy Beli prosił o posilek wtrącony do więzienia zamiast sukursu, tym czasem Bela wysłał z wielkim woyskiem Syna swego Andrzeja, ażeby w tym zamieszaniu mógł na siebie odebrać Xięstwo Halickie iakoż y odebrał. Włodzimierz przez dwa roki siedząc w więzieniu u Krola Beli przekupił straż y uciekł za Granice, w Podgorze do Polski, gdzie niemając żadney dla siebie poselsyij naieżdżał często Ruskie kraie około Halicza.

R. 1187. ten że Włodzimierz naiechał Przemyśl podczas samego żniwa y zabrawszy wiele ludzi z pola w niewolę przedawał ich za granice, bojąc się Xiążęcia Kazimierza, (do ktorego przemysl należał) kilka razy go z wielką pokorą przeproszał, na ostatek y Audyencyą uniego sam osobiście w Krakowie otrzymał. Przeprosiwszy łaskawego Pana wymógł na niem, że mu Mikołaja Woiewodę Krakowskiego Herman dał z woyskiem pod Halicz przeciwko Węgom, ażeby swoje Xięstwo odzyskał. O co urażeni Panowie y woysko Polskie, że dla iednego z Rusi y pokoy z Węgrami zawarty psował, y krew szlachecką dla interresu cudzego w niebezpieczeństwo podał. Y ta była okazyja ze wielu Panow utracili serca do Xiążęcia Kazimierza. Jednakże Herman choć z Malkontentami, wygnał Węgrow z Halicza y Włodzimierza do Państwa przywrocil, z uczynieniem przyięgi iako miał bydź wiernym y posłusznym Polskim Xiążętom.

R. 1189. Bela Krol Węgierski rozgniewany na Krola Kazimierza o wygnanie syna swego z Halicza, naiechał Podgorzkie Kraie, o co bardziey na Kazimierza szemrania powstały. Wy/zedł przeciwko niemu Kazimierz, y nie tylko go wypędził

Www2 z Pol.

z Polski ale też mu w granice w kroczył; stanął jednak pokoy między nimi na trzy lata Miechowita. lib. 3. cap. 25.

R. 1191. Gdy Xiążę Kazimierz wyjechał na Ruś dla uspokoienia między Xiążęciem Romanem Włodzimierskim y Wiewoldem Beliskim kłótnie o granice, uczynili 70. Panow znacznych w Polsce konspiracyą na niego, iak by miał bydź szczerzszym Rusi a niżeli Polakom. Przytym rozgłosili że Kazimierza na Rusi otruto. Więdo Wielkiej Polski posłali po Mieczysława, ióż dawniey z Tronu złożonego; ten który ich od kilku lat buntował na Brata, z wielkim pośpiechem przyjechał do Krakowa. Wszystkie się mu łatwo poddały Miasta, y Zamki oprócz Krakowskiego w którym się Krakowski Biskup z Mikołajem Bratem swoim Hetmanem zamknowiąz niepuścili Mieczysława przeciwko nim wystawił z drzewa Zamek, w którym zostawiwszy Syna swego Bolesława, y Henryka Kutlickiego Konfiliarza, sam Xiążę pojechał do Wielkiej Polski dla rekrutowania Woyska.

Tym czasem Xiążę Kazimierz dowiedziawszy się o tey nowey rewolucyi w Polsce przyjechał z Rusi do Krakowa mając z sobą Romana, y Wiewolda Xiążęta Ruskie, uczyniwszy do Wybudowanego Zamku mocny szturm dobył go, Synowcowi Bolesławowi żywouchodzić pozwolił, Henryka zaś Konfiliarza y wszystkich kłótni pryncypala złapawszy, oddał Romanowi Xiążęciu Włodzimierskiemu w wieczną niewolą na Ruś. Y tak za przeproszeniem od Mieczysława uczynionym przez Piotra Arcybiskupa Gnieźnieńskiego pokoy między Bracią stanął.

R. 1192. Uspokoiwszy się w Domu Xiążę Kazimierz wyprawił się na Prusakow, którym do tychczas za śmierć Henryka Brata swego na błotach w Roku 1167. ielzce się był nie wypłacił. Wkroczywszy w Pruszy, wszystkie Miasta, wsie, y Zamki, ogniem po nieprzyjacielsku palił. Ale
gdy

gdy się mu upokorzyli, y daninę przez kilka lat zatrzymaną oddali z wyznaniem posłuszeństwa powrócił z Tryumfem do Polski. Resztę czasu życia swego Kazimierz przez dwa roky na dobrych uczynkach w pokoju strawił, kilka Kościołów y Klasztorów wyfundował. Od Lucyusza III. Papieża S. Floryana Relikwie uprosiwszy, z wielkim uszanowaniem ich przyjął, y na Przedmieściu Krakowskim w Kościele złożył. Umarł nagle Roku 1194. gdy Panów na obiad zaprosiwszy do siebie, częstował; pijąc z pomiernego kielicha wino spadł z stołka, czyli była w kielichu trucizna czyli nie? nie masz pewności. Panował lat 17. zostawił dwóch synów Leszka, którego od białych włosów nazwali białem, y Konrada.

Za prozbą tego Monarchy zaczął dopiero pierwszy Historyk Polski pisać Historią, Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski według Harknocha lib. 1. cap. 2. potym Błażko z tych Dingosz, po nim Maciej Miechowita Kanonik Krakowski, który pisał Historią, od Lecha aż do Roku 1535. Wapowius. Po tych wszystkich Kromer Biskup Warmiński Gwagwin Włoch, o Sarmacyi Europeyskiej. Ale sobie te pisma przyznał Maciej Strykowski. O tych wszystkich iako y o innych porządkiem zechcę opisać na końcu tej Księgi.

L E S Z K O V. Biały.

PO śmierci Kazimierza zbiechali się Panowie Polscy do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia, gdy był obrany Leszko V. Syn Kazimierza jeszcze młody za wielkim staraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego, któremu opiekunowie przydani byli Fulko Biskup y Mikołaj Brat jego Woiewoda Krakowski, którzy poży rządziłi państwem, po ki Leszko lat nie dorósł, Konradowi zaś naznaczyli za Dziedzictwo Xięstwo Mazowieckie y Kujawy. Za Opiekuna miał Krystyna Woiewodę Płockiego.

R.

R. 1195. Dowiedziawszy się o tej Elekcyi Mieczysław, trudno opisać iako się trapił, gdy się nie omylnie spodziewał, po śmierci Kazimierza Tron dziedziczyć. Zbuntował y synow swoich z Śląska, do wojny, za to że ani ich, ani jego na Elekcyę nie wołano. Wszytkę zaś winę zwał na Fulkona y Mikołaja Braci iakoby oni dla tego pominawszy dorosłe Xiążętá obrali za Monarchę dziecie, ażeby sami rządzili. W tym gniewie zebrawszy ludzi przyciągnął o siedm mil pod Krakow. Wyszli przeciwko niemu Woiewoda Krakowski, Sandomirski, y Xiążę Roman Włodzimierski; gdy przyшло do batalii tak żwawo obedwie strony na siebie powstały, iakby nayglównieysi nieprzyjaciele, Mieczysław raniony ledwo uciekł, syn jego Bolesław na placu trupem został. Xiążę Roman Włodzimierski wiele utraciwszy ludzi swoich, sam też przytym nie śmiertelnie raniony powrócił na Ruś do Łucka.

Gdy się obydwóch stron rosproszyły woyska nadiechali Xiążęta Śląskie Racyborski y Opolski &c. Z Jarosławem przeciwko którym gdy resztę zranionych y spracowanych przeszłą batalią pozbierał ludzi Goworzycki Woiewoda Sandomirski złapany od Mieczysława Raciborskiego Xiążęcia, długo u niego w niewoli zostawał: Długosz Tom: 4. lib: 6. pag: 512,

R. 1196. Raniony Mieczysław y na lektyce do Poznania zanieśiony, cichó temi czasę siedział; Senat widząc rozum w Xiężney Helenie Matce obranego Leszka zlecili iey rządy Państwa, z tą kondycyą, ażeby się radziła Fulkona Biskupa Krakowskiego y jego brata Woiewody.

R. 1197. Przyjechał od Celestyna III. Papieża do Polski Kardynał Piotr Capuanus, naprzód w Krakowskiej Dyecezyi potym w Gnieźnieńskiej, Płockiej, Poznańskiej &c. Uczynił Synod *de Reformatione Cleri*, na którym według Dekretu

krete Celestyna Papieża postanowił, ażeby: od tych czas
Xięża świeccy żon nie mieli pod wielką karą. Przyieli tę
konstytucyą Polscy Xięża radzi nie radzi, przecież bez za-
dneuy historyi, za staraniem Fulkona Biskupa Krakowskiego.
Ale gdy tenże Kardynał z Polki wyiechawszy, tąż samę
konstytucyą opowiedział w Krolestwie Czeskim, ledwie go
Xięża nie zabli w Pradze. Długosz tom: 1 lib: 6. pag: 315.

R. 1198. Włodzimierz Xiążę Halicki, ktorego Kazi-
mierz do Halicza przywrocil, y ktory Polskim Xiążętom
posłuszeństwo przyśiągł, gdy tego Roku bezpotomnie umarł,
wyprawił Senat Mikołaja Krakowskiego Woiewodę z woy-
skiem, ażeby Xięstwo Halickie do Polki przyłączył. Gdy mieli
wyieżdżać z domu Xiężney Heleny Leszko Xiążę Polski ie-
szcze małeńki zaczął Panow starszych całować y prosić, aże-
by go wzięli z sobą na wojnę. Dalo dziecie dosyć przy-
stojną proźby swoiey przyczynę mówiąc: *Wy Kawalerowie ie-
dziecie na wojnę, a ja wasz Xiążę mam między Niewiastami sie-
dzieć.* Zadziwił się Hetman Mikołay Fulko Woiewoda
Krakowski, nad lata rozumowi małeńkiego Leszka; zapła-
kała y Matka Helena od radości, ktorego Woiewodzie od-
dawszy polecila w opiekę. Gdy poszli nasi pod Halicz
Zamku dobyli Miasto odebrali, y przyśięgę Haliczanom ka-
zawszy uczynić, w spokoju przez niełaki czas mieszkali w
Haliczu.

Tym czasem Roman Xiążę Włodzimierski ustawicznie
Leszka Xiążęcia y Woiewodę Krakowskiego upraszał, aże-
by mu Halicz w Dzierżawę puszczone, obiecuiąc przyśię-
gę posłuszeństwa, dawną wierność także przypominał, iak
raniony był pod Krakowem w R. 1195. dla całości Xięstwa
Leszka, temi proźbami wymógł to dla siebie, że mu Halicz
oddali w administracyą tylko nie Dziedzictwem. Y tak
po wysłuchaney przyśiędze wyieiał Xiążę Leszko z woy-
skiem do Polki.

R. 1199.

R. 1199. Xiążę Roman z początku był łaskawy na Haliczanow, potym się tyranem pokazał, oczywiście. wszystkie prawie szlachtę Halicką wyciąć kazał, niektórych ze skóry obdzierać, albo po części ćwiertować. Dawał Polakom tę racją, która była przysłówie u okrutnika: *żaden bezpiecznie nie może iść plastra miodu, poki wprzód pszczoły nie wybił.* W kilka lat ten Roman do takiej przyzedeł hardości, że ani daniny chciał dawać Lefzkowi, ani go miał za Pana, y owszem w R. 1204. naiechał Woiewodztwo Sandomirskie y Lubelskie. R. 1205. Lublin obległ, ale go nie dobył, gdy go pod Wisłą nasze woysko naiechało dnia 19. Czerwca, pod komendą Krystyna Woiewody Plockiego zabity został y do Włodzimierza zawieziony, pochowany był od swoich.

R. 1200. Xiążę Wielko Polski, Mieczyſław zagoiwszy ſobie rany w R. 1195. pod Krakowem odebrane, gdy widział że mu ſię nie udać woyna, udał ſię do pokory, często Panow namawiając, ażeby mu pozwolili opieki, do czasu Leſzka X. Czas ten miał potemu ſpoſobny, bo ſię Mikołaj Fulko Woiewoda Krakowski porożnili z Goworzyckim Woiewodą Sądomiſkim, który temi czasy powrócił z Szląſkiej niewoli. Piſał y do Xieżney Heleny obiecując iey pod przyſięgą, że Leſzkowi odda Pańſtwo z lepszym porządkiem iak dorośnie lat. Dała ſię namowić Helena. Gdy Mieczyſław z wielkim woyskiem y Panami Wielkopolskimi na dzień 24. Sierpnia do Krakowa przwiechał, ſpifałi mu Panowie naſi *Paſta Conventa* (pierwsze dopiero w Polſzcze) na ktore nie tylko Mieczyſław: ale też y Panowie obydwóch ſtron przyſięgli. W tych zaś Paktach według Długoſza Tom. 1. lib. 6. pag: 621. te punkta były. I. Mieczyſław przyjął za ſyna Xiążęcia Leſzka y Konrada. II. Kuiawy miał oddać, ktore im w przeſzłym Roku odebrał. III. Pańſtwo przyprowadziwszy do porządku Leſzkowi deklarował ſię oddać, gdy

gdv lat dorośnie. Ale tego nie dotrzymał, iako się niżej pokaże. Po zakończonym interesie Xiężna Helena wyjechała z synami na mieszkanie do Sandomierza; ponieważ Krakow był Stolicą naten czas Xiążąt, ktorego Mieczysławowi ustąpiła.

Tego roku 5. dnia Maia w samo południe, niesłychane nidygdy dotychczas w Poliszce było trzęsienie ziemi, ktore przez kilka dni zrywając się, wiele budynkow powywracało y ludzi zabiło.

R. 1201. Xiążę Mieczysław stary, już trzeci raz Tron osiadłszy, ani Kuiaw oddał Helenie, ani żadney rzeczy na ktora był przyśiągł *in Pačis* nie uczynił. Upominała się Helena kilka razy o to, ale ją zawodził, a narescie odpowiedział że do wypełnienia przyśięgi nie jest obowiązany, ponieważ on Tron swoy osiadł, y sukcesya nie komu inszemu należy po nim, tylko synom jego własnym. Dopiero swoy błąd poznawszy Helena zwołała do siebie Panow przychylnych Leszkowi, prosiła o pomoc. Gdv tego roku wyjechał z Krakowa do Wielkiej Polski Mieczysław stary, Mikołay Woiewoda Krakowski z inszemi Panami dobywszy Krakowskiego Zamku wprowadzili Helenę z Synami do Krakowa.

R. 1202. Dowiedziawszy się Mieczysław o powrocie Heleny do Krakowa, podchlebnie napisał do niey, rezygnując iey Kuiawy y wiele inszych przyśług. dla Synow Leszka y Konrada, całą winę tey kłotni składał na Mikołaja Woiewodę Krakowskiego, iakoby Pani swojej nie szczerego y rządu Państwa sobie przyswłaszczającego. Uwiodł temi obietnicami już drugi raz Helenę, że mu obiecała Krakowa y Tronu ustąpić, a Mikołaja Fulka Woiewodę Krakowskiego, na wygnanie posłać. Rozradzał iey tenże Mikołay z inszemi Panami, ażeby tego nie czyniła, ale nic nie sprawiwszy,

pojechał w Poznańskie do Mieczyńska, z którym się po-
dnowszy obiecał mu w tym interesie użyć. Tego Roku
z Mikołajem Woiewodą Krakowskim przyjechał Mieczyński
y czwarty raz Tron osiadł z pozwoleniem innych Panów,
którzy w zdaniu swoim szli za Fulkonem Mikołajem. He-
lenie zaś ani Kuliów nie oddał, ani Sukcesyi Synom iey
Tronu nie obiecał, dając przyczynę, że nie z iey łaski ale
z Mikołaja Woiewody, jest na Państwo przywrócony. Nad-
to odebrał iey w tym Roku Miasto Wiślicę ze trzema Zam-
kami, iakoby do Woiewodztwa Krakowskiego należało.
Chciał był y całe Woiewodztwo Sandomierskie zaiechać.
Tylko że tego Roku nagle umarł w Kaliszu, gdzie był po-
chowany. Zostawił dwóch Synów, Władysława Wielkiego,
który był nazwany Łaskonogi dla cienkich nog, y Ottona.

R. 1203. Po śmierci Mieczysława, zbieżeli się Panowie do Krakowa na obranie nowego Xiążęcia y wszyscy nakładali się do Leszka białego, jeden Woiewoda Krakowski z Biskupem Bratem y całą Familią swoją, urażony w przeszłym roku na Helenę, nie pozwalał. Po długich sprzeczkach uproszony od przyjaciół Xiężny Heleny, pozwolił, ale pod tą kondycją, jeżeli wygoni z Polski Goworzyckiego Woiewodę Łądomierskiego, z którym od kilku lat powadził się Mikołaj Fulko. Nie chciał Leszko przyjąć Xięstwa pod tak tyrańską kondycją. O co urażona Fulkow cała Familia, namowili innych Panów, ażeby obrali Władysława Łaskonoga, do którego wyśłali Posłów, ażeby przyjeżdżał. Zbranił się Władysław długo wiedząc dobrze że Leszko Brat stryeczny był pierwej obrany, y dosyć od Ojca Mieczysława ukrzywdzony; Więc napisał do Leszka, jeżeli on sam niechciał przyjąć Xięstwa, y gdy mu odpisał że niechce dla niesprawiedliwej kondycyi wygnania niewinnego człowieka. Tym listem upewniony Władysław przyjechał do Krakowa.

R. 1208. Po zabiciu Romana X. Włodzimirskiego y Halickiego, Panowie Ruscy uprosili Andrzeaja Krola Węgierskiego, że im syna Kolumana posłał, którego chętnie za Pana gdy Haliczanie przyieli, kazał się Wincentemu Kadłubkowi Biskupowi Krakowskiemu na Krolestwo namaścić y koronować, ale zkaż miał koronę przyslaną ten pierwszy Krol Halicki, nie piszą o tym Historycy. To tylko Długosz lib. 6. pag. 522. namienia, że w R. 1200. Asecharyusz Cesarz Grecki, gdy był od Wenerow y Francuzow w Konstantynopolu obleżony uciekł do Gallacyi czyli do Halickiey Prowincyi, ktorego Xiążę Roman ludzko przyjąwszy przez nie iaki czas u siebie zabawił, mógł mu dać koronę, tylko Roman dla boiaźni Rusi nie chciał tego Honoru przywłaszczając, który ná zle wyszedł Kolumanowi.

Potrzeba zaś wiedzieć, że niżejeli Halicz był fundowany od Halicza, ktory za roskazaniem Swatopelka Syna Włodzimierza Wielkiego, zabił dwóch Xiążąt, Borysa y Chleba R. 1005. ta Prowincya zwała się Gallacya. Potym gdy się z dwunastu Synow Włodzimierza wielu namnożyło Xiążąt, ta Prowincya Gallacyi od mieszkania Xiążąt w Haliczu zaczęła się zwac Xięstwem Halickim; o Haliczu zaś przed Rokiem 1000. nie słychać było, ale ludzie w tym kraiu mieszkający zwali się Galate. Y ztąd niektorzy rozumnie, twierdzą, iż Paweł S. Apostoł pisał list do tych Gallatow będąc w Nikopolu y innych Miastach Greekich? że się kray około Halicza zwał Galacyą o tym pisze Długosz Tom: 1. lib. 3. pag. 540. Koloman bowiem pierwszy Krol Halicki zwac się kazał Krolew Galacyi nie Halicza.

Nie wyszła ta na dobre Kolomanowi koronacya, bo Panowie y Xiążęta Ruscy mając sobie za niezwyczajną rzecz ażeby na Rusi był Krol, zebrali się z wówkiem wszyscy, y Polowcow Narod Gocki na sukurs wzięwszy Halicz oblegli

gli tak ściśle, że ledwie mogli uciec Krol Koloman z Kadłub-
kiem Biskupem Krakowskim, inisi zaś Polacy y Węgrzy w
niewolą w zięci długą mizeryą cierpieć musieli.

Tego R. Ożenił się Krol Halicki, Koloman z Salomeo siostrą
Xiążęcia Leszka białego z którą w stanie Matżeńskim aż do
śmierci w nienaruszonym Panienstwie mieszkali.

R. 1209 Andrzej Krol Węgierski dowiedziawszy się o
wygnaniu z Halicza syna swego posłał Attylią Woiewodę
swego z woyskiem do Leszka prosząc go o lulkurs. Gdy
się nasi złączyli z Węgrami, XX. Ruskie także osobie myslili,
zciągneli Polowcow dobrawszy więcej nizeli bydz mogło
Polskiego y Węgierskiego Woyska, sami zaś Xiążęta każdy z
swoią Partią zbliżyli się pod Halicz, których te były Imiona
1. Mieczysław Mścislawicz 2. Włodzimierz Rurykowicz 3.
Rościslaw Dawidowicz 4. Rościslaw Mścislawicz, wprzod
ich uprzedzieli pod Halicz Woyska Polskie, y Węgierskie odes-
brali Halicz, z ktorego wyzedłszy Polacy uderzyli na Wło-
dzimierza y inne Xiążęta, Mścislaw zaś z Polowcami był wszyst-
kim wzięli, w takim złym miejscu że ani się bronić ani ucho-
dzić mogli, wielka naten czas liczba iak Polakow tak y Wę-
orow zginęła, którzy się zaś po polach schowali, dla nich Ruś
Chorągiew Poliką wywiesiła, do ktorey gdy się zbiegli, wszy-
skich wycieli. Attylia Wodza Węgierskiego Mieczysław
Mścislawicz wziął w niewolą razem z Kolomanem y Salomeo,
których do Torczka w niewolą odesłał, sam zaś Halicz od-
zyskał. Posłał do niego Andrzej Krol Węgierski z grozbą aże-
by mu syna oddał, ale go nie usłuchał.

R. 1210. Po wysłaniu częstych Posłow po Kolomana,
tego Roku tym traktatem wybawił Krol syna swego, ażeby
młodszy syn Andrzeia Krola Węgierskiego wziął za Zonę Cor-
kę Xiążęcia Mścislawa, on zaś po trzech latach Kolomanowi
miał ustąpić Halicza.

R. 1211. Ruś przez zwycięstwo nad Węgrami y Polakami ośmieleni, częstokroć naiezdali Polskie granice bez żadney boiaźni, wyprawił na nich tego Roku Xiążę Leszko Sulisława Kasztellana Sandomirskiego z woyskiem, który mścząc się Krzywdy uczynioney Polakom, wszystkie ich Miasta popalił, ludzi zabrawszy do polski posyłał. Zebrali się znówu na niego wszyscy prawie Xiążęta Ruscy ale im się nie udało, bo ich tenże Sulisław pięciu żywozłapał, pierwszego Jarosława, Drugiego Włodzimierza, trzeciego Jrzego, czwartego Konstantyna y Swatosława Mścisławicza, y do Polski z wielu inszemi Boiarami Ruskiemi Przyprówdził, których Leszko w część swoję przez traktat zniewoli uwolnił.

R. 1212. Do tych czas nie znajomi Tatarowie, pod tym nazwiskiem naiechali Połowcow, którym gdy Xiążęta Ruskie przyszli na pomoc sromotnie od Tatarow zwyciężeni, gdzie który z nich mógł uciekał. Czerniechowskiego y Kiliowskiego złapali Xiążęcia, Woysko zaś Ruskie wszystkie prawie od Tatarow zginęło. Od tego czasu już się Rusi nie powodziło szczęście bo zawoioowani, od Tatarow przez lat 300 musieli im holdować.

R. 1217. Konrad młodszy Brat Leszka Białego Xiążę Mazowiecki y Kujawski. Tego Roku kazał zabić dla jednych Plotek Chrystyna Woiewodę Płockiego Wielkiego Zolnierza, ktorego się Prusacy naywięcey bali. Ten pod Zawichwostem zabił Romana Xiążęcia Włodzimirskiego. Cieszyli się niezmiernie Prusacy z śmierci tak wielkiego Kawalera, dla ktorego do tychczas nie śmieli naieżdzać Mazowieckich Kraiow. Ale przypłacił Korad wielką szkodą tej swoiey nad Chrysty-nem Tyrannii, iako się niżej pokaże.

R. 1218. Wincenty Kadłubek Biskup Krakowski po rezygnacyi Biskupstwa wstąpił do Zakonu Cysterlow, gdzie, lat 5. żyjąc świątobliwie umarł R. 1223.

Tego

Tego Roku Król Galacyi czyli Halicki Kolomanus do Halicza powrócił, gdzie tylko przez dwa Roki spokojnie Krolował. R. 1220. z namowy Xiążąt Ruskich nie spodzianie na iechał go Daniel Romanowicz syn Romana Xiążęcia Włodzimirskiego, y z Węgrami, wypędził z Halicza. R. 1222. Andrzej Król Węgierski Oyciec Kolomana znowu go przywrócił na Państwo Galacyi gdzie panując spokojnie lat 3. Przez nagłą Chorobę, czyli też otruty od Rusi umarł w Haliczu. R. 1225. Po ktorego śmierci naprzód Halicka Prowincya dostała się Danielowi Romanowiczowi; Po zabiciu tego odziedziczył ją Xiążę Michałko, za pomocą Izaśawa Xiążęcia. Długosz tom. 1 lib. 6. a potym Leo syn Daniela Romanowicza.

Roku 1221. Od swiąt Wielkonocnych aż do Jesieni nieustannie deszcze padały w Polsce z ktorych takie wode zebranie nastąpiło że się potopem niezwycaynym nazwać mogło. Nie było tego Roku ani siana, ani zboża, zkad trzy letni głód tak wielki był w Polsce, że cale wśie pustkami stały, Mor także nastąpił. Długosz *loco citato*.

R. 1224. Grzymisława Xiężna Zona Leszka białego tego Roku powiła Corkę Salomeę. Tegoż Roku gdy niestało Chrystyna Woiewody Płockiego, Konradowi naieżdzać zaczęli Xięstwo Mazowieckie Prusacy. Dla ktorych poskromienia musiał Konrad Brat Leszka sprowadzić Krzyżaków do Polski o czym się wyżej namieniło.

R. 1225. Henryk Brodaty Xiążę Wrocławski y Śląski uroiwszy sobie iakoweś prawo do Tronu Polskiego, naiechał Polskie granice. Chcąc Leszka Xiążęcia złożyć z Tronu, ale gdy Leszko z Konradem Bratem swoim wyszedł przeciwko niemu z licznym woyskiem, nastąpił pokoy.

R. 1227. Swantopelk Herbu Gryff (ktorego był Leszko Xiążę pomnawszy wielu innych, Starostą Pomeranii uczynił w Roku 1211.) przyszedł do tey ambicyi, że chciał u Leszka

ka wymodź sobie Tytuł Xiążęcia Pomeranii, gdy mu Xiąże Leszko odmówił. Zaczął myśleć o zdradzie. Tego Roku gdy się na Sejm czyli ugodę ziechali do Wielkiej Polski Panowie, y Leszko z Henrykiem Brodatym Xiążęciem Wrocławskim nie przyjechał Swantopełk ale tylko Posłów wysłał z exkuzą którzy bardzicy szpiegowie byli. Dnia 4. Sejmu poszli wieczorem do łazni Henryk y Leszko, gdzie ich bezbronnienie napadłszy Swantopełk, Leszka Xiążęcia zabił, Henryka Brodatego ranił ale przecie nie śmiertelnie, to zbroiwszy ogłosił się całym Pomeranii Xiążęciem. Ciało Xiążęcia Leszka zawieszono do Krakowa. Panował lat 33. zostawił Corke Salomeo y Syna Bolesława Pudyka.

B O L E S Ł A W V. Wstydliwy

R. 1228. po zabiciu Leszka Xiążęcia, zaczęła się sprzeczka między Henrykiem Brodatym Xiążęciem Wrocławskim y Konradem Mazowieckim Xiążęciem rodzonym Bratem Leszka a Stryjem Bolesława Małeńskiego Pudyka. który z nich mieć powinien był w opiece Grymnistawę z Bolesławem y całym potomstwem. Grzymisława Xiężna oddała się w opiekę z synem Henrykowi, Ale gdy uspokoił kłótnie z Konradem Henryk y wysłał z Woyskiem syna swego do Śląska na odpoczynek. Tym czasem dali znać Konradowi Przyjaciele który naiechawszy bezludnego w Kościele Henryka, złapanego trzymał w Czersku w niewoli.

O czym dowiedzawszy się w Śląsku syn Jego Henryk zebrał wielkie woysko gdy miał puść na Konrada. Matka jego B. Jadwika zabiegając krwi rozlanie przyjechała ośobiście w Mazowieckie Xięstwo do Konrada; y to S. Pani swoją rozmową y perswazyą uniego sprawiła, że y Męża iey Henryka wypuścił z więzienia, y z nim przez pokrewienstwo przyjaźni wieczną zabrał. Niżeli Konrad Henryka uwolnił, musiał mu zprzysięgą rezygnować opiekę nad Bolesławem.

Miał

Miał Henryka Brodatego syn, oprócz czterech synów pięć Córek. Jadwigę, Agnieszkę, Konstancją, Elżbietę, y Gertrudę. Miał też y Konrad dwóch synów, Kazimierza za którego w tey ugodzie wydana była Konstancja, y Bolesława ktoremu za żonę dana jest Giertruda.

R. 1229. Po uczynioney zgodzie między Henrykiem y Konradem zaczął Xiążę Mazowiecki Konrad rządzić całym Państwem Polskim. Tego Roku zaczęła się kłótnia między Władysławem Piłwaczem, y Łaskonogiem który z Wielkiej Polski był wygnany od Piłwacza

R. 1230. Tatarowie Czerniechów y Smoleńsk dobyli y wiele Panów Ruskich zabiwszy innych w niewolę wzięli.

R. 1231. Konrad Xiążę Mazowiecki razem z Krzyżakami pokromił Prusaków, y ich Herzta Pipina złapawszy, kazał go wywnętrzyć, y koło dębu prowadzonego kłizki wysnuć. Zamki niektóre wykawił, Miasto Toruń założył na obronę przeciwko Prusom.

R. 1233. Gdy Bolesław Rudyk już blisko lat miał 15. a Konrada Opieka y rządy były przykre wszystkim, Namawiali Woiewodowie Sandomirski y Krakowski z Biskupem, Xiężnę Grzymisławę, ażeby się uwolniła od opieki Konrada, oczym dowiedziawszy się Konrad zaprosił Xiężnę do siebie z wielkim oświadczeniem oddania Bolesławowi Państwa. Gdy do niego przyiechali, Kazał Xiężnę z Bolesławem zamknąć w Czerskim Zamku; potym ich przeniósł w Krakowskie do Sieciechowa zamysłając o zabiciu Bolesława, ale go odwiodł od tych zamysłów Woiewoda Krakowski, dla tego Konrad niby łaskawiey y polityczniey obchodząc się z Xiężną y Bolesławem, oddał ich do Kłasztoru Sieciechowskiego gdzie byli Rok jeden y kilka Miesięcy pod strażą Żołnierzy Konradowych.

Roku 1234. Gdy się Konrad wyprawił do Prus z Woyskiem Bolesław z Matką za pozwoleniem y staraniem się o to tameczne

go Opatu Mikołaja ułzedł w nocy z Kłuztoru w Śląsk do Henryka Brodatego. Tymczasem Bolesław starszy syn Konrada, naiechawszy Sandomirskie Woiewodztwo, przez niaazdy naprzykrzył się Panom Polskim mocno. Przyiechał tego Roku do Krakowa Henryk Brodaty z Wielkim Woyskiem y Bolesławem Xiążęciem, poddało mu się całe Woiewodztwo Krakowskie y Sandomirskie.

Gdy się w Prusiech dowiedział Konrad. Z całą Forwą woyska przyszedł pod Krakow, Roku 1235. y niemając gdzie by ludzi swoich osadził, z czterech zamki Kościołow porobił; pierwszy według Długosza gwałciciel Kościołow w Polz ze. Ale od Henryka Oblężony a potem wypędzony z utratą swoich powrócił do Mazowieckiego Xięstwa.

Tegoż Roku Borzywoy Pan Wielki Polski, mając kłotnie o granicę z Pawłem Biskupem Poznańskim, złapał go zdradziecko, ale Biskup wymknawszy się pocałey Dyecezyi Borzywoia wyklinał, który zenie na Kłatew Kościelną niedbał Władysław Xiąże Wielkopolski iako podeyrzanego człowieka w Wierze Kazał w Zamku Strzemeckim spalić.

Tegoż samego Roku gdy Mieczysław syn trzeci Konrada Kuliawy trzymając, ubogich Poddanych niezwyčajnym zdzierstwem uciemiężał. Sprawiwszy z ich pracy bankiet, za sprawiedliwym Pana Boga sądem iako drugi Popiel od myżyziedzony umarł.

R. 1237. Po trzech letniej wojnie Domowey między Henrykiem y Konradem, za radą Panow Polskich stał się pokoy w tę Kondycyą, ażeby Bolesław inż dorosły z Opieki wyszedł. Na cotał Henryk iak y Xiąże Konrad przyięę uczynił, po ktorey wypelnieniu Bolesław obrał sobie za Opiekuna dobrowolnie Henryka ktoremu zawdzięczał Expensy y trudy w Roku 1234. podięte, wiele mu dobr dzierżawą puscił. Oco był Konrad mocno urażony y nigdy nie był spokojnym.

Tego

Tego Roku akt weselny w Wroclawiu odprawił się Bolesława syna Konrada Xiążęcia Mazowieckiego z Gertudą Wnuczką Błogosławioney Jadwigi, na który przyiechac nie chciała S. Pani ażeby w sobie Ducha pobożności przez jaką dystrakcyą nie zgasiła.

R. 1238. Henryk Opiekon Bolesława Pudyka, wyiechawszy do Krosna Dobr swoich Śląskich zachorował. Nazwany był brodatym dla tego że iak uczynił ślub powściągliwości z Jadwigą S. Zoną, zapuścił brodę y sukien świetnych nie używał. żył Pan Pobożny przez lat 30. w czystości Małżeńskiey. Pochowany w Kościele Trebnickim, gdzie była żona Iego Błogosławiona Iadwiga w Kłafztorze u Panien.

R. 1239. Po śmierci Henryka nad przysięgę swoje zaczął Konrad należdzać Państwo Bolesława Pudyka, który za radą Panow ożenił się z Kunegundą Corką Beli Krola Węgierskiego, a siostrą Kolomana Krola Halickiego, wziął za nią poślugu 40. Tyficy Grzywien, y protekcyą przeciw Konradowi. według Długosza Pag. 594. Uprosiła Kunegunda, u Bolesława Xiążęcia do Roku zachowanie czystości. Potym do drugiego, na reście y do samey śmierci, za co był pospolicie nazwany w stydliwym.

Tego Roku Konrad Xiążę Mazowiecki piśząc z Agazya Zoną kilka razy do Wroclawia, ażeby Kazimierz syn iego do domu przyjeżdżał, który zakochawszy się w Konstancyi Xiężnicę już dawniey zaslubioney sobie w Wroclawiu, przy niej mieszkał; Rozumiał Konrad że z namowy dyrektora swego Xiędza Jana Czapli Scholastika Płockiego! sprowadził go z Wroclawia y bez żadney inkwizycyi obwieścić kazał w płocku, zdiawszy W O.O. Dominikanie, gdy go do pogrzebu wzięli Xiężna Agazya Zona Konrada, iak druga Izabella złośliwa kazała z wozu zrzucić ciało, y przed Dominikańskim Kościo-

tem drugi raz obwieścić. które Xiądz Piotr kazawszy Zakonnikom złożyć do trumny pochował w grobie.

R. 1240. Nieśmiały Andrzej Biskup Płocki karać o to Konrada, ale Piotr Gnieźnieński Arcybiskup uczyniwszy Synod Interdykt włożył na całą Diecezyą Płocką, Konrada y z Zoną wyklął; upokorzył się Konrad, y z wielką skruchą o pokutę prosił, za grzech zaś swoy oddał Katedrze Gnieźnieńskiej wieś Lowicz z lasami y polem z tym dokładem, ażeby każdy Arcybiskup Gnieźnieński był Kanonikiem Płockim. I tak wziął Konrad rozgrzeszenie.

Iuż to Polska trzeci raz na Duchowieństwo świętokradzką rękę podniosła, na S. Stanisława w Bolesławie śmiałym, na Biskupa Płockiego w Bolescie Kąsztelanie Wiślickim Roku 1170. Na Janie Czapli Kanoniku Płockim w Konradzie Xiążęciu Mazowieckim Roku 1239.

R. 1241 Wypadłszy Tatarowie na Ruś wszystkie kraie spustoszyli, Xiążęta Ruskie pozabiali. Przyszli tego Roku y do Polski, Lublin Zawichwost y insze miasta zrabowawszy gdy powracali na zad, napadł na nich z woyskiem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, ale od więkfszey liczby zwyciężony został.

R. 1242. zwiększłą liczbą iazdy naiechali Sądomirz, mieli pięć kroc sto tysięcy woyska rozdzielili się na dwie partye. Mniejszy partyą miał Kaydano Han Tatarski który ku Wrocławiu ciągnął, przez Wpiewodztwo Łęczyckie, Kutawskie y Sierackie. Większa zaś Tatarow partya była przy Bathcie Hannie Tatarskim który do Krakowa ciągnąć wszystkie kraie, miasta y Kłasztory palił, ludzi zabijał. Zaszedł im drogę w Chmielniku pod Szydłowem Włodzimierz Woiewoda Krakowski, z Kąsztelanem Sądomirskim y inszymi Senatorami, ale się wielkiey zgrał Pogan oprzeć niemogli. Wiele naszych zginęło. Po ktorey kłensce taki strach na wszystkich uderzył że y

Xiąże

Xiążę Bolesław z Kunegundą y Grzymisławą Marką do Morawy za granicę uciekł, y cały Krakow bez ludzi został. W Samdzien popielcowy według Miechowity lib. 3. Cap. 33. przyjechał do Krakowa Bathus Han Tatarski miasto z łożami spalił, oprócz jednego Kościoła S. Andrzeja w którym zamknęli się Krakowianie. Z kąd wyjechawszy do Wrocławia nikogo w Mieście nie zastał gdzie złączywszy się z kaidaną partią ciągnął do Legnicy miasta.

Tym czasem Henryk Xiążę Wrocławski. syn B. Jadwigi zebrałszy swoje y Polskie woysko, Krzyżaków y pospolite ruszenie. Przy tym Xiążę Opolskiego, y Morawskiego, wyszedł przeciwko niemu przed Miasto.

W Poniedziałek po Niedzieli Przewodney zaczęła się batalia; z początku naszym służyła; ale tak Han przyszedł z swoją partią, Mieczysław Xiążę Opolski z placu uciekł, y innych z nim wielu. Dotrzymywał aż nazbyt placu Henryk Xiążę Wrocławski, który z ludzi wyniszczony, wokół od Tatarów obkoczony, gdy dla ranionego pod sobą konia uchodzić nie mógł, spisał pchnięty ze wszystkich stron obdarty, bez pogrzebu leżał na placu.

Wiele Panów znacznych zginęło na tej wojnie z których znaczniejszy imiona wyliczam: Xiążę Henryk, Xiążę Bolesław, Pompo Wódz Krzyżaków, Sulejów Brat Woiewody Krakowskiego, Klemens Woiewoda Głogowski &c. Jeden Jwanowicz był szczęśliwy, którego gdy 9. Tatarów gnali, ran 12 odebrałszy ośmiu z nich zabił a dziewiątego żywcem wziął w niewolę. Pospolitego żołnierza tak wielką była liczba, że Tatarowie każdemu trupowi po jednym tylko używając nchu, dziewięć worów wielkich na pakowali. Miechowita lib. 3. cap. 38.

Po tym zwycięztwie Tatarowie Miasto Legnicę spalili, głowę zaś Henryka na wysokim palu przed Zamkiem
Legnicę

Lignickim postawili. Żyła ielzce S. Jadwiga, Matka Henryka, która do Krosna na ten czas uciekła.

Od Lignicy ruszyli się Tatarowie do Olomnca, gdzie dni 15. spoczywali. Potym w Radziborzu 8. dni zabawili, z tamtąd do Morawy ruszyli, wszędzie paląc wsie y Miasta. Na ostatek do Węgier poiechali, przez dwa raki Węgrow, Słowianow, Bośnię y Bułgarię pustoszyli.

Na końcu Roku trzeciego po spustoszeniu Polski od Tatarow, gdy nie było Bolesława Xiążęcia w Polsce, Panowie Krakowscy y Sandomierscy złożywszy Seym obrali za Xiążęcia Bolesława Łysiego, Syna Henryka Xiążęcia Wrocławskiego od Tatarow zabitego, który przyiechawszy do Krakowa, na miejscu zabitych Urzędników nowych sobie kreował, Klemensowi Sulisława Synowi dał Woiewodztwo Krakowskie, razem z komendą nad Woyłkiem. O co urażony Konrad Xiążę Mazowiecki, naiechał Krakow. Tegoż Roku nie spodziewanie Tatarowie przez Tatry wypadłszy z Węgier do Krakowa, bardziey niż pierwey zrabowali Miasto, y nazad z łupem przez Oświęcimskie Xięstwo do Węgier powrocili.

R. 1243. Powrocil był tego roku z Węgier Bolesław Xiążę z Kunegundą Żoną, po którego kilka razy posyłali Panowie Polscy, ponieważ Bolesław Łysy niedawał żadnego odperu Konradowi, Niemcow zaś sobie więcey nad Polską Szlachtę szacował. Konrad za tego Łysiego Bolesława zdradę złapał, Klemensá Woiewodę Sandomierskiego y innych wielu Panow, ktorzy z więzienia Mazowieckiego gdy uciekli do Węgier, sprowadzili Xiążęcia Bolesława wstydliwego do Polski. Miechowita lib. 3. cap. 40. Kromer Herbut y inni.

R. 1244. Dowiedziawszy się Konrad o przybyciu Bolesława, zebrał na niego woyłko, oprócz swoich zaciągnął
Jadę.

Jadźwingow Pogan (ktorzy mieszkali w Podlaskim Woiewodztwie) przeciwko którym wyszedł Xiążę Bolesław do Suchodolu, y za pomocą Boską (ktory niewinnych broni) zwycięzył y rozproszył.

R. 1246. Znowu z Litwą Konrad naiechał Xiążęcia Bolesława y nie gotowego zwyciężywszy, Miasto zrabował, Zamki około Krakowá wystawił. Ale gdy Xięstwo Mazowieckie Prusacy naiechali, musiał wyiechać do swego Państwa. A tym czasem Bolesław spalił iego praesidium.

Tegoż Roku Daniel Romanowicz Xiążę Halicki uprosił sobie od Stolicy Apostolskiej, ażeby tak był koronowany na Galacyi Krolewstwo, iak przedtym Krol Koloman, obiecując że iedność z Rzymskim Kościołem przyimie, czego nie dotrzymał po odebraney Koronie.

R. 1247. Umarł Koorad Xiążę Mazowiecki, bardziey prześladowca a niżeli Opiekun Bolesława Pudyka, zostawił trzech Synow Bolesława, Kazimierza, y Semowita. Bolesław wkrótce umarł, po Oycu Konradzie, Kazimierz nie kontentując się dla siebie wyznaczoną substancyą, naiechał Semowita Brata, ktorego złapawszy, dał do więzienia rázem z Zoną. Bolesław zaś Wstydlivy dopiero od tych czas spokojnie zaczął rządzić Państwem Polskim.

R. 1250. Przyiechał do Polski Posel od Innocentego IV. Papieża, ktory złożywszy w Wrocławiu Synod postanowił, ażeby z dochodow Kościelnych piątą część udzielili Stolicy Apostolskiej, ktora tego czasu uciśniona była od Fryderyka II. Cesarza, za ktorą ludzkość umnieyszył Polakom Postu Wielkiego, pól trzeci Niedzieli. Do tego czasu bowiem postu Wielkiego było Niedzieli 9. Y dla tego Niedziela dziewiąta przed Wielkanocą nazywa się *Starozapustna*, że do R. 1250. w tę Niedzielę, Zapust się kończył. Herhurt lib. 7. cap. 7.

R. 1252. Sol w Bochni znaleziona. R. 1253 Odprawiła się Kanonizacya S. Stanisława.

R. 1255. Mindaka Xiążęcia Litewskiego, namowili Krzyżacy, że się nawrócił do Wiary Chrześcijańskiej y koronę mu u Stolicy Apostolskiej uprosili, ale się znowu do Bałwochwaltwa wrócił. Tegoż Roku Xiążę Bolesław zwoyskiem Ruskim naiechał Opawę y z łupem do Polski powrócił.

R. 1259. Znowu Tatarowie naiechali Polskę zktoremi się złączył Krol Halicki Daniel zdradziecki (Tego w roku 1246. Opizo Pofel Innocentego IV. Papieża koronował) obiecywał ten zdrayca Papieżowi iedność, z Kościołem Rzymskim, y obronę Polski od Tatarow.

Mieli na ten czas Tatarowie z sobą oprócz Daniela y Litwę, ktorzy w Adwent przeprawiwszy się przez Wisłę zamazrzą, Sandomierz spalili, zamek oblegli (w którym z całego Woiewodztwa dosyć było ludzi szlachejnych) ale go dobyć nie mogli. Wyśłał do Starosty Sandomierskiego Wasyłko Brat Daniela Krola Halickiego niby to przyjaciel radząc mu ażeby się Tatarom poddał, y w tym złym razie Danim obiecał. Uwierzył Wasyłkowi Starosta, Zamek o-
tworzył, y sam z Zbigniewem Bratem swoim wyszedłszy z Panami Polskimi do Tatarskich Wodzow Nagay y Thiebugi, ktorych zabili y w Zamek wpadłszy wśwstkich wpień wycieli, innych w Wiśle utopili. Z Sandomierza ruszali się za przewodem Ruskich Xiążąt do Krakowa, gdzie puste Miasto zastali. Xiążę Bolesław z Kunegundą znowu drugi raz wynieśli się do Węgier. Przez trzy Miesiące grassując około Krakowa powrocili z dobyczą Tatarowie.

Prandora Biskup Krakowski pochował na Cmentarzu ciała zabitych przy Kościele Nayświętzey Panny w Sandomierzu, y przez Posłow otrzymał Odpust na ten Kościół raki od Alexandra IV. Papieża, iaki ma w Rzymie Kościół S. MARIE.

R. 1260.

R. 1260. Znowu drugi raz Tatarowie Sandomierz naiechali y wiele ludzi przez dwa Miesiące wycieli. Prandota Biskup Krakowski do Raciborza uciekł. Inni zaś Panowie, iedni po lasach chowali się, inni za granicę uciekli.

Do tych rewolucyi Tatarskich iakokolwiek zgadzali się wllatach Historycy Polscy; odtąd różnią się blisko dwadzieścia lat, ieden drugiego uprzedzając w opisanu niektórych przypadkow.

R. 1264. Xiążę Bolesław powróciwszy do Polski, zebrał woysko na wygładzenie Jadźwingow, ktorzy w Roku 1259 razem z Litwą, Tatarami naiechali Polskę. Wodz Jadźwingow nazwany *Komath*, przyjął z ochotą od Bolesława wojnę spodziewając się, że wyniszczona w przeszłych latach Polska od Tatarow, mieć woyska nie mogła wiele, ale gdy przyszło do batalii *Komath* włócznią przebity y Jadźwingowie zwyciężeni, mało się ich co żywych zostało.

R. 1265. Szwarno Ruski Xiążę, naiechał był Sandomierskie Woiewodztwo. Tegoż roku iego powracającego złupem dognawszy Sandomierzanie zabili.

R. 1266. Wyprawił się Xiążę Bolesław z wielkim woyskiem na Ruś Piotra Woiewodę Krakowskiego, ażeby się zemścił przeszłorocznego najazdu w Sandomierskie nad Szwarnonem dnia 19. Czerwca zaczęła się wojna z Rusią, ktorzy mieli ku pomocy Tatarow. Wygrali nasi, y wiele zabiwszy ludzi Szwarnona cale iego Xięstwo zrabowali. Tą klęską uniżona Ruś przez wiele lat nie zaczęła granic, Polskich Miechowita lib. 3. cap. 45.

Tegoż roku, Daniel Krol Halicki Schizmatyk umarł; zostawił dwoch Synow Leona, który Lwow fundował, y Romana.

R. 1269. Wiele się przytrafiło eudownych przypadkow w Polsce. I. W Krakowie Małgorzata żona Wirbośława

Graffa 20. dnia Stycznia porodziła 36. żywych dzieci. II. W Kaliszu urodziło się ciele ze dwoma głowami psimi, nog zaś siedm miało cielenych. III. W Krakowie Syn urodzony z zębami zaraz wyraźnie zaczął mówić, po odebranych Chrzcie S. y zęby y mowę utracił. IV. Drugie dziecko w Krakowie w sześć Miesięcy po narodzeniu swoim przemówiwszy, opowiedziało wyraznie, że Tatarowie mieli przyść do Polski, y wiele ludzi pozabijać, co się aż w lat 12. spełniło. Herbut lib. 7. cap. 13. & cap. 15.

R. 1273. Zaczęła się rokosz niektórych Panow Polskich na Xiążęcia Bolesława, pod czas ktorego niebytności (wyjechał był do Opawy dla ugody z Przemyśławem Krolewem Czeskim) obrali Panowie za Xiążęcia Władysława Opolskiego Xiążęcia, y przyjęę mu w Opolu uczynili. Okazywa tey rokosz byłą ta, według Herbuta lib. 7. cap. 14. I. Ze Leszka czarnego Xiążęcia Sieradzkiego naznaczył Bolesław Sukcesorem Państwa, bez wiadomości Panow y Szlachty Polskiej. II. Ze sprawiedliwości w sądach Bolesław nie czynił. III. Był obciążający szlachtę przez ustawiczne polowanie. Dowiedziawszy się Bolesław o obraniu nowego Xiążęcia Władysława, przybiegł z Opawy z woyskiem, y rebelią uspokoił, nie bez rozlania krwi, y konfiskacyi Dobr rebellizujących. Tych rebellii miał bydź początkiem Paweł Biskup Krakowski, który według Miechowity lib. 3. cap. 45. zapomniawszy powołania y Urzędu swego, żył z zgorzleniem wszystkich ludzi. Zeby się zaś mógł mocniej opierać Xiążęciu Bolesławowi, zabrał przyiaźń z Litwą głównemi na ten czas nieprzyjacielami Polski, ktorych w tym Roku dnia 1. Lipca, naprowadził na Woiewództwo Lubelskie. Bawił się nad stan stasy ten Paweł polowaniem, gdy jednego razu w Krakowie pśy lustrował w swoiey pśiarni, pokazał mu się pies nie zwyczajney wielkości, który do Biskupa te słowa mowa

wa mowił: *Ve tibi Paule melius esset si natus non fuisses.* Biada tobie Pawle lepięy było żebyś się był nie rodził. Co usłyszawszy Biskup poprawił się na czas w życiu, inni piszą, że te słowa szły z Nieba, ale ta się różność może łatwo pogodzić.

R. 1274. Bolesław nalechał Władysława Xiążęcia Opelskiego z Leszkiem czarnym, wszędzie mu wsię, y Miasta pałac, aż pod Raciborz woysko nasze pomknęło. Ale ich w tym roku Bolesław pobożny Xiążę Kaliski pogodził.

R. 1276. Litwa z Prusami nalechali Mazowieckie, Ku-
iawskie, y Łęczyckie kraie, z których około 40. tysięcy ludzi w
niewola zabrali. Herbut lib. 7. cap. 15.

R. 1277. O pólnocy na Nowy Rok na krotki czas pokazała się jak w dzień nie zwyczajna na Niebie jasność, która według mniemania różnych na ten czas ludzi znaczyła śmierć Xiążęcia Bolesława Pudyka.

R. 1279. Umarł w Krakowie Xiążę Bolesław wstydliwy, panował w ustawicznych kłopotach lat 37. pochowany u Franciszkanów w Krakowie; Kunegunda zaś razem z Siostrą Heleną Xiężną Kaliską żoną Bolesława pobożnego (który także tego roku umarł) przyiely habit S. Klary Zakonu S. Franciszka. Miechowita lib. 3. cap. 45.

LESZEK VI. Czarny

PO śmierci Bolesława wstydliwego, obrany był za Pana Leszko Czarny, synowiec Bolesława stryieczny Xiążę Sandomirski, zaraz po obraniu Leszka tego, Roku 1279. wzięcie naiechał Woiewodztwo Lubelskie Xiążę Ruski Leo (od którego imienia Lwow założony w tych czasach) syn Daniela Krola Halickiego, mając z sobą Tatarow y Litwę; Gdy się już zbliżył był do Sandomierza, wyszli przeciwko niemu Wąrski Kaiztellan Krakowski, Piotr Krakowski y Jan Sandomirski, Woiewodowie, którzy choć mieli mnieysze woysko, przecież iak Ruś iak y Tatarow wypędzili z Pol-

ZZZZ

ski,

ki, y z nich zabili 8. tysięcy w niewolę 2. tysiące wzięli.

R. 1280. Wyprawił się Leszko z licznym wojskiem w Xięstwo Leonowe wzięczie mu Zamki psując, aż pod Lwow załzedł; w tym natchaniu zginęło Rusi pięć tysięcy wziętych do Polski w niewolę 4. tysiące, Leo Xiążę ani się pokazał. Miechowita lib. 3. cap: 58.

Roku Naiechali byli Woiewodztwo Lubelskie Litwa z pozostałemi Jadźwingami, dnia 24. Września, które przez dni 15. zrabowawszy powrocili z dobytkiem. Xiążę Leszko był na ten czas w Krakowie na sądach, dowiedziawszy się o tym poszedł za niemi w sześć tysięcy wybranych ludzi, Litwa zaś miała 14 tysięcy, gdy ich w Lubelskim nie zastał, biedził się z myślami czyli ich miał gonić, tym czasem za-fypniającemu pokazał się S. Michał Archanioł upewniając go, żeby iechał zapewne zwyciężw. Ocknąwszy się Leszko wszystko widzenie opowiedział ludziom swoim y z wielkim pospiechem poszedł w pogoń za nieprzyjacielem, których nad Narwią napadłszy w latach zbił na głowę, nasi niewolnicy obaczywszy Polskie Chorągwie Litwę z tyłu podczas batalii osłabili. Pły nawet nieprzyjaciół cudownie kasały. To zaś naywiększa, że w tak krwawey batalii y jeden z ludzi Polskich nie zginął. Jadźwingowie zaś już raz od Bolesława Pudyką zwyciężeni, na tej wojnie do szczeru zgineli, że o nich słyszać nie było. Xiążę Leszek powrocivszy z zwycięstwem do Polski; na zawdzięczenie S. Michałowi Kościoł wystawił w Lublinie. Miechowita loco cit: Krom: y Herbut lib. 8. cap: 2.

R. 1283. Znowu Litwa przez Łukow w iesteni wypadli niespodzianie w Sandomierskie Woiewodztwo. Bol Leszko na sądach w Krakowie o czym dowiedziawszy się dniem y nocą pędził za nieprzyjacielem, napadłszy go w Łukow-
skiej ziemi, kazał się swoim ludziom spowiadać, y kommu-
niko-

nikować, co y sam uczynił. Wypadła Litwa z krzykiem wielkim nie spodziewanie przeciwko naszym, ale za pomocą Boską zwyciężeni uciekać musieli gdzie kto mógł w lasy. Herbut lib. 8. cap. 2.

R. 1284. Wielkie było porozumienie na Pawła Biskupa Krakowskiego. Iako bylon miał Litwę wprzyszłym Roku sprowadzić, z którą się pokoligacił y korresponderował. Wzięty był od Leszka do politycznego więzienia w Sieradzkim. Już ten wiele złego narobił Paweł w Roku 1282. gdy się był Leszek aż do Narwy zapędził za Litwą. On namowiłszy się z Woiewodą Krakowskim Januszem, y uczynili przeciwko Panu swemu rebeliją. Co uspokoił, Xiążę powrociwłszy z zwycięstwem.

Ten to był Paweł Biskup o którym wyżej wspomniałem *Biada tobie Pawle &c.* Miał zawsze złe serce przeciwko Leszkowi, że za Bolesława Rudyka oddany był do więzienia w Sieradzkim pod opiekę Leszka tego na ten czas Xiążęcia Sieradzkiego.

R. 1285. Wypuszczony z więzienia Paweł Biskup Krakowski zbuntował wszystkich Panów Krakowskich Sandomierskich y Lubelskich, którzy zgromadziwszy się do Sandomierza sprowadzili Konrada Xiążęcia Mazowieckiego; tego sobie za Pana obrali, y przyśleli mu posłuszeństwo. Dowiedziawszy się o tym Leszek prosił Krakowskich Niemców ażeby się oni przynajmniej w Krakowie przy niem trzymali ktori zostawwszy w opiekę żonę swoję Gryfinnę sam dnia 14 Lipca uciekł do Władysława Króla Węgierskiego prosząc o pomoc. tym czasem Konradowi poddały się wszystkie miasta y zamki przyleżące z Panami Polskimi pod Krakow. Krakowianie zamknęli się w zamku, bo Miasto jeszcze do tych czas opatrzone było murami. Namawiali ich, Kasztelan z woiewodą y Biskupem Krakowicy, ażeby się poddali, ale Niemcy spodziewając się z Wę-

gier-

pter sukursu, uporczywie przy Leszku stał. Iakoż im się y powiadło bo Xiąże z wielkim woyskiem przyciągnowšzy z Węgier Konrada do Mazurów zapędził, rebellizantów połapał, wkrótce jednak tymże życie y łaskę swoje darował. Niemcom zaś Krakowskim był za wierność wdzięczny, Miasto Kraków murami y fosami okóło opasał, Gubernią miastu samym Niemcom polecił, których tak sobie považał że pierwšy z Monarchów Polskich według zwyczaju Niemieckiego zaczął się stroić y golić, nie na to nie uważając choć Państwo Polscy szemrali: Miechowita Kromer. Herbut lib. 8. cap. 4

R. 1287 wypoczawszy sobie troche Xiążę Leszek naznaczył tego Roku po całym Państwie swoim pospolitę ruszenie przeciwko Litwie y Prusakom na ten czas Poganom. Odebrał na tę wojnę krzyż od Stolicy Apostolskiej, z odpustem y błogosławieństwem które na Ambonach kaznodzieie ogłosili, ale skrytemi zamysłami swemi oszukał y Stolicę Apostolską, y wšyskich pobożność, którzy się przeciwko Poganom byli z nim wyprawili; Bo ruszywszy się z wielkim woyskiem od dając Konradowi za swoje, Państwo jego Mazowieckie natchał, wsie y Miasta niby Pogańskie palił. Szemrali na to wšyscy że zamiast dobrego uczynku w Krwi Chrześcijańskiej, a co więkŝa Polskiej, Braterskiej zmazali ręce swoje. Gdy to spustoszenie czynił kraju Mazowieckiego Leszek dnia 11. Grudnia wpadł w jego Państwo Tatarowie z Rusią.

R. 1288. przestraszony wielką liczbą Tatarów Leszek uciekł za granice do Węgier Tatarowie zaś niemając żadney przeszkody wszędzie dobytki, y ludzi zabierali w niewolę, innych zabijali. Od zamku Sandomirskiego odpędzeni byli; gdy do Krakowa przyszli, w wigilię Narodzenia Pańskiego nie mogli go dobyć, y owszem wielu znacznych Tatarów Krakowianie zabili. Wszędzie zaś Kościoły y Klasztory palili, osoby Zakonne w pień wycinali. Jednemu tylko na łsyey gorze w Sandomirskim

mirskim. przepuścili klasztorowi, za radą Xiążąt Ruskich. Gdy z łupem pod Włodzimierz powrocili, dzielili się z Rusią zdobyczą, gdzie samych Panien narachowali 21. tysięcy coż dopiero Synow y innych Mężczyśn mogli zabrać? Miechowita lib. 3. cap. 59.

R. 1289. powróciwszy Xiążę Leszek do Polski z Węgier ielzce się zaczął mścić nad konradem; nie mając ludzi w Krakowskim, Sandomirskim y Lubelskim, dał ordynans Woiewodzie Sieradzkiemu, ażeby się wyprawił w Mazowieckie na Konrada, dosyć już od Tatarow wprzelzłym Roku wyniszczonego. Gdy powracał Woiewoda Sieradzki z zdobyczą napadł go w zaśadzkach Konrad y samego Woiewodę z Officerami zabiwszy plon odedebrał. Oczym się dowiedziawszy Leszek smutnym y zgryzionym będąc z niepomyślnych sukcesow zachorował, y umarł. Tego Roku dnia ostatniego Wrzesnia w Krakowie. Panował lat około 10. Pochowany u Oycow Dominikanow w Chorze. Wiąsocy mu Historycy przypisują że był dobry Xiąże, gdyby był tak życie za kończył jak był zaczął.

Po śmierci Leszka bezpotomnego wiele było Kandydatow z ktorych przedniyszy ci byli. Henryk IV. Xiążę Wrocławski Przemysław. Xiążę Wielkopolski y Władysław Łokietek Brat rodzony zmarłego Leszka, Xiążę Kujawski y Sieradzki, Wszyscy ci byli Panami Polski, na czas krotki iako się niżej opisze.

Nie chciałem przerywać Historyi Polskiej osnowy Cudzoziemskim przypadkiem, zamilczyć jednak tego niemogę, co opisał Miechowita lib. 3. cap 60. Roku 1279. gdy Litwa na ow czas pogańska zwyciężyła Krzyżakow, dwóch złapanych po tyrańsku zabić chcieli jednego na koniu siedzącego na wielki stos drew włożywszy ogień zapalili. Rzecz dziwna, koń zgorzał, nad całym zaś y nienaruszonym Krzyżakiem świa-

światłość z Nieba pokazała się. Która ogień rozrzuciwszy, fa-
meo Krzyżaka w oczach Litwy ta przedziwna światłość tak
wysoko podniosła ku Niebu, że go więcey ludzkie oko oba-
czyć nie mogło.

Drugiego Krzyżaka już niby ostrożnieysza Litwa na sto-
sie gwoździami przybili y ogień zapalili. gdy największy pło-
mien powstał, jakiś nie zwyczajny białości prak na ogień przy-
leciawszy ciało Krzyżaka wziął na barki, y w górę ku Niebu
zaniośł, z podziwieniem całej Litwy.

Roku. 1282. ze wszystkich okoliczności czas był przykry
dla Polski z iedney strony Tatarowie wyniszczyli kraj z dru-
giey domowe wojny, y rebellie przeciwko Leszkowi Xiążę-
ciu z trzeciej strony wycięczeni ludzie nieznosnym głodem
przez dwa Roki, porzuciwszy domy musieli pójść za granice,
dla szukania chleba; ci którzy do Węgier poszli przedani by-
li od Kumanow w niewolę, którzy na Ruś za daninę roczną
dani byli od Rusi Tatarom, którzy zaś poszli do Czech dla
wielkiego długu, który był w Niemczech dzieci swoje iedli.
Drugiego Roku głodu, dla iedzenia zarazliwych korzenie y zioł
nastąpiła częsta śmierć, a zanią y powietrze czyli mor.

H E N R Y K

PO śmierci Leszka że się żaden syn nie został; Panowie Pol-
scy mocno się nie zgadzali w obieraniu Xiążęcia, Woiewodz-
twa Krakowskiego y Sandomirskiego szlachta, pominawszy
Konrada Xiążęcia Mazowieckiego (ktorego sobie zazycia
Leszka dwa razy przez rebelliją za Pana uznali) obrali Bolesła-
wa Xiążęcia Płockiego Brata Konradowego. Mieszczanie ie-
dnak Krakowscy obawiając się ażeby się Bolesław niemścił
Krzywdy Brata swego Konrada, którą mu uczynili za Lesz-
ka uciekli się do Henryka Xiążęcia Wrocławskiego który
przyjeżdższy zwoyskiem otworzył mu bramy mieyskie. Wy-
padł był Bolesław z Zamku, Krakowskiego, ale nie nie
zrobiwszy

zrobiwszy Henrykowi, z łananiem Panów odiechał, iako by go na wojnę nie na Xięstwo do siebie sprowadzili. Henrykowi zaś oddał zamek Krakowski Komendant, do którego przyśzedłszy, Panowie oddali mu przysięgę. Y tak Henryk uspokoiwszy domowe w Polszcze kłotnie, iakoby już bezpieczny na Tronie Polskim wyiechał do Wrocławia.

R. 1290. W niebytności Henryka zebrałszy wojsko Łokietek Brat Leszka Czarnego; mając z sobą osobiście Xiążęcia Łęczyckiego, Kazimierza, Bolesława, y Konrada Mazowieckich, przyciągnął na wieś pod Kraków. Nie mógł Henryk dla choroby sam pośpieszyć na przywitanie Łokietka, ale na swoim miejscu wysłał z wojskiem Xiążęcia Lignickiego. Zaślecił, im drogę Łokietek, pod Sewerą. Miastem y zabił Ślązaków, syna Konrada Głogowskiego Xiążęcia zabił. Bolesława Xiążęcia Opolskiego złapał, gdy z tym zwycięstwem do Krakowa powrócił, od wszystkich był za Pana obrany. Miasto Kraków poddając się mu wpuścili go do zamku; y klucze oddali, nie długo się jednak cieszył Łokietek z Państwem, bo Henryk zebrałszy Wojsko naiechał go w Krakowie (mając zawsze dla siebie szczerych Krakowianów) do Miasta od Niemców wpuszczony, przed którym uciekł Łokietek do Franciszkanów, z tamąd przebrałszy się w Habit zakonny uciekł w nocy. Henryk zaś osiadłszy swoy Tron, Pawła Biskupa Krakowskiego (który był początkiem tych niepokoiów kazał do więzienia włożyć) już go to trzeci raz ten honor spodkłał. Otruli tego Roku Henryka Ślązacy. Przed śmiercią zwoławszy Panów Śląskich uczynił testament w którym Xięstwo Wrocławskie legował strycznemu Bratu swemu Konradowi Głogowskiemu Xiążęciu; Xięstwa zaś Polskie; Krakowskie y Sandomirskie Przemysławowi Xiążęciu Wielkiemu.

(571)

R O Z D Z I A Ł V I I I.

*Okrolach Polskich Przemysławie Śc. aż do Kazimierza Wiel.
kiego ostatniego z Domu Piastow.*

P R Z E M Y S Ł A W II,

PO śmierci Henryka nastąpił na państwo Polskie, Przemysław Xiążę Wielkopolski nie bez kłotni y wojny. Przemysławowi poddał się Krakow, Łokietkowi Sądimirz; łatwo by tę był podzielił uspokoił Przemysław, mając dosyć woyska Wielkopolskiego y od Henryka zmarłego, gdyby mu była do spokojnego Panowania nie przeszkadzała Gryffina Zona Letzka VI. Czarnego, ta bowiem widząc że się Xięstwo Polskie aż na zbyt porozdzielało na Woiewodztwa, bała się ażeby iey posag nie zginał. Y dla bezpieczeństwa swego wysłała do Władysława Krola Czeskiego darując mu na piśmie Woiewodztwo Krakowskie y Sądimirskie, który ze śmiechem odebrałszy bez prawną donacyą, wysłał z woyskiem do Polski Tobiasza Biskupa Pragskiego.

Roku 1292. Gdy Tobiasz przyszedł z woyskiem Czeskim do Polski, Przemysław go do Krakowa bez żadney Wojny puścił. Tobiasz Biskup Pragski chcąc y Sądimirskie odziedziczyć Woiewodztwo, odebrał Łokietkowi Wislicę Miasto, ale pod Sądimirzem zbity od Łokietka powrócił do Krakowa, z tamtąd wzięwszy Gryffinę ruszył się do Czech. Ale gdy Krakowianom Łokietek wypadał z Sądimirza krzywdę zaczął czynić znowu się Tobiasz z Czech wyprawił do Polski na niego nie jednak nie sprawiwszy powrócił nazad.

R. 1293. Przyszedł z większym woyskiem pod Krakow sam Władysław Krol Czeski ktorego Krakowianie z wecelem puścili do Miasta, gdzie mając przez kilka niedziel radę iak by na Łokietka mogli napaść, ruszyli się pod Sieradzk, Łokietek za nim nawiasem chodząc, ustawicznie go napastował, y
iak

tak Krol Czeski nie sprawiwszy powrócić do siebie Łokietek go zaś przesładując wyprowadził Gościa aż za granice Polskie. Już był Łokietek zmocnił się w Polsce po odpędzeniu Czechów tylko żęgo w tym Roku naiechali Tatarowie y zabrawszy wiele ludzi z Woiewodztwa Sandomirskiego osłabili Łokietkowi siły. Togo Roku naiechał po Świętach Łęczycką ziemię Witheren Xiążę Litewski mając z sobą ludzi 1800. napadł niespodzianie w Łęczycy Kościół w którym ludzi na nabożeństwie będących zabił, Xiąży pozabierał y apparaty Kościelne. Potym w okolicznych wsiach nazbierawszy wiele niewolników uchodził do Litwy, poszedł za nim w pogoń Kazimierz Xiążę Łęczycki ale zginął od pogan. Tego Roku zabili Litwa wiesieni Konrada Xiążęcia Mazowieckiego.

R. 1294. Menchard Magister Pruski mszcząc się na jazdow Litewskich spłądował im dwa Powiaty, dobył dwa zamki. Ten R. dosyć był nie spokojny, dla domowej y sąsiedzkiej wojny.

R. 1295. Widząc Szlachta że już prawie do ostatniego wyniszczenia przychodzi Polska; tak dla podziałów, iako też, że woiewodztwo krakowskie nie miało do tych czas Xiążęcia, Sandomirskie od Łokietka zaiechane było; złożywszy Sejm dnia 26 Czerwca, na którym obrali za Pana Xiążęcia Wielkopolskiego y Pomeranii, Przemysława II. Po obraniu swoim Przemysław złożywszy Sejm walny w Gnieźnie, kazał się Koronować Jakubowi Swincę Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu przy asystencyi wielu Biskupów y Panów. Tu potrzeba wiedzieć że po zabiciu S. Stanisława, były Korony w schowaniu od Duchownych aż do tych czas, że zaś dorad nie było Krolów w Polsce, tylko Xiążęta, to się stało dla dwóch przyczyn, I. Ze po wyjściu z Polski Bolesława Śmiałego zabójcy S. Stanisława, gdy był obrany Krolew Władysław I. nie mógł być namaszczoney y Koronowanym dla interdyktu Grzegorza VII. Papieża, czego y sam Władysław z pokory nie pragnął

kontentując się tytułem Xiążęcia, y Dziedzica Polski II. Syn Władysława Bolesław Krzywousty, lubo już kławy na sobie ani Polska nie miała, jednakże mu nieprzyszło do Koronacyi, bo na dwoie Krolestwo Polskie rozdzieliło się. Zbigniew Brat starszy odziedziczył Wielkopolskę, Mazury; y Prussy; w Gnieźnie że były Korony już Bolesław nie miał sposobu do Koronacyi zbiwszy Zbigniewa, bardziey myślał iakoby przez ten grzech utraconą sobie Koronę Niebieską, a niżeli ziemską włożyć na głowę. Po śmierci Krzywousty już ci się na cztery części podzieliła Polska (iako się wyżej opisało) potym aż do Przemysława II. co Woiewodztwo to był w niem udzielnny Xiążę, dla tych dwóch przyczyn do tych czas nie było Krolow w Polsce. Przemysław II. będąc obrany za piana od wszystkich stanow bez żadnego pozwolenia Stolicy Apostolskiej (bo już dawno interdysktu nie było w Polsce) albo Cesarza, bo korony Krolewskie były w Gnieźnie, kazał się namaścić y koronować, nie bez skrytey jednak tajemnicy. Zamysłał ten Wielki Monarcha Polskę do pierwszego stanu przyprowadzić y z wszystkich Xiążąt Udzielnych jedno Korpus Rzeczypospolitey uczynić. Miał Pomorzany, Wielkopolskę dziedziczne Xięstwa; wziął przez Elekcyą Krakowskie, y Sandomirskie Woiewodztwa, o reszcie tylko myślał. Kazał sobie być po Koronacyi zrobić pieczęć, na iedney stronie był Orzeł, około którego tę były wysztachowane słowa *Redidit ipse solus victoris signa Polonis*. Na drugiej stronie był Portret Przemysława na Tronie siedzącego, berło y iabłko Krolewskie trzymającego, z tym napisem *Sigillum Przemyslai Polonorum Regis, & Pomera-nie Ducis*.

Jak koronaeva tak y ta pieczęć narobiła Przemysławowi wiele u wszystkich sąsiedzkich Xiążąt nieprzyjaźni y zazdrości; a ośobliwie u Marchionow Brandeburskich, Ostona y Jana, którzy mając kłotnie ogranicę z Przemysławem

wem, gdy Krol w Rogożnym zapuściwał; przyśli w nocy z wpykiem ci Marchionowie w sam dzień popielcowy, y bezbronnego zdradziecko zabili roku 1295. żył lat 38, pannał Mieścicy 7. y dni 11. Według Miechowity mieli się przyłączyć do zaboystwa y Szlachta Polska Herbu Nałęcz; ktorych Senat Polski wygłuzował z liczby *Equestris Ordinis* y zakazał im Karmazynowego koloru używać sukien, aż do czasow Kazimierza II. który ich do łaski y przywileju dawnego przypuścił.

W Ł A D Y S Ł A W Łokietek

Roku 1296. Chociaż się została po śmierci Króla przemyśława Córka Ryxa 8 lat dopiero mająca, iednakże Pano wie Polscy woynami przyciśnieni; obrali w Poznaniu za Króla Władysława Łokietka Xiążęcia Kuiawskiego, wnuczka Konrada Xiążęcia Mazowieckiego. Ten Władysław był dla tego nazwany Łokietkiem; że mało co nad łokieć dobry był wyższym, ale serca wielkiego, nie kwapił się do Koronacyi, ale wprzod chciał dać się wznaki Szląskim Xiążętom, którzy zmałego Łokietka y jego Elekcyi naśmiewali się.

R. 1297. Wyprawił się Łokietek na Czechow, potym w Śląsk wkroczywszy przez długi czas plądrował nieprzyjaciół kraje, a naybardziej Xięstwo Wrocławskie mając dawny gniew na Wrocławianow za Henryka Xiążęcia Wrocławskiego, który go był z Krakowa wypędził.

R. 1298. Powrociwszy z Śląska Łokietek, z wojskiem do Wielkopolski żył przez dwa Roki w pokoju, ale próżnowanie było mu okazyą do wielu niecnot, osobliwie nieczystości; Wojsku wszystkiego, nawet pozwalał Rabunkow nie tylko dobr świeckich, ale y Duchownych, napomniony od Biskupa, gdy się nie poprawił, na całą Dyecezyą Poznańską w ktorey bawił, interdikt położył Andrzej Biskup Poznański.

R. 1300. Gdy się na zimę Łokietek ruszył z Poznania
w Kra-

w Krakowskie, Panowie około Poznania zieżawszy się iego Elekcyą jako szkodliwą Oyczyźnie skaslowali, y Wacława Krola Czeskiego za Pana obrali.

W A C Ł A W Krol Czeski

Roku tegoż po uczynioney Elekcyi wysłali Posłow Staay do Wacława Krola prosząc go na Tron Polski osiáruiąc mu za żonę Ryxę już lat 12 mającą Corkę Przemyśława zabitego Krola (bo mu Gutta pierwsza żona była umarła) przyiechał w liczney asystencyi do Gniezna, gdzie był koronowany od Swinki Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, potym do Poznania wyiechał na Akt weselny z Ryxą albo Elżbietą (dwie imiona miała) Po weselu ruszył z woyskiem pod Krakow, Zamki Łokietkowi poodbierał, Xięstwo mu Kuliawskie dziedziczne naiechał, na reście z Polski wypędził. Na utwierdzenie zaś Państwa swego w Polsce, postanowił Starostą nad Woiewodztwem Krakowskim Mikołaja Xiążęcia Opawy, nad Wielkopolską Fryczona Szlązaka, nad Kuliawami Thasse; sam zaś z żoną młodą odiechał do Czech, y nigdy więcej nie powrócił.

R. 1301. Łokietek wypędzony z Państwa wprzod po lasach chował się, potym bojąc się, aby nie wpadł w ręce Mikołaja Krakowskiego Starosty, ktoremu Krol Wacław zlecił Łokietka kaptiwacyą uszedł do Węgier, z tamtąd do Rzymu na Jubileusz, za Bonifacego VIII. powracając z Rzymu przyięty był w Węgrzech od Amadeusza Woiewody, u którego aż do śmierci Wacława Krola przemieszkał. Miechowita lib. 4. cap: 2. Tych czasow dopiero Krzyżacy ooczywiście zaczęli się wydawać, że z Zakonnikow od Konrada Xiążęcia Mazowieckiego sprowadzonych niewdzięczne były bestye; Naiechali w Pomeraniy Gdańsk, przy którym według Kromera tyle krwi Chrześcijańskiej przelali, ile nigdy infipoganie

R. 1305. Wacław Krol Czeski y Polski, mając z Węgrami

grami o Syna swego kłótnie, umarł w Pradze, na suchoty.
Panował w Polsce lat 5.

W Ł A D Y S Ł A W Łokietek

Dowiedziawszy się Łokietek o śmierci Wacława Krola, za pomocą Amadeusza Woiewody zebrał pospolstwo Węgierskie, przyjechał w Sandomierskie, potym do Krakowa Roku 1305. dnia 1. Września puszczony, Czeskie przydyum z Zamku wypędził, od Krakowskich Panow był za Krola z wypełnieniem przyięgi obrany. Do koronacyi już się łepiey niż pierwszy raz spieszył, ale nie przyszło do tego bo Wielkopolanie y Kaliskie Woiewodztwo nie chcieli go przyiąć za Krola, koronę zaś była w Gnieźnie.

R. 1306. Władysław Łokietek naiechawszy Henryka Xiążęcia Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopolanie za Krola obrali) kray mu spustoszył; z tamtąd pojechał do Pomeranii gdzie był przyięty za Krola, y przyięgę mu w Gdańsku uczynili Pomorzanie. Wielkopolska Henryka miała za Pana.

R. 1307. Piotr Kanclerz Pomeranii, dosyć dobr mający gdy ieszcze o więcey prosił Krola Łokietka, rozniewany o nieuczynność Krolowską, sprowadził Marchionow Brandeburskich do Pomeranii, którym wszystkie Zamki y Fortece pooddawał. Gdańsk im po większey części, Mieszczenie rodem Niemcy otworzyli. Miał na ten czas w Gdańsku komendę Bogusz Sędzia, ten się z Niemierzyezem zamknął w Zamku z doniesieniem Krolowi co miał w obłożeniu czynić, Krol Łokietek pozwolił mu na pomoc zaciągnąć Krzyżakow (y ten pierwszy do Gdańska Krzyżakow sprowadził (był początkiem długiey wojny między niemi y Polską) obiecał się Mistrz Krzyżacki Henryk rodem Sas bronić Zamku Gdańskiego z tym targiem. I. Ażeby mu połowę Zamku ustąpił Bogusz. II. Obligował się Mistrz Pruski cały rok swoją expensą bronić Zamku Gdańskiego, a po roku iak mu Krol
Polski

Polaki expens wroci on mu miał ustąpić Zamku, ale się inaczej stało. Wpuszczeni do Zamku Gdańskiego Krzyżacy odpędzili Brandeburczyków, a widząc się być zmocnieniami wygnali Bogusza y cały Zamek opanowali. Tego Roku albo według innych R. 1306. zgorzał Zamek Krakowski, z Kościłem w którym y ciała dawnych Monarchów pogorzały.

R. 1309. Gdy się Krol Łokietek o Zamek Gdański upominał od Krzyżaków deklarował się go Mistrz oddać, byleby mu expensę wrocila Polska, założył zaś cenę expensy sto tysięcy grzywien Czeskich pieniędzy. Była to summa na ten czas bardzo wielka, bo te pieniądze dopiero od lat 9. przywiośł pierwszy raz do Polski z Czech Krol Wacław, gdy się koronował w Gnieźnie y z Rygą w Poznaniu żenił, przedtym zaś Polacy srebreny ielcze nie znali Monety,

R. 1310. Krzyżacy nie odebrawszy od Krola Łokietka summy, zaczęli Gdańską dobywać, gdzie podczas Jarmarku wiele y krwi Polskiej rozlali (pierwszy raz) y towarów zabrali, potym insze Zamki łatwo odebrali y całą Pomeranią zaiechali. Zeby zaś złość swoją pokryli, zapłacili Brandeburskim Marchionom całą Pomeranią, dawszy im 10. tysięcy groszów Czeskich, na którą donacją czyli kupiectwo wyrobili sobie u Henryka Cesarza potwierdzenie. Y tym sposobem Pomeranią przez lat 156. aż do R. 1466. była w ręku Krzyżaków, którą Krol Kazimierz odzyskał.

R. 1311. Krzyżacy Infantscy sprowadzeni niegdys do Rygi od Bilkupa tamiecznego w Roku 1207. przez 104. lat odbierając dobrodzieystwa, tego roku gwałtem całą na siebie odebrali Rygę, z Przedmieściami, y wsiami. O co miała Polska z Krzyżakami w Rzymie prawo przez lat 80. na ostatek Bonifacyusz IX. przyśądził Rygę Krzyżakom.

Tego roku Mistrz Krzyżaków Pruskich Karol przyjechał do Brzyścia Litewskiego, gdzie Krola Łokietka upraszał, ażeby mu wiecznemi czas darował Pomeranią, już kupioną niegodziwie u Brandeburczyków, deklarował się

za tę łaskę wystawie Książtor z Fortecą dla Familii Krolewskiej, Zamek oddać Nyyszow ze wsiami Orłow, y Murzynow, ale Władysław Krol na żadną jego prozbę nie pozwolił.

R. 1312. Albert Advoeatus Krakowski sprzykrzywszy sobie częstemi podatkami Krola Łokietka, namowił się z Bolesławem Xiążciem Opolikim, któremu gdy z woyskiem pod Krakow przyszedł, otworzył Miasto. Przyszedł z woyskiem Krol Łokietek y Miasto Krakow ściśle obległ, na ostatku przez kondycye, ażeby Xiążę Bolesław z Advokatem do Opawy wyjechał stanął pokoy. Wiechawszy do Krakowa, Krol Łokietek wszystkie dobra Advokata konfiskował, z domu jego Zamek wystawił, depomagających, tych buntow, iednych kazał pościnać, drugich mniey winnych na substancyi skarał. Obranie Konsulow Krakowskich zdał Woiewodzie. Miechowita lib: 4. cap: 8.

Tego roku zaczął się głód ciężki w Polsce, który trwał przez lat 3. tak wielki, że Rodzice iedli dzieci, trupom nawet nie przepuszczano w grobach, y na szubienicach. Wiele zaś przez te lat trzy umarło ludzi od głodu, po lasach y po polach iedząc ziola y korzenie trujące. Zkąd wilcy zaprawiwszy się na trupach, przez dlugi czas porywali się na ludzi, y wiele rozszarpali. Miechowita loc. cit.

R. 1313. Po śmierci Henryka Xiążęcia Szląskiego y Głogowskiego (ktorego sobie Wielkopolanie za Pana obrali) przyiżty był od Wielkieypolski Łokietek za Krola, co mu było bardzo na rękę dla woyny z Krzyżakami y Litwą.

R. 1316. Wysłał Łokietek Gierwarda Wroclawskiego Biskupa, do Jana XXII. który naten czas w Awenio nie rezydował dla sprawy między Krzyżakami o Pomeranią, przytym włożoną mu było w Instrukcyą, ażeby u Papieża prosił o pozwolenie koronowania Władysława Łokietka. Tak bowiem Senat Polski był posłuszny Zwierzchności Apostolskiej, że

sądzili za niegodziwą koronacyą Przemysława Krola, która się bez wiadomości Papieża była odprawiała. Wyłłali y Krzyżacy do Awenionu swoich Posłow, ale lepiej z kielżenią, niżeli rozumem opatrzonych, ktorzy przez korpucyą Patronow na swoją stronę skłoniwszy, przez całe 4. lata ściągalł finalny o Pomeranią Dekret, mieli po sobie Jana Krola Czeskiego y Filipa Krola Francuzkiego. Po długich tranzakcyach Jan Papież zrozumiałwszy złość y niewdzięczność Krzyżaków, zlecił tę sprawę Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu, Biskupowi Poznańskiemu, y Mikołajowi Mogilnickiemu Opatowi, sam zaś Papież nie chciał tej sprawy sądzić dla tego ażeby się Krolowi Francuzkiemu, y Czeskiemu nie naraził. Dla tej samey przyczyny y na koronacyą Łokietka żadnego pisma nie dał, ale sekretnie Gierwardowi *viva vocis oraculo* pozwolił.

R. 1320. Powrociwszy Gierward Biskup Wrocławski z Awenionu opowiedział całą tranzakcyą u Papieża. Tego Roku dnia 20. Lutego przywiezione Korony berło y Jabłko z Gniezna do Krakowa, odprawiała się koronacyą Władysława Łokietka y Krolowej Jadwigi, Stanisława Arcybiskupa Gnieźnieńskiego przy licznych biskupach y Panach Polskich. Tego Roku zaraz po koronacyi prawem postanowiono, ażeby od tych czas koronacya Krolow odprawiała się w Krakowie y korony żeby zawsze były pod strażą w Krakowskim Zamku. Miechowita lib. 4. cap. 9. Kromer Harbut y inni.

R. 1324. Agitowały się sądy z Krzyżakami o Pomeranią, na ktorych przycisnieni byli Censurami Kościelnymi, ale uparci różne diffigia juris czynili. Na reszcie gdy ich Klątwa nie mogła wypędzić z Pomeranii mieczem przez długą wojnę musiała ich Polska wygnać iako się niżej pokaże.

R. 1325. Krol Łokietek, żeby nie miał przeszkody od Litwy często najeżdżającej Polskę, za poradą stanów Rzeczypospolitey ożenił syna swego Kazimierza dopiero lat 16. mającego z Corką Giedyminą Wielkiego Xiążęcia, która do Krakowa

kowa przywieziona Wiary Katolickiey Artykułow nauczo-
na, od Biskupa Krakowskiego pierwey ochrzczona była, w
dzień Piotra y Pawła Apostołów, a potym zaślubiona, Anna
na Chrzcie S. mianowana była. Ze zaś do tychczas w
Litwie ieszcze nie było pieniędzy, za miał posagu dał Xiąże
Giedymin za Corką wszystkich więźniów Polskich, którzy
Annie z Litwy do Krakowa asystowali. Ten Giedymin
Wielki, Xiąże Litewski był Koniuszym u Witenesa Xiążęcia
Litewskiego, który tyle razy Polskę najeżdzał y był wielki
nieprzyjaciel Wiary Chrześcijańskiej około Roku 1311. Ten
Giedymin człowiek z natury wojenny y pyśny, zabiwszy
Pana swego Witenesa został Xiążciem Litewskim, pier-
wszy Wielkim Xiążciem od Rusi nazwany.

R. 1329. Z początku panowania swego tak był straszny
Krzyżakom, że do niego Papież pisał listy ale niewinnie.
Wstydzili się Krzyżacy prosić Papieża o instancją do Giedy-
mina; więc zmyślili iakoby go namowić mieli do wiary,
prosząc tylko Papieża żeby go listownie utwierdził y Krzy-
żakow mu zalecił. Giedymin odebrawszy listy Papiezske,
miał sobie iako Poganin za kalumnię. Wysłał do Rygi Po-
sta, który go temi słowy zaczął przed wszystkimi Krzyża-
kami y Magistratem wymawiać: *Misse sunt quedam literę a*
Sacerdote Romano Papa, quibus Dominus meus inflammatur. Bap-
tismi suscipiendi &c. Ten Giedymin upokorzywszy Krzyża-
kow, zwyciężył Włodzimierskiego y Kuiańskiego Xiążęcia,
Seweryą y wiele kraiu do Litwy przyłączył. Tatarow na-
wet pod czarnym morzem izukał y zwyciężył, na ostatek
pod Wielonem od jednego Niemca kulą zabity; do Wilna
przyniesiony spalony był obyczajem Pogańskim. Rozumia-
ła Litwa że z ognia y z Duszą y z ciałem był wzięty.

Zabrawszy przyjaźń y kolligacyą Krol Łokietek z Gie-
dyminem w R. 1325. Mazurow natchawszy zepsował ich

Ebbb2

przy:

przyjaźń y korespondencyą z Krzyżakami.

R. 1326 Krol Władysław Łokietek chcąc się zemścić nad Brandeburczykiem za dawne krzywdy, naiechanie y przedanie Pomeranii Krzyżakom, wyprawil się na nich z Litwą razem y Rusią holdującą na ten czas Litwie, spalil Brandeburczykom sto czterdzieści wsi, y tyleż kościołow, 6. tysięcy w niewolą zabrał. Gdy jeden Litwin Poganin na tey wojnie, chciał Zakonnicy w Prussach gwałt uczynić, S. Panna wypraszałać się mu, obiecała go nauczyć sekretu, że mu nigdy żelażo szkodzić nie będzie, y wziąwszy od niego miecz kazala na sobie probować, Litwin uderzywszy w kark Pannę, ściał ją y dopiero poznał, większy w Chrzęścianach Izacunek enoty niżeli Życia.

R. 1327. Giedymin naiechawilzy w Marcu Brandeburyą resztę ludzi zniszczyl.

R. 1328. Krol Łokietek zebrałszy Polskie woysko y Węgrow wyprawil się przeciwko Krzyżakom do Chełmskiej ziemi władzie wiec paląc, bez żadnego odporu Krzyżakow, powrocil do Krakowa, z kąd na Wankona Xiążęcia Mazowieckiego, który sprzyiał Krzyżakom, wyprawil woysko y cale mu Xięstwo iplądrował.

R. 1329. Jan Krol Czeski na pomoc przybył Krzyżakom, z ktorými się złączywtzy, ziemię Dobrzyńską w Wielki post naiechał, Zamek Dobrzyński dobył, y całą ziemię Mistrzowi oddał. Potym Krol Czeski z Wernerem Mistrzem Plock obległ, Xiążę Mazowiecki Wanko pokuszenitwo im oddał. Tego dokazawszy Krzyżacy zaczęli nowy targ o Pomeranią z Krolew Czeskim Janem, niby dzielacim calej Polski, po Ryxie czyli Elżbiecia Corca Przemysława Krola, wydane za Wacława Krola Czeskiego y Polskiego, ktoremu oddawszy pieniądze uczynil im tego Roku w Toroniu Donacyą.

R. 1330. Werner Mistrz Pruski naiechał Zamek Nakielki, Wisęgrochj, y Radzieiowski, ktore wsiżytkie popalil. Macieja

Macieia Biskupa Władysławskiego przymusił, żemu dzieścine z krescencyi w całej Pomeranii uśląpił na 6. groszy bez Kapituły.

R. 1331. Zebrałszy przez ten czas woysko Krol Łokietek wyprawił się na Krzyżaków razem z Litwą, gdzie był osobiscie Giedymin Xiążę Wielki Litewski y z Węgrami. Nie było żadnego okrucieństwa żeby Litwa pogańska na ten czas Kraiom Pruskim nie uczyniła. Krzyżacy pozamykali się w zamkach w krotce potrzebą przymuszeni wysłali do Krola prosiąc o pokoy do Roku z tą kondycją ażeby przez ten czas byli za Superarbitrow strony Polickiey, Karol Krol Węgierski za Krzyżakami Jan Krol Czeski w interessie odebraney Pomeranii zdając się na ich sąd.

R. 1332. Uwolnieni z niebezpieczeństwa Krzyżacy nie dotrzymali kondycyi pokoiu, dla tego Krol Władysław naznaczywszy Seym woynę przeciwko Prusakom postanowił. Zeby zaś w Niebytności jego bez porządku nie było Krolestwo, iak drugi Xerxes, oddał Rządy Synowi Kazimierzowi naten czas 20 lat mającemu. Czego ledwie śmiercią nie przypłacił Kazimierz ponieważ Wincenty Pomorski Woiewoda, Poznański rozgniewany o starostwo Wielkiey Polski (które do tych czas trzymał) udał się do Krzyżaków y z niemi w raz Kazimierza nacięchał Wiele ten złego woiewoda z Krzyżakami narobił, Gniezna dobył, zamków y kilka miast spalił, musiał mu się w czasie potrzeby Władysław Krol upokorzyć, y winę darować, do łaski go Pańskiey przypuszcili. Tego Woiewodę obrali sobie za Wodza Pruscy Krzyżacy ktorzy sekretnie assekurowani od Krola Łokietka; w nocy z obozu Krzyżackiego niby na szpiegi wyiechał y z Krolesem się rozmowiwszy, opowiedział czas y miejsce z ktorego miał uderzyć na Krzyżaków. Dnia 27. Września z rana napadł Krol z Woyskiem Krzyżaków nie daleko Radziejowa, Woiewoda Poznański zamiast ich obrony uderzył z swoimi ludzmi na nich Y tak przez zdradę
wzie-

wzieli na ten czas Krzyżacy wielkie plagi. Zginęło Krzyżaków według Kromera 20. tysięcy, naszych 500. Tego Roku Jan Krol Czeski przyjechał do Prus dla posłuku Krzyżakom tobiegi był Poznań ale od Krola Łokietka odpędzony wrocil sie do domu.

R. 1333. Krzyżacy anszcując się przelztoroczney Kłeski na zbierali Czechow, y znowu Polskę naiechali, ale ich Krol z woyskiem tak przycisnął; że o pokoy prosić musieli. Znamrad razem z synem ruszył się do Wielkieypolski, y Miaста które się poddały Krolowi Czeskiemu nie bez krwierożlania poodbierał. Tego R. powrociwszy Krol Władysław do Krakowa zachorował, z wołał był Panow do siebie rekomendując im syna Kazimierza na Tron. Umarł według Miechowity dnia 2. Marca Krolował lat pokoronacyi swoey 12. pochowany w Krakowie. Co należy do wiadomości Xięstwa Litewskiego temi czasy, trzeba wiedzieć że Giedymin miał wiele Synow między ktoremi był Olgierd. Ten gdy został wielkim Xiążęciem zemścił się nad Krzyżakami za zabicie Giedymina Oycy swego, pod Wielonem, y tak ich w Prusach uniżył że zadawne swywole iak więzieniu siedzieć musieli zamknięci w Fortecach. Po tym się Olgierd wyprawil na Tatarow nasladujących Giedymina Oycy swego aż do Niepragdzie cały oboz Tatarski, zbil y rozproszył, Podole ktore do tych czas trzymał odebrał. Do tych prawie czas Tatarom udawały się wony iako się wyżey namienilo, ktorzy Ruskie Kraie do holdu przymusili y wiele Krolewstw zrabowali, ale iak ich Giedymin uniżył; Xiąże Ruski Dimitr mając czas potemu sposobny wybił się z ich poddaństwa około Roku 1332. Zle sobie nazbyt postąpił Dimitr że Olgierdowi Kraie Ruskie w przeszłych latach zawoiowane oddać kazał, przez co go sobie z zgubą swoią uraził. Ponieważ Olgierd uspokoilwszy woyny z Krzyżakami y Tatarami Moskwę Dymitrowi naiechał, y iakie sam chciał

chciał takie granice naznaczyć, wiele nad Ruśią czyli Moskwą zwycięstwa odebrawszy powrócił do Wilna;

Gdy Olgierd trzy Narody zwyciężył, wzywały się Monarchowie Europejscy bali z mocniejszego, ażeby potym y innych nie nalezdzał Krolewstw. Naznaczył Klemens VI. Papież na niego Kruciatę, w której tę odpusty wolującym przeciwko Olgierdowi nadał: krone mieli broniący ziemi świętej, zebrali się na tę Kruciatę z Wojskiem Ludwik Król Węgierski, Jan Król Czeski, Marchio Morawski z Ślązakami oprócz tych wystali znaczne woyska Król Angielski y Duński, Elektor Saski, Brandeburczykowie y innych wiele Xiążąt y Panow Polskich, ktorzy gdy się do Prus ziechali, dla niedostatku paszy y chleba, powrócił każdy do swego Państwa z niczem. Taiednak wyprawa była dla Polskich granic nie tylko Krucyatą ale y całym krzyżem, y okazała wielorakie wojny. Pośmiejci Olgierda zostało się wiele Synow od ktorych wiele Xiążąt Litewskich pochodzi, iako się Wyżey niżej w moim miejscu opisało o Litwie, między ktoremi Jagiello Xiążę Wielki Litewski, a potym Monarcha Polski był nayznaczniejszy.

Co zaś należy do opisanja krotkiego rewolucyi Litewskiej y Ruskiej aż do tych czas, trzeba wiedzieć że Ruś naywięcej się wstawila za Xiążęcia Włodzimierza, który wiarę Grecką przyjął; ten wiele kraiu do Rusi przyczynił, zostawił był 12. Synow ktorzy się po śmierci Włodzimierza z początku między sobą kłócili (iakom wyżej namienił) potym się wraz ich sukcesorowie trzymali przeciwko nieprzyjaciołom, Litwa zaś aż prawie do Bolesława Pudyka ieszczenie była sławna, chociaż kiedy nalechali Ruskie kraie, to iak haydamacy w lasy uciekać musieli. Dopiero gdy Tatarowie za Pudyka nalechali Ruskie kraie, y do poddaństwa Rusi przymusili, Litwa kilka Prowincyi Rusi osłabionym odebrała, za Giedymina Włodzimierz y cały Wołhyn, za Olgierda Moskwę y innę Prowincye.

Y tak

Y tak Opatrzność Boska według nie dościgłych sądów swoich raz unią, drugi podwyższa Monarchie, y Państwa według Psalmu 74. *Hunc humiliat & hunc exaltat.* ażeby się żaden Człowiek nie zasądzał na swoim zdaniu y szezęściu. Ale wróćmy się do Monarchow Polskich.

ROZDZIAŁ IX.

O Kazimierzu Wielkim ostatnim zdomu y Familii Piastow aż do Władysława Jagiella.

KAZIMIERZ III. WIELKI.

Roku 1333. Po śmierci Władysława Łokietka obrały wszystkie stany Kazimierza Syna za Króla, którego razem z Zoną Anną nastąpiła Koronacya, Królowa zaś Jadwiga Matka Kazimierza Króla poszła do Kłaiźtoru Sadeckiego gdzie uczyniwszy profesyą na Regule S. O. Franciszka pobożnie żyła.

R. 1334. dnia 23. Kwietnia nie zwyczajny śnieg spadł, y przez dni 5. nie naruszony leżał, nad spodziewaniem Gospodarzow wszystkich wielki w tym R. urodzay sprawił w Polsce, po którym w R. szarańcza głód uczyniła. Herbut lib. 10 cap. 1.

R. 1335. według dawney umowy między Krzyżakami ziechali do Wilsogrodu Karol Król Węgierski za Polską, y Jan Król Czeski za Krzyżakami, gdzie był przytomny Król Kazimierz y Mistrz Krzyżacki. Natęy ugodzie Arbitrowie przyśadzili Królowi Kazimierzowi ziemię Kniawską y Dobrzyńską Krzyżakom zaś Pomeranią. Przyjął tę zdanie Królów Arbitrow Kazimierz, dla uniknienia dalszey wojny choć było zoczywistą krzywdą jego. Ale gdy łakomi krzyżacy ani tego Dekretu słuchać nie chcieli, y ziemi Kniawskiej y dobrzyńskiej nie oddali, Król Kazimierz złożywszy Seym wysłał Jana Grata Biskupa Krakowskiego do Benedykta XII. Papieża żaląc się na upor Krzyżakow.

R. 1337. Wyśłani są od Stolicy Apostolskiej Komisarze do Polski

R. 1340. Gdy Xiążęta Leo y Roman Synowie Daniela Króla Halickiego wymarli bezpotomnie dla pokrewieństwa spadła sukcesya Lwowa y Xięstwa Włodzimierskiego, po Leonie Fundatorze Lwowa Miasta na Bolesława Syna Xiążęcia Mażowieckiego, którego, w tym Roku Rus otruła zato że ich od Schizmy zaczął odwozic. Tegoż R. dowiedziawszy się Król Kazimierz o otruciu Bolesława wyprawił się z woyskiem po wielkiej nocy pod Lwow który obległszy dobył, Klejnoty, skarb, dawnych Xiążąt zabrał, zamek drewniany spalił, co zaiedną drogą y Włodzimierzowi uczynił zamek spaliwszy miasto pod swoje Komendę odebrał y do Krakowa powrócił. Klejnoty zaś te były przez Kazimierza wzięte z Lwowa, Krzyże szczerozłote dwa, Korony Królestwa Halickiego dwie, Purpura y Krzesło złote drogiemi perłami wysadzone.

Powróciwszy Król do Krakowa więcej nzbierał ludzi y zaraz tego Roku wyprawił się na Ruś, odebrał Sanok, Przemysł, Halicz, Lwow, Luck, Włodzimierz, Lubaczow, Trembowle y inne pomniejszye Miasteczka y zamki, które do tych czas są w posessyi Królów Polskich.

R. 1341 Król Kazimierz ożenił się *ad voto* z Adleidą Cerką, Henryka Habsyi Graffa, którą do Krakowa sam Ociec przyprowadził y wposagu zapisał iey dwa tysiące Grzywien groszy Czeskich, ale niedługo Adleidy trwało wesele bo ją Król Kazimierz wzgardziwszy, zamknął w zamku Zarnowieckim, którą Henryk Ociec wywioził do swoich Dobr gdzie tego R. umarła. Roku. 1342. wzgardziwszy Adleidą albo Jadwigą Królową udał się do wolnego życia przez długi czas, czyli to dla nałogu, czyli też zczarowany trzymał nałożnice,

R. 1343. Gdy Krzyżacy nieuważałą na dekret Komisarzów Papieżkich y Kłontew, niechcieli oddać Pomeranii ani ziemi Kujawskiej &c. Tego R. Król Kazimierz uczynił z niemi pokoy, ustępując prawa do Pomeranii, a oni mu ziemię Kujawską y Micha-

y Michałowską oddali. Ten traktat Krol przysega y pieczęcią swoją potwierdził, ale Biskupow ani do przysegi ani do podpisu nie mogli namowić.

R. 1344. po zwycięztwach nad Rusią zaczął w tym Roku Bog karać cudzołozstwo w Krolu Kazimierzu, bo Tatarowie, nie tylko Lwow y inize Ruskie kraie, naiechali, ale też w Sandomirskie Woiewodztwo w kroczyli, Krol Kazimierz w tym tylko dał im odpor że ich głębiey w Polskę nie puścił, y przez wisłę nie dał się im przeprawić.

R. 1345. Jan Krol Czeski iuż na starość slepy z taką żwawością wyprawił się do Polski na Krola Kazimierza że się przed swoimi wymowil, iż w ten czas dopiero w weselu umrze, gdy zwycięzką ręką murów Krakowskich dotykać się będzie. Ale mu się nie powiodło, bo od Polakow odpędzony wielu swoich straciwszy z konfuzyą powrocil do Domu. Wkrótce nie spokojny Monarcha mając wojnę z Annglikami zabity był.

R. 1346. Kazimierz Wielki mając w tym R. pokoy na Seymie wielkim postanowił Prawa Oyczyste ktoremi obosrził władzę aż nazbyt wielką Woiewodow y Sędziow, rofkazując im ażeby sądy nie słowie, ale na piśmie odprawiali. Tego Roku od swego imienia założył pod Krakowem nad Wisłą miasto y nazwał Kazimierzem przedtym była wieś na tym miejscu nazwana Bawol.

R. 1347. Kościół pod tytułem Corporis Christi fundował na Kazimierzu, dla tego że w tym Roku złodzieie ukradłszy z Puzką Nayświętzy Sakramęt, we wsi Bawol zostawili, bo Puzka była miedziana pozłacana. Przez trzy dni światło pokazywało się na tym miejscu, poki Biskup z procesyą nie zaniosł Nayświętzego Sakramentu do Kościoła.

R. 1349. Wyprawił się Krol Kazimierz z wielkim woyskiem na Rus, zawoiował y przyłączył do Polski Łuck, Brzesć, Chelm, y inne wsie y Miasteczka, ktore się ieszcze do tych czas

przy Xiążętach Ruskich trzymały. R. 1350 Odebrawszy Krol zwycięstwo nad Rusią jeszcze wiecey niżeli przedtym pozwalal sobie w lubieżnym życiu Metresy publicznie chował w Opocznie Czechawie y innych Miastach z zgorżeniem Poddanstwa

R. 1351 Za doniesieniem Biskupow Polskich napomniat Klemens VI. Papież Krola grożąc mu surowym processem jeżeli by nie porzucił nałożnic. Ale Krol rozgniewany na Bodziankę Biskupa Krakowskiego na ktorego miał porozumienie że go opisał do Papieża odebrał mu nie krore dochody w Sądomicim. Nie śmiał Krola osobiście Biskup napomnieć! okrzywdę Boską y Kosciółw legą, ażeby się z nim tak nie stała iak za Bolesława Stanisławowi ale wysłał Marcina Baryszkę Wlkarego Krakowskiey Katedry, ktory za Biskupa śmierć Męczennicką podiął, ponieważ Krol kazał go Kochanowskiemu w Wisle utopić, po ktorym zaboystwie już się też wiecey nie Kazimierzowi nie powodziło z dobrym sukcessem

R. 1352 Litewscy Xiążęta Olgierd, Kieystur, y Lubart Rodzeni Bracia, naiechali Żukow y Radom, a potym y Sądomicz, zkaż wiele ludzi y bydła zabrali do Litwy. Tegoż R. z większym woyskiem naiechali Ruskie kraie mając z sobą Tatarow, ktory plądrując około Lwowa odebrali Krolowi Kazimierzowi Bełz, Włodzimierz, Chelm y Brześć; Wybrał się na nich Krol razem z Ludwikiem Krolew Węgierskim y Włodzimierz odzyskał Kieystur złapał ktory bojąc się o życie przysięgł przed Krolew Kazimierzem y Ludwikiem że z całą Litwą przymie Wiarę Katolicką Po tey przysiędze był tylko w politycznym areście, z ktorego w nocy uciekłszy przysięgi nie dotrzymał.

R. 1353 Kieystur Brat Olgierda Wielkiego Xiążęcia Litewskiego cichaczem naiechał Halicz ktorego dobywszy wiele w nim kupcow y mieszczanow zabiwszy miasto spalił dnia 9.

Wrze-

Września. Tegoż roku znówu się tenże Kieystut pod Zawichostem pokazał, y niżeli się Krol Kazimierz przeciwko niemu z woyskiem ruszył, Kieystut zabrawszy łupy do Litwy uciekł. Te oczywiste kary Pana Boga widząc nad sobą Krol Kazimierz wysłał Alberta Kancelarza, Dobrzyńskiego, Plebana Bocheńskiego do Oycza S. Klementa VI. prosząc o rozgrzyszenie za zaboystwo Barycki Xiędza Wikaryusza, ktore odebrawszy czynił zadosyć naznaczoney pokucie.

Tego roku gdy dla wielkich upałów w Maiu już się kłofy wypuszczały oziminy, śnieg przy zaczętym zimnie, tak wielki spadł, że przez dni 6. na dwa łokcie w górę ziemię okrył. Gdy wszyscy sądzili za zgubione zboża, taki się urodzay pokazał, iakiego nigdy nie zapamiętali starzy Gospodarze. Herbut lib: 10. cap: 8.

R. 1354. Widząc Krol Kazimierz, że z konfuzyą Narodu Polskiego uciekali się Polacy do Maydeburgu, sprowadził to Prawo do Zámku Krakowskiego, ktoremu za Prezydenta dał Adwokata y siedmiu skabinow: Do tego sądu apellacyą czynili pacyentowie od Powiatowych sądow, od Maydeburgu zaś Krakowskiego do samego tylko Krola appelować można było. Tego roku Krol Kazimierz sprowadził wiele Niemcow do Polki, y oddał im to Podgorze gdzie przed lat tysiąc mieszkali Bieszczadowie. Ci Niemcy według swiego ięzyka fundowali w Podgurzu Miasta, Gorlice, Teystad, Tyczyn &c. y do tych czas się ielzcze znayduią powsiach Handzlowce, Markowey, &c. nie daleko Łańcuta y Rzeszowa.

R. 1356. Umarła Adleida żona druga Krola Kazimierza.

R 1357. Ożenił się Krol Kazimierz z Jadwigą Corką Xięstwa Głogowskiego.

R 1358. Po śmierci Szczepana Woiewody Wołoskiego zostało się dwóch synow, Szczepan starszy, y Piotr, którzy się między

między sobą kłucąc, Piotr młodszy odziedziczył państwo, Szczepan zaś udał się pod protekcyą Krola Kazimierza, prosząc o pomoc.

R. 1359. Wyprawił woysko Krol Kazimierz, nieszczęśliwie na Wołoszczyznę, gdzie wiechawszy w las *Plonina* nazwany, wiele godnych ludzi utracił, dla zdrady uczynioney od *Wolochow*, którzy wszystkie drzewa piłą w tey *Ploninie* popodrzynali, na tym trakcie, którym miało pość woysko Polskie, tamci zaś w zasadzkach siedząc, gdy jedno y drugie obalili drzewo wszystkie z pnia spadłszy przytlukły *Kawaleryą* Polską. Tym czasem wypadłszy z boku *Wolocha* łatwo z gałęzi brać mogli nie dobitych w niewolą.

R. 1362. Głód wielki był w Polsce, toremu a razem y sobie poradził Krol Kazimierz, bo kazawszy swoje otworzyć gumna, wiele nazbierał pieniędzy, które mu się zdały na przyszły Rok. Ci zaś ludzie, którzy nie mieli czym płacić, robili przy fabrykach Krolewskich, przez co w tym y przyszłym Roku wiele dobrego około Miałt uczynił, iako się niżej pokaże w roku 1370.

R. 1363. Na wielką zanosilo się wojnę między Karolem Cesarzem, y Ludwikiem Krolew Węgierskim (z którym był skolligowany Krol Kazimierz, y Zygmunt Krol Duński) o to że Karol IV. Cesarz przy Posłach Węgierskich źle mowil o Matce Ludwika Krola, a siostrze Kazimierzowey, iakoby miała być nie podściwie żyjąca y podeyrzana w czyściosci, wchodzil w to Urban V. Papież [przez Xiędza Jana Zakonu O. S. Franciszka; który biegał od Monarchy do Krola, nie tylko pokoy między niemi za łaską Boską uczynił, ale też co większa y pokrewienstwo; gdy Karol IV. po uczynioney zgodzie, zaślubił się z Elżbietą Cerką Bolesława Xiążęcia Szczecińskiego a Wnuczką Krola Kazimierza z pierwszej żony Anny Giedymina Cerką, iako się wyżej namienilo w Roku 1339.

R.

R. 1364. Ziechali się do Krakowa na Akt weselny Piotr Krol Cypru przez czarne morze, Zygmunt Krol Duński, który z Bogusławem Elżbietę do Krakowa przywiośł, Krol Ludwik Węgierski na ostatek y Karol Cesarz do Krakowa iak miał wieżdzać, wyiechali przeciwko niemu o milę z Krakowa 4. Krolowie, oprócz Xiążąt Bawarskiego, Opolskiego, Mazowieckiego &c. Wyszła y z Miasta Elżbieta z wielką liczbą Dam Polskich. Pó trzech dniach zaślubiona została Krolowi w Kościele Katedralnym Krakowskim, ktorey Krol Kazimierz iako Dziad rodzony dał w posagu sto tysięcy złotych. Trwało wesele przez dni 20. żeby zaś wszystkie Dwory dostatek miały, w Krakowie stały wórzod Miasta beczki z winami, z owśami, Chlebem, mięsem &c. Nad tą expensą miał dozor Wierzynek Rayca Krakowski dosyć bogaty. Ten dnia iednego zaprosiwszy do siebie Cesarza y Krolow 4. prosił gości, ażeby mu wolno było według swego upodobania każdemu z Monarchow naznaczyć miejsce u stołu. Pozwolenie otrzymawszy, na starszym miejscu posadził Krola Kazimierza, potym Cesarza, Krola Ludwika Węgierskiego, Piotra Cypru, y Zygmunta Krola Duńskiego. Daiąc z siebie exhuzę, że żadnemu z nich nie był tak obowiązany, iako Panu swemu Krolowi Kazimierzowi. Po skończonym stole dał każdemu z Monarchow znaczny prezent, Krolowi Kazimierzowi dany prezent tego konsula Krakowskiego więcej wart był iak sto tysięcy.

R. 1365. Mocno się wślawił Krol Kazimierz przeszłoroczną paradą y Gośćiami, tak znacznymi, dla ktorey sławy złączył się z Polską Xiążę Mazowiecki y wszyscy poddani byli z większym posłuszeństwem Krolowi Kazimierzowi.

R. 1366. Zebrał wielkie wojsko Krol Kazimierz, z którym ruszywszy się pó S. Janie ku Rusi odebrał wszystkie kraie, ktore Litwa przez lat 15. trzymała Luck, Chelm, Brześć

Brześć, Belz, cum attinentis, Woiewodztwo Bełskie puścił Jerzemu, część Wołhynia Alexandrowi Synowi kiejstula Xiążęcia Litewskiego, przez Arędę.

R. 1367. Wyjechał był do Prus dla widzenia Maydeburgu, ażeby tym sposobem mógł y w swoich Miałtach uczynić porządek, od Krzyżaków tak był pięknie przyjęty iak żaden przed nim Krol Polski.

R. 1370. Gdy mu przyjaciele odradzali, ażeby w dzień Uroczysty Najswiętzey Panny Narodzenia nie iechał na polowanie, nie słuchawszy zdrowey rady szwankował z konia, pędząc za Jeleniem, do Krakowa przywieziony, gdy nad zakaz Medyków pił miód, wpadł w gorączkę y umarł dnia 5. Listopada. Pochowany w Krakowie. Panował lat 37 żył 60. miał trzy żony, Annę Corkę Giedymina Wielkiego Xiążęcia Litewskiego, z którą spłodził Elżbietę. Drugą miał żonę Adleidę Graffa Halsyi Corkę, z którą nie chciał mieszkać. Trzecią Jadwigę Corkę Xiążęcia Głogowskiego, z którą miał dwie córki Annę y Jadwigę. Oprócz tych nałożnic prawie co rok przyczyniał sobie. Przyszło do tego, że sobie żydówkę Esterę obrał z którą miał syna nazwanego Niemierze, y drugiego Iana Boguśza, którym kilka wsi testamentem legował, ale ten zapis Krol Ludwik skałował.

Gdy by tylko nie cielesność w Kazimierzu czyniła obojętność pochwały jego, prawdziwie by powinien się nazwać wielkim ponieważ on Polskę do porządku lepszego przyprowadził, grubiańskie obyczaje wykorzenił; złodzieystwa kradzieży y obmowy surowie karał, chociaż zaś sam żył w nieczystości; w poddanych y Duchownych mocno chwalił powściągliwość. Cokolwiek widziemy Miałt murowanych y rozwalonych murów na Podolu, Wołhynie, Rusi y w Polszcze wszystkie te od Krola Kazimierza, albo były z fundamentu założone y ukończone, albo przynajmniej zaczęte
Mie-

Miechowita lib. 4. cap. 21. rachuje miał 26. murém opasanych za Krola Kazimierza. Zamkow 43. wymurował między ktoremi jest Lwowski wysoki, y niski w Mieście, Lankeroński, Przemyński, Halicki &c. coż dopiero kościołow mógł fundować. Woyny y niepokoju wielkiego nie miał oprócz z Krzyżakami, z ktorými w Roku 1343 uczynił pokoy darując im Pomeranią choć z krzywdą Oyczyzny. Od Roku 1343. Krzyżacy nie nasyceni łakomstwem ustawicznie bili się z Litwą.

ROZDZIAŁ X.

O Krolu Ludwiku

PO śmierci y pogrzebie Kazimierza Wielkiego ostatniego z domu y Familii Piastow; wysłaly stany do Ludwika Krola Węgierskiego, Floryana Biskupa Krakowskiego y Janusza Kanclerza Koronnego, zapraszając go na Tron. Oziębło Ludwik y nie rad przyjął Państwa Polskiego sukcesyją, mówiąc do Posłow: ani wam ktorzy mię zapraszacie, ani Węgrom ktorzy mi odradzają, jest rzecz przyzwoita, ażeby dwie trzody miały jednego Pasterza. Herburt lib. II. cap. I.

R. 1371. Po nowym Roku dowiedziawszy się Xiążęta Litewskie, Olgierd, Kiejstut, y Lubart, o śmierci Kazimierza Krola, naiechali y dobyli w Włodzimierzu Zamek świeżo wymurowany, od Krola, z fundamentu obalili, potym się ruszyli w Lubelskie y Sandomirskie Woiewodztwo wszędzie plądrując. Z Łysej gory wzięli drzewo Krzyża S. ale gdy do swoich granic przyszli, y konie y ludzie ruszyć się nie mogli, za radą jednego z Rusi, uwolnili Karabole niciakiego z Sandomierskiego Szlachcica oddając mu drzewo Krzyża S. ażeby go na miejsce swoje zaniósł. Trzeba wiedzieć, że Litewskie Xiążęta dla tego Ruskie naieżdżali kraie, (które Krol Kazimierz do Polski przyłączył) że dla żon swoich Xiężniczek mieli iakoweś do nich sukcesyjne Prawo po

Dddd

śmierci

śmierci Leona y Romana Xiążę Ruskich Synów Daniela Krola Halickiego. Krolowie także Węgierscy rościli sobie pretensyą do tych Krotow; a osobliwie do Xięstwa Halickiego z tey przyczyny, że Koloman Syn Andrzeia Krola Węgierskiego, był od Rusi Halickiey w Roku 1208. zaproszony do Halicza y koronowany w tym roku na Krolestwo Galacyi czyli Halickie, co było okazyą dalszey Historyi w Polsce za Krola Ludwika. Tego roku przyiechawszy Krol Ludwik do Krakowa, testament Krola Kazimierza potwierdził, gdy go Wielkopolanie namawiali, ażeby się koronował w Gnieźnie według dawnego zwyczaju nie pozwolił na to, ale się kazał koronować w Krakowie, tym zwyczajem jaki zastał w Polsce. Zaraz po koronacyi swojej zaczął Krol Ludwik rozpraszać dobra Rzeczypospolitey, dał Władysławowi Xiążęciu, Węgierskiemu Woiewodzie ziemię Wielonką z Zamkiem Olszyńskim, Krzepickim, Brzeźnickim y Popońskim, nad to w Woiewodztwie Sieradzkim darował mu Miasto Brzeźnicę z Zamkiem nad wolą Panow Polskich. Kazimierzowi zaś Xiążęciu Szczecińskiemu dał ziemię Dobrzyńską za pozwoleniem stanow, od obydwóch odebrawszy przysięgę posłuszeństwa pod kondycą według Długosza wrocenia się tych Dobr do Polski po zeyściu ich Familii. Dnia 19. Listopada odprawivszy Krol Ludwik solenne Exequie za Krola Kazimierza, ruszył się do Wielkiej polski zabawiwszy dwa dni tylko w Gnieźnie wyiechał do Poznania, z tamąd do Krakowa powrócił.

R. 1372. Oddał Ludwik posag czyli bardziey zapis Jadwidze trzeciej żonie Krola Kazimierza, ktora wzięwszy pierśniadze wyiechala z Polski, potym poszła za Rubera Xiążęcia Lignickiego. Tegoż Roku Krol Ludwik ztestniwszy sobie w Polsce, wyiechał do Węgier zostawiwszy w Krakowie Elżbietę Matkę swoją dla rządu Krolestwem Polskim,

skim, z podaszczeciem Marki Elżbiety (według Miechowity lib. 4. cap. 29.) wziął z sobą do Węgier z Krakowa koronę Jabłko y miecz. Wziął razem dwie Córki Kazimierza Annę y Jadwigę do Węgier z sobą, które udając iakoby nie były z Matżeńskiego Łoża splodzone odsadził ie od sukcesyi na Tron Polski, y wydał Córki Krolewskie dożyc podło, Annę za Wihelma Graffa, Jadwigę za Romera Xiążęcia w Węgrach. To zaś Ludwik uczynił nad Rufzność y sumienie, dla tego że bardziey dwom Curkom swoim życzył Państwa Węgierskiego y Polskiego, iako się niżej pokaze.

R. 1373 Gdy z Ludwika Króla wielu w Polsce nie byli zupełnie ukontentowani, że nie umiał języka dobrze Polskiego iako też nie był tak łatwo przystępny, iak przedtym Kazimierz, wysłali niektorzy z Panów Polskich do Władysława, niegdys Xiążęcia Kujawskiego który był Mniehem od lat 14. w Burgundyi, a dotego już y Dyakonem. Ten ile czło-
wiek lekki pobiegł do Papieża w Awenionie będącego, pro-
sząc o dyspensę, nie uprosiwszy przybiegł do Węgier, z tam-
tąd do Polski, zaczął był iakąs czynić rewolucyą ale mu się
nie udało, prętko posym powrócił do Węgier, a z tamtąd do
swego klasztoru.

R. 1374. Dla tumultu od Władysława uczynionego w przeszłym Roku wyniosła się z Polski Elżbieta do Węgier, Krolewstwo Synowi rezygnując. Ale znowu w Roku 1376. powróciła do rządzenia Polski. Tegoż Roku Król Ludwik przez Posłów od Szlachty Polskiej podrażnionego podarku dopominał się, od roli z dawnych czasów należącego Królom Polskim, od każdej roli po groszy 12. po korcu żyta y owia, Panowie niechcieli mu oddać, składając się uwolnieniem Bolesława Puckiego y Kazimierza Wielkiego. Po rocznych sprzeczkach, między Dworem y Stanami Rzeczypospolitey stanął pokój w tej kondycy, stany przyjęły za Sukcesorkę Tronu Polskiego, Górkę Ludwika po śmierci jego, a Król Ludwik Szlachtę od wzięcia

kich podatkow uwolnił, poddanym Dobr Szlacheckich Rocz-
nego podatku po dwa grosze tylko naznaczył, na znak
poddania. Przytym obiecał żadnego honoru y urzędu
Cudzoziemcom nie dawać w Poliszczu. Duchowni na fun-
damencie Bolesława Pudyka przywileju, ani dwóch groszy
niechcieli dawać Ludwikowi. Miechowita Kromer, y inni.

R. 1376. Powrociwszy Elżbieta Krolowa do Polski, gdy
iey powiadali Panowie, że się na Polskie Krolestwo cała Li-
twa wyprawić myśli, letka niewiašta bez uwagi odpowie-
działa, to plotki są. Syn moy (Krol Ludwik) ma tyle na
pogotowiu woyska, że się Litwa boi wspomnieć imienia ie-
go a coż dopiero żeby się miała porywać na państwo &c.
Ale gdy tegoż samego roku dnia 2. Listopada Kieystur, Ja-
giello y Witold Xiążęta Litewskie rodzeni Bracia, przepra-
wili się przez Son y w wszystkie kraie między Sonem y Wi-
słą, aż do Tarnowa ściągając pustoszyli, iako poganie Xięży
y innych ludzi w pień wycinali. Obeszło to Krolową Elżbie-
tę nie pomalu, jednakże ieszcze nie pomyślała o ucieczce z
Krakowa, ale iak płocha niewiašta już 80 lat mająca w pier-
wszą Niedziele Adwentu kazała grać muzyce, gdy ubodzy
ludzie uciśnieni od Litwy płakali.

Tym czasem gdy tę ochotę Elżbieta czyniąc, postrzegła z sali
Krakowskiego Zamku, że Węgrzy z Polakami zaczęli na Kazimierzu
kłotnie o siano (które Węgrzy gwałtem rabowali ludziom z targu
bez pieniędzy) posłała na uspokojenie tumultu Kmite z Domu Sze-
niawa Starostę Krakowskiego. Ten przyiechawszy na koniu do ie-
dnego Węgrzyna strzałą przez izyle przeszły spadł z konia y umarł.
Dopiero się większy zaczął niepokoy, bo tegoż dnia zebrawszy się
Polacy wycieli Węgrów 160 nawet którzy w domu siedzieli. Za-
mek oblegli z krolową przez dni 33 potym uspokoiwszy się tumult
w Krakowie, wyjechała do Węgier Elżbieta Synowi swemu zaciwży
rząd państwa, Miechowita lib. 4. cap. 31. Herbut lib. 11. cap. 4.

R. 1377. Przyjechał Krol Ludwik z woyskiem wielkim
do Pol.

do Polski dla uspokojenia Litwy, wyprawił Szlachte Krakowską y Sandomierską do Chelma sam zaś w Betzie Kieystuta obległ. Dobywwszy Polskie woysko Chelm Grabowiec y inne Zamki złączyli się z Krolewem do tych czas pod Belzem bawiącym się na ktorych przyjazd. Xiążę Kieystut na parol wyszedłszy do Krola z Belza uczynił pokoy y niewolników Polskich pooddawał; prosząc ażeby Brat jego Jerzy mógł trzymać Belz od Krola, naco Ludwik pozwolił. W tym czasie powstał tumult znaczny między woyskiem Polskim na Węgry ztęy okazji że jeden Węgrzyn ranił był w twarz Piotra Zaffranca Szlachcica w Woysku będącego; ale że mu Krol Ludwik gębę zatkał darując Piotrowi wiecznemi czasy pieskową skałę uspokoił kłótnie.

R. 1378. Krol Ludwik mając pilne oko na Ruskie kraie ktore sobie życzył przyłączyć do Węgier, uprosił u Grzegorza Papieży o postanowienie dwóch kathedr Włodzimierskiego Biskupstwa y Przemyńskiego, w Haliczu zaś Arcybiskupstwo, według Długosza Kathedra Lwowska była fundowana od Kazimierza Wielkiego, Według Kromera lib. 13. Prezentował na Arcybiskupstwo Węgrzyna ażeby siedząc w Haliczu na miejscu Kolomana, łatwiey mógł przyprowadzić zamysły Krolewskie. Nadto około Halicza Kraie Podgorskie na pzzemiany innych dobr odebrał Władysławowi Xiążęciu Opolskiemu y dał ich w Gubernią Węgrom. Podeyrzanato była Krola Ludwika osnowa u wszystkich Polskich stanow, atoli iednak tego Roku milczeli.

R. 1379. Gdy Krola Ludwika ani Elżbiety Marki jego nie było w Polsce; wielkie się zaczęły najeźdy Borkowskiego Sedywoia Zankowskiego &c. ktory tylko był mocniejszy bezprawnie wydierał drugiemu substancją, ani w tych czasach za Ludwika Krola było sądow ani żadnego porządku w Polsce; ustawicznie od Węgier ukrzywdzeni do krola biegali.

pi bez żadnego skutku. Wymawiał się Krol Ludwik z rezydencyi w Pollfcze dla złey aury ale dla sądow y rządzenia Polski przysłał Władysława Xiążęcia Opolskiego Węgrzyna z tytułem Vice Reia Ale Panowie uczyniwszy Radę raz w Wiślicy, drugi raz w Gnieźnie nie chcieli Władysława przyjąć.
R. 1380. Nic się dobrego w Pollfcze nie stało oprócz Dymowey Kłotni, oktoze nietrudno było temi czasy;

R. 1381. Dnia 29. Grudnia w Budzie umarła Elżbieta o piekunka Krolewstwa Polskiego Córka Łokietka siostra Rodzona Kazimierza Wielkiego żona Karola Krola Węgierskiego, a Matka Krola Ludwika. żeby zaś nie było pomieszania iakiego dla czytelnika trzeba wiedzieć że krol Ludwik ożenił się był w R. 1374. po śmierci pierwszej żony z Elżbietą Córką Krola Bośniy Szczepana. Ieżeli się od tych czas w spominać będzie Elżbieta Krolowato rozumieć potrzeba o żonie Ludwika nie o Matce o ktorey do tych czas my wspominali.

Roku 1382. Na usilne prozby y apellacie Polskich pacjentow, do Węgier, krol Ludwik chcąc niby lepszy porządek uczynić w Pollfcze, a bardziey swoje skrytę zamysły przy prowadzić do skutku, nakazał Seym do Budy na szrodoposćcie. Ta nowa rzecz zagranicznego Seymu nie pomału pomieszala Panow Polskich, a osobliwie tych ktorzy przy prawie y wolności Polskiej bezpodchlebstwa obstawali. Wiele ich bardziey dla własnego Interesu wyjechało do Węgier aniżeli dla całości y dobra Ojczyzny. Niekotory według Kromera l b. 13. ukrzywdzeni poiechali na ten Seym spodziewaiąc się sądow iakowych. Wiele zaś Panow przy prawie stojących iako na niezwyčajny Seym zagraniczny nie iechali. Co się na tym Seymie stało nie chwala Historycy Miechowita, Kromer, y inni ale też dla polityki y wiele milcząc, ponieważ ten Seym był okazją historyi Gliniańskiej. Długosz y Miechowita jako bliżsi tych leżałow bardzo krotko o tym Seymie piszą
ażeby

ażeby się znacznym naterć czas Domom nie naraził. Kromer
ile pozniej (zy lib. 13. pisze że na tym Seymie było wiele rze-
czy proponowanych Krol jednak Ludwik żadnych nie miał
śadow ale na swoim miejscu *Trium Viratum* postanowił dla
odprawienia Sadow w Polsce. Zawiszę Biskupa Krakow-
skiego, Dobosława Kasztelana Krakowskiego, rodzónego Zawis-
szy Brata y Subena Woiewodę Kaliskiego Starostę Krakow-
skiego przyjaciół Dworu. Ci jednak *Trium Viri* chociaż
zaczeli po miastach fundować swoje Jurysdykcyę ale się
im śadzić nie chciało. Zawisza Biskup krakowski o-
sadzili na swoje miejsce ArchyDyakona, Sam zaś żyjąc rozpū-
śnie tegoż Roku nagle umarł, ziakey zaś przyczyny nie zgā-
dzają się Historycy, Kromer lib. 13. pisze że spadł zdrabiny gdy
go mieli chować w katedrze krakowskiej przy solenney expor-
tacyi (za staraniem Kasztelana Krakowskiego y Sądomińskiego
należących). slyżane były rzenia, koni y głoty Diabelskie *Pro-
fiscamur meretricatum*. Ten Zawisza Biskup Krakowski na
Seymie Budzińskim wziął od Krola Ludwika zupełną moc roz-
dawania w Polsce wakanów oprócz Kasztellani y Woie-
wodztwa Krakowskiego która powaga bardziej by powin-
na się była dostać Janowi Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu tyl-
ko że ten Dworowi nie podchiebował, ani na Seym do Wę-
gier pojechał, ale z Granowskiemi y inszemi Pany naradzał
się co mieli w tych okolicznościach czynić. Y tak Seym
Budziński nic dobrego dla Oyczyzny naszej nie uczynił, ale
tylko między Panami Polskimi nienawiść, Szlachtą zamieszā-
nie y konfederacyę, między pospólstwem. płacz y narzekanie,
że do tych czas żadnych nie było śadow.

Do tego Seymu Budzińskiego trzymali się wraz Panowie
Polsce przeciwko Krolowi y Węgrom, gdy w Roku 1374.
Krol chciał podralnego po groszy 12. iednostaynym sercem y
głosem nie pozwalali na to, rownie gdy w Roku 1379. dał za
Guber

Gubernatora Polski Władysława Xawęcia Opolickiego, Jakże niektórzy wyiechali na Seym do Budy dopiero się z ich roboty pokazało że są bardziey Krolowi a nizeli Oyczyźnie przychylni. Wrenczas oczywiście podzielili się stany na dwie partye: jedni faworyci Dworu drudzy przy Prawach Oyczystych obstawali. Więcey ieszcze urosło między niemi nienawiści, gdy Krol Ludwik dwom tylko Familiom zlecił Rządy y Sady Państwa, a naywięcey ztąd, że szafirkuiący Dworowi wzięwszy dobrze na rękę Halickiey Prowincyi interes przedali cudzą substancyą Krolowi Ludwikowi, z podpisaniem się na donacyą zkąd Tragedya sławna Gliniańska urość miała.

Przez co niekrorzy tę Gliniańską Historyą iak baykę odrzucają przyczynę dając że o niey żaden z Historykow tamtego wieku nie pisał. Nato odpowiadam tak iakom wyżej namienili; że to dla polityki y wielkich okoliczności zamilczeli, czyli bardziey zamilczeć musieli. Jeżeli Długoż Miechowita, Kromer opuscili Imię Wszeborza Woiewody Krakowskiego ktory w Roku 1137. za Bolesława Krzywostego z placu uciekł, pod Haliczem y potym dla konfuzyi obwiesił się na powrozie u dzwonka, w Kaplicy swoiey ażeby się jednemu tylko imieniowi nie narazili, co dopiero w Gliniańskiej Historyi mieli się narażać, tylu Domom Senatorskim y Familiom znacznym? dosyć im było namienić w polpalcitości Fremitum y tumult w Polzczę po uczynionym Seymie w Budzie, dosyć że namienili o wyrazney woli Ludwika, że chciał Halicką ziemię y Podgorze do Węgier przyłączyć, reszty opisywać wyraznienie mogli, bo by się byli nie tylko wielu narazili, ale też y Majestatowi Krola Ludwika y lego potem Coree Jadwidze Zonie Jagiellona. Dla tych przyczyn gdy opisuia Seym Budziński, ani wspominaia co o Haliczu y Podgorzu choć natym Seymie obeysć się nie mogło bez tego interesu, dla ktorego Krol Ludwik za granicą Seym zalozył ażeby na
niego

niego samych przyjaciół sprowadziwszy, mógł to wymodz na nich oczym dawniey zamyslał. Nadto sami ci Historycy ktorzy o tragedyi Gliniańskiej nie piszą wydaia się po śmierci Ludwika Krola, Miechowita lib. 4. Cap. 32. Kromer, lib. 14. pisząc że po śmierci Krolewskiej Węgrzyni przedali Lubartowi Xiążęciu Litewskiemu Bratu Jagiellona krzemieniec, Olesk Łopatyn; Sniatyn &c. wszakże nie innym prawem tylko uknowanym na Budzińskim Seymie? Głębiey ieszcze zwazmy opuszczenie Historyi Gliniańskiej Kadłubku, Wincenty pierwszy z Polskich Historykow już nie żył za Ludwika Krola, bo umarł w Roku 1223. według Długosza tom 1. pag. 562. Długosz swoją Historyą zostawił w manuskryptach który żył po Jagiellonie około Roku 1420. Niemogliż z iego manuskryptow tey Historyi wygluzować mocni, na ten czas Panowie należący do imienia zabitych Senatorow toż się mogło stać y z Miechowitą, insi zaś iako Waponius podany do Druku w Kolonii Roku 1580. Kromer Roku 1627. Herbut Roku 1571. który będąc Kałztellanem Sanockim przedzey z Kromera manuskryptow wypisawszy Historyą podał do Druku, aniżeli sam Kromer pokazał się na świat. Tych tedy wszystkich Polskich Historykow długo się w przód walały manuskrypta po ich śmierci, niżeli ich do Druku podano, y nie miałaż dosyć czasu strona przeciwna wygluzować ten punkt (który się nie podobał? Zebym się nie zdawał mieć suspieyi, bez fundamentu, tak tego dowodzę; iak Długosz tak y Miechowita Kanonię Krakowscy, Kromer Biskup Krakowski opisując rzetelnie Historyą polską nigdy nie opuścił przypadkow wyrazić choć z niesławą Duchownych ludzi, iako to Pawła Biskupa Krakowskiego y Zawiszy, nie ktorzych imiona dla słusznych przyczyn opuścili ale przypadek wszyscy tknell. Gdy zaś przyfzli do opisania Seymu w Budzie za Ludwika Krola iakby nie swoim stylem nadzwyczaj krotko, okryslili chociaż się

im niezwyčajna rzecz zdawała. Nadto ieszcze daleko po-
dleyfsze inſze imiona, Borkowſkich Dymitrow &c. wyrażone
znaydują ſię u Długofza Miechowity, Kromera w rewolucy-
ach za czaſow Ludwika, o Imieniu Granewſkich już na ten
czas Marſzałkuiących ani naymnieyſza z nayduię ſię wzmian-
ka? niejeſt zeto znak oczywiſty że nad wołą Auktora ukro-
cone były w tey okolicznoſci opifania po ich ſmierci.

Mowią nie ktorzy żeby przynaymniey Cudzoziemſcy Hi-
ſtorycy piſali byli o tey Gliniańſkiey Tragedyi gdyby była
prawdziwa przecieź żaden niepiſze? Na tę obiekcyą odpo-
wiadając pytam ſię czyli mogli ktorzy Cudzoziemiec za grani-
cą wiedzieć o wewnętrznych w polſzcze kłótniach y przy-
padkach, ieżeli tey wiadomości nie przeczytał w Auktorze
Polſkim. a zaż był ten poczty porządek za ludwika Krola, za
ktorego ieszcze aniſmy Drukarni mieli ani piſać wielu umiało
oſobliwie z Panow ſwieckich. A dorego podczas kłótni za
Ludwika Krola wſzyſtkie rzeczy pod ſekretem wielkim ukry-
te były tak dla honoru Krola y iego Corki Jadwigi, iako też
dla dobra poſpolitego, ażeby na polſkę czuwaiących ſaſiadow
nie wzruſzyły tę wiadomości. Pomiiam inſze wiadomości y
Reflexye ramtych czaſow dla ktorych cudzoziemſcy Hiſtory-
cy nie piſali o Gliniańſkiey ſcenie, tylko przypomnem iuź
wyżej namienił, Ze naſi Polſcy Hiſtorycy Długoż Miecho-
wita Kromer &c. długo walali ſię w Manuſkryptach ſwo-
ich, Po ſmierci poki ich nie jedna przeczytała oſoba, dopie-
ro po uczynionej korekcie, wydali ich za granicę do Druku
Długofza Drukowano w Dobromilu Roku 1615. Wapowiufza w
Kolonii 1589. Kromera w Lugdunie Batawſkim R. 1627 Jakże
Cudzoziemcy mogli piſać o Gliniańſkiey tragedyi, kiedy iey
nie znaleźli w Polſkich Auktorach. Baſko ktorzy Roku 1370.
piſał Hiſtoryą według Hartknocha, do tychczas nie wyſzedł
do Druku y ziego manuſkryptow bydź ma Hiſtorya Gliniańska
wyięta

wyjęta Pytam ia się czemu tego Boskona nie wylży manuskrypta do Druku? który pisał historyą za czasow Ludwika Krola? niech się każdy domyśli, że musiał obszernie pisać o wżyskich rewolucyach które się za Iego życia y Krola Ludwika przytrafiły. w polszcze, y wielu się znać nie zdawały.

Dla tych okoliczności nie trzeba na tym zastanawiać się że w Historykach bliskich Gliniańskiej Tragedyi nicotym nie masz w Druku, poniewaz tyle jest swiatkow ile w manuskryptach exemplarzow.

A do tego wiemy zdoświadczenia że gdy (czyli too granice gruntu, czyli o sam grunt) na piśmie pewności nie mamy wtenczas na świadcetwo y dowod sama tradycya y pospolita starych ludzi relacya ma wiarę. Co położywszy za fundament. Czyliż można temu wierzyć ażeby tak dawna sława w godnych Archiwach manuskrypta, miały być płonne y baieczne? Iami Obywatele Gliniańscy do tych czas przez tradycyą przodkow swoich pokazują mogiły Senatorskie, a żaliż nie więcey może w Rozumnych ludziach ukryć polityka, aniżeli w wieśniakach wyiawic prostota?

Dla tych y dla inszych przyczyn zdało mi się opisać tę Gliniańską Historyą. ponieważ z iedney strony ma znaczne dowody, z drugiey iey osnowa wspiera y umacnia wolność y powagę, Stanu Szlacheckiego w Polszcze ktorzy mieli moc wygnąć Władysława R. 1140. Mieczysława X. Roku 1177. Władysława Łokietka R. 1300. Chociaż się ci wżyscy dziedzicami nazywali Państwa a iakoż obcemu Ludwikowi nie mieli się przy sprawiedliwości opierać y iego niesprawiedliwych Faworytow skarać nie pierwłszy ia tę Historyą Gliniańską opiszę ponieważ przedemną iuż dawniey była podana od X. kwiatkiewicza *in 4to.* do Druku, której Tytuł. *Forteca Monarchow.*

HISTORIA GLINIANSKA.

Za czasow Krola Ludwika w Roku 1382

Cala osnowa Gliniańskiej Rokoszy lubo miała wiele różnych okazji przy nieukontentowaniu Stanu w Rzeczypospolitej rządów Ludwika przez Elżbietę Matkę y innych cudzoziemcow, oczym już wyżej namieniłem; ołobliwie jednak z tą się zaczęła: Ze Krol Ludwik chciał *Habz* y wszystko Podgorze do Krolewstwa Węgierskiego przyłączyć nad wolą y Prawa Rzeczypospolitej Polskiej; wyławszy uniwersał na Sejm w Budziniu do Węgier na Szrodoposć według Herburta Lib. II. Cap. 7.

Nizeli jednak opiszę interes tego Seymu wprzód niektóre poprzedzające okazye krotko namienie czyli bardziey przy pomnę o których wyżej pisałem. Gdy Krol Ludwik po Koronacyi swojej wkrótce wyjechał z Polski do Węgier, Elżbieta Matka jego na miejscu Ludwika Syna rządziła w Krakowie bez żadnego rozładku y względu na Szlachtę Polską y prawa Oyczyzny. Wszyscy prawie urzędy rozdała Cudzoziemcom a naywięcey Węgrom ktorych (pominawszy Senatorow) słuchała rady; zkad Ministrowie Węgiercy powziawszy śmiałość, wiele niegodziwości nad prawo y Konstytucye Rzeczypospolitej pozwalali sobie. Gdy się im sprzeciwił Kmita Starosta Krakowski, zabili go bez prawnie. O co między jego należącemi y Węgami wielkie były zamieszkania y kłotnie Władysław też Xiążę Opolickie, mając czas potemu spólbny niektóre miasta y zamki natehawwszy na siebie odebrał. Mało na tym jeszcze nieszczęściu w Polsce, natąpili w krotce między Panami y Szlachtą domowę kłotnie ieden drugiego najeżdżając Dobra ten temu wydarł Substancją który był mocniejszy na żadne nie oglądając się sądy, w niebytności Krola. Z takich buntowników miał bydz pierwszym

szym Domarat Starosta Wielkopolski z Nałęczami do siebie należącymi, na którego gdy ukrzywdzona szlachta często do Budzina z płaczem y uzaleniem się przyjeżdżali, złożył go z Urzędu oddając Starostwo Wincentemu Granowskiemu.

W tych czasach nieszczęśliwych wkroczyli do Polski Tatarowie, Litwa, y Prusacy, wyjechała dla bojaźni do Węgier Elżbieta prosząc Syna Ludwika, ażeby na pomoc przyjechał z wojskiem; co y uczynił: ponieważ wkrótce przybył w piętnastu tysięcy Węgierskiego wojska z którymi Krol Ludwik wyprowadził się na Litwę, y zbił ich 12. tysięcy pod Brodawiem. Polskie zaś wojsko z Nitawskim y Rafałem Granowskim na Tatarów wysłał, których nabił pod Białą siedm tysięcy trupem położywszy zwycięstwo otrzymali nad nimi, utraciwszy na tej batalii dwa tysiące Polskiego wojska, gdzie Rafał Granowski trzy razy od Arzaly Tatarskiej był raniony, Prusacy zaś tym czasem zplądrowawszy kraj bez żadnej potyczki umknęli do Prus z dobytą. Takim sposobem uczyniwszy Krol Ludwik pokoy w Polsce, niżeli odjechał do Węgier, odiał Władysława Xiążęciu Opolskiemu Krolewstwo w Gubernią, któremu do pomocy sądzenia spraw Rzeczypospolitey przydał Dobka albo inaczej Dobosława Kalztellana Krakowskiego, Toporczyka Woiewodę Krakowskiego y Sędziwoja, sam zaś odjechał do Węgier. Takimi Gubernatorami osadzona Polska więcej niżli przedtym ukrzywdzona była, ponieważ ci bardziey pożytku swego w sądach szukali, a niżeli sprawiedliwości; od których ukrzywdzone stany z Szlachtą wysłali do Krola Ludwika Rytwańskiego z Łąkoruńskim skarżąc się na nich imieniem całej Rzeczypospolitey. Uprzedzili ich przez Polscy Gubernatorowie, dla czego Ludwik do przyszłego Seymu w Budzinu tę sprawę odłożył spodziewając się, że w tych kłótniach łatwo swoje myśli za granicą

granicą na Seymie do skutku przyprowadzi, których w Pol-
 fcie przez swoją bytność nie mogli wykonać. Myśli zaś
 Króla Ludwika te były, ażeby mógł do Węgier wiecznemi
 czasami przyłączyć Powiaty, Kamieniecki, Halicki, Przemyśl-
 ski y Sanocki, iako nie dawno od Króla Kazimierza zawoiowa-
 ne y niegdyś przez koronację Kolomana Syna Beli Króla
 Węgierskiego do Węgier przez sukcesyą należące.

Miał do tego interesu dosyć po swojej myśli, Król Lud-
 wik Panów świeckich; ażeby zaś y Duchownych Senato-
 row uczynił sobie zobligowanych za odebraniem konsensu
 od Stolicy Apostolskiej, uczynił Arcybiskupem Halickim,
 Rzeszowskiem, Kamienieckim, Derżniańskim Przemyślskim (kto-
 re samych do tych czas Władysławow miało) dał Filippowi
 Konnańskiemu. Tak sobie narobiwszy przyjaciół naka-
 zał Sejm do Budzina na Szrodoposć. Ta nowa rzecz
 była dla stanów Polskich, ażeby mieli za granicę iechać na
 obrady Rzeczypospolitey; jedni obstawiając przy Prawach
 Ojczystych nie pozwalali na ten zjazd w Budziniu, prze-
 czuwając w iakiej sprawie, odprawić go chciał Król Ludwik.
 Insi bardziey Dworowi a niżeli Ojczyźnie przychylni, nad
 wolą y Prawą Rzeczypospolitey wyiechali, z których ci
 byli: Woyciech Swolecki Podskarbi Koronny, który potaie-
 mnie z królewskiego Zamku Elżbiecie Królowey wydał do
 Węgier koronę Polską. Szczęsny Sieciech Wojewoda Lu-
 belski, Jan Służewski Woiew. Sieradzki, Grzegorz Lasota
 Wojewoda Bełski, Stanisław Krzepicki Kasztelan Sandomierski,
 Hieronim Sipitko Kasztelan Bicki, Jan Dębiński Kasztelan
 Sieradzki, Andrzej Lubiański Biskup Wrocławski.

Z ich przyjazdu ucieszył się mocno Król Ludwik y gdy
 przyшло do początku rady na Seymie. Jarocki Polak Se-
 kretarz Królewski (na ten czas nie było jeszcze urzędu Kan-
 clerskiego) od Króla Ludwika projektował Panom Polskim
 wolą

wola Krola Jegomości; że nie mogąc zadosyć uczynić Krolewstwu dwom, życzy sobie tego, ażeby Powiaty: Kamieński, Halicki, Przemyński, y Sanocki mogli przyłączyć do Krolestwa Węgierskiego, za które króie ofiarował Polszcze Starostwo Spiskie bardzo przyległe Woiewództwu Krakowskiemu. Nadto przydał że Krol Jegomość osadzi Zygmonta Brandeburskiego Xiążęcia w Haliczu, któremu puści Wołoską ziemię y u Papieża postara się o koronę, dla niego na Halickie Krolewstwo, co miało bydz z wielką wygodą dla Polski, ponieważ on z obowiązku swego bronić będzie Polski od Tatarow y innych Pogan. Na ten projekt Krola Ludwika odpowiedzieli Senarorowie temi słowy: *Nie potosmy zieschali tu abyśmy mieli stanować z Krolew Jegomością iakowe frymarki ze szkodą Rzeczypospolitey, ale na to abyśmy Krola Jegomości o lepszy rząd w Polszcze prosili, tak w obronie iako y sprawiedliwości, ktorey nie nie mamy.* A dotego bez kollegow Braci naszej niemożemy na tym Seymie Budzińskim nie zwyczajnym nie stanować. Widząc Krol Ludwik, że publicznie nie mogli nic sprawić, udał się do sekretney w Gabinetie konferencyi, w osobności z każdym mówiąc, znaczne mu pieniądze obiecuiąc, na potym przy większych deklaracyach. Tym sposobem na kontrakt przerzeczonych Powiatow, do podpisu zachęcił Panow Polskich. Ale gdy przyszło do Andrzeja Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego żadnym sposobem na podpisanie się pozwolić nie chciał, y owszem sekretnie z listem poslanca wysłał do Rafała Granowskiego Marszałka natenczas Koronnego, opisuiąc co się stało w Węgrzech z Polską, który list komunikował Wincentemu Granowskiemu Staroście Wielkopolskiemu, potym obydwu poiechali do Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, sprowadziwszy na radę niektorveh znaczniejszych Panow, gdzie uradzili w Łeczy cy konwokacyą złożyć, na który pod wielkim sekretem konklu.

konkludowali dalszy twoy obrat. Z tey zaś Łęczyckiey rady Wyśłali Posłow do Krola Ludwika zapraszając go na S. Bartłomiy do Glinian, obiecując mu łatwe zezwolenie na wszystkie Budzińskiego Seymu tranzakcye od reszty Senatorow, ktorzy nie byli na tym Seymie.

Taka zaś była na radzie Łęczyckiey zgoda Panow Polskich y Szlachty; że się ani wyżej wspomnieni Senatorowie Budzińscy nie mogli nic złego dowiedzieć o przyszłej Rokoszy ani Krol Ludwik, y owszem iakby już pewny był do wykonania swoich замыслов, mocno się ucieszył z deklaracyi Posłow, ktorym bez zawodu wyjazd swoy do Glinian na czas naznaczony obiecał y w skutku wypełnił.

Miał Rafał Granowski przy Posłach szczerwch y przychylnych sobie, innych partykularnych szpiegow, ktorzy mu codziennie donosili co się działo u Dworu y każdy nocleg z popasem opitywał mu Krola Ludwika, gdy iechał do Polski. Jak zaś prętko Krol zbliżył się do Polskiej granicy wyprawił niektórych Panow na przyswitanie Monarchy w trzech tysiącach konnych ludzi, przy Krolu zaś Ludwiku oprócz Senatorow Budzińskiego Seymu tylko tysiąc ludzi Węgierskiego woyska było.

Tym czasem Rafał Granowski Marszałek Koronny rozpiślał listy do Senatorow Urzędnikow y Szlachty po wszystkich Powiatach obligując ich, ażeby każdy ktory tylko ma na sobie charakter Szlachecki stawil się na rokosz pod Gliniany tygodniem przed S. Bartłomиеm. Co y uczynili ponieważ na trzy dni niżeli Krol w Gologurach stanął już pod Glinianami pędziesiąc tysięcy Szlachty y Panow z woyskiem Polskim naraćhował Marszałek Granowski. Panowie zaś tak Seymu Budzińskiego, iako y Rokoszy potajemney wysłali na przyięcie Krola od Marszałka Koronnego razem asystowali aż do Gologur Ludwikowi.

*Wielkich Senatorach w tymże miejscu Gdy
w 1794 roku przed jego rozprawianiem
z chrześcijanami*

Gdy zaś Krol w Gologurach stanął, kokoszenie wysłali do Ludwika Posłow, upraszając go ażeby wszystkich Senatorow przysłał pod Gliniany do Rzeczypospolitey zgromadzoney dla zupełney rady y zezwolenia, Krol o niczym nie wiedząc wysłał ich do Glinian zrekomendacyą swojego interesu. Stało się że iak prętko przyiechali do Senatu, Budzińskiego Seymu Senatorowie, żadnego poszanowania nie kazano im czynić, ale y owżem Szlachta zębami na nich zgrzytając nazywali ich zdraycami Oycyzny.

Tym porządkiem gdy był wraz zgromadzony Senat Polski publicznie zaczął czytać list Xiędza Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego z Budzinia Drzewiecki. Po przeczytanyim liście pytał się Arcybiskup Gnieźnieński Xiędza Lubrańskiego ieżeli się znał do tey ręki pisania listu? y wnim wyrażonych rzeczy, na co odpowiedział Xiędz Lubrański Biskup Wrocławski, com pisał sprawiedliwie swoją ręką pisałem, anim zawiodł w tym sumienia mego. Potym rozkazano winowaycom z Koła Senatorskiego pod strażą Marszałkowską ustąpić, a wtym Xiędz Lubrański iako świadek na list swoy y świadectwo przysiągł na S. Ewangelią. W godzinie po przysiędze Xiędza Lubrańskiego, kazano Senatorom iako zdraycom Oycyzny głowy poucinać w noce, ciała zaś ściętych pod Maiestat Krolewski złożyć z tey y owej strony, ktore suknem szkarlatem przykryto.

Nazaiutrz Senat y szlachta do Gologur do Krola iechali upraszając go, ażeby do Koła Senatorskiego przybyć raczył, dla obrady w spolney Rzeczypospolitey. A gdy Krol usiadł na Maieftacie tę do niego miał mowę Rafał Granowski Marszałek Koronny.

Miłościwy KROLU Panie nasz Miłościwy.

NArod nasz Polski wieray był zawsze Panu swemu y jest po łasce Bożey, y po duszonym zbawieniu, nic sobie wię-

Ffff. cey

cey nie pozwał nad wolność miłą, a pożytek dobra Rzeczy-
pospolitey, a potym nad łaskę Królów Panów swoich Miło-
ściwych, który widząc nie łaskę W. K. Mci żeś my z siebie
żądany przyczyny nie dali grzechowi, nie szczęściu y za-
łożney tej Rzeczypospolitey przeczytać musiane, iż tu w
Polszcze Matka W. K. Mci żywot swój wzięła, a nam też
przy W. K. Mci żywot zostawić miała. Owoż też W. K.
Mei przywrocony; słuszna abyś nam wiernym poddanym
swoim Narodu Polskiego ludziom, Miłościwym Panem y Do-
brodzieiem zostać raczył, gdyż żeś jest *Os de ossibus nostris*;
więc za takim powinowactwem związku już *tota Respublica*
nie pomalu jest żalem wielkim strapióna że W. K. Mc wzger-
dzał Imieniem Polskim, iednak my w tym żalu naszym;
poważając u siebie łaskę W. K. Mei Pana swego Miłościwego
aż do tego czasu cierpiemy Cudzoziemców, ktorych W. K.
Mc z ruiną naszych wolności y Dobra Rzeczypospolitey na-
szej nam zostawił był, uniżenie pokorne prosimy, o po-
wroczenie Podkarbięgo Koronnego y wypuszczenie Kro-
ny naszej do Węgier, niemniej też y o sprawiedliwosc S.
Praw y Statutow Polskich prosim, które zowie *in libris vite*
które są mocnym filarem tej Rzeczypospolitey, aby w ca-
łości swojej zachowane, y do ekskucyi swojej przycho-
dzić mogły; albowiem *iustus & premis* od Pana Królew-
stwo każde w całości y ozdobie swojej utrzymane zwękło
y powinno bywać; uskarżamy się też przed W. K. Mcją ża-
łośnie ná Bracią naszą, ktorzy nad wola y radę wszech sta-
now Koronnych do Budzina ziechali się byli y tam z W.
K. Mcją o Państwach Koronnych jakieś kontrakty *nomine o-*
mnium stanowili, co już stało się było przeciwko sam niu
y szkodzie Rzeczypospolitey Polskiej, w czym sobie pozwa-
lali; zato też słuszną zapłatę odnieśli od Rycerstwa Polskie-
go, co żeby się palam pokazało, ot tu ciała leżą pod noga-

mi W. K. Mć aby się na politym nie wazył, frymarkow żaden z nas na dobra Rzeczypospolitey Krolestwa Polskiego, *privata auctoritate* odprawiać (w tym ciała pobitvch przed Krolem odkryto y pokazano) więc iż W. K. Mć obiecał bowiem *Reipublica promovere*, prosimv tedy W. K. Mć abyś nam W. K. Mć tego nie brał czegoś W. K. Mć Polszcze nigdy nie dał, a jeżeli bęgunowie nasi, y prywatnicy w Budzinu na jakie kontrakty W. K. Mć odpisali się *reprotestamur*, że o tym wiedzieć nie chcemy.

Jarocki, iako Sekretarz Krolewski tłumaczył od Krola językiem Polskim. Acz N. K. Jmć nie pomalu jest żalobny z pobicia tych Senatorow Polskich, którzy służyli J. K. Mć y z nim do Polki Ovczynny swoiey przyiechali, jednak kiedy nie mogło być inaczej y Krol Jegomość nie ma za złe; co się tyczy frymarkow Węgierskich za Polskę tedy J. K. Mć ustępuje takiego frymarku, y nie chce wiedzieć o niczym. Strony Cudzoziemcow y sądow, tych odmienia a Polakom dobre zaśluzonym Polskie, rzady dać deklaracie; A co z strony sprawiedliwosci Polskiej na którą Obywatele Polscy narzekają że iey skuteczney nie mają w Polszcze od Krola Jegomość; iest na tym aby w Krakowie cały Miesiąc na sądach Polskich usiadłszy y przy tych sądach co by było pożytecznego y potrzebnego do wolności Szlacheckiey, zechce Krol Inć łaskę swoią y dobroczynność Koronie Polskiej pokazać; Wszakże pod taką kondycją, ponieważ Krol Jmć Dziedzica Syna nie ma, tylko Dziwki płeć białą, po śmierci jego aby sobie inszego Narodu Panowie Polscy za Pana nie obierali, iedno krew J. K. Mć.

Naco Panowie y Rycerstwo Korony Polskiej zezwolili; Ludwik Rycerstwu Polskiemu dał taką wolność, ktorey od początku Krolewstwa Polskiego nie mieli; ponieważ ich uwolnił od podatku podralnego, który co rok Krolowi da-

wali, od iedney roli po groszy 12. Pulmiarku żyta 1. y Ow-
sa iednym. Ta Historya wyięta iest z Księgi Augustyna
Połudzkiego, ktorey tytul: *Tron Oyczyzny*.

Piszą o tym y Mikołay Chwałkowski w księdze ktorey
tytul. *Pamiętnik albo Kronika Pruskich Ministrów* wydanej w
Poznaniu Roku 1712. Napisał o tey historyi y dawniey-
szych czasow Joachim Pastoryus Flori Polonici lib. 2. ktory
tak mowi: *Non effugit tum Ludovicus suspicari populi silentium,
Et voces quorundam liberiores, imo Et universum Ordinem Eque-
strom: in Comitibus tumultu quodam Duce Granovio: adversum prae-
sens regimen insurrexisse, ac Senatorum non nullorum quos libera-
ti publica indignatio subito immolaverat cadaveribus Regem
tenuisse &c.*

Wespazyan Kochanowski *Climacteris* I. lib. 6. fol: 373. o
tym tak pisze: *Memoratur praeterea antiquorum Polonorum Con-
ventus anno 1380. Rokotz. nuncupatus est fervente sub initium li-
bertate male Auctoribus avulso Provinciarum cessit, Lubranscio ac
Granovio acerrimis integritatis Patriae vindictibus &c.*

Jeżeli by się komu wspomnionych Historykow małe ielz-
cze zdawały dowody; niechayże o tym czyta Kromera lib:
13. Piaśeckiego Biskupa Przemyńskiego fol: 280. gdzie wyra-
źnie opisują tę Historyę wspomina Ryszard Granowskiiego
Marzałka naten czas K. Zelaanta Práv Oyczyzny, do kto-
rych Historykow dla upewnienia Czytelnika odsyłam. Co
położywszy za fundament y potwierdzenie nie zawodney
prawdy w Historyi Gliniańskiej, dziwuję się temu, że kto-
rzy terażniejszyh czasow Panowie dla iakieysię prywa-
tney racyi tyle dowodow godnych Autorow zawierdzoną
Relacyą plotkami będz sądzą, czego by żaden nie powinien
czynić kochający Dobro paśpolite, y wolność Polakow,
ktorzy y dziedzicznym Monarchom gdzie szło o utratę Oy-
czyzny nie przepuścili, znać że na ten czas nie było tak
wielu

wielu idących za faworami y prywatnem interesem. Mówią niektorzy, że za czasów Ludwika Króla nie było ani Lubrańskiego Biskupa Wrocławskiego, ani Granowskich w Senacie. Na który zarząd lubo mi nie trzeba dowodami wspierać, odpowiedzi, ponieważ każdy kto tylko czytał Oryzytne Kroniki, być nie może tego zdania u siebie chyba by się bardzo załadzał na uporze aniżeli na wiadomościach dawnych Dziełow.

O Lubrańskim Biskupie Wrocławskim (pisze Paprocki) iak wiele ten Pralat był kochający prawdę y sumnienie, łatwo poznać z tych pochwał, które mu concilium Konstancyjskie dało. O Granowskich pisze tenże Paprocki pod Kleynotem *Leliwa* że za czasów Tragedyi Gliniańskiej w takiej powadze Familia tego Domu, zostawała w polszczyźnie; iż Wdowa Granowska Zoną Syna Wincentego Granowskiego Generała Wielkopolskiego z Domu Pielecka była godną łozą Królewskiego Władysława Jagiella tertio voto.

LUDWIK KRÓLOWA

PO śmierci Króla Ludwika Węgrowie którzy na Rusi pierwsze urzędy mieli, przedali Lubartowi Xążęciu Litewskiemu Krzemieniec, Olesk, Łopatyn, Sniatyn, z innszemi przyległemi Miasieczkami y wsiemi przez które niegodziwe Kontrakty dostał się był Litwie cały Wołyn Herburt lib. 12. cap. 1. Miechowica lib. 4. cap. 32.

Już był sukcesorem na Tron Polski od Ludwika Króla naznaczony Zygmunt Marchio Brandeburki Mąż starszy Corak Maryi. Ludwika Króla; iuż mu y w Woiewodztwie Poznańskim na posłuszeństwo przysięgli niektorzy Panowie z Magistratem ale go sobie w krotce wszyscy znienawidzili dla trzech przyczyn I. że na prozbe szlachty Domarata Starostę poznańskiego z urzędu złożyć niechciał II. że do stołu swego żadnego Polaka nie przypuszczał III. że na Prelaturę pewną

(pomi

(nominawszy godnych Polskiego imienia Xięży) promowował
Cudzoziemca Czecha.

Roku 1383. Urażeni Panowie za Zygmunta ziechali się do
Radomia na Seym naobranie nowego Krola z Familii Ludwi-
ka. R 1387. Drugi seym był w Wiślicy na którym b li o-
sobiscie Zygmunt Marchio z Domaratem y Bogdzianką Arcy-
biskupem Gnieźnieńskim, ale go oczywiscie odrzucili. zkąd
wyiechawszy ruszył się do Krakowa, gdzie od kasztellana w
Miaście nie był przyięty. z tamtąd powrócił do Węgier.

Na tym Seymie Wislickim uradzili Panowie posłać do Wę-
gier, poladwigę młodszą Corkę Ludwika Krola ktorey ja-
ko ieszcze na ten czas młodey nie chciała wydać zagranicę
Elzbieta Matka poki iey Posłowie nie zastrążyli o Elekcyi
Nowego Krola z krzywdą Familii z martego Krola Ludwika
na te perswazyą wysłała Iadwigę Elzbieta z Kardynałem Ar-
cybiskupem strygoniskim, którą R. 1384. na S. Iadwigę Patron-
kę koronował Bogdzianka Arcybiskup Gnieźnieński z tą kondy-
cyą żeby Rzeczpospolita dla niej Meża y Pana swego godnego
obmyśliła. Już była Iadwiga od Kilku lat zaręczona Wilełno-
wi Xiążęciu Austryackiemu Ktory z małych lat chował się
u Dworu Ludwika Krola, ten dowiedziawszy się o koronacyi
Krolowey Jadwigi z wielką Aisylencyą y skarbami przyiechał
do Krakowa, ale go Kasztelan do Zamku nie puścił, ani mu
Panowie sprzyiali, lubo mu Jadwiga Krolowa dobrze życzy-
ła, z ktorym zeby się mogła widzieć y rozmawiać wyiechła
z umysłu do Kościoła S. Franciszka gdzie nanie czekał.

R. 1385 Dowiedziawizy się Iagiello Xiąże Litewskie o pie-
kney urodzie y sukcesyi Krolowey Iadwig; wysłał do niej Po-
słów z upominkami otworzeniem myśli swoich deklarując
Wiarę S. z całym Państwem swoim przyiąć y Xięstwo Litew-
skie do Polski przyłączyć ieżeli by Krolowey poz, skać doży-
wotnią przyiażń. Mocno były ukontetowane wizylik e sta-

ny z tych Posłów sama tylko Krolowa Jadwiga mniej kon-
tenta, mając w myśli y tercu Wilelma Xiążęcia, Austryackie-
go, Panowie ich do Matki Elżbety wysłali, których tamie-
le przyjąwszy wyprawia z deklaracją do Litwy.

ROZDZIAŁ XI.

O Władysławie Jagiellonie, aż do Zygmunta Augusta.

WŁADYŚŁAW JAGIELLO.

Roku 1386. Przyjechał do Krakowa sam Jagiello Xiąże Li-
tewskie dnia 12. Lutego z Xiążętami swoimi y Ruskiemi. Miał
z sobą Borysa y Swatrygella rodzonych Braci z Witoldem
Stryiecznym. Przez których dnia trzeciego posłał znaczne u-
pomini Krolowej Jadwidze. Dnia 14. od Bozenty Arcyb-
iskupa Gnieźnieńskiego Ochrzczony był z całą Familią swoją
y Dworem który miał na ten czas przy sobie; Na Chrzcie
wziął imię Władysława. Po przyjętym Chrzcie dnia tegoż,
tamego ołennie ślub Małżeńcki uczynił z Krolową Jadwigą
pod przysięgą obiecując całą Litwę do Polski y Wiary S. przy-
łączyć, kraj od polski odebrany odzyskać, y wszystkich nie-
wolników Polskich przez dawniejsze wojny zabranych wolno-
ścią darować. Dla lepszey zaś pewności tey swoiey dekla-
racji oddał Rzeczypospolitey na zastaw Xiążęcia Witolda
z Michałem Xiążęciem Zasławskim y Lubartem Xiążęciem
Łeckim. Dnia 17. Lutego w niedzielę Koronowany był Wła-
dysław, nową koroną bo dawna Korona za Krola Ludwika
wywieziona do Węgier do tych czas nie była oddana, Mie-
chowita 1. b. 4. cap. 38. Nazajutrz Magistrat Krakowski uczynił
nowemu Krolowi postuszenstwa przysięgę: Potym były Go-
nitwy y Tance. Wkrótce po Koronacyi y akcie weselnym
Konrad Czornel Mistrz Pruski z namowy Andrzeja Xiążęcia
Brata Krola Jagiellona, zamiast na akt weselny do Krakowa
na który był proszony, dwoma partyami najechał Xięstwo Li-
tewskie

rewskie natenczas bez woyska y Pana będące, Lubomski za-
mek dobył, y nad całym Płockim kraiem, Andrzeja Brata Ja-
giellonowego osadził. Oczym dowiedziawszy się Krol Wła-
dysław, wyprawił na nich Xiążę Strzygiellona y Witolda Bra-
ci z Litwą y woyskiem Polskim, ktorzy Lubomli Zamku
dobyli, y Porok, Smoleńsk, Mścistaw y inne miasta do Poddań-
stwa Krolowi przymusili, Xiążęcia Andrzeja na trzy lata do
więzienia oddawszy. Około przedpościa ruszył się Krol
Władysław z Krolową Iadwigą do Wielkieypolski dla uspo-
kojenia kłótni między Domaratem Starostą y Wincentem Gra-
nowskim Wojewodą Poznańskim. Gdy przyjechał Krol do
Gnieźna, rozgniewany na Dobra Duchowne zemu dani nie od-
dali, rozkazał zwyczajem Pogańskim zabrać wszystkie bydłota
z obory. Oczym się dowiedziawszy Krolowa Iadwiga, nau-
czyła go, wiakiem poszanowaniu są u Chrześcian Duchowni
y Dobra Kościelne, ktore zaraz Krol poddawać kazał; ale mu
pobożna Krolowa odpowiedziała: Oddać ci każemy poddanym
krzywdy, ale lzy im kto im nadgrodzi.

R. 1387. zimą wyjechał Krol z Iadwigą Krolową wzięwszy
z sobą wiele Duchownych Osób, dla rozmnożenia Wiary S.
upierali się mocno poganie, Litowscy w przyjęciu Wiary S.
ale gdy im rozkazał Krol, w Wilnie ognie święte zagasić, Ko-
ścioły y Ołtarze rozwalić, Wężow pozabijać, y Gay wyciąć,
(ktore rzeczy mieli za Bogow) widząc Poganie, że tym kto-
rzy drzewa wycinali, nic nie szkodziło, poznali się na fałszy-
wych Bogach y z większą ochorą do przyjęcia Chrzu S. przy-
chodzili. Pomogła im do tey ochłody izczodrota Krola Wła-
dysława, ktory nowo ochrzczoneym sprawiał białe suknie,
sam ich nauczając wiary, tłumacząc pacierz, ponieważ nasi
Kapłani Ltewskiego języka nieumieli. Tak zaś wielu do
Chrztu przychodziło ludzi, że pospółstwa na partye podzieli-
wszy płeć Męską y Białogłowią wraz ich Chrzcili dając każ-
dey partyi jedno łmie.

R. 1388. Krol Władysław w Wilnie Katedralny Kościół fundował, y innych 7. parafialnych z dochodem dla nich, y u wolnieniem od wszelkich podatkow. Przytym zakazał ażeby katolik Ruski niebrał, ani Katoliczka za ruskiego nie szła, póki by Wiary Katolickiey Rzymskiey nie Przyjął.

R. 1389. krolowa Jadwiga powrocila do Polki y gdy Krol pracowal w Litwie, okolo wiary y pokoju między Bracia Krolowa Jadwiga w Polsce niepróżnowala, ale z woyśkiem swoim Przemyśl, Jarosław, Grodek, Halicz, Lwow, Trembowle y wiele innych Miał y Miasteczek poodbierała rebellizującym Węgram których był w tym kraju posadzał Ludwik, chcąc Rus do Węgier przyłączyć, tych zaś wygnawszy Polakom rodowitym starstwa rozdała.

R. 1390. Powrocil Krol Władysław do polski przez Ruś na którego Piotr Wojewoda Wołoski czekał, żeby mu przyśięgę posłuszeństwa uczynił. W tych czasach poróżnienie było między Krolową y Krolem z tey okazji: Gniewosz Podkomorzy Krakowski udał krolową Jadwigę przed krolem iakoby w niebytności jego miała sekretnie do siebie przypuszczać Gwilelma Austrii Xiążęcia. Wywiodła się krolowa Jadwiga, z tey kalumnii, przez przyśięgę: Gniewosza zaś do Sądu na Sejm Wislicki pozwano gdzie gdy niemógł żadnych rzeczy krolowej dowieść, kazano mu pod stołem zlamstwo swoje odwołać iak pisze Herburt lib. 12. cap. 8.

R. 1391. Skirgiello Brat Krola za pierwszą bytnością w Litwie Krola Władysława Xiążęciem Litwy od niego był postanowiony: O co między nim y Witoldem tych czasow wielkie były Miotnie, Witold udał się do Krzyżaków z któremi Litwę często najeżdzał R. 1392. Widząc Krol Władysław ze Skirgiello Brat jego rodzony nie był sposobny do rządzenia Litwy, ani dania odporu Krzyżakom, uczynił Xiążęciem Litewskim, Witolda brata, Strielecznego z tą kondycją, ażeby

pośmierci jego Litwa należała do Polski, o co znowu urażony Skirgiello bunt zaczął.

R. 1393. Dla zgody tych Braci wyjechał Krol do Litwy gdzie Skirgiellowi dał Xięstwo Kujawskie *cum attinentiis* z tym obowiązkiem, ażeby Xiążęciu Witoldowi wewszystkim był posłuszny. R. 1394. Swidrygiello Brat Krola Władysława zniósł się z Krzyżakami, obległ oboz Wileński przez dwa Roki, ktoremu Wiold Xiąże odporu dać nie mogąc z załazdek Prusaków urywkami dojeżdżał, nareście w kroczywszy w Prussy wszystkie wsie y miasta ogniem palił.

R. 1395. Skirgiello umarł, przez co Xiąże Litewski Wiold miał pokoy od Ruś. R. 1396. Krol Władysław powrociwszy z Litwy miał wojnę z Władysławem Xiążęciem Opolskim przez Rok cały ktoremu odebrał Olizyn, Krupiec, Bobolicę, Przenicę &c. Bojąc się zaś Xiąże Opolski żeby mu y reszty dobrego nie odebrali Polacy, załatwił we 40. tysięcy złotych konradowi Mistrzowi Pruskiemu tę Dobrą, Dobrzen, Bobrowniki, Ryppiny, Złotoryą o co potym z Krzyżakami wojna urosła.

W tym Roku ośrodo pościu powracających z Wrocławia Kupców Krakowskich zabrał Xiąże Opolski. O co rozgniewany Krol Jagiello naiechał mu Państwo, dobył dwa Zamki, nareście y tamego w Opolu obległ; ale na instancją Xiążąt Paryskich uczyniwszy sobie satysfakcyą zupełną od miasta odstąpił. R. 1397. Witold Xiąże Litewski wielkie woysko zebrawszy wyprawil się na Tatarow y przebywszy szczęśliwie Dniepr y Dan rzeki, napadł w Polu wielkim gminem Tatarow, na których uderzywszy, zabrał ich z dobytkiem, Zonami y dziećmi, których do Litwy zaprowadziwszy połowe ich do Polski odesłał Krolowi ktorzy wiarę S. przyowizy. Ind. genal wzięli, połowe zaś około Wilna osadził ktorzy przyjękcie Machometanśkiey do tych czas zostają *Miechewita lib. 4. cap. 41.* Lubo Tatarowie Litewscy powiadają że nie byli

od Xiążęcia Witolda w niewolą wzięci ale na krzyżakow od niego sprowadzeni.

R. 1398. zaczął znowu woysko zbierać na Tatarow Witold do krotogo się wielu Szlachty Polskiej przyłączyło zwabieni pierwszym Witolda szczęściem, w Roku zaś przyszłym wyprowadził się do Kijowa nad wolą Krola Władysława y Krolowey ktorzy mu odradzali, gdy zaś przeprawili się przez Krzekę, w polu dnia 14. Sierpnia napadł na mocny oboz Tatarski nie rownie większy od swego, był w nim sam przytomny Tamertanes wielki woioownik. Radził Witoldowi Spirkowoiwoda Krakowski iżeby z Tamerlanem o pokoy traktował; ale ze naszym od Tyranna nie godziwe kondycye z dawały się Pokoju przystąpili do batalii z wielką dla siebie klęską Witolt Xiąże Litewski uszedł żywo, ale naszych wiele zginęło Senatorow y Szlachty, Woiewodowie, Krakowski Płocki y Warszawski.

R. 1399 Dnia 12. Czerwea powiła Corkę Krolowa Jadwiga ktora dnia trzeciego po narodzeniu swoim umarła, Krolowa zaś Matka za nią w Niedziel 4. z zyciem y Państwem ten świat pożegnała. dnia 12. Lipca pochowana jest w Kościele Krakowskim w Churze nalewey stronie przy zakrytyi. Pani nabożna za ktorey staraniem Krol Władysław wiele dobrego uczynił w fundacyach Kościołow. O czym Miechowita lib. 4. cap. 41.

R. 1400. Po odprawionym Krolowey Jadwigi Pogrzebie wyjechał Krol na Ruś, y nie spodziewając się żeby się miał przykrolewstwie utrzymać myślał do Litwy powrócić, do ktorego przyjechawszy Panowie radzili mu ażeby. wziął za żonę Annę Corkę Graffa Cybiy ktora powiła Anna Kazimierza II. Krola Polskiego Corka (Takie było dawnych Polakow przywiązanie do swoich Monarchow) pozwoili Krol ktora do Krakowa przywiezli tego Roku dnia 16 Lipca. Ze zas Anna nie umiała ięzyka Polskiego, musiała się go przez

ośm Miesiący uczyć przed siubem; ale bardziey dla tego że nie była tak urodziwa jak Jadwiga, którą Krol obaczywszy zwłoczył ślub Matrzeński; poki go Panowie Polscy służnemi perswazyami do tego nie przywiedli. R. 1401. Akademią Krakowską fundowaną od Kazimierza II. Uprzywilejowaną od Urbana V. do skutku przyprowadził Krol Jagiello w tym Roku, sprowadziwszy z Pragi godnych Profesorow Filozofii, Teologii juris prudencyi y Medyceyny; którym przyzwolte naznaczył Solaryum.

Pierwszą lekcyą *Juris Canonici* w Poniedziałek po S. Iakobie Apostole miał Piotr Uiszech *Uiriusq; Juris Doctor* Biskup Krakowski, Miechowita lib. 4. cap. 41.

Roku. 1402. Krolowa Anna była Koronowana.

R. 1403. Węgry uczyniwszy konspiracyą za Zygmonta Krola dali go do więzienia zapraszając na Tron Władysława, Krola; których Prozbą wzgardził, Zygmonta zaś niejakis Sci-borowski Szlacheic. Polski z więzienia uwolnił, Herbut lib. 13. cap. 2. Tęgoż Roku Krzyżacy razem z Swidrygiellem na Litwie napadli y wiele szkody poczynili. Krol. Władysław Przez Posłow sprowadził do siebie Swidrygiella; ktoremu dla uspokojenia buntow dał Podole z wielu przyległemi włościami, nadto z Solnych Zup, wyznaczył mu roczney intraty Tyśiąc Czteryśta grzywien, ale ta szczodrota Krolewska nie uspokoiła Swidrigiella Który znnowu z Krzyżakami miał konspiracyą.

R. 1404. Krol Władysław y Witold w Świątki mieli komplanacyą z Krzyżakami w ten sposob, i. ażeby oddana im była Zmudz II. ażeby Krol za ziemie Dobrzyńską 40. Tyśięcy Krzyżakom zapłacił.

R. 1406. Wito'd Xiążę Litewski wyprawił się na Bazylego Xiążęcia Moskiewskiego Oycy Zony swoiey, ktoremu kray spuściłszy drugi raz mu kray naiechał, w Roku 1408. potym się pogodzili.

R. 1408. W tym Roku był głód wielki w Litwie dla ktorey Krol

Krol z Polski 20. posłał statkow zboża, tę Ulryk Mistrz Krzyżaków kazał zabrać, y gdy Krol u niego o restytucyę dopominał się przez Posły oddać nie chciał.

R. 1409. Tyle zniewolony affrontami Krol już też zaczął myśleć na Krzyżaków o wojnie, Witold im tego roku odebrał Zmudź, ktorey był ustąpił w roku 1404. Zeby jednak mogli pewnieysze do pokoju pozyskać środki Jagiella, złożył w Łęczycy Sejm dnia 17. Lipca, na którym stany urzędziły posłać do Ulryka trzech posłów Arcybiskupa Gnieźnieńskiego, Sandomierskiego y Kaliskiego Kasztellana; Te jednak poselstwo było okazyą do zbliżenia wojny, ponieważ Ulryk hardzie aż nazbyt z Arcybiskupem mówił o czym Herburt lib: 13. cap: 5. Tymczasem krzyżacy zaczęli najeżdzać Kujawy nie przepuszczając nawet małym dzieciom. Na których pospolite ruszenie uczyniwszy Krol odebrał im Bidgosc y o innych zamyslał krajać Pruikich; tylko go zmiekczyli Posłowie od Wacława Krola Rzymkiego y Czeskiego, którzy uprosili armistitium dla Krzyżaków, do S. Jana na Rok przytżly.

R. 1410. Krol Władysław sposobiąc się na lato do wojny wzięcie sprowadził Tatarów do Litwy, ktorych z żonami y dziećmi Xiążę Witold żywić musiał aż do S. Jana Chrzciciela. Gdy czas przyszedł wojny, złączyło się woysko Polskie z Litewskim y Tatarami, Polskich Chorągwi według Miechowity było 50, Litewskich 40. oprócz Tatarów. Pole Krzyżakom naznaczone było pod Grunwaldem, gdzie Mistrz Krzyżacki użykowawszy woysko czekał nie cierpliwie batalii, dając naszym okazyą, Krol Jagiello tak był cierpliwy że wynąć nie chciał, poki Mszy S. do końca nie wysłucha, Ulryk Mistrz Krzyżacki, rozumiejąc że Krol z Witoldem bojąc się przystąpić do batalii, wysłał swoich dwóch ludzi z hardą do Krola proposycyą posylając mu dwa mie-

cze

cze jeden dla Króla, drugi dla Xiążęcia Witolda z tym komplementem, ażeby tym orężem przynajmniej śmieli się do batalii stawili jeżeli im broni innej brakuie iak im skromnie Król, odpowiedział, wyczytać można u Długosza, Miechowity y Herburt'a lib. 13. cap: 5. Nad to przydali Polowie Krzyżacy, że jeżeli Królowi o równinę placu chodzi, na którym wojsko Pruskie stało, ustępują go dobrowolnie. Tym affrontem do modlitwy przymuszony Król, z płaczem serdecznie westchnowszy do Boga, wsiadł na konia, y naprzód kazał się Tatarskim skrzydłom potkać z nieprzyjacielem ale ci z początku do ucieczki nakłonieni, pierzchać poczeli, gdy zaś Król z Witoldem y całym korpusem żywo natart na Krzyżaków, znaczną odebrali kłóskę bo ich trupem poległo około 50. tysięcy w niewolą nasi zabrali 40. tysięcy według Długosza. Sam zaś Ulryk Mistrz Krzyżacki y Xiążę Niemieckie zabici byli. Tak BÓG uniża harde karki, ku ziemi nachylaąc. To zwycięstwo stało się w Wigilią roześłania Apostołów, które święto na wieczną pamiątkę wzięte jest między Patrony Polskie Herburt lib. 13. cap: 6. Ponieważ dnia 16. Lipca chowając nasi trupow Krzyżackich *Te DEUM Laudamus* śpiewali. Po tym sławnym pod Granwaldem zwycięztwie Miasto Pruskie poddawało się Królowi, Szlachta Pruska y Biskupi Warmiński Chelminski y Pomorzański, z Sambieryskim, przysięgli poddaństwo Królowi. Obrałi byli w krotce Mistrza nowego Krzyżacy, y gdy Król już wojsko rozpuścił, napadli na naszych, ale od Izesci Chodragwi nadwornych zbici, o paktach myśleć musieli.

R. 1411. Pekoy wieczny uczynił z Krzyżakami Władysław, w te kondycye, które dla Polski nie były pożyteczne. I. Ażeby wszystkie Zamki w Prusiech Roku przeszłego odebrane Król Krzyżakom oddał. II. Zeby wszystkich więźniow Krzyżakom uwolnił. III. Obligowali się Krzyżacy Królowi

lowi Polskiemu 100. tysięcy Sexagen Fruickich trzema ratami dawać. Na S. Jana Chrzciciela, Michała y Marcina, czego jednak nie dotrzymali iako się niżej pokaże.

Tęgoż Roku Krol Jagiello z Niepołomie do Katedry Krakowskiej pie szo przy szedł z ofiarą Chorągwi Krzyżackich, na pamiątkę zwycięztwa. Potym wyiechał na Ruś do Kłowa, Lwowa. Powrociwszy dał Ernestowi Xiążczi Austriackiemu za żonę siostrzenicę swoię, a Corkę Xiążcia Mazowieckiego Semowita, ktorey sprawił wesele w Krakowie.

R. 1412. Zygmunt Krol Węgierski, który się piał na Tron Polski po Ludwiku, ktorego z więzienia Węgierskiego uwolnił sciborowski nie iaki, ktorego Roku 1410. prosił Krol Jagiello aby pokoy z Polką zachował, a do wojny z Krzyżakami nie przelzka dzał; ten mowia Zygmunt do tych czas dla Polaków nie grzeczny wieczny pakoy uczynił, Korony dwie y Krolowskie insigna (wykradzione z Krakowa do Węgier za Ludwika) oddał Polaczce nazad; na zadatek zaś dawney przyazni pożyczyl mu Krol Jagiello 40 tysięcy sexagenow od ktorego w zastawie zwiął *Jure obligatorio* Spiskie ziemie, czyli Spiskie Starostwo.

R. 1413. Powrociwszy Krol Jagiello z Budy y publicznie złożywszy dawne Korony w Zamku Krakowskim wyiechał do Gredna na Sejm, na ktorym dla lepszego złączenia Litwy z Koroną, naznaczył miejsca w Senacie Biskupom y Senatorom Litewskim, Ministerya dla nich kreował, podobne iakby y w Polsce, ale to w Roku 1430 Swidrygiello po śmierci Witolda zaplował złączenie, iako się niżej opisze.

Tęgoż roku na staraniem Krola Jagiella Zmudź Wiarę S. przyieła, ktorey tam Krol był Apostołem, iako przedtym w Litwie, ponieważ nasi Polscy Duchowni iezyka Zmudzkiego nie umieli; Za Boga mieli gale, Ogień, lasy &c. iako y Litwa.

R. 1414. Krol z Witoldem wyprawil się na krzyżaków za to, że do skarbu już przez trzy lata cię, nie oddawali dani, 100. tysięcy Sexagen Pruskich według obietnicy uczynionej w Roku 1411. Już im odbierać zaczęli Portyce, y Miasta, ale dla nich uprosił pokoy na dwa roky Nuncyusz od Jana XXIII. Papieża upewniając że Concilium Konstantyńskie tę sprawę uspokoić miało. Co się jednak nie stało.

R. 1415. Umarła Krolowa Anna dnia 21 Marca, po ktorej pogrzebie Krol Jagiello nie czekając Roku wziął w Sanoku ślub z Elżbietą Granowską już podzięła, blisko lat 50 mającą, z tego wesela zalmucyli się wszystkie stany z wielu okoliczności. I. Ze się nikt z takiego Matzenstwa nie mógł się spodziewać sukcesora, do tych czas upragnionego. II. Ze się w tym ożenieniu Krol nie radził stanów. III. Ze sobie w ten rok wesela sprawił, gdy Ruś cała płakała. W tym bowiem czasie Tatarowie naiechali Kijow, który tak zburzył; że do tych czas jeszcze nie przyszedł do swojej dawney ozdoby.

Tegoż roku, koronowana była Elżbieta od Rzeszowskiego Arcybiskupa Lwowskiego. O czym dowiedziawszy się Mikołay Arcybiskup Gnieźnieński (który w Roku 1414 wyjechał był na Concilium Konstantyńskie, wyjednał sobie u Concilium tego roku ten Przywilej; ażeby on y tego Sukcesorowie byli razem Prymasami Krolowstwa Polskiego, do których by samych należała koronacya Krola y Krolowey.

R. 1417. Gdy Krol Jagiello iechał w Poznańskie piorun z wielkim trzaskiem uderzył blisko karyty, pozabawszy stangrytow konie, y innych ludzi, Krol lubo przez niełaki czas leżał iak bez duszy, przyszedł jednak do zdrowia, trocha szwanku mając na uszy y rękę prawą; przypiliwali ten postrach osobliwizy karze Pana Boga nad Krolem sagellem za to że w pokrewieństwie Duchownym wziął za żonę Elżbietę Granowską, ktorey Matka do Chrztu Władysława Krola trzymała. Herbut lib: 14. cap: 1.

R. 1418. Krolowa Elżbieta wymogła u Krola, ażeby dał Syno;

Synowi iey Janowi Granowskiemu Graffowstwo, y puścił mu około Jarosławia Dobrą gdzie wielu Szlachty swoją mieli posessyą. Wszytskich ten fawor uraził Panow, ktoremu się sprzeciwiali, a osobliwie Woyciech Biskup Krakowski, y razem Kanclerz Koronny, jako był naywięcey przeciwny Maryaszowi z Elżbietą, tak y Dyploma iey synowi pieczętować na Graffowstwo upornie nie chciał.

R. 1419. Krol nakazał Seym w Łęczycy, na którym ażeby Biskupowi Krakowskiemu Kanclerzowi pieczęć Krol odebrał mocno go namawiała Elżbieta w przeszłym Roku urażona. Niżeli się jednak Seym zaczął Elżbieta w Maiu tego Roku umarła zradością wszytskich wywiwizy samego Krola y należących do niey. Gdy się zaczął Seym Krol chciał sądzić Biskupa, Krakowskiego onie posłuszeństwo przyłożenia pieczęci, ale że przy niem było dosyć Senatorow Duchownych y świeckich wielki się stał tumult, y gdy by się był Krol nie zamknął w Zamku z Faworytami Dworu, wiele by było Krwi rozlania.

R. 1420. Krzyżacy żadney Kondycyi do tych czas nie zachowali Pokoju, ani też na Concilium konstantyńskim iuż w tym roku skączanym, nic o zgodzie z Krzyżakami nie było postanowiono. Dla tego Krol zamyslał o potencyi przeciwko nim; nie przyszło jednak do żadney wojny, bo się w tę sprawę Zygmunt Cesarz wdał, y w Wrocławiu sentencyą ferował nie pomyslną dla Polski, którą Krol przyjął, ale krzyżacy ani tey dotrzymać chcieli.

R. 1421. Czechowie na ten czas po większey części Husytowie Heretycy rebelizowali przeciwko Zygmuntowi Cesarzowi lagiellą Krola upraszając na Tron ale ich prozbą wzgardził; Potym zapraszali Xiążęcia Litewskiego, który lubo się z Początku opierał, jednakże za pozwoleniem Krola lagiellą wysłał swoją expesą Xiążęcia Korybuta z woyskiem do
Hhhh Czech

Czech gdzie go w radze Panowie mile przyieli od miasta y obydwóch Zamkow oddawszy mu klucze. O co Cesarz Zygmunt nie pomalu rozniewany, Pokoy Polski z Krzyżakami zaczął mieszać; jednak że się Roku 1423. pogodzili z tą kondycją, ażeby Xiążę Korybut z Czech ustąpił za rozkazem Krola Iagiella co się y stało.

R. 1422. Lūbo Stany Polskie radziły Krolowi ażeby wziął za żonę Eufemią Corkę Wacława Krola Czeskiego zmarłego, przemogła jednak perswazyą Witolda Xiążęcia Litewskiego, że sobie obrał jego wnuczkę Corkę Iwana Xiążęcia Kijowskiego; w czwartym gradusie pokrewieństwa należąca Imieniem Zosią Młodziuchną y dosyć urodziwą. Już to czwarta żona była Krola Iagiella. R. 1423. Stała się zgoda między Krolem Iagiellem y Zygmontem Cesarzem takom wyżej namienil.

R. 1424. Naznaczył krol czas koronacyi Zofiy Krolowej, na który akt zaproszony, przyiechał Zygmunt Cesarz z Żoną Eryk Krol Duński, kardynał Baranda Nuncyusz od Maie na V. Papieża, Xiążę Bawaryi y innych wiele Xiążąt pogranicznych, ktorzy w Krakowie przez dni 15. zabawiwszy odiechali.

Tegoż Roku Dnia 31. Pazdziernika Krolowa Zosią powiła Syna Władysława z ukontentowaniem całego Krolewstwa Krolu tego solennie ochrzcił Woyciech Arcybiskup Gnieźnieński. Roku 1425. dnia 17. Lutego, przy obecności Posłow Papieżkiego y Czeskiego.

R. 1426. dnia 16. Maia powiła drugiego Syna Krolowa, Kazimierza Imieniem, który roku 1427. dnia 2. Marca umarł.

Tegoż roku Seym był w Łęczycy na Którym Krol obiecywał przywileie Szlachcie potwierdzić, od Ludwika nadane y więcej przydać, ieżeli by syna jego Władysława po niem na Tron Sukcesorem obrali. Zgodziły się stany y już napisane było Dyploma, z deklaracją na Tron Krolewski ktore Zbigniewowi Biskupowi krakowskiemu za ręce oddano, pokiby Krol

Krol nadane Szlachcie y Duchownym dobrom przywileo po wszystkich Woiewodztwach nie publikował. Zastanowił się nad tą kondyeyą Krol Jagiello z namowy Zygmonta Cezarza (ktory już zaczął skrycie mieścić pokoy wewnętrzny Krola Jagiella) gdy tego publikowano nie chciał czynić. Senat odebrałszy swoje Dyploma od Zbigniewa w oczach Krolewskich zdał go, y tak się z tumultem Seym rozszedł. Herbut lib. 14 cap. 5. Prywatnie potym Krol biorąc z osobna Senatorow do Gabinetu (iako niegdyś Ludwik w Budzie) wyciągał ich na podpis.

R. 1427. Urodziła Krolowa trzeciego Syna Imieniem Kazimierza. Tak częstym płodem krolowey załmucony Witold począł desperować o sukcesyi Xięstwa Litewskiego, przytym uważając ledziwe lata Krola Jagiella zaczął mu psować serce do Krolowey y udawać że ten częsty płód był zpodeyznego towarzystwa. uwierzył Bratu Jagiello nie poznawszy się na chytrosci Witolda, kazał wziąć dwie Panny na konfessary, ktore zawsze przy Krolowey były, tę z boleści zwyczajnie iako na mękach przed Kroliem prawily, o co się ich pytało z otkarzeniem podściwości Krolowey, po wysłuchanych Inkwizycyach, kazał Jagiello Krolową do Litwy pod strażą odesłać. Jednakże nie przyszło do tego, ponieważ Faranowski Woiewoda Krakowski wyperśwadował Krolowi dając mu tę reflexyę *Jeżeli masz Krolową w podeyrzeniu. iakim prawem iey Dzieci możemy mieć Sukcesorami na Tronie, raz sama zakata w ktorey będzie Krolowa zostanie się y na Dzieciach.* Czym Krol zkonwinkowany naznaczył czas Krolowey do usprawiedliwienia się przez przysięgę na niewinności swojej, z siedmią Paniami, y tym sposobem, do pozycia spokojnego y przyiazni przylzli. R. 1428 Widząc Witold że mu się pierwszy nie nadał sposob do pozyskania Xięstwa Litewskiego, udał się do drugiego myśląc o Koronie Litewskiej, miał po swojej
Hhhh2 myśli

mysli Cezarza który na to czuwał, ażeby Litwę mógł od Pol-
ski odłączyć, a przez to samo osłabić obydwie Prowincye.

R. 1429. Zaprosił Cezarz Krola Władysława y Witolda do
Łucka dla rozmowy w interesie niby Chrzesciańskiego Pań-
stwa. Iuz wiedział sekret konferencyi z Cezarzem przez listy
Witold, Krol zaś Jagiello nioczym niewiedząc, przyjechał na
Trzy Krole do Łucka gdzie Cezarz naprzod proponował, ażeby
Wołoską ziemię z Woiewodami zburzyć, dając racyą że z nich
wiele Łotrowskim y rozbojami się bawią. Na co Krol nie
pozwolił, potym sekretnie Witolda namowił ażeby koronę
Litewskiego krolewstwa przyjął od niego oczym gdy się do-
wiedzieli Panowie Polscy mocno się temu sprzeciwiali y Witol-
dowi odradzali, na ostatek z rady ieh Krol Jagiello w nocy
wyjechał Cezarz zaś z Witoldem przez dni 5. bawiąc radzili o-
przystaniu mu korony do Litwy. Tegoż Roku wysłała Rzecz
pospolita do Marcina V. Papieża, prosząc ażeby zakazał Zy-
gmuntowi dawać Korony y Witoldowi odbierać Co się stało.
Witold jednak nie uspokojony, wysłał do Krola z Litwy Wo-
jewodę Wileńskiego z tą promocyą że przymie Koronę czyli
Krol na to pozwoli czyli nie, Krol z Senatem wzajemnie
wysłali do Witolda, Zbigniewa Biskupa Krakowskiego y Tar-
nowskiego Woiewodę Krakowskiego którym zlecono było,
iżeli by inaczej nie mogli od Imprezy Witolda nakłonić
do Pokoju, y iedności Litwy z Polską, żebymu ofiaro-
wali Koronę Polską, naco pozwolił Krol Jagiello tam iuz bę-
dąc starym, a Władysław Syn iego jeszcze na ten czas mło-
dziuchnym z drugiey strony Witold stary y bezdzietny dla
ktorych okoliczności zawsze była pewność że po śmierci Wi-
tolda sukcesya na Tron Polski wrócić się miała do Syna Kro-
la Jagiella. Niechciał Witolda przez politykę przyjąć Korony
Polskiej z krzywdą Starszego Brata Krola Jagiella ale się swo-
iey Litewskiej upominał. Tym czasem wszyscy byli szlaki
od

od Cesarza do Litwy opatrzone na których Jan Czarnkowiński Podkomorzy Poznański złapał Posłów, z Koronami do Witolda wysłanych Miechowita, lib. 4. cap. 47.

R. 1430. zrozumiałwisy Król Jagiello, do czego myśli Cesarza y Witolda zmierzaly, złożył Seym w Iedlinie, wsi-leżącey w Powiecie Radomskim, na którym ażeby sobie Panow Polikich uiał serca, dla Synow swoich, nadane od Ludwika Krola, Szlachcie przywileie, potwierdził, Dobrom Duchownym po nadatku umnieylył.

Tegoż Roku Xiążę Witold widząc ze oczywiste ipoloby do nabycia Krolewskiej Godności w Litwie, nie udawaly się; udał się do skrytych y chytrych. Zaprosił w Auguscie Krola Jagiella do Litwy na polowanie Jesienne, z którym y Zbigniew Biskup Kiiowski iechał z wielu Senatarami, u których to polowanie w podeyrzeniu było. Gdy Krola do Wilna wprowadził prosił go ażeby mu Korony Litewskiej nie zazdrościł: Krol mu się z Zbigniewem y innymi Panow refestymentem zbraniał. Tym czasem Witold tak dla la Sędziwych, iako też y nieukontentowania swoich zamysłów, zachorowawszy umarł w Trecko 27. Przodziernika, mając lat 80. z nastadem Nie skączyły się jednak razem z życiem tego pretensie Litwy do Polski.

Po śmierci Witolda wyprawił Krol do Polski umyślnie Zbigniewa z inszem Panami, ażeby nie miał od nich przeszkody oddać Rząd Litwy Swidrygiellovi pominowşy korybuta Brata Witolda, który był na ten czas w Czechach, co Krolowi na dobre nie wyszło, bo Swidrygiel Człowiek pyśzny, piak y nie stateczny, przewiechawszy do Wilna gwałtem Zamek dobył, Krola y Polskich Panow nie uczciwie łzanował; przydał cholaty Swidrygiellovi, Paweł Biskup Kamieniecki, który w tym czasie dowiedziawszy się o śmierci Witolda Kamieniec Smotrycz Czernowogrod y inne Polskie Zamki do Litwy należące do siebie odebrał. O co Swidrygiello rozgniewany Krolatał y z zieniem

630
zieniem mu odgrzał. tym czasem w Polsce rozniosło się ia-
koby Krol był w Areście u Swidrygiella, więc zgromadziwszy
się na Seym Panowie Polscy, do Warty dnia szóstego Gru-
dnia, uradzili Pospolite ruszenie na Litwę, wszystkich obli-
gując zbroją w Styczniu stanąć nad wieprzem rzeką, to czym
gdy się dowiedział Swidrygiello, wypuścił Krola z Litwy do
Polski. Roku 1431. Gdy Krol z Litwy powrócił do Polski,
Korybut z Hufsydami do Krola przyjechał, szukając Protekcyi
po śmierci Zyski ślepego Wodza Hufsytow który ich testamen-
tem obowiązał a żeby go po śmierci ze skóry obdarli y beben-
nią obili, i podziwiał się że z jego skóry głos postrachem
będzie Katolikom. Iak zaś ci Hufsytowie stali w Krako-
wie, zaraz wydał Interdykt Zbigniew Biskup Krakowski, a
żeby przy Heretykach zwyczajnego nabożeństwa w kościo-
łach nie było, przezco Krola przymusił, iż dla Wielkonocnego
nabożeństwa, na Kazimierz ich z Krakowa wypędzić kazał ra-
zem z Korybutem Xiążęcia Witolda Bratem. Tym czasem
Swidrygiello najechał Ruś y Podole, na którego Seym Sado-
mirski uradził w tym Roku wyprawę Woyska. wyjechał był
y sam Krol przeciwko niemu pod Łucko w Lipcu gdzie pood-
prawionych kilku potyczkach krwawych stanął pokoy do
przyszłego roku. Gdy się Krol z woyskiem pod Łuckiem ba-
wił, krzyżacy naiechali Kujawy y ziemię Dobrzyńską z wiel-
ką ruiną, kraiu Polskiego, bo według Miechowity lib 4. cap.
48. spalili Miast 24. wsi więcej iak 100.

R. 1432. Około Gromniczney Najswiętszey Panny pokaza-
ła się nad Litwą kometa. zktorey niektorzy wrożyli śmierć
albo wygnanie Swidrygiella, iakoż mu wyprorokowali, i to
tego roku Zygmunt Starodubski Xiążę Brat Witolda Xiążę-
cia zmarłego zapozwoleniem Krolewskim, wygnał z Litwy
Swidrygiella y całą Litwę odziedzyczył, z pozwoleniem ie-
dnak Krolewskim y pewnemi kondycyami 1. że po śmierci
1wo.

fwoiey żadnego nie miał naznaczać Sukcesora na Xięstwo Litewskie. tylko z Synow, Krolewskich, II. Podole całe do Polski przyłączył, Wołyń zaś dożywociem trzymać mu pozwolono. III. Litwę całą z wołyniem przyłączył do Polski wiecznemi czasy. Tegoż Roku dnia 23. kwietnia złożył Krol Jagiello Seym w Sieradzkū, na którym zezwoleniem całej Rzeczypospolitey Władysława Starszego Syna naznaczył za Sukcesora Korony Polskiej. Gdy Krol z Seymu powracał, zaciechali mu Hufsytowie drogę, ofiarując się mu na Krzyżaków dać pomoc, razem z Korybutem Bratem Witolda zmarłego y Zygmonta żyjącego Xiążęcia Litewskiego, z ktorými Krol wysłał Kasztellana krakowskiego, a zaś tak zniszczyli całą Pomeranią, że tylko 14. wsi ocalały. Miechowita lib.

4. cap 48. Krol, zaś na tę wojnę nie iechał, bo już dla starości y wzrok utracił, tak dalece, że podczas Elewacyi nie mógł widzieć Hostyi, dla tego się Xiądz do niego z blizac musiał pokazując mu Najsświętszy Sakrament dla iego duchowney pociechy.

R. 1433. Przyjechał do Krola Władysława posel od Chrystanna Grodzkiego. Astronoma na ten czas sławnego zdoniesieniem mu że tego roku Planety pokazują przyszłe zaciemienie, y śmierć wielkich Monarchow, upominając Krola, ażeby się miał na ostrożności, w konterwie z drowia swego. Tegoż Roku pokazywała się przez trzy miesiące kometa przez nocy całe z ktorey wszyscy w niefili śmierć Krola.

R. 1434. Krol Jagiello na wiosne po S. Woyciechu wyszedłszy wieczorem do Gaju, słuchał aż do pułnocy sławika, gdzie staruszką gdy wiatr chłodny przeziębł, zaczął słabić. Przyjechałszy do Grodka podczas obiadu wpadł w gorączkę, potym uczyniłszy testament z wielkim nabożeństwem przyjął Najswiętszy Sakrament Co raz zaś bardziey słabiąc, umarł dnia 31. Maia, pochowany w Krakowie,

Według

Według Miechowity lib : 4. cap. 48 ten Monarcha lubo z Poganiąa. był Pan pobożny, miłośnierny, aż do wyniszczenia karbu swego, trzezwý, bo żadnego trunku nie piął, w starości niezbytkujący, na zimno trwały, Futro iego nayprzednievsze Baranki. Braci swoich ktorých miał 11. choć złych y niespokoynych tak kochał; że krzywdy y Krolewstwa swego zapominał, bes żadney zemsty; przy uczynkach swoich Chreścianńkich miał niektore iednak zabobony, od Matki swojej wzięte. Vg. gdy przez omyłkę wziął but pierwey na lewą nogę wroził sobie cały dzień nie pomyślny. Gdy wychodzić, miał rano z Gabinetu wprzód się na iednev nodzę obrocił wokoło. Pod czas Elewacyi miał wezwyczaui braci zdiebło ktore starszy na proch rzucał na ziemię, gdy go oto Biskupi strofowali (rozumiejąc że iakie zabobony czynił) odpowie. dział; że przez tę Cerymonią oświadczał się Maiestarowi Bożskiemu że w oczach iego jest lichym prołkiem,

WŁADYSŁAW V.

Roku. 1435. po śmierci Jagiella zlecali się Panowie do Krakowa, nadzień S. Iakoba Apostoła, dla koronacyi Władysława V. Starszego Syna zmarłego Krola. Gdy przyшло do Aktu Koronacyi uczynili zamieszanie *in Equestri Ordine* Deżniak y Spitko Ludzie niespokoyni, ktorzy iuż od kilku Niedzieli w Opatowie Seymik mieli, naktorym nie pozwalali Koronować tak młodego Pana. Uspokoił tę trudności Zbigniew Biskup Krakowski pokazawszy im Portret Kazimierza Wielkiego, maleńkiego ieszcze podczas Koronacyi y tak aż Popołudniu Suma się zaczęła, po niey zaś Koronacya odprawiona była nie bez tumultu, przysięgę iednak odłożono do dalszych lat Krolewskich. R. 1436. za radą Panow podzielił Krol Władysław Wołoską ziemię między Bracią Stefanem y Eliaszem, tamtemu naznaczył Bolsarabią, Eliaszowi zaś wydzielił kray przy legły Podolowi. Byli obadwa z tego podziału kontonci Eliasz na S.

na S. Michała Przyjechał do Lwowa. uczynił Krolowi Przy-
sięgę obiecując mu co rok dawać 20 wozow Ryb Dunayskich,
400 wołow na kuchnia, koni 100, y 400. Purpur, czyli barwy
na ludzi. R. 1437. Po śmierci Zygmonta Cesarza Krola Cze-
skiego, obrali sobie za Krola Czechowie, Kazimierza drugie-
go Syna Krola Jagiella dopiero 13. lat na ten czas mającego
ale ta Elekcya nie przyszła do skutku.

1438. Spisko y Derzniak zamieszali byli wewnętrzny Po-
koy. Tatarowie Podole najeżeli, za ktoremi gdy Panowie
Ruscy y szlachta poszli w pogoń na bagna zapędziwszy się
do Tatarow do iednego zabici. Tegoż Roku Krol Władysław
lat mający 16. Przyśiągł na zachowanie praw Polskich na Seymie
Piotrkowskim. R. 1439. Amurates Sołtan Turecki oblegił był w
Rascey fortecę Smyderow, wyprawił się był Chrześcianom na
pomoc Albert Krol Węgierski, ale z niczym powrociwszy-
umarł na dyareę. R. 1440. Węgrowie po śmierci Krola Alber-
ta mając Turczyzna pod bokiem radzili się co by mieli czy-
nić, czyli, nowego obrać Krola; czyli też rzędy Elżbiecie Kro-
lowey zlecić ile na ten czas blisko posogu zostaiącey, iedni
się spodziewali Syna inai Corki, a w tym zamieszaniu y nie-
zgodzie już coraz bliżey z woyskiem Amurates ku Węgrom
maszerował. Wtak nagley potrzebie większa część Panow
zgodzili się na obranie za Krola Węgierskiego Władysława
V. Krola Polskiego lat 18 mającego do ktorego w Lutym
do Krakowa znacznych Panow wysłali, zapraszając go na Tron
Węgierski, z tą iednak Kondycją azeby wziął za żonę Elż-
bietę Krolową przy nadziei zostaiącą. Krol Władysław nie-
radziwszy się z Panami Rzeczypospolitey przyjął Krolewstwo
węgierskie; uczyniwszy dyspozycją w Polsce ruszył się
do Węgier na wojnę. Tym czasem Elżbieta Krolowa Wę-
gierska syna powiła od ktorey przybiegł do Polski Kuryer, z
listami do Posłow a żeby zaniechali Władysława prosić do Wę-

gier nie uważali tego Panowie ani Krol, ale w zaczęta podo-
droż wybierali się. Gdy zaś Krol Władysław z woyskiem
y Kawaleryą Polką wkroczył w Granice Węgierkie,
Elżbieta Krolowa Ładysława Syna dopiero ćwierć roku ma-
jącego Koronować kazała y zabrawszy sekretnie Korony ra-
żem z Synem odesłała do Austryi Fryderykowi III. Cesa-
rzowi należącemu, oddając siebie y Synow w opiekę. Tego
Roku gdy Krol Władysław wyjeżdżać miał do Węgier, zabił
Zygmonta Xiążęcia Litewskiego Iwana Xiążę Czartoryski,
po którym na Xięstwo inwestywany był Kazimierz Brat Kro-
lewski. Gdy Krol przyjechał do Węgier zażywszy nie laskich
trudności od Patryzantow Elżbiety Krolowy Koronowany był
od Arcybiskupa Strygońskiego, w Albie Stołecznym mieście,
nieuśtały jednak kłótnie Partyzantow Elżbiety.

R. 1441. Julian Kardynał przysłany był do Węgier, od
Eugeniusza IV. Papieża, dla uczynienia pokoju z Krolową
Elżbietą Wdową ktory przez Rok cały pracując y od jednej
do drugiej strony przejeżdżając zawarł pokoy w pewne kon-
dycie. R. 1442. Krolowa Elżbieta umarła z niepo-
myslnego dla siebie y syna swego stanu umarła Krol zaś Wła-
dysław odziedziczywszy Węgierskie Państwo zaczął czynić
woienne przygotowanie na Turkow wszystkie ciay y Mia-
sta puściwszy w Aradę Nad Woyskiem Węgierskim Hetma-
nem uczynił Huniada Człowieka z natury wojennego.

R. 1443. w Dzień Maryi Magdalenny ruszył się Krol z wo-
yskiem, Węgierskim, y Polskim, na Turkow mając z sobą Ju-
liana Kardynała. W pierwszey batalii Huniad zebrał w nie-
wolą 4000, y 9. Chorągwi. Potem się Krol ruszył przez
Romaniją do Macedonii, gdzie w Wili Bożego Narodzenia od-
rana aż do wieczora od strzał nieprzwiązeliłkich słońca nasi
widzieć nie mogli, Krol trzy wziął postrzały ale nieszkodli-
we dla dobrego w zbroi opatrzenia. Odprawiwszy Krol 6.
batalii 4

batalii zawsze z zwycięstwem w puł roku prosił go Turczyn o
pokoy na lat 10. oddawszy mu wszystkie fortece w Ralsyi
zawolowane. R. 1444. Potym sławnym zwycięstwem z ca-
łej Europy winiszowali Monarchowie Krolowi Władysławo-
wi zachęcając do dalszey wojny z nieprzyjacielem Wiary S.
przytym obiecywali mu posilki, ktorych w przyszłym roku
dać niechcieli, chociaż prosił Fryderyka Cesarza, Kzyżakow
y inszych. Naiechali Posłowie od Eugeniusza Papieża, y
Paleologa Cesarza Greckiego prosząc Władysława ażeby tak
zbawionego nie tracił czasu, a Grecyą wybawił z Turc-
kiey niewoli, obiecywał mu dla pomocy woysko swoje, A-
muratesa z Azyi przez morze nie puścić; zbraniał się długo Krol
mając wzgląd na sumienie, y przyśięgę, uczynioną Tur-
kowi, pokoju na lat 10. Ale gdy go Imieniem Papieżkim od-
niey uwolnił Julian Kardynał ruszył się z woyskiem do Bul-
garyi, potym przyszedł do Nikopolu, o czym dowiedzia-
wszy się Amurates w Azyi opuściwszy z Karmanorami woj-
nę, na Okrętach przyjechał w sto tysięcy Woyska, według
Wapowiusza Krol miał zaś tylko 20 tysięcy. Dnia 20. Li-
stopada, pod Wartą Miastem Pokazali się rano Turcy. Nási
gdy się do batalii uszykowali, y Chorągwie porozwieszali,
wicher ich na drobne kawałki podał, y po powietrzu nosił,
co było nie dobrym znakiem, ku południowi Turcy uderzy-
li na prawe skrzydło gdzie byli Węgrzy y Wołosza ktorzy
zaraz tyl nieprzyjacielowi dali uciekając z placu, szedł za nie-
mi w pogoń Turczyn ale Krol Władysław wziawszy mu tyl
położył trupem około trzech tysięcy. Potym Krol uderzył
na Tatarow y wiele ich pozabiał y rozproszył. sami tylko
Janczarowie pieśi stali na boku, między ktorymi był y Ce-
sarz Amurates; na tych Krol Władysław z Polakami gdy u-
derzył, od wielkiej liczby Janczarow obtoczony w tłumie
z gwałt; Reku życia swego 21. Panował lat 10. w Polsce.

w Węgrach lat 4. z tey ostatney z Janczarami bataliy ani jeden z Polakow powrocil; który by był świadkiem zguby Krolewki; oprocz Jana Rzeszowkiego; po tey wojnie Biskupa Krakowskiego (który nie był Krolew natey ostatney z Janczarami potyczce dla rany odebranej pierwey) y Grzegorza z Sanoka który po tym został Arcybiskupem Lwow-
skim. Ta feralna batalia w dniu jednym zaczęta skńczyła się wieczorém, zginęła dosyć z Tureckiey strony z znacznych Basza Azvatycki y inni, z Węgrow Hunadem; wielu się przy życiu zostali przez ucieczkę. Kardynał Iulian miał być zabity od przewoźnika Wołoszyna na Dunaju y w wodę wrzucony. Piszą niektorzy że Krol tym zginął sposobem: Janczarowie cały swoy obóz okopali y rowy potajemne w kolo wyfypali, na których gdy koń pod Krolew uwiązł, od pleszych Janczarow zabity został. Tę wojnę opisuja Historya Turecka tak pisze, Amurat widząc nie godziwą wojnę nad przy-
sięgę uczynioną gdy się batalia zaczęła, kazał Janczarom rozwinać Chorągiew z Ukrzyżowanym Panem JEZUSEM. tę mówiąc z żalem słowa. Chrystusie Ukrzyżowany teżelis jest Bogiem iako Chrześciane Wierzą y my temu niebardzo przyczemy chciey że teraz zemścić się nad zniewagą Imienia Twego, na które przysięgali nam pokoy &c. Kromer Tom: 2. lib. 2do.

K A Z I M I E R Z IV.

ROku 1445. Długo o śmierci Krola niewierzły stany Rzeczypospolitey, y lubo Jan Rzeszowski powrocivszy zwoyny, publicznie śmierć Krola głosił, jednak że się nie śpieszono z Elekcją nowego Pana, p ki sobie Węgrowie nie obrali wprzód za Krola Ładysława Syna Elżbiety y Alberta zmarłego oktorych wyżej namienilem. Toż dopiero na S. Woyciech w Sieradzu był Sejm. drugi raz na S. Bartłomieja w Piotrkowie na którym obrali Kazimierza Brata młodszego nieboszczyka Krola Władysława, a syna Władysława Jagiella. do
ktorego

ktorego gdy Poslow kilka razy wyslal Senat do Litwy, dlugosie wymawial Xiazę Kazimierz.

R. 1446. Niemogac sie doczekać Kazimierza z Litwy przyjazdu, zlozyli Panowie Seym w Piotrkowie, na ktorym obrali za Krola Bolesława Xiazęcia Mazowieckiego, o czym sie dowiedziawszy Kazimierz zalowac swego niedbalstwa poczat, piszac do matki Zofiy, azeby te Elekcyę przerobila, co sie y stalo za staraniem Kardynala Zbigniewa-Biskupa Krakowskiego.

R. 1447. Przyjechał do Krakowa Xiazę Kazimierz 25. dnia Czerwca z wielu Panami Litewskimi y Ruskimi gdzie według dawnego zwyczaju, Koronowany był od Prymasa.

R. 1448. Seym był w Lublinie, na ktorym Panowie Litewscy y Ruscy upraszali, azeby ziednoczenia Litwy, Rusi y Zimudzi z Krolewstwem Polikim skalsować. y Podole Litwie oddać, na co Rzeczpospolita nie pozwolila, dajac racya że dla tego ziednoczenia przypuszczony był na Tron Poliki Krol Jagiello.

R. 1449. Krol Kazimierz do Kaimienca wyjechał dla uspokoienia tumultow na Wołoszczyźnie, Bogdana Woiewody Moldawskiego do oddania bołdu przymusił. Przez wojnę, na ktorej wiele Panow Ruskich zginelo, osobliwie Odroważ woiewoda Lwowski. Miechowita lib. 4. cap 58. Potym Krol do Litwy wyjechał

R. 1450. w niebytności Krola Tatarowie naiechali Podole wiele bydla y ludzi w niewola zabrawszy. Przyjechał był Krol do Krakowa z Litwy, gdy chcial miec Seym z Małopolskimi Panami, zatamował mu Activitatem Teczynski Woiewoda Krakowski, polatal go y Zbigniew Kardynal, że te nie porzadki y bunty w Polsce byly. z okazji Krola, ktory do tych czas niechcial przyjadz na Prawo Rzeczypospolitey dla interesu Panow Litewskich, zawsze sie upominajacych o Podole, Wołyn, y odlaczenie Litwy od Polki, Krol nie dobrego nie uczyniwszy w Krakowie, wyjechał znowu na polowanie do Litwy.

(638)

R. 1451. Seym był w Piotrkowie na którym przyśadzając jest pierwsze w Senacie, miejsce Arcybiskupowi Gnieźnieńskiemu a nie Kardynałowi: Postanowiono na tym Seymie ażeby się żaden Biskup nie starał o kapelusz bez wiadomości Rzeczypospolitey. Litwa do tego Seymu przystąpić nie chciała ale zamiaśtem stojąc odesłali Rzeczypospolitey, znaki czyli Herby Polskie na znak ziednoczenia się z Polską. w Roku 1453. na Seymie Grodzińkim nadane. Krol Litwie sprzyjał.

R. 1452 Okolo S. Iana Tatarowie wpadłszy w Podole, miasta y wie palili, zapędziwszy się aż pod Lwow, kilkarazy naieżdżając, wiednym Roku pokazało się, według Herburta lib. 16. Cap 6. że tych gości w podole sekretnie mieli wprowadzać Litewskiey Pryncypałowie dytsenfy. Oco wielkie było zamieszanie poki do Tatarow nie wystali z podarunkami.

Tegoż Roku Dawid Turczyn Amuratesa Synowiec wygnany przyjechał do Sandomierza, prosząc Krola o protekcyę. Han Tatarski Szadachmał który do tyn czas naieżdżał Podole y Ruś od swoich opuszczony uciekł do Litwy, potym złapany w Wiezieniu życie zakończył. Izydor Biskup Kniawski wygnany od Rusi tego Roku, dla tego że na Concilium Florenskim przeciwko Schizmie mówił, potym Kardynałem został.

R. 1453. znowu Tatarowie Wołyn naechawszy 9. tysiecy w niewolę zabrali, za ktoremi gdy w pogoń pótzli Panowie Ruscy niespodzianych rozproszyli, Plon, odebrali, reszte uciekających Bracławianie dobyli. Tego Roku Konstantynopol od Turkow dobyty Miasto Stoleczne Cesarzow Greckich. Tego Roku był Seym okolo S. Iana w Parkowie do ktorego Litwa przystąpić nie chciała potym przeniesiony do Piotrkowa gdzie Krol przyśięgę na Prawa Polskie y Konstytucye Grodlińskie, w sprawie ziednoczenia Litwy nie chciał uczynić. Na nśilne prozby panow Polskich y perswazyę Zofiy Matki swoiey na tym Seymie przyśięgl, co Litwie nie według

dług myśli było R. 1454. Dnia 9. Lipca w 900. Ludzi przy-
jechała do Krakowa Elżbieta Córka Alberta Cesarza w prze-
szłym Roku zaślubiona, Kazimierzowi, przeciwko której wy-
jechał Krol z Matką swoją Zofią y innemi Panami.

Tęgo Roku dnia 28. Sierpnia na usilne prozby Krola Kazi-
mierza, y Zbigniewa Kardynała przyjechał do Polki z Olo-
mucca S. Jan Kapistran Zakonu O. S. Franciszka Obserwant,
przeciwko któremu Krol z Matką, Zbigniew Kardynał Kra-
kowski cum clero na Klepacz za Miasto wyjechali, Ten S.
Roku 1451 za pozwoleniem Mikołaja V. Papieża poszedł z
Włoch do Czech Potym w Olomuccu na Rynku codziennie
kazał, mając dwóch Tłumaczow Czeskiego, y Alamana. Gdy
Przeszłego Roku były zaślubiny Przez Posłow Elżbiety z Ka-
zimierzem Krolewem w Sierpniu był, na ten czas przytomny S.
Jan Kapistran, y dla więkšzey uroczystości zaślubin, Miał ka-
zanie na Ratuszu w Wroclawiu, założywszy sobie Thema. *Hec
dies quem fecit Dominus, exultemus, & letemur in ea.* Ztamtąd
przyjechawszy z Posłami Krolewskimi do Krakowa, miał
tamtę od Krola naznaczoną u Jerzego Szwarca, gdzie wy-
stawiwszy Katedrę nadworze, pod Kościołem S. Wojciecha
po Młzy S. przez dwie godziny miewał Kazanie, a zaś przez
drugie dwie godziny po polsku Xiądz naznaczony od Zbignie-
wa Kardynała. Rekapitulował, toż samo Kazanie, na którym
Krol z Matką Zofią bywał Gdy zaś zimna Jesienne nastaly
Kazywał w Kościele Najświętšzey Panny bawił od dnia 28.
Sierpnia, Roku 1453 aż do dnia 14. Maja Roku 1454. przez kto-
ry czas w oczas słuchaczow wiele kalikow cudownie uzdro-
wił. Przez co tak wiele do Zakonu Obserwantow zache-
cił ze razem więcey nad 100. Młodzi Szlachetney przyieli Su-
kienkę S. Franciszka, dla których Zbigniew Kardynał y ra-
zem Biskup Krakowski na Srradomiu, na Gronie Brata swo-
go Jana Woiewody Sandomirskiego Konwent y Kościół drew-
niane

niay wystawił, pod Tytułem S. Bernarda wedling woli S. Kapistrana y odtąd zaczęli się zwać w Polsce Bernardynami. Winiących zaś Kraiach zowią się Franciszkanami, a Franciszkanie, w Cudzych Kraiach Konwentualami są nazwani. dla tego że przy rozdzieleniu Zakonu O. S. Franciszeka zostali się w konwentach. Obserwanci zaś wyszli szukać sobie nowego miejsca. Do drewnianego konwentu wprowadził Braci mniejszych Zbigniew z całym Duchowienstwem y miastem dnia 8. Września, R. 1454 gdzie Sumę Celebując poświęcał Kościół. Za dwa roku ten Kardynał wymurował kościół Konwent zaś Bracia Obserwanci, czyli nowi na Świecie Bernardyni z łaski różnych Dobrodzieiów powoli murowali Miechowita lib: 4. cap. 59. Tegoż R. 1454. w dzień S. Scholastyki gdy miał Król brać ślub, z Elżbietą nową między Senatorami zaczęła się kontrowersya, czyli Prymas, czyli Zbigniew Kardynał Biskup Krakowski miał ślub dawać, Król sobie życzył S. Kapistrana, który dla nie umiejętności języka, Niemieckiego y Polskiego asystował tylko za pozwoleniem Zbigniewa, Zbigniew zaś umiejąc obadwa języki mowił ślubu Małżeńskiego słowa, Prymas ku wieczorowi Mszą S. odprawiwszy koronował Elżbietę.

Tegoż Roku Prusacy poróżnili się z Krzyżakami Panami swemi, Posłów wysłali do Króla prosić ażeby ich Panem był. Przyjął Król, przysięgę od nich poddaństwa y uwolnił ich od wielu podatków. Ciał im na ziemi y na morzu darował, Gdańsk który przedtym Krzyżakom, 60. tysięcy Koczney pensyi dawał odwa tysięcy tylko obliłował, przytym żeby mu przez dni cztery y całemu Dworowi dawali sufficientcyą. Vaponius, Miechowita, Tegoż Roku Król zwoyskiem Polskim y zaciognionym wyjechał do Prus na Krzyżaków, któremu w Toruniu, Elblągu, y Gdańsku Magistraty przybiegę uczynili. Nie potczęscieło się jednak Królowi tego koka

z Krzy:

z Krzyżakami bo gdy obległ Miasto ich. Choynicę, wielu u-
utracił y sam ledwie uciegł.

R. 1456. W Piotrkowie był Sejm na ktorym uradzili Po-
datek, tak z Dobr Krolewskich iako też y Szlacheckich, na-
wet y Kościołom nie przepuszczano na zapłacenie Woyska. Te
go Roku Huniad Gubernator Węgierski znaczne zwycięstwo
pod Albo otrzymał nad Machometem Carem Tureckim;
ktory z placu uciekać musiał. Dopomógł Huniadowi w tej
batalii S. Jan Kapistran z sześć set Polakami, ktorych na te
woynę z Polski wyprowadził y Komenderował w Imię Bo-
skie. R. 1457. Po odprawionym w Piotrkowie Seymie wyjechał
Krol de Gdańska, gdzie go Krol Krol Duński wygnany: pi-
szą wyszedłszy z Miasta przywitał. Gdańszczanie na wy-
kupno Magdeburgu, dali Krolowi w czasie potrzeby 30. ty-
sięcy. R. 1458. Była znaczna Expedycya woyska Polskiego
na Krzyżaków z ktorey Krol Kazimierz musiał powrócić na u-
silne prozby Krolowej Elżbiety, ktora mu w tym roku Sy-
na Kazimierza powiła.

R. 1459. Znaczne zwycięstwo nasi odebrali nad Krzyżaka-
mi, mało co nie złapali Ludwika Mistrza, łupy tak wielkie
w pieniądzech u Krzyżaków znaleźli; że każdemu z woysko-
wych dostało się po 200. Złotych. Herbut lib. 16. cap. 12.

R. 1460. Krolowa Elżbieta powiła Alberta syna w przysz-
łym zaś Roku Czwartego Alexandra.

R. 1461 Nie się osłabiwszego nie stało, oprócz że Krako-
wianie zabili fromotnie Jędrzeia Tęczynskiego za co śmier-
cią byli karani w przyszłym roku

R. 1462. Krol Kazimierz wyjechał do Głogowa w liczney
asystencyi dla uczynienia aliansu z Ierzym Kolem Cze-
skim, ktory z Miasta przeciwko Kazimierzowi wyjechał. Te-
go Roku nasi znowu Krzyżaków zwyciężyli zabili ich 2000
w niewolę zabrali 600.

R. 1463. Znacznie liż naszym łączęciło z Krzyżakami, którzy nie mogąc się oprzeć w przeszłym Roku, uprosili instacją od Papieża Piusa II. (ten był przed Papieństwem Eneasz Sylwius, pisał o Poliszczce) Posel Papieżki u Krola ani za Krzyżakami, ani w Interessie Jakoba na Biskupstwo nie nie wkurał; y owszem w podłości wprowadził powagę Papieżką, gdy bowiem Prusakow exkomunikował za to, że z Krolem przeciwko Krzyżakom trzymali, po odebranych z Krzyżakow zwycięztwie na Te DEUM Laudamus nasi zadzwonili, o co urazoni Posel Papieżki włożył na nich Interdykt. Tego roku y za tego Posła ustala Elekcyja Biskupow od kapituły, z tey okazyi. Po śmierci Zbigniewa Kardysała, Roku 1454. obrany był na Biskupstwo Krakowskie Tomasz Strampieniski który umarł w Roku 1460. po iego śmierci nie zgodziła się Kapituła na jednego. Pódezas tey Elekcyi Jakob Szerzeński Protonotarius Apostolicus był Posłem na Concilium Mantui gdzie od Piusa II. Papieża wyrobił sobie deklaracyą Biskupstwa Krakowskiego, który interes był zlecony Papieżkiemu Posłowi o co Kazimierz urazoni żadnym sposobem nie chciał przyjąć Jakoba, y owszem go wygnął z Krakowa, przez potencyą utrzymawłszy swego Nominata Gafszczyńskiego, od ktorego Czalu cień tylko został się w Poliskich Kapitułach wolney Elekcyi Biskupow, krorym sami Krolowie prezentują. Herbut lib. 16. cap. 13.

R. 1464. Krzyżakow znouu nasi pobili, pod Golprką Pius II. Papież umarł. R. 1465. Papież z Cesarzem prosił Krola Kazimierza ażeby się z Hanem Tatarskim wyprawił na Turka, w tym Roku nie ktorzy z Woykowych nie płatni 12. kiesz huntv zaczynali przesiwko Krolowi, przeciwko nim wysłał Woylko Krol Kazimierz a tego wkrótce przeprosili.

R. 1466. Krol z woylkiem wyprawił się do Rusi, y Choynie Małto z Krzyżakami, oblegliży zupełnie zwycięzył y do

do poddaństwa przymusił, dnia 19. października, które przy
musie podpisał Ludwik Mistrz Krzyżacki, Krol y Panowie o.
bydwech stron Nadto Rudolf Papiezki Posel z trzema Nota-
ryuszami podpisać się musiał. Za tym pokojem ustąpili Krzy-
żacy Poliszczę Pomeranij Chelmińskiej, Dobrzyńskiej, y Mi-
chałowskiej ziemi za który kray przez lat 150. ustawiczne
woyny były z Krzyżakami.

R. 1467. Zygmunt Piąty syn Kazimierzowi narodził się
R. 1468. Elżbieta powiła szóstego Syna Fryderyka. Tych
czasow Krol Kazimierz po odprawionym Seymie w Piotr-
kowie, przyjechał do Wislicy gdzie zgromadziwszy Szlachtę
Małopolską prosił ich o kontrybucyą na zapłacenie woysku.
które się mu zplaczem żon y dzieci na przeszłym Seymie
Piotrkowskim uprzykrzali, niektorzy z niepłatnych rozboiem
się bawili, exkuzowali się Panowie Małopolscy że tego w spo-
możenia Krolowi, ustanowić nie mogą bez iniszej Szlachty.
Dla tego postanowiono w Wislicy ażeby na Seym Piotrko-
wski, z każdego Woiewodztwa przyjeżdżali Posłowie, z pełną
mocą pozwolenia na podatek, albo przeszkodzić, od którego
czasu aż do dnia dzisieyszego bez Poslow seym się odpra-
wić nie może. Herbut lib. 17. cap 2.

Przez tę Konstytucyą Wislicką, sami tylko Senatorowie (kto-
rzy się nazywali *Consiliarii* Krola) jeździli się na Seym zobliga-
cyt, iak niegdyś u Rzymian na Kapitolum do rady sami Sena-
torowie jeździli się: że ta jednak rada była częstokroć z
obciążeniem niższych stanow, postanowieni byli Trybunowie;
ktorzy w Senacie *vocem activam* mieli: Tych podchlebiając
Senatorowi Sylla tyran zniósł; ale iego Sukcesor Pompeius
przywrócił Trybunow do publicznych obrad, ażeby każdy
stan miał swoich Patronow oczym pilze *Livius Patavinus*.

R 1471. po śmierci Ierzego Heysyły Krola Czeskiego o-
brany był za Krola od Czechow Władysław Syn najstarszy

Kkkkz

Krola

Krola Kazimierza. Rozgniewał się na Czechow Maciey Krol Węgierski że go pominał, naiechał im Kraie; wysłał Krol Kazimierz Władysława 25. Lipca do Pragi w tyśicy 9. Kawaleryi Polskiej ktorzy stanowłszy w Pradze 19. Sierpnia, Koronowany był Władysław w Pradze dnia 21. Sierpnia, od Biskupa Krakowskiego.

R. 1472. Węgry widząc że się Krolowi Maciecowi nie powiodła Korona Czeska, przytym że sił nie miał, czyli też ich niechciał bronić od najezdow Tureckich, wysłali Arcybiskupa Strygońskiego z innemi Panami prosząc Krola, ażeby im drugiego Syna Kazimierza dał za Krola. Wysłał Krol Kazimierza z 12. tyśicy do Węgier, ale z daremną expędą, bo tym czasem Krol Maciey ułł sobie Panow Węgierskich, y tak z niczym Kazimierz uchodząc przed Maciecia pogonią, prędko powrocil.

R. 1473. Seym był w Piotrkowie na ktory nie przyiechali Małopolacy. Wojsko zaciagnione do Węgier z Kazimierzem, zapłaty upominało się, Krol zaś tak był na wojny y wyprawy Synow wyniszczoney że na swoje potrzeby nie miał pieniędzy. Dla tego znowu postanowione były 12. groszy dawne, od Ludwika Szlache darowane.

Tego Roku w Polsce nieznosne były ciepła, y sucha tak dalece, że nie tylko zboża, ale też nawet drzewa y Łaly miejscami powyysychały, zkad nastąpił głód, ognie ledwie nie w każdym mieście panowały. zkad dzolacza Fortec.

Tegoż Roku przyiechał do Krakowa Marek Kardynał rodem Wenet od Syxtusa Papieża IV. do ktorego Krol aż pod Wieliczkę wyiechał z Synem Kazimierzem. Na przywitanie Papieżkiego Posła. Miał oracyą Kazimierz, Alexazder, y Albert Synowie Krolewscy. prosił Polł Krola, ażeby z Macieciem uczynił pokoy a do wojny mu z Turkiem nie przeszkadzał. Na co Krol pozwolił dla niedostatku w skarbie pieniędzy. Turka zbił znacznie tego Roku Soltan Egypski 56.

tyśięcy położywszy trupem. R. 1474. Krol Węgierski Maciey widząc bezbronnego Kazimierza Krola naiechał Podgorze. Tęż same Krzywdę y Władysławowi w Czechach czynił. R. 1475. Krol Kazimierz chcąc pokroić Węgrow napasć, zebrał z Litwy Tatarow y Polakow 60. tyśięcy woyska w kroczył w słaśko, niektore dobywszy Miasła, pod Olawą naprzod ich Krol Węgierski, ale z niczym uciekł do Wrocławia utraciwszy swoich 1060. Nadiechał wieśni y Krol Czeski, Władysław we 20 tyśięcy nie tak dla pewności, jak zguby, bo gdy się Czechowie Hulsytowie zmieszali z Polakami, ani porządku było w woysku, ani bojaźni Pana BOGA. Nastąpiło między nimi powietrze y głód, Krolowie parzyli się tylko z daleka na Wrocław nie robiwszy. Zkąd Maciey nabrawszy śmiałości, wysłał Węgrow do Wielanickiej ziemi y Wielkieypolik, gdzie wniwecz obracali Kray cały, Międzyrzyczą dobli &c. przyшло do tego ze Krol Kazimierz, prosić musiał opokoy na Miesięcy 30. u Macieia Krola Węgierskiego.

R. 1477. Znamowy Krola Macieia Krzyżacy myślił wybić się z rutenyi Polskiej; ale w Roku 1479. uczynił przysięgę Krolowi Froslar Mistrz Pruski, w Piotrkowie Miechowitza lib, 4 cap 64. Tych czałow Stefan Wołoski Woiewoda; zbli Turkow niepodziewanie, miał woyska 30. tyśięcy Turczyn zaś 120. tyśięcy z ktorych mało co za Dunay żywo uszli Bogu samemu to zwycięztwo Stefan przypisywał, dni 4. na podziękowanie o chlebie y wodzie pościł, R. 1485. potym zwycięstwem w Kłomyci Krolowi Kazimierzowi przysięgę uczynił R. 1480. Tatarowie naiechali według zwyczaju swego Podole y Ruską ziemię, przeciwko nim wysłał Krol Alberta Trzeciego Syna R. 1489. znowu Albert wysłany na Tatory ktorych na bagnach napadłszy zbli.

R. 1490. Maciey Krol Węgierski będąc w W dniu gdy sobie do stoła kazał przynieść schowane Figi, rozgniewany ze mni
ich

ścisli. wypadł w Apoplexyę y umarł. Obrany był za Króla
od niektórych Panów Węgierskich, Albert, Królego Król wy-
dał 27. Czerwca do Węgier z Wojskiem, ale mu się nie po-
wiodło, bo go Brat starszy Władysław Król Czeski do Korony
Węgierskiej uprzedził. Dwa roku Albert zabawił zagranicą,
jedynie u Węgrów wykołatał dla siebie Głogowskie Xięstwo
R. 1492. Król Kazimierz w Litwie zachorował, na żołądek
którego Bracia Mniejsi Oplerwańci czyli Bernardyni, już o-
puszczonego od Doktorów uzdrowili chlebem grubym zcze-
go był bardzo kontent, ale się nie długo zdrowiem cieszył, bo
zachorowawszy na puchlinę, dnia 7. Czerwca umarł przed
śmiercią podzielił między Synów stotyście Czerwonych zło-
tych, Albertowi dał najynniej że go w przeszłym Roku wy-
expęłował w Węgrach. Królował lat 45. z Elżbietą żylarcy
przykładnie, z którą miał Synów sześć, pierwszy Władysław,
był Królem Czeskim y Węgierskim, Albert Alexander y Zy-
gmunt byli Królami Polskimi jeden po drugim. Kazimierz
Syn drugi w młodym wieku umarł y Świętym został. Naj-
młodszy Syn Fryderyk Kardynałem był y razem Biskupem
Krakowskim y Gnieźnieńskim. Córki zaś poszedłszy za Mo-
narchow różnych y Xiążąt krew Jagiellów rozmnożyły w
Europię.

I A N. A L B E R T

PO śmierci Króla Kazimierza naznaczony Sejm był Dnia 15.
Augusta, Roku 1492 na którym lubo przy niezgodzie Panów,
obranym był za Króla syn po Ojcu Jan Albert. Alexander zaś
Brat jego, od Litwy obrany Xiążęciem Litewskim naznaczony
od Króla Kazimierza już śmiertelnie chorującego, korono-
wany był Albert tego Roku dnia 22. Września.

Roku 1493 Gdy Król wyjechał do Poznania, przybyli do
niego Posłowie Wenecy y Turcy, od Boiazeta Soltana, pro-
sząc o pokoy, z którym pod Przyśięgą na trzy lata uczynił. Te-
goż

goż Roku Tatarowie Perekopscy najeżeli Wołyn, przeciwko którym Krol nadwornych ludzi wysłał, bez sukcesy bopod Wsniowcem od Tatarów zbici zostali. Dla ognia zaiętego w Krakowie od Zydów w tym Roku, za rozkazem Krolowskim przenieśli się Zydzi na Kaźmierz.

R. 1494. Według Miechowity lib. 4. cap. 74. dnia 27. Kwietnia ziechawszy się do Lewczewy Władysław Krol Czeski y Węgierski. Albert Krol Polski, Fryderyk Zygmunt Bracia, y inni ich izwagiowie iakoweś potajemne czynili traktaty o złączeniu sił swoich na Turka.

R. 1495. Janusz Xiążę Płocki rege Roku bezpotomnie umarł. po ktorey śmierci kray Płocki był przyłączony do Polski.

R. 1496. Krol wielkie przygotowanie zaczął czynić do wojny przeciwko Turkom, zrekrutowawszy woyska na 80. tysięcy.

R. 1497. Kazał Krol wżyskim poddanym swoim na dzień pierwszy Czerwca pod Lwowem stawać, stawilo się woyska okóło 80. tysięcy. Wozow 30. tysięcy. Oprócz Litwy ktora z Alexandrem Xiążęciem pod Bracławiem stojąc, dalizgo ordynansu czekała. Pisał Krol do Stefana Woiewody Wołoskiego a żeby się z niem złączył na Turka, obiecując mu że tym sposobem Kilio y Belgrad mogłby odzyskać, obiecał wżysko Krolowi Stefan jednakże uważał Krolowskie kroki y trakt, będąc przestraszony od Węgrow, którzy skryte mysli Krolowskie Stefanowi odkryli. Gdy Krol dnia 26. Czerwca z Lwowa ruszył przez Pokucie nie na Kamieniec trakt obrociwszy, wysłał Stefan do niego trzech Panow swoich, pytając się czyli był przyjacielem? bo inaczey w granice swoje nie puści, woyska Polskiego. Oco urażony Krol, nad prawa Narodow kazał posłow odesłać do Lwowa y dać ich do więzienia, czego potym choć zdradziecko pomścił się Stefan, Krol wtzediwszy na wołoszczyznę obległ Sofawę Miasto, ktore się mu poddać niechęciało, Stefan z boku urywkiem

naieł-

niechcieli natych, którzy widząc że nie dobrego nie sprawa
na Wołoszczyźnie, zaczęli zemścić na Królu. Tym czasem
y Król zachorował y Stefan przez Węgrów o Pokoy pro-
sił. Przyшло do tego że nasi nie zrobiliw dobrych opócz
jedney zaczypki, o powrocie myśleli. Powracali bez żadne-
go porządku y rygoru wojskowego niektorzy rabowali Wo-
łoszą, inni na puł darmo kupując z żołnierzów, iak kupiec
z Towarem, gdzie kto chciał tym trakrem powracał. Dnia 26.
Października wjechali w las nazwany Bukowina na dwie mi-
li szeroki, z tej y owej strony przykre góry mający, w któ-
rym utasł się był Woiewoda Stefan z Wołoszą zaczępioną, w
środek lasu wypadłszy wołosza zamkneli między gorami dro-
gę drzewem obalonym, które mieli zawczasu po podrzyna-
ne, dopiero uderzywłszy na niespodziewanych wielu zna-
cznych Panów y Szlachty z bili, złapanych Stefan kazał po-
ścić sam Król ledwo żywy uciekł, przyciechawszy do Śnia y
na Wojsko rozpuścił, sam zaś do Lwowa dla słabosci iadąc,
zabawił przez niełaki czas we Lwowie poki do zdrowia nie
przyzedł, potym wyjechał do Krakowa, gdzie iako by po-
zwyczajtwe ustawicznie bankiety y piatyki sprawował; na-
reszcie zapomniałszy o powadze Królewskiej, gdy raz w nocy
w Krakowie bez światła z dwoma tylko ludźmi idąc, napadł
na pijaną młodzież; z kłótni uczyniwszy iakowąś kłótnię
wziął od nich paragraf, na który go kilka niedziel kurować
musiał Felcer. R. 1498. w Mianu nie kłótniując się Woiewoda
Stefan w Bukowinie iatystakcyą naiechał razem z Tatarami y
Turkami Ruskie Kraie; wszędzie pałac y zabijając Tyraniko lu-
dzi, aż do Lwowa y Przemyśla zaciągnął, y nie oparł się aż
na Kanczudzie miescie w Podgorzu; leżały po gorach ciała
zabitych ludzi, którzy umknąć nie mogli, Krakowianie bojąc,
się Nieprzyjaciela, reparowali nury. Tegoż roku dnia
1. Lipca Król uczynił pokoy z Węgrami upraszając opomoc

na Nieprzyjaciela, Tegoż Miesiąca Tatarowie naiechali Ruś na których dnia 7. Sierpnia wyprawili się Krol, zniczym jednak powrocili. Tegoż samego Roku około S. Katarzyny, Turcy naiechali Halicz, Sambor y inne Podgorze; gdy daley pość zamyśleli, ku Poliszczce, mocą Boską takie ich zapadły śniegi y mrozy, że ani daley pość, ani się cawnać mogli. Zginęło ich od mrozu na 40. tysięcy, reszta 20. tysięcy znędzniałych z wielką bidą przebrali się na Wołoszczęznę których Stefan przebrawszy się po polsku resztę dobil, ledwie ich 10. tysięcy powrocilo do domu. Herburt, lib. 18. cap. 6. pisze, że Turcy przed zimnem, aż konie proli a między ich wnętrznosci chowali się; y oddad Turcy mieli boiażn zaczypiać y naieżdżać Polski, widząc oczywistą zemstę Pana BOGA. Kromer Tom: 2. lib. 30. Roku 1499: dnia 19. Kwiernia Posłowie Wołoscy obiecali razem z Polką y Węgrami pość na Woynę przeciwko Turkom do których dnia 22. tegoż Miesiąca, przez Posłów swoich w Krakowie, przyłączyli swoje oświadczenie, Iwan Książ Moskiewski.

R. 1500. dnia 25. Lutego. do Krakowa Posel przyiechał od Boiazera Soitana prosząc o pokoy. Dnia 20. Maja pokazała się kometa, krążąc około Litwy, Rusi y Małopolski. Dnia 8. Czerwca Tatarowie napadli na Krasnostaw, Turobin, Lublin, Belz &c. paląc y dobytki zabrawszy odiechali. Jeden się im tylko wypresil Słupcecki, że mu nie spalili Pałacu dosyć pięknego we wsi Słup. Który że im kazał w pole wywiesić kufę gorzalki, ocalił swoy dom; Tegoż samego Czaśu Iwan Książ Moskiewski już drugi raz naiechał Litwę około Smoleńska wielkie szkody poczyniwszy, nie uważając na Alexandra Xiążęcia Litewskiego, zięcia; ktoremu Helenę Corkę swoję dał za żonę.

R. 1501. Krol złożył Seym w Pierrkowie, na którym Bałazetefowi pozwolony jest pokoy na lat 5. Byli na tym Seymie

Posłowie od Stefana Woiewody Wołoskiego prosząc o wydanie Piotra Syna Ebasza, który przed nim był Woiewodą Wołoskim; niechciała go Rzeczpospolita wydać, ale czyniąc zadość woli Stefana w oczach Posłów ścięty był. Piotr bez żadney przyczyny. Po Seymie Krol wyjechał do Toronia; ażeby Fryderyka Mistrza Krzyżaków przyśięgi wysłuchał; lecz gdy się Fryderyk zbraniał, Krol z Cholery podobno w padlisy w Apoplexyą umarł. Ciało jego zaprowadzone do Krakowa, żył lat 41. Krolował lat 9.

ALEXANDER

PO śmierci Alberta czyli Woyciecha Krola na Seymie Piotrkowickim, obrany jest w Piotrkowie Krolu Alexander Syn czwarty Kazimierza IV. Xiążę Litewskie, który razem z Panami Litewskimi, przyśięgą ztwierdził Unię Litwy zboiską, Koronowany był dnia 12. grudnia, od Fryderyka Brata swego Prymasa, y razem Biskupa Krakowskiego.

R. 1502. Dnia 4. Lutego przyjechała z Krolu y Helena żona Corka Iwana Kniazia Moskiewskiego, Krola, ze była Schizmatyczka do Koronacyi od Stanow przypuszczona nie była. Dnia 3. Maia Krol zostawiwszy Rządy Krolewstwa Polskiego Bratu swemu Fryderykowi Prymasowi odjechał z Heleną do Litwy Około S. Michała, Tatarowie Przekopscy Rus natchkali, potym Jarosław, Kiełcow, Radom, Belz Opacow zrabowali y spalili y aż do Paeanowa zaizli, gdzie od Iana Wapowinza odpor nieiaki wzięwszy z Jaksyrem powrocili do swoich krajow. Iwan Kniaz Moskiewski wysłał Dymitra Syna swego na obleżenie Smoleńska ktore dla niedbalstwa Alexandra Krola nie miało polskow.

R. 1503. Fryderyk Kardynał y Prymas zachorowawszy na chorobę zagraniczną *Infectis rebus gerabat curam sui finis* ale się wykurować nie mógł, bo dnia 14. Marca umarł mając lat życia 35. Tego Roku Iwan na lat 6. obiecał pokoy Litwie

Stefan

Stefan zaś Woiewoda Wołoski Pokucie zaiechał y na siebie odebrał; dla którego odporu Seym był w Lublinie, dnia 28. Pazdziernika, gdzie podatki dla zaciągu ludzi na wojnę ustanowione były. R. 1504. Na wiosnę Krol wysłał zaciągłe Woysko ku Pokuciu, ktorzy odebrany kray odzyskali, gdzie woiewoda Stefan chorując na nogi nie mógł być na tej wojnie, iakoż tego Roku umarł zostawiwszy podobie Sukcesorem Wołoszczyzny Bogdana Syna, który tego Roku wysłał Posłów na Seym Radomski, do Krola, prosząc go o Elżbietę najmłodszą siostrę za Żonę. Przytym darował Krolowi Tyśmienicę, y Czelibierze, Elżbieta jednak nie chciała pozwolić dla tego żebył o jednym oku. Tego Roku Krol miał Seym w Radomiu, na którym przyczynił wolności Szlachcie Polskiej wprowadziwszy wolne *nie pozwalam* każdemu Polakowi w Izbie Polskiej.

R. 1505. Elżbieta Matka Krolow Żona Kazimierza IV. umarła w Krakowie. R. 1506. Krol trocha ozdrowiawszy na paraliż w Lublinie Seym złożył, na którym uspokojona była plotnia o męysce między Senatorami Świeckimi, przed tym Duchowni siedzieli z tej y z owej strony Krola, na tym zaś Seymie Duchownym prawa Świeckim zaś Senatorom te wa strona około Krola naznaczona. Potym Krol wyiechał do Wilna. Tegoż Roku około 5. Wawrzyńca Tatarowie naiechali Litwę y Gdy Krolowi dano znać że się ku Wilnowi zbliżają musiał chory na wozie iechać z woyskiem według dawnego zwyczaju w Polszcze, iechała z nim y Helena Żona, widząc monco słabego y już blizkiego śmierci. Gdy się nasi pod Klockiem zbliżyli ku Tatarom zdał Krol Komendę Stanisławowi Kiszce Hermanowi Polnemu Litewkiemu, Tym czasem Krol mocno zasłab, y nie czekając batalii wednie y y w nocy wieść się kazał do Wilna już śmiertelny bo mu się y mowa zmieniła, kteremu dia Duchowney usługi asystowali

Bracia Mniewsi Bernardynami nazwani. Niżeli Krol skonał, dali mu znać z obozu, że nagłowę zbili Tatarow nasi nie daleko Klocka na Jeziorach, już był mowę utracił, z radości jednak ręce do Nieba podniósł y zapłakał, Kuryerowi zdjąwszy suknię na rżkę leżącą darował. Umarł dnia 19. Sierpnia miał lat 45. Krolował lat 4. y Miesięcy 8. żadnych nie miał z Heleną Schizmatyczką Dzieci; pochowany jest w Wilnie przy S. Kazimierzu Bracie swoim. Y ten tylko z Krolow Polskich leży w Litwie; ktorego do Krakowa na pogrzeb, nie chcieli puścić Panowie Litewscy, bojąc się ażeby Michał Gliniski, w niebytności woyska y Panow, zabawiających się na pogrzebie Krolówkim w Krakowie nie opanował Xięstwa Litewskiego. Ten Gliniski był Xiąże Ruski Minister naypierwszy u Krola Alexandra.

Z Y G M O N T I.

PO śmierci Alexandra obrany był zgodnie za Krola Zygmont I. Xiąże Głogowski w Piotrkowie dnia 8. Grudnia, Brat młodszy Alexandra, Syn piąty Kazimierza IV.

R. 1507. Koronowany w Krakowie, gdzie wiele Praw postanowił, dawne potwierdził, z własnego Skarbu zastawione Krolewsczyny powykupował z Węgrami y Czechami uczynił Konfederacyą przeciwko Nieprzyjaciolom Oyczyzny y Wiary. R. 1508. Gliniki zrebelizowawszy przeciwko Zygmontowi Krowi wziął od Cara Moskiewskiego 60. tysięcy ludzi, y Minsko obległ, przeciwko któremu wysłany Firley zniósł Moskwę. Gliniski ledwie za Niepr uciekł. Czym przestraszony Car pokoy uczynił z Krolom, y Gliniski szukał sposobu do przeproszenia Krola. R. 1509 Bogdan Woiewoda Wołoski natchcał Rus, aż pod Lwow na ktorego się Krol z woyskiem wyprawiwszy gdy przyszedł do Lwowa zachorował, Komendę zdawizy woyska Kamienieckiemu Woiewodzie Krakowskiemu, ktory dobywszy Chocinia y innę Miasta zrabowawszy za

Dnie

Dniestrem gdy się złupem powracając przeprowili przez Dniestr, Wołotza z łalu wypadła na natznych ale im się nie udało tak jak niegdyś w Bukowinie za Stefana Oycę Bogdanowego, bo ich nasi na głowę zbili, tby 50 pouncinali, mżeczając się krzywdy uczynioney od Stefana Kupcem Trembowelskim, których Oyciec Bogdana, w Podhaycach pościnać kazał innych, zaś znaczniejszych Panow 30. w niewolę Kamieniecki zabrał y Krolowi oddał.

R. 1512. Krol Zygmunt Ożenił się z Barbarą Cerką Graffa Spiskiego, Tegoż Roku Tatarowie znowu naiechawszy Podole, wiele niewolnikow zabrali, przeciwko którym wysłany był Konstantyn Ostrowiki z Litwą y Mikołay Kamieniecki z Polskim woyskiem, ktorzy szczęśliwie Tatarow zbili, y niewolnikow odebrali, na tey wojnie osobliwie dystyngwował się Bernard Potocki.

R. 1513. Helena Schizmatyczka Zona Alexandra Krola umarła.

R. 1514. Gliniski z Bazylem Carem Moskiewskim Litwę naiechał mając woyska 80. tysięcy, smoleńsk odebrał przeciwko któremu wyprawił się Krol w tysięcy 20, albo według Gwagwiną 35. tysięcy, gdy naszym odebrała Moskwa Promy na Dniestrze końmi wplaw poszli, piechota zaś wybudowawszy mosty przeprowiła się szczęśliwie. Dnia 8. Września gdy przyszło do batalii nasi zwy, cięstwo odebrali, položyli Moskwy trupem 42. tysiące w niewolę dwa tysiące, y 10. nayprzedniejszych Xiążat Moskiewskich zabrali. Naszych zaś tylko 300. zginęło. Smoleńsk jednak nasi nie odebrali, dla umocnionej Fortecy od Moskwy Jan Celadyn Felt Marszałek Moskiewski, z dwoma Xiążętami Moskiewskimi długo siedział w Żelaznych okowach, w Wiłnie. R. 1515. Umarła Krolowa Barbara Ktora Zygmuntowi Zostawiła Cerkę Ludwige potym wydaną za Iorchima Brandeburczyka. Tegoż Roku Krol Zygmunt razem z Bratem Władysławem Krolen Czeckim y Węgierskim przyiechali

iechali do Wiednia, gdzie mile byli przyjęci od Maxymiliana Cesarza. Podczas ktorey bytności, wieczny pokoy między tymi Monarchami był zawarty, do którego się przyłączyła y Rzeczpospolita Wenecka: nado te Monarchie zkoligaciły się z sobą. R. 1516. Tatarowie natchali Podole ale od Kamienieckiego pod Trębowłą zbiei. R. 1517. w Lutym 4. złośliwych Ludzi zabili Alberta Fontyna. Prowincyała Braci Mniejszych w Krakowie. Za pozwoleniem Leona X. Papieża sprawiedliwie byli karani, dwóch śmiercią, dwóch zaś wiecznym więzieniem. Tegoż Roku Concilium Loteranenskie zaczęło się odprawiać, na którym Sanctio Bargmatica, niegdys na Bazyleyskim uchwalona, potępiona została. Tegoż Roku Marcin Luter na koncu Pazdziernika zaczął na kazaniu swoje Herezyą, pierwszy raz od Lateranenskiego zboru potępiony był.

R. 1518. Krol Zygmunt ożenił się *Secundo voto* z Boną Xiężniczką Medyolańską, z Domu Sforcowną z którążyl przez lat 30. Roku 1520 Bona powiła Krolowi syna Zygmonta Augusta, który po Oycu był Sukcesorem Tronu Polskiego.

R. 1525. Albert Marchio Brandeburski, Mistrz Krzyżacki po długich woynach poiednał się z Krolm w Krakowie oddawszy mu posłuszeństwo, Zaco od Krola Zygmonta pierwszym był uczyniony Xiążęciem Pruskim. Ten Albert zruciwszy Habit Krzyżacki, przyjął *Augustanam Lutera Confessionem*. y nie pamiętając na swoy slub wziął sobie za żonę Corke Fryderyka Duńskiego Krola, y ztąd Luterska Sekta zaczęła się w Prusiech ktorey zenie zabiegał Krol Zygmunt, był w niejakim podeyrzeniu u Stolicy Apostolskiej.

R. 1526 Ludwik Krol Węgierski Synowiec Zygmonta nád radę Stryia swego wyprawiwszy się na Solimanę Cesarza Tureckiego zginął w Muchawieckiey bataliy. Tegoż roku pomarli młodo

do y bez potomnie Jan y Stanisław Xiążęta Mazowieckie po
których śmierci Xięstwo Mazowieckie iest przyłączone
do Polski. R. 1529 Sekta Luterska zaczęta w kracząc w Pol-
skę dla dwsymulacyi Krolewskiej.

R. 1530 Zygmunt August Syn Krolewski mając dopiero lat
10 obrany iest za Krola y Koronowany razem z Oycem Kro-
lował w polszczyźnie lat 18 R. 1531 Piotr wojewoda Wołoski na
iechł w 50 tysiecy pokucie; przeciwko któremu gdy Krol
wysłał Tamowskięgo Hamana zbł ich nagłowę, tam Piotr
ramiony ledwie ufzedł; przez kilka lat był pokoy w polszczyźnie.

R. 1546. Umarł Marcin Luter, po którego śmierci zaczęta się
woyna, Károla V. z Xięstwami Niemieckimi na ktorey był
Albert Xiąże Ruski z krzyżaka ożeniony Luter.

R. 1547. Powracając ten Albert z woyny do Prus przez Pol-
ską wszął w Poznaniu do siebie uczonych ludzi, Ewangelikow
Marcina Glosę w Akademii krakowskiej Profesora, Sa-
muela Dominikana, &c. którzy w Reymencie bawiąc napisa-
li kilka Xiążek o Wierze polskiej lezykiem y po polszczyźnie
rozესłali, zkad Domy godne zaraziły się Luterską Sektą.

R. 1548. Krol Zygmunt mając lat 81. umarł w łamę Wiel-
kanec panował lat 48 pochowany w Krakowie w Kaplicy y
grobie od siebie wyławnionym. Miał z Krolową Boną syna
jednęgo Zygmonta Augusta, y Corek 4. Iezabellę Krola Wę-
gierskiego Zonę 2. Zofię Xiążęcia Brunswickiego. 3. Katarzy-
nę Krola Szwedzkiego Zonę. Anna zachowana była Stefa-
nowi Krolowi.

Z Y G M O N T A U G U S T.

PO śmierci Oycy nastąpił Syn Zygmunt który już od lat
18. obrany y Koronowany był, iako się wyżył namienilo.

R. 1551. po śmierci pierwiżey Zony Elżbiety Ferdynanda
Rzymskiego Węgierskiego, y Czeskiego Krola, Corki bezpo-
tomnie z Marloy.

R. 1545. ożenił się Krol z Barbarą Ka-
dziwulową

Radziwiłowa ale y tamu prętko umarła. R. 1559. Krol wyjechał do Gdańska, gdzie do niego przyjechał Albert Xiążę Pruski, Tarnawski y Radziwił, tam miał radę orządach Prus y Gdańku potym wyjechał do Litwy.

R. 1553. Krol nie mając potomstwa z Barbarą, Radziwiłową żmarią, wziął sobie za żonę Katarzynę Siostrę Elżbiety pierwszej żony Xiężną Mantuy Wdowę, ale y z tą żyjąc bezpotomnie, niezadłg odesiał. R. 1557. Wyprawił się był Krol z woyskiem do Inflant Przeciwno Turzsztembergowi Mi-

strzowi Krzyzackiemu, za to że Arcybiskupa Rygi uciemięził, ale się ta woyna prętko, skńczyła a Inflanty poddały się Zygmontowi Krolowi przysiąc go oprotekcją przeciwko Moskwie. R. 1558. Car Moskiewski rozgaiewauy o Inflanty w kroczył w nie z woyskiem, y Dorbał zamek Biskupi dobył: przeciwko Ktoremu Krol myślał owoynie, która z tey okazyi o Inflanty przez dlugi czas trwała.

R. 1562. Car moskiewski Dnia 23 Lutego naiechał Litwę, y Połok odebrał, mając woyska około trzykroć stoty tysięcy Krol na ten czas był w Warszawie na seymie gdy mu dano znać o tym. R. 1563. Wysłał Krol Zebrzydowskiego Floryana Hetmana przeciwko Moskwie, z garstką ludzi, bo należych tylko 1500 było Moskwa zaś miała partyą złożoną z tysięcy 40 przeciw ich nasi spędzili z placu. R. 1564 Moskal dwoma partyami wysłał Woysko do Litwy, dawizy Komendę Srebrnemu, który z swoią partyą około Smoleńska stanął. Nad drugą partyą Szuyjskiemu Piotrowi, który około Plocka obózem się położył. Na Szuyjskiego żwawie uderzyli, Mikołaj Radziwił, Woiewoda Wileński Hetman W. X. Litt z Grzegorzem Chodkiewiczem Hetmanem Litewskim Polnym, tak dalece że 30 tysięcy Moskwy trupem położyli, resztę uciekających Chłopi zabijali. Szuyjski raniony gdy uciekał od Chłopa siekierą dobity, pochowany w Wilnie. O ktorey Kłesce

fce gdy się dowiedział srebrny z całą swoją partyą gdzie kto mógł uciekać, zstawiwszy małym bronią inne zdobyć.

Tegoz Roku Stanisław Pac nazbierawszy z tysięcy ludzi w sam dzień Maryi Magdalenny napadł na Moskwę 12 tysięcy dobywającej Jezierskiego Zamku. zbil na głowę, tysięcy 8. trupem położył. R. 1567 Eryk Krol Szwedzk był z bity od Krola Augusta, rozgniewany złapał zdradę Jana Brata swego w Hollandyi który miał Katarzynę siostrę rodzoną Krola Augusta którego więzieniu długo trzymał, bojąc się ażeby go Krol August nie włodził na Tron Szwedzki. w tym więzieniu urodził się Zygmunt III. Krol Polski.

R. 1568. Krol z woyskiem Polkim wyprawił się przeciwko Moskwie mając woyska stotyścey, którym poodbierał niektóre zamki miasta przez Sankulzka y Chodkiewicza Hetmanow. R. 1571 Nautilus prozby Moskwa uczynił z nim pokcy Krol Zygmunt. R. 1572 Uspokoiwszy Litwę z Moskwą gdy do Polski Krol powracał, w drodze umarł Dnia 18. Lipca w Kniszynie. Ciało jego przeprowadzone było do Tychocinia zkad w Rok do Krakowa pogrzebiony jest przy Oycu w Krakowie. Na nim skaczyła się Familia Jagiellonow, którzy bezpotomnie umarł. Niektorzy przypisują mu w Sukcesorach na Tron nie błogosławieństwo Pana Boga za to że niedbały był w staraniu się o Wiarę S. y zabronieniu Herezyi Luterckiej, która się za niego tak w Polzeczczrozmnoczyła, że nie tylko Szlacheckie ale też y Senatorskie Domy zaraziła, zkad o Wiarę jak między Szlachtą, tak y Senatorami a osobliwie zbiorowskiemi zaczęły się emulacye. Za tego Krola około R. 1568 zaczęła się Rzeczpospolita *Babinensis* nazwana od niejakiego *Psomki* w Lubelskim Wojewodztwie Szlachcica, żartobliwego który ze mieszkał w Babinie wsi. *Babinensis* była nazwana z *Zartow*, w tey Rzeczpospolitey postanowili sobie Senat y innych Koronnych Urzędników. Była ta swywojna Rzeczpospolita

spolita wielką przestrogą dla klanstw y innych nie ostrożnie mowiących; ponieważ gdy się kto aż nazbyt chwalił z swoiey odwagi z podeyrzeniem prawdy ogłosili go Hetmanem *Reipublicæ Babinensis*; gdy nie podobną rzecz dowierzenia powiedział, Kanclerzem, gdy nad stan swoy o wierze y Teologicznych rzeczach mówił, Prymasem albo Arcybiskupem ogłoszony został; zgoła gdy kto w niewczasie swoim zaczął mówić, o psach albo koniach, zaraz został Łowczym albo Koniuszym Babińskim. Aieśli kto z Panow o ten honor gniewał się, poty z niego żartowano, poki y sam za żart nie przyjął. Ta rzecz gdy się doniosła do Augusta Zygmonta spytał się iednego z Urzędnikow tej Rzeczypospolitey ieżeżeli sobie w tej swoiey Rzeczypospolitey obrali Krola odpowiedział Krolowi: *Niech Pan BOG broni ażebyś my mieli życia twego o innym pomyśleć Krolu* za który żart nie tylko się Krol Zygmont nie uraził, ale sam żart rzuciwszy w smiech tę przymówkę obrocil. Oprócz tych ludzi żartobliwych, byli za tego Krola ludzie rozumni y uczeni w Polsce iak za żadnego nie było, z Historykow y Teologow b. i. Stanisław Hozyusz, Marcin Kromer &c: z Oratorow Stanisław Oryhowius, Kanonik Przemyśki Andrzej Tryciusz y inni z Poetow, Jan Kochanowski, Iakob. Przyłuski, który w prawie Ziemijskim dał informacyą potomnym wiekom.

I N T E R R E G N U M

PO śmierci Zygmonta Augusta ostatniego z Domu Jagiellośnow było interregnum przez Rok cały. Ziechali się Panowie Polscy y Litewscy do kniszyzna, potym na Elekeyę pod Warszawę gdzie byli posłowie od Papieża y Cesarza od Krola Szwedzkiego y innych Xżąt. Na tym Seymie pod prezydencyą Uchańskiego Prymala postanowione było prawo, ażeby ieden żadnemu niewymawiał Wiary czyli był Luter, czyli katolik, ażeby tym ipolobem pokoy. wewnetrzny nie był

był zepsowany y gdy już wiele na ten Seym ziechało się Lu-
trow Panow. y Szlachty Polskiej. Nadto Dysydenci prosili
azeby w pakta *conventa* włożono te słowa; *Inter dissidentes de*
Religione pacem manu tenebo. Na ktore by przy Koronacyi każ-
dy Krol przyśiągł.

R O Z D Z I A Ł XI

O Henryku y Stefanie Batorym.

HENRYK WALEZYUSZ
Roku 1573. Dnia 13. Maja przez promocyą Posłow Tureckich nominowany był za Króla Henryk Xiążę Andegaweniski Brat Króla IX. Francuskiego Króla.

R. 1574. Krol Henryk do Krakowa zaprowadzony w Styczniu Koronowany wprzod jednak przysięgi na *pacę Conventa* na przeszłym Seymie od Marzałkow obojga Narodow, spisanę że zaś tego Roku Krol IX. Francuski umarł; dała Henrykowi Matka znać ażeby w dni 15. stawał w Francyi, bo by inaczej, w jego ręku Korona Francuzka zginęła, więc Krol w tak nagłym czasie potajemnie wyniósł się w Maiu z Krakowa na Widoń nikomu się nie zwierzywszy tylko Radziwiłłowi Marzałkowi Litewskiemu, wyprawili za nim Panowie dnia 20. Czerwca. z Krakowa Podkomorzego, prosząc go ażeby się powrócił, pamiętając na swoję przysięgę. Potym dnia 18. Wrzesnia Stany na Seym zgromadzone, wysłały do Francyi z doniesieniem, że muszą o nowym Krolu pomyśleć. Iakoż wkrótce seym Electionis złożyli. nie była jednak zgoda Panow Polskich, bo Uchański premowował Maxymiliana II. Cesarza, Krakowski zaś Biskup Kuławski z wielką partyą Zborowskich nominował Stefana Batorego Woiewodę Sandomirskiego dnia 14. Grudnia Roku 1576.

STEFAN BATTERY

Gdy tak Panów rozdzielone były, ferca i edni wysłali po Ma-
Mmmmm xymiliana

Mmmmm2

humiliana

xymiliana, drudzy po Stefana; Uprzedził jednak Stefan Batory, przysięgłszy na *Paſſa Conventa* 8. Lutego, a w kwiecień Koronowany był w Krakowie od Karnkowskiego. Roku 1576.

R. 1576. po Koronacyi ſwojej zaraz ſię wyprawił Krol do Lackoronia, gdzie Łaski Woiewoda Sieradzki zreparowanego Zomku dla Maxymiliana bronił, ale ſię prętko poddać musiał. Potym Prymas z innymi Panami przyechawszy do Warszawy Stefanowi Krolowi Przysięgę wierności uczynili, oprócz jednego Stefana Czarnkowskiego Referendarza Koronnego, któremu Referendaryja odebrana doſtąpiła ſię Firlejewi. Tego Roku 12. Października umarł Maxymilian Cezarz. R. 1577. Gdańszczanie ſpodziewając ſię więkſzych wolności od Maxymiliana niechcieli ſię poddać Stefanowi, przeciwko którym na Seymie Torońskim naznaczono wojnę, dnia 13. Czerwca Krol im wojsko Auxyliarne Niemieckie zbił y do Kapitulatory przymuſił, wziąwszy od nich za expęſę dla wojska ſtotyſięcy Czerwonych złotych. Tegoż R. bawiąc ſię w Malborgu naznaczył prokuratora Xiążęciu Pruſkiemu ſzalonemu, Fryderyka Brandeburskiego Xiążęcia który iako holdownik przysięgę Krolowi uczynił. Krol powrociwszy do Polſki ſam ſprawy ſądził, rozdaiąc Wakanse według zaſługi Każdego; o co Zborowſcy nie byli kontenci, chęć ażeby im ſamym albo za ich rekomendacyą rozdawano były Urzędy, przekładając Krolowi że go oni na Tron wprowadzili, których iednak nie ſłuchał idąc za ſprawiedliwość. Gdy tych czałow Walenty Dembiński Kanclerz Koronny poſtąpił na Kanclerſtwa Krakowską niedał Kanclerſtwa Krol Zborowickiemu, ale Duminowi, wolskiemu Podkomorzemu a Podkanclerſtwa Zamojskiemu, co było okazyą dalſzey Kłotni między Zborowickimi y Zamoyskimi. R. 1578. Według Piateckiego pag. 50. chcąc być wojnowſzym Krol do wojny przeciwko Moskiewie p. Zarawę. Trybunał zaradą Zamoyskiego na podobieństwo Cudzyli Krol w kto:

w których się znajdował Parlament. R. 1579: Na Seymie Warszawskim Krol postanowił expedycję na Moskwę, dla odzyskania Inflant, Płocka Smoleńska, Kijowa y innych miast które sobie Moskwa przyłączyła dnia R. Września Płocka y Zamku dobył, gdzie W.W. Xięży Jezuitow fundował. Widząc Car Moskiewski Bazyli, że mu Krol już całe Woiewództwo odebrał, prosił o pokoy, ale mu pozwolić nie chciał poki wszystkich warunkow nie odda. R. 1580 odprowadził Krol Seym w Warszawie (nakrótce powtórna przeciwko Moskwie urządzona expedycja;) ruszył się na wieś z Wojskiem; Wielkoluckiey Fort. cy przez ogień dobył; Mielecki Hetman Uświatę y Nowellę, Zamowski Zawolock Fortecę znaczne dobył, które garnizonami Polakami osadzili. Co widząc Rygi Magistrat poddać się Krolowi któremu przed Sulikowskim poddaństwo przysięgli. R. 1581. Znowu na seymie Warszawskim urządzona była trzecia expedycja przeciwko Moskwie; ktorey bojąc się Car Bazylewicz posłał do Grzegorza Papieża. XIII. prosząc o instancję do Stefana Batorego o pokoy, obiecując z całym swoim Państwem, Unią z Kościołem Rzymskim przyiąć. Tym czasem dawszy Krol Białawę Janowi Zamoyskiemu wzedł z wojskiem głęboko w Moskwę Ostrow y Płaskow mu odebrał, już tylko Car dwie miał Fortecę Moskwę y Smoleńsk które w ścisłym oblężeniu były od wojska Polskiego.

leżąc R. 1579. po pierwszej expedycji y zwycięztwie, Moskal udał się do Papieża o protekcję, w który interes wchodził y Hosius Kardynał prosząc listownie Krola Imieniem Papieżkim. Który tego R. 1581 dnia 5. Sierpnia w Rzymie umarł, dla tego Grzegorz XIII. Papież na usłuszną prozbę Karza Moskiewskiego wysłał w tym R. 1581. Antoniego Pozowina Soc. ZIEBU do Krola Stefana prosząc go ażeby dla rozumnienia Wiary S. uczynił pokoy z Moskwą, Krol pobożny

bożny więcej sobie szanując Chwałę Boską niżeli Honor dalszego z wycięstwa, uczynił Trakt, w Kleskowie na sześć lat pod temi kondycjami, ażeby Moskwa oddała całe Inflanty Polszcze. Król zaś z zawoioowanych przez tę wojnę Moskiewskich uścił Fortec, Estonią także oddał Polszcze Moskal, ale tey w tym roku odebrać nie można było, bo ią w Roku 1561. Eryk Król Szwedzki Stryi Zygmonta III. odebrał. Car jednak Moskiewski y Króla y Papieża oszukał, bo Unii nie przyjął. Podczas tych ekspedycyi zaczęły się Domowe nienawiści z tey okazji: Król dotey wojny sprowadziwszy kilka tysięcy Węgrów, więcej im nad słuszość przypisywał Męstwa mających przy sobie, y bardziey dystyngwując nad Szlachtę Poliką, o co były emulacye y nie ukontentowania wielu szlachty, przytym, Węgrzy dufając wrespekt Krolewski nie bardzo słuchali Hetmańskich ordynantów, przyszło do tego że gdy Mielecki Hetman Wielki Koronny y razem Woiewoda Podlaski obległ Zamek Moskiewski Sokół nazwany, kazał przez pość z wojska Węgom ażeby sobie zwycięstwa nie przypisowali: Daley gdy Król o to urazony był, y do dalszych przychodziło kłótni oddał, Mielecki, przed trzecią ekspedycyą butawę Królowi; Ktorą Konferował Janowi Zamoyjskiemu, kancelarzowi wielkiemu, Koronnemu, w tym czasie wiele innych Król rozdał Wakansów po-minowşy Zborowskich. O co urażeni poczęli buntować szlachtę przeciwko Królowi, mając posobie wiele godnych skolligowanych Domów, przytym na Seymach Przytaciół ledwie nie w kazdym Woiewodztwie, umieli sobie uczynić. Zabiegając Rokoszy Król Stefan ażeby sobie tym lepiez zobligował Iana Zamoyjskiego Hermana; dał mu za żonę synowicę swoje Gryfeldę y wiele Krolewczysz, ktoremi się tym bardziey zmocnił przeciwko Zborowskim, co ieszcze bardziey rozdrażniło Zborowskich: mało ieszcze na tych początkach kłótni

kłotni domowych było, większa napała okazała, w R. 1584. z tey przyczyny. Jeszcze za Henryka Krola w R. 1574. Samuel Zborowski mając dawne nienawiści, do Wapowskiego Kasztellana Przemyńskiego, cioł go szablą przed bramą zamku Krakowskiego śmiertelnie, gdy był pozwany do Henryka Krola, a nie stanął, Banitem przez Dekret zostawszy uszedł był, za granicę do Stefana Batorego, Item to był Zborowskiich interes, że po wywiechaniu Henryka Krola do Francyi, mocno Batorego forsowali na Tron Polski, spodziewaiąc się że Samuela uwolni od pierwszey infamii. Ale się oszukali, bo z Krolew Stefanem przyiechawszy do Polski nakrotki czas miał przywilej pewności życia pokiby Wapowskiego zabitego nie przeprosił Należących. Samuel dafaiąc w przywilej y potęgę swoich Braci, lekce sobie wazył ten obowiązek, bywaiąc (iako by już przywrocony *ad activitatem*) w kompaniach mieszczaąc się w konspiracyę przeciwko Krolowi y Zamoyskiemu Hetmanowi. R. 1584. Gdy mu już czas wyszedł przywileju Krolewskiego; przyiechawszy Jan Zamoyski do Krakowa na Sady, iako Starosta Krakowski, przestrzegał Samuela Zborowskiego, ażaby z pod Krakowa wyiechał iako Banit gdy sobie tę przestrożę lekko wazył, kazał go w nocy poymać Zamoyski, około dnia 23 Kwietnia we wsi Piekary nazwaney, u Stadnickiey Siostrzenicy swoiey, y mocno w zamku Krakowskim ośadzić. Tym czasem do Krola posłał, czyli sobie miał z niem postąpić według Prawa, Starali się mocno Zborowscy o uwolnienie iego przeprosiwszy Wopowską za zabicie Męża; gdy ich nie słuchano, dawali na zastaw 10. swoich należących, iako go przed sąd na przyszły Seym stawiać ale y ten sposób nieskorał u Zamoyskiego, który iak pretko respons od krola odebrał, zaraz kazał się dysponować Zborowskiemu na śmierć. Dnia 15. przed wchodem słońca kazał go pokazać. Pisze Hasecki że gdy go przyprowadzono na plac

plac dobywszy chulki dal ja swemu srodze, rozkazując mu, żeby ja zmaczał we krwi jego, y oddał synowi, nazemlszczanie się krzywdy Oycowskiej. Gdy się rozgłosila exekucya Zborowskiego wszyscy rozumieli Krakowianie że z miasta żywo nie wyiedzie Zamoyki. Jordanowa Kalszellanowa Krakowska (ktorej Córka była za nieboszczykiem Zborowskim) wziawszy ciało y głowę do niego przyłożywszy exponowała go wszystkim do widzenia. Andrzej Zborowski Marszałek Nadworny przyischawszy, kazał w Krakowie obwołać Woznemu niewinną śmierć Brata swego, w przed manifest w Grodzie uczyniwszy. Gdy się seym tego Roku w Warszawie odprawiał, Zborowscy chcieli do zamku ciało zabitego Samuela przed Senat przywieść, ale ktol uczyniwszy dyspozycyą aby go w wiśle utopiono. Natym Seymie krzysztof Zborowski za bunt przez Dekret *pro Crimine lese Majestatis* osądzony y z Krolewstwa, wygnany. Y tak się Zborowickich zakaczyły konspiracyi na Krola zamachy. Oprócz tych Kollizyi były y inne stro y Wiary w Rzeczypospolitey emulacye iakom iuż wyżej namienil, pod Zygmontem Augustem za którego większa część Senatu o w Lutrow była ktorzy ledwie iuż z Senatu nie wypędzili Duchownych osob przyszło do tego że y Duchowni za Lutrem poszli, Wilhelm Arcybikup Rygą ożenił się tych czasow, Filip Padniewski Biskup Krakowski ledwie pod Straciem Kapituły y Stolicy Rzymiskiej odstraszoney. Ucheński Arcybiskup Gnieznienski podeyrzany musiał aż w Senacie Piusa IV. Papieża *Professionem Fidei* wyznać. Stanisław Orzechowski Kanonik Przemyśki zostawizy Xiędzem, ożenił się, ktory był nie tylko w Polsce, ale y za Granicą sławny w wymowie y innych naukach, słowem mówiąc iż tak była dysponowana Polska, do sekry Luterskiej, że gdyby Krol Stefan. z Zamoykim y Zebrzykowickimi nie opierał się Zborowskim y

innym

innym Lutrom podobno by całe Krolewstwo utraciło Wiarę S.

R. 1585, Król Stefan wszystkie kłotnie postronne y Domowe upokoiwszy, Trybunał do exekucyi przyprowadził w Rydze Prawa na całe Instanty przez Sulikowskiego ustanowił. Przeciwno Tatarom dla straży ukraiiny, fundował Kwartiane wojsko. z sześciu Tyficy złożone Kozaków, którym oddał zamek Traktamirów dla złożenia zboru, mil 20. od Kiiowa nad Neprem. Ci byli na wygodzie Polakom za Zygmonta III. iako się niżej powie. R. 1586. Tatarowie dopominali się od Króla zwyczajney pensyi, dwóch tysięcy kozuchow, y kilkudziesiąt postawow sukna co wynosiło na 10. tysięcy złotych Polskich, ale im Król odmówił nie potrzebując ich usługi y gdy w tym Roku kilka razy kraje Ruskie napadali, upokoił ich Kozacy, te zaś kozuchy były od dawniejszych Królów były Tatarom ofiarowane, za pracę ich którą podejmowali przeciwko Niemcom y Krzyżakom, posilkując Polaków. Od tego czasu ani ich Polska zaciągać zwykła, ani dawać roczney pensyi, ponieważ w R. 1584. Amurates Car Turecki Zawojował Taurycę Tatarską, którego iako Poddani słuchają ordynansu. ukratką Chyba jeżeli kiedy wypadłszy za granice grabowali jakie miasto, ale Kozacy na przesmyku będąc razili ich często. Co zaś należy do Króla Stefana, tenże często w Grodzie rezydował pod pretextem niby Polowania, ale bardziej (według Piaśleckiego Pag. 61) żeby był dalekim od Krolewey Anny którą wziął już starą, bo lat 60 mając. O co się mocno biedził że sukcesora mieć z nią nie mógł, chciał Po sobie naznaczyć Sukcesora na Tron z Domu Batorych, ale mu Zborowscy mocno przeciwstawiali, Był mu nawet y Jan Zamoycki w tych zamysłach mocno przeciwny, któremu gdy ostro przemówił porwał się Król Stefan do oręża, ale mu nie ustraszony Hetman te miał powiedzieć godne pamięci słowa: *Res ne moveas ferrum; scias enim nos esse Electores Regum, sed detru- sores Tyrannorum.* Naznaczył jednak był Sejm Król Stefan

Nann

dla

dla zakączenia swoiey imprezy, ale przed zaczęciem iego, u-
marł w Grodnie dnia 13. Grudnia, Miał poraemną intencyą
mieć wojnę z Amuratesem Carem Tureckim, do ktorey przy-
gotowanie: znaczne uczynił razem z Syxtusem V. Papieżem
ale go śmierć zaskoczyła Trzech rzeczy miał żalować w ży-
ciu, I. że Papieża Grzegorza XIII. usłuchał, w uczynieniu
pokoju z Moskwą II. że z starą Anną ożenił się. III. że Gdań-
ska dobywał. często mówiąc te słowa, *Peniter me bec tria fe-
risse: Quod Papam audiverim Gedanum oppugnaverim, & Annam uxo-
rem duxerim.* Stefan Batory że nie umiał po Polsku, nay-
częściej mówił po łacinie, do ktorego Języka wizytując A-
kademiją Krakowską, temi słowy zachęcał młodz Polską: *Disc
latine ego ex te aliquando faciam* Mosci Pan przez co wielu z Pa-
now y szlachty zaczęli dawać dzieci swoje do Szkół, lubo inż
dawniey w Polsce tak był w częstym zazywaniu łaciński
język za Zygmonta I. Krola, gdy do Dworu Wiedeńskiego
wysłany był Jan Dandykus Biskup Warmieński dz wował się
Cesarz że nawet woznice Polskiego Posła wysmieniecie mo-
wili po łacinie. W R. 1573. Gdy Rzeczpospolita wysłała do
Francyi Posłow, po Henryka Walezjusza, zapraszając go na
Tron, Między trzysta osobami Polskimi żadney niebyło, kto-
ry by wysmieniecie po łacinie nieumiał; wielu z nich po Wło-
sku y Niemiecku mówili, inni tak politycznie po Francuzku,
iakby niekołowisty w Warszawie, ale około Sekwany w Pa-
ryżu wychowani byli. O czym z podziwieniem y Francuz-
kie wspominają Historye Hartknoch lib: 1. Cap: 2.

W I A D O M O S C

Niektorych rzeczy postronnych, należących do Rewolucyi Polskich.
ZE Syxtusa V. Papieża iedne były myśli z Stefanem Batorem.
W interessie wojny z Turkiem inżem wyżey namienił, o-
życiu iego tylko nie ktore punkta wspomnę. Syxtus był ro-
dem z Dalmacyi, a zatym Słowianin Syn niejakiego Pieretta u-
bogiego Człowieka, który tak dla ubóstwa iako też i y Tur-
ka

ka Dalmacyą pustoszącego; ušzedł do Włoch z Synem swoim
 Felixem którego oddał Gospodarzowi Włoskiemu do pasienia
 Trzody. Trafiło się że gdy Zakonnik O S. Franciszka prze-
 chodził do Rzymu, y przy drodze udał się w rozmowę z Fe-
 lixem, widząc rozum nad lata, wziął go z sobą do Konwentu-
 y dawszy mu sposób do nauki, tak za czatem postąpił Felix
 że wstąpiwszy do zakonu Braci mniejszych S. Franciszka zo-
 stał Generałem całego zakonu, potym od Piusa V. Kardyna-
 łem uczyniony, na ostatek po Grzegorzu XIII. obrany był
 Papieżem. Z początku Papieztwa swego zaraz sobie surowo po-
 stąpił według potrzeby tamtych czasów. Powagę Papieża pier-
 wiedz postanowił, kroczy Antecessorowie nie mieli, ponieważ
 woysko Papiezske dotych czas zapłatę brało od świeckich.
 Przytym dwa Domy Ursynow y Kolumnow tak były w
 Rzymie mozne, że gdy kogo chciał Papież skarcć do nich się
 pod protekcyą uciekali. Zabięgl temu Sixtus woysko sobie no-
 we zaciągnowšzy, y na upokorzenie Ursynow y Kolumnow
 wielu innych kreował Xięzat, którzy z obligowani będąc
 Papieżowi już więcej Ursynow y Kolumnom nie sprzy-
 jali. Co należy do rozumu y Obyczajow tego Papieża by-
 ła, ale razem y groźny, gdy mu raz przywieziono w
 złocie Intrate mówił do iednego Kardynała, nie możemy mo-
 wić z Piotrem. *Argentum & aurum non est mihi*: Kroremu
 Kardynał ze mniey roztropnemi odpowiedział temi słowy. ale
 też teraz nie możemy mówić *In nomine Domini, Surge & ambu-
 la*. Nakazał post w Rzymie na dni 3. potym paraliżem za-
 rażonego kazał examinować medykom ieżeli by go mogli
 wykurować. gdy osądzili bez nadziei zdrowia podczas pu-
 bliczney Processyi z wielką wiarą w Imię Boskie kazał mu
 wstać y chodzić, co się y stało, ale ow Kardynał, nie dowie-
 rzaiący był dosyć w strachu. Rzym tak pięknie zreparo-
 wał, że mógł mówić z Augustem Cesarzem *Romam accepi
 latericiam, & reliqui marmoream* Rzym ceglany zastałem teraz
 Nona go

go zostawnię marmurowy. Co rok jeden wystawił Kościół, jeden obelisk, jedną Fontannę, jeden most, a ulic dla dawności zepsutych 20. zreparował, o tym by całe tomy pisać potrzeba. To jest rzecz dziwna, że przy takich expensach co rok złożył milion Czerwonych złotych, przez lat 5. Papieżstwa swego. które przed śmiercią Pięć Miliönów kazał schować, w zamku, Adryana, wydawszy Prawo sam na siebie y na swoich sukcesorow, ażeby każdy z nich po elekcji przyśiągł iako tych pieniędzy nie ruszy chyba w tej potrzebie. I. Gdyby który Monarcha chciał odebrać przez wojnę ziemię S. z tym dokładem ażeby mu nie wydawano tej summy: pokiby wrząd wojska nie wyprowadził w Granice Tureckie. II. Podczas ciężkiego głodu albo powietrza w Rzymie. III. Na wykupienie Królestwa albo prowincyi Chrześcijańskiej z mocy Tureckiej. IV. Podczas wojny gdy by który Nieprzyjaciel naiechał Rzym a inaczej by go nie można bronić bez tych pieniędzy. Pierwsza jednak była intencya Syxtusa, zebranie tych pieniędzy przeciwko Turkowi, y gdyby był żył razem z Stefanem Batorym przy zło by było do expedycyi znaczney. W Francyi Król Henryk wyjechał z Polski po Bracie swoim zmarłym, odziedziczył Tron w krotce, ożenił się z katarzyną Córką Ludwika Medycia z którą widząc się bezpołomnym iako olatra. Domu Walezyuszow myślił z namowy katarzyny nazwać, o sukcesorem po sobie Henryka Pawła Korbenczyka o co urazeni Gwizyuszowie z krwi Królewskiej Xiążęta, Domową w Francyi zaczęli wojnę. Y gdy po sobie mieli większą Partią Panow Francuzkich nie mogli im inaczej Król Henryk dać rady, tylko przez zdradę za powodem Katarzyny Królowey, zaprosił do siebie Henryka Xiążęcia Gwiziusza (pierwzego między Bracią tej rewolucyi Wodzą) niby pod pretekstem Konferencyi o sukcesyę Francyi Ktorego za prowadzwszy do Gabinetu ściąć kazał, Toż samo uczynił nazajutrz y Brata

y Brata iego Ludwika Kardynałowi. R. 1588. w Grudniu
 podczas rady walney Karola, Borbończyka Kardynała (kto-
 rego Gwiziuszowie na Tron Francuski promowowali) do
 wzięcia wziąć kazali; z Arcybiskupem Lugduńskim y z Sy-
 nem świętego Gwiziusza . Rozumiał Krol Henryk zety-
 m sposobem uspokoił domową wojnę, ale się omilił, bo ją pra-
 wie dopiero y sobie, y Sukcesorowi swemu zaczął. Tak
 prętko się rozgłosiła śmierć zabitych Gwiziuszow w Pary-
 żu, zaraz się tumult zaczął, pospolstwo uderzywszy na pałac
 Krolewski wszystkie Skarby zabrali, portrety Krolewskie de-
 ptali (ledwie tak ich uyszli Krolewstwo) Akademia Sor-
 bońska y wszyscy prawie Duchowni y Szwieccy to pałzkwia-
 lami to konspiracya Honor Krolewski szarpali. Przyszło do
 tego że w R. 1589. dnia 1. Sierpnia, jeden Zakonnik (kto-
 rego Zakonu opisał Piatecki Fol 92.) z nie rozumney zelo-
 zy zabił krola Henryka nożem tak śmiertelnie uderzywszy,
 że tylko do dnia trzeciego żyć mógł. Dopiero się Henryk
 postrzegł, że lepiej było krolowac w Polzecz, gdzie Mo-
 narchowie bezpiecznie mogą załypać na łonie każdego (Po-
 laka (jako im wszystkie narody przyznają) y same, doświad-
 czenie pokazuje, chociaż bowiem w R. 1620. Zygmonta III.
 Hekarik uderzył czym niżej, to nie z konspiracyi jakiej,
 iako się z inkwizycyi pokazało, ale z Furi iako szalony Czło-
 wiek w Kurateli będący, więcej niemamy podobney prakty-
 ki W Francyi zaś iuz to trzeciego Krola Ludwika XV. Da-
 mian nie taki pchnął nożem R. 1757. Bog strzegł że nie śmier-
 relnie; Henryka IV. z Domu Borbończykow R. 1594. dnia 27.
 Grudnia pierwey Jan Kastrallusz Student Paryski 18 lat mają-
 cy nożem uderzywszy dwa mu żęby wybił, potym R. 1610.
 jeden hultay sztychem go przebił w Bramie iadącego z Pa-
 ryża, czyli z Konspiracyi, czyli z własney zlosci niechciał
 powiedzieć na Torturach. Y tak ostatni z Domu Walezy-
 uszow Henryk III. y pierwszy z domu Borbońskiego Hen-
 ryk IV. sztyletem pchnięty.

Roku 1587. po śmierci Krola Stefana Karnkowski Prymas wydał na Seym Krakowski w Marcu Konwokacyą, gdy się na dzień naznaczony w Czerwcu ziechali Panowie, wielkie zamieszanie było, tak z okazji dysydentow jako z fałszywych Zborowskich przeciwko Zamoyskiemu, do których się przywiązał Gorka Woiewoda Poznański, tam tym czasem Panowie wiele mając Sekwitow. Na tym się zaś najbardziej zaśladzała Zborowskich zawziętość, ażeby podczas Interregnum Zamoyskiemu była odebrana komenda, chcąc go przez to osławić, już się byli na ten punkt niektorzy podpisali, ale Zamoyski Hetman i Kanclerz mając miłość w Woysku dla swego bezpieczeństwa z licznym woyskiem przyjechał na Seym i komendy nie oddał ale się lokował blisko Szopy. Z początku Seymu chciał Prymas pogodzić Zborowskich z Zamoyskim ale na to pozwolić niechcieli, mając z sobą około 10. tysięcy woyska nadwornego i zaciąglego, sam Krzysztof Zborowski od Krola Stefana *pro crimine lese Maiestatis* za granicę wygnany, przyprowadził z sobą na Seym 800 Francuzow. u Zamoyskiego zaś mniej woyska było, ale wlepiłszy rękularności, niżeli u Zborowskich zbieraniw. Gdy przysli do aktu Elekcji Zborowscy dopominając się *ante omnia* ażeby Zamoyski zdał komendę tumult zrobili w ktorym zabity był Wąsowicz, Xiadz ieden inni przed niebezpieczeństwem umkneli się. Po tej sprawie Zborowscy z Gorką ogłosili Rokosz ciągnąc do siebie szlachtę, jakoby się dla Zamoyskiego krzywda wolności dźiać miała. Prymas iednak nie odwłocznie zebrawszy Senat starał się do końca przyprowadzić Elekcję. - Wnieśliżczęśliwym owym czasem na trzy partye podzielona była Rzeczpospolita. Zborowscy z Gorką i swymi przywaciolami osobno seym wali, Prymas z Zamoyskim i Senatem. Litwa zaś za Wisłą osobno stała, czekając końca. Prymas podał kandydatow trzech i. Maxymiliana Arcey

Xiążęcia Austrii Brata Rudolfa, II. Cesarza: za którym Instancją od Papieża Syxtusa V. wniósł Annibal Nuncyusz y od Cesarza Stanisław Pawłowski Biskup Olomucki. III. Zygmonta Krolewicza Szwedzkiego urodzonego z Katarzyny Jagiellońskiej Familii siostry Augusta Krola: z którym byli od Ojca iego Jana Krola Szwedzkiego Posłowie z deklaracją oddania Polischej Estoni y IV. Kandydat był Teodor Odonowicz Car Moskiewski, który przez Posłów deklarował przyłączyć do Polski Moskwę iak niegdyś Jagiello do korony przyłączyć Litwę. Po długich kontrowersyach nominowany był od Prymasa Zygmonta III. y Te Deum Laudamus zaspiewano u S. Iana. Zborowscy zaś z swoią partią wykrzykneli Maxymiliana przez Woronieckiego Biskupa Kiiowskiego: że zaś ich nie puszcz Zamoycki do kościoła S. Iana śpiewali Te Deum Laudamus u WW. OO. Bernardynów gdzie Mszą S. Radziwił Kardynał śpiewał na podziękowanie skąconey Elekcyi, Litwa za Wiślą stojąc niedawizy: żadnego Wotum roztechali się każdy do domu swego ponieważ Radziwił Kardynał z całą Familią chciał Maxymiliana ile ten Dom w tych czasach zobligowany był Austryakom od których wzięli honor Xiążęcia Imperyi. Chodkiewicz z Zborowskimi trzymali Szlachta Litewska życzyła Teodora Cara Moskiewskiego. Senatorowie zaś sprzyjali Zygmontowi iako z krwi Jagiellońskiej potomkowi.

Zborowscy widząc że Prymas oczywiście jest im przeciwny chcieli go złapać bezbronnego w Klasztorze WW. OO. Bernardynów, u których w Warszawie miał swoią rezydencją, ale temu Zamoycki zabiegł. Cogdy im się nie udało wysłali czymprędzy do Maxymiliana, który się był zbliżył do Olomuca ażeby uprzedzić Zygmonta. Zamoycki także nieodwłocznie wysłał do Zygmonta, który przy płynąwszy do Oliwy pod Gdańsk przysiągł na *pacta conventa* i tam zaś Zamoycki z Warszawy ruszył się z woyskiem do Krakowa, na odpor Maxymilianowi; w drodze będąc napadł na Zborowskich z
woy

woyskiem we wsi Pocisyn oblokowanym; przez którą więc gdy rano przed wschodem słońca maszerował napadł na wartę śpiącą y pilną; których na wzgardę Zborowskich kan- czugami obudzić kazał, kazdemu z osobna dawszy dobre na- ciecie, nauczył ich jak mają pilnować z drowia Panow swoich.

Ze iednak Maxymilianowi bliżey było z Ołomuca prędey z woyskiem Niemieckim pod Krakow przyjechał, ale Mias- to woyskiem Zamoyckiego opatrzone puścić go niechciało, musiał się lokować w Mogile, skąd wysłał do Senatorow w Krakowie będących. ażeby go przyieli; iako prawie obranego Krola, y lubo Maxymilian chciał siłami tentować (mając z Armatami piechotę Niemiecką) zawsze iednak odpętlony został. Na ostatek Zamoyickiemu wydał pole między Promni- kiem y Wolą dnia 25. Listopada, ale od niego zwyciężony uchodzić musiał, aż ku Częstochowey wżyskie siły obroci- wszy naprzeciwko Zygmonta w drodze dokrakowa iadącego, ale się y tu oszukał, ponieważ Zygmont inny trakt obroci- wszy stanął izczęśliwie w Krakowie, przed Bożym Narodze- niem R 1587. Już był minął dzień 15 Listopada, nazna- czoney ko onacyi przez Seym, iednak do tych czas czekały Ordines Zygmonta w Krakowie gdzie po długiey kontrower- syi o oddanie. Estoryi Koronowany był od Karnkowskiego Prymała dnia 27. Grudnia R. 1587. R. 1588. Zamoyki za- raz po Koronacyi wyprawił się przeciwko Maxymiliano- wi, który do tych czas w Wieluniu czekał iana Zborowskie- go y laslawieckiego znowym sukursiem; ale gdy Hetman nasz dnem y noco ciągnął, nad spodziewanie dnia 16 stycznia pod Wieluniem stanął, rad nierad Maxymilian musiał się do Słaska pod Byczyn Miasieczko reiterować, ścigał go Zamoy- ski, y zagranice gdzie wydawszy sobie batalią Maxymilian z placu uszedł do Byczyna ktorego Zamoycki zabrawszy Har- maty, obległ z nim Miasło biorąc się żywo do Ataku. Wi- dząc Maxymilian że wytrwać ognia Polskiego nie może po-
 trzech

trzech godzinnych kontrowersjach przez Posłow, wyfzedł z Miasta na Most, ktorego Zamoycki przywitawszy, wziął go za rękę w arezt do Obozu swego, zabrani byli y iego Partyzanci. Woroniecki Biskup Kiiowski, Gorzka Woiewoda Poznański. Zborowski Marszałek Nadworny, Ciolek. Zelechowski, y inni, Stadnicki uciekł wszystkie zaś rzeczy Maxymiliana y iego Partyzantow tak w obozie, iako y w Byczynie dostały się łupem woysku, tak dalece że Partyzanie Maxymiliana Senatorowie na prostych wozach y w mizernym odzieniu iechać musieli waresćie, Pościel Maxymiliana Zamoycki wykupił od woyska. Dosyć był dyskretny Zamoycki że tych areztantow nie prowadził bez Krakow, gdzie by dla nich przy tak wielkiej na tenczas publice, nie mała była Konfuzya, ale ich prosto do Krasnostawu zawiozłszy Maxymiliana osadził w zamku. Polskich zaś Panów uwolnił. Podtym parolem ażeby się na przyszły Seym stawili; Maxymiliana w politycznym areście trzymał, nawiedzając go często, który mu y Syna z Gryzelidy Batorowicv do Chrztu trzymał y na Imieninach Zamoyckiego bywał. Po tym zwycięstwie Partyzantow, iak Litwa tak y Ruś, Zygmonta uznali za Krola. Austrjacy zaś już nie o Krolewstwo ale o uwolnieniu Maxymiliana mysleli za którym od Sixtusa Papieża z instancją przyiechał Hippolit Kardynał (ktory potym był Papieżem Klemens VIII. nazwany) ale tę rzecz odłożono do przyszłego Seymu. R. 1589. Na Seym Warszawski ziechali się Posłowie od Cesarza Rudolfa y innych Monarchow traktując o pokoy y uwolnienie Maxymiliana, co y przyszło do skutku, pod tą Kondycją, ażeby Maxymilian oddał swoiey elekcyi Instrument y pod przysięgą nie przywłaszczał sobie tytułu Krola Polskiego. Na który obowiązek przyśiągł Cesarz, Krolewstwo Czeskie &c, oczym Piaśnicki folio 88. Polskich zaś Partyzantow Krol Zygmont do łaski swoiey na Seymie przyjął oprócz Andrzeia Zebrzydow

kiego, któremu Marszałkowskie nadworne odebrał. Po
 skaczołym Seymie Krol Zygmunt nawiedzil w Krasnostawie
 Maxymiliana; gdy przyšlo do oddania wizyty niechcial wy-
 nisć przeciwko Krolowi aż na ostatni stopień, dając racya
 że iſe Arcyksiążę Austryi iest rowny Krolom, co należy do
 ias był dwa razy z nadatkiem starszy od Zygmona. Chciał
 tę hardość polityką pokryć Zygmunt; ale go Marszałek W.
 Koronny Andrzej Opaliński zatrzymał, poki by Maxymilian
 nie zbliżył się dalej na doł ku Krolowi. Pod czas tey wizy-
 sy, deklarował go Krol w iak nayprętszym czasie odesłać na-
 granicę: naznaczeni byli do wysłuchania przyięgi Maxymili-
 ana za granicą; y do Konwoiu dla niego Gosticki Biskup Ka-
 mieniecki, y Mikołay Zebrzydowski Białgrobia Krakowski.
 Gdy do Śląska przyiechali; zastali znaczne Niemieckie woj-
 sko wktorym dufając Maxymilian; przyięgi niechciał uczyni-
 nieć na abdykacyą Krolowskiego Tytulu, za co Zebrzydowski
 ledwie go nie zabił. Zganł Maxymilianowi tę nie rzetelność
 Rudolf Cesarz y do przyięgi przymusił. Tegoż Roku za
 pozwoleniem Rzeczypospolitey wyiechał do Instanc Krol
 Zygmunt dławidzenia się Oycem swoim Janem Krolom
 Szwedzkim. Był censurowany od Polaków zadługą konferencyą
 Tego czasu Tatarowie Rus zrabowali, y Turcy zbliżyli się do
 Granic Polskich. Zamoyſki niemając na pogotowiu woyska;
 przyiechał do Lwowa, zeby miasto zmocnić dla przyszle-
 go ataku. Nieprzyiaciela do Zamoyſkiego ziechali się wizi-
 scey na Radę Panowie Ruscy co musieli w tym czasie czynić;
 uradzili ażeby Sulistawski Arcybiskup Lwowſki ieżdząc od
 Dworu do Dworu kwestował od Panow Polskich na tę woj-
 nę poſiłek, lecz nie nie wskurał, ponieważ wſzyſcy tę tzeż
 do Seymu odložyli. Widząc Zamoyſki gwałtowną potrze-
 bę do Oyczyzny obrany zebrałszy Kawaleryą Ruſką ruszył
 się ze Lwowa przeciwko Nieprzyiacielowi przez co Tur-
 czyna zatrzymał iż w granicę Polskie nie wkroczył ale tyl-
 ko

ko o sprawiedliwości nad Kozakami prosił, którzy mu przez czarne morze Pliman wypadając, rabowali kray Turecki dla ktorey wygody Uchański Woiewoda Bełski Posłował do Porty. Tym czasem po Polszcze zaczęły listy z Infantem głosić że Krol Jan Zygmunt do Polski niechce puścić, jakoż w samey rzeczy już był pościel iego na okręt kazał włożyć, czyli to zdoprawdy, czyli dla probowania serca Panow Polskich. Ktora wiadomość ożywiła Zborowskich do tych czas zmartwionych, ale nie nadługo bo Krol wieśni powrocił, do Warszawy. Kromer Biskup Warszawski, Historyk Polski, tego Roku umarł. R. 1590 W marcu na Seymie Wielkim była rada o przyszley wojnie z Turkiem na ktore urządzone były podadki, ażeby Podskarbi Koronny przygotował Milion ieden złotych Polskich a Litewski pięćkroć sto tysięcy, na tym Seymie uradzili pogłowne. R. 1591. Zaczął się Seym w Warszawie w Grudniu, na którym dosyć było Cudzoziemskich Posłów, najmilszy jednak z nich był od Porty Otomańskiej oswadczaący Pekoy. Hanowi Tatarskiemu Senat domowi zwyczajnych kózułchow jako nieprzviaciółom naiezdziącym Ruśkie kraie. Natym Seymie Krol Zygmunt przyiaźń swoie pokazał ku Austryakom, jednak się z tym iawnie nie oświadczał, że z tego Domu z Anną chciał się ożenić, bo wiedział że Zamoycki jako ostry Zelant Praw Oyczystych na to nigdy nie pozwoli, więc te swoje zamysły chciał skrycie do skutku przyprowadzić. Ze jednak ten sekret doniosł się do Zamovskiego, Krol za radą Barnarda Iezuity wszystkich przyiaćiał, Zamovskiego, iednych politycznie drugich oczywiście oddał od boku swego tak dalece, że dwie osoby tylko młodym Krolew na ten czas zaczęły rządzić Barnard Iezuita, który ieszcze w Szwecyi malenkiego uczył drugi Albert Radziwiłł, Marszałek Litewski dla odebranego nie dawnego tytułu Xiążęcia Austryakow przyiaćiel. Ci dwa Dyrektorowie, młodemu Krolowi tę dali Regulę Zyciá, ażeby

na projekta pytania, albo prośby nigdy nie odpowiadał, po-
ki by się z niemi w przed nie naradził. R. 1592. Dośtał się
List Krolewski wręce Zamovskiego pisany do Ernesta Arcy-
księcia Austrii w interesie Anny, wstąpił już był y Zygmunt
Radziwiłł Kardynał w tym interesie do Austrii nie ra-
dzając się o tym stanów Rzeczypospolitey przeciwko przysiędze
na *pacta conventa* Zebrali się Panowie y o tym w Andrzeiowie
Radę mieli, chcąc Annie na granicy przeszkodzić drogę do
Polski ale ich uprzedziła dnia 26. Maja paradnie do Krakowa
wprowadzona, dnia zaś 30. Koronowana przy obecności Ma-
tki swojej Anny Krola Stefana Zony, y Anny Siostry Zygmon-
ta. Zamoycki nie był na tej Koronacyi, ani Akcie weselnym,
ale w tym czasie ożenił się z Barbarą Tarnawską kasztellan-
ką Sandomirską, po zmarley od dwóch lat Gryzelidzie. Te-
goż R. Rrol razem z Krolową do Warszawy przyiechali na
Seym prawdziwie nie praktykowany, naktorym Panowie 'po-
dzieleni nadwie partye, jedni przy Krolu obstawali y zwali
się na ten czas Regalistę, drudzy przy kanclerzu Zamoy-
ckiem Kancellaryste. pierwszy punkt natym Seymie był in-
kwizycyi na Krola o suspicyą iakoby chciał Ernestowi Au-
striakowi ustąpić Krolewstwa, sobie zaś do Szwecyi przyłączyć
Pruszy y Inflanty Pokazał Zamoycki List krakowski do Er-
nesta, stanął na świadectwa Leśniowski Kasztellan Podlaski od
dwoch lat dyzgracjowany, iako będąc przy boku krolew-
skim widywał sekretnych Posłów ukrola, od Austriaków,
senat prosiwszy następn Krola examinowali List w ktorym
Ręka była Krolewska lubo się zapierał Rrol Regalista składali
na jednego kancellaryi Krolewskiej skrybenta, iako by miał
zmyśleć, o co był y na Torturach probowany, aprzecież się
nie przyznał. Naostatek Zbigniew Osoliński mówiąc za Kro-
lem, zadał Zamoyckiemu iakoby się miał piąć na Tron;
chcąc przez takie obiekye przeciwko Krolowi Rokosz pod-
nieść, co potwierdzili, Maxymilianiste y Zborowscy; nie żeby
mieli

mieli Krolowi sprzyjać, ale żeby tym mogli Zamoyfkiemu za swoje oddać. Gdy zaś ta wizała przez kilka dni w Senacie początki do dalszey kłotni załobą ciągnąc zdała się. Dla pospolitego pokoiu Krol się w Senacie emundował z fufpicyi, Panowie się też pogodzili. A Zamoyfki dopiero w ten czas Krolowę przywitał. Tegoż R. dnia 27. Listopada Krol Jan Oyciec Zygmonta Krola umarł. R. 1593 Po śmierci Krola Jana Karol Stryi Zygmonta znacznieyze Fortece w Szwecyi posłałzał Garnizonami zapraszając Krola do odebrania Korony Szwedzkiej w samey jednak rzeczy sam dla siebie myślił, pozyskać Tron Szwecyi, hydząc przed Panami Szwedzkimi Zygmonta iako by miał Luterską Sektę z całego Państwa Szwedzkiego wykorzenie. Zmysłili to, że Krol Zygmont z sobą wiezie całe woysko Iezuitow przestroionych po Węgiersku. Gdy zaś Krol Zygmont niespodziewając się żadney kłotni bez woyska mocnego wyiechał z Krolową w Toruniu, Elblagu; y innych mieyscach Katolikom oddał Kościoły przez Lutrow zabrane; większy miał kredyt Karol u Lutrow którzy go za protektora biorąc swego mieli w Upsalu Kongress, na ktorym uradzili, ażeby tylko sama Luterska wiara była w Szwecyi. Krol Zygmont przyiechawszy do Szwecyi nie spodziewając się żadney trudności naznaczył dzień Koronacyi, na Trzech Krolow ale nizeli do tego przyszło, wiele zażył trudności I. Niechciał bydyż Koronowany od Abrahama Arcybiskupa Upsalinskiego Lutra II. Niechciał zakazywać wolnych wiary S. obrządkow, Katolikom ale gdy nie mogło bydyż inaczey rad nierad musiał na wszystko Pozwolić, y przysiędź na punkta ktore mu Eryk Kanclerz czytał, y tak dopiero Koronowany był od Heretyka Po ktorey przysiędze y y Koronacyi przysięgli mu Szwedzi wierność y poddaństwo oczym obizernie pisze Pialecki Fol. 139. R. 1595. 6. Lutego zaczął się w krakowie Seym walny na ktorym naywiększy był interes iakby Cesarzowi pomod przeciwko Tur.

Turkom. Tegoż R. dnia 9. Czerwca narodził się Krolowi Zygmontowi Władysław, który po Oycu Tron Polski osiadł, oczym wyżey. Biskupi Ruscy, Metropolita Kiiowski, Arcybiskup Płocki Włodzimirski Łucki, Piński, y'inni Biskupi uczyniwszy Synod postanowili Unią przyiąć z Kościołem Rzymskim, w którym interesie posłali do Klementa VIII. Papieża dwóch, Biskupow, Pocięia Włodzimirskiego y Terleckiego, Łuckiego, mile przyjęci byli, od Papieża ci Posłowie; którzy przed Papieżem y Kardynałami uczyniwszy wyznanie Wiary S. podpisali się imieniem wszystkich kolegow swoich na pamiątkę złączenia się Rusi z Kościołem S. kazał Papież bić Numismata. Niedługo jednak Unia trwała, bo ci Posłowie powrociwszy do Polski już zastałi między Rusią tumulty, których początkiem był Konstantyn Xaże Ostrowki Woiewoda Kiiowski, Pan y Dziedzie wielu maitności na Rusi ten urażony o to że bez jego wiadomości Synod ten Biskupi uczynili, tak Szlachtą Ruską, y Chłopsko zbuntował że dotychczas iefzeże schizmatycy nie mogą cierpieć słowa nawet samego. Uny To jednak tamten Synod sprawił dobrego; że przynaymniey inż Woiewodztwa y Powiaty przyjęły iedność z Kościołem Rzymskim, iako do tychezas widzimy.

R. 1596. Sejm był walny w Warszawie po Wielkanocy w Kwietniu, na którym y Rudolfa Cesarza y Papieża klementa był Posel, Henryk Kaetan Kardynał prosiąc o Ligę przeciwko Turkom ale nie sprawił, tę tylko Kardynał odebrał satysfakcyę (że na którą się długo we Włoszech naylepsi Oratorowie biedzili,) mowę daleko wysmienitszą usłyszał ex abrupto od Zamoyckiego kanclerza; który gdy skńczył y Ponim zaczął od całego Senatu reponrować Poselski Biskup Przemycki. Na ostatek Jan Tarnowski Podkanclerzy Koronny, zamiłk Włoch kontrowersować, homu ani słow tak wymownych stawalo; których na odpowiedzi pisanych nie miał, ani wiadomości Stanu Rzeczypospolitey na wzbiłanie statystycznych racyi

ra y które mu dawali Senatorowie, dla czego wojny nie-
nagał z Turkiem. Więc Solwowana fessya po trzeciej odpowie-
dzi Tarnowskiego. Kardynał zaś w tym rozumieniu odjechał
do Rzymu, że wszyscy podobnie z Senatorów mówili by byli,
gdy by się z niemi wdał był w iakowe kontrowersye. Przez
co mocno w Rzymie chwalił wymowę Senatu Polskiego do
podziwienia Rzymskim Panom. Tego Roku. Kozacy mając
od krola Surowa zakazane wycieczki przez Liman y czarne
morze w Tureckie Granice naieżdżali domowe Kraie, osobi-
wie Kiiowskie y Ruś białą na których uskromienie Zulkiew-
ski Hetman Polny wysłany, złapawszy z inshemi Hersztami
Naliwaykę Wodza ich do Warszawy przywiozł gdzie byli
ścięty. R. 1597. karol Stryl Zygmonta Gubernator Szwecyi
do tychczas skrycie robił fakeye, przeciwko Krolowi Zy-
gmontowi, tego zas Roku oczywiście zbuntował Szwecyą,
Partyzantow Krola Zygmonta z urzędu poskładał, Fortecę po-
sadał własnymi Garnizonami, apellacyi do Krola Zygmonta
nie pozwolił. Wysłany był doniego od Krola Samuel Ła-
ski ale nie nie sprawił. R. 1598. Wyprawił się Krol Zy-
gmont sam do Szwecyi ale nadradę Senatu bez woyska, ledwie
tyśiąc Węgrow mając ptzysobie, któremi odebrał na siebie
Kalmaryą y Stocholm, przyszło potym do batalii, poktorey
Krol Zygmont rozmówił się sam na sam z Karolem. bez zadne-
go skutku. Widząc że nie bez woyska nie sprawi w rocił się
do Polski. R. 1599. Krol powyiechanu Krola Zygmonta
dobył Kalmaryą y Stocholm, tych Panow krorzy do tych czas
trzymali z Krolew przesładując do poddaństwa przymusił.
wszystkim zas Lutrom powiadał że Zygmont po Woysko
wyiechał, do Polski ażeby Luterską wiarę zniszczył w Szwec-
cyi, radząc im ażeby pomysłili o nowym Krolu. Złożyli Seym
w Schochiolmie na którym Zygmonta odsadzili od Tronu o-
fiarując Władysławowi Synowi Jego jeżeli by za sześć mie-
sięcy przyiechał y Religią Luterską przyjął, Wyprawił się

Zamoyski z Wojskiem do Szwecyi, ale poniewczasie bo już stał Szwedów zprzysięgłych Karolowi y Fortecę dobrze strzeżoną w ludzi. R. 1610. Na Seymie Warszawskim chciał Król od Stanów Rzeczypospolitey ażeby mu dopomogli do odebrania Szwecyi ale mu odmowiono; ponieważ Zamoyski miał tego Roku co do roboty z Michałem Woiewodą Wołoskim. Tym czasem Karol Gubernator Szwedzki przywłaszczył sobie Tęcią y Estonią aż pod Narwę. Rewel się tylko przy zamknięciu został. Opierał się mu Farenbach Komendant Infantyński naieżdżając Karolowi Estonią, o co rozgniewany w kroczył z wojskiem w Infanty.

R. 1601. Na Seymie Warszawskim wyprowadził Senat Zamoyskiego z wojskiem przeciwko Królowi który w przeszłym Roku naiechał Infaty Polskie. Radziwił Hetman Wielki Litewski pod Kokonauzem zbił Szwedów wprzod niżeli Zamoyski przyjechał. Nakoncu Augusta stanął z wojskiem Zamoyski w Infantach tym czasem Król Zygmunt nabierawszy ludzi poszedł za nim do Rygi ale dla głodu y zimna zdawszy Zamoyskiemu Komendę powrócił do Polski. Zamoyski zaś obległszy Wolmarię Fortecę do poddaństwa przymusił, w ktorej Karoluzyna Syna Karola Szwedzkiego z Komendantem y innemi wzięwszy w areszt do Polski Królowi odesłał. R. 1602. Zamoyski Felin dobył, gdzie sam ledwie od kuli nie zginął. W tym wojsko Polskie zapłaty upominać się poczęło. Potym ruszyli się nasi do Estonii, gdzie Wojsztanu dobyli, Zolkiewski zaś pod Recodją zniósł Szwedów, znowu drugi raz tumult zaczęli wojskowi o zapłatę, dla których naprzykrzenia musiał do Polski ruszyć Zamoyski, zostawiwszy na swoim miejscu Karla Chodkiewicza. R. 1603. Po nowym Roku zaczął się Sejm walny w Krakowie, na którym same tylko Domowe były kłotnie, Alexander Ostrowski Woiewoda Wołyński gdy wieźdzał na dziedziniec do Króla, zastawszy w bramie rozciągnięty

gniony łańcuch kazał go przeciąć, toż samo y nazajutrz uczynił. Karnkowski Prymas umarł. Poniem nastąpił Jan Tarnowski, który w Rok umarł. Prymasostwo dostała się Maciejowskiemu Kardynałowi. R. 1604. Karol Gubernator Szwedzki złożywszy Sejm w Stockholmie obrany był Krolen Szwecyi z Prawem do sukcesyi na Tron Szwedzki swoich Synow, na co mu się Stany Szwedzkie podpisały, y tym sposobem Korona Szwedzka spadła z Głowy Zygmuntowi, y jego Synom. Całą przyczynę tey nie powetowaney szkody składa Piaścki na Bernarda Xiędza, y Alberta Radziwiła, którzy Króla nauczyli, ażeby nic nie odpowiadał, poki by się ich nie poradził (jakom wyżej wspominał w R. 1591) przez co wprowadził się opoznać wszystkie interesy. Chodkiewicz Wodzem Infant kreowany zbił tego Roku Szwedow, y Depart im odebrał. Tegoż R. zaczęła się okazywać długiey z Moskwą wojny, z przyczyny Dimitra zmyślonego Syna Iwana Bazylewicza Cara Moskiewskiego o czym pisałem wyżej w Xiędze IV. Karcie gdzie dla wyrozumienia dalszych Awantur odsyłam Czytelnika. R. 1605. Na Sejmie Warszawskim dał Król Prymasostwo Maciejowskiemu Kardynałowi po śmierci Tarnowskiego, Dostyc na tym Sejmie było kłotni w interesie Króla Zygmunta, o którym słychać było iako by się miał żenić z Austryaczką, Siostrą rodzoną Anny pierwszey żony; y iako by miał za życia swego koronować Władysława Syna, na co żeby nie pozwalali. Posłowie Belscy mieli sobie punkta podane w Instrukcyi. Zamoyski także pisał do Klementa VIII. Papieża, prosząc go ażeby tey krzywdy Narodowi Polkiemu nie czynił; który nawet w stadoch swoich przestrzega tak bliskiego między końmi złączenia. Ten list Zamoyskiego to sprawił w Rzymie że poki żył Klemens Papież y Zamoyski nie dał dyspensy Królowi ażeby się mógł żenić z rodzoną siostrą żony pierwszey. Tego Roku umarł Klemens Papież dnia 3. Marca, ponim w kilka miesięcy

cy nagle umarł Zamoyłki Kanclerz W. K. y Hetman dnia 3. Czerwca, oślobiwszy Praw y Granic Polłkich opiekę, o którym słuŝnie u Piaŝeckiego Fol. 269. ktoś napisał. *Sciet olim, quem habuerit Ducem Polonia, Similem quando sit habitura nesciet* Tych dwóch śmiercią Zygmunt ułatwiwszy inklinacyi ſwoiey intereſs. otrzymał ſatwo dyſpenſę od Pawła V. Papie za przez Opalińskiego; wyſłał po Konſtancyą do Rudolfa Ceſarza, Myŝkowskiego Marſzałka W. K. Tym czaſem Chodkiewicz przeciwko Szwedom wojuiąc zbił ich Dziewięć tyſięcy. Konſtancya w pierwszą Niedzielę Adwentu przyjechałszy do Krakowa, Koronowana, była od Tyleckiego Biſkupa Wrocławskiego. Podczas tego weſela Dwoch Krol Zygmunt uraził Senatorow (co było okazyą dalſzey kłębni) Zebrzydowskiego Woiewodę Krakowskiego y Maciejowskiego Kardynała, pierwszego że dla goſci przyięcia kazał mu z Dworku uſtąpić; Maciejowskiego zaś że mu Baldehn w Koſciele Krakowikim rozrucić kazał, z czego potym Rokolſz ſię zaczęła, dla ktorey Krol podczas Seymu zapłakać muſiał; o czym niżej. R. 1606. Naznaczył Krol w Lutym Seymie dla niektórych intereſſow uſpokoienia ktore przyſz do skutku nie mogły, poniewaŝ dwa już Seymy rozerwane były; Przed Seymem w Proſzowicach za radą Zebrzydowskiego Woiewody Krakowskiego w przeŝłym Roku uraŝonego od Krola; wyſłani byli na tenſeym już tó nie tylko Poſłowie obrani według zwyczaju, ale całego Powiatu przyjechała Szlachta, porzy ſtanowiący pod Warſzawą w Słężycy poſłali na Seym te punkta na Krola, I. Ze Krol paſta Conventa już to lat 20. ani ieſzcze zaczął obſerwować. II. Ze drugą Zonę z Domu Auſtryackiego Polakom podeyrzanego wziął ſioſtrę po ſieſtrze, bez pozwolenia Rzeczypoſpolitey. III. Ze Wakanſe nadſłuŝnoſć rozdał pominowŝy godnieyŝyych. IV. Ze ſobie niektóre intraty przywłaŝczył nad Prawo: Te punkta gdy w Senacie przeczytano wielu Malcontentow przyłączyło ſię do

do tych Rokoszanow. Wysłał Krol do tych Rokoszanow Baranowskiego Biskupa Płockiego, do Zebrzydowskiego zaś Woiewody Krakowskiego (przez ktorego ta rokość miała swoy początek) Piotra Skargę Jezuitę ale obydwaj nie sprawili Seymu też walny w Warszawie rozsejdel.

Rokoszenie Widząc że na swe punkta nie mieli w Warszawie rezolucyi uczynili radę między sobą w Lublinie na Słomianym Rynku, na którą przyjechał do Krola Chodkiewicz Herman Litewski, ale nie nie sprawił chociaż był skolligowany z Zebrzydowskim Pryncypalem tej rokoszy. Był y y Żukiewski Hetman Koronny; ale Rokoszenie uradzili, ażeby każdy Szlachcic Prawa y wolność Polskie kochający, stawał w Pokrzywinach na pierwszy dzień Sierpnia, obiecując, że Zebrzydowski miał im coś powiedzieć coby się tykało wolności. Krol Zygmunt widząc się w tak nieszczęśliwym stanie złożył Sejm w Wislicy na którym gdy przyjaciele Krolowscy o pokoju radzili; w Pokrzywinach Rokoszenie owoy nie Myślili. Do których Krol posłał Minskiego Podkancle-rzego, ale unich nie nie sprawił. Y owszem naznaczyli sobie nową radę, w Sandomirzu na pierwsze dni Pazdziernika. Bał się Krol Żukiewskiego Hetmana W. K. który był skolligowany z Zebrzydowskim Woiewodą Krakowskim. dla tego mając już od Zamoyckiego dawni rekomendowanych Potockich, którzy y na Wołoszczyźnie y w Inflantach Kawalerskie pokazali serce, zebligował ich sobie, dawszy im pierwsze Wakanse, Janowi Potockiemu Starostwo Kamienieckie y Ruskie z Przywilejem żeby go komu chciał przedał, ten w tym czasie z Jakobem y Stefanem trzymali Potockiem; y w dalszych potyczkach z Rokoszanami krola bronili. Przyłączył się do Krola y Hieronim. Sieniawski Cześnik koronny, Starosta Iaworowski mając swoich nadwornych ludzi 2000. Stanisław Potocki woiewoda Ruski z tysiącem Kozakow zktorem; Krol Zygmunt wyszedł przeciwko Rokoszanom pod

Janów; perswadowali jednak Panowie Królowi, ażeby jakim innym sposobem rozdzielenie pojednali Herca, a krwie Braterskiej nie rozlewa i Przyciechał od Króla Xążę Zbarazki Woiewoda Bracławski do Obozu Rokoszanów perswadując Zebrzydowskiemu y Januszowi Radziwiłłowi Cześnikowi Litewskiemu Pryncypałom Rokoszy, ażeby zwinowszy Chorągwie na przyzłym Seymie wyexplikowali swoje protensye, na co pozwolili, y tak Król tego Roku respuściwszy woysko do Krakowa pojechał. R. 1607. Gdy Król złożył Seym w Warszawie w Maiu Rokoszanie przed Seymem w Andrzejowie mieli Radę iakby kontynuować rokosz, dla tego Zygmunt kazał iak Żółkiewskiemu Hermanowi z Kwarcianym woyskiem, tak Chodkiewiczowi z Litewskim stanąć na Folwarkach; Rokoszanie zaś staneli w Słężycy, gdy przyszło do Seymowania w Warszawie Rokoszanie przystąpić niechcieli, chociaż do nich co dzień z Senatu wysyłano. Iuż na niektórych Seymach poprawione Były pakta Praw Polskich że zaś Król był u wszystkich w suspicyi iako by miał za życia Koronować Syna z Austryakami, iakowas potajemną ligę kazał Król po otwierać Bramy, ażeby głos tego nie tylko Senat y Posłowie, ale też y inni postronni słyścić mogli, gdzie w głos iustifikował się, że nic złe nie myśli o Królestwie, ani się słyży do żadnych od Rokoszanów obiekcy, ale dla placzu nie mogli skączyć perory. Piasecki Fol 296. Te iustyfikacya swoje kazał ingressować w Akta seymu. Gdy zaś ani po tey Tranlakcyi Rokoszanie od Senatu napomnieni, nie chcieli broni złożyć y owszem po skończonym Seymie staneli w boiu przeciwko Królowi, gdy się zbliżały kwarciane Chorągwie y inne Królewskie woysko kazał się Król pod Gazowem dnia 6. Lipca z podkac z Rokoszanami, tymczasem w batalii kurz wielki powstał, tak że jeden drugiego w tumultcie poznać nie mogli. Dano znać Królowi ażeby umykał. który się Posłanica spytał iezeli by Królewska piechota pod Kommen-

da Jakoba Potockiego dała ogień? dowiedziawszy się że się jeszcze nie potykał Potocki; y sam się y innych Panow Krol na miejscu zatrzymał, w kilka godzin Rokosze z placu uciekac musieli, mało co ich więcej zabito nad 30 Herburta y Penkosławskiego zlapana, y do Krakowa zawieziono ktorych już był Krol na śmierć dekretował, tylko się z exekucją Myszkowski Marzalek Koronny zatrzymał, potem Krol przepraszony darował im życie. Po tym nad Rokoszanami zwycięstwie, Krol wyprawił Stefana Potockiego do Lackoronia, ażeby Zebrzydowskiemu odebrał zamek, co y uczynił. Zebrzydowski zaś Woiewoda Krakowski przez trzy Miesiące prywatnie bawił się w Opatowie u OO. Bernardynow zbierając sekretnie znowu Rokoszanow, iakoż ich był już nazbierał dwa tysiące z ktorymi w Jesieni publicznie przez Warszawę przejeżdżał. Tym czasem Senatorowie prosili go, ażeby się uspokoił, obiecując mu łaskę dawną ukrola wyrobić.

R. 1668. Za usilnym staraniem Zolkiewskiego Hetmana K y innych Panow, przypuszczony był Zebrzydowski podczas Senatu do przeproszenia Krola, gdy się zbliżył do pocałowania Ręki, ktoś tubordynował Dziecko w ciżbie ażeby zawolało w głos *Ave Rabbi* co było okazyą śmiechu dla inszych, dla Zebrzydowskiego zaś konfuzyą, Wizytkie zaś plotki na Krola z ktorych wyniknęła Rokosz przyznawaną Stanisławowi Stadnickiemu, ktorogo aż do śmierci nazywaną diabłem. Potoccy zaś iako więcej nad inszych podczas tey Rokoszy służyli Krolowi, tak znacznie od niego byli promowowani, poniewaz Jakob Potocki oprócz Krolewszczyzn wziął Woiewodztwo Braclawskie. R. 1669. W dalzey nawet woynie pod Smoleńskiem naybardziej Krol na Potockich radzić polegał o czym niżej. R. 1669, Gdy się w polszech domowa Rokosz iakokolwiek uspokoiła, niektorzy Panowie Polscy razem z Mniszkiem Woiewodą Sandomierskim popierali w Moskwie sprawę Dometryusza zmyślonego Cara Zięcia Woiewody

dy Sandomirskiego, przeciwko Suyskiemu Czarowi od niektórych Panow Moskiewskich obranemu. Pisali panowie Polscy z Moskwy do Zygmonta ażeby z woyskiem przyjechał, a w tak zamieszanym czasie w Moskwie pozyskał ten Honor który jego antecessor Stefan Batory przez wojnę nabył. Perswadowali mu na Seymie w tym Roku y Senatorowie remonstruując że z przeszłoroczney Rokozy wielu było błąkających się Hultaiow, ktorych łatwo z Polski mogli by wyprowadzić na wojnę do Moskwy, na co pozwolił, y tego R. wyprawił się z Krolową y całą Familią do Widnia, z tamtąd ruszył pod Smoleńsk który oblegał atakując go czasami, przez dwa roky. Niechciał się żadnym sposobem poddać sehin kommandant y oraz Woiewoda Smoleński dufając w mury z ciosowego kamienia, grube na ośm łokci wysokie na 35 łokci, ale po długiey pracy nasi go przez szturm dobyli.

R. 1610. Widząc się obkoczonym Suyski Książ Moskiewski prosił o pomoc Karola Szweda, przeciwko któremu wysłany Alexander Zborowski zabił Szwedow sześć set y reszte rozproszył. Tego R. naszym przy Dymitryusie stojącym nie powiodło się z kilku przyczyn I. że od nich y Dimitra wiele Moskwy odłączyło się do Suyskiego dla ciężkich podatkow ktore nasi wyciągali II. że Rożyński naszych Wodzaniony nie mógł przysć do zdrowia III. Ze Krol Zygmont prosił ich ażeby odstąpił Dymitra a z nim razem w Obozie Polskim byli, obiecując im większą nad zwyczaj zapłatę o co potym dożyć biedy miała Polska. Dał się namowić Rożyński y Alexander Zborowski, z wielu innemi, ktorzy odstąpiwszy od Dimitra, z Krolm się złączyli, co widząc Dymitr uciekł do Kaluzy, zostawiwszy w Obozie Maryannę, Mniskównę, namawiał ją Krol, ażeby się wrocila do Polski obiecując iey Gubernią Samborską dożywocie, ale bardziey życząc sobie bydz Carową pojechała na koniu do Kaluży za Dimitrem; ktorego gdy tego Roku Tatarzy na polowaniu

zabili, Mariannę po nym Roku 1612. uopili razem z Synem
 Duńscy Kozacy. Gdy nasi Zborowski y Rożyński odstąpi-
 li od Moskwy oblężenia Suyski Car zebrał szv swoich wszyst-
 kie naszych przwydya znieśli mając ku pomocy Szwedow
 zbliżyli się pod Smoleńsk ku naszemu Obozowi, z ktoremi
 gdy Zulkiewski, miał batalią zwyciężył daley ich pędząc aż
 pod Moskwę. Widząc Moskale że się cale nie szczęści Suys-
 kiemu, nie chcieli gomic za Cara ale kogo innego umyślili
 obrać, Wchodził wte radę Stanisław Zulkiewski Hetman W.
 K. ktorem sprzyiał Zarudzki Hetman Duńskich Kozaków z
 Tarnopola rodem, y Kazimówski Wodcz Tatarow. Co wi-
 dząc Moskale oddali Zulkiewskiemu Bazylego Suyskiego Ca-
 ra z Iwanem y Dymitrem Bracią rodzonemi, obrali zaś so-
 bie Władysława Syna Zygmonta Krola, z pierwsze Zony lat
 15. na ten czas mającego, ktorym przyśiągł Zulkiewski iako
 go przyprowadzi do Moskwy z pod Smoleńska, gdzie był do-
 tych czas z Ovcem Krolew w Obozie. Potey tranzakcyi wy-
 slali Moskale Teodora Mikołowicza Metropol tę y Bazylego
 Galiczyna do Krola Zygmonta, z Elekcyi Instrumentem pro-
 sząc o Władysława do Moskwy, na ten czas stołecznego
 Miasta; ale tu się pokazała zdrada Moskalow, poniewaz w
 Instrumencie Elekcyi przyłożyli tę dwie kondycye; żeby
 Władysław Schismę Grecką przyjąwszy ochrzczony był we-
 dług ich obrządku, ll. leżeliby zaraz nie przyjechał wolno
 im będzie kogo innego obrać. Radził się Krol Potockich co
 miał z tym czynić; ktorzy mu perfwadowali, ażeby nie po-
 syłał Władysława tak dla tych kondycyi, iako też mu re-
 monstruiąc, że Krol w tych Kłotniach może całą zawoiewać
 Moskwę y iakie zwycięztw absolutnie dać im Cara Władysła-
 wa, iak dorośnie. Usłuchał Krol tey rady y Władysława nie
 posyłał oczym Piasecki Fol. 318. Zulkiewski Hetman po-
 tyle pracach w Elekcyi Władysława widząc się wzgardzo-
 nym u Krola. wyjechał z Moskwy do Polski. Radzono Kro-
 lowi

łowi, ażeby na tego miejsce pojechał z Wojskiem alemu. się nie zdało Smoleńska obleżonego, y już głodem zmorzonego odstąpić. Gdy tym sposobem Żukiewski Herman K. usłupił z Moskwy, wziął wzy z sobą Bazylego Suyskiego Car z Bracią mieli czas Moskale zmocnić siły swoje, tym gdy Zarucki po zabitym Dymitrze z Kozakami Dunskimi przybył na pomoc, od niego wsparci abdykowali Władysława y Prezydium zostawione w Moskwie od Żukiewskiego atakowali. R. 1611. w Moskwie na Niedzielę Kwietnia zebrałi się sekretnie Moskale do wypędzenia naszych z zamków, Kitaygrad y Kryngrod w których było sześć tysięcy pod Kommandą Alexandra Korwina Gasiowskiego Dnia 3. po Kwietney Niedzieli uderzywszy Moskale we dzwony po wszystkich Cerkwiach razem szturm uczynili do naszych w zamku będących, ale z sromotą y wielką szkodą odpędzeni byli, bo ich więcej iak nasześć tysięcy zabili nasi. Ze zaś Moskwa na ten czas tak wielkie miała Przedmiescia, z rachowano Domow sto osmdzieśiat tysięcy, kazał ich Gasiowski nazajutrz spalić, ażeby się nie mieli gdzie chować nieprzyjaciele, co było z wielką szkodą dla Moskwy. Tegoż samego czasu Krol dobywszy Smoleńska osadził w Nim Polskie Prezydium pod kommandą Jakoba Potockiego Woiewody Braclawskiego sam zaś iakoby już wygrał powrócił do Polski y Sejm w Warszawie złożył. Na tym seymie z tryumfem przyjechał do Senatu Żukiewski, prezentując Suyskich, których osadził w Zamku Gostyńskim, gdzie w rok umarł Bazyli Car po nim wkrótce Brat jego Dymitr, Iwan zaś po tych śmierci darowany wolnością. Co należy do seymu na nim same były podziekowania Krolowi za dobyte Smoleńska, y iakoby już całą zawoiewali moskwę radzono; żeby ją w Prowincyą odmienić. Tym czasem nasi z Moskwy wystali, do Krola z tą propozycyą, że jeżeli im Władysława z wojskiem nie przyśle do Nowego Roku tylko zabawią y Zoldu swe

go upominać się będą od Rzeczypospolitey, pozwolił im Krol ażeby się podzielili statua szezerozłotą 350. funtow ważącą, która była w Moskwie, o czym pisałem wyżej w Księdze IV. Karcie ale to mało było na niepłatne woysko, ktorzy się dopominali dwoiakiego żołdu, za piechotę za którą musieli warty na murach odprawiać. Gdy im Krol ani Władysława ani posłku nie przysłał dnia 6. Stycznia R. 1612 obrawszy sobie Marzałkiem Cieklińskiego ruszyli się z Moskwy zabrawszy rzeczy z Skarbu Carow Moskwiewskich, między Ktoremi były dwie korony szczerozłote Kameryzowane, jedna od Maxymiliana Cesarza, Iwanowi Carowi przysłana, drugę Dymitr sprawił, Berło z rogu Jednorozca, y dwa rogi całe jednorozca, nad to rząd kameryzowany, dwie Mitry ktorymi się dawni Książę Moskwiewscy Koronować zwykli, labłko złote y inne rarytates. Gdy ci Woyskowi nie płatni z Moskwy przyjechali do Lwowa, zaraz po zawadzali, wsiyskie Krolewczyzny, anawet y Dobra Duchowne, naznaczając Podatki. R. 1612. Zostali się jeszcze byli w Moskwie cztery tyśiące Konnych pod Komendą Sapiechy, ale tego Roku podobnie naiechali Kray Polski iak y pierwsi, dopominając się zapłaty, dopiero po przeszłorocznych na Seymie Krolowi Applausach, zaczęły wymawiać Stany, że dla niego tę bide cierpią, iż samoehcąc nieposłał Władysława do Moskwy, ktorzyby osiadłszy Państwo zapłacił był woysku dla niego szcęgownie pracującemu. Ruszyło to Zygmonta Krola nie pomatu narzekanie ile już dawnieyszą przestraszzonego Rokoszą, więc zwielką trudnością wyprawił się do Smoleńska, z tamąd gdy ruszył do Moskwy na sukkurs Sapiezanom. wdrodze odebrał wiadomość, że ich Moskwa dobyła y w niewolą niektorych zabrała. Sobie zaś potym zwycieztwie Moskale zaraz obrali Carem Fedorowicza Syna Fedora Miekitowicza Metropolity, który w Roku 1610. pod Smoleńsko wysłany był z elekcyą do Władysława, prosząc go na Tron

Y tak Krol nie nie (sprawilwizy Powroci do Polski. Tego Roku po smierci Jeremiaza Mochily, Xiążcia Moldawy zaczęła się długa wojna z Turczyńem y Tatarami, z tey przyczyny, Trzeba wiedzieć że od dawnych czasow Woiewodowie Wołoscy należeli do Polski, przysięgając na wierność Krolom Polskim, ktoremi się opiekiwać, iakom wyżej namienił na karcie gdy tę Prowincyą Turcy zawolowali, dawniey, zawsze tego według Paktow przestrzegali, ażeby kto inny nie był promowowany tylko z Familiy dawnych Xiążąt za rekomendacyą Polskich Krolow, Tego zaś Roku Achmet Car Turecki, rozgniewany na Konstantyna Woiewodę Wołoskiego, y Moldawiy, za to że mu Haraćzu nie oddał, zlecił nieiakiemu Tomszy, ażeby go z Tatarami naiechawizy wypędził, y sam tę Prowincyą obsiadł, co gdy się stało; Krol z Senatem chcieli w tym interessie wysłać do Porty Oromaniskiey, ale Stefan Potocki skolligowany z Konstantynem wygnanym, ktorego siostrę Maryą wziął za Żonę, dufając meśtwu swemu y nie dawnemu zwycięstwa w tey Prowincyi Brata swego Jana Potockiego Starosty Kamienieckiego nabbierawizy sześć tysięcy Młodzi wyprawił się przeciwko Tomszy na Wołoszczynę, gdzie oblokczony od 30. tysięcy Tatarow, dostał się w niewolę, zawieziony do Stambułu, dla ktorego uwolnienia Roku 1613. iężdził Samuel Targowski; Konstantyn z innemi zginął. Potym zwycięstwo zaraz Tatarowie. Podole naiechali, z ktoremi było co doroboty y wdalizym czasie iako się niżej opiszę.

R. 1613. Na Seymie Warszawskim uchwalone były podatki na woyska z Moskwy powrocone ktorzy do tychczas płądowali Własną Oyczyznę. R. 1614. Gdy się niektorzy z tych Moskiewskich woyskowych, nie kontentuiąc uchwaloną w wprzeszłym roku zapłatą, należdżali Rusi niektóre Miasta wysłany był przeciwko nim Stanisław Koniec Polski z War-
cianym woyskiem, który ich pod Haliczem rozproszywszy,
Pryncy.

Pryncypała karwackiego złapał z niektórymi Herfztami, y we Lwowie iako hultaiow na pal wbić kazał. Toż samo y w Litwie grafsującego Czeladkę spodkalo, y tak przecie tę Domowę ucichły tumulty. R. 1615, Seym w Warszawie zerwany, na którym chciał Krol zaciągać Woysko poniewczasie dla odziedziczenia Szwecyi (pośmierci Karola Stryia na ktorego mieyscu Gustaw Syniego Tron Szwedzki osiadł) y poparcia wojny z Moskwą, ale te myśli Zygmonta bardzo pozne były, bo y stany na zapłacenie woysku z Moskwy powroconemu wyniszczone były, y Moskwa się zmocniła, y Turek w Tych czasach urażony, a co większa Tatarowie w tym Roku okolo Międzyborza y Satarowa wiele wsi spalili, y ludzi w niewolę zabrali, Kozacy Zaporowscy dotych czas do Polki należący przez Czarne morze, aż do Azji zapłynawszy Miasto Synopen dobyli y Turkow wyciąwży Kray z dezolowali, o co bardziey urażony Achmet woyną groził Poliszcz. Tego wszystkiego opoznienia w woynie, y złych rządow w Poliszcz naznacza przyczynę Piaśnicki Biskup Przemyśki na ten czas żyjący, Fol. 358.

R. 1616. Seym Warszawski pozwolił Władysławowi zaciągać woysko przeciwko Moskwie, Zygmontowi zaś przeciwko Szwedom. W tym czasie Samuel Korecki y Michał Wiśniowiecki wyprawili się do Moldawii przeciwko Tomszy, iako należący do Xiążąt Mochiłow, z początku wypędzili go z całej prowincyi ale gdy Tomszy większy Sukkurs Tatarow przybył, Wiśniowiecki umarł naley woynie chorując, Korecki się do Stambułu dostał zwycięzony od Skinderbaszy. Tym zwycięstwem Turczyn wyniesiony wysłał do Warszawy Czayfza groząc woyną, przydali w tym roku Kozacy Polscy do wojny z Turczynem okazyi, ktorzy się przeprawili przez czarne morze Trepezunt Miasto Tureckie zrabowali, Czykale Baszę z sześciu barkami zatopili, Kupcom kilka Okrętow zabrali, gdy im Skinderbasza pod Ocżakowem na

Qqqq

prze

prześmuku od czarnego morza ośdz i przezydum, wycieli go w wnocy, y az do Tauryku zapłyneli. Rozgniewany Turczyn o te wiołencę ochciatuz był wyprawić woyko, a żeby tych hukatow za granicą na Rusi szukać y wżyskie ich siedlika zniszczyć. Wysłany był tego Roku Zulkiewski Hetman z Woykiem ku obozowi Skinderbaszy, obiecując im satysfakcyą z Kozakow, z tamtąd poiechał do Pawołoczy gdzie stali Kozacy, napisał im Reguły życia, ale tego nie słuchając gdy znowu w przyszłym Roku wycieczki na rabunek uczynili, wkroczył z woykiem za granicę Skinderbasza, przeciwko któremu wyszedł Zulkiewski K. już staruszek, gdzie zamiast potyczki uczynił z nim pokoy, oddawszy Turczynowi Moldawską prowincyą y Chosim R. 1617.

R. 1617, Władysław wybrał się z Woykiem do Moskwy mając z sobą Chodkiewicza Hetmana Litewskiego, Zulkiewski Hetman K. niechciał iechać wolął się tym czasem z Skinderbaszą zabawić, czyniąc z nim kontrakty. Gustaw Krol Szwedzki; cale Infanty odebrał obroczy Rvgi.

R. 1618. Na Seymie Warszawskim uradzili Podatki tak na wsparcie Władysława w Moskwie, iako też na usmierzenie Tatarow. Władysław zimował tegoż Roku w Wiaśmie 36. mil od stolicy Moskiewskiej na wiosnę wiele Miast odebrawszy aż pod stolicę się zbliżył, Miasto Moskwę obległ, uparci Moskale, niechcieli, się mu poddać y owszem gdy i st przeieli do Władysława z Polski, od Lipskiego Podkanclerza, a żeby do Traktatupokoju przystąpił bo woyska potrzeba było przeciwko Tatarom) ledwo się dali namowić do pokoju na lat 14. y Miesiecy sześć pod temi kondycyami, ażeby przez ten czas Xięstwo Siewierkie, Czerniechowskie, y Nowogrod zawoiowane Polacy trzymali, Wiaśmę zas Moskwie oddali. to uczyniwszy Władysław powrócił do Polski w przyszłym Roku na Sevm. Tegoż Roku Zulkiewski mając woyska 23. tysięcy położył się obozem pod Kamienecem przeciwko Tata-

Tatarom, ale dla emulacyi Xiążąt Zbarazkich nieprzy-
 nych Żukiewskiemu nie nie sprawili nasi. y owszem w o-
 czach tyle tysięcy woyska naszego Tatarowie wpadłszy na
 Wołyn powrócili z wielkim dobytkiem y łasyrem, zabra-
 wszy niewolnika na 30. tysięcy, przecież się nasi ani ruszy-
 li zaniemi, Zkad większą potym śmiałość wzięli nawiedzać
 Polaków, Piaśnicki, Fol 371. R. 1619. Wyślany był do Partcy
 Ożga Starosta Trębowellki, tegoż Roku król wysłał na po-
 moc Ferdynandowi Cesarzowi do Węgier woyska 8. tysięcy
 to woysko nazwane było Lisowczykami od Lisowskiego pod
 którego w przeszłym R. będąc Kommandą w Moskwie wiele
 dokazywali, y w Węgrach się im poszczęściło dołyc bo Seym
 Węgierski rozproszyli, Rakociego znieśli, Czechow Herety-
 kow zwyciężyli w przyszłym Roku. R. 1620. Gdy nasi
 Lisowczykowie y kozacy mocno służyli Ferdynandowi
 Cesarzowi, przeciwko Betlemowi wojewodzie Siedmiogrodz-
 kiemu który się gwałtem wdzierał na Tron Węgierski z wiel-
 ką stroną Oyczyzny sprowadził do Domu woynę, bo tego
 Roku Betlem upraszał Turka y Hana Tatarskiego ażeby
 wszystkie siły swoje obrocił na Polaków bezbronnych,
 zaraz Skinderbasza zbliżył się do granic Polskich z wiel-
 ką liczbą Tatarow, przeciwko któremu Żukiewski Het-
 man z Ruskiemi Panami, poszedł na Wołoszczyznę mając
 z sobą Huszarow 1630. Raytarow 200. ledkich Chorągwi 4000.
 Piechoty 2000. Pierwsza batalia dnia 19. Września nie po-
 wiodła się naszym pod Cykorą; y gdy chciał Żukiewski na-
 zaiutrz poprzeć sławy; Alexander Kalinowski Xiążę Korec-
 ki, y Mikołay Struś widząc możniejszye siły nieprzyacielskie
 ušli z naszego obozu, w tym stał się rozruch między na-
 szym Woyskiem iakoby już y Hetman Żukiewski miał uciec
 z obozu który tumult staruszek chodząc w nocy ze swia-
 tłem ażeby go widzieli, ledwie uspopoił; ale wszyscy już
 odtąd tylko o ucieczce myśleli Dnia 29 Września Wozami
 obto.

obroczone woysko zaczęli się reiterować w nocy ku Polszcze od Tatarów przesładowani przez kilka dni y nocy tej podróżą. Dnia 5. Pazdziernika już tylko od Mohilowa omiela za Dniestrem stawali gdzie niektórzy uczyniwszy z boiażni tumult gdzie kto mógł uciekał jedni wpraw do Mohilowa drudzy od Tatarów zabici, inni żywcem złapani, mizernie w niewolę dostał się z których znaczniejszy, Samuel Korecki Balabac, Łukasz Zulkiewski Syn Hetmana, Stanisław Kojecpolski Hetman Polny, zaprowadzeni do Stambułu przez dar trzy w Czarney wieży siedzieli. Dynoff zabity Hetman Zulkiewski całą noc uciekając rano od Tatarów zabity, mając lat 73. Głowę jego Skinderbasza przed swoim namiotem cały dzień prezentował którą potem do Stambułu zasał.

Po tym sławnym zwycięstwie na przyszły Rok wypowiedział wojnę Turków całej Polszcze, złożył Sejm w Warszawie Krol Zygmunt po wszystkich Świętych, dla poradenia się z Stanami co w takim razie miał czynić; wyłani byli z tego Seymu Posłowie do różnych Panów Chrzesciaskich prosiąc o pomoc; ale nie niewskurali, Jakob tylko VI. Krol Angieliki iakoweś oświadczenie Orcheńskiemu czynił. Podczas tego Seymu trafił się pierwszy bodayby y ostatni przypadek do tych czas niepraktykowany w Polszcze nad Krolew Zygmontem od Michała Piekarskiego któremu że Krol dawniey dał kwatery należących do niego; a potem publicznie osadzony był Szalonym. rozgniewany oto dnia 15. Grudnia w Niedziele zafadziwszy się za Drzwiami, gdy Krol wchodził do Kościoła Piekarski wypadłszy raz uderzył go Czekanem za plecy drugi raz w lewą stronę w twarz ranił ale nie bardzo bo się Czekan zsunął. Tak się zaś prętko sprawił że nikt z Asystujących nie postrzegł, aż dopiero gdy już Krol leżał na ziemi (Władysław Krolewicz obrocił się był w tył do Asystujących) chciał Władysław potem w pierwszym impecie zabić hultaja y już był dobył szable ale mu Krol zakazał. Potym wzięto Krola do zakrytych y rane opatrzywszy wrocil się do Pałacu. Nazałutrz

Piekariski wzięty do Sądu żadnego nie powołał, do tej sprawy, ale jak szalony załował że mu się ręka uniosła. Po kilku dniach dekretowany od Senatu, taką śmiercią umarł; na wozie w Zamku był wywieziony na rynek nowego Miasta w której drodze Kar. rozpalonemi strzygi mu palce nożycami. Na miejscu exekucyi, ręce prawą pośztuce uciawszy koniami był rozszarpany y spalony, prochy zaś w wisłę wrzucono. Dobra jego zkonfiskowane były, z tych jedna wieś dostała się Adamowi Kalinowskiemu, który kroja z ziemi podniósł.

R. 1621. Ruszyło się Wojsko koronne 35 tysięcy pod komendą Karola Chodkiewicza Hetmana Litewskiego (koronna Buława trawowała po zabiciu Żółkiewskiego) kozaków Zaporowskich było 30 tysięcy, przy Władysławie było kawalerii 16. tysięcy Summa wszystkiego wojska naszego wynosiła na 81. tysięcy. Car zaś Turecki Osman sam będąc osłabiony w tej expedycyi miał Tatarów 80. tysięcy; Turków trzy kroć sto tysięcy, y Janczarów 12. tysięcy. Summa całego Wojska Tureckiego trzy kroć 93. tysięcy Dnia 4. Września pierwsza była potyczka na której nasi wygrali, Dnia 15. Karakus Bafza sławny u Turków żołnierz z swoją partyą zwyciężony odnaszanych y zabity. Po tych dwóch zwycięztwach naszych Tatarowie z turkami opasali wkoło nasze wojsko przechwytując za granice pod Kamieniec, z kąd w obozie głód nastąpił choroby y powietrze na koniec Władysław Krolewicz zachorował, Chodkiewicz Hetman w Chocimie umarł. Dnia 24. Września mając lat 60 życia swego. Z kąd było w naszym wojsku zamieszanie y już byli tak myśleli o ucieczce jak w R. 1620. za Żółkiewskiego tylko im Władysława Krolewicz Dyspozycja zatamowała kroki, Komenda wojska pośmierci Chodkiewicza Hetmana zdana była Stanisławowi Lubomirskiemu Cześnikowi K. Dnia 25. na zastrz. po śmierci Hetmana atakowali Turcy nasz oboz ale z boku wypadłszy Zaporowscy Kozacy wiele ich zabiwszy, odpędzili. Dnia 26.

Zar.

Zarmat gęsto dawali ognia Turcyku namiotom Władysława, ale nie nie sprawili jednego tylko Niemca zabili. Widząc Osman Car Turecki że mu się cale nie powodzi przeprawił się przez Niestr z Janczarami y Konnem woyskiem, ażeby przynajmniey którą w Polszcze Fortecę obebrał, dla pożytkania jakiego kolwiek zwycięstwa. Gdy przyszedł pod Kamieniec y przypatrzył się pozycyi Miasta spytał się jednego ktoby tak wylokcie w Kamieńcu wystawił mury? odpowiedział mu Pan BOG na co osman, toć go chyba sam Pan BOG dobędzie y tak nie nie zrobiwszy odstąpił. Tym czasem Kozacy na si urywkami wiele zabijali Turkow; na których Osman (nie tylko teraz ale dawniey za rabunek w Azji rozgniewany obiecał Tatarom zakażdego Kozaka głowę po 50. czerwonych z łotych, przez co wiele ludzi na Rusi poginelo bo Tatarowie złapawszy na naszej stronie ruskiego wieśniaka albo go zdomu wzięwszy, zamiast Kozaka przyprowadzili do obozu Osmana dla zapłaty, tym sposobem około dwóch tysięcy ludzi niewinnych w oczach swoich ścąć kazał tyran.

Dnia 4. Pazdziernika, Turcy 35. armat wyruchowawszy áttakowali Kozakow Lifowczykow od Lifowskiego komendy nazwany, ale nie niesprawili, Janczarowie tylko kilkunaestu zabili z naszych. Wnocy jednak nadgrodzili tę szkodę zaporowscy Kozacy którzy wpadli na Oboz Turecki wiele ich zabili Gryzł się Osman mocno, że z taką Forcą sam na tę wojnę wyszedł, a nie sprawić dobrego nie mógł, bojąc się ostatniego nad sobą zwycięstwa. przycym słysząc że sam Krol Zygmunt z nowym sukursiem do Lwowa ciągnął, wysłał Baptystę Wewelli do Obozu naszego dla uczy-nienia traktatu pokoju. Wysłany był Jakob Sobieski Zorowski Kásztelan Bełski; stanął traktat, dnia 9. Pazdziernika, nazajutrz Osman ruszył się z placu zostawiwszy cały most na Dniestrze Polskiemu woysku Rachował Turek utraty woyska na tej wojnie 60. tysięcy powracając dla deszczow iesiennych, ieszcze ich

ich więcej chorując umarło. Nasi po ruszeniu się Tureckiego wojska dnia 4. ku Ojczyźnie maszerować zaczęli, nieprzyjaciel więcej znalezonych nie zabił, nad 400. ale dla złości aury y choroby wiele ich umarło Piaśnicki Fol 412.

Nie kontent był z tego traktatu Król Zygmunt, który już był z Sukkurfem do Lwowa przyjechał, Gdzie odprawiwszy Senatus Consilium approbować musiał ten Traktat.

R. 1622. Był Seym w Warszawie na którym podatki uchwalone dla zapłaty wojsku z wojny Chocimskiej powroconemu. Z tego Seymu byłznaczony Posłem Krzysztof Xiąże Zbarański ostatni z Domu, ten niżej się wybrał przyjechał goniec do Polski że Janazarowie Osmana udążeli, z tej przyczyny przyjechawszy z Chocimskiej wojny do Stambułu bez żadnego honoru y zwycięstwa, wszystkie winę składali na Janazarów; których przywinie chwytając, według Alkoranu codzień dusił, życząc sobie *pro custodia corporis* z Arabów zaciągnąć wojsko żeby zaś miał tym lepszy sposób, kazał się im gotować w drogę do Mechy grobu Machometowego; o co uczyniwszy tumult zabili go z inżemi Konfiliarzami zginęło w tych buntach różnych Narodów ludzi 4. tysiące, trwał od dnia 8. Maja, aż do 24. poki im nowy Cesarz Mustafa Stryi Osmana za dwa miesiące żołdu nie zapłacił.

Król Zygmunt z Królową y Władysławem nawiedził Toruń, Gdańsk, y Miasto Pruskie, Gdy się bawił w Gdańsku przepłynął na okrętach z wojskiem Gustaw Król Szwedzki Brat stryjeczny, rozumiejąc że Król owoynie z Nim myśli, za natchanie w przeszły Rok Infant y odebranie Rusi y gdy podczas stołu Królewskiego z Armat ognia dawali, Gdańszczanie, Gustaw na swoich okrętach odpowiadał przez armaty.

Tego R. Xiąże Zbarański Posel W. paktu pokoju w Stambule utwierdził, Stanisława Koniecpolskiego Hetmana Polnego, Łukasza Zolkiewskiego y innych za 80. tysięcy talerów zniewoli wykupić. Jan Zolkiewski syn Het-

mana zabitego kupił sobie wolność tych czasów u Hana Ta-
tarckiego za 40. tysięcy Talerów. Inni z nim złożyli się na o-
kupienie swoje więcej jak sto tysięcy Talerów. Długo Tur-
cy pamiętali Xiążęcia Zbarawskiego dla jego wspaniałości y
donatyw które po Pańsku iakowym rozdawał Ministrom co po
tym szkodziło w R. 1630. Alexandrowi Piafoczynskiemu
którego podczas swego Posłowania nie stać było na tak para-
de. Janeczkarowie tego Roku załuiąc zabicia Osmana przymu-
sili Mustawę bez tumultu do prywatnego życia iako nie spo-
sobnego do rządów, któremu Bałża Syrii y Egiptu nie chcie-
li bydz posłuszni; obrali na jego miejsce Amuratesa Brata Os-
mana zabitego lat dopiero 14. mającego, którego Mefty nay
wyszzy Xiądz opasał mieczem w Meczecie Solтана Egiptskie-
go, taka unich ceremonia (zamiast Chrześcianańskich Mo-
narchow Koronacyi) według rozkazu Machometa, iakoby w
Turczach jedno było Panować, co y wojować, który statut
choć Pogańscy Cesarze lepiej zachowują, niżeli my. *pacta con-
venta.* R. 1624. Seym w Warszawie, na którym Posłowie
żwawie mówili przeciwko Krolowi, że nad Prawa Polikie
Krolowa od Komorowskiego kupiła dobra za 60. tysięcy mię-
dzy Szląskiem y Węgrami, długie na mil 10. a szerokie na 6.
mil. Przytym że Krol tego Roku nominował Syna swego
Jana Alberta na Biskupstwo Warmińskie, ażatym go y do Se-
natu przypuścił. O monetę fałszowaną wszyscy narzekali,
iako y o danie posiłku Cesarzowi, przez co do Polski wpro-
wadzili Turka w R. 1621. nadto przejęte były listy do Xiążę-
cia Aureliańskiego Brata Krola Francuskiego, od niektórych
Panow Polskich, czyniąc mu nadzieie do Korony Polskiej po
śmierci Zygmonta, oktorych listach że miał wiedzieć Krzy-
sztof Radziwił Hetman Polny Litewski, tak rozgniewał na
siebie Krola, że mu po śmierci Hetmana W. Litt. Chodkiewi-
cza nie dał Buławy oczyma niżey. Tegoż R. Xiąże Władysław
wyprowadził się do Cudzych krajow z Xiążęciem Albertem
Ra.

Radziwiłem, pod którego Imieniem prywatnie zwiedził Cudze kraie y Państwa Piasecki Fol. 441. R. 1625. Sejm w Warszawie naznaczony w intereressie woyny przeciwko Gustawowi który całe odebrał Inflanty, nie chcąc żadnym sposobem pokoju, pokiby Krol Zygmunt nie abdykował Tytułu Krola Szwedzkiego, radzili Krolowi Senatorowie, ażeby z Gustawem pokoy uczynił. Tego Roku zaczęły się Kłotnie Między Akademią Krakowską y OO. Jezuitami, którzy przyrzepkoje Krolowskiem y Szyfzkowskiiego Biskupa Krakowskiego protekcyi otworzyli szkoły, nie mogli jednak ani mocą, ani Prawem Akademicy nowych szkół zamknąć, za życia Zygmonta Krola, za którego Societas w wielu mieyscach w Lwowie, Krakowie, y innych zaczęła się fundować y szkoły uczyć. W R. iednak 1633. na seymie Koronacyi Władysława VI. kazano im zamknąć szkoły Piasecki Fol. 548.

Kozacy Zaporowscy tego Roku naiechali kray Turecki, wyslany byl przeciwko nim koniecpolski Hetman W. K. pod krylow, gdzie ich bylo 30. tysiecy, gdy na rozkaz Hetman-
ski niechcieli broni zlozyc, przymusił ich nie bez wyllania
krwi zobydwoch stron. R. 1626. Gustaw Gasiowskiego zbil,
ktory mial Komende nad woyskiem Litewskim, stalo sie to
z okazji Krola samego, przez nie dobra dyspozycya. luż wy-
zey namienilem w R. 1624. ze Krol rozgniewany na Krzyż-
tofa Radziwila Hetmana Polnego, nad dawny zwyczaj po smier-
ci Chodkiewicza niedal mu Buławy W. Litt. z tego pomino-
wszy uczynil Hetmanem W. Litt. Leona Sapieha Woiewode Wi-
lenskigo, juz mocno podezrzanego y do tey funkcyi niezdolne-
go, ktoremu za koadiutra przydal Alexandra Korwina Ga-
siowskiego. z czego nie wszystko bylo zupełnie ukontento-
wane woysko. Potym Leo Herman oddal Kommande Stani-
slawowi Synowi, swemu, miedemu y nie wiadomemu
szlak wojennych z kąd wiele ztego wyniknelo.

Tegoż Roku Gustaw przyplłynąłszy we 30. Okrętach
Rrrrrr Port

Port Pilawy w Prusach odebrał którego Xiążę Pruski nie bro-
nił; chociaż miał Królewski rozkaz. Potym Gustaw Warmią
zabawał w Brunzbergu Kościół zdarł; Hostye konsekrowa-
ne z Puszki wyrzucił. Elbląg, Marienburg y innych wiele
Miało Pruskie poddierał. Wyprawił się Król Zygmunt na
niego; ale mu mało co uczynił; oprócz tego że więcej szko-
dy nie robił. Koniecpolski tylko przyjechałszy z Rusi; miał
co do roboty przez zimę w odbieraniu zawoioowanych
miał od Gustawa. Na Ukrainie Koniecpolski Hetman zosta-
wił Komendę Stefanowi Chmieleckiemu, który w tym
czasie Pod białą cerkwią 30. ryścy Tatarow tak znacznie
zbił; że ich ledwie została część powrociła; ztąd w tamtym
kraju wiele Mogił dla trupow pogrzebu uczynił; Król w tym
R. miał Seym w Toruniu na którym podatki uchwalone
były przeciwko Szwedom na wojnę. Na tym Seymie Wę-
żyk został Prymałem; a Maciej Łubieński Biskupem Poznań-
skim. R. 1627. Całą zimę nasi wołowali przeciwko Szwed-
dom Gustaw Król Szwedzki pod Maryenburgiem od Gdań-
szczanow kulą w bok wzięł; ale się wyleczywszy gdy na padł
na Obcz Polski, wziąwszy drugiraz kulą w bok lewy ledwie
żywo, powrócić musiał do Szwecyi. Chciał już być uczy-
nić pokoy y oddać Inflaty tylko że Posel Hiszpanki znaczny
posilek w woysku y pieniądzech od Króla swego obięcywał,
bez traktatu roziechały się woyska. R. 1628. Seym był w
Warszawie; na którym Panowie Koronni hulaliowali na Li-
twę że w tej wojnie z Szwedami; żadney niedawali pomo-
cy, chcieli y Xiążęcia Pruskiego uznać za nieprzyjaciela,
który był podeyrzany o przyjaźń z Gustawem o co go Król
przez Dynoffa upominał Koniecpolskiemu dosyć się powodzi-
ła z Szwedami wojna. R. 1629. Bronieć nasi w Oblęze-
niu trzymając gdy dnia 29 Lutego znaczny Szwedom sukurs
przybył; umknął się Komendant Woyska Polskiego na ten
czas Stanisław Potocki kasztellan Kamieniecki. gdzie natych
kilka

kilkadzieśiat zginelo. Potym zwycięztwie Szwedzi pod Toruń przyšli ale od Dynofa odpedzeni. Tego R. był Seym w Warszawie na którym dla wojny z Szwedami pierwszy raz uchwalone było Podymne, naznaczywizy od każdego Domu Pułtalera. *Piaſecki Fol. 184.* Naſi tego R. nie tylko pieniędzy ale też y i owym ſukkursem w ſpomożeni od Cefarza, zbili Szwedow Pod Trzciań. Guſtaw Król Szwedzki dwa razy był w ręku naſzych, raz uciekł, drugi raz gdy go prowadzili na śmierć ieden z Cefarskich Niemiec wyproſił go powiadaiąc Koniecpolſkiemu, że to Sluga Byngrawiufza do koni nie do wojny. Odebrali naſi w tej batalii Szwedom Chorągwi 15. w niewolę wzięli 200. zabitych bez liczby ciała popolu leżały; z naſzych zabity był Miłkołaj Piaſecki Brat Biſkupa Przemyſkiego, Hiſtoryka y innych niewiele. już by byli naſi po tym zwycięztwie za kończyli wojnę; poſzedliſzy za rozproſzonemi Szwedami, tylko że tajemnie mieli Cefarſcy fakcyę ile Niemcy za Niemcami obſtaiąc, przytym Król Angiełſki y Francuſki wmieſzali ſię w tę wojnę, dla tego ſtał traktat pokoju na lat 5. Złożył był Król Seym w Warszawie, na którym chciał ten traktat nad wolą iego uczyniony ſkaſować, ale ſtany na to nie chciały pozwolić. Tego R. w leſieni Gotga Brat Hana Tatarſkiego z Murzą Kantamirem w 60. tyſięcy naiechał Ruſkie Kraie aż pod ſokal, ale od Chmieleckiego pod Maſaſtryzyskami y Burztynem zbity na głowę, reſzte Staſiław lubomiſki Woiewoda Ruſki podobiał. W niewolę wzięli 2000. między ktoremi był brat Hana Tatarſkiego Młodſzy.

R. 1630. w Koronie oprócz domowej wojny był pokoy od poſtronnych Narodow. Woypo nie płatne Koniecpolſki wyſłał na Kwatery, z ktorych gdy niektorzy na Ukrainę za ordynansem przyšli, do wſi kozackich na leżą zbuntował. Kozakow Archimandryta Kiiowski Schizmatyk, powiadaiąc że Król umyſlnie tu ſciąga woypo, ażeby ich wyniſzczył y

zgnębił. Zkąd zbuntowani wycieli woysko Połkie, Wodza swego od Krola naznaczonego Hrycka (ktory im zakazywał buntow) zabili, y innego sobie obrali, Tarsa nazwanego. Na ktorych wyprawic się musiał z Woyskiem Koniecpolski Hetman, ktory przeprowiwszy je przez Dniepr pod Kiiowem nie bez znaczney Krewi rozlania przymusił ich do poddaństwa. Woysko nie płatne zebrawszy się do Glinian o konfederacyi Seynowali, y już sobie obrali byli Marszałka Wileńskiego, ale ich Krol prozbą y obietnicą zapłaty uspokoił. Tatarowie o zemście myśleli Polakom oddać za przeszloroczne dla tego Krol wysłał do Stambułu Alexandra Piaszczyńskiego Starostę Ulanowskiego. R. 1631. Na Seymie Warszawskim Krol Zygmunt wolności obierania Sukcesora Prawem potwierdził. Tego R. Konstancya Krolowa podczas upału idąc za procesyą w dzień Bożego Ciała w gorączkę wpadłszy, znaleziona była rano bez duszy dnia 10. Lipca. Po ktorej Krol dla żalu y starości w krotce umarł. Tego R. umarł Lipski Biskup Krolewski. Janusz Xiążę Zbarazki ostatni z Domu swego zle żyjąc z Zorą, raził Bratu lwemu Krzysztofowi młodszemu, ażeby się nie żenił; przez co znaczna substancya przeniosła się w Dom inšy. R. 1632 Gustaw Krol Szwedzki bijąc się z Cesařskim woyskiem zabity został. Tegoż R. Seym ostatni odprawił Krol Zygmunt w Warszawie na ktorym prosił Stanow o wyznaczeni alimentu dla swoich Dzieci ktorym wydzielone były Krolewczyny pozostałe po śmierci Krolowej Nadto Janowi Albertowi, Krolewiczowi ktory był Biskupem Warmińskim pozwolone było Biskopstwo Krakowskie. Na tym Seymie Krol rezygnował prawo, ktore miał do monety wybierania, o co na kilku Seymach były Kwerelle Stanow Rzeczypospolitey, tak bowiem Krol był wyniszczył Polskę zdobrey monety (jak temi czasy Fryderyk Krol Pruski przetapiając dawne pieniądze y w srebro miedz mieszając że bardziey miedziane a niżeli srebrne nazy-

wać się mogli tynfy. Chciał na tym Seymie (będąc już słabym) wyrozumieć myśli Stanów o sukcesorze na Tron ale mu przyjaciele Dworu nie radzili. Już bowiem Polacy byli przestężeń z praktyki nad Czechami y Węgrami, u których Dom Austriacki nieznacznie z wolney elekcyi wprowadził *Absolutum Dominium* nazywając Ojciec za życia Syna, pod pretextem dobra państwa, ażeby po śmierci Króla nie było wojny podczas *Interregnum*; co gdy raz y drugi uczynili już więcej to *præiudicatum* odjętą wolność obierania Królów, na ktorey fundnie się wżyska swoboda poddanych, korzy przy wolney Elekcyi Króla, co chcą wymogać na niem *in pactis conventis*. W Miesiąc po Seymie Król Zygmunt wybierając się do Krakowa na pogrzeb Królowey, zachorował na katar, w którym gdy gorę wzięła choroba umarł dnia 30. Kwietnia R. 1632. miał lat życia 66. panował lat 45. Był przy śmierci Ojca Synowie, z drugiey żony Konstancyi zrodzeni. Kazimierz, Jan, Albert, Karol, Alexander y Córka Katarzyna. Najstarszy Syn Władysław pierwszy żony Anny przybiegłszy ledwie już żywo zastał Króla, który już prawie umierając włożył na głowę Szwedzką koronę, do ktorey miał prawo Dziedziczne.

W Ł A D Y S Ł A W IV.

PO śmierci Króla Zygmonta Węzyk Prymas publicznie głosił śmierć Królewską y Konwokacyą złożył w Warzawie na dzień 27. Czerwca, na który obrany był Marszałkiem krzysztof Radziwiłł Dyssydent ażeby przez swoje funkcya innych Dyssydentów do pokoju prowadził, Elekeya naznaczona była na Dzień 27, Września na ktorey chciał Xiążę Pruski mieć swoje wotum; aco większa y Kozacy Zaporowscy dopominali się tey prerogatywy ale im odmówiono. Na Seymie *Electioms*. nad spodziewanie była zgoda na Władysława, który Braci swoich do Szopy wysłał przypominając

minajac Oycę y swoje zasługi. Na tym Seymie [był] Marzał
kiem Iakob Sobieski krayczy na ten czas Koronny Oyciee
Krola Iana.

R. 1633. Naznaczony był dzien 4. Lutego na pogrzeb
Zygmonta Krola Akt zaś Koronacyi Władysława Krola od-
prawil się dnia 16. tego miesiąca, ktoremu Prymas, potym
Bracia, y Senat przyślege posłuszeństwa uczynili. Elektor
Brandeburski Xiążę Pruski uprosil sobie u Krola ażeby mu
przez Prokuratora przyślege uczynił; co było pierwszą pra-
ktyką y nie iako pierwszym krokiem do, wysłiznienia się
Prusaka z poddaństwa Rzeczypospolitey. Ponieważ do tego
czasu już żaden osobiscie nie przyślegał. Moskale tych
czasow dowiedziawszy się o śmierci Krola Zygmonta, nad
traktat pokoju oblegli Smoleńsk, rozumiejąc że się Elekcyę
przewlecze nowego Krola, przeciwko którym wysłł Krol
Radziwiłł Hetmana Litewskiego sam zaś zebrałszy wojsko
w maju ruszył się do Wilna potym pod Smoleńsk gdzie
Moskwę odpędził od Miasta całą zimę miał z nami co do
czynienia, wojska nasze w Namiotach ni ktorzy w Bud-
kach, sam Krol Władysław dodając ochoty pod zaciężkich
mrozow był w obozie bez żadney wygody przez co zachę-
ceni nasi mocno razili Moskwę ktorey było 30 tysięcy 10.
tysięcy Kozaków Duńskich 6 tysięcy zaciężnych Niemcow
nad całym wojskiem miał Komendę Książ Michał Borysze-
wia Sechin; ten w marcu zwyciężony podciąć się musiał: w
przyszłym roku gdy Moskale zewsząd od naszych obkocze-
ni byli, wysłłali sekretnie do Stambułu prosząc o pomoc obie-
cując mu znaczne Prowincye w nadgodę darować. Turczyn
Iskomstwem uwiedziony przeciwko Choeimskim nie dawnym
Traktatom wysłł Bafze Abazy nazwanego, z Tatarami y
Turkami, dnia ostatniego Czerwca w padli nasamprzod.
Tatarowie w podole; oktorych dowiedziawszy się Koniecpol-
ski Hetman (był ua ten czas w barze) napadł na nich z kwar-
cianym

cianym woyskiem y zbil szczęśliwie zabrawszy niektorych w niewolę. Tym czasem Basza Abazy ciągnął z woyskiem pod Chocim mając 55 tysięcy Turkow y Tatarow, y Wolochow; naszych zaś było tylko 3 tysiące Kwaszianych y ośmiesz zbieranych, nad ktorymi miał komendę Janusz Wiśnowiecki. Kazał Hetman na gorze szanec parobić przeciwko Chocimowi ażeby nieprzyjaciela przez Dniestr nie puścić, iakoż mu się y udało, bo Abazy kilka razy tentując naszych, utraciwszy wiele swoich cofnąć się musiał nazad, za ktorym Konięcpolski nie poszedł w pogoń, ażeby traktatu nie łamał Chocimskiego, ale tylko wysłał do Porty. Alexandra Trzebińskiego Podkomorzego Litewskiego uskarżając się że nad Pakta nie dawne bez żadney przyczyny Basza Abazy najechnął granice. R. 1634. Abazy Basza Listownie udawał przed Amuratesem VI. Cesarzem że mu się dosyć powodziło, ktoremu z Studzienicy zrabowaney wsi między innemi niewolnikami posłał urodziwą Pannę popowiadając że to była Córka Hetmana Polskiego. przez co Amurates zachęcony kazał całą zimę werbować ludzi na wojnę. Tym czasem gdy nasz Trzebiński lechał do Stribulu, przejął go Abazy Basza, przymuszając ażeby opowiedział interesy Polskiego swego, Posel napisał do Porty uskarżając się *contra iura Gentium* na Baszę o swą wiołencją, otrzymał Ferman ażeby był wypuszczony za ktorym polechał y Abazy, bojąc się iakiego dla siebie nieszczęścia z przeciwney Posła relacyi. To jednak wymógł na młodym Amuratesie, że Posła naszego bez żadnego Honoru przyjął raz mu tylko dawszy audyencyę. Na punkta Poselskie odpowiedział, że nad pakta Chocimskie ma przyczynę do wojny I. Ze mu Kozacy Kray najeżdżają II. że gdy by Polacy zawoiowali moskwę, byli by mocniejszy nad stan swoy; y nie bezpieczni dla Porty Otomańskiej III. Ze chce powrócić Konfuzyi Brata swego Osmana pod Chocimem w Roku 1621.

Tym czalem Krol Wladyslaw cala tego R. zimę mocno
 bit Moskwę, pod samę pomknawszy się Stolicę. Już od kil
 kutygodni byli w naszym obozie. Posłowie Moskiewscy pro
 sząc z placzem o pokoy Krola; ponieważ ziedney strony
 widzieli ostatnie wyniszczenie Państwa swego, z drugiey
 strony nie mogli się doczekać od Turka pomocy. Dlugo Krol
 niechciał przystąpić do traktatu; ale gdy mu dano znać iż
 Turcy myślą o wojnie przytym już czas się kączył poko
 iu z Szwedami, awoysko nie płane potrzebowało Seymu, na
 uchwalenie podátkow, dał się namowić do uczynienia poko
 iu pod pewnemi Kondycyami, które u Pialeckiego Fol. 567.
 są obszernie opisane. Jatur niektóre tylko godne pamięci
 opiszę. I. Ażeby Krol Wladyslaw oddał Instrument Elekcyi
 swojej na Carstwo Moskiewskie, który mu pod Smoleńskiem
 oddał Fedor Mikitowicz Metropolita. Obiec. Cara Fedorowi
 cza w R. 1619. II. Zeby Michał Fedorowicz Car Mo
 skiewski wiecznemi czasami oddał Krolewstwu Polskiemu Pro
 wincyą Czerniechowską ze wszystkimi miastami y wsiami
 Czerniechow, siewier, Nowogrodsk, y inne pomnieysze
 miasta. Litwie zaś żeby ustąpił, Smoleńską, z całą Prowincyą
 z miastami y zamkami, z wszystką bronią która się w nich
 znajdowała. III. Zeby Car Moskiewski nie nazywał się
 Xiążęciem Czerniechowa y Smoleńską, ani Ruś do Polski na
 ieżący, IV. Zeby te kondycye pokoiu Krol Wladyslaw
 w Warszawie przy Posłach Moskiewskich y wzajemnie
 Car Fedorowicz przy Posłach Polskich podpisali y pieczęć
 wielką przyłożyli przyśięgę solemną uczyniwszy, iako ich
 na wieki dotrzymać powinni y ich sukcesorowie. Nadto
 żeby te pakta rozestali do postronnych Monarchow.

Po napisanych tych kondycyach pokoiu Michał Fedoro
 wicz Car Moskiewski nadgradzając expens wojny Krolowi
 Wladyslawowi wylieczył mu znaczną sumę pieniędzy; za
 prezens zaś dał mu wiele Soboli. Y tak szczęśliwie tego

Roku,

R. Krol Władysław zakończył w Moskwie wojnę, z wielkim pożytkiem Rzeczypospolitey bo przez traktat pokoju odebrał moskwie kraie wzdłuż na 100. mil w szerz zaś na mil 40. które Prowincye już prawie od dwóch set lat Pol-szcze y Litwie wydarte były. Piaśceki Fol. 569.

Po uczynionym Pokoju Krol się ruszył do Polski na Sejm woysku zaś kazał maszerować na Podole przeciwko Turkowi, który nie dotrzymał poprzyśżonego Pokoju pod Chocimem Oczym gdy się dowiedział Amurates, mocno żalując zaczypki Polaków nad paktą wysłał do krola Władysława Agę na Sejm Warzawski przepraszając Rzeczpospolitą, że Abazy Basza bez wiadomości Cesarzkiej naiechał był granice Polskie, za co miał odebrać karę. Tym czasem powrócił do Warszawy Trzebinski nasz Posel y gdy wymawiał Posłowi Turckiemu iak go z dyzgustem w stambule przyięto, dowodząc mu że Abazy za fermazem Amuratesa woysko na Polaków zbierał, nie Aganie sprawiwszy wyiechał z Warszawy, Krol zaś przyzwyczajony do wojny zaraz po Sejmie wybierał się na Ruś do obozu, Wezyr jednak Murtazy co dzień nowych do Koniecpolskiego Hetmana pod Kamieniec posyłał Guncow, prosząc o pokoy, który (zarząd nie ktorych Panow w Obozie) nie uprosił, poki wprzod przy naszych Posłach, nie udusił Abazy Baszy, człowieka u Turkow mocno wojennego y wstawionego zwycięstwem nad Persami, już Krol przyiechał był do Lwowa, gdy mu dano znać z Obozu o pokoju uczynionym przez zemię nad Abazym Baszą z czego mocno nie był kontent, jednak że go musiał potwierdzić dla słusznych przyczyn. Tego R. w Iesieni umarł Alexander Brat Krolewski dopiero lat 21. Małacy w Patawii dnia 30. Grudnia. Umarł drugi Brat Jan Albert Biskup Krakowski lat 23. małacy. Tegoż czasu umarł z Domu swego ostatni Stanisław Teczynski. R. 1635, Sejm Warszawski expedycją naznaczył przeciwko Szwedom. ktorzy poza-

bieju Gustawa obian sobie za Krolową Krystynę jedynaczkę Gustawa. Na tym Seymie od Posłow była rekwizycya o dzieściny; ponieważ na ten seym przywiosł od Urbana VII. Papieża Bulle Ierzy Osołnisk o w sławnę Pośel do Rzymu w ktorey zakazał, ażeby Zakonnicy Dobr ziemskich nie kupowali, Posłowie zaś chcieli ten zakaz y na Kapituły włożyć. Po Seymie Krol do Torunia wyjechał; czekając woyska nadwornego, Koniecpolski zaś z woyskiem Koronnym pod Malborg. Tym czałem Posłowie Francuzki, Angielski, y Chollenderski pokoy uczynili do 26, lat między Szwedami z Polską Malborg, Elbląg, Brunzburg, Pilawę y inne Pruskie Miasta oddali Szwedzi Rzeczypospolitey. Infanty zaś zostali się przy Szwedach do dalzey decyzji (razem z pretensyą Krola Władysława do Korony Szwedzkiej). R. 1636. Wysłał Krol 60. tysięcy kozaków na sukurs Cesarzowi do Pikardyi gdzie miał Dom Austriacki z Francuzem zwady Tych czałow Ferdynanda II. Cesarz dał tytuł Xiążęcia Imperyi i temu Osołniskiemu Woiewodzie sądomirskiemu Piasiecki Fol. 584. Tego R. gdy się krol polowaniem bawił w Litwie często do niego przyjeżdżali Ministrowie Ferdynanda II. Cesarza namawiając go ażeby wziął tego Corkę za żonę; nay więcey w tym interessie pracował Xiążdz kapucyn, przyślany od Cesarza nazwany Magnus. R. 1637. Na Seymie Warzawskim Krol radził się Stanow o postanowieniu swoim, y zaraz po Seymie wysłał do Wiednia Cecylią Xiążęcia Osołniskiego, Dynoffa, y Lipickiego, po nich we 3 dni przyjechał y Kazimierz Brat Krolewki; którą sprowadziwszy w Auguście, koronowana była od Węzyka Prymasa. Tego R. rebellizowali Kozacy, ale ich Mikołay Potocki, Hetman Polny Woiewoda Braclawski upokorzył. Pawluka Wodza wziął w niewolę na parol; ktorego w przyszłym R. gardłem skarano w Warszawie za co Kozacy zbuntowawszy się. już odtąd zawsze rebellizowali, ktorych Polscy Wodzowie Koniecpolski

ski y Potocki uspokoić nie mogli. R. 1633. Seym approbował
 Małżeństwo Irbiewskie. Na tym Seymie zniesiono dawne
 przywileje, dane Kozakom od Stefana B. tegoż Króla. Za-
 cona była ekspedycja przeciwko nim. Hermanom Koronnym
 ażeby im Tschumirow miasto odebrali, y innym porządek
 uczynili, w woysku kozackim, często rebellizującym, co było
 okazyą dalszey woyny y gorszey rebellii, iako cała Polska
 doświadczyła za lat kilka oczym niżey. Gdy się Kozacy
 dowiedzieli o zabiciu pawluka y Dekrecie Seymowym, obra-
 li sobie innego Wodza [Dymitra Tymoszewicza nazwanego
Hunia stawili się mocno Potockiemu Hermanowi, ktorych
 przez cały Lipiec y Sierpień dobywając, więcey swoich
 ludzi utracili aniżeli Kozakow zabił; przywzio do tego, że im
 na przeszłym Seymie obiecywać musiał skasowanie dekretu,
 y przywrocenie dawnych przywilejow, na co oni podługich
 kontrowersyach pozwolili, ale iuz więcey nie obiecywali da-
 wać woyska. Koronie tylko sześć tysięcy. według konstitu-
 cyi Stefana Króla; na zaskaw zaś żadnego z swoich dać nie
 chcieli; wymawiając zabicie Pawluka nad Parol. Dofyć by
 iuz było w takich okolicznościach y na tey obietnicy ale
 nasi bardzey ieszcze dyskredytowali się Kozakom, w tym sa-
 mym czasie, ktorym gdy Herman kazał pość do swoich
 Domow po uczynieniu pokoju, y iuz się, niektorzy ruszyli
 z Obozu, jedni do Moskwy, drudzy do Tatarow, reszta pozos-
 tałych nasi zdradzecko wycieli. A co więkza że ani, po
 tey sprawie na przyszłym Seymie wrocila im Rzeczpospolita
 dawnych Przywilejow, cale sobie zaczęli iuz odtąd brzydzie
 polskie Imię; hydząc sobie Lachow za zmiennikow, czyli
 zdraycow y nayglównieyszych nieprzyjaciół, zwielką do tych
 czas szkodą Oyczyzny, ci bowiem Kozacy, ktorzy przed
 tym murem byli takim krajem przeciwko Tatarom, w kil-
 ka lat z nimi najeżdżali y rabowali Ruś, iako dotychczas
 Ukraina doświadcza, Doznał tey szczyły za dwa Roki koniec
 polski

Polaki. w R. 1640. który poszedłszy z woyskiem za Tatarami (powracającymi z Rusi z 30. tysięcy niewolnika) nie im bez Kozaków nie mógł uczynić. Nad Osmanem zwycięstwo Chocimskie w Roku 1621. za Zygmunta Króla po Bogu Kozakom Zaporowskim przypisać potrzeba, których było 30 tysięcy a we dnie y w nocy na naysilniejszy ogień na największe niebezpieczeństwa narażali się. O czym wyżej pisałem. Ci w Moskwie y przeciwko Szwedom wiele ratowali. Jak się zaś przez nie dystrykcyą Rzeczypospolitey oderwali już Polska zaczęła słabieć, y cośmy w R. 1639. odebrali Moskwie, kraju wzdłuż na mil 100. wszerz na 40 przyłączyszy do Polski znaczne dwie Prowincye, Smoleńsk y Czerniechów, tetaż my w późniejszym czasie. ztym wszystkim y Kijow nawet utracili nad naturalną granicę Piaski Dniepru. Jakim zaś sposobem te Xięstwa do Polski y Litwy dawniejszych czasów należały y kiedy są odebrane; krotko tu namieniam rekapitulując niektóre rewolucye wyżej już wspomniane, na karcie. Od tych czas Smoleńsk Czerniechów, y Kijow należały do Xiążąt Ruskich, z których jedne Prowincye *Jure belli* zawoiowała Litwa, drugie Polacy, tym sposobem: a. 1008. gdy się Włodzimierza Synowie po śmierci Ojca kłócili, Swiatopelk udał się pod protekcyą Bolesława Chrobrego który dobył Kijowa pierwszy raz potym R. 1674. Król Bolesław smiał drugi raz zawoiovať Xięstwo kijowskie, z kąd powrociwszy do Krakowa, gdy zabrł S. Stanisława, razem nastąpił nieszczęście w Polsce czym wyżej. Kijow zaś należał do Xiążąt Ruskich. Aż dopiero w R. 1320. Giedymin W. X. Litewsk (Ojciec Olgerda a Dziad Jagiella Króla) zawoiował Kijow Przysław, Branskie, Luck y inne Miasta, Ruskie, które do Litwy przyłączał, nadto tenże Giedymin Rusi odebrał Czwirucz. Zytomierz, Białogrod, Slepówron, Kaniow Czerniasz &c. R. 1332. Olgerd, Syn Giedymina Ojciec Jagiella Króla odebrałszy Rusi

Rusi Xięstwo Seiwerskie, Czerniechowskie aż pod samę Moskwę miało Sięleczone, pokoy uczynił z Dymitrem Xiążęciem Moskiewskim, do którego czasu Xięstwo Kiuowskie, Sięwierskie y Czerniechowskie do Litwy należały, Smoleńskie zaś do tych czas nie naruszony, był w mocy Xiążąt Ruskich (tych czasów Xiążęta Ruskie przeniosłszy Sięleć z Kiuwa od Gedymina, wypędzeni w Moskwie ją założyli, od których Moskalami z wac się zaczęli) po śmierci Jagiella gdy Syn jego Jagiello do Krakowa wyjechał z Litwy w Roku 1386. do Ladwigi y Korony Polskiej Swantopolk Xiążę Smoleński mając czas sposobny najechał Litwę, z wojskiem, ale go Litwa zabiła y Syna Jerzego zjapała, którego Krol Jagiello nie wprzod uwolnił, poki mu nie przysiągł, posłuszeństwa, z całym swoim Xięstwem Smoleńskim. Te wszystkie Xięstwa y Prowincye Ruskie Smoleńskie Czerniechów, Kiuów &c. odebrane przez Gedymina Dziada y Olgierda Oycę swego Krol Jagiello jako Dziedzic w tym R. 1386. przy swojej Koronacyi w Krakowie inkorporował razem z Xięstwem Litewskim do Polski wiecznym Prawem. Chociaż zaś Bracia Jagiella krola podzielił się temi Xięstwami, według Testamentu Olgierda Oycę, iednakże ich władzą naywyższą zostawiała przy Jagiellonie, którzy razem z nim Chrzest S. przyjąwszy przyłączyli się do Polski. Y lubo z nich ieden Włodzimierz był Exarchą Xiążąt Oleszków, przy których Xięstwo Kiuowskie zostawało, aż do Symona Oleszka, po śmierci jego syn Władysława Jagiella Kazimierz IV. Zaradą Stanów Litewskich odebrał to Xięstwo które Królestwu Polskiemu przyłączywszy, podzielił go na Powiaty według Kromera Lib. 12. Ten Kazimierz Krol Polski miał Helenę Iwana Cara Moskiewskiego Cerkę, który się u niego swego upominał o Smoleńskie, naieżdżając go w R. 1500; ale go nie dobył, aż Syn jego Dymitr, w R. 1502. Zamek się iednak nie poddal Dymitrowi Garowi. Pogodzili się byli na

ten czas Monarchowie y Smoleńsk si. przy Poloczce zostal,
az dopiero po śmierci Dymitra Bazyli Car namówiwszy Mi-
chala Glinńskiego Xiążęcia Ruskiego dobył Smoleńsk y od-
dał Moskwie, na ten czas kraju około 50 mil w R. 1514. chciał
Smoleńsk odzyskać Zygmunt I. ale go nie mógł dobyć: Ste-
fan Batory w R. 1588. Potocki odebrał Wielkoluki, potem R.
1580. Zawoiował Moskwę Weliż, Uswiat, Nowel, Zabo-
lock, w R. 1582. obległ był Stefan Batory Ostrog y Pleszkow;
ale się na instancyą Grzegorza XIII. Papieża pogodzić mu-
siał z Bazylim Smoleńsk zaś przy Moskwie został. Gdy w R.
1604. Zokazyi Dymitra zaczęła się wojna z Moskwą za Zy-
gmonta III. Dobyli nasi Smoleńsk w R. 1634. Władysław odebrał
te wszystkie kraie, iakom wyżej namienił; ale się niemi nie
dlugo cieszyła Polska, bo w R. 1648. za Krola Jana Kazimie-
rza Brata Władysława VI. uczyniwszy rebelliją Kozacy z
Chmielnickim ktorego zbit Janusz Radziwiłł y Kiliow ode-
brał. Po śmierci Krola Jana, Kazimierza za Michała ko-
rybuta w R. 1654. Fedor Alexiewicz Car Moskiewski wy-
powiedział wojnę Poloczce przeciw Paktom z Krolew Wła-
dysławem wiecznie uczynionym w R. 1634. Kiliow odebrał,
połock, Smoleńsk y inne Miasta. Starał się nato Krol Michał
korybut w R. 1671. ażeby Moskwa oddała Kiliow, y całą U-
krainę ale do skutku nie przyszło chociaż traktaty ubez-
nione były. Po śmierci Michała Korybuta (który lat 5-
tylko Krolował) gdy nastąpił Jan III. Sobieski y na instan-
cyą Innocentego XI. Papieża w R. 1683. poszedł pod Wiedeń
na sukurs Leopoldowi, Cesarzowi przeciwko Turkom. to
zwycięstwo pod Wiedniem drogo musiał zapłacić, ponieważ
Soliman III, Car Turecki rozgniewany o ni dotrzymanie tra-
ktatu pokoju. najeżdżał granice Polskie. mało na tym na-
mówił y Moskala Iwana, y Petra Alexiewicza, ażeby razem
z nim płądrowali Granice Polskie, przyszło do tego że w R.
1686, Traktaty zawarła Rzeczpospolita, z Moskwą przez

Grzy

Grzymułtowskięgo, Wojewode Poznańskiego, y Ociskiego
Kancelerza Litewskiego; z oddaniem Moskwy Kiiowa Czer-
niechowa, Smoleńska, y Siewierza, *cum omnibus adjacentis*. Kto-
re Prowincye z wielką szkodą Oyczyzny do tych czas trzyma-
ją. Te jednak jllacya dla Oyczyzny wnoszą, że iako
Moskwa po uczynionym traktacie za Władysława VI. w R.
1634. nie dotrzymała przysięgi; Itak wzajemnie Rzeczpospo-
lita, upatrzywszy czas potemu sposobny, może sobie u-
formować pretensye do tych Prowincyi. Ten Traktat ap-
probował Krol Jan III. we Lwowie R. 1687. w którym za-
chowal niektóre części dla polskiej, z tych Prowincyi z Ty-
tułem Biskupa Wojewody, Kasztelana, y innych Urzędnikow
Smoleńskich, Czerniechowskich y Kiiowskich przez co się zo-
stała takowaś nadzieia do odzyskania ale by do tego końca
potrzeba z podkamiemi wskrzesić dawnych Antenatów, którzy
porzuciwszy prywatne emulacye, myśleli o samym Bogu wra-
cam się do opitania R. 1638. Tego R. 1638. krol Włady-
sław chorując na kamień y podagrę wyjechał za Wileń do
wod na kuracya. R. 1639 krol powrociwszy zdrowszy do
Polski bawił w Wilnie gdzie na Xięstwo Kurlandzkie inwesty-
ował Wilelma Ketlera oco były na Seymie Akklamacye.

R. 1640. Krolowi urodził się Syn Zygmunt Kazimierz. R.
1642. Krol w Warszawie s. lenne sprawił wesele siostrze swo-
iey Katarzynie, którą wydał za Filipa Wilelma Syna Palaty-
na Renskiego; wywiozła Katarzyna z Polski potak według
Piaseckiego. Pol. 661. na dwa miliony talarow Niemieckich.

R. 1643. Krolowa Władysławowi powiła Corkę która
w kilka Dni umarła. R. 1644. Dnia 24 Marca w Wilnie
Krolowa przy dziecięciu umarła, pochowana była w Krako-
wie. Tego Roku gdy Tatarowie w zimie naiechali Podole,
we 30 tysięcy woyska, Koniecpolski zgromadziwszy w Win-
ni y woyska Polskie, znacznie Nieprzyjaciela poraził W tym
czasie zaczęły się w Wieliczce Sztychy solne które aż w dru-

gim R. goręć przeziaty. R. 1645. Krol Władysław za pozwoleniem Stanow wysłał Posłów po Ludwikę Maryą Cerkę Xiążęcia Mantuanckiego do Domu Francuskiego przy Ktorem zostawała, R. zaś 1646. w Warszawie wziął z nią Szlub dnia 15. Lipca, z którą bez potomnie dwa tylko żył lata.

Tegoż Roku umarł Koniecpolki Hetman W. K.

R. 1647. Zygmunt Kazimierz Syn Krolewski mając blisko lat 8. życia, umarł. R. 1648. Krol Władysław mając lat życia 52. umarł w Litwie dnia 20. Maja Krolował lat 15.

Tego R. Chmielnicki, pierwszy raz naiechał Polikę mając Kozaków 20. tysięcy, y Tatarów 30. tysięcy. Naprzód podiażd Poliki zniósł, Czarneckiego w niewolę zabrał. Syna Hetmana W. Potockiego zabił. Przeciw ktoremu gdy Hetman Potocki, z Kallinowskim Hetmanem Polnym wyprawili się mając iazdy 40. tysięcy y piechoty 10. tysięcy, zbił ich Chmielnicki; Hetmanów obydwóch zgodnymi panami w niewolę zabrał

JAN KAZIMIERZ Brat WŁADYSŁAWA Młodzy.

PO śmierci Władysława Krola, Łubenski Prymas konwokował Sejm nadzień 16. Lipca Elekcyi zaś naznaczył czas w Pazdzierniku. Na ten Sejm upokorzył się Chmielnicki, exkuzując się Rzeczypolpohrey, do ktorego Stany wysłały, Kisielskiego Woiewodę Braclawskiego, że zaś Woiewoda napisał list do Cära, prosząc go, żeby niedawał sukursu rebellizującym kozakom, Chmielnicki przewożył ten List, zamiast pokoiu, wysłał Ktzywonosą z Krzyżakami na Ruś, opierał mu się Xiąże Wisniowiecki po dwa razy naciągnęły y woyska koronne, 86. tysięcy, ale dla Emulacyi Wodzów nie dobrego nieprawiwszy uciekac musieli w nocy dnia 23. Września. Nizeli zaś opiszę Elekcyą Krola Jana Kazimierza trzeba wiedzieć że ten Krolewicz, za pozwoleniem Brata swego Władysława wyjechał był do Genui, w R. 1638. z tamąd do Hiszpanii a potym do Masylii przyjechałszy

wy-

wyzedł na brzeg Francuzki, gdzie od Francuzow arezto-
wany przez dwa lata był w więzieniu, Francuzi uroili so-
bie pretenfją jakoby Jan Kazimierz był w woysku Polskim,
w Pikardyi, za Cesarza przeciwko Francuzom. R. 1640.
Wysłany od Krola Władysława Krzysztof Gęsiowski Woje-
woda Smoleński, sprowadził go był do polski, W tym dwu-
letnim areście, pozowiąwszy melancholiczne myśli, Jan Ka-
zimierz trzylata tylko zabawił w Polsce, czyli to znamo-
wy Duchownych; czyli z własney ochoty, niezawierając się
myśli swoich Bratu Krolowi wyjechał do Rzymu, R. 1643.
gdzie wstąpił do Zakonu W.W. X. Jezuitow, y już skączy-
włszy dwa R. Nowicyatu, Kreowany był Kardynałem od
Innocentego X, Papieża Hartknoch. lib. 1. Cap. 2. po śmier-
ci Władysława bez potomnego stany go sprowadziwłszy obra-
ny był był w Warszawie, za Krola R. 1648. Koronowany w
Krakowie, od Prymala Lubieńskiego. R. 1649 Dnia 16 Sty-
cznia Ten Monarcha cały panowania swego był niezcześli-
wym y razem z nim cała Oycyzna. podczas Elekcyi le-
go Chmielnicki z Kozakami pod sam Lwow przyjechał,
koremu się Miasto okupiło stotyścę talerow, z tamtąd rebel-
liant ruszył się pod Zamość, ale dowiedziawłszy się p ele-
k yi Krola wrocił się do Kiiowa z Tryumfem R. 1649. Krol
za dyspensą Rzymką slub wziął z pozostłą Wdową Włady-
slawa, Brarową swoją. oco niektorzy izemrali, nie obiecuiąc
mu Błogosławieństwa od Pana Boga. W tym R. znowu
Chmielnicki z Tatarami najechał Podole, woyska nasze 9. ty-
sięcy okopały się pod Zbarażem, ktorem na sukurs przy-
szedłszy Krol, dwarazy Chmielnickiego poraził. potym Han
Tatarski naklonił się do zgody, Chmielnicki od niego opuszczo-
ny upokorzywłszy się upadł donog Krolewskich, Przyuczy-
nionym pokoiu, Tatarom pensją a Chmielnickiemu Czecho-
ryński wyznaczył krol Starostwo, który się afsekurował w
każdey potrzebie służyć Rzeczypospolitey w 40. tysięcy Ko-

zakow, na co przyślągi posłuszeństwo, ale go niedotzymał
 R. 1650. Chmielnicki znowu zrebelligował, y zapomocą
 Turka y Tatarow, caley Ukrainy absolutnym Panem ogłosił
 ny, Podola y Kamieńca pretendował, przeciwko niemu na Sey-
 mie uchwalona była expedycja. R. 1651. po trzecieletniej
 niewoli Tatarskiej powróciłszy do Polski Hetmanowie, Po-
 tocki y Kalinowski, razem z Krolew y pospolitym Ruszeniem
 lokował się pod Beresteczkiem gdzie się był Chmiel-
 nicki pomknął, mając dwakroć sto tysięcy Kozakow, y sto tysię-
 cy ordy, przez dni trzy nasi krwawą miał z nieprzyjacielem
 batalią, Tatarowie w nocy z placu umkneli, ponich nazajutrz
 Kozacy, w samey pogoni zabili nasi Kozakow około 22. tysię-
 cy: oprócz trzydniowej batalii, Hetmani za Nieprzyjacielem
 w Ukrainę poszli, Krol zaś pospolite ruszenie zwolnił, sam zaś
 do Warszawy pojechał, potym wodą do Gdańska popłynął,

Radziwiłł Hetman Litewski Kłuw odebrał, y złączywszy
 się z Hetmanami Koronnemi kozakow do szczytu byli by zbi-
 li, tylko upokorzonemu Chmielnickiemu Hetman Potocki par-
 donował, bo mu przyślągi na pokoy. R. 1682. kalinowski
 Hetman pod Batowem od kozakow y Tatarow zginął; ob-
 ekt zaś z innemi godnymi Kawalerami; w niewolę się dostał,
 ktorych Tatarowie w jednym dniu około 6 tysięcy wybili.

Tego R. był Seym w Warszawie, na ktorym Radziwiłłowski
 Podkanclerzy Koronny żokazył kłotni z żoną orązony był za
 Nieprzyjaciela Ojczyzny, który ulzedłszy do Szwedow na-
 mawiał ich do wojny, y Chmielnickiemu do pomocy li-
 stownie obiecał sukurs od Szwedow. Natym Sejmie Krol
 znowu uradził pospolite ruszenie. Roku 1683 Na Seymie
 Brzeskim Litewskim, Podarki na sukurs do Smoleńska uchwa-
 lone, Moskwa oświadczyła się że przykozakach obstawac bę-
 dzie. Po Seymie Krol wyjechał do Lwowa, z tamąd ku
 Chocimowi, gdzie pod Zwancem okopał się z wojskiem, prze-
 ciwko Tatarom y Kozakom, Han Tatarski pojednał się z Kro-
 lem

lem, y Chmielnickiego od łap, łani nawet poganie zarzy-
dzili sobie rebellią tego tierzta, y tyle razy uczynione krzy-
woprzyśięstwo, Biednawski Choraży Lwowiki, wysłany był
do Stambułu, na utwierdzenie (w tak nieszczęśliwym razie)
pokoiu. R. 1654. W Szwecyi Chrystyna rząd Krolewstwa
odała Krolowi Gustawowi Cioteczemu, Bratu, sama zaś do
Rzymu przytchawizy Katoliczką została. Tego R. Krol
Gustaw wysłał do Krola Kazimierza, groząc mu wojną, ieże-
li by nie odstąpił pretensyi do Korony Szwedzkiej, ieszcze
z tey niepokieszney nowiny Krol w sobie nieuspokoił melan-
choliy; a liż ci mu dano znać, że Car Moskiewski Alexy Micho-
łowicz mając stotyśięcy woyska, natechał Polskie granice,
Kiiow y Połock odebrał; Smoleńsk oblegl, który mu sie w
półtora miesiąca poddać musiał, pod złą kommenda Obuchow-
wicza. Nieby'o naszych w Smoleńsku tylko szlachty 4 ty-
śięcy, woyska 2 tyśięce. Car zostawiwszy Moskwy 40. ty-
śięcy, y Kozakow 20. tyśięcy, na odebranie innych miast y
Fortec, sam z tryumfem pojechał do Stolicy. R. 1655. Hetma-
ni zebrałszy woysko razem z Tatarami złączyli się na Ukrai-
nie, przeciwko kozakom y molkwie, gdzie Kozakow okolo
17. tyśięcy wycieli, w Fortecy Balsyi, pole Moskwie wypo-
wiedziawizy trupem polozyli 9 tyśięcy, więcej z Nieprzy-
iacielem. niemogli się potykać, tego R. bo y Tatarowie od
Chmielowickiego przekupieni w samey okazji z pola uciekli,
y woysko z Lacki ronskim y Czarneckim, za Krolewskim Ro-
fkazem do polski wrocić się musieli przeciwko Szwedom kto-
rzy tego R. Pomeranią natechali, y wojewodztwo Wielko-
polskie. Ten R. pełny wojny y krwi rozlania był bardzo
przykry Rzeczypolpolitey. dla nieprzyjaciół zewsząd atta-
kujących krolewstwo Polskie. Od wchodu y Ukrainy: Chmiel-
nicki tego R. Lwow atakował. którego chociaż za prote-
kcyą Błogosławionego Iana z Dukli dobyć nie mógł, niszczył
jednak kraj Rutki aż do samey wisły, opierał się mu Porocki,

nie rady dać nie mogli, mając tylko 4. tysiące ludzi Chmiel-
 nicki zaś 80. tysięcy. Od pułnocy Moskwa mając czas po
 swej myśli Wilno odebrała całą Litwę gwałcąc. Od zachod-
 dy Karol Gustaw, Krol Szwedzki, tak wiele Kraiu Polskiego
 zawoiował, w tym R. że Krol Kazimierz nie miał w Ojczy-
 znie żadney Fortecy, w ktorey by sobie mogli wypocząć y
 umknąć przed nieprzyjacielem, słowem mówiąc; tego R. zda-
 wało się wszystkim, że tak Polskiemu Orlowi nieprzyjaciel-
 skie ognie przypalą skrzydeł, iż już więcej w górę nie po-
 dleci, woyska nasze na kilka partyi podzielone były bardzo
 male, tak dalece że przy Krolu tylko 3. tysiące Kwarcianych
 było, y kilka chorągwi nadwornych; ipodkuli się nasi z Szwed-
 dem pod Piatkiem, ale mu nic uczynić nie mogli, dwa tylko
 podjazdy znieśli z resztą Krol Kazimierz umknął pod Wol-
 borz, (za którym Gustaw wprzód do Warzawy, potem ku
 Wolborzowi pobięł. przed którym Krol Kazimierz do Kra-
 kowa się wyniosł, ale y tam znalazł niebezpieczeństwo, od
 swojego woyska, które ze nie płatne było, związek zrobili
 przeciwko Krolowi; y tak Krol zewsząd opaszony z Kra-
 kowa umknął za granicę do Śląska, dopiero się zreflektował,
 że lepiej było byź w Kardynałskim Kapelu niżeli w Ko-
 ronie bez błogosławieństwa Pana Boga. Gustaw przyjecha-
 wszy pod Krakow obległ go przez dwa miesiące, któremu
 Czarnecki Komendant podać się musiał pod, kondycyą ażeby
 mu wolno było z woyskiem wyjść z Miasta na co pozwolił
 Gustaw; Kwarciany związek, pod protekcyą krola Szwedz-
 kiego został się. Po odebraniu Krakowa wszystkie zamki
 okoliczne na Gustawa były odebrane, który gdy wizytował
 Groby Polskich Krolow w Krakowskim Kościele. spytał się Sta-
 rowolskiego Kanonika o Ciało Łokietka mówiąc: cohyto za
 Krol był tak mały? odpowiedział Kanonik. *Vladislaus Locutus,*
ter. Regno pulsus, sed iterum rediit. Na co mu Krol Gustaw:

*sed reser Casimirus tam non redibit. Ut powieidiał Starowol-
ski temi słowy Deus mirabilis, fortuna variabilis.*

Potym Gustaw zwyciężył Szweda, ni Kraków Sandomirz z
całym Woiewództwem opanował, pod Częstochowę Mil-
era G n r a l a wysłał z tyśicy 17. ale cndownie odpędzeni
z stratą wielu Szwedów. O czym Obrazu Częstochowski-
go H storja pisze: z Sandomirskiego ruszyłwzwyż się Krol Gu-
staw przyjechał do Prus, Torunia dobył Elbląg odebrał, Mal-
borga y Gdańską dobyć nie mógł. R. 1656. Krol Kazimierz
do Głogowa naradę wézwwał niektórych Senatorów z któ-
remi razem przybyli y Posłowie od Gustawa z deklaracyą
pokoju jeżeli by mu assekurowana do Korony sukcesyą
oddal Kazimierz. Tym czasem Woiewództwo Lubelskie,
uczyniło Konfederacyą Tyśzowiecką przeciwko Szwedowi,
do ktorey Hetmani Koronni y woiewództwa przez Posłów
przylączyli się, Posłowie od Konfederacyi sprowadzili Krola
z Głogowa Śląskiego do Lwowa. O czym gdy się Gustaw
dowiedział wielkimi podatkami obciążał Woiewództwa Wiel-
kopolskie wsiadłszy na Kon w Kościanie Szwedów 400. wy-
cieli między ktormi zginął Brat cioteczny Gustawa, Krola Fry-
deryk Partya Kwarcianych odstąpiwszy Szweda, złączyła się
z konfederacyą. Chciał te początki odporu Polskiego znieść
Krol Szwedzki, dla tego z Prus dniem y nocą przybiegłszy do
Solca gdzie nażych rozpadł potym się ruszył pod Zamość,
ale go nie mógł dobyć, z tamąd, posuchał do Jarosławia z kąd
Duglana wysłał z woyskiem na opanowanie Przemyśla ale nie
niewłkural.

Z Jarosławia myślał Gustaw ruszyć się do Lwowa gdzie
był Krol-ian Kazimierz, y już był przed sobą wysłał 1000.
Kawaleryi, ale gdy tych zbił Czarnecki, wrocić się musiał
Szwed az pod Sandomirz, nie bez znaczney Szkody swojej
bo Czarnecki go nęcał za Kawaleryą Szwedzką aż do Sanu pod
Jarosław. napadł na wozy Gustawa przeprawiające się przez
san ku Lwowu. ktore z srebrnym Kredensem zabrał. Krol

(730)
zaś Gustaw przestraszony, kłęskł swoich, gdy się reiterował
pod Sandomierzem i jadł obiad w Rudniku, a Xudza od nasze-
go podiażdzu naiechany ledwie uszedł śmierci. W tym cza-
cie wypędzili nas Szwedów z Sandomierza, którzy ledwie na
zamek uszli, górze miny założywszy, zapalili y zamek nie-
mi wyfadzili, z całym archiwom Woiewództwa Sandomir-
skiego. Czarnecki zapadłszy pod Kozienicami Szwedów
znown ich zbil, niektóre Xiążęta y Ministrów Szwedz-
kich zabral w niewolę, inni do Warszawy uciekli. Potym
Czarnecki złączywszy się z Krolew Kazimierzem, odebrali
Warszawę Szwedom. Gustaw na ten czas był w Prusach,
o czym gdy się dowiedział, przybiegł z Elektorem Xią-
żciem Pruskim, y naszym batalią wydał, z początku szczę-
ście się Polakom na ostatek Szwedzi plac otrzymali. Krol
Kazimierz uciekł do Lublina, z Warszawy Gustaw pojechał
do prus, bo w tym czasie Moskwa mu atrakowała Rygę y
Inflaty zniszczyli. Trzeba wiedzieć jakie początki były
Xiążąt Pruskich od wyśliżnienia się z mocy Rzeczypospolitey
aż do terażniejszyh czasow. Jużem namenił, że w Roku
1626. Jerzy Gwilem Xiąże Pruski gdy wojnę miał z Zy-
gmunt III. ze Szwedami o Koronę Szwedzką, zachował po-
tajemne przwiązki z Gustawem Adolfem Krolew Szwedzkim,
ktoremu nie bronił Pilawy, Portu, Pruskiego, choć był po-
winien, nie zabiegła Tym początkom Rzeczypospolitej, za-
tkie złamanie wiary prusaka, iednym się tylko kontentuiąc
przeproszeniem Gwilema, przez co w tym nieszczęśliwym
czasie R. 1656. gdy Krol Gustaw naiechał Polskę za łana Ka-
zimierza, Xiąże Pruski Fryderyk Gwilem, inż oczw-
ście z Krolew Gustawem, złączywszy się jako nieprzyjaciel
Owczyny Krolowi Kazimierzowi pod Warszawą batalią wy-
dał. Gdy w przyszłym R. 1657. za pomoca Pana Boga nas
wypędzili Szweda z granic Polskich Xiąże pruski za swoje
rebellią ośobiście przeprosił w Chęcynicach Krola Kazimie-

rza bez żadney Kary, ale dla tego że w tym czasie wyni-
szczona Oyczyzna, żadnych sił nie miała, przez co ten że Fry-
deryk w R. 1657 to wymógł na Rzeczypospolitey że go przez
Pakta Bytgowskie absolutnym Prus uczyniła Xiążęciem, nie
tylko ten odbierając przywilej na osobę swoję, ale y na swo-
ię Dzieci, po których gdyby bezpotomnie wymarli, dopiero
miało się wrocić Xięstwo Pruskie do Polski: o czym jest kon-
stytucyą R. 1658 przez pakta Bydgoskie, temu Fryderykowi
w czasie wojny y ostatney potrzeby zastawiła Rzeczpospoli-
ta Elbląg w 400000, talerow bitych, Przyszło do tego, że Xią-
żę Huldownik Fryderyk. III. Koronować się kazał krolew
Pruskim, bezdzwolenia Rzeczypospolitey. Ale wroćmy się
do rewolucyi Jana Kazimierza. Gdy Szwed wybiegł na o-
bronę Inflant do Moskwy sam Kazimierz miał Senatus Con-
siliūm poktorym ruszył się do Prus z tamtąd do Gdańska
na sukurs obleżonemu, od Szwedow, Gęsiowski w Prusach
z Tatarami wiele nieprzyjaciół pobili, Szwed dowiedziawszy
się w Inflantach że woysko nasze z Krolew na sukurs Gdań-
szczanom idą chciał im drogę przejąć ale bezskutku, w Kra-
kowie iednak y po innych Fortecách dotychczas ieszcze
Szwedzkie prezydya były R. 1657 Gdy się nasi zaczęli prze-
ciwko Szwedom wznagać tego R. nowy nieprzyjaciół Oy-
czyzny Rakocy Xiążę Siedmiogrodzki wpadłszy, niespodzia-
nie w granice Polskie złączył się z Szwedem mając Węgrow
30-tysięcy y Kozakow 10. tysięcy, Rozpuścił był Krol Kazi-
mierz woysko w Gdańsku nakwaterę dla niedostatku zapłaty,
ktorego znowu Szwed, obległ ale Czarnecki mając tylko 3,
tysięce woyska, nadspodziewanie przybiegłszy Szwedow ko-
ło Gdańska rozproszył Krola wyprowadził y do Częstocho-
wy szczęśliwie przywiozł gdzie go Krolowa y senatorowie
czekali, Wtak nieszczęśliwym czasie Krol w Częstocho-
wy Senatus Consiliūm odprawił na którym Lubomirskiemu
dał Polną buławę Czarneckiemu zaś Woiewodztwo Rukie

natym Senatus Consilium na Pospoliterużenie Wsię wyszły. Lubomirski w tym R. atakując w Krakowie Szwedów musiał odstąpić na przyjazd Rakociego do którego Siedmiogrodzkiej ziemi poszedłszy z Woyskiem, niźczył mu kráy, Rakocy zaś od Szwedów wpuszczony do Krakowa, przestraszony od Pioronu wyiechał, y złączywszy się z Królem Guławem Królem Szwedzkim, oblęgli Zamość ale go niedobyli, potym się ruszyli ku Inflantom, przeciwko Moskwie ale w drodze dobywszy Brześcią Litewskiego, wrocili się do Wárszawy.

Król Szwedzki z Rakocym y Xiążęciem Pruskim Elektorem w Wárszawie radzili między sobą opodziale Królestwa Polskiego, Szwedom naznaczone Prussy y Pomerania, Elektorowi Xiążęciu Pruskiemu. Wielkopolka, Sieradzkie, Łeczyckie, Kujawskie, y Mazowieckie Woiewodztwa Rakocemu mała Ruś, Ukraina. Tym czasem gdy się ci dzielą BOG, z drobroci swej zmiłował się nad Polką bo w ten sam czas Ferdynand III. Cesarz przysłał Królowi Kazimierzowi na sukurs woyska 16. tysięcy. Han Tatarski pomoc przez Posłów obiecał. Machomet IV Cesarz Turecki Rakocemu wojnę pogroził Lubomirski kray iego wniwecz obrocil, Szwedowi Moskwa Inflanty a Król Duński Szwecyą naiechał Czym przestraszeni nieprzyjaciele, każdy do swego Państwa roziechali się Rakocemu nasi drogę przeięli, ale się im okupił dawszy 12 tysięcy Czerwonych złotych. Gdy iuż był blisko swego kraiu napadli na niego Tatarowie y Węgrow 9 tysięcy wycięli, reszte w niewolą zabrali, Rakocy od Sapiechy salwowany ledwie żywo do Węgier uciegł, na którego Turczyn rozgniewany zrzucił go z Xięstwa Siedmiogrodzkiego, Cesarz Ferdynand odebrał mu dziedziczne dobra y tak ten nałęcznik który przez swoje łakomstwo; chciał Polskie zawoiować kraie, wlasne utracił. W tym czasie Król kazimierz z Cesarzkiem posilkim Krakow odebrał Szwedom Wielkopoleanie zaś wydarli Elektorskim Poznań Po odebra-

niu Krakowa Krol Kazimierz wyjechał do Prus, gdzie go
 w Choynicach Elektor Xiążę Pruski Fryderyk Gwilelm
 przeprosił ołobiście zazłaczenie się z Szwedem, w tym cza-
 sie Czarnecki w Pomeranii Szwedzkiej, na 600 Wł y Miał
 spalił. Tego R Herzt y rebelizant Kozacki Chmielnie-
 ki umarł: obrali sobie Kozacy Wodzem Wychowskiego któ-
 ry ze był przychylny Polakom Car Moskiewski naznaczył im
 innego który się zwał Pułkarka R. 1658. Sejm w War-
 szawie przyla n oświadczył Cesarzowi Tatarom y Duńskie-
 mu Krolowi, Wychowski Wodź Kozacki Kreowany był Wo-
 iewodą Kiowskim. za co Kozacy dnia 16 Wrzesnia pod
 Chodziakiem przed Kommissarzami poddaństwo swoje oświad-
 czyli Krolowi. Na tym Sejmie woyna wypowiedziana
 była przeciwko Moskwie. Krol Kazimierz po woynie To-
 run Szwedom odebrał. Tego R. Fryderyk III. Krol
 Dunski od Szwedow był zwycięzony, ale odebrawszy Suk-
 kurs od Cesarza. Hollendrow. y Czarneckiego który mu na
 pomoc gdy w 6 tysięcy przybył znaczne nad Szwedami zwy-
 cięstwo odniósł R. 1659 Sejm był w Warszawie zerwa-
 ny, na który Car Moskiewski wysłał Posłów, pretendując
 Tytuł Krolestwa Polskiego. ten Rok zakńczył z Szwedem
 woynę, przez Olwskie pakta, ale Moskwa wszystkie siły
 wywarła na Polskę, do której gdy wysłany był Gosiowski
 Hetman Polny Litewski, z Kommissarzem dla uczynienia tra-
 ktatu więty jest w niewolę. Car Moskiemski wysłał do Li-
 twy 30, tysięcy, na Ukrainę tylż na pilnowanie Granic tak
 że 30 tysięcy ordynował. Woysko Cesarzkie za ordynantem
 wrocło się w tym R. do Niemiec. R. 1660 Czarnecki złą-
 czywszy się z Woyskiem Litewskim mocho z bił Partye Mo-
 skiewską, pod Polanką. Chowski Wodź Moskiewski ledwie
 do Wilna utzedł, gdzie był Garnizon Moskiewski. Tym
 zwycięstwem Czarnecki z Sapiechą poszli pod Dniepr prze-
 ciwko Dołhońskiemu Wodzowi, który 30, tysięcy miał wo-
 y-
 ska

ka, ale się dobrze okopał. tylko ma 4 tysiące nasi urwali Moskwy, dla głodu powrócili do Polski,

Tego R, Szeremet na Ukrainie trzeci Wodz Moskiewski zbuntował Kozaków Polskich dawszy im Wodza syna Chmielnickiego zmarłego pierwszego rebelizanta Kozaków było 40, tysięcy Szeremet miał 27 Tysięcy Moskwy, Cieciora 6 tysięcy Kozaków miał pod swoją Kommandą przeciwko którym poszedł Potocki z Lubomirskim mając Tatarów ku pomocy, poddał się Chmielnicki, potym Cieciora Szeremet, zaś od Tatarów wzięty w niewolę, Moskwę lubo broń złożyła naszym wodzom, Tatarowie jednak co do jednego wycięli blisko na 36 tysięcy położyli Moskwy y Kozaków trupem zaco Krol Kazimierz w Krakowie Te Deum Laudamus śpiewać kazał, R, 1661 Sejm był w Warszawie naktorym Hetmani publicznie wieźdzali z niewolnikiem, Czarneckiemu zapracę w tych czasach, Krol Dziedzictwem darował Tykocin. Po seymie skączonym nie znając dla siebie woysko obmówłoney zapłaty związek uczynili, Litwa Marszałkiem związku obrała sobie Zyrowskiego, Koronne woysko Swiderskiego, który związek tak był uparty żego ani Krol rozwiązać mógł, chociaż ich osobiście prosił, ani przez Posłów y kłatwę Biskupa, Tego R, związek Litewski ledwie się dał namówić Czarneckiemu, z którym poszedłszy przeciwko Chowańskiemu Moskalowi trupem 17 tysięcy położyli Moskwy, pod Plockiem y reszte by byli dokączyli zwycięstwa gdyby się byli złączyli z Tatarami y Kozakami pod Peryasławem ale daley pość niechcieli, na Dobra Duchownę swoją obrociwizy odwagę z krzywą Oczyszny. Tego Roku pod Grodnem w Pułtocy gdy wojskowi polowaniem się bawili Między Niedzwiedziami napadli nadwoch Chłopow zktotych jeden razem z bestyami uciekł na jeziora, drugiego żywo złapano, chłopiec na tenczas miał lat blisko ośm iak bestya

tya na rękach y nogach chodził, mowy żadney nie miał, o-
procz mruczenia, iak Niedzwiedz darowany Krolowi Kazimie-
rzowi ochrzczoney był, y z wielką trudnością nauczony na
dwoch nogach paludzku chodzić. ięzyka zaś polskiego za-
dnym sposobem nauczyć, się nieniogił ale przez ciałe życie iak
Niedzwiedz mrucząc wyrażał odpowiedzi swoje Darował go
Krol Adamowi Opolskiemu, Podkomorzemu Poznańskiemu
ktorego do kuchni na usługę obrocil, ten az dośmi. rci dzi-
kości pierwszey nie utracił cz. sto do lasa uciekając z Nie-
dzwiedziami najmilszą miał zabawę Chartknoch lib 1. Cap. 3,
R. 1662 Seym Warszawski na znaczyl kommissyą do Lwowa
y do Wilnia, z deklaracyą obudwom zwiąskam 9 millionow
zapłaty; przez co się upokorzyli nie bez Historyi iednak,
bo związek Litewski Zyromskiego, Marzalka y Gąsiewskiego
Hetmana Polnego zabili, R 1663; Chmielnicki Syn pierwszego
rebellizanta Wodz Kozacki Mnichem został na ktorego miey-
scu Zaporowscy Kozacy obrali sobie Teterę, od Krola potwierdzo-
nego, Krol w tym czasie bawiąc koło Lwowa, lustrował wo-
ysko ktorego było 40, tysięcy, ale gdy lich Krol dysponował na
ukrainę przeciw Moskwie posć niechcieli, ile nie płatni ledwie
trzecia część razem z Krolem, Potockim, y Czarneckim; Het-
manami ruszyła się z Lwowa R, 1664 Woysko nasze razem
z Tatarami, całą zimę dobywał Fortec Moskiewskich nabagnach
zamarzłych, gdzie Tatarowie nazbierawszy zdobyczy wy-
iechali zobozy Polskiego, Krol iednak mając blisko 25 tysię-
cy swoich, daley wojnę kontynuował z Moskwą, ktoremu
gdy nowych Tatarow przybyło. 20 tysięcy y woyską Litew-
skiego z Pacem Hetmanem z łączył się razem z Krolem
wiele miast poodbierali y moskwę przymusili do prośzenia o
pokoy, krol naznaczywszy w Krośnie mieysce naulożenie
Traktatow, z Moskwą wyiechał do Polski Czarneckiego y
I. na Sobieskiego zostawiwszy na pilnowanie Ukrainy prze-
ciwko Rebelliy Kozackiey.

R. 1665, w Krośnie Kommissarze y policy y Moskiewscy nie
 nie zrobiwszy, roziechali się. Tego R. był zerwany Sejm
 w Warszawie dla Lubomirskiego Marszałka W. K. którego
 Krol pro perdnelli oładził za to, że niechciał pozwolić na Ele-
 kcyą sukcesora za życia Krola, o co były dalsze kłotnie, bo
 gdy Krol tego R. drugi Sejm złożył, znówu był zerwany
 z przyczyny Lubomirskiego niesłużnie od Dworu przesłado-
 wania; za którym związek y Wielkopoleanie obstawali, przy-
 szło do tego że Krol przeciw o niemu z woykiem Na-
 dwornym y Litewskim poszedł Lubomirski pod Częstocho-
 wą Litwę zbli, Paćow trzech złapał których uwolnił Cie-
 szyla się mocno Moskwa, z tey domowey wojny ale się
 Panowie prętko uspokoiili, prosząc Krola ażeby Lubomir-
 skiego nie przesładował, który służnie przy prawach Oy-
 czytych obstawali: czego dokazali w tym że sam m. R. Lu-
 bomirskemu Honor przywrócony, ale on dla bezpieczeństwa
 za granicę wyiechał. Tego R. na Ukrainie zmarł
 Czarnecki, Hetman W. Korony, Kozacy z Tatarami czekali na
 Ukrainie Krola z woyskiem dla dalszey wojny z Moskwą, ale
 tey expedycyi domowe przeszkadzały kłutnie, oczym niżey,
 Potocki Woiewoda Krakowski wziął wielką Buławę, ale
 wkrótce zmarł. R. 1666 Krol przez namowę Francuską
 wszelkimi sposobami starając się o Elekcyą Sukcesora, już
 miał wielu Senatorow podpisanych na nie, jednego Lubo-
 mirskiego, stateczney woli przelamać nie mógł, który w
 tym R. solenny Manifest uczynił przeciwko Krolowi wy-
 dając jako się chce Millionami Kontentowac od Moskwy za o-
 debrane Prowincye, od Polski, Smoleńska, Czerniechowa,
 Kijowa &c., przezco pobudził Woiewództwa, Krakowskie,
 Sandomirskie, Poznańskie, Kaliskie Sieradzkie, y Łeczyckie do
 konfederacyi które wsiadłszy na koń złączyli się z Lubo-
 mirskim mając woyska blisko 12 tysięcy, wyprawili się Krol
 do Kutaw (gdzie nę lokowali,) z woyskiem Koronnym
 y Litew.

y Litewskim, ale Trzebicki Biskup Krakowski Traktat wy-
robił u obydwóch stron, Lubomirski przeprosił Króla. Tę-
go R, Sejm znówu zerwany z przyczyny Elekcji (z którą
się aż nazbyt Królowa Ludowika starała, Gdy się te kłotnie
odprawiały w Poliszczu, Kozacy na Ukrainie, odstąpiwszy Pol-
ski, y Moskwy poddali się Turkom, Chmielnickiego wzięli
z Kłafztoru, którego przez czas ów inwestywali na Xięstwo
Ruskie. Tatarowie także w tym czasie, odstąpili od ligi
Polskiej. Polska głodem powietrzem y Domową wojną za-
kłocona, już się znówu drugi raz pod tym Królem do osta-
tniey nachylała ruiny. Tęgo R, naszych pod Batowem zbi-
li Tatarowie y Kozacy, Turcy gotowali się przeciw Poliszczu
na wojnę do których ex Senatus consilio, wyprawiony był
Radzieiowski Oyciec Kardynała R. 1667 Sejm był w War-
szawie, na którym wojsko przeciwko Tatarom w zapłatę o-
patrzone. Ze zaś Potocki Hetman W. Koronny w jednym
tym czasie razem y Lubomirski Marszałek, y Hetman Polny
pomarli Wielka Buławą dostała się Janowi Sobieskiemu;
wraz z Łaską Marszałkowską, Polną Xiążęciu Wiśniowiec-
kiemu. Na tym Seymie dosyć kłotni było, o Elekcya Suk-
cesora, na którą że nie Pozwalano, Ludwika, Królowa umar-
ła w krotce, po Seymie mógł sobie wysłuszywszy w stara-
niu tey Elekcji, pochowana w Krakowie y z nią razem za-
myśli o sukcesorze na Tron. Tęgo R, zaraz po seymie
wyprawił się Jan Sobieski Hetman W. K, przeciwko Tata-
rom y Kozakow, mając tylko 12 tysięcy Woyska, Tatarow zaś
było 80 tysięcy, a Kozakow 24 tysięcy których pod Podchay-
cami więcej niż 12 tysięcy trupem położył potym z Tata-
rami traktaty uczynił, Kozakow zaś do posłuszeństwa da-
wnego przymusił. To pierwsze zwycięstwo Jana Sobieskie-
go zwyciężyło nie tylko nieprzyjaciół Ojczyzny, ale Sa-
wę Ojczyzny która mu się w kilka lat pod posłuszeństwo
iako Królowi poddała, o czym niżej.

R. 1668 po śmierci Ludwiki Królowey Jan Kazimierz w melanco-
lii żyjąc, na Senatus Consilium o abdykacyi Stanom doniósł,
Potym Seym odprawił na którym dość go długo Rzeczpospo-
lita (choć za niego nieszczęśliwa) upraszała ażeby iey nie o-
puszczał nie dał się namowić, Poskączonym Seymie na Se-
natus Consilium przez Olizewskiego Podkanclerzego Poże-
gnął całą Rzeczpospolitą, Dyploma z obudwoch stron spi-
sane w którym Oyczyzna Króla, Król Oyczyznę od pośtu-
szeństwa uwolnił, Panował lat 21 życia zaś miał przy abdy-
kacyi lat 59, Naznaczyła mu Rzeczpospolita roczney pensyi,
trzykroć sto tysięcy złotych Polskich po abdykacyi w krot-
ce wyjechał do Francyi, gdzie umarł w Niewernie R. 1672.
Oracyą przed Senatem sam Król miał po polsku do połowy,
reszte rozplakawszy się oddał na karcie pisaną Olizowskiemu
Podkanclerzemu który ją w głos przeczytał, kto jest ciekawy
wiedzieć tę mowę króla Jana Kazimierza znajdzie ją w Książ-
ce ktorey Tytuł Mowca Polski Port, 2 w Kaliszu do Druku
podaney R. 1676 Jakaż zaś pierwszą praktykę w Oyczy-
źnie pokazał Król Jan Kazimierz abdykując Koronę: tak w
R. 1669 po obraniu Michała Króla in Paëta Conventa Sraney
Rzeczypospolitey włożyły ten punkt: ażeby żaden na potym
z Królów Polskich nie miał mocy abdykacyi czynić Ale ten
punkt nie długo był in Paëtis Conventis bo Król Jan III, Sobie-
ski R. 1674 po obraniu swoim z wielką trudnością uprosił sta-
now, ażeby mu przed przysięgą ten punkt wymazali, oczym
Diaryusz Elekeyi iego Anno 1674.

ROZDZIAŁ XII

o Michale Korybutie Wisniowieckim; y Janie III Sobieskim.

MICHAŁ I. KORYBUT WISNIOWIECKI.

Roku 1669 Dnia drugiego Maja zaczęła się Elekeya pod
laską Szczęsnego Potockiego, natenczas Podstołego Ko-
ronnego, przywilekciey niezgodzie ponieważ Stany Rzeczy
pospolitey

pospolitey podzielone były na kilka partyi iedni za Xiążęciem Neuburskim, drudzy za Lotaryńskim, inni za Kondyusem Francuzem, dla ktorey imprezyi Litwa y Wiele Woiewodztw ekskludowali Piaśta, czyli Oyczyzny Syna, y Obywatela, albo raczey Polaka do Korony. W tych niezgodach byli Elektorowie przez cały czas Elekcyi, y iuż się na to zaniosło, zeby się był bez żadnego skutku zakończył seym Elekcyonis, gdyby nieolubiwiza łaska Ducha S. do iedności przyprowadziła Stany w dzień ostatni seymu, ponieważ gdy Nuncyusz Apostolski dał solenną Benedykcyą, od Oycą S. cudownie prawie wszystkie Woiewodztwa, iuż ku zachodowi słońca wykrzykneli Królem Michała Korybuta, Wiśniowieckiego, ktorego zaraz nominował Xiążę Prymas Przemowski, tego dnia) iak pisze Załuski) widziany był Orzeł latający nad szepą Senatorską y Gołab biały, a roy pszczoł upadł przed Woiewodztwem Łeczyckim. Po Elekcyi Król Michał obieżdzał Woiewodztwa, dziękując im za wota, y przyśiągłszy na Paćta Conyenta, Seym Koronacyi naznaczony był w Krakowie na S Michała, gdzie przez Przemowskiego Prymasa Królowi Koronowanemu, stany y Miasta przyśięgli, Dnia 1. Pazdziernika zaczął się seym na którym obrany był Marzałkiem Krzycki Podkomorzy Kaliski, w krotce ten seym zerwał Olizar, podśedek Kiliowski, Senatus Consilium drugi seym naznaczyło na dzień 7. Marca dla następuiącey wojny z Turkiem o procz tego drugie było Sanatus Consilium rady ozontienia Króla z Austryaczką na ktore choc nie wizyscy pozwolili senatorowie Król iednak, nie uwazaąc na to wysłał posłów do Widnia, y iprowadziwszy Eleonore siostrę Leopolda Cesarza wziął znią ślub, y wesele w Częstochowie odprawił. R, 1670. Seym w Marcu zerwany przez Zabokrzyckiego Cześnika Bractawskiego po nim było Senatus Consilium na którym nie pozwalano Koronacyi królowey. Tego R. znowu seym złożony był w Warzawie pod Łaską

Stanisława Lubomirskiego Starosty Spiskiego który szczęśliwie doszedł y Krolowa Koronowana Interesa zaś wojny z Turkiem odzyskania Ukrainy y zakończenia pokoju z Moskwą zostawione były w mocy Krolewskiej co do Ukrainy odzyskania doszły R. 1672 dnia 9 Kwietnia Traktaty Andruszowskie, o oddaniu jednak Kiiwa odłożona umowa aż do R. 1674 ale ani tego R, skutek wzięła Poliki pretensya do Kiowa, bo Moskwą włączyła tę sprawę do R. 1678 gdy czas przyszedł odłożyli do dwóch lat, potym aż do R. 1693 o czym Hartknoch lib. I Cap 9, Pag 207 na tym seymie Prymas żwawie wymawiał Krolowi Michałowi że nie tylko od Cezarza przyjął order, ale też y przyśiągł na prawo Orderu, z kądz inisze urosły niechęci między Dworem y Prymasem oczym nizey, Roku 1671 Seym złożony pod Laską Oborskiego Starosty Lwowskiego, ale zerwany przez Grudzińskiego Woiewodzica [Rawskiego przywielekich sesyach między Familiami R. 1672 Seym w Maiu złożony extra ordynaryiny, dla zamachu Otomańskiej Porty ale y ten dla domowey niezgody zerwany, przez Piaseckiego Starostę Braclawskiego, Na tym seymie Prymas z Janem Sobieskim Hetmanem W.K, żwawie prawdę mówili Krolowi, stojąc przyprawach Oyczystych z kądz wyniknęły konfederacyę Manifesta Prymasa y Hetmana, Remanifesta Krola, Tymczasem gdy się stany w oyczynie kłócily Car Turecki w poł Sierpnia zaczął atakować Kamieniec Podolski, trwał atak blisko dwóch Niedzieli, y gdy znikąd forteca nie miała posilku poddała się Turkom 27 Augusta pod pewnemi kondycyami których Poganin nie dotrzymał zewszystkim, bo choć był obiecał Kościoły Chrześciāńskie nie naruszonę zostawić, jednakże ie na Męczety, na chowanie siana y owsa, obrocil, ieden tylko Kościół Ormianom y Grekom pozwoili szty, do nabozenstwa, gdy sam Car do Kamienca wieżdzał koniskiem i nogami deptał obrazy S. zabijac jednak niekazał Chrześciān y owżem dał czas na trzy dni

dni do Rumacyi tym którzy w Mieście niechcieli mieszkać.

O dobyciu tej Fortecy gdy się dowiedział Oyciec S. Klemens X. podał Jubileusz całemu Chrzesciianstwu, dla uproszenia Pana Boga pomocy y odwrocenia gniewu jego, ponieważ za odebraniem tej Fortecy chodzilo nietylko o cale Polskę ale tez y cale Chrzesciianstwo, ktore zaściana Polska iak antemurale, totius Christianitatis od Tatarow y Porty Otomańskiej. Wyśluchał BOG Miłosierny powłzechne Kościoła S. Suplikacye gdyż nieprzyjaciel wkrótce był poruszony od woyska Polskiego, oczym nizey kronika Ministrów Pruskich na R. 1672. Tegoż R. Turcy po odebraniu Kámieńca oblegli Lwow ktory się im musiał okupić stotyścę talerami. Wszak przykrym czasem Oyczyzny zamiast sukursu, uczyniona była generalna konfederacya Gołębiowska. Prymas z Partya swoią pro diellibus uznany, dobra sequestrowane, wolny głos, Trybunały y Senatus Consilia. zniesione, oczym Załuski fol. 45. Pag. 1. Titulo imo, ktora konfederacya limitowana była do Warszawy. Przyprymasie był Jan Sobieski, Marszałek y Hetman W. K. Woiewodztwa Pruskie y Litwa, ktorzy w Łowiczu Kongres uczynili, punkta zobydwoch stron y exorbitancye przeciwko Krolowi spisali.

Tego R. Krol Jan Kazimierz dnia 16 Grudnia w Niewer-
nie we Francyi umarł, oktorego śmierci dowiedziawszy się
Krol Michał kazał solenne exekwie odprawiać. ciało jego do
Polski przyprowadził, Opacki Podkomorzy Warszawski. kto-
re w R. 1676, razem y Krolew Michałem przed Koronacyą Ja-
na III. pochowane było. Po abdykacyi swoiey, gdy Krol Jan
pisał List do krola Michała, dawałmu Tytuł Bratu moiemu
Krol zaś Michał Jana Kazimierza nazywał Oycem y Bratem
gdy dosiebie pisywali Hartknoch lib. 2, Cap. 1.

R. 1673 Konfederacya Gołębiowska reasumowana w War-
szawie, - przeciwko kongressowi Łowieckiemu zaczęła ha-
łasować ale tę kłotnię Trzebiński Biskup Krakowski y

Chrapowiecki Woiewoda, Witeplki, naznaczeni do Łowicza Medyatorowie szczęśliwie uspokoili, Frymala z Hetmanem do Warszawy sprowadziwszy, Tę zaś konfederacyą nazwali seymem Pacificationis naktorym seymie przeciwne strony zgodzone y za instancyą Hetmana Sobieskiego naznaczona aukcyą woyska konfederacyą zniesiana, y wżyskie akta obydwóch stron skassowane były, do ktorey zgody pomogła śmierć Prymasa, na końcu tego Seymu Pacificationis, po którym y Krol w kilka miesięcy umarł. tego R. w Lwowie idąc do woyska pod Chocim Krolował lat 4 y tyleż miesięcy. zatego Krola R. 1670 w Wilnie małemu Dziecku wyrosł żąb złoty ktorego gdy Medycy y złotnicy przw obecności Biskupa Wileńskiego probowali ośadzili za szczęrozłoty, w R. zaś 1673 gdy za chorowało Dziecko na gorączkę odmienił się żąb szczęrozłoty w kościłany naturalny Hartknochlib. 1. Cap. 3. po skończonym seymie Pacificationis w Warszawie ruszył się z woyskiem na Podole Hetman W K. gdzie w dzień Krola Michała śmierci zaczął dawać rżęsto, ognia do Chocima, na zaiłtrż attak przyptiścił, y szczęśliwie zniósł Nieprzyziaciela na 60 tysięcy trupem polożywszy Turkow, oboz zewszyskimi Magazonami, dostał się Woysku polskiemu, Juz to drugi raz ten wielki Hetman Turkow nagłowę poraził, raz w Roku 1672 pod kałusią, gdzie Tatarow więcej iak na 20 tysięcy zniósł, czym się y całą korpus Tureckie przestralzywszy uciekac musiało. Drugi raz pod Chocimem. Oprócz tych dwóch zwycięstw, miał szczęśliwe potyczki znieprzyziacielem, iaka była Bałochowska Niemierecka y Komarnicka, tak nazwane od mieysc bataliy. Po tym ostatnim za Buławy swoiey zwycięstwie. pod Chocimem wspar ty łupami y bronią Turecką. chciał pość z woyskiem aż pod stambuł, ale gdy się w woysku rozgłosila śmierć Krola Michała musiał się z tryumfem powrócić do Oyczyzny na obrady Seymowe. R. 1674. Zaczęła się Elekcyą w Warszawie w

Mału pod Łaską Benedykta Sapiechy Podskarbiego W. X. Litw. na ktorey się odezwali ciż sami pretendenci którzy byli y na Elekcyi Krola Michała w R. 1669 Prymasostwo po śmierci Prazmowskiego wakowało, gdy przyzwyczajney niezgodzie zostawały stany w obraniu iednego, zwielu Kandydatow, zaczął nayspierwey Jablonowski Wojewoda Ruski w swoiey mowie zalecać Jana Sobieskiego Hetmana W. K. z Zwycięstwa y Obrony Oyczyzny, którą wymową tak skutecznie pociągnął za swoim zdaniem tak wiele Woiewodztw, na ostatek y Litwę, że zwielką zgodą wykrzykneli Krolew Jana Sobieskiego Hetmana W.K. ktorego nominował Krolew Trzebiecki Biskup Krakowski.

J A N III. S O B I E S K I

PO Elekcyi swoiey Król Jan pierwey myślał ocalosci Oyczyzny aniżeli o Koronie y Koronacyi swoiey, ponieważ zaraz się ruszył do Lwowa gdzie oboz woyska Koronnego zostawał, podczas Elekcyi tegoż kąd rozesławszy woysko partyami na Ukrainę, sam sie na zime wybrał do Braclawia, gdzie y zimował mając ustawicznie co do roboty z Tatarami y Turkami.

R. 1675 Król Jan pod Zurawnem był pokilka razy obleżony od Tatarow, ale zawsze z hańbą y poruszeniem nieprzyjaciela nakoncu Turcy widząc pokoy wewnetrzny w Polszcze y Krola w obozie przystąpili do Traktatow, ale Kamienieca Podolskiego oddać niechcieli, y owszem roynował kraie polskie osobliwie przez najazdy Tatarskie, lubo im się częstokroć od woyska Polskiego dostawały plagi. Tego R. miał wojnę Brandeburczyk z Szwedem, Szczecin cały rok obległ y głodem do poddania się przymusił z ktorym y całą Pomeranią zawoiował. R. 1676 Dnia 2 Lutego Król Jan III. y Krolowa koronowani byli od Olizowskiego Prymasa, seym Coronationis zaczął się pod Łaską Mikołaja Sieniawskiego Chorażego na ten czas Koronnego trwał aż w Sobotę Wielką, Po świętach Wielkanocnych, zaraz Król do częstochowey wyjechał

chał z tamtąd pod Zurawę, gdzie Turkow znaydowało się 80 Tysięcy a Tatarow sto przydziesięci tysięcy. Polskiego zaś woyska mało cobyło nad 10 tysięcy więcej. Długo się nasi bronili, ale gdy wokół p zy sciałym oblężeniu Krol z Panami y całym woyskiem nie mogli mieć ani paszy dla koni, ani nawet y wody przystąpić musieli do traktatów. Turcy między innemi kondycyami. pokoju y tę włożyli ażeby Krol Jan Część Podolą aż pod Strypę rzekę y caley Ukrainy ustąpił, skńczyło się jednak na tym że się Kamieniec Podolski przy Turkach został przez co kraje Ruskie miewały zawżesz inkurtyę. R. 1677 na seymie Warzawskim, za Laski Skorożewskiego Chorążego Poznańskiego pokoy z Turkami z twierdzoney, y wysłany. był do Porty Oromańskiej Posel W. Xiążę Wiśniowiecki; Woiewoda Belski, woysko zaś Polskie dla bezpieczeństwa Ruskich Kraiow lokowane było pod Trębowłą y Mikulincami za Buławy Xiążęcia, Dimitra Tego R. Tumar Prymas Olszowski po którym nominowany był Wydzga;

R. 1678 seym pierwszy w Grodnieznaczony, pod Laską Franciszka Sapiechy Koniulzego W. X. Litt na którym X. Radziwił Poslem do Oycá S. Innocencyusza XI był razem posłany tenże Radziwił do Cesarza y Węnetow z ktorey funkcyi powracając umarł w Bononiy, na tym seymie przyznana była Reformacya Krolowey.

Był to ten seym naypierwszy w Grudniu tego R. ponieważ Litwa w R. 1673. w Warszawie na seymie Pacificationis to sobie wyrobiła ażeby odtąd po odprawionych dwóch seymach w Warszawie. trzeci się agitował w Grodnie, gdzie postanowiono było y to, ażeby na Seymie Grodzińskim, Marizalek Poselski był z X, Litewskiego. co wszystko tego R. do exekucyi pierwszy raz Krol Jan III. przyprowadził.

R. 1679: seym pierwszy w Grodnie przelżego R. zaczął się w sobotę Święteczną, w tym R. był zerwany przez Fakcyę Francuskie ponieważ Ludwik XIV. Krol Francuski ożenił się

izy się z Maryą Teresyą Córką Filippa z marłego całego Belgium Hiszpańskiego pretendował y w R. 1667 wiele Miał w Flandryi na siebie odebrał. Zeby zaś tym mocniej mógł swego popierać interesu y osłabić Leopolda Cesarza który dawał sukkurs Batawoń, przeciwko Francuzkiemu woysku, wziął Ludwik ligę z Tokieliuszem Heretykiem, krórey zbuntowawszy na Cesarza całe Węgry, od roku 1672, aż do R. 1683 Turczyńa sprowadził na opanowanie Węgier który się z wielką szkodą całego Chrześcijaństwa, w R. 1683 aż pod sam Wiedeń pomknął, y Miasto obległ, o czym niżej Tak Leopold Cesarz mając y od wschodu, Turczyńa, y od zachodu Francuza prosił osukkurs Polski, ktorey potrzebie zabiegając Krol Francuski, tyle pracował przez Polow, swolch na Seymie Grodzieńskim żeby był zerwany.

R 1680 Xiążę Dymitr Hetman W. K. umarł po którym Buławę W. K. odebrał Stanisław Jabłonowski, Woiewoda na tenczas Ruski potym Kasztelan Krakowski, Polne zaś Buławę Sieniawski Woiewoda Wołyński. Wojsko Koronne dla najazdow Tatarskich było pod Trębowią.

R 1681. Rozgraniczenie było z Turkami ale Kamieńca nie oddali. R, 1682 w Polzycze zwyczajne były z Tatarami y Turkami gonitwy podjazdowe, nie jednak tego roku obydwie strony osobliwego nieuczyniły. Tego R. w Moskwie nowe urosły niezgody gdy bowiem Fedor Alexiewicz Car Moskiewski mając lat 25 (jako mniemano) otruty umarł 28 Kwietnia zebrawszy się Moskwy około 30; tysięcy wpadli na pałac podeyżrzanych o zabójstwo Cesarzkie zabili y domy ich pustoszyli miał Fedor zmarły Car dwóch Braci Rodzonych Iwana Ciemnego y Petra, Iwan był starszy od Petra jednak Petra po Fedorze obrała Moskwa który że nieprzyjął mśczącym się o zabicie Antecessora Brata swego znowu się owozły burzy, jedni trzymali stronę Iwana dając racę ze pierwsze miał prawo, do Cesarstwa dla starszeństwa inni

inni za Petrem obstawiali, ile sposobniejszy do rządów Państwa, po długich kłótniach otrzymał się Petr Alexiewicz.

R. 1683. dnia 27 Stycznia, zaczął się Sejm w Warszawie pod Łaską Rafała Leszczyńskiego Chorążego Koronnego który szczęśliwie doszedł. Na tym seymie stany uczyniły Traktat z Cesarzem Leopoldem, przeciwko Turkom za Instancją Innocencyusza Papieża ponieważ już Turcy oblegli byli Wiedeń. Tego R. dnia 15 Sierpnia Ruzyli się Król Jan ze 30 tysięcy wojska z Krakowa ku Wiedniowi iechali z nim nie tylko Jabłonowski Hetman W. K. y Sienjowski Hetman Polny. Ale też y innych wielu Panów Polskich. Długo Turczyn niewierzył żeby Polacy mieli pość na sukurs Cesarzowi ile w Domu zabawni na Podolu z Tatarskimi podjazdami ale gdy się dowiedzieli że y sam Król Jan III. Ciągnął z wojskiem mocno się przestraszyli. Nie pierwey jednak Król Jan przyjechał pod Wiedeń poki się nie spotkał z podjazdami Pierwiza Polaczka była z Turczyńnem Przedburgiem pod Komendą Hieronima Lubomirskiego Marzałka natenczas nadwornego. K. Druga nad Mostami w dzień Ś. Bartłomieja. Trzecia pod samym Wiedniem dnia 12. Września gdzie z Tryumfem odpędził od miasta cały Oboz Turcki z wielką Korzyścią y sławą Wojska Polskiego, lanczarow y innych Turckich Panow Serafkierow y Balzow znaczną liczbę w niewolę zabrali nasi y do Króla przyprowadzili których na Morze Wenetom przedawano. Sam Wener ledwie z namiotu żywo uciekł, wszystkie swoje rzeczy z armatą zostawiłszy w obozie wojska Turckiego pod Wiedniem rachowano koło trzykroć sto tysięcy a Tatarow sto tysięcy pod Komendą Solim Gercy Hana Starego, y sławnego wojennika.

Na jutro po zwycięztwie mieli konferencyą Ministrowie Cesarzcy z Ministrami Króla Jan takm by się podobem przywitać mieli Monarchowie, wyjechał Leopold do Obozu Królewskiego

kiego, przeciwko któremu Krol ruszył się z Panami Polskimi, y gdy już blisko siebie byli, wraz zdiawszy Cesarz kapelusz y Krol Jan czapkę, przywitawszy się z sobą, dziękował Cesarz Krolowi y całemu woysku za posilek y zwycięztwo. Powiadali niektorzy tey Cerymonii przytomni że gdy według umowy Ministrów Cesarzkich y Polskich (wraz Ci Monarchowie siagnęli do czapek, wprzód miał Krol Jan wąsa zakręcić, y tak później zdiął czapkę,

Woysko nasze z pod Widnia ruszyło się ku Pereszburgowi ale pod Miasteczkiem Parkanem podkac się musiało niespodziewanie z Turkami, z wielką stratą godnych ludzi, z niebezpieczeństwem nawet samego Krola Jana, na zaintr gdy się Niemieckie woyska złączyły z naszymi, znacznie Turcy przegrali, y wiele Fortec im odebrano, po tym Krol Jan zostawiwszy na obronę Cesarza kilka tysięcy ludzi w Węgrach wrocil się w Pazdzierniku do Polski gdyż Turcy mierzac się twoiey przegrancy, pod Widniem mocno najeżdżali kraie Ruskie. Zwidnia powracając Sieniawski Hetman Polny umarł po którym dostała się Polna Buława Andrzejowi Porockiemu, Kasztelanowi krakowskiemu, który pod czas niebytności Krola Jana, w Granicach Oyczyzny był naznaczony ViceRegem. R. 1684. Woyska Polskie w Węgrach dnia 10 Lipca mija od Budy Miasta spędzili z Placu Turczyną, Dnia zaś 13. Lipca oblegli Budę, Dnia 22, tegoż Miesiaca, dwie mili od Budy na 6. tysicy trupem położyli Turkow, Dnia 27 Lipca Turcy maszerowali na odsiecz Budzie, ale uciekac musieli od Cesarzkiego woyska. Tegoż R., na podolu pod Kamiencem, miał co doczynienia Hetman Polny Andrzej Potocki, z Turkami y Tatarami, który kilka razy poraził, tym bardziey gdy sam Krol Jan z woyskiem na pomoc mu przybył. Tego R. była krwawa pod Zwan-cem potyczka z Ordą. Nasi Jastowice Turkom odebrali, y inne Miasta. Krol Jan Granice opatrzywszy Woyskami, wro-

cji się do Polski, R. 1685, teym naznaczony w Warszawie
 pod Łaską Andrzeja Gielgudę Pisarza W. X. Litt. W. yika
 koronne z Jabłonowskim Hetmanem W. K. y Litewskie z
 Bogusławem Służką Hetmanem Polnym Litewskim; poszły
 za Bukowinę, gdzie zastały kilkadziesiąt tysięcy Turków y
 sto tysięcy Ordy Budziackiej, Nachanckiej y Krymickiej pod
 Kommandą Selim Giercy Mianą naszego. zaś wojska rachowa-
 no iedynąście tysięcy iednak że z pomocą Pana BOGA nie
 tak znacznego nieuczynili naszym, iak ich wielka liczba y
 zła pozycja miejsca obiecywać mogła, R. 1686 Kampa-
 nia na podolu odprawiona była, wojska nasze niedopusz-
 czały Turkom do Kamieńca żywności dowozić, Tego R.
 Traktaty zawarte z Moskwą przez Grzymułtowskiego Wo-
 ięwodę Poznańskiego y Ogińskiego Kanclerza Litewskiego nie
 bez wielkiej szkody Oyczyzny, bo zoderwaniem wielu pro-
 wincyi, Kiiwa, Smoleńska, Czerniechowa y Siewierza z
 Zupelnemi Woiewodztwami, potrzeba tych Traktatom wy-
 ciągała Ztey przyczyny że Turczyn za danie Sukkuritu pod
 Wiedeń urażony wszystkie hły wywarł na Polskę; dla czego
 iak Litwa tak Polska wszystkie wojska musiały ruszyć na
 Podole dla strzeżenia Granic, w tym zaś nieszczęśliwym czasie
 najlepszy czas sobie upatrzył Moskwiciń korzystać z Polski,
 R. 1687; Krol te Traktaty approbował we Lwowie, przy-
 stał Innocencyusz XI Papież dwa kapłofze Kardynałkie,
 na dyspozycyą Krola z których ieden oddał Michałowi Ra-
 dzieiowskiemu, Biskupowi Wrocławskiemu, drugi zaś Palla-
 wieiniemu, Nuncynszowi nadgradzając, mu dawnieyszą re-
 komendacyą do Kapelusza; Forbina Biskupa, Bellowaccnskie-
 go, ktorego Papież na instancyą Krola Jana kreował Kardy-
 nalem, Tego R. umarł Markiczy Brándeburiski, po kto-
 rym pozostała wdowa z Domu Radziwiłowa wielkiej Substan-
 cyi Dama, w Litwie pretendowana była zażonę od Krolewicza
 Jakoba, ale poszła za Xążęcia Neuburgskiego o ktorey
 sub.

substancją była długo kłotnia między Radziwiłłami y Sapiechami, dopiero aż uspokojona w R. 1729 Wojsko nasze pod Kamieńcem napadłszy na Turków którzy do Kamienca Magazon prowadzili odebrali im wszystkie wozy, y Tatarów z Turkami około trzech set w niewolę zabrali. Tego R. tentowana była ekspedycja, do odebrania Kamieńca ale bez żadnego skutku, bo gdy Król Jan dał nad Prawo Kommende Krolewiczowi Iakobowi Hetmani się mocno temu sprzeciwili, co było poróżnienie między Dworem y Hetmanem y wielu szemrania na Króla, R. 1688 wojska koronnę y Litewskie, obozem stały pod Zwancem, Około Kamieńca wszystkie zboża wykończono, ażeby Turcy zamknięci w Mieście, niemogli mieć paszy dla koni y żywności dla siebie, Dnia 22 Sierpnia Noradyn Soltan weśtu tysięcy ordy przeprawiłszy się przez Dniestr, chciał niespodzianie uderzyć na naszych ale. Hetman W. K. Iablonski dostawszy język z podiażdżu iskry, Czekał w paradzie Nieprzyjaciela. w kilka dni dgy Serarskiej do Noradyn Soltana przyprowadził 20 y kilką armat z pulczwartą tyśią Turków zaczęli, do naszych rzęsisto dawać ognia, ale nic nie wskurali, bomusieli z placu uchodzić, zaktoremi w pogoń wysłał 22, Chorągwi y Hetman W. K. którzy z korzyścią zabrawszy kilkudziesiąt Nieprzyjaciela w niewolę do obozu powrocili. Tego R. seym w Grodnie jeszcze przed obraniem Marszałka zerwany dla tego że Król Jan chciał Krolewicz Iakobana Tronie wedle siebie pościć, przypomniano y przeszłoroczną pretendowaną Kommende pod Hetmanami, tegoż Krolewicza; o którą precedencyą ledwie nie wszystkich Panów były resentymenta, tak dalece, że gdy szedł Król namiagistrat a przed nim Krolewicz Iakob, Marszałek W. K. mając sobie za urazę iakoby nie przed Królem ale Krolewiczem Marszałkował mowil wyraznie przy Królu: Mości Krolewiczu nie tu iast miejsce dla W. K. Mci. Naco mu gdy Krolewicz Iakob odpowiedział: niemasz na to Prawa Przydał Mar-

szalek y owśzem leśt Hłtoryą ſtwardzone, bo gdy by był Władysław Syn Zygmunta III, nieſzedł za Oycem, zabił by był Krola Piekarski, w R 1620 y odtých czas iuż więcey przed Krolm niechodził Na tym ſeymie oſkarżony był Lyſzczyński S, W. że publicznie mówił Niemasz BOGA Do drugiego Seymu z karą odeſłany potym żywo ſpalony.

Tegoż Roku drugi był Seym poddyrekcyą Szczycki Reſer: Litę na którym Krol rozdał Wakanſe, wyſłał Poſtów do Widnia dla traktowania wraz z Ceſarzem o pokoy z Turkami ciągnął ſię ten ſeym aż doprzyſzłego Roku.

R. 1689 Dnia 2 Kwietnia ſeym w przeſzłym ieſzcze Roku zaczęty zerwany przez Fakcyę Francuſkie, była dotego zerwania inſtrumetem y Krolowa intereſom bardziey Francuzkim aniżeli Polſkim ſprzyiająca, woyska Polſkie na podolu wuſtawiecznych obrótach z Tatarami y Turkami.

R. 1690 Seym w Styczniu zaczął ſię w Warszawie który pód Dyrekcyą Tomaſza Działyńskiego Krayczego Kor. Szczeſliwie doſzedł. Natym Seymie poſtawiona była zapłata woysku, za dwa kwartaly przed Kompanią, a za drugie dwa kwartaly przypadające w Sierpniu y Liſtopadzie, aż po ſką. czoney Kompaniy, które nie doſzły. Dla czego Iablonowski Hetman W, K, właſną expenſą muſiał utrzymywać w Woysku nie płatne Dragonie. Woyska naſze tego R. częścią były na Podolu y Ukrainie, częścią na wołoſzczyźnie po Fortecach iako to w Soroce, Niemcu, w Soczawie, y Kompalogu. Bywały iednak częſte nalezdy na Ruſi od Tatarow nie bez znaczney ſzkody, Tego R, Iakob Krolewicz w ział zażone Iadwige Xiężniczkę Neumburſką Fryderyk III, Xiążę Brandeburſki, Oyciec teraznieyſzego Krola Pruſkiego, Fryderyka Gwilelma, zapomniawszy o tym że był Feudataryus Korony Polſkiey, zaczął ſię w tym R. ſtarac o Koronę, u Leopolda Ceſarza. R, 1691 Krol Jan przyjechał do obozu na podole, z ſtamtąd ruſzył ſię aż do Siedmogrodzkiej ziemi, gdzie nie
nie

nie sprawił tak dla pustych Kraiów iako też y dla ustawie-
czney Koty śnieżney y deszczowey przez trzy tygodnie trwa-
iącey wędnie y wnocy, dla ktorey znurzone woysko opu-
ściwszy wozy y powiększey części nawet konie powrócić
musieli z Krolew do Granic Polskich Fortece jednak Nie-
mieć nazwaną w Wołoszczyźnie osadził Krol dwoma Rei-
mentami piezemi y trzema Chorągiewami Wołoskiemi, dla
przeszkody Turkom przewożenia prowiantow do Kamieńca
Tego Roku Andrzej Potocki Hetman P. Kasztellán Kra: u-
marł. Po Którym wziął Polną Buławę Brat lego rodzony
szczęsny Potocki Woiewoda Krakowski, Kasztellanią zaś Kra-
kowską wziął Iabłonowski Hetman W. K. R. 1692 przez
cały ten rok ustawicznie miało obroty woysko nasze z Ta-
tarami, którzy dla odpędzenia woyska naszego y dowiezienia
prowiantow do kamieńca mocno naszych infestowali. Na
końcu Kompanii postanowił Iabłonowski Hetman W. K. ex-
Consilio Bellico wysypać około Kamieńca Bląkadę tak dla
przeszkody dowiezienia prowiantow do Kamieńca iakoteż
dla odpędzenia Tureckich Prezydyaryuszow dla głodu wy-
padających z miasta na co opatrzywszy sposobną górę którą
ziedney strony oblewa Dniestr, z drugiej Zbrącz we dwóch
Tygodniach (ruszywszy do tey pracy całą woysko) wysy-
pał wały y uczynił regularną Fortecę, ktorey dał imię Okop
Gory SS. Troycy, Osadził ją y ludźmi tak Polskiego Ankto-
mentu, Kommandantem był tey Fortecy Brant Pułkownik.
Regimentarzem zaś nad woyskiem Polskim Konstanty Zacho-
rowski Stólnik Nowogrodzki. Od ktorego czasu bardziey
nasze Woysko pilnowały Kamieńca, z ktorego głodem przy-
muszeni Turcy gdy się z miasta dla prowiantow pokazali
zabierali ich ludzie nasi w niewolą dorey Fortecy, a częstokroć
aż do bramy zaniemi Kamienieckiey pędzili, przez co głód
wielki nastąpił w Kamieńcu. R. 1693 Seym w Grodnie
zerwá-

zerwany. Tego roku nawiośne czterdzieści tysięcy Ordy
przyszedszy pod Kamieniec razem szli przez Podoleku Zło-
czowi, zkąd mieli natrzy szlaki pość Czambuły, tym cza-
sem Zachorowski Regimentarz okopowy wziąwszy z sobą
400 tylko ludzi napadł na nich pod Hodowem nie daleko
złoczowa. mieli nasi ziedney strony staw i z drugiey plot, za-
częli nasi wszyscy razem dawać ognia, rzefisto, ale Tatarowie
z łukow strzałami aż Niebo zacmili trwała ta krwawa potycz-
ka przez godzin pięć nieustannie, gdy już naszym kni nie sta-
wało do strzelania, musieli płoszczyki od strzał Tatarskich za-
miał kuli nabijać przez co bardziey raniłi, nieprzyaciela tak
dalece, że więcej jak 4 tysiące Tatarow na placu legło,
naszych zaś 13 zabitych na śmierć, żadnego zaś nie było zre-
fzty pozostałych który by niemiał iednego lub kil-
ku postrzałow; Tatarzy swoich zabitych w Chałupach pa-
lili: R. 1694 Odprawił się akt weselny w Warszawie in
Iulio iedynaczki Corki Krola Iana III. z Xiążęciem Elektorem
Bawarskim w niebytności ktorego brał ślub (jako prokurator)
Zalufki Biskup na ten czas Płocki a potym Warmiński Kan-
clerz WK, który poweseli odprowadził ją do Bawaryi wzię-
wszy w posagu pięćkroć sto tysięcy talerow bitych Krol Ian
takie Corce swojej napisał Błogosławieństwo na Obrazie Naj-
świętszey MARYI Panny dnia 13 Novembris Roku 1694.

Idź gdzie cie niesie ta Fortuna Twoja,
Z Domu Rodzicow iedynaczką moja!

Idź z Domu braci za Oyczyste progi

Bierz się do drogi,
Niech cię ta co w swym pisze Konystorzu

Prawa Naturze Niebu, Ziemi, Morzu,

Wszeczmocna Ręka wzięwszy miłościwie

Wiedzie Szczęśliwie

Niewinny IEZUS y Ukrzyzowany

Niechay cie przyimie w swe otwarte rany

Y nie.

Y niechay strzeze zaślania y broni

Od złego chroni

Panna y Matka za wiecznym przymierzem,

Niechay cie składa Niebieskim Puklerzem

Y twe Oyczytę na każdą godzinę

Zmienia Janinę

Spiesz, niech ci drogę bezpieczną torują

Zarobą oraz niechay postępują,

Którym ci dało w Moc Boże

Antelli Stroże,

Y Którym w Polsce chwała wiekuiста,

Y w których Dom nasz opiece korzyста,

Niechay cie strzego Patronowie Swi ci

Zyczyć z mey chęci

Za ich modlitwą, prozbą y przyczyną

Wszystkie niechay cie przeciwności miną,

A BQG obfite szczęścia Łaski Dary

Zlewa bez miary

Błogosławieństwo co go w cerkach synach

Niebo udziela mię w tamtych krainach

Zyczyć pociechy z Mych Wnukow twych dzieci

Oyciec Jan trzeci

PO skączonym Akcie wsi lny wyiechali obadwa Hetma-
nowie do obozu, na Rńs z Warszawy zinteneyą atrak-
wania Kamienca, tym czasem dano znać do woyska naszego,
ze Giercy Sultan w 50. tysięcy Ordy prowadził wielkie Maga-
ze do Kamińca, przeciwko niemu wyprawil Iablonowski
H, W, K, wplaw przez Dniestr pierwszą straż, pod kom-
mendą Sobieskiego, Straznika Polskiego potem się sam z Kol-
lego swoim szczęsnym Potockim H, P, y całym woyskiem
przeprowadzwszy przez Dniestr, do ucieczki przymusili Nie-
przyaciela, położywszy trupem na kilka tysięcy w nie-
wola

wola zabrawszy 200. y kilkudziesiąt. Mieliną z tcy potocz-
ki dosyć profitu ponieważ się wojsku łupem dostało 7000.
wozow Tureckich (które do Kamieńca prowadzili) napako-
wanych kassą ryżem korzeniami winem nawet y towarami
Tureckimi. R. 1695 wetując przeźłoroczney szkody Gier-
cy Sołtan wypadł w kilkudziesiąt tysięcy Ordy aż pod Lwow
pod którym stanąłszy na przedmieściu dnia 13. Lutego chciał
go doszczętnie spalić: ale H, W, K. pościągawizy wylżytkie
z Ukrainy z Podola y Pokucia Wojska w ten że sam dzień
stał pod Lwowem y zaraz Ordę na przedmieściu Lwow-
skim atakował z wielkim samego siebie y Ludzi azardem
Na zaiutrz dnia 14. Lutego musiała Orda ustąpić z przedmie-
ścia Lwowskiego, nie tylko ich wojsko nasze biło, ale też y
Chłopi, iedni mając kosy ponabijane drudzy cepami kilkunastu
Tatarow zmłochwizy wpół umarłych oddali Hetmanowi w
tey okazyi więcej jak 40. Domow na przedmieściu Żółkiew-
skim spalono. Naszych Ludzi zginęło okładem sto porąbano
kilkudziesiąt, y w niewolą kilkugodnych Officerow zabrali
Tatarowie. Potym Giercy Sołtan ruszył się ku Stryowi, y da-
ley w Pokucie Czambut w puścił którego wojsko nasze prze-
szladowały ustawicznie przez co nie tak zwielkim łasyrem
do Budzaku powrócił, iaki sobie obiecał. Tego R, dla
głodu w Kamieńcu, zaczęła się powietrze, bardzo wiele Tur-
kow y Litkow, codziennie umierało, w którym dosć siła y
naszych Officerow y niewolników pomarło. Sejm w War-
szawie tego R. na samych kłótniach odprawiony z okazyi za-
kłoconego Domu Sapiichow w Litwie a osobliwie Wolewo-
dy Wileńskiego Też same kłótnie y na Senatus Consilium trwa-
ło bez skutku obrad publicznych R, 1696 Krol Jan III, 7,
Czerwca w dzień 555, Troycy tegoż dnia y tey godziny po-
południu 8. w którą był Krolew obrany umarł w Krakowie
krolował lat 22, zostawił trzech Synow, Jakoba, Alexandra
Konstantyna y Cerkę, iedną wydaną za Elektora Bawarskiego

Po śmierci Króla Jana II. złożył sejm Convocationis Prymas Radzieiowski, Kardynał na dzień 28 Sierpnia, na którym obrany był Marzalkiem Humiecki potym Woiewoda i podlaski, ale ten sejm zerwał Hordyński Posel Czerniechowski. Tego R. dnia 2 Weześnia uczyniony był związek w woysku tak Koronnym, jako y Litewskim, Marzalkiem związkowym w Koronie był Bogusław Baranowski, Towarzysz y namiestnik pod znakiem Xiążęcia Lubomirskiego. Marzalka Nadwornego K. w woysku zaś Litewskim był Marzalkiem Ogiński Marzalek związkowy Baranowski, z swoiemi Konsiliarzami założył sobie miejsce w Samborze, ztąd wysyłając do Prozwincyi Polskich po exakeye mocno się naprzekrztał Szlachcie, tak dalece że już Woiewodztwa miały wsiadać na konie dla znieśienia tego związku, w Litwie przez rosypanie pieniędzy od Sapiechy Woiewody Wileńskiego rozwiązał się w krotce. Tego R. związek, w grośnie trwał aż do przyszłego R.

R. 1697 agitował się traktat w Samborze przez Kommissarzów Rzeczypospolitey z woyskiem skonfederowanym o rozwiązanie związku, który potym przeniesiony był do Lwowa gdzie Jablonowski H. W. K. rozruciwił między woysko pieniądze y uczyniwił mu nadzieie przyszley w krotce zapłaty rozwiązał się na wiosne ten związek, Marzalek związkowy Baranowski w Kościele Lwowskim W. W. O. Bernardynów złożył swoy Bunczuk pod władzą H. W. K. który oddał generalną Komendę całego woyska Stefanowi Potockiemu Zowczemu na ten czas Koronnemu Regimentarzowi sam zaś wyjechał na Elekcyę Króla do Warszawy, Tego R. 15 Maja złożony był sejm Elekcyi na którym dwóch do Łaski kandydatow Było, jeden Stanisław Leszczyński na ten czas Starosta Odolanowski, potym Król Polkiy Xiążę Lotaryński, drugi Bielski Podkomorzy Korony, Ledwie po czterech tygodniach obrany był Marzalkiem Bielski odezwał się konku-

feñci do Korony Jakób Krolewicz Xiążę Borbonskie do Conty Xiążę Badeniki. Krol Neuburski, Odeschaliki Xiążę Lota, rynski, Bawarski, y Xiążę Elektor Saski, dnia 27, Czerwca pospiewanym Veni Creator Woiewodztwo Krakowskie dało votum na Krolewicza Jakoba, ale Czarnecki Pisarz Koronny nie pozwoili, Woiewodztwo Kaliskie Xiążęciu Elektorowi Saskiemu a Poznańskie, Rawskie, Płockie y Ziemia Dobrzyńska Xiążęciu de Conty dało swoje wota, inne zaś Woiewodztwa nie zgadzali się, tym czasem noc nadeszła. Dnia 28, Czerwca obiedziąc Prymas Radzieiowski Woiewodztwa nad nadzieie swoje (gdyż promował Xiążęcia de Conty) usłyszał większe wota na Elektora Saskiego, tym czasem wseleyach y nieszczupley zgodzie nominował Xiążęcia de Contyale Dąbski Biskup Kuiawski, daleko zwiększą partyą trzymając Koronował Augusta II. Elektora Saskiego, przy Prymasie byli niektore Woiewodztwa, Wielkopolskie Dom Xiążąt Lubomirskich y inni Prymas uprzedził z swoją partyą do S, Iana zaczęcie Te Deum Laudamus Biskup Kuiawski po niem tegoż dnia zaśpiewał zwiększą liczbą partyzantow, tegoż dnia Biskup Kuiawski naзначиł dzień koronacyi Augusta II 15. Września Prymas zaś naznaczył dzień 26 Sierpnia na porcie Elekcyi Xiążęcia de Conty nastąpiły protekcyje z obydwóch stron,

Tym czasem wysłany był do Augusta II. z Denuncyacyą Elekcyi jego na Tron Polski lablonowski Woiewoda na ten czas Wołyński, a potem Ruski Woiewoda Witepski Dzie duszycki Starosta Zydzaczewski, a potem Koniuszy Koronny y inni którzy przywitawszy nowego Krola w Tarnowskich Gorach zapraszał go na Tron. Dnia 26 Sierpnia, zjechały się nie ktore Woiewodztwa do Warszawy z Prymasem gdzie przeciw partyi Krola Augusta Rokosz skliiony, pod Dyrekcyą Humieckiego Stolnika, a potem Woiewody Podlaskiego:

(758)

ROZDZIAŁ XIII

O AUGUSTIE II.
AUGUST II.

WKrakowie Dnia 15 Września Krol August publiczny wiazd
odprawiwszy Koronowany był od Dębowskiego Biskupa Ku-
iawkiego Potym seym był w Krakowie dwóch tygodniowy tyl-
ko pod Dyrekcyą Zawiszy starosty Mińskiego, nie wiele na nim
było Połow, dla nakłóconey Rzeczypospolitey. Na tym sey-
mie Krol rozdał Wakanse, Biskupstwo Helmieńskie Potoc-
kiemu, potym Prymałowi Podczastwo Koronne Stanisławowi
Leszczyńskiemu, Staroście Odolanowskiemu Potym Kroło-
wi y Xiążęciu Potockiemu Przy Krolu Augustie byli oba-
dwa Hetmanowie Koronni, z których jeden Felix Potocki
H, P, Woiewoda Krakowski był w Kilkunastu Choragwi na
Koronacyi Jabłonowski zaś, Hetman W, K, dla utrzymania woy-
ska przy partyi Krola Augusta, musiał być na ten czas w Ge-
neralnym Obozie niedaleko Lwowa pod Wyżlanami, gdy
Rokolzanie chcieli na swoje stronę przeciagnąć Woysko Ko-
ronne y już się były kilka Choragwi Xiążat Litewskich Oder-
wały. Xiąże de Conti na usilną prozbę Rokolzanow przy-
płynął morzem pod Gdańsk do Oliwy Dnia 19 Pazdzierniká,
mocno przytomnością swoją Prymała ucieszył, y w wszystkich
Partyzantow swoich, ale zrozumiawszy słabe ich sily y do-
wiedziawszy się o uczynioney Koronacvi powrócił nazad do
Francyi. Gdy mu Prymas dobrą czynił nadzieję, oprętkim
wzmocnieniu byle tylko dał dwakroć stotyście Woyska,
miał mu odpowiedzieć Xiąże de Conti te słowa: na woysko
mało na Brawiarcz wiele. Poddiechaniu Xiążęcia de Conty Par-
tyzanci lego Augusta II, za Krola uznali oprócz Woiewodzt-
wa Wielkopolskich, z Kardynałem Prymałem.

R. 1698 Krol August naznaczył Seym Pacificationis na
15 dzień Kwietnia, wyjechał do Prus był z tryumfem przy-

Yyya

ięty

jęty w Toruniu w Malborgu, y Gdańsku, potym powrócił dnia 14 Kwietnia. do Warszawy na Sejm który zerwali Posłowie Litewscy, Xiaże Kardynał złożył 5 Maia Kokosz w Łowiczu na którym dojecha Medyaćya z uznaniem Augusta II, za Króla y Pana swego Potym było Senatus Consilium z którego Stanisław Małachowski Woiewoda Poznański, do uczynienia Traktatów Karłowieckich, z Turkami był naznaczony. które szczęśliwie doszły dnia 26 Stycznia R, 1699 zupełnieniem wiecznego pokoju: Nizeli się jednak traktaty Karłowieckie zakęczyły Gier Soltan niespodziewanie na padł w tym R, na obóz nasz pod Podhajcami, któremu Potocki Hetman P, K, będący w Dobrach swoich na ten czas przytomny, z garścią ludzi dał odpor, y daley go ku Lwówu nie puścił, w tey okazyi zginęło naszych Officierow trzy, To: warzyszow kilkunastu, Pocztowych y Łużnych blisko sta, ale y Soltan nie był bez znaczney straty; Na ten odgłos niespodziewanego Naprzyiaciela, wszyscy się ruszyli z woyskiem Hetmanowie, obydwóch Narodów ku Podolowi, tam nawet Król August II z woyskiem Saskim stanął w Lwowie ultimis Julii zkąd wyjechał do Obozu Polskiego, za Brzezany gdzie jobiezdzał iednego dnia Woysko Koronne, drugiego Litewskie dając wielką pochwałę Hetmanom za regularność zachowaną w woysku, Gdy Króla częstował pod Namiotami; Woiewoda Wilenski podczas trzeciego dnia Pzependowski Woiewoda Matberski, przymowił był owe ty Michałowi Potockiemu Staroście Krakowskiemu Synowi Felixa Potockiego H, P, K, zaco Woiewodę Starosta ustolił nadziakiem, uderzył o co Król rozgniewany ruszył się od stołu do woyska Saskiego, z intencyą zemśzczenia się zniewagi Maiestatu, woyska Polskie stanęły w paradzie, y już się było zaniósło na Domową wojnę, ale Hermani uspokoiili woysko y Króla przez Referendarza Szeszuke przeprosili zamysłał Król August w tey Kompanii o odebraniu

Kamienca y osadzeniu Fortec Wołoskich ale gdy przyszła wiadomość od Malachowskiego Woiewody Poznańskiego iż jest w nadziei pomyśnego zakążczenia wrocił się Krol do Polski,
 Gdy Krol August w Lipcu iechał na Lwow do Obozu, był uniego Piotr Alexewicz Car Moskiewski (powracając z Anglii Holandyi y innych Cudzych krajow) zedwoma Ministrami swoimi Marszałkiem y Kanclerzem, przed którym prezentowały się woyska Saskie. Widzieli się z sobą ci Monarchowie w Rawie Woiewodztwie Belskim, gdzie scisłą z sobą zabrali przyiazn która była w krotkim czasie potrzebna Krolowi Augustowi przeciwko Karolowi Krolowi Szwedzkiemu o czym niżej. w Litwie tego Roku nastąpiła konfederacya przeciwko Sapiechom ale ją uspokoili Fleming idący do Isłan z pietnastą tysięcy Sasow dla ktorey y sam Krol ieżdżił do Grodna, R. 1699 nakoncu Lutego Kazy Gercy Soltan po skńczonym Traktacie Karłowieckim gdy już woyska nie było na Rusi, wypadliży na Podole w kilkadziesiąt tysięcy Ordy wżędzie pustoszyli kray aż do Stryia zabrali na kilka dziesiąt tysięcy w niewolą Isseru, ludzi różnych tak pospolstwa iako y szlachty oprócz koni bydła y innych z dobyczy którą zaprowadził na budziaki.

Tego R, był Seym pacificationis krory pod Laską Stanisława Szefzuki, Refenendárza Koronnego, szczęśliwie doszedł, na którym zrownanie Praw Litewskich z Koronnemi, potwierdzone, ewakuacya woysk Saskich krzywdę w Oyczyźnie czyniących deklarowaną, y konstytucya napisana, woyska Polskiego 12 tysięcy przyczynia Rzeczpospolitą, Wyśłany był do Porty Otomańskiej Posłem W, Stanisław Rzewuski Stárosta na ten czas Chelmski, tak dla ratyfikacyi wiecznego pokoju (wedluk traktatu Karłowieckiego) iako też y u. pomnienia się krzywdy którą na Podolu y Pokuciu w tym R. uczynił Kazy Gercy Soltan, ktorego skuteczne Poselstwo to sprawiło, że Musztafa II, Cesarz Turecki kazal

zał wszystek Jaksyr oddać Soltana, Kazy Gercy z Murdzami
 skarano, dla którego Hermana Jexekucyi, wysłany był Ka-
 piedy Balza do oddania wszystkich niewolników których
 Tatarowie zabrali puszczynionym Traktacie Karłowieckim,
 w ten że sam czas gdy oddawano niewolników, była
 ewakuacja Turkow z Kamienca przy Kommissarzach z oboch
 stron z którego Turcy wyprowadzili Armat satuk 800 y
 ammunicyi bardzo wiele Tego R. było Koło generalne w
 Lwowie u WW, OQ Bernardynow 28 Września R. 1700 w
 Styczniu wysłany był do Porty Otomańskiej Posłem Rafal Le-
 szczyński, Wojewoda Łeczycki którego Dwor Sta mbulski zdy-
 styngwowanym honorem przyjął, Tego R. kłotnie wiel-
 kie były w Litwie, y konfederacy szlachty przeciwko Sa-
 piechom, Wojewodztwa na koń wsiadały pod dyrekcyą Xią-
 zecia Michała Wsniowieckiego y Ogieńk ego Starosty, Zmudz-
 kiego przyszło do tego że dnia 19 Listopada, formalną konfe-
 deracyą wydali Sapiechom batalią, pod Olkienikami, w której
 Sapiecha Koniuszy W. X. Litt syn Wojewody Wileńskiego
 Hermana W. X. Litt, lub si, poddał Szlachcie, i ednak że go
 rozfiękano, y z nim wielu ludzi z obydwóch stron zgineli.
 Hetman Wojewoda Wileński, y Podkarbi W. X. Litt, Sapie-
 chowie, azdo Gdańka uciekli y udal się pod pretekcyą Kro-
 la Szwedzkiego Karola XII. od Konfederatow za nieprzyja-
 ciół Owezyzny uznani.

Krol August powrociwszy z Saxonii ażeby pokazał że są
 potrzebne w Poliszczę woyska Saskie, o których ewakuacyą
 na seymie Pacificationis Kwerella była, poszedł pod Rygę z
 niemi gdzie kilka Fortec dobywszy około Rygi pobit Szwed-
 dow ile w pierwszej tej okazyi niespodziewanie ale ta za-
 czepka na złę Krolowi y całej Poliszczę wyszła. O czym ni-
 żev, z Carem Moskiewskim zawarł traktat przeciwko Szwed-
 dom, Na Ukrainie w Kiiowskim Paley Pułkownik Ko-
 zacki, rebellia Podniósł z wielką liczbą Kozakow, na ktore-

go pokromienie, wysłany był od Jabłonowskiego H. W. K. Ciniński Regimentarz z woyskiem Koronnym, iednakże go nie zewszystkim uspokoił, ani mu Chwałstowa mogli nasi odebrać R. 1701 Fryderyk III. Elektor Brandeburski wyrobiwszy sobie u Leopolda Cesarza Koronę bez konsensu Rzeczypospolitey Koronować się kazał Krolew Pruskim Tego R. pod rygą nieposzczęściło się Saloni bo ich Szwedzi na głowę zbili y cały Oboz rozproszeli zabrawszy im wszystkie armaty, krol August seym naznaczył ale bez skutku bo go zerwali Partyzanaci Szwedcy, Senat rozradzał Krolowi wojnę z Szwedami, lecz niechcąc słuchać zbawiennej rady obiecał stanom odebrać Infanty, byle by mu pozwolili woysk Koronnych y Litewskich na co seym złożył w Grudniu który zerwał Pac Kanclerz Litewski.

Tego R. wysłał Krol Kommissarzow do Litewskiej konfederacyi z Instrukcyą zachęcania ich do zgody z Sapiechami która stanęła na końcu tego zerwanego seymu, in Januario w przyszłym R. R. 172, po zerwanym seymie przez Paca nastąpiła Senatus Consiliu z którego wysłani byli Posłowie do Krola Szwedzkiego, Liski W. Kaliski, y Tarło Kuchmistrz dla traktowania pokoju, Ci Posłowie gdy się puścili do Infant już w Grodnie zastali z woyskiem Karola XII. Krola Szwedzkiego u którego nie niesprawiliwszy, powrocili z denuncyacyą Szwedzkich pogrozek, że Karol XII. chce detronizować Krola Augusta, dla czego się Krol August ruszyć musiał do Krakowa, z Warszawy w kilka tygodni, nadszedł z woyskiem Warszawę Krol z kąd ruszyłszy za Augustem pod Krakow stanął dnia 8, Lipca pod Kłiszowem, Tego R. gdy już Karol XII. maszerował z woyskiem do Grodna Stanisław Jabłonowski K. Krakowski Hetman W. K. dnia 3. kwietnia umarł we Lwowie po którego śmierci Kasztellanią Krakowską y Buławę Wielką Koronną konf rował Krol August, Felixowi Potockiemu, P. H, ale y ten w trzy dni poodebrany Buławie umarł

marli, w Sokalu; Dnia 15 Maja, z zalem całej Oyczyzny y znie-
dobrym prognostykiem, pod czas samey wojny u marli prawie
razem Cidwa Wielcy Wodzowie, których śmierć mocno zmie-
szała Krola Augusta, y cale woysko Korone, Krol August tak
Kasztellania Krakowską jako y Bulawę WK, oddał Hieroni-
mowi Lubomirskiemu przed tym Podkárbiemu W, A, Polna
zaś Bulawa dostała się Adamowi Sieniawskiemu Woiewodzie
Belickiemu, Gdy Karol XII, stanął z swoim woyskiem pod Klisz-
wem, woyska Saskie 24 tyżące stanęły 26 Julii W paradzie
blisko obozu Szwedzkiego na lewym skrzydle w pięć linii, u-
szykowane, nasze zaś woysko Koronne z oboma Hetmanami
na prawym skrzydle, czekały nieprzyaciela, Tym czasem
Karol XII zrana napadłszy na lewe skrzydło zniósł Sasow y
doniczeczki przymusił cały oboz z skarbem Krolemskim y Arma-
tami zabrawszy z naszego woyska trzy tylko szwadrony
spodkwały się z szwadrami; z podobną jak y Saksie (zgodą, bo
w tej potyczce zginął Kromowski Chorąży Poleski Pułkow-
nik, y Przerebbski Czesnik Wilenski, Towarzystwa dwudzie-
stu kilku, pocztowych kilkudziesiąt, Potym zwycięstwie
Karol XII. Krol Szwedzki ruszywszy się do Krakowa. Miasto
y Zamek opanował, na Krakow y cale Woiewodztwo wielkie
kontrybucye naznaczył, do których surowie exekucjami przy-
muszał, toż samo y po innych Woiewodztwach czynił zucie-
miezeniem Polspółki a szlacty, a nawet y Kościołów,

Gdy Polska ięczała pod ciężkim Iarzem Szwedow, na
Rusi y Ukrainie Paley Pułkownik z innemi Herfztami y ca-
łym kozactwem Miasta y Fortece, naieźdzał Białe cerkiew do
poddania się przymusił Berdyczow odebrał gdzie wiele ludzi
kozacy pozabinali.

Tegoż R partya Szwedow, poszła do Sokala gdzie w Klasz-
torze W W, OO, Bernard now, wiele Argentoryi, y de-
pozytow szlacheckich zabrali, Krol August II, wydał na
Polspółke ruszenie ratent Krol zaś Szwedzki Karol XII, Uni-
wersały

werfaty wydał na Elekcyą nowego Króla, August stanął pod Gorzycami, niedaleko, Sandomirza, do którego na radę zgromadziły się Woiewodztwa, Małopolskę Przed, zaczęciem tej rady szlachta rozsiekała Lipskiego Woiewodę Kalickiego, o niewinną suspicyą funkcyi z Szwedami. nastąpiła potym konfederacya. z wielkim zamieszaniem Rzeczypospolitey, w Prowincyi Małopolskiej, był Marszałkiem konfederacyi Denchoff Miecznik Koronny Wielkopolskiej zaś Dąbrowski Starosta Inowrocławski. W Litwie także konfederacya stanęła pod dyrekcją Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego, przy królu Augustcie. Dywizya woyska obrała sobie za Dyrektora, Chomentowskiego, przy Augustcie, Widzieć było w tym opłakanym czasie podzielone naczęści stany Obyczny: placz Pospolstwa, krzywdę uboższych, y Dobro Kościelnych, dwóch Królów rządy &c. &c,

Tego R. w Wrześniu Rzewuski Krayczy Koronny z Chorągwiemi Polskimi y Generałem Bratem zniósł pod Piotrkowem Szwedów, y 400 żywcem do Obozu przyprowadził, Ogiński y Lubowirski w Litwie y Kurlandyi, także się szczęśliwie potykali z Szwedami, Moskwa ich w Infantach zbila, ale gorzej od Szwedów Infanty zniszczyła, Pierwsza rada pod Sandomierzem w Gorzycach naznaczyła reszte obrad publicznych do Warszawy, które gdy się zaczęły dla naiaźdu Karola XII. limitowane były do Torunia.

R. 1703 Kommissya dla zapłacenia woysku przeniesiona jest z Lwowa do Tarnopola, gdzie całe woysko Oficerowie y Deputaci od Chorągwi przysięgli Fidelitatem Królowi Augustowi y Wodzom swoim. czego iednak niewszyscy do trzymali, Tego R. Sieniawski Hetman P. K. w Styczniu wziąwszy część woyska Koronnego, poszedł na Ukrainę dla uspokojenia Kozackich buntów, z którym zochoty polecali Józef Potocki woiewoda Kiliowski, y Potocki Starosta Chmielnicki gdzie na różnych miejscach kilkanaście tysięcy

znieśli kozaków, Rebellizantów złapanych Sieniawski Hetman P. K. kazał napali w białe Białocerkwi jednak odebrać nie mogli ponieważ miała w sobie mocne praesidium samych Her-
szów y Pryncypałów, Samusia Hetmana Kozackiego Palia Pułkownika y Pieruczyna, Xiążę Kardynał y Prymas Ra-
dziejowski Listy podpisał, radę składając w Warszawie dla traktowania o pokoy ale bez skutku, ponieważ go Krol Szwedzki nie chciał akceptować póty, póki by nie widział innego Monarchy na Tronie Polskim, Podeyrzana ta Rada w Warszawie Prymasowska była, Krolowi Augustowi, ile przeciwnemu swojej Elekcyi w R. 1697 dla tego złożył swoją radę w Malborgu dnia 7. Marca ale y ta rada mało co poradziła całosci Oyczyzny y Krolewskiemu bezpieczeństwu y Krol Szwedzki pod pułuskim zniósł Salsow, z tamtąd pod Toruń poszedł, który tak ściśle obległ, że musiał w kilka miesięcy poddać musiał, gdzie praesidium Saskie wziął w niewolę Ratusz, y całe miasto z roynował, wwały rozkopał, kontrybucye naznaczył z wielkim ucięmięzeniem ludzi, Ze zaś Woiewodztwo Lubelskie w Marcu przy Szwedach się być deklarowało, złożył w Lublinie Seym extraordynaryiny Krol August pod Łaską Xiążęcia Michała Wiśniowieckiego H.W.L. na którym płaca woysku obmyślona y aukcyja woyska postanowiona, do 36. tysięcy Posłowie Wielkopolscy na tym seymie byli odładzeni, o łuspięcy trzymania z Szwedem, za co Woiewodztwa Wielkopolskie konfederacyą sprzyśięgły, do której się partya woyska koronnego przyłączyła. Trwał ten seym w Lublinie przez dwie niedzieli którego woyska koronne z obiema Hetmanami położone, około Lublina od Szwedów bronily po seymie Lubelskim bez konsensu stanów Rzeczypospolitey wysłał Krol August w wiazdowie do Cara Moskiewskiego Petra Alexiewiczza Posłem Kozewskiego Woiewodę Malborskiego dla złączenia się przeciwko Szwedom, O co uraziły się stany, Krol August po seymie Lubelskim z nowu

znowu naznaczył Walną Radę do Jaworowa. ale się ta bez skutku skńczyła, na samych posądzaniach Krola, iakoby przez prywatną Legacyą domoskwy miał zmierzeć na zgubę Polskiey wolności, oczym nietylko Szlachta ale też y Senato- rowie mowili, z ressentymentem oczywiście pokazując się Krolowi przez tę suspicyą wielu się oderwało od Partyi za Krolew Augustem, co widząc Krol wyjechał do Saxonii.

Tego R. 14 Pazdziernika zakńczyło się rozgraniczenie z Tur- kami na Podolu y Ukrainie przez Kommissarzow obudwoch stron Tureckich y Polkich. Na końcu tego Roku Krolewiczowie Polscy iakob y Konstanty między Olawą y Wro- cławiem w drodze z rozkazu Krola Augusta od Sasow wzię- ci byli w areszt y do Saxonii zaprowadzeni gdzie przez dwa R. siedzieli w sekwestrze wielu innym senatorom podobne w tych czasach nieszczęśliwych przytrafiły się przypad- ki, kto bowiem trzymał za Krolew Augustem był niebezpie- czny od Karola XII. kto zaś z Leszczyńskim wpał w ręce Sas- low, lub Moskwy oczym niżej najlepiej sobie poradził w podobnych rewolucyach Hamiecki Woiewoda podlaski który dalekim będąc od interesowania się tak za Stanisławem iako też y Augustem Krolami, gdy się go pytano z którego by trzy- mał, partyą, odpowiedział iowialnie, z tą która jest mocniej- sza. R. 1704. Xiążę Prymas Kardynał Radziejowski spro- wadził konfederacyą Wielkopolską do Warszawy. na Radę iakoby można Oyczyznę przyprowadzić do pierwszego po- koju, zaczęte już były Traktaty z Plenipotentami Szwedz- kiemi, y Rzeczypospolitey Karol XII. wydał Uniwersały do Elekcyi Nowego Krola, a Car Moskiewski groził wszystkim niesprzyjającym Augustowi, więcęcy jednak przemogła bo- iazń Krola Szwedzkiego w prymacie który wydał uniw-ersały głosząc Interregnum.

Nastąpiła po nich Elekcyja na zwyczajnym mieyscu pod Warszawą na ktorey náywięcej było Wielkopolskich Posłow ciwykrzykneli Krolew Stanisława Leszczyńskiego, Woiewodę Poznańskiego, ktorego nominował Święcicki Biskup Poznański, Prymas zaś umknął się do Gdańska od tey Elekcyi Lubomirski Hetman W. K., zrazu ją odradzał, ale gdy się już skńczyła; dał się namowić na strone Stanisława krola, za ktrym mocno obstawali Potoccy, osobliwie Jozef Woiewoda Kiowski, y Pisarz koronny: z Litwy zaś Sapiehowie y innych wiele. W tym czasie gdy Krol August z Saxonii przyjechał w Sandomirskie, zaczęła się generalna konfederacya Sandomirska pod Dyrekcyą Donoffa Miecznika K. zintencyą utrzymania Krola Augusta, takze nastąpiła konfederacya w Woysku Koronnym ktore sobie obralo Marszałkiem Chomentowskiego Starostę Radomskiego, a potym Woiewode Mazowieckiego, przez co znaczna część woyska oderwała się od Lubomirskiego H. W. K. Po uczynionych tych konfederacyach, Krol August, z woyskiem Saskim y Koronnym z pod sandomirza poszedł ku Warszawie gdzie Generała Horria y Partya Szwedow przez atak dobył; z kąd Neodatus Krol Stanisław, z skilkuset Szwedow przebrał się do Krola Szwedzkiego Karola XII. ktory w tym Roku z całym woyskiem swoim Szwedzkim poszedłszy do Lwowa Miasta dobył. y przez dwie godziny pozwolił Szwedom w Lwowie rabunku Oprócz tego zlecił tenże Karol Krol Szwedzki Generalowi swemu Sztębekowi, aże by depozyta szlacheckie w Mieście y klasztorach pozabierał, dostało się przy tey licencyi y Argenteryom Kościelnym wiele szkody. Nad to armate Lwowską roztrząsać kazał, słowem do ostatney prawie dezolacyi Lwow przyprowadził, ponieważ przed przyjazdem tego Gałęcki Komendat Lwowski kazał przedmiestia palić, Miasta Szwedzi dobywizy zrabowali, y skarby zabrali, mało natym ieszcze iak prętko z Lwowa wyszli Szwedzi, powietrze się w mieście zaczęło y trwało przez 1

przez 2. Roki. Na końcu tego R. w Grudniu Lubomirski Hetman W. R. odstąpiwszy Krola Stanisława, przeprosił Krola Augusta, w Krakowie manifestując się publicznie z wymową dla czego był sprzyiający przez ten R. przeciwney partyi.

Tego czasu Moskwy kilkanascie tysięcy przyszło do Polski Kommissarze Cara Petra Alexiewicza dwie czwierci, Koronnemu woysku załug zapłacili, zachęcając go do obrony Krola Augusta, R. 1705 Mazepa Hetman Zaporowski wszedł do Polski; w kilkudziesiat tysięcy kozakow y obozował pod Zamościem Moskwa także wragnęła do Wilna a Szwedzi pod Warszawą (potykali się z Saskimi, Polskimi, Litewskimi i Dywizyami przyswoim zwycięstwie, Potey Batalii Szwedzi wygranej za naleganiem Krola Szwedzkiego Koronowany był w Warszawie Krol Stanisław, od Zieleńskiego Arcybiskupa Lwowkiego; za co był wzięty w niewolę od Moskwy y na stolice zaprowadzony umarł. Toż samo spodkalo y Święcickiego Biskupa Poznańskiego, który przeszłego R. nominował Krola Stanisława Leszczyńskiego, za co wzięty był od Sasow y do Rzymu pod aresztem odesłany; Załuski także Biskup Warmieński od Krola Augusta odesłany do Ankony z tamtąd do Rzymu, ale ten w krotce się z niewinney suspicji Wywiodłszy uwolniony był, Prymas Radzieiowski umarł w Gdańsku; po którym Krol August nominował Prymasem Stanisława Szembeka, Biskupa Kujawskiego w Grudnie tego R. rada walna była gdzie Woyska Polskie złączyły się z Moską, był przytym złączeniu y Krol August który przyjechał z Saxoni. Ta rada była w interesie profekwowania wojny z Szwedem w niebytności tak Karola XII. w Polsce, iako też y Krola Augusta, y Stanisława ponieważ Krol Szwedzki pokoronacyi Krola Stanisława z Warszawy wyjechał z woyskiem do Saxoni wzięwszy z sobą y Krola Stanisława gdzie mu się dosyć poszczęściło bo y Saxonią opanował y Krol Augusta do abdykacyi Korony Polskiej przymusił, przez Traktat Al. tralada.

trafdacki Tym czalem gdy się rada w Grodnie odprawowała
 przybył z Saxonii Krol August, y złączywszy się z woy-
 skiem Karolem y Moskwą, poraził partyą, Szwedzką pod Ka-
 liszem dnia 29 Grudnia, w ktorey batalii wzięty był wareszt
 do Moskwy Jozef Potocki Woiewoda Kiiowski, y iuz był w
 niebezpieczeństwie zaprowadzenia na Stolicę Moskiewską, tak
 jak Zielenki Arcybiskup Lwowski, tylko go z tey niewoli
 uwolnił, General Szmigelski Stolnik K. ktore lubo był z Par-
 tyi Augusta Krola, jednak że dla przyjaźni Domu Potockich
 potey dyskrecyi udał się z Potockimi do Krola Stanisława
 z Szwedami odlądę trzymając Tego R. 1705. Krol Au-
 gust II. w Tychocinie fundował Order białego Orła którym
 nietylko załeczyciają się Polscy Senatorowie y Ministrowie,
 ale tez y Cudzoziemscy Kawalerowie. Na Orderze Krola
 Polskiego, napisane są te słowa Pro fide lege, & Grege u in-
 nych zaś Kawalerow Pro fide Rege & lege do samego Kro-
 la Polskiego należy Kawalerow takiego Orła kreować rozda-
 iąc im Ordery, ktore po ich śmierci znowu wracają się do
 skarbu Krolewskiego. R. 1706, Hieronim Lubomirski Ka-
 sztellan Krakowski Hetman W. K. umarł w Rzelzowie, po
 którym W. Buławę wziął od Krola Augusta Mikołaj Sieniaw-
 ski, Woiewoda Beliski Hetman P. K. Buława zaś Polna dosta-
 ła się Stanisławowi Rzewuskiemu, Referendarzowi na ten czas
 Koronnemu. Po okazji Kaliskiey Krol August wyjechał
 do Warszawy a potym sekretnie do Saxonii dla uwolnienia
 dziedzicznego swego Państwa, od ciężkich kontrybucyi Ka-
 rola XII Krola Szwedzkiego, ktory do tych czas Saxonią
 plądrował gdzie y Dyploma swoiey Elekcji Krolowi Stanisła-
 wowi oddał ażeby się Szwedow z Saxonii pozbył. W Polisz-
 cie po wygraney Kaliskiey nad szwedami batalii, w niebyt-
 ości Karola XII, wzięła górę partya Krola Augusta, ile jego
 strone trzymając był sam z woyskiem ołobiscie w Polszcze
 Petr Alexiewicz Car Moskiewski, Hetmanowie powylezdali
 z Wariza

z Warszawy, do Saxonii Krola Augusta, byli na Komisyy w Lwowie gdzie na rade donich przyiechal Xiąże Prymas Szembek, z inżemi Senatorami. byl na ten czas w Lwowie y Car Moskiewski, pod czas samey tey rady Lwowskiey przyizla poczta z Saxonii w ktorey Copiatim przyizany byl Traktat abdykacyi Korony Polskiey od Krola Augusta. ktory potwierdzil Hrabia Rezydent u Dworu Krola Augusta. umyslnie w tym interesie do Polski przyiechawszy z Saxonii. Zmieszala sie wiadomośc mocno Rzeczy pospolitney, Stany naradzili sie z Marszałkiem Generalny konfederacyi Sandomierskiey azeby poty wizyscy w tym zwiasku konfederacyi byli, poki by iednego Stany nieobrały za Krola z powszechną zgodą, ktora rada zakaczyla sie w Lwowie R. 1707 dnia 7. Lutego,

R. 1707 z rady Lwowskiey wydal uniwersaly Prymas na Seymik na dzien 8 Marca azeby sie Woiewodztwa naradzily co byc mogła zbawiennieyszego Oyczyźnie, w tak gwałtow. wnym czasie naznaczyl w Malu ten ze Xiąże Prymas Szembek zjazd do Lublina na wolną radę gdzie przybyli y Posłowie z Woiewodztwa, byl y Car Moskiewski, nadstuchuiąc co o Krolu Auguscie radzić będą z tey rady wyniknelo interesnum z podpisem Prymasa y Denoffa Marszałka konfederacyi Sandomierskiey Xiążę Michał Wiśniowiecki Hetman P. Litt, z woyskiem do Krola Stanisława przystapil, przeciwko ktoremu Ogiński wydal nniwersaly za Nieprzyziaciela Oyczyzny uznaiąc. Prymas widząc zakłoconą Oyczyznę y przytomnego z woyskiem Petra Alexiewicza nieskwapił sie do finalney decyzyi w tak zawiłanym interesie. ale limitował tę radę az do Sierpnia czekaiąc pomyslnieyszego czasu, gdy w Sierpniu poizezdzały sie stany, z ktoremi byl wraz y Car Moskiewski, reasumowaną tę radę znówu limitował Xiąże Prymas, po ktorey limicie, Hetmanowie Koronni. Sieniawski y Rzewuski, wyiechali do Warszawy poiechal za nimi Car Moskiewski

Tym czasem Krol Szwedzki powracaiąc z Saxonii z Kro,
lem

tem Stanisławem gdy się zbliżał ku Warszawie Hetmanowie wyiechali na Ruś, a Car Moskiewski ku Podlasiu, nieznający tedy Karol XII. nikogo w Warszawie zprzeciwney sobie strony oprócz Sieniawskiej Woiewodźiny Belskiej, Hetmanowy W. Koronney; która dla słabości zostać musiała w Warszawie, tę pod arefzt wziął, y więcey iak puł Roku trzymał w Prusach az zainstancyą Krola Stanisława y Potockich wolną uczynił.

R. 1708 Krol Szwedzki zostawiwszy w Poliszce Generala Grafsaw, z diwizyą woyska Szwedzkiego. sam poszedł do Litwy, za Moskwą, poitym wtargnął był y do Moskwy, którego jednę diwizyę znieśli Moskale, Krol Stanisław gdy się zbliżył do Prus niektórzy Senatorowie Pruscy, y Woiewodztwa. przyśtały do niego; jednak że Seymiki (na które wydawał uniwersały) nieprzytzyli do skutku Prymas y Hetmani namawiali Krola Stanisława z Indyferencyą się mu pokazując ile slyszeli o Krolu Augustcie że ma powrócić do Korony. Na'ze woyska obozem stały w Lubelskim y Belskim Podiazdy jednak chodziły przeciwko Szwedom, y Partyi Iozefa Potockiego. Tego R. Jozef Potocki Woiewoda Kiowski niespodziewanie z woyskiem swoim napadł pod Konieczpolem na Rybińskiego y Pocięla Podskarbiego W. X. Litt: z poczarku potyczki po szczęściu mn się dożyć wyśminicie, ponieważ lewe skrzydło zламаł, ale na końcu od Kwarćianego woyska zpedzony z placu reiterować się musiał Wieszni tego R. Mazepa Hetman Zaporowski wziął Ligę z Krolew Szwedzkim, mając z Sobą wielkie skarby. Miał pożyczyć Krolowi szwedzkiemu dwakroc stotyściey Czerwonych złotych, w samymzłocie, drugie zaś zostawił w Baturynie, które się Moskwie dostały. Tego R. Michal Korybut Wiśniowiecki Kanclerz W. X. Litt. na dobrowolney drodze wzięty od Moskwy wniewolą z której aż po dwóch latach sztucznie umknął, z Wyżycim Podkomorzym W. X. Litt.

R. 1709 Krol Stanisław z swoimi partyami ustawicznie woy

Woyśka nasze naiezdzały, które się umknęły na podole, pod Czarny-Ostrow. Jozef Potocki Woiewoda Kijowski, kilka Chorągwi z Koranego woyska do siebie przyłączył. Tego R. Krol Stanisław z Potockimi, Generałem Swedzkim Krassaw przyjechał do Lwowa gdzie Swedzi kontrybucye ludziom wydzielali. Karol XII. Krol Szwedzki aż nazbyt sobie zwawie postępując z Moskwą y lekce sobie ważyć nie regularność w woysku, Petra Alexiewiczza nie czekając dla wielkiej liczby Moskalow sukursu swego, przegrał na głowe Pod Puławą w Wrześniu, straciwszy Szwedow 15. tysięcy, sam w nogę postrzelony ledwie wspięciuśet koni ulecił do Benderu, udając się pod protekcyą Cara Tureckiego Achmetá III. Ktoremu przewodnikiem był do Benderu Mazepa, Hetman Zaporozki poszedł za Karolem XII. do Benderu y Jozef Potocki W Kijowski, z swoimi ludzmi.

Po wygraney pod Puławą batalii poszedł z woyskiem do Polski Car Moskiewski pod Piotrowinem z lustrawawszy woyska Koronne z tamtąd ruszył się aż pod Toruń, do którego przyjechał w Grudniu z Saxonii, Krol August, z gromadzą się zaraz stany do Krola y Paná swego do Torunia, gdzie go Trybunał y Woiewoźtwa witali przez Posłow. Na końcu tego R. Krol August, annichilował Traktat Altraşdzácki y abdykacyą którą w niezczęśliwym czasie gwałtownie *vi* *Armorum* musiał poniewolnie uczynić: Rozpisał y do postronnych Monarchow Lişty z doniesieniem o swoim powrocie do Korony, Wydał uniwersały do Woiewoźdztwa zapraszając ich na walną Radę do Warszawy. Tego R. wielkie powietrze po całej prawie Polsce grałowało. R. 1710. Złożona od Krolu Augusta w Warszawie walna Rada *sub titulo*

lo *Poparcie* *generanly* *Konfederacyi* *Sądomirskiej* na której stanęła reformacya woysk K. y regularna płaca postanowiona, która że nie dozła Woyśkowych, musieli sobie z krzywdą *głogich* Kmieciow nadgradzać. Na tej Radzie Warszaw-

skiev Krol August powtórzył Dyploma iwoiey Elekcyi, y Pa-
 sta Conventa. Krol Stanisław umknął się do Pomeranii
 Szwedzkiej y zniem General Králsaw z resztą woysk Szwedz-
 kich: W Iesieni wyprawił Sienawski H. W. K. Brzu-
 chowskiego starostę Owruckiego we dwudziestu Chora-
 gwi na Podział w Gory gdzie była partya Potockiego Wo-
 iewody Kłiowskiego, którą na Granicy Węgierskiej po-
 wiekszey części zabrał, y pod Kommedę Hetmańską przypro-
 wadził. R. 1711 Krol August poszedł z woyskiem Saskim
 Duńskim y Moskiewskim dopomeranii Szwedzkiej postra-
 żył gdzie y naszych ludzi tysiąc poszło, pod Kommendą
 Sierakowskiego Sarosty Olszańskiego reszta zaś wowska Ko-
 ronnego jedna Partya była w Wielkiej polszce, druga na
 Podolu, pod Kommendą Chomentowskiego W. Mazowiec-
 kiego, potym pod Iasłowcem stanelo woyska wszystkie, o-
 bozem pod Kommendą Ludwika Pocięia Hermana W. L.
 tego R. dla zatrudnienia Krola Augusta y innych koniektur
 naznaczeni byli od Krola y Rzeczypospolitey Plenipotentami
 do przymowania Poslow Tatarskich y Tureckich w Iasłow-
 cu Pocięia Herman. W. L. Stanisław Chomentowski, Wo-
 iewoda Mazowiecki y Humiecki Woieda Podlaski.
 Po odprawionym *Consilium Bellicum* między Krolesem Augustem
 Petrem Alexewiczem y Hetmanami obydwu Narodow po-
 szedł Krol z woyskiem Saskim do Pomeranii Szwedzkiej,
 Car Moskiewski do Wołoszczyzny w Tureckie Panstwo aż
 ku Dunajowi zaszedł, gdzie między Seretem y Talczą tak
 był wokoło od woyska Tureckiego oblezony że prosił Wę-
 zera o Traktat Długo się Węzer uwodził myślami itego z
 boku Karol XII. podniecał na Cesarza Moskiewskiego jednakże
 przekupiony od Petra Alexiewicza przystąpił do Traktatu
 w tę kondycyę imo ażeby Moskwa do Polski niewracała
 jeżeli by co ielższe z woyska Moskiewskiego znajdowało
 się w Polszce, żeby zaraz za Granicę ustąpili. zdo żeby Mo-
 skwa

skwa Turkom ustąpiła Azowa z częścią przyległą Ukrainy
który Traktat zaraz Węzer odesłał Padyszy do Stambułu, do
aprobacyi, kontent był zarzu Achmet III. Car Turecki-
z takiego zysku bez Krwie rozlania. ale Krola Szwedzkiego
Fakcyą całą tę robotę popłewala, opisał do Soltana Węze-
ra, że był przekupiony od Cara, Maiąc go z całym woy-
skiem w ręku. zdo Udawał że Car Moskiewski poszedł na
podole y myślił się mścić swojej krzywdy ztio że Moskwy
jest pełno w Polszcze przeciwko Tatarowi świeżemu. Nie
dowierał tym listom Soltana Krola Szwedzkiego, ale dla le-
pszey pewności wysłał do Polski Fidelisa swego Achmei Be-
ia pod protextem ażeby Krola y Hermanow po Polszcze szu-
kał do pominając się Wielkiego Posła do Porty Otoman-
skiej, w samey zaś rzeczy żeby się pilnie przypatrował ie-
żeli jest Moskwa w Polszcze ten Achmet Bey powracając z
Polski w stąpił do Benderu, gdzie przekupiony od Krola
Szwedzkiego, udał przed Soltanem iż Moskwę widział swe-
mi oczyma w Polszcze, o inney słyżał że ma bydź w Wiel-
kiej polszce, y Prusach o co rozgniewany Cesarz Turecki
zrzucił Węzera jako zdraycę y na wygnanie posłał. Tego R.
Krol Stanisław przez Węgierskie y Niemieckie przebiecrając
się kraie ku Bendorowi od Krola XII. zatrzyman y był po-
litycznie w lasach na Wołoszczyźnie, poki nie reportowa-
no do Stambułu, Padyszy ktoremu wolny Pas pozwolił. Zie-
chała się do Benderu cała partya Krola Stanisława na radę gdzie
obadwa krolowie Stanisław y Karol XII. konkludowali wy-
słać Posłów do Stambułu, prosząc o posilek. To poselstwou
Cara Tureckiego pozyskało deklaracyę, ale nie tak skwapli-
wą iak Krola Szwedzkiego zyczyla sobie żwawość, zatrzy-
mano do dalszego czasu Posłów, tym czasem Padysha nazna-
czył wielką summe Krolowi Szwedzkiemu: y dla ludzi iego
wizelką wygodę. Pczysłał mu zestayniy koni y innych pre-
zentow. Gdy tą Offerencyą porta Otomańska głaskała Karo-
la

1a XII, w Benderze, wysłał Car Turecki Age do Krola Augusta, życząc sobie informacyi przez Posła, w tych okolicznościach, ktorego żesie nie mogli prętko doczekać Posłowie od Krola Karola y Stanisława naglili odeklaracyą determinował krolowi Szwedzkiemu dać lanczarow 8 tysięcy, a Tatarow 20. na konwoy do Polski. Roku 1712. Sejm w Warszawie pod laską Denoffa Hetmana P. L. ktory w przyszłym roku był zerwany, wysłany był W. Posłem do Porty Otomanskiej Stanisław Chomętowski woje: Mazowiecki, gdzie bawił blisko dwóch lat takie zaś miał awantury y sukcesy Poselstwa swego jest o tym Drukowana Xiązka w Lwowie Polskim Wierszem.

Tego R. Krol. August znowu był w Pomeranii Szwedzkiej wraz z woyskiem Moskiewskim y Duniskim gdzie były różne Fortece dobyte y kray zawoiowany, Woyska nasze Koronne na Pograniczu były pilnując od Bederu, kraju Ruskiego, na ktore Szwedzi Podjazdami wypadali. Ten był koncept Krola Szwedzkiego a żeby przez jakąkolwiek zaczepkę Karłowiecki traktat wiecznego Pokoju, zepsować w tym, czasie z portą Otomańską a temu się niepowiedło.

Brzuchowski Staznik woyskowy wziął przez Ankor Fortecę Stanisławowską osadzoną Ludmi Jozefa Potockiego Woje. Kijowskiego, R. 1713. Achmet. IV. Car Turecki, dawszy jeszcze przeszłego R. Konwoy Karolowi XII, wysłał do niego tego R. Gonca, a żeby z Benderu ruszył do Polski potym do Swecyi, miał naznaczony Ordy 20, tysięcy lanczarow, zaś 8. tysięcy, Ktore woysko stojąc okolo Benderu szkodę czynili okolicznie, przez co często były od tamiecznych Obywatelow supliki do Dworu Stambulskiego, prosiąc orulzenie woyska, Niemilo było to Poselstwo, Krolowi widząc że się go oczywiście Porta Otomańska zbywa od siebie więc wpadłszy w Cholerę zwawie odpowiedział Gencowi przy Hanie Tatarskim y Serafanskim Benderskim iż Cara Tureckiego nie ma racyi słuchać Fermana, ale kiedy

dy mu się spodoba w ten czas wyidzie nadto przydał y inne
 pełnie. Cholery słowa na Achmeta Padyſze. Gły do Adry-
 anopolu powrocił Goniec z relacyą o Cholerze Karolaſwiad-
 cząc ſię Hamem Tatarskim na tenczas przytomnym, przyia-
 cielem Karola XII. Rozgniewany Ceſarz, Kazał Hana do Ad-
 ryanopolu przyzwać niby na wolną radę, który gdy ſię zbli-
 żył pod Adryanopol. wzięty był w areſzt y do Rodos Wy-
 ſpy na wygnanie poſłany. Mało na tey zemſcie. poſłał Car-
 Turecki, ſwoy Ferman Kom mendatowi Brandeburſkiemu ażeby
 mu przyſłał głowę, Serarſkiera y dwoch radnych iego Dru-
 gi takżę Ferman poſłał, ażeby Krol XII. bez odwłoki wyiez-
 dzał z Benderu pierwſzy rozkaz Ceſarſki zaraz wypełnić.
 Kommedant, drugiego zaś nie tylko Károl XII. niechciał wy-
 pełnić, ale tez y konie przyſłane ſobie z ſtayı Ceſarſkiej wo-
 czach poſlanca ſam ſzpadą poprzebił, wiele paſſyą mo-
 wiąc uſzczypliwych ſłow na Ceſarza Tureckiego, oczym
 gdy ſię dowiedział Achmet IV. radzył ſię Mownego co z tym
 czynić y takim ſpoſobem pomſcić ſię miał żniewagi Maieſtatu
 M. ſty dogądziając Pana ſwego paſſy, radził ażeby Karolowi
 kazał głowę uciąć którym Fermanem zaráz wyſłał Ceſarz Kapi-
 dziego, ale Węz eróżeznany uczyniwszy ſprawiedliwą Reflexyą
 Padyſzy, przywiódł do tego, że drugiego wyſłał Gonca z tym
 fermanem, do Baſzy Benderſkiego, ażeby mu przyſłał Karo-
 la do Adryanopolu, ieżeli nie można będzie inaczey żeby go
 wyprawił y poniewołnie. Gdy ten Ferman prezentowaną
 Krolowi z podobną go (tako y dawniey) przyjął furią, tym
 czaſem dano zarumat ognia do iego Szaratu. wypadł Krol iak
 oparzony zgola ſzpadą broniąc ſię żywoiemi ludźmi, ale wielość
 Janazarow róż proſzylawſz yſtkich, ſam Karol Szwedzki Krol mu
 ſiał ſię w tak niebieſpicznym tumulcie chronić między dwie
 ſciany gdzie ſię Janazarom poty bronili, poki nie był dwarazy
 zraniony z tamtad wynieſiony do Szaratu Baſzy. odeſła-
 ny do Adryanopolu w kilku wózkach Tureckich z niewile-
 kim

kim Janczarow Konwoiem, Potey Awanturze na życiu y Honorze, nie przestawał y w Adryanopolu Karola przekładac Interesom Posła W. Chomentoskiego Woiewodę Mazowieckiego, lubo w R. 1714. izczęśliwie y skutecznie dla Oyczyzny, Polską funkcyę zakńczył. Karol zaś XII. Konwoiowany był do Szwecyi, przez Niemieckie Kraie zabawiwszy w Tureckiey protekcyi lat 5. w Benderze y Adryanopolu po przegranej pod Pultawą. Tegoż R. 1713. Udany był niegodziwe przed Krolem Augustem Chomentowski Woiewoda Mazowiecki iako by miał mieć podeyrzane korespondencye z Partya przeciwną J. K. Mci. za co był wzięty do Saxonii, y osadzony w Kiengisztaynie przez pul czwarta Roku. W tym R. Brzuchowski Starosta Owrucki napadł pod Krotoszynem Partya Jozefa Potockie Woie. Kiiowskiego pod Kommendą Grudzieńskiego, którą się dobrowolnie poddawszy. Brzuchowskiemu wetrydzieści kilka Chorągwi przystąpiła pod kommandę Hetmana W. K. R. 1714. Jozef Porocki Woiewoda Kiiowski, powrociwszy z Tureckich Granic przystąpił do Krola Augusta, od którego był mile przyięty, zaniem zaś inni Partyzanci Krola Stanisława, poszli niektore ognitionem Pana swego przez co się uspokoiły domowę wojny y rozerwania stanów Rzeczypospolitey. Tego R. Biała Cerkiew oddana była od Kommisarzow Moskwy naszym, woyska Saskie mocno się naprzykrzały nie tylko Ziemiąnom ale tez nawet y Woysku Polskiemu, zkad w przyszlym R. wynikneta konfederacya. R. 1715 Oboz Jeneralny woyska Polskiego był w tym R. pod Gerdycami, do ktorego się gdy wiele naiedżało Towarzystwa y Deputatów zaczęli się urazać na woyska Saskie, że im nie pozwalali z Dobr Krolewskich wybierać Hiberny przyszło do tego, że związek uczynili. wzięwszy sobie za Marszałka związkowego Władysław Gorzeńskiego Porucznika Łancernego Chorążego Wichow

Wichodowski. Zaczęły te wojaka z konfederowane mo-
cno przesładować Sasow osobliwie pod Radgostczą gdzie
zabrali nasi cały regiment Saski, którzy przyprowadzi-
wizy do Obozu Polskiego w wszystkich Sasow wystrzelali
luzni ludzie, dla nie nawieści czyli bardziey dla zdobyczy
Potym Marszałek związkowy Gorzeński poszedł z małą par-
tyą na Sasow pod Tarnow gdzie był spędzony z placu, Bu-
kowski jednak Miecznik Sanacki Porucznik Pancerny, Sta-
dnickiego Starosta Libskiego skoczywszy zetrzema Chorą-
gwiami na Sasow, rozpuścił ich ale y sam kilka razy ranio-
ny na placu został iak nie zwywy.

Tego R. w Wrześniu różne Woiewodztwa przystąpili do
konfederacyi nay pierwey Woiewodztwo Ruskie ktore za
Marszałka obrato sobie, Mikołaja Roznowskiego Chorążego
Przemyskiego, ten rozpisałszy listy do Wielko y Malopol-
skich Prowincyi zachęcając do podobney rezulucyi, ledwie na-
czło Małopolskie y część Wielkiey Polski pociągnął konfede-
racyi Generalney dnia 26. Listopada ziechały się Woiewodź-
twa do Tarnobroda, gdzie spisawszy Generalną casę Rzecz-
czypospolitey konfederacyą obrany był Marszałkiem Ledu-
chowski, Podkomorzy Krzemieniecki, nadiechał y Gorzeński
Marszałek związkowy woysk Polskich dla rady z Leduchow-
skim Marszałkiem Generalney konfederacyi. W tych
wielkich na pozor zánach ustami tylko nie Orężem ra-
dziły około dobra Rzeczypospolitey skonfederowane Stany po-
nieważ w tym czasie niezabraniało Sasom przeyscia wizy
pod Sandomierzem, potym nasi odstąpili od Zamiościa, a Saso-
wie pod komendą Feltra Marszałka Fleminga wyszli do Za-
moscia, gdzie depozyta Szlacheckie sekwestrowali. R. 1716 Na-
stąpił Traktat w Rawie *inter partes Belligerantes* Kommissa-
rzow Krola Augusta y Stanow Skonfederowanych Rzeczypo-
spolitey, nieprzyszedł jednak do skutku dla niektórych pun-
ktow

krow przeciwnych wolności Polskiej. Tym czasem Stany skonfederowane po roznych mieyscach Sasow gromili. Gniazdowski Regimentarz w Wielkiej polsce odebrał im przez attak Poznan, y Torun w szedzie ich prześladować. Sokolnicki około kocka, Zagwoyski w Bełkim, Potocki Pisarz Koronny mocno ich mordowali. Przyłączyła y Litwa do konfederacy Generalney, obrawszy sobie za Marszałka Sulistrowskiego Chorażego Ośmianickiego, Woysko jednak Litewskie jeszcze przy Hetmanach zostawało. Marszałek Generalney konfederacyi Leduchowski zaczął kommissyą Hibernową którą przeniósł do Lublina, a pótym do Łęczny, gdzie razem z Marszałkiem W. X. Lit. y konsyliarzem Woysk skonfederowanych zaczął Trybunał dla zapłaty woysku, w Liczney wyprawieni byli Plenipotenci do Lublina do Trybunału dla Traktatu czynienia gdzie na nich czekali Plenipotenci Krola Augusta II. na ktorey radzie stało do czasu *Amiffittum* między obiema stronami, lubo tego nie słuchając Regimentarz Gniazdowski naiedzał ustawicznie Sasow w Wielkopolsce, między ktoremi y Woyska Moskiewskie znaydowały się wtym gdy Traktat niedoszedł w Lublinie, dołączyły woyska Litewskie iwoich Hetmanow w Łęczney obrawszy sobie za Marszałka związkowego Potockiego Straznika W. X. Lit. Dnia 5. września wyprawieni byli Plenipotentami do Rzeczypospolitey do Warszawy dla uczynienia Traktatu który się niedługo po długich kłutniach, y pretensyach zakończył dnia 3. Listopada w R. tym, ale jeszcze nie zupełnie, Marszałkowie obydwóch Narodow, Leduchowski y Sulikowski, Generalney konfederacyi, zbliżył się do Pragi pod Warszawę, dla zakonczenia zupełnego pokoju, między Dworem y Rzeczpospolitą, ktorych obrady przez dwa całe miesiące zabawiły.

R. 1717 dopiero dnia 1. Lutego przyłączyły stany skonfederowane zrekoznicyą do Krola y zaraz tegoż dnia do liczby Senatorskiej zgromadziły się wszystkie trzy Stany Rzeczypospolitey

mie wyprawiony był Połsem do Cara Moskiewskiego Chomentowski Woiewoda Mazowiecki, dla utwierdzenia pokoju. Powietrze na podolu w Krakowskim mocno grassowało.

R. 1720 kolo generalne Woykowe odprawito się pod Hermanowem za Biską, trzymajle o de Lwowa z ktor y wyłani byli Połowie na seym dopominaiac się odawne zadugi y zachowanie zupełney władzy Hermaniskiej. Dnia 3 Pazdziernika zaczął się seym w Warzawie, ale nie przyszło y Mārzalka na nim obrać, dla pretensyi, że Krol do tych czas nie oddał Cudzoziemskiego woyska, pod Komendę Hetmanow, ale było pod władzą Fleminga koniuszego na te czas W, X, Litt. Feltr Mārzalka Woysk Saskich, podczas tego Seymu powrócił z Moskwy Chometowski Woiewoda Mazowiecki z deklaracją przyiazni Petra Alexiewiczza ktor y na instancją tego Połsa kazał wżyskich areztantow polskich z więzienia wypuścić y do Polski odesłać.

R. 1721 po tym zerwanym Seymie Krol August wyjechał do Saxonii, dnia 24 Sierpnia umarł Szembek Prymas, po ktor ego śmierci Prymicjalna Godność dostała się Teodorowi Potockiemu Biskupowi Warszawskiemu. R, 1722. Car Moskiewski Piotr Alex ewicz nad obietnice swoje uczynił Traktatpokoju z Koroną Szwedzką bez wiadomości Krola Augusta y rzeczypolitey choc az się był przedtym obiecał nietylko wzadne Traktata nie wchodzić z Swzedem bez wiadomości Rzeczypolitey ale też awulsa Rzeczypolitey odebrać Szwedom przez wojnę y oddać Poliszcz bez żadney nadgrody; czego nie dotrzymał, leżcze przeszłego Roku obrany Ablegatem do Porty Otomańskiej y Hana Tatarskiego, Krzysztof Popiel Starosta Tuczapski, tego R. ruszył się do Stambułu, gdzie z honorem przyjęty od Wezyra miał uniego publiczne audyencyą z potym y u Padyszy z skutkiem utwierdzenia wiecznegopokoju według Traktatu Karlowieckiego. Tego R, był seym w Warzawie, pod dyrekcją Franciszka Oleśnickiego,
pod

Podskarbiego Nádworknego K. na którym dla zerwanych seymow, wielu nie dostaowało Posłow osobliwie Wielkopolskich Ruskich Pruskich y Mazowieckich. Przyczyna tego zrywania Seymow, była dawna pretensya Hetmanow, ktorych władzą za krzywdę sobie miał Kommende Fleminga, nad woyskiem Cudzoziemskiego Auktoramentu, bez dependencyi od Hetmanow, na ktorey pretensyi y ten Seym Warłzawski zerwany, Potym Seymie zerwanym bylo Senatus Consilium.

Od Roku 1723. aż do Roku 1749 nie znacznego nieczytałem R. 1750 Dla niektórych Familii poroznienia pozrywane były seymiki Deputackie przez co Trybunał cały Rok ten w Koronie wakował z krzywdą całej Oyczyzny.

R. 1751 Za staraniem usilnym Jozefa Potockiego Kasztelana Krakowskiego Hermana W. K. podochodziły Seymiki Deputackie y Trybunał w Piotrkowie się zaczął pod Łaską J. O. X. Sanguszką Marszałką W. X. Lit. Zukontentowaniem całej Rzeczypospolitey, zaktora kooperacyą Imieniem całej Oyczyzny y Trybunału Koronnego dziękował w Załościach Hetmanowi W. K. Woyskach Bogatko Podstoli Bracławski Deputat z Bracławskiego, człowiek dla biegłości w Prawach Oyczytych do publicznych funkcyi urodzony.

R. 1752. Odprawiał się Jubileusz Wielki po całym Chrześcijaństwie zarządow Benedykta XIV. Papieża.

Tegoż Roku umarł w Załościach w Dobrach swoich Dziedzicznych Jozef Potocki Kasztelan Krakowski Hetman W. K. z żalem całej Oyczyzny y całej Familii swojej, pochowany w Kollegiacie Stanisławowskiej po ktorym wziął Buławę W. Branicki Hetman P. W. Krakowski Dnia 8. Września odprawiła się Koronacya cudownego Obrazu Nayświętszey Panny MARYI w Kościele Leżańskim W. OO. Bernardynow, z wielką uroczystością y paradą, za staraniem y expensą Stanisława Potockiego Woiewody Kiliowskiego a potym

Poznańskiego, Keronator Obrazu był Wacław Hieronim Sierakowski Biskup Przemyślski, apotym Arcybiskup Lwowski. R. 1753. Xiążę Januż Szangulzko Marzałek W. X. Lit. widząc się być bezpotomnym, uczynił w Kolbutzo weydyspartymęt narożne Familie y Domy Dobr Ostrogskich, których Donacyą zapisał w Grodzie Sandomirskun.

R. 1754. Adwentowa w Kolbulzowej Dyſpozycya około Dobr Ostrogskich J. O. X. Szangułzka powieliu Senatorach obodwoch Narodow ſprawila nie ukontentowanie, ile że ſię zdawało bydź z krzywdą Praw Oyczyſtych y poſeſſorow Ordynacyi, Przeciwno ktorey Donacyi naſłapił Mani- feſt tak od ſtanu Senatorſkiego. iakoteż Equeſtrys Or- dinis, oblatowany w Grodzie Lwowskiu Feria 3tia naza- intrz po S. Agnyłzce. W tymże ſamym Grodzie Feria 2da poſt Feſtum S. Dorotheæ V. & M. oblatował Dekret Seymo- wy za Krola Jana III Marcin Łopuſki Łowczy y Regent Dro- hicki około Ordynacyi Ostrogſkiej. R. 1667 ferowany na Alexandra Xiążęcia Ostrogſkiego y Zaſławſkiego, zato że przeciwko Tatarom y Turkom nie dał był Krolowi Janowi Kazimierzowi ludzi konnych 300. y pieſzych tyleż według intencyi pierwſzego Fundatora Ordynacyi Ostrogſkiej Janu- ſza Xiążęcia Ostrogſkiego Chrablna Tarnowie Kałztellana Krakowſkiego Pradziada wyżej wspomnionego Xiążęcia A- lexandra. Naſłapiły potym różne ſkrypta iedne za Donato- ryuſzami. utrzymuiąca, że Dobra Ostrogſkie nie są Ordyna- cki, ile że ich Rzeczpoſpolita nieprzyieła za Ordynacyą, ani Prawem na Seymie Ordynacyi ubelpieczala, ale ten inte- reſs dałſzemu czałowi zoſtawiła, do tych czas nic o nich nieſtanowiać na Seymach, Drugie były od wſzyſtkich pra- wie Stanow Rzeczypoſpolitey uymuiące ſię za Ordynacyą Ostrogſką obiedwie ſtrony czekały powrotu z Saxonii N. Krola Auguſta III. y Seymu przyſzłego w Warſzawie, tym czałem J. W. Branicki Hetman W. K. dla wſzelkiego be- ſpieczeń-

z których każdy swoje prawa Kommissarzom prezentować musiał. Ta jednak Kommissya że ani Donataryuszom cale, ani też Possessorom Ordynacyi spoczęsć i dogodziła, wyszedł w tym Roku skrypt pałzkwiluący tę Dyspozycyą N. Pana y Senatus Consilij ab Annonissimo Authore: Drukowany w Warszawie u WW, XX. Piarow sub titulo Odpowiedz na pytanie, ieżeli na dobra Ostrogkie Administracya uproszona bydz mogła; który wyszedł zpod prasy y był rozrzucony po Polscze, pozwani byli od Instygatora Koronnego do Piotrkowa W. X. Piarowie, gdzie z Dekretu Trybunalskiego, ten Pałzkwil był publicznie palony Drukarnia WW. XX, Piarow zapieczętowana, zawiaduiący Drukarni X. Piar do własnego Prowincyała odesłany był, wprzysłym iednak R, na instancyą Panow od pieczętowana była Drukarnia, oddana Ordynacyą J.O.X. Sangulzkowi Marszałkowi W. X. L. nie bez umartwienia wielu ołob godnych należących do tego Interessu R. 1756, Zaczęta Wojna Wameryce między Francuzem y Anglią przeniosła się tego R, do Europy na morze wśródziemne, gdzie Francuzi do byli Fortecy Maon nazwaney, y całą Minorke Wyspę odebrali. Zate szkodę życiem Swoim Anglii zapłacił Admirat nazwiskiem Byng który za Dekretem Parlamentu y dworu Londyńskiego rozstrzelany był zato, że niedobrze bronił się Francuzom.

Tegoż R, w Maiu zażtaniem (jak słychać było) Benedykta XIV. Papieża stała ilanacya między domem Austryackim y Francuskim, która ile niepraktykowana mocną w Krolu Pruskim Fryderyku IV, wznieciła suspiacyą y myśl niespokoyną; ile żedawnieysza wojna z Tereśką Krolową Węgierską apotym Cesarzową Chrześcianką zakończona była bez żadnych Traktatow między domem Austryackim y Pruskim, ale właśnie iak by tylko dodalszego społobnieyszego czasu odłożona była z krzywdą Tereśki Krolowej Węgierskiej ktorey w R; 1754 odebrał Wrocław Fryderyk

deryk Krol Pruski zprzyleglami krajami, Mial Krol Pruski czeste wiadomości Sekretnych postępkow y zamyslow Dworu Widenkiego (czyli zaś te wiadomości były pewne- czyli też omylne domnie nienależy sądzić o tym) miał tak że Fryderyk pod czas pokoju wustawiecznym ćwiczeniugotowe woyska, iako Pań znatury doboru sposobny tam ich o'obiciu rewidując manłztre wydając, y tak był gotowy do wojny wczasie pokoju, iako by się codzien spozdiewał Bata- lii z nieprzyjacielem. Gdy w tym R. 1756 stanęła Alianzya między Dworem Widenkim y Paryskim albo Wersalskim podeyrzana u Fryderyka Krola Pruskiego, nieczekałac wy- powiedzenia wojny, tam ją zaczął tym sposobem. Naprzod prosił Augusta Elektora Saskiego Krola Polskiego, a żeby mu pozwolił wolnego przeyscia prz. z Saxonią do Czech y za- raz nieczekałac pozwolenia z całym woyskiem swoim wkro- czył w Saxonię Dnia 29 Sierpnia y całą opanował, Krol Au- gust z dwoma Krolęwiczami Xawerem y Karolem wyiechali z Saxonię, reszta zaś Familii Krolewskiej z Krolową zosta- ła się w Dreźnie. Tegoż R, w październiku poddało się Saskie woysko Krolowi Pruskiemu- iakie zaś szkody kon- trybucye y ostatnie wyniszczenia Saxonia poniosła niżej opiszę.

R, 1757 Dnia 6. Stycznia nielaki Robert Damian człowiek podtego urodzenia w Wieralu gdy Ludwik XV, Krol Fran- cuski miał wsiadać do karery pchnął go nożem w bok pra- wy między żebro trzecie z czwarte, z początku Krol rozu- miał, że go tylko niedyskretnie trącił ale pogrzeszyłszy krew na sobie: kazał go złapac. Na inkwizycyi Damian żalował że mu się sztuka nieudala; przyznał się na konfessatach, że miał y Delfinowi toż samo uczynić, nikogo jednak niechciał powołać choć był torturami przymuszony. Na ostatek dekre- towany na śmierć z temi kondycjami imo przed bramą pier- wszego Kościoła w Paryżu na wozie kłęcząc w smutnej kofzuli świece w ręku trzymając, wyznał publicznie g zech-
lwoy

swoy zdo z ramtad zaprowadzony na Teatrum kleszczami
 szarpany był napierśiach, plecach ramionach rękach y no-
 gach w tę zaśrany nalewał kar ołow topiony, oley, siarke y
 wosk rostopione 3tio. Rękę prawę palono temu nieszczęśli-
 wemu Damianowi ogniem siarczyстым. 4to po skączonych
 tych mękach rozszarpany był od czterech koni ktore dla
 niesprawności przez puł godziny mordowały osadzonego na
 śmierć poki go nierozszarpały 5to rozszarpane cisko wrzuc-
 no na ogień y proch po powietrzu rozrzucono, 6to Dom
 ten w którym sie on Damian narodził (R. 1715. Dnia 1. Sty-
 cznia) rozrzucony był z wyrokiem tym ażeby wiecznemi
 czalami bez żadnego budynku pusty był. Wykonany był
 ten Dekret R. 1757. Dnia 28. Marca Zaczęto Damiana kle-
 szczami szarpać w kwadrans napiętą godzinę po południu
 w puł szoty końmi roztargany o godzinie szostey na ogień
 wrzucony przez wszystkie tę męki żył Złoczyńca, żadnego
 żalu nie pokazując za grzech swoy, albo Akta Chrzescianskiej
 pobożności, Krol z rany żadaney nie miał żadnego niebepie-
 czeństwa życia. Już to trzeci Krol Francuski był raniony od
 poddanych swoich. Pierwszy Henryk III, Ostatni z Domu
 Walezyuszow niegdys Krol Polski obrany w R. 1573 gdy po
 śmierci Karola IX. Brata swego sekretnie opuściwszy Koronę
 Polskę osiadł Tron Francuski, po długich domowych kło-
 tniach zabity puginalem w gabinecie swoim R. 1589. Dnia 10
 Sierpnia, czyli od szpiega. w Zakonne ubranego sukienke
 czyli od Zakonnika niepomiarkowaną Zelożyą zdiętego O.
 czym wyraźnie pisze piaśecki fol. 92 Drugi Henryk IV Krol
 Francuski pierwszy z Familii Borbonczykow od Kastelliusza
 Studenta Paryskiego R. 1594. Dnia 27. Grudnia nożem (za-
 miasł w gardło) uderzony Dwa miał zęby wybite Potym
 w R. 1610 ieden hultay w karycie go pchnął sztyletem
 śmiertelnie Dekrerowany był na śmierć podobnie iako y w
 tym Roku Damian.

Tegoż R, 1757. w calej prawie Europie wszystkie były wzruszone Monarchie przeciwko Fryderykowi Królowi Pruskiemu: który wprzeszłym R. naiechał gwałtownie Saxonią z intencją opanowania Całych Czechow. Za Domem Austriackim obstawiał Król Francuski Szwedzki y Moskwa oprocz Woyska Imperyi Węgierskiego, y Czeskiego, Króla zaś Pruskiego sama tylko Anglia pieniądźmi posilkowala y Ludźmi Hanowerskiemi, ledwie niewzyscy Statystowie byli tego u siebiezdania, że wprerwszym roku zaczęta skaczy się woyna z Fryderykiem, ile ze wszystkich stron od nieprzyjaciół obkoczonym ale inaczej Opatrzność Boska (na ukaranie podobno grzechow, ludzkich) porządziła, ponieważ Król Pruski nie tylko tym potencjom przez kilka lat mocny czynił odpor, ale też co większa za cudze pieniądze przynajmniej po części prozekwował tę wojnę, gdyż u Fryderyka ta pierwsza myśl była, ażeby się z nieprzyjaciółami potykał nie w swoім kraju (który zawsze ocalał) ale w Cudzym Państwie a osobliwie w Saxonii ktorey nienadgrozdzone uczynił szkody, oczym niżej. Nadto tak Woyska Austriackie, tak y Francuskie, Szwedzkie, y Moskiewskie były w tej wojnie pod Kommedą Feltr Marszałkow, woyska zaś Pruskie od samego Fryderyka Króla Pruskiego Kommenderowane były, z kąd pochodziło że Król Pruski przez różne sposoby dostawał ięzaka co się w nieprzyjacielskim zamykało woysku, iaka była Intencya prozekwowania wojny lub Marsu, przeciwnym zaś sposobem rzadko kiedy mogli kto się dowiedzieć o zamysłach Króla Pruskiego, ponieważ on sam był przytomny w woysku na wszystkie strony ostrożny, sam dawał Ordynanse Generalom swoim, ktorých ani pozwolił rozpieczętować, chyba wprzód dzień y miejsce naznaczywszy przy świadkach.

Tegoż R. 1757. Dnia 10 Stycznia w Rarysbonie na seymie Imperyi wszystkie wota Katolickich stanów te były, ażeby Dekret był ferowany na Elektora Brandeburskiego za gwałtowne naiechanie Saxonii y Czech, przyłączyli y sześciu Pro.

testantow wola swoje, inni zaś proteſtaci radzili ażeby z Elektorem Brandeburskim Szrodkami pokoju poſtąpić. Na-
oſtatek Dnia 18. Stycznia R. 1757. publikowany był Dekret
na Elektora Brandeburskiego Imieniem wſzystkich Elektro-
tow. Xiążąt y Stanow Imperyi. Naten Dekret było wo-
tow 60. ſamych Xiążąt Imperyi między ktoremi znajdowali
ſię Proteſtaci 9. innych zaś Xiążąt A Katolików przeciwnych
temu Dekretowi było 26. Dnia 24. Stycznia Poſeł y Ple-
nipotent Fryderyka Elektora Brandeburskiego, uczynił ſolem-
ny Maſteſt przeciwko temu Dekretowi Dnia 31. Stycznia
był aprobowany ten Dekret od Ceſarza y do Druku podany

Na tym Seymie Imperyi oſwiadczył ſię przeż Poſła Krol
Francuſki (jako Gwarant Pokoju Weſtpalskiego) że miał ca-
łą forſą bronić Dom Auſtryacki przeciwko Krolu Pruſkiego
Toż ſamo oſwiadczenie uczyniła Elżbiera Imperatorowa Roſ-
syi, y Krol Szwedzki (ile Gwarant Pokoju Weſtpalskie-
go) ktory natym ſeymie dekretował wyſłać do Pome-
ranii przeciwko Krolowi Pruſkiemu 12. tyſięcy piechoty, a 4
tyſięce iaźdy. Na tak Wielkie Zamachy Fryderyk Krol pru-
ſki (powiadał) iakoby miał mowić *Cum Auſtriacis bella ge-
ram, Francis commemorabo. Svecis candorabo, cum Moſchis pacem
faciam, quam totus Mundus ridebit.* Po tym Dekrecie Impe-
ryi naſtąpiły różne Maſteſta y proteſtacye Krola Pruſkiego.
ktore ſtany Imperyi Dnia 11. Lutego, iako, uwłaczając wol-
ności y powadze Imperyi, ſkaſlowali y anichilowali.

W Marcu tego R. 1757 Woysko Francuſkie weſzło w Im-
perium pod Kommendą Xiążęcia de Etrees mając ſwoy Maſz
obrocić do Weſpalii Granice Pruſkie Woysko także Saſkie,
ktore w przeſzłym Roku muſiało ſię poddać Krolowi Pruſkie-
mu co'dzień prawie dezertyomalo tak dalece że w Kwietniu
narachowano tych Dezertyerow bliſko 6. tyſięcy ale to mniej
oſłabiło Krola Pruſkiego, ponieważ ſiła Ludzi Saſkich ktore
go dnia uziło. tylemu Saxonia muſiała przyſtawić ludzi z bar-

wą y bronią z przydatkiem nowych nadliczbę rekrutów.

W Kwietniu Lipsko Miasto Saxonii, musiało dać kontrybucyi Krolowi Pruskiemu 50 tysięcy Talarow. które gdy wypłacili naznaczył Lipsanom 119983. Talerow, te oddawliży gdy im znowu kazal dać 900000. Talerow, iuz ich niemogli za dnym sposobem zebrać, za co dnia 13 Czerwca wzięto dziesięciu z Magistratu y kupcow osob w wareszt zaprowadzeni do Halli, z tamąd do Magdeburgu, pokiby Lipsk niewypłacił przeznaczoney summy. w Ostatnie dni Kwietnia w Kroczył z woyskiem Krol Pruski w Czechy, Dnia 6. Maia nastąpiła pierwsza formalna Batalia pod Pragę która trwała od godziny 7. zrana. aż do godziny 3 po południu z wielkim krwi rozlaniem Zwyciężył Krol Pruski y plac odebrał Austryakom zwielką zdobyczą Armat y Magazow siła zaś z tey y z owey strony Ludzi zginęło, niezgadzały się Gazety Pruskie z Austryackimi Gazeta Wiedeńska pisała, że w woysku Pruskim było Ludzi 100 tysięcy w Austryackim zaś tylko 50. tysięcy; przeciwnie Pruska Gazeta pisała iakoby woyska Pruskiego było 100 dziesięć tysięcy Austryackiego zaś 100 ośmnastie tysięcy Prusacy rachowali Armat za branych Austryakom 240 zabitych Austryakow 18. tysięcy. y w niewolą wziętych 12. tysięcy z Pruskiej strony iakoby zginęło 10 tysięcy Austryacy zaś powiadali że z obydwóch stron zginęło ludzi obkładem 30 tysięcy oprócz zabranych, ale iakokolwiek bądź, dosyć że Krol Pruski zwycięstwo odebrał; y to rzecz penna że iak w Ludziach tak y w broni większą nierównie szkodę poniosła Austrya, aniżeli Krol Pruski. oprócz tey szkodę naywiększey że mu w tey batalii zginął Feltr Marszałek Xiążę de Swerin dawny y do świadczony Zołnierz na ktorego mógł się być bezpiecznie spuścić Regnat Pruski. Po przegranej Austryacy zamknęli się w pradze z Karolem Xiążęciem Lotaryńskim z Krolewiczami Polskimi Xawerem y Karolem y Feltr Marszałkiem Austryackim Brounem, który był w Batalii Dnia 6. Maia

śmiertelnie raniony w kilka dni umarł w Pradze. Na jego miejsce Komendę odebrał nad wojskiem Austriackim Daun General Węgrzyn, u Króla zaś Pruskiego po śmierci Swerynga Feltr Marszałkiem był Xiążę Bewern pod czas oblężenia od Prusaków Pragi w krótkim czasie nastąpił głód dla wielkiej liczby Ludzi zamkniętych samego wojska było 30. tysięcy zakurcze jedno trzeba było dać z złotych polskich 4 za łanie jedno złoty jeden, nad to Król Pruski ustawicznie bombardował Pragę samych Bombow wyrzuconych do Miasta 8535 kul armatnych 93025 domów od ognia nieprzyjacielskiego zgorzało 900 Ludzi zginęło częścią od bomby kul armatnych; częścią od walących się murów 8000, ranionych tysięcy 9. Jednakże te wszystkie ataki wytrzymali Austriacy ani się poddać chcieli Królowi Pruskiemu, y owszem dnia dwudziestego Czerwca wypadłszy z Miasta zabili Prusaków 800 y armat im 10 odebrali. tak dalece że musieli od Pragi odstąpić.

W Maiu Król Pruski wysłał Xiążęcia Bewern z częścią wojska do Morawy przeciwko Daun, gdzie y sam Król pośpieszył z świeżym wojskiem dnia 5 Czerwca, ale sobie w tym czasie nic znacznego nieuczyniły te wojska,

Dnia 13 Czerwca Król Pruski awizować kazał Maryą Izabelę z Domu Austriackiego Królową Polską ażeby w dni 8 wyjechała z Drezna z całą swoją Familią dopolski na co mu odpowiedziała, że niemoże opuścić swego Dziedzicznego Xięstwa bez wyraźnej woli męża swego Elektora Saxonii Króla Polskiego Augusta III, Od którego czasu kazał pilną przydać straż tenże Król Pruski Królowey, ażeby iey zabronił komunikacyi y rozmow z postronnemi Osobami;

Dnia 18, Czerwca Król Pruski zmocniwszy swój Oboz pod komendą Xiążęcia de Bewern [napadł pod Kollinem] Daun w 60 tysięcy Pruskiego wojska, ale nic z nim niewskurzał siedmrazy się spotykał z Austryakami, tyleż razy był odpędzany

ny na ostatek z całym Wojskiem swoim. spędzony zpoła nie bez znaczney szkody swojej ponieważ Austriacy narachowali zabitych Prusaków 6, tysięcy pięćset, ranionych y zabitych 7, tysięcy, między ktoremi samych Oficerow znaydowało się 120 Dezertyerow potey przegranej około 3000, odebrali Austriacy Prusakom Chorągwi 22 ármat 45 Oprocz prochów y inżey broni, trwała ta ostatnia siódma krwawa potyczka od godziny drugi (południa, az do godziny Ośmey w ktorej Austriacy zgubili Ludzi swoich 6, tysięcy,

Dnia 28 Czerwca umarła w Berlinie Matka Króla Pruskiego, Poprzedzanej Króla Pruskiego pod Kollnem ruszyło się wojsko jego całe z Czech do Łuzacyi, ktore na dwie Partye podzielone: jedna część pod kommandą X, de Bevern drugą sam Król Fryderyk kommanderował przeciw Francuzom, Austriackie Dywizye poszły za nieprzyjacielem do Łuzacyi, potym do Śląska: gdzie w Wrześniu często bywały podjazdowe urywki, Naostatku dnia 1, Pazdziernika lokowało się wojsko Pruskie z Xiążęciem de Bevern, pod Wrocławiem, gdzie w dalszym czasie z obojdwóch stron między wojskiem Austriackim y Pruskim codziennie prawie były podjazdowe utarczki,

Tego R. Elżbieta Carowa Moskiewska wysłała wojsko swoje Rosyjskie przeciwko Prusakowi przez Litwę ktorzy niżej przyszli do Granic Pruskich, dosyć się naprzykrzyli Xięstwstwu Litewskiemu wielkie krzywdy po nieprzyjacielsku czyniąc nad wołaj Monarchiną swoją, na co była kommissya w Grodnie, ale bezskuteczney nadgrody. Toż samodziąło się y w Roku 1759, w Wielkiej polszczyźnie osobliwie od swywolnych, Kozaków, oczym pełno wiadomości było w gazetach Polskich Drukowanych, Oprocz tego kilkanaście statków płynących do Gdańska zatrzymali dla siebie, wołów stada pedzone do Wrocławia po zabierali, szlachcie y Kupcow tak dalece że Oyczyzna nasza lubo intencyą daleko od tey wojny, nie raz stękać musiała w wielu Osobach na Ro

syjskiego

syjskiego Gościa. Dnia 5. Lipca Moskwa opanowała pierw-
wzje Miasto Pruskie na zwane Memel Dnia 30. Sierpnia by-
ła Formalna Batalia Moskwy z Prusakami. z iakim zaś suk-
cesem obodwoch stron, niezgadzały się relacye; Gdańska re-
lacya pisała, że Prusakow zabitych y Ranionych było 10000
Moskwy zaś 7000 z Krolewca pisało przeciwnie iakoby
Prusakow zginęło około 4000 Moskwy zaś 1700 to rzecz pe-
wna że w tej Batali Moskwa odebrała płac Prusakom.

Tego R. woyska Francuskie odebrały wszystkie miejsca
Krola Pruskiego w Wespazyi, całe Xięstwo Holsyi. Dnia 26.
Lipca Francuzi zupełne odebrali zwycięstwo nad Hanower-
czykami y cały prawie Elektorat Hannowercki opanowali,
jednakże czyli dla udania, czyli też dla iakieysć potajemney
przyczyny Xiążę de Etreez Feltr Marszałek, Woysk Francu-
skich poodebranych zwycięstwach rewokowany był do
Francyi; z zalem całego woyska Francuskiego ktoremu się
dosyć z honorem narodu swego szczęściło na tej wojnie
dla rozumney Kommendy X. de Etreez na iego miejsce przy-
slany był Xiążę de Richelieu, Dnia 5. Września w Ratyfbo-
nie publikowana była citacia Elektora Brandeburskiego Fry-
deryka Krola Pruskiego do Sądu Imperii, zawiolencyą uczy-
nioną Saskiemu Elektorowi w Saxonii którą gdy odesłano Po-
słowi Brandeburskiemu przez Notaryusza z dwoma świadka-
mi przeczytawszy ją z furią włożył ją zapazuchę Notaryu-
szowi. a nareszcie kazał go Ludziom swoim z Domu wy-
pchnąć, O co się manifestował publicznie tenże Notaryusz
przed sądem Imperyi Dnia 13. Września woyska Szwedz-
kie zaczęły swoy obrot z Prusakiem w Pomeranii. dobywszy
niektore Miasta y miejsca Krolowi Pruskiemu, Woyska zaś
Rossyjskie zaczęły się w racać z Prus ku Moskie pod pre-
textem wiadomości osłabości Elżbiety Carowej.

Dnia 3. Pazdziernika Krol Pruski naznaczył Lipsku w Sa-
xonii

kontrybucyą 300000 Talerów nadzień tegoż Miesiąca 9. której summy gdy w tak krótkim czasie niemogli oddać (tyle razy już z łupienią Lipszeczanie) dnia 10. surową im przydał Exekucyą z ostatnią ruiną Miasta. Dnia 17. Pazdziernika Woyska Austriackie 16 tysięcy pod Kommandą Generała Haddyk niespodzianie napadli na Berlin od którego chciał Haddyk kontrybucyi 600000. Talerów; jednakże wprędkiem czasie odebrał tylko 210000. przedmieścia zrabował, a pogodzinach ośmiu odstąpił od Berlina ponieważ Pruskie Woyska niedaleko były od Miasta. Długo wiele y tak w krótkim czasie Haddyk dokazał, gdy się sekretnie po między woyska Pruskie aż do Berlina przebrał, y zdobyczą powrócił bez żadney straty swoich ludzi. Ten krótki atak do Berlina od Haddyka porównawczy zatakiem do Pragi, w Maju od Króla Pruskiego tak opisał Austriacki. Poeta.

Dirrapienda suis Fridericus Mania Proge.

Millibus voluit tradere non potuit.

Dirrapienda suis Berolini Mania noster.

Haddicus potuit tradere, non voluit.

Est voluisse malum non potuisse Latronis.

Est petuisse Malum non voluisse Ducis.

Woysko zabrane z Stanów Imperyi pod Kommandą Xiążęcia de Hildburghausen złączywszy się z Francuzami podstąpiwszy pod Lipsko, dnia 24. Pazdziernika Xiąże de Hildburghausen, posłał Trębacz do Kommandanta Pruskiego, ażeby się z Miastem poddał który uczyniwszy radę z Generałem Pruskim Keih zatrzymał Trębacz a tym czasem dał znać do Obozu Pruskiego zaraz sam Król Pruski z Woyskiem przysłaferował przeciw nieprzyjacielowi, z razu uderzyli Austriacy na Prusaka odważnie, ale ieszcze prędzey z pola mu ustąpili zostawiwszy Francuzów, którzy dość wielką plagę na ten czas od Króla Pruskiego odebrali. Austriaków z Francuzami miało być 70 tysięcy, Prusaków 20. tysięcy do tego

tego zwycięstwa pomogła Królowi Pruskiemu naywiecey przytomności iego woysku, Tegoż R, Dnia 27 Pazdziernika Austriacy oblegli Swidnicę w Śląsku. Fortecę dobyli dnia 12. Listopada, gdzie Prusaków z ługami zabrali 6217, oprócz prochów, kul armat &c, w Kasie Króla Pruskiego znaleźli złotych Niemieckich 355576.

W Dreźnie dnia 17. Listopada na dedniem z tym się światem pożegnała Marya Jozefa z Domu Austriackiego Królowa Polska, Pani wielkiej światłości, y pełna dobrych uczynków, Austriacy z Karolem X, Lotaryngii y Daunem pod Wrocławiem dnia 22. Listopada zwycięstwo odebrali nad Prusakami, dnia 24; Xiążę de Bevern, Generalissimus Pruski zabrany, dnia 25 Wrocław Austriacy przezaker odebrali, dnia 5. Grudnia Regnans Pruski dowiedziawszy się w Saxonii oprzeżony pod Wrocławiem, przyszedł sam z Woyskiem przeciw Austriakom pod Wrocław, gdzie z nimi zacząwszy znowu poręczkę ogodzinie pierwszey z południa przymusił ich do ucioczki ogodzinie 5. zaktorem gonił przezdwie godziny, aż do osmey z południa, Prusacy napachowali w Niewolę zabranych Austriaków 20, tysięcy potym zwycięstwie obległ Król Pruski Wrocław który znowu odebrał dnia 19. Grudnia, zabrawszy wareszt Austriaków 10, tysięcy. W tym prawie czasie w Pomierani woyska Pruskie nie tylko wypędziły Szwedów z Miast y mieysc które od kilkunastu tygodni bili zawciowali, ale też y Pomierania Króla Szwedzkiego a z pod Miasta Stralsund Lewalde Feltr Marzciek Pruski odebrał.

Ten R, 1757. wiele krwi ludzkiej rozlał, na tej żwawey wojnie, ponieważ rachuiąc we wszystkich woyskach Austriackich, Stanow Imperyi, Francuskich, Szwedzkich, y Moskiewskich przeciwko Królowi Pruskiemu z koligowanych mało trupem legło osób 40, tysięcy nierachuiąc Fracuzow y Austriaków pod Lipskiem zabitych a ni na codziennych podziałach

dziażdach. Z strony zaś Pruskiego Króla rachować się może
22, tyśiące oprócz Hannoverczyków y innych na podiażdach
zginionych W R, dosyć się szczęściło Królowi Pruskie-
mu zewszystkich stron obkoczonemu od tylu Narodów: ca-
ła przyczyna jego sukcesu ta była, że sam był przytomny
w Woysku, sam kommanderował, sam Ordynanse wydawał in-
ne zaś Monarchie wojowały z Fryderykiem przez subordyno-
wane Ołoby, z kąd w przeciwney stronie mogły się z naydować
jakowe fakcye, w jego zaś woysku wizerka oitrożność a nad
to miłość Pána swego że razem z ludźmi swoimi głód, nie-
wygode y zimno cierpiał. Nad to chociaż w tym R, 1757. nie-
był bez straty znaczney ludzi swoich pod Pragą, Kollinem,
Swiednicą, Wrocławiem, y przegraną z Moskwą, mało jednak
cobyło szablony na rok przyszły, dla przezornej Ekonomij, bił
się nayeczęściej w cudzym Państwie, rekrutował w Saxonii,
wybierał pieniądze w Lipsku, jego zaś Officyer chociaż był zła-
pany od Nieprzyjaciela, oprócz barwy, y koni, nic więcej przy
sobie nie miał, czymby mógł zbogacić przeciwną stronę ponie-
waż Regnanta, Pruskiego ten był między Generalami Xiążęt-
mi y innemi Officyerami swemi porządek, ażeby z nich Káždy,
gdyszedł na batalię całą swoje sumnę zostawił w kásie Kró-
lewskiej, od ktorey przez ten czas brał prowizyą gdyby zaś
zginął dyspartymeni szedł naskarb. y Sukcessorow. Przytym
pieniądze ktore na woysko rozdawał, wracały się nazad do skar-
bu jego przez okonomiczne sposoby, oczym sami Dezertye-
rowie jego powiadali, W naszej Oyczyźnie zupełnie co
należy dotey wojny zachowana była indyfferencya, oprócz
niektorych Osob, ktorzy dyskursiem samym iedni tej Drudzy
przeciwney stronie sprzyiali Woluntaryusze podzieleni byli ie-
dni w Woysku Austriackim drudzy Pruskim według upodo-
bania swego. R. 1758. Ten Rok w Saxonii zaczął się od
kontrybucyi Króla Pruskiego, który w Styczniu kazał Szlach-
cie Saskiej dać do skarbu swego 500000 Talarow.

W Londynie nowy był uczyniony Traktat między Krolem Angielskim y Pruskim do prosekrowania wojny w Wersalu odprawiona była Aliancya między Krolem Francuskim y Krolową Węgierką Cesarzową przeciwko Krolowi Pruskiemu

Dnia 10 Stycznia Drukowany był Regestr arefztantow Austriackich zabranych w Wroclawiu Dnia 21 Grudnia, z ktorych samych Officyerow zaczawszy od Generalow aż do Chorążego znaydowało się 698 innych nizszej Szarzy 15856

Lipko znowu tego R. naznaczoną miało summe od Krola Pruskiego 800000 Talerow, którą bez żadnego względu na przeszloroczne zdzierstwa wypłacić powinno w Styczniu pod surową exekucyą, Krol Pruski po odebraniu Wroclawia Austryakom cale swoje woysko rozdzielił na trzy Partye, z ktorych jedną posłał do Śląska Austriackiego, gdzie oponowali Opawę Jensdorf, Drugą Partyą ordynował pod Lignicę; gdzie Austriackiego praesidium znaydowało się Ludzi 4 tyśące, ktorzy dnia 28 Grudnia przez akkord Prussakom oddali Lignicę, sami zaś wolno puszczeni byli do Czech, zostawili Pruskiemu Woysku dosyć annony, Trzecia Partya poszła do Swidnicy, gdzie zamknawszy się w Fortycy przecalą zimę zostawali. Tak zwawo w tym roku była wojna, że znurzone przez lato woyska, ani wzmie nawet niemialy spoczynku. Woyska Moskiewskie przeszłego roku podpretextem zmyśloney słabości Imperatorowej, ponieważ się były ruszyły z granic Pruskich y przez to dały czas zmocnienia się Prussakowi w Pomeranii przeciwko Szwedom, słuszną otę niestateczność urażona Imperatorowa Rosyjska kazała wziąć pod arefzt Felr Marszałka Apraxima, który w kilka miesięcy umarł. Naiego miejsce przysłany był od Carowej Jmé Felr Marszałka Ferner, który w tym Miesiacu Styczniu Roku 1758 zaraz z całym woyskiem Rosyjskim w kroczywszy, cale prawie Krolestwo Pruskie opanował; bez żadney

żadney batalii ponieważ Woyska Pruskie na trzy Partye rozdzielone daleko były około Opawy Lignicy y Świdnicy. iako się wyżej namieniło Dnia 22 Stycznia Fermer Solenny wiażd odprawił do Krolewicza przybicie z armat y dzwonach, gdzie Imieniem Cesarzowej Rossyyskiej przyjął od Szlachty Magistratu y Akademii przysięgę wierności co uczynił y winizych Miałtach Pruskich..

Dnia 31 Stycznia Miałto Lipsk w Saxonii Surową wzięło egzekucyą od Krola Pruskiego, za nie oddanie 800000. Talerow włożonych na siebie. Magistrat Drezna musiał uczynić przysięgę wierności Krolowi Pruskiemu Dnia 18 Lutego. W tym że prawie czasie, zgromadziwszy się woysko Hannoverkie. z nim Skolligowanych Xiążąt de Saxogotha Xiążęcia Hassyi, Xiążęcia de Braunschweig pod kommandą Xiążęcia Ferdynanda de Braunschweig Zaczęły atakować Francuzow na zimowych Stancyach rozłożonych po Miałtach odległych. Sukces tego ataku az nazbyt szczęśliwym był dla woyska Hannoverkiego. ponieważ Francuzi na zimno niecierpliwi w Domach siedząc nie mieli żadney gotowości przeciwko nieprzyjacielowi. przez co nagłowę uciekali zmiast zostawiwszy Hannoverczykom nietylko Magazony. ale też y Armaty oprócz tego wielu chorym y słabym Francuzom ani przyszło z Domu uciekać w zimie, którzy wzięscy dostali się Hannoverczykom w niewolę. Posłał był Krol Pruski znaczny Sukkurs Hannoverczykom przeciwko Francuzom, ktorych goniąc wielu zabili y w niewolę zabrali tak dalece, że przez jeden Miesiąc Luty R. 1758 cały Elektorat Hannoverki był uwolniony od Francuzow, a w Marcu cale Xięstwo Hassyi y inne Mieysca, które w przeszłym Roku nie bez krwawey pracy zawoiował. byli, musieli w ośmiu tygodniach zkonfuzyą y z wielką stratą swoją opuścić Francuzi. y za Ren uciekać, utrata woyska Francuskiego tak na woynie, iako też y przez choroby wynosiła, na 56 tysięcy ludzi

ludzi, zabranych w niewolę od Hannoverczyków 16. tysięcy, Przyczyna tej strony i w Francuskim Woysku, nie tylko powinna być złożona na delikatność y niecierpliwość zimna ludzi Francuskich, ale bardziej na odmienianie częste Felt Marszałkow. Dotyc się było poszczęściło Xiążęciu de Etrees Feltr Marszałkowi przeszłego Roku w Lipcu, który cały prawie Elektorat Hannowerski zawoiował, przecież zaraz po zwycięstwie iakoby co złego zrobił rewokowany był do Granic, Francyi z żalem całego woyska Francuskiego, Dany był naiego mieylce Xiążę de Richelieu, y ten niedługo bawił ponieważ już determinowany był naiego mieylce Hrabia de Clerémont y tak w trzy ćwierci Roku trzech Feltr Marszałkow było jeden po drugim. Nakoniec Marca na stała Kapitulacya więźniów Austriackich y Pruskich ale gdy Austriacy wydali Pruskich aresztantów w wszystkich y tyleż odebrali Austriaków od Krola Pruskiego, ieszaze się aresztantów Austriackich zostało u Krola Pruskiego samych Officyerów 700 a prostych Gemeynów 15000.

Napoczątku Kwietnia zaczęli Prussacy z całą Forcą atakować Austriaków w Morawie y Czechach, gdy oblegli Swiednicę, musiała się poddać Prussakom dnia 16 Kwietnia gdzie Austriaków w niewolę zabrano 4739. oprócz tego wiele Prussacy znaleźli w Fortecy Annonay Armat kul y prochów Austriackich. Dnia 3 Maja w Roku 1758 w Rzymie umarł Benedykt XIV. mając lat wieku swego 83 Miesiąc jeden, dni trzy, rządził Kościołem Chrystusowym tal 17 Miesiacy 8 dni 18 Poktorego śmierci Dnia 6 Lipca obrany był Papieżem Karol Rezzonico Kardynał tytułu Araceli Biskup Padewiki rodem Wenet, mając lat zycia swego 65 nazwany Klemens XIII dnia 30 Maja w Paryżu pokazana była nowa Inwencya broni ręczney z ktorey wjedney minucie ośm razy wystrzelano, y przykazał Dwor Wersalski, a żeby takiej broni wygotowano 20 tysięcy y odesłano do

woyska. Tęgo Roku na końcu kwietnia Austriacy z łączy-
wizy woyska w Czechach wyszły w pole dwoma kolumna-
mi, jedna napogranicze Śląska pod Kommendą Dauna, druga
napogranicze Saxonii, pod Kommendą Serbelioni. W tym
samym czasie Krol Pruski zdawał się czynić apparencyą
jakoby miał w targnąć do Czech, inżę mając skryte, zamy-
sły. ponieważ dnia 1. Maja w kroczyl w Morawę, dnia dru-
giego przystąpił pod Olomuc gdzie się obozem położył za
rzeką. Taki zaś w Olomucu był strach zprzibycia Krola
Pruskiego ze Biskup z Kanonikami, y inni zabrawszy niekto-
re droższe rzeczy uciekli do Wiednia, gdzie niepewne y w
Wiedniu znaleźli niebezpieczeństwo dla siebie ponieważ ie-
dną Bramą gdy Morawczykwie z swoimi rzeczami we-
szli do Wiednia drugą się zaczęli wynosić Obywatele Wie-
dnia sekretnie, niedowierżając y tamtey Fortecy, Daun do-
wiedziawizy się oprzibyciu Krola Pruskiego pod Olomuc
z pod Königgratz dniem y nocą maszerował ku Morawie,
ażęby mógł obronić Magazon Austriacki, na który zdawał
się, czuwać Krol Pruski. Tym czasem Krol Pruski obległ
iscie Olomuc do którego codziennie sz woyskiem Austri-
ackim zbliżał się Daun z Wiednia, ex Consilio Bellico pisano
do Dauna, ażęby wszelkiewi sposobami mógł się wystrze-
gać formalney Batalii z Pruskim Krolem podobno dla bo-
iazni, ażęby znać zwyciężwizy niepomknął się aż do Wie-
dnia. Dnia 22 Czerwca w oczach Woyska Pruskiego wpu-
ścił Daun do Olomuca Ludzi 1200. dla zmocnienia tamtego
Garnizonu. czego mu Prussacy niebronili. Potym wziawizy
tyl Krolowi Pruskiemu, niedopnisczał żadnych prowiantow
doiego obozu, kilka wozow Pruskich idących z Śląska
z Legominami; prochami, y kulami zabrał Daun zkad za-
czął był głod w woysku Pruskim. Wostatnich dniach Czer-
wca wyslane byly z Śląska przez Opawę 4 tysiące wozow
do obozu Pruskiego z legominami, prochami bombami zno-
wą.

wa barwą &c. zktorych 4. wozy same pieniądze dzwigaly, które wozy konwoiowało woysko Pruskie we 14. tysiącach. Oczym gdy się dowiedział Feltr Marzialek Daun wysłał przeciwko Generala Laudona z częścią znaczną woyska. Krol także Pruski z obozu swego wysłał kilka tysięcy Ludzi na Obronę tak znacznego transportu. Dnia 28 Czerwca, gdy te wozy Pruskie między Olomucem y Opawą wiechały między gory, napadł na nich General Laudon około godzinę krwawey potyczce już zaczęli uchodzić Prussacy y ostatecznie wozy nazad wracać, lecz łakomstwo Krotow zupełne tego dnia Laudonowi popłowało zwycięstwo, ponieważ gdy Krotowie zaczęli rabować wozy Pruskie, zebrawszy się znówu Prussacy niepodzianie napadli na Austryaków, y zwyciężym ich odpędzili od siebie. dnia 29 Czerwca uczyniwszy Prussacy dobry porządek w Transporcie swoim ledwie imę niechali ku Olomucowi ku Obozowi Pruskiemu, tym czasem Daun wysłał z większą partwą ludzi z Generalem Zyskowitz Dnia 30 Czerwca gdy wozy Pruskie już tylko otrzymile od Olomuca niechali w wąwozy. napadł na nich General Zyskowitz przez kilkadziesiąt godzin równie służyło szczęście obom dwom stronom, aż dopiero gdy zboku General Laudon napadł Prussaków, musieli uciekać, wozy wszystkie z całym łupem dostały się Austryakom, z ktorych zaraz Bomby y prochy, zapalili ażeby znać lukkurs jaki nie nadziedł z obozu. Tym czasem gdy się te gonitwy zawozami Pruskiemi odprawiały, Krol Pruski ogłosto atakował Olomuc chcąc przez to albo swoje wozy uwolnić od Austryaków, tylnych, albo zabawnych około transportu swego niemiec na przeszkodzie w dobytciu Olomuca, ale mu się obiedwie ośnowy nieudały bo Austriacy y wozy zabrali y Prussacy Olomuca nie dobyli, Dnia 1. Lipca naywiększe rzucili ognie Prussacy do Olomuca w sam wieczor y nieustannie bombardowali aż dopuśnosy, y zaraz w tym czasie pozbierawszy

Namio-

Namioty swoje nazajutrz przed świtaniem Dnia 2. Lipca wyszli się ku Czechom trzema Kolumnami, iedne Prowadził sam Krol Pruski. druga General Keit trzecią General Fouquet.

Pod czas oblężenia Olomuca (które trwało przez dni 32) wypuścili kul Armatnych Pruslacy do murów Olomuckich 43200. Bomb do Miasta 25230 z Olomuca zaś do Obozu Pruskiego dano ognia z armat 41623. Bomb zaś 15 tysięcy.

Dnia 11. Lipca Krol Pruski przymaszerował do Konigsgratz w czechy. gdzie zgromadziwszy cale woysko swoje. narym się polu obśzańcował. gdzie przedtym stał Daun z woyskiem Austryackim; zabawił natym mieyscu aż do dnia 26 Lipca około ktorego niedaleko krążył Daun z woyskiem Austryackim Woysko Francuskie po przegraney w Lutym z Hannoverczykami y innemi z kolligowanemi Xiążętami. położyli się byli obozem za Rhenem Woyska zaś Hannoverckie zata stroną Rhenu gdy sobie tak blisko te dwie przeciwnie strony przez trzy Miesiące w oczy patrzyły, dnia 1. Czerwca w nocy woyska Hannoverckie przepawiły się ptzez Rhen rzekę bez żadney przeszkody Francuzow; dnia 23 Czerwca nastąpiła formalna Batalia między Francuzami y Hannoverczykami, ktora trwała od godziny pierwszey po południu, aż do godziny 7. dlugo zarowne obiedwie strony biły się z sobą, na ostatek Francuzj musieli z placu uchodzić. Hannoverczycowierachowali swoich Ludzi w tey okazyi zabitych y ranionych 11. tysięcy Francuzi wiecey sobie krzywdzili rachuiąc zabitych 24 tysiące, ranionych 26 tysięcy, ktorzy aż do Koliny uszli. Feltr Marszałek Francuski de Kleremont pisał do Krola swego prosząc go orewokacyą, oraz skarżąc się na nieposłuszeństwo niektorych Officyerow ktorych zaraz wsiłkich rewokowano, na mieysce, zaś deKleremonta przysłany był Feltr Marszałek de Contades iuz to, czwrtym wiednym Rokn. W tym że samym czasie woyska Angielskie przepawiły się przez morze wysiadły na brzeg Francuski we 12 tysięcy

cy o krętow Angielskich namorzu przy Porcie zostało 116. mały im aż nazbyt odpor dawali Francuzi, tak dalece, że spustoszywszy Kraiu Francuskiego więcej jak 7. mil około Cancale, znowu się wrocili do Portu S. Malo nazwanego, gdzie spalili sto Okrętow Francuskich, zamyslać zaczęli o obleżeniu Fortecy y portu S. Malo ale im nieprzyszło do skutku, ponieważ! słyszac owoysku Francuskim 18 tysięcy już się zbliżającym w fiedli naswoie Okręty. Szkody od Anglikow w tey okazyi uczynionej rachowali Francuzi na trzy milliony Lujdorow. Też same Okręty Angielskie zawsze krążyły około brzegow Francuskich, ale tyle razy były odpędzane od Francuzow ile się zbliżyły. Aż do piero dnia 6 Sierpnia znowu drugiraż w Normándyi niedaleko od portu y Fortecy Cherbourg nazwaney na brzeg Francuski wysiadliży nie ktore Miasta Anglii odebrali. nawet y Fortecy Cherbourg dobyli, wszystkie Okręty Francuskie, ktore sie u portu znajdowały spalili. Port Cherbourg zruynowali. Armat 22 spiżowych do Anglii wysłali. inne zaś 173 żelazne potłukli kontrybucyą włożyli natamtych Obywatelow 4 Milliony Lujdorow y cały tamten Kray na 12 mil, spustoszyli, wszystkich Anglikow miało tylko bydz 12. tysięcy, W Wrześniu znowu trzeci raz wysiedli Anglikowie nabrzeg Francuski pod Dynant ludzi 13 tysięcy, y gdy zaczęli przygotowanie czynić do obleżenia Portu S. Malo od Xiążęcia de Algwilon odpędzeni byli. Zabili Francuzi w tey okazyi Anglikow rachuiąc z zranionemi 3. tysiące zabrali w niewolą 500, z Arony Francuskiey zginelo ludzi 400. Podczas obleżenia Ołomuca wysłane było na sukurs woysko Francuskie pod Kommendą Xiążęcią Soubise ktore dowiedziawszy się o odstąpieniu Krola Pruskiego od Ołomuca, zkie rowało krok swoy do Hassyi dnia 23 Lipca coż sami Francuzi dobyli Stołecznego miasta Hassyi tegoż samego dnia trwała zwawa batalia Francuzow z Hassyi woyskiem przez 6. godzin, nośta

ostatek zwycięstwo zostało się przy Francuzach, nie bez znaczney
 utraty Ludzi z oboch dwóch stron, Dnia 26 Lipca w Ameryce
 Anglikowie odebrali Francuzom Capo Breton z całą tam-
 tą Wyspą gdzie Francuzi utracili armat 260 y Okrętów 60
 których było 11. Wojennych; inne kupieckie. Oprócz tey szko-
 dy zabrali w niewolę Francuzów 5632. Anglikowie zaś
 pod czas oblężenia tylko stracili 500 Ludzi. Woysko zebra-
 ne z Cyrkułów Imperyi tego Roku złączyło się w Franko-
 niy dnia 20 Maja weszło do Czech, w krótce złączy-
 wiży się z Austryakami pod Kommendą Serbelloniego na po-
 graniczu Saxonii częste czynili podiażdy na Prusaków wy-
 biegając aż prawie pod same mury Drezna. Gdy zaś to wo-
 ysko ruszyło się do Czech z Frankonii Xiążę Henryk Brat
 Króla Pruskiego inszą drogą wysłał Ludzi Pruskich z Sa-
 xonii do Francyi gdzie Zamknawszy w szelkie wycieczki y
 komunikacyą woysku Imperyi z Frankonią wszędzie kon-
 trybucye z Obywatelów tamiecznych wybierał. dnia 31 Ma-
 ja odebrali Prusacy Rezydencyą Biskupią y samo miasto Bam-
 berę z którego oprócz legomin dla woyska, tamych pieniędzy
 odebrali 400000 Talerów. Toż samo czynili y w Biskupstwie
 Warzburgenskim do Miasta Nurberg pisał Cesarz ażeby się
 do ostatniego bronili, z drugiey strony pisał y Król Pruski,
 grożąc im że jeżeli się niepoddadzą nietylko im odbierze fortunę
 ale y życie nieprzyzło jednak do skutku tych postrachów,
 ponieważ Prusacy woleli porożnych innych miastach y mia-
 steczkach kontrybucye wybierać, anizeli dla niepewnego do-
 bycia Nurbergu czas trawic, ile że woyska Austryackie Hus-
 sarów 600, y kilka tysięcy innych zbliżyły się na suk-
 kurs tamtym krajom na który odgłos ruszyli się Prusacy ku
 Saxonii wielkie Magazony zabrane z pieniędzmi wioząc gdzie
 im zaś w tak krótkim czasie niemogli Obywatele wielkiey
 Summy wyliczyć odebrawszy część pieniędzy zaręczte brali
 w zastaw Magistrat y innych dystyngwowanych, ludzi.

Eccce

Dnia

Dnia 26 Lipca Krol Pruski zupełnie ruszył się z całym wojskiem swoim z miejsca szanćami ubezpieczonego zpod Koniggratz na którym się był lokował powrociwszy zpod Olomucca idącego ku Śląskowi zawzięcie prześladował Generał Laudon, Austriacy tego R, wyrachowali szkody w wojsku Pruskim (tak dla Dezertyerow, iako też y na różnych miejscach prywatnych podiażdach, y potyczkach) wynoszącey na 30 tysięcy Ludzi. Wtym Miesiącu Moskwa z granic Polickich zaczęła najeżdzać tak Śląskie kraje Pruskie, iako też y Brandeburskie na ostatek całe wojsko Rosyjskie weszło w Brandenburgią przeciwko niemu przyszedł z Pomeranii Feltr Marszałek Pruski Hrabia de Dochna który stanawszy Obozem nie daleko Frankfortu bronił Moskwie przeprawienia się przez Odrę rzekę, wojsko Rosyjskie udało się do Kustryna do którego dnia 15 Sierpnia nieustannie zaczęli Moskale bombardować tak dalece, że nazajutrz dnia 16 Sierpnia od ogniowych bomb zajęte Miasto co do jednego domostwa zgorzało z niewymowną szkodą całej Brandeburgii; ponieważ z całego Elektoratu wszyscy Ziemianie iako do nayspewniejszey Fortecy rzeczy swoje droszysze dla bezpieczeństwa Poznawali byli, przed nadchodzącym nieprzyjacielem. Tak zaś nagle całe razem miasto y Forteca zaczęła gorzeć od rżęsiwych Bomb że jedwie który z Skustrynczykow mógł życie salwować, Dnia 17 Sierpnia wysłali Moskale Trębacza do Fortecy, ażeby się poddała ale zniczym powrócił do obozu, znowu Moskale zaczęli bombardować, ale bez skutku; z Pomeranii gdy się Feltr Marszałek de Dochna ruszył z Wojskiem Pruskim do Brandeburyi przeciwko Moskwie, znowu Szewdzi naiechali Pruską Pomeranią, ale na końcu tego Roku tak iako y przeszłego wypędzeni, od Prusaków, Dnia 11 Sierpnia do wiedziawszy się Krol Pruski o przybyciu Moskwy do Brandeburgii przymaszerował sam z wojskiem na sukurs Feltr Marszałkowi swemu de Dochna, z którym się złączywszy dnia

20 Dnia 23 przeprawili się przez Odrę y chcąc się pomścić szkody swoiey w Kuſtrynie zaczął formalną batalią z Moskalam pod Kuſtrynem dnia 25. Sierpnia, Natęy batalii Tak Moskale iako y Prusacy przyznawali sobie z zwycięstwo, za które tak Moskwa iako y Król Pruski czynili Tryumfy z koligacjonemi Prowincjami, y Monarchami. Trwała ta Batalia blisko 13 godzin zobochdwoch stron zwąwa y uparta, aż naostatek Moskwa plac odebrała. Siła zaś było z krorey strony zabitych ludzi dla niezgadzaących się Relacyi nawet Berlińskich y Krolewieckich sprawiedliwie y ja opuszczam, ażebym rzeczy niepewnych napisał. Przyłączyć tu tylko List Feltz Marſzarka Moskiewskiego Fermana, który do Sołtykoffa exrraordynaryinego Poſła Imperatorowey Moskiewskiej tak pisał: Dnia 31 Sierpnia zobozu pod Kuſtrynem. Dnia 25 Sierpnia między woyskiem naszym y pruskim, które sam Król Pruski kommederował odprawila się krwawa Batalia, trwająca przez godzin 13 nieprzyaciela ſpedziliśmy z placu zabraliśmy mu Armat 26 y wiele Choragwi ieſzcze czekam złączenia się z Diwizyą Generała de Romanzow dla pogoni za Prusakami.

Oſtątnia Relacya była z Warszawy Dnia 31 Sierpnia niejako godząca Relacya Berlińska z Krolewiecką pisząc że dnia 25 Sierpnia zwycięstwo została przyprusach Dnia zaś 26 poprawiwszy się Moskale, nietylko odebrali wszystkie Łupy Prusakom, ale ich też y znacznie pobili. zaco po wszystkich mieyscach y miastach (przyiających Moskwie ſpiwane były Te DEUM Laudamus. Potym zwycięſtwie Moskwa obległa Fortece Brandeburską Kolborg, ale bez skutku ponieważ 30 Pądziernika odſtąpić musieli z których jedna partya w Prusach druga w Polſzcze zimowali nieb z znaczęgo uprzykrzenia Wielkopolanow. w holandyi dnia 5. Sierpnia w mieście Haag publikowany był Regeſtr ſzkody, y Okrętow pod czas tej woyny zabranych Hollendrow, cd Angielczykow imo

zabrane były Okręty 21, które płynęły z Kurassau szkody
sobie w nich rachowali Hollendrzy 3557500. Złotych nie-
mieckich. Zdo Okręty 35 powracające z Westindyi szkody
poniosły 5144000. Zsta Okrętów sto zrabowanych od Angli-
ków poniosły szkody 439191. Summa całej szkody, 9140691.

Gdy Krol Pruski dnia 11 Sierpnia ruszył się z Granic Pru-
skich ku Frankofort, y kustrzynie przeciwko Moskwie, Daun
wyśłał część woyska Austriackiego do Śląska sam zaś ruszył
się do Łuzacyi, a potym do Saxonii. General Laudon z kil-
ku tysiącami zašzedł aż do Brandeburgii gdzie wiele wsi spu-
sołszy zabrawszy, ztamtąd bydło y inne pieniężne kontrybu-
cye woyska także Imperyi w kroczyły w Saxonią odwie-
tylko mili od obozn Xiążęcia Henryka Brata Ktola Pruskiego;
który stał przed Dreznem fortyfikując mieysca. oko-
ło miasta Dnia 5. Września woysko imperyi odebrali Pruska
kom miasta Pirnę w Saxonii, daley bombardowali Fortecę
Sonnenstein, która w krotce przystąpiła do Kapitulacyi. Za-
brany był warężst Garnizon pruski ludzi 1442.

w Wiedniu in Septembri był na Miedzianey blasze wy-
sztychowany. Portret Feltr Marszałka Dauna zpodpisem
*Leopoldus Comes a Daun Belli Dux Austriacus, Fridericj Regis
Borussie victor interum* Nadrugiey, Stronie Portretu wysztycho-
wane było Słońce z tym napisem *Solo depeluit incessu* nadole
portretu wysztychowani byli Olomuccy, Morawscy y Cze-
scy Obywatele bez krwi rozlania uwolnieni od Danna w R.
1758 w kilkaniedziel przez jemulacyą przeciwna Austrya-
kom strona w Stamburgu wysztychowała Fryderyka Krola
Pruskiego z panemgirykiem w czterech wersalach Niemiec-
kich zamknietym które ten sens wyrażaly. Mowią (dla wy-
niesienia sławy Fryderyka) Dzieła, Prawda, świat y sława ale
bardzo mało, ze wszystkich ludzi w nim możemy obaczyć Naywię-
kzego Krola zewszystkich Krolow naywiększego człowieka Krol
Pru-

Pruski poskończoney batalii pod Kultrynem Dnia 25 Sierpnia, dowiedziawizy się, co woysko Imperyi atakowało czynie o-koło Drezna y ze Dauti. z Austryakami zbliżył się ku Dre-znowi przyziedł pod Drezno dnia 11, Września w pięciu tyl-ko osobach, Corpus zaś woysko za nim marsz odprawiało gdzie uczyniwszy konferencyę z bratem swoim Henrykiem y zlustrowawszy iego woyska wtrocil się na zad ku swolemu Korpusowi które złączywszy zinszym woyskiem swoim z Śląska ciągnionym ruszył się okilka mil przeciwko Dau-nowi. Henryk zaś Brat iego został się z swoją dywizyą na-dawnym miejscu swoim pod Dreznem. Na zbliżenie się Kro-la Pruskiego cofnął się Daun był ku Luzacyi którego Krol Pru-ski z woyskiem swoim gonił aż do Hochkirchen, gdzie się obozem położył Dnia 14 Wrzesnia przed świtaniem najechał Daun oboz Pruski, o godzinie 5 zrana zaczęła się formalna Ba-talia, która trwała aż do godziny iedenastej, w ktorey zwa-wey Batalii lubo z tey y zowey strony wiele ludzi zginęło. szczęście iednak bardziey służyło Austryakom, ponieważ Krol Pruski wielu dystryngwowanych utracił Officerow Au-stryacy zaś samych tylko kilka set Gemeynow, Zabity od Austryakow został Kleith Feltr Marzalek Pruski General Kleysl y Xiążę Franciszek de Brunschweig Xiążę Moritz smiertelnie raniony złapany Oprócz tego zabrali Austryacy Prusakom 120 Armat Chorągwi 12. które Daun do Wie-dnia odesłał, Całey szkody zabitych y zabranych Prusakow oprócz Dezertyerow rachowali Austryacy blisko 12 ty-sięcy. Po tey Batalii Krol Pruski otrzy mule stanawszy od miejsca Batalii dla nadgrodzienia szkody w ludziach swoich zabitych oderwał kilka tysięcy woyska zdywizyi Henryka brata swego pod Dreznem y przyłączył do swego korpusu gdzie czyniąc dobry porządek w woysku swoim stał na lednym miejscu aż do dnia 24 Pazdziernika, ktorego dnia (do-wiedzia

wiedziawszy się że Austriacy Niszę ściśle oblegli, y już dnia 26 zaczęli ją Bombardować pod Komendą Generala Austriackiego de Harchs) szypko się ruszył z mieysca, spiesząc przez Lusacyą na sukurs Niszę którego z rylu ustawicznie przesładował Laudon, gdzie z tey y owej strony kilka set Ludzi zginęło Austriacy ok. to Niszę zabawni, dowiedziawszy się ozblizeniu z woyskiem Krola Pruskiego, na głowę umykali, ledwie im przyшло pozabierać Armaty, kule zas armatne y bomby kilkanascie tysię y zostawili dla niedostatku podwod, toż tam y inna partya Austriaków uczyniła dnia 9, Listopada w Śląsku, która na postrach przybycia Krola Pruskiego odstąpiła oblężenia Miasta Koisel.

Daun po oddaleniu się Krola Pruskiego od Saxony zbliżył się dnia 8 Listopada pod Drezno Komendant Pruski Jan Knie. ty w Dreznie zrozumiawszy że Daun zamyslał dobywać Miasta, dnia 10 Listopada kazal z Miasta dać ogień na przedmieścia Drezna z rana o godzinie 4 które w dney prawie godzinie spłanęły. Ludzie mizerni ledwie z zyciem umykać mogli. Zgorało w tym pożarze Dómw 310 szkody narachowana przez opalenie przedmieściow na trzy miliony Talerow, Daun wysłał Trębacza do komendanta upominając się o taką Wlołencyą w Mieście Krolewskim, któremu upornie kazal odpowiedzieć Komendant Nicchay wie Daun, że Drezno nie tylko jest Miastem Krol. m. k. m. ale oraz y Fortecą. ja zaś sie żołnierz zachowujący Reguty Woyskowe. to czynię co do mnie należy y jeżeli tego będzie potrzeba wyciąga. tak się bronić będę że tylko ulicy plac zostawię w Dreznie.

Krol Pruski zostawiwszy swoy Oboz w Śląsku przy Granicach Lusacyi tam pojechał do Niszy dla widzenia szkody które przez Bombardowanie uczynili Austriacy, gdzie uczyniwszy do reparacyi dyspozycyą, dał ordynans swoim Generalom Dochna y Wedel, azęby z swoimi Luszmi iak najprzedej z Pomeranii maszerowali ku Dreznowi za ko-

remi

remi y sam Krol przez Luzacyą pojechał do Saxonii Datu zaś reiterował się do Czech, y woysko Imperyi do Frankony, ktorzy na ostatku Listopada woyska rozpuszcili na zimowe stancye. Dnia 23 Września znowu nakazana Lipsku kontrybucya 600000 Talerow, na reparacyą Kustryna zruynowanego od Moskwy.

Między woyskiem Francuskim y Hannowerckim żadney już więcey tego roku niebyło formalney batalii, oprócz tey, ktora się odprawiła 23 Czerwca, niedaleko jednak od siebie stały te dwie przeciwnie partye ustawiczne czyniąc podiazdy, przez co kilka set Ludzi zobochdwoch stron zginelo. Gdy zaś Francuzom świeży przybył sukurs, Hannowerczykowie cofneli się za Rhen, za któremi w pogoń poszli Francuzi, lecz w krotkim czasie oparli się Francuzom; gdy im nowy Sukurs przyszedł z Anglii, dziesięć tysięcy woyska.

Dnia 10 Pazdziernika woyska Francuskie pod kommendą Xiążęcia de Sribiso Zwycięstwo otrzymały nad Hannowerczykami w Hasyi; między woyskiem Francuskim znajdował się y Xiążę Xawery Krolowicz Polski z Sasami ktorych 6, tysięcy z nim było.

Dnia 25 Listopada rozkazał Krol Pruski stanom saskim ażeby mu przez zimę wyrekrutowali 18. tysięcy woyska. Dnia 29 oświadczyli się z tym stanom Saskim ze chce mieć odtąd Saxonią niejak w opiece jego zostającą Prowincyą ale iako jura belli nabytą. Od ktorego czasu zaczął się rządzić iak w własnym Państwie, nowe Prawa stanowiąc, y ministrów N. Krola Polskiego Augusta III, Auktora y Dziedzica Saxonii. Dobra konfiskując dając przyczynę, że mu z tych Dobr potrzeba nagrodzić szkody; ktore Pruskim Generalom uczyniła Moskwa w Prussach, y Szwedzi w Pomeranii, dnia 9 Listopada zapowiedział Krol Pruski Deputatom Saxonii ażeby się zawczasu starali na przyszły Rok 1759 o ośm mil. lionów

Monow Talerow; ktore do skarbu iego mają oddać, Lipsko zaś w tym miesiącu dnia 10. wypłacić musiało Krolowi Pruskiemu stotyście Talerow, ktora Summa pretko oddano do skarbu Krolewskiego, zaraz inży Mandat Krol Pruski przysłał do tegoż Lipska Magistratu, y kupcow ażeby zaraz gotowali pięćkroć sto tysięcy Talerow y gdy zubożeni Lipszczanie remonstrowali lwoy niedostatek, Arelzt od Krola Pruskiego położony był Magistratowi; kupcow zaś 93 zamknięto w więzieniu.

Dnia 23 Grudnia w Dręźnie Deputatowie Saxony wzięci byli w Arelzt od Pruskiego Krola że nieoblecywali wypłacić 8, millionow talerow, na kżorych sprawiedliwem remonstracye, to tylko Regnant Pruski uczynił; ze im ieden million założony iumny umnieylzył rozkazuiać im koniecznie 7, Millionow oddać talerow do skarbu swego,

W Portugalii tego Roku 1758 dnia 3 Września w Lisbonie, gdy tego dnia ktory w Niedziele przypadał, Krol Portugalski Jozef, z Pacysaru ogodzinie 11. w nocy powracał do Zamku nazwanego Bellem, trzech złoczyńcow dobrze ustrojonych okolo drogi załadzeni wystrzelili dwóch do Krola, ieden do woznicy, co uczyniwszy, uciekli Krol z sobliwszey Opatrzności Pana Boga mimo pierśi w prawę ramię dosyć niebezpiecznie raniony glutami żelaznemi, zaraz opatrzone rane, y dla uchronienia inflamacyi raz poraz siedm razy krew puszczano. Co wszystko się stało przy wielkim Sekrecie, dla uspokoienia zas ciekawości wielu ktorzy Krola nie widzieli, powiadano, że trocha słaby dla podchnienia się na schodach, ale bez zadnego niebezpieczeństwa, ile Monarcha mając lat życia na ten czas dopiero 44 wtey słabości Krola, obieła rządy krolowa z Ministrami, do Krola zaś oprocz Familii Krolewskiej y Medyka nikogo niepułzczano, Krolowa sekretne z Ministrami czyniła Inkwizycyą o Auktorach kryminału. Tym czalem kazala sprowadzić do Lisbony woysko pod

pod pretextem, ażeby robify około Fabryki Miasta (od kilka lat przez trzeſienie ziemi zruynowanego) Dnia 13. Grudnia rano nieſpodziewanie teſz woſyka razem iedney go- dziny obſtapily wokolo rezydencye wiſzyſkie Familij *de Fava* z ktorych do więzienia te byly pobrane Olohy: Xiążę *de Aveira* Marſzałek W. K. y Syn iego Markwiſz *de Gouvera* Generał Kommendat Kawaleryi Markwicz *de Tavora*. zdwo- ma synami y Emmanuelem y Jozefem Braug wzięty tak że był Komes *de Atougia* Antoni *de Caſta Treyre* y innych, doſyć wielu Markwiczowa *de Tavora* pierwſza y nayſtarſza gło- wa tey Familij w trąconą była do więzienia kłaſztornego, wyſzedł wtym czasie od Dworu Liſbońſkiego mandat, aże- by ſię żaden Okręt nie ważył od Portu na deſluitacyą ru- szac, ani kto z miasta wychodzić Dnia 9. Liſtopada podpisa- ny był ręką Krolewſką Edykt, w ktorym wyznaczonę byly nad- grody dla tych ktorzy by wydali Autorow Konſpiracyi naży- cie Krolewſkie, nawet deklarował ſię Krol darować winę sa- mym winowaycom, gdy by ſię który z nich dobrowolnie przyznał, y innych wydał, byle tylko niebył iednym z tych trzech ktorzy wyſtrzelili do Krola. Dnia 31. Grudnia zno- wu z Inkwizycyi wiele Oſob dyſtyngwowanych pobrano do więzienia, Dnia 13. Stycznia naſtapila exekucya złoczyńcow w Liſbonie o godzinie 8. z rana która trwała aż do godziny trzeciej z południa. Markwiczowa *de Fava* z więzienia kłaſztornego na konfeſsary korporalne wzięta, zaraz całą kon- ſpiracyą na życie Krolewſkie otworzyła, która naſamprzod na Teatrum ſiedząc, ſcięta ieſt, po niey Syna iej Jozefa *de Fava* na krzyżu roſciągnowſzy dwoch katow łamali mu ko- ſci u nog rąk a trzeci go duſił. Tym ſpoſobem trącono Ko- meſa *de Atougia* młodſzego Markwiza *de Fava* cztery razy koſci łamali gołenie y ręce, po tym gdy dwa razy go kat u- derzył koſem w pierſi, ſkonał. Po rych wſzyſtkich naſtapila

Fffff

exe-

eksekucya Książęcia *de Aveiro* ktoremu ośm razy łamali kości w nogach y rękach, po tym Kołem w pierś uderzony skonał. Wszystkie tych Osob Ciała leżały na Teatrum przykryte. Na ostatku przyprowadzono Bannita (który razem z Xążęciem *de Aveiro* strzelił do Krola, trzeci Bannit uciekł) tego kaci przywiązawszy łańcuchem do pala (na drugim palu był Portret Bannita uciekłego zawieszony) pytano się zloczyncy (odkrywszy na Teatrum trupow) czyie to są ciała, których musiał po imieniu wspominać, około którego stus drzew nałożywszy kaci, zywcem spalony jest z Teatrum, y innemi trupami, prochy na morze w rzucono.

Roku, 1759. w Warszawie dnia 8. Stycznia przy solennych applauzach inwestywany był Xiążę Karol Syn N. Augusta III. Krola Polskiego na Xięstwo Kurlandyi po zeszyłej Familii Ketlerow, z których pierwszym Xiążęciem Kurlandzkim inwestywany był od Zygmonta Augusta w Wilnie.

R. 1762 Gotard Ketler, po Bironie który był w Areszt wzięty od Elżbiety Imperatorowey Rosyjskiej. Wiele dosyć było trudności w Elekcyi Xiążęcia Karola między ktoremi y tę na Seymie Warszawskim probował Posel od Stanow Kurlandzkich Jan Ernest *de Schoepping* ażeby Xiążę Karol niżeli obrany będzie Xiążęciem Kurlandyi przyjął Confessionem Augustanam, albo Luterską sekte, naco gdy, Kurlandczykom niepozwolono, przynajmniej to sobie wyrobili ażeby Xiążę Karol niewprowadzał do Kurlandyi, ani Wiary Katolickiej ani Xięży y Zakonnikow, ale tylko jednego kapellana y Orationum ktore po zeszyłej Familii ma być rozrucone, Tenże Xiążę Kurlandzki Karol Dnia 9 Listopada odebrał przysięgę wierności od Stanow Kurlandzkich w Miatou Stolecznym Mieście Kurlandyi.

Roku 1761 Saxonia oprócz kontrybucyi piędieżney, musiała stawiać Ludzi do wojny Krolowi Pruskiemu, znaczną liczbę.

Dnia 23 Czerwca General Woysk Austriackich *Laudon* w Śląsku miał znaczną batalią z Generalem Woysk Pruskich *Fouquee* na ktorey General *Fouquee* raniony wkrótce umarł.

Dnia 13 Lipca Drezno bombardowali Prusacy, iednakże dla fukkurfu Feltr Marszałka woysk Austriackich Dauna odstąpili: zrobiwszy, szkody w Mieście na dwa milliony talerow;

Dnia 15, Sierpnia w Śląsku Prusacy obłokczywszy Generala Laudona mocno go zwyciężyli, Rachowano zabitych y ranionych Austryjakow bardzo wiele y wziętych w niewolę.

Dnia 26 Sierpnia Wojska Moskiewskie idąc za ordynansem Elżbiety Imperatorowej Moskiewskiej na sukces Austryakom, oblegli Fortecę Kolberg w Pomeranij, którą przez ustawiczne bombardowanie skołatali ale gdy dnia 18. Września przyciągnął z Wojskiem Pruskim General *Werner* nie bez szkody swojej musieli odstąpić.

Dnia 3. Października Woyska Moskiewskie podstąpiwszy Pod Berlin przymuszali Miasto do poddania się ale gdy przyciągnął na Sukkurs Xiążę Eugeni de Wittenberg, musieli na zaiutrz odstąpić. Dnia 7. powzięwszy nowe sily Moskale, znowu zaczęli atakować Berlin ale po trzykroć odpedzeni zostali, Dopiero aż dnia 9 gdy się z niemi złączyli Austriacy odebrali Berlin, ale się nie długo nim cieszyli bo uslyszawszy że Krol Pruski ze Śląska na odebranie Miasta z wielkim Woyskiem ciągnie, tami się z Berlina wynieśli dnia 13. tegoz Miesiāca wziāwszy Kontrybucyi 10,000 talarow.

Dnia 14. Października Wojska Cesarskie przez długi y mocny attak Wirtembergą przymusiły Kommandanta, że Miasto oddał przez Akkord gdzie Cesarscy wiele znaleźli amunicyi y Prowiantow:

Dnia 28 Pazdzernika umarł Jerzy II. Krol Angielski ub
Gggggg apo

apoplexyą mając lat życia 77. Po którym na Państwo nastąpił wnuk jego Jerzy III.

Dnia 5. Listopada znaczna była batalia pod Torgau między Danem y Krolew Pruskim od godziny drugiej po południu aż do nocy. Zwycięstwo zostało się przy Prusakach, ale z jaką szkodą obudwóch stron? nie zgadzały się Gazety Cudzoziemskie. Gdy Sąsiedzkie Narody ustawicznym krwie rozlaniem niszczyły ludzi y kraje, nasza Ojczyzna bez krwie rozlania dosyć uciepiała w tym roku, przez wniesioną do Polski fałszywą y podłą Tynfów monetę. Od początku prawie wojny zaczętey między Austryakami y Prusakami, kupcy Zydlowicy zagranicę starą z Polski wynieśli monetę w tym roku nowych Tynfów przywieźli do Polski których gatunek osobliwie Wrocławskich widząc że jest podły y nie mający w sobie waleru wewnętrznego 38. groszy z funkcyi swoiey Teodor WESSEL Podskarbi W. Koronny redukowal na mnieyszą cenę że zaś nie jednakowe były Tynfy nowe, ale różnego gatunku y nazwiska, dla tego niejednakowa była w nich naznaczona redukcya, Słychać było nie słychane do tych czas w Polsce nazwiska Tynfów: Jedne były Bąki drugie Małki, Berlinki, Saskie, Magdeburckie Głowki, Pułgłowki Wrocławskie &c. Z tych że były najlepsze małe głowki redukowane były po groszy 35 Pułgłowki po groszy 33: Wrocławskie po groszy 15:

Po publikowaniu tey redukcyi Uniwersału Podskarbinskiego dnia 12 Sierpnia Roku 1761 słychać było w Ojczyźnie naszej płacz y narzekanie wizerkłego stanu Ludzi, których fortuna pracowicie zebrana w jednym prawie dniu po wielkiej części umniejszona była. widzieć było y Ojczyznę naszą w jednym prawie tygodniu na kilkadziesiąt y więcej Millionów uboższą od przeszłego tygodnia, y było to nieczęśćcie ledwie nie większe w pierwszych początkach na

Królestwo Polskie, iak wojna na sąsiedzkie kraie, bo wrych niektórzy tylko przez wojnę cierpieli, my zaś Polacy wżylscy a wżylscy ołobście szkoda, ponosić musieli, Ledwie nie przez cały Miesiąc ustały targi, y iarmarki: y właśnie iak przed sądnym dniem y za pieniądze trudno było sobie ubogiemu kawałka chleba kupić, Bo lubo w Warszawie był w tey sprawie po uczynioney redukcyi, iakikolwiek porządek, po inszych jednak miastach y miasteczkach każdy sobie iakowas nową czynił redukcyą

Koniec tey redukcyi, był taki mo Ze te nowe Tynfy nie miały wewnętrznego waloru groszy 38 iak dawne Tynfy ad. Ze dla zley tey monety aż nad to były drogie do zmieniania Czerwone Złote ktore płacono nowemi Tynfami w Roku 1760; y 1761 po Tynfow 28 po 30, y iak kto mógł wytargować: 3tio, że dla złych pieniędzy towary były niesłychanie drogie, inize przyczyny dla krotkości opuszczam: Temu wżyskiemu miała zabiedz redukcyą:

Po tey pierwś ey uczynioney redukcy zaczęli godni ludzie probować niektórych Wrocławskich iępszego gatunku Tynfow przez faynowanie albo topienie y wynalezli w nich więcej srebra nad groszy 15. Zkąd wielkie powstały szemrania na Podskarbiego, ktoremi przymuszony znowu ich cenę podniósł na groszy 25, y szeląg jeden albo na dwa bite szostaki przed Kontraktami, y tak troche ucihło nieukontentowanie Pospolstwa y stanów. W ktorej cenie bezbraku brali wrocławskie y na Kontraktach w Lwowie Roku 1762,

Znowu nastąpiła w Marcu trzecia redukcyą, a żeby tylko te Wrocławskie brano po dwa bite szostaki ktoreby miały w sobie szostą probę srebra, inize zaś po groszy 15 ktora przestroga że nie była łatwa do wyrozumienia Pospolstwa, przy tym też Żydzi większy zysk mieli na puźłotkach, a niżeli na dwóch bitych szostakowych Tynfach. żadnym sposobem

Ggggga

nie

niechcieli brać od Ludzi prostych chęć y najlepszych Tynfow Wrocławskich po dwa bite szostaki, Y tak rozumniejszy ludzie wolęli ich wytopić y na srebra przerabiać a niżeli ich Zydom udawać po groszy 15,

W tym Roku dla częstey odmiany waloru czyli taxy pieniędzy; tak byli omamieni Wieśniacy że niechcieli sprzedawać na Wiosnę tylko za same szostaki, Ale gdy w Jesieni pokazywały się nowe zagraniczne szostaki z przestroga Podskarbiego że żadnego waloru mieć nie powinny. Tak u zydow y pospółstwa spadły z ceny dobre y dawnieyszego stępla szostaki, że ich sobie nadprzestroga Podskarbiego żydzi, sami redukowali po groszy 10 albo iak tylko mogli od ubogich Chłopkow wykreść. Y tak cały ten Rok 1762 na jednych kłopotach pieniężnych odprawił się w Polizcze,

Tegoż wszykiego złego przyczyna byli Żydzi ktorzy powywozili za granicę starą monetę obaczmyż teraz jaką karę odniesli, Jeżeli się godzi prawdę opisać, Rok ten był rokiem Żydowkim, w którym dla swego zysku iak chcieli tak sobie ubogim Chłopkom taxowali Tynfy w nayniższej cenie. Brali w Polizcze od ludzi Tynfa Wrocławskiego za groszy 15 wywiezli go iadąc po towar do Wrocławia y udawali go za groszy 36. Więc mieli zarobku na kazdym Wrocławskim Tynfie groszy 21 Towary zaś tak przedawali iakby ich naydrozey kupowali Jeżeli była powizechna powizeyskich Woiewodztwach, Miastach, y Miasteczkach redukcyja na pieniądze; toćby powinna była nastąpić taxa y na towary. Ja zawsze usiebie jestem jednego zdania, że poki ten złośliwy szalwierski naród w naszej Oyczyźnie przy tey wolności bawić się będzie poty do dobrego porządku Krolestwo Polskie nie przyjdzie, bo jeżeli weyzjemy w wnętrznosci Oyczyzny, powszechne, nieszczęście Krolestwa od tego narodu swoy bierze początek, z Żydow wyniszczenie dobrej monety, z Żydow

Zydow podniesienie ceny nad słuszną towarow, z nich ucieszenie poddanych &c. Ale tę reflexyą znajdzie każdy w Kłiedze ktorey sam tytuł *Złoté Zydowska*. Wydaie ich robotę. Teraz wroćmy się do Historyi,

Tego roku 1762, umarła Elżbieta Imperatorowá Rosyjska Wielkiego Petra Alexiewicza Córka po ktorey na państwo Moskiewskie nastąpił Naslednik Karol, Piotr Ulryk Xiążę Holiztyński *de gottorp* urodzony z Anny Córki Piotra Wielkiego Alexiewicza, a Siostry przeszley Imperatorowey Elżbety: Ktory jako dla samey sukcesyi w młodszy m wieku przyjął był Schizme, tak pozyskawszy Tron, bardziey Luterskiej Sekcie zdawał się sprzyjać a niżeli Greckiej Religij. Zaraz przy początku Panowania swego zerwał Alians Nieboszczki Elżbiety z Austryakami, y złączył Woyśka swoje z Krolem Pruskim przeciwko Krolowey Węgierskiej. Miasta Pruskie ktore w przeszłym Roku po odbieraniu Moskwa kazał poddawać, ktore rządy wielkie nie ukontentowanie sprawiły wrodowitych Moskalach, ponieważ ich całą robotę przeszłych lat przez oddanie Miast Pruskiech w niepamięć pusił.

Większą jeszcze rokość we wszystkich poddanych sprawiły tegoż Cara zamysły około zniesienia Greckiej Religij w Moskwie, y gdy po trzegli, że Duchownym Arcybiskupom Biskupom, y Czercem zadnego nie dawał uznanowania, y owizem ich po Tyransku zaczął traktować dobra im Kościelne odbierać, już też potać nie nieukontentowanie Pospolstwa, Woyśk y stanów Moskiewskich jawna całemu światu ku Carowi swemu otworzyło rebelliją. Y gdy wyjechał z Petersburga obrawszy sobie Żonę Jego Katarzynę Zofiją Augustę za Carową wzięli powracającego Cara w arefzt y na Sybkę odesłali, w ktorej drodze umarł,

Zpo-

Z początku swego panowania uwolnił był z wygnania Birona Xiążęcia niedgys Kurlandyi, który powróciwszy z Słki, dopominał się Xięstwa Kurlandyi, ile ze przy sobie miał dawne; Diploma, z kąd dla Karola Xięcia Kurlandyi Syna J. K. Mój niemała wyniknęła nie spokojność,

Tego Roku zaczął się Seym ordynaryiny w Warszawie z nową niepomyślnością dla Oyczyzny, ponieważ dla poroz-nionych Domow y Familij w kilka dni z wielką kłótnią, a co większa do tych czas nie praktykowanym w Oyczy-znie gwałtem w Izbie Poselskiej przy dobytciu bró ni rozeyść się musiał, Na którą zniewage Izby

Poselskiej załacy się zażość Manifest

Szymakowski Poseł Ciechanowski

z podpisem wielu

Posłów.

Przyszłe lata jeżeli mi BCG pozwoli życia nie zaniedbam opisać.

Ad M. DEI. Gloriam.



REGESTR

REGESTR

W Tey Księdze. Znacznieyſzych rzeczy krótko zebrauy.

K S I Ę G A I,

O Stworzeniu Świata Pierwſzych Rodzicach Adama y Ewy.	I.
ROZDZIAŁ I. Względem Człowieka Raju y innych Rzeczach,	I.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VI.	9.
ROZDZIAŁ II. Czemu też to P. Bog nie ſtworzył człowieka z	
Dyamentu albo złota, ale z podley gliny,	24.
Ciekawość I. II. III. IV.	27.
ROZDZIAŁ III. Dla czego też P. Bog nie ſtworzył tak Adam a w Raju iak Ewe z i	
ROZDZIAŁ IV. Czemu też to Ewa iak ſtworzona czyli bardziey	
żrodzona z Adama nie Adam z Ewy,	33.
Ciekawość I. II. III. IV. V.	38.
ROZDZIAŁ V. Czemu też to Ewa nie na iawie ale we śnie ſtwo-	
rzona z Adama	46.
Ciekawość I. II.	47.
ROZDZIAŁ VI. Czemu też P. Bog nie ſtworzył Ewy razem z światem	50.
Ciekawość I.	50.
ROZDZIAŁ VII. Kto też bardziey zgrzeſzył w Raju Adam czyli Ewa	53.
Ciekawość I. II.	56.
ROZDZIAŁ VIII. Dla czego też to Diabeł nie w inſzey poſtaci	
tylko w węrowey kuſił Ewe w Raju,	57.
Ciekawość I. II.	62.
ROZDZIAŁ IX. Dla czego też P. Bog nie przekłóſł Adama y	
Ewy tak iak Węza,	67.
Ciekawość I.	69.
ROZDZIAŁ X. Wiele razy zgrzeſzyli w Raju pierwſi Rodzice naſi,	70.
Ciekawość I.	74.
ROZDZIAŁ XI. Czemu to pierwſi Rodzice naſi dopiero ſię w ten	
czas poſtrzegli na gienie gdy zgrzeſzyli?	74.
Ciekawość I.	76.
ROZDZIAŁ XII. W iakim by też ſtanie zoſtawali Ludzie gdyby	
byli nie zgrzeſzyli Pierwſi Rodzice naſi,	76.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VII. VII.	78.

Rozdział XIII,

R E G E S T R

ROZDZIAŁ XIII. W jakim by też si nie zstawała cała Natura ludzka gdyby sama tylko była zgrzeszyła Ewa a nie Adam,	83.
Ciekawość I.	84.
ROZDZIAŁ XIV. Ktora jest największa kara Narodu Ludzkiego naznaczona za grzech pierworodny Rodziców naszych,	85.
Ciekawość I. II. III. IV.	88
ROZDZIAŁ XV. Jakież długo zabawiali w Raju pierwsi Rodzice nasi,	98.
ROZDZIAŁ XVI. O którym czasie Adam y Ewa zgrzeszyli y kie- dy byli wypędzeniu z Raju, rano czyli też w wieczor?	101.
Ciekawość I. II. III. IV. V.	103.
ROZDZIAŁ XVII. Jestże ielzcze Ray na Swiecie w którym miesz- kali Rodzice nasi,	110:
Ciekawość I. II. III.	115.
ROZDZIAŁ XVIII. Jakie było zakazane drzewo?	115.
ROZDZIAŁ XIX. Dla czego też to P. Bog nie prawil pierwszym Rodzicom naszym delikatnych iakich inkien, ale prostejkożuzki	126
Ciekawość I.	123:
ROZDZIAŁ XX. Czemu to Adam po grzechu popelnionym na- zwał Zonę swoie Ewą, dając tego racją iż miała bydz Ma- tą wszystkich zwiacych,	124.
ROZDZIAŁ XXI. Dla czego to Ewa z pociatku zycia sw go sa- mych tylko rodziła Synow!	127
Ciekawość I. II.	130.
ROZDZIAŁ XXII. Czemu też to P. Bog dopuścił Bratoboystwa w plerwszych Dzieciach Adama y Ewy,	133.
Ciekawość I. II. III. IV.	129.
ROZDZIAŁ XXIII. Dla iakiego grzechu P. Bog karał świat cały potopem	141.
Ciekawość I. II. III.	145
ROZDZIAŁ XXIV. Oniektorych przypadkach od w iscia Noe- go z Arki, az dopomiezżania ięzykow przy wieży Babilonskiej	148.
Ciekawość I.	153.

K S I E G A II.

ROZDZIAŁ I: Ktore, y kiedy się zaczęły iakie Panstwa,	156
Rozdział II.	

REGESTR

ROZDZIAŁ II. Jaką i ft świat tego Machina,	166.
ROZDZIAŁ III. Ktore kiedy, y od kogo są wystawione Sławniey- iza Miasta.	172.
W Afryce Alexandrya,	184.
W Europie Rzym,	190.
ROZDZIAŁ IV. Jakiey są Figury Ludzie w Azyi y Afryce?	196.
ROZDZIAŁ V. Ktorzy Ludzie byli sławni z Nauki dawnych wieków	200.
Ciekawość I. II. III. IV.	209.
ROZDZIAŁ VI. Ktorzy jaką sztukę wymyślili pierwſzy raz z daw- neyſzych Ludzi po potopie?	217.
ROZDZIAŁ VII. Ktorzy byli Nauką y Woienną sztuką Sławni y Grecyi y u Rzymian,	224.
Ciekawość I. II.	228.
ROZDZIAŁ VIII. Oniektorych Ludzi oſobliwych przypadkach,	231.

K S I E G A III

ROZDZIAŁ I. O Monarchii Auſtryackiey.	234.
ROZDZIAŁ II. O Początku y Sukceſſie Monarchii Paſkiej	239.
ROZDZIAŁ III. Jaki był początek Monarchii Macedońskiej y Gre- ckiey.	244.
Monarchia Grecka,	251.
O początkach Włoſkich Kraiow az do zalozenia Rzymu,	259.
O początku Rzymskich Paſtw, od śmierci Remuliusa az do Monarchii Augusta,	264.
Regeſtr Monarchow Rzymskich.	278.
Ciekawość I. II. III. IV. V. VI. VII. VIII. IX. X,	285.

K S I E G A IV.

O Kroleſtwach Prowincyach W Azyi w Afryce y Europie,	295.
ROZDZIAŁ I. O początkach Paſtw Azyatycznych,	294.
Początek Tureckiego Paſtwa,	302.
Potencya Turkow	306.
Religia Turecka	307.
Rządy Tureckie.	311.
Regeſtr Ceſarzow Tureckich	313.
Perſya	335.
Jadya Włchodnia	337.
Tarrarya,	338.
Chiny,	340.
Rozdział II.	

R E G E S T R

ROZDZIAŁ II, o Krolestwach w Asyryi położonych, E G I P T,	342.
Nubia, 343, Abessywia Barbaria,	344.
ROZDZIAŁ III, o Krolestwach w Europie położonych Portugalia	347.
Hiszpania 349, Francya	354.
Anglia 364, Włochy 373, Genua	376.
Srednia część Włoskiego Państwa	377.
Sycylia, 378, Sardynia, 381, Malta,	382.
Korsyka, 383, Kreta, 384, Cyprus	384.
Grecya, 388, Ciekawość I, II	388.
Niemcy dawne,	393.
Niemcy terazniejsze, 397, Niemcy wyższe, 399, Lotarynga	
403. Czechy, 405, Węgry, 408, Szwecya, 424, Mo-	
skwa, 430, Prusy, 446, Krzyżacy 447, Ciekawość I, 450.	
Wolechy, 455. Infanty smolenskie Siewierskie Czerniechowskie	
y Kiiowskie Woiewodztwa	454.
Luzancya 455, Litwa	456.
Ciekawość I, II, III,	461.

K S I E G A V.

O początku Krolestwa Polskiego	
ROZDZIAŁ I, KROLESTWO POLSKIE,	
Jakie były Narody gdzie teraz Polska	467.
ROZDZIAŁ II, Zkąd się zowia Polacy,	470.
ROZDZIAŁ III, o Książętach Polskich	472.
Lech I, 473, Wytymir 475, XII: Woiewodow 476,	
Krak, 476. Krak, y Lech, II, Wanda, 477, XII: Woiewo-	
dow, Przemyśław albo Leszek I, 478, Leszek, II, Leszek III.	
Popiel, I, Popiel, II.	480.
ROZDZIAŁ IV. o Książętach y o Krolach Polskich.	481.
Ziemowit, Leszek. IV. Ziemomysł.	484.
Mieszko albo Mieczysław.	485.
ROZDZIAŁ V. Jaki był początek Rusi.	489.
ROZDZIAŁ VI. o Bolesławie Chrobrym pierwszym Krolu Polskim.	501.
Mieczysław II. 504. Kazimierz I. 505. Bolesław II.	508.
ROZDZIAŁ VII. o Książętach. &c. az do Przemyśława.	514.
Bolesław. III. 517. Władysław II. 528. Bolesław, IV.	531.
Mieczysław. III. Stary. 536. Kazimierz. II.	539.

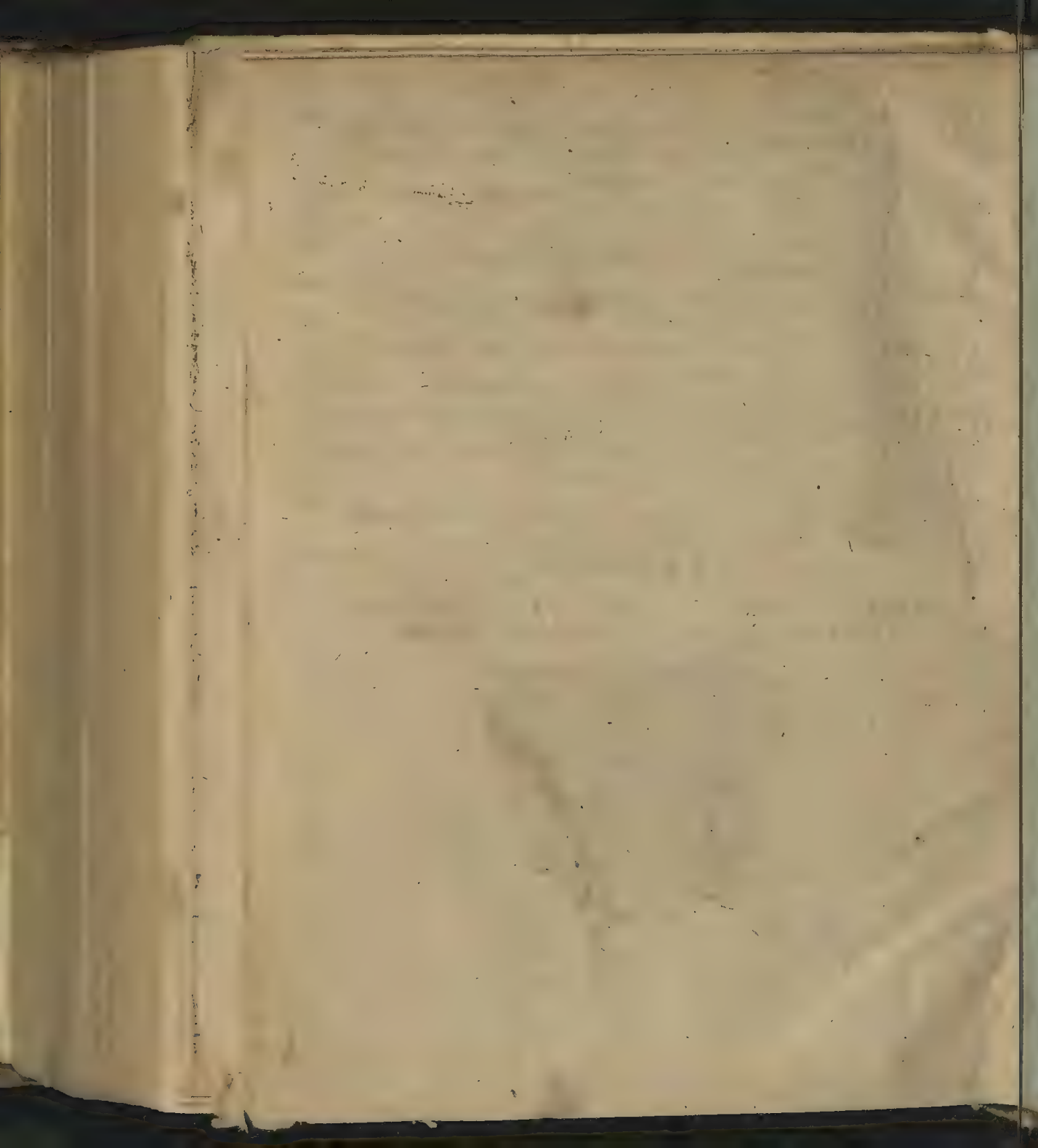
R E G E S T R

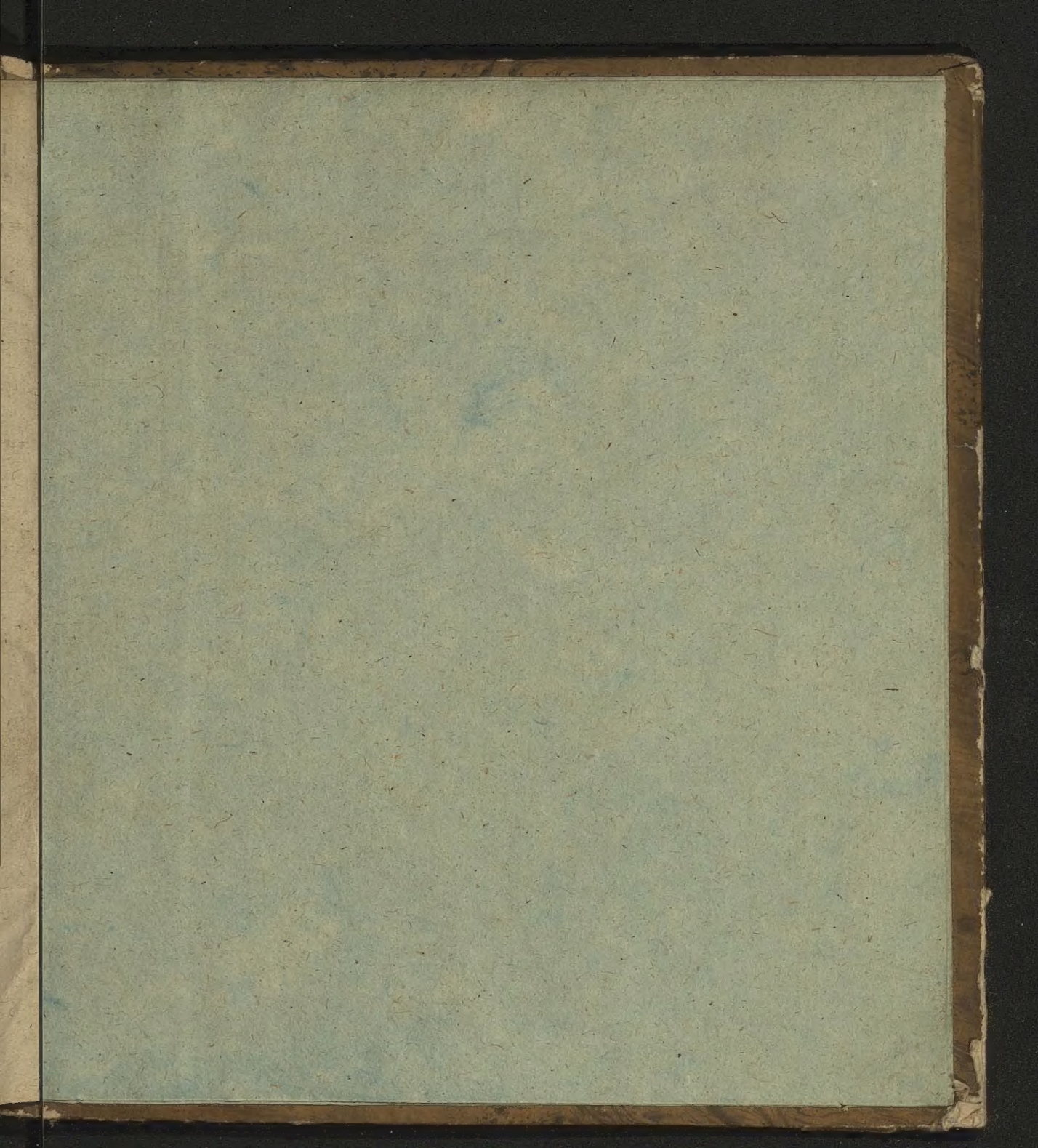
Lefko V. Biały.	542.	Bolesław. V.	Wstydlivy.	553.
Lefzek. VI.	Czarny.			564.
ROZDZIAŁ VIII. o Krolach Polskich Przemysławie aż do Kazimierza Wielkiego.				
go.	571.	Władysław Lokietek.	574.	Wacław
Krol Czeski.	575.	Władysław Lokietek.		576.
ROZDZIAŁ IX. o Kazimierzu Wielkim aż do Władysława Jagiella				585.
Kazimierz. III.	Wielki.			585.
ROZDZIAŁ X. o Krolu Ludwiku.				593.
Historya Glinianska za czasow Krola Ludwika w Roku 1387.				604.
Jadwiga Krolowa				613.
ROZDZIAŁ XI. o Władysławie Jagiellonie aż do Zygmonta.				
Władysław Jagiello	615.	Władysław. V.		632.
Kazimierz IV.	636.	Jan Albert.	646.	Alexander.
Zygmont August.	655.	Interregnum.		658.
ROZDZIAŁ XI. o Henryku y Stefanie Batorym. (Polskich)				
Stefan Batory.	659.	Wiadomość Rzeczypospolitej nalezających do Rewolucji.		956.
Władysław.	IV.	713.	Jan Kazimierz Brat Władysława	724.
ROZDZIAŁ XII. o Michale Korybutie Wiśniowieckim y Janie III. Sobieskim.				
Michał Korybut Wiśniowiecki.		739.	Jan Sobieski.	744.
ROZDZIAŁ XIII. o Auguste II.				758.
Jenne Rewolucje terazniejszyeh czasow znaydziesz na koncu tey Ksigg i z osobliwizemi Ciekawosciami.				

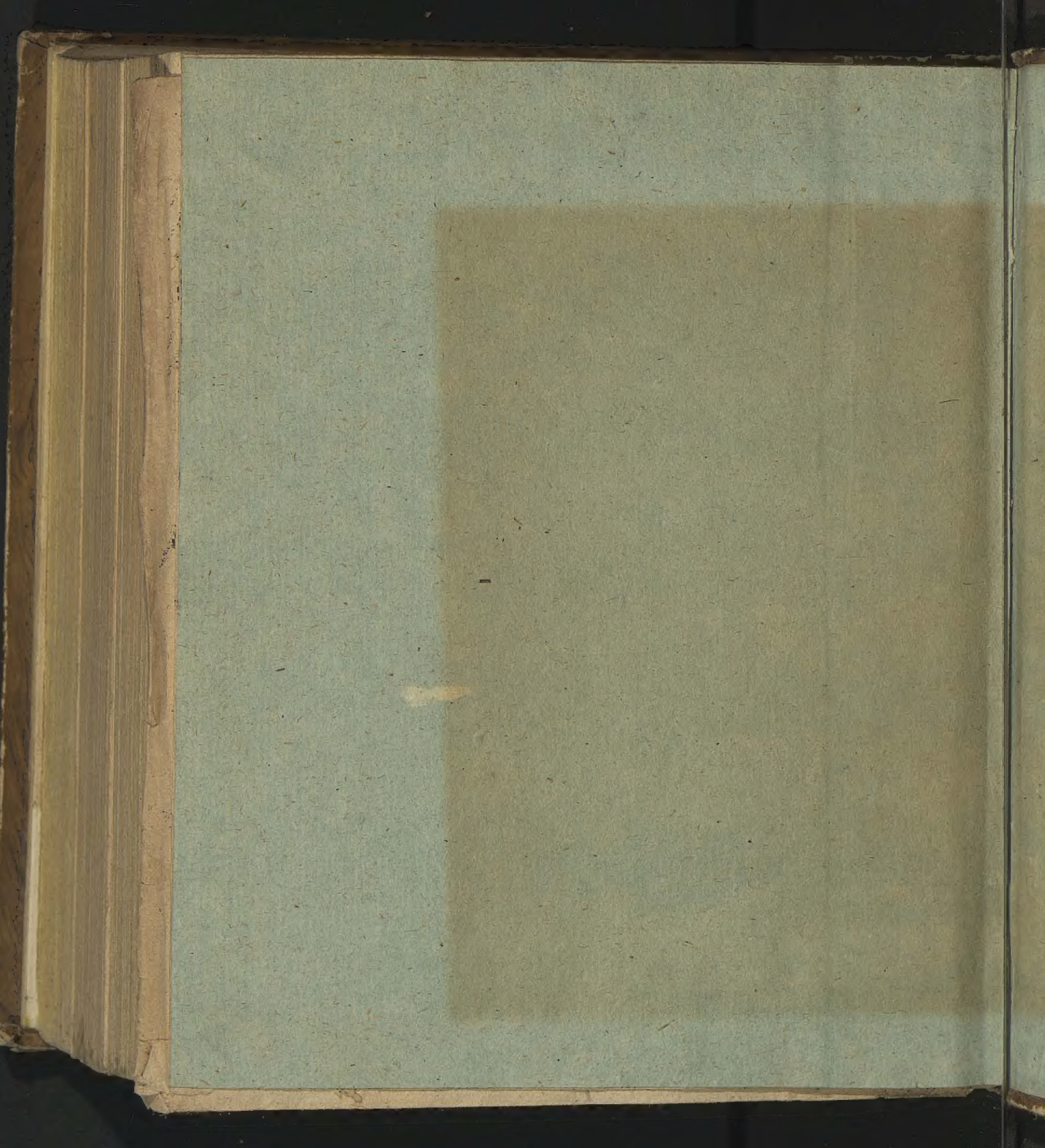
E R R A T A

Errors w tym naym Opus osobliwie Drukarzkie lezeli sie ktorezko-
wiek znaleść mogą chciey poprawić Laskawy czytelniku.









Biblioteka Jagiellońska



stdr0016311

